

**Michał Niedośpiał**

**Testament jako dokument prawny  
(zagadnienia dowodowe i procesowe  
testamentu)**

**The Will as a Legal Document (Evidentiary and Procedural Deliberations on Wills)**

**Kraków 2019**

## **Objaśnienia skrótów**

art. – artykuł

BMS – Biuletyn Ministra Sprawiedliwości

cz. – część

d. – dawny

d. k.p.c. – dawny k.p.c.

Dz.U. – Dziennik Ustaw

EPPP – Encyklopedia prywatna prawa prywatnego

I - Institutiones

jw. – jak wyżej

k.c. – kodeks cywilny

k.c.a. – kodeks cywilny austriacki

k.c.czechosł. – kodeks cywilny czechosłowacki z 1964 r.

k.c.f. – kodeks cywilny francuski

k.c.n. – kodeks cywilny niemiecki

k.c. NRD – kodeks cywilny Niemieckiej Republiki Demokratycznej z 1975 r.

k.c. RFSRR – kodeks cywilny Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej z 1964 r.

k.c.rum. – kodeks cywilny rumuński

k.c.szwajc. – kodeks cywilny szwajcarski

k.c.węg. – kodeks cywilny węgierski z 1959 r.

k.p.c. – kodeks postępowania cywilnego

ks. – księga

M.P. – Monitor Polski

nast. – następne

NP – Nowe Prawo

NPN – Nowy Przegląd Notarialny

nr – numer

orz. – orzeczenie (=wyrok)

OSN – Orzecznictwo Sądu Najwyższego

OSNC – Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izby Cywilnej

OSNCP – Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izby Cywilnej oraz Izby Pracy i Ubepieczeń Społecznych

OSN Pr. Gen. – Orzecznictwo Sądu Najwyższego Prokuratury Generalnej

OSP – Orzecznictwo Sądów Polskich

OSP i KA – Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych

PiP – Państwo i Prawo

PWN – Państwowe Wydawnictwo Naukowe

por. – porównaj

post. – post.

post. spadk. – postępowanie spadkowe z 1946 r. (dekret z 8 XI 1946 r. o postępowaniu spadkowym, Dz.U. z 1946 r., nr 63, poz. 346)

poz. – pozycja

pr. spadk. bułg. – prawo spadkowe bułgarskie z 1949 r.

pr. spadk. jugosł. – prawo spadkowe jugosłowiańskie z 1955 r.

pr. spadk. z 1946 r. – prawo spadkowe z 1946 r.

PN – Przegląd Notarialny

PPiA – Przegląd Prawa i Administracji

PS – Przegląd Sądowy

PUG – Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego

przyp. – przypis

pkt – punkt

red. – redakcją (redaktor)

r. – rok

rozdz. – rozdział

rozp. – rozporządzenie

rozp. MON – rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z 30 I 1965 r. w sprawie testamentów wojskowych (Dz.U. z 1965 r., nr 7, poz. 38)

RPEiS – Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny

SN – Sąd Najwyższy

s. – strona

St. Cywil. – Studia Cywilistyczne

t. – teza

t.u. – teza i uzasadnienie

t. - tom

tyt. – tytuł

uchw. – uchwała

ust. – ustęp

wyd. – wydanie

WP – Wydawnictwo Prawnicze

Zb. Orz. SN – Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego

zd. – zdanie

z. – zeszyt

zob. – zobacz

## Wstęp

Książka „*Testament jako dokument prawny (zagadnienia dowodowe i procesowe testamentu)*” stanowi pierwszą monografię w nauce z tego zakresu. Wypełnia ona dotkliwą lukę w polskim prawie cywilnym i postępowaniu cywilnym z tego zakresu. Wychodzi naprzeciw zapotrzebowaniu teorii i praktyki. Było to zagadnienie nie opracowane dotychczas w literaturze. Znajdowały się w niej tylko krótkie wzmianki na ten temat, często wzajemnie sprzeczne. Zagadnienie to ma doniosłe znaczenie praktyczne. Jest to nieoceniona pomoc dla teoretyków i praktyków prawa cywilnego i postępowania cywilnego znajdujących się problematyką testamentu. Ma ona duże znaczenie także dla osób urzędowych sporządzających testamenty (notariuszy, wójtów, burmistrzów, prezydentów miast, starostów, marszałków województw, sekretarzy gmin i powiatów, dowódców statków morskich i powietrznych, sędziów wojskowych). Jest bezcenną pomocą dla osób sporządzających testament (spadkodawców, testatorów) oraz beneficjentów spadku (spadkobierców, zapisobierców, poleceniobierców, wykonawców testamentu itd.). Ma znaczenie dla świadków testamentów allograficznych, ustnych, na statku, wojskowych. Ma ona ogromną wartość dla praktyków stykających się z testamentami, np. sędziów, adwokatów, notariuszy, radców prawnych, prawników-cywilistów, prawników-procesualistów, prawników-agrarystów. Opracowanie to jest bezcenną pomocą dla naukowców cywilistów i znawców postępowania cywilnego (procesualistów). Pozwala ono rozwiązać złożone problemy, dotychczas nie wyjaśnione, powstające na tle testamentu.

Jak wiadomo, słowo „testament” ma dwa znaczenia: czynność prawna i dokument. W tej pracy zajmuję się wyłącznie testamentem jako dokumentem prawnym. Nie omawiam testamentu jako czynności prawnej. Analizuję testament jako dokument prawny (zagadnienia dowodowe i procesowe testamentu).

W trzech pierwszych paragrafach pracy omawiam protokół testamentu allograficznego jako przykład dokumentu prawnego. Nie sposób bowiem omawiać wszystkich form testamentowych (art. 949-954 k.c.). Jest tak tym bardziej, że jak wynika z badań empirycznych

przeprowadzonych w literaturze 3/4 testamentów sporządzanych jest w formie allograficznej (art. 951 k.c.). Nadto jest to zagadnienie nie opracowane w literaturze.

Wszystkie pozostałe paragrafy (§ 4-10) omawiają jednolicie wszystkie formy testamentu (art. 949-954 k.c.), zarówno testamentu urzędowe, jak i prywatne.

Najpierw (w § 5) omówiono testament pisemny jako dokument urzędowy (art. 244, 252 k.p.c.). Następnie przedstawiono (w § 6) testament holograficzny i pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) jako dokumenty prywatne (art. 245, 253 k.p.c.). Z kolei omówiono (w § 7) zagadnienie: art. 247 k.p.c. a testamenty pisemne (urzędowe, prywatne), czyli ograniczenia dowodowe przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu (art. 247 k.p.c.) a testamenty pisemne (urzędowe, prywatne). Następnie przedstawiono pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) jako dokument prywatny (ciąg dalszy, uzupełniający do § 6). Potem omówiono (w § 9) sposoby ustalania ważności lub nieważności testamentu, w tym kwestię dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu. Najpierw z tego zakresu omówiono ustalenie ważności lub nieważności testamentu w uzasadnieniu orzeczenia sądowego - art. 246 k.p.c. (§ 9 pkt I), omówiono art. 246 k.p.c. i jego relację do testamentów. Następnie zanalizowano powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu – art. 189 k.p.c. (§ 9 pkt II). Na końcu (w § 10) podano wybór orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczących tematyki pracy (§ 1-9). Książkę zamyka wykaz literatury cytowanej w pracy (doktryny, orzecznictwa). W ten sposób omówiono całość problematyki prawnej, w tym przede wszystkim testament jako dokument (art. 244-257 k.p.c.) oraz powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (art. 189 k.p.c.). Szczegółowy wykaz tematyki pracy jest w spisie treści, do którego odsyłam.

Urodziłem się 8 IX 1951 r. w Mszanie Górnej. Jestem specjalistą z zakresu prawa rolnego i cywilnego, zwłaszcza spadkowego. Z tego zakresu napisałem liczne prace naukowe, w tym 231 prac naukowych opublikowanych (27 książek, artykuły, glosy). Specjalizuję się w tematyce testamentu, której poświęciłem przeważającą część mojego dorobku naukowego. A oto moje książki: *„Dziedziczenie testamentowe gospodarstw rolnych przez osoby fizyczne”*, Kraków 1982 (rozprawa doktorska), UJ, wydana pod tym samym tytułem w 2002 i 2003 oraz 2004 r. w Bielsku Białej oraz w 2011 r. w Bydgoszczy. Z tego rękopisu mojej pracy doktorskiej pochodzą dwie dalsze książki: *„Swoboda testowania”* (Bielsko-Biała, 2002, 2003, wydanie I, 2004, wydanie II) oraz *„Swoboda czynności prawnych”* (Bielsko-Biała 2002, 2003, wydanie I, 2004, wydanie II). A oto dalsze moje prace: *„Testament w polskim prawie cywilnym –*

*zagadnienia ogólne*”, Kraków 1991 (wydanie I), Bielsko-Biała 1999 (wydanie II), „*Testament – zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*”, Kraków – Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, „*Wzory testamentów z komentarzem*”, Bielsko-Biała 1994 (wydanie I), 1998 (wydanie II), 2000 (wydanie III), „*Umowa z następcą*”, Bielsko-Biała 1996, „*Kodeks cywilny ze skrótem rzeczowym teoretyczno-normatywnym*” opracowanym przez Michała Niedośpiałą, Bielsko-Biała 1999, „*Kodeks rodzinny i opiekuńczy ze skrótem rzeczowym teoretyczno-normatywnym*” opracowanym przez Michała Niedośpiałą, Bielsko-Biała 1999. Równolegle wydaję: „*Świadkowie testamentu*” (324 stron druku), „*Komentarz do wyroków Trybunału Konstytucyjnego z 31 I 2001 i z 7 IX 2007 r. dotyczących dziedziczenia gospodarstw rolnych*” (401 stron druku), „*Seks a moralność i prawo*” (818 stron druku), w rękopisie mam „*Pojęcie gospodarstwa rolnego i nieruchomości rolnej*” (ok. 300 stron rękopisu), „*Wykłady prawa rolnego*” (około 1000 stron maszynopisu). Moje prace naukowe są podane w bibliografii na końcu książki. Publikowana tu praca „*Testament jako dokument prawny (zagadnienia dowodowe i procesowe testamentu)*” jest zupełnie niezależna, odrębna od dotychczasowych moich prac naukowych. Tematyką tą nie zajmowałem się dotychczas (ani też doktryna).

Praca ma charakter naukowy, ale jest do czytania dla wszystkich, dla teoretyków, praktyków, zwykłych Czytelników bez przygotowania prawniczego. Jest adresowana m.in. do naukowców, zwłaszcza cywilistów i procesualistów (znawców postępowania cywilnego), sędziów, adwokatów, notariuszy, radców prawnych, prawników-cywilistów, prawników-agrarystów, studentów, osób urzędowych sporządzających testamenty (notariuszy, wójtów, burmistrzów, prezydentów miast, starostów, marszałków województw, sekretarzy gmin i powiatów, dowódców statków morskich i powietrznych, sędziów wojskowych), beneficjentów spadku (spadkobierców, zapisobierców, poleceniobierców, wykonawców testamentu itd.), świadków testamentu, protokolantów testamentu, osób sporządzających testamenty (spadkodawców, testatorów).

Życzę owocnej lektury

Kraków, dnia 25 marca 2019 r.

Zwiastowanie Pańskie

Michał Niedośpiał



## § 1. Uwagi wstępne

Przesłanki ustawowe ważności testamentu allograficznego na tle kodeksu cywilnego są następujące:

a) Spadkodawca w obecności dwóch świadków oświadczy swoją ostatnią wolę ustnie wobec stosownej osoby urzędowej powołanej do sporządzenia testamentu allograficznego (art. 951 § 1 k.c.),

b) Oświadczenie spadkodawcy spisuje się w protokole z podaniem daty jego sporządzenia (art. 952 § 2 zd. 1 k.c.),

c) Protokół odczytuje się spadkodawcy w obecności świadków (art. 952 § 2 zd. 2 k.c.),

d) Protokół powinien być podpisany przez spadkodawcę, przez osobę, wobec której wola została oświadczona (przez stosowną osobę urzędową), oraz przez świadków (art. 951 § 2 zd. 3 k.c.). Jeżeli spadkodawca nie może podpisać protokołu, należy to zaznaczyć w protokole ze wskazaniem przyczyny braku podpisu (art. 951 § 2 zd. 4 k.c.). Są to przesłanki ustawowe sprecyzowane w art. 951 k.c. i co do tego nie ma dyskusji w literaturze<sup>1</sup>. Rzecz jest dyskusyjna, jeżeli chodzi o pewne kwestie szczegółowe.

---

<sup>1</sup> Por. np. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1979, s. 128; uchw. 3 SN z 27 XI 1969 r. III CZP 76/69, OSNCP 1970, z. 6, poz. 104 (uzasadnienie, s. 38); B. Kordasiewicz, *Testamentowe dziedziczenie gospodarstw rolnych*, Ossolineum 1978, s. 66; E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1997, s. 84; S. Wójcik, w: *System prawa cywilnego*, t. IV, *Prawo spadkowe* (praca zbiorowa pod red. J. St. Piątkowskiego), Ossolineum 1986, s. 199-201.

## § 2. Protokół testamentu allograficznego jako przykład dokumentu prawnego

Literatura do § 2.

W przytoczonym poniżej wykazie literatury podano prace dotyczące także innych testamentów niż allograficzny, o ile mogą być analogicznie wykorzystane na tle testamentu allograficznego.

A. Baziński, *Prawo spadkowe – komentarz*, Łódź 1948, s. 206-210, 212-214; F. Błahuta, w: *Kodeks cywilny – komentarz*, t. 3, Warszawa 1972, s. 1869, 1871-1873, 1875, 1876, 1882; J. Chocyk, *Testamenty szczególne*, Prawo Przedsiębiorcy, Poradnik Prawny 1992, nr 9, s. 25; W. Chojnowski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1951, s. 117-119; Z. Czerski, *Testamenty*, Warszawa 1983, WP, seria: Prawo dla każdego, s. 20, 21; tenże, *Jak sporządzać testamenty*, Warszawa 1992, Wydawnictwo DHW „Kamino”, s. 23, 26; M. Dietrich, R. Janoś, R. Pawłowski, *Testamenty. Spadki*, Poradnik Prawny 1994, nr 8, s. 24, 27; W. Doliński, *Jak sporządzić testament*, Warszawa 1948, s. 14, 17, 35, 36; L. Domański, *Czynności notarialne w świetle zunifikowanego prawa cywilnego*, PN 1948, z. 2-3, s. 199; T. Dorożala, *Z praktyki sporządzania i odwoływania testamentów*, PN 1947, z. 11, s. 399, 401-403, 405; *Encyklopedia podręczna prawa prywatnego*, t. IV, hasło „Spadkowe prawo”, s. 2184 (F. Bossowski, województwa wschodnie); T. Ereciński, *Z problematyki dowodu w sądowym postępowaniu cywilnym*, w: *Studia z prawa postępowania cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Z. Resicha*, Warszawa 1985, PWN, s. 73-89; Z. Fenichel, *Odpowiedź na pytanie prawne*, PiP 1948, z. 7, s. 122, 123; J. Gwiazdomorski, *Formy testamentu*, NP 1966, z. 6, s. 717-719; tenże, *Przepisy ogólne dotyczące spadków, dziedziczenie ustawowe, testament*, Katowice 1965/66, s. 41-43; tenże, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 300-308; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1961, s. 191-196, 201; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1963, s. 201-206; tenże, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1968, s. 122, 123, 125, 126, 133; tenże, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1972, s. 106, 113; tenże, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1985, s. 99, 102, 106, 110; tenże, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1990, s. 110, 111, 118, 119; J. Gudowski, w: *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze* (praca zbiorowa pod redakcją T. Erecińskiego), t. II,

Warszawa 1997, WP, s. 197; S. Jankiewicz, *Konwencja Bazylejska a rozwiązania w wybranych krajach Rady Europy*, NPN 2000, z. 2, s. 38-43; W. L. Jaworski, *Kodeks cywilny austriacki*, t. II, Kraków 1905, s. 61, 62, 74, 83, 84; W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1980, s. 915, 916, 952; B. Kordasiewicz, *Testamentowe dziedziczenie gospodarstw rolnych*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1978, s. 71; tenże, *Glosa do uchw. SN z 7 III 1978 r. III CZP 13/78*, OSPiKA 1979, z. 2, poz. 23; M. Niedośpiał, *Testament – zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków – Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 31, 34; tenże, *Wzory testamentów z komentarzem*, Bielsko-Biała 2000, Studio „STO”, wyd. III, s. 195; E. Niezbecka, *Prawo spadkowe w zarysie*, Lublin 1998, s. 67; H. Notecki, *O spadkach i dziedziczeniu*, Warszawa 1955, WP, s. 34; tenże, *Czynności notarialne i spadkowe w gromadzkiej radzie narodowej*, Warszawa 1956, s. 19, 20; H. Opala, *Spadki. Dziedziczenie. Zachówek. Wydziedziczenie*, Zielona Góra 1996, s. 37, 39, 45, 47-49; J. Pawłowicz, *O testamentach i dziedziczeniu na wsi*, Warszawa 1948, s. 11, 12; M. Pazdan, w: *Kodeks cywilny – komentarz* (praca zbiorowa pod redakcją K. Pietrzykowskiego), t. II, Warszawa 1998, s. 769-771, 775, 776, 783, 788; J. St. Piątkowski, *Prawo spadkowe – zarys wykładu*, Warszawa 1979, s. 128; J. Pietrzykowski, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz* (praca zbiorowa pod redakcją k. Piaseckiego), t. II, Warszawa 1997, s. 438; tenże, w: *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem* (praca zbiorowa pod redakcją J. Jodłowskiego i K. Piaseckiego), t. 3, Warszawa 1989, WP, s. 1009; M. Planiol, *Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*, w tłumaczeniu A. Słomińskiego, Warszawa 1922, s. 88, 89, 91, 92; *Poradnik gromadzkiej rady narodowej na rok 1959* (wkładka do tygodnika „Rada Narodowa” za 1959 r.), s. 174, 175; S. Rejman, *Glosa do orz. SN z 21 I 1956 r. 2 CR 975/55*, NP 1956, z. 6, s. 138-140; tenże, *Testamenty*, „Ławnik Ludowy” 1964, z. 5, s. 10; E. Skowrońska, *Forma testamentu w prawie polskim*, Warszawa 1991, s. 37 (35-42), s. 63-74, 81 (s. 82-84), 116, 136, 137, 149-151; E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1997, s. 81-86; też, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta., Spadki*, Warszawa 1999, WP, s. 91, 92, 96, 96-109; L. Stecki, w: *Kodeks cywilny z komentarzem* (praca zbiorowa pod redakcją J. Wniarza, t. II, Warszawa 1989, s. 847-851; W. Stelmaszczuk-Taracha, *Jak sporządzić testament*, 1996, s. 45-50; E. Stobiecki, *Czynności notarialne i sporządzanie testamentów przez naczelnika gminy*, „Rada Narodowa – Gospodarka – Administracja” 1974, z. 12, s. 37, 38; tenże, *Czynności notarialne i cywilne w gminie*, „Gospodarka – Administracja Państwowa” 1986, nr 7, s. 41; tenże, *Testament allograficzny (1)*, „Wspólnota” 1991, nr 21, s. 12; tenże, *Testament allograficzny (2)*, „Wspólnota” 1991, nr 22, s. 18; S. Szer, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1955, s. 86, 87; R. Sztyk, *Testament notarialny*, w:

II Kongres Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej (Referaty i opracowania), Poznań – Kluczbork 1999, Wydawnictwo Stowarzyszenia Notariuszy – Rejent. Redaktor wydania R. Szytyk, s. 347, 354-360; St. Ślubowski, *O testamentach na wsi*, „Rada Narodowa” 1965, nr 48, s. 17; W. Świącicki, *Prawo cywilne z orzecznictwem, literaturą i przepisami związkowymi*, t. II, Warszawa 1958, s. 434-438; C. Tabęcki, *Glosa do uchw. SN z 7 XI 1962 r. III CO 14/62*, OSPiKA 1963, z. 12, poz. 313; E. Till, *Prawo prywatne austriackie*, t. VI, *Prawo spadkowe*, Lwów 1904, przyp. 5 s. 67, s. 69; S. Wójcik, w: *System prawa cywilnego*, t. IV, *Prawo spadkowe* (praca zbiorowa pod red. J. St. Piątowskiego), Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1986, s. 193, 194, 200, 201; tenże, *Rola notariusza w sprawach spadkowych (na przykładzie testamentu notarialnego)*, Rejent 1996, z. 4-5, s. 144-162; W. Zabagło, *Z zagadnień testamentarnych*, PN 1948, z. 1, s. 46.

Orzecznictwo: uchw. Całej Izby Cywilnej SN z 2 VI 1949 r. C. Prez. 227/49, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1949, z. 2-3, poz. 30 oraz PiP 1950, z. 1, s. 95-97; orz. SN z 5 VI 1951 r. C. 654/50, PiP 1951, z. 11, s. 805-8-7 (orzecz. opublikowane także w Zb.O. 1953, z. 1, poz. 10, t.u.); orz. SN z 1 IV 1953 r. I C 180/53, PiP 1953, z. 12, s. 901; orz. SN z 21 I 1956 r. 2 CR 975/55, NP 1956, z. 6, s. 135-138, z glosą S. Rejmana, tamże, s. 138-140 (orz. opublikowane także w Zb.O. 1957, z. 4, poz. 95, t.u. oraz w PiP 1956, z. 5-6, s. 1076, t.u.); orz. SN z 21 X 1961 r. 4 CR 644/61, OSN Izby Cywilnej 1962, z. 4, poz. 145; uchw. SN z 7 XI 1962 r. III CO 14/62, OSPiKA 1963, z. 12, poz. 313, z glosą C. Tabęckiego, tamże; post. Sądu Wojewódzkiego w Bydgoszczy z 13 VII 1967 r. II CR 646/67, OSPiKA 1968, z. 5, poz. 92; uchw. 3 SN z 27 XI 1969 r. III CZP 76/69, OSNCP 1970, z. 6, poz. 104; post. SN z 30 VI 1972 r. I CR 403/72, OSPiKA 1973, z. 10, poz. 192; uchw. SN z 7 III 1978 r. III CZP 13/78, OSPiKA 1979, z. 2, poz. 23, z glosą B. Kordasiwicza, tamże; uchw. SN z 2 XII 1994 r. III CZP 152/94, OSP 1995, z. 6, poz. 132, z glosą E. Skowrońskiej, tamże (s. 283 uzasadnienia).

§ 2233, 2240-2242, 2246, 2248-2250, 2252 (§ 2238-2246) k.c.n.; § 49-67 (§ 49 ust. 3) rozp. Ministra Sprawiedliwości z 14 XI 1947 r. regulamin wewnętrznego urzędowania sądów obywatelskich oraz sądów powiatowych w sprawach rozpoznawanych przez sądy obywatelskie (Dz.U. z 1947 r., nr 71, poz. 437, zm. Dz.U. z 1951 r., nr 1, poz. 6; § 628 ust. 3 k.c.weg.; art. 80 § 1 pr. spadk. z 1946 r.; art. 951 § 1, 2 k.c.; ustawa z 14 II 1991 r. prawo o notariacie (Dz.U. z 1991 r., nr 22, poz. 91, zm.: 1997, nr 28, poz. 153, ze zm.; tekst jedn. Dz.U. z 2002 r., nr 42, poz. 369); t. jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 2291, zm. 2018, poz. 398, 723 – art. 2, 3, 8, art. 18 § 1, 2; art. 79 pkt 1, 6, 7, 8; art. 80, 81-83, 85, 86, 90-95; ustawa z 25 V 1951 r. prawo o notariacie – tekst jedn. Dz.U. z 1963 r., nr 19, poz. 106 (art. 39, 43-47).

a) Protokół testamentu allograficznego nie musi spisać (napisać) osobiście osoba urzędowa powołana do sporządzenia testamentu allograficznego, lecz może posługiwać się przy pisaniu (sporządzaniu) protokołu testamentu allograficznego inną osobą (np. świadkiem lub osoba urzędową)<sup>2</sup>. Wynika to w sposób bezdyskusyjny z analizy gramatycznej art. 951 § 1 k.c. oraz wykładni systemowej oraz historycznej i funkcjonalnej tego przepisu k.c. Takie też jest zgodne stanowisko literatury i orzecznictwa na tle k.c. oraz orzecznictwa i w zasadzie literatury na tle prawa spadkowego z 1946 r.

---

<sup>2</sup> Tak na tle k.c. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1972, s. 106; tenże, *Formy testamentu*, NP 1966, z. 6, s. 718, 719; tenże, *Przepisy ogólne dotyczące spadków, dziedziczenie ustawowe, testament*, Katowice 1965/66, s. 43; M. Pazdan, w: *Kodeks cywilny – komentarz*, t. II, Warszawa 1998 (praca zbiorowa pod redakcją K. Pietrzykowskiego), s. 775; F. Błahuta, w: *Kodeks cywilny – komentarz*, t. 3, Warszawa 1972, s. 1876; J. St. Piatowski, *Prawo spadkowe – zarys wykładu*, Warszawa 1979, s. 128; L. Stecki, w: *Kodeks cywilny z komentarzem* (praca zbiorowa pod redakcją J. Winiarza), t. II, Warszawa 1989, s. 849; S. Wójcik, w: *System prawa cywilnego*, t. IV, *Prawo spadkowe* (praca zbiorowa pod redakcją J. St. Piatowskiego), Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1986, s. 200; E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1997, s. 85; też, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 1999, WP, s. 107; E. Skowrońska, *Forma testamentu w prawie polskim*, Warszawa 1991, s. 81; E. Stobiecki, *Czynności notarialne i sporządzanie testamentów przez naczelnika gminy*, „Rada Narodowa – Gospodarka - Administracja” 1974, z. 12, s. 38; tenże, *Czynności notarialne i cywilne w gminie*, „Gospodarka – Administracja Państwowa” 1986, z. 7, s. 41; tenże, *Testament allograficzny (1)*, „Wspólnota” 1991, nr 21, s. 12; Z. Czerski, *Testamenty*, Warszawa 1983, WP, s. 20; tenże, *Jak sporządzać testamenty*, Warszawa 1992, Wydawnictwo DHW „Kamino”, s. 25, 26; E. Niezbecka, *Prawo spadkowe w zarysie*, Lublin 1998, s. 67; W. Stelmaszczuk-Taracha, *Jak sporządzić testament*, 1996, s. 50; M. Dietrich, R. Pawłowski, *Testamenty, Spadki*, „Poradnik Prawny” 1994, nr 8, s. 27; uchw. 3 SN z 27 XI 1969 r. III CZP 76/69, OSNCP 1970, z. 6, poz. 104 (s. 39 uzasadnienia); uchw. SN z 2 XII 1994 r. III CZP 152/94, OSPIKA 1995, z. 6, poz. 132 (s. 283 uzasadnienia), z glosą E. Skowrońskiej, tamże.

Tak na tle prawa spadkowego z 1946 r. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 304, 305; H. Notecki, *O spadkach i dziedziczeniu*, Warszawa 1955, WP, s. 34; tenże, *Czynności notarialne i spadkowe w gromadzkiej radzie narodowej*, Warszawa 1956, s. 19; W. Świącicki (praca zbiorowa pod jego redakcją), *Prawo cywilne z orzecznictwem, literaturą i przepisami związkowymi*, t. II, Warszawa 1958, WP, s. 434, 435; Z. Fenichel, *Odpowiedź na pytanie prawne*, PiP 1948, z. 7, s. 122, 123; T. Dorożala, *Z praktyki sporządzania i odwoływania testamentów*, PN 1947, z. 11, s. 402, 403 (na tle testamentu notarialnego); „Poradnik gromadzkiej rady narodowej na rok 1959” (wkładka do tygodnika „Rada Narodowa” za 1959 r.), s. 174; S. Rejman, *Testamenty*, „Ławnik Ludowy” 1964, z. 5, s. 10; S. Szer, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1955, s. 87; W. Zabagło, *Z zagadnień testamentarnych*, PN 1948, z. 1, s. 46 (na tle testamentu notarialnego); uchw. Całej Izby Cywilnej SN z 2 VI 1949 r. C. 227/49, Zbiór Orzeczeń. Orzeczenia Izby Cywilnej 1949, z. 2-3, poz. 30 oraz PiP 1950, z. 1, s. 95-97; uchw. SN z 7 XI 1962 r. III CO 14/62, OSPIKA 1963, z. 12, poz. 313 (s. 678 uzasadnienia) z glosą C. Tabęckiego, tamże).

Jedynie A. Baziński, *Prawo spadkowe – komentarz*, Łódź 1948, s. 212 na tle testamentu notarialnego stwierdza, że ma być on sporządzony (spisany) własnoręcznie przez notariusza, ale nadmienia, że ostateczne stanowisko w tej mierze zajmie orzecznictwo SN [M.N. – por. uchw. IC SN z 2 VI 1949 r., jw.]. Podobnie L. Domański, *Czynności notarialne w świetle zunifikowanego prawa cywilnego*, PN 1948, z. 2-3, s. 199, stwierdza na tle testamentu notarialnego, że powinien on być sporządzony osobiście przez notariusza, a nie za pomocą osoby trzeciej (innej). Opracowanie w tym punkcie zaopatrzone jest w przypis Redakcji, że stanowisko to jest zbyt rygorystyczne w odniesieniu do pracownika kancelarii notariusza. Oba poglądy A. Bazińskiego i L. Domańskiego były odosobnione na tle prawa spadkowego z 1946 r. i niezasadne.

Jak powiedziano, wynika to z wykładni gramatycznej (językowej) art. 951 § 2 k.c., który postanawia, że oświadczenie spadkodawcy „spisuje się” w protokole. Ustawa nie podaje zatem, kto ma to uczynić. Może to uczynić osobiście osoba urzędowa, świadek lub inna osoba specjalnie w tym celu przywołana (protokolant, osoba trzecia). Gdyby ustawodawca chciał, aby protokół testamentu allograficznego sporządziła osobiście osoba urzędowa powołana do sporządzenia takiego testamentu, to wyraźnie by to postanawiał. Tymczasem nie uczynił tego i to zupełnie świadomie. Spisać protokół testamentu allograficznego może zatem dowolna osoba, np. inny pracownik organu samorządowego (np. sekretarka) powołanego do sporządzenia testamentu allograficznego. Może to być osoba przyprowadzona przez osobę urzędową (np. inny pracownik organu samorządowego) lub osoba miejscowa (np., z osiedla spadkodawcy) itd.

Wniosek taki płynie z wykładni systemowej (art. 949-950, 952-954 k.c.). Testament holograficzny musi napisać w całości pismem ręcznym spadkodawca (testator), co ma zabezpieczyć ten testament przed fałszowaniem (brak osoby urzędowej, świadków). Nie ma analogicznego wymogu przy testamencie allograficznym dla osoby urzędowej powołanej do sporządzenia takiego testamentu. Z czego nie należy wyprowadzać wniosku, że testamentu allograficznego, zazwyczaj pod kontrolą takiej osoby urzędowej, nie może sporządzić testator (spadkodawca). Jest to według mnie dozwolone.

Jak zgodnie przyjmuje się, testamentu notarialnego nie musi osobiście spisać notariusz, może wyręczyć się w tym celu inną osobą (np. pracowników kancelarii notarialnej). Testament allograficzny jest w tym punkcie podobny do testamentu notarialnego. Osoba urzędowa (organ administracyjny samorządowy) pełni tu funkcje podobne jak notariusz. Stąd i wnioski mogą być analogiczne (podobne).

Wniosek taki wypływa także z testamentu ustnego. Protokół testamentu ustnego (pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego) może sporządzić – „spisać” „jeden ze świadków albo osoba trzecia” (art. 952 § 2 k.c.), czyli dowolna osoba. Tak samo może być na tle testamentu allograficznego.

Wniosek taki wypływa także z porównania testamentów allograficznego (art. 951 k.c.) i na statku (art. 953 k.c.). W tym ostatnim przypadku „dowódca statku lub jego zastępca spisuje wolę spadkodawcy, podając datę jej spisania, i pismo to w obecności świadków odczytuje spadkodawcy” (art. 953 zd. 1 k.c.). Czyli przy testamencie na statku (art. 953 zd. 1 k.c.) pismo

to spisuje i odczytuje sam dowódca statku lub jego zastępca<sup>3</sup>. Nie ma analogicznego wymogu na tle testamentu allograficznego (art. 951 k.c.). Gdyby ustawodawca chciał na tle testamentu allograficznego (art. 951 k.c.) postąpić tak jak na tle testamentu na statku (art. 953 zd. 1), to wyraźnie by to uczynił. Tymczasem nie postąpił tak. Należy zwrócić uwagę, że testament pisemny na statku (art. 953 zd. 1) jest podobny do testamentu allograficznego (art. 951 k.c.). W tym punkcie zachodzą jednak między nimi zasadnicze różnice co do osobistego spisania i odczytania tych testamentów.

Wniosek taki wypływa także z testamentów wojskowych (art. 954 k.c. w zw. z § 3 rozp. Ministra Obrony Narodowej z 30 I 1965 r. w sprawie testamentów wojskowych – Dz.U. z 1965 r., nr 7, poz. 30). Przy testamencie wojskowym przed sędzią wojskowym (§ 3 ust. 1 pkt 1 rozp. MON) przepis stanowi, że „spadkodawca oświadcza swą ostatnią wolę ustnie sędziemu wojskowemu, który spisuje ją w protokole”. Z przepisu tego można wyprowadzić wniosek, że sędzia wojskowy ma osobiście spisać (sporządzić) protokół takiego testamentu wojskowego. Wniosek taki nie musi być jednak konieczny, można bowiem twierdzić, że może to uczynić pod kontrolą (kierownictwem) sędziego wojskowego także inna osoba (protokolant). Na uzasadnienie tej tezy można by podać argumenty natury historycznej. Na tle prawa spadkowego z 1946 r. ustawa była tak sformułowana, że testament allograficzny i testament notarialny ma spisać osobiście stosowna osoba urzędowa lub notariusz, a mimo to literatura i orzecznictwo w zasadzie zgodnie przyjmowały, że nie muszą tego osobiście dokonać te osoby. Niemniej wniosek taki na tle testamentu wojskowego przed sędzią wojskowym na tle kodeksu cywilnego nie wydaje się uzasadniony. Wynika to z gramatycznej wykładni przepisu uprzednio przytoczonego. Wniosek taki wynika także z wykładni historycznej (art. 84 § 1 pkt 1 pr. spadk. z 1946 r.), przepis ten wyraźnie stanowił, że „sędzia wolę tę spisze w protokole” i „protokół odczyta spadkodawcy”, czyli powinien to uczynić osobiście. Wniosek taki na tle k.c. wypływa także z analizy ustnych testamentów wojskowych (§ 3 ust. 1 pkt 2, 3 rozp. MON), które wymagają, aby protokół takiego testamentu wojskowego sporządził – spisał osobiście jeden ze świadków. Jedynie w przypadku szczególnego ustnego testamentu wojskowego (§ 3 ust. 2 rozp. MON) ustawa nie wymaga osobistego spisania takiego protokołu testamentu ustnego przez świadków, lecz odsyła do kodeksu cywilnego (art. 952 § 2, 3), a zatem, jak powiedziano uprzednio, może być to dowolna osoba (np. świadek, osoba trzecia, por. art. 952 § 2 k.c.).

---

<sup>3</sup> Jest to zgodny pogląd literatury. Por. np. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1972, s. 113 przypis 36; M. Pazdan, jw., s. 788; L. Stecki, jw., s. 851; F. Błahuta, jw., s. 1882.

Wniosek, że testament allograficzny może spisać dowolna osoba wynika także z wykładni historycznej (art. 80, 81 pr. spadk. z 1946 r.). Przepisy o testamencie allograficznym stanowiły (art. 80 § 1), aby „osoba ta [urzędowa – M.N.] spisała wolę spadkodawcy” i „protokół ten odczytała spadkodawcy”, a mimo to zazwyczaj zgodnie w literaturze i bezsprzecznie w orzecznictwie SN przyjmowano, że protokół testamentu allograficznego nie musi sporządzić (spisać) osobiście ta osoba urzędowa, lecz może sporządzić (spisać) go także inna osoba. I stanowisko to było w pełni zasadne. Zasadniczą rolę odegrała tu uchwała całej Izby Cywilnej SN z dnia 2 czerwca 1949 r.<sup>4</sup>, która uchwaliła następujące zasady prawne:

„1) Do ważności testamentu przewidzianego w art. 80 § 1 prawa spadkowego [M.N. – art. 951 § 1, 2 k.c.] nie jest konieczne własnoręczne napisanie protokołu, zawierającego ustnie podaną wolę spadkodawcy, przez sędziego obywatelskiego, burmistrza lub upoważnionego przezeń urzędnika albo wójta, lecz dopuszczalne jest posługiwanie się przez nich przy spisaniu inną osobą.

2) Do ważności testamentu przewidzianego w art. 80 § 1 prawa spadkowego [art. 951 § 1, 2 k.c. – M.N.] nie jest konieczne spisanie woli spadkodawcy pismem ręcznym, lecz dopuszczalne jest również spisanie tej woli pismem maszynowym”.

Druga część tej tezy SN będzie potem (pkt c) odrębnie omawiana. Uchwała ta spotkała się ze zgodną aprobatą literatury na tle prawa spadkowego z 1946 r. oraz na tle kodeksu cywilnego. Zachowała ona w pełni aktualność także na tle kodeksu cywilnego z 1964 roku. Takie też jest zgodne stanowisko literatury, która odwołuje się do tej uchwały SN, mimo że zapadła ona na tle trochę odmiennego, na pozór bardziej rygorystycznego sformułowania ustawy (art. 80 § 1). Jak widzimy, także wykładnia historyczna uzasadnia przyjętą na tle kodeksu cywilnego interpretację art. 951 § 2 k.c.

Należy nadmienić, że także na tle prawa spadkowego z 1946 r. w zasadzie zgodnie w literaturze przyjmowano, że również testament notarialny (art. 81 § 1, 2 prawa spadkowego z 1946 r.) nie musi być sporządzony osobiście przez notariusza, a może on wyręczyć się w tej mierze także inną osobą przy sporządzaniu protokołu testamentu notarialnego. Było tak pomimo tego, że przepis ustawy (art. 81 § 1, 2) zdawał się przyjmować, że protokół testamentu notarialnego ma sporządzić notariusz osobiście. Co dodatkowo uzasadnia podobną

---

<sup>4</sup> C. Prez. 227/49, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1949, z. 2-3, poz. 30 oraz PiP 1950, z. 1, s. 95-97.



(analogiczną) interpretację na tle kodeksu cywilnego (art. 951, 950 k.c.). Zgodnie z prawem o notariacie akt notarialny może spisać osobiście notariusz lub inna osoba.

Także wykładnia funkcjonalna (celowościowa) przemawia za taką interpretacją na tle kodeksu cywilnego w przypadku testamentu allograficznego (podobnie jak notarialnego). Osoby urzędowe (organ administracyjny, notariusz) sporządzają protokoły testamentu allograficznego (notarialnego) zazwyczaj przy pomocy innych osób (np. podlegających im pracowników, np. sekretarek, które wyspecjalizowane są w pisaniu takich aktów). Osoba urzędowa (organ administracji samorządowej, notariusz) nadaje tylko kształt prawny ustnemu oświadczeniu woli testatora i pod jego kierunkiem te inne osoby sporządzają protokół testamentu allograficznego (notarialnego). O treści tego protokołu decyduje osoba urzędowa (organ administracji samorządowej, notariusz) stosownie do oświadczenia spadkodawcy, a wspomniane osoby pełnią funkcje czysto techniczne (spisania ręcznie lub maszynowo treści testamentu allograficznego lub notarialnego pod kontrolą osoby urzędowej, pod jej dyktando). Będzie o tym potem szczegółowo mowa (pkt d). Ułatwia to po prostu sporządzenie protokołu testamentu allograficznego (notarialnego) odciążając dodatkowo osoby urzędowe (organ administracji samorządowej, notariusza) od pełnienia funkcji czysto technicznych, dokumentacyjnych, które z powodzeniem pod ich kontrolą mogą prawidłowo uczynić inne osoby (protokolanci testamentu allograficznego lub notarialnego).

W tym stanie rzeczy dochodzimy do wniosku, że w drodze wykładni prawa (obowiązującego zespołu przepisów prawnych) protokół testamentu allograficznego (art. 951 § 1, 2 k.c.) może spisać osobiście osoba urzędowa powołana do jego sporządzenia lub inna osoba. Wniosek ten jest niewątpliwy (bezdyskusyjny).

b) Kto może być protokolantem, to o tym była uprzednio szczegółowo mowa w odrębnym opracowaniu<sup>5</sup>. Nie ma potrzeby do tego powracać. Odsyłam zatem do powyższych uwag. Protokolantem testamentu allograficznego może być osoba urzędowa powołana do sporządzenia testamentu allograficznego, świadek lub inna osoba (np. trzecia). Nie musi ona być według mnie wymieniona w treści testamentu allograficznego, choć można to uczynić. Protokolant nie podpisuje według mnie protokołu testamentu allograficznego, choć może to uczynić jako protokolant (ma to znaczenie m.in. dla wykładni testamentu oraz ewentualnie „konwersji” testamentu allograficznego na ustny, protokolant może być wtedy potraktowany jako świadek).

---

<sup>5</sup> Por. rozdział IV pracy M. Niedośpiąła, *„Świadkowie testamentu”* (w maszynopisie).

c) Protokół testamentu allograficznego można spisać ręcznie, na maszynie do pisania lub za pomocą komputera (drukarki komputerowej – wydruku komputerowego)<sup>6</sup>. Jest to zgodne stanowisko doktryny i orzecznictwa zarówno na tle kodeksu cywilnego, jak i prawa spadkowego z 1946 r. Jest ono w pełni zasadne. Stanowisko takie utrwaliło się zwłaszcza od uchwały całej Izby Cywilnej SN z 2 czerwca 1949 r. powołanej wyżej (przypis 4). Jak wspomniano, SN stwierdził tam, że „2) że do ważności testamentu przewidzianego w art. 80 § 1 prawa spadkowego [art. 951 § 1, 2 k.c. – M.N.] nie jest konieczne spisanie woli spadkodawcy pismem ręcznym, lecz dopuszczalne jest również spisanie tej woli pismem maszynowym”.

Wniosek taki wynika z wykładni gramatycznej, a także systemowej oraz funkcjonalnej i historycznej odpowiednich przepisów kodeksu cywilnego. Ustawa w art. 951 § 2 k.c. stwierdza, że oświadczenie woli spadkodawcy „spisuje się” w protokole. W braku rozróżnienia może to nastąpić w sposób ręczny lub maszynowy. Obydwa bowiem sposoby są objęte treścią pojęcia „spisuje się”. Gdyby ustawodawca chciał inaczej postanowić, to odmiennie sformułowałby przepis art. 951 § 2 k.c. przez zaznaczenie, że spisanie ma nastąpić w sposób ręczny, a tego nie uczynił.

Wniosek taki wynika także z wykładni systemowej. Przepis art. 949 k.c. wymaga własnoręcznego spisania testamentu holograficznego („spisze go w całości pismem ręcznym”). Jest to podyktowane koniecznością ochrony autentyczności tego testamentu własnoręcznego, sporządzanego bez udziału osoby urzędowej i świadków, jak to jest w przypadku testamentu allograficznego. Testament holograficzny łatwo sfałszować, podrobić, zwłaszcza jeśli nie ma próbki pisma testatora (poza testamentem własnoręcznym), co często zdarza się. Dlatego, aby chronić takie testamenty holograficzne przed podrobieniem, sfałszowaniem ustawa wymaga własnoręcznego spisania całego testamentu (art. 949 k.c.). Te obawy zazwyczaj nie zachodzą w przypadku testamentu allograficznego, który jest sporządzany z udziałem osoby urzędowej (organu administracji samorządowej) i świadków, co daje należyłą gwarancję ochrony

---

<sup>6</sup> Tak na tle k.c. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1968, s. 125; tenże, *Formy...*, s. 719; tenże, *Przepisy ogólne...*, przypis 1 s. 43; E. Skowrońska, *Forma...*, s. 81; E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz...*, 1999, s. 107; też, *Prawo spadkowe*, 1997, s. 85; M. Pazdan, jw., s. 775; Z. Czerski, *Testamenty*, s. 21; tenże, *Jak...*, s. 26; W. Stelmaszczuk-Taracha, jw.; F. Błahuta, jw., s. 1876; S. Wójcik, jw.; L. Stecki, jw., s. 849; E. Niezbecka, jw.; M. Dietrich, R. Janoś, R. Pawłowski, jw.; E. Stobiecki, *Czynności notarialne...*, „RN – Gospodarka – Administracja” 1974, z. 12, s. 38; tenże, *Czynności notarialne i cywilne...*, „Gospodarka – Administracja Państwowa” 1986, nr 7, s. 41; tenże, *Testament...*, „Wspólnota” 1991, nr 21, s. 12.

Tak na tle prawa spadkowego z 1946 r. W. Doliński, *Jak sporządzić testament*, Warszawa 1948, s. 17 (na tle testamentu ustnego); H. Notecki, *O spadkach...*, s. 34; tenże, *Czynności...*, s. 19; W. Święcicki, jw.; Z. Fenichel, jw.; T. Dorożala, jw.; *Poradnik GRN...*, s. 174; S. Rejman, jw.; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 305; A. Baziński, jw., s. 212, 213; S. Szer, jw.; W. Zabagło, jw., s. 46 (na tle testamentu notarialnego); L. Domański, jw., s. 199; uchw. Całej Izby Cywilnej SN z 2 VI 1949 r., jw. (która zachowała aktualność na tle k.c.).

autentyczności takiego testamentu. Dlatego ustawa nie wymaga dla testamentu allograficznego jego własnoręcznego czy ręcznego spisania, zresztą zazwyczaj protokół testamentu allograficznego sporządza inna osoba niż testator, spadkodawca (osoba urzędowa, świadek lub specjalny protokolant, tj. inna osoba), dlatego wymóg jego własnoręcznego spisania przez testatora jest również i z tych przyczyn zazwyczaj wyłączony. Oczywiście według mnie nie ma przeszkód prawnych, aby protokół testamentu allograficznego osobiście sporządził testator, ale w praktyce przypadki te są sporadyczne. Raczej na tle testamentu allograficznego właściwy byłby wymóg jego ręcznego spisania przez protokolanta (każdą osobę) lub tylko przez organ urzędowy. Nie zachodzi jednak taka potrzeba. Testament allograficzny daje należyte gwarancje jego prawidłowego sporządzenia, w tym wyłączającego jego sfalszowanie (podważenie jego autentyczności). W praktyce musiałyby nastąpić zmowa osoby urzędowej i świadków oraz zainteresowanego beneficjanta spadku. Byłoby to przestępstwo (m.in. sfalszowanie dokumentu, działanie na szkodę osoby – beneficjanta spadku). Powodowałoby to też niegodność dziedziczenia takiego spadkobiercy testamentowego lub ustawowego czy zapisobiercy (art. 928-930, 972 k.c.).

Zgodnie z prawem o notariacie testament notarialny, tak jak każdy akt notarialny, może być sporządzony ręcznie lub maszynowo. Tak wyraźnie stanowił np. art. 39 ustawy z 25 V 1951 r. prawo o notariacie (tekst jedn. Dz.U. z 1963 r., nr 19, poz. 106), który obowiązywał w chwili uchwalania k.c. (1964 r.). A oto tekst art. 39: „Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, dokumenty notarialne można sporządzić na maszynie do pisania; można również używać formularzy drukowanych”. Wprawdzie w obecnym prawie o notariacie z 14 II 1991 r. nie ma wyraźnego takiego przepisu (jak art. 39), ale rzecz podobnie przedstawia się. Taka też jest zgodna praktyka notarialna. Nie ma zatem powodu, aby rzecz tę odmiennie rozstrzygać na tle testamentu allograficznego. Jak powiedziano, rola osoby urzędowej (organu administracyjnego przy testamencie allograficznym) jest podobna do roli notariusza przy testamencie notarialnym, co przemawia dodatkowo za analogicznym rozstrzygnięciem tej kwestii w obu przypadkach.

Pismo stwierdzające treść testamentu ustnego (prywatne – art. 952 § 2 k.c. lub sądowe – art. 952 § 3 k.c.) może być sporządzone ręcznie lub maszynowo.

To samo według mnie dotyczy testamentu na statku (art. 953 zd. 1 k.c.), z tym że pismo to musi osobiście ręcznie lub maszynowo sporządzić dowódca statku lub jego zastępca. Nie wydaje się, aby w tym przypadku musiał on to uczynić tylko ręcznie. Testament na statku (art.

953 zd. 1 k.c.) jest podobny do testamentu allograficznego (art. 951 k.c.), co dodatkowo uzasadnia takie też rozstrzygnięcie na tle testamentu na statku.

To samo według mnie dotyczy testamentów wojskowych (art. 954 k.c. w zw. z § 3 powołanego rozp. MON w sprawie testamentów wojskowych). Z tym, że sędzia wojskowy (art. 954 k.c., § 3 ust. 1 pkt 1 rozp. MON) musi osobiście spisać ręcznie lub maszynowo treść oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy. To samo dotyczy zwykłych ustnych testamentów wojskowych (§ 3 ust. 1 pkt 2, 3 rozp. MON, art. 954 k.c.), z tym że tutaj jeden ze świadków takiego testamentu wojskowego musi osobiście ręcznie lub maszynowo spisać treść ostatniej woli spadkodawcy. Natomiast szczególny ustny testament wojskowy (§ 3 ust. 2 rozp. MON w zw. z art. 952 § 2, 3 k.c.; art. 954 k.c.) może sporządzić ręcznie lub maszynowo świadek lub osoba trzecia (każda osoba), tak jak testament ustny w k.c. (art. 952 § 2, 3 k.c.).

Jak wynika z powyższego przeglądu, testamenty pisemne inne niż holograficzne można sporządzić ręcznie lub maszynowo (art. 951, 953, 954 k.c. w zw. z § 3 ust. 1 pkt 1 rozp. MON). To samo dotyczy pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) oraz ustnych testamentów wojskowych (§ 3 ust. 1 pkt 2, 3, ust. 2 rozp. MON) w zw. z art. 954 k.c.). Oczywiście dotyczy to treści tych testamentów, bowiem podpisy na tych testamentach muszą być zawsze własnoręczne (a nie maszynowe, tj. podpisy na testamentach nie mogą być złożone za pomocą maszyny do pisania lub komputera, drukarki komputerowej, nawet gdyby te podpisy maszynowe zostały osobiście napisane, złożone). Data według mnie może być napisana maszynowo na takich innych testamentach poza własnoręcznym (art. 949 k.c.), gdzie także ona (cały testament) musi być napisany własnoręcznie. Skoro te inne testamenty niż własnoręczny nie zawierają zakazu maszynowego ich napisania, to tak samo powinno być i jest na tle testamentu allograficznego.

Za przyjętą interpretacją przemawia także wykładnia funkcjonalna, Obecnie, zwłaszcza w urzędach (organach administracji samorządowej, notariacie) rozpowszechnione jest pismo maszynowe (komputer, maszyna do pisania). Odmienne interpretacja byłaby zatem niepraktyczna także z tego powodu. Nadto pismo maszynowe jest czytelne, czego bardzo często nie można powiedzieć o piśmie ręcznym, które może być nieczytelne lub mało czytelne. Pismo maszynowe pozwala także na szybkie sporządzenie tekstu testamentu. Także nowoczesne sposoby pisania na maszynie (komputerze, specjalnych maszynach do pisania) pozwalają na swobodną redakcję tekstu, co nie jest bez znaczenia (w piśmie ręcznym trzeba tekst przekreślać). Także zatem ze względów czysto praktycznych, techniki sporządzania dokumentów urzędowych (art. 951, 950 k.c.) wynika dopuszczalność nie tylko ręcznego, ale

także maszynowego sporządzania treści testamentów (z wyjątkiem testamentu holograficznego). Nowoczesne metody (komputer) pozwalają także na trwałe utrwalenie treści testamentu (np. na dyskiecie komputerowej lub pendrive). Por. w tej sprawie dalsze uwagi dotyczące oryginałów i odpisów, kopii testamentów.

Także wykładnia historyczna przemawia za dopuszczalnością także maszynowego pisanie treści testamentów. Tak było na tle prawa spadkowego z 1946 r. (np. art. 80, 81), tak samo jest na tle k.c., (np. art. 951, 950 k.c.).

Reasumując, protokół testamentu allograficznego można sporządzić ręcznie lub maszynowo (np. na maszynie do pisanie, komputerze – drukarce komputerowej).

d) Jak była uprzednio o tym mowa, osoba urzędowa powołana do sporządzenia testamentu allograficznego powinna pełnić rolę czynną przy sporządzaniu protokołu testamentu allograficznego, a nie tylko rolę bierną świadka. Ta osoba urzędowa decyduje zatem o treści protokołu testamentu allograficznego stosownie do oświadczenia ostatniej woli testatora<sup>7</sup>. Ona dyktuje treść protokołu tego testamentu stosownie do oświadczenia woli testatora. Nie oznacza to, że świadek nie ma nic do powiedzenia. Może on zwracać uwagę organowi na te i inne kwestie z zakresu testamentu, w razie gdy nie zgadza się on z treścią protokołu testamentu (np. świadek jest zdania, że protokół nienależycie oddaje treść oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy, może on zgłosić zastrzeżenia do protokołu przy jego podpisywaniu, jeśli dotyczą poszczególnych kwestii lub w ogóle odmówić podpisu na protokole testamentu). A oto niektóre tezy orzeczeń SN w tej sprawie.

„Spisanie woli spadkodawcy w protokole przez osoby, wymienione w art. 80 § 1 pr. spadk. [art. 951 § 1, 2 k.c., - M.N.] nie musi być wprowadzone własnoręczne, niedopuszczalne jest jednak, by osoba taka odgrywała tylko bierną rolę świadka, a protokół spisywał w sensie decydowania o jego treści kto inny” (teza 1 orz. SN z 5 VI 1951 r. C 654/50, PiP 1951, z. 11, s. 805-807).

Podobne sformułowania zawarte są w uzasadnieniu orz. SN z 1 IV 1953 r. I C 180/53, PiP 1953, z. 12, s. 901: „Sąd Najwyższy wyjaśnił w uchwale (...) z dnia 2 czerwca 1949 r. sygn. C. Prez., 227/49, że do sporządzenia testamentów na podstawie przepisu art. 80 pr. spadk. [art. 951 k.c. – M.N.] wskazane w tym przepisie osoby urzędowe nie muszą własnoręcznie

<sup>7</sup> Por. J. Gwiazdomorski, *Formy...*, s. 719; tenże, *Przepisy ogólne...*, przyp. 1 s. 43; tenże, *Prawo spadkowe*, 1972, s. 106; W. Świącicki, *je.*, s. 435; F. Błahuta, *jw.*, s. 1876; S. Szer, *jw.*, s. 87; orz. SN z 5 VI 1951 r. C. 654/50, PiP 1951, z. 11, s. 805-807; uchw. SN z 7 XI 1962 r. III CO 14/62, OSPiKA 1963, z. 12, poz. 313 (uzasadnienie) z głosem C. Tabęckiego, tamże; orz. SN z 1 IV 1953 r. I C. 180/53, PiP 1953, z. 12, s. 901; orz. SN z 21 X 1961 r. 4 CR 644/61, OSN Izby Cywilnej 1962, z. 4, poz. 145 (s. 98 uzasadnienia).

pisać protokołu, zawierającego ustnie podaną wolę spadkodawcy, lecz mogą posługiwać się przy pisaniu inną osobą. Jednakże, jak to wynika także z uzasadnienia powyższej uchwały i z jasnej treści samego przepisu ustawy, osoba urzędowa musi w każdym razie odegrać rolę czynną, przy sporządzaniu testamentu w tym trybie”.

Z kolei w uzasadnieniu (s. 98) innego orzeczenia SN z 21 X 1961 r. 4 CR 644/61, OSN Izby Cywilnej 1962, z. 4, poz. 145, zawarł on podobne sformułowania na tle testamentu allograficznego jak uprzednio: „(...) usunęłoby niezbędną gwarancję tego, że urzędnik ten właśnie decydował o treści protokołu, wyrażając w niej wolę testatora jemu właśnie oświadczoną, przez niego w sposób czynny do wiadomości przyjmowaną i przez niego rozumianą, natomiast nie był jedynie biernym świadkiem wysłuchania, redagowania i spisywania woli testatora przez inną osobę, do czynności tej przez ustawę nie powołaną”.

Orzeczenia powyższe zapadły na tle prawa spadkowego z 1946 r., ale zachowały one aktualność także na tle k.c.

Osoba urzędowa powołana do sporządzenia testamentu allograficznego jest doradcą testatora. Według mnie analogicznie ma tu zastosowanie art. 80 § 2 i 3 ustawy z 14 II 1991 r. prawo o notariacie<sup>8</sup>, który stanowi, co następuje:

„Przy dokonywaniu czynności notarialnych [tu: testamentu allograficznego – M.N.] notariusz [tu: osoba urzędowa z art. 951 k.c. – M.N.] jest obowiązany czuwać nad należyтым zabezpieczeniem praw i słusznym interesów stron i innych osób, dla których czynność ta może powodować skutki prawne” (art. 80 § 2).

„Notariusz [osoba urzędowa z art. 951 k.c. – M.N.] jest obowiązany udzielać stronom niezbędnych wyjaśnień dotyczących dokonywania czynności notarialnej [tu: testamentu allograficznego – M.N.]” (art. 80 § 3)<sup>9</sup>.

Udzielane jednak porady i wyjaśnienia spadkodawcy nie mogą powodować wad oświadczenia woli testatora (art. 945 k.c., braku świadomości lub swobody, błędu, groźby). Nie mogą one też prowadzić do nieważności czynności prawnej testamentu (art. 58 k.c.). Osoba urzędowa powołana do sporządzenia testamentu allograficznego nie może wpływać na treść testamentu, tym bardziej, że brak jej często kompetencji prawnych i faktycznych. Dlatego słuszne są zastrzeżenia J. Gwiazdomorskiego do orz. SN z 21 I 1956 r.<sup>10</sup>, w którym SN

<sup>8</sup> Dz.U. z 1991 r., nr 22, poz. 91, zm. Dz.U. z 1997 r., nr 28, poz. 153 z późn. zm.; tekst jedn. Dz.U. z 2002 r., nr 42, poz. 369.

<sup>9</sup> Por. S. Wójcik, *Rola notariusza w sprawach spadkowych (na przykładzie testamentu notarialnego)*, Rejent 1996, z. 4-5, s. 144 i nast. (zwłaszcza s. 154 i nast.). Uwagi tego autora dotyczą testamentu notarialnego, ale można je odpowiednio odnieść do testamentu allograficznego.

<sup>10</sup> Por. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1959, przyp. 41 s. 304; tenże, *Przepisy ogólne...*, przyp. 2 s. 41; tenże, *Prawo spadkowe*, 1968, przypis 36 s. 125 – orz. SN z 21 I 1956 r. 2 CR 975/55, NP. 1956, z. 6, s. 135-138, z glosą

stwierdził, że „Czynności notariusza, lub przewodniczącego rady narodowej, które zmierzają do wyjaśnienia osobie sporządzającej testament, ze inne niż pierwotnie przez nią zamierzone rozporządzenie pozwoli na osiągnięcie lepszego wyniku społeczno-gospodarszego – nie tylko sa zakazane, ale zależnie od okoliczności sprawy należą do zakresu obowiązku notariusza”. Zachowanie osoby urzędowej nie może bowiem wywoływać wad oświadczenia woli u testatora.

Osoba urzędowa powołana do sporządzenia testamentu allograficznego nadaje kształt pisemny i prawny ustnemu oświadczeniu ostatniej woli testatora<sup>11</sup>. Protokół nie musi zatem stanowić dosłownego powtórzenia słów testatora. Tym bardziej, że dla większości spadkodawców odróżnienie powołania do spadku na podstawie testamentu oraz zapisu, w tym reguła interpretacyjna art. 961 k.c. jest sztuczne, niezrozumiałe. Te rozmaite konstrukcje prawne powinna objaśnić spadkodawcy osoba urzędowa powołana do sporządzenia testamentu allograficznego. Protokół testamentu allograficznego ujęty w postać prawną przez osobę urzędową powinien należycie odzwierciedlać treść i rzeczywistą wolę spadkodawcy. Wymaga to zazwyczaj kunsztu prawnego ze strony osoby urzędowej powołanej do sporządzenia testamentu allograficznego. Zazwyczaj notariusze, masowo sporządzający czynności prawne, w tym testamenty notarialne, nie mają z tym problemów.

e) Sposób sporządzenia testamentu allograficznego zazwyczaj wygląda w ten sposób, że spadkodawca najpierw składa ustne oświadczenie ostatniej woli, potem sporządza się protokół z podaniem daty, który następnie odczytuje się i zostaje on podpisany przez stosowne osoby (zob. art. 951 § 1 k.c.)<sup>12</sup>. Technika sporządzania protokołu testamentu allograficznego może wyglądać rozmaicie, nie sposób wchodzić tutaj w kazuistykę. Jak powiedziano uprzednio, zazwyczaj najpierw spadkodawca składa ustne oświadczenie woli, a potem sporządza się protokół. Osoba urzędowa i świadkowie mogą zadawać pytania spadkodawcy, aby ustalić jego rzeczywistą wolę, wyjaśnić treść niejasnych ustnych oświadczeń ostatniej woli itd. Może nastąpić to wzajemna wymiana zdań, opinii testatora, osoby urzędowej i świadków. Osoba urzędowa może wstępnie sporządzić notatki z ustnego oświadczenia ostatniej woli, a potem sporządzić (osobiście lub pod jej kierownictwem) protokół testamentu allograficznego.

---

S., Rejmana, tamże, s. 138-140. Orzeczenie opublikowane także w Zb.O. 1957, z. 44, poz. 95 (t.u.) i PiP 1956, z. 5-6, s. 1076 (t.u.). treść

<sup>11</sup> Por. W. Chojnowski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1951, s. 119; S. Wójcik, jw., s. 200; J. Gwizdomorski, *Prawo spadkowe*, 1959, przypis 41 s. 304.

<sup>12</sup> Por. H. Notecki, *Czynności...*, s. 19; Z. Czerski, *Testamenty*, s. 20; tenże, *Jak...*, s. 25, 26; W. Stelmaszczuk-Taracha, jw., s. 47 (uwagi na tle testamentu notarialnego); F. Błahuta, jw., s. 1875, 1876; H. Opala, *Spadki. Dziedziczenie. Zachówek. Wydziedziczenie*, Zielona Góra 1996, s. 47, 48; M. Dietrich, R. Janoś, R. Pawłowski, jw., s. 27; L. Domański, jw., s. 199.

Oczywiście może od razu sporządzić protokół testamentu allograficznego, bez uprzednich wstępnych notatek w brudnopisie. Jest to kwestia stanu faktycznego, w tym złożoności prawnej i obszerności protokołu testamentu allograficznego. Protokół powinien wiernie oddawać treść oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy.

f) Powstaje pytanie, jakie są elementy treści protokołu. Są one sprecyzowane w art. 951 k.c.<sup>13</sup>.

Protokół testamentu allograficznego powinien zawierać:

- 1) datę sporządzenia protokołu,
- 2) miejsce sporządzenia,
- 3) imię, nazwisko i oznaczenie funkcji pełnionej przez osobę urzędową powołaną do sporządzenia testamentu allograficznego (np. Jan Kowalski, Wójt Gminy Mszana Dolna),
- 4) imię, nazwisko, imiona rodziców i miejsca zamieszkania testatora (spadkodawcy),
- 5) imiona, nazwiska, imiona rodziców i adresy zamieszkania świadków testamentu allograficznego,
- 6) treść oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy (np. powołanie do spadku, zapis zwykły, zapis windykacyjny, polecenie, ustanowienie wykonawcy testamentu),
- 7) stwierdzenie, że protokół został odczytany, przyjęty i podpisany,
- 8) podpis spadkodawcy i osoby urzędowej, wobec której wola została oświadczona powołanej do sporządzenia testamentu allograficznego oraz świadków. Jeżeli spadkodawca nie może podpisać protokołu, należy to zaznaczyć w protokole ze wskazaniem przyczyny braku podpisu (co powinno być stwierdzone w punkcie 7), np. testator nie może się podpisać, bo nie umie pisać lub nie może pisać, bo jest chory i leży sparaliżowany, ponadto
- 9) sygnatura (znak) protokołu (na wstępie),
- 10) pieczęć urzędowa organu administracji samorządowej oraz pieczęć nagłówkowa i pieczęć podpisowa. Umieszczenie pieczęci np. podpisowej nie zwalnia z obowiązku osobistego własnoręcznego podpisania przez ten organ administracji samorządowej protokołu testamentu allograficznego,

W protokole można zatem teoretycznie wyodrębnić 1) część wstępną (pkt. 1-5), 2) część właściwą, merytoryczną, zasadniczą (pkt 6), 3) część końcową (pkt 7, 8).

---

<sup>13</sup> Por. F. Błahuta, jw., s. 1876; Z. Czerski, *Testamenty*, s. 21; tenże, *Jak...*, s. 26; W. Chojnowski, A. Jarzęcki, *Wzory aktów notarialnych i innych dokumentów notarialnych*, Warszawa 1975, WP, s. 309, 310; J. Pawłowicz, *O testamentach i dziedziczeniu na wsi*, Warszawa 1948, s. 11, 12; M. Niedosiała, *Wzory testamentów z komentarzem*, Bielsko-Biała 2000, Studio „STO”. Przy korzystaniu z tych opracowań należy mieć na uwadze zmiany w stanie normatywnym (art. 951 k.c.).



Treść taką testamentu można zrekonstruować na podstawie art. 951 k.c. oraz pomocniczo, posiłkowo (analogicznie) na podstawie art. 92 prawa o notariacie, określającego elementy treści aktu notarialnego (np. testamentu notarialnego). Przepis art. 92 prawa o notariacie nie ma jednak zastosowania, przynajmniej wprost, do testamentu allograficznego.

Kodeks cywilny (art. 951) nie wymaga podania miejsca sporządzenia testamentu allograficznego (pkt 2), ale jest to wskazane, zalecane. Brak podania miejsca nie powoduje nieważności testamentu allograficznego.

Osoba urzędowa, testator oraz świadkowie (pkt 3, 4, 5) powinni być oznaczeni (zindywidualizowani). Co najmniej protokół powinien pozwalać na oznaczenie ich imion i nazwisk, przynajmniej na podstawie ich podpisów. Podanie adresów spadkodawcy i świadków oraz imion ich rodziców jest zalecane, wskazane, pozwala to bowiem na ich identyfikację, ale nie jest konieczne (bezwzględnie wymagane). Osoba urzędowa powinna być zindywidualizowana przez podanie imienia i nazwiska, a także pełnionej funkcji (np. wójt gminy X). Może to nastąpić w treści wstępnej protokołu i przy podpisie lub tylko przy podpisie. Podpisy muszą być pod protokołem (treścią oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy).

Brak sygnatury, znaku akt (pkt 9), która powinna być na wstępie protokołu (u góry) oraz brak pieczęci organu administracji samorządowej (np. Urząd Gminy X – Wójt Gminy X) nie powoduje nieważności testamentu allograficznego. Jest to jednak zalecane. Umieszczenie pieczęci urzędowej oraz pieczęci nagłówkowej i podpisowej (np. Wójt Gminy X) nie zwalnia z obowiązku osobistego własnoręcznego podpisania protokołu testamentu allograficznego.

Treść punktu 7 jest zalecana (występuje ona w aktach notarialnych), lecz nie jest konieczna. W każdym razie protokół testamentu allograficznego musi być odczytany spadkodawcy pod rygorem nieważności (art. 951, 958 k.c.), a wzmianka w protokole o odczytaniu (pkt 7) jest zalecana, wskazana, ale nie jest konieczna. Brak wzmianki w protokole o odczytaniu nie powoduje nieważności testamentu allograficznego. Co do wzoru testamentu allograficznego por. także odrębne moje opracowanie [*„Testament allograficzny (administracyjny)”*, Bielsko-Biała 2004, s. 529-532].

g) Przy sporządzaniu testamentu allograficznego osoba urzędowa powołana do sporządzenia takiego testamentu powinna sprawdzić tożsamość spadkodawcy i świadków. Można tu w drodze analogii zastosować art. 85 prawa o notariacie, który stanowi, co następuje:

„§ 1. Przy dokonywaniu czynności notarialnej [tu: osoba urzędowa powołana do sporządzenia testamentu allograficznego – M.N.] jest obowiązana stwierdzić tożsamość osób biorących udział w czynności.

§ 2. Stwierdzenie powinno nastąpić na podstawie prawem przewidzianych dokumentów, a w braku takich dokumentów – w sposób wyłączający wszelką wątpliwość co do określenia tożsamości osoby biorącej udział w czynności notarialnej [tu: przy sporządzeniu testamentu allograficznego – M.N.].

§ 3. Sposób stwierdzenia tożsamości notariusz [tu: osoba urzędowa powołana do sporządzenia testamentu allograficznego – M.N.] określi w sporządzonym dokumencie”.

h) Sporządzenie testamentu allograficznego dokonuje się w siedzibie urzędowej (organu) osoby powołanej do sporządzenia testamentu allograficznego (np. w urzędzie gminy, w USC).

Sporządzenie testamentu allograficznego może być dokonane także w innym miejscu (np. w domu spadkodawcy lub w szpitalu), jeżeli przemawia za tym charakter czynności lub szczególne okoliczności (np. choroba spadkodawcy, jego wiek).

Można tu bowiem w drodze analogii stosować art. 3 prawa o notariacie. Przepisy k.c. nie określają bowiem miejsca sporządzenia testamentu allograficznego (a zatem może ono być dowolne).

i) Może zdarzyć się, że poszczególne wyrazy lub zdania w trakcie pisania zostaną przekreślone oraz naniesie się w toku pisania poprawki na nie. Wszelkie przekreślenia i poprawki powinny być przed podpisaniem testamentu allograficznego omówione. Można tu w drodze analogii zastosować art. 94 § 2 prawa o notariacie, dotyczący m.in. testamentów notarialnych (art. 950 k.c.). Przepis ten – po dostosowaniu jego brzmienia do testamentu allograficznego – stanowi, co następuje:

„Wszelkie wywabiania i wyskrobamnia są niedopuszczalne; wolne miejsca powinny być przekreślone, a poprawki należy omówić na końcu aktu przed złożeniem podpisu przez osoby biorące udział w sporządzeniu testamentu allograficznego [spadkodawcę, świadków, osobę urzędową powołaną do sporządzenia testamentu allograficznego]. Zbędne wyrazy albo ich części powinny być przekreślone w ten sposób, aby można je było odczytać, a przekreślenia te należy na końcu aktu omówić przed złożeniem podpisów. Przekreślenia nie omówione uważa się za nie dokonane”<sup>14</sup>.

<sup>14</sup> Co do przekreśleń, poprawek i dopisków na poszczególnych rodzajach testamentów por. E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz...*, s. 98, 101; E. Skowrońska, *Forma...*, s. 69; W. L. Jaworski, *Kodeks cywilny austriacki*, t. II, Kraków 1905, s. 62; *Poradnik GRN...*, s. 174, 175; W. Stelmaszczuk-Taracha, jw., s. 45, 46; F. Błahuta, jw., s. 1871; H. Opala, jw., s. 39; S. Wójcik, jw., s. 194; E. Till, *Prawo prywatne austriackie*, t. VI, *Prawo spadkowe*, Lwów 1904,

(I) Wszelkie dopiski pod tekstem sporządzonego i podpisanego protokołu testamentu allograficznego są nieważne, chyba że spełniają wymogi testamentu allograficznego, tj. zostały dodatkowo odczytane i podpisane przez stosowne osoby wymienione w art. 951 k.c. (i zaopatrzone w datę).

(II) Sporna może być kwestia dopisków w tekście protokołu (np. między liniami) lub na marginesie protokołu, lecz powyżej wymaganych podpisów (art., 951 § 1 k.c.). (1) Czy muszą one spełniać wymogi powyższe (jak dopiski pod tekstem, czyli m.in. być dodatkowo podpisane i zaopatrzone datą, czyli spełniać wszelkie wymogi nowego dodatkowego testamentu) (2) czy też objęte są one formalnościami pierwotnego protokołu testamentu. Zagadnienie nie jest jasne, nie było poruszane w literaturze. Wydaje się, że należy badać, (a) czy te dopiski w tekście protokołu pochodzą z okresu przed podpisaniem protokołu testamentu allograficznego przez wymagane osoby, w takim wypadku według mnie powinny być one omówione na końcu protokołu przed jego podpisaniem przez wszystkie wymagane osoby i dopiero po ich omówieniu powinien być podpisany protokół testamentu allograficznego przez wszystkie wymagane osoby (art. 951 § 1, 2 k.c.), czyli postąpiono by tak jak stanowi art. 94 § 2 prawa o notariacie co do przekreśleń i poprawek i do tego stanowiska też przychyliłbym się. Te „dopiski” można po prostu potraktować (rozumieć) jak poprawki, o których mowa w art. 94 § 2 prawa o notariacie. (b) Czy też dopiski w tekście protokołu pochodzą z okresu po podpisaniu protokołu testamentu allograficznego przez wymagane osoby, w takim przypadku według mnie powinny być one odczytane, podpisane przez wszystkie wymienione osoby i zaopatrzone datą, czyli tak jakby sporządzano dodatkowy, nowy testament allograficzny (czyli sytuacja byłaby podobnie rozwiązana jak w przypadku dopisków pod tekstem sporządzonego i podpisanego protokołu testamentu allograficznego, por. ustęp uprzedni, I).

Kwestia przekreśleń, poprawek i dopisków nie była rozważana w literaturze na tle testamentu allograficznego, stąd propozycje moje mogą wywoływać dyskusje.

Osoba urzędowa przed przystąpieniem do podpisania protokołu testamentu allograficznego przez spadkodawcę, świadków i ją samą powinna sprawdzić tekst protokołu, np. czy nie zawiera błędów językowych, redakcyjnych, przekreśleń, poprawek i postąpić tak jak wyżej powiedziano. Wymaga to osobistego przeczytania przez osobę urzędową protokołu

---

s. 69; A. Baziński, jw., s. 206, 207; M. Planiol, *Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*, w tłumaczeniu A. Słomińskiego, Warszawa 1922, s. 86, 87; art. 94 § 2 prawa o notariacie z 1991 r.

testamentu allograficznego, aby wychwycić te usterki. Odczytanie potem protokołu testamentu allograficznego – zwłaszcza, że nie musi go dokonać osobiście osoba urzędowa – nie zawsze pozwala wychwycić te usterki i błędy. Tym bardziej tekst protokołu musi być przeczytany uprzednio przez osobę urzędową przed jego odczytaniem na głos spadkodawcy w obecności świadków.

Pismo, którym sporządzono protokół testamentu alograficznego, powinno być czytelne (możliwe do odczytania). Pismo, które jest całkowicie nieczytelne (nawet z udziałem biegłych w tych sprawach) powoduje bezskuteczność testamentu allograficznego, mimo że jest on ważny<sup>15</sup>. Nie można bowiem poznać treści tego pisma (protokołu), por. w związku z tym także art. 58 § 3 k.c. (analogia).

Osoba urzędowa powołana do sporządzenia testamentu allograficznego jest obowiązana zachować w tajemnicy okoliczności sprawy, o których powzięła wiadomość ze względu na sporządzenie testamentu allograficznego.

Obowiązek zachowania tajemnicy trwa także po odwołaniu jej z zajmowanej funkcji osoby powołanej do sporządzenia testamentu allograficznego.

Obowiązek zachowania tajemnicy z reguły ustaje, gdy osoba urzędowa powołana do sporządzenia testamentu allograficznego składa zeznania jako świadek przed sądem.

Takie w zasadzie sformułowania są zawarte w art. 18 prawa o notariacie, który ma zastosowanie do notariusza przy sporządzaniu aktu notarialnego (art. 950 k.c.). Można przepis ten w drodze analogii odnieść do osoby urzędowej powołanej do sporządzenia testamentu allograficznego. W przeciwnym wypadku należałoby stosować przepisy o tajemnicy służbowej obowiązujące w organach administracji samorządowej.

Testamenty allograficzne powinny być sporządzane przez osobę urzędową (z art. 951 § 1 k.c.) w sposób zrozumiały i przejrzysty (analogia z art. 80 § 1 prawa o notariacie).

Jak będzie potem o tym mowa, protokół testamentu allograficznego powinien być odczytany. Przy odczytaniu protokołu osoba urzędowa powołana do sporządzenia testamentu allograficznego powinna się przekonać, że osoby biorące udział w czynności (spadkodawca,

---

<sup>15</sup> Co do nieczytelności pisma na testamencie holograficznym por. E. Skowrońska, *Forma...*, s. 37; E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz...*, 1999, s. 92.

świadkowie) dokładnie rozumieją treść oraz znaczenie protokołu, a protokół jest zgodny z wolą spadkodawcy (art. 951 § 1 k.c., analogia z art. 94 § 1 prawa o notariacie).

Osobie urzędowej powołanej do sporządzenia testamentu allograficznego nie wolno dokonywać czynności sporządzenia testamentu allograficznego, jeżeli poweźmie wątpliwość, czy spadkodawca ma zdolność do czynności prawnych (art. 86 prawa o notariacie w drodze analogii stosowany do testamentu allograficznego). Por. też w zw. z tym art. 944 § 1 k.c. (tekst wymaga pełnej zdolności do czynności prawnych spadkodawcy) oraz art. 956 pkt 1 k.c. (wmóg pełnej zdolności do czynności prawnych świadka testamentu). W pierwszym wypadku (art. 944 § 1 k.c.) organ administracji samorządowej odmawia sporządzenia testamentu allograficznego. W drugim przypadku (art. 956 pkt 1) świadek niezdatny bezwzględnie może być zastąpiony przez świadka zdatnego i można sporządzić testament allograficzny.

j) Jak była o tym mowa (por. § 6 pkt a, s. 409-414 pracy „Świadkowie testamentu”, maszynopis)<sup>16</sup>, w pracy przyjęto, że testament allograficzny może być sporządzony przez osoby urzędowe (z art. 951 § 1 k.c.) z przybraniem tłumacza, jeżeli te osoby urzędowe nie znają języka (mowy), w którym spadkodawca sporządza testament (analogia z art. 87 § 1 pkt 1, art. 2 § 3 prawa o notariacie). Świadkowie testamentu allograficznego muszą natomiast zawsze władać językiem (mową), w którym spadkodawca sporządza testament (art. 956 pkt 4 k.c.). Protokół testamentu allograficznego sporządza się zawsze w języku polskim. Na żądanie spadkodawcy osoba urzędowa (z art. 951 § 1 k.c.) może dokonać dodatkowo tej czynności w języku obcym, wykorzystując do tego znajomość języka obcego przez osobę urzędową (z art. 951 § 1 k.c.) wykazaną w sposób określony dla tłumaczy przysięgłych lub korzystając z pomocy tłumacza przysięgłego (analogia z art. 2 § 3 prawa o notariacie), czyli inaczej mówiąc wtedy można dodatkowo sporządzić tekst (protokołu) takiego testamentu allograficznego w języku obcym, w którym spadkodawca złożył ustne oświadczenie woli. Por. także art. 92 § 1 pkt 4, 8, który ma analogiczne zastosowanie do testamentu allograficznego.

Zasady powyższe mają według mnie analogiczne zastosowanie, jeżeli spadkodawca składa oświadczenie ostatniej woli w dialekcie polskim (np. góralskim).

---

<sup>16</sup> Por. np. E. Skowrońska, *Forma...*, s. 149; W. Doliński, jw., s. 35, 36; E. Stobiecki, *Testament allograficzny (cz. 1)*, „Współnota” 1991, nr 21, s. 12; L. Stobiecki, jw., s. 848; R. Szytk, *Testament notarialny*, w: *II Kongres Notariuszy Rzeczypospolitej polskiej (Referaty i opracowania)*, Poznań – Kluczbork 1999, Wydawnictwo Stowarzyszenia Notariuszy – Rejent. Redaktor wydania R. Szytk, s. 360; M. Pazdan, jw., 1998, s. 769; art. 2 § 3, art. 87 § 1 pkt 1, art. 92 § 1 pkt 4, 8 prawa o notariacie z 1991 r.

Co do bliższych uwag co do języka, w którym sporządza się testament, odsyłam do uprzednich moich wywodów (zawartych w § 6 pracy „Świadkowie testamentu”, maszynopis).

k) Co do tłumacza testamentu por. odrębne uwagi uprzednio poczynione (w pracy „Świadkowie testamentu”, maszynopis, § 6).

l) Testament allograficzny zazwyczaj sporządza się na papierze (przedmiot) za pomocą pióra, długopisu, maszyny do pisania, komputera (drukarki komputerowej). I taki sposób należy stanowczo zalecać.

Obojętnie jakiego rodzaju papieru użyto. Może to być papier liniowany, w kratkę, gładki, zeszytowy, maszynowy, biały, kolorowy, obojętnie jakiego formatu (np. zeszytowego, czy A-4). Kartki mogą być wyrwane z zeszytu lub też tekst może być spisany w zeszycie.

Ale powstaje teoretyczne pytanie, czy testament allograficzny można sporządzić na dowolnym przedmiocie pozwalającym utrwalić pismo, tak jak to jest na tle testamentu własnoręcznego, np. papierze, tabliczce, murze, ścianie, desce, płótnie, kamieniu, szybie (szkle). Wydaje się, że tak<sup>17</sup>. Aczkolwiek w praktyce te sytuacje będą ekstremalne, nadzwyczajne (w szczególności w braku dostępu do papieru, np. w okresie powodzi, huraganów, zasypania dróg, wojny). Pismo na tle testamentu allograficznego nie musi wykazywać cech własnoręczności (indywidualnych), jak to jest w przypadku testamentu holograficznego. Protokół testamentu allograficznego może sporządzić dowolna osoba (protokolant). W praktyce w takich przypadkach często będzie chodziło o to, aby przynajmniej na chwilę utwalić tekst testamentu allograficznego na piśmie, choćby on miał potem ulec zniszczeniu, zatarciu. Bo wtedy można mówić o zniszczeniu, zabraniu lub zagubieniu sporządzonego testamentu allograficznego (istniejącego nadal prawnie, tylko uległ likwidacji przedmiot, na którym był on utrwalony). Por. dalsze uwagi dotyczące zagubienia, zniszczenia lub zabrania protokołu testamentu allograficznego. Pogląd odmienny wychodziłby z założenia, że nie jest to dopuszczalne przy testamentach urzędowych (notarialnym, allograficznym, na statku). Pogląd ten nie wydaje się jednak zasadny.

Analogicznie obojętne jest także, za pomocą jakiego środka napisano protokół testamentu allograficznego (np. pióra, długopisu, ołówek, kredki, flamastra, kredy, farby, krwi, szminki, ostrego narzędzia na kamieniu lub szkle itd.). Stanowczo należy zalecać z ręcznego

---

<sup>17</sup> Por. np. E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz...*, 1999, s. 92; taż, *Prawo spadkowe*, 1997, s. 81, 82; F. Błahuta, jw., s. 1869; H. Opala, jw., s. 37; S. Wójcik, jw., s. 193; L. Stecki, jw., s. 847; A. Baziński, jw., s. 207, 208 – uwagi te dotyczą testamentu holograficznego.

pisma długopis lub pióro. Nie zalecam natomiast ołówka, bowiem treść takiego protokołu testamentu allograficznego łatwo sfalszować, np. przez wymazanie gumką, ale prawnego zakazu co do ołówka nie ma i testament w ten sposób sporządzony będzie ważny. Oczywiście na pewno można posłużyć się urządzeniami technicznymi, np. maszyną do pisania, komputerem (drukarką komputerową). Pozwalają one w sposób trwały utrwalić pismo.

Czy może być treść testamentu allograficznego utrwalona na samej dyskietce komputerowej, to może być dyskusyjne. Wymaga to wiadomości fachowych w tym zakresie. Wydaje się, że jest to możliwe, bo w każdej chwili z dyskietki komputerowej można odczytać pismo (treść testamentu allograficznego). Powstaje tylko problem własnoręcznego podpisu, który na dyskietce komputerowej nie może być złożony, ale może być złożony na papierze, który to zapis można przenieść na dyskietkę komputerową. Ale wtedy moc prawną miałby tylko dokument pisemny (np. wydruk z drukarki komputerowej – z komputera, do którego włożono dyskietkę komputerową własnoręcznie podpisany), a nie zapis elektroniczny na dyskietce komputerowej. Czyli zapis na dyskietce komputerowej byłby tylko kopią, odpisem oryginału pisemnego dokumentu. I dlatego chyba zapis na dyskietce komputerowej nie jest oryginałem protokołu testamentu allograficznego. I do tego poglądu trzeba się zapewne przychylić. Powstaje problem, czy za pomocą podpisu elektronicznego można by podpisać testament pisemny (np. allograficzny). Problem sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy podpis elektroniczny jest podpisem własnoręcznym (reką uczynionym) czy też nie. Jeśli tak, to będzie dopuszczalny na testamencie podpis elektroniczny, jeśli nie, to będzie on niedopuszczalny na testamencie. Wydaje się, że podpis elektroniczny nie jest podpisem własnoręcznym, podobnie jak podpis na maszynie do pisania choćby osobiście wystukany na maszynie przez spadkodawcę nie jest podpisem własnoręcznym (wydaje się, że zachodzą tu analogie). Dopiero w ustawie (w k.c., np. w przepisach o formie testamentu) potrzebny byłby wyraźny przepis, że podpis na testamencie może być także elektroniczny (np. „podpis na testamencie może być elektroniczny” lub „podpis elektroniczny na testamencie traktuje się – uważa się – także za podpis własnoręczny”). W tym sporze chodzi także o to, czy podpis elektroniczny jest niepodrabialny, nie do sfalszowania, że wykazuje się indywidualnymi cechami tak jak podpis własnoręczny piórem czy długopisem. Testament własnoręczny musi być w całości spisany własnoręcznie, czyli nie za pomocą maszyny do pisania lub komputera (wydruku komputerowego z drukarki komputerowej lub wydruku na podstawie dyskietki komputerowej). Natomiast inne testamenty (art. 950, 951, 953, 954 k.c. w zw. z § 3 ust. 1 pkt 1 rozp. MON – oraz pismo stwierdzające treść testamentu ustnego, art. 952 § 2, 3 k.c.) nie muszą być

własnoręcznie sporządzone, lecz także mogą być sporządzone za pomocą urządzeń technicznych, np. maszyny do pisania lub (pob komputera (wydruku komputerowego z drukarki komputerowej lub wydruku z drukarki komputerowej z dyskietki komputerowej włożonej do komputera). Niemniej także i przy tych innych testamentach podpisy na nich muszą zawsze być złożone własnoręcznie, czego nie można uczynić za pomocą urządzeń technicznych (maszyny do pisania, komputera – wydruku z drukarki komputerowej lub z dyskietki komputerowej włożonej do komputera). W przypadku dyskietki komputerowej tekst jej można wyświetlić na ekranie komputera (po jej włożeniu do komputera). Następnie tak wyświetlony tekst można za pomocą drukarki komputerowej wydrukować w postaci wydruku komputerowego. I wydruk komputerowy (wydruk z komputera) jest dokumentem prawnym (pisemnym)<sup>18</sup>. Wydruk z komputera wymaga własnoręcznego podpisania. Pojawienie się komputera stwarza zatem szereg problemów interpretacyjnych na tle formy testamentu, które są nowe, i nie były w zasadzie poruszane w literaturze prawa spadkowego. Sprawa wymaga na pewno dogłębnej znajomości techniki komputerowej (prawa komputerowego). W praktyce sąd mógłby zasięgnąć opinii odpowiedniego biegłego (np. informatyka). Na pewno testament pisemny inny niż testament holograficzny może być sporządzony za pomocą komputera (wydruku komputerowego z drukarki komputerowej), ale podpisy na tym wydruku komputerowym muszą być własnoręcznie uczynione (piórem lub długopisem). To samo dotyczy zatem protokołu testamentu allograficznego. Wydruk z komputera za pomocą drukarki komputerowej własnoręcznie podpisany, przez stosowne osoby jest oryginałem testamentu pisemnego (innego niż testament holograficzny), np. allograficznego. Testament holograficzny nie może być sporządzony za pomocą komputera (musi być bowiem w całości napisany własnoręcznie). Co do niedopuszczalności podpisu testamentu za pomocą podpisu elektronicznego por. bliżej rozdz. VIII pkt 18 mojej pracy „*Testament allograficzny (administracyjny)*”, Bielsko-Biała, 2004, Wydawnictwo „STO”, s. 444-453 (jego wywody tu decydują).

Reasumując, prawo polskie nie zna formy elektronicznej testamentu lub podpisu elektronicznego testamentu. Odmienne jest w części ogólnej kodeksu cywilnego. Podpis elektroniczny nie jest podpisem własnoręcznym.

Prawo polskie nie zna formy dokumentowej testamentu, znanej części ogólnej prawa cywilnego.

---

<sup>18</sup> Por. T. Ereciński, *Z problematyki dowodu z dokumentów w sądowym postępowaniu cywilnym*, w: *Studia z prawa postępowania cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Z. Resicha*, Warszawa 1985, PWN, s. 73 i nast., zwłaszcza s. 84-89.



m) Powstaje zasadnicze pytanie, czy protokół testamentu allograficznego można sporządzić za pomocą pisma stenograficznego lub szyfrem, podobnie jak to można uczynić na tle testamentu holograficznego<sup>19</sup>. Według mnie jest to dopuszczalne, ale jest to dyskusyjne. Jak wiadomo, zazwyczaj dopuszcza się sporządzenie testamentu holograficznego za pomocą pisma stenograficznego. Natomiast kwestia dopuszczalności sporządzenia testamentu własnoręcznego za pomocą szyfru jest dyskusyjna w literaturze. Jedni to dopuszczają, inni to wyłączają, a najczęściej literatura nie wypowiada się na ten temat. Także ustawodawstwa zazwyczaj nie wypowiadają się co do tego, czy testament można sporządzić stenograficznie lub szyfrem. Jedynie niektóre ustawodawstwa w tej materii wypowiadają się, np. k.c.węgierski, który wyłącza takie pismo stenograficzne i szyfrowe. § 628 ust. 3 k.c.węg. stanowi, co następuje: „Prywatny testament pisemny napisany pismem stenograficznym lub innymi znakami różniącymi się od zwykłego pisma albo cyframi jest nieważny”. Podobnie kodeks ten wyłącza pismo maszynowe przy prywatnym testamencie pisemnym (§ 628 ust. 2).

„Stenografia (to) pisanie skrótowe (za pomocą uproszczonych liter i symboli reprezentujących słowa i wyrażenia) umożliwiające dosłowne zapisywanie przemówień, wykładów, poleceń, treści korespondencji itp.”. Stenogram to „zapis stenograficzny”<sup>20</sup>. Pismo stenograficzne jest według mnie dopuszczalne przy sporządzaniu protokołu testamentu allograficznego. Ale według mnie muszą je znać wszystkie osoby biorące udział w czynności testowania (spadkodawca, osoba urzędowa, świadkowie, protokolant). W przeciwnym wypadku testament allograficzny sporządzony takim pismem byłby nieważny. Osoby te muszą bowiem rozumieć (znać) sens tego, co zostało napisane, aby mogły to odczytać i sprawdzić, czy testament taki nie jest sfałszowany (czy np. nie opuszczono pewnych sformułowań). Nie znając pisma stenograficznego osoby te nie mają możliwości sprawdzenia, czy to co zostało napisane w protokole, jest zgodne z tym, co zostało ustnie oświadczone przez spadkodawcę. Pismo stenograficzne może być pożyteczne na tle testamentów urzędowych (np. allograficznego), bo pozwala dosłownie (dokładnie) odzwierciedlić tekst słów wypowiedzianych przez testatora.

„Szyfr (to) zapis tekstu przy pomocy jednej z wielu metod mających na celu zatajenie treści tekstu przed osobami niepowołanymi, zwłaszcza w korespondencji dyplomatycznej,

<sup>19</sup> Por. E. Skowrońska, *Forma...*, s. 37; E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz...*, 1999, s. 92; F. Błahuta, jw., s. 1869; S. Wójcik, jw., s. 193; E. Till, jw., przyp. 5 s. 67 (wraz z cytowaną tam dalszą literaturą); A. Baziński, jw., s. 208; § 628 ust. 3 k.c.węg. – te uwagi literatury dotyczą testamentu holograficznego.

<sup>20</sup> W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1980, s. 915.

wojskowej i handlowej”<sup>21</sup>. Na przykład oznaczone cyfry (liczby) mają wartość poszczególnych liter alfabetu lub poszczególnych wyrazów. Albo też poszczególnym wyrazom (słowom) nadaje się odmienny zakodowany (zatajony) sens. Według mnie jest dopuszczalne sporządzenie protokołu testamentu allograficznego za pomocą szyfru, ale wszystkie osoby uczestniczące w sporządzeniu testamentu allograficznego (spadkodawca, osoba urzędowa, świadkowie, protokolant) muszą znać to pismo szyfrowe (szyfr). W przeciwnym przypadku testament taki byłby nieważny z tych samych powodów co przy piśmie stenograficznym. Jeśli znamy klucz do szyfru, to potrafimy go odczytać. W praktyce testament allograficzny pisany szyfrem może pojawić się w sytuacjach nadzwyczajnych, np. wojny, konspiracji. Może też chodzić w warunkach pokoju testatorowi o utrzymanie w tajemnicy tekstu testamentu. W każdym razie nie należy zalecać pisanie protokołu testamentu allograficznego szyfrem, bo jest to dyskusyjne. Rzecz nie była rozpatrywana dotychczas w literaturze na tle testamentu allograficznego (podobnie jak pismo stenograficzne). Teoretycznie można prezentować stanowisko, że dopuszczalne jest sporządzenie testamentu holograficznego stenograficznie lub szyfrem, a jest to wyłączone na tle innych testamentów (np. allograficznego). Lecz pogląd ten nie wydaje się zasadny (opierałby się na zbyt apodyktycznym stwierdzeniu). Oczywiście osoby, które wyłączają sporządzenie testamentu holograficznego stenograficznie lub szyfrem konsekwentnie także wyłączają sporządzenie w ten sposób innych testamentów (np. allograficznego). Bo taka jest wtedy logika rozumowania.

n) Protokół testamentu allograficznego powinien być opieczetowany pieczęcią urzędową i pieczęcią (nagłówkową oraz podpisową) organu administracji samorządowej w obecności spadkodawcy i świadków<sup>22</sup>. Przepisy k.c. (art. 951) nie przewidują obowiązku opieczetowania protokołu takiego testamentu. Obowiązek taki wypływa z przepisów prawa administracyjnego. Brak pieczęci urzędowej oraz pieczęci (nagłówkowej i podpisowej) nie powoduje jednak nieważności testamentu allograficznego. Protokół taki jest dokumentem urzędowym, a zatem powinien być opieczetowany. Prawo o notariacie stanowi, że „notariusz używa pieczęci urzędowej z wizerunkiem orła” (art. 8).

Są dwa rodzaje pieczęci – pieczęć nagłówkowa oraz pieczęć podpisowa (pieczęć do podpisu). A oto jak przykładowo wygląda pieczęć nagłówkowa i podpisowa wójta (przewodniczącego zarządu):

<sup>21</sup> W. Kopaliński, jw., s. 952.

<sup>22</sup> Por. W. L. Jaworski, jw., s. 74; § 2246 ust. 1 w zw. z § 2249 ust. 1 zd. 3 k.c.n.; art. 8 prawa o notariacie.

1) nagłówkowa:

WÓJT GMINY OSIECZNICA

(adres)

2) podpisowa:

WÓJT

(imię i nazwisko)

o) Tylko oryginał testamentu jest testamentem w rozumieniu kodeksu cywilnego (art. 941 k.c.). Odpis (kopia) testamentu nie jest testamentem<sup>23</sup>. Co do bliższych kwestii związanych z oryginałem i odpisem (kopia) testamentu por. dalej (pkt r) oraz odrębne moje niniejsze opracowanie „Testament jako dokument prawny (zagadnienia dowodowe i procesowe testamentu)”.

p) Protokół testamentu allograficznego może być sporządzony na kilku luźnych kartkach, byle pozostawały one w związku materialnym (np. były ponumerowane w sposób ciągły) oraz intelektualnym (ciągłość myśli), a podpis ma być na końcu<sup>24</sup>. Można tu w drodze analogii zastosować art. 93 prawa o notariacie (z 1991 r.), który stanowi, że „Jeżeli akt notarialny [tu: protokół testamentu allograficznego – M.N.] jest sporządzony na dwóch lub więcej arkuszach, to arkusze te powinny być ponumerowane, parafowane i połączone”.

Kartki mogą być jednostronnie lub dwustronnie (obustronnie) zapisane treścią testamentu. W obu przypadkach testament jest ważny. Zaleca się jednak, aby testament był pisany obustronnie, uniknie się przez to możliwości czynienia dopisków na odwrotnych, wolnych stronach kartek, a przez to fałszowania testamentu, zwłaszcza jeśli ten jest pisany na maszynie. W przypadku gdy protokół testamentu allograficznego pisany jest jednostronnie, to wolne odwrotne strony powinny być przekreślone (tak, aby na nich nie można było czynić

<sup>23</sup> Tak też np. post. SN z 30 VI 1972 r. I CR 403/72, OSPiKA 1973, z. 10, poz. 192.

<sup>24</sup> Por. W. L. Jaworski, jw., s. 61; E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz...*, 1999, s. 92; E. Till, jw., przyp. 14 s. 69; A. Baziński, jw., s. 207; M. Niedośpiał, *Testament – zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków – Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 34; art. 93 prawa o notariacie z 1991 r. – uwagi powyższe literatury zazwyczaj dotyczą testamentu holograficznego. Wyjątkowo odmiennie stanowi § 629 ust. 2 k.c.węg., który postanawia, że „Prywatny testament pisemny składający się z kilku kart jest ważny, jeżeli na każdej stronie wskazany jest numer porządkowy i każda karta jest podpisana przez spadkodawcę oraz – jeżeli do ważności testamentu konieczne jest współdziałanie świadków – przez obu świadków”.

dopisków). To samo dotyczy przekreślenia wolnych miejsc na stronie zapisanej (aby nie można uczynić dopisków). Tekst powinien być czytelny. Jeśli maszyna do pisania uszkadza odwrotną stronę, przebija ją, to tekst maszynowy na tej odwrotnej stronie może być mało czytelny lub powodować uszkodzenia poszczególnych liter na odwrotnej stronie (co wymagałoby omówienia w końcowej części protokołu testamentu przed jego podpisaniem). Dlatego wtedy można, zalecane jest pisanie na maszynie tekstu jednostronnie (odwrotna strona wolna). Te przebicie papieru na odwrotnej stronie występują m.in. przy papierze maszynowym słabszej jakości lub starszym. Dlatego można do tego celu używać np. papieru kredowego (lub jednostronnie kredowanego), który zazwyczaj nie daje tych przebić (przeziurawień) na odwrotnej stronie papieru. Jak powiedziano wyżej, strony odwrotne wolne (zapis jednostronicowy) powinny być przekreślone, chyba że tekst testamentu mieści się na jednej (pierwszej) stronie. Jak stąd widać, zawsze trzeba to inteligentnie rozstrzygnąć prawnie na tle okoliczności konkretnego przypadku (konkretnej sytuacji, konkretnego stanu faktycznego). Wszelki schematyzm, jak z tego wynika, nie zawsze nadaje się do powielenia (powtórzenia).

r) Jak wspomniano o tym uprzednio, nie jest jasne, co dzieje się z oryginałem testamentu allograficznego, czy wydaje się go testatorowi (a)<sup>25</sup>, czy też zachowuje się go w urzędzie organu administracji samorządowej (b)<sup>26</sup>. Rzecz jest dyskusyjna w literaturze (a, b). Oba warianty są możliwe. Oczywiście można wybrać tylko jeden. Wydaje się, że zasadna jest wersja druga (b), ale można się opowiedzieć za wersją pierwszą (a). Za wersją pierwszą przemawiałby fakt, że mając oryginał testamentu allograficznego w ręku, testator może odwołać testament w drodze jego zniszczenia (art. 946 cz. II k.c.). Nie jest to możliwe, gdy ma w ręku tylko odpis (kopię) tego testamentu albo gdy nie ma nawet odpisu (kopii). Wtedy może go odwołać tylko nowym testamentem (art. 946 cz. I, 947 k.c.). Z kolei w ręku testatora ten

<sup>25</sup> Tak: § 48 ust. 3 rozp. Ministra Sprawiedliwości z 14 XI 1947 r. regulaminu wewnętrznego urzędowania sądów obywatelskich oraz sądów powiatowych w sprawach rozpoznawanych przez sądy obywatelskie (Dz.U. z 1947 r., nr 71, poz. 437, zm. Dz.U. z 1951 r., nr 1, poz. 6), który stanowił, co następuje: „Spisany przez sędziego obywatelskiego testament winien być wręczony testatorowi lub osobie przez niego wskazanej”; *Poradnik GRN...*, s. 175; E. Stobiecki, *Czynności...*, „RN – Gospodarka – Administracja” 1974, z. 12, s. 38; tenże, *Czynności...*, „Gospodarka – Administracja Państwowa” 1986, nr 7, s. 41; tenże, *Testament allograficzny (1)*, „Wspólnota” 1991, nr 21, s. 12. Na obie możliwości (przyp. 25 albo 26) wskazuje J. Pietrzykowski, w: „K.p.c. – komentarz”, t. II (praca zbiorowa pod redakcją K. Piaseckiego), Warszawa 1997, s. 438 oraz tenże, „K.p.c. z komentarzem” (praca zbiorowa pod redakcją J. Jodłowskiego i K. Piaseckiego), t. 3, Warszawa 1989, s. 1009.

<sup>26</sup> Tak: F. Bossowski, w: *EPPP*, t. IV, hasło „Spadkowe prawo”, s. 2184, na tle t. X cz. 1 Zводу Praw (oryginał testamentu allograficznego pozostawał w gminie, spadkodawca – podobnie jak przy testamencie notarialnym – otrzymywał dosłowny odpis aktu testamentu allograficznego (czyli zapewne odpowiednik wypisu aktu notarialnego w nomenklaturze obecnego polskiego prawa o notariacie z 1991 r.); art. 95 prawa o notariacie (na tle testamentu notarialnego) – „Oryginały aktów notarialnych nie mogą być wydawane poza miejsce ich przechowywania”; § 2246 w zw. z § 2249 ust. 1 zd. 3 k.c.n. (na tle testamentu allograficznego, notarialnego, sądowego); St. Ślubowski, *O testamentach na wsi*, Rada Narodowa 1965, nr 48, s. 17.

testament allograficzny może ulec zniszczeniu, zaginięciu lub zabraniu przez osoby trzecie. Z tego punktu widzenia bardziej chyba bezpieczny jest w ręku organu administracji samorządowej. Testament notarialny, po upływie 10 lat od jego sporządzenia, notariusz przekazuje na przechowanie do archiwum ksiąg wieczystych właściwego sądu rejonowego (art. 90 § 1 prawa o notariacie z 1991 r. po noweli z Dz.U. 2000, nr 48, poz. 551). Testament allograficzny jest przechowywany w organach administracji samorządowej stosownie do przepisów prawnych administracyjnych, które w tym zakresie obowiązują. Oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy (testament allograficzny) są oznaczone kategorią archiwalną „A”, czyli podlegają wieczystej archiwizacji, przewidziane do przekazania do archiwum państwowego (jednolity rzeczowy wykaz akt dla organów gmin – załącznik nr 2 instrukcji kancelaryjnej z 2010 r., symbol klasyfikacyjny IV, hasło klasyfikacyjne: „oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy”, załącznik nr 2 dla organów gmin instrukcji kancelaryjnej cytowanej dalej w pkt. s). W każdym razie powinien on być przechowywany w sposób stały, staranny, zapobiegający jego zniszczeniu lub uszkodzeniu i nie może być nawet po upływie długiego okresu czasu (np. 20-40 lat) zniszczony, bo wywołuje lub wywołał oznaczone skutki prawne w zakresie prawa cywilnego. Jak się wydaje, nie może on być zamknięty w zalakowanej kopercie (co zdarza się), gdyż oznaczone osoby zainteresowane (następcy prawni spadkodawcy) mogą żądać jego odpisów (ewentualnie poświadczonych urzędowo przez organ administracji samorządowej), np. kserokopii. Oznaczone osoby zainteresowane (następcy prawni) mogą przeglądać go pod kontrolą organu administracyjnego i czynić z niego ręczne odpisy. „Osoba, u której znajduje się testament, obowiązana jest złożyć go w sądzie spadku, gdy dowie się o śmierci spadkodawcy, chyba że złożyła go u notariusza” (art. 646 § 1 k.p.c.). „Sąd albo notariusz otwiera i ogłasza testament, gdy ma dowód śmierci spadkodawcy” (art. 649 § 1 k.p.c.). Jak przyjmuje się w literaturze procesowej, powołany uprzednio przepis ma zastosowanie do organu administracyjnego, który sporządził testament allograficzny i przechowuje go<sup>27</sup>. Przepisy o otwarciu i ogłoszeniu testamentu zawarte są w k.p.c. (art. 646-654 k.p.c.).

---

<sup>27</sup> Tak J. Gudowski, w: *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze* (praca zbiorowa pod redakcją T. Erecińskiego), t. II, Warszawa 1997, WP, s. 197; J. Pietrzykowski, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz* (praca zbiorowa pod redakcją K. Piaseckiego), t. II, Warszawa 1997, s. 438; tenże, w: *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem* (praca zbiorowa pod redakcją J. Jodłowskiego i K. Piaseckiego), t. 3, Warszawa 1989, WP, s. 1009. Nie wypowiada się w tej mierze B. Dobrzański, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz* (praca zbiorowa pod redakcją Z. Resicha i W. Siedleckiego), t. 1, Warszawa 1975, s. 956.

Jak przyjmuje się w literaturze postępowania cywilnego, przez „osobę, u której znajduje się testament” (art. 646), należy rozumieć zarówno osoby fizyczne i prawne, jak i organy administracji samorządowej i państwowej. Oryginał protokołu testamentu allograficznego, o ile znajduje się w organie administracji samorządowej, bo nie został wydany spadkodawcy, powinien być złożony przez ten organ w sądzie spadku. Jeśli oryginał testamentu allograficznego został wydany spadkodawcy, to obowiązek ten obciąża osobę, u której znajduje się ten protokół. Obowiązek złożenia w sądzie spadku dotyczy oryginału protokołu testamentu allograficznego, a nie jego odpisu (który, jak powiedziano, nie ma mocy oryginału). Obowiązek ten powstaje, gdy osoba ta „dowie się o śmierci spadkodawcy” (art. 646 k.p.c.). Ustawa nakazuje „złożenie” testamentu w sądzie spadku, lecz nie precyzuje, w jaki sposób ma to nastąpić. Przy wykładni obostrzającej oznaczałoby to osobiste złożenie testamentu lub przy pomocy zaufanego posłańca. Jest to bowiem dokument o niezwyklej wartości majątkowej i niemajątkowej, chodzi o to, aby nie uległ zaginięciu. W każdym razie wskazane jest osobiste jego złożenie lub przy pomocy zaufanego posłańca. W uzasadnionych przypadkach dopuszczalne jest jego złożenie w inny sposób, zawsze wtedy za pomocą przesyłki poleconej (za zwrotnym potwierdzeniem odbioru). Tego wymaga ranga (wartość tego dokumentu). Niektórzy autorzy dopuszczają ten ostatni sposób w każdym przypadku (zawsze). Jaki sąd jest sądem spadku, to precyzuje to art. 628 k.p.c. (w zw. z art. 646 § 1 k.p.c.). „Do czynności w postępowaniu spadkowym, które należą do zakresu działania sądów, wyłącznie właściwy jest sąd ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy, a jeżeli jego miejsca zamieszkania w Polsce nie da się ustalić, sąd miejsca, w którym znajduje się majątek spadkodawcy lub jego część (sąd spadku). W braku powyższych podstaw sądem spadku jest sąd rejonowy dla m. st. Warszawy” (art. 628 k.p.c.).

Według mnie obok oryginału testamentu allograficznego mogą być i powinny być sporządzone jego odpisy (równocześnie) (por. np. art. 73, 74 k.p.a. albo stosowane w drodze analogii przepisy art. 112, 110-112 prawa o notariacie z 1991 r.). Oryginał przy mojej pozostawałby w urzędzie organu administracji samorządowej, a spadkodawca otrzymałby jego odpis (np. uczyniony przez kalkę, gdy jest pisany na maszynie lub w postaci kserokopii). Należy stanowczo poinformować spadkodawcę, że otrzymany odpis testamentu nie jest oryginałem testamentu (testamentem), lecz odpisem (kopią), co powinno być zaznaczone na odpisie (kopii), że jest to odpis, a nie oryginał. W przypadku kserokopii (to samo dotyczy odpisów urzędowych) powinno się stwierdzić ich zgodność z oryginałem. W ten sposób podwójnie zabezpieczono by się przed ewentualną utratą lub zniszczeniem oryginału

testamentu allograficznego (odpis jest środkiem dowodowym co do treści i sporządzenia testamentu). Jednocześnie spadkodawca wiedziałby, jaka jest treść testamentu, czego często nie wiedziałby po upływie pewnego okresu czasu, gdyby nie miał jego odpisu. To samo dotyczy beneficjentów spadku (spadkobierców, zapisobierców, poleceniobierców, wykonawców testamentu). Mieliby oni dowód na treść i fakt sporządzenia testamentu w postaci odpisu testamentu, do którego według mnie też są uprawnieni (obok spadkodawcy), jako następcy prawni spadkodawcy.

Za moją tezę (że oryginał testamentu allograficznego pozostaje w organie administracyjnym, a spadkodawca otrzymuje odpis), może przenawiać analogia z przepisów o notariacie. Oryginały aktów notarialnych, w tym testamentu notarialnego, pozostają zawsze u notariusza (art. 95) i nie są wydawane spadkodawcy. Testator może natomiast otrzymać wypis aktu notarialnego (np. testamentu notarialnego), który ma moc oryginału (art. 109-111 pr. o not. z 1991 r.). Niezależnie od tego mogą być wydawane wyciągi i odpisy z aktu notarialnego (np. testamentu notarialnego) na zasadach podanych w ustawie (art. 112, 110-111 pr. o not.). Kto i na jakich zasadach otrzymuje wypis lub odpis aktu notarialnego określa ustawa (art. 109-112 prawa o notariacie). W żadnej ustawie, w tym w k.c. (art. 951), nie ma przepisu, że mogą być wydawane wypisy (protokołu) testamentu allograficznego (o mocy oryginału). Do tego potrzebny byłby wyraźny przepis ustawowy. A nie ma takiego. Mogą być według mnie wydawane odpisy (protokołu) testamentu allograficznego (na podstawie np. art. 73, 74 k.p.a. albo art. 112, 110-112 prawa o notariacie stosowanego w drodze analogii, jak była o tym mowa). Odpis (protokołu) testamentu allograficznego – podobnie jak notarialnego – nie ma mocy oryginału. Będzie potem o tym mowa.

W przypadku odrzucenia mojej koncepcji sporządzenia równoległego odpisu testamentu allograficznego, należałoby stanowczo wydać spadkodawcy – w każdym razie na jego wniosek – (poświadczenie) sporządzenia testamentu allograficznego, zawierające sygnaturę (znak sprawy) protokołu testamentu allograficznego i datę jego sporządzenia oraz imię i nazwisko spadkodawcy z zaznaczeniem rodzaju testamentu (testament allograficzny) oraz organu administracji samorządowej, który go sporządził (np. wójt gminy X). Gdyby twierdzono, że nie ma do tego podstaw w przepisach administracyjnych, to strona w procesie cywilnym zawsze według mnie ma prawo do potwierdzenia faktu sporządzenia czynności prawnej (testamentu allograficznego), a w przepisach prawa administracyjnego ma prawo żądania zaświadczenia urzędowego (art. 217-220 k.p.a.), który tu w pełni można zastosować.

W przypadku przyjęcia koncepcji odmiennej od uprzedniej, tj. przyjęcia, że oryginał protokołu testamentu allograficznego wydaje się spadkodawcy, według mnie analogicznie jak wyżej (tylko w odwrotnym kierunku) organ administracyjny powinien zachować w aktach uwierzytelniony przez ten organ odpis wydanego oryginału testamentu allograficznego spadkodawcy (w postaci np. kserokopii lub kopii maszynowej). Na kopii powinno być zaznaczone, komu wydano oryginał testamentu allograficznego.

Kwestia możliwości równoległego sporządzenia odpisu oryginału testamentu allograficznego może być dyskusyjna. Ale wszystko to wynika z faktu, że nie jest jasne, komu ten oryginał testamentu allograficznego jest wydawany (przepisy nie określają tego) i jakie są zasady sporządzania jego odpisów. Jest to niewątpliwie dokument urzędowy (oświadczenie ostatniej woli spadkodawcy o haśle klasyfikacyjnym 5320 instrukcji gminnej) stwierdzający dokonanie czynności prawnej (testamentu) podlegający stałemu przechowaniu (kategoria A).

Przy okazji należy zaznaczyć, że notariusz „przyjmuje na przechowanie dokumenty” (art. 79 pkt 6 prawa o notariacie z 1991 r.), np. testament holograficzny, pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.). Testator może je złożyć u notariusza, a potem odebrać (nie jest to odwołanie testamentu). Wydaje się, że oryginał testamentu allograficznego, który pozostanie w urzędzie organu administracji samorządowej (przy mojej koncepcji) nie może być przyjęty na przechowanie u notariusza, powinien go przechowywać organ administracyjny, ale nie jest to pewne. Przy koncepcji odrębnej od mojej, że oryginał testamentu allograficznego wydaje się spadkodawcy, jest oczywiste, że osoba ta może go złożyć na przechowanie u notariusza.

a) Dla sporządzanych testamentów allograficznych może i powinien być prowadzony ich rejestr. Powinien on zawierać następujące dane:

- 1) znak sprawy (sygnatura testamentu allograficznego),
- 2) rodzaj dokumentu – oświadczenie ostatniej woli spadkodawcy (testament allograficzny),
- 3) data sporządzenia testamentu allograficznego,
- 4) imię i nazwisko spadkodawcy oraz jego adres zamieszkania,
- 5) imiona i nazwiska świadków oraz ich adresy,



6) imię i nazwisko oraz funkcja osoby urzędowej sporządzającej testament allograficzny,

7) wzmianka, czy oryginał testamentu wydano testatorowi czy też jest w urzędzie organu administracji samorządowej<sup>28</sup>.

Według mnie w rejestrze testamentów alograficznych nie powinno się ujawniać ich treści, bo od tego są odpisy, które są sporządzane równolegle z oryginałem, jak to przyjąłem wyżej. Osoba zainteresowana swobodnie może ustalić treść testamentu na podstawie odpisu lub oryginału. Poza tym treść testamentu może być rozmaita (np. powołanie spadkobiercy, zapis, polecenie, ustanowienie wykonawcy testamentu) i obszerna. Wspomniana treść rejestru testamentów allograficznych pozwala na przeprowadzenie dowodu co do treści i sporządzenia testamentu allograficznego, np. w razie jego zaginięcia, niewymienienia niektórych powołanych wyżej elementów w treści testamentu (np. adresów świadków i spadkodawcy). Rejestr miałby zatem charakter m.in. dowodowy.

System kancelaryjny, rejestrację i znakowanie spraw oraz archiwizację akt regulują powołane instrukcje kancelaryjne dla organów gmin, powiatów i samorządów województw, które podobnie rozwiązują tę kwestię<sup>29</sup>.

W literaturze polskiej wypowiedziano pogląd, aby wprowadzić centralny rejestr testamentów notarialnych i allograficznych<sup>30</sup>. Na pierwszym szczeblu byłby wprowadzony rejestr testamentów notarialnych w każdej radzie izby notarialnej (rejestr regionalny). Notariusz byłby obowiązany przesłać w określonym terminie wszystkie sporządzone przez siebie dane do rejestru do rady izby notarialnej, gdzie można by uzyskać informacje o sporządzonych testamentach przez określone osoby. Na szczeblu ogólnopolskim istniałby centralny rejestr krajowy testamentów notarialnych prowadzony przez Krajową Radę Notarialną. Obecnie od 2011 roku działa ogólnopolski informatyczny system rejestru testamentów notarialnych NORT (zob. dalej pkt „s”). Dotyczy on tylko testamentów notarialnych (i testamentów holograficznych złożonych u notariusza na przechowanie). Nie obejmuje on pozostałych testamentów (własnoręcznych, allograficznych, ustnych, na statku, wojskowych).

<sup>28</sup> Podobnie E. Stobiecki, *Testament allograficzny* (cz. 2), „Wspólnota” 1991, z. 22, s. 18; tenże, *Czynności...*, „RN – Gospodarka – Administracja” 1974, z. 12, s. 38; *Poradnik GRN...*, s. 175; St. Ślubowski, jw., s. 17.

<sup>29</sup> Por. instrukcję kancelaryjną z dnia 18 I 2011 r., dalej, pkt s).

<sup>30</sup> Tak R. Szytk, jw., s. 347.

Można rozważyć, czy nie utworzyć centralnego rejestru testamentów allograficznych (art. 951 k.c.). Powstałby problem, kto miałby go prowadzić. Wydaje się, że powinien to być jeden organ centralny (dla testamentów notarialnych dla testamentów notarialnych i allograficznych), najlepiej Krajowa Rada Notarialna. Dualizm dla rejestrów centralnych – KRN (testamenty notarialne), odpowiednie ministerstwo (testamenty allograficzne) nie wydaje się zasadny. Analogicznie jak dla testamentów notarialnych można by utworzyć regionalny rejestr testamentów allograficznych dla całego województwa, który prowadziłby marszałek województwa. Dane do rejestracji testamentów allograficznych gminy, powiaty, województwa (samorządy) powinny wtedy przysyłać w określonym terminie do marszałka województwa (rejestr regionalny). W powyższej propozycji, aby wprowadzono wspólny rejestr centralny dla testamentów notarialnych i allograficznych, takim organem regionalnym mogłaby być okręgowa rada notarialna (rejestr okręgowy). Obecnie każda gmina, powiat, województwo prowadzi oddzielne samodzielne rejestry testamentów allograficznych sporządzonych przez jej organy samorządowe danego szczebla.

Podobne zasady można by wprowadzić dla innych testamentów urzędowych (na statku, art. 953, wojskowego przed sędzią wojskowym, art. 954, § 3 ust. 1 pkt 1 rozp. MON).

Można jeszcze iść dalej i wprowadzić system rejestracji także dla testamentów prywatnych (holograficznych, art. 949 k.c., ustnych – pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego, art. 952 § 2, 3 k.c., ustnych testamentów wojskowych) na wniosek lub z urzędu.

Taki rejestr powinien obejmować niezbędne dane formalnoprawne pozwalające na jego identyfikację. Mógłby on zawierać dane podobne jak uprzednio przytoczono dla testamentów allograficznych, a więc:

- 1) formę testamentu (notarialny, allograficzny, własnoręczny itp.),
- 2) data sporządzenia testamentu,
- 3) sygnatura (znak) testamentu (numer repertorium, znak akt itp.),
- 4) imię i nazwisko spadkodawcy, jego adres lub deklarowane miejsce zamieszkania, data i miejsce urodzenia,
- 5) imiona i nazwiska świadków testamentowych i ich adresy,
- 6) imię i nazwisko oraz adres i pełnioną funkcję osoby urzędowej, która sporządziła testament (notariusza, osoby urzędowej, która sporządziła testament allograficzny, dowódcy statku lub jego zastępcy, sędziego wojskowego),
- 7) wzmianka o odwołaniu testamentów wcześniejszych.

W rejestrach według mnie powinno się ujawniać tylko dane formalnoprawne (przykładowo wyżej wskazane). W rejestrach tych według mnie nie powinno się ujawniać treści sporządzonych testamentów (powołanie do spadku, zapis, polecenie, wykonawca testamentu itd.). Od tego są oryginały testamentów, wypisy aktów notarialnych (prawdopodobnie wtedy trzeba by wprowadzić wypisy testamentów allograficznych o mocy oryginałów, tak jak to jest obecnie na tle testamentów notarialnych, a czego nie ma obecnie na tle testamentów allograficznych), odpisy testamentów (np. allograficznych), które podają pełny tekst testamentu. Jego treść może być rozmaita i często jest obszerna (rozbudowana). Wprowadzenie rejestrów centralnych (regionalnych) testamentów pozwoliłoby szybko odszukać testamenty danej osoby (zorientować się, np. sądom lub osobom zainteresowanym – spadkobiercom, zapisobiercom, wykonawcom testamentu, jakie testamenty dany testator sporządził). Zmniejszyłoby to ryzyko, że testament pozostanie nieznany. Byłoby to zaletą tego rozwiązania. Niewątpliwie miałyby ono także pewne wady (np. zmuszałoby testatora do ujawnienia faktu sporządzenia testamentu, a często spadkodawca chce sporządzić testament w tajemnicy, tak, aby nikt o tym nie wiedział, wprowadzenie łamałoby tę zasadę tajemnicy aktu testowania). Wprowadzenie łamałoby tę tajemnicę w sposób ograniczony (w sposób formalnoprawny co do faktu sporządzenia testamentu), a nie co do jego treści (ta mogłaby być w tajemnicy). Dane podlegające rejestracji powinny być tajne, aż do chwili śmierci spadkodawcy. Spadkodawca i jego następcy mogą być zainteresowani w nieujawnianiu treści testamentu. Trzeba by rozważyć, czy wprowadzać obowiązek rejestracji testamentów prywatnych (holograficznych, ustnych), wydaje się, że te testamenty powinny być rejestrowane na wniosek spadkodawcy (fakultatywnie), a nie z urzędu (obligatoryjnie). Rzecz niewątpliwie jest do rozważenia, taką propozycję zgłoszono w literaturze, można by ją rozważyć, ale wymagałoby to odrębnych dogłębnych studiów (w tym wad i zalet takiego systemu), na co nie ma miejsca w tej pracy.

Alternatywną propozycją do powyższej byłoby rejestrowanie testamentów przez wydziały ksiąg wieczystych właściwych sądów rejonowych, do którego archiwum można by przekazywać takie oryginały testamentów. Rejestracji podlegałyby testamenty urzędowe (notarialne, allograficzne, na statku, wojskowe przed sędzią wojskowym) oraz na wniosek spadkodawcy prywatne (holograficzne, ustne). System taki mógłby być kartkowy (pisemny) lub informatyczny, elektroniczny (skomputeryzowany), co ułatwiłoby wymianę i poszukiwanie informacji między wydziałami ksiąg wieczystych właściwych sądów rejonowych.

W niektórych państwach europejskich istnieją centralne rejestry testamentów. Wiąże się to z konwencją dotyczącą wprowadzenia systemu rejestracji testamentów podpisaną w Bazylei w dniu 16 maja 1972 r. przez niektóre państwa członkowskie Rady Europy (państw zachodnich)<sup>31</sup>. Konwencja określa minimalne wymagania, dotyczące centralnej rejestracji testamentów w poszczególnych państwach (zazwyczaj pokrywają się one z wyżej proponowanymi przez mnie dla systemu centralnej rejestracji testamentów w Polsce). Fakt rejestracji i dane podlegające jej są utrzymywane w tajemnicy, aż do chwili śmierci testatora. Rejestracji podlegają dane formalnoprawne (wyżej przykładowo sprecyzowane), sama treść testamentu nie podlega rejestracji. Polska nie podpisała tej konwencji.

#### (s) (1) ROZPORZĄDZENIE PREZESA RADY MINISTRÓW

z dnia 18 stycznia 2011 r.

w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (przypis: Dz.U. z 2010 r., poz. 14, poz. 67, sprost. Dz.U. z 2011 r., nr 27, poz. 140)

Na podstawie art. 6 ust. 2b ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz. U. z 2006 r. Nr 97, poz. 673, z późn. zm.) zarządza się, co następuje:

§ 1. 1. Rozporządzenie określa:

- 1) instrukcję kancelaryjną,
- 2) sposób klasyfikowania i kwalifikowania dokumentacji w formie jednolitych rzeczowych wykazów akt,
- 3) instrukcję w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych, zwaną dalej „instrukcją archiwalną” ,

dla organów gminy i związków międzygminnych, organów powiatu, organów samorządu województwa i organów zespolonej administracji rządowej w województwie, a także urzędów obsługujących te organy, zwanych dalej „podmiotami” .

---

<sup>31</sup> Por. bliżej w tej sprawie S. Jankiewicz, *Konwencja Bazylejska a rozwiązania w wybranych krajach Rady Europy*, NPN 2000, z. 2, s. 38-45.

2. Ilekroć w rozporządzeniu jest mowa o kierowniku podmiotu, należy przez to rozumieć, odpowiednio, wójta (burmistrza, prezydenta miasta), przewodniczącego zarządu związku międzygminnego, starostę, marszałka województwa, wojewodę oraz pozostałe organy zespolonej administracji rządowej w województwie, jeżeli te organy nie są obsługiwane przez urząd wojewódzki.

3. W stosunku do organów stanowiących gminy, powiatu i województwa zadania w zakresie postępowania z dokumentacją i wykonywania czynności kancelaryjnych realizują odpowiednie podmioty i kierownicy tych podmiotów.

## § 2. Określenia użyte w rozporządzeniu oznaczają:

1) akta sprawy - dokumentację, w szczególności tekstową, fotograficzną, rysunkową, dźwiękową, filmową, multimedialną, zawierającą informacje potrzebne przy rozpatrywaniu danej sprawy oraz odzwierciedlającą przebieg jej załatwiania i rozstrzygania; [...]

12) sprawa - zdarzenie lub stan rzeczy, w tym z zakresu postępowania administracyjnego, wymagające rozpatrzenia i podjęcia czynności służbowych lub przyjęcia do wiadomości;

13) system EZD - system teleinformatyczny do elektronicznego zarządzania dokumentacją umożliwiający wykonywanie w nim czynności kancelaryjnych, dokumentowanie przebiegu załatwiania spraw oraz gromadzenie i tworzenie dokumentów elektronicznych;

14) system tradycyjny - system wykonywania czynności kancelaryjnych, dokumentowania przebiegu załatwiania spraw, gromadzenia i tworzenia dokumentacji w postaci nieelektronicznej, z możliwością korzystania z narzędzi informatycznych do wspomagania procesu obiegu dokumentacji w tej postaci;

15) teczka aktowa - materiał biurowy używany w systemie tradycyjnym do przechowywania dokumentacji w postaci nieelektronicznej.

§ 3. Instrukcja kancelaryjna, określająca szczegółowe zasady i tryb wykonywania czynności kancelaryjnych w podmiotach, stanowi załącznik nr 1 do rozporządzenia.

§ 4. 1. Dokumentacja powstająca w podmiocie i do niego napływająca jest klasyfikowana i kwalifikowana na podstawie jednolitego rzeczowego wykazu akt, zwanego

dalej „wykazem akt” , przez oznaczanie, rejestrację i łączenie dokumentacji w akta spraw albo jej grupowanie jako dokumentacji nietworzącej akt spraw.

## 2. Wykaz akt dla:

1) organów gminy i związków międzygminnych oraz urzędów obsługujących te organy i związki stanowi załącznik nr 2 do rozporządzenia;

2) organów powiatu i starostw powiatowych stanowi załącznik nr 3 do rozporządzenia;

3) organów samorządu województwa i urzędów marszałkowskich stanowi załącznik nr 4 do rozporządzenia;

4) organów zespolonej administracji rządowej w województwie i urzędów obsługujących te organy stanowi załącznik nr 5 do rozporządzenia. 3. Jeżeli w działalności podmiotu pojawiają się nowe zadania, klasy w wykazie akt odpowiadające tym zadaniom wprowadza się przed pojawieniem się dokumentacji związanej z realizacją tych zadań.

## 4. Konstrukcja wykazu akt opiera się na:

1) jednolitości klasyfikowania dokumentacji w oparciu o kryteria rzeczowe;

2) systemie klasyfikacji dziesiętnej;

3) ustaleniu kwalifikacji archiwalnej dla klas na końcowym etapie podziału w wykazie akt.

5. Jednolitość klasyfikacji dokumentacji, o której mowa w ust. 4 pkt 1, polega na jej niezależności od struktury organizacyjnej podmiotu i od podziału kompetencji wewnątrz podmiotu.

6. Oparcie budowy wykazu akt na systemie klasyfikacji dziesiętnej, o której mowa w ust. 4 pkt 2, polega na dokonaniu podziału wszystkich zagadnień, którymi zajmuje się dany podmiot, a tym samym całości wytwarzanej i gromadzonej w związku z tym dokumentacji, na maksymalnie dziesięć klas pierwszego rzędu, zwanych dalej „klasami głównymi” . W ramach każdej klasy głównej dokonuje się podziału na klasy drugiego rzędu (minimum - dwie, maksimum - dziesięć). Dalszy podział klas na klasy kolejnych rzędów jest dokonywany analogicznie, aż do stworzenia klasy końcowej, czyli klasy oznaczonej kategorią archiwalną,

dla której prowadzi się spis spraw lub w ramach której grupuje się dokumentację bez wymogu rejestracji w ramach spraw.

7. Ustalenie dla klas końcowych kwalifikacji archiwalnej polega na przyporządkowaniu tym klasom oznaczeń kategorii archiwalnej, wynikających odpowiednio z przepisów wydanych na podstawie art. 5 ust. 2 lub ust. 2b ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, zwanej dalej „ustawą” .

8. Każda klasa otrzymuje symbol klasyfikacyjny stanowiący kombinację cyfr:

- 1) dla klas pierwszego rzędu to symbole jednocyfrowe od „0” do „9” ;
- 2) dla klas drugiego rzędu to symbole dwucyfrowe od „00” do „99” ;
- 3) dla klas trzeciego rzędu to symbole trzycyfrowe od „000” do „999” ;
- 4) dla klas czwartego rzędu to symbole czterocyfrowe od „0000” do „9999” .

9. Wolne klasy wykazu akt mogą być wykorzystane przez podmioty do dodania nowych klas.

10. Na opis klasy w wykazie akt składają się:

- 1) symbol klasyfikacyjny, o którym mowa w ust. 8;
- 2) hasło klasyfikacyjne, czyli sformułowanie nazwy zagadnienia;
- 3) w przypadku klas końcowych - kategoria archiwalna, o której mowa w ust. 7. 11.

Na opis klasy może składać się, w razie potrzeby, uszczegółowienie hasła klasyfikacyjnego przez wyjaśnienia i szczegółowy komentarz na temat rodzaju dokumentacji, sposobu jej prowadzenia, nietypowych metod liczenia okresów przechowywania lub określenia kryteriów dla przyszłej ekspertyzy archiwalnej.

§ 5. Instrukcja archiwalna, określająca organizację, zadania i zakres działania archiwum zakładowego oraz szczegółowe zasady i tryb postępowania z dokumentacją w archiwum zakładowym, stanowi załącznik nr 6 do rozporządzenia.

§ 6. 1. Z dokumentacją spraw niezakończonych powstałą i zgromadzoną w podmiotach przed dniem wejścia w życie rozporządzenia postępuje się następująco:

1) sprawę załatwia się bez zmiany dotychczasowego znaku sprawy aż do zakończenia sprawy albo

2) zakłada się nową sprawę, stosując odpowiednio § 28 ust. 3 lub § 55 ust. 3 instrukcji kancelaryjnej.

2. Wyboru, o którym mowa w ust. 1, dokonuje kierownik komórki organizacyjnej, przekazując niezwłocznie informację do archiwum zakładowego.

3. W przypadku gdy kategoria archiwalna określona dla dokumentacji powstałej i zgromadzonej przed dniem wejścia w życie rozporządzenia różni się od kategorii archiwalnej określonej w wykazach akt, stosuje się kategorię archiwalną o wartości wyższej.

4. Dokumentacja, która przed dniem wejścia w życie rozporządzenia nie została w podmiotach zakwalifikowana do odpowiednich kategorii archiwalnych, jest kwalifikowana na podstawie wykazów akt stanowiących odpowiednio załączniki nr 2-5 do rozporządzenia.

5. Do dokumentacji elektronicznej odzwierciedlającej przebieg załatwiania i rozstrzygania spraw, powstałej i zgromadzonej przed dniem wejścia w życie rozporządzenia w systemie EZD spełniającym wymagania określone w przepisach wydanych na podstawie art. 5 ust. 2b ustawy, oraz do dokumentacji nieelektronicznej powiązanej z tą dokumentacją elektroniczną, w sposób uwzględniający wymagania § 1 ust. 9 i 10 instrukcji kancelaryjnej, stosuje się przepisy rozporządzenia.

6. System EZD, o którym mowa w ust. 5, niespełniający wymogów rozporządzenia należy dostosować do tych wymogów w terminie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie rozporządzenia.

7. Jeżeli dotychczas stosowany w podmiocie system teleinformatyczny wymusza stosowanie określonej konstrukcji znaku sprawy lub separatora, można stosować tę konstrukcję, nie dłużej jednak niż 12 miesięcy od dnia wejścia w życie rozporządzenia.

8. Środki ewidencyjne dokumentacji sporządzone w archiwum zakładowym przed dniem wejścia w życie rozporządzenia zachowują ważność.

9. Lokal archiwum zakładowego niespełniający wymogów rozporządzenia należy dostosować do tych wymogów w terminie 5 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia.

§ 7. Przepisy rozporządzenia mają zastosowanie do dokumentacji powstającej i napływającej do podmiotu od dnia 1 stycznia 2011 r.

§ 8. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia [1 stycznia 2011 r.].



Niniejsze rozporządzenie było poprzedzone: rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej dla organów samorządu województwa (Dz. U. Nr 160, poz. 1073, z 1999 r. Nr 103, poz. 1192 oraz z 2001 r. Nr 116, poz. 1244), rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej dla organów powiatu (Dz. U. Nr 160, poz. 1074, z 1999 r. Nr 102, poz. 1187 oraz z 2001 r. Nr 116, poz. 1243) i rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 22 grudnia 1999 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej dla organów gmin i związków międzygminnych (Dz. U. Nr 112, poz. 1319, z 2003 r. Nr 69, poz. 636 oraz z 2006 r. Nr 127, poz. 885), które utraciły moc z dniem 1 stycznia 2011 r. na podstawie art. 15 ustawy z dnia 12 lutego 2010 r. o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 40, poz. 230), oraz rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej dla zespolonej administracji rządowej w województwie (Dz. U. Nr 161, poz. 1109 oraz z 1999 r. Nr 112, poz. 1320), które utraciło moc z dniem 2 kwietnia 2010 r. na podstawie art. 81 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o wojewodzie i administracji rządowej w województwie (Dz. U. Nr 31, poz. 206 oraz z 2010 r. Nr 40, poz. 230).

(2) Załączniki do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. (poz. 67) Załącznik nr 1 INSTRUKCJA KANCELARYJNA

## Rozdział 1

### Przepisy ogólne

§ 1. 1. Instrukcja kancelaryjna określa szczegółowe zasady i tryb wykonywania czynności kancelaryjnych w podmiocie oraz reguluje postępowanie w tym zakresie z wszelką dokumentacją, jeżeli przepisy szczególne nie stanowią inaczej:

1) niezależnie od techniki jej wytwarzania, postaci fizycznej oraz informacji w niej zawartych oraz

2) począwszy od wpływu lub powstania dokumentacji wewnątrz podmiotu do momentu jej uznania za część dokumentacji w archiwum zakładowym.

**2.** Czynności kancelaryjne są wykonywane w systemie tradycyjnym lub w systemie EZD.

**3.** Kierownik podmiotu wskazuje, który z systemów wykonywania czynności kancelaryjnych jest podstawowym sposobem dokumentowania przebiegu załatwiania i rozstrzygania spraw dla danego podmiotu.

§ 3. W podmiocie obowiązuje bezdziennikowy system kancelaryjny, oparty na wykazie akt.

§ 5. 1. Dokumentacja tworząca akta spraw to dokumentacja, która została przyporządkowana do sprawy i otrzymała znak sprawy.

2. Znak sprawy jest stałą cechą rozpoznawczą całości akt danej sprawy.

3. Znak sprawy zawiera następujące elementy:

1) oznaczenie komórki organizacyjnej;

2) symbol klasyfikacyjny z wykazu akt;

3) kolejny numer sprawy, wynikający ze spisu spraw;

4) cztery cyfry roku kalendarzowego, w którym sprawa się rozpoczęła.

4. Poszczególne elementy znaku sprawy umieszcza się w kolejności, o której mowa w ust. 3, i oddziela kropką w następujący sposób: ABC.123.77.2011, gdzie:

1) ABC to oznaczenie komórki organizacyjnej;

2) 123 to symbol klasyfikacyjny z wykazu akt;

3) 77 to liczba określająca siedemdziesiątą siódmą sprawę rozpoczętą w 2011 r. w komórce organizacyjnej oznaczonej ABC, w ramach symbolu klasyfikacyjnego 123;

4) 2011 to oznaczenie roku, w którym sprawa się rozpoczęła.

5. Oznaczenie komórki organizacyjnej, stanowiące element znaku sprawy, może być przyporządkowane w jednym roku kalendarzowym tylko do jednej komórki organizacyjnej, niezależnie od zmian organizacyjnych w podmiocie. [...].

8. Oznaczając pismo znakiem sprawy, można po znaku sprawy umieścić symbol prowadzącego sprawę, oddzielając go od znaku sprawy kropką w następujący sposób: ABC.123.78.2011.JK2, gdzie „JK2” jest symbolem prowadzącego sprawę, dodanym do znaku sprawy.

9. Dopuszcza się stosowanie w oznaczeniu komórki organizacyjnej znaku rozdzielającego minus w następujący sposób: AB-C-V.123.78.2011.JK2, gdzie „AB - C - V” jest oznaczeniem komórki organizacyjnej. [...]

## Rozdział 2

### Czynności kancelaryjne w systemie EZD

§ 27. 1. System EZD pozwala, w szczególności, na wygenerowanie spisu spraw zawierającego:

- 1) dane odnoszące się do całego spisu spraw, co najmniej:
  - a) oznaczenie roku, w którym zostały założone sprawy przyporządkowane do danej klasy z wykazu akt,
  - b) datę utworzenia raportu,
  - c) oznaczenie komórki organizacyjnej,
  - d) symbol klasyfikacyjny z wykazu akt,
  - e) hasło klasyfikacyjne z wykazu akt;
- 2) dane odnoszące się do każdej sprawy w spisie spraw, co najmniej:
  - a) liczbę porządkową,
  - b) kolejny numer sprawy,
  - c) tytuł sprawy, stanowiący zwięzłe odniesienie się do treści sprawy,
  - d) nazwę podmiotu, od którego sprawa wpłynęła, jeżeli nie jest to sprawa własna,
  - e) znak nadany przesyłce wszczynającej sprawę, jeżeli nie jest to sprawa własna,
  - f) datę pisma występującą na piśmie wszczynającym sprawę, jeżeli nie jest to sprawa własna,
  - g) datę wszczęcia sprawy,
  - h) datę ostatecznego załatwienia sprawy,
  - i) imię i nazwisko prowadzącego daną sprawę,
  - j) uwagi dotyczące sposobu załatwienia sprawy, jeżeli są istotne.

2. System EZD umożliwia tworzenie raportów na temat założonych spraw dla:

- 1) dowolnie wybranych okresów chronologicznych;
- 2) dowolnie wybranej klasy z wykazu akt, niezależnie od tego, jakiego rzędu jest to klasa.

### Rozdział 3

#### Czynności kancelaryjne w systemie tradycyjnym

§ 53. 1. Spis spraw prowadzony w systemie tradycyjnym zawiera następujące dane:

- 1) odnoszące się do całego spisu:
    - a) oznaczenie roku, w którym zostały założone sprawy znajdujące się w spisie,
    - b) oznaczenie komórki organizacyjnej,
    - c) symbol klasyfikacyjny z wykazu akt,
    - d) hasło klasyfikacyjne z wykazu akt;
  - 2) odnoszące się do każdej sprawy w spisie:
    - a) liczbę porządkową,
    - b) tytuł stanowiący zwięzłe odniesienie się do treści sprawy,
    - c) nazwę podmiotu, od którego sprawa wpłynęła, jeżeli nie jest to sprawa własna,
    - d) znak pisma wszczynającego sprawę, jeżeli nie jest to sprawa własna,
    - e) datę pisma wszczynającego sprawę, jeżeli nie jest to sprawa własna,
    - f) datę wszczęcia sprawy,
    - g) datę ostatecznego załatwienia sprawy,
    - h) uwagi zawierające oznaczenie prowadzącego sprawę oraz ewentualnie informacje dotyczące sposobu załatwienia sprawy.
2. Spis spraw oraz odpowiadającą temu spisowi teczkę aktową do przechowywania w niej spraw ostatecznie załatwionych zakłada się dla klasy końcowej w wykazie akt.
3. Na każdy rok kalendarzowy zakłada się nowe spisy spraw i nowe teczki.

4. Dopuszcza się w sytuacji znikomej liczby spraw założonych w ciągu roku dla danej klasy końcowej w wykazie akt prowadzenie teczek aktowych ze spisami spraw przez okres dłuższy niż jeden rok. W takim przypadku zakłada się dla każdego roku odrębny spis spraw.

5. Dopuszcza się zakładanie teczek aktowych dla podmiotu lub przedmiotu sprawy, w których grupuje się wiele akt spraw, o różnych numerach spraw, ale zarejestrowanych w jednym spisie sprawteczki aktowej. W takim przypadku w teczkach założonych dla podmiotu lub przedmiotu sprawy nie prowadzi się dodatkowych spisów spraw.

6. W przypadkach określonych odrębnymi przepisami zakłada się teczki zbiorcze, do których odkłada się akta spraw zarejestrowanych w kilku różnych spisach spraw (na przykład akta osobowe).

7. Dopuszcza się zakładanie teczek aktowych dla akt jednej sprawy.

#### Załącznik nr 2

### JEDNOLITY RZECZOWY WYKAZ AKT ORGANÓW GMINY I ZWIĄZKÓW MIĘDZYGMINNYCH ORAZ URZĘDÓW OBSŁUGUJĄCYCH TE ORGANY I ZWIĄZKI

#### 5 – WYBORY, REFERENDA, SPISY POWSZECHNE, SPRAWY SPOŁECZNE I OBYWATELSKIE, STAN CYWILNY, OBSŁUGA LUDNOŚCI I JEJ BEZPIECZEŃSTWO

##### 53 - Sprawy społeczne i obywatelskie

##### 532 - Przyjmowanie oświadczeń i poświadczenia

##### 5320 - Oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy

##### A – Oznaczenie kategorii archiwalnej

Symbole klasyfikacyjne I, II, III, IV

I – 5 (1)

II- 53 (2)

III – 532 (3)

IV – 532 (4)

(5) – Hasło klasyfikacyjne

(6) Oznaczenie kategorii archiwalnej

A

#### Załącznik nr 3

### JEDNOLITY RZECZOWY WYKAZ AKT ORGANÓW POWIATU I STAROSTW POWIATOWYCH

#### **5 – WYBORY, REFERENDA, SPRAWY SPOŁECZNE I OBYWATELSKIE, OBSŁUGA LUDNOŚCI I BEZPIECZEŃSTWO**

##### 53 – Sprawy społeczne i obywatelskie

530 – Wyjaśnienia, interpretacje, opinie, akty prawne dotyczące spraw społecznych i obywatelskich

A – Oznaczenie kategorii archiwalnej

Brak podhasła podhasła klasyfikacyjnego pt. „Oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy” 5300.

#### Załącznik nr 4

### JEDNOLITY RZECZOWY WYKAZ AKT ORGANÓW SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA I URZĘDÓW MARSZAŁKOWSKICH

#### **6 – WYBORY, REFERENDA, SPRAWY SPOŁECZNE I OBYWATELSKIE, OBSŁUGA LUDNOŚCI I BEZPIECZEŃSTWO**

##### 62 – Sprawy społeczne i obywatelskie

620 – Wyjaśnienia, interpretacje, opinie, akty prawne dotyczące spraw społecznych i obywatelskich

A – Oznaczenie kategorii archiwalnej

Brak podhasła podhasła klasyfikacyjnego pt. „Oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy” 6200.

## Załącznik nr 6

## INSTRUKCJA ARCHIWALNA

§ 1. Instrukcja archiwalna reguluje postępowanie w archiwum zakładowym z wszelką dokumentacją spraw zakończonych, niezależnie od techniki jej wytwarzania, postaci fizycznej oraz informacji w niej zawartych, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

§ 2. 1. Dokumentacja przekazywana i przechowywana w archiwum zakładowym musi być zakwalifikowana do właściwych kategorii archiwalnych.

2. Podstawą kwalifikacji archiwalnej są wykazy akt obowiązujące w czasie, gdy dokumentacja powstawała i była gromadzona, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej.

3. Dyrektor właściwego archiwum państwowego może dokonać zmiany kategorii archiwalnej dokumentacji.

§ 4. 3. Archiwum zakładowe jest komórką organizacyjną lub samodzielnym stanowiskiem pracy.

4. Dla dokumentacji w postaci elektronicznej w systemie EZD funkcję archiwum zakładowego spełnia system EZD lub jego moduł.

Rozdział 7. Udostępnianie dokumentacji przechowywanej w archiwum zakładowym – regulują § 28-34.

§ 28. Dokumentację w postaci elektronicznej w systemie EZD udostępnia się za pomocą komputera z dostępem do systemu EZD albo w postaci kopii tej dokumentacji zapisanej na informatycznym nośniku danych.

§ 29. 1. Dokumentację w postaci nieelektronicznej udostępnia się na miejscu w archiwum zakładowym przez jej wypożyczenie lub w postaci kopii.

§ 31. 1. Udostępnienie dokumentacji przechowywanej w archiwum zakładowym odbywa się na podstawie wniosku zawierającego co najmniej (...).

§ 31.3. Do udostępnienia dokumentacji osobom spoza podmiotu jest wymagane zezwolenie kierownika podmiotu lub osoby przez niego upoważnionej.

## Rozdział 10

## Przekazywanie materiałów archiwalnych do archiwum państwowego

§ 43. Przekazywanie materiałów archiwalnych do właściwego archiwum państwowego następuje na podstawie przepisów art. 5 ustawy oraz przepisów wydanych na ich podstawie.

§ 44. W systemie EZD, przekazując do właściwego archiwum państwowego materiały archiwalne w postaci elektronicznej lub ich metadane, przekazuje się równolegle ich odpowiedniki ze składu chronologicznego lub ze składu informatycznych nośników danych i sporządza się ich spisy.

§ 45. 1. Po przekazaniu materiałów archiwalnych archiwista odnotowuje w środkach ewidencyjnych datę przekazania tych materiałów, przy czym w przypadku dokumentacji elektronicznej w systemie EZD wykorzystuje do tego narzędzia dostępne w systemie EZD.

2. Dokumentacja z przekazywania materiałów archiwalnych do właściwego archiwum państwowego jest przechowywana przez archiwum zakładowe.

(3) a) USTAWA z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 1446, z 2016 r. poz. 352) (wyciąg).

Art. 3. Materiały archiwalne stanowiące narodowy zasób archiwalny przechowuje się wieczyście.

Art. 5. 1. Dokumentacja powstająca w organach państwowych i państwowych jednostkach organizacyjnych oraz w organach jednostek samorządu terytorialnego i samorządowych jednostkach organizacyjnych, a także napływająca do nich, jest przechowywana przez te organy i jednostki organizacyjne, a następnie:

1) dokumentacja stanowiąca materiały archiwalne jest przekazywana niezwłocznie po upływie 25 lat od jej wytworzenia do właściwego archiwum państwowego, o ile organ lub jednostka organizacyjna nie przekazały wcześniej materiałów archiwalnych do archiwum państwowego.

art. 6 ust. 2d. Wójt (burmistrz, prezydent miasta), starosta, marszałek województwa lub wojewoda, w porozumieniu z dyrektorem właściwego dla ich siedziby archiwum państwowego, w drodze zarządzenia, mogą dokonać uzupełnienia jednolitych rzeczowych



wykazów akt, o których mowa w ust. 2b pkt 2, jeżeli jest to niezbędne dla klasyfikacji nowych zadań i nie narusza konstrukcji klasyfikacji; w przypadku organów zespolonej administracji rządowej w województwie uzupełnienia jednolitych rzeczowych wykazów akt wojewoda dokonuje na wniosek tych organów.

b) ROZPORZĄDZENIE MINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO<sup>1</sup> z dnia 20 października 2015 r. w sprawie klasyfikowania i kwalifikowania dokumentacji, przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych i brakowania dokumentacji niearchiwalnej (Dz.U. z 2015 r., poz. 1743) – wydane na podstawie art. 5 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach.

(4) U S T A W A z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1044, 1293).

„Protokół zawierający ostatnią wolę spadkodawcy, sporządzony przez osoby wymienione w art. 951 § 1 Kodeksu cywilnego – stawka 22 zł” (część I pkt 5 załącznika do tej ustawy).

**(5) Uwagi autora do instrukcji kancelaryjnej z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie testamentów allograficznych (art. 951 k.c.).**

Testamenty allograficzne są obecnie, podobnie jak na tle poprzedniej instrukcji kancelaryjnej, uregulowane prawidłowo. Przewidziano w niej specjalne wyraźne hasło klasyfikacyjne „oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy” o symbolu klasyfikacyjnym IV stopnia „5320” (5 – 53 – 532 – 5320) oraz kategorii archiwalnej „A”, czyli wieczystej archiwizacji. Tak być powinno. Natomiast w instrukcji kancelaryjnej dla samorządów powiatów i województw, podobnie jak na tle poprzednich instrukcji kancelaryjnych, nie przewidziano obecnie specjalnego hasła klasyfikacyjnego „oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy” i nie przewidziano dla nich symbolu klasyfikacyjnego IV stopnia, jak powinno to być; nie przewidziano dla nich także obecnie, podobnie było poprzednio, specjalnej wyodrębnionej wyraźnie kategorii archiwalnej „A”. Na istniejące braki w tym zakresie na tle poprzednich instrukcji kancelaryjnych zwracałem ustawodawcy uwagę we wnioskach *de lege ferenda* (M. Niedośpiał, *Testament allograficzny (administracyjny)*, Bielsko-Biała 2004, Wydawnictwo „STO”, s. 330-354), lecz ustawodawca nie zapoznał się z nimi i nie zastosował

się do nich. Dla testamentów allograficznych sporządzanych przez marszałka województwa była poprzednio kategoria archiwalna ogólna B-10, zaś dla powiatów nie przewidziano w ogóle żadnej kategorii archiwalnej poprzednio.

Jak obecnie te sprawy testamentu allograficznego w samorządzie powiatów i województw rozwiązać. Trzeba według mnie uciec się do wykładni prawa, która może iść w dwóch zasadniczych kierunkach.

Po pierwsze, trzeba starać się zakwalifikować testament allograficzny na tle obecnych instrukcji samorządu powiatów i województw. Moim zdaniem (przez analogię z instrukcji kancelaryjnej gmin) należy zakwalifikować testamenty allograficzne (oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy) w starostwach powiatowych do „spraw społecznych i obywatelskich” (symbol klasyfikacyjny I nr „5”, symbol klasyfikacyjny II nr „53”, hasło klasyfikacyjne „sprawy społeczne i obywatelskie”, symbol klasyfikacyjny III nr „530” i hasło klasyfikacyjnym „wyjaśnienia, interpretacje, opinie, akty prawne dotyczące spraw społecznych i obywatelskich”, brak jest symbolu klasyfikacyjnego IV dla oświadczeń ostatniej woli spadkodawcy, powinno wyodrębnić się hasło klasyfikacyjne „oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy” o symbolu klasyfikacyjnym IV nr „5300” i wyraźnym oznaczeniu kategorią archiwalną „A”, dla obecnego hasła klasyfikacyjnego dla symbolu klasyfikacyjnego III stopnia jest wyraźna kategoria archiwalna „A”, i tak powinno być także dla testamentów allograficznych (oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy). Tu jawią się jednak wątpliwości prawne. Pod żadne z tych haseł klasyfikacyjnych o symbolu klasyfikacyjnym III nr „530” wprost nie podpada testament allograficzny. Moim zdaniem należy w drodze wykładni prawa podciągnąć go pod „akty prawne dotyczące spraw społecznych i obywatelskich”. Tu jawią się jednak wątpliwości prawne, bo – jak można przypuszczać – pod „akty prawne” podpadają akty normatywne (np. przepisy prawne, akty normatywne, np. regulaminy, statuty, uchwał rad gminy, zarządzenia, ale chyba wprost nie „oświadczenia ostatniej woli” (testamenty allograficzne). Nieraz w literaturze prawa cywilnego mówi się jednak o „akcie testowania”, o „akcie notarialnym”, o „sporządzonym akcie testamentu, np. allograficznego, notarialnego, holograficznego, o „akcie” czynności prawnej (umowy, jednostronnej) (chodziłoby zatem tu także o akty administracyjne i czynności prawne, czyli akty indywidualne i konkretne, a nie tylko generalne i abstrakcyjne). Podobnie mówi się o aktach administracyjnych. Idąc tym tropem rozumowania w drodze wykładni prawa można by podciągnąć „oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy” (testamenty allograficzne) pod to sformułowanie „akty prawne dotyczące spraw społecznych i obywatelskich”, i tak ja właśnie czynię. Nie widzę innej możliwości

prawnej. Jest to też wniosek logiczny. Po zaakceptowaniu tego wniosku prawnego należy wyprowadzić drugi wniosek prawny, że dla oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy jest kategoria archiwalna „A”, bo ta jest przewidziana dla „aktów prawnych dotyczących spraw społecznych i obywatelskich”. W żaden sposób nie można bowiem zgodzić się z tezą, że dla oświadczeń ostatniej woli spadkodawcy nie przewidziano żadnej kategorii archiwalnej, czyli nie podlegałaby ona jakiejkolwiek archiwizacji, nawet czasowej, kilkuletniej. Wniosek taki byłby po prostu niemożliwy. Nadto kategoria archiwalna dla oświadczeń woli spadkodawcy w powiecie powinna być taka sama jak w gminie, czyli „A”. Nie ma żadnych logicznych i prawnych argumentów, które mogłyby uzasadniać odmienną interpretację. Jest to, jak powiedziano, wynikiem błędu legislacyjnego, który powinien być naprawiony, w kierunku wskazanym uprzednio (odrębne hasło klasyfikacyjne „oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy” o symbolu klasyfikacyjnym IV i numerze „5300” oraz wyraźnym oznaczeniu kategorii archiwalnej „A”). Póki co błędy ustawodawcze trzeba starać się usunąć w drodze wykładni prawa, tak jak to przedstawiono wyżej. Testament ma znaczenie prawne stałe, przez setki lat.

Po drugie, do „oświadczeń ostatniej woli spadkodawcy” w starostwach można przez analogię z ustawy zastosować przepisy w tym punkcie o instrukcji kancelaryjnej dla gmin (np. co do kategorii archiwalnej „A”).

Po trzecie, można zastosować tu cytowany wyżej art. 6 ust. 2d ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach w drodze uzupełnienia jednolitego rzeczowego wykazu akt o hasło klasyfikacyjne „oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy” i symbolu klasyfikacyjnym „5300” oraz kategorii archiwalnej „A”. Takie uzupełnienie starosty obowiązywałoby jednak lokalnie (dotyczyłoby tego starostwa, a nie gmin w tym powiecie). Błąd legislacyjny powinien generalnie naprawić ustawodawca (Prezes Rady Ministrów), nowelizując to rozporządzenie o instrukcji kancelaryjnej w tym punkcie.

Analogicznie jak wyżej dla powiatów trzeba tę sprawę rozwiązać dla samorządów województw. Poniżej powtórzę te wywody z modyfikacjami.

Po pierwsze, trzeba starać się zakwalifikować testament allograficzny na tle obecnej instrukcji samorządu województw i urzędów marszałkowskich. Moim zdaniem (przez analogię z instrukcji kancelaryjnej gmin) należy zakwalifikować testamenty allograficzne (oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy) w urzędach marszałkowskich do „spraw społecznych i obywatelskich” (symbol klasyfikacyjny I nr „6”, symbol klasyfikacyjny II nr „62” hasło

klasyfikacyjne „sprawy społeczne i obywatelskie”, symbol klasyfikacyjny III nr „620” i hasło klasyfikacyjnym „wyjaśnienia, interpretacje, opinie, akty prawne dotyczące spraw społecznych i obywatelskich”, brak jest symbolu klasyfikacyjnego IV dla oświadczeń ostatniej woli spadkodawcy, powinno wyodrębnić się hasło klasyfikacyjne „oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy” o symbolu klasyfikacyjnym IV nr „6200” i wyraźnym oznaczeniu kategorią archiwalną „A”, dla obecnego hasła klasyfikacyjnego dla symbolu klasyfikacyjnego III stopnia jest wyraźna kategoria archiwalna „A”, i tak powinno być także dla testamentów alograficznych (oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy). Tu jawią się jednak wątpliwości prawne. Pod żadne z tych haseł klasyfikacyjnych o symbolu klasyfikacyjnym III nr „620” wprost nie podpada testament allograficzny. Moim zdaniem należy w drodze wykładni prawa podciągnąć go pod „akty prawne dotyczące spraw społecznych i obywatelskich”. Tu jawią się jednak wątpliwości prawne, bo – jak można przypuszczać – pod „akty prawne” podpadają akty normatywne (np. przepisy prawne, akty normatywne, np. regulaminy, statuty, uchwał rad gminy, zarządzenia, ale chyba wprost nie „oświadczenia ostatniej woli” (testamenty allograficzne). Nieraz w literaturze prawa cywilnego mówi się jednak o „akcie testowania”, o „akcie notarialnym”, o „sporządzonym akcie testamentu”, np. alograficznego, notarialnego, holograficznego, o „akcie” czynności prawnej (umowy, jednostronnej) (chodziłoby zatem tu także o akty administracyjne i czynności prawne, czyli akty indywidualne i konkretne, a nie tylko generalne i abstrakcyjne). Podobnie mówi się o aktach administracyjnych. Idąc tym tropem rozumowania w drodze wykładni prawa można by podciągnąć „oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy” (testamenty allograficzne” pod to sformułowanie „akty prawne dotyczące spraw społecznych i obywatelskich”, i tak ja właśnie czynię. Nie widzę innej możliwości prawnej. Jest to też wniosek logiczny. Po zaakceptowaniu tego wniosku prawnego należy wyprowadzić drugi wniosek prawny, że dla oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy jest kategoria archiwalna „A”, bo ta jest przewidziana dla „aktów prawnych dotyczących spraw społecznych i obywatelskich”. W żaden sposób nie można bowiem zgodzić się z tezą, że dla oświadczeń ostatniej woli spadkodawcy nie przewidziano żadnej kategorii archiwalnej, czyli nie podlegałaby ona jakiegokolwiek archiwizacji, nawet czasowej, kilkuletniej. Wniosek taki byłby po prostu niemożliwy. Nadto kategoria archiwalna dla oświadczeń woli spadkodawcy w powiecie powinna być taka sama jak w gminie, czyli „A”. Nie ma żadnych logicznych i prawnych argumentów, które mogłyby uzasadniać odmienną interpretację. Jest to, jak powiedziano, wynikiem błędu legislacyjnego, który powinien być naprawiony, w kierunku wskazanym uprzednio (odrębne hasło klasyfikacyjne „oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy” o symbolu klasyfikacyjnym IV i numerze „6200” oraz wyraźnym oznaczeniu

kategorii archiwalnej „A”). Póki co błędy ustawodawcze trzeba starać się usunąć w drodze wykładni prawa, tak jak to przedstawiono wyżej. Testamenty zachowują moc prawną stałą, przez setki lat.

Po drugie, do „oświadczeń ostatniej woli spadkodawcy” w urzędach marszałkowskich można przez analogię z ustawy zastosować przepisy w tym punkcie o instrukcji kancelaryjnej dla gmin (np. co do kategorii archiwalnej „A”).

Po trzecie, można zastosować tu cytowany wyżej art. 6 ust. 2d ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach w drodze uzupełnienia jednolitego rzeczowego wykazu akt o hasło klasyfikacyjne „oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy” i symbolu klasyfikacyjnym „6200” oraz kategorii archiwalnej „A”. Takie uzupełnienie marszałka województwa obowiązywałoby jednak lokalnie (dotyczyłoby tego urzędu marszałkowskiego, a nie powiatów i gmin na terenie tego województwa). Błąd legislacyjny powinien generalnie naprawić ustawodawca (Prezes Rady Ministrów), nowelizując to rozporządzenie o instrukcji kancelaryjnej w tym punkcie.

#### **(6) (a) Rejestr testamentów notarialnych (NORT).**

Zgodnie z postulatami doktryny i praktyki obecnie jest rejestr testamentów notarialnych. Sprawę tę regulują wewnętrzne postanowienia Krajowej Rady Notarialnej oraz Prezesa KRN. Nie są to przepisy prawa. Rejestr ten jest fakultatywny, dobrowolny (potrzebna jest wniosek strony). Rejestr ujawnia tylko niektóre dane formalne, nie podaje on treści testamentu. Dopiero po śmierci testatora można zwrócić się o dostęp do niego (dowolna osoba za pośrednictwem dowolnego notariusza). W tym zakresie jest 1) uchwała nr VII/46/2011 Krajowej Rady Notarialnej z dnia 4 czerwca 2011 r. w sprawie utworzenia rejestru testamentów i zasad jego funkcjonowania oraz 2) zarządzenie nr 5/2011 Prezesa Krajowej Rady Notarialnej z dnia 16 września 2011 roku Regulamin świadczenia przez Krajową Radę Notarialną usług w zakresie zapewnienia użytkownikom dostępu do rejestrów notarialnych, dokonywanych wpisów w tych rejestrach i uzyskiwania wynikających z nich informacji. Dalej zostanie przytoczony pełny tekst tej uchwały oraz wyciąg z zarządzenia.

(b) Uchwała nr VII/46/2011 Krajowej Rady Notarialnej z dnia 4 czerwca 2011 r. w sprawie utworzenia rejestru testamentów i zasad jego funkcjonowania.

Na podstawie art. 40 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (Dz.U. Nr 89, poz. 1158 z 2008 roku z późn. zm.) uchwała się, co następuje:

## Postanowienia ogólne

§ 1. 1. Krajowa Rada Notarialna tworzy notarialny rejestr testamentów (NORT).

2. Przedmiotem zarejestrowania w NORT może być:

- testament sporządzony w formie aktu notarialnego (testament notarialny) oraz
- testament własnoręczny, jeżeli jest przechowywany u notariusza.

§ 2. 1. Notariusz rejestruje testament wyłącznie na wniosek testatora, złożony:

- bezpośrednio w testamencie notarialnym,
- w protokole przyjęcia testamentu własnoręcznego na przechowanie, albo
- w oddzielnym protokole, jeśli przedmiotem rejestracji jest testament notarialny dotychczas nie zarejestrowany lub testament własnoręczny przechowywany już przez notariusza, który ma go zarejestrować.

§ 3. 1. Wpis w NORT pozostaje niejawnym za życia testatora, z zastrzeżeniem § 13.

2. Informacje o zarejestrowanych w NORT testamentach określonego spadkodawcy lub o braku takich testamentów można otrzymać za pośrednictwem notariusza. O udzielenie tych informacji może wystąpić każdy, kto przedstawi notariuszowi akt zgonu lub inny dokument, z którego wynika, że spadkodawca nie żyje.

§ 4. Z przebiegu czynności dokonanych w związku z poszukiwaniem w NORT informacji, o których mowa w § 3, notariusz sporządza protokół, o którym mowa w art. 104 § 3 Prawa o notariacie.

§ 5. 1. NORT prowadzony jest w systemie informatycznym.

2. Krajowa Rada Notarialna może powierzyć prowadzenie NORT podmiotowi, który powoła w celu prowadzenia lub obsługi rejestrów notarialnych.

§ 6. Dostęp do NORT mają jedynie notariusze, którzy przy dokonywaniu wpisów w tym rejestrze i uzyskiwaniu zamieszczonych w nim informacji posługują się bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu.

§ 7. NORT obejmuje:

- 1) numer wynikający z kolejności wpisu w rejestrze,
- 2) datę dokonania wpisu,
- 3) datę oraz miejsce sporządzenia testamentu notarialnego lub protokołu, o którym mowa w § 2,
- 4) imiona, nazwiska i siedzibę kancelarii notariusza, a jeżeli testament notarialny lub protokół, o którym mowa w § 2, sporządził zastępca notariusza, także imiona i nazwisko zastępcy,
- 5) imiona, nazwisko, imiona rodziców oraz datę i miejsce urodzenia testatora,
- 6) numer PESEL testatora, jeżeli podlega on ewidencji ludności w Polsce, a w braku tego numeru inny podobny numer ewidencyjny, jeżeli został mu nadany za granicą.

§ 8. We wniosku o zarejestrowanie testamentu powinny znajdować się wszystkie dane wymienione w § 7 w punktach 3), 4) i 5), a także numer ewidencyjny testatora, jeżeli został mu nadany.

§ 9. Notariusz zamieszcza w testamencie notarialnym lub w protokole, o którym mowa w § 2 informację o możliwości zarejestrowania testamentu w NORT.

Jeżeli testator sporządza lub oddaje na przechowanie testament, który według jego woli nie ma być zarejestrowany, notariusz zamieszcza w testamencie notarialnym lub w protokole, o którym mowa w § 2 oświadczenie testatora o rezygnacji z możliwości zarejestrowania testamentu.

§ 10. Po sporządzeniu testamentu notarialnego lub protokołu, o którym mowa w § 2, jeżeli testator złożył wniosek o zarejestrowanie sporządzonego lub zdeponowanego testamentu, notariusz niezwłocznie rejestruje testament w NORT za pośrednictwem systemu teleinformatycznego.

§ 11. Wniosek o udzielenie informacji z NORT powinien być sporządzony na piśmie i zawierać dane wystarczające do zidentyfikowania testatora.

Jeżeli okaże się, że zawarte we wniosku dane dotyczyć mogą kilku osób, notariusz powinien zażądać takiego uzupełnienia danych, by udzielona odpowiedź była jednoznaczna.

§ 12. 1. Informację o zarejestrowanych w NORT testamentach określonego spadkodawcy, a także informację o braku takich testamentów, notariusz otrzymuje z NORT przy wykorzystaniu dostępu, o którym mowa w § 6.

2. System do prowadzenia NORT uzależnia udzielenie odpowiedzi notariuszowi od powołania się na dokument, z którego wynika, że testator nie żyje.

3. Informacja udzielona przez NORT o każdym zarejestrowanym testamencie zawiera:

1) numer wynikający z kolejności wpisu w rejestrze,

2) datę dokonania wpisu,

3) datę oraz miejsce sporządzenia testamentu notarialnego lub protokołu, o którym mowa w § 2,

4) imiona, nazwiska i siedzibę kancelarii notariusza, a jeżeli testament notarialny lub protokół, o którym mowa w § 2 sporządził zastępca notariusza, także imiona i nazwisko zastępcy.

4. Informacje o wyniku przeprowadzonego poszukiwania notariusz zamieszcza w protokole, o którym mowa w § 4.

§ 13. Informacje dotyczące własnych testamentów może otrzymać, na zasadach określonych w paragrafach poprzedzających, także testator. W takim przypadku § 12 ust. 2 nie stosuje się.

§ 14. 1. Wpis testamentu w NORT wykreśla się na każdy wniosek testatora, a także z urzędu, w przypadku zwrócenia przechowywanego testamentu testatorowi.

2. Wpis testamentu w NORT może także być wykreślony po upływie 100 lat od daty jego zarejestrowania.

### Przepisy końcowe

§ 15. 1. Przed dokonaniem pierwszego wpisu w rejestrze notariusz zobowiązany jest zaakceptować postanowienia niniejszej uchwały oraz regulaminu ustalonego przez Prezesa Krajowej Rady Notarialnej.

2. Regulamin może w szczególności określać zasady wymiany informacji NORT z innymi podobnymi rejestrami, także prowadzonymi za granicą, a ponadto sposób składania i ewidencjonowania wniosków o udzielenie informacji z NORT oraz załączniki, jakie do tego wniosku muszą być dołączone.

§ 16. System informatyczny do prowadzenia NORT stanowić będzie autorskie rozszerzenie funkcjonującego obecnie rejestru aktów poświadczenia dziedziczenia (RAPD), a



powstały w ten sposób nowy system połączonych rejestrów funkcjonować będzie pod wspólną nazwą Rejestry Notarialne.

§ 17. Uruchomienie rejestru nastąpi na podstawie odrębnej uchwały Krajowej Rady Notarialnej.

§ 18. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Prezes

Krajowej Rady Notarialnej

Lech Borzemski

**(c) Zarządzenie nr 5/2011 Prezesa Krajowej Rady Notarialnej z dnia 16 września 2011 r. (wyciąg)**

Na podstawie art. 88 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz.U. z 2002 r. Nr 144 poz. 1204), § 11 uchwały Nr VI/78/2008 Krajowej Rady Notarialnej z dnia 15 listopada 2008 r. w sprawie utworzenia i zasad funkcjonowania systemu informatycznego do prowadzenia rejestru aktów poświadczenia dziedziczenia oraz § 15 uchwały Nr VII/46/2011 Krajowej Rady Notarialnej z dnia 4 czerwca 2011 r. w sprawie utworzenia rejestru testamentów i zasad jego funkcjonowania, ustalam

**Regulamin**

świadczenia przez Krajową radę Notarialną usług w zakresie zapewnienia użytkownikom dostępu do rejestrów notarialnych, dokonywania wpisów w tych rejestrach i uzyskiwania wynikających z nich informacji

**§ 1. DEFINICJE**

- 1) Pon – ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (t.j. Dz.U. Nr 189 poz. 1158 z 2008 r. z późn. zm).
- 2) KRN – Krajowa Rada Notarialna
- 3) Rejestry Notarialne – informatyczny system (system RN) obejmujący:

a) RAPD – rejestr aktów poświadczenia dziedziczenia utworzony na podstawie art. 95i Pon oraz uchwały Nr VI/78/2008 KRN z dnia 15 listopada 2008 r. w sprawie utworzenia i zasad

funkcjonowania systemu informatycznego do prowadzenia rejestrów poświadczenia dziedziczenia.

b) NORT – notarialny rejestr testamentów utworzony na podstawie uchwały Nr VII/46/2011 KRN z dnia 4 czerwca 2011 r. w sprawie utworzenia rejestru testamentów i zasad jego funkcjonowania.

4) Użytkownik – notariusz, zastępujący notariusza emerytowany notariusz lub asesor notarialny, prezes rady izby notarialnej lub prezes KRN.

5) Administrator – osoba odpowiedzialna za prawidłowe i bezpieczne funkcjonowanie Rejestrów Notarialnych na podstawie umowy zawartej z KRN lub podmiotem powołanym w celu prowadzenia lub obsługi rejestrów notarialnych.

6) Infolinia Techniczna – zespół osób wraz z odpowiednim zapleczem technicznym zapewniających użytkownikom telefoniczną pomoc techniczną w imieniu administratora.

7) Wpis do rejestru – zarejestrowanie aktu poświadczenia dziedziczenia lub testamentu, sprostowanie lub wykreślenie takiego wpisu, a także zamieszczenie informacji o ustanowieniu lub odwołaniu zastępcy notariusza.

8) Informacja z NORT – odpowiedź udzielana notariuszowi przez system, obejmująca listę testamentów sporządzonych przez jednego testatora, albo stwierdzenie, że żaden testament wymienionego testatora nie został zarejestrowany.

9) Protokół – akt notarialny sporządzony przez notariusza na podstawie art. 104 § 3 Pon.

## § 2. POSTANOWIENIA OGÓLNE

Przed dokonaniem pierwszego wpisu w rejestrze notarialnym notariusz potwierdza, że zapoznał się z uchwałami KRN w sprawie utworzenia i zasad funkcjonowania rejestrów notarialnych oraz z niniejszym regulaminem, a ponadto, że zobowiązuje się do przestrzegania zawartych w nich postanowień.

## § 4. KORZYSTANIE Z SYSTEMU RN

1) System RN dostępny jest za pośrednictwem Internetu pod adresem <https://notariat.rejestry.net.pl>.

2) Przed rozpoczęciem pracy konieczne jest przeprowadzenie jednorazowej instalacji.

3) Dostęp do systemu RN możliwy jest wyłącznie po uprzednim wypełnieniu formularza rejestracyjnego i podpisaniu go własnym kwalifikowanym podpisem elektronicznym użytkownika.

4) Formularz rejestracyjny jest weryfikowany i zatwierdzany przez prezesa właściwej rady izby notarialnej oraz przez administratora.

5) Istnieje możliwość ograniczonego dostępu do systemu RN bez podpisu elektronicznego, z wykorzystaniem nazwy użytkownika i hasła podanych w trakcie rejestrowania się w systemie. Użytkownik udostępniając nazwę użytkownika i swoje hasło osobom trzecim robi to na własną odpowiedzialność i ponosi wszelkie konsekwencje działalności tych osób. Osoby trzecie korzystające z systemu RN w ramach dostępu ograniczonego także zobowiązane są do przestrzegania niniejszego regulaminu.

6) każdy wpis w rejestrze musi być opatrzony kwalifikowanym podpisem elektronicznym użytkownika. To samo dotyczy wniosku notariusza o udzielenie mu informacji z rejestru.

7) Notariusz otrzymuje z RN potwierdzenia;

- zarejestrowania aktu poświadczenia dziedziczenia,

- zarejestrowania testamentu,

- sprostowania lub wykreślenia testamentu oraz

udzielenia informacji z NORT.

Otrzymane potwierdzenia mogą być przez notariusza wydrukowane.

## § 7. CZYNNOŚCI UŻYTKOWNIKÓW ZWIĄZANE Z NORT

1) Notariusz sporządzający testament notarialny zamieszcza w jego treści pouczenie o następującej treści: *„Notariusz poinformował testatora o zasadach funkcjonowania Notarialnego Rejestru Testamentów (NORT) oraz o zakresie danych podlegających ujawnieniu w rejestrze w przypadku zarejestrowania testamentu w NORT.”.*

Po powyższym pouczeniu notariusz zamieszcza jedno z wymienionych niżej oświadczeń, w których testator:

- a) *„wnosi o zarejestrowanie sporządzonego testamentu w notarialnym rejestrze testamentów (NORT), utworzonym przez Krajową Radę Notarialną”, albo*

b) „rezygnuje z możliwości zarejestrowania sporządzonego testamentu w notarialnym rejestrze testamentów (NORT), utworzonym przez Krajową Radę Notarialną”.

2) Notariusz sporządzający protokół przyjęcia na przechowanie testamentu własnoręcznego zamieszcza w tym protokole pouczenie oraz jedno z oświadczeń testatora, wymienionych w pkt 1), odnoszące się do deponowanego testamentu.

3) Przedmiotem zarejestrowania może być wcześniej sporządzony testament notarialny, pod warunkiem okazania notariuszowi przez testatora wypisu tego testamentu oraz złożenia w oddzielnym protokole oświadczenia, o którym mowa w pkt 1) lit. a); oświadczenie poprzedzone jest pouczeniem, o którym mowa w pkt 1) lit. a).

4) Notariusz, który przechowuje niezarejestrowany testament własnoręczny może zarejestrować go po złożeniu przez testatora w oddzielnym protokole oświadczenia, o którym mowa w pkt 1) lit. a); oświadczenie poprzedzone jest pouczeniem, o którym mowa w pkt 1) lit. a).

5) Notariusz może sprostować każdy wpis w NORT, na podstawie wniosku testatora lub z urzędu, w szczególności w przypadku:

- sprostowania testamentu notarialnego lub protokołu zawierającego wniosek o zarejestrowanie testamentu, gdy sprostowanie dokonane zostało z udziałem testatora,
- sprostowania oczywistej omyłki w jednym z wymienionych aktów przez notariusza w trybie art. 80 § 4 Pcn, albo
- niezgodności tego wpisu z treścią prawidłowo sporządzonego aktu,

6) Notariusz wykreśla wpis w NORT:

- a) na podstawie wniosku testatora, albo
- b) z urzędu, gdy przechowywany przez notariusza testament własnoręczny testatorowi zwrócony.

7) Notariusz dysponuje nieograniczonym dostępem do NORT w zakresie wpisów, których sam w rejestrze dokonał i może w tym trybie sprostować lub wykreślać te wpisy na zasadach wynikających z pkt 5) i 6).

8) Sprostowanie lub wykreślenie wpisu dokonanego przez innego notariusza wymaga przeprowadzenia poszukiwania informacji, o którym mowa w pkt 9).

9) Notariusz poszukuje informacji w NORT tylko na podstawie odpowiedniego wniosku testatora lub innej osoby; wyłączone jest działanie w tym zakresie przez notariusza z urzędu lub dla własnych potrzeb,

10) System uzależni udzielenie notariuszowi informacji od powołania się na wniosek wymieniony w pkt 9), a w przypadku poszukiwania testamentu na zlecenie innej osoby niż testator, także od powołania się na akt zgonu testatora lub odpis tego aktu poświadczony przez notariusza lub sąd spadku.

11) Akt zgonu lub jego odpis, o których mowa w pkt 10), może być zastąpiony przez inny dokument, jeżeli notariusz uzna go za wystarczający dowód śmierci testatora.

12) Wnioski, o których mowa w pkt 5) i 10) składane są na formularzach, których wzory określi Prezes KRN.

13) Wnioski wymienione w pkt 12) zarejestrowane są w dzienniku korespondencyjnym.

14) Wymogu przewidzianego w pkt 12 nie stosuje się do wniosków o poszukiwanie testamentów złożonych na piśmie przez sąd spadku.

15) Jeżeli okaże się, że dane zawarte we wniosku o udzielenie informacji z NORT dotyczyć mogą kilku osób, konieczne będzie uzupełnienie danych i ponowne złożenie wniosku, o którym mowa w pkt 9).

16) Wynik poszukiwania informacji w NORT notariusz zamieszcza w protokole z przebiegu tej czynności; protokół ten może podpisać wyłącznie notariusz, jeżeli wnioskujący o poszukiwanie jest przy protokołowanej czynności nieobecny.

17) Na życzenie testatora notariusz może także sporządzić protokół z dokonania sprostowania lub wykreślenia wpisu w NORT.

## § 9. OCHRONA DANYCH

1) Transmisja danych między systemem RN i użytkownikiem została zabezpieczona przy użyciu protokołu SSL z 128 bitowym kluczem.

2) Do skorzystania z systemu RN konieczne jest podanie określonych danych osobowych, które będą gromadzone i wykorzystywane przez system zgodnie z obowiązującym prawem. Użytkownik ma pełny wgląd w gromadzone dane przy wykorzystaniu odpowiednich funkcji systemu RN.

3) Dane identyfikacyjne użytkownika są dostępne po zalogowaniu się do systemu i mogą być zmieniane przez użytkownika, który ponosi pełną odpowiedzialność za treść tych danych.

4) Dane gromadzone w systemie RN są danymi publicznymi i dostępne dla wszystkich i mogą być usunięte tylko w przypadkach wynikających z niniejszego zarządzenia.

#### § 10. Opłaty ponoszone przez notariuszy.

Za usługi świadczone notariuszom przez RN uiszczają oni na rzecz KRN, albo podmiotu prowadzącego lub obsługującego rejestry notarialne, należności ustalone w uchwale KRN, która określi w szczególności wysokość tych należności oraz terminy ich uiszczania.

#### § 11. Postanowienia końcowe.

1) Zarządzenie wchodzi w życie z dniem uruchomienia NORT.

Prezes

Krajowej Rady Notarialnej

/-/ Lech Borzemski

t) Organ administracji samorządowej odmówi sporządzenia testamentu allograficznego sprzecznego z prawem. Organ ten powinien pouczyć osobę, której odmówiono sporządzenia testamentu allograficznego o prawie i trybie zaskarżenia odmowy (decyzji)<sup>32</sup>. Odwołanie od decyzji o odmowie sporządzenia testamentu allograficznego służy do odpowiedniego organu administracyjnego II stopnia, a z kolei na jego decyzję służy skarga do wojewódzkiego sądu administracyjnego, a potem skarga kasacyjna do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Była o tym mowa uprzednio. Organ administracji samorządowej ma obowiązek prawny (art. 951 k.c.) sporządzenia testamentu allograficznego (zgodnego z prawem). Może jednak poinformować spadkodawcę, że może sporządzić testament przed osobą bardziej kompetentną, tj. notariuszem lub własnoręcznie, ale jeśli spadkodawca chce sporządzić testament allograficzny przed tym organem musi tego dokonać. Na sporządzenie testamentu allograficznego nie służy odwołanie

---

<sup>32</sup> Co do odmowy przez notariusza sporządzenia testamentu notarialnego por. art. 81-83 prawa o notariacie z 1991 r. Por. np. M. Pazdan, jw., s. 770. Przepisy te dotyczą testamentu notarialnego, a nie allograficznego. W tym ostatnim przypadku do trybu odmowy stosuje się przepisy k.p.a. (art. 951 k.c.).

do organu administracyjnego II stopnia, bo nie jest to decyzja administracyjna, lecz czynność cywilnoprawna, nie podlegająca zatem zaskarżeniu w drodze odwołania.

u) Wybór orzeczeń do protokołu testamentu allograficznego (§ 2):

(1) „1) Do ważności testamentu przewidzianego w art. 80 § 1 prawa spadkowego [art. 951 § 1 k.c. – M.N.] nie jest konieczne własnoręczne napisanie protokołu, zawierającego ustnie podaną wolę spadkodawcy, przez sędziego obywatelskiego, burmistrza lub upoważnionego przezeń urzędnika albo wójta, lecz dopuszczalne jest posługiwanie się przez nich przy pisaniu inną osobą.

2) Do ważności testamentu przewidzianego w art. 80 § 1 prawa spadkowego [art. 951 § 1, 2 k.c. – M.N.] nie jest konieczne spisanie woli spadkodawcy pismem ręcznym, lecz dopuszczalne jest również spisanie tej woli pismem maszynowym” (teza uchwały Całej Izby Cywilnej SN z 2 VI 1949 r. C. Prez. 227/49, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1949, z. 2-3, poz. 30 oraz PiP 1950, z. 1, s. 95-97).

(2) „1. Spisanie woli spadkodawcy w protokole przez osoby, wymienione w art. 80 § 1 pr. spadk. [art. 951 § 1 k.c. – M.N.], nie musi być wprawdzie własnoręczne, niedopuszczalne jest jednak, by osoba taka odgrywała tylko bierną rolę świadka, a protokół spisywał w sensie decydowania o jego treści kto inny” (teza 1 orz. SN z 5 VI 1951 r. C 654/50, PiP 1951, z. 11, s. 805).

(3) „Sąd Najwyższy wyjaśnił w uchwale (...) z dnia 2 czerwca 1949 r. sygn. C. Prez. 227/49, że przy sporządzeniu testamentów na podstawie przepisu art. 80 pr. spadk. [art. 951 k.c. – M.N.] wskazane w tym przepisie osoby urzędowe nie muszą własnoręcznie pisać protokołu, zawierającego ustnie podaną wolę spadkodawcy, lecz mogą posługiwać się przy pisaniu inną osobą. Jednakże jak to wynika z uzasadnienia powyższej uchwały i z jasnej treści samego przepisu ustawy, osoba urzędowa musi w każdym razie odegrać rolę czynną przy sporządzeniu testamentu w tym trybie. Przepis wymaga, by wola została podana ustnie „do wiadomości” właśnie osoby urzędowej, by ona „spisała” tę wolę, a więc przynajmniej w zasadzie decydowała o treści protokołu, i następnie, by sama też odczytała protokół spadkodawcy i uczyniła o tym wzmiankę w protokole, który następnie winna podpisać” (fragment uzasadnienia orz. SN z 1 IV 1953 r. I C. 180/53, PiP 1953, z. 12, s. 901).

(4) „(...) usunęłoby niezbędną gwarancję tego, żeby urzędnik ten właśnie decydował o treści protokołu, wyrażając w niej wolę testatora jemu właśnie oświadczoną, przez niego w

sposób czynny do wiadomości przyjmowaną i przez niego rozumianą, natomiast nie był jedynie biernym świadkiem wysłuchania, redagowania i spisywania woli testatora przez inną osobę, do czynności tej przez ustawę nie powołaną” (fragment uzasadnienia orz. SN z 21 X 1961 r. 4 CR 644/61, OSN 1962, z. 4, poz. 145, s. 98).

w) Forma testamentu allograficznego jest formą pod rygorem nieważności (art. 958 k.c.), *ad solemnitatem*. Testament sporządzony z naruszeniem przepisów o formie testamentu allograficznego (art. 951 k.c.) jest nieważny, chyba że przepisy szczególne o formie testamentu stanowią inaczej (art. 958).

z) Powstaje pytanie, czy przy testamentach urzędowych (np. testamencie allograficznym) strony lub osoby urzędowe mogą posługiwać się wzorami protokołu testamentu (np. allograficznego). Rzecz nie jest jasna. Często np. organy administracji samorządowej posługują się formularzami ramowymi, które zawierają ramowy protokół testamentu allograficznego, który ma być tylko wypełniony konkretną treścią. Przepisy o wzorach umów, ogólnych warunkach umów i regulaminach (art. 384-385<sup>2</sup>k.c.) nie mają zastosowania do testamentu, umowy są bowiem czynnościami prawnymi dwustronnymi, natomiast testament jest czynnością prawną jednostronną (nie ma drugiej strony, którą mogłyby wiązać te akty). Niemniej w obrocie prawnym są wzory testamentów<sup>33</sup>. Najlepiej jest, jeśli zostaną one przepisane na nowo, po złożeniu ustnego oświadczenia woli przez spadkodawcę, i dostosowane do okoliczności konkretnego (indywidualnego) wypadku. Niemniej powstaje pytanie, czy strony mogą sporządzić protokół testamentu urzędowego (np. allograficznego) łącząc wzory ramowe (gotowy druk) wypełniając je własnoręcznie (indywidualną) treścią. To samo dotyczy pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.). Według mnie jest to dopuszczalne, wychodzę bowiem z założenia, że pod oznaczonymi warunkami spisanie protokołu testamentu allograficznego może wyprzedzać ustne oświadczenie woli testatora (była o tym mowa uprzednio), tu dotyczyłoby to tylko ramowych (ogólnych) postanowień protokołu testamentu allograficznego. Natomiast przy przeważającym stanowisku doktryny, że spadkodawca zawsze najpierw musi złożyć ustne oświadczenie ostatniej woli, a potem ma być sporządzony protokół testamentu allograficznego, kwestia ta budziłaby wątpliwości. Można bowiem twierdzić, przy tym odmiennym stanowisku od mojego, że cała treść protokołu testamentu allograficznego powinna być spisana po złożeniu ustnego oświadczenia ostatniej

---

<sup>33</sup> Por. np. M. Niedośpiął, *Wzory testamentów z komentarzem*, Bielsko-Biała 2000, Studio „STO”, wyd. III, s. 1-261. Przytoczone tam wzory testamentów można łączyć, byleby ich treść nie wyłączała się wzajemnie (nie była wzajemnie sprzeczna).



woli przez spadkodawcę (także z tzw. ramowymi, ogólnymi, elementami protokołu testamentu allograficznego zawartego we wzorze testamentu). Sprawa nie jest jasna. Ze sformułowania ustawy (np. „oświadczenie spadkodawcy spisyje się w protokole”, art. 951 k.c.) można wnosić (twierdzić), że cała treść protokołu takiego testamentu (np. allograficznego) powinna być spisana po złożeniu ustnego oświadczenia woli przez testatora (łącznie z tzw. ramowymi, ogólnymi postanowieniami wzorów testamentów). I twierdzeniu temu nie sposób byłoby odmówić racji. Pozwalałoby to także na ustalenie autentyczności protokołu testamentu urzędowego (np. allograficznego) wobec jednolitego charakteru pisma na tle protokołu takiego testamentu (co nie byłoby zachowane przy piśmie mieszanym: wzór – wypełniony konkretną treścią). Rzeczą uważam za dyskusyjną, według mnie dopuszczalne jest posługiwanie się wzorami (formularzami) ramowymi protokołów testamentów urzędowych (np. allograficznego) oraz pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.). Tym bardziej, że protokoły te (art. 950, 951, 952, 953, 954) nie muszą być spisane własnoręcznie, lecz także mogą być spisane pismem maszynowym, jak była o tym mowa. Stanowisko moje ułatwiałoby od strony technicznej sporządzenie testamentu spadkodawcy, który często nie wie, jak wygląda szablon (schemat) pisanie testamentu. Jest ono też zgodne z tym, że w obrocie cywilnoprawnym dopuszczalne jest posługiwanie się wzorami umów (czynności prawnych), np. testamentów notarialnych, por. np. powołany uprzednio art. 39 prawa o notariacie z 25 V 1951 r. (tekst jedn. Dz.U. z 1963 r., nr 19, poz. 106), który wyraźnie stanowił, że „jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, dokumenty notarialne można sporządzać na maszynie do pisania; można również używać formularzy drukowanych”. Tak jest według mnie także na tle testamentu notarialnego i innych testamentów (z wyjątkiem testamentu własnoręcznego).

Jest rzeczą bezdyskusyjną, że testamentu holograficznego nie można sporządzić przy pomocy ramowego (ogólnego) formularza wzoru takiego testamentu, bo cała treść (każde słowo) musi być własnoręcznie napisane przez testatora. Tak jest zarówno na tle mojego stanowiska (prezentowanego wyżej, ale na tle innych testamentów niż holograficzny), jak i stanowiska odmiennego. Oczywiście testator może posłużyć się wzorem testamentu holograficznego przy pisaniu testamentu własnoręcznego, ale cała treść takiego testamentu holograficznego (cały taki testament) musi być napisany własnoręcznie przez niego (nie może być pomieszane np. pismo ręczne z maszynowym, w którym spadkodawca wypełniałby tylko rubryki ogólne, ramowe wzoru).

Co do testamentu allograficznego por. także jego ogólny wzór zamieszczony na końcu mojej pracy *„Testament allograficzny (administracyjny)”*, Bielsko-Biała 2004, s. 529-532.

### § 3. Odczytanie protokołu testamentu allograficznego

#### Literatura do § 3:

A. Baziński, *Prawo spadkowe – komentarz*, Łódź 1948, s. 209, 213; F. Błahuta, w: *Kodeks cywilny – komentarz*, t. 3, Warszawa 1972, s. 1876, 1882; S. Breyer, *Pytania i odpowiedzi*, NP 1955, z. 6, s. 82; W. Chojnowski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1951, s. 118; B. Dobrzański, *Jakie zmiany w stosunku do prawa spadkowego z 1946 r. wprowadzi kodeks cywilny?*, *Palestra* 1964, z. 7, s. 11; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w kodeksie cywilnym PRL*, PiP 1965, z. 5-6, s. 719; tenże, *Przepisy ogólne dotyczące spadków, dziedziczenie ustawowe, testament*, Katowice 1965/66, s. 42, 43; tenże, *Formy testamentu*, NP 1966, z. 6, s. 719; tenże, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 305, 314, 315; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1963, s. 205; tenże, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1968, s. 125, 126, 133; tenże, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1972, s. 106, przyp. 36 s. 113; tenże, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1985, s. 102, 110; tenże, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1990, s. 110, 111; B. Kordasiewicz, *Glosa do post. SN z 25 X 1973 r. III CRN 241/73*, PiP 1975, z. 5, s. 166-168 (pkt 2); E. Niezbecka, *Prawo spadkowe w zarysie*, Lublin 1998, s. 67; H. Opala, *Spadki. Zasiedzenie. Zachowek. Wydziedziczenie*, Zielona Góra 1996, s. 49; M. Pazdan, w: *Kodeks cywilny – komentarz* (praca zbiorowa pod red. K. Pietrzykowskiego), t. II, Warszawa 1998, s. 771, 776, 788; J. St. Piątkowski, *Prawo spadkowe – zarys wykładu*, Warszawa 1979, s. 128; M. Planioł, *Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*, w tłumaczeniu A. Słomskiego, Warszawa 1922, s. 91, 92; E. Skowrońska, *Forma testamentu w prawie polskim*, Warszawa 1991, s. 84, 107, 116, 117-119; E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 1998, WP, s. 108; T. Sójka, *Testamenty wojskowe*, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 1965, z. 1, s. 55-63; L. Stecki, w: *Kodeks cywilny z komentarzem* (praca zbiorowa pod red. J. Winiarza), t. II, Warszawa 1989, s. 848-851; W. Stelmaszczuk- Taracha, *Jak sporządzić testament*, 1996, s. 47, 50; E. Stobiecki, *Czynności notarialne i sporządzanie testamentów przez naczelnika gminy*, „Rada Narodowa – Gospodarka – Administracja” 1974, z. 12, s. 38; S. Szer, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1955, s. 86, 87; W. Świącicki, *Prawo cywilne z orzecnictwem, literaturą i przepisami związkowymi* (praca zbiorowa pod jego redakcją), t. II, Warszawa 1958, WP, s. 435,

436; S. Wójcik, w: *System prawa cywilnego*, t. IV, *Prawo spadkowe*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1986, s. 200.

Orz. SN z 25 IV 1950 r. Ł.C. 314/50, PiP 1951, z. 3, s. 555, 556, z glosą K. Przybyłowskiego, tamże, s. 556, 557; orz. SN z 5 VI 1951 r. C. 654/50, PiP 1951, z. 11, s. 805-807; orz. SN z 1 IV 1953 r. I C. 180/53, PiP 1953, z. 12, s. 901; orz. SN z 21 X 1961 r. 4 CR 644/61, OSN Izby Cywilnej 1962, z. 4, poz. 145; uchw., SN z 7 XI 1962 r. III CO 14/62, OSPiKA 1963, z. 12, poz. 313 (s. 679), z glosą C. Tabęckiego; post. SN z 30 XII 1976 r. III RRN 287/76, OSN Prokuratury Generalnej, Orzecznictwo Cywilne 1977, z. 4, poz. 25; uchw. SN z 2 XII 1994 r. III CZP 152/94, OSP 1995, z. 6, poz. 132 (s. 283), z glosą E. Skowrońskiej, tamże.

§ 63 rozp. Ministra Sprawiedliwości z 14 XI 1947 r. regulamin wewnętrznego urzędowania sądów obywatelskich oraz sądów powiatowych w sprawach rozpoznawanych przez sądy obywatelskie, Dz.U. z 1947 r., nr 71, poz. 437; zm. 1951, nr 1, poz. 6; art. 80 § 1 pr. spadk. z 1946 r.; *Projekt kodeksu cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1954, WP – art. 778 (s. 116); *Projekt kodeksu cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1955 – art. 784 (s. 112); *Projekt kodeksu cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1960, WP, s. 178; *Projekt kodeksu cywilnego*, Warszawa 1961, WP – art. 903 (s. 149); *Projekt kodeksu cywilnego oraz przepisów wprowadzających kodeks cywilny*, Warszawa 1962, WP – art. 941 (s. 154); art. 951 § 2 k.c.; art. 92 § 1 pkt 7, art. 94 § 1 ustawy z 14 II 1991 r. prawo o notariacie – t. jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 2291, zm. 2018, poz. 398, 723.

a) Na wstępie zajmiemy się w skrócie odczytaniem protokołu testamentu allograficznego na tle prawa spadkowego z 1946 r. (art. 80 § 1)<sup>34</sup>, potem na tle projektów k.c. (pkt b), aby następnie przedstawić wykładnię przepisów k.c. z 1964 r.

<sup>34</sup> Por. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 305; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1961, s. 195; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1963, s. 205; tenże, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1968, s. 126, przyp. 40 s. 126; tenże, *Przepisy ogólne dotyczące spadków, dziedziczenie ustawowe, testament*, Katowice 1965/66, s. 42, 43, przyp. 1 s. 43; tenże, *Formy testamentu*, NP 1966, z. 6, s. 719, przyp. 19 s. 719; A. Baziński, *Prawo spadkowe – komentarz*, Łódź 1948, s. 209, 210; W. Chojnowski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1951, s. 118; S. Szer, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1955, s. 86, 87; W. Świącicki, *Prawo cywilne z orzecznictwem, literaturą i przepisami związkowymi* (praca zbiorowa pod jego redakcją), t. II, Warszawa 1958, WP, s. 435, 436; S. Breyer, *Pytania i odpowiedzi*, NP 1955, z. 6, s. 82; B. Dobrzański, *Jakie zmiany w stosunku do prawa spadkowego z 1946 r. wprowadzi kodeks cywilny?*, Palestra 1964, z. 7, s. 11; E. Skowrońska, *Forma testamentu w prawie polskim*, Warszawa 1991, s. 84, przyp. 137, 138 s. 94; M. Pazdan, w: *Kodeks cywilny – komentarz* (praca zbiorowa pod redakcją K. Pietrzykowskiego), t. II, Warszawa 1998, s. 771, 776; orz. SN z 25 IV 1950 r. Ł. C. 314/50, PiP 1951, z. 3, s. 555-557, z glosą K. Przybyłowskiego, tamże; orz. SN z 21 X 1961 r. 4 CR 644/61, OSN Izby Cywilnej 1962, z. 4, poz. 145; orz. SN z 5 VI 1951 r. C. 654/50, PiP 1951, z. 11, s. 805-807; orz. SN z 1 IV 1953 r. I. C. 180/53, PiP 1953, z. 12, s. 901; uchw. SN z 7 XI 1962 r. III CO 14/62, OSPiKA 1963, z. 12, poz.

Art. 80 § 1 zd. 2 prawa spadkowego z 1946 r. stanowił, co następuje: „Osoba ta [tj. osoba urzędowa powołana do sporządzenia testamentu allograficznego – dopisek M.N.] spisuje wolę spadkodawcy w protokole z podaniem daty jego sporządzenia i protokół ten odczyta spadkodawcy, czyniąc o tym wzmiankę w protokole”. Z przepisu tego wynikało kilka wniosków szczegółowych.

Po pierwsze, protokół testamentu allograficznego powinna odczytać osobiście osoba urzędowa powołana do sporządzenia testamentu allograficznego, a nie inna osoba. Nie mógł zatem odczytać protokołu takiego testamentu świadek testamentowy, protokolant lub inna osoba (np. spadkodawca, spadkobierca). Taki też był zgodny pogląd doktryny i orzecznictwa na tle prawa spadkowego z 1946 roku.<sup>35</sup> Wniosek taki wypływał z wykładni gramatycznej tego przepisu, który wyraźnie postanawiał, że protokół testamentu allograficznego powinien odczytać organ rady narodowej (osoba urzędowa) powołany do sporządzenia takiego testamentu. Dał temu wyraz SN w tezie orzeczenia z 21 X 1961 r.<sup>36</sup>, w której stwierdził, co następuje: „Testament sporządzony w trybie art. 80 prawa spadkowego jest nieważny, jeżeli odczytania protokołu testatorowi dokonał nie urzędnik będący organem rady narodowej, który przyjął do wiadomości wolę testatora, lecz osoba, która na polecenie tego urzędnika pisała protokół”. SN wykluczył w tym orzeczeniu od spisania protokołu testamentu allograficznego m.in. protokolanta. Orzeczenie to, jak w istocie przyjmuje się w literaturze, na tle k.c. z 1964 r. jest nieaktualne<sup>37</sup>, utraciło moc prawną z uwagi na zmianę stanu normatywnego (odmienne brzmienie art. 951 § 2 k.c., który nie wymaga osobistego spisania protokołu testamentu allograficznego przez osobę urzędową powołaną do sporządzenia takiego testamentu, jak potem o tym będzie mowa). Czy wniosek ten (co do osobistego sporządzenia testamentu allograficznego przez powołaną do tego osobę urzędową) był bezdyskusyjny, to inna sprawa. Można było bowiem twierdzić, że protokół ten nie musiał być osobiście odczytany przez tę osobę, a mogła to uczynić inna osoba (np. świadek, protokolant, spadkodawca). Skoro literatura (doktryna i orzecznictwo SN) zgodnie przyjęły, że protokół testamentu allograficznego nie

---

313, z glosą C. Tabęckiego, tamże (s. 679); art. 80 § 1 pr. spadk. z 1946 r.; § 63 rozp. Ministra Sprawiedliwości z 14 XI 1947 r. regulamin wewnętrznego urzędowania sądów obywatelskich oraz sądów powiatowych w sprawach rozpoznawanych przez sądy obywatelskie (Dz.U. z 1947 r., nr 71, poz. 437, zm. 1951, nr 1, poz. 6).

<sup>35</sup> Por. J. Gwiazdomorski, *Prawo...*, 1959, s. 305; tenże, *Zarys...*, 1961, s. 195; tenże, *Zarys...*, 1963, s. 205; tenże, *Przepisy ogólne...*, s. 42, 43, przyp. 1 s. 43; tenże, *Prawo...*, 1968, przyp. 40 s. 126; tenże, *Formy...*, 1966, s. 719, przyp. 19 s. 719; A. Baziński, jw.; S. Szer, jw., s. 86; S. Breyer, jw.; orz. SN z 21 X 1961 r., jw.; orz. SN z 5 VI 7 r., jw.; uchw. SN z 7 XI 1962 r., jw. (s. 679 uzasadnienia); orz. SN z 1 IV 1953 r., jw.; orz. SN z 25 IV 1950 r., jw., z glosą K. Przybyłowskiego (jw.); E. Skowrońska, jw., s. 84, przyp. 137 s. 84; M. Pazdan, jw.

<sup>36</sup> Jw.

<sup>37</sup> J. Gwiazdomorski, *Prawo...*, 1968, przyp. 40 s. 126; tenże, *Przepisy ogólne...*, s. 42, 43, przyp. 1 s. 43; tenże, *Formy...*, przyp. 19 s. 719; E. Skowrońska, *Forma...*, s. 84, przyp. 137 s. 94; M. Pazdan, jw., s. 771, 776.

musi pisać osobiście osoba urzędowa powołana do sporządzenia takiego testamentu, to analogicznie można było twierdzić, że osoba ta nie musiała osobiście odczytać protokołu testamentu allograficznego. I taki kierunek interpretacyjny tego przepisy był możliwy. Niemniej jego wykładnia w znacznej mierze była oparta na wykładni funkcjonalnej (celowości takiego rozwiązania szerszego) oraz wykładni systemowej (konieczności uzgodnienia stanowiska w obu tych sprawach) (spisania protokołu i jego odczytania). Do tego można było dorzucić argumenty z wykładni logicznej (*arg. a maiori ad minus*, *arg. ad absurdum*, analogię z ustawy lub z prawa) i starać się wyprowadzić odmienny wniosek niż powiedziano. Niemniej wykładnia ta budziłaby wątpliwości w świetle przytoczonej wykładni gramatycznej art. 80 § 1 prawa spadkowego i dlatego należy zgodzić się ze zgodnym poglądem doktryny i orzecznictwa na tle prawa spadkowego z 1946 r. w tej materii (w tej mierze). W powołanym wyżej orzeczeniu SN z 21 X 1961 r. SN stwierdził w uzasadnieniu, że „jeżeli jednak protokół zawiera wzmiankę o odczytaniu, a treść wzmianki wzbudza jedynie wątpliwość co do tego, kto odczytał protokół, należy uznać za dopuszczalne prowadzenie dowodów w celu usunięcia tej wątpliwości” (s. 98). Czyli według SN nie była potrzebna wyraźna wzmianka w protokole testamentu allograficznego, że odczytała go osoba urzędowa powołana do jego sporządzenia. Było to kwestią dowodową.

Po drugie, z art. 80 § 1 prawa spadkowego wynikało, że protokół testamentu allograficznego nie tylko, że musi być odczytany spadkodawcy, ale w protokole tym musi być wzmianka o tym (o odczytaniu protokołu testamentu allograficznego). W braku odczytania lub braku wzmianki o odczytaniu protokołu testamentu allograficznego, testament taki był bezwzględnie nieważny (art. 80 § 1 w zw. z art. 89 § 1 prawa spadkowego z 1946 r.). Taki też był zgodny pogląd doktryny i orzecznictwa na tle prawa spadkowego z 1946 roku<sup>38</sup>. Wniosek ten był niewątpliwy przy takim sformułowaniu tekstu prawnego (art. 80 § 1). Trudno bowiem było uznać przepis ten za instrukcyjny (prawnie nie wiążący) w świetle jego jednoznacznej treści. Na tle wzmianki o odczytaniu protokołu testamentu allograficznego nie można było zatem prezentować teoretycznie odmiennego sposobu jego ujęcia, jak to było na tle osobistego odczytania protokołu testamentu allograficznego przez osobę urzędową (por. wyżej, który to

---

<sup>38</sup> Por. J. Gwiazdomorski, *Prawo...*, 1959, s. 305; tenże, *Zarys...*, 1961, s. 195; tenże, *Zarys...*, 1963, s. 205; A. Baziński, jw., s. 209, 210; W. Chojnowski, jw., s. 117, 118; S. Szer, jw., s. 86, 87; W. Świącicki, jw., s. 435, 436; S. Breyer, jw.; B. Dobrzański, jw.; K. Przybyłowski, *Glosa...*, s. 556; E. Skowrońska, *Forma...*, s. 84, przyp. 137; M. Pazdan, jw., s. 771, 776; orz. SN z 25 IV 1950 r., jw., z glosą aprobowaną w tym punkcie K. Przybyłowskiego, jw., s. 556; orz. SN z 5 VI 1951 r., jw.; orz. SN z 1 IV 1953 r., jw.

odmienny sposób ostatecznie odrzucono w tej pracy, zgodnie z jednolitym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa SN).

W tezie orzeczenia SN z 25 IV 1950 r.<sup>39</sup> stwierdzono, co następuje: „Testament sporządzony w formie przewidzianej w art. 80 § 1 pr. spadk., jest nieważny, jeżeli w protokole brak wzmianki o odczytaniu go spadkodawcy, i to także w przypadku, gdy spadkodawca protokół podpisał i zachodziłaby możliwość ustalenia w inny sposób, że odczytanie protokołu miało miejsce”. Czyli odczytanie protokołu przez osobę urzędową przy braku o tym wzmianki (o odczytaniu) w protokole testamentu allograficznego powodowało zawsze nieważność testamentu. Rozwiązanie prawa spadkowego z 1946 r. wprowadzające wymóg odczytania protokołu testamentu allograficznego prowadziło w licznych wypadkach do nieważności takiego testamentu. Rozwiązanie legislacyjne w tym punkcie spotkało się z krytyką w doktrynie<sup>40</sup>. Dostrzegł wątpliwość tego rygorystycznego rozwiązania sam ustawodawca, bo, jak o tym będzie mowa, we wszystkich projektach kodeksu cywilnego dotyczących testamentu allograficznego nie wprowadził tego wymogu (wzmianki o odczytaniu protokołu testamentu). Tak też postąpił ustawodawca w k.c. z 1964 r. (jak potem o tym będzie mowa). allograficznego. Jedynym ratunkiem w takim stanie rzeczy na tle prawa spadkowego z 1946 r. było dopuszczenie konwersji testamentu allograficznego – nieważnego z powodu niezamieszczenia wzmianki o odczytaniu protokołu testamentu allograficznego (lub w braku osobistego odczytania protokołu testamentu allograficznego przez osobę urzędową lub w braku w ogóle jego odczytania) – na testament ustny (art. 82 pr. spadk. z 1946 r.), co też orzecznictwo czyniło (por. dalej). Był to środek, który osobiście aprobuje, ale który mogą spotkać się ze zróżnicowaną (odmienną) oceną prawną (doktrynalną).

b) Art. 778 § 1 zd. 2 projektu k.c. z 1954 r.<sup>41</sup> stanowił, co następuje: „Protokół powinien być odczytany przez przewodniczącego w obecności świadków (...)”. A zatem odczytania protokołu testamentu allograficznego powinien dokonać organ rady narodowej oraz nie było wymogu uczynienia o tym wzmianki w protokole takiego testamentu (wzmianki o odczytaniu).

Tak samo w tym punkcie był sformułowany art. 784 § 1 zd. 2 projektu k.c. z 1955 roku<sup>42</sup>. Wpływały z niego takie same wnioski jak wyżej.

<sup>39</sup> Ł. C. 314/50, PiP 1951, z. 3, s. 555-557 (teza orzeczenia wraz z uzasadnieniem).

<sup>40</sup> K. Przybyłowski, *Glosa...*, jw., s. 556; E. Skowrońska, *Forma...*, s. 84, przyp. 137 s. 94.

<sup>41</sup> Por. *Projekt kodeksu cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1954, WP, s. 116.

<sup>42</sup> *Projekt kodeksu cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1955, s. 112.

Jak wiadomo, projekt k.c. z 1960 r.<sup>43</sup> nie zawierał w ogóle testamentu allograficznego, a zatem problem jego odczytania był bezprzedmiotowy (nieaktualny).

Projekt k.c. z 1961 r.<sup>44</sup> w art. 903 § 2 zd. 2 stanowił, co następuje: „Protokół odczytuje się spadkodawcy w obecności świadków”. Nie musiał go zatem odczytać osobiście organ urzędowy powołany do sporządzenia takiego testamentu. Mogła to uczynić inna osoba (np. świadek, protokolant). Projekt ten nie przewidywał konieczności umieszczenia w protokole wzmianki o jego odczytaniu.

Projekt k.c. z 1962 r.<sup>45</sup> był tak samo sformułowany w tym punkcie jak projekt z 1961 r. i wpływały z niego takie same wnioski jak uprzednio.

Z tego wynika, że w projektach k.c. z 1954 i 1955 r. istniał obowiązek osobistego odczytania protokołu przez osobę urzędową, czyli tak samo jak w prawie spadkowym z 1946 r., a odmiennie niż w k.c. z 1964 roku. Natomiast w projektach k.c. z 1961 i 1962 r. nie było obowiązku osobistego odczytania protokołu przez organ rady narodowej, odmiennie niż w prawie spadkowym z 1946 r., a tak samo jak w k.c. z 1964 r. We wszystkich projektach kodeksu cywilnego (1954, 1955, 1961, 1962) nie było obowiązku uczynienia wzmianki w protokole testamentu allograficznego o jego odczytaniu, jak to było w prawie spadkowym z 1946 roku. Tak samo jak projekty postąpił k.c. z 1964 r.

Dalsze wywody dotyczą kodeksu cywilnego z 1964 r.

c) Kodeks cywilny w art. 951 § 2 zd. 2 stanowi, co następuje: „Protokół odczytuje się spadkodawcy w obecności świadków”. Ustawa nie precyzuje, kto ma odczytać protokół testamentu allograficznego. Możliwe jest w tym względzie kilka rozwiązań (modeli) teoretycznych.

(1) Protokół testamentu allograficznego może odczytać osoba urzędowa powołana do sporządzenia testamentu allograficznego, świadek lub inna osoba (osoba trzecia), np. protokolant, osoba obca, spadkodawca, beneficjent spadku (np. spadkobierca)<sup>46</sup>. Takie jest moje stanowisko. Także zatem protokolant testamentu allograficznego może go odczytać. W literaturze nie rozważano zagadnienia odczytania protokołu takiego testamentu przez

<sup>43</sup> *Projekt kodeksu cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1960, WP, s. 178.

<sup>44</sup> *Projekt kodeksu cywilnego*, Warszawa 1961, WP, s. 149.

<sup>45</sup> *Projekt kodeksu cywilnego oraz przepisów wprowadzających kodeks cywilny*, Warszawa 1962, WP, s. 154.

<sup>46</sup> Tak J. St. Piątowski, jw., s. 128; L. Stecki, jw., s. 848 (na tle testamentu notarialnego); art. 94 § 1 prawa o notariacie z 1991 r. (na tle testamentu notarialnego).

spadkodawcę oraz beneficjentów spadku (np. spadkobierców, zapisobierców). Co do możliwości odczytania przez spadkodawcę nie może być chyba wątpliwości. Wątpliwości jawią się co do beneficjentów spadku. Można twierdzić, że ci ostatni są bezpośrednio zainteresowani treścią testamentu i mogą jego treść zniekształcić przy odczytaniu. Nie wydaje się, aby to zastrzeżenie było zasadne. Odczytanie testamentu allograficznego jest czynnością czysto mechaniczną, kontrolę pełnią osoby urzędowe, świadkowie. Także zatem te osoby mogą odczytać protokół takiego testamentu. Inną osobą (osobą trzecią) może być osoba trzecia, która nie była świadkiem testamentu ani jego protokolantem lub osobą urzędową. Konsekwentnie do wyżej prezentowanego stanowiska co do beneficjentów spadku trzeba przyjąć, że do tej innej osoby (osoby trzeciej) nie stosuje się przepisów o zdolności bycia świadkiem testamentu (art. 956, 957 k.c.), bo osoba odczytująca protokół testamentu allograficznego nie jest przez to świadkiem testamentu. Pełni ona odrębną rolę (funkcję). Oczywiście pewne przeszkody z natury rzeczy są wyłączające, np. niewidomy, głuchy lub niemy (art. 956 pkt 2), kto nie włada językiem, w którym spadkodawca sporządza testament (art. 956 pkt 4), kto nie może czytać (osoba ta nie musi umieć pisać).

Przeciwny pogląd do wyżej prezentowanego opierałby się na przekonaniu, że przepisy o zdolności bycia świadkiem (art. 956, 957 k.c.) w drodze analogii mają zastosowanie także do osoby odczytującej protokół testamentu allograficznego (lektora), a zatem osoba taka w zasadzie byłaby wyłączona od możliwości odczytania protokołu. W związku z tym w szczególności nie mogłaby odczytać protokołu testamentu allograficznego osoba, dla której w testamencie została przewidziana jakakolwiek korzyść (np. spadkobierca, zapisobierca) oraz jej osoby bliskie wskazane w ustawie (art. 957 k.c.). W przypadku naruszenia przepisów o względnej niezdatności do odczytania protokołu testamentu allograficznego (art. 957 k.c.) sankcję tego naruszenia określałby art. 957 § 2 tego kodeksu (stosowany w drodze analogii). W wypadku niezdatności bezwzględnej do odczytania protokołu testamentu allograficznego (art. 956 k.c. stosowany w drodze analogii), naruszenie tego przepisu powodowałoby nieważność bezwzględną całego testamentu (art. 956, 958 k.c. *per analogiam*). Brak jednak w zasadzie podstaw do analogii z art. 956 i 957 k.c. do osoby odczytującej protokół testamentu allograficznego. Rzecz jednak może być dyskusyjna.

Na uzasadnienie prezentowanego w pracy poglądu można podać sformułowanie tekstu „protokół odczytuje się spadkodawcy”. Ustawa nie precyzuje, jaka to ma być osoba. W braku rozróżnienia (*lege non distinguente*) może to być w zasadzie dowolna osoba. Ustawa używa formy nieosobowej „odczytuje się” bez precyzacji, o jaką osobę tu chodzi. Czyli może to być



w zasadzie dowolna osoba poza przeszkodami oczywistymi, jak np. nieumiejętność czytania. Wykładnia gramatyczna przemawia zatem wyraźnie na rzecz mojego stanowiska.

Także wykładnia systemowa przemawia za takim stanowiskiem. Jest niewątpliwe na tle testamentu notarialnego, że może go odczytać notariusz lub inna osoba w jego obecności (art. 94 § 1 prawa o notariacie z 1991 r.). Organ urzędowy na tle testamentu allograficznego pełni analogiczną funkcję jak notariusz na tle testamentu notarialnego. Stąd analogia ta w pełni jest zasadna.

Za taką interpretacją przemawia także porównanie art. 951 k.c. i art. 953 k.c. (testamentu allograficznego i na statku). W tym drugim przypadku ustawa wyraźnie stanowi, że protokół takiego testamentu (pismo) osobiście spisuje i osobiście odczytuje w obecności świadków spadkodawcy dowódca statku lub jego zastępca. Nie ma takiego ograniczenia w art. 951 § 2 k.c. (na tle testamentu allograficznego). Czyli wykładnia systemowa (porównanie art. 951 i 953 k.c.) również przemawia na rzecz mojej tezy.

Za moją tezę przemawia także porównanie testamentu allograficznego (art. 951 k.c.) i testamentów wojskowych (art. 954 k.c. w zw. z § 3 rozp. Min. Obrony Narodowej z 30 I 1965 r. w sprawie testamentów wojskowych – Dz.U. nr 7, poz. 38) – wykładnia systemowa.

Odmienny pogląd, wyłączający np. protokolanta, raziłby nadmiernym formalizmem prawnym, nadmiernym rygoryzmem prawnym, do którego nie ma podstaw prawnych.

Przemawia także za moim stanowiskiem wykładnia funkcjonalna (celowościowa), jest to też zgodne z racją ustawy (*ratio legis*) art. 951 k.c. W pełni za tym przemawiają zasady etyczne oraz zasada poszanowania ostatniej woli spadkodawcy (zasada *interpretatio in favorem testamenti*), art. 948 k.c. Jest to też zgodne ze swobodą testowania.

Także wykładnia logiczna przemawia za takim stanowiskiem (np. wykładnia *ad absurdum*, *arg. a maiori ad minus*, analogia).

Za taką interpretacją przemawia także wykładnia historyczna (genetyczna) uprzednio przedstawiona. W prawie spadkowym z 1946 r. i w projektach k.c. z 1954 i 1955 r. było wyraźnie powiedziane, że protokół testamentu allograficznego może odczytać tylko osoba urzędowa powołana do sporządzenia testamentu allograficznego. Nie ma tego zastrzeżenia na tle k.c. z 1964 r. (podobnie jak na tle projektów k.c. z 1961 i 1962 r.). Jest to zatem świadomy krok ustawodawcy, który pomija wzmiankę o tym, kto ma odczytać protokół takiego testamentu.

W konkluzji, dochodzę do wniosku takiego, jak sprecyzowałem na wstępie (1).

(2) Drugi pogląd wychodziłby z założenia, że testament allograficzny może odczytać organ urzędowy powołany do sporządzenia testamentu allograficznego, świadek lub protokolant<sup>47</sup>. Pogląd ten różniłby się od uprzedniego (1) tym, że wyłączałby od odczytania inne osoby niż organ, świadek testamentowy lub protokolant. Zazwyczaj autorzy tego poglądu takiego wyłączenia negatywnego wprost nie przewidują, ale zdają się chyba je przyjmować.

(3) Trzeci pogląd wychodziłby z założenia, że testament allograficzny może odczytać tylko organ urzędowy powołany do sporządzenia testamentu allograficznego oraz świadek takiego testamentu<sup>48</sup>. Pogląd ten w odróżnieniu od uprzedniego (2) wyłączałby zatem protokolanta testamentu. Niemniej stanowisko to jest raczej teoretyczne, jego zwolennik J. Gwizdomorski w istocie dopuszcza możliwość odczytania protokołu testamentu allograficznego przez jego protokolanta, czyli przyjmuje sprecyzowane wyżej stanowisko drugie (2)<sup>49</sup>. Pogląd ten w ramach rozwiązań modelowych jednak teoretycznie możliwy, aczkolwiek nie ma uzasadnienia prawnego (ograniczenie tylko do tego kręgu osób), z przyczyn, o których uprzednio mówiono.

(4) Czwarty model teoretyczny zakładałby, że protokół testamentu allograficznego może odczytać tylko osoba urzędowa powołana do jego sporządzenia (art. 951 k.c.). Poglądu tego w istocie nikt nie prezentował na tle kodeksu cywilnego<sup>50</sup>. Jest to pogląd czysto teoretyczny, który byłby kontynuacją poglądu na tle prawa spadkowego z 1946 r., który z przyczyn uprzednio wskazanych nie ma uzasadnienia prawnego normatywnego na tle k.c. z uwagi na odmiennie sformułowany tekst prawny (art. 951 § 2 k.c.).

W praktyce zalecam, aby testament allograficzny odczytywał organ urzędowy powołany do sporządzenia testamentu allograficznego, świadek lub protokolant.

d) Protokół testamentu allograficznego musi być odczytany spadkodawcy pod rygorem nieważności takiego testamentu (art. 951 § 2 w zw. z art. 958 k.c.). Można o tym uczynić wzmiankę w protokole takiego testamentu (że go odczytano), jest to według mnie zalecane, ale

<sup>47</sup> Tak S. Wójcik, jw., s. 200; L. Stecki, jw., s. 849, 850; F. Błahuta, jw., s. 1876; E. Skowrońska, *Forma...*, s. 84; też, *Komentarz...*, 1999, s. 108; M. Pazdan, jw., s. 776.

<sup>48</sup> Tak J. Gwizdomorski, *Prawo...*, 1972, s. 106; tenże, *Prawo...*, 1968, s. 125, 126, przyp. 40 s. 126; tenże, *Prawo...*, 1985, s. 102; tenże, *Prawo...*, 1990, s. 110; tenże, *Przepisy ogólne...*, s. 42, 43, przyp. 1 s. 43; tenże, *Formy...*, s. 719, przyp. 19 s. 719.

<sup>49</sup> Por. przypis 48.

<sup>50</sup> Por. przypisy 46, 47, 48, 49.

nie jest to konieczne<sup>51</sup>. Brak wzmianki w protokole o jego odczytaniu nie powoduje nieważności testamentu allograficznego. Wzmianka ta jest zalecana z przyczyn czysto praktycznych. Wskazuje ona bowiem na obowiązek odczytania protokołu. Pozwala ona uniknąć wątpliwości dowodowych co do tego, czy protokół taki odczytano. Pozwala też nabrać stosownych zwyczajów organom samorządowym. Gdyby w protokole uczyniono wzmiankę, że protokół taki został odczytany, a w rzeczywistości nie odczytano go, to testament allograficzny mimo to jest bezwzględnie nieważny (art. 951 § 2 w zw. z art. 958 k.c.). Decyduje bowiem z punktu widzenia prawnego fakt jego odczytania (obligatoryjnie), a nie (fakultatywna) wzmianka o jego odczytaniu. Kodeks cywilny w art. 951 § 2 nie przewiduje obowiązku uczynienia wzmianki o odczytaniu protokołu testamentu allograficznego. A gdyby taka wzmianka o odczytaniu była konieczna, to kodeks wyraźnie powinien tak stanowić. Tak było, jak powiedziano uprzednio, na tle prawa spadkowego z 1946 r., które wyraźnie wymagało wzmianki o odczytaniu protokołu testamentu allograficznego pod rygorem nieważności. Był to wymóg zbyt ostry. Dlatego spotkał się on w zasadzie z krytyką w doktrynie i ustawodawca we wszystkich projektach k.c. oraz k.c. odstąpił od obowiązku uczynienia wzmianki w protokole testamentu allograficznego. Było to bowiem powodem nieważności licznych testamentów allograficznych. Rozwiązanie ustawodawcy w tej materii na tle k.c. jest zatem w pełni zasadne. Często protokoły testamentu allograficznego na tle prawa spadkowego z 1946 r. były odczytywane, a mimo to często nie zamieszczano o tym wzmianki w protokole, co powodowało, jak powiedziano, bezwzględną nieważność takiego testamentu. Przepis ten (o wzmiance w protokole o odczytaniu) często umykał uwadze organów administracyjnych, które nie nawykły do jego stosowania. To, co jest regułą na tle testamentu notarialnego (obowiązek odczytania i wzmianki o tym w protokole, art. 94 § 2, art. 94 § 1 pkt 7 prawa o notariacie), często umykało uwadze organowi samorządowemu na tle testamentu allograficznego (art. 951 § 2 k.c.), nie przywykłemu do masowego sporządzania czynności prawnych, w tym testamentów allograficznych. Pogląd, że istnieje obowiązek odczytania protokołu testamentu allograficznego pod rygorem nieważności takiego testamentu oraz że nie ma obowiązku

---

<sup>51</sup> Tak też S. Wójcik, jw., s. 200, przyp. 43 s. 200; F. Błahuta, jw., s. 1876; E. Skowrońska, *Forma...*, s. 84; też, *Komentarz...*, 1999, s. 108; M. Pazdan, jw., s. 771, 776. Według L. Steckiego, jw., s. 849, 850, „W protokole powinno się zamieścić wzmiankę o odczytaniu jego treści. Brak takiej wzmianki nie powoduje jednak nieważności testamentu”. Natomiast E. Niezbecka, jw., s. 67, pisze, że „fakt odczytania winien być w sporządzonym protokole odnotowany”, powinna jednak dodać, że brak takiej wzmianki nie powoduje nieważności testamentu.

prawnego uczynienia wzmianki w protokole o odczytaniu takiego protokołu pod rygorem nieważności, jest powszechnie przyjęty w literaturze (panuje pełna zgodność poglądów)<sup>52</sup>.

Ustawa stanowi, że „protokół odczytuje się spadkodawcy w obecności świadków” (art. 951 § 2 zd. 2 k.c.). Czyli adresatem tego odczytania jest przede wszystkim spadkodawca. Protokół natomiast odczytuje się spadkodawcy w obecności świadków – jak należy przyjąć – w obecności także osoby urzędowej<sup>53</sup>, a zalecana jest według mnie także obecność protokolanta. Obecność tych osób powinna być jednoczesna (odczytanie w równoczesnej obecności tych osób: spadkodawcy, osoby urzędowej, świadków, i według mnie zalecana jest także obecność protokolanta). A powstaje problem, a co wtedy, jeśli protokół odczytano spadkodawcy, ale pod nieobecność wyżej wymienionych osób (osoby urzędowej, świadków). Wydaje się, że testament taki jest nieważny (art. 951 § 2 w zw. z art. 958 k.c.)<sup>54</sup>. Trudno byłoby uznać wymóg obecności tych osób za przepis instrukcyjny (art. 951 § 2 zd. 2), czyli nie wiążący prawnie, a będący tylko zaleceniem. Tylko jednoczesna obecność tych osób przy odczytaniu protokołu spadkodawcy pozwala zrealizować w sposób prawidłowy cele, dla których przewidziano obowiązek odczytania protokołu testamentu allograficznego spadkodawcy (por. punkt następny, e). Mogą one w sposób prawidłowy wychwycić ewentualne błędy w protokole, prawidłowo go skontrolować, wymienić zdania i uwagi między sobą, nadać mu za wzajemnym porozumieniem prawidłową treść odzwierciedlającą ustne oświadczenie ostatniej woli spadkodawcy i potwierdzić to potem stosownymi podpisami. Równoczesna obecność pozwala także dostrzec ewentualne zastrzeżenia tych osób. Pozwala to na wzajemną kontrolę treści testamentu. Natomiast brak protokolanta przy odczytaniu protokołu testamentu allograficznego nie powoduje m.zd. nieważności testamentu allograficznego, bowiem jego obecność według mnie jest zalecana, ale nie jest prawnie wymagana (nie jest konieczna). Oczywiście dotyczy to sytuacji, gdy protokolantem testamentu allograficznego była inna osoba niż organ urzędowy lub świadek, lub spadkodawca (czyli osoba trzecia). Powstaje problem, a co wtedy, gdy osoby, których udział w odczytaniu protokołu testamentu allograficznego spadkodawcy jest konieczny, nie były jednocześnie obecne (równocześnie obecne przy odczytaniu) i protokół odczytano spadkodawcy przy niejednoczesnej obecności świadków i osoby urzędowej. Rzecz

<sup>52</sup> Tak J. Gwiazdomorski, *Przepisy ogólne...*, s. 42; tenże, *Prawo spadkowe w kodeksie cywilnym PRL*, PiP 1965, z. 5-6, s. 719; B. Dobrzański, jw., s. 11; E. Skowrońska, *Forma...*, s. 84; też, *Komentarz...*, 1999, s. 108; M. Pazdan, jw., s. 771, 776; F. Błahuta, jw., s. 1876; S. Wójcik, jw., s. 200, przyp. 43 s. 200; L. Stecki, jw., s. 849, 850.

Odm. np. art. 80 § 1 pr. spadk. z 1946 r.; § 2249 w zw. z § 2242 k.c.n.; art. 972 k.c.f. (testament notarialny) – które przewidują obowiązek odczytania protokołu testamentu i uczynienia o tym wzmianki w takim protokole.

<sup>53</sup> Tak wyraźnie J. Gwiazdomorski, *Prawo...*, s. 305; L. Stecki, jw., s. 849, 850; F. Błahuta, jw., s. 1876.

<sup>54</sup> Tak wyraźnie J. Gwiazdomorski, *Prawo...*, 1959, s. 305. W literaturze na ten temat – poza tym – w zasadzie nie ma wzmianek (brak analizy zagadnienia).

może być dyskusyjna. Wydaje się, że powoduje to w zasadzie nieważność testamentu allograficznego. Ale, czy nie jest to nadmierny rygoryzm prawny. Wszak okoliczności konkretnego przypadku mogą być rozmaite, także takie, jak tu rozważono. Rzecz niewątpliwie wtedy trzeba rozstrzygnąć także na tle okoliczności konkretnego przypadku, ale wydaje się, że zasada kierunkowa powinna być taka, jak uprzednio sformułowano (nieważność testamentu allograficznego). Rzecz nie była dotychczas rozważana na tle testamentu allograficznego. Dlatego może być dyskusyjna.

e) Kolejna kwestia, to cel (funkcja) odczytania protokołu testamentu allograficznego<sup>55</sup>. Zasadnicza funkcja polega na tym, że odczytanie pozwala spadkodawcy, a także osobie urzędowej i świadkom stwierdzić, czy treść odczytanego protokołu jest zgodna z ustnym oświadczeniem ostatniej woli spadkodawcy, czy jeszcze szerzej: czy jest zgodna z rzeczywistą wolą spadkodawcy (teoria woli – art. 948 k.c.).

Przy odczytaniu protokołu testamentu allograficznego osoba urzędowa (sporządzająca go) powinna się przekonać, że osoby biorące udział w czynności (przede wszystkim spadkodawca, ale także świadkowie) dokładnie rozumieją treść oraz znaczenie testamentu (protokołu), a protokół jest zgodny z wolą spadkodawcy. Na żądanie powinny być odczytane także załączniki do protokołu testamentu allograficznego (art. 94 § 1 pr. o notariacie z 1991 r. stosowany *per analogiam*). Funkcja bowiem organu administracji samorządowej powołanego do sporządzenia testamentu allograficznego (art. 951 k.c.) jest podobna do funkcji przy sporządzeniu testamentu notarialnego (art. 950 k.c.).

Czyli odczytanie protokołu testamentu pełni funkcje czysto kontrolne, pozwala stwierdzić zgodność tego, co ustnie oświadczone, z tym, co napisano w protokole. Pełni ono zatem doniosłą funkcję. Jest ono istotnym elementem sporządzenia testamentu allograficznego.

Odczytanie protokołu testamentu allograficznego powinno nastąpić po ustnym złożeniu oświadczenia ostatniej woli przez spadkodawcę, a przed jego podpisaniem przez stosowne osoby (spadkodawcę, osobę urzędową, świadków).

---

<sup>55</sup> Por. S. Wójcik, jw., s. 200; E. Skowrońska, *Forma...*, s. 84; E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz...*, 1999, s. 108; B. Kordasiewicz, Glosa do post. SN z 25 X 1973 r. III CRN 241/73, PiP 1975, z. 5, s. 167 (wypowiedź dotyczy testamentu ustnego, ale ma analogiczne zastosowanie także do testamentu allograficznego); orz. SN z 25 IV 1950 r., jw., zwłaszcza s. 555 uzasadnienia, z glosą aprobującą w tym punkcie K. Przybyłowskiego, tamże, s. 556; art. 94 § 1 prawa o notariacie z 1991 r.; § 63 cytowanego wyżej regulaminu sądów obywatelskich.

Skutkiem odczytania może być też uzupełnienie testamentu lub jego poprawki (zmiany protokołu) albo jego przyjęcie (akceptacja).

Zaleca się uczynienie w protokole testamentu allograficznego wzmianki na końcu, że protokół został odczytany, przyjęty i podpisany (tak jak to jest w prawie o notariacie np. na tle testamentu notarialnego, art. 92 § 1 pkt 7).

Wystarczy ogólna wzmianka w protokole o „odczytaniu protokołu” (protokół odczytano), nie ma potrzeby podawania, kto odczytał, ale można to zrobić. Jak powiedziano, wzmianka ta jest zalecana, ale nie konieczna.

f) A teraz skrótowe uwagi dotyczące odczytania protokołów innych testamentów niż holograficzny. Poprzednie uwagi wprost dotyczyły testamentu allograficznego.

f<sub>1</sub>) Akt notarialny zawierający testament notarialny musi przed podpisaniem być odczytany spadkodawcy przez notariusza lub przez inną osobę (art. 94 § 1 pr. o not. w zw. z art. 950 k.c.). Akt notarialny powinien zawierać stwierdzenie, że akt został odczytany, przyjęty i podpisany (czyli m.in. ma być w akcie notarialnym wzmianka o jego odczytaniu spadkodawcy) (art. 92 § 1 pkt 7 pr. o not.). Oba wymogi (odczytania i wzmianki o odczytaniu) są pod rygorem nieważności testamentu notarialnego (art. 958 k.c.). Częściowo jest zatem inaczej niż na tle testamentu allograficznego, gdzie podobnie wymóg odczytania obwarowany jest sankcją nieważności testamentu allograficznego, zaś nie musi być w testamencie allograficznym wzmianki o odczytaniu protokołu takiego testamentu (brak sankcji nieważności takiego testamentu). W prawie o notariacie nie jest istotne, kto odczytał protokół – notariusz czy inna osoba. Tak samo przyjąłem ja na tle testamentu allograficznego (natomiast zdania w doktrynie są trochę odmienne na tle testamentu allograficznego w tym punkcie).

f<sub>2</sub>) Testament na statku (pismo) musi osobiście spisać i odczytać w obecności świadków spadkodawcy sam dowódca statku lub jego zastępca (art. 953 zd. 1 k.c.)<sup>56</sup>. Protokołu testamentu na statku nie może zatem spisać i odczytać inna osoba (np. świadek). W przeciwnym wypadku testament na statku byłby nieważny (art. 953 zd. 1 w zw. z art. 958 k. c.). Czyli jest tu zasadnicza różnica między testamentem allograficznym, którego nie musi spisać ani odczytać osobiście osoba urzędowa powołana do jego sporządzenia (art. 951 k.c.), lecz może to uczynić inna osoba (np. świadek, protokolant). W protokole testamentu na statku nie musi być wzmianki o jego odczytaniu, podobnie jak na tle testamentu allograficznego (art. 951 k.c.), choć taka wzmianka

<sup>56</sup> Jest to zgodny pogląd literatury. Por. J. Gwiazdomorski, *Prawo...*, przyp. 36 s. 113; B. Kordasiewicz, *Glosa...*, PiP 1975, z. 5, s. 167; F. Błahuta, jw., s. 1882; L. Stecki, jw., s. 851; M. Pazdan, jw., s. 788.

w obu wypadkach może być umieszczona i jest zalecana przeze mnie, ale jej brak nie powoduje nieważności testamentu allograficznego, ani testamentu na statku.

f<sub>3</sub>) Sprawa odczytania i wzmianki o odczytaniu na tle testamentów wojskowych różnie się przedstawia w zależności od tego, o jaką formę testamentu wojskowego chodzi (art. 954 k.c. w zw. z § 3 rozp. MON z 30 I 1965 r. w sprawie testamentów wojskowych – Dz.U. z 1965 r., nr 7, poz. 38).

Protokół testamentu wojskowego przed sędzią wojskowym musi być osobiście spisany i osobiście odczytany przez sędziego wojskowego i powinien on sporządzić o tym (odczytaniu) wzmiankę w protokole (§ 3 ust. 1 pkt 1 rozp. MON). We wszystkich tych przypadkach – jak się wydaje, należy przyjąć – w razie ich naruszenia nieważność testamentu (art. 958 k.c.). W zakresie osobistego spisania i osobistego odczytania zachodzi podobieństwo do testamentu na statku. Różnią się te testamenty w tym punkcie tym, że w protokole takiego testamentu wojskowego przed sędzią wojskowym musi być wzmianka o jego odczytaniu, nie ma tego w przypadku testamentu na statku.

Testament wojskowy przed sędzią wojskowym tym różni się w tym punkcie od testamentu allograficznego (art. 951 k.c.), że ten ostatni – odmiennie niż pierwszy – nie musi być odrębnie spisany oraz osobiście odczytany przez osobę urzędową powołaną do jego sporządzenia – nie musi być nie musi zawierać wzmianki o jego odczytaniu.

Testament notarialny tym różni się od testamentu wojskowego przed sędzią wojskowym, że ten pierwszy nie musi być osobiście spisany i osobiście odczytany przez notariusza; może to uczynić inna osoba. W obu wypadkach w protokołach testamentów muszą być wzmianki o ich odczytaniu spadkodawcy. Podobieństwo testamentu wojskowego przed sędzią wojskowym do testamentu notarialnego przemawiałoby za tym, aby w obu wypadkach te kwestie w tym punkcie (spisania – odczytania -wzmianki) były jednolicie rozwiązane w tych obu przypadkach. Jak powiedziałem, *de lege lata* w zasadzie tak nie jest. Jest to wniosek *de lege ferenda*. Być może przy bardzo liberalnej interpretacji przepisów prawnych (a to § 3 ust. 1 pkt 1), taki wniosek można by wyprowadzić na tle obowiązujących przepisów, w świetle tego, co powiedziano, nie wydaje się to jednak zasadne. Ale jest to już kwestia racjonalności ustawodawcy. Nie wydaje się bowiem, aby specyfika testamentu wojskowego za tymi odmiennymi rozwiązaniami przemawiała w tych dwu testamentach w tym punkcie.

Oprócz testamentu przed sędzią wojskowym przewidziane są dwie formy testamentu ustnego wojskowego „zwykłe” (podstawowe) (§ 3 ust. 1 pkt 2, 3) oraz jedna forma testamentu ustnego „szczególnego” wojskowego (§ 3 ust. 2).

„Spadkodawca oświadcza swą wolę ustnie w obecności dwóch świadków jednocześnie obecnych, z których jeden spisuje wolę spadkodawcy, podając miejsce i datę jej spisania, a następnie tak sporządzony testament podpisze spadkodawca i dwaj świadkowie” (§ 3 ust. 1 pkt 2 rozp. MON). W tym przypadku taki testament ustny musi być spisany przez jednego ze świadków, przepis nie wymaga jego odczytania oraz uczynienia o tym (odczytaniu) wzmianki w protokole takiego testamentu, aczkolwiek jest to według mnie zalecane (ale bez sankcji nieważności w razie nieodczytania lub braku wzmianki o odczytaniu takiego testamentu).

„Jeżeli spadkodawca nie może się podpisać, oświadcza ustnie swą ostatnią wolę w obecności trzech świadków jednocześnie obecnych, z których jeden spisuje wolę spadkodawcy podając miejsce i datę jej spisania wraz z wyjaśnieniem powodu braku podpisu spadkodawcy; tak sporządzony testament po odczytaniu go spadkodawcy i dokonaniu o tym wzmianki podpisują wszyscy trzej świadkowie” (§ 3 ust. 1 pkt 3 rozp. MON). Ta druga forma testamentu ustnego wojskowego „zwykłego” wymaga osobistego spisania protokołu takiego testamentu przez jednego z trzech świadków testamentowych. Protokół takiego testamentu powinien być odczytany (przepisy nie precyzują przez kogo, najlepiej według mnie przez jednego ze świadków testamentowych, ale według mnie może to być inna osoba, osoba trzecia). W protokole takiego testamentu ustnego musi być wzmianka o jego odczytaniu spadkodawcy. Spisanie protokołu takiego testamentu ustnego przez inną osobę niż świadek takiego testamentu, jak również brak odczytania takiego protokołu lub brak wzmianki w protokole o odczytaniu takiego testamentu powoduje nieważność takiego testamentu (art. 958 k.c.).

„W razie obawy rychłej śmierci spadkodawcy wskutek odniesionych ran lub choroby, jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie formy testamentu określonej w ust. 1 jest niemożliwe lub bardzo utrudnione, testament wojskowy może być sporządzony również w tej formie, że spadkodawca oświadcza swą ostatnią wolę ustnie wobec dwóch świadków, choć niejednocześnie obecnych; stwierdzenie treści takiego testamentu może nastąpić w sposób przewidziany w art. 952 § 2 i § 3 kodeksu cywilnego” (§ 3 ust. 2 rozp. MON). Jest to testament ustny wojskowy „szczególny”. Co do sposobu stwierdzenia treści takiego testamentu przepis odsyła do art. 952 § 2 i 3 k.c. o testamencie ustnym (sposobie stwierdzenia jego treści). Co do tego, czy potrzebne jest jego odczytanie oraz wzmianka o jego odczytaniu, to porównaj uwagi dalsze, dotyczące protokołu testamentu ustnego, bo sprawa tak samo się przedstawia w obu



wypadkach (art. 952 § 2, 3 k.c.). Według mnie, wyprzedzając dalsze uwagi, nie jest konieczne odczytanie spadkodawcy takiego testamentu oraz uczynienie o tym wzmianki w protokole, ale jest to zalecane, bez sankcji nieważności w obu wypadkach. Sprawa ta jest jednak dyskusyjna w literaturze w k.c. na tle testamentu ustnego (w zasadzie odmiennie B. Kordasiewicz, por. dalej pkt f<sub>4</sub>).

Należy nadmienić, że wszystkie testamenty wojskowe są testamentami szczególnymi, w związku z czym mają ograniczoną moc czasową (art. 955 k.c.). Podział testamentów wojskowych na „zwykłe” (§ 3 ust. 1 pkt 1, 2, 3) oraz „szczególne” (§ 3 ust. 2) jest podziałem wewnętrznym i dotyczy testamentów wojskowych szczególnych (bo wszystkie testamenty wojskowe są szczególne, art. 954 k.c. w zw. z rozp. MON).

„Okoliczności dopuszczające sporządzenie testamentu wojskowego nie wyłączają możliwości sporządzenia testamentu w formie przewidzianej w art. 949-953 kodeksu cywilnego” (§ 4 rozp. MON).

Forma testamentów wojskowych nie została opracowana w polskiej literaturze poza wzmiankami<sup>57</sup>. Tymczasem wymaga ona opracowania książkowego (monograficznego). Z natury rzeczy w tej pracy nie mogłem zająć się tym. Poczyniłem tylko uwagi marginalne na tle odczytania protokołu takiego testamentu. Niemniej problematykę formy testamentu wojskowego można z łatwością sobie zrekonstruować na podstawie całego mojego dorobku naukowego z zakresu testamentu (kilka monografii, ok. 110 prac naukowych z tego zakresu – por. przykładową bibliografię). Wymaga to tylko twórczego sposobu wykorzystania tego obszernego materiału, pisanego z reguły na potrzeby testamentu w ogóle lub innych form testamentu, i twórczego zaadaptowania go do formy testamentu wojskowego. Pozostawiam to inwencji twórczej Czytelnika i osób zainteresowanych. Budzi też wątpliwość regulowanie problematyki formy testamentów wojskowych przez rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej wydane na podstawie ustawy (art. 954 k.c.), a nie przez samą ustawę (k.c. lub odrębną). Nie jest to, jak się wydaje, zgodne z Konstytucją. Wszak dotyczy to regulacji żywotnych praw i obowiązków obywateli RP.

f<sub>4</sub>) Według mnie protokół testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3) nie musi być odczytany spadkodawcy przez osobę trzecią lub przez spadkodawcę. Ustawa bowiem w art. 952 § 2, 3 k.c.

---

<sup>57</sup> Por. E. Skowrońska, *Forma...*, 1991, s. 117-119; S. Wójcik, *iw.*, s. 208, 209 – na tle k.c. Na tle prawa spadkowego z 1946 r. por. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 314, 315 oraz T. Sójka, *Testamenty wojskowe*, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 1965, z. 1, s. 55-63 (ostatni artykuł jest raczej zbiorem postulatów *de lege ferenda*). Nie omawia on k.c. (rozp. MON z 30 I 1965 r.

nie przewiduje takiego obowiązku. Niemniej zalecam odczytanie protokołu testamentu ustnego spadkodawcy (lub przez spadkodawcę), w przypadku, gdy jest on podpisywany przez niego (art. 952 § 2 k.c.). Tak samo w tym ostatnim przypadku zalecam uczynienie w protokole testamentu ustnego wzmianki o odczytaniu go spadkodawcy (art. 952 § 2 k.c.). Nieodczytanie jednak protokołu spadkodawcy lub nieuczynienie o tym wzmianki w protokole nie powoduje bezskuteczności testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.). Na uzasadnienie tego poglądu można podać także to (poza wykładnią gramatyczną), że w innych przypadkach ustawa przewiduje obowiązek odczytania protokołu testamentu (art. 950, 951, 953, w zasadzie art. 954) lub często uczynienia o tym (odczytaniu) wzmianki w protokole (w szczególności w art. 950, 953 k.c.), a nie przewiduje tego na tle protokołu testamentu ustnego. Nie jest to przeoczenie ustawodawcy. Po części wynika to z natury tego testamentu (jest on ustny, a nie pisemny oraz nie zawsze spadkodawca podpisuje protokół takiego testamentu, nieraz nawet w chwili sporządzenia protokołu już nie żyje). Także względy celowościowe (funkcjonalne) nie przemawiają za odmienną interpretacją od mojej.

Odmienne w zasadzie zdania jest B. Kordasiewicz<sup>58</sup>, który m.in. stwierdza, co następuje: „Sądzę, że na tle art. 952 § 2 k.c. należy wyodrębnić dwie sytuacje: a) gdy pismo zawierające oświadczenie zostało podpisane przez spadkodawcę i dwóch świadków; b) gdy pismo to zostało podpisane wyłącznie przez świadków. Moim zdaniem tylko w tym ostatnim wypadku odczytanie spadkodawcy sporządzonego oświadczenia woli nie jest konieczne. Odmienne natomiast przedstawia się sytuacja w przypadku opisanym pod a) gdzie odczytanie spadkodawcy jego oświadczenia woli nie tylko ma >>znaczenie prawne<<, ale jest jednym z niezbędnych elementów warunkujących ważność [raczej skuteczność – dopisek M.N.] sporządzonego testamentu. Skoro podpis spadkodawcy ma gwarantować prawdziwość samego oświadczenia, to jest rzeczą oczywistą, że przed podpisaniem spadkodawca musi mieć możliwość skontrolowania spisane go dokumentu z treścią swojego oświadczenia woli”.

Z poglądem autora na tle testamentu ustnego nie mogę się zgodzić z przyczyn uprzednio podanych.

f<sub>5</sub>) Testament holograficzny z natury rzeczy nie wymaga odczytania spadkodawcy przez osobę trzecią lub przez spadkodawcę. Jest on sporządzany własnoręcznie przez spadkodawcę. Zalecam jednak, aby testator przeczytał cały testament przed jego podpisaniem. Tego wymaga technika sporządzania aktów prawnych (czynności prawnych) oraz względy rzetelności

---

<sup>58</sup> *Glosa do post. SN z 25 X 1973 r. III CRN 241/73*, PiP 1975, z. 5, s. 166-0168 (pkt 2).

prawnej i merytorycznej. Brak odczytania testamentu holograficznego przez spadkodawcę lub spadkodawcy przez osobę trzecią (inną osobę) nie powoduje nieważności takiego testamentu. Ustawa nie wymaga też odczytania przez spadkodawcę lub spadkodawcy przez osobę trzecią takiego testamentu, jak to czyni na tle niektórych innych testamentów.

g) W przypadku nieodczytania protokołu testamentu allograficznego dopuszczalna jest według mnie „konwersja” nieważnego testamentu allograficznego (art. 951) na testament ustny (art. 952 k.c.), o ile są spełnione wymogi testamentu ustnego (art. 952 k.c.)<sup>59</sup>. Jest o tym mowa w odrębnym rozdziale mojej książki [„*Testament allograficzny (administracyjny)*”, Bielsko-Biała 2004, s. 493-528. rozdz. X ], do którego tu odsyłam. Takie też, jak moje, jest stanowisko orzecznictwa SN. Jest ono zasadne.

h) Przechodzę do krótkiej oceny stanu normatywnego w tym punkcie na tle testamentu allograficznego (art. 951 k.c.). Uregulowanie ustawowe w tym zakresie jest prawidłowe. Zasadnie ustawa – podobnie jak prawo spadkowe z 1946 r. – wprowadza obowiązek odczytania protokołu testamentu allograficznego. Słusznie ustawa nie wprowadza obowiązku osobistego odczytania testamentu allograficznego przez osobę urzędową powołaną do sporządzenia testamentu allograficznego (odmiennie niż prawo spadkowe z 1946 r.). Zasadnie ustawa kodeks cywilny nie wprowadza obowiązku uczynienia wzmianki w protokole testamentu allograficznego o jego odczytaniu (odmiennie niż to czyniło prawo spadkowe z 1946 r.).

---

<sup>59</sup> Por. np. S. Breyer, jw.; W. Świąćicki, jw., s. 436.

#### § 4. Dwa znaczenia testamentu: czynność prawna – dokument

Literatura do § 4:

F. Błahuta, w: *Kodeks cywilny – komentarz*, t. 3, Warszawa 1972, s. 1857, 1858; S. Grzybowski, *System prawa cywilnego*, t. I, *Część ogólna*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1974, s. 471-473; J. Gwiazdomorski, *Wykładnia przepisów o testamencie na tle uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego*, NP 1973, z. 6, s. 828-830; J. Kosik, *Testamenty holograficzne i inne a niegodność spadkobiercy w kodeksie cywilnym*, w: *Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego* 1976, nr 148, s. 42-43; K. Larenz, *Allgemeiner Teil des deutschen Bürgerlichen Rechts*, München 1977, s. 272 i nast.; E. Niezbecka, *Prawo spadkowe w zarysie*, Lublin 1998, s. 57; M. Niedośpiał, *Testament w polskim prawie cywilnym – zagadnienia ogólne*, Kraków 1991, wyd. I, UJ, s. 14-16; Bielsko-Biała 1999, Studio „STO”, wyd. II, s. 15-17; tenże, *Testament – zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków – Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 9-10, 12-18 (s. 9-25), s. 210, 211; tenże, *Kodeks cywilny ze skorowidzem rzeczowym teoretyczno-normatywnym*, Bielsko-Biała 1999, Studio „STO”, s. 197-200; tenże, *Wzory testamentów z komentarzem*, Bielsko-Biała 2000, Studio „STO”, wyd. III, s. 15; tenże, *Zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, PUG 1994, z. 10, s. 34, 35; tenże, *Glosa do uchw. 7 SN z 13 XI 1992 r. III CZP 120/92*, Rejent 1994, z. 11, s. 91, 92; tenże, *Glosa do post. SN z 21 I 1997 r. II CKN 15/96*, PiP 1999, z. 1, s. 110, 111; tenże, *Glosa do post. SN z 8 IV 1999 r. III CKN 190/98*, PiP 2000, z. 5, s. 114; M. Pazdan, w: *Kodeks cywilny – komentarz* (praca zbiorowa pod red. K. Pietrzykowskiego), t. II, Warszawa 1998, s. 739, 740, 743, 744; J. St. Piątowski, *Prawo spadkowe – zarys wykładu*, Warszawa 1979, s. 118; K. Przybyłowski, *Niedopuszczalność wspólnych testamentów*, St. Cywil. 1963, t. IV, s. 4-6, 18, 19; tenże, *Glosa do orz. SN z 31 V 1960 r. 2 CR 539/60*, OSPiKA 1961, z. 10, poz. 276 (t.u.); E. Skowrońska, *Forma testamentu w prawie polskim*, Warszawa 1991, s. 11, 12, 20; E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1997, s. 63, 64; też, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta, Spadki*, Warszawa 1999, s. 71; S. Szer, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1967, s. 308, 309; R. Szytk, *Testament notarialny*, w: *II Kongres Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej (Referaty i opracowania)*, Poznań – Kluczbork 1999, Wydawnictwo Stowarzyszenia Notariuszy – Rejent. Redaktor wydania R. Szytk, s. 354; A. Wolter, *Prawo cywilne – zarys części ogólnej*, Warszawa 1977, s. 244-245; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne – zarys części ogólnej*, Warszawa 1996, s. 237-239; S. Wójcik, w: *System prawa cywilnego*, t. IV, *Prawo spadkowe*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1986, s. 178; uchw. 7 SN (zasada prawna) z

22 III 1971 r. III CZP 91/70, OSPiKA 1972, z. 2, poz. 26; post. SN z 30 VI 1972 r. I CR 403/72, OSPiKA 1973, z. 10, poz. 192.

a<sub>1</sub>) Zagadnieniem natury bardziej ogólnej jest pojęcie testamentu. Kodeks cywilny używa tego pojęcia w dwóch różnych znaczeniach: a) testamentu – jako czynności prawnej lub b) testamentu – jako dokumentu, w którym zostało ujęte oświadczenie woli testatora, stanowiące testament w uprzednio sprecyzowanym znaczeniu (a). W pierwszym przypadku (a) na tle k.c. na ogół zgodnie przyjmuje się, że testament jest jednostronną, odwoalną czynnością prawną, w której testator rozrządza swym majątkiem na wypadek śmierci. W pierwszym znaczeniu używa tego terminu k.c., np. art. 941, 943-945, 947-948, 949-955 (szerzej: 949-958); w drugim, np. w art. 946 k.c., w którym jest mowa o zniszczeniu testamentu, lub w art. 646 k.p.c., dotyczącym złożenia go w sądzie spadku. Terminu testament używa się przede wszystkim w pierwszym znaczeniu (a), drugie jest używane rzadko i można je wywnioskować z kontekstu wypowiedzi prawnej. Nieraz w tym samym przepisie prawnym używa się tego terminu w dwóch znaczeniach, np. w art. 946 k.c. [w znaczeniu pierwszym, gdy jest mowa o sporządzeniu nowego testamentu – art. 946 cz. I, w znaczeniu drugim – art. 946 cz. II po słowie: „bądź też w ten sposób (...)”]. Analogicznie w pierwszym znaczeniu: pr. spadk. z 1946 r. – np. art. 15, 73, 75, 76, 77, 78; k.c.a. – np. § 553, 569, 570; k.c.f. – art. 895, 901, 900; k.c.n. – np. § 2064, 1937, 1938; w drugim znaczeniu: pr. spadk. z 1946 r. – np. wzmianka o w § 2255 k.c.n. o zniszczeniu lub dokonaniu zmian w dokumencie testamentowym (por. § 717 k.c.a.). Pogląd o dwóch znaczeniach testamentu (czynność prawna, dokument) jest przyjęty na ogół zgodnie w literaturze oraz judykaturze<sup>60</sup>.

<sup>60</sup> K. Przybyłowski, *Niedopuszczalność wspólnych testamentów*, St. Cywil. 1963, t. IV, s. 18 i nast.; uchw. 7 SN z 22 III 1971 r., III CZP 91/70, OSPiKA 1972, z. 2, poz. 26; J. St. Piąkowski, *Prawo spadkowe – zarys wykładu*, Warszawa 1979, s. 118; F. Błahuta, w: *Kodeks cywilny – komentarz*, t. 3, Warszawa 1972, s. 1857 i nast.; S. Wójcik, w: *System prawa cywilnego*, t. IV, *Prawo spadkowe* (praca zbiorowa pod red. J. St. Piątkowskiego), Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1986, s. 178 i nast.; E. Niezbecka, *Prawo spadkowe w zarysie*, Lublin 1998, s. 57; E. Skowrońska, *Forma testamentu w prawie polskim*, Warszawa 1991, s. 11, 12; E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1997, s. 63, 64; też, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 1999, s. 71; R. Szytk, *Testament notarialny*, w: *II Kongres Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej (Referaty i opracowania)*, Poznań – Kluczbork 1999, Wydawnictwo Stowarzyszenia Notariuszy – Rejent. Redaktor wydania R. Szytk, s. 354; M. Niedosiała, *Testament w polskim prawie cywilnym – zagadnienia ogólne*, Kraków 1991, UJ, s. 14-16; tenże, *Testament – zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków – Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 9-10, 16-18, 210-211; tenże, *Zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, PUG 1994, z. 10, s. 34, 35; tenże, *Wzory testamentów z komentarzem*, Bielsko-Biała 2000, wyd. III, Studio „STO”, s. 15; tenże, *Glosa do uchw. 7 SN z 13 XI 1992 r. III CZP 120/92*, Rejent 1994, z. 11, s. 91, 92; tenże, *Glosa do post. SN z 21 I 1997 r. II CKN 15/96*, PiP 1999, z. 1, s. 110, 111; tenże, *Glosa do post. SN z 8 IV 1999 r. III CKN 190/98*, PiP 2000, z. 5, s. 114; M. Pazdan, w: *Kodeks cywilny – komentarz* (praca zbiorowa pod red. K.

W literaturze pojawił się odosobniony pogląd negujący dwa znaczenia testamentu – według tego zapatrywania słowo „testament” ma tylko jedno znaczenie<sup>61</sup>. Po pierwsze, twierdzi się, że redaktorom kodeksu cywilnego nie sposób przypisać tak rażącego błędu kodyfikacyjnego (dwa znaczenia). Na to można odpowiedzieć, że nie ma tu żadnego błędu kodyfikacyjnego. Po drugie, stanowisko odmienne ma być merytorycznie niesłuszne. Utożsamia ono pojęcie czynności prawnej z oświadczeniem woli, gdy natomiast czynność prawna jest złożonym stanem faktycznym, w którego skład wchodzi także forma. Na to można odpowiedzieć, że stanowisko odmienne pozostawia otwartą sprawę pojęcia czynności prawnej (czy oświadczenie woli, czy złożony stan faktyczny). W szczególności może zakładać ono, że w skład stanu faktycznego czynności prawnej testamentu wchodzi także spisanie oświadczenia woli (testamenty pisemne) lub tylko oświadczenie woli (bez spisania) – testamenty ustne (art. 952 k.c.). Negując dwa znaczenia testamentu twierdzi się, że w skład stanu faktycznego testamentu holograficznego wchodzi nie tylko oświadczenie woli spadkodawcy, lecz także spisanie go przez spadkodawcę pismem ręcznym, podpisanie i w zasadzie zaopatrzenie datą. Uważa się, że to sporządzone przez spadkodawcę w przedstawiony sposób pismo jest właśnie czynnością prawną, nazywającą się testamentem holograficznym. Dalej stwierdza się, że do stanu faktycznego testamentu allograficznego należy złożenie oświadczenia woli przez spadkodawcę w obecności dwóch świadków wobec przedstawiciela organu administracji samorządowej, spisanie tego oświadczenia w protokole, z podaniem daty jego sporządzenia, odczytanie protokołu spadkodawcy oraz jego podpisanie przez stosowne osoby. Twierdzi się, że ów protokół, zawierający oświadczenie woli spadkodawcy, odczytany w obecności świadków i spadkodawcy oraz podpisany przez organ samorządowy, przez świadków i w zasadzie także przez spadkodawcę jest tą czynnością prawną, która nazywa się testamentem allograficznym. Przy testamencie holograficznym, allograficznym (notarialnym), na statku nie da się – według tego stanowiska – odróżnić czynności prawnej testamentu od „dokumentu, obejmującego testament”, ponieważ ten dokument jest właśnie testamentem, czyli utożsamia się pojęcie testamentu (pisemnego) i dokumentu. Zgodnie z tym poglądem inaczej jest przy testamencie ustnym (art. 952 k.c.); do stanu faktycznego tej czynności wchodzi złożenie oświadczenia woli przez spadkodawcę ustnie w jednoczesnej obecności co najmniej trzech

---

Pietrzykowskiego), t. II, Warszawa 1998, s. 739, 740, 743, 744; J. Kosik, *Testamenty holograficzne i inne a niegodność spadkobiercy w kodeksie cywilnym*, w: *Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego* 1976, nr 148, s. 42, 43; orz. SN z 31 V 1960 r. 2 CR 539/60, OSPIKA 1961, z. 10, poz. 276, z glosą K. Przybyłowskiego, tamże; uchw. 7 SN (zasada prawna) z 22 III 1971 r. III CZP 91/70, OSPIKA 1972, z. 2, poz. 26.

<sup>61</sup> J. Gwiazdomorski, *Wykładnia przepisów o testamencie na tle uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego*, NP 1973, z. 6, s. 828-830.

świadków. Na tym stan faktyczny testamentu ustnego się wyczerpuje. Spisanie treści testamentu ustnego przez świadków (art. 952 § 2 k.c.) jest nie częścią stanu faktycznego testamentu, ale stwierdzeniem treści oświadczenia woli spadkodawcy (oświadczenie wiedzy o treści testamentu ustnego). Stanowisko takie nie wydaje się zasadne, nie można formy czynności prawnej (która jest elementem stanu faktycznego czynności prawnej) utożsamiać z czynnością prawną. W istocie, nie zniekształci się tego poglądu, jeśli powie się, że słowo „testament” oznacza tylko „czynność prawną” i w tym znaczeniu używa tego terminu jego zwolennik (jedno znaczenie słowa „testament”). W świetle przytoczonych wyżej przepisów (wykładnia gramatyczna, systemowa, funkcjonalna) nie wydaje się, aby stanowisko to było zasadne.

a<sub>2</sub>) Inaczej mówiąc, analizując definicje testamentu, należy zdać sobie sprawę z tego, że ustawodawstwa używają powyższego terminu w dwóch znaczeniach: a) testamentu – jako czynności prawnej (definicji jego tutaj nie podaje się, bo może być ona różnie ujmowana, a jest to kwestia danego systemu prawa<sup>62</sup>) lub b) testamentu – jako dokumentu, w którym zostało ujęte oświadczenie woli testatora, stanowiące testament w wyżej sprecyzowanym znaczeniu (a)<sup>63</sup>.

O jakie znaczenie tego terminu w danym przypadku chodzi, to można wywnioskować z kontekstu. W pierwszym znaczeniu (a) używa go np. kodeks cywilny w art. art.: 941, 943-945, 947-948. W drugim znaczeniu (b) – w art. 942 k.c., art. 646 k.p.c., art. 946 k.c. [w części II – po słowie: „bądź też w ten sposób (...)”]. Analogicznie w pierwszym znaczeniu: pr. spadk. z 1946 r. (art. 15, 73, 76, 78, 75, 77); k.c.a. – np. § 553, 569, 570; k.c.f. – art. 895, 901, 900; k.c.n. – np. § 2064, 2229, 1937, 1938; w drugim znaczeniu: pr. spadk. z 1946 r. – np. wzmianka o zniszczeniu testamentu w art. 91 czy w art. 94, por. analogiczne wzmianki w § 2255 k.c.n. o zniszczeniu lub dokonaniu zmian w dokumencie testamentowym (por. też § 717 k.c.a.). W pierwszym znaczeniu ustawodawca używa niepomrotnie częściej tego terminu niż w drugim. Przy testamencie holograficznym (art. 949 k.c.), notarialnym (art. 950 k.c.), allograficznym (art. 951 k.c.), na statku (art. 953 k.c.), wojskowym przed sędzią wojskowym (art. 954 k.c. w zw. z § 3 ust. 1 pkt 1 rozp. Ministra Obrony Narodowej – Dz.U. z 1965 r., nr 7, poz. 38) zachodzi pojęciowa zbieżność tych dwóch ujęć testamentu. Natomiast protokół z art. 952 k.c. (tj. art. 952

<sup>62</sup> Por. bliżej M. Niedośpiały, *Testament...*, 1993, s. 9-25, 210, 211.

<sup>63</sup> Przeciwno wyodrębnianiu na tle k.c. dwóch znaczeń testamentu (czynność prawna - dokument) – J. Gwiazdomorski, jw.

§ 2, 3) nie jest testamentem (ani w jednym, ani w drugim ujęciu), jest tylko oświadczeniem wiedzy o treści testamentu ustnego.

Spośród testamentów należy wyodrębnić testamety holograficzne, notarialne, allograficzne, na statku, wojskowe przed sędzią wojskowym z jednej strony i testamety ustne z drugiej strony. W pierwszym wypadku pismo zawierające testament holograficzny, protokół testamentu notarialnego, allograficznego, na statku, wojskowego przed sędzią wojskowym stanowi element formy testamentu. Zachodzi tu pojęciowa zbieżność testamentu w znaczeniu czynności prawnej i dokumentu. Odmienne jest w testamencie ustnym. Formę testamentu ustnego, jak sama nazwa wskazuje, stanowi tylko ustne oświadczenie woli spadkodawcy złożone wobec świadków. Jest to forma ustna, a nie pisemna, jak w przypadku testamentu holograficznego, notarialnego, allograficznego, na statku, wojskowego przed sędzią wojskowym. Pismo stwierdzające treść testamentu ustnego (prywatne, protokół sądowy) nie wchodzi w skład stanu faktycznego testamentu ustnego, który jest czynnością dokonaną z chwilą złożenia oświadczenia woli przez testatora wobec świadków. Sporządzenie pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego jest przesłanką skuteczności testamentu ustnego. W braku takiego pisma testament jest ważny, lecz bezskuteczny. Spisanie treści testamentu ustnego nie jest elementem sporządzenia testamentu ustnego, lecz stwierdzeniem treści oświadczenia woli spadkodawcy. Przepisy kodeksu postępowania cywilnego (art. 646-653) odróżniają testament (w znaczeniu dokumentu) od pisma, stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 6754, 661, 662). Tak jak w umowie darowizny czy sprzedaży nieruchomości sporządzonej w formie aktu notarialnego nie można odróżnić aktu notarialnego od czynności, tak samo jest w testamencie holograficznym, notarialnym, allograficznym, na statku, wojskowym przed sędzią wojskowym. Protokół testamentu notarialnego, allograficznego, na statku i wojskowego przed sędzią wojskowym oraz pismo testamentu holograficznego obejmuje oświadczenie woli spadkodawcy.

a<sub>3</sub>) Inaczej skrótowo mówiąc, słowo testament występuje w znaczeniu czynności prawnej lub dokumentu (jest to, jak się wydaje, alternatywa zwykła). Przykładowo w art. 941, 943-945, 947-948, 946 cz. I („sporządzi nowy testament”) występuje tylko w znaczeniu czynności prawnej. Np. w art. 946 cz. II k.c. („testament zniszczy lub pozbawi go cech, od których zależy jego ważność, bądź wreszcie w ten sposób, że dokona w testamencie zmian, z których wynika wola odwołania jego postanowień”), art. 646 k.p.c. występuje tylko w znaczeniu dokumentu. Natomiast w art. 949-958 k.c. słowo „testament” występuje w znaczeniu czynności prawnej i dokumentu (w obu tych znaczeniach na tle przepisów o formie testamentu



pisemnego występuje słowo testament – czynność prawna, dokument obejmujący oświadczenie woli spadkodawcy). I tak w istocie wyżej stwierdziłem.

Skrótowno mówiąc, na tle testamentów pisemnych (art. 949, 950, 951, 953, 954 w zw. z § 3 ust. 1 pkt 1 rozp. MON) słowo testament występuje w obu znaczeniach: czynność prawna i dokument.

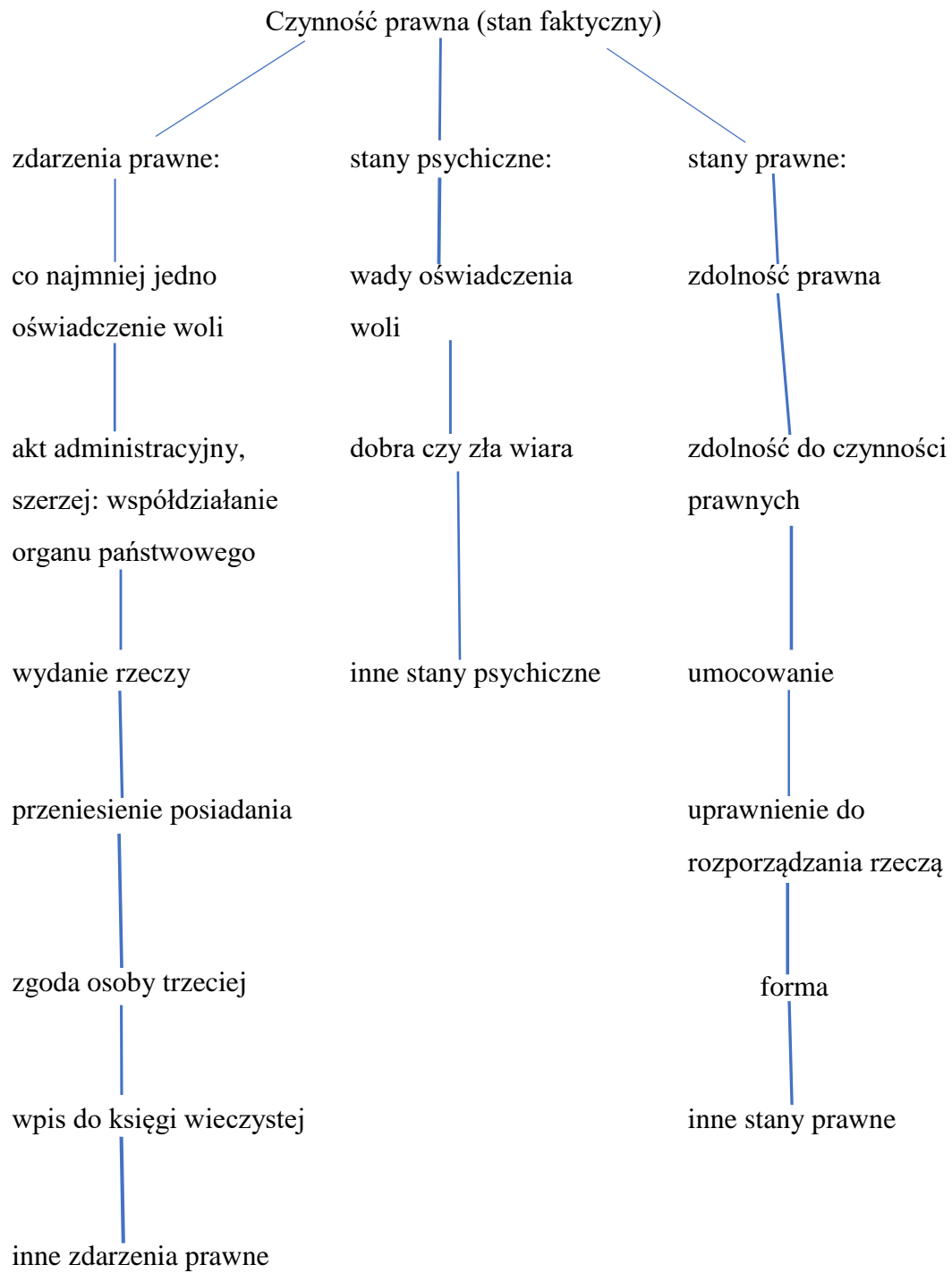
Natomiast przy testamencie ustnym (art. 952 k.c., art. 954 k.c. w zw. z § 3 ust. 1 pkt 2, 3, § 3 ust. 2 rozp. MON) słowo testament występuje tylko w jednym znaczeniu – czynność prawna (brak testamentu jako dokumentu). Pismo stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) nie jest testamentem (ani w znaczeniu dokumentu, ani czynności prawnej).

a<sub>4</sub>) W art. 942 k.c. słowo testament zostało użyte w znaczeniu „dokumentu”. W związku z tym niedopuszczalne są testamenty pisemne wspólne. Dopuszczalny jest zatem testament ustny wspólny (odmiennie J. Gwizdomorski, który wychodzi z założenia, że słowo testament ma jedno znaczenie). A zatem dopuszczalna jest „konwersja” testamentu allograficznego wspólnego (art. 951 k.c.) na testamenty ustne (art. 952 k.c.). Taki też jest w zasadzie zgodny pogląd doktryny i orzecznictwa na tle polskiego prawa cywilnego (poza J. Gwizdomorskim).

b<sub>1</sub>) Z kolei należy przedstawić pojęcie czynności prawnej. Teoretycznie można w tym zakresie wyróżnić trzy teorie (wąską - 1; szeroką – 2, pośrednie – 3). Teorii pośrednich może być wiele, przedstawiłem tylko moją (własne stanowisko).

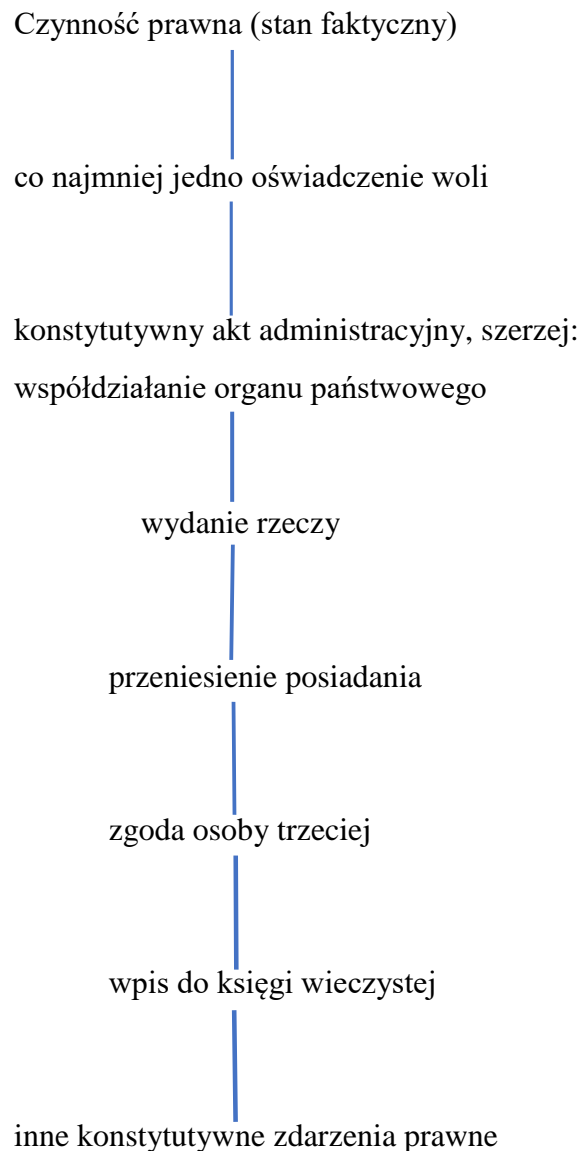
(1) Czynność prawną można utożsamić z oświadczeniem woli (tak niektórzy), wtedy czynność prawna to oświadczenie woli.

(2) Czynność prawną można ująć szeroko, w tym ujęciu byłby to stan faktyczny, w skład którego wchodzi co najmniej jedno oświadczenie woli, a nadto – zależnie od okoliczności – pewne inne zdarzenia prawne (np. akt administracyjny, szerzej: współdziałanie organu państwowego; wydanie rzeczy; przeniesienie posiadania; zgoda osoby trzeciej; wpis do księgi wieczystej) oraz stany psychiczne (np. wady oświadczenia woli, dobra czy zła wiara) i prawne (np. zdolność prawna, zdolność do czynności prawnych, umocowanie, upoważnienie do rozporządzenia rzeczą, forma). Podział powyższy można przedstawić na wykresie:



(3) Czynność prawna to stan faktyczny, w skład którego wchodzi co najmniej jedno oświadczenie woli oraz inne konstytutywne zdarzenia prawne, np. konstytutywny akt administracyjny, szerzej: współdziałanie organu państwowego, wydanie rzeczy, przeniesienie

posiadania, zgoda osoby trzeciej, wpis do księgi wieczystej, inne zdarzenia prawne. W tym ujęciu stany psychiczne (jw., w pkt 2) oraz stany prawne (jw., w pkt 2) należałoby wyeliminować z owego stanu faktycznego czynności prawnej, a przerzucić je na płaszczyznę ważności (skuteczności) dokonanej czynności prawnej. Takie jest stanowisko moje, autora (M.N.) – jest to rozwiązanie pośrednie. Powyższe rozwiązanie (3) można przedstawić na poniższym wykresie:



A oto najczęściej spotykana w literaturze polskiej definicja czynności prawnej (pkt 2):  
Czynność prawna to stan faktyczny, w skład którego wchodzi co najmniej jedno oświadczenie

woli, zmierzające do ustanowienia, zmiany lub zniesienia stosunku cywilnoprawnego, z którym to stanem faktycznym ustawa wiąże skutki prawne nie tylko wyrażone w oświadczeniu woli, lecz także oświadczeniem tym nie objęte, a wynikające z ustawy, zasad współżycia społecznego lub ustalonych zwyczajów<sup>64</sup>.

b<sub>2</sub>) Jak podano wyżej, w literaturze na ogół przyjmuje się, że czynność prawna jest złożonym stanem faktycznym. Rzecz w tym, że autorzy nie są często zgodni w kwalifikowaniu poszczególnych, konkretnych elementów (np. dobrej czy złej wiary, wad oświadczenia woli) jako składników owego stanu faktycznego. Zatem między tymi dwoma stanowiskami (wąskim i szerokim, 1 i 2) można by wyróżnić cały szereg rozwiązań (stanowisk) pośrednich<sup>65</sup>. Należy postulować ograniczenie stanu faktycznego czynności prawnej tylko do oświadczenia woli i innych zdarzeń prawnych (czyli faktów, tj. zjawisk świata zewnętrznego). Stany psychiczne i prawne należałoby wyeliminować z owego stanu faktycznego czynności prawnej, a przerzucić je na płaszczyznę ważności (skuteczności)<sup>66</sup> dokonanej czynności prawnej, byłoby to nawet poprawne z punktu widzenia językowego. Ponadto, czynność prawna powszechnie jest ujmowana jako podgałąź w klasyfikacji zdarzeń cywilnoprawnych, zaś nimi są tylko zdarzenia (fakty świata zewnętrznego), w związku z tym proponowane ujęcie stanu faktycznego czynności prawnej (ograniczenie go tylko do oświadczenia woli i innych zdarzeń prawnych) byłoby zgodne z naturą tej nadrzędnej kategorii, w ramach której wyodrębnia się czynność prawną. Jest to poprawne także – jak wskazano – z punktu widzenia sposobu wyrażania się, bo gdy chce się być konsekwentnym, to w braku pewnego elementu stanu faktycznego czynności powinno mówić się o jej niedokonaniu, a jak tu mówić o tym, np. w przypadku braku zdolności do czynności prawnych, a powszechnie przyjmuje się, że czynność została dokonana, lecz jest nieważna (por. jednak art. 14 § 2 k.c.). Natomiast w braku na przykład wpisu do księgi wieczystej, wydania rzeczy poprawne jest mówienie, że czynność nie została dokonana (a tym samym odpada kwestia skuteczności takiej czynności), zaś w poprzednim wypadku powie się, że czynność została dokonana, lecz jest nieważna (nieskuteczna). Można by oczywiście zagadnienie tych wszystkich elementów stanu faktycznego (poza oświadczeniem woli) przenieść na płaszczyznę nieważności (bezkuteczności) czynności prawnej, nie wydaje się to

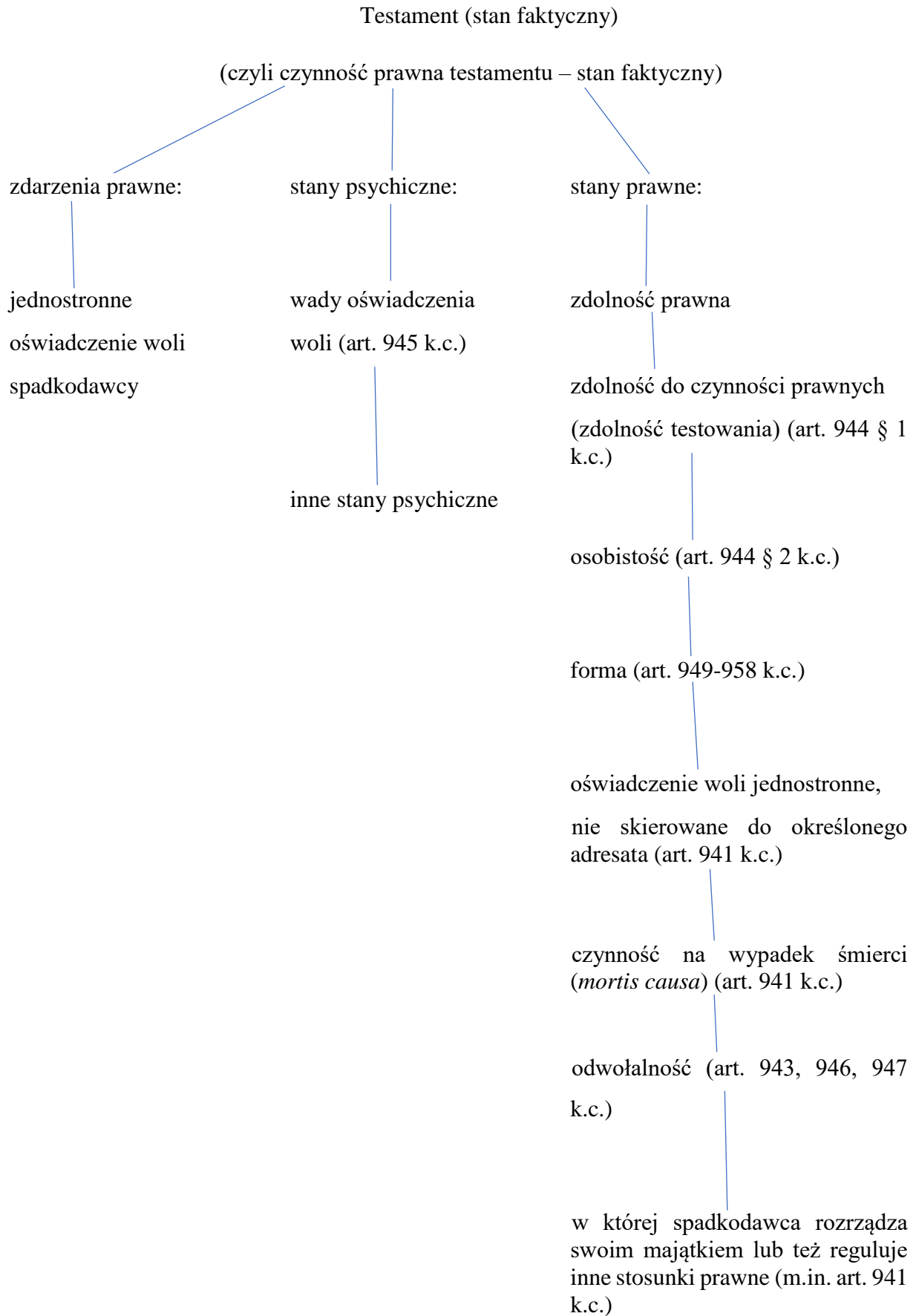
<sup>64</sup> A. Wolter, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1977, s. 244; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne – zarys części ogólnej*, Warszawa 1996, s. 237-239.

<sup>65</sup> S. Breyer, *Z problematyki ograniczeń obrotu w świetle art. 57 k.c.*, NP 1977, z. 12, s. 1561 i nast. (autor do składników czynności prawnej zalicza m.in. formę, zaś wyłącza wady oświadczenia woli). R. Longchamps de Berier, *Czynności prawne*, EPPP, t. I, s. 163 (autor tzw. stany psychiczne wyłącza z elementów czynności prawnej). Wyliczenie powyższe jest przykładowe.

<sup>66</sup> Pojęcia te nie są tożsame.

jednak celowe, z uwagi na konieczność pewnej poprawności językowej (czynność prawna: dokonana – niedokonana, nieważna, nieskuteczna). Jak można sądzić wśród tych innych zdarzeń prawnych niż oświadczenie woli, szłoby o elementy konstytutywne w tym sensie, że w razie ich braku czynność byłaby niedokonana (a zatem nie można by mówić także o jej ważności, skuteczności). Natomiast gdyby te inne elementy miały znaczenie tylko deklaratoryjne, tzn. w razie braku i tak zamierzone przez strony skutki prawne by nastąpiły, to nie uznawano by wspomnianych elementów za jej składniki (np. zaświadczenie stwierdzające zgodność umowy o przeniesienie prawa własności z zasadami wynikającymi z dawnego art. 163 k.c., mające charakter deklaratoryjny, nie byłoby elementem stanu faktycznego, gdyż w przypadku jego braku czynność i tak dochodzi do skutku). Do elementów stanu faktycznego czynności prawnej oprócz oświadczenia woli zaliczono by tylko konstytutywne (inne) zdarzenia prawne, tzn. te, których brak powoduje jej niedokonanie, a co za tym idzie jej nieważność lub bezskuteczność. Elementem stanu faktycznego testamentu nie jest np. zgon spadkodawcy, gdyż testament jest czynnością prawną już z chwilą sporządzenia go, a zatem można przyjąć jego byt prawny w okresie między sporządzeniem testamentu a otwarciem spadku; natomiast wskazany element wpływa tylko na skuteczność rozrządzeń testamentowych (testamentu). Poza tym za ograniczeniem stanu faktycznego czynności tylko do oświadczenia woli i innych zdarzeń prawnych (konstrytutywnych) przemawia fakt, że kwalifikacja pewnych innych elementów (np. stanów psychicznych) – jako składników czynności prawnej jest często przedmiotem rozbieżnych interpretacji, a nadto niektóre elementy mają naturę dwoistą: gdyby uznać, że forma jest elementem tego stanu faktycznego, to formę *ad probationem*, która nie wpływa ani na ważność, ani na skuteczność czynności prawnej, trzeba by wyłączyć z tego stanu faktycznego. Przyjęcie szerszej (2), węższej (1) czy proponowanej tu pośredniej (3) koncepcji czynności prawnej jest sprawą konwencji. Zawsze należy zdać sobie sprawę z tego, o jakie ujęcie czynności chodzi.

b<sub>3</sub>) Analogicznie do uprzednio podanego stanu faktycznego czynności prawnej (1, 2, 3) można podać stan faktyczny testamentu. Przy szerokiej koncepcji stanu faktycznego czynności prawnej testamentu (b<sub>1</sub>, 2) można podać jego wykres:



Przy wąskim ujęciu czynności prawnej ( $b_1, 1$ ) oraz przy moim pośrednim ujęciu stanu faktycznego czynności prawnej ( $b_1, 3$ ) stan faktyczny czynności prawnej testamentu przedstawiałby się tak samo. (Oczywiście nie dotyczyłoby to zawsze także wszystkich innych czynności prawnych, np. przy umowie przechowania lub użyczenia, jako czynnościach realnych lub przy umowie o ustanowienie odrębnej własności lokali, gdzie jest potrzebny konstytutywny wpis do księgi wieczystej, stan faktyczny tych innych czynności prawnych i testamentu nie wyglądałby tak samo). A oto jak wyglądałby wtedy stan faktyczny testamentu:

(II) Testament (stan faktyczny)

(czyli czynność prawna testamentu – stan faktyczny)

Jednostronne oświadczenie woli spadkodawcy

Zatrzymując się nad stanem faktycznym czynności prawnej testamentu – zgodnie z przyjętym ujęciem czynności prawnej ( $b_1, 3$ ;  $b_3, II$ ) – należy wskazać, że jedynym elementem tego stanu faktycznego jest tu oświadczenie woli spadkodawcy. Innych zdarzeń prawnych, które wchodziłyby w skład tego stanu faktycznego, nie ma tu; obecność niekiedy świadków czy organu państwowego przy sporządzaniu testamentu należy traktować jako element formy, ta zaś jest przesłanką ważności testamentu. Jest to też zgodne a nazwą rozdziału II tyt. III ks. IV k.c.: „Forma testamentu”. Natomiast wymóg pełnej zdolności do czynności prawnych, określonej formy, osobistego sporządzenia testamentu – konsekwentnie do przyjętego w tekście ujęcia czynności prawnej należy uznać, nie za element stanu faktycznego testamentu, lecz za przesłanki ważności testamentu. Byłyby to pozytywne przesłanki ważności testamentu, do negatywnych zaś można by zaliczyć: niesprzeczność treści testamentu z prawem (art. 58 k.c.), brak wad oświadczeń woli. Do pozytywnych przesłanek należy oczywiście także zdolność prawna spadkodawcy, jako fakt sam przez się zrozumiały. W ten sposób określono prawną kwalifikację niektórych cech testamentu.

c) Nas interesuje tylko forma w stanie faktycznym czynności prawnej i forma w stanie faktycznym testamentu, a nie interesują nas inne elementy stanu faktycznego czynności prawnej i stanu faktycznego testamentu.

c<sub>1</sub>) Forma jest elementem stanu faktycznego czynności prawnej (przy szerokim ujęciu czynności prawnej jako złożonego stanu faktycznego, b<sub>1</sub>, 2) (forma jest jednym ze składników stanu faktycznego czynności prawnej) i dlatego nie można jej utożsamiać z czynnością prawną, tak jak to słusznie pisałem wyżej; forma czynności prawnej (tu: forma testamentu) nie jest bowiem tożsama z czynnością prawną (tu: testamentem, obejmującym oświadczenie woli testatora). Forma testamentu (dokument) to nie to samo co czynność prawna (testament jako czynność prawna).

c<sub>2</sub>) W przypadku wąskiego ujęcia czynności prawnej jako tylko oświadczenia woli (b<sub>1</sub>, 1; b<sub>3</sub>, II) – podobnie (tak samo) jak przy moim stanowisku (b<sub>1</sub>, 3; b<sub>3</sub>, II) – forma w ogóle nie wchodzi w skład stanu faktycznego czynności prawnej (tu: testamentu), bo w jego skład wchodzi tylko oświadczenie woli, a zatem nie można także i z tego powodu utożsamiać czynności prawnej (tu: testamentu) z formą (czynności prawnej, ściślej: oświadczenia woli, tu: formą testamentu). Forma przy wąskim ujęciu czynności prawnej (b<sub>1</sub>, 1; b<sub>3</sub>, II) – podobnie (tak samo) jak przy moim stanowisku (b<sub>1</sub>, 3; b<sub>3</sub>, II) – jest na zewnątrz stanu faktycznego czynności prawnej (tu: testamentu). Forma przy wąskim ujęciu stanu faktycznego czynności prawnej (tj. czynność prawna – oświadczenie woli) – podobnie (tak samo) jak przy moim stanowisku – jest elementem ważności czynności prawnej (przy formie pod rygorem nieważności, *ad solemnitatem*), tu: forma testamentu jest przesłanką ważności testamentu (forma *ad solemnitatem* zawsze, art. 949-958 k.c.).

Przy formie dla celów dowodowych (*ad probationem*) forma czynności prawnej nie jest nawet elementem ważności lub skuteczności czynności prawnej. Powoduje tylko ograniczenia dowodowe ze świadków i przesłuchania stron na fakt dokonania czynności prawnej (art. 74 k.c.). Nie dotyczy to w ogóle testamentu, bo forma testamentu nie jest formą dla celów dowodowych, lecz pod rygorem nieważności (por. np. art. 949-985 k.c.).

Przy formie dla wywołania oznaczonych skutków prawnych czynności prawnej (forma *ad eventum*) jej brak powoduje niepowstanie oznaczonych skutków prawnych, jakie z daną formą *ad eventum* ustawa wiąże (są one zróżnicowane); jej brak (formy *ad eventum*) nie powoduje natomiast takiego skutku, że w ogóle czynność prawna nie wywrze jakichkolwiek skutków prawnych (ona nie wywrze tylko oznaczonych w ustawie skutków prawnych związanych z daną konkretną formą *ad eventum*). Czyli brak formy *ad eventum* nie powoduje całkowitej bezskuteczności czynności prawnej. Forma testamentu (por. np. art. 949-958 k.c.) nie jest formą *ad eventum*, nie dotyczy ona zatem testamentu. Jest to forma pod rygorem



nieważności (nieważność, a nie oznaczona bezskuteczność czynności prawnej jak przy formie *ad eventum*).

c<sub>3</sub>) Przy mojej koncepcji czynności prawnej (pośredniej) (b<sub>1</sub>, 3; b<sub>3</sub>, II), jak powiedziano, sytuacja przedstawia się tak samo co do formy czynności prawnej (tu: formy testamentu) jak w przypadku poprzednim (c<sub>2</sub> utożsamienia czynności prawnej z oświadczeniem woli). Jest tak dlatego, że przy mojej koncepcji czynności prawnej, w skład stanu faktycznego czynności prawnej wchodzi tylko (wyłącznie) zdarzenia prawne (np. co najmniej jedno oświadczenie woli, inne konstytutywne zdarzenia prawne, np. konstytutywny akt administracyjny, wydanie rzeczy, przeniesienie posiadania, zgoda osoby trzeciej, konstytutywny wpis do księgi wieczystej, inne konstytutywne zdarzenia prawne). W przypadku testamentu tylko oświadczenie woli testatora (spadkodawcy) wchodzi w skład stanu faktycznego czynności prawnej testamentu (przy mojej koncepcji). Nie występują tu inne konstytutywne zdarzenia prawne wymienione uprzednio (np. akt administracyjny, wydanie rzeczy, zgoda osoby trzeciej, wpis do księgi wieczystej). Są one bezprzedmiotowe na tle testamentu. Forma testamentu jest, jak powiedziano, przesłanką ważności czynności prawnej testamentu (forma *ad solemnitatem*, pod rygorem nieważności).

c<sub>4</sub>) W literaturze polskiej zdecydowanie przeważa stanowisko pierwsze (c<sub>1</sub>) ujmujące czynność prawną jako złożony stan faktyczny<sup>67</sup> (np. A. Wolter, S. Grzybowski, S. Szer).

Stanowisko drugie (c<sub>2</sub>) utożsamiające czynność prawną z oświadczeniem woli jest raczej odosobnione.

Stanowisko moje (pośrednie, c<sub>3</sub>) jest raczej odosobnione.

Czyli jakby nie patrzeć na sprawę (czynność prawna złożony stan faktyczny c<sub>1</sub> albo czynność prawna jako oświadczenie woli c<sub>2</sub> czy koncepcje pośrednie, c<sub>3</sub>, koncepcja moja) jest jasne, że nie można utożsamiać formy czynności prawnej (formy testamentu, dokumentu) z czynnością prawną. Sposób uzasadnienia jest tylko różny tego wniosku, przy tych trzech tezach czynności prawnej (c<sub>1</sub>, c<sub>2</sub>, c<sub>3</sub>), ale wniosek jest taki sam przy wszystkich tych 3 tezach czynności prawnej: formy czynności prawnej (formy testamentu, dokumentu) nie można utożsamiać z czynnością prawną (testamentem jako oświadczeniem woli), czyli nie ma tożsamości między

---

<sup>67</sup> A. Wolter, jw., s. 244 i nast.; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, jw.; S. Grzybowski, *System prawa prywatnego. Część ogólna*, t. I, Ossolineum 1974, s. 471 i nast.; K. Larenz, *Allgemeiner Teil des deutschen Bürgerlichen Rechts*, München 1977, s. 272 i nast.; S. Szer, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1967, s. 308 i nast.

testamentem jako czynnością prawną, a testamentem jako dokumentem. Mówiąc inaczej, są dwa znaczenia testamentu: czynność prawna – dokument, a nie jedno znaczenie. Tu tkwi także odpowiedź na niezasadne stanowisko J. Gwiazdomorskiego co do jednego, a nie dwóch znaczeń testamentu.

Przy tezie drugiej ( $c_2$ ) i trzeciej ( $c_3$ ) forma jest tylko przesłanką ważności (*ad solemnitatem*) lub oznaczonej skuteczności (*ad eventum*) czynności prawnej. Nie jest natomiast forma przy tezie drugiej ( $c_2$ ) i trzeciej ( $c_3$ ) elementem składowym czynności prawnej, jak to jest przy tezie pierwszej ( $c_1$ ). Forma testamentu, jak powiedziano, jest zawsze formą pod rygorem nieważności.

$c_5$ ) Jak powiedziano, przy tezie szerokiej czynności prawnej ( $c_1$ , pierwszej) forma jest elementem stanu faktycznego czynności prawnej (tu forma testamentu jest elementem stanu faktycznego testamentu).

Przy tezie wąskiej czynności prawnej ( $c_2$ ) (czynność prawna to oświadczenie woli –  $c_2$ , podobnie jak przy tezie pośredniej mojej –  $c_3$ ) forma jest przesłanką ważności (skuteczności) czynności prawnej. W przypadku formy pod rygorem nieważności (*ad solemnitatem*), by to w pełni zgadzało się (element nieważności czynności prawnej, tu: testamentu). W przypadku formy dla wywołania oznaczonych skutków prawnych, forma byłaby tylko przesłanką oznaczonych skutków prawnych (forma *ad eventum*), brak formy *ad eventum* nie powoduje bowiem w ogóle (*a limine*) bezskuteczności czynności prawnej, lecz nie wywołuje ona oznaczonych (niektórych) skutków prawnych. Czyli w tym przypadku (formy *ad eventum*) forma taka czynności prawnej nie powodowałaby bezskuteczności czynności prawnej w ogóle, ale brak tylko oznaczonych skutków prawnych, które z taką formą są związane (są tylko różne skutki prawne, w zależności od tego, o jaką konkretną formę, *ad eventum*, dla wywołania oznaczonych skutków prawnych chodzi).

Przy formie (*ad probationem*) dla celów dowodowych w ogóle forma ta nie byłaby przesłanką ważności lub skuteczności czynności prawnej (w jej braku czynność prawna jest ważna, są tylko pewne ograniczenia dowodowe co do faktu dokonania tej czynności prawnej, art. 74 k.c.).

Forma testamentu jest formą *ad solemnitatem* (pod rygorem nieważności), art. 949-957 k.c. Forma testamentu nie jest formą *ad eventum* lub formą *ad probationem* (dla wywołania oznaczonych skutków prawnych – dla celów dowodowych).

c) Na formę testamentu allograficznego składa się – ustne oświadczenie ostatniej woli spadkodawcy wobec organu i 2 świadków (art. 951 § 1), protokół testamentu allograficznego (art. 951 § 2), odczytanie protokołu testamentu allograficznego (art. 951 § 2 k.c.). Czyli w skrócie na formę testamentu allograficznego składa się oświadczenie woli testatora (spadkodawcy) (wobec organu i 2 świadków) oraz protokół testamentu allograficznego (pisemny). Testament allograficzny jest pisemny, a nie ustny.

Podobnie jest przy testamencie notarialnym (art. 950 k.c.), na statku (art. 953 k.c.), wojskowym przed sędzią wojskowym (art. 954 k.c. w zw. z § 3 ust. 1 pkt 1 rozp. MON) (ustne oświadczenie woli spadkodawcy wobec osoby urzędowej i nieraz świadków). Przy testamencie holograficznym (art. 949 k.c.) spadkodawca nie musi składać ustnego oświadczenia woli, bo sam sporządza testament holograficzny pisemny własnoręcznie.

Przy testamencie ustnym przesłanki jego ważności określa art. 952 § 1 k.c. (ustne oświadczenie woli spadkodawcy wobec trzech świadków). Natomiast art. 952 § 2, 3 określa sposób stwierdzenia treści testamentu ustnego (oświadczenie wiedzy o treści testamentu ustnego. Protokół testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3) nie jest testamentem (ani w sensie czynności prawnej, ani w sensie dokumentu).

Protokół testamentu pisemnego (art. 949, 950, 951, 953, 954 k.c. w zw. z § 3 ust. 1 pkt 1 rozp. MON) jest testamentem jako dokumentem (obejmuje treść oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy). To z kolei jest formą czynności prawnej: testamentu. Testament pisemny występuje jako czynność prawna i dokument. Testament ustny (art. 952) występuje tylko jako testament czynność prawna, a nigdy nie występuje jako testament dokument.

Jak powiedziano, poprawnie jest zredagowana nazwa rozdziału II tytułu III księgi IV „Forma testamentu”.

W konkluzji, z przeprowadzonych dotychczas wywodów (a, b, c) wynika, że ustawodawca polski używa sformułowania „testament” w znaczeniu czynności prawnej lub dokumentu (obejmującego oświadczenie ostatniej woli spadkodawcy).

Powstaje problem, czy pojęcie oryginału testamentu odnosi się tylko do testamentu jako dokumentu (to jest bezdyskusyjne, pewne) czy także do testamentu jako czynności prawnej (to jest dyskusyjne, niejasne).

SN w tezie postanowienia z 30 VI 1972 r.<sup>68</sup> stwierdził m.in., co następuje: „1. Tylko oryginał testamentu jest testamentem w rozumieniu kodeksu cywilnego (art. 941 k.c.). Odpis testamentu zwykłego, chociażby sporządzony własnoręcznie przez spadkodawcę, nie jest testamentem. Zgodnie natomiast z prawem o notariacie wypis testamentu sporządzonego w formie aktu notarialnego (art. 950 k.c.) jest równoznaczny z oryginałem”. W uzasadnieniu zaś tego postanowienia SN m.in. stwierdził, co następuje: „1. Kodeks cywilny wiąże wszystkie skutki prawne rozrządzenia majątkiem na wypadek śmierci przez testament (art. 941 k.c.) tylko z oryginałem testamentu, tylko bowiem oryginał testamentu jest testamentem w rozumieniu kodeksu cywilnego” (s. 427). Na tle tego orzeczenia wypowiedziano pogląd<sup>69</sup>, że „Testamentem w tym drugim znaczeniu [testamentu jako dokumentu – dopisek M.N.] jest jedynie oryginał testamentu, nie zaś jego odpis czy kopia”. Czyli według tego odmiennego zapatrywania (glosa) oryginałem testamentu jest tylko oryginał testamentu jako dokumentu. Nie można zatem – wdług tego ostatniego poglądu – mówić o oryginale testamentu jak czynności prawnej. Takie zdają się – raczej niewątpliwie – płynąć skutki z tej glosy..

Ten pogląd odmienny wydaje się dyskusyjny. Wedle zapatrywania SN w tym orzeczeniu m.zd. słowo „oryginał testamentu” odnosi się zarówno do testamentu jako dokumentu, jak i testamentu jako czynności prawnej, tym bardziej, że SN powołuje się na art. 941 k.c., w którym, jak uprzednio powiedziano, słowo testament występuje w znaczeniu czynności prawnej (a nie dokumentu). Ale jest oczywiste, że według SN słowo „oryginał testamentu” odnosi się nie tylko do testamentu jako dokumentu prawnego, ale także do testamentu jako dokumentu (m.in. *arg. z maiori ad minus*).

Od siebie można dodać na poparcie tezy SN, że formą testamentu może być tylko składowym stanu faktycznego czynności prawnej. Jest to forma czynności prawnej. Istnienie i treść testamentu jako czynności prawnej można udowodnić tylko oryginałem testamentu (oryginałem formy czynności prawnej testamentu i oryginał testamentu jako dokumentu). Co do udowodnienia faktu dokonania czynności prawnej (tu: testamentu) w razie, gdy dokument obejmujący czynność prawną został zagubiony, zniszczony lub zabrany por. m.in. art. 246 k.p.c. Będzie potem o tym szczegółowo mowa. Czyli według mnie można mówić o oryginale testamentu jako czynności prawnej (dyskusyjne) oraz o oryginale testamentu jako dokumentu (bezdyskusyjne). Pozostając przy odczuciach czysto psychologicznych, trzeba by mówić o oryginale testamentu tylko jako oryginale testamentu jako dokumentu, a nie oryginale testamentu jako czynności prawnej (w tym drugim przypadku byłoby to z natury

<sup>68</sup> Post. SN z 30 VI 1972 r. I CR 403/71, OSPIKA 1973, z. 10, poz. 192, z glosą A. Mączyńskiego, tamże.

<sup>69</sup> A. Mączyński, jw.; podobnie jak ten autor E. Niezbecka, jw.

beprzedmiotowe, nie można bowiem mówić o oryginale czynności prawnej, oryginale oświadczenia woli, można mówić tylko o oryginale dokumentu). W świetle tego, co powiedziano wyżej, nie wydaje się chyba to uzasadnione. Rzecz w każdym razie jest dyskusyjna (niejasna). W przedmiocie oryginału testamentu i jego odpisu (kopii) będzie potem szczegółowo mowa.

Rzecz jest poniekąd analogiczna jak w przypadku np. prawa autorskiego. Można mówić o tym, czy dzieło autorskie (np. dzieło literackie, naukowe, malarskie) jest oryginalne (w sensie przedmiotu prawa autorskiego jako prawa podmiotowego bezwzględnego) oraz czy konkretny egzemplarz dzieła, rzeczy (np. książki) jako przedmiotu prawa rzeczowego (własności) jest oryginalny czy nie. Trawestując to na testament można mówić o tym, czy słowa testatora zawarte w testamencie jako czynności prawnej są oryginalne, czy są to jego słowa, czy są to słowa prawdziwie jego oraz czy konkretny dokument (testament jako dokument) jest oryginalny czy nie. Są to chyba dwie różne sprawy (oświadczenia woli – dokumentu). Co przemawiałoby za przyjętą przeze mnie tezą i tezą SN (słowo oryginał testamentu w obu znaczeniach testamentu jako czynności prawnej i dokumentu). Zawsze powstaje bowiem problem, czy protokół testamentu pisemnego jako dokumentu trafnie (wiernie) oddaje treść (słowa) ustnego oświadczenia woli spadkodawcy (testamentu jako czynności prawnej). W obu wypadkach można – jak się wydaje pytać – o ich oryginalność (dokumentu – oświadczenia woli).

W niniejszej pracy interesuje nas tylko testament jako dokument, a nie testament jako czynność prawna.

## § 5. Testament pisemny jako dokument urzędowy (art. 244, 252 k.p.c.)

### Literatura do § 5:

A. Baziński, *Prawo spadkowe – komentarz*, Łódź 1948, s. 214; A. Bieranowski, *Glosa do post. SN z 7 I 1998 r. III CKN 307/97*, Rejent 1998, z. 11, s. 123-131; F. Błahuta, *Kodeks cywilny – komentarz*, t. 3, Warszawa 1972, s. 1874, 1877; S. Breyer, *Pytania i odpowiedzi*, NP 1955, z. 6, s. 82; W. Chojnowski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1951, s. 118, 125; Z. Czerski, *Testamenty*, Warszawa 1983, s. 20; tenże, *Jak sporządzać testamenty*, Warszawa 1992, s. 25; S. Dalka, *Dowód z dokumentów w sądowym postępowaniu cywilnym*, Palestra 1974, z. 8-9, s. 39-55; M. Dietrich, R. Janoś, R. Pawłowski, *Testamenty. Spadki*, „Poradnik Prawny” 1994, nr 8, s. 24, 26; L. Domański, *Czynności notarialne w świetle zunifikowanego prawa cywilnego*, PN 1948, z. 2-3, s. 201; T. Dorożala, *Z praktyki sporządzania i odwoływania testamentów*, PN 1947, z. 11, s. 399; *EPPP*, t. IV, hasło „Spadkowe prawo”, F. Bossowski, s. 2183, 2184; F. Zoll, s. 2224; T. Ereciński, *Z problematyki dowodu z dokumentów w sądowym postępowaniu cywilnym*, w: *Studia z prawa postępowania cywilnego*, Warszawa 1985, *Księga pamiątkowa ku czci Zbigniewa Resicha*, Warszawa 1985, PWN, s. 73-89; T. Ereciński, w: *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze* (praca zbiorowa pod red. T. Erecińskiego), t. I, Warszawa 1997, s. 391-396, 408-4409, 410-412, 461, 462; T. Felski, *Glosa do post. SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87*, Palestra 1990, z. 2-3, s. 71-76; A. Feluś, *Testamenty sfalszowane (z praktyki Zakładu Kryminalistyki Uniwersytetu Śląskiego)*, Palestra 1979, z. 11-12, s. 49-62; tenże, *O dopuszczalności opiniowania testamentów holograficznych bez materiału porównawczego (zagadnienia metodologiczne)*, Palestra 1984, z. 9, s. 37-49; tenże, *Testamenty – popularno-naukowe studium kryminalistyczne*, 1996, s. 1-164; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1972, przyp. 20 s. 106; tenże, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1968, przyp. 37 s. 125; tenże, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 297-298, 306, 314, 315; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1961, s. 190, przyp. 46 s. 194; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1963, s. 199, przyp. 46 s. 204; tenże, *Formy testamentu*, NP 1966, z. 6, przyp. 16 s. 719; K. Knoppek, *Dokument w procesie cywilnym*, Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 62-76, 85, 94-98, 112-115, 116-125, 125-134; 140-141; tenże, *Wydruk komputerowy jako dowód w procesie cywilnym*, PiP 1993, z. 2, s. 54-60; J. Kosik, *Testamenty holograficzne i inne a niegodność spadkobiercy w kodeksie cywilnym*, w: *Zagadnienie dowodu z ekspertyzy pisma ręcznego*,

Katowice 1976, *Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego* 1976, nr 148, s. 50, 51, 54-56; *Mała encyklopedia prawa*, Warszawa 1980, s. 477, 574; M. Niedośpiał, *Testament w polskim prawie cywilnym – zagadnienia ogólne*, Kraków 1991, UJ, wyd. I, s. 46, 91, 92; Bielsko-Biała 1999, Studio „STO”, wyd. II, s. 47, 94-96; tenże, *Testament – zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków – Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 31, 34; tenże, *Wzory testamentów z komentarzem*, Bielsko-Biała 2000, wydanie III, Studio „STO”, s. 18, 19; tenże, *Glosa do post. SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87*, PiP 1989, z. 11, s. 148-151; tenże, *Glosa do post. SN z 21 I 1997 r. III CKN 15/96*, PiP 1999, z. 1, s. 111; tenże, *Glosa do post. SN z 16 IV 1999 r. II CKN 255/98*, PiP 2000, z. 7-8, s. 108-110; H. Notecki, *O spadkach i dziedziczeniu*, Warszawa 1955, s. 33; H. Opala, *Spadki. Dziedziczenie. Zachowek. Wydziedziczenie*, Zielona Góra 1996, s. 44, 45; M. Pazdan, w: *Kodeks cywilny – komentarz* (praca zbiorowa pod red., K. Pietrzykowskiego), t. II, Warszawa 1998, s. 771, 788; K. Piasecki, w: J. Krajewski, K. Piasecki, *Kodeks postępowania cywilnego*, Warszawa 1977, s. 282-283, 286; K. Piasecki, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz* (praca zbiorowa pod red. K. Piaseckiego), t. II, Warszawa 1996, s. 813-818, 831-832, 833-387; M. Planiol, *Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*, w tłumaczeniu A. Słomińskiego, Warszawa 1922, s. 89, 90, 98, 99; Z. Resich, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. 1 (praca zbiorowa pod red. Z. Resicha i W. Siedleckiego), Warszawa 1975, s. 424-428, 439, 440-442; Z. Resich, w: *System prawa procesowego cywilnego*, t. II (praca zbiorowa pod red. Z. Resicha), Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1987, s. 197-200, 203; W. Siedlecki, *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 1968, s. 256-265, 261-265; E. Skowrońska, *Forma testamentu w prawie polskim*, Warszawa 1991, s. 64, 82, 85; E. Skowrońska-Bocian, *Forma...*, Warszawa 1991, s. 64, 82, 85; E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 1999, s. 98-100; L. Smal, *Testamenty szczególne według polskiego prawa spadkowego*, PN 1949, z. 1-2, s. 145; T. Sójka, *Testamenty wojskowe*, Wojskowy Przegląd Prawniczy 1965, z. 1, s. 61; L. Stecki, w: *Kodeks cywilny z komentarzem*, t. II (praca zbiorowa pod red. J. Winiarza), Warszawa 1989, s. 848; W. Stelmaszczuk-Taracha, *Jak sporządzić testament*, 1996, s. 46; *System prawa cywilnego*, t. I Część ogólna (praca zbiorowa pod red. S. Grzybowskiego), Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1985, s. 626-628; R. Szytk, *Testament notarialny*, w: *II Kongres Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej (Referaty i opracowania)*, Poznań – Kluczbork 1999, Wydawnictwo Stowarzyszenia Notariuszy – Rejent. Redaktor wydania R. Szytk, s. 354; W. Świącicki (praca zbiorowa pod jego red.), *Prawo cywilne z orzecznictwem, literaturą i przepisami związkowymi*, t. II, Warszawa 1958, s. 439, 444; E. Till, *Prawo prywatne austriackie*, t. VI, *Prawo spadkowe*,

Lwów 1904, s. 80, 82, 83, 126-129; S. Wróblewski, *Komentarz do §§ 531-824 austriackiego kodeksu cywilnego (Prawo spadkowe)*, Lwów 1904, s. 143, 161, 162, 176-181; tenże, *Powszechny austriacki kodeks cywilny*, cz. 1 (§§ 1-937), Kraków 1914, s. 522, 523; W. Zabagło, *Z zagadnień testamentarnych*, PN 1948, z. 1, s. 43-45, 47-48; F. Zoll, t. IV, *Prawo rodzinne i spadkowe*, Poznań 1933, s. 225, 226, 227.

Orz. SN z 13 IX 1955 r. II CR 800/35, PiP 1957, z. 4-5, s. 991-993; uchw. 3 SN z 29 XI 1961 r. 3 CO 30/61, OSNCP 1963, z. 1, poz. 4; uchw. SN z 30 IX 1971 r. III CZP 56/71, OSNCP 1972, z. 3, poz. 47; post. SN z 30 VI 1972 r. I CR 403/72, OSPiKA 1973, z. 10, poz. 192 oraz OSNCP 1973, z. 3, poz. 49; orz. SN z 23 VII 1982 r. III CRN 159/82, OSNCP 1983, z. 4, poz. 57 oraz OSPiKA 1983, z. 3, poz. 88; post. SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87, OSNCP 1988, z. 9, poz. 117, z glosami M. Niedośpiał, PiP 1989, z. 11, s. 148-151 oraz T. Felskiego, Palestra 1990, z. 2-3, s. 71-76; post. SN z 16 IV 1999 r. II CKN 255/98, OSNC 1999, z. 11, poz. 192, z glosą M. Niedośpiał, PiP 2000, z. 7, s. 108-110.

Art. 83 § 1 zd. 2, art. 84 § 1 pkt 1 pr. spadk. z 1946 r.; art. 2 § 2, art. 79 pkt 1, 2, 7, art. 90, 96-101, 109-112 ustawy z 14 II 1991 r. prawo o notariacie (Dz.U. z 1991 r., nr 22, poz. 91, zm.: 1997, nr 28, poz. 153, z późn. zm.; tekst jedn. Dz.U. z 2002 r., nr 42, poz. 369, t. jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 2291, zm. 2018, poz. 398, 723; art. 244, 252, 252-257 k.p.c.

### **a) Pojęcie dokumentu (pisemny)**

Kodeks postępowania cywilnego z 1964 r., podobnie jak poprzedni k.p.c. z 1930 r., nie określa pojęcia „dokumentu”, choć go używa. Pozostawia to nauce prawa i orzecznictwu, a zatem wykładni prawa. W literaturze postępowania cywilnego na tle k.p.c. z 1964 r. zgodnie przyjmuje się, że dokumentem jest tylko dokument pisemny, czyli pewna myśl wyrażona pismem (obojętnie na jakim materiale utrwalona, np. papierze, drewnie, szkłe, skórze)<sup>70</sup>.

<sup>70</sup> Co do pojęcia dokumentu w k.p.c. por. T. Ereciński, *Z problematyki dowodu z dokumentów w sądowym postępowaniu cywilnym*, w: *Studia z prawa postępowania cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Z. Resicha*, PWN, Warszawa 1985, s. 74, 75; S. Dalka, *Dowód z dokumentów w sądowym postępowaniu cywilnym*, Palestra 1974, z. 9, s. 39-45; Z. Resich, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz* (praca zbiorowa pod red. Z. Resicha i W. Siedleckiego), t. I, Warszawa 1975, s. 424, 425; K. Piasecki, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz* (praca zbiorowa pod red. K. Piaseckiego), t. I, Warszawa 1996, s. 814; T. Ereciński, w: *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze* (praca zbiorowa pod red. T. Erecińskiego), t. I, Warszawa 1997, s. 391, 392; K. Piasecki, w: *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem* (praca zbiorowa pod red. J. Jodłowskiego i K. Piaseckiego), t. 2, Warszawa 1989, s. 427; Z. Resich, w: *System prawa procesowego cywilnego*, t. II (praca zbiorowa pod red. Z. Resicha), Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1987, s. 198; W. Siedlecki, *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 1968, s. 256, 257; K. Knoppek, *Dokument w procesie cywilnym*, Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 11-35; M. Niedośpiał, *Testament – zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków – Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 31;



Uzewewnętrznienie myśli może nastąpić także w inny sposób, np. w postaci planów, rysunków, fotokopii. Według k.p.c. są to jednak „inne środki dowodowe”, do których stosuje się przepisy o dowodzie z dokumentów (art. 308 k.p.c.). Fotokopia dokumentu jest traktowana jako odpis dokumentu pisemnego.

Kodeks cywilny rzadko posługuje się terminem dokument (zob. art. 78, 79, 81, 102, 169, 329, 348, 465, 517, 546, 577, 764, 773, 782, 790, 802, 809-814, 857, 921<sup>6</sup>-921<sup>14</sup>). Nie przyzywa on tego pojęcia. Pojęcie dokumentu w k.c. i k.p.c. nie jest tożsame.

Jak wiadomo, testamenty można podzielić na ustne (utrwalone w pamięci świadków) i pisemne (utrwalone na piśmie). Odtworzenie treści testamentu ustnego następuje w formie przesłuchania świadków (z czego sporządza się protokół sądowy) lub protokołu testamentu ustnego (pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego). Testamentami pisemnymi są testamenty holograficzne (art. 949 k.c.), notarialne (art. 950 k.c.), allograficzne (art. 951 k.c.), na statku (art. 953 k.c.), wojskowy przed sędzią wojskowym (art. 954 k.c. w zw. z § 3 ust. 1 pkt 1 rozp. Ministra Obrony Narodowej z 30 I 1965 r. w sprawie testamentów wojskowych – Dz.U. z 1965 r., nr 7, poz. 38). Testament ustny jest przewidziany w art. 952 k.c. oraz występują testamenty ustne wojskowe (§ 3 ust. 1 pkt 2, 3, ust. 2 rozp. MON w zw. z art. 954 k.c.) – są to zawsze testamenty szczególne. Testamenty pisemne są zwykłe (art. 949-951 k.c.) lub szczególne (art. 953, 954 k.c.). Testament pisemny spełnia zatem pojęcie dokumentu pisemnego z k.p.c. Testament ustny (art. 952 § 1 k.c.) nie jest dokumentem. W przypadku testamentów ustnych sporządza się – jak powiedziano – pismo stwierdzające treść testamentu ustnego (protokół sądowy lub prywatny). Niemniej pismo to w przypadku testamentów ustnych (jak była o tym mowa) nie jest testamentem w sensie dokumentu. Testamentem w sensie dokumentu jest tylko testament pisemny. Jak powiedziano uprzednio, słowo „testament” występuje w dwóch znaczeniach: czynność prawna dokument. Nas interesuje w chwili obecnej to drugie znaczenie testamentu, o którym dalej będzie mowa (w § 5 i następnych). Pismo stwierdzające treść testamentu ustnego (sądowe lub prywatne) jest dokumentem w rozumieniu k.p.c., nie jest natomiast – jak powiedziano – testamentem jako dokumentem. Dalej i ile będzie mowa o „dokumencie” rozumieć się przez to będzie testament pisemny, natomiast gdy będzie mowa o piśmie stwierdzającym treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.), będzie to wyraźnie zaznaczone.

---

tenże, *Wzory testamentów z komentarzem*, Bielsko-Biała 2000, wyd. III, Studio „STO”, s. 19; tenże, *Kodeks cywilny ze skrótem rzeczowym teoretyczno-normatywnym*, Bielsko-Biała 1999, Studio „STO”, s. 208.

## **b) Podpis na dokumencie**

Dyskusyjne jest w doktrynie postępowania cywilnego, czy na dokumencie musi być podpis<sup>71</sup>. Niektórzy autorzy twierdzą (np. K. Knoppek), że podpis na dokumencie jest konstytutywny (bez niego nie ma dokumentu). Inni przyjmują, że pismo bez podpisu może być uznane tylko za tzw. początek dowodu na piśmie, a nie za pełny dowód pisemny (tak W. Siedlecki). Inni z kolei twierdzą, że podpis decyduje jedynie o wartości dowodowej konkretnego dokumentu (tak np. W. Broniewicz, T. Ereciński).

Powszechnie przyjmuje się w doktrynie postępowania cywilnego, że dokument urzędowy musi być podpisany (odmiennie tylko S. Dalka).

Bez względu na to, jak rozstrzygnąć spór w nauce postępowania cywilnego co do znaczenia podpisu na dokumencie, jest w świetle k.p.c., bezdyskusyjne, że podpis na testamencie jest konstytutywny. Z reguły zawsze wymaga się podpisu spadkodawcy, nieraz także innych osób (urzędowych, świadków) biorących udział w czynności testowania. Testament holograficzny (art. 949 k.c.) musi być podpisany przez spadkodawcę pod rygorem nieważności testamentu. Testament notarialny, allograficzny, na statku, wojskowy przed sędzią wojskowym w zasadzie musi być podpisany przez spadkodawcę (jeżeli spadkodawca nie może podpisać protokołu, należy to zaznaczyć w protokole ze wskazaniem przyczyny braku podpisu), zawsze przez osobę urzędową (notariusza, organ administracji samorządowej powołany do sporządzenia testamentu allograficznego, dowódcę statku lub jego zastępcę, sędziego wojskowego), zawsze przez świadków (art. 951, 953). We wszystkich tych przypadkach brak stosownych podpisów powoduje jego nieważność. Testament ustny (art. 952 § 1 k.c.) z natury rzeczy nie jest podpisywany. Podpisane natomiast musi być pismo stwierdzające treść testamentu ustnego przez spadkodawcę i dwóch świadków albo przez wszystkich świadków (art. 952 § 2 k.c.). W braku tych podpisów testament ustny jest ważny, ale bezskuteczny. Podpisy na testamentach i piśmie stwierdzającym treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) muszą być własnoręczne. Podpis na testamencie jest zatem konstytutywny.

---

<sup>71</sup> Por. np. T. Ereciński, w: *Komentarz...*, s. 392, 394; tenże, *Z problematyki...*, 1985, s. 75-77; K. Knoppek, *iw.*, s. 36-55; S. Dalka, *iw.*, s. 42, 43, 48, 49.

### **c) Dokumenty konstytutywne (oświadczenia woli) i deklaratywne (oświadczenia wiedzy)**

Dokumenty (prywatne, urzędowe) ze względu na ich treść dzieli się na konstytutywne (dyspozytywne) oraz deklaratywne (sprawozdawcze, narracyjne)<sup>72</sup>. Dokumenty konstytutywne obejmują oświadczenia woli, czynności prawne. Dokumenty deklaratywne obejmują oświadczenia wiedzy (mają charakter ściśle dowodowy, stanowią świadectwo określonego faktu). Dokumenty konstytutywne obejmują określoną czynność prawną i stanowią jej dowód. Dokumenty deklaratywne tym się charakteryzują, że odnoszą się w swej treści do leżących poza nimi okoliczności, faktów, stanów itd.; dlatego nazywane też są dokumentami informacyjnymi, narratywnymi. Dokumentami konstytutywnymi są np. akty notarialne obejmujące czynności prawne (np. darowizny, sprzedaży, testamentu).

] Testamenty pisemne (tj. holograficzne, notarialne, allograficzne, na statku, wojskowe przed sędzią wojskowym) są dokumentami konstytutywnymi, obejmują one czynność prawną (jednostronne oświadczenie ostatniej woli spadkodawcy). Pismo stwierdzające treść testamentu ustnego (prywatne, sądowe, art. 952 § 2, 3) jest dokumentem deklaratywnym, obejmuje ono oświadczenie wiedzy o treści testamentu ustnego. W pierwszym przypadku, tj. testamentów pisemnych, testament występuje w podwójnym znaczeniu: czynności prawnej i dokumentu. W drugim przypadku, testamentów ustnych, słowo testament występuje tylko w znaczeniu czynności prawnej (oświadczenia woli), a nie dokumentu. Testament ustny z natury rzeczy nie jest bowiem dokumentem (art. 952 § 1 k.c.). Pismo stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3) nie jest testamentem w rozumieniu dokumentu. Przepisy k.p.c. o mocy dowodowej dokumentów w niczym nie uchylili przepisów o formie testamentów, skoro testamenty są dokumentami nie tylko dowodowymi, ale przede wszystkim prawo tworzącymi (dyspozycyjnymi), a tym samym podlegają w tym zakresie przepisom prawa materialnego (k.c.), a nie formalnego (k.p.c.).

### **d) Pojęcie dokumentu urzędowego**

Kodeks postępowania cywilnego dzieli dokumenty na urzędowe (art. 244, 252) i prywatne (art. 245, 253). Kryterium tego podziału stanowi to, kto dokument wystawił

<sup>72</sup> Por. K. Piasecki, w: *Kodeks...*, 1996, s. 816; tenże, w: *Kodeks...*, 1989, s. 428; K. Knoppek, jw., s. 68, 85; A. Bieranowski, *Glosa do post. SN z 7 I 1998 r. III CKN 307/97*, Rejent 1998, z. 11, s. 126; T. Erciński, *Z problematyki...*, 1985, s. 75; F. Zoll, w: *EPPP*, t. IV, hasło „Spadkowe prawo”, s. 2224 (na tle k.c.a.).

(sporządził). Jeżeli dokument sporządził organ administracji państwowej (samorządowej, rządowej), to dokument jest urzędowy. Jeżeli inna osoba, to dokument jest prywatny. Tak jest w uproszczeniu rzecz biorąc. To kryterium podziałowe na urzędowe i prywatne ma wpływ także, jak będzie o tym mowa, na moc dowodową tych dokumentów i co wiąże się z tym, na rodzaje domniemań prawnych, które są związane z tymi dokumentami. Ogólnie rzecz biorąc, dokumenty urzędowe mają silniejszą moc dowodową niż dokumenty prywatne.

A oto co stanowią przepisy k.p.c. (kursywą przytoczono tekst art. 244 i 245 sprzed noweli; czcionką zwykłą tekst aktualnie obowiązujący):

*„Dokument urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy państwowe w ich zakresie działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone” (art. 244 § 1).*

*„Przepis paragrafu poprzedzającego stosuje się odpowiednio do dokumentów urzędowych sporządzonych przez organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne organizacje społeczne w zakresie poruczonych im przez ustawę spraw z dziedziny administracji państwowej” (art. 244 § 2).*

*„Przepis § 1 stosuje się odpowiednio do dokumentów urzędowych sporządzonych przez organizacje zawodowe, samorządowe i inne organizacje pozarządowe w zakresie zleconych im przez ustawę spraw z dziedziny administracji publicznej” (art. 244 § 2).*

„Art. 243<sup>1</sup>. Przepisy niniejszego oddziału stosuje się do dokumentów zawierających tekst, umożliwiających ustalenie ich wystawców” [dodany przez ustawę z 10 VII 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1311 ze zm.); zmiana weszła w życie 8 września 2016 r.].

„Art. 244. § 1. Dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone”.

„§ 2. Przepis § 1 stosuje się odpowiednio do dokumentów urzędowych sporządzonych przez podmioty, inne niż wymienione w § 1, w zakresie zleconych im przez ustawę zadań z dziedziny administracji publicznej” [w brzmieniu ustalonym przez ustawę z 10 VII 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1311 ze zm.); zmiana weszła w życie 8 września 2016 r.].

*„Art. 245. Dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie”.*

„Art. 245. Dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie” [w brzmieniu ustalonym przez ustawę z 10 VII 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1311 ze zm.), zmiana weszła w życie 8 września 2016 r.].

Przepis art. 244 stanowi odpowiednik art. 269 k.p.c. z 1930 r.<sup>73</sup>, który w zmienionej numeracji (lecz nie treści) obowiązywał do 1964 r. Odpowiednikiem art. 269 d. k.p.c. z 1930 r. był art. 262 k.p.c. w tekście jednolitym z 1932 r.<sup>74</sup> oraz art. 253 tekstu jednolitego z 1950 r.<sup>75</sup>. Przepisy te – przy odmiennej numeracji – były tak samo sformułowane. Art. 269 d. k.p.c. stanowił, co następuje:

„Dokumenty, sporządzone przez władze, urzędy i osoby zaufania publicznego w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co uczestniczące w czynności osoby oświadczyły lub co zostało urzędownie zaświadczone”.

Według mnie w istocie tak samo jest sformułowany art. 244 k.p.c. przy odmiennej stylizacji tekstu. Art. 244 § 2 wyraźnie wylicza pewne kategorie osób, którym poruczono w drodze ustawy sprawy z zakresu administracji państwowej. Dawny k.p.c. dokumenty dzielił na publiczne (art. 269) i prywatne (art. 271). Zmiana nomenklatury nie oznacza zmiany treści.

Testamenty notarialne (protokół) są dokumentami rządowymi<sup>76</sup>. Jest to zgodny pogląd literatury na tle k.c. z 1964 r. Podstawą prawną takiego rozwiązania są m.in. przepisy ustawy z 14 II 1991 r. prawo o notariacie (t. jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 2291, zm. 2018 r., poz. 398, 723), a to art. 2 § 1 i 2. Art. 2 § 1 stanowi, że „Notariusz w zakresie swoich uprawnień (...) działa jako osoba zaufania publicznego, korzystając z ochrony przysługującej funkcjonariuszom publicznym”. Natomiast art. 2 § 2 wyraźnie stanowi, że „Czynności notarialne, dokonane przez notariusza zgodnie z prawem, mają charakter dokumentu

<sup>73</sup> Ustawa z 29 XI 1930 r. kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. z 1930 r., nr 83, poz. 651.

<sup>74</sup> Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z 1 XII 1932 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu kodeksu postępowania cywilnego (Dz.U. z 1932 r., nr 112, poz. 934).

<sup>75</sup> Dz.U. z 1950 r., nr 43, poz. 394.; 1997 r., nr 28, poz. 153.

<sup>76</sup> Tak też F. Błahuta, w: *Kodeks cywilny – komentarz*, t. 3, Warszawa 1972, s. 1874; E. Skowrońska, *Forma testamentu w prawie polskim*, Warszawa 1991, s. 64; E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 1999, s. 100; M. Pazdan, w: *Kodeks cywilny – komentarz* (praca zbiorowa pod red. K. Pietrzykowskiego), t. II, Warszawa 1998, s. 769; R. Szytk, *Testament notarialny*, w: *II Kongres Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej (Referaty i opracowania)*, Poznań – Kluczbork 1999, Wydawnictwo Stowarzyszenia Notariuszy – Rejent. Redaktor wydania R. Szytk, s. 354; M. Niedośpiół, *Testament – zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków – Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 31; tenże, *Wzory testamentów z komentarzem*, Bielsko-Biała 2000, Studio „STO”, wyd. III, s. 18; tenże, *Glosa do post. SN z 21 I 1997 r. II CKN 15/96*, PiP 1999, z. 1, s. 111; H. Opala, *Spadki. Dziedziczenie. Zachówek. Wydziedziczenie*, Zielona Góra 1996, s. 44; K. Knoppek, jw., s. 85; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 298; A. Baziński, *Prawo spadkowe – komentarz*, Łódź 1948, s. 214; W. Zabagło, *Z zagadnień testamentarnych*, PN 1948, z. 1, s. 43-45; T. Sójka, *Testamenty wojskowe*, Wojskowy Przegląd Prawniczy 1965, z. 1, s. 61; S. Breyer, *Pytania i odpowiedzi*, NP 1955, z. 6, s. 82; E. Till, *Prawo prywatne austriackie*, t. VI, *Prawo spadkowe*, Lwów 1904, s. 80, 82; F. Zoll, *Prawo cywilne*, t. IV, *Prawo rodzinne i spadkowe*, Poznań 1933, s. 225; S. Wróblewski, *Komentarz do §§ 531-824 austriackiego kodeksu cywilnego (Prawo spadkowe)*, Kraków 1904, s. 161-163; M. Planiol, *Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*, w tłumaczeniu A. Słomińskiego, Warszawa 1922, s. 89, 90, 98, 99; art. 2 § 1 prawa o notariacie z 1991 r. w zw. z art. 950 k.c.

urzędowego”. Jak wiadomo, „testament może być sporządzony w formie aktu notarialnego” (art. 950 k.c.). Akt notarialny jest rodzajem (typem) czynności notarialnej, a zatem jest to dokument urzędowy. Notarialnym dokumentem urzędowym jest nie tylko akt notarialny (art. 79 pkt 1, art. 91-95), lecz także poświadczenie notarialne (art. 96-101), protokoły notarialne (art. 104), notarialny protest weksla lub czeku (art. 105), a również wypis, wyciąg i odpis dokumentu notarialnego (art. 109-112 pr. o not.)<sup>77</sup>.

Natomiast notarialny testament mistyczny (znany m.in. art. 81 § 2 pr. spadk. z 1946 r.) m.zd. ma w części charakter prywatny (dokumentu prywatnego), w części charakter publiczny (dokumentu urzędowego, publicznego w nomenklaturze d. k.p.c.)<sup>78</sup>. Protokół przyjęcia testamentu mistycznego sporządzony przez notariusza ma charakter dokumentu urzędowego (publicznego). Natomiast sam włożony do koperty sporządzony przez osobę prywatną (dowolną) ma charakter dokumentu prywatnego, a nie urzędowego.. Natomiast testament notarialny ustny, z którego notariusz sporządza protokół i wkłada do koperty, pieczętując ją (art. 81 § 1 pr. spadk. z 1946 r.), ma charakter dokumentu urzędowego. Nie jest to (art. 81 § 1) testament mistyczny.

Reasumując, testament notarialny (art. 950 k.c.) jest dokumentem urzędowym (art. 244 k.p.c.).

Dokumentem urzędowym (art. 244 § 1 k.p.c.) jest także protokół testamentu allograficznego (art. 951 k.c.)<sup>79</sup>. Jest to testament sporządzony przez organ administracji samorządowej w zakresie jego działania (art. 951 k.c., art. 244 § 1 k.p.c.). Wprawdzie art. 244 § 1 wspomina o organie państwowym, ale należy przez to rozumieć po reformie administracji samorządowej i rządowej w latach dziewięćdziesiątych także organy samorządu terytorialnego szczebla gminnego, powiatowego, wojewódzkiego, w tym m.in. stosowne organy administracji samorządowej. Art. 244 § 1 k.p.c. obejmuje organy administracji rządowej oraz organy samorządu terytorialnego (m.in. organy administracji samorządowej wszystkich 3 szczebli). Gwoli ścisłości można by to wyrażnie zapisać w art. 244 § 1 k.p.c. przez jego nowelizację, ale

<sup>77</sup> Tak samo K. Knoppek, jw., s. 85.

<sup>78</sup> Podobnie M. Planioł, jw., s. 98, 99.

<sup>79</sup> Tak też J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1972, przyp. 20 s. 106; tenże, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1968, przyp. 37 s. 125; tenże, *Formy testamentu*, NP 1966, z. 6, przyp. 16 s. 719; tenże, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 298, 306; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1963, przyp. 46 s. 204; F. Błahuta, jw., s. 1877; M. Pazdan, jw., s. 771; M. Niedośpiał, *Testament...*, 1993, s. 31; tenże, *Wzory...*, s. 18; tenże, *Glosa...*, s. 111; E. Skowrońska, *Forma...*, 1991, s. 82, 85; Z. Czerski, *Testamenty*, Warszawa 1983, s. 20; tenże, *Jak sporządzać testamenty*, Warszawa 1992, s. 25; S. Breyer, jw.; T. Sójka, jw., s. 61; uchw. 3 SN z 29 XI 1961 r. 3 CO 30/61, OSNCP 1963, z. 1, poz. 4 (s. 20 uzasadnienia); orz. SN z 13 IX 1955 r. II Cr 800/55, PiP 1957, z. 4-5, s. 991-993 (uzasadnienie).

Odmienne (że protokół testamentu allograficznego nie jest urzędowy, publiczny, lecz prywatny) W. Chojnowski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1951, s. 118. Był to pogląd odosobniony.

w drodze wykładni można dojść do tego samego wniosku. Organy samorządu terytorialnego, w tym organy administracji samorządowej nie podpadają pod „organizacje samorządowe (...) w zakresie zleconych im przez ustawę spraw z dziedziny administracji publicznej” (art. 244 § 2 k.p.c.). Pod ten ostatni przepis podpadają przykładowo organy samorządu korporacyjnego, np. samorząd adwokacki, lekarski, radcowski<sup>80</sup>. Po prostu administrację państwową (raczej publiczną) można podzielić na samorządową i rządową. I takie jest stanowisko art. 244 § 1 k.p.c.

Nieważny testament pisemny urzędowy (np. allograficzny) nie jest dokumentem urzędowym. Dopuszczalna jest „konwrsja” nieważnego testamentu allograficznego na testament ustny. Nieważny testament allograficzny nie ma mocy dokumentu urzędowego, natomiast pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.), ma, jak o tym będzie potem mowa, charakter dokumentu prywatnego.

Dyskusyjna jest natomiast w literaturze sprawa charakteru protokołu (pisma) testamentu na statku morskim lub powietrznym (art. 953 k.c.). Jedni przyjmują, że jest to dokument urzędowy<sup>81</sup>, inni, że jest to dokument prywatny<sup>82</sup>, a z kolei inni nie wypowiadają się w ogóle w tej mierze<sup>83</sup>. Nie rozstrzyga tego problemu także ustawa z 18 IX 2001 r. kodeks morski (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 66, zm. 2018 r., poz. 650, 1137). Por. także ustawę z 3 VII 2002 r. prawo lotnicze (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 1183). Rozstrzygało ten problem wyraźnym przepisem poprzednie prawo spadkowe z 1946 r. (art. 83 § 1 zd. 2), stanowiąc, że „Protokół, spisany przez kapitana statku lub jego zastępcę, ma moc dokumentu publicznego”. Podobnego sformułowania nie zawarł art. 953 k.c., ale według mnie sprawa przedstawia się tak samo. W każdym razie rzecz jest dyskusyjna w literaturze.

Dokumentem urzędowym jest także testament wojskowy sporządzony przed sędzią wojskowym (art. 954 k.c. w zw. z § 3 ust. 1 pkt 1 rozp. MON w sprawie testamentów wojskowych)<sup>84</sup>. Poprzednie prawo spadkowe z 1946 r. wyraźnie stanowiło, że „protokół spisany przez sędziego wojskowego ma moc dokumentu publicznego”. Obecnie k.c. ani

<sup>80</sup> Tak również T. Ereciński, w: *Komentarz...*, 1997, s. 392, 393.

<sup>81</sup> M. Niedośpiół, *Testament...*, 1993, s. 31; tenże, *Glosa...*, s. 111; tenże, *Wzory...*, s. 18. Na tle prawa spadkowego: J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 298, 314; s. 298, 314; W. Chojnowski, jw., s. 124; L. Smal, *Testamenty szczególne według polskiego prawa spadkowego*, PN 1949, z. 1-2, s. 145; art. 83 § 1 zd. 2 pr. spadk. z 1946 r.

<sup>82</sup> F. Błahuta, jw., s. 1882; M. Pazdan, jw., s. 788.

<sup>83</sup> Por. np. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1972, s. 113; S. Wójcik, w: *System prawa cywilnego*, t. IV, *Prawo spadkowe* (praca zbiorowa pod red. J. St. Piątowskiego), Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1986, s. 208; J. St. Piątowski, *Prawo spadkowe – zarys wykładu*, Warszawa 1979, s. 133; E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz...*, 1999, 1999, s. 118-120; też, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1997, s. 90-91; E. Skowrońska, *Forma...*, s. 115-117.

<sup>84</sup> Tak na tle prawa spadkowego z 1946 r. J. Gwiazdomorski, *Prawo...*, 1959, s. 298, 315; L. Smal, jw., s. 145; T. Sójka, jw., s. 61; W. Chojnowski, jw., s. 125; art. 84 § 1 pkt 1 pr. spadk. z 1946 r.

wspomniane rozp. MON nie zawiera analogicznego przepisu, lecz według mnie rzecz analogicznie przedstawia się jak na tle poprzedniego prawa spadkowego z 1946 roku. Sędzia wojskowy pełni podobną (analogiczną) funkcję jak notariusz (art. 950 k.c.), organ administracji samorządowej (art. 951 k.c.), dowódca statku lub jego zastępca (art. 953 k.c.). Uzasadnia to analogiczne rozstrzygnięcie tej kwestii na tle tych czterech stanów faktycznych. Na tle kodeksu cywilnego literatura i orzecznictwo SN nie wypowiadały się na ten temat.

Protokół sądowy testamentu ustnego z przesłuchania świadków takiego testamentu jest według mnie dokumentem urzędowym (art. 952 § 3 k.c.), choć nie jest to testament (oświadczenie woli), lecz oświadczenie wiedzy. Jest to dokument urzędowy deklaracyjny, narracyjny, sprawozdawczy, a nie konstytutywny (jak pisemny testament urzędowy lub prywatny). Natomiast prywatne pismo stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.), jak będzie o tym mowa potem, jest dokumentem prywatnym, a nie urzędowym (też narracyjnym, deklaracyjnym, sprawozdawczym, a nie konstytutywnym, jak pisemne testamenty urzędowe i prywatne). Jak przyjmuje się w literaturze, protokoły sądowe są dokumentami urzędowymi deklaracyjnymi, narracyjnymi<sup>85</sup>. Protokół sądowy testamentu ustnego (art. 952 § 3 k.c.) jest zatem dokumentem urzędowym (art. 244 § 1 k.p.c.).

Reasumując, protokół testamentu notarialnego (art. 950 k.c.), allograficznego (art. 951 k.c.), na statku (art. 953 k.c.), wojskowego przed sędzią wojskowym (art. 954 k.c. w zw. z § 3 ust. 1 pkt 1 rozp. MON) oraz protokół sądowy testamentu ustnego (art. 952 § 3 k.c.) są dokumentami urzędowymi (art. 244 § 1 k.p.c.). Cztery pierwsze są dokumentami urzędowymi konstytutywnymi. Ostatni jest dokumentem urzędowym deklaracyjnym (narracyjnym, sprawozdawczym).

Dokument urzędowy (art. 244 k.p.c.) jest przedmiotem wykładni nauki prawa procesowego<sup>86</sup>.

#### **e) Część zaświadcująca i część pozostała dokumentu urzędowego**

Dokument urzędowy stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone. Badając moc dowodową dokumentu urzędowego trzeba odróżnić „część zaświadcującą” („co

<sup>85</sup> Tak K. Knoppek, jw., s. 94-95 (94-98); T. Ereciński, w: *Komentarz...*, 1997, s. 396; tenże, *Z problematyki...*, 1985, s. 82.

<sup>86</sup> Por. np. T. Ereciński, w: *Komentarz...*, 1997, s. 391-396; tenże, *Z problematyki...*, 1985, s. 78, 82, 83; S. Dalka, jw., s. 45-49; K. Piasecki, w: *Kodeks...*, 1996, s. 814-818; tenże, w: *Kodeks...*, 1989, s. 427-430; Z. Resich, w: *Kodeks...*, 1975, s. 425-428; tenże, w: *System...*, t. II, s. 198; W. Siedlecki, *Zarys...*, s. 257; K. Knoppek, jw., s. 77-106; S. Włodyka, *Zagadnienia dowodowe w nowym kodeksie postępowania cywilnego*, NP 1966, z. 1, s. 6, 7.



zostało w nim urzędowo zaświadczone”), która korzysta z domniemania prawdziwości (art. 244, 252 k.p.c.), od pozostałej części dokumentu, która nie korzysta z domniemania prawdziwości, a moc zwykłego środka dowodowego, podlegającego swobodnej ocenie sędziowskiej (art. 233 § 1 k.p.c.)<sup>87</sup>. Przykładowo akt zgonu stanowi dowód faktu, miejsca i daty zgonu oznaczonej w nim osoby. Nie stanowi natomiast dowodu miejsca i daty urodzenia zmarłego, jego miejsca zamieszkania. Akt małżeństwa stanowi dowód faktu i daty zawarcia małżeństwa oznaczonych w nim osób, a nie daty i miejsca ich urodzenia czy zamieszkania. Dla zilustrowania tego można posłużyć się wzmianką w testamencie notarialnym lub allograficznym o złożeniu oświadczenia woli przez spadkodawcę w stanie pełnej świadomości i swobody (art. 945 § 1 pkt 1 k.c.).

Powstaje pytanie, jakie znaczenie ma w testamencie notarialnym lub allograficznym wzmianka notariusza lub organu administracji samorządowej, że spadkodawca działał w stanie pełnej świadomości i swobody w zakresie podjęcia decyzji i wyrażenia woli. Problem prawny sprowadza się do pytania, czy klauzula taka korzysta z domniemania prawdziwości (art. 244, 252 k.p.c.). W takim bowiem wypadku konieczne byłoby uprzednie obalenie domniemania prawnego (art. 252 k.p.c.). Wydaje się, że klauzula taka nie stanowi podstaw do domniemania z art. 244 (art. 252 k.p.c.). Dokument urzędowy – jak powiedziano – stanowi dowód tego, co zaświadczył organ państwowy w zakresie swego działania. Stwierdzenie stanu psychicznego testatora nie leży w kompetencji notariusza lub organu administracji samorządowej (art. 951 k.c.). Należy zatem przyjąć, że oświadczenie notariusza lub organu administracyjnego nie stanowi domniemania prawnego z art. 244 (252) k.p.c., lecz ma moc zwykłego środka dowodowego (np. zeznań świadków) i podlega swobodnej ocenie sędziowskiej. Szczególna pozycja notariusza stała się przyczyną kolejnych wątpliwości, jaką wartość mają zeznania notariusza. Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje: „Przekonanie przesłuchanego w charakterze świadka notariusza co do poczytalności spadkodawczyni w chwili sporządzenia testamentu nie jest dla sądu wiążące. Wartość tego dowodu polega na tym, że składający zeznania jest osobą godną zaufania jako osoba postronna i urzędowa, ale zeznania tego świadka podlegają ogólnym zasadom co do ich formy”<sup>88</sup>.

<sup>87</sup> Tak też T. Ereciński, w: *Komentarz...*, 1997, s. 394; tenże, *Z problematyki...*, 1985, s. 78, 79; K. Knoppek, jw., s. 73, 74; S. Dalka, jw., s. 47, 48; Z. Resich, w: *Kodeks...*, 1975, s. 425, 426, 427, 439; A. Bieranowski, jw., s. 126.

<sup>88</sup> Orz. SN z 23 VIII 1982 r. III CRN 159/82, OSNCP 1983, z. 4, poz. 57 oraz OSPiKA 1983, z. 4, poz. 88. Podobnie M. Niedośpiół, *Testament w polskim prawie cywilnym – zagadnienia ogólne*, Kraków 1991, UJ, wydanie I, s. 46, Bierlsko-Biała 1999, Studio „STO”, wyd. II, s. 47; E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz...*, 1999, s. 100; H. Opala, jw., s. 44, 45; L. Stecki, w: *Kodeks cywilny z komentarzem* (praca zbiorowa pod red. J. Winiarza), t. II, Warszawa 1989, s. 848.

**f) Domniemanie autentyczności i zgodności z prawdą (prawdziwości treści) dokumentu urzędowego (testamentu urzędowego)**

f<sub>1</sub>) Z dokumentami urzędowymi związane są 2 domniemania prawne. Wynikają one z zestawienia art. 244 i 252 k.p.c. Ostatni przepis stanowi, co następuje: „Strona, która zaprzecza prawdziwości dokumentu urzędowego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenia organu, od którego dokument ten pochodzi, są nierzgodne z prawdą, powinna okoliczności te udowodnić”.

Odpowiednikiem art. 252 i 253 k.p.c., z 1964 r. był art. 283 d. k.p.c. z 1930 r. Przepis ten w zmienionej numeracji, ale nie treści obowiązywał do 1964 r. Odpowiednikiem art. 283 d. k.p.c. z 1932 r. był art. 276 d. k.p.c. z 1932 r. i art. 266 d. k.p.c. z 1950 r. (tak samo brzmiały te przepisy). Przepis art. 283 d. k.p.c. z 1930 r. stanowił, co następuje: „Jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu, przedstawionego przez stronę drugą, albo zarzuca niezgodność z prawdą urzędowych zaświadczeń zawartych w dokumencie publicznym, obowiązana jest fałsz udowodnić. Jeżeli jednak spór dotyczy prawdziwości dokumentu prywatnego, pochodzącego od innej osoby, a nie od strony zaprzeczającej, prawdziwość dokumentu udowodnić powinna strona, która chce z niego skorzystać”.

W związku z art. 283 d. k.p.c. pozostawał art. 284 d. k.p.c. z 1930 r. (tożsamy z art. 277 k.p.c. z 1932 r. i art. 267 k.p.c. z 1950 r. – były one tak samo sformułowane). Przepis art. 284 d. k.p.c. stanowił, co następuje: „Fałszu dowodzić można wszelkimi środkami dowodowymi. W szczególności badanie dokumentu odbywa się przez porównanie z udziałem lub bez udziału biegłych charakteru pisma na zakwestionowanym dokumencie z charakterem pisma tej samej osoby na innych dokumentach, niewątpliwie prawdziwych; w razie potrzeby, sąd może wziąć pod uwagę charakter pisma strony, ustalony w obecności sądu przez podyktowanie jej szeregu wyrazów”. Odpowiednikiem art. 284 zd. 2 jest obecnie art. 254 § 1, § 1<sup>1</sup> k.p.c. z 1964 r. (co potem będzie przedmiotem analizy, pkt g). Art. 284 zd. 1 d. k.p.c. nie ma odpowiednika w samym k.p.c., ale zasada wyrażona w tym przepisie jest bezdyskusyjna w literaturze na tle k.p.c. (mimo braku wyraźnego takiego przepisu).

Dokumenty urzędowe korzystają z domniemania autentyczności (prawdziwości) oraz domniemania zgodności tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone, z prawdą (domniemanie w zakresie prawdziwości treści dokumentu urzędowego)<sup>89</sup>. Oba domniemania

<sup>89</sup> Co do domniemań prawnych związanych z dokumentem urzędowym por. T. Ereciński, *Z problematyki...*, 1985, s. 79, 80, 88, 89; tenże, w: *Kodeks...*, 1997, s. 394, 395, 396, 408, 409; S. Dalka, jw., s. 50-52, 54, 55; Z. Resich,

wynikają z ustawy (art. 244, 252 k.p.c.). Są to domniemania prawne, a nie faktyczne. W literaturze nie ma zgodności w nazewnictwie tych domniemań. Jak powiedziano, ustawa, statuuje 2 domniemania prawne: autentyczności (prawdziwości) dokumentu urzędowego oraz zgodności z prawdą tego, co urzędowo w nim zaświadczone<sup>90</sup>. Nieraz w literaturze, i to dość często, mówi się jednak o dwóch domniemaniach: autentyczności i prawdziwości. Pierwsze domniemanie obejmuje domniemanie autentyczności dokumentu, drugie domniemanie obejmuje domniemanie prawdziwości treści dokumentu (zgodności z prawdą dokumentu urzędowego, tego, co w nim urzędowo zaświadczone)<sup>91</sup>. Natomiast k.p.c. przez domniemanie prawdziwości rozumie domniemanie autentyczności dokumentu. Jest to poniekąd sprawa konwencji językowej. Zawsze jednak należy zdawać sobie sprawę, o jaki typ (rodzaj) domniemania chodzi. W przeciwnym wypadku może to prowadzić do nieporozumień prawnych. W dalszym ciągu będę przestrzegał nomenklatury ustawy (k.p.c.), przez domniemanie autentyczności dokumentu będę zatem rozumiał domniemanie prawdziwości dokumentu, zaś przez domniemanie zgodności z prawdą tego, co oświadczone w dokumencie urzędowym, będę rozumiał domniemanie prawdziwości treści dokumentu urzędowego, co będę wyraźnie zaznaczał, aby uniknąć nieporozumień. Domniemanie „prawdziwości” obejmować będzie zatem domniemanie autentyczności dokumentu, zaś domniemanie „prawdziwości treści” dokumentu urzędowego będzie obejmować domniemanie zgodności z prawdą tego, co w dokumencie urzędowym zaświadczone. Wyprzedzając dalsze uwagi, należy zaznaczyć, że dokumenty prywatne (art. 245, 253 k.p.c.) korzystają tylko z domniemania autentyczności (prawdziwości), nie korzystają natomiast z domniemania zgodności z prawdą ich treści (domniemania prawdziwości treści). W ten sposób ustaliliśmy kwestie terminologiczne, wstępne.

„Przykładowo, domniemanie autentyczności (prawdziwości) dokumentu głosi, że skoro Jan Kowalski podpisał określony dokument (przesłanka domniemania), to dokument ten pochodzi od Jana Kowalskiego (wniosek domniemania). Domniemanie zgodności z prawdą

---

*Kodeks...*, 1975, s. 425-427, 439; tenże, *System...*, t. II, s. 198, 199; K. Piasecki, w: *Kodeks...*, 1989, s. 428, 437; tenże, w: *Kodeks...*, 1996, s. 815, 816, 831, 832; tenże, w: *Kodeks...*, 1977, s. 282, 286; W. Siedlecki, *Zarys...*, s. 257, 258, 264; K. Knoppek, jw., s. 62-76, 85, 94-98, 1409, 141; R. Szytyk, jw., s. 354; A. Bieranowski, jw., s. 126, 127; M. Niedośpiał, *Testament...*, 1991, s. 46, 154, 1999, s. 47, 152, 153; S. Breyer, jw., s. 82; orz. SN z 13 IX 1955 r. II Cr 800/55, PiP 1957, z. 4-5, s. 991-993; F. Bossowski, *EPPP*, t. IV, hasło „Spadkowe prawo”, s. 2183, 2184; S. Wróblewski, *Powszechny...*, 1914, s. 522, 523.

<sup>90</sup> Tak K. Knoppek, jw., s. 66, 67; Z. Resich, w: *Kodeks...*, 1975, s. 426; tenże, *System...*, s. 198; K. Piasecki, *Kodeks...*, 1989, s. 428, 437; tenże, *Kodeks...*, 1996, s. 815; T. Ereciński, *Komentarz...*, 1997, s. 394, 395 (odmiennie tenże autor w artykule cytowanym w przyp. 91); W. Siedlecki, jw., s. 257, 258, 264.

<sup>91</sup> Tak np. S. Dalka, jw., s. 50, 51; T. Ereciński, *Z problematyki...*, 1985, s. 79 (odmiennie tenże autor w *Komentarzu...*, 1997, s. 394, 395).

dokumentu urzędowego ma natomiast następującą konstrukcję: Skoro w dokumencie urzędowo zaświadczone określone fakty (przesłanka), to fakty te muszą być zgodne z prawdziwym stanem rzeczy (wniosek)”<sup>92</sup>.

A oto przykłady na domniemanie prawdziwości treści dokumentu urzędowego. Jeżeli w dokumencie urzędowym zaświadczone, że osoba X jest właścicielem danej nieruchomości, to nie wymaga to dowodu (domniemywa się, że jest ona właścicielem). Jeżeli takie sformułowanie, że osoba X jest właścicielem danej nieruchomości, zawarte byłoby w dokumencie prywatnym, to zwalniałoby taką osobę, która takie dokument prywatny podpisała od dowodu tego, że złożyła ona oświadczenie zawarte w dokumencie (że osoba X jest właścicielem nieruchomości), nie zwalniałoby natomiast taką osobę od wykazania tego, że oświadczenie to jest zgodne z prawdą (że osoba ta rzeczywiście jest właścicielem).

Jeżeli stosowny organ administracyjny wydał uprzednio zaświadczenie, że osoba X ma kwalifikacje rolne, to uważało się, że osoba ta ma kwalifikacje rolne (domniemanie prawdziwości w zakresie treści).

Jeśli na dokumencie urzędowym jest oznaczona data (np. 8 IX 2001 r.), to domniemywa się, że jest ona zgodna z prawdą (prawdziwa).

W przypadku domniemanie autentyczności (prawdziwości) dokumentu przyjmuje się, że dokument ten pochodzi od osoby, która go wystawiła, która np. podpisała dane oświadczenie woli). Różne mogą być formy naruszenia autentyczności dokumentu. Najczęściej chodzi tu o podrobienie lub przerobienie dokumentu (por. d. art. 265 k.k. z 1969 r., obecny art. 270 k.k. z 1997 r.). „Podrobienie dokumentu jest zamachem na autentyczność dokumentu i polega na nadaniu jakiemuś przedmiotowi pozorów dokumentu, w celu wywołania wrażenia, że treść zawarta w dokumencie pochodzi od osoby upoważnionej do jego sporządzenia i w celu użycia dokumentu jako autentycznego (...)”<sup>93</sup>.

„Przerobienie dokumentu stanowi zamach na prawdziwość dokumentu; polega na dokonaniu zmiany treści autentycznego dokumentu (np. za pomocą dopisania, przekreślenia czy wywabiania pewnych słów lub wierszy albo zmiany lub przekreślenia podpisu) w celu użycia za autentyczny (...)”<sup>94</sup>. Przykładowo w przypadku przerobienia testamentu dopisuje się dany tekst lub usuwa się dany tekst lub dokonuje się zmiany fragmentów autentycznego

---

<sup>92</sup> K. Knoppek, jw., s. 63.

<sup>93</sup> Por. *Mala encyklopedia prawa*, Warszawa 1980, PWN, s. 477 hasło „podrabianie dokumentu”.

<sup>94</sup> *Mala...*, s. 574, hasło „przerabianie dokumentu”.

tekstu<sup>95</sup>. W przypadku natomiast podrobienia testamentu przygotowuje się cały sfalszowany (podrobiony) testament.

Naruszenie autentyczności dokumentu może polegać także na innych postaciach fałszerstwa niż podrobienie lub przerobienie, a to w szczególności na tym, że osoba uprawniona do wystawienia dokumentu poświadcza w nim nieprawdę (art. 266 d. k.k., z 1969 r., art. 271 k.k. z 1997 r.) albo osoba wyłudziła poświadczenie nieprawdy przez podstępne wprowadzenie w błąd urzędnika (art. 267 k.k. z 1969 r., art. 272 k.k. z 1997 r.)<sup>96</sup>. W praktyce testamentowej w istocie znaczenie prawne będzie mieć podrobienie (częstsze) albo przerobienie (rzadsze). Inne postacie fałszerstwa dokumentu raczej nie występują na tle testamentu, ale nie można ich wykluczyć.

f<sub>2</sub>) Na tle literatury odosobniony pogląd co do rodzaju dokumentów, z którymi związane są domniemania prawne (art. 244, 252, 245, 253 k.p.c.), prezentuje K. Knoppek<sup>97</sup>. Autor ten wiąże różne domniemania prawne z dokumentami konstytutywnymi i deklaratywnymi (narracyjnymi, sprawozdawczymi). Wychodzi on z założenia, że domniemanie zgodności z prawdą (prawdziwości w zakresie treści dokumentu urzędowego) może dotyczyć tylko dokumentów urzędowych deklaratywnych (oświadczeń wiedzy), a nie konstytutywnych (oświadczeń woli). Według tego autora w przypadku dokumentów urzędowych obejmujących czynność prawną (np. testament urzędowy) nie można mówić o jego prawdziwości w zakresie treści, a tylko o jego wadliwości – niewadliwości, ważności – nieważności. Przykładowo testamenty pisemne urzędowe (art. 950, 951, 953, 954 k.c. w zw. z § 3 ust. 1 pkt 1 rozp. MON) nie korzystałyby – przy jego poglądzie – z domniemania zgodności z prawdą (prawdziwości w zakresie treści). Natomiast teoretycznie rzecz biorąc, korzystałyby z niego – przy jego poglądzie – protokół sądowy stwierdzający treść testamentu ustnego (art. 952 § 3 k.c.), jako że jest to dokument urzędowy deklaratywny, a nie konstytutywny (nie obejmuje oświadczenia woli testatora, lecz oświadczenie wiedzy o treści testamentu ustnego). Autor ten wychodzi jednak z założenia, że protokoły sądowe z przesłuchania świadków (a takim jest przecież protokół sądowy przesłuchania świadków testamentu ustnego) nie korzysta z domniemania prawdziwości w zakresie treści (że zeznania świadków są prawdziwe), korzysta tylko z domniemania, że świadkowie ci złożyli oświadczenia (zeznania) danej treści, co podlega swobodnej ocenie sędziowskiej (art. 233 k.p.c., czy zeznania świadków są prawdziwe)<sup>98</sup>.

<sup>95</sup> Por. np. A. Feluś, *Testamenty – popularno-naukowe studium kryminalistyczne*, Katowice 1996, s. 99.

<sup>96</sup> Por. np. T. Ereciński, *Komentarz...*, 1997, s. 408; K. Knoppek, *juw.*, s. 67; K. Piasecki, *Kodeks...*, 1996, s. 831; tenże, *Kodeks...*, 1989, s. 347.

<sup>97</sup> K. Knoppek, *juw.*, s. 62-76.

<sup>98</sup> K. Knoppek, *juw.*, s. 94-98, zwłaszcza s. 94.

Według tego autora na tle testamentów deklaracyjnych (narracyjnych) prywatnych i urzędowych aktualne jest natomiast domniemanie autentyczności (prawdziwości). Dotyczyłoby to zatem konstytutywnych dokumentów testamentowych prywatnych (art. 949) i urzędowych (art. 950, 951, 953, 954 w zw. z § 3 ust. 1 pkt 1 rozp. MON) oraz pisma deklaracyjnego prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.). Według K. Knoppka sensowne byłoby zatem mówienie o autentyczności testamentu jako dokumentu lub pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 244, 252 k.p.c.). Bezsensowne według tego autora byłoby zatem mówienie o zgodności z prawdą pisemnych testamentów urzędowych (art. 244, 252 k.p.c.), bo na tle pisemnych testamentów prywatnych byłoby bezprzedmiotowe na tle k.p.c., jako że nie korzystają one w ogóle z domniemania prawdziwości w zakresie treści (art. 245, 253 k.p.c.). Pogląd autora nie wydaje się zasadny. Z domniemania zgodności z prawdą (prawdziwości w zakresie treści) korzystają nie tylko dokumenty urzędowe deklaracyjne, lecz także konstytutywne. Taki też jest ustalony pogląd literatury (np. co do aktu notarialnego obejmującego czynność prawną, np. umowę, testament). Nie można też treści czynności prawnej – jak to czyni ten autor – utożsamiać z wadliwością czynności prawnej (np. wadami oświadczenia woli). Są to bowiem różne kategorie prawne. Na marginesie tylko zaznaczę, że według tego autora art. 247 k.p.c. nie ma o ogóle zastosowania do dokumentów (tj. obejmujących czynności prawne). Pogląd ten nie wydaje się zasadny, będzie o tym mowa potem w związku z analizą art. 247 k.p.c. na tle testamentów.

Jest zgodne w literaturze (to samo przyjmuje K. Knoppek), że art. 247 k.p.c. nie dotyczy podważania autentyczności dokumentów, tę można kwestionować za pomocą wszelkich środków dowodowych<sup>99</sup>. Art. 247 k.p.c. dotyczy treści czynności prawnych (dokumentów), a nie ich autentyczności (dokumentów).

Z przeprowadzonych przeze mnie wywodów wynika, że testamenty pisemne urzędowe (notarialne, allograficzne, na statku, przed sędzią wojskowym) korzystają z domniemania prawnego autentyczności i zgodności z prawdą (art. 244, 252 k.p.c.), czyli z obu domniemań prawnych. Są to bowiem dokumenty urzędowe w rozumieniu k.p.c. (art. 244, 252 k.p.c.).

Strona (uczestnik postępowania, osoba), która zaprzecza autentyczności lub zgodności z prawdą testamentu urzędowego, musi to udowodnić. Jeżeli nie udowodni tego, to nie obali tym samym domniemania prawnego. Domniemanie prawne z art. 252 k.p.c. można obalić przy

---

<sup>99</sup> Jest to zgodny pogląd literatury, por. K. Knoppek, jw., s. 67 (wraz z cytowaną tam dalszą literaturą w przy. 133); T. Erciński, *Komentarz...*, 1997, s. 395; S. Dalka, jw., s. 51; K. Piasecki, *Kodeks...*, 1996, s. 832; tenże, *Kodeks...*, 1989, s. 437; Z. Resich, *System...*, s. 201; tenże, *Kodeks...*, 1975, s. 433; W. Siedlecki, jw., s. 260.

pomocy wszelkich środków dowodowych. Ciężar dowodu nieautentyczności lub nieprawdziwości dokumentu urzędowego reguluje art. 252 k.p.c., por. dalsze odrębne uwagi.

Dokument urzędowy, którego domniemanie autentyczności i zgodności treści z prawdą (art. 244, 252 k.p.c.) nie zostały obalone ma pełną moc dowodową.

Z domniemanie autentyczności dokumentu urzędowego korzysta nie tylko to, że dany testament urzędowy pisemny sporządziła dana osoba urzędowa, ale – jak należy przyjąć – także to, że pochodzi on od spadkodawcy, który położył na nim podpis oraz że świadkami testamentu były osoby podpisane w tym charakterze na dokumencie urzędowym. Jak powiedziano, dowód nieautentyczności testamentu urzędowego (np. fałszu podpisu, daty, danego fragmentu tekstu lub w ogóle całego testamentu) można dowodzić za pomocą wszelkich środków dowodowych.

f<sub>3</sub>) Na tym w zasadzie rzecz można by zakończyć. Niemniej jawią się tu pewne wątpliwości, pytania, na które trzeba odpowiedzieć. Rozpatrzmy rzecz na dwóch przykładach – zapisu oznaczonego prawa podmiotowego (np. własności) oraz wydziedziczenia z powodu popełnienia oznaczonych przestępstw lub konkretnych czynów niemoralnych. Jeśli testator w testamencie urzędowym zawarł takie dwa rozrządzenia testamentowe (zapis, wydziedziczenie), to na pewno korzystają one z domniemanie prawdziwości, że sporządził testament o oznaczonej treści (zapis nieruchomości X na własność lub wydziedziczenie osoby Y). To nie ulega chyba wątpliwości. Natomiast powstaje problem, czy z domniemanie prawdziwości w zakresie treści (art. 244, 252 k.p.c.) korzystają także dwie dalsze okoliczności, że osobie X – spadkodawcy przysługiwało dane prawo podmiotowe, które było przedmiotem zapisu, np. prawo własności nieruchomości zabudowanej oraz że osoba wydziedziczona popełniła oznaczone przestępstwo, np. naruszenia nietykalności cielesnej spadkodawcy lub dopuściła się oznaczonego czynu niedozwolonego. W tym punkcie możliwe są dwie interpretacje, szersza i węższa.

W ujęciu szerszym można twierdzić, że także te okoliczności są objęte domniemanem prawnym w zakresie treści testamentu urzędowego (przysługiwania spadkodawcy danego prawa podmiotowego oraz dopuszczenia się przez wydziedziczonego oznaczonych przestępstw). Miałoby to za sobą chyba te konsekwencje, że osoba urzędowa powołana do sporządzenia testamentu urzędowego musiałaby sprawdzać, czy zachodzą te okoliczności na podstawie oznaczonych środków dowodowych (np. żądać dowodów prawa własności od spadkodawcy zapisującego daną nieruchomość w postaci odpisów z księgi wieczystej, aktów notarialnych, aktów uwłaszczeniowych itd., prawo własności można jednak udowodnić za pomocą wszelkich środków dowodowych; żądać wyroków karnych skazujących za dane przestępstwo, dowodów popełnienia oznaczonych czynów niemoralnych, także fakt popełnienia przestępstwa oraz czynów niemoralnych można udowodnić za pomocą wszelkich

środków dowodowych). Skoro bowiem z faktami tymi stwierdzonymi w dokumencie urzędowym (np. przysługiwanie oznaczonego prawa podmiotowego, popełnienie oznaczonego przestępstwa) ma być związane domniemanie prawne zgodności z prawdą w zakresie treści, to osoba urzędowa sporządzająca testament urzędowy powinna mieć możliwość uprzedniego sprawdzenia, czy te okoliczności (fakty) zaszły (czy są prawdziwe). Ujęcie szersze jest według mnie możliwe i skłaniałbym się do niego. Oczywiście przy tej koncepcji szerszej byłoby to tylko domniemanie prawne wynikające z ustawy (art. 244, 252 k.p.c.), które mogłoby być obalone przy pomocy wszelkich środków dowodowych (że podane okoliczności, fakty są nieprawdziwe).

Ale można też prezentować stanowisko węższe, że wymienione okoliczności drugiego rzędu (np. przysługiwanie oznaczonego prawa podmiotowego, np. własności, popełnienie konkretnego przestępstwa lub dopuszczenie się oznaczonych czynów niemoralnych) nie korzystają z domniemania prawdziwości w zakresie treści przy testamentach urzędowych (art. 244, 252 k.p.c.), mają one moc zwykłych dowodów (np. z dokumentu pozbawionego domniemania prawnego w zakresie treści, ale będącego przecież środkiem dowodowym, zeznań świadków testamentowych, zeznań osoby urzędowej sporządzającej testament, „zeznań” nieżyjącego spadkodawcy), które podlegają swobodnej ocenie sędziowskiej (art. 233 k.p.c.). Przy tej węższej koncepcji osoba urzędowa sporządzająca testament byłaby zwolniona w zasadzie z badania, czy danej osobie przysługują oznaczone prawa podmiotowe będące przedmiotem zapisu lub czy wydziedziczony dopuścił się oznaczonych przestępstw, chyba że w sposób oczywisty zachodziłby brak podstaw faktycznych (np. zapis przez spadkodawcę zamku na Wawelu). Oczywiście nie pozbawiałoby to osoby urzędowej powołanej do sporządzenia testamentu urzędowego prawa badania tych okoliczności faktycznych, co nieraz może być wskazane (por. np. art. 961 k.c., jeśli logicznie chce się rozrządzić spadkiem, to w zasadzie powinno znać się jego skład prawny), ale nie nakładałoby na osobę urzędową sporządzającą testament badania tych okoliczności faktycznych (np. prawa podmiotowego, popełnienia przestępstwa). Byłoby to zaletą tego stanowiska i bardziej chyba odpowiada naturze sporządzenia testamentu (która nie musi zakładać wstępnego całego toku dowodowego jak przy stanowisku szerszym). Osoba (strona, uczestnik postępowania) powołująca się na te okoliczności faktyczne (np. zapis oznaczonego prawa podmiotowego, np. własności nieruchomości lub popełnienie oznaczonego przestępstwa) musiałaby te okoliczności w postępowaniu sądowym, np. o stwierdzenie nabycia spadku, o wykonanie zapisu (za pomocą wszelkich środków dowodowych – na zasadach ogólnych) udowodnić (art. 6 k.c.), w braku tego zapisu lub wydziedziczenia byłyby bezskuteczne (w tym ostatnim przypadku sporna jest



kwestia, czy byłoby skuteczne wyłączenie od dziedziczenia, które może tkwić w wydziedziczeniu, jest to kwestią badania konkretnego testamentu, konkretnej woli spadkodawcy według mnie). Na uzasadnienie węższego stanowiska można by starać się podać to, że testament urzędowy korzysta z domniemania prawdziwości odnośnie do treści w zakresie tego, co jest powołany stwierdzić organ urzędowy (por. wyżej pkt e o tzw. części zaświadczającej dokumentu urzędowego). Można twierdzić, że te okoliczności (np. przysługiwanie prawa podmiotowego spadkodawcy lub fakt popełnienia przestępstwa) nie mieszczą się w zakresie części „zaświadczającej” testamentu urzędowego, a zatem nie korzystają z domniemania prawdziwości. Z domniemania prawdziwości w zakresie treści na pewno korzystałaby – jak powiedziano - treść testamentu (np. fakt zapisu oznaczonej rzeczy, wydziedziczenie).

Zarysowałem tu dwa stanowiska – węższe i szersze. Wybór pozostawiam otwarty. Jest to sprawa dyskusyjna. Nie była ona rozpatrywana w literaturze. Jak powiedziałem, przychyliłbym się do stanowiska szerszego.

Ostatnio zajął się nią E. Drozd (w: *System prawa prywatnego*, t. 2, *Prawo cywilne -część ogólna*, praca zbiorowa pod redakcją Z. Radwańskiego, Warszawa 2002, s. 157-159 pkt 3), autor porzyskuje ujęcie węższe wyżej przeze mnie sprecyzowane.

Wnioskowanie E. Drozda, że akt notarialny korzysta z domniemania skutku prawnego (np. przeniesienia prawa własności z A na B), a nie korzysta z domniemania przyczyny (istnienia własności po stronie sprzedawcy, zbywcy) jest nielogiczne, wewnętrznie sprzeczne, bo jeśli jest domniemanie prawne skutku prawnego (przeniesienia prawa własności z A na B), to musi być także domniemanie przyczyny (np. że A - zbywca był, jest jej właścicielem). Natomiast domniemanie skutku prawnego (np. przeniesienia prawa własności E. Drozd przyjmuje, a nie przyjmuje domniemania przyczyny, np. że A jest właścicielem rzeczy zbywanej). Nie wchodzę w dalszą analizę tego zagadnienia. Nie wydaje się też sensowne, aby domniemanie łączyć z innymi faktami niż akt notarialny (zewnętrznymi), np. z odpisem z księgi wieczystej, a nie z aktem notarialnym powołującym się na odpis z księgi wieczystej, z tego domniemania prawdziwości według mnie korzysta wtedy pośrednio także akt notarialny odwołujący się do odpisu z księgi wieczystej. Czyli przemawia to za istnieniem domniemania także od tej strony; problem powstaje tylko wtedy, czy tak samo jest w przypadku, gdy przeniesienie prawa własności nastąpiło nie na podstawie odpisu z księgi wieczystej, ale na podstawie np. oświadczenia zbywcy, np. spadkodawcy. Oczywiście E. Drozd i wtedy tym bardziej odrzuca domniemanie przyczyny (z powodu, o którym wyżej piszę), ale jest to - zagadnienie prawne do zastanowienia się. Rzecz w tym przypadku może być dyskusyjna, w

ujęciu rozwiązania szerszego, które ja przyjmuję, i wtedy byłoby domniemanie własności po stronie zwykcy nieruchomości (ujęcie węższe to domniemanie zawsze wyłącza, nawet jeśli jest oparte na odpisie z ksiąg wieczystych, w tym ostatnim przypadku E. Drozd przyjmuje, że domniemanie wynika z odpisu z księgi wieczystej, a nie z aktu notarialnego).

E. Drozd przyjmuje domniemanie skutku prawnego aktu notarialnego, np. przeniesienia prawa własności ze zwykcy na nabywcę, zarówno w sytuacji, gdy oparte jest ono na odpisie z księgi wieczystej, jak i w przypadku, gdy oparte jest na oświadczeniu zwykcy, że jest właścicielem (nie popartym odpisem z księgi wieczystej). Zatem według mnie także w obu tych sytuacjach (odpisu z księgi wieczystej - oświadczenia zwykcy) należy przyjąć domniemanie prawne zarówno skutku prawnego (co jest bezdyskusyjne w obu ujęciach wąskim i szerokim), jak i przyczyny (w ujęciu szerszym, lecz nie węższym).

Po prostu pojęcie „zwykcy” należy zastąpić pojęciem „spadkodawcy” (utożsamić te pojęcia) na tle testamentu urzędowego, np. notarialnego, allograficznego. Przez zwykcę na tle czynności *inter vivos* w testamencie należy rozumieć spadkodawcę.

Jak powiedziano, E. Drozd przyjmuje stanowisko węższe, jest on zdania, że „akt notarialny stwarza domniemanie prawdziwości, że strony złożyły opisane w nim oświadczenie woli (np. zawarły umowę sprzedaży)”. Przenosząc to na grunt testamentu oznaczałoby to, że dokument urzędowy – testament urzędowy (np. z art. 950, 951 k.c.) stwarza domniemanie prawdziwości, że spadkodawca złożył takie opisane w nim oświadczenie woli (np. sporządził testament notarialny, allograficzny).

f<sub>4</sub>) Na koniec kwestia domniemań prawnych (art. 244, 252 k.p.c.) na tle protokołu protokołu sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (oświadczenie wiedzy o treści testamentu ustnego), art. 952 § 3 k.c. Kwestia bowiem pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.), jako dokumentu prywatnego, będzie przedmiotem odrębnych dalszych uwag (pkt g). Jak powiedziano, protokół sądowy jest dokumentem urzędowym (art. 244, 252 k.p.c.), korzysta zatem z domniemania autentyczności oraz zgodności z prawdą (prawdziwości w zakresie treści). Na tym rzecz można by zakończyć. Powstaje jednak problem zakresu tego domniemania odnośnie do treści takiego protokołu sądowego (art. 952 § 3 k.c.). Problem według mnie rysuje się podobnie jak przy pisemnych testamentach urzędowych (por. wyżej, w tym pkt f<sub>3</sub>).

Jak wiadomo, sąd sporządza protokół z przesłuchania świadków testamentu ustnego. OdrYWając się na chwilę od tego protokołu (art. 952 § 3), należy zwrócić uwagę na protokół przesłuchania świadków w sądzie, np. w sprawie cywilnej (jakiegokolwiek). Jak wiadomo, zeznania świadków są samodzielnym środkiem dowodowym obok dokumentów. Zeznania

świadców podlegają swobodnej ocenie sędziowskiej (art. 233 k.p.c.). Protokół przesłuchania świadków np. w sprawie cywilnej jest dokumentem urzędowym, ale zeznania świadków nie korzystają z domniemania prawdziwości w zakresie treści (nieaktualne jest tu domniemanie co do autentyczności zeznań świadków, jako że nie jest to dokument), jak to jest w przypadku dokumentów urzędowych (art. 244, 252 k.p.c.), bo świadkowie są odrębnym środkiem dowodowym od dokumentów. Można natomiast zastanawiać się, jakie znaczenie prawne ma protokół sądowego przesłuchania świadków w innej sprawie cywilnej (np. o stwierdzenie nabycia spadku, o wykonanie zapisu). Domniemanie prawdziwości takiego protokołu polegało na tym, że świadek złożył te zeznania i tylko te zeznania, które zostały ujęte w protokole. K.p.c. przewiduje specjalny tryb sprostowania protokołów sądowych. Treść testamentu (por. m.in. pkt [f<sub>3</sub>](#))<sup>b</sup> zeznana przez świadków w protokole sądowym korzysta z domniemania prawdziwości (art. 244, 252 k.p.c.). Ale treść tę można obalić przy pomocy wszelkich środków dowodowych. Zgodne zeznania świadków testamentowych są zawsze podstawą domniemania, że spadkodawca sporządził testament o oznaczonej treści (np. zapisał rzecz X osoby Y, wydziedziczył daną osobę). Domniemywa się, że zgodnie zeznana przez świadków testamentowych treść testamentu zaprotokołowana w protokole testamentu ustnego jest zgodna z prawdą (art. 244, 252 k.p.c.). Można to domniemanie obalić za pomocą wszelkich środków dowodowych (np. w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, o wykonanie zapisu, w procesie o zachówek). Pogląd, jakoby domniemaniem prawnym zgodności treści z prawdą był objęty tylko sam fakt złożenia zeznań o oznaczonej treści przez świadków testamentowych, a nie sama treść tych zeznań, nie wydaje się zasadny. Do postępowania o przesłuchanie świadków testamentowych stosuje się odpowiednio przepisy o przesłuchaniu świadków w ogóle (art. 662 k.p.c.).

f<sub>5</sub>) W powyższej analizie (f<sub>1</sub>-f<sub>4</sub>) nie poruszano kwestii art. 247 k.p.c. i jego stosunku do art. 244 i 252 k.p.c. Będzie to, jak powiedziano, przedmiotem odrębnych uwag (por. § 7).

f<sub>6</sub>) Reasumując, pisemny testament urzędowy (art. 950, 951, 953, 954 w zw. z § 3 ust. 1 pkt 1 rozp. MON) oraz protokół sądowy stwierdzający treść testamentu ustnego (art. 952 § 3 k.c.) korzystają z domniemania prawnego autentyczności i zgodności ich treści z prawdą (prawdziwości w zakresie treści) na podstawie art. 244 i 252 k.p.c.

### g) Oryginał i odpis (kopia) testamentu jako dokumentu

g<sub>1</sub>) W literaturze wyodrębnia się pojęcie oryginału dokumentu oraz jego odpisu (kopii)<sup>100</sup>. Odpis (kopia) może być w szczególności kalkowa (maszynowa, ołówkowa), kserograficzna, lub też kopia wydruku komputerowego. Odpis dokumentu może być uczyniony ręcznie lub maszynowo (np. na maszynie do pisania). Zazwyczaj przyjmuje się, że odpis (kopia) nie ma mocy oryginału. Od tego są wyjątki (np. wypis aktu notarialnego ma moc oryginału, art. 109 pr. o notariacie).

„Odpis dokumentu jest dokumentem, który wskazuje na istnienie dokumentu oryginalnego. Istnieje zatem potrzeba oceny zarówno samego dokumentu, jak i jego odpisu (por. również art. 250). W zasadzie sąd powinien opierać się na oryginale dokumentu urzędowego. Odpisy mogą mieć charakter dokumentu urzędowego, jak również prywatnego, w zależności od tego, przez kogo zostały sporządzone.

Kserokopia – jak odwzorowanie oryginału – może być objęta pojęciem „odpis”. Niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem (pr. orz. SN z 29 marca 1994 r. III CZP 37/94, OSNCP 1994, nr 11, poz. 206). Warunkiem zatem uznania kserokopii za dokument jest umieszczenie na niej i zaopatrzone podpisem poświadczenie jej zgodności z oryginałem”<sup>101</sup>.

Odpisy (kopie) mają charakter dokumentu urzędowego lub prywatnego, w zależności od osoby, która je sporządziła.

<sup>100</sup> K. Knoppek, jw., s. 116-125; A. Feluś, *Testamenty – popularno-naukowe studium kryminalistyczne*, Katowice 1996, s. 5-164; tenże, *Testamenty sfałszowane (z praktyki Zakładu Kryminalistyki Uniwersytetu Śląskiego)*, Palestra 1979, z. 11-12, s. 49-62; tenże, *O dopuszczalności opiniowania testamentów holograficznych bez materiału porównawczego (zagadnienia metodologiczne)*, Palestra 1984, z. 9, s. 37-49; T. Ereciński, *Komentarz...*, 1997, s. 396, 410-412; K. Piasecki, *Kodeks...*, 1989, s. 429, 430, 431, 438-440; tenże, *Kodeks...*, 1996, s. 817, 820, 833-837; Z. Resich, *Kodeks...*, 1975, s. 425, 428, 441, 442; W. Siedlecki, jw., s. 264, 265; S. Dalka, jw., s. 49; J. Kosik, *Testamenty holograficzne i inne a niegodność spadkobiercy w kodeksie cywilnym*, w: *Zagadnienie dowodu z ekspertyzy pisma ręcznego*, Katowice 1976, *Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego* 1976, z. 148, s. 50, 51, 54-56; M. Dietrich, R. Janoś, R. Pawłowski, *Testamenty. Spadki*, *Poradnik Prawny* 1994, nr 8, s. 24; E. Skowrońska, *Komentarz...*, 1999, s. 98, 99; M. Niedośpiął, *Testament...*, 1993, s. 34; tenże, *Testament...*, 1991, s. 91, 92, 1999, s. 94-96; tenże, *Wzory...*, 2000, s. 19; tenże, *Glosa do post. SN z 16 IV 1999 r. II CKN 255/98*, *PIP* 2000, z. 7, s. 108, 109; W. Zabagło, jw., s. 47-48; L. Domański, *Czynności notarialne w świetle zunifikowanego prawa cywilnego*, *PN* 1948, z. 2-3, s. 201; H. Notecki, *O spadkach i dziedziczeniu*, Warszawa 1955, s. 33; T. Dorożala, *Z praktyki sporządzania i odwoływania testamentów*, *PN* 1947, z. 11, s. 399; F. Bossowski, *EPPP*, t. IV, hasło „*Spadkowe prawo*”, s. 2184; *post. SN z 30 VI 1972 r. I CR 403/72*, *OSPiKA* 1973, z. 10, poz. 192 oraz *OSNCP* 1973, z. 3, poz. 49; *post. SN z 16 IV 1999 r. II CKN 255/98*, *OSNC* 1999, z. 11, poz. 194, z glosą M. Niedośpiął, *PIP* 2000, z. 7, s. 108-110; art. 250, 251, 254, 257 k.p.c.; art. 2 § 2, art. 79 pkt 2, 7, art. 90, art. 96-101, 109-112 ustawy z 14 II 1991 r. prawo o notariacie (t. jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 2291, zm. 2018 r., poz. 398. 723); art. 990 k.c.f.; art. 876 k.c.rum.; l. 2, 10, 13.

<sup>101</sup> T. Ereciński, *Komentarz...*, 1997, s. 396.

W literaturze jest dyskusyjne, czy oryginałem jest pierwszy egzemplarz i wszystkie następne przebite przez kalkę (tak K. Knoppek) czy tylko pierwszy egzemplarz, a nie jego kopie (tak K. Piasecki).

A oto jakie jest stanowiska K. Knoppka w tej sprawie:

„Z kolei strony przygotowując dokument prywatny mogą od razu sporządzić go w kilku egzemplarzach. Jeżeli tekst umowy stron sporządzony został w postaci czystopisu na maszynie do pisania od razu w np. czterech egzemplarzach i jeżeli każdy z tych egzemplarzy został z osobna przez strony podpisany oraz ewentualnie opatrzony pieczętami stron i osób podpisujących, to przecież każdy z egzemplarzy jest oryginalny. Oryginałem jest bowiem i pierwszy egzemplarz i wszystkie następne przebite przez kalkę<sup>102</sup>. Potwierdzeniem woli stron uczynienia oryginału z każdego egzemplarza jest wzmianka na końcu umowy, iż sporządzono ją w określonej liczbie egzemplarzy (...).

Z podobną sytuacją mamy do czynienia, gdy czystopis dokumentu strona (strony) sporządziła w jednym egzemplarzu, a następnie uwielokrotniła go techniką reprograficzną [np. kopisa kserograficzna – dopisem M.N.]. Poprzez podpisanie każdej z odbitek strona nadaje jej cechę oryginału. Wreszcie, z wielością oryginałów mamy do czynienia, gdy treść dokumentu wprowadzona została do pamięci komputera, a następnie wielokrotnie wydrukowana na drukarce komputera. Poprzez położenie swego podpisu strona (strony) czyni z każdego takiego egzemplarza oryginalny dokument. Reasumując, to wola strony (stron) czyni oryginał, a decydujący jest tu fakt, iż strona (strony) wprowadziła owo pismo – opatrzone jej oryginalnym podpisem – do obrotu prawnego”<sup>103</sup>.

Zatem według tego autora kopia kalkowa (maszynowa, ołówkowa), kserograficzna lub kopia wydruku komputerowego podpisana własnoręcznie przez stronę (strony) jest oryginałem.

Odmienne zdania jest K. Piasecki, który stwierdza, co następuje: „Odpis dokumentu prywatnego jest również dokumentem i stanowi dowód istnienia oryginału dokumentu. Kopia kalkowa dokumentu prywatnego wraz z podpisem nie może być traktowana jako oryginał dokumentu”<sup>104</sup> urzędowo poświadczony przez ten organ odpis lub wyciąg z dokumentu.

<sup>102</sup> „Podobnie - W. I. Kołomycew: *Pismiennyje dokazatelstwa po grażdanskim dietam*, Moskwa 1978, s. 26. Odmienne – K. Piasecki, w: *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, praca zbiorowa, Warszawa 1989, t. II, s. 431” (w ogóle jest to przypis 26 pracy K. Knoppka). Ode mnie dodam, że takie samo stanowisko reprezentuje ten autor (K. Piasecki) w: *Kodeks...*, 1996, s. 820.

<sup>103</sup> K. Knoppek, jw., s. 123, 124.

<sup>104</sup> K. Piasecki, *Kodeks...*, t. 2, 1989, s. 431; tenże, *Kodeks...*, 1996, s. 820.

*„Jeżeli dokument znajduje się w aktach organu państwowego, wystarczy przedstawić urzędowo poświadczony przez ten organ odpis lub wyciąg z dokumentu. Udzielenia odpisu lub dokumentu zażąda sąd, jeżeli strona sama uzyskać go nie może” (art. 250 § 1 k.p.c.).*

*„Jeżeli dokument znajduje się w aktach organu, o którym mowa w art. 244 § 1, wystarczy przedstawić urzędowo poświadczony przez ten organ odpis lub wyciąg z dokumentu. Sąd zażąda udzielenia odpisu lub wyciągu, jeżeli strona sama uzyskać go nie może” (art. 250 § 1).*

„Jeżeli dokument znajduje się w aktach organów lub podmiotów, o których mowa w art. 244 § 1 i 2, wystarczy przedstawić urzędowo poświadczony przez ten organ lub podmiot odpis lub wyciąg z dokumentu. Sąd zażąda wydania odpisu lub wyciągu, jeżeli strona sama nie może go uzyskać” (art. 250 § 1 w brzmieniu ustalonym przez ustawę z 10 VII 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1311 ze zm.); zmiana weszła w życie 8 września 2016 r.).

„Gdy sąd uzna za konieczne przejrzenie oryginału dokumentu, może zarządzić, by go dostarczono na rozprawę, albo przejrzeć go na miejscu przez sędziego wyznaczonego lub przez cały skład sądu” (art. 250 § 2 k.p.c.).

Por. także art. 646-654, 647 k.p.c.

A oto co do odpisów i wypisów stanowi prawo notarialne.

„Czynności notarialne, dokonane przez notariusza zgodnie z prawem, mają charakter dokumentu urzędowego” (art. 2 § 2 pr. o not.).

Notariusz dokonuje m.in. następujących czynności: „sporządza poświadczenia” (pkt 2 art. 79) oraz „sporządza wypisy, odpisy i wyciągi dokumentów” (pkt 7 art. 79).

Notariusz poświadcza m.in. „zgodność odpisu, wyciągu lub kopii z okazanym dokumentem” (art. 96 pkt 2).

„Każde poświadczenie powinno zawierać datę i oznaczenie miejsca jego sporządzenia (...), oznaczenie kancelarii, podpis notariusza i jego pieczęć” (art. 97 § 1).

„Elektroniczne poświadczenie zgodności odpisu, wyciągu lub kopii z okazanym dokumentem notariusz opatruje kwalifikowanym podpisem elektronicznym” (art. 97 § 2).

„Notariusz stwierdza zgodność odpisu, wyciągu lub z okazanym dokumentem. Jeżeli okazany dokument zawiera cechy szczególne (dopiski, poprawki, uszkodzenia) notariusz stwierdza to w poświadczeniu” (art. 98).

„Każde poświadczenie notarialne ma charakter dokumentu urzędowego (art. 2 § 2 pr. o not.). W praktyce prawniczej przyjęło się, że odpisy notarialnie poświadczone zastępują

całkowicie dokumenty pierwotne. Sądy nie żądają wówczas przedstawienia oryginału bez względu na to, czy jest nim dokument urzędowy, czy prywatny”<sup>105</sup>.

„Wypis [aktu notarialnego – M.N.] ma moc prawną oryginału” (art. 109).

„Wypisy aktu notarialnego wydaje się stronom aktu lub osobom, dla których zastrzeżono w akcie prawo otrzymania wypisu, a także ich następcom prawnym” (art. 110 § 1).

„Za zgodą stron lub na podstawie prawomocnego postanowienia sądu wojewódzkiego [obecnie: okręgowego – M.N.], w którego okręgu znajduje się kancelaria notarialna, wypis aktu notarialnego może być wydany także innym osobom. Sąd orzeka w tym przedmiocie w trybie postępowania nieprocesowego, po wysłuchaniu stron aktu notarialnego, jeżeli stawia się na wezwanie. Postanowienie sądu wojewódzkiego [obecnie: okręgowego – M.N.] nie podlega zaskarżeniu” (art. 110 § 2).

„W nagłówku wypisu aktu zaznacza się, że wydany dokument jest wypisem. Wypis powinien być dosłownym powtórzeniem oryginału, jednak poprawek i przekreśleń znajdujących się w oryginale nie należy zamieszczać w wypisie. Na końcu wypisu zaznacza się, komu i kiedy wypis wydano. Wypis podpisuje notariusz i opatruje pieczęcią. Wypis mający więcej niż jeden arkusz powinien być ponumerowany, połączony, parafowany i spojony pieczęcią” (art. 110 § 3).

„W nagłówku elektronicznego wypisu aktu notarialnego zaznacza się, że wydany dokument jest wypisem. Elektroniczny wypis aktu notarialnego jest dosłownym powtórzeniem oryginału, jednak poprawek i przekreśleń znajdujących się w oryginale nie zamieszcza się w wypisie.

§ 2. Elektroniczny wypis aktu notarialnego notariusz opatruje kwalifikowanym podpisem elektronicznym i umieszcza w Repozytorium.

§ 3. Przepisy art. 109 i art. 109a stosuje się odpowiednio (art. 110a § 1-3).

„Informacje pisemne i inne dokumenty wydaje się osobom, na których żądanie zostały dokonane czynności notarialne; jeżeli z treści stosunku prawnego to wynika, wydaje się je stronie, której czynność notarialna dotyczy” (art. 111 § 1).

„Notariusz w przypadkach prawem przewidzianych przesyła sądom i innym organom państwowym informacje pisemne o sporządzonych dokumentach i wypisy tych dokumentów” (art. 111 § 2).

---

<sup>105</sup> K. Knoppek, jw., s. 125.

„Informacji ustnych o dokonanych czynnościach notariusz może jedynie udzielić instytucji i osobom, które mają prawo otrzymać wypisy dokumentów stwierdzających te czynności” (art. 111 § 3).

„Do wydawania wyciągów i odpisów stosuje się te same zasady, na jakich wydaje się wypisy” (art. 112 § 1).

„Przepis art. 110 § 3 stosuje się odpowiednio do wyciągów i odpisów” (art. 112 § 2).

„Przepis art. 110a stosuje się odpowiednio do elektronicznych wyciągów” (art. 112 § 3).

Prawo o notariacie reguluje w ten sposób wypisy, odpisy i wyciągi oraz przechowywanie aktów notarialnych (art. 109-112). Poświadczenia notarialne prawo o notariacie reguluje w art. 96-100.

„Oryginały aktów notarialnych nie mogą być wydawane poza miejsce ich przechowywania” (art. 95).

„Dokumenty obejmujące dokonane czynności notarialne notariusz przekazuje na przechowanie do archiwum ksiąg wieczystych właściwego sądu rejonowego po upływie 10 lat od ich sporządzenia lub z chwilą zaprzestania prowadzenia działalności kancelarii” (art. 90 § 1).

„Minister Sprawiedliwości, w drodze rozporządzenia, określi warunki przekazywania na przechowanie dokumentów, o których mowa w § 1, oraz sposób prowadzenia ksiąg notarialnych, czynienia wzmianek o wydaniu wypisów, odpisów, wyciągów i innych dokumentów” (art. 90 § 2).

W całej tej sprawie oryginału i kopii (odpisu), czy kopia podpisana może być oryginałem dokumentu (traktowana jak oryginał) są dwie sprawy – prawna i dowodowa (techniczna, pismoznawcza, kryminalistyczna). Żaden przepis prawa w zasadzie nie rozstrzyga tej sprawy wyraźnie (generalnie), poza np. wypisem aktu notarialnego (który ma moc oryginału). Sprawa ma istotny charakter badawczy, pismoznawczy, techniczny, dowodowy, kryminalistyczny. Powstaje pytanie, czy na podstawie kopii kalkowej (ołówkowej, maszynowej), kserokopii lub kopii wydruku komputerowego można ustalić, że są to autentyczne (prawdziwe) odpisy (kopie) oryginału dokumentu oraz czy można na ich podstawie ustalić autora dokumentu (oryginalnego), np. po charakterze pisma. Odpowiedź na to pytanie nie jest jasna w literaturze<sup>106</sup>. Nie jestem kompetentny w tych sprawach, aby to ocenić, rzecz

---

<sup>106</sup> Por. np. A. Feluś, *Testamenty...*, 1996, s. 59-62 z jednej strony oraz K. Schreiber, *Die Urkunde im Zivilprozess*, Berlin 1982, s. 38 (cytuję za K. Knopkiem, jw., s. 122, który omawia tego autora) z drugiej strony. Wypowiedzi te m.zd. są wzajemnie sprzeczne.



należy do specjalistów z tego zakresu (biegłych pismoznawców). Gdyby kopia nie pozwalała na ustalenie autentyczności odpisu i autora dokumentu oryginalnego, byłbym zdania, że nie mogą one być traktowane jako oryginał dokumentu (na równi z nimi), nawet jeśli na nich są własnoręczne podpisy stron (strony). Nie można bowiem ustalić autentyczności dokumentu (odpisu i oryginału). W takim wypadku poświadczona kopia (np. kserokopia) byłaby dowodem na istnienie oryginału i jego treść. W wypadku gdyby w drodze badań pismoznawczych można ustalić, czy kopia jest autentyczna i można ustalić autora oryginału dokumentu, można by kopię traktować na równi z oryginałem. Takie chyba byłyby przesłanki metodologiczne rozstrzygnięcia tego dylematu (kopia – oryginał).

W tym sporze w literaturze (K. Knoppka i K. Piaseckiego) byłbym skłonny przyznać rację K. Piaseckiemu, a w każdym razie na tle testamentu. Wydaje się też, że rozstrzygnięcie tego problemu generalne, abstrakcyjne, w oderwaniu od tego, o jaki konkretny dokument prawny chodzi (np. testament), nie wydaje się trafne.

g<sub>2</sub>) Jak ja widzę tę sprawę na tle testamentu. Przychylam się do tezy, że może być kilka oryginałów czynności prawnej, np. testamentu (por. dalej). Możliwych jest kilka oryginałów testamentu (por. np. art. 990 k.c.f., art. 876 k.c.rum.). Można sporządzić dwa oryginały ręcznie lub maszynowo przepisując je – pierwsza strona jest według mnie oryginałem, kopie kalkowe (maszynowe, ołówkowe), kserokopie, kopie wydruku komputerowego są odpisami, a nie mogą być oryginałami. Oryginałem jest tylko pierwsza strona rękopisu (ręcznego), pierwsza strona maszynopisu i pierwsza strona wydruku komputerowego (a nie druga i następne). Przy wydruku komputerowym możliwe jest wielokrotne wydrukowanie oryginału wydruku komputerowego (z pamięci komputera). Nie jest to możliwe w przypadku maszyny do pisania (tu po prostu czynność przepisania pierwszej strony maszynopisu, tj. oryginału, trzeba za każdym razem powtórzyć, powtórnie przepisać). I wtedy taki wielokrotnie wydrukowany wydruk komputerowy mający cechy oryginału (pierwsze strony, a nie druga i następne) może być oryginałem, jeśli na nim są podpisy własnoręczne wymagane przy testamencie (allograficznym z art. 951 k.c., podpisy organu, świadków, i w zasadzie spadkodawcy, w testamencie notarialnym podpisy notariusza i w zasadzie spadkodawcy). To samo dotyczy wielokrotnie sporządzanych pierwszych stron maszynopisu lub rękopisu (pisma ręcznego). Natomiast własnoręczny podpis spadkodawcy (ewentualnie osoby urzędowej i świadków, art. 951, 950) na kopii testamentu własnoręcznego lub kopii protokołu testamentu allograficznego lub kopii protokołu testamentu nie jest m.zd. oryginałem testamentu i testament tak sporządzony jest nieważny (art. 958 k.c.). To samo dotyczy podpisu własnoręcznego świadków i testatora na kopii pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.). którego

to oryginał pisma może być ręczny lub maszynowy. Z tym że w ostatnim przypadku (art. 952 § 2) testament ustny jest wtedy bezskuteczny, a nie nieważny jak przy testamencie holograficznym, notarialnym, allograficznym (art. 958 k.c.). Z tego też wynika w sposób oczywisty, że także kopia (odpis) testamentu holograficznego, allograficznego, notarialnego, pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego nie jest oryginałem testamentu lub oryginałem pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego. „Kopia testamentu stanowi jedynie dowód sporządzenia testamentu (...) oraz jego treści”<sup>107</sup>. Orzecznictwo Sądu Najwyższego dopuszcza w razie zaginięcia oryginału testamentu, dowód z kopii testamentu (np. kserokopii testamentu własnoręcznego) na fakt sporządzenia i treści testamentu. Jest to według mnie prawidłowe orzecznictwo SN. Niemniej według SN i według mnie kopia testamentu nie jest oryginałem testamentu, może go tylko w oznaczonych przypadkach (zaginięcia) zastępować, ale nie jest oryginałem testamentu. Każdy taki oryginał testamentu musi być sporządzony z wolą testowania, tj. sporządzenia testamentu w kilku oryginałach, np. ręcznych, maszynowych, a nie np. dla celów informacyjnych.

Spadkodawca może pod tą samą datą sporządzić kilka testamentów (w znaczeniu czynności prawnych) o tej samej (lub odmiennej) treści. Odwołanie jednego z nich nie oznacza odwołania innych<sup>108</sup>. Odwołanie przez działanie faktyczne (art. 946 cz. II k.c.) może być skierowane tylko na oryginał testamentu, a nie jego wypis, wyciąg, odpis (obojętnie, czy własnoręczny, czy w postaci kopii, czy w inny sposób zrobiony). Odwołanie może być skierowane na wypis aktu notarialnego<sup>109</sup>. Dokumenty nie sporządzone z wolą testowania nie mogą być oryginałami testamentu. Nie są oryginałem testamentu wszelkie wypisy, odpisy, wyciągi. Z istoty tych aktów wynika właśnie, że mają one być porównywane z oryginałem testamentu, i w ten sposób ustala się ich moc.

<sup>107</sup> Post. SN z 16 IV 1999 r. II CKN 255/98, OSNC 1999, z. 11, poz. 194 (s. 60 uzasadnienia), z glosą aprobowującą M. Niedośpiąta, PiP 2000, z. 7, s. 108-110.

<sup>108</sup> W zasadzie podobnie post. SN z 30 VI 1972 r. I CR 403/72, OSNCP 1973, z. 3, poz. 49, publ. w: OSPiKA 1973, z. 10, poz. 192. Treść postanowienia ma następujące brzmienie:

„1. Tylko oryginał testamentu jest testamentem w rozumieniu kodeksu cywilnego (art. 941 k.c.). Odpis testamentu zwykłego, chociażby sporządzony własnoręcznie przez spadkodawcę, nie jest testamentem. Zgodnie natomiast z prawem o notariacie wypis testamentu sporządzonego w formie aktu notarialnego (art. 950 k.c.) jest równoznaczny z oryginałem.

2. Jeżeli spadkodawca sporządzi kilka identycznych co do treści testamentów – w tej samej dacie lub w datach różnych – to wówczas jest kilka jednakowo skutecznych testamentów. Odwołanie (art. 946 k.c.) jednego z tych testamentów nie pozbawia ważności pozostałych, z samego zaś odwołania jednego z nich nie można wnosić, iż spadkodawca odwołał w ten sposób pozostałe testamenty, chyba że co innego wynika z okoliczności konkretnego wypadku”.

<sup>109</sup> Tak post. SN z 30 VI 1972 r. (cytowane w przypisie 108); odmiennie A. Mączyński, w glosie do tego orzeczenia, publikowanej jw. w OSPiKA 1973, z. 10, poz. 192 oraz F. Błahuta, w: *Kodeks cywilny – komentarz*, t. 3, Warszawa 1972, s. 1864.

Jeden testament (w sensie czynności prawnej) może być sporządzony w kilku egzemplarzach, które są jego oryginałami. Nie dotyczy to oczywiście testamentu ustnego. Jeden testament (czynność prawna) może mieć kilka oryginałów. Zniszczenie jednego z nich (jak też przedsięwzięcie innych czynności wskazanych w art. 946 cz. II k.c.) powoduje odwołanie testamentu; niszczzenie innych egzemplarzy nie jest konieczne. Odwołaniu ulega bowiem czynność prawna, a nie dokumenty, a skoro jest ona tylko jedna, to wystarczy zniszczenie któregośkolwiek jej egzemplarza. Wszystkie oryginały takiego testamentu muszą spełniać przesłanki w zakresie formy, uchybienia jednak w jednym lub niektórych spośród nich nie szkodzą jego ważności. Spadkodawca musi sporządzić te dokumenty (oryginały) z wolą testowania, z tym że odnosi się ona do tej samej (jednej) czynności prawnej. Gdyby któryś z tych dokumentów nie został sporządzony z wolą testowania, lecz np. dla celów informacyjnych, nie byłby to oryginał testamentu.

Czy poszczególne egzemplarze sporządzone pod tą samą datą i mające tę samą treść są oryginałami jednego testamentu (czynności prawnej), czy dokonano tu kilku jednobrzmiących testamentów (czynności prawnych) o tej samej treści, to sprawa oceny *in casu*, z uwzględnieniem ich treści i okoliczności, w jakich zostały sporządzone. Spadkodawca w drodze wyraźnego zastrzeżenia może tę wątpliwość rozstrzygnąć. W razie ich wystąpienia, należałoby przyjąć, że spadkodawca sporządził kilka oryginałów tego samego testamentu (czynności prawnej).

Przy odwołaniu testamentu należy wyraźnie wyróżnić dwa znaczenia testamentu: a) czynność prawna, b) dokument. Przedmiotem odwołania (art. 946, 947 k.c.) jest testament jako czynność prawna, a nie testament jako dokument. Testament może być fizycznym przedmiotem, którego zniszczenie w celu odwołania (art. 946 cz. II k.c.) jest sposobem złożenia oświadczenia woli o odwołaniu. Odwołaniu ulega tu jednak także czynność prawna, a nie dokument (testament).

Jeżeli spadkodawca pod tą samą datą sporządził kilka testamentów, lecz można ustalić kolejność ich sporządzenia (np. numeracja, podanie godziny), to późniejsze testamenty mają moc przed uprzednimi (art. 947 k.c.). Jeżeli pod tą samą datą sporządzono kilka testamentów, to ich kolejność można ustalić za pomocą każdego środka dowodowego, np. oświadczenia spadkodawcy nie będącego testamentem<sup>110</sup>. Podanie daty następuje przez określenie dnia, miesiąca i roku (w sposób wyraźny lub opisowy).

---

<sup>110</sup> Uchw. SN z 30 IX 1971 r. III CZP 56/71, OSNCP 1972, z. 3, poz. 47 – 1. Oświadczenie spadkodawcy nie mające cechy testamentu i nie odpowiadające formie odwołania testamentu, a wskazujące, który z kilku testamentów sporządzonych tego samego dnia stanowi testament ostatni, może być uznane za wystarczające do usunięcia

Jeżeli testator sporządził pod tą samą datą kilka testamentów o różnej treści, a kolejności ich sporządzenia nie można ustalić i ich postanowienia nie dadzą się ze sobą pogodzić, należy: 1) albo stosunkowo zmniejszyć poszczególnym osobom korzyści, tak aby nadać rozrządzeniom rozsądne znaczenie, zgodne w większym stopniu z wolą testatora (np. powołanie A i B w 1/2, gdy w obu byli powołani do całości spadku), albo 2) przyjąć, że ze względu na niemożliwość ustalenia woli testatora, są one bezskuteczne<sup>111</sup>. Tych dyrektyw interpretacyjnych nie należy stosować, gdy można ustalić, który z tych testamentów należy uważać za wiążący lub który został sporządzony później.

Odebranie testamentu notarialnego nie powoduje odwołania testamentu, gdyż ustawa nie wiąże z tym faktem skutku prawnego. W ogóle testament notarialny nie jest wydawany (można otrzymać tylko jego wypisy). Zbędne jest zatem rozważanie, czy jest to oświadczenie woli czy przejaw woli podobny do oświadczenia woli.

Upřednio mówiono, że w literaturze są kontrowersje na tle testamentu allograficznego co do tego, czy sporządza się odpis (kopię) takiego testamentu oraz kto otrzymuje oryginał – osoba urzędowa (organ) czy spadkodawca. Zarządzeniem powstających tam wątpliwości może być wykorzystanie dopuszczalności sporządzenia m.zd. kilku oryginałów testamentu, wtedy jeden oryginał mógłby zostać w siedzibie organu administracji samorządowej, a drugi oryginał być wydany spadkodawcy (testatorowi). Według mnie można sporządzić także odpis testamentu allograficznego, który urzędowo przez ten organ powinien być potwierdzony co do zgodności z oryginałem („stwierdzam zgodność odpisu z oryginałem”, oznaczenie organu, podpis osoby urzędowej, która sporządziła testament allograficzny, data i miejsce sporządzenia potwierdzenia, pieczęć), por. art. 97 prawa o notariacie (analogia). Odpis (kopia) testamentu allograficznego nie jest oryginałem. Odwołanie testamentu przez jego zniszczenie (art. 946 cz. II k.c.) może być skierowane tylko na oryginał testamentu allograficznego, a nie na jego odpis.

g<sub>3</sub>) Czy testament jest autentyczny, to opinie o tym wydają biegli pismoznawcy<sup>112</sup>. Badają oni właściwości graficzne pisma, właściwości fizyko-chemiczne testamentu, właściwości językowe (lingwistyczne) pisma (testamentu), np. badają podłoże – materiał, np. papier, środek piszący, np. pióro, długopis – atrament, pasta kryjąca, tusz długopisowy. W oparciu o właściwości graficzne, językowe, fizyko-chemiczne testamentu można ustalić, czy testament jest autentyczny (czy pochodzi od danej osoby) czy nieautentyczny. W chwili

---

wątpliwości co do ich kolejności. 2. Powołanie tego samego spadkobiercy w kilku testamentach sporządzonych tego samego dnia jest ważne mimo niemożności ustalenia ich kolejności i zachodzącej różnicy dotyczącej zapisów.

<sup>111</sup> Drugie rozwiązanie przyjął SN w orzeczeniu cytowanym w przypisie 108.

<sup>112</sup> Por. 3 opracowania A. Felusia cytowane w przyp. 100; J. Kosik, jw.; E. Skowrońska-Bocian, jw.

obecnej orzekają biegli z zakresu kryminalistyki (kryminaliści). W przypadku testamentu (czynności prawnych w ogóle) wskazane jest, aby o tym orzekali także biegli z zakresu postępowania cywilnego (z tego, co mi wiadomo, brak obecnie takiej dyscypliny naukowej w postępowaniu cywilnym, a raczej związanej z postępowaniem cywilnym w naukach cywilistycznych, zajmują się tym kryminaliści). Nie wpływa to chyba dobrze na poziom naukowy wydawanych przez nich opinii. Kryminalistyka jest jedną z nauk prawa karnego (prawa karnego materialnego, procesowego, kryminalistyki, kryminologii). Obraca się zatem w pojęciach i metodach raczej właściwych tym naukom karnym. Tymczasem czynności prawne, tu: testament wymaga wiedzy także z zakresu postępowania cywilnego, prawa cywilnego materialnego, a nie tylko uprzednio wspomnianej (fizyko-chemicznej, graficznej, językowej). Jest to na pewno niedostatek nauk cywilnych. Zalecam poddawanie tekstów testamentu nie tylko analizie kryminalistycznej (fizyko-chemicznej, graficznej, językowej), lecz także językoznawczej. W tym ostatnim zakresie raczej właściwi są językoznawcy. Obok biegłego grafologa (z zakresu kryminalistyki) można powołać biegłego językoznawcę, który w oparciu o naukę o języku (zazwyczaj polskim) jest w stanie wydać opinię prawną co do autentyczności treści (tekstu) konkretnego testamentu. Wydaje się, że biegli kryminaliści, którzy zazwyczaj są chyba prawnikami, nie posiadają tak dogłębnej wiedzy językoznawczej, aby ferować ostateczne orzeczenia w zakresie warstwy językowej testamentu. Mają oni raczej ogólną wiedzę z zakresu języka, która według mnie tutaj nie wystarcza. Przy pomocy badań językoznawczych (literackich, lingwistycznych) weryfikuje się autentyczność wielu pism (np. dzieł literackich, naukowych) pochodzących np. sprzed dwudziestu wieków. I w nauce przyjmuje się, że te badania językowe (literackie) są w stanie wydać w miarę dostateczną informację o autentyczności danego pisma (dzieła). Powinna to być osoba o ugruntowanej wiedzy z zakresu nauki języka polskiego (jeżeli testament jest w języku polskim) i znajomością, w tym prawa cywilnego i procedury cywilnej. Pewne właściwości pisma (styl, ortografia, interpunkcja, składnia, rozbiór gramatyczny zdania itd.) pozwalają uchwycić indywidualne cechy pisma danego autora (osoby), tu: testatora. Zazwyczaj językoznawca powinien jednak posiadać wystarczający z punktu widzenia językowego materiał porównawczy, aby wychwycić te indywidualne cechy językowe pisma spadkodawcy (testatora). Na przykład będzie to możliwe w przypadku osób prowadzących działalność literacką, naukową, publicystyczną, adwokacką itd. Nie zawsze jednak będzie stosowny materiał porównawczy. Niemniej i wtedy nie można z góry wykluczyć, że taka ekspertyza językoznawcza byłaby niecelowa, bezpodstawna. Jest to kwestią oceny konkretnego przypadku. Aczkolwiek wtedy (w braku

materiału porównawczego) należy zachować daleko idącą ostrożność. Jest to raczej pole do badań fizyko-chemicznych i graficznych pisma niż językowych.

Z przeprowadzonych badań empirycznych przez A. Felusia wynika, że spośród form testamentowych najbardziej narażone (najczęstsze) są przypadki fałszowania testamentów holograficznych i ustnych. Zdarzają się przypadki fałszowania testamentów [wojskowych](#) (np. allograficznych). Najczęściej fałszuje się testamenty przez podrobienie, rzadziej przez przerobienie. Z przeprowadzonych badań empirycznych przez tego autora (biegłego grafologa, kryminalistykę) wynika, że w latach 1975-1978 na 44 testamenty, sfalszowanych stwierdzono 11, czyli 25%, zaś na przestrzeni lat 1969-1974 i 1979-1989, na ogólną liczbę 891 testamentów, tylko 31 uznano za sfalszowane, tj. 3,48%<sup>113</sup>.

Sfalszowanie testamentu jest przestępstwem w rozumieniu k.k. (art. 270 k.k. z 1997 r., poprzednio art. 265 k.k. z 1969 r.). „Kto w celu użycia za autentyczny, podrabia lub przerabia dokument lub takiego dokumentu jako autentycznego używa, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5” (art. 270 § 1). „Kto czyni przygotowanie do przestępstwa określonego w § 1, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2” (art. 270 § 1). Czyli karalne jest przygotowanie do podrobienia lub przerobienia testamentu (dokumentu), które, jak wiadomo, jest karalne tylko wtedy, gdy ustawa tak stanowi (art. 16 § 2 k.k.). Karalne jest także usiłowanie sfalszowania testamentu (dokumentu), art. 13-15 k.k. Karalne jest także nie tylko sprawstwo, w tym również kierownicze (art. 18 § 1), lecz także podżeganie (art. 18 § 2) i pomocnictwo w sfalszowaniu testamentu (dokumentu) (art. 18 § 3), por. także art. 19-24 i w ogóle art. 13-24 k.k. co do form popełnienia przestępstwa.

Inne przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów poza podrobieniem lub przerobieniem dokumentu (art. 270) na tle testamentu raczej sporadycznie wystąpią, ale nie można ich wykluczyć (art. 271 poświadczenie w dokumencie nieprawdy przez uczestnika, art. 272 wyłudzenie poświadczenia nieprawdy przez podstępne wprowadzenie w błąd urzędnika).

Do testamentów (lub pism stwierdzających treść testamentu ustnego) ma zastosowanie art. 276 k.k., który stanowi, że „Kto niszczy, uszkadza, czyni bezużytecznym, ukrywa lub usuwa dokument, którym nie ma prawa wyłącznie rozporządzać, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”. Co do pojęcia dokumentu por. art. 115 § 14, testament oraz pismo stwierdzające treść testamentu ustnego są dokumentami, o których mowa w k.k. (art. 115 § 14).

---

<sup>113</sup> Por. A. Feluś, *Testamenty...*, 1996, s. 85, 99, 34. Co do wyników badań empirycznych por. m.in. całą tę pracę (*passim*).

Sfałszowanie testamentu wywołuje skutki nie tylko w prawie karnym, lecz także w prawie cywilnym. Może ono być podstawą do uznania za niegodnego spadkobiercy lub zapisobiercy (art. 928 § 1 pkt 3, art. 972 k.c.). „Spadkobierca (zapisobierca) może być uznany przez sąd za niegodny, jeżeli umyślnie ukrył lub zniszczył testament spadkodawcy, podrobił lub przerobił jego testament albo świadomie skorzystał z testamentu przez inną osobę podrobionego lub przerobionego” (art. 928 § 1 pkt 3, art. 972 k.c.).

W sprawie badania autentyczności testamentu sąd może powołać biegłego pismoznawcę lub zażądać opinii odpowiedniego instytutu naukowego lub naukowo-badawczego (art. 254 § 1, 278, 290, 278-291 k.p.c.). Wprawdzie ustawa mówi, że sąd może powołać takiego biegłego, niemniej sąd z reguły nie ma takiej wiedzy specjalistycznej z tego zakresu i dlatego powinien powołać takiego biegłego, gdy kwestionowana jest autentyczność testamentu. Stwierdzenie autentyczności testamentu wymaga rozległej wiedzy specjalistycznej, której sąd z reguły nie ma. Nieraz jest to wprost wskazane, gdyż zapobiega niepotrzebnemu tokowi postępowania sądowego np. o stwierdzenie nabycia spadku, kierując go na właściwe tory (np. zamiast kwestionować testament z punktu widzenia wad oświadczenia woli, np. art. 945 § 1 pkt 1 k.c., w tym braku świadomości lub swobody, lepiej jest nieraz wstępnie zasięgnąć uprzedniej opinii biegłego grafologa, czy testament jest autentyczny). Zaoszczędzi się przez to czasu i środków (kwestia kosztów procesu, np. zbędne przesłuchanie licznych świadków). Dowodzi tego nieraz praktyka.

*„Badanie prawdziwości pisma dokonuje się z udziałem lub bez udziału biegłych, zwłaszcza przez porównanie pisma na zakwestionowanym dokumencie z pismem tej samej osoby na innych dokumentach niewątpliwie prawdziwych. Sąd w razie potrzeby może wezwać osobę, od której pismo pochodzi, na termin wyznaczony, w celu napisania podyktowanych jej wyrazów” (art. 254 § 1 k.p.c.).*

„Badania prawdziwości dokumentu można dokonać z udziałem biegłego” (art. 254 § 1) [dodany przez ustawę z 10 VII 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1311 ze zm.); zmiana weszła w życie 8 IX 2016 r.].

„Badanie prawdziwości pisma może nastąpić przez porównanie pisma na zakwestionowanym dokumencie z pismem tej samej osoby na innych dokumentach niewątpliwie prawdziwych. Sąd w razie potrzeby może wezwać osobę, od której pismo pochodzi, w celu napisania podyktowanych jej wyrazów” (art. 254 § 1<sup>1</sup>) [dodany przez ustawę z 10 VII 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1311 ze zm.); zmiana weszła w życie 8 IX 2016 r.].

„Od obowiązku złożenia próby pisma zwolniony jest ten, kto na zapytanie, czy pismo na dokumencie jest prawdziwe, mógłby jako świadek odmówić zeznania” (art. 254 § 2).

„Sąd w razie potrzeby może wezwać wystawcę dokumentu sporządzonego w postaci elektronicznej do udostępnienia informatycznego nośnika danych, na którym ten dokument został zapisany” (art. 254 § 2<sup>1</sup>) [dodany przez ustawę z 10 VII 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1311 ze zm.); zmiana weszła w życie 8 IX 2016 r.].

„Od obowiązku udostępnienia informatycznego nośnika danych zwolniony jest ten, kto na pytanie, czy dokument sporządzono na tym informatycznym nośniku danych lub czy pochodzi on od niego, mógłby jako świadek odmówić zeznań” (art. 254 § 2<sup>2</sup>) [dodany przez ustawę z 10 VII 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1311 ze zm.); zmiana weszła w życie 8 IX 2016 r.].

„Sąd może zastosować do osoby trzeciej, która nie wykonała zarządzeń sądu wydanych w myśl paragrafów poprzedzających, takie same środki przymusowe, jak wobec świadków” (art. 254 § 3).

„Osoba trzecia może na równi ze świadkiem żądać zwrotu wydatków koniecznych związanych ze stawiennictwem do sądu lub udostępnieniem informatycznego nośnika danych, a ponadto wynagrodzenia za utratę zarobku” (art. 254 § 4) [dodany przez ustawę z 10 VII 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1311 ze zm.); zmiana weszła w życie 8 IX 2016 r.].

Por. także art. 647, 646-654 k.p.c.

„Sąd oceni na podstawie okoliczności poszczególnego wypadku, czy i o ile dokument zachowuje moc dowodową pomimi przekreśleń, podskrobań lub innych uszkodzeń” (art. 257 k.p.c.).

Reasumując, należy odróżnić oryginał testamentu jako dokumentu od jego odpisu (kopii). W razie zagubienia, zniszczenia lub zabrania przez osobę trzecią oryginału testamentu jako dokumentu sąd może dopuścić dowód z odpisu (kopii) oryginału testamentu jako dokumentu na fakt sporządzenia testamentu i jego treści. Możliwych jest kilka oryginałów testamentu.

## **h) Wydruk z komputera a testament**

Pojawienie się komputera spowodowało wiele nowych zagadnień prawnych, nie znanych dotychczas prawu. Można przyjąć, że wydruk z komputera może być dokumentem urzędowym (gdy spełnia przesłanki określone w art. 244 k.p.c.) lub dokumentem prywatnym



(gdy spełnia przesłanki określone w art. 245 k.p.c.)<sup>114</sup>. Przyjmuje się, że wydruk powinien być podpisany oraz zawierać oznaczenie daty jego sporządzenia oraz daty ostatniej aktualizacji danych<sup>115</sup>.

Wydruk komputerowy polega na współdziałaniu komputera z drukarką komputerową. Testament holograficzny nie może być sporządzony w postaci wydruku komputerowego, bowiem testament ten musi być w całości napisany pismem ręcznym (a nie maszynowym, drukowanym). Protokół testamentu notarialnego, allograficznego, pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3) może być sporządzony przy pomocy urządzeń technicznych (np. maszyny do pisania, wydruku z komputera przy pomocy drukarki komputerowej). Wydruk komputerowy musi być podpisany własnoręcznie przez osoby, których podpis jest konieczny na testamencie (przy testamencie allograficznym – przez osobę urzędową, świadków oraz w zasadzie spadkodawcę, przy testamencie notarialnym przez notariusza i w zasadzie testatora, przy piśmie stwierdzającym treść testamentu ustnego przez spadkodawcę i dwóch świadków albo przez wszystkich świadków, art. 952 § 2 k.c.) oraz zaopatrzony w datę (art. 950, 951 § 2 zd. 1, art. 952 § 2, 3 k.c.). Protokół testamentu notarialnego i allograficznego musi być odczytany spadkodawcy. Wydruk komputerowy musi być sporządzony, odczytany, podpisany i zaopatrzony datą w chwili sporządzania testamentu. Pismo stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) w postaci wydruku komputerowego powinno być sporządzone w terminie zawitym 6-miesięcznym lub rocznym określonym w tym przepisie. Późniejsze wydruki komputerowe (z pamięci komputera) mogą mieć znaczenie tylko odpisu testamentu pisemnego lub odpisu pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego. Jakie wymogi ma spełniać odpis dokumentu, to była o tym mowa uprzednio (pkt g).

Jak powiedziano uprzednio, testamentem jest tylko oryginał dokumentu, a nie jego odpis (kopia). Jak powiedziano, oryginałem testamentu w postaci wydruku komputerowego jest pierwsza strona wydruku komputerowego, a nie druga i następne (według mnie). Druga strona i następne wydruku komputerowego są odpisami (kopiami) testamentu jako dokumentu. Możliwe jest wielokrotne wydrukowanie pierwszej strony wydruku komputerowego, wówczas każda z nich odrębnie podpisana przez wymienione wyżej osoby, zaopatrzona w datę, odczytana (art. 950, 951) – w chwili sporządzenia przez spadkodawcę testamentu

<sup>114</sup> W sprawie wydruku z komputera por. T. Ereciński, *Komentarz...*, 1997, s. 396, 461, 462; tenże, *Z problematyki...*, 1985, s. 83-89; K. Knoppek, *Dokument...*, s. 125-134; tenże, *Wydruk komputerowy jako dowód w procesie cywilnym*, PiP 1993, z. 2, s. 54-60; K. Piasecki, *Kodeks...*, 1989, s. 499; tenże, *Kodeks...*, 1996, s. 818, 936.

<sup>115</sup> T. Ereciński, *Komentarz...*, 1997, s. 462; tenże, *Z problematyki...*, s. 84, 85; K. Knoppek, *Dokument...*, s. 130, 132; tenże, *Wydruk komputerowy...*, s. 58, 59.

allograficznego, notarialnego lub pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) jest testamentem (jako dokumentem) lub pismem stwierdzającym treść testamentu ustnego. Będzie wtedy można mówić o istnieniu wielości oryginałów testamentu pisemnego allograficznego i notarialnego lub pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego. Po prostu trzeba tu odesłać do tego, co uprzednio powiedziano o oryginale i odpisie (kopii) dokumentu urzędowego lub prywatnego (pkt g). Sąd może zasięgnąć opinii biegłego informatyka.

Jak powiedziano, dokumentem jest tylko dokument pisemny (a nie w postaci zapisu elektronicznego).

**§ 6. Testament holograficzny i pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.,c.) jako dokument prywatne (art. 245, 253 k.p.c.)**

Literatura do § 6:

F. Błahuta, *Kodeks cywilny – komentarz*, t. 3, Warszawa 1972, s. 1871, 1872, 1880, 1881; S. Dalka, *Dowód z dokumentów w sądowym postępowaniu cywilnym*, Palestra 1974, z. 8-9, s. 45-55; T. Ereciński, *Z problematyki dowodu z dokumentów w sądowym postępowaniu cywilnym*, w: *Studia z prawa postępowania cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Zbigniewa Resicha*, PWN, Warszawa 1985, s. 79, 80; T. Ereciński, w: *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, t. I (praca zbiorowa pod jego redakcją), Warszawa 1997, s. 396-398, 409-410, 410-412; A. Feluś, *Testamenty sfalszowane*, Palestra 1979, z. 11-12, s. 49-62; tenże, *O dopuszczalności opiniowania testamentów holograficznych bez materiału porównawczego (zagadnienia metodologiczne)*, Palestra 1984, z. 9, s. 37-49; tenże, *Testamenty – popularno-naukowe studium kryminalistyczne*, Katowice 1996; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1972, s. 160-163; tenże, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 297, 298, 315; K. Knoppek, *Dokument w procesie cywilnym*, Poznań 1992, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 62-76, 94, 95, 106, 107, 112-114; M. Niedośpiął, *Testament – zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków – Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 31, 34, 210-212; tenże, *Wzory testamentów z komentarzem*, Bielsko-Biała 2000, wyd. III, Studio „STO”, s. 18, 19, 103; tenże, *Glosa do post. SN z 29 VI 1987 r. III CZP 25/87*, PiP 1989, z. 11, s. 148-151; tenże, *Glosa do uchw. 7 SN z 13 XI 1992 r. III CZP 120/92*, Rejent 1994, z. 11, s. 91-98; tenże, *Zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, PUG 1994, z. 10, s. 34, 35; tenże, *Glosa do post. SN z 21 I 1997 r. II CKN 15/96*, PiP 1999, z. 1, s. 109-112; tenże, *Glosa do post. SN z 16 IV 1999 r. II CKN 255/98*, PiP 2000, z. 7, s. 108-110; K. Piasecki, w: J. Krajewski, K. Piasecki, *Kodeks postępowania cywilnego*, Warszawa 1977, s. 283, 284; K. Piasecki, w: *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem* (praca zbiorowa pod redakcją J. Jodłowskiego, K. Piaseckiego), t. 2, Warszawa 1989, s. 430-431, 438, 438-440; K. Piasecki, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. II (praca zbiorowa pod jego redakcją), Warszawa 1996, s. 818-820, 832-833, 833-837; M. Planiol, *Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*, w tłumaczeniu A. Słomińskiego, Warszawa 1922, s. 88-90, 98-99; Z. Resich, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz* (praca zbiorowa pod red. Z. Resicha i W. Siedleckiego), t. 1, Warszawa 1975, s. 428, 439-440, 440-442; Z. Resich, w: *System prawa*

*procesowego cywilnego*, t. II (praca zbiorowa pod red. Z. Resicha), Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1987, s. 197-200, 203; W. Siedlecki, *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 1968, s. 256-258, 261-265; L. Smal, *Testamenty szczególne według polskiego prawa spadkowego*, PN 1949, z. 1-2, s. 145; E. Till, *Prawo prywatne austriackie*, t. VI, Prawo spadkowe, Lwów 1904, przyp. 6 s. 74, 76; przyp. 3 s. 98; s. 126-129 (m.in. przyp. 4, 5 s. 127, 128); S. Wróblewski, *Komentarz do §§ 531-824 austriackiego kodeksu cywilnego (Prawo spadkowe)*, Kraków 1904, s. 176-181 (gł. s. 181 pkt 4, 5); tenże, *Powszechny austriacki kodeks cywilny, część pierwsza (§§ 1-937)*, Kraków 1914, s. 522, 523.

Orz. SN z 14 V 1958 r. 1 CR 325/58, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1960, z. 3, poz. 67; uchw. 7 SN (zasada prawna) z 22 III 1971 r. III CZP 91/70, OSPiKA 1972, z. 2, poz. 26 oraz OSNCP 1971, z. 10, poz. 168; uchw. 7 SN (zasada prawna) z 13 II 1980 r. III CZP 69/79, OSNCP 1980, z. 9, poz. 154 (gł. s. 7 uzasadnienia); post. SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87, OSNCP 1988, z. 9, poz. 117 (oraz OSPiKA 1988, z. 1, poz. 4), z glosami M. Niedośpiąła, PiP 1989, z. 11, s. 148-151 oraz T. Felskiego, Palestra 1990, z. 2-3, s. 71-76; uchw. 7 SN z 13 XI 1992 r. III CZP 120/92, OSNCP 1993, z. 3, poz. 26 (oraz OSP 1993, z. 4, poz. 83), z glosą M. Niedośpiąła, Rejent 1994, z. 11, s. 91-98; post. SN z 21 I 1997 r. II CKN 15/96, OSP 1998, z. 3, poz. 59, z glosami E. Skowrońskiej-Bocian, tamże oraz M. Niedośpiąła, PiP 1999, z. 1, s. 110-112; post. SN z 16 IV 1999 r. II CKN 255/98, OSNC 1999, z. 11, poz. 194, z glosą M. Niedośpiąła, PiP 2000, z. 7, s. 108-110.

Art. 245, 254-257 k.p.c.; art. 949, 952 § 2, art. 954 k.c. w zw. z § 3 ust. 1 pkt 2, 3, § 3 ust. 2, § 4 rozp. Ministra Obrony Narodowej z 30 I 1965 r. w sprawie testamentów wojskowych – Dz.U. z 1965 r., nr 7, poz. 38.

#### **a) Pojęcie dokumentu prywatnego (art. 245 k.p.c.)**

Dokument prywatny (art. 245 k.p.c.) to dokument pisemny, który nie jest dokumentem urzędowym (art. 244 k.p.c.). Definicja dokumentu prywatnego jest zatem negatywna, przez negację (jest to dokument pisemny, który nie ma cech dokumentu urzędowego). Definicję dokumentu urzędowego podano uprzednio. Różna jest moc dowodowa dokumentu prywatnego i urzędowego. Dokument urzędowy ma silniejszą moc dowodową niż dokument prywatny (por. art. 244, 252 k.p.c. z jednej strony oraz art. 245, 253 k.p.c. z drugiej strony). Wiąże się to ze znacznie odmiennymi domniemaniami prawnymi, które związane są z dokumentami urzędowymi i prywatnymi (o czym będzie mowa dalej).

Testament holograficzny (ściślej: protokół testamentu holograficznego, testament holograficzny jako dokument)) jest dokumentem prywatnym (art. 949 k.c., art. 245, 253 k.p.c.)<sup>116</sup>. Pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego jest dokumentem prywatnym (art. 952 § 2 k.c., art. 245, 253 k.p.c.)<sup>117</sup>. Testament holograficzny jako dokument prywatny korzysta z domniemania autentyczności (prawdziwości). Nie korzysta natomiast z domniemania prawdziwości w zakresie treści. Testament holograficzny jest dokumentem konstytutywnym obejmującym oświadczenie woli spadkodawcy. Pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) jest dokumentem deklaratywnym (jest to oświadczenie wiedzy o treści testamentu ustnego spadkodawcy, nie jest to dokument konstytutywny). Nie jest ono testamentem. Jest to (art. 952 § 2 k.c.) dokument prywatny, korzystający z domniemania autentyczności, nie korzystający z domniemania prawdziwości w zakresie treści. Czyli charakter prawny (dokument prywatny) oraz rodzaje domniemań prawnych (autentyczności) są identyczne przy testamencie holograficznym i piśmie prywatnym stwierdzającym treść testamentu ustnego. Te dwa dokumenty prywatne różnią się charakterem prawnym, pierwszy, holograficzny, jest dokumentem konstytutywnym (oświadczenie woli), drugi, pismo (z art. 952 § 2 k.c.) jest dokumentem deklaratywnym (oświadczenie wiedzy, art. 952 § 2, o treści testamentu ustnego, art. 952 § 1). Jak powiedziano uprzednio, protokół sądowy z przesłuchania świadków testamentu ustnego (art. 952 § 3 k.c.) jest dokumentem urzędowym deklaratywnym (oświadczenie wiedzy), i był on uprzednio omówiony przy dokumentach urzędowych, nie jest tutaj przedmiotem analizy. Nie jest to (art. 952 § 3 k.c.) dokument prywatny. Testament holograficzny sporządza osobiście spadkodawca, osoba fizyczna, a nie organ urzędowy (jak np. przy testamencie notarialnym, allograficznym). Również pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) sporządza osoba prywatna

<sup>116</sup> Tak F. Błahuta, *Kodeks cywilny – komentarz*, t. 3, Warszawa 1972, s. 1871, 1872; M. Niedośpiął, *Testament – zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków – Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 34; uchw. 3 SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87, OSNCP 1988, z. 9, poz. 117 (oraz OSPiKA 1988, z. 1, poz. 4), s. 29 uzasadnienia, z glosą aprobowującą M. Niedośpiął, PiP 1989, z. 11, s. 150; post. SN z 16 IV 1999 r. II CKN 255/98, OSNC 1999, z. 11, poz. 194, z glosą aprobowującą M. Niedośpiął, PiP 2000, z. 7, s. 108-110; M. Niedośpiął, *Glosa do post. SN z 21 I 1997 r. II CKN 15/96*, PiP 1999, z. 1, s. 111.

<sup>117</sup> Tak F. Błahuta, *op. cit.*, s. 1880, 1881; M. Niedośpiął, *Testament...*, s. 210; uchw. 7 SN z 13 XI 1992 r. III CZP 120/92, OSNCP 1993, z. 3, poz. 26 (s. 17 uzasadnienia), z glosą aprobowującą M. Niedośpiął, Rejent 1994, z. 11, s. 91 i nast.; post. SN z 8 IV 1999 r. II CKN 190/98, OSNC 1999, z. 11, poz. 190 (s. 35, 36 uzasadnienia), z glosą M. Niedośpiął, PiP 2000, z. 5, s. 114 i nast.; post. SN z 21 I 1997 r. II CKN 15/96, OSP 1998, z. 3, poz. 59 (m.in. s. 146 uzasadnienia), z glosą E. Skowrońskiej-Bocian, tamże (m.in. s. 148, przyp. 4 s. 148) oraz glosą M. Niedośpiął, PiP 1999, z. 1, s. 110-112 (m.in. s. 110, 111); uchw. SN z 22 III 1971 r. III CZP 91/70, OSPiKA 1972, z. 2, poz. 26; orz. SN z 14 V 1958 r. 1 CR 325/58, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1960, z. 3, poz. 67; L. Smal, *Testamenty szczególne według polskiego prawa spadkowego*, PN 1949, z. 1-2, s. 145.

(fizyczna, spadkodawca i świadkowie testamentu ustnego lub tylko świadkowie testamentu ustnego). Również i tego pisma prywatnego (art. 952 § 2 k.c.) nie sporządza osoba urzędowa.

Takie pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego wojskowego (art. 954 k.c. w zw. z § 3 ust. 1 pkt 2, 3 i § 3 ust. 2 rozp. Ministra Obrony Narodowej z 30 I 1965 r. w sprawie testamentów wojskowych – Dz.U. z 1965 r., nr 7, poz. 38) jest dokumentem prywatnym. Natomiast protokół sądowy z przesłuchania świadków testamentu ustnego wojskowego (§ 3 ust. 2 rozp. MON w zw. z art. 954 i 952 § 3 k.c.) jest dokumentem urzędowym.

## **b) Czego dotyczy domniemanie autentyczności testamentu prywatnego**

b<sub>1</sub>) Przy testamencie holograficznym zawsze wymagany jest podpis spadkodawcy. Czyli testament holograficzny podpisany przez spadkodawcę korzysta z domniemania autentyczności (art. 245, 253 k.p.c.), że pochodzi od spadkodawcy.

Natomiast na piśmie prywatnym stwierdzającym treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) może być podpis spadkodawcy (np. spadkodawcy i dwóch świadków), a może go nie być, wtedy potrzebny jest podpis wszystkich świadków (co najmniej 3 świadków). Ma to znaczenie dowodowe, czy na piśmie prywatnym stwierdzającym treść testamentu ustnego jest podpis spadkodawcy czy nie. Jeśli jest jego podpis, to pismo takie (art. 952 § 2 k.c.) korzysta z domniemania autentyczności (art. 245, 253 k.p.c.), że pochodzi od spadkodawcy (a nadto że pochodzi od świadków). Natomiast jeśli na piśmie tym (art. 952 § 2 k.c.) nie ma podpisu spadkodawcy, to pismo to (prywatne) nie korzysta z domniemania autentyczności w sensie pochodzenia od spadkodawcy (bo nie ma na nim podpisu spadkodawcy), pismo to (prywatne, art. 952 § 2 k.c.) korzysta wtedy (nie podpisane przez spadkodawcę) z domniemania autentyczności (art. 245, 253 k.p.c.), że pochodzi od osób, które je podpisały, czyli że pochodzi od świadków testamentu ustnego (jest to oświadczenie wiedzy świadków testamentu ustnego o treści testamentu ustnego spadkodawcy). Jak stąd widać, ma znaczenie dowodowe (procesowe) to, czy pismo to (prywatne) jest czy nie jest podpisane przez spadkodawcę.

Jeśli na piśmie prywatnym stwierdzającym treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) są podpisy spadkodawcy i świadków, to pismo to korzysta z domniemania autentyczności (art. 245, 253 k.p.c.), że pochodzi ono od spadkodawcy i świadków, którzy je podpisali.

Wszystkie te domniemania autentyczności na tle testamentu holograficznego i piśmie stwierdzającym treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) są obalalne, tzn. za pomocą wszelkich środków dowodowych można udowodnić, że są one nieautentyczne (są podrobione

lub przerobione, por. wyżej uwagi co do podrobienia i przerobienia przy dokumentach urzędowych).

Pismo to (z art. 952 § 2 k.c.) stanowi dowód treści testamentu ustnego, choćby spadkodawca go nie podpisał. Dopuszczalny jest dowód przeciwny.

b<sub>2</sub>) Stanowisko odmienne od pierwszego wychodziłoby z założenia, że istnieje domniemanie autentyczności dokumentu prywatnego (pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego, art. 952 § 2 k.c.) bez względu na to, czy podpisał go spadkodawca czy nie (innymi słowami, że pochodzi ono od spadkodawcy bez względu na to, czy on je podpisał czy nie). Czyli pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego jest dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c. i stanowi dowód, że spadkodawca złożył oświadczenie woli o treści podanej w tym piśmie, choćby spadkodawca go nie podpisał. W stosunku do takiego dokumentu dopuszczalny jest dowód przeciwny. W szczególności wolno prowadzić dowód, że pismo sporządzony po upływie terminu rocznego, że miejsce i data testowania są niezgodne z prawdą, że podpisy są nieautentyczne, że treść pisma jest niejasna lub niezrozumiała, że treść pisma jest niezgodna z wolą podaną przez spadkodawcę, czyli treść oświadczenia wiedzy jest niezgodna z treścią ustnego oświadczenia woli spadkodawcy. Jeżeli wymienione pismo nie odpowiada wymogom z art. 952 § 2 k.c. ma to takie znaczenie, jakie występuje w razie przeprowadzenia dowodu przeciwnego z wynikiem pozytywnym. Testament ustny jest zatem bezskuteczny, choć ważny<sup>118</sup>. Taki jest pogląd przytoczony tej literatury i orzecznictwa co do autentyczności pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego (podpisanego, nie podpisanego przez spadkodawcę).

### **c) Domniemanie autentyczności (prawdziwości) dokumentu prywatnego**

Kolejna kwestia, to sprawa, czy z dokumentami prywatnymi związane jest jedno domniemanie (autentyczności, prawdziwości) dokumentu prywatnego czy 2 domniemania (prawdziwości oraz pochodzenia oświadczenia w dokumencie prywatnym od osoby, która go podpisała). Bez względu na to jak rozwiązać ten problem (1, 2 domniemania prawne), jest bezdyskusyjne w literaturze, że dokumenty prywatne nie korzystają z domniemania prawdziwości w zakresie ich treści (zgodności oświadczeń zawartych w dokumencie prywatnym z prawdą). Z tego domniemania korzystają tylko dokumenty urzędowe

---

<sup>118</sup> Tak post. SN z 21 I 1997 r. ..., OSP 1998, z. 3, poz. 59, s. 146 z glosą E. Skowrońskiej-Bocian, tamże, s. 148, przyp. 4 s. 148. Orzeczenie SN oparte jest prawie dosłownie na poglądzie F. Błahuty, jw., s. 1880, 1881. Podobnie uchw. 7 SN z 13 II 1980 r. III CZP 69/79 (zasada prawna), OSNCP 1980, z. 9, poz. 154 (m.in. s. 7 uzasadnienia).

(art. 244, 252 k.p.c.), jak była o tym mowa uprzednio. I tu jest zasadnicza różnica między dokumentami prywatnymi i urzędowymi (testamentami prywatnymi i urzędowymi).

Według mnie, takie też jest stanowisko części literatury procesowej, sensowne jest mówienie o jednym domniemaniu prawnym na tle dokumentów prywatnych – o domniemaniu ich autentyczności (prawdziwości), czyli ich pochodzeniu od osoby, która je podpisała. Są to domniemania tożsame. Domniemanie prawdziwości (autentyczności) dokumentu prywatnego (1) jest tożsame z domniemaniem, że zawarte w dokumencie prywatnym oświadczenie osoby, która je podpisała, pochodzi od osoby (2). Czyli jest jedno domniemanie prawne autentyczności (prawdziwości) dokumentu urzędowego<sup>119</sup>. I takiego sformułowania dalej będę używał na oznaczenie mojego stanowiska. Domniemanie prawdziwości (autentyczności), jak powiedziano, jest obalalne.

A oto słowa ustawy:

*„Dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie” (art. 245 k.p.c.).*

„Dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie” (art. 245) [dodany przez ustawę z 10 VII 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1311 ze zm.); zmiana weszła w życie 8 IX 2016 r.].

„Jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Jeżeli jednak spór dotyczy dokumentu prywatnego pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca, prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać” (art. 253 k.p.c.)

Odpowiednikiem art. 245 k.p.c. był art. 271 d. k.p.c. z 1930 r., tak samo sformułowany w tekście jednolitym z 1932 r. jako art. 264 i art. 255 w tekście w brzmieniu z 1950 r. Przepis art. 271 d. k.p.c. stanowił, co następuje:

„Dokument prywatny stanowi dowód tego, że zawarte w nim oświadczenie pochodzi od osoby, która go podpisała”.

---

<sup>119</sup> Tak też według mnie – jak się wydaje – W. Siedlecki, *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 1968, s. 256-258, 260; Z. Resich, w: *System prawa procesowego cywilnego*, t. II, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1987, s. 197-200 (odmiennie ocenia tego autora K. Knoppek, *Dokument w procesie cywilnym*, Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 75, przyp. 161 s. 75); odmiennie Z. Resich, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. 1, Warszawa 1975 (praca zbiorowa pod redakcją Z. Resicha i W. Siedleckiego), s. 428, 440.



Art. 272 d. k.p.c. z 1930 r. (tak samo sformułowany w art. 265 z 1932 r. i art. 256 z 1950 r.) stanowił, co następuje:

„Dowód przeciwny co do oświadczeń, złożonych w dokumencie publicznym lub prywatnym, nie jest wyłączony, jednak między uczestnikami czynności stwierdzonej dokumentem dowód ze świadków nie będzie dopuszczony przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu”.

Odpowiednikiem art. 253 (i 244 k.p.c.) był art. 283 d. k.p.c. Art. 283 d. k.p.c. z 1930 r., tak samo sformułowany w art. 276 z 1932 r. i art. 266 z 1950 r., stanowił, co następuje:

„Jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu, przedstawionego przez stronę drugą, albo zarzuca niezgodność z prawdą zaświadczeń zawartych w dokumencie publicznym, obowiązana jest fałsz udowodnić. Jeżeli jednak spór dotyczy prawdziwości dokumentu prywatnego, pochodzącego od innej osoby, a nie od strony zaprzeczającej, prawdziwość dokumentu udowodnić powinna strona, która chce z niego skorzystać”

Mimo odmiennej stylizacji tekstu treść art. 271 i 283 d. k.p.c. jest taka sama jak art. 245 i 253 k.p.c. Czyli nie ma tu potrzeby zmiany merytorycznej, jest zmiana językowa<sup>120</sup>.

Powracając do głównego nurtu rozważań. Według stanowiska odmiennego od mojego (czyli dwóch domniemań prawnych na tle art. 245, 253 k.p.c.) również oba domniemania są obalalne. Domniemanie drugie (2) ma zawsze obalić strona, która twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi. Można je obalić – jak powiedziano – za pomocą wszelkich środków dowodowych. Natomiast domniemanie pierwsze (1) w pełni obowiązuje tylko wtedy, gdy dokument prywatny pochodzi od strony, która zaprzecza jego prawdziwości (autentyczności) – art. 253 zd. 1. Jeżeli natomiast dokument prywatny pochodzi od innej osoby niż strona zaprzeczająca (osoby trzeciej lub strony przeciwnej), prawdziwość dokumentu powinna udowodnić osoba, która chce z niego skorzystać (art. 253 zd. 2). Czyli w przypadku art. 253 zd. 2 następuje powrót do zasad ogólnych (art. 6 k.c.). Czyli w przepisie art. 253 zd. 2 nie ma domniemania prawdziwości (autentyczności) dokumentu. Art. 253 zd. 2 jest wyjątkiem od reguły sprecyzowanej w art. 253 zd. 1 (a raczej według mnie są to dwie odrębne reguły dowodowe w zależności od tego, od kogo pochodzi dokument prywatny, którego autentyczność, tj. prawdziwość jest kwestionowana, czy od strony zaprzeczającej, wtedy art. 253 zd. 1, czy od innej osoby niż strona zaprzeczająca, wtedy art. 253 zd. 2 k.p.c.).

---

<sup>120</sup> Tak samo S. Włodyka, *Zagadnienia dowodowe w nowym kodeksie postępowania cywilnego*, NP 1966, z. 1, s. 6, 7, przyp. 12 s. 7.

A oto jakie jest stanowisko szczegółowe literatury prezentujące stanowisko drugie (przeważa ono w literaturze procesowej)<sup>121</sup>.

„Dokumenty prywatne nie korzystają z domniemania zgodności z prawdą oświadczeń w nich zawartych, ale poza domniemaniem autentyczności korzystają także z domniemania wyłączającego potrzebę dowodu, że osoba, która dokument podpisała, złożyła zawarte w nim oświadczenie. Co do obalenia tego domniemania oraz prawdziwości dokumentu prywatnego – por. uwagi do art. 253”.

„1. Obok domniemania autentyczności (prawdziwości), które jest wspólne dla wszystkich dokumentów, dokument prywatny korzysta z domniemania, że zawarte w nim oświadczenie złożyła osoba, która go podpisała (...). Obydwa domniemania w praktyce są przeważnie do siebie zbliżone. W razie jednak dokumentu podpisanego *in blanco*, istnieje domniemanie, że dokument ten pochodzi od strony, która go *in blanco* podpisała, a zatem jest autentyczny; osoba trzecia mogła jednak wpisać do niego oświadczenie niezgodne z zawartym wcześniej porozumieniem (por. art. 10 pr. weksl.), bądź też zupełnie bezpodstawne. W praktyce może więc istnieć potrzeba rozłącznego badania kwestii pochodzenia dokumentu i kwestii zawartego w nim oświadczenia (patz Knoppek: *Dowód z dokumentu w procesie cywilnym*, s. 75)”.

Wspomniany autor (K. Knoppek) podkreśla, że istnieje „możliwość wystąpienia sytuacji, że podpis pochodzi od strony, a oświadczenie już nie (lub odwrotnie)”, dlatego celowe jest według niego wyodrębnienie tych dwóch domniemań prawnych.

„2. Art. 253 reguluje zagadnienie ciężaru dowodu przy kwestionowaniu dokumentu prywatnego).

3. Jeżeli chodzi o zarzut fałszu podpisu osoby, której podpis znajduje się na dokumencie, to kodeks czyni różnice w zakresie uregulowania ciężaru dowodu w zależności od tego, czy podpis wskazuje na pochodzenie dokumentu od strony zaprzeczającej, czy od innej osoby. W pierwszym wypadku ciężar dowodu obciąża stronę zaprzeczającą. Takie unormowanie uzasadnione jest tym, że dowodzenie ewentualnego fałszu dokumentu łatwiejsze jest dla strony, od której dokument rzekomo pochodzi oraz tym, że zapobiega to przewlekaniu

---

<sup>121</sup> T. Ereciński, w: *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, t. I (praca zbiorowa pod jego redakcją), Warszawa 1997, s. 396-398, 409-410; K. Knoppek, jw., s. 62-76 (gł. s. 66, 67, 74-76); K. Piasecki, w: *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem* (praca zbiorowa pod red. J. Jodłowskiego i K. Piaseckiego), t. 2, Warszawa 1989, s. 430, 431, 438; tenże, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. 1 (praca zbiorowa pod jego redakcją), Warszawa 1996, s. 818-820, 832-833; Z. Resich, w: *Kodeks...*, 1975, s. 428, 440 (odmiennie według mnie tenże autor w: *System...*, t. II, s. 197-200, natomiast według K. Knoppka, jw., s. 75, przyp. 161 s. 75, Z. Resich w „Systemie...” podtrzymał pogląd z „Kodeksu...”).

sporu, co groziłoby – gdyby druga strona, dla której treść dokumentu jest niewygodna – przeniesieniem ciężaru dowodu na stronę przeciwną. W drugim wypadku, tj. gdy podpis wskazuje na pochodzenie dokumentu od innej osoby niż strona zaprzeczająca, stosuje się ogólne reguły rozkładu ciężaru dowodu (por. art. 6 k.c.). Prawdziwość dokumentu więc musi udowodnić strona, która chce z niego skorzystać.

4. Okoliczności fałszu dokumentu strona zaprzeczająca może dowodzić za pomocą wszelkich środków dowodowych, to samo dotyczy wykazania prawdziwości dokumentu przez stronę, która chce z niego skorzystać<sup>122</sup>.

Przykładowo, testament holograficzny podpisany przez spadkodawcę korzysta z domniemania autentyczności (prawdziwości), że pochodzi on od osoby, która go podpisała. To samo dotyczy pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.).

Dokument prywatny może być pełnym dowodem zgodności jego treści z prawdziwym stanem rzeczy, czyli zwykłym środkiem dowodowym, podlegającym swobodnej ocenie sędziowskiej (art. 233 k.p.c.), choć nie korzystającym z domniemania prawdziwości w zakresie treści<sup>123</sup>. Skoro sąd może oprzeć orzeczenie na dowodzie z zeznań świadków, to wolno mu również oprzeć je na dokumencie prywatnym. To samo dotyczy testamentu holograficznego i pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.).

#### **d) Ciężar dowodu (art. 253 zd. 1, 2 k.p.c.)**

(1) Jak powiedziałem, według mnie w art. 245 i 253 k.p.c. jest jedno domniemanie autentyczności (domniemanie prawne), które może być obalone za pomocą wszelkich środków dowodowych. Dotyczy ono także testamentu holograficznego oraz pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.p.c.). Strona (uczestnik postępowania) zaprzeczająca prawdziwości dokumentu holograficznego lub pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.p.c.) albo twierdząca, że zawarte w nich oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest te okoliczności udowodnić (art. 253 zd. 1). Nie stosuje się do testamentu holograficznego oraz pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.p.c.) art. 253 zd. 2 k.p.c. (czyli nie osoba, która chce z tego testamentu prywatnego skorzystać, art. 949, 952 § 2, ma udowodnić (autentyczność) tego dokumentu, lecz strona zaprzeczająca).

<sup>122</sup> T. Ereciński, jw., s. 397, 409.

<sup>123</sup> Tak też w istocie K. Knoppek, jw., s. 75, 76 wraz z cytowaną tam dalszą literaturą.

(2) Możliwy jest jednak pogląd odmienny, że testament holograficzny i protokół prywatny stwierdzający treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) jest pismem, które pochodzi od osoby trzeciej (spadkodawcy, ewentualnie świadków) i zatem stosuje się art. 253 § 2 k.c.) ma udowodnić zawsze strona, która chce z niego skorzystać, a nie strona zaprzeczająca prawdziwości dokumentu, bo testament nigdy od takiej strony zaprzeczającej (np. spadkobiercy, zapisobiercy) nie pochodzi (lecz pochodzi on od osoby trzeciej – spadkodawcy). Przy tym poglądzie drugim (2) do testamentu holograficznego i pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) stosuje się art. 253 zd. 2, a nie art. 253 zd. 1 k.p.c. (czyli odmiennie niż w pkt 1).

Przychyłam się do tezy pierwszej (1)<sup>124</sup>.

Sąd, zwłaszcza w razie wątpliwości co do autentyczności testamentu lub pisma z art. 952 § 2 k.c., może z urzędu dopuścić stosowne dowody (art. 232, 670 § 1 zd. 1 k.p.c.).

Por. także art. 254-257 k.p.c.

### **(e-i) Kwestie inne**

e) Pismo stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) stanowi wyłączny dowód treści testamentu ustnego.

f) Nieautentyczność dokumentu prywatnego (lub urzędowego), np. testamentu holograficznego lub pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) można dowodzić (urzędowego) za pomocą wszelkich środków dowodowych. Nie ma tu

---

<sup>124</sup> Ona też zdaje się przeważać w literaturze. Na przykład na tle k.c.a. E. Till, *Prawo prywatne austriackie*, t. VI, *Prawo spadkowe*, Lwów 1904, przyp. 6 s. 74, 75; przyp. 8 s. 75, 76; s. 98; przede wszystkim s. 126-129, m.in. przyp. 4, 5; S. Wróblewski, *Komentarz do §§ 531-824 austriackiego kodeksu cywilnego (Prawo spadkowe)*, Kraków 1904, s. 176-181, gł. s. 181 pkt 4, 5; tenże, *Powszechny austriacki kodeks cywilny, część 1, §§ 1-937*, s. 522, 523 pkt 4 wraz z cytowanym tam orzecnictwem (s. 181 pkt 4, 5) przyjmują, że dowód nieautentyczności protokołu testamentu ustnego lub pisemnego obciąża tego, kto zaprzecza autentyczności (art. 253 zd. 1, art. 252 k.p.c.). Tak też w zasadzie przyjmuje orzecznictwo SN na tle k.c.a. (niektóre orzeczenia odmiennie), np. spadkobierca ustawowy, który zaprzecza autentyczności protokołu testamentu pisemnego lub ustnego ma udowodnić nieautentyczność testamentu.

Podobnie – jak się wydaje – J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1972, s. 160-163 na tle protokołu testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) i testamentu holograficznego, bo na tle testamentów urzędowych jest to bezdyskusyjne według mnie (art. 244, 252 k.p.c.). Literatura na tle k.c. i prawa spadkowego z 1946 r. na ogół nie wypowiada się wprost na ten temat.

Odmiennie na tle k.c.f. M. Planiol (*Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*, w tłumaczeniu A. Słomińskiego, Warszawa 1922, s. 88, 89), według którego dowód autentyczności (prawdziwości) testamentu pisemnego obciąża tego, kto chce z niego skorzystać (art. 253 zd. 2 k.p.c.), np. spadkobierca ustawowy zaprzecza autentyczności testamentu holograficznego, dowód prawdziwości (autentyczności) obciąża osobę, która się na ten testament powołuje (spadkobiercę testamentowego).

ograniczenia z art. 247 k.p.c., ponieważ nie jest to dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu prywatnego lub urzędowego (art. 247 k.p.c.). Jest to ustalony pogląd literatury.

g) Przedmiotem analizy w tym paragrafie (6) nie jest stosunek art. 245 i 253 k.p.c. do art. 247 k.p.c. Będzie to przedmiotem odrębnej analizy.

h) Odgraniczenie domniemania autentyczności dokumentu, że dane oświadczenie (woli, wiedzy) zawarte w dokumencie, pochodzi od osoby, która go podpisała, od domniemania prawdziwości treści dokumentu (urzędowego) jest nieraz nieostre (niejasne).

i) Reasumując, testament holograficzny i pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) jest dokumentem prywatnym i korzysta z domniemania autentyczności (prawdziwości) (art. 245, 253 k.p.c.). Domniemanie to może być obalone za pomocą wszelkich środków dowodowych. Nie korzystają one natomiast z domniemania zgodności ich treści z prawdą (jak testamenty urzędowe).

## § 7. Art. 247 k.p.c. a testamenty pisemne (urzędowe, prywatne)

Lietaratura do § 7:

A. Bieranowski, *Glosa do post. SN z 7 I 1998 r. III CKN 307/97*, Rejent 1998, z. 11, s. 123-131; F. Błahuta, w: *Kodeks cywilny – komentarz*, t. 3, Warszawa 1972, s. 1874, 1877; S. Dalka, *Dowód z dokumentów w sądowym postępowaniu cywilnym*, Palestra 1974, z. 8-9, s. 43-45, 51-53, 55-57, 59-62; E. Drozd, *Przeniesienie własności nieruchomości*, Warszawa – Kraków 1974, s. 140, 148-162; *EPPP*, t. IV, hasło „Spadkowe prawo”, s. 2224 (F. Zoll); T. Ereciński, *Z problematyki dowodu z dokumentów w sądowym postępowaniu cywilnym*, w: *Studia z prawa postępowania cywilnego*, Warszawa 1985, PWN, s. 74, 78, 79, 89; T. Ereciński, w: *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze* (praca zbiorowa pod jego redakcją), t. I, Warszawa 1997, s. 395, 402-404, 408; T. Felski, *Glosa do uchw. SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87*, Palestra 1990, z. 2-3, s. 71-76; S. Grzybowski, *System prawa cywilnego*, t. I, *Część ogólna*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1974, s. 561, 563-565; J. Gwiazdomorski, *Nowe przepisy o formie czynności prawnych*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Kamila Stefki*, Warszawa - Wrocław 1967, PWN, s. 61-89; tenże, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, z. 297, 298, 306, przyp. 46 s. 306; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1961, s. 190; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1963, s. 199, przyp. 46 s. 204, przyp. 48 s. 205; tenże, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1968, przyp. 37 s. 125, przyp. 39 s. 125, s. 129-133; K. Knoppek, *Dokument w procesie cywilnym*, Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 62-76, 85, 94, 134, 140-141; H. Mądrzak, *Ograniczenia dowodowe przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu a postulat wykrycia prawdy w procesie cywilnym*, NP 1961, z. 3, s. 345-358; M. Niedośpiał, *Glosa do uchw. SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87*, PiP 1989, z. 11, s. 148-151; tenże, *Glosa do uchw. 7 SN z 13 XI 1992 r. III CZP 120/92*, Rejent 1994, z. 11, s. 91-98; tenże, *Testament – zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków – Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 9-25 (s. 9-48), s. 176-180 (s. 167-190); tenże, *Wzory testamentów z komentarzem*, Bielsko-Biała 2000, Studio „STO”, s. 155, 156; tenże, *Zasadnicze rozrządzenia testamentowe*, Studia Prawnicze 1997, z. 2, s. 65-86; H. Opala, *Spadki. Dziedziczenie. Zachówek. Wydziedziczenie*, Zielona Góra 1996, s. 44; K. Piasecki, w: J. Krajewski, K. Piasecki, *Kodeks postępowania cywilnego (tekst, orzecznictwo, pismienictwo)*, Warszawa 1977, s. 284, s. 284; K. Piasecki, w: *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, t. 2 (praca zbiorowa pod redakcją J. Jodłowskiego i K. Piaseckiego), Warszawa 1989, s. 432-434; K. Piasecki, w: *Kodeks*

*postępowania cywilnego – komentarz*, t. I (praca zbiorowa pod redakcją K. Piaseckiego), Warszawa 1996, s. 823-826, 832; K. Piasecki, w: *Kodeks cywilny z komentarzem* (praca zbiorowa pod redakcją J. Winiarza), t. I, s. 86-88; M. Piekarski, w: *Kodeks cywilny – komentarz*, t. 1, Warszawa 1972, s. 199-202; Z. Resich, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. 1 (praca zbiorowa pod red. Z. Resicha i W. Siedleckiego), Warszawa 1975, s. 428-435; Z. Resich, w: *System prawa procesowego cywilnego*, t. II (praca zbiorowa pod jego redakcją), Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1987, s. 197-202; S. Rudnicki, w: S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, Warszawa 1998, s. 192-195; E. Skowrońska, *Forma testamentu w prawie polskim*, Warszawa 1991, s. 64, 160, 162-164; E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 1999, s. 99, 100, 108, 109, 115-118; K. Stefko, *Postępowanie dowodowe w polskim prawie cywilnym. Stosunek dowodu z dokumentu do dowodu ze świadków*, PN 1951, z. 1-3, s. 9-42; W. Stelmaszczuk-Taracha, *Jak sporządzić testament*, 1996, s. 46; *System prawa cywilnego*, t. I, *Część ogólna* (praca zbiorowa pod red. S. Grzybowskiego), Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1985, s. 630, 631, 635, 636; S. Szer, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1967, s. 347, 348; W. Siedlecki, *Prawo cywilne z orzecznictwem, literaturą i przepisami związkowymi*, t. II (praca zbiorowa pod jego redakcją), Warszawa 1958, s. 439, 444; M. Tyczka, *Ograniczenia dowodowe ze świadków i z przesłuchania stron przeciwko dokumentom*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Kamila Stefki*, Warszawa – Wrocław 1967, PWN, s. 359-380; A. Wolter, *Prawo cywilne – zarys części ogólnej*, Warszawa 1967, s. 274-277; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Sterfaniuk, *Prawo cywilne – zarys części ogólnej*, Warszawa 1996, s. 274-277;

orz. SN z 15 IV 1946 r. C. II 1246/45, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1947, z. 3, poz. 67; orz. SN z 14 VI 1951 r. Ł.C. 2353/50, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1953, z. 1, poz. 11; orz. SN z 12 I 1955 r. II CR 24/55, PiP 1955, cz. II, s. 852-855; orz. SN z 13 IX 1955 r. II Cr 800/55, PiP 1957, z. 4-5, s. 991-993 (uzasadnienie); orz. SN z 20 X 1960 r. 2 CR 706/60, OSN 1962, poz. 21 (s. 94 uzasadnienia); orz. SN z 19 XI 1960 r. 2 CR 895/60, OSN 1962, z. 3, poz. 89; orz. SN z 21 X 1961 r. 4 CR 644/61, OSN 1962, z. 4, poz. 145 (s. 98 uzasadnienia); uchw. 3 SN z 29 XI 1961 r. 3 CO 30/61, OSNCP 1963, z. 1, poz. 4 (gł. s. 20 uzasadnienia); orz. SN z 9 VI 1962 r. 4 CR 758/61, OSNCP 1963, z. 6, poz. 136; orz. SN z 15 III 1963 r. III CR 131/62, OSNCP 1964, z. 2, poz. 39 oraz OSPiKA 1964, poz. 94, z notką W. Ś., tamże; uchw. 3 SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87, OSNCP 1988, z. 9, poz. 117, z głosami M. Niedośpiąła, PiP 1989, z. 11, s. 148-151 oraz T. Felskiego, *Palestra* 1990, z. 2-3, s. 71-76; uchw. 7 SN z 13 XI 1992 r. III CZP 120/92, OSNCP 1993, z. 3, p[oz. 26 oraz OSP 1993, z. 4,

poz. 83, z glosą M. Niedośpiała, Rejent 1994, z. 11, s. 91-98; post. SN z 7 I 1998 r. III CKN 307/97, OSNCP 1998, z. 9, poz. 135, z glosą A. Bieranowskiego, Rejent 1998, z. 11, s. 123-131;

art. 272 d. k.p.c. (Dz.U. 1930/83/651/ = art. 265 d. k.p.c. (Dz.U. 1932/112/934) = art. 256 d. k.p.c. (Dz.U. 1950/43/394) = art. 247 k.p.c. (1964); art. 272 d. k.p.c. (1950/43/394); art. 284 zd. 1 (1930) = art. 277 zd. 1 (1932) = art. 267 zd. 1 (1950) = 00; § 2233, 2249, 2250 k.c.n.; art. 971, 985 k.c.f.; § 589, 585, 586 k.c.a.; art. 540, 541 k.c. RFSRR; § 384, 383 ust. 2 k.c. NRD; art. 24 pr. spadk. bułg.; § 476 ust. 1 k.c.czechosł.; art. 70, 71, 78 pr. spadk. jugosł.; art. 860, 872 k.c.rum.; § 625 ust. 1, 634, 635 k.c. weg.

## 1. Stan prawny k.p.c.

Czytając zagadnienia dowodowe na tle dokumentów (tu: testamentów pisemnych lub pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego), należy zawsze mieć na uwadze przepisy proceduralne (k.p.c.), które w tym zakresie wówczas obowiązywały lub obowiązują<sup>125</sup>. Przepisy materialnoprawne o testamencie pisemnym (lub piśmie stwierdzającym treść testamentu ustnego) muszą być czytane łącznie (w kontekście, na kanwie) odpowiednich przepisów proceduralnych (k.p.c.). Tylko w ten sposób można prawidłowo rozwiązać powstające tu zagadnienia prawne. Dotyczy to aktualnie obowiązujących przepisów k.p.c. z 1964 r., przepisów poprzednio obowiązujących (k.p.c. z 1930 r. w wersji z 1930 r., pierwotnej, z 1932 r., zmienionej i z 1950 r., zmienionej), przepisów proceduralnych historycznych i aktualnie obowiązujących na tle analizy prawnoporównawczej (np. k.c.a., k.c.n., k.c.f.). Błędem jest poruszanie zagadnień materialnych formy czynności prawnej w oderwaniu od przepisów procesowych (k.p.c.), które aktualnie wtedy obowiązywały. Może to prowadzić do nieporozumień prawnych i zbędnych błędnych sporów prawnych. Jest rzeczą oczywistą, że w tej pracy te wszystkie zagadnienia prawne (historyczne i prawnoporównawcze) nie mogą być poruszone. Są one bowiem zbyt obszerne i rozmaite. Nadto należą do literatury prawa procesowego. Analizę ograniczono do k.p.c. z 1964 r. W ograniczonym zakresie przedstawiono zagadnienia prawne na tle polskiego k.p.c. z 1930 r. (w wersji z 1930 r., z 1932 r., 1950 r.), który wszedł w życie 1 I 1933 r. Te ostatnie przepisy także ewoluowały. Ponadto zaciemniłoby to charakter analizy prawnej, przez całą mozaikę rozwiązań prawnych. W tym

<sup>125</sup> Por. np. J. Gwiazdomorski, *Nowe przepisy o formie czynności prawnych*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Kamila Stefki*, Warszawa – Wrocław 1967, PWN, s. 61-79 (zwłaszcza s. 61-71); A. Wolter, *Prawo cywilne – zarys części ogólnej*, Warszawa 1977, s. 274, 275.



paragrafie (§ 7) analizą objęto tylko testamenty pisemne (urzędowe i prywatne). Z analizy wyłączono tu w zasadzie pismo prywatne lub sądowe stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.), co będzie przedmiotem odrębnej analizy (§ 8). W pracy przytoczono niezbędną literaturę procesową na tle k.p.c. z 1964 r. oraz podstawową literaturę procesową z okresu obowiązywania prawa spadkowego z 1946 r. Dalsza literatura, w tym co do okresu poprzedniego, zwłaszcza k.p.c. w wersji z 1930 (1932 r.) jest w tych cytowanych przeze mnie pracach. Jak wiadomo, przepisy k.z. z 1933 r. znały formę dla celów dowodowych (art. 109, 110). Zniosły ją przepisy ogólne prawa cywilnego z 1950 r. Przywróciły formę dla celów dowodowych przepisy k.c. z 1964 r. (art. 74). Nie ma to jednak bezpośredniego znaczenia dla testamentu, który zawsze jest formą pod rygorem nieważności, a nie dla celów dowodowych.

## **2. Teksty przepisów prawnych**

Podstawowy w tym zakresie art. 247 k.p.c. z 1964 r. stanowi, co następuje: „Dowód ze świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną może być dopuszczony między uczestnikami tej czynności tylko w wypadkach, gdy nie prowadzi to do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności i gdy ze względu na szczególne okoliczności sprawy sąd uzna to za konieczne”.

Odpowiednikiem art. 247 k.p.c. z 1964 r. na tle prawa spadkowego z 1946 r. był art. 256 i 272 k.p.c. (i pozostający w związku z nimi art. 311 k.p.c.) w brzmieniu ustalonym w tekście jednolitym z 1950 r. (Dz.U. z 1950 r., nr 43, poz. 394). Odpowiednikiem art. 256 d. k.p.c. z 1950 r. był art. 272 k.p.c. z 1930 r. (ustawa z 29 XI 1930 r. kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. z 1930 r., nr 83, poz. 651) oraz art. 265 d. k.p.c. z 1932 r. (obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z 1 XII 1932 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu kodeksu postępowania cywilnego, Dz.U. z 1932 r., nr 112, poz. 934). Brzmienie art. 272 (1930), art. 265 (1932), art. 256 (1950) było identyczne przy zmienionej tylko numeracji artykułów (przepisów). Art. 272 d. k.p.c. z 1930 r. stanowił, co następuje:

„Dowód przeciwny co do oświadczeń złożonych w dokumencie publicznym lub prywatnym, nie jest wyłączony, jednak między uczestnikami czynności stwierdzonej dokumentem dowód ze świadków nie będzie dopuszczony przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu”.

Natomiast art. 272 d. k.p.c. z 1950 r. stanowił, co następuje:

„§ 1. Dowód ze świadków przeciw oświadczeniom złożonym w dokumencie publicznym lub prywatnym może być dopuszczony tylko wówczas, jeżeli istnieje początek dowodu na piśmie.

§ 2. Przez początek dowodu na piśmie rozumie się każdy akt pisemny, pochodzący od osoby, przeciwko której jest stawiany, lub od jej przedstawiciela, a czyniący przytoczoną okoliczność prawdopodobną”.

W związku z art. 256 d. k.p.c. (1950 r.) i art. 272 d. k.p.c. (z 1950 r.) pozostawał art. 311 d. k.p.c. (z 1950 r.), który w pierwotnej numeracji z 1930 r. był oznaczony jako art. 330. Przepisy te miały identyczne brzmienie. Art. 330 (z 1930 r.), czyli art. 311 d. k.p.c. (z 1950 r.) miał następujące brzmienie:

„§ 1. Jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty sporne, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd może dla wyświeślenia tych faktów zarządzić dowód z przesłuchania stron z wyjątkiem przypadków, w których dowód ze świadków nie jest dopuszczalny.

§ 2. Strona może być przesłuchana chociażby strona druga nie stawiała się na posiedzenie wyznaczone do przesłuchania, lub odmówiła zeznań.

§ 3. Przed przystąpieniem do przesłuchania sąd uprzedzi strony, że powinny zeznawać prawdę i że stosownie do okoliczności może być nakazane stwierdzenie ich zeznań przyrzeczeniem”.

Art. 311 § 1 *in fine* nawiązywał w ten sposób do art. 256 i 272 d. k.p.c. z 1950 r. i art. 272 d. k.p.c. z 1930 r. oraz art. 265 d. k.p.c. z 1932 r.

Jak będzie potem o tym mowa, stosunek art. 256 do art. 272 d. k.p.c. był niejasny (sporny) na tle tych przepisów. W literaturze przyjmuje się, że odpowiednikiem art. 247 k.p.c. z 1964 r. był art. 256 i 272 d. k.p.c. z 1950 r.<sup>126</sup>. Inni z kolei podkreślają, że normą analogiczną do art. 247 k.p.c. był w zasadzie art. 256 d. k.p.c. z 1950 r. (art. 272 z 1930 r., art. 265 z 1932 r.)<sup>127</sup>. Stanowisko zatem literatury nie jest w pełni zgodne. Wydaje się, że w sensie funkcjonalnym odpowiednikiem art. 247 k.p.c. był art. 256 i 272 d. k.p.c. z 1950 r., natomiast w sensie dosłownym odpowiednikiem art. 247 k.p.c. był art. 256 d. k.p.c. z 1950 r. i art. 272 d.

<sup>126</sup> Tak H. Mądrzak, *Ograniczenia dowodowe przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu a postulat wykrycia prawdy w procesie cywilnym*, NP 1961, z. 3, s. 345-358 (*passim*).

<sup>127</sup> Tak S. Dalka, *Dowód z dokumentów w sądowym postępowaniu cywilnym*, Palestra 1974, z. 8-9, s. 60; K. Piasecki, w: *Kodeks postępowania cywilnego. Tekst, orzecznictwo, piśmiennictwo*, Warszawa 1977, s. 284 (cytowane tam orz. SN z 18 III 1966 r.).

k.p.c. z 1930 r. i art. 256 d. k.p.c. z 1932 r. A oto zapisy skrótowe, którymi w dalszym ciągu będę się posługiwał:

art. 272 = art. 265 = art. 256 = art. 247 k.p.c.,

00 = 00 = art. 272 = 247 (?) k.p.c.

W pierwszej kolejności jest podany zapis pierwotny z 1930 r., w drugiej – z 1932 r., w trzeciej – z 1950 r., w czwartej – z 1964 r. Cyfry „00” oznaczają, że w danym wydaniu k.p.c. (np. z 1930 r.) nie było odpowiednika danego artykułu. Znaki równości (=) oznaczają, że przepisy te były tak samo sformułowane lub odpowiednio (analogicznie)<sup>128</sup>.

Należy zwrócić jeszcze uwagę na art. 284 zd. 1 k.p.c. z 1930 r. (tak samo sformułowany w art. 277 z 1932 r. i w art. 267 z 1950 r. d. k.p.c.), który stanowił, co następuje:

„Fałszu [dokumentu – M.N.] dowodzić można wszelkimi środkami dowodowymi”.

Art. 282 = art. 277 = art. 267 = 00.

Przepis ten (zd. 1) nie ma swego odpowiednika w k.p.c. z 1964 r., ale zgodnie w literaturze przyjmuje się, że zasada ta w pełni obowiązuje także na tle k.p.c. z 1964 r.

### **3. Stosunek dowodu z dokumentu do dowodu ze świadków i stron - modele prawne<sup>129</sup>**

Relacja między tymi dowodami teoretycznie rzecz biorąc może być uregulowana w trojaki sposób.

Po pierwsze, można dać przewagę (pierwszeństwo) dowodowi z dokumentów przed dowodem ze świadków i przesłuchania stron. Taki model z szeregiem wyjątków od tej zasady znany jest systemowi francuskiemu (*lettres passent témoins*), tj. dowód z dokumentu wyłącza dowód ze świadków na okoliczności w nim stwierdzone. Podobny system do francuskiego przyjął polski ustawodawca (art. 73, 74 k.c., art. 246, 247 k.p.c.).

Po drugie, można dać przewagę dowodowi ze świadków nad dokumentami, tzn. dowód ze świadków wyłącza dowód z dokumentów. Jest to system raczej teoretyczny niż normatywny.

<sup>128</sup> Por. także art. XIX p.w. d. k.p.c. i art. XI § 3 p.w. k.z. w zw. z art. 272 k.p.c. z 1950 r. Zob. też J. Gwiazdomorski, jw., s. 62, 63.

<sup>129</sup> Por. M. Tyczka, *Ograniczenia dowodów ze świadków i z przesłuchania stron przeciwko dokumentom*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Kamila Stefki*, Warszawa – Wrocław 1967, PWN, s. 359-364; W. Siedlecki, *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 1968, s. 258, 259; H. Mądrzak, jw., s. 345-358 (m.in. przypis 36 s. 356); Z. Resich, w: *System prawa procesowego cywilnego*, t. II (praca zbiorowa pod jego redakcją), Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1987, s. 197, 198; tenże, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. 1 (praca zbiorowa Z. Resicha i W. Siedleckiego), Warszawa 1975, s. 428, 429; S. Dalka, jw., s. 55; T. Ereciński, *Z problematyki dowodu z dokumentów w sądowym postępowaniu cywilnym*, w: *Studia z prawa postępowania cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Z. Resicha*, PWN, Warszawa 1985, s. 74; A. Wolter, jw., s. 274.

Po trzecie, można przyjąć system pośredni, to znaczy na równi dopuścić dowód z dokumentów, a w razie ich sprzeczności o tym, któremu z nich dać przewagę, decyduje swobodna ocena sądu ukształtowana na podstawie całości zebranego materiału dowodowego w sprawie. Taki system jest przyjmowany w ustawodawstwach germańskich (np. niemieckim, austriackim).

Każdy z tych systemów ma określone wady i zalety.

#### **4. Motywy art. 247 k.p.c.<sup>130</sup>**

Można zapytać, jakie są motywy wyłączenia dowodu ze świadków lub przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu.

a) Klasyczne tu jest sformułowanie K. Stefki przytaczane następnie przez autorów:

„Motywem przepisu art. 256 k.p.c. [obecnie art. 247 k.p.c., dopisek M.N.] jest przekonanie, że dokument oddaje wiernie ostateczną i właściwą wolę stron i dlatego zasługuje na pełne zaufanie. Zeznania świadków, którzy byli obecni przy rokowaniach i spisaniu dokumentu, nie dają tak wiernego obrazu ostatecznej woli stron jak dokument, bo świadek może mylnie rozumieć znaczenie oświadczeń, składanych w toku rokowań, a ponadto pamięć ludzka może zawieść, podczas gdy dokument utrwała bez zmian i po najdłuższe czasy to, co strony chciały w nim zamieścić i rzeczywiście zamieściły”<sup>131</sup>.

Po prostu ustawodawca ma niskie zaufanie do świadków, którzy mogą być stronniczy, mylić się czy też – co często zdarza się – złożyć świadomie fałszywe zeznania.. Niska ocena świadków wiąże się z niską oceną moralną ich zeznań, co wiąże się z powszechnie znanym upadkiem moralności w dobie współczesnej. Prawo, jak widać, ma także korzenie moralne.

Przepis art. 247 k.p.c. zmusza także strony do starannej redakcji dokumentu.

Podkreśla się także, że ograniczenia dowodowe przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu mogą przyczynić się do zmniejszenia ilości procesów, do uproszczenia pod względem dowodowym prowadzonych postępowań, a w konsekwencji do skrócenia czasu ich trwania. Przemawia za art. 247 k.p.c. także ekonomia procesowa (niższe koszty procesu).

<sup>130</sup> Por. K. Stefko, *Postępowanie dowodowe w polskim prawie cywilnym. Stosunek dowodu z dokumentu do dowodu ze świadków*, PN 1951, z. 1-3, s. 18; H. Mądrzak, jw., s. 345-358; K. Knoppek, *Dokument w procesie cywilnym*, Poznań 1993, Polskji Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 140, 141; A. Wolter, jw.; S. Dalka, jw., s. 56, 60; Z. Resich, w: *System...*, t. II, s. 201; tenże, w: *Kodeks...*, s. 433; W. Siedlecki, jw., s. 258; post. SN z 7 I 1998 r. III CKN 307/97, OSNC 1998, z. 9, poz. 135 (s. 34 uzasadnienia), z glosą A. Bieranowskiego, Rejent 1998, z. 11, s. 128.

<sup>131</sup> K. Stefko, jw., s. 18.

Świadek może mieć interes w tym, aby nie zeznawać przed sądem (strata czasu, koszty przejazdu, utrata zarobku, konflikt sumienia itp.). Strony winny mu zaoszczędzić tych kosztów przez sporządzenie starannego dokumentu.

Dokument ma większą wartość dowodową niż świadkowie. Nie można go często podrobić lub przerobić, tj. nie można go sfałszować. Z kolei fałszerstwa są wykrywalne.

b) Oczywiście jak każdy dowód także dokument ma pewne wady. Nie jest on absolutnym środkiem dowodowym prawdy. Można go nieświadomie błędnie zredagować. Można w nim stwierdzić oczywiste nieprawdy. Nie tylko język (świadkowie), ale i pismo (dokument) może kłamać (dawać świadectwo nieprawdzie). Brak zaufania ze strony ustawodawcy do świadków jest także brakiem jego zaufania do sędziów. Dokumenty mogą być nieprecyzyjnie sformułowane, przez co dają pole do różnych interpretacji i są powodem sporów. Istnieje obowiązek prawny zeznania prawdy przez świadka. Wszystkie te argumenty mogą prowadzić do przeciwnego wniosku niż uprzedni (a), a zatem do tezy, że ograniczenia dowodowe ze świadków i stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu (art. 247 k.p.c.) są sprzeczne z naczelną zasadą procesową – wykrycia prawdy w postępowaniu cywilnym. I taki też jest wniosek licznych autorów (procesualistów). Niektórzy postulują nawet uchylenie tego przepisu (art. 247 k.p.c.), a w każdym razie jego liberalną interpretację. Rzeczą wiąże się także z ogólnym poziomem wykształcenia w danym społeczeństwie.

## **5. Ocena art. 247 k.p.c.**

Należy zatem zatrzymać się nad generalną oceną tego przepisu (art. 247 k.p.c.). Ogólnie rzecz biorąc, przepis ten jest zasadny (choć nieprecyzyjnie ujęty), a w każdym razie tak jest na tle testamentu, bo dokument ma zazwyczaj wyższą wartość dowodową niż zeznania świadków lub stron. Gdyby nie obowiązywał ten przepis, to testamenty pisemne można by obalać w drodze przesłuchania świadków lub stron i w ten sposób unicestwić ostatnią wolę spadkodawcy ujętą w testamencie. Stałoby się to przyczyną licznych nadużyć prawnych. Stronniczy lub przekupieni świadkowie mogliby obalać testament pisemny, który dla osoby zainteresowanej (np. spadkobiercy lub zapisobiercy) byłby niewygodny, bo według jej oceny daje jej mało korzyści (w jej mniemaniu) albo w ogóle pozbawia jej tych bezpodstawnych korzyści. Testamenty są z reguły pisemne. Natomiast testament ustny (szczególny) wymaga zawsze sporządzenia pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.). Ustawodawca na tle testamentu jako aktu formalnego wymaga zazwyczaj pisma, wychodząc z założenia, że tylko ono potrafi w sposób odpowiedni ująć i

zabezpieczyć ostatnią wolę testatora. Testament jest czynnością *mortis causa* (na wypadek śmierci), który wywrze skutki prawne po śmierci spadkodawcy, gdy ten już nie będzie żył i nie będzie można go zapytać o te i inne fakty (okoliczności) związane z testamentem, jak to zazwyczaj jest możliwe w przypadku czynności *inter vivos* (między żyjącymi). Jest to też czynność jednostronna, nie skierowana do określonego adresata, która wymaga zatem utrwalenia (zazwyczaj na piśmie). Ze szczególnych cech testamentu, w tym faktu, że jest to czynność na wypadek śmierci, sformalizowana, jednostronna, nie skierowana do oznaczonego adresata wynika zatem konieczność zachowania formy pisemnej testamentu (a w przypadku testamentu ustnego utrwalenia go w krótkim terminie na piśmie). Racja art. 247 k.p.c. wyłączającego dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego (dokumentu) w pełni zatem jest umotywowana (zasadna). Mimo podnoszonych wątpliwości co do konieczności tego przepisu (art. 247 k.p.c.) na tle testamentu przepis ten broni się sam. Ma pełną *ratio legis* (rację ustawy)). Do tych wątków ogólnych nawijemy potem w rozważaniach szczegółowych nad interpretacją art. 247 k.p.c. Często spotykana liberalna interpretacja art. 247 k.p.c. na tle czynności *inter vivos* (między żyjącymi) nie może być zalecana jako prawidłowa na tle testamentu. Tu przepis ten powinien podlegać obostrzającej interpretacji.

## **6. Pojęcie dowodu przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu (testamentu pisemnego)<sup>132</sup>**

Art. 247 k.p.c. mówi o dowodzie ze świadków lub z przesłuchania stron „przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu” obejmującego czynność prawną. Zajmiemy się oznaczeniem tego pojęcia ujętego w cudzysłowie. Jak przyjmuje się w literaturze i orzecznictwie przez „osnowę” dokumentu należy rozumieć „treść” dokumentu. Trafnie określił

<sup>132</sup> Por. orz. SN z 9 VI 1962 r. 4 CR 758/61, OSNCP 1963, z. 6, poz. 136; J. Gwiazdomorski, jw., s. 82; tenże, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 297, 298; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1961, s. 190; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1963, s. 199; K. Stefko, jw., s. 28; K. Piasecki, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. I (praca zbiorowa pod jego redakcją), Warszawa 1996, s. 823, 824; tenże, w: *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, t. 2 (praca zbiorowa pod red. J. Jodłowskiego i K. Piaseckiego), Warszawa 1989, s. 433; T. Ereciński, w: *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, t. I (praca zbiorowa pod jego redakcją), Warszawa 1997, s. 402; W. Siedlecki, jw., s. 260; Z. Resich, w: *System...*, t. II, s. 201; M. Tyczka, jw., s. 376; H. Mądrzak, jw., s. 348; post. SN z 7 I 1998 r., jw., s. 33 uzasadnienia, z głosem A. Bieranowskiego, jw., s. 128; A. Wolter, jw., s. 276; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne – zarys części ogólnej*, Warszawa 1996, s. 276, 277; S. Szer, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1967, s. 348; S. Rudnicki, w: S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, Warszawa 1998, s. 194; M. Piekarski, w: *Kodeks cywilny – komentarz*, t. 1, Warszawa 1972, s. 200; K. Piasecki, w: *Kodeks cywilny z komentarzem* (praca zbiorowa pod red. J. Winiarza), t. 1, Warszawa 1989, s. 87.

to SN w cytowanym orzeczeniu z 9 VI 1962 r., które zachowało w pełni aktualność na tle k.c. W tezie tego orzeczenia stwierdzono, co następuje:

„W myśl art. 256 k.p.c. [obecnie art. 247 k.p.c. – dopisek M.N.] niedopuszczalny jest pomiędzy uczestnikami danej czynności dowód ze świadków i z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu. Dowodami tymi nie mogłaby więc żadna ze stron dowodzić, że danego oświadczenia nie złożyła albo że złożone przez nią oświadczenie miało inną treść (szerszą<sup>133</sup>, węższą lub odmienną). Natomiast kwestia, czy to, co strona oświadczyła w dokumencie jest prawdą, jest zagadnieniem, którego art. 256 k.p.c. [obecnie art. 247 k.p.c. – M.N.] w ogóle nie dotyczy”<sup>134</sup>. W ten sposób SN w zdaniu drugim tezy sprecyzował pojęcie dowodu przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu. To samo dotyczy dowodu przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego. Dowód przeciwko osnowie testamentu pisemnego zmierza zatem do wykazania, że spadkodawca nie złożył w ogóle oświadczenia woli zawartego w testamencie pisemnym, albo że złożone przez spadkodawcę oświadczenie woli miało inną treść niż podana w testamencie pisemnym. Dowód ponad osnowę testamentu pisemnego zmierza do wykazania, że spadkodawca złożył oświadczenie woli, którego testament pisemny nie zawiera. Przykładowo, jeśli w testamencie pisemnym zamieszczono powołanie do spadku A i B w 1/2 każdego, zapis, polecenie, to dowód przeciwko osnowie testamentu pisemnego polega na dowodzeniu, że spadkodawca takich (lub takiego) oświadczenia w ogóle nie złożył (nie powołał do spadku, nie zapisał, nie ustanowił polecenia) albo że złożone przez niego oświadczenie miało inną treść, np. powołał do całego spadku A, a nie A i B w 1/2, nie ustanowił zapisu itd. Dowód ponad osnowę testamentu pisemnego polega na twierdzeniu (dowodzeniu), że spadkodawca obok rozrządzeń zamieszczonych w tym testamencie ustanowił jeszcze inne, dodatkowe, które tym testamentem pisemnym nie są objęte, np. ustanowił jeszcze wykonawcę testamentu lub wydziedziczył daną osobę.

To, co powiedziano wyżej odnośnie do testamentu pisemnego ma odpowiednio zastosowanie do pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (tj. pojęcie dowodu przeciw osnowie lub ponad osnowę dokumentu, art. 952 § 2, 3 k.c.

<sup>133</sup> Jest to dowód ponad osnowę dokumentu. W pozostałych przypadkach wymienionych w zd. 2 tezy jest to dowód przeciwko osnowie dokumentu (M.N.).

<sup>134</sup> Orz. SN z 9 VI 1962 r. ..., jw., (przyp. 132).

## **7. Art. 247 k.p.c. – dokument urzędowy lub prywatny (testament pisemny)**

Art. 247 k.p.c. dotyczy zarówno dokumentu urzędowego, jak i prywatnego<sup>135</sup>. Przepis mówi o dokumencie, a tym zgodnie z art. 244, 245 k.p.c. jest zarówno dokument urzędowy, jak i prywatny. Takie też jest zgodne stanowisko literatury. Art. 247 k.p.c. dotyczy zatem testamentu pisemnego urzędowego (art. 950, 951, 953, art. 954 w zw. z § 3 ust. 1 pkt 1 rozp. Ministra Obrony Narodowej z 30 I 1965 r. w sprawie testamentów wojskowych, Dz.U. z 1965 r., nr 7, poz. 38), jak i testamentu pisemnego prywatnego (art. 949 k.c., holograficznego). Z przyczyn, o których mowa w punkcie następnym (oświadczenie wiedzy), nie dotyczy on pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.), przynajmniej wprost. Podobnie art. 246 k.p.c. dotyczy dokumentu urzędowego lub prywatnego.

## **8. Art. 247 k.p.c. dotyczy dokumentów obejmujących oświadczenia woli, a nie oświadczenia wiedzy**

Wymieniony przepis dotyczy „dokumentu obejmującego czynność prawną” (art. 247 k.p.c.). Odnosi się on zatem do dokumentów konstytutywnych (obejmujących oświadczenia woli, czynności prawne). Nie dotyczy on natomiast dokumentów obejmujących oświadczenia wiedzy (np. zaświadczenia organu administracyjnego o kwalifikacjach rolnych osoby). Wynika to z wykładni tego przepisu, w tym z wykładni gramatycznej. Taki też jest zgodny pogląd literatury<sup>136</sup>. Wymieniony przepis (art. 247 k.p.c.) obejmuje zatem testamenty pisemne (notarialne, allograficzne, na statku, wojskowy przed sędzią wojskowym, holograficzne). Testamenty te obejmują bowiem oświadczenie woli testatora (słowo testament w znaczeniu dokumentu obejmującego czynność prawną, oświadczenie woli testatora). Testamenty pisemne występują w znaczeniu czynności prawnej i dokumentu. Wymieniony przepis (art. 247) nie dotyczy natomiast pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego

<sup>135</sup> Tak również J. Gwiazdomorski, *Nowe...*, s. 79; tenże, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 297, 298; T. Ereciński, w: *Komentarz...*, s. 402; M. Tyczka, jw., s. 374, 375; K. Stefko, jw., s. 19; Z. Resich, w: *System...*, t. II, s. 201; uchw. 3 SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87, OSNCP 1988, z. 9, poz. 117 (s. 29 uzasadnienia), z glosą aprobującą M. Niedośpiąta, PiP 1989, z. 11, s. 150.

<sup>136</sup> Tak J. Gwiazdomorski, *Nowe...*, s. 79; tenże, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 297, 298; tenże, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1968, s. 123-133; T. Ereciński, *Z problematyki...*, s. 89; tenże, *Komentarz...*, s. 402, 404; S. Dalka, jw., s. 60; K. Piasecki, *Kodeks...*, 1996, s. 823; tenże, *Kodeks...*, 1989, s. 432; Z. Resich, *Kodeks...*, 1975, s. 429; tenże, *System...*, t. II, s. 201; K. Stefko, jw., s. 18, 19; M. Tyczka, jw., s. 369, 374, 375; post. SN z 16 IV 1999 r. II CKN 255/98, OSNC 1999, z. 11, poz. 194, z glosą M. Niedośpiąta, PiP 2000, z. 7, s. 109; uchw. 7 SN 13 XI 1992 r. III CZP 120/92, OSNCAP 1993, z. 3, poz. 26 oraz OSP 1993, z. 4, poz. 83, z glosą M. Niedośpiąta, Rejent 1994, z. 11, s. 91-98; post. SN z 25 III 1974 r. III CRN 5/74, OSNCP 1975, z. 3, poz. 42.



(art. 952 § 2, 3 k.c.). W tym przypadku chodzi bowiem o dokument będący oświadczeniem wiedzy o treści testamentu ustnego. Pismo to nie obejmuje oświadczenia woli testatora (jest to oświadczenie wiedzy o treści ustnego oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy). Pismo to (art. 952 § 2, 3 k.c.) nie jest testamentem ani w znaczeniu czynności prawnej, ani dokumentu. Do pisma tego (art. 952 § 2, 3 k.c.) co najwyżej w drodze analogii można by stosować przepis art. 247 k.p.c. w przypadku zgodnych zeznań wszystkich świadków testamentowych (art. 952 § 3 k.c.) lub pisma prywatnego zawierającego zgodne oświadczenia wiedzy świadków testamentowych (lub spadkodawcy i dwóch świadków) o treści testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.). Problem ten nie był wprost omawiany dotychczas w literaturze. Ze sposobu rozstrzygania zagadnień prawnych na tle testamentu ustnego należy wnosić, że według zgodnego poglądu literatury i orzecznictwa SN przepis ten (art. 247 k.p.c.) nie miałby także wtedy zastosowania do pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.), nawet w drodze analogii. Do tego stanowiska wstępnie przychylam się (wykładnia gramatyczna art. 247 k.p.c. w zw. z art. 952 § 2, 3 k.c.), ale ostateczne rozstrzygnięcie tej kwestii pozostawiam do omówienia testamentu ustnego jako dokumentu prawnego. Nawiasem mówiąc także art. 246 k.p.c. ma zastosowanie do dokumentów obejmujących czynności prawne. W drodze wykładni prawa, w tym m.in. analogii, należy dojść do wniosku, że art. 246 k.p.c. ma zastosowanie także do pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.). Takie też było stanowisko poprzedniego prawa spadkowego (art. 94). Będzie o tym mowa potem (w uwagach odrębnych temu poświęconych). Art. 247 k.p.c. ma zastosowanie zatem do dokumentów konstytutywnych, a nie deklaratywnych.

### **9. Art. 247 k.p.c. dotyczy formy *ad solemnitatem*, *ad probationem* i *ad eventum***

W prawie cywilnym są trzy rodzaje formy – pod rygorem nieważności (*ad solemnitatem*), dla celów dowodowych (*ad probationem*), dla wywołania oznaczonych skutków prawnych (*ad eventum*). Niezachowanie formy *ad probationem* nie prowadzi do nieważności czynności prawnej, lecz w razie sporu są pewne ograniczenia dowodowe, mianowicie nie jest wtedy dopuszczalny dowód ze świadków ani dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności, a tym samym także (tym bardziej) nie jest dopuszczalny taki dowód na treść czynności prawnej. Formą dla celów dowodowych jest forma pisemna zwykła nie zastrzeżona pod rygorem nieważności lub dla wywołania oznaczonych skutków prawnych

(art. 74 § 1 k.c.). Taka jest zasada. Od tej zasady są trzy wyjątki: jednakże mimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych dowód ze świadków lub dowód z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli (1) obie strony wyrażą na to zgodę (2) albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma; (3) jeżeli żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą [art. 74 § 2 k.c. w brzmieniu ustalonym nowelą do k.c. z 10 VII 2015 r. (Dz.U. z 2011 r., poz. 1311 ze zm.), która weszła w życie 8 września 2016 r.] Dz.U. z 2003 r., nr 49, poz. 408). Trzeci wyjątek (do 25 IX 2003 r.) był następujący: (3) „sąd może również dopuścić wymienione dowody, jeżeli ze względu na szczególne okoliczności sprawy uzna to za konieczne” (art. 74 § 2 zd. 2 k.c.). Obecnie po noweli k.c. ten wyjątek uprzedni trzeci został skreślony (art. 74 § 2 zd. 2). [Skreślono także art. 75 k.c. wprowadzający uprzednio formę pisemną dla celów dowodowych dla czynności prawnych zobowiązujących lub rozporządzających o wartości świadczenia, prawa powyżej 2000 zł]. [„Przepisów o skutkach niezachowania formy pisemnej, dokumentowej albo elektronicznej przewidzianej dla celów dowodowych nie stosuje się do czynności prawnych w stosunkach między przedsiębiorcami” (art. 74 § 4)]. Czwarty wyjątek wynika z art. 246 k.p.c., który to artykuł zresztą dotyczy nie tylko formy dla celów dowodowych, lecz także formy *ad solemnitatem* i *ad eventum*. Mianowicie „jeżeli ustawa lub umowa stron wymaga dla czynności prawnej zachowania formy pisemnej, dowód ze świadków lub przesłuchania stron w sprawie między uczestnikami tej czynności na fakt jej dokonania jest dopuszczalny w wypadku, gdy dokument obejmujący czynność prawną został zagubiony, zniszczony lub zabrany przez osobę trzecią, a jeżeli forma pisemna była zastrzeżona tylko dla celów dowodowych, także w wypadkach określonych w kodeksie cywilnym [art. 74 § 2 k.c. – dopisek M.N.]”. Drugi wyjątek przypomina poprzednią instytucję tzw. początku dowodu na piśmie (por. np. art. 272 § 2 k.p.c. z 1950 r.), jest to instytucja analogiczna, ale odrębna. „Przez początek dowodu na piśmie rozumie się każdy akt pisemny, pochodzący od osoby, przeciwko której jest stawiany, lub od jej przedstawiciela, a czyniący przytoczoną okoliczność prawdopodobną” (art. 272 § 2 d. k.p.c. z 1950 r.). Obecne przepisy są ujęte zatem bardziej liberalnie, bowiem ustawa (art. 74 § 2 k.c.) nie wymaga, aby pismo pochodziło od osoby, przeciwko której jest stawiane jako dowód<sup>137</sup>.

Forma testamentu jest zawsze formą *ad solemnitatem* (art. 958 k.c.), nie jest to forma dla celów dowodowych ani dla wywołania oznaczonych skutków prawnych, co pozwala nie rozwijać bliżej tego tematu.

<sup>137</sup> Tak samo A. Wolter, jw., 1977, przyp. 56 s. 27, 5; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, jw., 1996, przyp. 114 s. 275.

Sporne może być, czy forma testamentu własnoręcznego (art. 949 k.c.) jest formą pisemną zwykłą pod rygorem nieważności (art. 73 § 1 w zw. z art. 958 k.c.)<sup>138</sup> czy też inną formą szczególną niż forma pisemna zwykła (art. 73 § 2 w zw. z art. 958 k.c.) też pod rygorem nieważności<sup>139</sup>. Wydaje się, że jest to forma pisemna zwykła tym różniąc się od zwykłej formy pisemnej, że musi być w całości napisana własnoręcznie przez spadkodawcę oraz w zasadzie zaopatrzona w datę pod rygorem nieważności, czego zazwyczaj ustawa nie wymaga od formy pisemnej zwykłej, aczkolwiek nie zabrania ona tego (por. art. 78 k.c.). Natomiast jest bezdyskusyjne, że inne formy testamentu niż forma testamentu własnoręcznego są innymi formami szczególnymi (pisemnymi lub ustnymi, art. 73 § 2 w zw. z art. 950-954, 958 k.c.) niż forma pisemna zwykła.

Art. 247 k.p.c. dotyczy formy pisemnej zwykłej lub szczególnej („dokument obejmujący czynność prawną”) pod wyżej przewidzianymi trzema rygorami. Czyli art. 247 k.p.c. dotyczy formy pisemnej (zwykłej lub szczególnej) pod rygorem nieważności, *ad probationem*, dla wywołania oznaczonych skutków prawnych. Tak też jest – jak się wydaje – zgodny pogląd literatury<sup>140</sup>. Art. 247 k.p.c. dotyczy formy testamentu pisemnego (art. 949, 950, 951, 953, 954 k.c. w zw. z § 3 ust. 1 pkt 1 rozp. MON w sprawie testamentów wojskowych). Nie dotyczy on formy testamentu ustnego (art., 952 k.c.) ani pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.), była o tym mowa już uprzednio, pkt 8. To samo dotyczy ustnych testamentów wojskowych (art. 954 k.c. w zw. z § 3 ust. 1 pkt 2, 3, § 3 ust. 2 rozp. MON).

<sup>138</sup> Tak J. Gwiazdomorski, *Nowe...*, s. 71; A. Wolter, *iw.*, 1977, s. 276, 277; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *iw.*, s. 277; S. Grzybowski, *System...*, t. I, 1974, s. 561.

<sup>139</sup> Tak Z. Radwański, w: *System prawa cywilnego*, t. I, *Część ogólna* (praca zbiorowa pod red. S. Grzybowskiego), Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1985, s. 627, 628; T. Felski, *Glosa do uchw. SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87*, *Palestra* 1990, z. 2-3, przyp. 6 s. 74.

<sup>140</sup> Por. J. Gwiazdomorski, *iw.*, s. 88; K. Stefko, *iw.*, s. 18; M. Tyczka, *iw.*, s. 374, 375; W. Siedlecki, *iw.*, s. 260, 261; E. Drozd, *Przeniesienie własności nieruchomości*, Warszawa – Kraków 1974, s. 159 (157-160); S. Szer, *iw.*, s. 348; Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1993, s. 163; tenże, w: *System...*, t. I, 1985, s. 630, 631, 635, 636. Por. także przypis 141 co do dalszej literatury (przypis zbiorczy dla pkt. 9 i 10).

# **10. Wykładnia art. 247 *in fine* k.p.c. (nieobejście przepisów o formie pod rygorem nieważności oraz zgoda sądu)<sup>141</sup>**

Art. 247 k.p.c. stanowi, że dowód ze świadków lub przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu jest dopuszczalny w wypadkach, „gdy nie doprowadzi to do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności (1) i gdy ze względu na szczególne okoliczności sprawy sąd uzna to za konieczne (2)”. Obie przesłanki ujęte są kumulatywnie (koniunkcja). Sąd może wyrazić zgodę („może”), lecz nie musi. Na tle art. 247 k.p.c. możliwe są dwie jego interpretacje.

(1) Art. 247 dotyczy formy pisemnej pod rygorem nieważności, dla celów dowodowych oraz dla wywołania oznaczonych skutków prawnych. Mimo nie całkiem jasnych wypowiedzi literatury, taki jest – jak powiedziano – pogląd literatury.

(2) Art. 247 k.p.c. dotyczy tylko formy *ad solemnitatem*. Pogląd ten nie jest zasadny.

Przy tezie pierwszej (1) możliwe są teoretycznie rzecz biorąc 4 stanowiska prawne na tle interpretacji art. 247 k.p.c.

(I) Przy formie *ad probationem* i *ad eventum* nie ma żadnych ograniczeń dowodowych, o których mowa w art. 247 k.p.c., jeśli chodzi o przeciwdowody przeciwko osnowie lub ponad osnowę takiego dokumentu przy pomocy zeznań świadków lub stron<sup>142</sup>.

(II) W przypadku formy *ad probationem* i *ad eventum* stosuje się drugą przesłankę wymienioną w art. 247 *in fine* (nie stosuje się pierwszej), tj. stosuje się przesłankę „gdy ze względu na szczególne okoliczności sprawy sąd uzna to za konieczne” (art. 247 *in fine*). Nie stosuje się tu (przy formie *ad probationem* i *ad eventum*) pierwszej przesłanki z art. 247 k.p.c. („gdy nie doprowadzi to do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności”), bo jest to bezprzedmiotowe, bo nie jest to forma pod rygorem nieważności (a tej dotyczy ta przesłanka pierwsza), lecz jest to forma *ad probationem* lub *ad eventum*. Przy

<sup>141</sup> Co do literatury do punktów 9 i 10 pracy por. J. Gwiazdomorski, *Nowe...*, 1967, s. 71, 85-89; E. Drozd, jw., s. 140, 157-160 (s. 148-162). T. Felski, jw., s. 74; Z. Resich, w: *Kodeks...*, 1975, s. 429-435; tenże, *System...*, t. II, s. 200-202; S. Dalka, jw., s. 43-45; K. Piasecki, *Kodeks...*, 1996, s. 823-825; tenże, *Kodeks...*, 1989, s. 433; T. Ereciński, *Komentarz...*, s. 404; W. Siedlecki, jw., s. 260, 261; A. Wolter, jw., 1977, s. 274-277; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, jw., 1996, s. 274-277; S. Szer, jw., s. 348 (s. 346-348); Z. Radwański, *Prawo...*, 1993, s. 163; tenże, w: *System...*, t. I, 1985, s. 627-632, 635, 636; S. Grzybowski, *System prawa cywilnego*, t. I, *Część ogólna*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1974, s. 563-565; S. Rudnicki, jw., s. 192-195; M. Piekarski, jw., s. 199-202; K. Piasecki, *Kodeks cywilny...*, t. 1, s. 86-88; A., Brzozowski, w: *Kodeks cywilny – komentarz*, t. I (praca zbiorowa pod red. K. Pietrzykowskiego), Warszawa 1997, s. 209-211; M. Tyczka, jw., s. 364-380; K. Stefko, jw., s. 18, 40; K. Knoppek, *Dokument w procesie cywilnym*, Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 68, 72; A. Bieranowski, *Glosa...*, s. 127, 128.

<sup>142</sup> Tak – jak się wydaje – M. Tyczka, jw., s. 378; T. Ereciński, jw., s. 403.

pomocy formy *ad probationem* lub *ad eventum* z natury rzeczy nie można obejść przepisów o formie pod rygorem nieważności. Czyli dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu ze świadków lub przesłuchania stron przy formie *ad probationem* lub *ad eventum* byłby dopuszczalny zawsze z jednym ograniczeniem sformułowanym w art. 247 k.p.c. *in fine* (zgoda sądu)<sup>143</sup>.

(III) Przy formie *ad probationem* stosuje się drugą przesłankę wymienioną w art. 247 k.p.c. (nie stosuje się pierwszej), a nadto (alternatywnie) stosuje się analogicznie jedną z przesłanek wymienionych w art. 74 § 2 cz. I, III k.c. – zgoda stron lub początek dowodu na piśmie albo w art. 246 k.p.c. (zagubienie, zniszczenie lub zabranie przez osobę trzecią dokumentu)<sup>144</sup>. Wszystkie te cztery przesłanki stosowano by alternatywnie (alternatywa zwykła) – wystarczy, że zajdzie jedna z nich, aby dopuścić przeciwdowód ze świadków lub przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu. Powstałby problem, na czym polega stosowanie przesłanki „początku dowodu na piśmie” (art. 74 § 2 *in fine* k.c.). Nie mogłaby ona być stosowana wprost w tym sensie, że w art. 247 k.p.c. jest zawsze dokument stwierdzający dokonanie czynności w formie *ad probationem*, który jest wprost dowodem dokonania czynności w formie *ad probationem*, a nie tylko uprawdopodobnia fakt dokonania tej czynności w formie pisemnej. Przypuszczalnie chodziłoby tu o uprawdopodobnienie faktu dokonania zmian lub uzupełnień w dokumencie stwierdzającym dokonanie czynności prawnej w formie pisemnej dla celów dowodowych z chwilą jej dokonania (tj. uprawdopodobniających, że strony złożyły odmienne oświadczenie woli niż jest w dokumencie pisemnym lub ponad oświadczenie zawarte w dokumencie pisemnym jeszcze coś oświadczyły). Do tego bowiem zmierza dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu. Byłoby to wtedy analogiczne zastosowanie art. 74 § 2 *in fine* k.c. o „początku dowodu na piśmie”, bo przepisu tego wprost, jak powiedziałem, nie można by stosować na tle art. 247 k.p.c. (bezprzedmiotowy), co też przemawiałoby przeciwko temu stanowisku. Przesłanka z art. 74 § 2 zd. 2 i art. 247 *in fine* (druga) k.p.c. była w istocie taka sama („gdy ze względu na szczególne okoliczności sprawy sąd uzna to za konieczne”) w okresie do 24 IX 2003 r. (Dz.U. 2003/49/408). Nie zachodziła tu zatem potrzeba analogii z art. 74 § 2 zd. 2 k.c. (na tle art. 247 k.p.c.) w okresie do 24 IX 2003 r. Nie ma także – według mnie – podstaw do stosowania art. 246 k.p.c. w sytuacji opisanej w art. 247 k.p.c., jako że przepisy te dotyczą odmiennych sytuacji. Art. 246 k.p.c. dotyczy zagubienia, zniszczenia lub zabrania dokumentu przez osobę trzecią, czyli gdy on był,

<sup>143</sup> Tak J. Gwiazdomorski, jw., s. 88; E. Drozd, jw., s. 159 (s. 157-160); K. Stefko, jw., s. 40; Z. Radwański, *Prawo...*, 1993, s. 163; tenże, w: *System...*, t. I, 1985, s. 631.

<sup>144</sup> Tak W. Siedlecki, jw., s. 260, 261; S. Szer, jw., s. 348.

a nie ma go w chwili procesu. Natomiast art. 247 k.p.c. dotyczy sytuacji odmiennej – dokument ten jest w toku procesu, a tylko chce się prowadzić dowód ze świadków lub przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę istniejącego dokumentu (ewentualnie którego treść według mnie uprzednio odtworzono w trybie art. 246 k.p.c.). Czyli przepisy te (art. 246 i 247 k.p.c. dotyczą innych sytuacji, stąd stosowanie art. 246 k.p.c. w sytuacji opisanej w art. 247 k.p.c. jest bezprzedmiotowe. Pozostawałaby zatem w zasadzie tylko jedna przesłanka „zgoda stron” (art. 74 § 2 cz. I k.c.). Przepis ten (art. 74 § 2, art. 246 k.p.c.) według mnie nie ma zastosowania na tle art. 247 k.p.c., który m.in. nie odsyła do art. 74 § 2 k.c., jak to czyni art. 246 k.p.c., a tak powinno być, gdyby ustawodawca tak chciał rozwiązać to zagadnienie, jak proponuje to stanowisko trzecie<sup>145</sup>. Stanowisko trzecie nie wydaje się zatem uzasadnione.

(IV) Przy formie *ad solemnitatem* stosuje się w pełni art. 247 k.p.c., w tym dwie przesłanki kumulatywnie (koniunkcja) wymienione (w uproszczeniu nieobejście przepisów o formie pod rygorem nieważności oraz zgoda sądu) (a). W drodze interpretacji można dać jego stanowisko zmodyfikowane (b), w którym stosowano by przesłankę pierwszą (nieobejście przepisów o formie *ad solemnitatem*), nie stosowano by przesłanki drugiej (zgoda sądu), bo byłaby ona bezprzedmiotowa przy formie *ad solemnitatem*, bo dopuszczenie dowodu przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu z zeznań świadków lub przesłuchania stron byłoby zawsze obejściem przepisów o formie pod rygorem nieważności. I takie jest moje stanowisko na tle formy *ad solemnitatem* (w tym testamentu prywatnego lub urzędowego, art. 949, 950, 951, 953, 954 k.c. w zw. z § 3 ust. 1 pkt 1 rozp. MON). W przypadku jego odrzucenia należałoby przyjąć stanowisko pierwsze (IVa), nie zmodyfikowane (zgodne z brzmieniem przepisu art. 247 k.p.c.). Przy stanowisku IVb, moim, nawet sąd – mimo nieobejścia przepisów o formie *ad solemnitatem* – nie mógłby wyrazić zgody na dopuszczenie dowodu ze świadków lub przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu. Przesłanka ta – zgoda sądu – (przy stanowisku moim IVb) byłaby bezprzedmiotowa na tle formy *ad solemnitatem* (testamentu pisemnego), miałyby natomiast sens na tle formy dla celów dowodowych i *ad eventum* (stanowisko II, III).

Można dać jeszcze jedną wersję stanowiska czwartego (IVc). W tym przypadku do formy *ad solemnitatem* nie stosowano by przesłanki pierwszej z art. 247 k.p.c. (obejście przepisów o formie *ad solemnitatem*), stosowano by natomiast przesłankę drugą (zgoda sądu).

---

<sup>145</sup> Tak również J. Gwiazdomorski, jw., s. 87-89 wraz z cytowaną tam literaturą.

Według tego stanowiska obejście przepisów o formie pod rygorem nieważności byłoby bowiem niemożliwe (bezzprzmiotowe), stosowano by tylko przesłankę drugą (zgoda sądu)<sup>146</sup>.

Stanowiska I, II, III są dyskusyjne w literaturze. Jedni przyjmują stanowisko I, inni II, z kolei inni III (alternatywa rozłączna: albo I, albo II, albo III). Według mnie zasadne jest stanowisko II. Gdyby je odrzucić należałoby przyjąć stanowisko I. Według mnie nie jest zasadne stanowisko III (ale jest to dyskusyjne w literaturze). Obok stanowiska II przyjmuję stanowisko IVb (lub IVa), odrzucam stanowisko IVc, które w istocie jest odrębnym stanowiskiem piątym, zbieżnym ze stanowiskiem II. Stanowiska I i II dotyczą formy *ad probationem* i *ad eventum*, stanowisko III – formy *ad probationem*, stanowisko IV (a, b, c) – formy *ad solemnitatem*. Nie ma zatem między nimi sprzeczności (I – III oraz IV), dotyczą one bowiem innych form (pod innym rygorem).

Wracając do poglądu IVc.

a) Pogląd ten nie jest całkiem jasny. E. Drozd przyjmuje, podobnie jak ja, że art. 247 k.p.c. ma zastosowanie do formy *ad solemnitatem*, *ad probationem* i *ad eventum*. Do tych trzech form – według niego – stosuje się art. 247 *in fine* (drugą przesłankę – zgoda sądu, tak chyba E. Drozd co do formy *ad probationem* i *ad eventum*, bo chyba na pewno – ale nie jest to całkiem jasne – do formy *ad solemnitatem* stosuje się ją).

b) Forma *ad solemnitatem* – przesłanka druga art. 247 *in fine* (zgoda sądu) zawsze stosuje się według niego. Natomiast przesłanka pierwsza „obejście ustawy o formie *ad solemnitatem*” według E. Drozda nie stosuje się jej. Jest ona bezzprzmiotowa. Tak też w istocie J. Gwiazdomorski, który pisze, że nie wiadomo, na czym miałyby polegać stosowanie tej przesłanki (obejście formy *ad solemnitatem*) na tle art. 247 k.p.c.<sup>147</sup>. Pogląd E. Drozda jest błędny (nieprawdziwy).

b<sub>1</sub>) Przyjmuje on, że jeżeli uznać nieformalne postanowienia (nie zawarte w treści formy pisemnej, w dokumencie) za nieważne, to można ich dowodzić za pomocą wszelkich środków dowodowych, bo jako nieważne mogą być udowodnione *omni modo* (za pomocą wszelkich środków dowodowych).

b<sub>2</sub>) Natomiast jeśli przyjąć, że nieformalne postanowienia czynności prawnej (nie zawarte w dokumencie pisemnym) są ważne, to nie ma według niego żadnych ograniczeń w zakresie dowodzenia ich ważności, a zatem także tu brak podstaw do stosowania art. 247 *in fine* (pierwsza przesłanka).

<sup>146</sup> Takie stanowisko, jak się wydaje, przyjmuje J. Gwiazdomorski, jw., s. 85-89 oraz E. Drozd, *Przeniesienie własności nieruchomości*, Warszawa – Kraków 1974, s. 157-160 (s. 140, 148-162).

<sup>147</sup> J. Gwiazdomorski, jw., s. 85-87.

Pogląd E. Drozda jest błędny, bo w przypadku b<sub>1</sub>) tych nieważnych postanowień (tj. nie zawartych w formie pisemnej *ad solemnitatem*) nie można dowodzić (ich treści) za pomocą przesłuchania świadków i stron i taki jest sens art. 247 k.p.c.<sup>148</sup>. Nie są one bowiem objęte treścią czynności prawnej, a zatem dowód ze świadków i stron dla wykazania ich treści jest według art. 247 k.p.c. niedopuszczalny. Art. 247 k.p.c. dotyczy bowiem dowodu przeciwko osnowie (treści) lub ponad osnowę (treść) dokumentu pisemnego, czyli nie ma tu wtedy on (art. 247 k.p.c.) zastosowania.

Częściowo bardziej klarowne są wywody drugiego zwolennika tej tezy J. Gwiazdomorskiego<sup>149</sup>. Przyjmuje on, że do formy *ad solemnitatem* stosuje się przesłankę drugą art. 247 *in fine* (zgoda sądu), nie stosuje się natomiast do formy *ad solemnitatem* przesłanki pierwszej art. 247 (obejście przepisów o formie *ad solemnitatem*) – stanowisko IVc. Jednocześnie J. Gwiazdomorski przyjmuje, że do formy *ad probationem* oraz *ad eventum* stosuje się przesłankę drugą art. 247 k.p.c. (zgoda sądu) – stanowisko II. Niemniej jego wywód prawny co do przesłanki pierwszej nie jest jasny. Autor ten wychodzi z założenia, że nie wiadomo, na czym miałyby polegać stosowanie tej pierwszej przesłanki. Potem przeprowadza wywód prawny, całkiem nieprzekonujący, aby na końcu powrócić do postawionego na wstępie pytania, w istocie nie odpowiadając na to pytanie. Autor ten posługuje się swoistą ekwilibrystyką prawniczą w zakresie niestosowania przesłanki pierwszej, bo tak w istocie przyjmuje, która jest równie niejasna, jak niejasne jest postawione przez niego pytanie pierwsze. W świetle tego, co uprzednio powiedziałem, pogląd ten nie wydaje się zasadny.

W literaturze prawniczej na tle art. 247 k.p.c., m.in. w tym punkcie, wypowiedziano wiele ogólnie mówiąc niejasnych wypowiedzi prawnych, które mogą być różnie interpretowane, a często zachodzi obawa, że dany autor nie wie, o czym pisze. Ich wypowiedzi często są wewnętrznie sprzeczne, wykluczające się wzajemnie. Nie analizuję tu poszczególnych autorów, aby nie zaciemniać i tak niejasnego stanu rzeczy i nie snuć domysłów co do poglądów danego autora. Tylko logiczne, jasne wywody mogą stanowić podstawę do

<sup>148</sup> I tak ten problem ujmuje prawidłowo Z. Radwański, *System...*, t. I, 1985, s. 636, który pisze: "Zgodnie z nią [koncepcją rygorystyczną, że wszelkie postanowienia czynności prawnej muszą być objęte treścią dokumentu prawnego- dopisek M.N.] wszelkie postanowienia stron nie ujęte w należytej formie nie mogą być uznane za treść czynności prawnej i w konsekwencji niedopuszczalne jest prowadzenie dowodu ze świadków lub z przesłuchania stron dla ich wykazania (art. 247 k.p.c.)". Również tenże autor (*Prawo cywilne – część ogólna*, 1993, s. 163) wyraźnie stwierdza, że od zakazu dowodu ze świadków lub przesłuchania stron przeciwko osnowie dokumentu „nie ma wyjątków, gdy sporządzenie dokumentu zastrzeżone zostało pod rygorem nieważności”. „Natomiast art. 247 k.p.c. stanowczo zakazuje prowadzenia dowodu ze świadków albo z przesłuchania stron w celu uzupełnienia treści czynności prawnej, dla której rygor formy pisemnej został zastrzeżony pod sankcją nieważności”.

<sup>149</sup> J. Gwiazdomorski, *iw.*, s. 85-89.



analizy prawnej. Tego oczekuje się od przedstawicieli doktryny i orzecznictwie SN. Trzeba jednak przyznać, że sformułowanie art. 247 *in fine* (zwłaszcza pierwsza przesłanka) nie jest jasne. Wina leży zatem także po stronie ustawodawcy. Są to zagadnienia (art. 246, 247 k.p.c.) na styku prawa materialnego cywilnego i procesowego. Stąd też cywiliści nie zawsze znają dobrze zagadnienia procesowe i odwrotnie, procesualiści nie zawsze znają dobrze zagadnienia prawa materialnego cywilnego. O tym, czy tak jest, przekona się sam Czytelnik, studiując podaną tu literaturę (zwłaszcza w przypisie zbiorczym 141).

Do testamentów pisemnych (urzędowych i prywatnych), które zawsze są formą *ad solemnitatem*, stosuje się zasady wyżej podane dla formy *ad solemnitatem* (nie jest to forma *ad probationem* ani *ad eventum*). Uwagi te nie dotyczą zatem testamentów ustnych (art. 952 § 1 k.c.) oraz pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.), które jest oświadczeniem wiedzy i art. 247 k.p.c. do takiego pisma nie ma zastosowania (przynajmniej wprost, a analogia jest wyłączona, ale będzie to przedmiotem analizy, gdzie zajmę ostateczne stanowisko w tej sprawie). Wywody moje układają się w logiczną całość. Są one spójne (koherentne) z poglądami później przyjętymi (pkt 21).

## **11. Czy tylko essentialia negotii czy cała treść czynności prawnej (essentialia i accidentalia negotii) ma być objęta formą pod rygorem nieważności**

a) Aby odpowiedzieć na pytanie, należy wymienić elementy treści czynności prawnej. Tradycyjnie dzieli się je na 1) elementy przedmiotowo istotne (*essentialia negotii*), bez których czynność prawna danego typu nie mogłaby dojść do skutku i które je indywidualizują pod względem prawnym (są to elementy definiujące daną czynność prawną); elementy nieistotne (*naturalia negotii*); ich nieobjęcie treścią czynności prawnej nie ma wpływu na dojście tej czynności do skutku; zgodnie bowiem z art. 56 k.c. czynność prawna wywołuje nie tylko skutki prawne w niej wyrażone, lecz również takie, które wynikają z ustawy, z zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów; 3) elementy podmiotowo istotne (*accidentalialia negotii*), tj. elementy bądź należące w zasadzie do grupy *naturalia negotii*, bądź w ogóle dla danego rodzaju czynności prawnej nietypowe, które jednak z woli stron podniesione zostały do rangi elementów istotnych (np. warunek, termin, polecenie przy darowiźnie)<sup>150</sup>.

b) Powstaje pytanie, czy także na tle testamentu można wyodrębnić *essentialia*, *naturalia* i *accidentalialia* tej czynności. Według mnie jest to możliwe. Testament w mojej ocenie

<sup>150</sup> A. Wolter, jw., 1977, s. 293, 294; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, jw., 1996, s. 295, 296.

można definiować poprzez elementy przedmiotowo istotne (*essentialia negotii*). Jest to jedyna droga do odróżnienia testamentu od innych czynności prawnych. *Essentiale* testamentu jest alternatywne. A zatem jest on jednostronną czynnością prawną, w której spadkodawca na wypadek śmierci zamieszcza co najmniej jedno z następujących postanowień, dotyczących: ustanowienia spadkobiercy, zapisu, polecenia, wydziedziczenia, wyłączenia od dziedziczenia (testament negatywny) lub pewne inne rozrządzenia, które jak wynika z wykładni obowiązujących przepisów prawa, mają charakter postanowień testamentowych (np. art. 1039 k.c.; art. 33 pkt 2, art. 34, 49 § 3, 102 k.r.op.; rozrządzenia co do działu spadku).

A zatem *essentialia* testamentu jest alternatywne, aby czynność prawna była nim, to musi zawierać co najmniej jedno ze wskazanych wyżej postanowień (np. ustanowienie spadkobiercy).

W testamencie można wyodrębnić jego elementy przedmiotowo istotne, przedmiotowo nieistotne, podmiotowo istotne, ale w rzeczywistości idzie tu o *podessentialia*, *podnaturalia* i *podaccidentalia* poszczególnych rozrządzeń testamentowych (polski przedrostek „pod” w tych złożeniach można zastąpić przez łaciński „*sub*”). Można zatem mówić o *podessentialia*, *podnaturalia*, *podaccidentalia*: ustanowienia spadkobiercy, zapisu, polecenia czy wykonawcy testamentu itd. Jeżeli spadkodawca chce ustanowić spadkobiercę, to musi go oznaczyć oraz powołać do całości lub części ułamkowej spadku, art. 959 k.c. (co do innych rozrządzeń por. np. przy zapisie – art. 968 § 1 k.c., art. 981<sup>1</sup>, przy poleceniu – art. 982 k.c.). Innych kwestii nie musi regulować, w to miejsce wejdą odpowiednie skutki prawne (por. art. 56 k.c.), np. wynikające z art. 960, 965 k.c. Z chwilą objęcia ich testamentem przechodzą one do elementów podmiotowo istotnych (*podaccidentalia negotii*). Do „czystych” składników podmiotowo istotnych należą m.in. podstawienie (art. 963 k.c.) oraz (tylko wyjątkowo dopuszczalny przy powołaniu) warunek i termin (art. 962 k.c.). W tym rozróżnieniu pozostaje się przy tradycyjnym podziale na *essentialia*, *naturalia* i *accidentalia negotii*, zdając sobie sprawę z tego, że nie jest on oparty na jednolitym kryterium.

Ilekroć chce się mówić o *essentialia*, *naturalia* czy *accidentalia negotii*, tylekroć trzeba przechodzić na *podessentialia*, *podnaturalia* i *podaccidentalia* testamentu. Z kolei oznaczenie jednego z tych elementów wystarcza do tego, aby to był testament (oczywiście muszą być zachowane postanowienia prawa).

Problematykę określenia testamentu na różnych płaszczyznach (trzech) i elementów składowych treści testamentu omawiam szczegółowo w odrębnym opracowaniu<sup>151</sup>, do którego odsyłam, bo nie sposób poświęcić mu tu więcej miejsca.

Koncepcja *essentialia*, *naturalia* i *accidentalia* testamentu jest twórcza, nowatorska w literaturze, która nie zajęła się tym problemem (milczenie). Jest ona według mnie w pełni zasadna. Oczywiście możliwy jest model przeciwny do powyższego, w tym negujący istnienie m.in. elementów przedmiotowo istotnych testamentu (model teoretyczny przeciwny).

c) Jeżeli chodzi o zakres elementów treści czynności prawnych podlegających obowiązkowi formy pod rygorem nieważności, to w tej mierze w literaturze są 3 stanowiska: rygorystyczne, liberalne, pośrednie<sup>152</sup>.

Stanowisko rygorystyczne wymaga, aby wszystkie elementy treści czynności prawnej (tj. *essentialia* i *accidentalia negotii*)<sup>153</sup> zostały objęte formą zastrzeżoną pod rygorem nieważności. Postanowienia nie objęte taką formą (nieformalne) są nieważne (z powodu naruszenia przepisów o formie czynności prawnej pod rygorem nieważności, art. 73, 958 k.c.). Wpływ nieważnych postanowień czynności prawnych na ważność całej czynności prawnej należy rozpatrywać na płaszczyźnie częściowej nieważności czynności prawnej (art. 58 § 3 k.c.)<sup>154</sup>.

Stanowisko liberalne zadowala się tym, aby tylko elementy przedmiotowo istotne (*essentialia negotii*) zostały objęte formą pod rygorem nieważności. Pozostałe postanowienia treści czynności prawnej (*accidentalia negotii*) są ważne także wtedy, gdy nie zostały objęte formą pod rygorem<sup>155</sup>, czyli są nieformalne. Oczywiście strony czynności prawnej mogą także niektóre elementy przedmiotowo istotne objąć formą pod rygorem nieważności (elementy formalne), a inne postanowienia przedmiotowo istotne tą formą nie objąć (elementy nieformalne).

<sup>151</sup> M. Niedośpiął, *Testament – zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków – Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 9-25 (s. 9-48).

<sup>152</sup> Por. E. Drozd, jw., s. 140, 148-162; Z. Radwański, *System...*, t. I, 1985, s. 635, 636 (wraz z dalszą literaturą cytowaną w tych pracach).

<sup>153</sup> Obowiązek formy nie dotyczy *naturalia negotii*, bo jest to element treści czynności prawnej wprost wynikający z ustawy (art. 56 k.c.).

<sup>154</sup> Tak np. E. Drozd, Z. Radwański (por. przypis 152).

<sup>155</sup> Takie jest m.in. stanowisko prawie całej literatury prawa procesowego, por. T. Ereciński, jw., s. 403, 404; Z. Resich, *Kodeks...*, 1975, s. 434; tenże, *System...*, t. II, s. 202; K. Piasecki, *Kodeks...*, 1996, s. 823, 824; tenże, *Kodeks...*, 1989, s. 433; tenże, *Kodeks...*, 1977, s. 284; S. Dalka, jw., s. 60, 61; K. Knoppek, jw., przyp. 134 s. 68, s. 72; post. SN z 7 I 1998 III CKN 307/97, OSNC 1998, z. 9, poz. 135 (m.in. s. 33, 34 uzasadnienia), z glosą A. Bieranowskiego, Rejent 1998, z. 11, s. 129.

Stanowiska pośrednie oscylują pomiędzy tymi dwoma skrajnymi stanowiskami (omawia je szczegółowo E. Drozd).

W powyższym podziale teoretycznym (na stanowisko rygorystyczne, liberalne, pośrednie) chodzi o zakres formy dla postanowień czynności prawnej podejmowanych przed lub równocześnie ze sporządzeniem czynności prawnej w formie pod rygorem nieważności. Nie dotyczy ono problematyki formy dla postanowień czynności prawnych podejmowanych po dokonaniu czynności prawnej w formie pod rygorem nieważności (tj. jej uzupełnienie, zmiany, rozwiązania i odwołania). Tej ostatniej kwestii dotyczy odrębne uwagi (pkt 12).

Zasadniczy argument na rzecz tezy rygorystycznej płynie z rzymskiej paremii *lege non distingeunte* (w braku rozróżnienia przez ustawę). Art. 73, 958 k.c. o formie pod rygorem nieważności odnosi się do całej treści czynności prawnej (*essentialia* i *accidentalia negotii*). Także klarowność czynności prawnych, stosunków prawnych przemawia na rzecz tego stanowiska. Odmienna teza mogłaby prowadzić do chaosu prawnego i nadużyć prawnych, w których strona powoływałaby się na postanowienia czynności, które w ogóle nie były objęte jej treścią, twierdząc, że treść jej strony uzgodniły, tylko nie zawarły tego w formie pod rygorem nieważności (np. pisemnej, aktu notarialnego). Byłoby to pole do daleko idącej fantazji prawnej stron czy strony czynności prawnej. Stanowisko rygorystyczne kładzie temu stanowczo tamę. Osobiście przyjmuję w pełni to stanowisko rygorystyczne, w tym także, a może przede wszystkim na tle testamentu (czynność jednostronna, nie skierowana do określonego adresata, formalna, na wypadek śmierci). Takie też jest zgodne stanowisko doktryny i orzecznictwa SN na tle testamentu. Wyraża się ono m.in. w stanowisku, które stanowczo zakazuje uzupełniania treści testamentu w drodze interpretacji, to jest tego, czego testament w ogóle nie zawiera. Przedmiotem interpretacji może być tylko to, co znalazło wyraz w treści testamentu, choćby w sposób niejasny lub niedoskonały. Forma testamentu *ad solemnitatem* (art. 949-958 k. c.) musi być objęta cała treść testamentu. To, co nie jest objęte formą testamentu jest bezwzględnie nieważne (art. 958 k.c.).

Stanowisko liberalne nie jest zasadne, z przyczyn o których wspomniano wyżej. Poza tym jest ono niejasne na tle czynności prawnych nienazwanych, w których ustawa w ogóle nie precyzuje z natury rzeczy elementów przedmiotowo istotnych (*essentialia negotii*) takiej czynności. Co najwyżej taką funkcję analogiczną do ustawy może pełnić tu zwyczaj. W przypadku testamentu, po odrzuceniu mojej tezy o istnieniu m.in. *essentialia negotii* testamentu, a tak czynią niektórzy, stanowisko to stanęłoby wobec problemu nie do rozstrzygnięcia: co jest elementem przedmiotowo istotnym testamentu, skoro tę kategorię na tle testamentu to stanowisko neguje. Powstałby problem nierozstrzygalny dla tego stanowiska

na tle testamentu. Co dodatkowo przemawia za prawdziwością mojego poglądu, że na tle testamentu można wyróżnić *essentialia*, *naturalia* i *accidentalia* tej czynności (por. wyżej pkt b). Wszak jest rzeczą dla mnie oczywistą, że testament jest czynnością prawną nazwaną, czyli powstaje sensowne pytanie, jakie są jego elementy przedmiotowo istotne (*essentialia negotii*), trzeba je wyprowadzić w drodze wykładni, na które to pytanie stanowisko to nie udziela bezpodstawnie odpowiedzi. Stanowisko liberalne nie nadaje się w ogóle do przyjęcia na tle testamentu, nawet gdyby je chciało reprezentować na tle innych czynności prawnych, to tu jest ono wyłączone.

Z przyczyn, o których wyżej wspomniano, nie można przyjąć także stanowiska pośredniego. Zresztą stanowisko to w sposób dowolny i niejasny precyzuje kryteria, w oparciu o które pewne elementy muszą być objęte formą *ad solemnitatem*, a inne nie muszą być nią objęte.

W konkluzji przyjmuję stanowisko rygorystyczne. Na tle testamentu oznacza to, że wszystkie elementy treści testamentu muszą być objęte formą *ad solemnitatem* (art. 949-958 k.c.). Postanowienia nią nie objęte (nieformalne) są bezwzględnie nieważne (art. 958 k.c.) z powodu naruszenia przepisów o formie testamentu (pisemnej lub ustnej) pod rygorem nieważności (art. 949-958 k.c.). W przypadku testamentu ustnego, elementy nie objęte formą ustną spadkodawcy (art. 952 § 1 k.c.), są nieważne (art. 952 § 1 k.c. w zw. z art. 958 k.c.). Natomiast elementy treści testamentu ustnego objęte wprowadzając treścią ustnego oświadczenia woli spadkodawcy (art. 952 § 1 k.c.), lecz nie objęte pismem prywatnym lub sądowym stwierdzającym treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.), są wprowadzając ważne (ważny testament ustny), lecz bezskuteczne (bezskuteczny testament ustny). Postanowienia nie objęte formą testamentu pisemnego (prywatnego lub urzędowego) są zawsze bezwzględnie nieważne (art. 958 k.c.).

d) „Zastrzeżenie, że dopuszczenie dowodów nie może doprowadzić do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności [art. 247 *in fine* k.p.c. – M.N.] wzbudziło wątpliwości w doktrynie (...). W doktrynie prawa procesowego przyjmuje się, że zastrzeżenie to ma takie znaczenie, że niedopuszczalny jest dowód ze świadków (przesłuchania strion) jedynie w zakresie *essentialia negotii*, zakaz ten nie dotyczy zaś kwestii ubocznych [postanowień podmiotowo istotnych czynności prawnej nie objętych formą pod rygorem nieważności – M.N.]”<sup>156</sup>. Jest to stanowisko liberalne. Natomiast stanowisko rygorystyczne przyjmuje, że gdy dokument sporządzono pod rygorem nieważności, to od wspomnianego

---

<sup>156</sup> T. Ereciński, jw., s. 403, 404.

zakazu nie ma żadnych wyjątków. Zgodnie z koncepcją rygorystyczną wszelkie postanowienia stron nie ujęte w formie pod rygorem nieważności nie mogą być uznane za treść czynności prawnej i w konsekwencji niedopuszczalne jest prowadzenie dowodu ze świadków lub przesłuchania stron dla ich wykazania (art. 247 k.p.c.)<sup>157</sup>. Co do stanowiska w tej sprawie – w tym mojego – por. uwagi uprzednie (pkt c, pkt 10). Jak powiedziałem tam, prowadzenie dowodu ze świadków lub przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną pod rygorem nieważności (tu: przeciwko lub ponad treść elementów przedmiotowo istotnych lub podmiotowo istotnych czynności prawnej pod rygorem nieważności) stanowi obejście przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności (art. 247 *in fine* k.p.c.), i jest niedopuszczalne. Stanowisko liberalne jest zatem sprzeczne z art. 247 k.p.c. (por. pkt 10). Interpretacja liberalna, że ograniczenia dowodowe z art. 247 k.p.c. obowiązują tylko w zakresie *essentialia negotii*, jest już i tak wynikiem wykładni zawężającej (dalej już jej zawęzić nie sposób), i jest ona m.zd. sprzeczna z art. 247 k.p.c. (prowadzi do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności).

Nawet gdyby chcieć reprezentować niezasadny pogląd stanowiska liberalnego, że ograniczenia dowodowe z art. 247 k.p.c. ze świadków (stron) stosuje się tylko w stosunku do *essentialia negotii*, a nie *accidentalia negotii* (nie objętych formą *ad solemnitatem*), to pogląd ten można prezentować na tle czynności *inter vivos*, ale według mnie nigdy na tle testamentu. I takie też jest zgodne stanowisko literatury i orzecznictwa na tle testamentu (jak powiedziałem uprzednio).

e) W literaturze rozważano dotychczas pytanie, czy tylko *essentialia negotii* czy cała czynność prawna (*essentialia negotii* i *accidentalia negotii*) ma być objęta formą – na tle formy pod rygorem nieważności. Wydaje się, że takie samo pytanie można przedstawić na tle formy dla celów dowodowych oraz formy dla wywołania oznaczonych skutków prawnych. Rozwiązania przyjęte na tle formy *ad solemnitatem* można – jak się wydaje – odpowiednio przetransponować na formę *ad probationem* i *ad eventum* (oczywiście nieaktualna jest sankcja nieważności elementów nie objętych formą *ad probationem* lub *ad eventum*, bo ta dotyczy tylko formy *ad solemnitatem*). Pytanie to pozostawiam otwarte. Problem ten nie występuje na tle testamentu (tu jest zawsze forma *ad solemnitatem*), co pozwala mi nie rozwijać bliżej tego tematu.

f) Konkludując, na postawione na wstępie pytanie należy odpowiedzieć w ten sposób, że cała treść czynności prawnej (np. testamentu) (*essentialia* i *accidentalia negotii*) zastrzeżonej

---

<sup>157</sup> Z. Radwański, *System...*, t. I, 1985, s. 636.

pod rygorem nieważności ma być objęta formą pod rygorem nieważności. Elementy nie objęte tą formą są bezwzględnie nieważne (art. 73, 958 k.c.; por. również art. 58 § 3 k.c.).

## 12. Zmiana, uzupełnienie, rozwiązanie i odwołanie czynności prawnej

Jak powiedziano wyżej (pkt 11), ograniczenia z art. 247 k.p.c. dotyczą postanowień czynności prawnej dokonanych przed lub równocześnie ze sporządzeniem dokumentu czynności prawnej pod rygorem nieważności. Jak przyjmuje się zazwyczaj w literaturze, ograniczenia te nie dotyczą dowodu ze świadków lub przesłuchania stron co do czynności dokonanych po sporządzeniu czynności prawnej (to jest jej zmiany, uzupełnienia, rozwiązania i odwołania)<sup>158</sup>. Niemożliwość prowadzenia dowodu ze świadków lub przesłuchania stron na fakt dokonania takich czynności uzupełniających, zmieniających, rozwiązujących i odwołujących wynikać jednak będzie często z art. 77, 77<sup>1</sup>, 74 § 2 k.c., a w przypadku testamentu z art. 946 i 947 k.c.

Odwołanie testamentu może wynikać z późniejszego testamentu (art. 946 cz. I, art. 947 k.c.) lub odwołania testamentu przez spadkodawcę w ten sposób, że „w zamiarze odwołania testamentu zniszczy lub pozbawi go cech, od których zależy jego ważność, bądź wreszcie w ten sposób, że dokona w testamencie zmian, z których wynika wola odwołania jego postanowień” (art., 946 cz. II k.c.). W tym drugim przypadku spadkodawca odwołuje testament w drodze pewnych czynności faktycznych, przez co składa oświadczenie woli o odwołaniu testamentu w sposób konkludentny, dorozumiany (jednostronne oświadczenie woli odwołujące testament na wypadek śmierci). Testament odwołujący poprzedni testament (art. 946 cz. I, art. 947 k.c.) musi spełniać wymogi formy testamentu (art. 949-958 k.c.). Do odwołania testamentu w drodze testamentu stosuje się art. 247 k.p.c. (forma *ad solemnitatem*). Odwołanie testamentu jest odrębną czynnością prawną od sporządzenia testamentu (następuje ono *ex post*, po sporządzeniu testamentu). „Odwołanie” testamentu w inny sposób niż opisany w art. 946, 947 k.c., nie wywiera skutków prawnych (jest bezskuteczne, nieważne).

---

<sup>158</sup> Tak J. Gwiazdomorski, jw., s. 85; K. Stefko, jw., s. 28; M. Tyczka, jw., s. 376; T. Ereciński, jw., s. 402; S. Dalka, jw., s. 56; E. Drozd, jw., s. 140, 152, 160-162.

### 13. Sprawa między uczestnikami czynności prawnej (art. 247 k.p.c.)<sup>159</sup>

Art. 247 k.p.c. dotyczy sprawy „między uczestnikami tej czynności”. Co należy rozumieć przez to pojęcie. Prawo cywilne materialne raczej nie używa tego pojęcia. Spotyka się w nim natomiast pojęcie stron czynności prawnej (lub strony czynności prawnej). W umowach (dwustronnych lub wielostronnych) są co najmniej dwie strony czynności prawnej, np. darczyńca i obdarowany. Natomiast osób występujących po danej stronie, np. darczyńcy lub obdarowanego może być więcej (np. kilku obdarowanych, kilku darczyńców). Wtedy występuje stosunek wielopodmiotowy po danej stronie (strona jest wielopodmiotowa). Powstaje pytanie, czy art. 247 k.p.c. obowiązuje tylko w sprawie między stronami czynności prawnej (to jest bezdyskusyjne), np. między darczyńcą a obdarowanym, czy także obejmuje on sprawę między podmiotami danej strony (np. między kilku obdarowanymi, np. darowizna nieruchomości na rzecz kilku osób) w stosunku wielopodmiotowym po danej stronie czynności prawnej. Wydaje się, że należy przyjąć to szersze ujęcie, w obu bowiem przypadkach sprawa toczy się między uczestnikami czynności prawnej (w szerokim tego słowa znaczeniu)<sup>160</sup>.

Jak zgodnie przyjmuje się w literaturze, art. 247 k.p.c. dotyczy tylko spraw, w których obie strony procesowe<sup>161</sup> były uczestnikami czynności prawnej stwierdzonej dokumentem. Czyli musi zachodzić zbieżność stron procesowych (pojęcie prawa procesowego) oraz uczestników czynności prawnej (pojęcie prawa materialnego cywilnego). Jest to koniunkcja, obie przesłanki (strony procesowe i uczestnicy, którzy byli stronami czynności prawnej) muszą wystąpić łącznie. W przeciwnym wypadku (*a contrario*) przepis ten nie ma zastosowania, jeżeli sprawa toczy się między osobami trzecimi (innymi niż uczestnicy czynności prawnej), co jest raczej teoretyczne, ale nie można tego wykluczyć. Przepis ten nie ma zastosowania także wtedy, jeśli jedna strona procesowa była uczestnikiem czynności prawnej, a druga strona procesowa nie była uczestnikiem tej czynności prawnej (jest osobą trzecią), i to bez względu na to, która z tych stron procesowych była uczestnikiem czynności prawnej, a która nie była jej uczestnikiem, czyli bez względu na to, czy przeciwdowód ze świadków lub przesłuchania stron chce przeprowadzić strona procesowa – uczestnik czynności prawnej czy strona procesowa

<sup>159</sup> Por. J. Gwiazdomorski, jw., s. 80-82; K. Stefko, jw., s. 24-28; M. Tyczka, jw., s. 369, 370, 376, 377; T. Ereciński, jw., s. 403; Z. Resich, *Kodeks...*, 1975, s. 429; K. Piasecki, *Kodeks...*, 1996, s. 824; tenże, *Kodeks...*, 1989, s. 433;; W. Siedlecki, jw., s. 260; S. Szer, jw., s. 348; S. Rudnicki, jw., s. 194; M. Piekarski, jw., s. 200; H. Madrzak, jw., s. 349, przyp. 19 s. 349; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 297, 298; T. Felski, jw., s. 74, 75.

<sup>160</sup> Tak też J. Gwiazdomorski, jw., s. 80.

<sup>161</sup> Zasady podane dla stron procesowych mają odpowiednie zastosowanie do uczestników postępowania nieprocesowego (art. 13 § 2 k.p.c.).



przeciwna – nie uczestnik czynności prawnej, czyli osoba trzecia (zakaz ten nie obowiązuje bowiem wtedy obustronnie, dwustronnie, jak i jednokierunkowo, jednostronnie).

W literaturze rozważano problem, gdy w sprawie występują współuczestnicy, z których tylko jeden jest uczestnikiem czynności stwierdzonej dokumentem, a pozostali nie byli uczestnikami tej czynności. Wypowiedziano pogląd, że rozstrzygnięcie tej sprawy zależy od rodzaju współuczestnictwa, który w sprawie występuje. Mianowicie jeżeli współuczestnictwo ma charakter jednolitego, tak że czynności każdego ze współuczestników wiążą pozostałych, dowód przeciwko dokumentowi, sporządzonemu z udziałem jednego z nich, jest niedopuszczalny. Przy tych postaciach współuczestnictwa, przy których czynności jednego uczestnika nie są skuteczne wobec pozostałych, dowód ze świadków lub przesłuchania stron jest dopuszczalny<sup>162</sup>.

W przypadku umowy na rzecz osoby trzeciej (art. 393 k.c.) przyjmuje się, że także ta osoba trzecia jest traktowana jak uczestnik czynności prawnej, z chwilą oświadczenia przez nią którejkolwiek ze stron, że chce z zastrzeżenia świadczenia na jej rzecz skorzystać<sup>163</sup>, czyli mają w stosunku do niej miejsce ograniczenia z art. 247 k.p.c.

#### **14. Art. 247 k.p.c. a następcy prawni (ogólni, szczególni) i pełnomocnicy uczestników czynności prawnej stwierdzonej dokumentem (testament)**

(1) W literaturze zgodnie przyjmuje się, że art. 247 k.p.c. dotyczy także następców prawnych (ogólnych i szczególnych) uczestników czynności prawnej stwierdzonej dokumentem oraz ich przedstawicieli ustawowych i pełnomocników<sup>164</sup>. Obejmuje on zatem także spadkobierców. Czyli ograniczenia dowodowe, o których mowa w art. 247 k.p.c. obejmują także te osoby, które wchodzą w ich sytuację prawną lub reprezentują je. Ze stwierdzeniem tym wypada się zgodzić.

(2) W związku z tymi kwestiami (pkt 13, 14) należy zająć się testamentem. W jakiej relacji pozostaje art. 247 k.p.c. do testamentu, czy dotyczy go, czy nie. Z góry trzeba powiedzieć, że problem ten na tle kodeksu cywilnego nie był poruszany, a wypowiedzi krótkie (J. Gwiazdomorskiego i H. Mądrzaka) oraz orzecznictwa SN (nieliczne) na tle prawa

<sup>162</sup> K. Stefko, jw., s. 26, 27; M. Tyczka, jw., s. 376, 377; T. Ereciński, jw., s. 403.

<sup>163</sup> Tak K. Stefko, jw., s. 24, 25; J. Gwiazdomorski, jw., przyp. 47 s. 81 (wraz z dalszą literaturą cytowaną w tych pracach).

<sup>164</sup> Por. J. Gwiazdomorski, *Nowe...*, s. 81, 82; tenże, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 297, 298; K. Stefko, jw., s. 24-28, 30-32; M. Tyczka, jw., s. 369, 370, 376, 377; T. Ereciński, jw., s. 403; K. Piasecki, *Kodeks...*, 1996, s. 824; tenże, *Kodeks...*, 1989, s. 433; W. Siedlecki, jw., s. 260; M. Piekarski, jw., s. 200; H. Mądrzak, jw., przyp. 19 s. 319.

spadkowego z 1946 r. są wewnętrznie sprzeczne, wzajemnie się wykluczające i to gdy chodzi o te same osoby (przykładowo wyżej wymienione i orzecznictwo SN). W części końcowej poświęcę im trochę uwagi, uważam bowiem, że analizy nie należy rozpoczynać od sprzecznych (krótkich) wypowiedzi doktryny i orzecznictwa SN i snuć domysły (domyślać się), co oni chcieli powiedzieć, jakie jest w istocie ich stanowisko.

Uważam, że problem nie jest jasny na tle testamentu, czy mówiąc szerzej: na tle jednostronnych czynności prawnych nie skierowanych do oznaczonego adresata (art. 247 k.p.c.). W tej materii możliwe są tylko rozwiązania modelowe (dwa skrajne – pozytywne i negatywne oraz pośrednie, które może mieć wiele wariantów szczegółowych). Najpierw przedstawimy te modele, a potem poddamy je analizie, przychylając się do stanowiska przeze mnie reprezentowanego.

(I) Art. 247 k.p.c. ma zastosowanie także do testamentu (szerzej: także do jednostronnych czynności prawnych nie skierowanych do określonego adresata). Ograniczenia dowodowe, o których mowa w art. 247 k.p.c., dotyczą wszystkich osób (beneficjentów spadku – np. spadkobierców, zapisobierców, poleceniobierców, wykonawców testamentu; wierzycieli spadku, np. osób uprawnionych do zachowku; i innych osób trzecich – słowem wszystkich osób). Takie jest moje stanowisko. Wniosek taki należy wyprowadzić w drodze wykładni prawa, w tym m.in. analogii z art. 247 k.p.c.

Za stanowiskiem pierwszym (I) przemawia także charakter prawny testamentu (czynność jednostronna, nie skierowana do określonego adresata, formalna, odwoławca, na wypadek śmierci). Przy stanowisku pierwszym przepis art. 247 k.p.c. miałby zastosowanie do wszystkich czynności prawnych stwierdzonych dokumentem (umów, jednostronnych oświadczeń woli skierowanych do oznaczonego adresata, a także do jednostronnych oświadczeń woli nie skierowanych do oznaczonego adresata).

Stanowisko to w pełni obowiązywałoby w przypadku jednostronnych oświadczeń woli nie skierowanych do oznaczonego adresata *inter vivos*. Natomiast stanowisko to tylko teoretycznie, a nie praktycznie, dotyczyłoby jednostronnych czynności prawnych nie skierowanych do określonego adresata *mortis causa*, czyli w prawie polskim testamentu. Będąc konsekwentnym we wnioskach z tego stanowiska, związanie to (z art. 247 k.p.c.) dotyczyłoby także spadkodawcy. Ale z tego wynika, że sprawy sądowe za życia testatora co do testamentu są – jak się wydaje – wyłączone, bo jest to czynność na wypadek śmierci (skuteczna po śmierci spadkodawcy), nadto odwoławca, ograniczenie to z art. 247 k.p.c. w istocie (praktycznie) byłoby bezprzedmiotowe za życia spadkodawcy. W pełni obowiązywałoby natomiast wszystkie osoby (beneficjentów spadku, inne osoby) po śmierci spadkodawcy.

II) Art. 247 k.p.c. nie ma zastosowania do testamentu (szerzej: do jednostronnych czynności prawnych nie skierowanych do oznaczonego adresata). Przepis ten dotyczy sprawy „między uczestnikami tej czynności” prawnej stwierdzonej dokumentem. Czyli wprost dotyczy on umów (czynności dwustronnych lub wielostronnych) oraz czynności jednostronnych skierowanych do określonego adresata. Nie dotyczy on zatem jednostronnych oświadczeń woli nie skierowanych do oznaczonego adresata, np. testamentu. Przy jednostronnych oświadczeniach woli nie skierowanych do oznaczonego adresata nie ma bowiem dwóch stron, między którymi dowód ze świadków lub z przesłuchania stron nie mógłby być dopuszczony, np. przy testamencie. Występuje w nich tylko jedna strona, np. przy testamencie spadkodawca (testator). Inne osoby, np. beneficjanci spadku (spadkobiercy, zapisobiercy, poleceniobiercy, wykonawcy testamentu itd.) nie są stronami tej czynności (testamentu). Są to osoby trzecie z punktu widzenia strony tej czynności prawnej (testamentu). Stroną testamentu jest tylko spadkodawca, a nie inna osoba (beneficjanci spadku, świadkowie testamentu, osoba urzędowa sporządzająca testament, np. notariusz itd.). W konsekwencji na tle tego stanowiska przy jego wykładni gramatycznej (art. 247) spór między uczestnikami czynności prawnej (stronami czynności prawnej) mógłby dotyczyć zatem – jak powiedziano – tylko umów (np. spór między darczyńcą a obdarowanym) lub jednostronnych oświadczeń woli skierowanych do oznaczonego adresata. Z natury rzeczy byłby on bezprzedmiotowy przy jednostronnych oświadczeniach woli nie skierowanych do oznaczonego adresata (np. testamencie). W konsekwencji ograniczenia dowodowe, o których mowa w art. 247 k.p.c., dotyczyłyby tylko umów i jednostronnych czynności prawnych skierowanych do oznaczonego adresata, nie dotyczyłyby one czynności jednostronnych nie skierowanych do oznaczonego adresata, np. testamentu. W związku z tym na ich tle, np. testamentu, zawsze dopuszczalny byłby dowód ze świadków lub przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego tę czynność prawną, np. testamentu pisemnego, bowiem art. 247 k.p.c. nie przewiduje tu żadnych ograniczeń dowodowych, np. na tle testamentu pisemnego. Pogląd ten byłby może zgodny z dosłownym brzmieniem ustawy (art. 247 k.p.c.), nie odpowiadałby jednak jej *ratio legis* (motywowi, racji, dla której ten przepis wprowadzono). *Ratio legis* tego przepisu stanowczo przemawia za tym, aby ograniczenia dowodowe odnieść także do jednostronnych oświadczeń woli nie skierowanych do oznaczonego adresata (a nie tylko umów i jednostronnych czynności prawnych skierowanych do oznaczonego adresata). Istnienie sensu prawnego wprowadzenia ograniczeń dowodowych, o których mowa w art. 247 k.p.c., w równej mierze można odnieść do umów i jednostronnych oświadczeń woli skierowanych do oznaczonego adresata, jak i jednostronnych oświadczeń woli (czynności prawnych) nie

skierowanych do oznaczonego adresata. Dlaczego one w jednym wypadku (np. umów) miałyby obowiązywać, a w drugim przypadku (np. testamentu) miałyby nie obowiązywać. W braku wyraźnego rozróżnienia prawnego (*lege non distinguente*) dotyczyłyby one zarówno umów i jednostronnych oświadczeń woli nie skierowanych do oznaczonego adresata, jak i jednostronnych czynności prawnych skierowanych do określonego adresata, czyli art. 247 dotyczyłyby wszystkich czynności prawnych (jednostronnych i umów). Skąd powstał problem prawny. Prawdopodobnie wynikał on z niestarannej redakcji art. 247 k.p.c., w której ustawodawca zapomniał, że są przecież jednostronne czynności prawne nie skierowane do oznaczonego adresata. Całe nieporozumienie prawne należałoby raczej przypisać nieścisłości redakcyjnej niż zamierzonemu celowi ustawodawcy (aby wyłączyć z jego zakresu jednostronne oświadczenia woli nie skierowane do określonego adresata). Uważam, że w drodze wykładni prawa można tę nieścisłość redakcyjną usunąć i uzgodnić tekst z zamierzeniami ustawodawcy (*ratio legis* art. 247 k.p.c.). Wyżej pisałem ogólnie o jednostronnych czynnościach prawnych nie skierowanych do oznaczonego adresata, ilustrując to ich przykładem: testamentem, ale miało na uwadze przede wszystkim testament i z tego punktu widzenia formułowałem to stanowisko prawne i dobieierałem argumenty prawne. Wychodzę jednak z założenia, że kwestię tę ogólnie można odnieść do jednostronnych oświadczeń woli nie skierowanych do oznaczonego adresata, a nie tylko testamentu. Być może analiza konkretnej czynności jednostronnej nie skierowanej do określonego adresata, innej niż testament, pozwoliłaby w danym konkretnym przypadku przedstawić inną tezę niż na tle testamentu, ale w to wątpię i w to nie wchodzę tu (nie analizuję tego).

Konkludując, stanowisko drugie (II) przyjmuje, że art. 247 k.p.c. ma zastosowanie do umów i jednostronnych oświadczeń woli skierowanych do oznaczonego adresata stwierdzonych dokumentem, nie ma on w ogóle natomiast zastosowania do jednostronnych czynności prawnych (*inter vivos, mortis causa*) nie skierowanych do oznaczonego adresata, np. testamentu.

III) Stanowisko trzecie ma charakter pośredni między dwoma stanowiskami przeciwnymi (pozytywnym – I, negatywnym – czynności prawnej II). Wychodzi ono z założenia, że ograniczenia dowodowe z art. 247 k.p.c., jak powiedziano, dotyczą nie tylko uczestników czynności prawnej, lecz także ich następców prawnych (ogólnych, szczególnych) oraz ich przedstawicieli ustawowych i pełnomocników. Trzeba to właśnie wykorzystać na tle testamentu i sformułować tezę pośrednie, których może być kilka, w zależności od tego, kogo uznajemy za następcę prawnego spadkodawcy lub jego przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika. Stanowisko pośrednie wychodziłoby z założenia takiego jak stanowisko drugie

(II), że art. 247 k.p.c. ma zastosowanie tylko do umów i jednostronnych oświadczeń woli skierowanych do określonego adresata, nie ma natomiast zastosowania do jednostronnych czynności prawnych nie skierowanych do oznaczonego adresata, a ściślej do testamentu, dotyczy ono jednak następców prawnych (ogólnych, szczególnych) i przedstawicieli ustawowych i pełnomocników uczestników czynności prawnej, a ściślej spadkodawcy (testatora). Stanowisko trzecie (III) dotyczy tylko testamentu (jednostronnych oświadczeń woli nie skierowanych do oznaczonego adresata *mortis causa*), a nie dotyczy jednostronnych oświadczeń woli nie skierowanych do oznaczonego adresata *inter vivos*. W tym ostatnim bowiem przypadku (*inter vivos*) nie byłoby logiczne, aby ograniczenia dowodowe odnosić do następców prawnych strony, która dokonała jednostronnej czynności prawnej nie skierowanej do oznaczonego adresata *inter vivos*, a nie odnosić tych ograniczeń dowodowych z art. 247 k.p.c. do strony, która dokonała jednostronnej czynności prawnej *inter vivos* nie skierowanej do oznaczonego adresata. Stanowisko trzecie (III) uwzględnia zatem charakter prawny jednostronnych czynności prawnych nie skierowanych do oznaczonego adresata, że są to czynności *mortis causa*, skuteczne dopiero po śmierci spadkodawcy. Stanowisko trzecie (III) uwzględnia zatem różnicę w charakterze prawnym (istocie) czynności prawnych *inter vivos* i *mortis causa*. Może ono mieć kilka wariantów (w zależności od tego, kogo uznamy za następcę prawnego spadkodawcy). Ograniczenia dowodowe, o których mowa w art. 247 k.p.c., nie dotyczą spadkodawcy (testatora), ale dotyczą jego:

- a) spadkobierców testamentowych,
- b) spadkobierców testamentowych i ustawowych,
- c) spadkobierców testamentowych (ewentualnie także ustawowych) oraz zapisobierców,
- d) spadkobierców testamentowych (ewentualnie także ustawowych), zapisobierców oraz poleceniobierców,
- e) spadkobierców testamentowych (ewentualnie także ustawowych) oraz zapisobierców, poleceniobierców oraz wykonawców testamentu.

Jak stąd widać, różnią się one zakresem podmiotowym osób, których doczyłyby ograniczenia dowodowe z art. 247 k.p.c.

Do pkt. IIIa) Spadkobiercy testamentowi na pewno są następcami ogólnymi testatora (spadkodawcy), a zatem zasada, że ograniczenia dowodowe dotyczą jego następców ogólnych, miałaby tu w pełni zastosowanie. Natomiast spadkobiercy ustawowi w takim przypadku nie dziedziczą (pomijam zbieg dziedziczenia ustawowego i testamentowego do różnych udziałów ułamkowych spadku z art. 926 § 3 k.c.), czyli zasadnie mogliby twierdzić, że ich

(spadkobierców ustawowych) nie obejmują ograniczenia dowodowe, o których mowa w art. 247 k.p.c., ponieważ oni nie są tu następcami prawnymi testatora (spadkodawcy), co miałyby znaczenie prawne np. w razie ich sporu ze spadkobiercami testamentowymi.

Do pkt. IIIb) W tym modelu teoretycznym do następców prawnych spadkodawcy (testatora) pod tytułem ogólnym obok spadkobierców testamentowych zaliczylibyśmy także spadkobierców ustawowych (choćby spadku nie dziedziczyli), co miałyby znaczenie w przypadku np. sporu między spadkobiercami testamentowymi i ustawowymi (także spadkobiercy ustawowi, a nie tylko testamentowi, byłiby związani art. 247 k.p.c.).

Do pkt. IIIc) W przypadku zapisu obligacyjnego (art. 968 k.c.) zapisobierca nie jest następcą prawnym spadkodawcy (testatora) w sensie techniczno-prawnym. Co najwyżej można by mówić o sukcesji singularnej i pośredniej po spadkodawcy, jeśli prawo zapisane (np. nieruchomości) wchodziło w skład spadku. W przypadku zapisu obligacyjnego może nastąpić sukcesja singularna nie po spadkodawcy, lecz po obciążonym z tytułu zapisu lub po osobie trzeciej. Są przypadki, gdy o sukcesji na tle zapisu w ogóle nie można mówić (np. zapis usług). Zapisobierca nie jest nigdy następcą ogólnym (sukcesorem uniwersalnym), nim jest spadkobierca<sup>165</sup>. Następcem prawnym szczególnym jest zapisobierca w przypadku zapisu windykacyjnego (*legatum per vindicationem*), tj. zapisu o skutkach rzeczowych (rozporządzających), który nie był znany polskiemu ustawodawcy (art. 968 k.c.) do 2011 r., ale znany jest niektórym współczesnym ustawodawstwom prawnym (np. k.c.f.). Czyli w systemie zapisu obligacyjnego, to jest m.in. prawa polskiego (k.c.a., k.c.n.), nie można mówić, że zapisobierca jest następcą prawnym spadkodawcy (testatora) w sensie techniczno-prawnym. Można nieraz uznać go za pośredniego następcę prawnego szczególnego spadkodawcy, ale i wtedy nie jest on bezpośrednim następcem prawnym spadkodawcy w sensie techniczno-prawnym, lecz jest następcą prawnym bezpośrednim osoby obciążonej zapisem w sensie techniczno-prawnym, natomiast jest następcą spadkodawcy w sensie ekonomicznym (gospodarczym) lub prawnym, ale w sensie pośrednim, a nie bezpośrednim. Wynika to z konstrukcji prawnej (istoty) zapisu obligacyjnego. Niemniej przy szerokiej interpretacji pojęcia „następca prawny” można by go w zasadzie uznać za „następcę prawnego” spadkodawcy (pośredniego lub ekonomicznego). W tym sensie art. 247 k.p.c. dotyczyłby nie tylko spadkobiercy testamentowego (ewentualnie także ustawowego), lecz również zapisobiercy, jako następcy prawnego spadkodawcy (testatora). I przy tej koncepcji stosowano by także do zapisobiercy ograniczenia dowodowe, o których mowa w art. 247 k.p.c. Jest to pogląd

---

<sup>165</sup> Por. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 56, 57.

teoretycznie możliwy, ale nie oparty na mocnych (bezpośrednich) podstawach prawnych (następstwo pośrednie lub ekonomiczne). A wprost art. 247 k.p.c. takiego następstwa pośredniego – jak się wydaje – nie dotyczy. Dotyczy on następstwa w sensie techniczno-prawnym (bezpośrednim). Niemniej jednak można twierdzić, że art. 247 k.p.c. obejmuje także zapisobierców (analogia). I tak przyjmuje to stanowisko (IIIc).

Do pkt. IIIId) Jeszcze większe wątpliwości prawne jawią się w przypadku poleceniobiercy. Jak wiadomo, istota polecenia sprowadza się do istnienia długu bez wierzytelności (art. 982 k.c.). Zapisobierca jest wierzycielem (spadku). Natomiast poleceniobierca nie jest nigdy wierzycielem (istnieje nałożony przez spadkodawcę w testamencie lub na zapisobiercę obowiązek oznaczonego działania lub zaniechania, nie czyniący nikogo wierzycielem, art. 982 k.c.). Treść polecenia może być różna (majątkowa, niemajątkowa). Nieraz te same skutki co przy pomocy zapisu (np. zapis kwoty pieniężnej) można zrealizować przy pomocy stosownego polecenia (np. polecenie wypłaty oznaczonej kwoty pieniężnej lub przeniesienia prawa własności rzeczy). Osobę poleceniobiercy należałoby analogicznie traktować jak osobę zapisobiercy zwykłego (do polecenia stosuje się w drodze analogii przepisy o zapisie). Poleceniobierca nie jest następcą ogólnym ani szczególnym spadkodawcy (testatora). Nie stosuje się tu zatem wprost art. 247 k.p.c. Niemniej osobę poleceniobiercy można objąć treścią art. 247 k.p.c. w drodze analogii, zwłaszcza jeśli dochodzi do pewnego transferu majątkowego ze spadkodawcy na poleceniobiercę, np. polecenie wypłaty kwoty pieniężnej lub przeniesienie prawa własności rzeczy. Ale tej wewnętrznej dyferencjacji polecenia – w zakresie jego treści – nie należałoby przeprowadzać, tylko uznać przy tym stanowisku poleceniobiercę zawsze za „następcę prawnego” spadkodawcy (testatora) i stosować do niego ograniczenia, o których mowa w art. 247 k.p.c. I takie jest to stanowisko (IIIId).

Do pkt. IIIe) Wykonawca testamentu nie jest następcą ogólnym ani szczególnym (nawet w sensie pośrednim jak zapisobierca zwykły) spadkodawcy (testatora). Charakter prawny wykonawcy testamentu jest sporny w literaturze. Jedni uznają go za pełnomocnika spadkodawcy (lub spadkobierców), inni za przedstawiciela ustawowego spadkodawcy, inni – i to stanowisko na gruncie polskim przeważa – za tzw. zastępcę pośredniego (i dzierzyciela)<sup>166</sup>. Nie miejsce, aby tym tu się zajmować. W przypadku koncepcji pełnomocnika spadkodawcy lub przedstawiciela ustawowego spadkodawcy istniałaby bezpośrednia podstawa prawna do zastosowania art. 247 k.p.c. do wykonawcy testamentu, jako że przepis ten dotyczy także

<sup>166</sup> Co do mojego stanowiska w tej sprawie por. M. Niedośpiał, *Zasadnicze rozrządzenia testamentowe*, Studia Prawnicze 1997, z. 2, s. 77-79 (przy okazji por. także s. 65-86).

przedstawicieli ustawowych i pełnomocników osób uczestniczących w danej czynności prawnej stwierdzonej dokumentem (art. 247 k.p.c.), jak była o tym uprzednio mowa. Tu wykonawca testamentu byłby przedstawicielem spadkodawcy. Jak przy tej okazji widać, rozstrzygnięcie charakteru prawnego wykonawcy testamentu ma znaczenie nie tylko teoretyczne, lecz także praktyczne, co widać na tle analizowanego tu problemu stosowania art. 247 k.p.c. do wykonawcy testamentu. Jestem jednak zdania, że bez względu na to, jak rozstrzygnąć charakter prawny wykonawcy testamentu, należałoby wykonawcę testamentu jednolicie traktować z punktu widzenia art. 247 k.p.c. i przyjąć, że przepis ten ma zastosowanie do wykonawcy testamentu (analogia), jako pewnego rodzaju pełnomocnika lub przedstawiciela ustawowego spadkodawcy, czy przedstawiciela spadkodawcy (reprezentanta) w szerokim tego słowa znaczeniu. I z tego założenia wychodziłoby analizowane tu stanowisko (IIIe).

Natomiast przy koncepcji pośredniej (IIIa-e) nie można innych osób niż w nich wymienione (beneficjentów spadku), uznać za następców prawnych spadkodawcy (testatora) lub jego przedstawicieli ustawowych lub pełnomocników. Przykładowo wierzyciele spadku (np. osoby uprawnione do zachowku), jak i inne osoby trzecie nie byłyby nigdy następcami prawnymi lub przedstawicielami ustawowymi i pełnomocnikami spadkodawcy. Nigdy zatem przy tym stanowisku pośrednim (IIIa-e) nie byłiby oni osobami, do których miałby zastosowanie art. 247 k.p.c. Ograniczenia dowodowe z przesłuchania świadków i stron, o których mowa w art. 247 k.p.c., nie miałyby do nich nigdy zastosowania. A zatem osoby te także przy pomocy świadków lub przesłuchania stron mogłyby prowadzić dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego. Takie byłyby konsekwencje przyjęcia stanowiska pośredniego (IIIa-e).

W konkluzji, przyjmuję stanowisko pierwsze (I). W razie jego odrzucenia należałoby przyjąć stanowisko III (a-e).

Stanowisko III (a-e) i I na tle testamentu – podkreślam na tle testamentu – po przyjęciu ograniczenia, o którym mowa w pkt I *in fine* (pkt I ustęp ostatni) w istocie różniłoby się tylko zakresem osób, które są związane ograniczeniem z art. 247 k.p.c. W stanowisku III (IIIa-e) byłiby nim związani tylko beneficjanci spadku (tam wymienieni), a nie inne osoby, natomiast w stanowisku pierwszym (I) ograniczeniami z art. 247 k.p.c. byłyby związane (po śmierci spadkodawcy) wszystkie osoby (beneficjanci spadku, i wszystkie pozostałe osoby, np. wierzyciele spadku – każda osoba). Natomiast w przypadku czynności prawnych jednostronnych nie skierowanych do określonego adresata *inter vivos*, ograniczenie to obejmowałoby – zgodnie z tym, co powiedziano – także stronę, która dokonała jednostronnej czynności prawnej nie skierowanej do oznaczonego adresata (co jak powiedziano, jeśli chodzi



o stronę czynności prawnej jednostronnej, nie skierowanej do oznaczonego adresata *mortis causa*, jest bezprzedmiotowe w przypadku takich czynności *mortis causa*, np. testamentu).

(3) Jak powiedziałem, literatura nie zajmowała się na ogół tym zagadnieniem prawnym. Jedynie J. Gwiazdomorski<sup>167</sup> i H. Mądrzak<sup>168</sup> przyjęli na tle prawa spadkowego z 1946 r., że art. 256 d. k.p.c. (w wersji z 1950 r.) nie ma zastosowania do jednostronnych czynności prawnych nie skierowanych do określonego adresata, np. do testamentu, natomiast według tych autorów art. 272 d. k.p.c. (z 1950 r.) miał zastosowanie także do jednostronnych czynności prawnych nie skierowanych do określonego adresata, do testamentu. Odpowiednikiem art. 256 d. k.p.c. jest art. 247 k.p.c. Artykuły 256 i 272 d. k.p.c. można uznać za odpowiedniki art. 247 k.p.c. (ale są między nimi różnice). Stosunek art. 256 i 272 d. k.p.c. był sporny w literaturze. W ten sposób autorzy ci reprezentowali stanowisko wewnętrznie sprzeczne. Za miarodajne dla nich należy uznać to, że do testamentu miał zastosowanie art. 272 d. k.p.c., czyli stosowali ograniczenia dowodowe ze świadków i przesłuchania stron na tle testamentu. Nie określali oni, kogo te ograniczenia dotyczą (por. wyżej stanowiska I – II – III), wydaje się, ale jest to raczej przypuszczenie (hipoteza) niż udowodniona teza, że przyjmowali oni wyodrębnione w pracy stanowisko pierwsze (I). Jedynie J. Gwiazdomorski zestawia orzecznictwo SN, które jest wewnętrznie sprzeczne (tak, że nie wiem, które stanowisko autor przyjmuje).

SN zajmował w tej sprawie stanowisko wewnętrznie sprzeczne. Za ustalone w orzecznictwie SN należy przyjąć, że niedopuszczalny jest dowód ponad ośnowę testamentu<sup>169</sup>, czyli w drodze wykładni testamentu nie można uzupełniać treści testamentu o elementy, które on ich nie zawiera (a). Natomiast sprzeczne jest stanowisko SN co do tego, czy dopuszczalny jest dowód przeciwko ośnowie testamentu (że treść testamentu jest inna niż w tekście testamentu). Jedne orzeczenia SN dopuszczają takie dowody<sup>170</sup>, ze skutkiem z natury rzeczy tylko negatywnym (obalenie testamentu, ale zakaz zastąpienia postanowień obalonych testamentu innymi postanowieniami, nie wyrażonymi w testamencie, nawet gdyby je można było udowodnić za pomocą np. świadków) (b). Inne orzeczenia nie dopuszczają w ogóle dowodu nie tylko ponad ośnowę testamentu, ale także przeciwko ośnowie testamentu (c)<sup>171</sup>. I

<sup>167</sup> J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 297, 298.

<sup>168</sup> H. Mądrzak, jw., przyp. 19 s. 319.

<sup>169</sup> Por. np. orz. SN z 15 IV 1946 r. C II 1246/45, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1947, z. 3, poz. 67; orz. SN z 15 III 1963 r. III CR 131/62, OSNCP 1962, z. 2, poz. 39 oraz OSPiKA 1964, z. 5, poz. 94, z notką W. Ś.; orz. SN z 20 X 1960 r. 2 CR 706/60, OSN 1962, poz. 21; orz. SN z 12 I 1955 r. II CR 24/55, PiP 1955, cz. II, s. 852-855; uchw. SN z 29 XI 1961 r. 3 CO 30/61, OSNCP 1963, z. 1, poz. 4.

<sup>170</sup> Por. np., orz. SN z 14 VI 1951 r. Ł.C. 2353/50, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1953, z. 1, poz. 11; orz. SN z 13 IX 1955 r. II CR 800/55, PiP 1957, z. 4-5, s. 991-993.

<sup>171</sup> Por. np. orz. SN z 15 IV 1946 r. C II 1246/45, Zb. Orz. SN 1947, z. 3, poz. 67; uchw. SN z 29 XI 1961 r. 3 CO 30/61, OSNCP 1963, z. 1, poz. 4.

to ostatnie stanowisko (c) jest zasadne. Nie jest ono bowiem dotknięte wewnętrznym rozszczepieniem w przypadku dowodu ponad osnowę i przeciw osnowie testamentu jako stanowisko odmienne SN (a-b). Już ta sama logiczna wewnętrzna sprzeczność w orzecznictwie SN i w doktrynie (J. Gwiazdomorski, H. Mądrzak) przemawia stanowczo za tym, aby przyjąć tezę, że art. 247 ma zastosowanie do testamentu (model I, pkt 21), a przeciwko tezie, że art. 247 k.p.c. nie ma zastosowania do testamentu (model II, pkt 22). Jak będzie potem o tym mowa (model I, pkt 21), art. 247 k.p.c. ma zastosowanie do testamentu – niedopuszczalny jest dowód ze świadków lub przesłuchania stron przeciwko osnowie i ponad osnowę testamentu pisemnego. I tylko takie stanowisko jest logiczne, poprawne, konsekwentne.

Stanowisko moje tu prezentowane (I) jest zgodne ze stanowiskiem moim tam prezentowanym (model I, pkt 21).

Por. także uwagi zamieszczone dalej w pkt. 21, 22, 23, 24, 25.

### **15. Dopuszczalność innych dowodów niż świadkowie lub przesłuchanie stron przeciw osnowie lub ponad osnowę dokumentu (art. 247 k.p.c.)**

Art. 247 k.p.c. dotyczy tylko ograniczenia dowodu ze świadków i przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu. Wnioskując *a contrario* (z przeciwieństwa) teoretycznie dopuszczalne są wszelkie inne dowody, ale praktycznie dowód taki może być przeprowadzony z reguły tylko za pomocą dowodu z dokumentów. Chyba bardzo rzadko dowód taki przeciw osnowie lub ponad osnowę będzie mógł być przeprowadzony za pomocą innych środków dowodowych (np. określonych w art. 308, 309 k.p.c., biegłych, oględzin). Takie jest stanowisko zazwyczaj literatury<sup>172</sup>.

Natomiast K. Stefko twierdzi, że jeżeli dla czynności prawnej była przewidziana forma pod rygorem nieważności, to dopuszczalny jest przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu dowód tylko z innych dokumentów. Wyłączone są tu wtedy inne środki dowodowe (np. biegli, oględziny, art. 308, 309 k.p.c.). Natomiast jeżeli forma czynności prawnej nie była pod rygorem nieważności, lecz dla celów dowodowych lub *ad eventum*, to dopuszczalne są według niego wszelkie inne środki dowodowe przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu niż świadkowie i przesłuchanie stron (np. inne dokumenty, biegli, oględziny, dowody określone w art. 308, 309 k.p.c.)<sup>173</sup>.

<sup>172</sup> Por. J. Gwiazdomorski, *Nowe...*, s. 80; M. Tyczka, *iw.*, s. 365; S. Dalka, *iw.*, s. 56.

<sup>173</sup> K. Stefko, *iw.*, s. 33.

Wydaje się, że w tej sprawie można zająć stanowisko bardziej elastyczne (takie jak najczęściej przyjmuje większość doktryny). Przykładowo w przypadku testamentu pisemnego lub ustnego (pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego, art. 952 § 2, 3 k.c.) można dopuścić dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu na podstawie filmu, telewizji, fotokopii, wideokamery, płyt lub taśm dźwiękowych utrwalających ustne oświadczenie ostatniej woli spadkodawcy (art. 949-954 k.c.), por. art. 308, 309 k.p.c. Oczywiście tymi nagraniami dźwiękowymi lub obrazowo-dźwiękowymi (film) nie można zastąpić pisemnego stwierdzenia treści testamentu (w tym także ustnego, art. 952 § 2, 3 k.c.), ale za ich pomocą można chyba skutecznie przeprowadzić dowód przeciw osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego lub pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.), oczywiście ze skutkiem tylko negatywnym (obalenie testamentu, a nie pozytywnym – zastąpienie testamentu pisemnego lub pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego nagraniami dźwiękowymi z ustnego oświadczenia woli przez spadkodawcę w toku sporządzenia testamentu). Dowód z biegłych rzadko będzie mógł być przeprowadzony przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu. Oczywiście dopuszczalny jest dowód z biegłych np. co do nieautentyczności testamentu pisemnego (lub pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego), np. że podpis jest sfalszowany lub co do wad oświadczenia woli osoby (osób) dokonującej czynności prawnej (np. braku świadomości lub swobody), ale nie jest to – w obu wypadkach – dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę (treść) dokumentu, i w związku z tym jest dopuszczalny zawsze (bez ograniczeń). Por. pkt. 16-20<sup>1</sup>.

#### **16. Dowody nie przeciwko osnowie lub nie ponad osnowę dokumentu (odesłanie) – art. 247 k.p.c.**

W literaturze i orzecznictwie jest powszechnie przyjęte, że dopuszczalny jest dowód ze świadków lub przesłuchania stron nie przeciwko osnowie lub nie ponad osnowę dokumentu (art. 247 k.p.c.). Dotyczy to dowodów (np.) ze świadków lub przesłuchania stron co do nieautentyczności dokumentu (pkt 17), co do wad oświadczenia woli zawartego w dokumencie (pkt 18), co do nieważności (bezskuteczności) czynności prawnej (pkt 19), co do nieprawdziwości faktów zawartych w dokumencie (pkt 20), co do wykładni czynności prawnej (oświadczenia woli) zawartego w dokumencie (pkt 20<sup>1</sup>). To samo można odnieść do testamentu pisemnego (lub pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego, art. 952 § 2, 3 k.c.). Wyżej wymienione przypadki będą przedmiotem bliższej analizy w dalszym ciągu.

## 17. Dowód nieautentyczności dokumentu (testamentu pisemnego)

Za pomocą wszelkich środków dowodowych (np. świadków, biegłych, dokumentów, stron) można dowodzić nieautentyczności (nieprawdziwości) dokumentu<sup>174</sup> (testamentu pisemnego lub pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego, art. 952 § 2, 3 k.c.). Nie jest to bowiem dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu (testamentu pisemnego), lecz przeciwko samemu dokumentowi jako środkowi dowodowemu. Nie mają zatem miejsca ograniczenia, o których mowa w art. 247 k.p.c. Przepisu tego w tym przypadku nie stosuje się. Można zatem dowodzić, że dokument (testament pisemny lub pismo stwierdzające treść testamentu ustnego) został podrobiony (np. podpis, data, część lub cały tekst) lub przerobiony (np. data). Jak powiedziano uprzednio, dokument urzędowy (art. 244, 252 k.p.c.) oraz dokument prywatny (art. 245, 253 k.p.c.) korzystają z domniemania autentyczności (prawdziwości), ale domniemanie to może być obalone za pomocą wszelkich środków dowodowych (*omni modo*). Tak wyraźnie stanowił art. 284 (= 277 = 267) zd. 1 d. k.p.c. (1930 r.). Mimo braku takiego przepisu w k.p.c. rzecz ta jest bezdyskusyjna także na jego tle. Wprawdzie te wszystkie poglądy były wypowiedziane na tle dokumentu, ale mają one oczywiście również zastosowanie do szczególnego rodzaju dokumentu, jakim jest testament pisemny (lub pismo prywatne lub sądowe stwierdzające treść testamentu ustnego, art. 952 § 2, 3 k.c.).

## 18. Dowodzenie wad oświadczenia woli (testamentu)

Jak powszechnie przyjmuje się w literaturze, wad oświadczenia woli także objętego dokumentem można dowodzić za pomocą wszelkich środków dowodowych (np. biegłych, dokumentów, świadków, stron)<sup>175</sup>. Nie stosuje się tu ograniczeń dowodowych z art. 247 k.p.c.

<sup>174</sup> Tak J. Gwiazdomorski, *Nowe...*, s. 83; S. Dalka, jw., s. 51, 56; Z. Resich, *Kodeks...*, 1975, s. 433; tenże, *System*, t. II, s. 201; K. Piasecki, *Kodeks...*, 1996, s. 825, 832; tenże, *Kodeks...*, 1989, s. 433; T. Ereciński, jw., s. 395, 403, 408; W. Siedlecki, jw., s. 260; H. Mądrzak, jw., s. 349; S. Szer, jw., s. 348; S. Rudnicki, jw., s. 194; M. Piekarski, jw., s. 201; M. Tyczka, jw., s. 375, 376; *System...*, t. I, 1985, s. 630.

<sup>175</sup> J. Gwiazdomorski, *Nowe...*, s. 83, 84; S. Dalka, jw., s. 52, 53, 61; Z. Resich, *Kodeks...*, 1975, s. 433; tenże, *System...*, t. II, s. 201; K. Piasecki, *Kodeks...*, 1996, s. 825, 826; tenże, *Kodeks...*, 1989, s. 433, 434; tenże, *Kodeks...*, 1977, s. 284; T. Ereciński, jw., s. 402, 403; W. Siedlecki, jw., s. 260; A. Wolter, jw., 1977, s. 276, przyp. 58 s. 276; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, jw., 1996, s. 277, przyp. 121 s. 277; *System...*, t. I, 1985, s. 630; S. Rudnicki, jw., s. 194, 195; M. Piekarski, jw., s. 201; K. Piasecki, *Kodeks cywilny...*, 1989, s. 87, 88; M. Tyczka, jw., s. 375; K. Stefko, jw., s. 30; K. Knoppek, jw., s. 67-72; H. Mądrzak, jw., s. 349, przyp. 16 s. 349, przyp. 28 s. 351, s. 357.

Nie jest to bowiem dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu. Jest to dowód co do nieważności czynności prawnej, a nie co do jej treści (przynajmniej co do zasady). Zwalcza się tu skuteczność prawną oświadczenia woli (czynności prawnej). Dotyczy to zatem takich wad oświadczenia woli (art. 82-88, 945 k.c.), jak brak świadomości lub swobody (art. 82 k.c., art. 945 § 1 pkt 1, § 2 k.c.), pozorność (art. 83 k.c.), błąd (art. 84-86, art. 945 § 1 pkt 2, § 2 k.c.), groźba (art. 87, art. 945 § 1 pkt 3, § 2 k.c.). Pewne wątpliwości w doktrynie i początkowo w orzecznictwie SN wywołała pozorność. Według mnie stanowisko literatury jest w tym punkcie prawidłowe. Pozorność należy tak samo rozpatrywać jak inne wady oświadczenia woli. Pozorność nie występuje na tle testamentu, bo jest to czynność prawna jednostronna, nie skierowana do oznaczonego adresata, a na tle takich oświadczeń woli nie występuje pozorność (*arg. a contrario* z art. 83 § 1 zd. 1 k.c.), co pozwala bliżej nie rozwijać tego tematu. Na tle testamentu, jak powiedziano, występuje brak świadomości lub swobody (art. 945 § 1 pkt 1, § 2 k.c.), błąd (art. 945 § 1 pkt 2, § 2 k.c.), groźba (art. 945 § 1 pkt 3, § 2 k.c.). Stanowisko literatury co do niestosowania ograniczeń dowodowych ze świadków i przesłuchania stron na tle wad oświadczeń woli także objętych dokumentem wypowiedziano na tle zasad ogólnych (dokumentu jako takiego i wad oświadczenia woli w ogólności, art. 82-88), ale jest rzeczą oczywistą, że ma to także zastosowanie do testamentu (art. 945 k.c.), w którym oświadczenie woli testamentowe objęte jest testamentem pisemnym (lub pismem stwierdzającym treść testamentu ustnego, art. 952 § 2, 3 k.c.), jako szczególnego rodzaju dokumentami prawnymi. Wad oświadczenia woli testamentu ustnego (art. 952 § 1 k.c.) można dowodzić wszelkimi środkami dowodowymi bez względu na to, czy sporządzono pismo prywatne lub sądowe stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) czy nie sporządzono takiego pisma. Także wad oświadczenia woli testamentu (art. 945 k.c.) można dowodzić za pomocą wszelkich środków dowodowych (np. biegłych, dokumentów, świadków, stron). Również do wad oświadczenia woli testamentu nie stosuje się ograniczeń dowodowych, o których mowa w art. 247 k.p.c.

Przy okazji braku woli testowania (*animi testandi*) spadkodawcy można dowodzić przy pomocy wszelkich środków dowodowych (także przy pomocy świadków lub stron). Nie ma tu ograniczeń dowodowych, o których mowa w art. 247 k.p.c. Nie jest to dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu (testamentu pisemnego). Brak woli testowania nie jest jednak wadą oświadczenia woli. W braku woli testatora testament nie wywiera zamierzonych skutków prawnych (jest bezskuteczny). Zwalcza się tu nie treść, lecz skuteczność testamentu.

## 19. Dowodzenie nieważności czynności prawnej (testamentu)

Nieważność (bezskuteczność) czynności prawnej można udowodnić za pomocą wszelkich środków dowodowych, nie stosuje się tu ograniczeń, o których mowa w art. 247 k.p.c. Taki jest pogląd literatury<sup>176</sup>. Dopuszczalny jest zatem m.in. dowód ze świadków i przesłuchania stron dla udowodnienia nieważności (bezskuteczności) czynności prawnej (testamentu). Nie stosuje się tu art. 247 k.p.c. Nie jest to bowiem dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu (testamentu pisemnego). Zwalcza się tu bowiem ważność (skuteczność) czynności prawnej, a nie jej treść. To ogólne stwierdzenie literatury co do możliwości dowodzenia nieważności czynności prawnej w drodze wszelkich środków dowodowych, np. świadków, stron, należy odnieść także do testamentu.

Za pomocą wszelkich środków dowodowych można zatem dowodzić, że testament jest nieważny (bezskuteczny):

a) Z powodu sprzeczności treści testamentu z ustawą, zasadami współżycia społecznego lub że miał na celu obejście ustawy (art. 58 k.c.), np. że spadkobierca lub zapisobierca nie spełniał przesłanek rolnych przewidzianych w dawnych ujęciach k.c. (z art. 1065 lub 1067 k.c.). W chwili obecnej nie stosuje się przesłanek rolnych podmiotowych przy powołaniu spadkobiercy gospodarstwa rolnego (skreślono art. 1065 k.c.) i przy zapisie (art. 1067 k.c.)

b) Naruszenie przepisów o formie (art. 949-958 k.c.) powoduje w zasadzie jego nieważność (art. 958 k.c.). Można zatem za pomocą wszelkich środków dowodowych dowodzić, że nie zachowano przepisów o formie testamentu, np. brak koniecznego podpisu spadkodawcy, brak daty skutkujący w danym wypadku nieważnością testamentu, sporządzenie testamentu urzędowego przez osobę nie powołaną do tego, np. testamentu allograficznego, brak własnoręczności przy testamencie holograficznym, brak wymaganej liczby świadków testamentu lub ich niezdatność (art. 956-958 k.c.), brak przesłanek, które uzasadniają sporządzenie testamentu szczególnego (np. określonych w art. 952 § 1 k.c.). Naruszenie przepisów o formie testamentu powoduje zazwyczaj nieważność testamentu, tak jest również w przypadku testamentu ustnego (art. 949-951, 952 § 1, 953-958 k.c.). Natomiast brak prawidłowego stwierdzenia treści testamentu ustnego w drodze pisma prywatnego lub sądowego (art. 952 § 2, 3 k.c.) powoduje bezskuteczność testamentu ustnego, mimo że jest on

---

<sup>176</sup> Por. A. Wolter, jw., 1977, s. 276, przyp. 58 s. 276; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, jw., 1996, s. 277, przyp. 121 s. 277; S. Szer, jw., s. 348; H. Mądrzak, jw., s. 349, 352, 353; M. Tyczka, jw., s. 375; K. Stefko, jw., s. 30; W. Siedlecki, jw., s. 260; J. Gwiazdomorski, *Nowe...*, s. 83, 84, 86; S. Dalka, jw., s. 61; K. Piasecki, *Kodeks...*, s. 825; tenże, *Kodeks...*, 1989, s. 433; T. Ereciński, jw., s. 403; M. Piekarski, jw., s. 201.

ważny (art. 952 § 1 k.c.). Tę bezskuteczność testamentu. ustnego można dowodzić także za pomocą wszelkich środków dowodowych (np. świadków, przesłuchania stron procesowych, uczestników postępowania nieprocesowego).

c) Nieważność testamentu z powodu braku zdolności testowania po stronie spadkodawcy (art. 944 § 1 k.c.) można dowodzić za pomocą wszelkich środków dowodowych.

d) To samo dotyczy nieważności testamentu z powodu sporządzenia go przez przedstawiciela (art. 944 § 2 k.c.), to jest naruszenia zasady osobistego sporządzania testamentu.

e) Jak powiedziano, wad oświadczenia woli testatora (art. 945 k.c.) można dowodzić za pomocą wszelkich środków dowodowych.

f) To samo dotyczy nieważności testamentu wspólnego (art. 942 k.c.).

g) Niejasna jest sprawa odwołania testamentu (art. 946, 947 k.c.). Może ono nastąpić tylko w ściśle określony sposób (przez czynności faktyczne skierowane na dokument testamentowy, art. 946 cz. I k.c. lub w drodze nowego testamentu, art. 946 cz. II, art. 947 k.c.). W zasadzie powinno się te dokumenty okazać, np. testament odwołujący, W razie zniszczenia testamentu odwołującego jego treść można udowodnić za pomocą wszelkich środków dowodowych (art. 246 k.p.c.). W razie zniszczenia testamentu, np. przez jego spalenie, podarcie i wyrzucenie (art. 946 cz. I k.c.) powstaje problem, czy jego odwołanie w drodze takich działań faktycznych można udowodnić za pomocą wszelkich środków dowodowych. Wydaje się, że tak. Por. także art. 94 pr. spadk. z 1946 r. Jego odpowiednikiem w chwili obecnej jest art. 246 k.p.c. i art. 6 k.c. (podobne zasady).

h) Fakt, że dana czynność prawna nie jest w ogóle testamentem (art. 941 k.c.), można udowodnić za pomocą wszelkich środków dowodowych.

Reasumując, nieważność (lub bezskuteczność) testamentu można udowodnić za pomocą wszelkich środków dowodowych, w tym np. przesłuchania świadków lub stron procesowych (uczestników postępowania nieprocesowego). Nie stosuje się tu ograniczeń dowodowych, o których mowa w art. 247 k.p.c.

## **20. Dowód nieprawdziwości faktów zawartych w dokumencie (testamencie pisemnym)**

Za pomocą wszelkich środków dowodowych można dowodzić, że fakty podane w dokumencie obejmującym czynność prawną są nieprawdziwe<sup>177</sup>. To samo dotyczy testamentu. Nie stosuje się tu zatem ograniczeń, o których mowa w art. 247 k.p.c. Nieprawdziwość faktów podanych w dokumencie (testamencie pisemnym lub piśmie pisemnym stwierdzającym treść testamentu ustnego, art. 952 § 2, 3 k.c.) można dowodzić za pomocą wszelkich środków dowodowych, w tym np. świadków lub przesłuchania stron (uczestników postępowania nieprocesowego). Nie jest to bowiem dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu. Przykładowo, jeżeli spadkodawca zapisał prawo własności rzeczy zapisobiercy lub wydziedziczył z powodu popełnienia oznaczonego przestępstwa lub konkretnego czynu niemoralnego spadkobiercę, to faktów tych, nieprawdziwości, że spadkodawca był właścicielem rzeczy lub że spadkobierca nie popełnił oznaczonego przestępstwa lub czynu niemoralnego, można dowodzić za pomocą wszelkich środków dowodowych, np. świadków lub przesłuchania stron (uczestników postępowania nieprocesowego, art. 13 § 2 k.p.c.). Natomiast niedopuszczalny jest dowód, że spadkodawca nie zapisał rzeczy zapisobiercy (zapis) lub że spadkodawca nie wydziedziczył spadkobiercę (wydziedziczenie), bo byłby to dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu (art. 247 k.p.c.), a zatem dowód ze świadków lub przesłuchania stron (uczestników postępowania nieprocesowego) na te okoliczności jest wyłączony (teza moja, model I, pkt 21; natomiast przy tezie odmiennej, model II, pkt 22 taki przeciwdowód ze świadków lub przesłuchania stron co do tego, że spadkodawca nie zapisał danej rzeczy lub nie wydziedziczył byłby dopuszczalny). Jeszcze raz należy powtórzyć trafną tezę orzeczenia SN, zgodnie aprobowaną w literaturze: „W myśl art. 247 k.p.c. niedopuszczalny jest pomiędzy uczestnikami danej czynności dowód ze świadków i z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu. Dowodami tymi nie mogłaby więc żadna ze stron dowodzić, że danego oświadczenia nie złożyła albo że złożone przez nią oświadczenie miało inną treść (szerszą, węższą lub odmienną). Natomiast kwestia, czy to, co strona oświadczyła w dokumencie, jest prawdą, jest zagadnieniem, którego art. 247 k.p.c. w ogóle nie dotyczy”<sup>178</sup>.

Reasumując, nieprawdziwości faktów podanych (zawartych) w dokumencie (testamencie pisemnym lub piśmie stwierdzającym treść testamentu ustnego, art. 952 § 2, 3

<sup>177</sup> Tak też K. Stefko, jw., s. 28; J. Gwiazdomorski, *Nowe...*, s. 83; *System...*, t. I, 1985, s. 630. Por. także orz. SN z 9 VI 1962 r. 4 CR 758/61, OSNCP 1963, z. 6, poz. 136 (cytowane wyżej).

<sup>178</sup> Orz. SN z 9 VI 1962 r., jw. (w tekście orzeczenia jest art. 256 d. k.p.c. w wersji z 1950 r., którego odpowiednikiem jest podany w moim tekście art. 247 k.p.c.).



k.c.) można dowodzić za pomocą wszelkich środków dowodowych, w tym np. świadków lub przesłuchania stron.

## **20<sup>1</sup>. Dowód co do wykładni oświadczenia woli (czynności prawnej, testamentu)**

Za pomocą wszelkich środków dowodowych, w tym np. w drodze świadków lub przesłuchania stron, dopuszczalny jest dowód co do wykładni oświadczenia woli (jego treści), nie jest to dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę (treść) czynności prawnej (testamentu), lecz jest to dowód co do osnowy (treści) oświadczenia woli objętego dokumentem (testamentem), por. art. 65, 948 k.c. Taki jest zgodny pogląd literatury<sup>179</sup>. Dopuszczalny jest zatem każdy dowód, w tym np. ze świadków lub przesłuchania stron, co do wykładni testamentu (art. 948 k.c.). Jest to dowód co do osnowy (treści) testamentu, a nie dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę (treść) testamentu. W drodze tych dowodów ustalamy bowiem treść oświadczenia woli spadkodawcy (testamentu). Dopuszczalny jest także dowód co do okoliczności, w których złożone zostało oświadczenie woli (przez strony czynności prawnej – art. 65 k.c. lub przez testatora – art. 948 k.c.). Okoliczności te zmierzają bowiem – w tym przypadku – do ustalenia treści oświadczenia woli spadkodawcy (strony czynności prawnej). Nie jest to dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu, lecz jest to dowód co do osnowy dokumentu obejmującego treść czynności prawnej (testamentu). Należy brać pod uwagę wszelkie okoliczności, które mogą być pomocne do ustalenia treści testamentu, i to nawet takie okoliczności, które w testamencie nie znalazły żadnego wyrazu i o których osoby zainteresowane w treści testamentu nie tylko nie wiedziały, ale i nie mogły wiedzieć. Uwzględnia się wszelkie wypowiedzi pisemne spadkodawcy (np. listy, notatki, brudnopisy testamentu) i ustne (np. rozmowy z przyjaciółmi, wyjaśnienia udzielone świadkom testamentu przed, podczas lub po sporządzeniu testamentu, wypowiedzi testatora), stosunki, które łączyły spadkodawcę z innymi osobami, np. przywiązanie spadkodawcy do pewnych osób, jego

---

<sup>179</sup> Por. J. Gwiazdomorski, *Nowe...*, s. 83; tenże, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 297; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, 1961, s. 190; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, 1963, s. 199; Z. Resich, *Kodeks...*, 1975, s. 433; tenże, *System...*, t. II, s. 202; K. Piasecki, *Kodeks...*, 1996, s. 825; tenże, *Kodeks...*, 1989, s. 433; M. Piekarski, jw., s. 201, 202; K. Knoppek, jw., s. 71, 72; Z. Radwański, *Wykładnia testamentów*, KPP 1993, z. 1, s. 19-24, 30; tenże, *System...*, t. I, 1985, s. 630, 636; tenże, *Prawo cywilne - część ogólna*, 1993, s. 503; S. Dalka, jw., s. 52, 53, 56, 61; H. Mądrzak, jw., s. 349, przyp. 28 s. 351; M. Niedośpiał, *Testament – zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków – Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 173, 176-180; orz. SN z 15 III 1963 r. III CR 1312/62, OSNCP 1964, z. 2, poz. 39 oraz OSPIKA 1964, poz. 94 z notką W. Ś., tamże; orz. SN z 20 X 1960 r. 2 CR 706/609, OSNC 1962, poz. 21; orz. SN z 21 X 1961 r. 4 CR 644/61, OSNC 1962, z. 4, poz. 145 (s. 98 uzasadnienia).

poglądy i sposób życia, jego sposób wyrażania się (np. nazywanie swego nowego domu chałupą, wychowanek synem, przyjaciela bratem). Wszystkie te okoliczności, które służą do wykładni testamentu można dowodzić wszelkimi środkami dowodowymi. Wszystkie te okoliczności mogą jednak służyć tylko do objaśnienia tego, co w testamencie znalazło – choćby niejasny lub niedoskonały wyraz. Treści, dla których w testamencie nie da się znaleźć żadnego oparcia, nie wolno w drodze wykładni włączać do testamentu, choćby z okoliczności wynikało, że ta treść odpowiada woli spadkodawcy. Ostateczną granicą wykładni testamentu, choć jest to wykładnia subiektywna, pozostaje jednak jego brzmienie. Nie wolno w drodze wykładni uzupełniać testamentu<sup>180</sup>.

W przypadku testamentu ustnego zasady powyższe odnoszą się nie tylko do ustnego oświadczenia woli testatora (art. 952 § 1 k.c.), lecz także do pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.). W pierwszym przypadku (art. 952 § 1 k.c.) jest to oświadczenie woli. W drugim przypadku (art. 952 § 2, 3) jest to oświadczenie wiedzy. Czyli przedmiotem wykładni w przypadku testamentu ustnego jest oświadczenie woli spadkodawcy (art. 952 § 1 k.c.) lub treść pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego – oświadczenie wiedzy o treści testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.). W przypadku testamentu pisemnego przedmiotem wykładni jest treść ustnego oświadczenia woli testatora ujęta w dokumencie je obejmującym (to jest w testamencie pisemnym). Po prostu wypracowaną w literaturze zasadę, że dopuszczalny jest każdy dowód co do treści oświadczenia woli (art. 965 k.c.), należy odnieść także do wykładni oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy (art. 948 k.c.). Przy okazji należy stwierdzić, że zasady wykładni oświadczeń woli w ogólności (art. 65 k.c.) i testamentu (art. 948 k.c.) oparte są o inne zasady, w pierwszym przypadku jest to wykładnia obiektywna, w drugim – subiektywna. W tym jednak konkretnym przypadku (co do dowodów, które są dopuszczalne – każdy dowód) nie ma między nimi<sup>181</sup> różnic.

Konkludując, dopuszczalny jest każdy dowód, w tym np. ze świadków lub przesłuchania stron, co do wykładni testamentu. Nie stosuje się tu ograniczeń, o których mowa w art. 247 k.p.c.

<sup>180</sup> J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 319, 320.

<sup>181</sup> Co do wykładni testamentu por. np. M. Niedośpiał, *Testament – zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków – Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 167-190.

**21. Niedopuszczalność prowadzenia jakichkolwiek dowodów, np. ze świadków lub z przesłuchania stron, przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego (model I)**

a) W przedmiocie stosowania art. 247 k.p.c. do testamentów pisemnych można wyodrębnić trzy stanowiska, dwa zasadnicze, trzecie – pośrednie, teoretyczne. Przedmiotem analizy nie jest tu testament ustny i pismo stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.), jako że nie jest to testament pisemny. Tej ostatniej kwestii będą poświęcone odrębne uwagi (§ 8 – następny paragraf pracy). Rzecz można ująć szerzej i zapytać, czy w drodze wszelkich środków dowodowych można obalać treść testamentu pisemnego (np. w drodze świadków, przesłuchania stron, biegłych, innych dokumentów niż testament, art. 308, 309 k.p.c.). Na to pytanie można dać dwojaką, a nawet trojaką odpowiedź:

Model I. Niedopuszczalne jest prowadzenie jakichkolwiek dowodów, np. ze świadków lub przesłuchania stron, przeciwko lub ponad osnowę testamentu pisemnego (arg. z art. 247 k.p.c.). Stosuje się zatem art. 247 k.p.c. Takie stanowisko przyjmuję ja.

Model II. Dopuszczalne jest prowadzenie wszelkich dowodów, np. ze świadków lub przesłuchania stron, przeciwko lub ponad osnowę testamentu pisemnego. Nie stosuje się zatem art. 247 k.p.c.

Model III. Art. 247 k.p.c. nie stosuje się w ogóle do dokumentów obejmujących czynność prawną, w tym do testamentu pisemnego, bo jest to bezprzedmiotowe. Art. 247 w ogóle nie obowiązuje.

Te 3 stanowiska będą przedmiotem dalszej analizy (I – pkt 21, II – pkt 22, III – pkt 23). W tym miejscu zajmiemy się tylko stanowiskiem I. Dotyczy ono (podobnie jak II i III) testamentów pisemnych, zarówno urzędowych, jak i prywatnych. Obejmuje ono zatem testamenty notarialny (art. 950 k.c.), allograficzny (art. 951 k.c.), na statku (art. 953 k.c.), wojskowy przed sędzią wojskowym (art. 954 k.c. w zw. z § 3 ust. 1 pkt 1 rozp. MON w sprawie testamentów wojskowych) – testamenty urzędowe i testament holograficzny: testament prywatny. Jak była mowa o tym uprzednio, testamenty urzędowe korzystają z domniemania prawdziwości w zakresie ich treści (zgodności oświadczenia woli spadkodawcy z prawdą) (art. 244, 252 k.p.c.). Natomiast testament prywatny holograficzny nie korzysta z takiego domniemania (art. 245, 253 k.p.c.). Przy stanowisku I to domniemanie prawne zgodności treści testamentu urzędowego z prawdą byłoby nieobalalne, także w drodze świadków i przesłuchania stron. Podobnie testamenty prywatne holograficzne byłyby nieobalalne (model I), mimo że nie korzystają z domniemania prawdziwości w zakresie ich treści. Oba typy testamentów

(urzędowe i prywatne pisemne) korzystają z domniemania autentyczności (prawdziwości) zgodnie z art. 245, 253 k.p.c. Ale jak była o tym mowa, autentyczność (prawdziwość) dokumentu nie jest zagadnieniem treści testamentu (testamentu pisemnego), lecz zagadnieniem od treści odrębnym, które (autentyczność, prawdziwość dokumentu, testamentu pisemnego) można dowodzić za pomocą wszelkich środków dowodowych i nie jest to teraz przedmiotem analizy, bo to przedstawiono już uprzednio (m.in. pkt 17). Forma testamentu jest formą pod rygorem nieważności. Przy modelu pierwszym (I) nie ma sensu utrzymywać świadków przy testamencie notarialnym (lub sądowym) – nie dotyczy to testamentu allograficznego i ustnego. Odwrotnie przy modelu drugim (II) jest sens utrzymywania świadków także na tle testamentu notarialnego (sądowego – tam gdzie on występuje). Będzie o tym mowa potem (pkt 29). Po tych zastrzeżeniach przechodzimy do analizy zagadnienia.

Przy stanowisku (modelu) I treść testamentu można obalić tylko za pomocą odwołania testamentu w drodze nowego testamentu (art. 946 cz. I, art. 947 k.c.) lub w drodze działań faktycznych skierowanych na odwołanie testamentu (art. 946 cz. II k.c.), w której to drodze (art. 946, 947 k.c.) można w całości odwołać testament lub dokonać w nim (częściowych) zmian. Można jednak twierdzić, że są to działania podjęte po sporządzeniu testamentu (*ex post*), mające charakter samoistnych czynności prawnych, a zatem wprost nie dotyczące okresu sprzed lub z chwili sporządzenia testamentu, a zatem wprost nie objęte art. 247 k.p.c., dlatego tego przepisu w tym przypadku nie stosuje się, bo dotyczy on okresu sprzed lub z chwili dokonywania czynności prawnej, i takie stanowisko przyjęto w pracy (pkt 12). Odwołanie testamentu (art. 946, 947 k.c.) wykracza poza hipotezę przepisu art. 247 k.p.c. i nie jest nim z tego punktu widzenia objęte.

Wracamy do głównego nurtu rozważań.

b) Stanowisko literatury i orzecznictwa w tej sprawie jest rozbieżne. Niektórzy przyjmują model I, inni II, a niektórzy (K. Knoppek) model III. Stanowisko orzecznictwa w tej mierze jest rozbieżne (I, II). Jedne orzeczenia przyjmują model I, inne model II, czyli jest to stanowisko wewnętrznie sprzeczne, a nie zajął się nim frontalnie SN na tle k.c. Stanowisko niektórych autorów (J. Gwiazdomorskiego, E. Skowrońskiej) jest wewnętrznie sprzeczne (raz przyjmują stanowisko I, drugi raz – II), tak że nieraz nie wiadomo, które w końcu stanowisko oni przyjmują w danym wypadku. Niemniej w drodze całokształtu wypowiedzi niektórych autorów (J. Gwiazdomorskiego) i kontekstu ich wypowiedzi należy przyjąć – jak się wydaje – że przyjmują oni stanowisko pierwsze (I). Większość doktryny nie zajmuje w ogóle stanowiska w tej mierze, bo albo nie wie, jak go rozwiązać, albo uważa je za nierozwiązywalne, lub nie

dostrzega go w ogóle. Trudno dociekać motywów tych ostatnich autorów, skoro oni się nie wypowiadają, a tylko milczą w tej sprawie.

c) Jak powiedziałem, przyjmuję stanowisko pierwsze (I). Należy udokumentować go stosownymi orzeczeniami i wypowiedziami orzecznictwa i doktryny<sup>182</sup>.

d) Z judykatury można przytoczyć orzeczenie SN z 15 IV 1946 r.<sup>183</sup>, w którym stwierdzono, co następuje: „Testament notarialny ogłoszony w sądzie nie może być uzupełniony po śmierci testatora przesłuchaniem świadków tegoż testamentu na treść oświadczenia woli testatora” (teza). Z uzasadnienia tego orzeczenia wynika, że testament nie może być uzupełniony, a tym samym (tym bardziej) zmieniony zeznaniami świadków. Orzeczenie to zapadło na tle k.c.a., ale było aktualne na tle prawa spadkowego z 1946 r. i jest aktualne na tle kodeksu cywilnego (choć nie przewiduje on świadków testamentu notarialnego).

e) W uchwale SN z 29 XI 1961 r.<sup>184</sup> stwierdzono, że testament allograficzny „ma znaczenie dokumentu publicznego i stanowi jedyny dowód treści stwierdzonego nim testamentu”.

f) W bezpośrednim związku z omawianą kwestią pozostaje określenie zakresu interpretacji, czy mówiąc inaczej, czy dopuszczalne jest uzupełnianie testamentu. Przedmiotem interpretacji może być tylko to, co znalazło wyraz w treści testamentu – choćby w sposób niejasny i niedoskonały. W drodze interpretacji nie można uzupełniać treści testamentu, to jest tego, czego testament w ogóle nie zawiera<sup>185</sup>. Tak należy postąpić nawet wówczas, gdy z

<sup>182</sup> Tak J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 297, 298; tenże, *Zarys...*, 1961, s. 190, przyp. 28 s. 190; tenże, *Zarys...*, 1963, s. 199, przyp. 28 s. 199, przyp. 46 s. 204, przyp. 48 s. 205; tenże, *Prawo spadkowe*, 1968, przyp. 37 s. 125, przyp. 39 s. 125; E. Skowrońska, *Forma testamentu w prawie polskim*, Warszawa 1991, s. 64; też, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 1999, s. 99, 100; M. Niedośpiał, *Testament...*, 1993, s. 176-180; tenże, *Wzory testamentów z komentarzem*, Bielsko-Biała 2000, Studio „:STO”, s. 155, 156; W. Stelmaszczuk-Taracha, *Jak sporządzić testament*, 1996, s. 46; Z. Radwański, *Wykłady testamentów*, KPP 1993, z. 1, s. 19-24, 30; K. Knoppek, jw., s. 67/68 (przy referowaniu stanowiska doktryny i orzecznictwa, pogląd ostateczny tego autora jest jednak odmienny, por. np. s. 72; orz. SN z 15 IV 1946 r. C. II 1246/45, Zbiór Orzeczeń SN, Orzeczenia Izby Cywilnej 1947, z. 3, poz. 67; W. Świącicki (praca zbiorowa pod jego redakcją), *Prawo cywilne z orzecznictwem, literaturą i przepisami związkowymi*, t. II, Warszawa 1958, s. 439; uchw. SN z 29 XI 1961 r. 3 CO 30/61, OSNCP 1963, z. 1, poz. 4 (s. 20 uzasadnienia); orz. SN z 20 X 1960 r. 2 CR 706/60, OSN 1962, poz. 21; orz. SN z 15 III 1963 r. III CR 131/62, OSNCP 1964, z. 2, poz. 39 oraz OSPiKA 1964, poz. 94, z notką W. Ś., tamże; orz. SN z 12 I 1955 r. II CR 24/55, PiP 1955, cz. II, s. 852-855; post. SN z 7 I 1998 r. III CKN 307/97, OSNC 1998, z. 9, poz. 135, z glosą A. Bieranowskiego, Rejent 1998, z. 11, s. 123-131.

<sup>183</sup> C II 1246/45, Zb. Orz. 1947, z. 3, poz. 67.

<sup>184</sup> 3 CO 30/61, OSNCP 1963, z. 1, poz. 4, s. 20 uzasadnienia.

<sup>185</sup> Jest to ustalony pogląd doktryny, por. S. Wójcik, w: *System prawa cywilnego*, t. IV, *Prawo spadkowe*, Ossolineum 1986 (praca zbiorowa pod red. J. St. Piątowskiego), s. 219; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 319 i nast.; tenże, *Prawo spadkowe*, 1985, s. 116; J. St. Piątowski, *Prawo spadkowe – zarys wykładu*, Warszawa 1987, s. 150; F. Błahuta, w: *Kodeks cywilny – komentarz*, t. 3, Warszawa 1972, s. 1865 i nast.; F. Zoll, *Prawo cywilne*, t. IV, *Prawo rodzinne i spadkowe*, Poznań 1933, s. 211; E. Till, jw., s. 107; A. Wolter, jw. 1977, przyp. 35 s. 266; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, jw., 1996, przyp. 73 s. 262; S. Grzybowski, *System prawa cywilnego*,

okoliczności wynika co innego, że inna była rzeczywista wola spadkodawcy. Okoliczności sporządzenia testamentu uwzględnia się przy wykładni testamentu. Można je dowodzić wszelkimi środkami dowodowymi. Wszystkie te jednak okoliczności mogą służyć tylko do wyjaśnienia tego, co znalazło, choćby niedoskonały, niejasny wyraz w treści testamentu. Oświadczenia spadkodawcy, choćby pozostające w związku z treścią testamentu, ale które nie znalazły jakiegokolwiek wyrazu w tekście (treści) testamentu, mogą być środkiem dowodowym do ustalenia treści testamentu (jego wykładni), lecz nie samoistnym przedmiotem wykładni, bo nie są testamentem. Treści, dla której w testamencie nie ma żadnego oparcia, nie można w drodze wykładni włączać do testamentu, tak jest nawet wtedy, gdy z okoliczności wynikałoby, że ta treść jest zgodna z wolą spadkodawcy. Mimo, że jest to wykładnia subiektywna, to ostateczną granicą interpretacji testamentu, jest jego brzmienie. Nie można za pomocą środków dowodowych (np. zeznań świadków, wyjaśnień testatora, dokumentów) ustalać tego, czego treść testamentu nie zawiera. Nie wolno uzupełniać testamentu. Nie jest uzupełnieniem testamentu stosowanie przepisów interpretacyjnych (reguł interpretacyjnych). Oto kilka przykładów. Jeśli testator rozrządził, że spadkobiercami mają być A, B, C, każdy po 1/4, przy czym pomylił się w ułamku, należy oznaczyć udziały po 1/3. Jeśli spadkodawca postanowił, że spadkobiercą całego spadku ma być A, z wyjątkiem jednak domu, to końcowe rozrządzenie należy uznać za zapis domu dla spadkobierców ustawowych.

W literaturze na tle oświadczenia woli w ogóle pojawił się problem tzw. wykładni uzupełniającej<sup>186</sup>. Słusznie utrwalili się w literaturze polskiej poglądy, że nie jest to wykładnia oświadczenia woli, lecz uzupełnienie jego treści poza sens wyrażony w oświadczeniu woli. Koncepcja ta pojawia się w dwóch wariantach: 1) „woli hipotetycznej” stron ustalonej według kryteriów subiektywnych, czyli jak strony rozstrzygnęłyby nie uregulowany problem, gdyby miały go rozwiązywać przy dokonywaniu czynności prawnej; 2) „woli hipotetycznej” zrekonstruowanej na podstawie kryteriów obiektywnych, choć zindywidualizowanych (np. uczciwego kontrahenta umowy). Podstawą prawną do takich zabiegów interferencyjnych (nie interpretacyjnych, art. 65 k.c.) byłby art. 56 k.c., zwłaszcza zasady współżycia społecznego,

---

t. I, *Część ogólna*, Ossolineum 1974, przyp. 213 s. 533. Odosobniony pogląd, który w istocie także akceptuje tę zasadę reprezentuje Z. Radwański, *Zagadnienia ogólne wykładni oświadczeń woli*, NP 1986, z. 9, s. 35. Pogląd Z. Radwańskiego jest niezasadny, bo i przy tłumaczeniu uwzględnia się okoliczności, wśród których zostało złożone oświadczenie woli, lecz służą one (okoliczności) tylko do wyjaśnienia tego, co znalazło wyraz, choćby niedoskonały w treści oświadczenia testamentu objętego formą. Por. także Z. Radwański, *Wykładnia testamentów*, s. 19-24, 30. Analogiczne stanowisko jak ustalone doktryny zajmuje utrwalone orzecznictwo SN, co do judykatów por. uwagi w tekście i cytowane tam (niżej i wyżej) orzeczenia.

<sup>186</sup> S. Grzybowski, jw., s. 536; Z. Radwański, *System...*, t. I, 1985, s. 563 i nast.; tenże, *Teoria umów*, Warszawa 1977, s. 201 i nast.

czyli byłby to jeden ze sposobów ustalenia skutków czynności prawnej. W literaturze dopuszcza się taką możliwość<sup>187</sup>. Teoretycznie rzecz biorąc, dopuszczalne byłoby to także na tle testamentu, który jako czynność prawna nie wyłącza art. 56 k.c. Wydaje się jednak – że z uwagi na charakter testamentu (teoria woli) – wyłączone jest uzupełnianie jego treści poprzez art. 56 k.c. (zasady współżycia społecznego, zwyczaje), rzecz jest dyskusyjna. Na pewno art. 56 k.c. w części dotyczącej ustaw ma zastosowanie (np. przepisy, reguły interpretacyjne). Powstaje jednak retoryczne pytanie, dlaczego w pozostałym zakresie art. 56 k.c. nie ma zastosowania (zasady współżycia społecznego, zwyczaje). Jedno jest pewne tzw. wykładnia uzupełniająca nie jest tłumaczeniem oświadczenia woli, lecz zabiegiem prawnym rodzajowo odrębnym od interpretacji, co pozwala nie rozwijać bliżej tego tematu.

Także judykatura ma w zasadzie utrwalone stanowisko, że nie wolno uzupełniać treści testamentu w drodze wykładni. Poniżej zostaną przedstawione odpowiednie judykaty (niezależnie od już przytoczonych), zarówno z okresu prawa spadkowego z 1946 r., jak i kodeksu cywilnego, z uwagi na niezmieniony stan prawny.

g) W tezie orzeczenia SN stwierdził<sup>188</sup>, co następuje: „Przedmiotem wykładni testamentu może być tylko tłumaczenie (wyjaśnienie) treści istniejącego tekstu testamentu, natomiast co do tego, czego tekst testamentu w ogóle nie zawiera, wykładnia testamentu nie wchodzi w grę, nie istnieje bowiem przedmiot wykładni. Uzupełnienie zatem testamentu na podstawie zeznań świadków nie jest dopuszczalne”. Spadkodawca sporządził testament allograficzny. W oryginale tego testamentu testatorka rozrządziła „czwartym polem”, lecz nie wymieniono osoby, na rzecz której rozdysponowano tym polem. Według sądów I i II instancji oraz SN tekstu testamentu nie można uzupełnić za pomocą innych środków dowodowych, nawet gdyby testatorka oświadczyła, komu to czwarte pole przeznacza, nie jest dopuszczalny w szczególności dowód z przesłuchania świadków (osoby urzędowej) testamentu allograficznego. Reasumując, nie można uzupełnić treści testamentu w ten sposób, aby za spadkobiercę testamentowego lub zapisobiercę uznać osobę, która nie została w testamencie oznaczona.

h) A oto kolejne orzeczenie SN z 20 X 1960 r.<sup>189</sup>. W testamencie allograficznym testator zapisał pole osobie X, zaś nie ma w protokole testamentu wzmianki o zapisie także

<sup>187</sup> Por. przyp. 206.

<sup>188</sup> Orz. SN z 15 III 1963 r. III CR 131/62, OSNCP 1964, z. 2, poz. 39 oraz OSPIKSA 1964, z. 5, poz. 94, z notką W. Ś. Orzeczenie spotkało się z aprobatą doktryny – por. A. Wolter, jw., 1977, przyp. 35 s. 266; S. Grzybowski, jw., przyp. 213 s. 533; J. St. Piątkowski, jw., s. 150 i nast.; F. Błahuta, jw., s. 1865 i nast.; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1968, przyp. 73 s. 141.

<sup>189</sup> 2 CR 706/60, OSN 1962, poz. 21.

placu. Sąd powiatowy na podstawie zeznań świadków testamentu ustalił, że przedmiotem testamentu jest także plac na rzecz osoby X, bo tak oświadczył testator, a nie znalazło to odzwierciedlenia w protokole testamentu alograficznego. SN zasadnie stwierdził, że sąd powiatowy postąpił wadliwie. Nie wolno bowiem uzupełniać treści testamentu o rozrządzenia, których on nie zawiera (zapis placu). Treść sporządzonego testamentu była jasna. Nie zachodziła potrzeba, a tym samym było niedopuszczalne tłumaczenie zupełnie jasnej i niedwuznacznej treści testamentu (art. 95 i 96 pr. spadk.) (art. 948 k.c.). Tymczasem sąd powiatowy, mimo niedwuznacznej treści testamentu, dopuścił w celu jego wykładni dowód ze świadków i na podstawie ich zeznań doszedł do wniosków oczywiście sprzecznych z treścią testamentu, naruszając w ten sposób art. 95 i 96 pr. spadk. (art. 948 k.c.). Zeznania te nie mogą być w ogóle brane pod uwagę, niezależnie od tego, czy są lub nie są wiarygodne, wykraczają bowiem oczywiście poza ramy odczytanej i podpisanej treści testamentu i nie znajdują najmniejszego w tej treści pokrycia.

i) A oto inne orzeczenie SN z 12 I 1955 r.<sup>190</sup>. Stan faktyczny orzeczenia był następujący: spadkodawca ustanowił spadkobiercę syna A (Józefa K.), a gdy ten nie powróci do kraju, do spadku powołał córkę B (Barbarę S.). Art. 104 § 2 pr. spadk. jest odpowiednikiem art. 964 k.c., art. 105 pr. spadk. – art. 963 k.c., art. 104 § 1 pr. spadk., - art. 962 zd. 1, 2 k.c., w prawie spadkowym nie było odpowiednika zd. 3 art. 962 k.c. Zarówno ustalenia sądu powiatowego (że jest to podstawienie powiernicze), jak i SN, że nie jest to podstawienie powiernicze, a powołanie pierwszego spadkobiercy jest nieważne, są fałszywe.

Spadkobierca A (syn Józef K.) został ustanowiony spadkobiercą pod warunkiem zawieszającym (że powróci do kraju), spadkobierca B (Barbara S.) został ustanowiony pod warunkiem rozwiązującym (że A nie powróci do kraju). Nie ma tu podstaw ani do substytucji zwykłej (co słusznie podkreśla SN, gdyż brak powrotu do kraju nie jest okolicznością z art. 963 k.c. (art. 105 pr. spadk.): „nie chce lub nie może dziedziczyć”), ani nie ma podstaw do substytucji powierniczej: wolą spadkodawcy nie było, aby syn A najpierw dziedziczył, a po jego śmierci dziedziczyła córka B (spadkobierca podstawiony powierniczo). Są to w istocie dwa powołania równorzędne – pod innymi warunkami, spadkobiercy A (pierwszego) pod warunkiem zawieszającym, spadkobiercy B (drugiego) pod warunkiem rozwiązującym. Ponieważ ustanowienie spadkobiercy warunkowo lub terminowo było zakazane w prawie spadkowym z 1946 r., to powołanie obu spadkobierców jest nieważne, i następuje dziedziczenie ustawowe (tak też SN z innym uzasadnieniem). Na tle k.c., gdyby syn powrócił do kraju przed

<sup>190</sup> II CR 24/55, PiP 1955, cz. II, s. 852 i nast.



otwarcie spadku, powołanie syna byłoby ważne (ziszczanie się warunku zawieszającego), a gdyby nie wrócił, to z testamentu dziedziczyłaby córka B (ziszczanie się w chwili otwarcia spadku warunku rozwiązującego) – art. 962 zd. 3 k.c. Jest to orzeczenie na zakaz uzupełniania treści testamentu postanowieniami, których testament nie zawiera (zakaz uzupełniania testamentu o podstawienie zwykłe, powiernicze, art. 963, 964 k.c., art. 105, 104 § 2 pr. spadk. z 1946 r.). Jest to przykład, że testament należy tak tłumaczyć, aby jak najpełniej urzeczywistnić wolę spadkodawcy (art. 948 § 1 k.c., art. 95 pr. spadk. z 1946 r.), przyjęta przeze mnie interpretacja wydaje się najlepiej iść po linii teorii woli (art. 948 § 1 k.c., art. 95 pr. spadk. z 1946 r.), widać to zwłaszcza na tle k.c. (art. 962 zd. 3 k.c.). Orzeczenie to może być także przykładem na *favor testamenti*, widać to na tle k.c. (art. 962 zd. 3 k.c.) – przy interpretacji różnej, należy przyjąć taką, jaką ja przyjąłem, gdyż ta interpretacja utrzymuje w mocy testament (art. 962 zd. 3 k.c.), i pozwala mu nadać rozsądną treść. Wolą spadkodawcy było, aby spadkobiercą był A lub B. Przy interpretacji mojej nie ma *favor testamenti* na tle pr. spadk. z 1946 r. (nieważny testament, dziedziczenie ustawowe), podobnie przy stanowisku SN, ale teoretycznie możliwe jest przyjęcie, że jest to orzeczenie także na *favor testamenti* (w tym kierunku szły między innymi ustalenia sądu powiatowego).

j) Z kolei przytoczę orzeczenie SN z 14 V 1958 r.<sup>191</sup>, które dotyczy wprowadzenia testamentu ustnego, a nie pisemnego, ale ma związek z analizowanym tu zagadnieniem prawnym. Odbiega ono od ustalenia orzecznictwa SN. W uzasadnieniu orzeczenia SN zawarł pewne sformułowania, które trzeba w zasadzie w całości przytoczyć. Testamenty ustne spotyka się przeważnie w stosunkach wiejskich. Przy niskim poziomie wykształcenia na wsi sporządzenie pisma zawierającego treść woli testatora może napotykać nieraz trudności. Niejasne sformułowania, pomyłki, przeoczenia, a nawet przeinaczenia treści woli spadkodawcy mogą być częste, przyjęcie więc, że każde takie uchybienie miałoby powodować nieważność testamentu (mimo że istniałaby możliwość odtworzenia rzeczywistej woli testatora w drodze złożenia zgodnych zeznań świadków testamentowych), pozostawałaby w oczywistej sprzeczności z ogólną tendencją polskiego prawa zmierzającą do odformalizowania przepisów prawnych, a w szczególności z liberalną tendencją prawa spadkowego w stosunku do testamentów, która dąży do poszanowania rzeczywistej woli testatora. Wyrazem tej tendencji są przepisy o wykładni testamentów, mianowicie art. 95 i 96 pr. spadk. (art. 948 k.c.), a przede wszystkim przepis art. 82 pr. spadk. (art. 952 k.c.), wykładnia więc jego nie może iść w kierunku bardziej formalistycznym, niż to z brzmienia samego przepisu wynika. Całkowicie

---

<sup>191</sup> 1 CR 325/58, OSN 1960, poz. 67.

natomiast odmienna sytuacja zachodziłaby wówczas, gdyby udowodniony zarzut niezgodności z wolą testatora dotyczył nie pisma, lecz treści zeznań świadków złożonych w trybie art. 82 pr. spadk. *in fine* (art. 952 § 3 k.c.) w związku z art. 50 post. spadk. Podważanie tych rozwiązań zniweczyłoby materialnoprawną przesłankę skuteczności testamentu i czyniłoby go nieważnym. Ustawa bowiem nie dopuszcza innych środków dowodowych dla stwierdzenia treści testamentu ustnego. W sprawie niniejszej oba sądy sprzecznie z wyżej przytoczoną wykładnią art. 82 pr. spadk. (art. 952 k.c.) przyjęły, że testament ustny sporządzony przez Stanisława W., w dniu 18 marca 1956 r. jest nieważny wobec tego, że spisana przez świadków treść woli spadkodawcy nie jest całkowicie zgodna z wolą podaną przez niego ustnie, mianowicie pomija ona rozrządzenie testatora na rzecz powoda obejmujące plac o powierzchni 20 arów. Rozstrzygnięcie to jest błędne. Wysuwając bowiem twierdzenie, że spadkodawca ustanowił na jego rzecz zapis pominięty w spisanej przez świadków woli testatora, powód może dochodzić od spadkobiercy wykonania zapisu w odrębnym procesie i sąd władny będzie stwierdzić wolę testatora przez zgodne zeznanie świadków, wobec których wola ta została podana. Spadkobiercy mogą w tym procesie zwalczać twierdzenie powoda wszelkimi dowodami i sąd, opierając się na wszechstronnej ocenie tych dowodów z jednej strony oraz zeznań świadków testamentu z drugiej, rozstrzygnie o rzeczywistej woli testatora. Takie są stwierdzenia SN, przytoczono je prawie w całości, bo tego wymaga analiza naukowa. Przedmiotem sporu był zapis placu, który zapisał testator w testamencie ustnym, a którego to rozrządzenia nie zanotowano w prywatnym protokole testamentu ustnego. Według SN decyduje rzeczywista wola spadkodawcy – sąd w oparciu o wszelkie środki dowodowe, w tym zeznania świadków testamentu, orzeknie, jaka była rzeczywista wola spadkodawcy (art. 948 § 1 k.c.). Według SN przy prywatnym protokole testamentu ustnego wolno uzupełniać treść protokołu prywatnego testamentu ustnego przez przesłuchanie świadków testamentowych lub za pomocą innych środków dowodowych (A). Jest to niedopuszczalne – według SN – przy protokole publicznym testamentu ustnego (sporządzonym przez sąd) (B). Teza pierwsza (A) jest sprzeczna z ustalonym orzecnictwem SN i doktryny (por. wyżej), że nie wolno uzupełniać treści testamentu. Wydaje się, że zasada ta dotyczy także testamentów ustnych (choć protokół testamentu ustnego nie jest oświadczeniem woli, lecz oświadczeniem wiedzy). Teza druga B nie budzi zastrzeżeń. (Jeśli otwarty jest termin do sporządzenia sądowego przesłuchania świadków testamentu ustnego, to oczywiście wolno przesłuchać tych świadków).

k) Model I realizuje (w zasadzie) także postanowienie SN z 7 I 1998 r.<sup>192</sup>, które stwierdza, co następuje: „W sprawie toczącej się między stronami umowy sprzedaży udziału we współużytkowaniu wieczystym gruntu i współwłasności budynku niedopuszczalne jest prowadzenie dowodu ze świadków na okoliczność, że został nabyty inny udział niż określony w akcie notarialnym”.

l) Na rzecz stanowiska pierwszego (I) przemawia wykładnia historyczna [art. 272 d. k.p.c. z 1930 r. = art. 265 (1932) = 256 (1950) = 247 (1964)]. Art. 272 d. k.p.c., który był odpowiednikiem art. 247 k.p.c. wyraźnie wyłączał dowód ze świadków lub przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną, stanowił on, co następuje: „Dowód przeciwny co do oświadczeń złożonych w dokumencie publicznym lub prywatnym, nie jest wyłączony, jednak pomiędzy uczestnikami czynności stwierdzonej dokumentem dowód ze świadków nie będzie dopuszczony przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu”. W świetle tego przepisu jest oczywiste, że trzeba przyjąć stanowisko I.

n) Konkludując, z wykładni prawa, w tym m.in. art. 247 k.p.c. wynika, że niedopuszczalne jest prowadzenie jakichkolwiek dowodów, np. ze świadków lub z przesłuchania stron, przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego (model I) i ta teza jest przyjęta przeze mnie, ona zdaje się przeważać w doktrynie i orzecznictwie SN.

## **22. Dopuszczalność prowadzenia wszelkich dowodów, w tym np. ze świadków lub z przesłuchania stron, przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego (model II)**

a) Jak była o tym mowa uprzednio (pkt 21a), wyodrębniono tam dwa zasadnicze i jeden pomocniczy modele teoretyczne. W tym punkcie omówiony drugi model teoretyczny (II), który jest przeciwstawny do pierwszego (I. pkt 21).

b) Zgodnie z tym modelem (II) dopuszczalne jest prowadzenie wszelkich dowodów, np. ze świadków lub z przesłuchania stron, przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego. Nie stosuje się zatem ograniczeń dowodowych, o których mowa w art. 247 k.p.c.

Takie jest stanowisko części orzecznictwa SN oraz części doktryny<sup>193</sup>. A oto orzeczenia SN, idące po tej linii.

<sup>192</sup> III CKN 307/97, OSNC 1998, z. 9, poz. 135, z glosą A. Bieranowskiego, Rejent 1998, z. 11, s. 123-131.

<sup>193</sup> Tak F. Błahuta, jw., s. 1874, 1877; orz. SN z 14 VI 1951 r. Ł.C. 2553/50, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1953, z. 1, poz. 11; orz. SN z 13 IX 1955 r. II Cr 800/55, PiP 1957, z. 4-5, s. 991-993 (uzasadnienie); E. Skowrońska,

b) „I. Ze stanowiska art. 89 § 1 pr. spadk. [art. 958 k.c. – M.N.] dla ważności testamentu niezbędne jest, by osoby uczestniczące w sporządzeniu testamentu notarialnego rozumiały i zdawały sobie sprawę z tego, co zostało spisane w protokole, gdyż świadkami są po to, by w razie potrzeby stwierdzić swymi zeznaniami, że to, co notariusz spisał jako ostatnią wolę spadkodawcy, jest zgodne z tym, co testator podał jako swoją wolę do wiadomości notariusza.

II. Wszystko, czego testator nie podał do wiadomości notariusza w jednoczesnej obecności dwóch świadków testamentu, a co notariusz spisał w protokole jako swoje „stylistyczne dodatki” nie może być uważane za ostatnią wolę testatora, gdyż dodatki te mogą zniekształcić lub zmienić wolę testatora lub uzupełnić ją w sposób nie odpowiadający tej woli (art. 89 § 1 pr. spadk.) [ art. 958 k.c. – M.N.].

III. Skoro świadkowie testamentu w zeznaniach swych stwierdzają co innego niż to, co notariusz spisał w protokole, a w dodatku zeznania świadków nie są zgodne z zeznaniami notariusza co do równoczesnej obecności świadków przy całej czynności. sąd przy ocenie zeznań notariusza i przy ocenie sporządzonego przez niego protokołu, powinien szczegółowo rozważyć moc dowodową tego protokołu i zeznań, a nie kierować się założeniem, że to, co notariusz jako osoba zaufania publicznego zapisał w protokole i co on zeznał jako świadek, nie może budzić wątpliwości, lecz odpowiada rzeczywistemu stanowi rzeczy (art. 89 § 1 pr. spadk.) [ art. 958 k.c. – M.N.]”<sup>194</sup>.

Orzeczenie powyższe zapadło na tle testamentu notarialnego, który przewidywał wówczas udział 2 świadków, niemniej można go odnieść także do innych testamentów, np. allograficznego. To samo dotyczy kodeksu cywilnego, który nie zna wprowadzie świadków testamentu notarialnego, ale problem jest taki sam. To samo dotyczy innych testamentów na tle k.c., np. allograficznego. Sprawozdawcą tego orzeczenia SN był A. Baziński. W orzeczeniu tym, którego istotę z tego punktu widzenia stanowi teza III, SN przyjął, że dopuszczalny jest dowód przeciwko osnowie testamentu notarialnego (pisemnego) za pomocą wszelkich środków dowodowych, np. zeznań świadków testamentowych. Orzeczenie to nie było zasadne na tle

---

*Komentarz...*, 1999, s. 103 pkt 2 (por. jednak odmiennie s. 100 pkt 4). Stanowisko tej autorki jest wewnętrznie sprzeczne (testament allograficzny – testament notarialny). Tak, że nie wiadomo, które ostatecznie stanowisko (I czy II) autorka przyjmuje. Nie można bowiem przyjmować obu tych stanowisk równocześnie na tle testamentu pisemnego (np. notarialnego i allograficznego). Podobnie wewnętrznie sprzeczne jest stanowisko J. Gwiazdomorskiego (por. przypis 182). M.in. zestawia on w przypisach orzeczenia, które są wewnętrznie sprzeczne (np. z 1) 29 XI 1961 r. – i 2) z 1 VI 1951 r. oraz 13 IX 1955 r., pierwsze należy do stanowiska I, drugie należą do stanowiska II), a które mają uzasadniać jego tezę wewnętrznie sprzeczną, ale – w drodze wykładni poglądów tego autora – można przyjąć, że reprezentuje on stanowisko I, i tak go ostatecznie zaklasyfikowano w tej pracy. Nie można jednak tego powiedzieć o E. Skowrońskiej (wewnętrznie sprzeczne stanowisko). Por. nadto W. Świącicki, jw., s. 444.

<sup>194</sup> Orz. SN z 14 VI 1951 r. Ł.C. 2353/50, OSN 1953, z. 1, poz. 11.

prawa spadkowego z 1946 r. i obowiązujących wówczas przepisów proceduralnych (art. 256 d. k.p.c. w wersji z 1950 r. będącego odpowiednikiem art. 247 k.p.c.; art. 272 = 265 = 256 = 247 k.p.c.), podobnie jak nie jest zasadne na tle k.c. i k.p.c. (art. 247 k.p.c.).

b) Podobnie jak wyżej wypowiedział się SN w orzeczeniu z 13 IX 1955 r.<sup>195</sup>. Orzeczenia zapadło na tle testamentu allograficznego. W uzasadnieniu tego orzeczenia SN stwierdził, że protokół testamentu allograficznego jest dokumentem urzędowym (art. 253 d. k.p.c. = art. 244 k.p.c.). „Nie jest wyłączony dowód przeciwny (art. 256 k.p.c.) [art. 247 k.p.c. – M.N.], lecz w przypadku stron dowodu takiego nie przeprowadzono” (s. 992, 993 uzasadnienia). A wyżej wyraźnie dopuszcza dowód ze świadków przeciwko osnowie (treści) testamentu allograficznego (s. 991 uzasadnienia). Także to orzeczenie, podobnie jak uprzednie, nie miało uzasadnienia ani na tle prawa spadkowego z 1946 r. i obowiązujących wówczas przepisów k.p.c., ani na tle k.c. i k.p.c. z 1964 r. (por. pkt b).

d) Na tle k.c. w zasadzie tylko F. Błahuta<sup>196</sup> wyraźnie stwierdził, że dopuszczalny jest wszelki (każdy) dowód, np. ze świadków lub z przesłuchania stron, przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego. Wypowiedź autora dotyczy wprost testamentu notarialnego i allograficznego, ale można ją odnieść także do innych testamentów pisemnych, w tym holograficznego (art. 949 k.c.), zarówno urzędowych, jak i prywatnych. Przy czym w przypadku testamentów urzędowych (np. notarialnego, allograficznego) obowiązuje nadto (obok art. 247 k.p.c.) domniemanie prawdziwości treści tych testamentów pisemnych (art. 252 k.p.c.), które może być obalone za pomocą wszelkich środków dowodowych (np. świadków, przesłuchania stron). Takiego domniemania prawdziwości w zakresie treści nie ma testament holograficzny, który jest prywatny. Tym (art. 252 k.p.c.) te dwa testamenty pisemne (urzędowe i prywatne) w praktyce różnią się między sobą. Wprawdzie autor powołuje się w obu wypadkach na domniemanie prawdziwości w zakresie treści z art. 252 k.p.c., nie wspominając o art. 247 k.p.c., ale jest oczywiste, że tego ostatniego przepisu według tego stanowiska (modelu II) i tego autora nie stosuje się. W ten sposób autor ten (podobnie E. Skowrońska, jw.) miesza dwie kwestie – domniemania prawdziwości w zakresie treści (art. 252 k.p.c.) oraz zakazu dowodu ze świadków i przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu (testamentu pisemnego) (art. 247 k.p.c.) – które są kwestiami odrębnymi (będzie o tym mowa w pkt 28, gdzie będzie rozpatrywana relacja art. 247 do art. 252 k.p.c.), ale jest niewątpliwe, bezdyskusyjne, że autor ten dopuszcza dowód np. ze świadków i przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu (testamentu pisemnego), i o to w tym punkcie autorowi

<sup>195</sup> II CR 800/55, PiP 1957, z. 4-5, s. 991-993 (w uzasadnieniu).

<sup>196</sup> Por. przyp. 213.

temu chodzi (modelowi II). Przykładowo, jeśli testator uczynił zapis lub wydziedziczył daną osobę w testamencie, to według tego stanowiska drugiego (model II) dopuszczalny jest dowód za pomocą wszelkich środków dowodowych, w tym np. świadków lub przesłuchania stron, że spadkodawca nie uczynił zapisu lub nie wydziedziczył, mimo że tak jest napisane w testamencie pisemnym. Było to natomiast niemożliwe w stanowisku pierwszym (model I, pkt 21). Stanowisko to (II) jest teoretycznie możliwe, ale nie ma ono uzasadnienia normatywnego w przepisach prawnych (art. 247 k.p.c.). Z tego ostatniego przepisu wynika wniosek wprost odmienny niż przyjmuje to stanowisko drugie (model II). Z tych też przede wszystkim powodów stanowisko to (II) nie jest uzasadnione. Pozbawia ono mocy prawnej przepis (art. 247 k.p.c.), który przecież obowiązuje.

Jak powiedziano uprzednio, co do nieautentyczności testamentu pisemnego dopuszczalne są wszelkie dowody, w tym z przesłuchania świadków i stron, gdyż nie jest to dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu (testamentu pisemnego). Tak jest zarówno przy stanowisku (modelu) I, jak i II, III.

e) Reasumując, stanowisko drugie (model II) przyjmuje, że dopuszczalne jest prowadzenie wszelkich dowodów, w tym np. ze świadków lub z przesłuchania stron, przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego. Nie stosuje się zatem przy modelu drugim art. 247 k.p.c. Stanowisko to nie jest uzasadnione. Jest ono przeciwstawne do modelu I.

### **23. Nieobowiązywanie art. 247 k.p.c. (model III)**

Wyodrębnione uprzednio stanowisko trzecie (pkt 21a) przyjmuje, że art. 247 k.p.c. nie stosuje się do dokumentów obejmujących czynności prawne, gdyż jest to bezprzedmiotowe, w tym przypadku nie stosuje się go do testamentu pisemnego (urzędowego, prywatnego, art. 949-951, 953, 954 k.c.)<sup>197</sup>. Stanowisko to postuluje *de lege ferenda* uchylenie art. 247 k.p.c. jako przepisu zbędnego i szkodliwego. W istocie takie samo stanowisko przyjmuje ono *de lege lata* (że w chwili obecnej on nie obowiązuje). Wychodzi ono z pewnych błędnych założeń ogólnych, których tu nie sposób omawiać. Pewne argumenty tego stanowiska były omawiane i będą omawiane w pracy. Myli ono wadliwość (nieważność) czynności prawnej, np. wady oświadczenia woli z treścią czynności prawnej, utożsamia ono te pojęcia (wadliwości czynności prawnej i treści czynności prawnej), a to jest nieprawda, bo są to pojęcia odrębne, nie można

---

<sup>197</sup> K. Knoppek, jw. s. 62-76, zwłaszcza s. 72.

ich utożsamiać (wadliwości czynności prawnej i treści czynności prawnej). Jak była o tym mowa, stanowisko to wychodzi także z błędnego założenia, że nie można mówić o prawdziwości w zakresie treści dokumentu konstytutywnego (tj. dokumentu obejmującego czynność prawną), w konsekwencji przyjmuje ono, że nie działa domniemanie prawdziwości w zakresie treści na tle dokumentów urzędowych konstytutywnych (art. 244, 252 k.p.c.). Domniemanie prawdziwości w zakresie treści ma – według tego stanowiska – zastosowanie tylko na tle dokumentów urzędowych deklaracyjnych (narracyjnych, tj. obejmujących oświadczenia wiedzy, a nie woli). Z tego, co mi wiadomo, poglądy tego autora (K. Knoppka) są odosobnione w tym względzie.

Stanowisko trzecie (III) jest podobne do stanowiska drugiego (II), oba przyjmują, że nie stosuje się art. 247 k.p.c. do testamentów pisemnych, ale wychodzą z odmiennych założeń teoretycznych. Stanowisko trzecie wychodzi z założenia, że przepis art. 247 k.p.c. nie obowiązuje, natomiast stanowisko drugie wychodzi z założenia, że przepis ten obowiązuje, tylko że nie ma zastosowania do testamentów pisemnych.

Konkludując, stanowisko trzecie (model III), że nie stosuje się art. 247 k.p.c., do testamentów pisemnych, bowiem przepis ten jest bezprzedmiotowy w tym wypadku, a w istocie nie obowiązuje, jest niezasadne. Art. 247 w pełni bowiem dotyczy testamentu pisemnego i w pełni obowiązuje.

#### **24. Stanowisko J. Gwiazdomorskiego (1959, 1961, 1963) co do testamentu pisemnego i mój komentarz do niego (art. 247 k.p.c.)**

a) W literaturze w zasadzie nikt nie zajął się dotychczas omawianą problematyką testamentu (art. 247 k.p.c.). Jedynie J. Gwiazdomorski poświęcił temu krótkie uwagi w podręcznikach „*Prawa spadkowego*” (1959, 1961, 1963) na tle poprzedniego k.p.c. (w wersji z 1950 r.). Jego poglądy w tej materii zostaną przytoczone w całości (pkt b), a potem zostanie zamieszczony mój komentarz do tych poglądów (pkt c). Tego wymaga analiza prawna. Stanowisko J. Gwiazdomorskiego jest wewnętrznie sprzeczne, niejasne, aby uniknąć zarzutu niewłaściwego przedstawienia jego poglądów najlepiej przedstawić je w całości, a potem skomentować. Tak właśnie uczynię. Wszelkie bowiem streszczenia, syntezy cudzych poglądów zawsze są obarczone pewną dozą subiektywizmu autora dokonującego syntezy, tak, że często trudno odróżnić, co pochodzi od komentowanego autora, a co od komentatora. Wybrana przeze

mnie droga uchyli mogące powstać na tle poglądów J. Gwiazdomorskiego wątpliwości co jest jego poglądem, a co moim komentarzem.

A oto co stwierdził J. Gwiazdomorski w „*Prawie spadkowym*” z 1959 r.<sup>198</sup>:

b) „Z tego, że dyspozycje testamentowe, zdziałane bez przestrzegania jednej z ustawą przewidzianych form testamentu, są nieważne, wynika jasno, że prowadzenie dowodu ze świadków (i z przesłuchania stron) przeciwko lub ponad osnowę testamentu pisemnego będzie w zasadzie niedopuszczalne (art. 235 k.p.c.). Od tej zasady istnieje wyjątek tylko o tyle, że można dowodzić przez świadków (oraz przesłuchanie stron), iż testament pisemny zawiera dyspozycje, których spadkodawca w rzeczywistości nie wyraził, lub że spadkodawca, sporządzając testament albo zamieszczając w nim takie czy inne rozporządzenie, nie miał zamiaru wywołania skutków prawnych. Powyższy dowód może być jednak dopuszczony tylko wtedy, jeżeli istnieje początek dowodu na piśmie (art. 272 k.p.c.). Dopuszczenie powyższego dowodu nie może być natomiast nigdy wykluczone na podstawie art. 256 k.p.c.<sup>199</sup>. Ostatnio powołany przepis wyklucza bowiem dowód ze świadków i przesłuchania stron tylko „między uczestnikami czynności stwierdzonej dokumentem”, tzn. tylko w sporze toczącym się między stronami umowy lub w sporze toczącym się między składającym jednostronne oświadczenie woli, które miało być złożone innej osobie, a odbiorcą tego oświadczenia. Ograniczenia dowodowe z art. 256 k.p.c. nie obowiązują natomiast w stosunku do jednostronnych czynności prawnych (oświadczeń woli), które nie mają być złożone drugiej osobie; przy tych czynnościach bowiem, a więc i przy testamencie, nie ma dwóch stron, między którymi dowód ze świadków (i z przesłuchania stron) nie mógłby być dopuszczony.

Dopuszczalny będzie zawsze dowód ze świadków (i z przesłuchania stron) na okoliczności, które mogą być pomocne przy prowadzeniu wykładni testamentu; będzie to bowiem dowód co do osnowy – a nie dowód przeciwko lub ponad osnowę - testamentu<sup>200</sup>. Dowód ze świadków (i z przesłuchania stron) nie może być w zasadzie prowadzony na fakt, że testament pisemny został sporządzony oraz że pisemny testament miał takie, a nie inne brzmienie dosłowne. Na fakty powyższe dowód ze świadków (i z przesłuchania stron) może być dopuszczony tylko wtedy, gdy testament pisemny został zgubiony, zniszczony lub zabrany

<sup>198</sup> J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 297, 298.

<sup>199</sup> „Tak samo – zdaje się orzeczenie SN z dnia 13 września 1955 r., II CR 800/55, PiP XII/I, str. 991, które jednak nie wspomina zupełnie o wymogu istnienia początku dowodu na piśmie (art. 272 k.p.c.). Por. także orzeczenie SN z dnia 14 czerwca 1951 r., ŁC 2353/50, zb. urz. nr 11/53”. Tekst tego przypisu w oryginale jest oznaczony jako 26 na s. 297.

<sup>200</sup> „Ponieważ w tych wypadkach dowód jest prowadzony nie przeciw oświadczeniu, tylko co do oświadczenia złożonego w dokumencie, istnienie początku dowodu na piśmie nie jest wymagane”. W oryginale przypis ten ma numer 28 na s. 297.



przez osobę trzecią, albo wreszcie zniszczony przez spadkodawcę, lecz nie w zamiarze odwołania testamentu (art. 94 pr. spadk., art. 273 k.p.c.). Wszystkimi środkami dowodowymi można zawsze dowodzić, że istniały okoliczności faktyczne, od których zależy możliwość sporządzenia takiego lub innego testamentu szczególnego”.

Natomiast w „*Zarysie prawa spadkowego*”: z 1963 r. J. Gwiazdomorskiego w skrócie stwierdził, co następuje:

„Co do dopuszczalności prowadzenia dowodu ze świadków (i z przesłuchania stron) przeciwko lub ponad ośnowę testamentu pisemnego<sup>201</sup>, takiego samego dowodu na okoliczności, które mogą być pomocne przy wykładni testamentu, wreszcie takiego dowodu na fakt sporządzenia testamentu pisemnego oraz jego treści, por. art. 235, 256, 272, 273, 311 k.p.c., art. 94 pr. spadk.”<sup>202</sup>.

a) Teksty cytowanych wyżej przepisów podano uprzednio (pkt 2).

Tezy J. Gwiazdomorskiego są wewnętrznie sprzeczne. (1) Z jednej strony przyjmuje, że dowód przeciwko ośnowie lub ponad ośnowę testamentu pisemnego jest w zasadzie niedopuszczalny (art. 235 k.p.c.). (2) Z drugiej strony J. Gwiazdomorski przyjmuje, że art. 256 d. k.p.c. (obecny art. 247 k.p.c.) nie ma zastosowania do testamentu, jako czynności jednostronnej nie skierowanej do określonego adresata. Przepis ten (art. 256 d. k.p.c., art. 247 k.p.c. z 1964 r.) według tego autora ma zastosowanie tylko do umów i jednostronnych oświadczeń woli (czynności prawnych) skierowanych do oznaczonego adresata (tak też H. Mądrzak, jw., przyp. 19 s. 349), czyli nie dotyczy on w ogóle testamentu jako jednostronnej czynności prawnej nie skierowanej do określonego adresata.

W tezie (1) J. Gwiazdomorskiego jest błąd w podaniu podstawy prawnej (art. 235 k.p.c.). Przepis ten stanowi, co następuje: „Przedmiotem dowodu są fakty sporne, mające dla sprawy istotne znaczenie”. Nie dotyczy on zatem w ogóle omawianej kwestii. Jest on niekompatybilny z omawianą kwestią. Jeśli nie zaszedł tu błąd w druku, to podstawa prawna przytoczonego tam rozwiązania jest fałszywa (nieprawdziwa). Prawdopodobnie zaszedł tam błąd w druku. Zamiast art. 235 d. k.p.c. miał być art. 272 d. k.p.c. (z 1950 r.). Tak też zinterpretował J. Gwiazdomorskiego H. Mądrzak (jw., przyp. 19 s. 349). Czyli J. Gwiazdomorski, tak też na pewno H. Mądrzak, przyjmuje, że „art. 272 k.p.c. ogranicza dowód ze świadków przeciwko ośnowie lub ponad ośnowę jednostronnego oświadczenia woli, które

<sup>201</sup> „Por. orzeczenia SN z dnia 14 czerwca 1951 r. ŁC 2353/65 O, zb. urz. nr 11/53, z dnia 13 września 1955 r., II CR 800/55, PiP XII/I, str. 991, z dnia 14 maja 1958 r., I CR 325/58, zb. urz. nr 67/60”. Przypis ten w oryginale ma nr 28 na s. 199.

<sup>202</sup> J. Gwiazdomorski, *Zarys prawa spadkowego*, 1963, s. 199. Tak samo w „*Zarysie prawa spadkowego*”, 1961, s. 190.

nie ma być złożone drugiej osobie” (H. Mądrzak, jw.). W takim razie J. Gwiazdomorski i H. Mądrzak podstawy prawnej do zakazu dowodu przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego dopatrywaliby się w art. 272 d. k.p.c. (z 1950 r.), a nie w art. 256 k.p.c. Ten ostatni przepis – według nich (na pewno J. Gwiazdomorskiego i H. Mądrzaka) – dotyczy umów i jednostronnych czynności prawnych (oświadczeń woli) skierowanych do oznaczonego adresata, nie dotyczy natomiast jednostronnych oświadczeń woli (czynności prawnych) nie skierowanych do oznaczonego adresata, np. testamentu.

W takim razie powstaje problemn, w jakiej relacji pozostaje art. 272 k.p.c. do art. 256 d. k.p.c. (z 1950 r.). Jak przyjmuje się w literaturze, „stosunek art. 256 do art. 272 k.p.c. jest sporny i w literaturze różnie interpretowany” (H. Mądrzak, przyp. 19 s. 349 wraz z dalszą literaturą tam cytowaną). Według mnie podstawą prawną zakazu dowodu ze świadków i przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu był art. 256 d. k.p.c. stosowany analogicznie do jednostronnych czynności prawnych nie skierowanych do oznaczonego adresata, np. testamentu. Obecnie jest nimn art. 247 k.p.c. stosowany analogicznie do jednostronnych czynności prawnych nie skierowanych do oznaczonego adresata, np. testamentu. Wróćmy jednak do poglądu J. Gwiazdomorskiego, który – po dokonanej reinterpretacji jego poglądów – takiej podstawy prawnej dopatrywał się w art. 272 k.p.c. (z 1950 r.), a nie art. 256 d. k.p.c. (z 1950 r.). Ważna jest konstatacja autora (J. Gwiazdomorskiego), że w przypadku testamentu pisemnego nie można prowadzić dowodu ze świadków i przesłuchania stronb przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego. Z poglądemn tym zgadzam się, choć według mnie podano błędną podstawę prawną (zamiast art. 256 d. k.p.c. z 1950 r., podano art. 272 d. k.p.c.).

Od tej zasady autor (J. Gwiazdomorski) dopuścił tylko dwa wyjątki: „Od tej zasady istnieje wyjątek tylko o tyle, że można dowodzić przez świadków (oraz przesłuchanie stron), iż testament pisemny zawiera dyspozycje, których spadkodawca w rzeczywistości nie wyraził lub że spadkodawca, sporządzając testament albo zamieszczając w nim takie czy inne rozporządzenie, nie miał zamiaru wywołania skutków prawnych” (J. Gwozadomorski, Prawo spadkowe, 1959, s. 297). W pierwszymn przypadku prawdopodobnie – ale nie jest to pewne – chodzi J. Gwiazdomorskiemu o zarzut nieautentyczności testamentu, tzn. że oświadczenie woli podpisane przez niego (lub też nie podpisane) od niego (spadkodawcy) nie pochodzi, czyli jest w całości lub w części nieautentyczne. Gdyby tak było, a chyba tak jest, to pogląd J. Gwiazdomorskiego byłby nieścisły w tym sensie, że dowód nieautentyczności testamentu pisemnego nie jest dowodem przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego,

Zgodnie przyjmuje to literatura na tle k.p.c. (jak była o tym mowa) i będzie jeszcze mowa. Czyli wyjątek ten, pierwszy, byłby pozorny.

Wyjątek drugi (brak woli testowania, *animi testandi*) też jest wyjątkiem pozornym od zasady zakazu dowodu ze świadków i z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego, bowiem nie jest to dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu (testamentu pisemnego). Testament taki jest bezskuteczny (nieważny), a tę można udowadniać za pomocą wszelkich środków dowodowych, w tym m.in. przesłuchania świadków i stron (oświadczeń spadkodawcy za życia).

Czyli dochodzimy do wniosku, że mimo wewnętrznie sprzecznej tezy J. Gwiazdomorskiego co do dopuszczalności dowodu ze świadków (i przesłuchania stron) przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego autor ten w istocie przyjmuje, że taki dowód (ze świadków i stron) jest wyłączony na tle testamentu pisemnego i tak – mimo błędnego i wewnętrznie sprzecznego uzasadnienia J. Gwiazdomorskiego – przyjmujemy, że takie jest jego stanowisko. Jak powiedziałem, J. Gwiazdomorski podstawy prawnej takiego poglądu starał się dopatrywać w art. 272 d. k.p.c. (z 1950 r.) (tak też ocenia go H. Mądzak i tak też przyjmuje H. Mądzak na tle testamentu). Pogląd ten może być dyskusyjny, bo relacja art. 272 i 256 d. k.p.c., (z 1950 r.) była niejasna (w jakim stosunku te dwa przepisy prawne pozostają do siebie, por. pkt 25). Według mnie art. 272 d. k.p.c. z 1950 r. był związany z uchyloną w 1950 r. (p.o.p.c.) formą *ad probationem* (dla celów dowodowych). Art. 272 (z 1950 r.) nie miał wprost swego odpowiednika w d. k.p.c. (z 1930 i 1932 r.) oraz nie ma w zasadzie odpowiednika w k.p.c. z 1964 r. Trudno według mnie art. 247 k.p.c. z 1964 r. uznać za odpowiednik art. 272 d. k.p.c. z 1950 r. Według mnie art. 247 k.p.c. jest odpowiednikiem art. 256 d. k.p.c. z 1950 r. (art. 272 z 1930 r., art. 265 z 1932 r.). Odpowiednika art. 272 d. k.p.c. z 1950 r., można by się doszukiwać w art. 74 § 1 *in fine* k.c. „dowód ze świadków lub dowód z przesłuchania stron jest dopuszczalny (...), jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma”. Jest to odpowiednik dawnego tzw. „początku dowodu na piśmie”, aczkolwiek nie są to instytucje tożsame, ale jest między nimi szereg różnic (ale są to instytucje analogiczne). Problem w tym, że art. 74 k.c. dotyczy niezachowania formy pisemnej dla celów dowodowych, natomiast art. 272 d. k.p.c., dotyczył sytuacji, gdy forma pisemna została dochowana (nie było wtedy w p.o.p.c. formy *ad probationem*), ale prowadzono dowód przeciwko osnowie (oświadczeniom) „złożonym w dokumencie publicznym lub prywatnym” (forma *ad solemnitatem* lub zwykła forma, bez rygoru nieważności).

J. Gwiazdomorski dowodu co do wykładni testamentu (s. 297, 1959 r.) nie uznał za dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego, był to dowód co do

osnowy (co do treści testamentu pisemnego), a nie dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego. Z poglądem tym zgadzam się.

Według J. Gwiazdomorskiego „wszystkimi środkami dowodowymi można zawsze dowodzić, że istniały okoliczności faktyczne, od których zależy możliwość sporządzenia takiego lub innego testamentu szczególnego” (s. 298). Chodziło zatem – jak się wydaje – o okoliczności faktyczne wymienione w art. 82 zd. 1 pr. spadk. z 1946 r., obecnie art. 952 § 1 k.c. Z poglądem tym wypada się zgodzić.

Jest rzeczą charakterystyczną, że J. Gwiazdomorski nie zajął stanowiska co do dowodu ze świadków i przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 82 zd. 2, 3 pr. spadk. z 1946 r., obecnie art. 952 § 2, 3 k.c.). Pominął tę kwestię milczeniem (nie zajął ani stanowiska pozytywnego, ani negatywnego w tej sprawie). Por. s. 297, 298, a także nie zajął tego stanowiska przy analizie testamentu ustnego s. 308-315. Dopiero na tle k.c. z 1964 r. J. Gwiazdomorski wyraził pogląd, że dopuszczalny jest dowód ze świadków i z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego (prywatnego lub sądowego, art. 952 § 2, 3 k.c.). A z kolei odwrotnie niż na tle prawa spadkowego z 1946 r., J. Gwiazdomorski na tle k.c. nie zajął stanowiska co do dowodu ze świadków i przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego (poza zestawieniem orzecznictwa SN wewnątrznie sprzecznego, nie wiadomo, które stanowisko przyjmującego pozytywne czy negatywne w tej mierze – por. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1968, przyp. 37 s. 125). Problem sprowadzał się na tle prawa spadkowego z 1946 r. do odpowiedzi na pytanie, czy w przypadku gdy były zgodne zeznania trzech świadków testamentu ustnego (art. 82 zd. 3) lub pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego zgodnie przez trzech świadków (art. 82 zd. 2 pr. spadk. z 1946 r.), dopuszczalny jest dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę tego pisma (prywatnego lub sądowego) stwierdzającego treść testamentu ustnego. Na tle prawa spadkowego z 1946 r. J. Gwiazdomorski nie zajął stanowiska w tej mierze wprost, zajął stanowisko pozytywne na tle k.c. (że dopuszczalny jest taki przeciwdowód z przesłuchania świadków i stron).

Stanowisko J. Gwiazdomorskiego co do tego, że nie jest dopuszczalny dowód z przesłuchania świadków i stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego jest o tyle niekonsekwentne, a przynajmniej niejasne, że autor ten przytacza orzeczenia SN (w przyp. 26 s. 297, 1959 r. oraz w przyp. 28 s. 199, *Zarys* 1963, przyp. 28 s. 190, *Zarys* 1961), z których to orzeczeń wynika, że według tych orzeczeń Sądu Najwyższego dopuszczalny jest dowód ze świadków i przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu

pisemnego (lub pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego). W takim razie autor ten na poparcie swej tezy przytacza orzeczenia SN, które z jego tezą są wewnętrznie sprzeczne. W ten sposób J. Gwiazdomorski popadł w kolejną sprzeczność (nie tylko co do tego, którą tezę przyjmuje, czy dopuszczalny czy niedopuszczalny jest dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego, ale także co do przytaczania na poparcie swej tezy o niedopuszczalności dowodu ze świadków i z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego orzeczeń Sądu Najwyższego wyraźnie sprzecznych z taką tezą J. Gwiazdomorskiego. Przytoczone orzeczenia SN idą po linii odwrotnej od J. Gwiazdomorskiego, czyli przyjmują one, że dopuszczalny jest dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego. Jak zatem stąd widać, problem ten nie został dogłębnie przemyślany przez J. Gwiazdomorskiego na tle prawa spadkowego z 1946 r. (1959, 1961, 1963, „*Prawo spadkowe*”). Nie zajął on też stanowiska w tej mierze w glosach do orzeczeń SN na tle prawa spadkowego z 1946 r. (podobnie jak na tle k.c.). W ten sposób J. Gwiazdomorski wypowiedział tezy wewnętrznie sprzeczne. Prawdopodobnie zdawał sobie z tego sprawę, bo na tle k.c. w „*Prawie spadkowym*” (1968, 1972, 1985, 1990) nie powtórzył tych wewnętrznie sprzecznych wypowiedzi na tle prawa spadkowego z 1946 r. (co wymagałoby przy jego koncepcji dostosowania do zmienionych przepisów k.p.c. z 1964 r.). Nie poświęcił im w ogóle uwagi na tle k.c. (ani w „*Prawie spadkowym*”, kilka wydań, ani w licznych glosach). Zapewne zdawał sobie sprawę<sup>®</sup> z kontrowersyjności tego zagadnienia prawnego i nie chciał zajmować w tej sprawie stanowiska. Być może uważał je za nierozwiązywalne. A trzeba zaznaczyć, że Jan Gwiazdomorski dawał obfite wyjaśnienia różnych złożonych zagadnień prawnych na tle k.c. (w glosach, w podręcznikach), a temu zagadnieniu nie poświęcił żadnej uwagi. Tylko w „*Prawie spadkowym*” z 1968 r. w przypisie 37 na s. 125 zestawia – przy definicji testamentu allograficznego jako dokumentu urzędowego – sprzeczne orzecznictwo SN, w tej materii, tak, że nie wiadomo, które stanowisko przyjmuje J. Gwiazdomorski, bo o tym nie pisze. Przytoczył on orzeczenia SN, które są wewnętrznie sprzeczne, jedno z nich (model I) idą po linii J. Gwiazdomorskiego z „*Prawa spadkowego*” z 1959 r. (1961, 1963) – orzeczenie z 29 XI 1963 r., inne (model II) – z 14 VI 1951 i 13 IX 1955 r. idą po linii z nią sprzecznych. Tak, że nie wiadomo, jakie stanowisko zajął J. Gwiazdomorski na tle k.c. z 1964 r. (przytacza tezy orzeczeń SN, które są wzajemnie sprzeczne w tej materii, a sam nie zajmuje stanowiska w tej materii).

Czas na konkluzję, mimo wewnętrznie sprzecznych wypowiedzi J. Gwiazdomorskiego na tle prawa spadkowego z 1946 r. („*Prawo spadkowe*” 1959, s. 297, 298; 1961 r., 1963 r.) należy przyjąć, że według Jana Gwiazdomorskiego nie jest dopuszczalnym dowód ze świadków i z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego. Autor na

tle prawa spadkowego z 1946 r. nie zajmuje – jak się wydaje – stanowiska co do dowodu ze świadków i przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 82 zd. 2, 3 pr. spadk. z 1946 r., pisma prywatnego zd. 2, pisma sądowego zd. 3), w przypadku zgodnych zeznań świadków testamentowych lub pisma prywatnego podpisanego zgodnie przez wszystkich świadków. Natomiast na tle k.c. z 1964 r. J. Gwiazdomorski, prawdopodobnie zdając sobie sprawę co najmniej z kontrowersyjności zagadnienia prawnego, a być może jego nierozwiązywalności, nie zajął stanowiska w tej mierze na tle testamentów pisemnych. Zajął natomiast stanowisko pozytywne (że dopuszczalny jest dowód ze świadków i z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego, art. 952 § 2, 3 k.c.) na tle k.c. Nie napawa to optymizmem. Inni autorzy, np. „*System prawa cywilnego (spadkowego)*”, podobnie jak podręczniki prawa spadkowego (poza wzmiankami zazwyczaj wewnątrznie sprzecznymi) nie poświęcają temu zagadnieniu żadnej uwagi, a jest to problem podstawowy z zakresu prawa cywilnego materialnego i procesowego, nie opracowany w polskiej literaturze. Należy wyrazić tym większe zdziwienie w przypadku J. Gwiazdomorskiego, że problematyce form, w tym art. 247 k.p.c., poświęcił on odrębne opracowanie na tle k.c. (*Nowe przepisy..., Księga pamiątkowa ku czci K. Stefki*), w którym to opracowaniu ani słowem nie wspomniał o testamencie lub piśmie stwierdzającym treść testamentu ustnego, a miał ku temu podstawę naukową (znał się na tym) i formalną (zajmował się tym zagadnieniem na tle czynności prawnych w ogóle). Gdyby chcieć przetransponować poglądy J. Gwiazdomorskiego z prawa spadkowego z 1946 r. (1959, 1961, 1963) na kodeks cywilny z 1964 r., to jawią się zasadnicze wątpliwości, czy jest to możliwe. Jak powiedziałem, podstawy prawnej do odpowiedzi odmownej (negatywnej) co do dopuszczalności z przesłuchania świadków i stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego J. Gwiazdomorski dopatrywał się w art. 272 k.p.c. z 1950 r., a nie w art. 256 k.p.c. z 1950 r. (wprost tę ostatnią podstawę wyłączał). Na tle k.p.c. z 1964 r., art. 272 d. k.p.c. z 1950 r. nie ma swego odpowiednika (daleki jego odpowiednik stanowi art. 74 § 1 *in fine* k.c. – dotyczy tylko formy *ad probationem*, a nie *ad solemnitatem*), natomiast art. 256 d. k.p.c. (z 1950 r.) ma swój odpowiednik w art. 247 k.p.c. z 1964 r., ale tę podstawę prawną (art. 256 d. k.p.c.) J. Gwiazdomorski stanowczo wykluczył (oddalił) na tle d. k.p.c. (z 1950 r.), a tym samym zamknął sobie drogę do przyjęcia za taką podstawę art. 247 k.p.c. z 1964 r., z czego zapewne zdawał sobie sprawę i nie zajął stanowiska w tej mierze na tle k.c. i k.p.c. z 1964 roku. Według mnie – jak powiedziałem – można tu w drodze analogii zastosować art. 247 k.p.c. do jednostronnych czynności prawnych (oświadczeń woli) nie skierowanych do oznaczonego adresata i tak właśnie ja czynię. W przeciwnym

wypadku trzeba by przyjąć chyba, że art. 247 k.p.c. nie ma zastosowania do jednostronnych oświadczeń woli nie skierowanych do oznaczonego adresata, a tym samym dopuścić dowód z przesłuchania świadków i stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego (lub pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego), jak czyni część literatury (np. F. Błahuta, model II, pkt 22) i część orzecznictwa SN (na tle prawa spadkowego z 1946 r.). Nie dziwi też fakt, że stanowisko literatury jest wewnętrznie sprzeczne, to samo dotyczy orzecznictwa SN. Dlatego też problematykę tę (art. 247 k.p.c.), przedstawiłem w postaci dwóch modeli teoretycznych (pkt 21, 22), z których można przyjąć tylko jeden (ja przyjmuję model I, podobnie jak orzeczenie SN z 15 IV 1946 r.). J. Gwiazdomorski skrupulatny w zestawieniu orzecznictwa SN nie przytacza orzeczenia SN z 15 IV 1946 r.

Co do stanowiska J. Gwiazdomorskiego odnośnie do art. 246 k.p.c. z 1964 r. (art. 273 d. k.p.c. z 1950 r., art. 94 pr. spadk. z 1946 r.) porównaj odrębne uwagi dotyczące tego artykułu (§ 9). Nie jest to przedmiotem analizy w tym miejscu.

## **25. Stosunek art. 256 d. k.p.c. do art. 272 d. k.p.c. (1950 r.)**

Teksty obu artykułów (art. 256 i 272 d. k.p.c. w wersji z 1950 r.) podano uprzednio (pkt 2). Wzajemny stosunek tych przepisów do siebie jest niejasny. Stosunek art. 256 do art. 272 d. k.p.c. był sporny i w literaturze różnie interpretowany<sup>203</sup>. K. Stefko porównując art. 256 i 272 d. k.p.c. (1950) doszedł do następującego wniosku:

„Art. 272 ustanawia ogólną regułę, dopuszczającą dla wszystkich osób dowód ze świadków przeciwko oświadczeniom zawartym w dokumencie, pod warunkiem istnienia początku dowodu na piśmie, a wyjątkiem od tej reguły jest przepis art. 256, który dowód ze świadków przeciwko oświadczeniom zawartym w dokumencie wyklucza pomiędzy uczestnikami czynności, w tym dokumencie stwierdzonej. Oba przepisy regulują to samo zagadnienie, a przepis art. 256 ma to tylko znaczenie, że zacieśnia koło osób, które mają prawo korzystania z uprawnień wskazanych w art. 272, odejmując to prawo uczestnikom czynności, która w dokumencie jest stwierdzona”<sup>204</sup>. Autor ten traktuje zatem art. 272 jako normę ogólną,

<sup>203</sup> Por. K. Stefko, jw., s. 34-40, zwłaszcza s. 35; H. Mądrzak, jw., przyp. 19 s. 349; S. Dalka, jw., s. 55-57, 60; J. Gwiazdomorski, *Nowe...*, 1967, s. 64, przyp 4 s. 64, 65; tenże, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 297, 298; tenże, *Zarys...*, 1961, s. 190; tenże, *Zarys...*, 1963, s. 199; J. Witecki, *Przyczynki do art. 200-399 k.p.c.*, PN 1951, z. 1-3, s. 83.

<sup>204</sup> K. Stefko, jw., s. 35.

zaś art. 256 jako normę szczególną (wyjątek od zasady), Na tle k.c. i k.p.c. z 1964 r. nie ma tego problemu, bo obecny k.p.c. nie zawiera dwóch analogicznych przepisów. Odpowiednikiem art. 256 d. k.p.c. jest art. 247 k.p.c. Przyjmuje się też nieraz, że odpowiednikiem art. 256 i 272 d. k.p.c. (z 1950 r.) jest art. 247 k.p.c. K.p.c. z 1964 r. w sposób jednolity w art. 247 reguluje tę kwestię (brak rozszczępienia prawnego jak w art. 256 i 272 d. k.p.c.), co pozwala bliżej nie rozwijać tego tematu.

## **26. Podpisy testatora, świadków, osoby urzędowej na testamencie pisemnym bez zastrzeżeń**

Podpis spadkodawcy, świadków testamentu i osoby urzędowej na testamencie pisemnym (art. 949-951, 953, 954 k.c. w zw. z § 3ust. 1 pkt 1 rozp. MON), tam gdzie ich podpis jest wymagany, stwierdza, że tekst pisemny testamentu jest zgodny z wolą spadkodawcy (z ustnym oświadczeniem woli spadkodawcy) i że cały przebieg testowania był zgodny z prawem. Potwierdzeniem tego jest złożenie przez te osoby podpisu na testamencie pisemnym bez jakichkolwiek zastrzeżeń, co do zgodności treści testamentu pisemnego z ustnym oświadczeniem woli spadkodawcy (np. na tle testamentu notarialnego lub alograficznego) lub w ogóle co do zgodności przebiegu testowania z prawem (np. brak wad oświadczeń woli, art. 945 k.c.). Złożenie przez którąkolwiek z tych osób (spadkodawcę, świadka testamentu, osobę urzędową sporządzającą testament) zastrzeżenia co do zgodności treści testamentu pisemnego z ustnym oświadczeniem woli spadkodawcy (np. na tle testamentu notarialnego lub alograficznego) powoduje bezwzględną nieważność całego testamentu lub stosownej części testamentu (co do której poczyniono zastrzeżenia), z powodu naruszenia przepisów o formie (art. 958 k.c.). Jeżeli powyższa nieważność dotyczy tylko części testamentu, pozostała część testamentu jest ważna, chyba że z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością testament nie zostałby dokonany (sporządzony), art. 58 § 3 k.c. Wtedy nieważny jest cały testament.

Tego, co powiedziano wyżej, wprost w literaturze na tle testamentu pisemnego nikt nie powiedział, ale wniosek taki jest prawie oczywisty. Takie sformułowania natomiast były wyrażone w literaturze na tle testamentu ustnego (wtedy testament ustny jest bezskuteczny, choć ważny, w razie niezgodności treści pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego z ustnym oświadczeniem woli spadkodawcy, analogicznie stosuje się tu



także art. 58 § 3 k.c.)<sup>205</sup>. Kwestia testamentu ustnego będzie omawiana jednak odrębnie (por. następny paragraf 8). Tu analizowano tylko testamenty pisemne.

## **27. Skutek negatywny, a nie pozytywny, niezgodności protokołu testamentu pisemnego z ustnym oświadczeniem woli spadkodawcy**

a) Jak powiedziano, jeżeli treść testamentu pisemnego (dokumentu) (lub pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego, art. 952 § 2, 3 k.c.) jest sprzeczna (niezgodna) z treścią ustnego oświadczenia woli spadkodawcy, to testament pisemny jest nieważny (art. 958 k.c. w zw. z art. 950, 951, 953, 954 k.c. w zw. z § 3 ust. 1 pkt 1 rozp., MON w sprawie testamentów wojskowych), natomiast testament ustny jest ważny, lecz bezskuteczny (art. 952 § 2, 3 k.c. w zw. z art. 958 k.c.)<sup>206</sup>. Podstawą nieważności takiego testamentu pisemnego w tym przypadku lub bezskuteczności testamentu ustnego w tym wypadku będzie – według mnie – naruszenie przepisów o formie testamentu (art. 958 k.c. w zw. z art. 950-954 k.c.). Przy testamencie holograficznym spadkodawca nie składa ustnego oświadczenia woli, tylko pisemne oświadczenie woli, rozważanie zatem zgodności tych dwóch oświadczeń ustnego i pisemnego jest tu bezprzedmiotowe (art. 949 k.c.).

b) Niektórzy<sup>207</sup> - tak np. F. Błahuta – twierdzą, że w przypadku niezgodności tego co napisano w testamencie allograficznym, notarialnym, na statku, wojskowym przed sędzią wojskowym (protokołu testamentu, czyli testamentu jako dokumentu) z tym co ustnie oświadczył spadkodawca (z ustnym oświadczeniem spadkodawcy), powoduje to nieważność testamentu z powodu przepisów o błędzie (art. 945 § 1 pkt 2 k.c.), jeżeli protokół spadkodawcy w rzeczywistości odczytano i podpisał on ten protokół, lub nieważność testamentu pisemnego z powodu naruszenia przepisów o formie testamentu w postaci nieodczytania protokołu testamentu pisemnego lub jego podpisania przez spadkodawcę (art. 958 w zw. z tymi fragmentami art. 950, 951, 953, 954 w zw. z § 3 ust. 1 pkt 1 rozp. MON), które mówią o odczytaniu i podpisaniu protokołu testamentu pisemnego przez spadkodawcę (lub spadkodawcy). Pogląd ten nie wydaje się zasadny, jako generalna przyczyna nieważności testamentu pisemnego w tym przypadku (lub bezskuteczności testamentu ustnego). Jest tak

<sup>205</sup> Por. np. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1968, s. 131; E. Skowrońska, *Komentarz...*, 1999, s. 115.

<sup>206</sup> Por. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1968, przyp. 56 s. 131, s. 133; E. Skowrońska, *Komentarz...*, 1999, s. 108, 109; orz. SN z 19 XI 1960 r. 2 CR 895/60, OSN 1962, z. 3, poz. 89.

<sup>207</sup> F. Błahuta, jw., s. 1874, 1877; post. SN z 21 I 1997 r. II CKN 15/96, OSP 1998, z. 3, poz. 59 (s. 146 pkt 4 uzasadnienia); orz. SN z 13 IX 1955 r. II Cr 800/55, PiP 1957, z. 4-5, s. 991 (uzasadnienie).

dlatego, że niezgodność protokołu testamentu pisemnego z ustnym oświadczeniem woli spadkodawcy jest samoistną przyczyną nieważności testamentu pisemnego lub samoistną przyczyną bezskuteczności testamentu ustnego. W tym przypadku, o którym mówi F. Błahuta (to odmienne stanowisko) są tylko dodatkowe przyczyny nieważności testamentu pisemnego w postaci błędu (art. 945 § 1 pkt 2 k.c.) lub nieodczytania protokołu testamentu pisemnego lub jego niepodpisania (art. 958 k.c. w zw. z art. 950, 951, 953, 954 k.c. w zw. z § 3 ust. 1 pkt 1 rozp. MON), czyli w tym ostatnim przypadku (nieodczytania lub niepodpisania) są naruszone przepisy o formie testamentu, w pierwszym przypadku (błędu) są naruszone przepisy o wadach oświadczenia woli. Według mnie dochodzi tu do zbiegu norm 1) o błędzie (art. 945 § 1 pkt 2 k.c.) lub 2) o nieodczytaniu protokołu testamentu pisemnego lub niepodpisaniu tego protokołu testamentu pisemnego (art. 950, 951, 953, 954 k.c. w zw. z § 3 ust. 1 pkt 1 rozp. MON w zw. z art. 958 k.c.), czyli naruszeniem w tym drugim przypadku niektórych przepisów o formie 3) z naruszeniem przepisów o formie – wprost w ustawie tego nie wypowiedziano, ale wynika to z jej wykładni (art. 950, 951, 953, 954, § 3 ust. 1 pkt 1 rozp. MON w zw. z art. 958 k.c.), że treść protokołu pisemnego musi być zgodna z ustnym oświadczeniem woli spadkodawcy. Jest to samoistna przyczyna nieważności testamentu z powodu naruszenia przepisów o formie testamentu (art. 950, 951, 953, 954 w zw. z § 3 ust. 1 pkt 1 rozp. MON) lub bezskuteczności testamentu ustnego z powodu naruszenia przepisów art. 952 § 2, 3 k.c. w zw. z art. 958 k.c., pozostająca w zbiegu z naruszeniem innych przepisów o formie (nieodczytanie protokołu testamentu pisemnego lub niepodpisanie protokołu testamentu pisemnego) lub w zbiegu z naruszeniem przepisów o błędzie (art. 945 § 1 pkt 2 k.c.). Ale jest to kwestia zbiegu norm, a nie samoistnej (wyłącznej) podstawy nieważności testamentu pisemnego (lub bezskuteczności testamentu ustnego) z powodu błędu.

c) Według mnie nie ma tu zastosowania art. 58 k.c., który dotyczy treści czynności prawnej. Ta może być sprzeczna z ustawą lub z zasadami współżycia społecznego. Teoretycznie może być tak, że treść ustnego oświadczenia spadkodawcy i protokołu testamentu pisemnego (lub protokołu testamentu ustnego) jest sprzeczna lub zgodna z art. 58 k.c. Albo też treść ustnego oświadczenia spadkodawcy jest zgodna (lub sprzeczna) z art. 58 k.c., natomiast treść pisemnego protokołu testamentu pisemnego (lub pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego) jest sprzeczna (lub zgodna) z art. 58 k.c. (lub odwrotnie: treść protokołu testamentu pisemnego lub pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego, art. 952 § 2, 3 k.c. jest zgodna lub sprzeczna z art. 58 k.c., natomiast odwrotnie treść ustnego oświadczenia spadkodawcy jest sprzeczna lub zgodna z art. 58 k.c.). Czyli możliwe są tu różne konfiguracje prawne. W przypadku testamentów pisemnych ich treść z punktu widzenia art. 58 k.c. bada się w świetle

tego, co napisano (w protokole testamentu pisemnego), zaś w przypadku testamentu ustnego bada się zgodność z art. 58 k.c. treści ustnego oświadczenia woli spadkodawcy (art. 952 § 1 k.c.). Natomiast protokół testamentu pisemnego może być zgodny lub niezgodny z treścią ustnego oświadczenia testatora (samoistna przyczyna nieważności z powodu naruszenia przepisów o formie, por. wyżej), tak samo treść pisma (art. 952 § 2, 3) stwierdzającego treść testamentu ustnego może być zgodna lub niezgodna z treścią ustnego oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy (art. 952 § 1 k.c.), co jest z kolei przyczyną samoistnej bezskuteczności testamentu ustnego z powodu naruszenia przepisów o formie – a nie ich sprzeczności z art. 58 k.c. (w obu wypadkach), tj. testamentu pisemnego i ustnego.

d<sub>1</sub>) Dowód z nieważności testamentu z powodu naruszenia przepisów o formie nie jest dowodem przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego (dokumentu), a zatem nie stanowi to naruszenia art. 247 k.p.c. i można taki dowód prowadzić *omni modo* (za pomocą wszelkich środków dowodowych), por. pkt 19. Inaczej mówiąc, ponieważ niezgodność protokołu testamentu pisemnego z ustnym oświadczeniem woli spadkodawcy oznacza nieważność testamentu z powodu naruszenia przepisów o formie (art. 958 k.c.), to okoliczność tę można dowodzić za pomocą wszelkich środków dowodowych, np. przesłuchania świadków i stron, bo chodzi tu o dowód co do nieważności testamentu, a to *omni modo* można dowodzić. Nie jest to – jak powiedziano – dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu, bo zwalczamy tu nie treść testamentu pisemnego, lecz jego skuteczność, ważność.

d<sub>2</sub>) Jeżeli pisemne oświadczenie woli (testament pisemny) jest zgodne z ustnym oświadczeniem woli spadkodawcy, to niedopuszczalny jest dowód ze świadków i przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego – model I (pkt 21). Takie jest moje stanowisko. Natomiast przy stanowisku odmiennym od mojego (model II lub III, pkt 22, 23) taki dowód byłby dopuszczalny.

d<sub>3</sub>) Podobnie jeśli przyjąć, że nadto jest to błąd (art. 945 § 1 pkt 2 k.c.) – w razie sprzeczności pisma i ustnego oświadczenia woli spadkodawcy – to jest to wada oświadczenia woli, a tę można dowodzić *omni modo*, czyli nie jest to naruszenie art. 247 k.p.c., bo ten ostatni przepis tego nie dotyczy (nie jest to dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu). Tak jest np. przy tezie Błahuty (i mojej przy zbiegu norm). Por. pkt 18.

d<sub>4</sub>) Przy takim ujęciu rzeczy (rozumowaniu) nie ma niezgodności między modelem I (pkt 21) przyjętym przeze mnie a przyjętą tu tezą. Bo nie jest to dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego (dokumentu), lecz jest to dowód co do nieważności testamentu z powodu naruszenia przepisów o formie testamentu (z których wynika, że pisemne oświadczenie woli spadkodawcy, musi być zgodne z ustnym oświadczeniem woli testatora – w

przeciwnym wypadku testament pisemny jest nieważny, a testament ustny bezskuteczny z powodu naruszenia przepisów o formie). Nie ma zatem sprzeczności między modelem I, przyjmowanym przeze mnie (pkt 21) a prezentowaną tu tezą (m.in. pkt d<sub>1</sub>, d<sub>2</sub>). Przy modelu I (pkt 21), II (pkt 22), III (pkt 23) dopuszczalny jest dowód *omni modo* w przypadku niezgodności ustnego i pisemnego oświadczenia woli spadkodawcy (nie jest to dowód przeciw osnowie lub ponad osnowę dokumentu, lecz co do nieważności z powodu formy testamentu pisemnego). Przy modelu I nie jest dopuszczalny dowód ze świadków lub przesłuchania stron w przypadku zgodności ustnego i pisemnego oświadczenia woli spadkodawcy, bo byłby to dowód – jak powiedziano – przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu (testamentu pisemnego), natomiast jest to dopuszczalne przy modelu II i III, bo nie stosuje się przy nich art. 247 k.p.c. w ogóle (nie ma ograniczeń dowodowych).

d<sub>5</sub>) Gdyby okazało się (gdyby ktoś twierdził), że w razie sprzeczności pisemnego oświadczenia woli (testamentu pisemnego) z ustnym oświadczeniem woli, jest to w istocie dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego, to według modelu I taki dowód byłby niedopuszczalny i do tego wtedy należałoby się przychylić. Natomiast przy modelach II i III taki dowód jest zawsze dopuszczalny, bo po prostu nie stosuje się przy nich (model II, III) art. 247 k.p.c. Niemniej w świetle tego, co powiedziano wyżej, według mnie nie jest to dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu, lecz jest to dowód co do nieważności testamentu pisemnego z powodu naruszenia przepisów o formie (art. 958 k.c.), a zatem wszystkie dowody, także ze świadków i przesłuchania stron, są dopuszczalne (pkt 19).

e) Wykazanie niezgodności protokołu testamentu pisemnego z ustnym oświadczeniem woli spadkodawcy wywołuje wyłącznie skutki negatywne, to znaczy powoduje nieważność bezwzględną testamentu (art. 958 k.c.). Nie wywołuje ono natomiast skutków pozytywnych, to znaczy, że treści nieważnego testamentu pisemnego nie można zastąpić treścią ustaloną na podstawie środków dowodowych (np. świadków, w tym także testamentowych, stron), nawet gdyby to było zgodne z oświadczoną wolą testatora. Sytuacja jest podobna jak przy wadach oświadczenia woli (art. 945 k.c.). Ich ustalenie wywołuje wyłącznie skutki negatywne, nieważność testamentu, nie wywołuje natomiast skutków pozytywnych, nie można treści wadliwego oświadczenia woli zastąpić inną treścią (np. ustaloną na podstawie przesłuchania świadków, stron czy innych środków dowodowych). Z tego należy zdawać sobie sprawę.

f) Nieważność testamentu z powodu formy lub błędu spowodowana niezgodnością pisemnego i ustnego oświadczenia woli testatora nie wywołuje zawsze tych samych skutków. Przykładowo w przypadku błędu możliwa jest konwalidacja testamentu (art. 945 § 1 pkt 2, § 2 k.c.). Jest to niemożliwe w przypadku formy (art. 958 k.c.).

Błąd zawsze zakłada nieświadomość pewnego stanu rzeczy (okoliczności faktycznej lub prawnej – błąd co do faktu lub prawa). Jeśli strona (spadkodawca) składa oświadczenie woli i wie, że ustne oświadczenie woli nie jest zgodne z tym, co napisano w dokumencie (forma pisemna), to nie może powołać się na wadę oświadczenia woli w postaci błędu, tu: pomyłki, bo wiedziała o tej niezgodności ustnego oświadczenia woli z pismem (nie ma po prostu błędu, bo nie ma nieświadomości). Na co może powołać się wtedy, aby obalić taki testament pisemny, według mnie zawsze na przepisy o formie (art. 958 k.c.), że pisemne oświadczenie woli (testament pisemny) nie jest zgodny z ustnym oświadczeniem woli spadkodawcy. W opisywanym przypadku, w razie nieświadomości spadkodawcy, zachodzi zazwyczaj pomyłka, tj. niezgodność między aktem woli a jego przejawem na zewnątrz. Jak powiedziano, na tle testamentu z natury rzeczy nigdy nie występuje pozorność.

Wady oświadczenia woli, w tym błąd występują na tle oświadczeń woli. Nie mają one, przynajmniej wprost, zastosowania do oświadczeń wiedzy. Takim oświadczeniem wiedzy jest pismo prywatne lub sądowe stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.). Jest to oświadczenie wiedzy (art. 952 § 2, 3 k.c.) świadków, ewentualnie także spadkodawcy, o treści testamentu ustnego spadkodawcy (art. 952 § 1 k.c.). Zasadnie można mówić o wadzie oświadczenia woli testatora (art. 952 § 1 k.c.). Czy można mówić o wadzie oświadczenia wiedzy w opisanym przypadku (np. błędzie tych osób), to może być dyskusyjne. Wydaje się, że przepisy o wadach oświadczeń woli (art. 945 k.c.) mają zastosowanie analogiczne do wspomnianego oświadczenia wiedzy. Rzecz w każdym razie jest dyskusyjna. Gdyby odrzucić tę tezę, to w razie niezgodności pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego z ustnym oświadczeniem woli spadkodawcy, nie można by mówić np. o jego błędzie. Zawsze natomiast można mówić o bezskuteczności takiego pisma (art. 952 § 2, 3 k.c.), w przypadku jego niezgodności z ustnym oświadczeniem ostatniej woli spadkodawcy z powodu formy (art. 958 k.c.). I tu też widać różnice między koncepcją niezachowania formy i błędu w omawianym przypadku.

Jak powiedziano, w przypadku testamentu ustnego tylko spadkodawca składa ustne oświadczenie ostatniej woli (art. 952 § 1 k.c.). Pismo, o którym mowa w art. 952 § 2, 3 k.c. jest oświadczeniem wiedzy, a nie woli. W przypadku testamentu pisemnego na pewno oświadczenie woli składane jest w formie pisemnej (art. 949-951, 953, 954 k.c. w zw. z § 3 ust. 1 pkt 1 rozp. MON). Czy w przypadku testamentu pisemnego urzędowego (bo jest to bezprzedmiotowe przy testamencie własnoręcznym) spadkodawca składa ustne oświadczenie woli, które utwalone jest na piśmie, to może być dyskusyjne. W razie odpowiedzi pozytywnej oznaczałoby to, że spadkodawca w przypadku testamentu pisemnego urzędowego składa dwa

oświadczenia woli: ustne i pisemne. Oświadczenia te powinny być ze sobą zgodne. Moc prawną ma oświadczenie pisemne. W przypadku gdy oświadczenie pisemne nie jest zgodne z ustnym oświadczeniem woli, to testament pisemny jest nieważny (art. 958 k.c.). Por. nadto art. 945 § 1 pkt 2 k.c. Można jednak twierdzić, że spadkodawca składa w takim przypadku (testamentu pisemnego urzędowego) tylko pisemne oświadczenie woli, natomiast to, co nazwano „ustnym oświadczeniem woli”, nim nie jest. Powstaje wtedy pytanie, czym ono jest. Wydaje się, że byłoby to wtedy zwykłe oświadczenie spadkodawcy, ale co to znaczy „zwykłe”, chyba nie oświadczenie wiedzy. Wszystko to skłania do wniosku, że w przypadku testamentu pisemnego urzędowego spadkodawca składa dwa oświadczenia woli: ustne i pisemne (czyli tak jak przyjęto w wersji pierwotnej). A może spadkodawca składa tylko jedno oświadczenie woli, które tylko wymaga formy pisemnej.

a) Ma zastosowanie także art. 58 § 3 k.c.

## 28. Stosunek art. 247 k.p.c. do art. 252 (art. 253) k.p.c.

Trafne jest w tej mierze stanowisko SN zawarte w orzeczeniu z 9 VI 1962 r. zapadłe na tle art. 256 d. k.p.c. (w wersji z 1950 r.), ale które jest w pełni aktualne na tle k.p.c. z 1964 r. Takie też jest zgodne stanowisko literatury<sup>208</sup>. Orzeczenie to stanowi, co następuje:

„W myśl art. 247 k.p.c. niedopuszczalny jest pomiędzy uczestnikami danej czynności dowód ze świadków i z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu. Dokumentami tymi nie mogłaby więc żadna ze stron dowodzić, że danego oświadczenia nie złożyła albo że złożone przez nią oświadczenie miało inną treść (szerszą, węższą lub odmienną). Natomiast kwestia, czy to, co strona oświadczyła w dokumencie, jest prawdą, jest zagadnieniem, którego art. 256 k.p.c. w ogóle nie dotyczy”<sup>209</sup>.

Teza tego orzeczenia ma pełne zastosowanie (odpowiednie) do testamentów pisemnych (dokumentów) zarówno urzędowych (allograficznych, notarialnych, na statku, wojskowych przed sędzią wojskowym), jak i prywatnych (holograficznych, art. 949 k.c.). Pod słowo „dokument” należy tylko podstawić słowo „testament pisemny” i teza jest w pełni aktualna.

<sup>208</sup> Por. orz. SN z 9 VI 1962 r. 4 CR 758/61, OSNCP 1963, z. 6, poz. 136; Z. Resich, *Kodeks...*, 1975, s. 433; tenże, *System...*, t. II, s. 201; K. Piasecki, *Kodeks...*, 1996, s. 824; tenże, *Kodeks...*, 1989, s. 433; T. Ereciński, *Komentarz...*, 1997, s. 402; tenże, *Z problematyki...*, 1985, s. 78, 79, 89; S. Dalka, jw., s. 51-53, 55, 56; K. Knoppek, jw., s. 62-76, 85, 94, 134, 141.

<sup>209</sup> Orz. SN z 9 VI 1962 r., 4 CR 758/61, OSNCP 1963, z. 6, poz. 136. W oryginale jest „art. 256 d. k.p.c.” (w wersji z 1950 r.), którego odpowiednikiem na tle k.p.c. jest art. 247 (podany w tekście).

W przypadku dokumentów urzędowych (testamentów pisemnych urzędowych) korzystają one z domniemania prawdziwości w zakresie ich treści (art. 244, 252 k.p.c.). Z takiego domniemania w zakresie treści nie korzystają dokumenty prywatne (testament holograficzny) (art. 245, 253 k.p.c.). W przypadku testamentu pisemnego (urzędowego, prywatnego) jest on dowodem na to, że spadkodawca złożył oświadczenie woli o oznaczonej treści (art. 247 k.p.c.). Natomiast, czy to, co oświadczył spadkodawca jest prawdziwe, czy nieprawdziwe, tego art. 247 nie dotyczy (nie reguluje). W tej mierze wejdzie w przypadku testamentów urzędowych (dokumentów urzędowych) domniemanie zgodności ich treści z prawdą (art. 244, 252 k.p.c.). Natomiast takiego domniemania zgodności z prawdą nie mają testamenty pisemne prywatne (art. 245, 253 k.p.c.). Można to wyjaśnić na dwóch przykładach (relację art. 247 i 252 k.p.c.).

Jeśli testator zapisał nieruchomość danej osobie stanowiącą własność spadkodawcy, to testament pisemny jest dowodem na to, że testator dokonał zapisu rzeczy X na rzecz danej osoby. Czy natomiast rzecz X (nieruchomość) stanowiła jego własność naprawdę, czyli czy on był w rzeczywistości właścicielem tej rzeczy, to tego art. 247 k.p.c. nie dotyczy (nie reguluje). To podlega ocenie na ogólnych zasadach dowodowych. Tego dotyczy art. 244, 252 k.p.c., który statuuje domniemanie prawdziwości, że testator był właścicielem nieruchomości X zapisanej, skoro w testamencie urzędowym pisemnym tak stwierdzono (teza M.N., szersza, zob. § 5) lub węższa, że domniemanie z art. 252 k.p.c. nie dotyczy tego, czy testator był właścicielem tej nieruchomości X. W tym ostatnim przypadku (tezy węższej) przyjmuje się, że stwierdzenie, czy testator był czy nie był właścicielem rzeczy nie należy do tzw. części zaświadczającej dokumentu urzędowego (testamentu pisemnego urzędowego), a zatem nie korzysta z domniemania prawdziwości. Domniemanie prawdziwości z art. 252 k.p.c. może być obalone za pomocą wszelkich środków dowodowych (*omni modo*). W przypadku, gdy ten zapis prawa własności nieruchomości był zawarty w testamencie pisemnym prywatnym (holograficznym), to na pewno nie korzystałby on z domniemania prawdziwości (ani w ujęciu szerokim, ani oczywiście wąskim, jw.), bowiem art. 245 i 253 k.p.c. w przypadku dokumentów prywatnych nie statuuje domniemania ich prawdziwości w zakresie treści.

Drugi przykład. Jeśli spadkodawca w testamencie pisemnym urzędowym lub prywatnym wydziedziczył daną osobę z powodu popełnienia przez nią określonego przestępstwa lub dopuszczenia się oznaczonego czynu niemoralnego, to zgodnie z art. 247 k.p.c. testament taki jest dowodem tego, że spadkodawca złożył oświadczenie woli tej treści (wydziedziczenie z oznaczonego powodu). Natomiast, czy dana osoba (spadkobierca) naprawdę (w rzeczywistości) popełniła to przestępstwo lub dopuściła się danego czynu

niemoralnego, tego art. 247 k.p.c. nie dotyczy. Tego dotyczy art. 244 i 252 k.p.c. Jeśli sformułowanie takie zostanie zawarte w testamencie pisemnym urzędowym, to korzysta ono z domniemania prawdziwości, które może być obalone za pomocą wszelkich środków dowodowych (*omni modo*) przy wersji szerszej (jw.). W wersji natomiast węższej sformułowanie takie nie korzysta z domniemania prawdziwości, bowiem nie należy to do tzw. części zaświadczającej dokumentu urzędowego (stwierdzenie faktu, że dana osoba popełniła przestępstwo lub dopuściła się oznaczonego czynu niemoralnego). Fakt popełnienia takiego przestępstwa lub dopuszczenia się czynu niemoralnego – przy wersji węższej – trzeba będzie udowodnić na ogólnych zasadach prawnych (art. 6 k.c.), brak bowiem wtedy domniemania prawdziwości w zakresie tej treści. W przypadku, gdyby wydziedziczenie takie (z tego powodu) byłoby zawarte w dokumencie prywatnym, tj. testamencie pisemnym prywatnym (holograficznym), to na pewno (ani przy wersji szerszej, ani oczywiście węższej) nie korzystałoby ono z domniemania prawdziwości w zakresie treści i jego prawdziwość trzeba by udowodnić na ogólnych zasadach dowodowych, procesowych (art. 6 k.c.).

Art. 244, 252 oraz art. 245, 253 k.p.c. statuują wspólne dla dokumentów urzędowych i prywatnych domniemanie autentyczności (prawdziwości). Dowód nieautentyczności (nieprawdziwości) dokumentu urzędowego lub prywatnego (testamentu pisemnego urzędowego lub prywatnego) nie jest dowodem przeciwko i ośnów lub ponad ośnowę dokumentu, jak była o tym mowa (pkt 17), nie stosuje się zatem w ogóle ograniczeń dowodowych, o których mowa w art. 247 k.p.c. Przepis ten (art. 247 k.p.c.) nie ma wtedy w ogóle zastosowania.

Jak wynika z przeprowadzonej analizy, art. 247 k.p.c. oraz art. 252 (i 253) k.p.c. dotyczą innych kwestii, są one zupełnie odrębne, czego innego dotyczą. Tak, że nie ma kolizji między nimi, można je stosować obok siebie. Teza orzeczenia SN z 9 VI 1962 r. jest zatem w pełni aktualna na tle obecnego k.p.c. (art. 247).

Jak będzie o tym mowa w paragrafie następnym (8), art. 247 k.p.c. dotyczy dokumentów obejmujących czynności prawne (testamenty pisemne), nie dotyczy zatem dokumentów nie obejmujących czynności prawnych, dotyczy on tylko dokumentów obejmujących oświadczenia woli. Art. 247 k.p.c. nie dotyczy zatem pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.), jako że jest to dokument prawny obejmujący oświadczenie wiedzy. Nie ma zatem potrzeby rozpatrywania relacji art. 247 do art. 252 (i 253) na tle pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego, bo problem ten jest po prostu bezprzedmiotowy (nie stosuje się art. 247 k.p.c.).



W ten sposób określono relację art. 247 do art. 252 (i 253) k.p.c. na tle testamentów pisemnych.

## **29. Świadkowie testamentu a wyodrębnione modele prawne (I, II)**

a) Testamenty ustne są zawsze sporządzane z udziałemn świadków, tam gdzie występują one (np. k.c., pr. spadk. z 1946 r., k.c.a., k.c.n., k.c.węg.). Jest tak z natury rzeczy przy testamentach ustnych, skoro świadkowie są gwarantami utrwalenia treści tego testamentu przez przesłuchanie przez sąd lub sporządzenie pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego.

b) Przy testamentach allograficznych tradycyjnie są świadkowie (organ plus dwóch świadków zazwyczaj). Wymóg świadków tu teoretycznie rzecz biorąc nie jest konieczny, ale tradycyjnie oni są, co wiąże się z tym, że organy administracyjne sporządzające te czynności prawne (testamenty) nie są organami fachowo powołanymi do sporządzenia testamentu allograficznego i udział świadków jest jedną z gwarancji prawidłowego sporządzenia tego testamentu. I pogląd ten (a raczej praktykę) co do udziału świadków należy w pełni zaaprobować (są oni wskazani, pożądani).

c) Testamenty notarialne lub sądowe są z udziałem świadków (np. w k.c.f., k.c.n., pr. spadk. z 1946 r.) lub bez udziału świadków (tak np. w zasadzie w byłych europejskich państwach socjalistycznych, np. k.c. RFSRR, k.c. NRD, k.c. czechosł. k.c. z 1964 r., k.c.węg., w zasadzie pr. spadk. jugosł., odmiennie tylko prawo spadkowe bułgarskie z 1949 r.). Testamenty notarialne i sądowe są zazwyczaj sporządzane z udziałemn osoby urzędowej (notariusza lub sędziego) i zazwyczaj dwóch świadków lub dwóch osób urzędowych (np. 2 notariuszy, 2 osób urzędowych sądowych, np. sędziego i sekretarza sądowego lub 2 sędziów). Testamenty notarialne i sądowe mogą być sporządzane z udziałem świadków lub bez ich udziału, jest to sprawa zapatrywań prawnych a raczej sposobu rozstrzygania tego zagadnienia przez konkretnego ustawodawcę. Istnieje tu dowolność prawna, w tym sensie, że nie ma tu przymusu udziału świadków (mogą być lub nie). Według mnie zasadne jest stanowisko k.c., które nie przewiduje udziału świadków., Stanowisko to uzasadnię dalej (dlaczego testament notarialny ma być bez udziału świadków).

Na rozwiązania byłych europejskich państw socjalistycznych mógł wpłynąć k.c. RFSRR z 1964 r., w tym na polski k.c. z 1964 r. Ale może odegrały tu rolę także inne czynniki,

np. brak zaufania do wiarygodności świadków (obawa obalania testamentu notarialnego przez świadków).

Powstaje pytanie, czy wprowadzać świadków dla testamentów notarialnych i sądowych. Według mnie należy raczej nie wprowadzać ich, bo sporządzają te testamenty osoby fachowe (notariusz, sędzia) i nie ma potrzeby świadków, którzy (1) albo są zbędni (bo nie mogą obalić treści testamentu) albo (2) mogą obalić treść testamentu i unicestwić prawidłowo sporządzony testament.

(1) Jeśli przyjąć tezę, że treść testamentu urzędowego (art. 950 k.c.) nie może być obalona przy pomocy innych środków dowodowych, np. zeznań świadków testamentowych, nawet gdyby byli oni dopuszczalni, to ich udział w zasadzie jest zbędny, skoro faktycznie nie mogą oni nic prawie zdziałać (podważyć wadliwego co do treści testamentu). I takie jest moje stanowisko co do testamentu urzędowego notarialnego (art. 244, 247 k.p.c.). Świadców byliby tu po prostu zbędni, byliby elementem ornamentyki, zdobnictwa, „kwiatka do kożucha”. Tak jest w przyjętym w pracy modelu I (pkt 21).

(2) Jeśli przyjąć stanowisko, że świadkowie mogą obalić treść testamentu (art. 244, 252), to ich udział ma sens dowodowy (fałszerstwo treści dokumentu), ale nie ma sensu prawnego, bo mogą oni obalić testament sporządzony zgodnie z prawem przez osoby fachowe (notariusza, sędziego). Wartość dowodowa zeznań świadków jest niska (powszechna ocena prawników, potoczna i sądów). Mogą oni nie pamiętać treści testamentu (tak zazwyczaj bywa po kilku latach) lub treść testamentu zniekształcić w drodze zeznań – umyślnie (np. stronnictwo, przekupstwo, złośliwość, zmowa) lub przez zatarcie się jej (treści) w pamięci świadków. Ich zeznania mogą nie być zgodne, a np. rozbieżne. W praktyce wtedy od oceny sądu (art. 233 k.p.c.) zależałaby wartość dowodowa ich zeznań, sąd mógłby np. przyjąć, że nie zostało obalone domniemanie prawdziwości ich treści (art. 244, 252 k.p.c.) i utrzymać w mocy testament urzędowy. Ale mógłby też obalić wtedy testament (kwestia oceny *in concreto*). I co wtedy. Testament sporządzony przez osoby fachowe (notariusza, sędziego) zgodnie z wszelkimi zasadami sztuki prawnej (*lege artis*) byłby wtedy obalony, stałby się nic nie wartym świstkiem papieru. Także przy drugiej koncepcji (model II, pkt 22) – przyjmowanej przez pewien odłam orzecznictwa i doktryny – byłbym także przeciwny wprowadzaniu instytucji świadków przy testamencie notarialnym i sądowym (z przyczyn merytorycznych i prawnych – obawa unicestwienia lub zniekształcenia prawidłowo wyrażonej woli testatora przez świadków testamentowych).

c) Sporządzenie testamentu notarialnego z udziałem świadków powinno prowadzić do równoległej dopuszczalności sporządzania testamentu notarialnego bez udziału świadków

przez 2 notariuszy (2 sędziów). Jest to w znacznej mierze w tym punkcie nierealne, bowiem, zwłaszcza w małych miastach, kancelarie notarialne są jednoosobowe. Wymagaloby to ściągania drugiego notariusza z odległej miejscowości, co nie jest zgodne z naturą tej czynności prawnej (testament jest czynnością *mortis causa*, w każdej chwili testator może umrzeć, w praktyce testament sporządza się krótko przed śmiercią, a nawet wprost na łożu śmierci). Potwierdzają to badania empiryczne.

f) Do prawa polskiego można wprowadzić testament mistyczny (tajemny), znany np. prawu spadkowemu z 1946 r. (art. 81 § 2). Znany on był systemom państw zaborczych, które obowiązywały na terenie Polski (k.c.f., k.c.n., k.c.a.). Znany jest wielu ustawodawstwom współczesnym. Wydaje się, że testament notarialny mistyczny (tajemny) powinien być zawsze sporządzony z udziałem świadków. Zachodzi bowiem obawa fałszowania takich testamentów. Testament taki (podpisany jednak przez spadkodawcę) sporządza dowolna osoba (testator lub osoba trzecia). Testator przynosi go notariuszowi, otwarty lub w zalakowanej kopercie, i oświadcza, że jest to jego ostatnia wola. Z tego notariusz sporządza protokół notarialny przyjęcia takiego testamentu, wkłada testament do koperty i lakuje ją. W ten sposób notariusz może w ogóle nawet nie znać treści testamentu mistycznego. Uważam, że przy takim testamencie mistycznym powinni być świadkowie. Zabezpiecza to przed fałszowaniem takich testamentów przez notariusza lub osoby trzecie. Natomiast nie jest dla mnie jasna konieczność udziału świadków przy testamentach notarialnych ustnych (np. art. 81 § 1 pr. spadk. z 1946 r.). Tu mam wątpliwości. Byłbym zdania, z przyczyn uprzednio podanych, że przy takim testamencie nie muszą być świadkowie. Ale wtedy byłyby 2 testamenty notarialne - ustny bez udziału świadków i tajemny (mistyczny) z udziałem świadków. Byłoby to pewne rozszczępienie prawne. Nie da się jednak często pogodzić sprzecznych interesów i koncepcji prawnych, coś trzeba złożyć w ofierze na ołtarzu.

g) Gdyby przyjąć, że także w testamencie notarialnym ustnym (np. art. 81 § 1 pr. spadk. z 1946 r.) muszą być świadkowie, to regulacja tego testamentu notarialnego, podobnie jak pisemnego mistycznego nigdy nie jest autonomiczna, w pełni wyczerpująca, odrębna od prawa o notariacie. Jest oczywiste, że prawo o notariacie – w kwestiach nie uregulowanych w k.c. (prawie spadkowym) – miałoby zastosowanie do testamentu notarialnego (ustnego; pisemnego, mistycznego, tajemnego). Tak było też w prawie spadkowym z 1946 r., które w przypadku obu testamentów notarialnych (ustnego, pisemnego – mistycznego) w kwestiach w nim nie uregulowanych odsyłało do prawa o notariacie (art. 81 § 3). Czyli próżna jest nadzieja, że testament notarialny (ustny lub pisemny) można uregulować w sposób wyczerpujący w k.c. (prawie spadkowym). To nigdy nie będzie możliwe (np. kwestia wyłączenia notariusza,

odpisów i wypisów testamentu, aktów notarialnych). Ustawodawca wtedy musi regulację prawną testamentu notarialnego (ustnego lub pisemnego, mistycznego) dzielić [pomiędzy k.c. (prawo spadkowe) a prawo o notariacie, z czego zawsze mogą wynikać nieporozumienia prawne. Wymaga to też stabilnego prawa o notariacie, które byłoby niezmiennie tak jak k.c. (prawo spadkowe). A do tego jest daleko zarówno prawu o notariacie (np. 1989, 1991, znowu zapowiedziano konieczność wydania nowego prawa o notariacie), jak i kodesowi cywilnemu (prawu spadkowemu). Jest oczywiste, że ustawodawca układając przepisy o formie testamentu notarialnego (ustnego lub pisemnego, tajnego) musiałby opierać się na danym prawie o notariacie obowiązującym w chwili opracowania przepisów k.c. o testamencie notarialnym (ustnym lub pisemnym, tajnym). Z chwila zmiany w przyszłości prawa o notariacie uregulowania k.c. mogłyby ulec zmianie zupełnie nie zamierzonej przez ustawodawcę, wskutek czego przepisy kodeksu cywilnego o testamencie notarialnym (ustnym i pisemnym, tajnym) nie byłyby ze sobą spójne, koherentne, kompatybilne. Jak widać w modelu pierwszym, że testament notarialny regulują w istocie dwa akty – kodeks cywilny i prawo o notariacie (testament ustny lub pisemny, tajny) mogłyby zachodzić sprzeczności.

Z tego jest wyjście w odwrotnym kierunku, że problem testamentu notarialnego reguluje tylko k.c. (bez odsyłania do prawa o notariacie) lub tylko prawo o notariacie (bez odsyłania do k.c.). W obu wypadkach regulacja ta byłaby raczej teoretyczna niż praktyczna, bowiem zawsze z reguły trzeba stosować przepisy drugiego działu (prawa o notariacie lub k.c.). Od tego nie da się uciec. Na coś w końcu ustawodawca musi się zdecydować. Nie ma rozwiązania idealnego (bezdyskusyjnego, bezkompromisowego) w tym punkcie (na tle testamentu notarialnego).

h) Można twierdzić, że przyjęcie testamentu mistycznego z udziałem świadków oraz testamentu ustnego notarialnego bez udziału świadków byłoby nieracjonalne z punktu widzenia świadków testamentowych (raz oni są, raz ich nie ma). Nie wydaje się mi to konieczne. Jestem zdania, że – jak się wydaje – testament ustny notarialny powinien być bez udziału świadków testamentowych. Natomiast testament notarialny mistyczny – z udziałem świadków, z przyczyn uprzednio podanych. W tym punkcie poruszam tylko kwestię udziału świadków w testamencie notarialnym (ustnym, mistycznym), pomijam inne zagadnienia formy testamentu notarialnego (akt notarialny – art. 950 k.c., czy odrębna regulacja prawna jak w art. 81 § 1 pr. spadk. z odesłaniem w obu wypadkach do prawa o notariacie, pełnym, w ujęciu obecnym k.c., częściowym, w ujęciu art. 81 § 3 prawa spadkowego z 1946 r.). Zagadnienie formy testamentu notarialnego (ustnego, mistycznego) jest zagadnieniem odrębnym, które tu nie może być poruszane, wymaga ono odrębnego opracowania i nie jest tu przedmiotem analizy prawnej i rozstrzygnięć prawnych.

i) W chwili obecnej – jak zgodnie przyjmuje się w literaturze – testament notarialny (art. 950 k.c.) jest najbezpieczniejszą formą testamentu, która chroni ostatnią wolę spadkodawcy przed nieuczciwymi zakusami innych osób, dążących do obalenia tego testamentu (np. z tego powodu, że nie są oni zadowoleni z rozrządzeń testamentowych, bo one są niekorzystne według nich dla tych osób). Wprowadzenie świadków do testamentu notarialnego ustnego (art. 950 k.c.) wprowadziłoby element niepewności prawnej, mogłoby prowadzić do obalania testamentów notarialnych przez świadków testamentowych w sposób świadomy (zamierzony) lub nieświadomy (przez zapomnienie treści testamentu notarialnego ustnego i okoliczności jego sporządzenia), a zatem testament notarialny traciłby rangę aktu prawnego (testamentu) w istocie niepodważalnego, pewnego. Jego moc prawna wydana byłaby niejako na łup świadków testamentowych i nieuczciwych spadkobierców, zapisobierców, innych osób zainteresowanych treścią testamentu. Pewną obroną przeciwko temu byłoby przyjęcie mojej interpretacji co do roli świadków (że nie mogą oni w drodze zeznań obalić testamentu przez podanie jego odmiennej treści lub uzupełnienie treści sporządzonego testamentu, model I). Byłoby to rozwiązanie, które w znacznej mierze chroniłoby skuteczność testamentów notarialnych, ale i tak byłby margines błędu (co do autentyczności testamentu dowód ze świadków może być prowadzony bez ograniczeń, także przy mojej koncepcji co do roli świadka testamentowego, model I, pkt 21, 17).

## **§ 8. Pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) jako dokument prywatny (c.d., uzupełnienie do § 6)**

Literatura do § 8:

A. Baziński, *Prawo spadkowe – komentarz*, Łódź 1948, s. 208; F. Błahuta, w: *Kodeks cywilny – komentarz*, t. 3, Warszawa 1972, s. 1871, 1872, 1879-1882; J. Chocyk, *Testamenty szczególne*, „Poradnik Prawny” 1992, nr 9, s. 25; W. Chojnowski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1951, s. 122, 123; Z. Czerski, *Testamenty*, Warszawa 1983, s. 24; J. Czerwiakowski, *Testament ustny w świetle praktyki*, *Palestra* 1987, z. 10-11, s. 46-51; S. Dalka, *Dowód z dokumentów w sądowym postępowaniu cywilnym*, *Palestra* 1974, z. 8-9, s. 39-62; M. Dietrich, R. Janoś, R. Pawłowski, *Testamenty. Spadki*, „Poradnik Prawny”: 1994, nr 8, s. 29; B. Dobrzański, *Jakie zmiany w stosunku do prawa spadkowego z 1946 r., wprowadzi kodeks cywilny?*, *Palestra* 1964, z. 7, s. 12; tenże, *Glosa do uchw. SN z 27 VI 1969 r. III CZP 31/69*, *OSP i KA* 1970, z. 4, poz. 87; tenże, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. 1, Warszawa 1975 (praca zbiorowa pod red. Z. Resicha i W. Siedleckiego), s. 964-966; W. Doliński, *Jak sporządzić testament*, Warszawa 1948, s. 17, 18; *EPiP*, t. IV, hasło „Spadkowe prawo”, s. 2224, 2227 (k.c.a., F. Zoll); T. Ereciński, *Z problematyki dowodu z dokumentów w sądowym postępowaniu cywilnym*, w: *Studia z prawa postępowania cywilnego*, PWN, Warszawa 1985, *Księga pamiątkowa ku czci Zbigniewa Resicha*, s. 73-89; T. Ereciński, w: *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze* (praca zbiorowa pod jego redakcją), t. I, Warszawa 1997, WP, s. 396-398, 409-410, 410-412; T. Felski, *Glosa do uchw. SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87*, *Palestra* 1990, z. 2-3, s. 71-76; A. Feluś, *Testamenty sfalszowane (z praktyki Zakładu Kryminalistyki Uniwersytetu Śląskiego)*, *Palestra* 1979, z. 11-12, s. 49-62; tenże, *O dopuszczalności opiniowania testamentów holograficznych bez materiału porównawczego (zagadnienia metodologiczne)*, *Palestra* 1984, z. 9, s. 37-49; tenże, *Testamenty – popularno-naukowe studium kryminalistyczne*, Katowice 1996, s. 5-164; J. Gudowski, w: *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, t. II (praca zbiorowa pod red. T. Erecińskiego), Warszawa 1997, s. 205-207; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1972, s. 109-113; tenże, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1968, s. 129-133; tenże, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1985, s. 99, 102-133; tenże, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1990, s. 113-118; tenże, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 297, 298, 300, 301, 312-313; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1961, s. 190-192, 199-201; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1963, s. 199, 210-212;

tenże, *Glosa do uchw. SN z 30 I 1963 r. III CO 42/62*, OSPiKA 1964, z. 7-8, poz. 150; tenże, *Prawo spadkowe w kodeksie cywilnym PRL*, PiP 1965, z. 5-6, s. 719, 720; tenże, *Przepisy ogólne dotyczące spadków, dziedziczenie ustawowe, testament*, Katowice 1965/66, s. 46-48; tenże, *Formy testamentu*, NP 1966, z. 6, s. 723-725; tenże, *Wykładnia przepisów o testamencie na tle uchwały składu siedmiu sędziów Sadu Najwyższego*, NP 1973, z. 6, s. 828-830; tenże, *Glosa do post. SN z 6 III 1975 r. III CRN 450/74*, OSPiKA 1976, z. 7-8, poz. 147; W. L. Jaworski, *Kodeks cywilny austriacki*, t. II, Kraków 1905, s. 70, 71; I. Kleniewska, *Testament ustny*, „Jurysta” 1993, z. 2, s. 30; K. Knoppek, *Dokument w procesie cywilnym*, Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 62-76, 94, 95, 106, 107, 112-114, 116-125, 134, 140, 141; B. Kordasiewicz, *Testamentowe dziedziczenie gospodarstw rolnych*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1978, s. 73-76; tenże, *Glosa do uchw. 7 SN z 13 II 1980 r. III CZP 69/79*, PiP 1981, z. 8, s. 144-147; J. Kosik, *Przesłanki sporządzania testamentu ustnego w kodeksie cywilnym*, St. Cywil. 1969, t. XIII-XIV, s. 203; tenże, *Testamenty holograficzne i inne a niegodność spadkobiercy w kodeksie cywilnym*, w: *Zagadnienie dowodu z ekspertyzy pisma ręcznego*, Katowice 1976, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego 1976, nr 148, s. 50, 51, 54-56; M. Niedośpiął, *Testament w polskim prawie cywilnym – zagadnienia ogólne*, Kraków 1991, wydanie I, s. 152, Bielsko-Biała 1999, wyd. II, s. 150; tenże, *Testament – zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków – Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 31, 34, 173, 176, 176, 207-212; tenże, *Wzory testamentów z komentarzem*, Bielsko-Biała 2000, Studio „STO”, wydanie III, s. 18, 19, 103, 155, 156; tenże, *Glosa do uchw. SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87*, PiP 1989, z. 11, s. 148-151; tenże, *Zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, PUG 1994, z. 10, s. 34, 35; tenże, *Glosa do uchw. 7 SN z 13 XI 1992 r. III CZP 120/92*, Rejent 1994, z. 11, s. 91-98; tenże, *Glosa do post. SN z 21 I 1997 r. II CKN 15/96*, PiP 1999, z. 1, s. 110-112; tenże, *Glosa do post. SN z 8 IV 1999 r. III CKN 190/98*, PiP 2000, z. 5, s. 114, 115; tenże, *Glosa do post. SN z 16 IV 1999 r. II CKN 255/98*, PiP 2000, z. 7, s. 108-110; E. Niezbecka, *Prawo spadkowe w zarysie*, Lublin 1998, s. 69-71; H. Opala, *Spadki. Dziedziczenie. Zachowek. Wydziedziczenie*, Zielona Góra 1996, s. 45, 49, 56-58; M. Pazdan, w: *Kodeks cywilny – komentarz*, t. II (praca zbiorowa pod red. K. Pietrzykowskiego), Warszawa 1998, s. 781-785, 788; K. Piasecki, w: J. Krajewski, K. Piasecki, *Kodeks postępowania cywilnego. Tekst, orzecznictwo, piśmiennictwo*, s. 283, 284; K. Piasecki, w: *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, t. 2 (praca zbiorowa pod red. J. Jodłowskiego i K. Piaseckiego), Warszawa 1989, s. 430-431, 438-440; K. Piasecki, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. I (praca zbiorowa pod jego redakcją), Warszawa 1996, s. 818-820, 832-833, 833-837; J. St. Piątkowski, *Prawo spadkowe – zarys wykładu*, Warszawa

1979, s. 131-133; J. Pietrzykowski, *Recenzja pracy j. St. Piątowskiego, Prawo spadkowe – zarys wykładu*, Warszawa 1973, NP 1974, z. 6, s. 813, 814; J. Pietrzykowski, *Wybrane zagadnienia reformy prawa spadkowego*, *Studia Iuridica* 1994, t. XXI, s. 253-255; J. Pietrzykowski, w: *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem* (praca zbiorowa pod red. J. Jodłowskiego i K. Piaseckiego), t. 3, Warszawa 1989, s. 1014, 1015; J. Pietrzykowski, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. II (praca zbiorowa pod red. K. Piaseckiego), Warszawa 1996, s. 447-449; M. Planioł, *Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*, w tłumaczeniu A. Słonimskiego, Warszawa 1922, s. 88-90, 98, 99; S. Rejman, *Ogłoszenie testamentu*, NP. 1962, z. 1, s. 87; tenże, *Testamenty*, „*Ławnik Ludowy*” 1964, z. 5, s. 11, 12; Z. Resich, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. 1 (praca zbiorowa pod red. Z. Resicha i W. Siedleckiego), Warszawa 1975, s. 428, 439-440; Z. Resich, w: *System prawa procesowego cywilnego*, t. II (praca zbiorowa pod jego redakcją), Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1987, s. 197-200, 203; W. Robaczyński, *Przegląd orzecznictwa z zakresu prawa cywilnego materialnego (za II półrocze 1999 r.)*, PS 2001, z. 6, s. 118; A. Rupiewicz, *Testament ustny w świetle akt sądowych*, „*Jurysta*”: 1993, nr 3, s. 24; E. Skibińska, *Testament ustny (art. 952 k.c.) (zestawienie tez)*, MoP 2000, z. 1, s. 41, 42; E. Skowrońska, *Forma testamentu w prawie polskim*, Warszawa 1991, s. 103-115, 147, 148, 164-166; E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1997, s. 86-90; taż, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 1999, s. 96-99, 114-118; taż, *Testament ustny de lege ferenda*, *Studia Iuridica* 1994, t. XXI, s. 259-266; taż, *Glosa do post. SN z 21 I 1997 r. II CKN 15/96*, OSP 1998, z. 3, poz. 59; L. Smal, *Testamenty szczególne według polskiego prawa spadkowego*, PN 1949, z. 1-2, s. 145-150, 153; L. Stecki, w: *Kodeks cywilny z komentarzem* (praca zbiorowa pod red. J. Winiarza), t. 2, Warszawa 1989, s. 851; W. Stelmaszczuk-Taracha, *Jak sporządzić testament*, 1996, s. 52, 53; S. Grzybowski, *System prawa cywilnego*, t. I, Część ogólna, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1974, s. 561; *System prawa cywilnego*, t. I, *Część ogólna* (praca zbiorowa pod red. S. Grzybowskiego), Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1985, s. 627, 628; *System prawa cywilnego*, t. IV, *Prawo spadkowe* (praca zbiorowa pod red. J. St. Piątowskiego), Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1986, s. 204-207; *System prawa procesowego cywilnego*, t. II (praca zbiorowa pod red. Z. Resicha), Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1987, s. 197-200, 203; E. Till, *Prawo prywatne austriackie*, t. VI, *Prawo spadkowe*, Lwów 1904, s. 74-76, 83, 96-98, 126-129; A. Wolter, *Prawo cywilne – zarys części ogólnej*, Warszawa 1977, s. 298, 299; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne – zarys części ogólnej*, Warszawa 1996, s. 300, 301; S. Wróblewski, *Komentarz do §§ 531-824 austriackiego kodeksu cywilnego (Prawo spadkowe)*,



Kraków 1904, s. 141, 143, 151-157, 168, 176-181; tenże, *Powszechny austriacki kodeks cywilny, część pierwsza (§§ 1-937)*, Kraków 1914, s. 514, 515, 522, 523; F. Zoll, *Prawo cywilne*, t. IV, *Prawo rodzinne i spadkowe*, Poznań 1933, s. 224; W. Żywicki, *Testamenty ustne w świetle orzecznictwa*, NP 1971, z. 1, s. 107, 108, 112-115; L. Żyżylewski, *Glosa do uchw. SN z 22 III 1989 r. III CZP 22/89*, NP 1991, z. 1-3, s. 167-173.

Orzecznictwo: orz. SN z 5 XII 1922 r. Rw 900/22, PPIA 1923, orzecznictwo, s. 232, 233; orz. SN z 28 II 1922 r. Rw. 138/22, OSP 1923, z. 1-2, poz. 324, s. 269-270; orz. SN z 18 XII 1923 r. Rw. 668/23, PPIA 1924, z. 1-3, orzecznictwo, s. 22-23 (z notką, uwagą); orz. SN z 26 II 1924 r. Rw. 2774/22, PPIA, z. 1-3, poz. 130, orzecznictwo, s. 128-129; orz. SN z 6 III 1923 r. L. III R. 116/23, PPIA 1924, z. 1-3, poz. 209, s. 229-230, z glosą K. Przybyłowskiego, tamże; orz. SN z 3 XI 1948 r. C. 755/48, PiP 1949, z. 2, s. 121-122; orz., SN z 24 III 1950 r. Wa C. 361/49, Zbiór Orzeczeń SN Izby Cywilnej 1950, z. 2, poz. 44; orz. Sądu Wojewódzkiego dla woj. warszawskiego (bez daty) III Cr 613/56, BMS 1958, nr 2, s. 47; orz. SN z 14 V 1958 r. I CR 325/58, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1960, z. 3, poz. 67; orz. SN z 8 III 1961 r. 4 CR 141/61, RPEiS 1962, z. 1, s. 403, 404; orz. SN z 12 IV 1961 r. 2 CR 16/61, OSNCP 1963, z. 2, poz. 30; uchw. SN z 30 I 1963 r. III CO 42/62, OSPiKA 1964, z. 7-8, poz. 150, z glosą J. Gwiazdomorskiego, tamże; uchw. SN z 5 VII 1968 r. III CZP 63/68, OSN Prokuratury Generalnej 1969, z. 6, poz. 38; uchw. SN z 20 II 1969 r. III CZP 4/69, OSN Prokuratury Generalnej 1969, z. 7, poz. 50; uchw. SN z 3 X 1969 r. III CZP 75/69, RPEiS 1970, z. 2, s. 362; uchw. 3 SN z 28 XI 1969 r. III CZP 87/69, OSNCP 1970, z. 6, poz. 106; uchw. SN z 27 VI 1969 r. III CZP 31/69, OSPiKA 1970, z. 4, poz. 87, z glosą B. Dobrzańskiego, tamże; uchw. 3 SN z 21 X 1970 r. III CZP 62/70, OSNCP 1971, z. 4, poz. 64; post. Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z 9 III 1971 r. III Cr 336/71, OSPiKA 1971, z. 7-8, poz. 146; uchw. 7 SN z 22 III 1971 r. (zasada prawna) III CZP 91/70, OSPiKA 1972, z. 2, poz. 26; post. SN z 30 VI 1972 r. I CR 403/72, OSPiKA 1973, z. 10, poz. 192; post. SN z 22 I 1974 r. III CRN 326/73, OSNCP 1974, z. 11, poz. 199; post. SN z 25 III 1974 r. III CRN 5/74, OSNCP 1975, z. 3, poz. 42; post. SN z 6 III 1975 r. III CRN 450/74, OSPiKA 1976, z. 7-8, poz. 147, z glosą J. Gwiazdomorskiego, tamże; post. SN z 9 XII 1975 r. III CRN 299/75, OSPiKA 1976, z. 12, poz. 234, z glosą J. Gwiazdomorskiego, tamże; orz. SN z 10 V 1977 r. I CR 207/77, OSNCP 1978, z. 2, poz. 34 (teza, s. 57 uzasadnienia); uchw. SN z 7 III 1978 r. III CZP 13/78, OSPiKA 1979, z. 2, poz. 23, z glosą B. Kordasiewicz, tamże (orzeczenie publikowane także w OSNCP 1978, z. 9, poz. 154); uchw. 7 SN (zasada prawna) z 13 II 1980 r. III CZP 69/79, OSNCP 1980, z. 9, poz. 154, z glosą B. Kordasiewicz, PiP 1981, z. 8, s. 144-147; uchw. SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87, OSNCP 1988, z. 9, poz. 117, z glosami M. Niedośpiała, PiP 1989, z. 11, s. 148-

151 oraz T. Felskiego, *Palestra* 1990, z. 2-3, s. 71-76; uchw. 3 SN z 22 III 1989 r. III CZP 22/89, OSNCAP 1990, z. 2-3, poz. 31, z glosą L. Żyżylewskiego, NP. 1991, z. 1-3, s. 167-173; uchw. 3 SN z 10 I 1991 r. III CZP 74/90, OSNCAP 1991, z. 7, poz. 84; uchw. SN z 14 XI 1991 r. III CZP 113/91, OSP 1992, z. 6, poz. 128, z glosą krytyczną E. Skowrońskiej, tamże; uchw. 7 SN z 13 XI 1992 r. III CZP 120/92, OSNCAP 1993, z. 3, poz. 26 (oraz OSP 1993, z. 4, poz. 83), z glosą M. Niedośpiała, *Rejent* 1994, z. 11, s. 91-98; post. SN z 21 I 1997 r. II CKN 15/96, OSP 1998, z. 3, poz. 59, z glosami E. Skowrońskiej-Bocian, tamże oraz M. Niedośpiała, *PiP* 1999, z. 1, s. 110-112; post. SN z 8 IV 1999 r. III CKN 190/98, OSNC 1999, z. 11, poz. 190, z glosą M. Niedośpiała, *PiP* 2000, z. 5, s. 114-116; post. SN z 16 IV 1999 r. II CKN 255/98, OSNC 1999, z. 11, poz. 194, z glosą M. Niedośpiała, *PiP* 2000, z. 7, s. 108-110.

Ustawodawstwo: art. 952 k.c., art. 82, 94 pr. spadk. z 1946 r., art. 50 post. spadk.; art. 245, 247, 253 k.p.c.; art. 271 d. k.p.c. (1930) = art. 264 (1932) = art. 255 (1950) = art. 245 k.p.c. (1964); art. 272 d. k.p.c. (1930) = art. 265 (1932) = art. 265 (1950) = art. 247 k.p.c., (1964); art. 283 d. k.p.c. = art. 276 (1932) = art. 266 (1950) = art. 252, 253 k.p.c. (1964); art. 204 d. k.p.c. (1930) = art. 277 (1932) = art. 267 (1950) = art. 254 § 1 k.p.c. (1964); art. 272 d. k.p.c. (1930) = art. 265 (1932) = art. 256 (1950) = art. 247 k.p.c. (1964); § 584-586 k.c.a.; § 2250 k.c.n.; art. 506, 507 k.c.szwajc.; § 383 ust. 2, § 386 k.c. NRD; art. 78-81 pr. spadk. jugosł.; § 624 ust. 1, § 634, 635 k.c.węg.; ustawa z 14 II 1991 r. prawo o notariacie (Dz.U. z 1991 r., nr 22, poz. 91, zm. 1997, nr 28, poz. 153 z późn. zm., także tekst jedn. Dz.U. z 2002 r., nr 42, poz. 369) – art. 79 pkt 6, 8, art. 96 pkt 2, art. 106-108, art. 112 (art. 110-112).

## **1. Nieważność i bezskuteczność testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.)**

### **a) Tekst orzeczenia SN z 14 V 1958 r.<sup>210</sup>**

Na wstępie zostanie przytoczona teza orzeczenia SN z 14 V 1958 r., do której potem będę się odwoływał w różnych fragmentach tego paragrafu. Znaczna część jej tez jest prawidłowa, niemniej szereg jej tez nie można podzielić (są albo nieprawdziwe, albo nieprecyzyjnie sformułowane). Zostanie to przedstawione w pracy (mój stosunek do niej).

„1. Stosownie do przepisu art. 82 pr. spadk. [art. 952 k.c. – M.N.] sporządzenie testamentu szczególnego ustnego polega na podaniu przez testatora swej woli ustnie do wiadomości świadków. Późniejsze spisanie woli testatora przez świadków nie wymaga

<sup>210</sup> Orz. SN z 14 V 1958 r. 1 CR 325/58, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1960, z. 3, poz. 67.

udziału testatora i nie należy do czynności sporządzenia testamentu. Stąd dla oceny ważności testamentu nie jest istotne, czy testator był przytomny w razie spisywania jego woli. To samo odnosi się do podpisania treści testamentu ustnego przez testatora, skoro podpis testatora nie jest przez ustawę wymagany i tym samym ewentualne złożenie takiego podpisu nie wywiera żadnego skutku prawnego.

2. Do zachowania formy testamentu ustnego konieczne jest spełnienie trzech przesłanek: 1) obecność trzech powołanych do testamentu świadków; 2) podanie przez testatora wobec tych świadków swej woli i 3) przyjęcie przez świadków treści tej woli do wiadomości.

Przesłanki te wyczerpują ustawowe wymagania formy, z chwilą więc ich spełnienia testament jest sporządzony i ma być prawny.

3. W celu najszybszego utrwalenia treści woli testatora w postaci dla każdego dostępnej ustawodawca w zdaniu następnym art. 82 pr. spadk. [art. 952 § 2 k.c. – M.N.] wkłada na świadków testamentu obowiązek spisania jej i podpisania, „skoro tylko stanie się to możliwe”.

Pismo to nie pochodzące od testatora i sporządzone z reguły poza jego wiedzą nie stanowi jego oświadczenia woli przyobleczonego w formę pisemną, nie jest więc testamentem pochodzącym od testatora. Jest oświadczeniem wiedzy świadków o treści ustnego testamentu już z przedtem istniejącego, a więc dokumentem wtórnym o charakterze dowodowym.

Jako dowód, i to dowód jedyny treści testamentu, posiadający trwałą formę, pismo to traktowane jest jako testament, podlega więc otwarciu i ogłoszeniu w trybie art. 53 post. spadk. [art. 649 k.p.c.] i w tym znaczeniu nazwa ta użyta jest również w art. 82 pr. spadk. [art. 952 k.c. – M.N.] („testament spisany i podpisany później”). Jest to tylko skrót myślowy w szczególności „dokumeny zawierający treść testamentu”.

4. Włożonego na świadków obowiązku spisania, „skoro tylko stanie się to możliwe”, treści testamentu ustawodawca nie opatruje żadną sankcją. Sporządzenie pisma później, a nawet niesporządzenie go wcale nie powoduje nieważności ustnego testamentu, który w takim wypadku istnieje nadal w świadomości i pamięci świadków bez żadnej zewnętrznej dostrzegalnej formy. Z chwilą śmierci testatora spisanie treści testamentu jest już niedopuszczalne, co wynika z zestawienia art. 82 pr. spadk. [art. 952 k.c. – M.N.] z art. 50 post. spadk. [art. 661, 662 k.p.c. – M.N.], stwierdzenie zaś treści testamentu może nastąpić tylko w drodze zeznań świadków testamentu, złożonych przed sądem. Wówczas „za testament”: - stosując skrót myślowy, o jakim wyżej była mowa – uznać należy sądowy protokół przesłuchania świadków, wobec których testator podał swoją wolę.

5. Wyłącznym dowodem w celu stwierdzenia treści testamentu jest w świetle art. 82 pr. spadk. [art. 952 k.c. – M.N.] zgodne oświadczenie świadków złożone albo w formie

pisemnej, albo ustnie do protokołu sądowego. Pierwsza z tych form może mieć zastosowanie do chwili śmierci spadkodawcy [art., 952 § 2 k.c. – M.N.], druga, dopuszczalna wyłącznie w razie niezachowania pierwszej – dopiero po jego śmierci [art. 952 § 3 k.c. – M.N.]. Jeśli treść testamentu ustnego nie zostanie spisana zgodnie z wymaganiami art. 82 pr. spadk. [art. 952 § 2 k.c. – M.N.], a zachodzi niemożność złożenia przez świadków zeznań przed sądem np. z powodu ich śmierci [art. 952 § 3 k.c. – M.N.], wola testatora nie może być stwierdzona, testament zaś mimo prawidłowego sporządzenia nie może odnieść skutku i należy go uważać za nie istniejący. Ta sama sytuacja zajdzie wtedy, gdy oświadczenia świadków testamentu są różnej treści.

6. W świetle art. 82 pr. spadk. [art. 952 § 2, 3 k.c. – M.N.] obie formy stwierdzenia treści testamentu, jako materialnoprawne, przesłanki jego skuteczności są równorzędne. Prawidłowe jednak sporządzenie pisma zawierającego treść testamentu powoduje, że wyłączona jest możliwość składania zeznań przez świadków. Stwierdzenie bowiem treści testamentu może być dokonane tylko raz jeden. Skoro oświadczenia świadków zostały złożone w formie pisemnej, treść testamentu została już skutecznie stwierdzona i ponowne stwierdzenie w innej formie jest niedopuszczalne i byłoby niecelowe.

7. Wadliwość pisma stwierdzającego treść woli testatora dotyczyć może jego formy wymaganej przez art. 82 pr. spadk. [art. 952 k.c. – M.N.] (na przykład brak daty sporządzenia testamentu lub sporządzenia pisma) albo też treści. Wadliwość treści zachodzić będzie nie tylko wówczas, gdy treść pisma będzie niejasna lub niezrozumiała, lecz także wtedy, gdy okaże się niezgodna z wolą podaną przez testatora.

Zarzut niezgodności treści pisma z wolą testatora może być dowodzony wszelkimi środkami na zasadach ogólnych. Udowodnienie zarzutu sprawia, że pismo to przestaje być dokumentem stwierdzającym treść woli testatora. Testament ustny zostaje pozbawiony swej materialnoprawnej przesłanki, jaką jest spisanie jego treści przez świadków. Jeżeli brak tej przesłanki nie może być uzupełniony w drodze przesłuchania świadków, wobec których spadkodawca podał swoją wolę, testament nie może wywołać skutków prawnych i jest nieważny. W przeciwnym razie obowiązkiem sądu jest stwierdzić treść testamentu przez przesłuchanie świadków w trybie art. 509 post. spadk. [art. 661, 662 k.p.c. – M.N.] w związku z art. 82 pr. spadk. [art. 952 § 3 k.c. – M.N.]. Dopóki bowiem świadkowie, którym spadkodawca podał swoją wolę do wiadomości, mogą złożyć zgodne zeznania o treści tej woli, istnieje możliwość stwierdzenia treści testamentu stosownie do wymagań art. 82 pr. spadk. *in fine* [art. 952 § 3 k.c. – M.N.], nie ma podstaw do uznania jego nieważności.

### **b) Ważność i skuteczność testamentu (czynności *mortis causa*, na wypadek śmierci)**

W literaturze prawa spadkowego zazwyczaj zgodnie przyjmuje się, że ważność testamentu (czynności prawnej *mortis causa*) ocenia się według chwili jego sporządzenia, natomiast skuteczność tej czynności prawnej (testamentu) ocenia się według chwili otwarcia spadku<sup>211</sup>.

Osobiście doprecyzowałbym to (zmodyfikował) w sposób następujący. Ważność testamentu (zdolność testowania, art. 944 § 1 w zw. z art. 14 § 1 k.c., wady oświadczenia woli, art. 945 k.c., zasadę osobistego działania, art. 944 § 2 k.c., formę, art. 949-957, 942 w zw. z art. 958 k.c.) ocenia się według chwili sporządzenia testamentu, zaś ważność (skuteczność) na odcinku treści testamentu ocenia się w zasadzie według chwili otwarcia spadku<sup>212</sup>. Przykładowo niespełnienie przez spadkobiercę gospodarstwa rolnego (d. art. 1065 k.c.) lub zapisobiercę nieruchomości rolnej (d. art. 1067 k.c.) przesłanek rolnych powodowałoby nieważność (bezskuteczność) testamentu (powołania, zapisu). Testament jest czynnością na wypadek śmierci (*mortis causa*), gdyż jego skuteczność zależy od śmierci testatora (spadkodawcy).

### **c) Ważność testamentu ustnego w zakresie formy (art. 952 § 1 k.c.)**

Przesłanki ważności testamentu ustnego w zakresie formy określa art. 952 § 1 k.c. („Jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione, spadkodawca może oświadczyć ostateczną wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków”). Na stan faktyczny formy testamentu składa się zatem – w razie istnienia przesłanek (okoliczności) szczególnych do jego sporządzenia – ustne oświadczenie woli spadkodawcy przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków. Niezachowanie przesłanek, o których mowa w art. 952 § 1 k.c., powoduje nieważność testamentu ustnego z powodu naruszenia przepisów o formie testamentu ustnego (art. 952 § 1 w zw. z art. 958 k.c.).

<sup>211</sup> Tak np. uchw. SN z 30 I 1963 r. III CO 42/62, OSPiKA 1964, z. 7-8, poz. 150, z glosą J. Gwiazdomorskiego, tamże (m.in. s. 325).

<sup>212</sup> Por. bliżej M. Niedośpiął, *Testament – zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków – Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 173.

Przykładowo jeżeli nie było przesłanek (okoliczności) szczególnych uzasadniających sporządzenie testamentu ustnego lub brak było trzech świadków, lub oświadczenie nie zostało złożone w postaci ustnej, to testament ustny jest nieważny. W tej sprawie, że niezachowanie przesłanek określonych w art. 952 § 1 k.c. powoduje nieważność testamentu ustnego, istnieje powszechna zgodność orzecznictwa i doktryny. Niekiedy tylko sporadycznie na określenie tego stanu rzeczy używa się pojęcia „bezskuteczności”<sup>213</sup>, co jest oczywiście wadliwe, nieprawidłowe, bo pojęcie to, jak będzie o tym mowa, dotyczy braku przesłanek określonych w art. 952 § 2, 3 k.c., a nie w art. 952 § 1 k.c.

#### **d) Przesłanki skuteczności testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.)**

Natomiast przesłanki skuteczności testamentu ustnego określa art. 952 § 2, 3 k.c. (o czym w skrócie będzie mowa w następnym punkcie 2). Wymaga on pisemnego stwierdzenia treści testamentu ustnego w drodze pisma prywatnego (art. 952 § 2 k.c.) lub sądowego (art. 952 § 3 k.c.). W pierwszym wypadku (art. 952 § 2 k.c.) świadkowie albo osoba trzecia spisuje oświadczenie spadkodawcy w terminie zawitym (rocznym). W drugim przypadku (art. 952 § 3 k.c.) sąd przesłuchuje świadków testamentu ustnego w terminie zawitym (6-miesięcznym), z czego sporządza protokół. Niezachowanie przesłanek określonych w art. 952 § 2, 3 k.c. powoduje bezskuteczność testamentu ustnego. Testament ustny jest wtedy ważny (art. 952 § 1 k.c.), ale bezskuteczny (art. 952 § 2, 3 k.c.)<sup>214</sup>, nie wywiera zamierzonych skutków prawnych.

<sup>213</sup> Tak uchw. 3 SN z 22 III 1989 r. III CZP 22/89, OSNCP 1990, z. 2 i 3, poz. 31 (m.in. s. 33 uzasadnienia), z trafną w związku z tym glosą krytyczną L. Żyżyńskiego, NP 1991, z. 1-3, s. 167-173 (m.in. s. 168).

<sup>214</sup> Tak J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1972, s. 109-113; tenże, *Formy testamentu*, NP 1966, z. 6, s. 723; E. Skowrońska, *Forma testamentu w prawie polskim*, Warszawa 1991, s. 115, 147, 148; też, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1997, s. 89, 90; też, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 1999, s. 118; E. Niezbecka, *Prawo spadkowe w zarysie*, Lublin 1998, s. 71; S. Wójcik, w: *System prawa cywilnego*, t. IV, *Prawo spadkowe*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1986, s. 205, 207; L. Stecki, w: *Kodeks cywilny z komentarzem*, t. II (praca zbiorowa pod red. J. Winiarza), Warszawa 1989, s. 851; M. Pazdan, w: *Kodeks cywilny – komentarz*, t. II (praca zbiorowa pod red. K. Pietrzykowskiego), t. II, Warszawa 1998, s. 781; W. Stelmaszczyk-Taracha, *Jak sporządzić testament*, 1996, s. 53; H. Opala, *Spadki. Dziedziczenie. Zachowek. Wydziedziczenie*, Zielona Góra 1996, s. 57; E. Till, *Prawo prywatne austriackie*, t. VI, *Prawo spadkowe*, Lwów 1904, przyp. 6 s. 74, 75; W. Żywicki, *Testamenty ustne w świetle orzecznictwa*, NP 1971, z. 1, s. 115 (mylnie jednak na s. 114 pisze o nieważności); M. Niedośpiął, *Testament – zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków – Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 208; tenże, *Zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, PUG 1994, z. 10, s. 34, 35; tenże, *Wzory testamentów z komentarzem*, Bielsko-Biała 2000, Studio „STO”, s. 94; tenże, *Glosa do uchw. SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87*, PiP 1989, z. 11, s. 149; tenże, *Glosa do uchw. 7 SN z 13 XI 1992 r. III CZP 120/92*, Rejent 1994, z. 11, s. 92; tenże, *Glosa do post. SN z 8 IV 1999 r. III CKN 190/98*, PiP 2000, z. 5, s. 114; post. SN z 21 I 1997 r. II CKN 15/96, OSP 1998, z. 3, poz. 59 (gł. pkt 3 uzasadnienia), z glosami E. Skowrońskiej-Bocian, tamże, s. 148 oraz M. Niedośpiął, PiP 1999, z. 1, s. 110; post. SN z 6 III 1975 r. III CRN 450/74, OSPiKA 1976, z. 7-8, poz. 147 (uzasadnienie), z glosą J. Gwiazdomorskiego,

Takie też jest zdecydowanie przeważające stanowisko literatury i orzecznictwa (por. przypis 214). Jest ono trafne. Niektórzy tylko na oznaczenie braku przesłanek, o których mowa w art. 952 § 2, 3 k.c., używają sformułowania: testament ustny nieważny<sup>215</sup>, co jest oczywiście nieprawidłowe, bo testament ustny jest wtedy ważny, lecz tylko bezskuteczny. Natomiast zupełnie sporadycznie niektórzy na oznaczenie braku przesłanek, o których mowa w art. 952 § 2, 3, używają sformułowania: testament ustny nie istniejący<sup>216</sup>, co jest nieprawidłowe, jako że testament ustny jest wtedy czynnością prawną istniejącą (dokonaną), tylko nieskuteczną. Niestwierdzenie lub wadliwe stwierdzenie testamentu ustnego w trybie art. 952 § 2, 3 k.c. powoduje w zasadzie bezskuteczność testamentu ustnego. „W zasadzie” bo według mnie niezachowanie niektórych przesłanek tam wskazanych nie powoduje bezskuteczności testamentu ustnego (np. określenie miejsca sporządzenia testamentu ustnego i miejsca sporządzenia pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego<sup>217</sup>, art. 952 § 2 k.c.). Nie wchodzę tu w problematykę daty testamentu ustnego i daty sporządzenia protokołu testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.). Według zdecydowanie przeważającego poglądu literatury brak tych obu dat powoduje bezskuteczność testamentu ustnego. Natomiast według niektórych nie wywołuje ono takiego skutku (bezskuteczności), jeśli można ją ustalić za pomocą wszelkich środków dowodowych<sup>218</sup>. Jest bezdyskusyjne, że brak wymaganych podpisów na takim piśmie (art. 952

---

tamże, s. 334-337; uchw. 7 SN z 13 XI 1992 r. III CZP 120/92, OSNCP 1993, z. 3, poz. 26 (s. 14 uzasadnienia), z glosą M. Niedośpiąta (jw.); uchw. SN z 28 XI 1969 r. III CZP 87/69, OSNCP 1970, z. 6, poz. 106 (uzasadnienie, gł. s. 43, 45); post. SN z 22 I 1974 r. III CRN 326/73, OSNCP 1974, z. 11, poz. 199 (m.in. s. 73 uzasadnienia); uchw. SN z 20 II 1969 r. III CZP 4/69, OSN Prokuratury Generalnej 1969, z. 7, poz. 50 (s. 37 uzasadnienia, w tezie orzeczenia SN utożsamia nieważność i bezskuteczność); uchw. 7 SN (zasada prawna) z 13 II 1980 r. III CZP 69/79, OSNCP 1980, z. 9, poz. 154 (s. 2, 7 uzasadnienia); uchw. SN z 27 VI 1969 r. III CZP 31/69, OSPIKA 1970, z. 4, poz. 87 (teza, s. 180 uzasadnienia), z glosą B. Dobrzańskiego, tamże (s. 183); L. Żyżylewski, *Glosa do uchw. SN z 22 III 1989 r. III CZP 22/89*, NP 1991, z. 1-3, s. 167-173 (gł. s. 168); M. Dietrich, R. Janoś, R. Pawłowski, *Testamenty. Spadki*, „Poradnik Prawny” 1994, z. 8, s. 29.

<sup>215</sup> Tak J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 313 (na tle k.c. autor ten odstąpił od tego poglądu, zob. przypis 214); orz. SN z 14 V 1958 r. ..., jw. (przyp. 210 – orzeczenie to zarówno w tezie (pkt 7), jak i w uzasadnieniu z reguły używa sformułowania „nieważny”, nieraz jednak używa sformułowania „nie istniejący” (np. t. 5, niektóre fragmenty uzasadnienia); orz. SN z 8 III 1961 r. 4 CR 141/61, RPEiS 1962, z. 1, s. 403, 404; uchw. SN z 5 VIII 1968 r. III CZP 63/68, OSN Prokuratury Generalnej 1969, z. 6, poz. 38 (teza, uzasadnienie); uchw. SN z 7 III 1978 r. III CZP 13/78, OSPIKA 1979, z. 2, poz. 23 oraz OSNCP 1978, z. 9, poz. 154 (teza, uzasadnienie); J. Chocyk, *Testamenty szczególne*, Poradnik Prawny 1992, nr 9, s. 25; W. Doliński, *Jak sporządzić testament*, Warszawa 1948, s. 18; B. Dobrzański, *Jakie zmiany w stosunku do prawa spadkowego z 1946 r. wprowadzi kodeks cywilny?*, Palestra 1964, z. 7, s. 12 (potem autor ten odstąpił od tego poglądu, zob. przyp. 214).

<sup>216</sup> Tak S. Rejman, *Ogłoszenie testamentu*, NP 1962, z. 1, s. 87; tenże, *Testamenty*, „Ławnik Ludowy” 1964, z. 5, s. 11, 12; w niektórych fragmentach (por. przyp. 215) orz. SN z 14 V 1958 r. ..., jw.

<sup>217</sup> Tak też np. post. SN z 21 I 1997 r. ..., jw. (s. 146 pkt 4 uzasadnienia). Odmienne np. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1972, s. 111, 113; L. Żyżylewski, jw.

<sup>218</sup> Tak np. post. SN z 21 I 1997 r. ..., jw. (przyp. 217); uchw. SN z 8 III 1961 r., jw., RPEiS 1962, z. 1, s. 403, 404. Odmienne np. J. Gwiazdomorski, jw. Co do mojego stanowiska w tej sprawie por. M. Niedośpiąt, *Testament w polskim prawie cywilnym – zagadnienia ogólne*, Kraków 1991, wydanie I. s. 152 (wraz z cytowaną tam dalszą literaturą), Bielsko-Biała 1999, Studio „STO”, wydanie II, s. 150, 151.

§ 2 k.c.) lub przekroczenie terminów zawitych (art. 952 § 2, 3 k.c.) powoduje bezskuteczność testamentu ustnego. Jeżeli pismo stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) jest sprzeczne z treścią ustnego oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy (art. 952 § 1 k.c.), to testament ustny jest bezskuteczny (będzie o tym potem mowa). Ustawa nie stanowi wprost, że testament ustny jest bezskuteczny w przypadku niezachowania przesłanek z art. 952 § 2, 3 k.c. Wniosek taki wypływa jednak niewątpliwie z wykładni całokształtu ustawy (w tym art. 958 k.c. w wiązku z charakterem prawnym tego pisma – oświadczenie wiedzy).

#### **e) Forma testamentu ustnego (art. 952 § 1 k.c.) i spisanie (dowód) treści testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.)**

Do formy testamentu ustnego należą tylko przesłanki określone w art. 952 § 1 k.c. (ustne oświadczenie woli spadkodawcy wobec trzech świadków). Spisanie treści testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) nie należy do formy testamentu ustnego. Jest to tylko (wyłączny) dowód treści testamentu ustnego<sup>219</sup>. Te elementy (art. 952 § 1 - § 2, 3) trzeba zatem rozróżnić, odróżnić.

#### **f) Dowodzenie przesłanek, o których mowa w art. 952 § 1, 2, 3 k.c.**

Spełnienie (lub niespełnienie) przesłanek, o których mowa w art. 952 § 1 k.c. (formy testamentu ustnego) można dowodzić za pomocą wszelkich środków dowodowych (*omni modo*). Przykładowo okoliczności, że świadków było trzech, mimo że protokół testamentu ustnego został podpisany tylko przez dwóch świadków i testatora, można dowodzić za pomocą wszelkich środków dowodowych. To samo dotyczy istnienia przesłanek uzasadniających sporządzenie testamentu ustnego (obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo szczególnych okoliczności, wskutek których zachowanie zwykłej formy testamentu było niemożliwe lub

---

<sup>219</sup> Tak też J. Gwiazdomorski, *Prawo...*, 1972, s. 109, 110; tenże, *Glosa...*, OSPiKA 1976, z. 7-8, poz. 147; orz. SN z 14 V 1958 r. ..., jw. (m.in. teza 3); orz. SN z 20 II 1969 r. ..., OSN Pr. Gen. 1969, z. 7, poz. 50 (m.in. s. 36 uzasadnienia).

Pierwotnie J. Gwiazdomorski na tle prawa spadkowego z 1946 r. reprezentował pogląd, że spisanie treści testamentu ustnego (art. 82 zd. 2 pr. spadk. z 1946 r., art. 952 § 2 k.c.) lub złożenie zeznań świadków (art. 82 zd. 3 pr. spadk. z 1946 r., art. 952 § 3 k.c.) należy także do formy sporządzania testamentu ustnego (por. J. Gwiazdomorski, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1961, przyp. 75 s. 200; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1963, przyp. 75 s. 211). Potem na tle k.c. autor ten odstąpił od tego poglądu (por. wyżej). Natomiast w literaturze nie dostrzega się na ogół tego problemu (§ 2, 3 art. 952 k.c. element formy testamentu ustnego czy nie). Można jednak wnosić, że literatura przyjmuje na ogół stanowisko takie jak moje w tekście.



bardzo utrudnione). Stąd trafne jest orzeczenie SN, który stwierdził: „Okoliczność, że dokument stwierdzający treść ostatniej woli testatora został podpisany tylko przez dwóch świadków, nie wyłącza przeprowadzenia dowodu, że było ich trzech, byleby ich przymiot został należycie udowodniony. Nie ma też istotnego znaczenia fakt dokonania szeregu czynności zbędnych z punktu widzenia art. 82 prawa spadkowego [art. 952 k.c. – M.N.] (jak np. podpisanie dokumentu przez testatora i poświadczenia podpisów przez przewodniczącego gromadzkiej rady narodowej)”<sup>220</sup>.

Natomiast pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) oraz protokół sądowy przesłuchania świadków testamentu ustnego (art. 952 § 3 k.c.) są wyłącznymi dowodami stwierdzającymi treść testamentu ustnego. W inny sposób nie można jej dowodzić. Treść testamentu ustnego można zatem udowodnić tylko w drodze pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.), a nie w drodze innych środków dowodowych (nie w drodze wszelkich środków dowodowych jak przesłanek z art. 952 § 1 k.c.). Jeżeli nie sporządzono tego pisma, to testament ustny jest skuteczny. Natomiast inną sprawą jest, czy treść tego pisma (art. 952 § 2, 3) jest zgodna z rzeczywistą wolą testatora (z tym co oświadczył), tego (zgodności – niezgodności) można dowodzić za pomocą wszelkich środków dowodowych (istnieje bowiem pismo stwierdzające treść testamentu ustnego).

### **g) Forma testamentu ustnego jako forma szczególna**

Forma testamentu ustnego (art. 952 § 1 k.c.) jest formą czynności prawnej szczególną inną niż forma zwykła<sup>221</sup>. Jest to forma pod rygorem nieważności (art. 958 k.c.). Natomiast pismo stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) nie jest elementem formy testamentu (forma czynności prawnej). Jest to sposób stwierdzenia treści testamentu ustnego (dowód treści testamentu ustnego). Jest to oświadczenie wiedzy o treści testamentu ustnego (por. dalej).

<sup>220</sup> Orz. SN z 12 IV 1961 r. 2 CR 16/61, OSNCP 1963, z. 2, poz. 30. Tak samo orz. Sądu Wojewódzkiego dla woj. warszawskiego III Cr 613/56, BMS 1958, nr 2, s. 47; J. Gwiazdomorski, *Prawo...*, 1972, przyp. 26 s. 110.

<sup>221</sup> Tak też np. A. Wolter, *Prawo cywilne – zarys części ogólnej*, Warszawa 1977, s. 273; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne – zarys części ogólnej*, Warszawa 1996, s. 274.

## h) Inne kwestie

Na marginesie tylko zaznaczę, że testament ustny może stać się bezskuteczny (stracić moc) wskutek upływu sześciu miesięcy od ustania okoliczności, które uzasadniały niezachowanie formy testamentu zwykłego, chyba że zmarł przed upływem tego terminu (por. bliżej art. 955 k.c.).

## 2. Sposoby stwierdzania treści testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.)

### a) Pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.)

Kodeks cywilny zna dwa sposoby stwierdzania treści testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.). Pierwszy polega na sporządzeniu pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.). Drugi polega na złożeniu zgodnych zeznań świadków testamentu przed sądem w drodze ich przesłuchania i sporządzenia protokołu testamentu ustnego (art. 952 § 3 k.c.). Pierwszy sposób jest pozasądowy, drugi jest sądowy. W tym miejscu w skrócie zostanie przedstawiony pierwszy sposób<sup>222</sup>.

„Treść testamentu ustnego może być stwierdzona w ten sposób, że jeden ze świadków albo osoba trzecia spíše oświadczenie spadkodawcy przed upływem roku, z podaniem miejsca i daty oświadczenia oraz miejsca i daty sporządzenia pisma, a pismo to podpiszą spadkodawca i dwaj świadkowie albo wszyscy świadkowie” (art. 952 § 2 k.c.). Pismo to może zatem sporządzić jeden ze świadków lub osoba trzecia w zawitym terminie rocznym. Pismo to musi być podpisane przez spadkodawcę i dwóch świadków albo przez wszystkich świadków. Pismo

<sup>222</sup> Por. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1972, s. 110, 111; tenże, *Prawo spadkowe*, 1968, przyp. 54 s. 131; tenże, *Prawo spadkowe*, 1985, przyp. 48 s. 106; tenże, *Formy...*, s. 723, 724; tenże, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 312, 313; tenże, *Wykładnia przepisów o testamencie na tle uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego*, NP 1973, z. 6, s. 828-830; E. Skowrońska, *Forma...*, s. 104, 106; też, *Testament ustny de lege ferenda*, *Studia Iuridica* 1994, t. XXI, s. 259; też, *Prawo...*, 1997, s. 88, 89; B. Kordasiewicz, *Testamentowe dziedziczenie gospodarstw rolnych*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1978, s. 73; M. Pazdan, jw., s. 781-783; W. Żywicki, jw., s. 107, 108, 113-115; L. Żyżelewski, jw., s. 167-170; L. Stecki, jw., s. 851; S. Wójcik, jw., s. 205, 206; F. Błahuta, w: *Kodeks cywilny – komentarz*, t. 3, Warszawa 1972, s. 1879, 1880; M. Niedośpiął, *Testament...*, 1993, s. 207; tenże, *Glosa do post. SN z 8 IV 1999 r. ...*, jw., s. 114; tenże, *Glosa do post. SN z 21 I 1997 r. ...*, jw., s. 110; post. SN z 21 I 1997 r. ..., jw., s. 146 pkt 3 uzasadnienia, z glosą M. Niedośpiął, jw.; uchw. 3 SN z 22 III O 1989 r. ..., jw., s. 33, 34 uzasadnienia, z glosą L. Żyżelewskiego, jw.; post. SN z 25 III 1974 r. III CRN 5/74, OSNCP 1975, z. 3, poz. 42; uchw. 7 SN z 13 II 1980 r. ..., jw., s. 2, 4 uzasadnienia; orz. SN z 8 III 1961 r. ..., jw., s. 403, 404; K. Knoppek, jw., s. 141; W. Doliński, jw., s. 17; E. Till, jw., s. 75, przyp., 8 s. 75, 76; S. Wróblewski, *Komentarz do §§ 531-824 austriackiego kodeksu cywilnego (Prawo spadkowe)*, Kraków 1904, s. 152; F. Zoll, *Prawo cywilne w zarysie*, t. V, *Prawo spadkowe*, Kraków 1949, s. 68; art. 952 § 2, art. 955 k.c., art., 82 zd. 2, art. 85 pr. spadk. sporządzenia pisma tak długo, jak długo testament z 1946 r., § 585, 586 k.c.a., § 2250 k.c.n., § 383 ust. 2, 386 k.c. NRD; art. 80 pr. spadk., jugosl.; § 624 ust. 1, 634, 635 k.c.węg.; art. 79 pkt 6, 8, art. 106-108 pr. o notariacie.

to może być sporządzone za życia spadkodawcy lub po jego śmierci. W tym ostatnim przypadku z natury rzeczy nie może ono być podpisane przez spadkodawcę, musi zatem być podpisane przez wszystkich świadków. Za życia testatora może obo być podpisane przez spadkodawcę i dwóch świadków (oczywiście mogą też podpisać obok spadkodawcy wszyscy świadkowie) albo przez wszystkich świadków (np. spadkodawca nie umie pisać, z powodu choroby nie może podpisać). W tym ostatnim przypadku wszyscy świadkowie muszą podpisać pismo to, mimo że spadkodawca może je podpisać, lecz nie uczynił tego. Aczkolwiek zaleca się, aby w takim przypadku – gdy spadkodawca może podpisać to pismo – także i on je podpisał. Ale jest to wtedy zalecane, a nie nakaz prawny (nie powoduje to wtedy bezskuteczności testamentu ustnego). W każdym razie w braku podpisu spadkodawcy, pismo to muszą podpisać wszyscy świadkowie. Pismo to może być sporządzone ręcznie lub maszynowo, ale podpisy na nim muszą zawsze być własnoręczne, a nie maszynowe.

Pismo to powinno zawierać oznaczenie osoby spadkodawcy oraz świadków (imiona i nazwiska, ewentualnie zaleca się także fakultatywnie ich adresy). Wystarczy jednak gdy oznaczenie tych osób nastąpi w drodze złożenia przez nich podpisów na tym piśmie. Pismo to ma podawać treść ostatniej woli spadkodawcy. Nie musi ono zawierać, choć może, oznaczenie okoliczności szczególnych uzasadniających sporządzenie testamentu ustnego (art. 952 § 1 k.c.)<sup>223</sup>. Wynika to wyraźnie z art. 952 § 2 k.c., który wymaga podania „treści testamentu ustnego”, a nie okoliczności szczególnych jego sporządzenia (art. 952 § 1 k.c.).

Treść testamentu ustnego może być stwierdzona w drodze sporządzenia pisma tak długo, jak długo testament ten pozostaje w mocy (art. 955 k.c.). Stwierdzenie treści testamentu, który utracił moc prawną, nie miałoby bowiem sensu (byłoby bezprzedmiotowe). W razie wątpliwości, czy testament zachował jeszcze moc (art. 955 k.c.), należy z ostrożności prawnej pismo to sporządzić. Sporządzenie pisma testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.), który utracił moc (art. 955), nie przywraca mu mocy prawnej. Może zatem zdarzyć się tak, że stwierdzenie treści testamentu ustnego stanie się bezprzedmiotowe przed upływem roku od złożenia oświadczenia ostatniej woli przez spadkodawcę (w art. 952 § 2 k.c. jest termin roczny, natomiast w art. 955 k.c. jest termin 6-miesięczny)<sup>224</sup>.

Przepisy k.p.c. o otwarciu i ogłoszeniu testamentu stosuje się odpowiednio do pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 654 k.p.c. w zw. z art. 646-653 k.p.c.)<sup>225</sup>. Złożenie i ogłoszenie testamentu (tu pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu

<sup>223</sup> Tak też, jak się wydaje, orz. SN z 25 III 1974 r. III CRN 5/74, OSNCP 1975, z. 3, poz. 42.

<sup>224</sup> Tak samo J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1968, przyp. 54 s. 131.

<sup>225</sup> Podobnie na tle prawa spadkowego z 1946 r. orz. SN z 14 V 1958 r. ..., jw. (pkt 3 tezy).

ustnego) wchodzi w grę z chwilą śmierci spadkodawcy (przy literalnej wykładni art. 646 k.p.c. w zw. z art. 654 k.p.c.). Powstaje problem, czy możliwe to jest za życia spadkodawcy (złożenie testamentu lub pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego w sądzie spadku, bo z natury rzeczy bezprzedmiotowe jest wtedy jego otwarcie i ogłoszenie). Odpowiedź na to pytanie nie jest jasna. Wydaje się, że jest to możliwe, ale nie jest to pewne. W każdym razie testament prywatny (art. 949 k.c.) lub pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) może być złożone na przechowanie (art. 79 pkt 6, art. 106-108 ustawy z 14 II 1991 r. prawo o notariacie – Dz.U. z 1991 r., nr 22, poz. 91, zm. 1997, nr 28, poz. 153 z późn. zm., tekst jedn. Dz.U. z 2002 r., nr 42, poz. 369). Zazwyczaj pismo to do chwili otwarcia spadku jest przechowywane przez spadkodawcę (w drodze prywatnej) i nie ma on obowiązku złożenia go w sądzie spadku lub na przechowanie u notariusza. Nieraz testamenty takie (prywatne) przechowują osoby bliskie lub świadkowie testamentu ustnego (art. 952 p 2 k.c.). Z chwilą otwarcia spadku istnieje obowiązek złożenia takiego pisma w sądzie spadku (chyba że złożyła go u notariusza, art. 646 w zw. z art. 654 k.p.c.) przez osobę, u której znajduje się takie pismo.

W obcych ustawodawstwach różnie przedstawia się sposób stwierdzenia treści testamentu ustnego, Niektóre wymagają tylko pisemnego prywatnego stwierdzenia treści testamentu ustnego (np., k.c.n., § 2250; § 383 ust. 2, 386 k.c. NRD). Inne wymagają tylko sądowego stwierdzenia treści testamentu ustnego w drodze przesłuchania świadków testamentowych (np. § 585, 586 k.c.a. – kodeks ten dopuszcza jednak sporządzenie pisma zawierającego treść testamentu ustnego „celem ulżenia pamięci”. § 585 zd. 2, nie jest to jednak pismo mające moc prawną stwierdzenia treści testamentu ustnego jak na tle prawa polskiego, art. 952 § 2 k.c., jest to pismo pomocnicze „celem ulżenia pamięci”, moc prawną ma tylko sądowe przesłuchanie świadków testamentu ustnego). Inne z kolei dopuszczają obie możliwości, to jest zarówno pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego (np. art. 952 § 2 k.c., art. 82 zd. 2 pr. spadk. z 1946 r., art. 80 pr. spadk. jugosł.), jak i sądowe (przesłuchanie) zeznania świadków testamentowych (np. art. 952 § 3 k.c., art. 82 zd. 3 pr. spadk. z 1946 r., art. 80 pr. spadk. jugosł.). Stanowisko k.c. jest w tym punkcie prawidłowe (obie możliwości).

Pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego może sporządzić świadek lub osoba trzecia (np. notariusz, adwokat, inny prawnik, osoba prywatna)., Notariusz może sporządzić także projekt pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c. w zw. z art. 79 pkt 8 prawa o notariacie). Oczywiście notariusz może sporządzić testament notarialny, ale to inna sprawa.

**b) Sądowe stwierdzenie treści testamentu ustnego (protokół sądowy) – przesłuchanie świadków testamentowych: zeznania świadków testamentowych**

Drugim sposobem stwierdzenia treści testamentu ustnego jest sądowe przesłuchanie świadków testamentowych, którzy składają zeznania sądowe, z czego sąd sporządza protokół sądowy (art. 952 § 3 k.c. w zw. z art. 661, 662 k.p.c.)<sup>226</sup>.

„W wypadku gdy treść testamentu ustnego nie została w powyższy sposób stwierdzona [tj. według art. 952 § 2 k.c. – M.N.], można ją w ciągu sześciu miesięcy od dnia otwarcia spadku stwierdzić przez zgodne zeznania świadków złożone przed sądem. Jeżeli przesłuchanie jednego ze świadków nie jest możliwe lub napotyka trudne do przewyciężenia przeszkody, sąd może poprzestać na zgodnych zeznaniach dwóch świadków” (art. 952 § 3 k.c.).

Kwestie procesowe z tym związane reguluje k.p.c. (zwłaszcza art. 661, 662 k.p.c.).

„Kto dowie się o śmierci spadkodawcy oraz o tym, że treść testamentu ustnego nie została spisana, obowiązany jest niezwłocznie zawiadomić o tym sąd spadku oraz podać imiona, nazwiska i adresy świadków testamentu, jeżeli okoliczności te są mu znane” (art. 661 § 1 k.p.c.).

„Kto nie dopełnia obowiązku przewidzianego w paragrafie poprzedzającym, odpowiada za wynikłą stąd szkodę, nadto sąd spadku może wymierzyć mu grzywnę” (art. 661 § 2 k.p.c.).

„Świadków, którzy treści testamentu ustnego nie stwierdzili na piśmie, sąd wzywa do złożenia na wyznaczonym posiedzeniu sądowym zeznań stwierdzających treść testamentu. Do postępowania w sprawie przesłuchania świadków testamentu ustnego stosuje się odpowiednio przepisy o dowodzie ze świadków w procesie, z tą zmianą, że świadkowie testamentu nie mogą odmówić zeznań ani odpowiedzi na pytanie, ani też nie mogą być zwolnieni od złożenia przyrzeczenia” (art. 662 k.p.c.).

<sup>226</sup> Por. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1972, s. 111-113; tenże, *Prawo...*, 1985, przyp. 48 s. 106; tenże, *Formy...*, s. 724, 725; tenże, *Wykładnia...*, s. 828-830; tenże, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 313, 314; E. Skowrońska, *Forma...*, s. 108, 112; też, *Prawo spadkowe*, 1997, s. 89, 90; też, *Testament...*, 1994, s. 259; M. Pazdan, jw., s. 784, 785; B. Kordasiewicz, jw., s. 73; F. Błahuta, jw., s. 1880; L. Stecki, jw., s. 851; S. Wójcik, jw., s. 206; W. Żywicki, jw., s. 108, 113-115; K. Knoppek, jw., s. 141; M. Niedośpiały, *Testament...*, 1993, s. 207, 208; tenże, *Wzory...*, s. 94, 224-227; W. Doliński, jw., s. 18; Z. Czerski, *Testamenty*, Warszawa 1983, s. 24; E. Till, jw., s. 75, przyp. 8 s. 75, 76; F. Zoll, jw., 19487, s. 68; post. SN z 21 I 1947 r. ..., jw., OSP 1998/3/59, s. 146 pkt 3 uzasadnienia, z glosą M. Niedośpiały, PiP 1999, z. 1, s. 110; uchw. 7 SN z 13 II 1980 r. ..., jw., s. 2; uchw. SN z 20 II 1969 r. III CZP 4/69, OSN Prok. Gen. 1969, z. 7, poz. 50 (s. 37 uzasadnienia); art. 952 § 3 k.p.c., art. 661-662 k.p.c., art. 82 zd. 3 pr. spadk. z 1946 r., art. 50 post. spadk., § 585, 586 k.c.a., art. 80 pr. spadk. jugosł. § 624 ust. 1, 634, 635 (?) k.c. węg. Co do literatury prawa procesowego por. przypis 228.

„Nie pobiera się opłat od wniosku o przesłuchanie świadka testamentu ustnego (...)” (art. 95 ust. 1 pkt 3 ustawy z 28 VII 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 300, zm. 2018 r., poz. 398, 770, 914, 1293).

Jak wynika z podanych przepisów ustawy k.c., protokół sądowy z przesłuchania świadków testamentowych sporządza się wówczas, gdy nie zostało sporządzone pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) lub uprzednie zostało ono sporządzone, lecz jest ono wadliwe (nieprawidłowe, nieskuteczne). Sądowe stwierdzenie treści testamentu ustnego powinno nastąpić w zawitym terminie 6-miesięcznym. Ustawa (k.c.) nie precyzuje szczegółowo treści tego pisma sądowego, stwierdza tylko ogólnie, że powinno ono zawierać treść testamentu ustnego. Ustawa w § 3 nie przewiduje takich elementów jak w § 2 art. 952 dla pisma prywatnego (nie wymaga podpisu świadków oraz podania miejsca i daty oświadczenia ostatniej woli oraz miejsca i daty sporządzenia protokołu sądowego)<sup>227</sup>. W to miejsce wchodzi odpowiednie przepisy proceduralne (dotyczące protokołu sądowego podpisywanego przez przewodniczącego – sędziego i protokolanta oraz zawierającego datę i miejsce sporządzenia protokołu sądowego). Można jednak – i to jest zalecane – podać w protokole sądowym te elementy, o których wspomina § 2 art. 952 k.c., w tym taki protokół sądowy może być podpisany przez świadków testamentowych, ale nie ma takiego wymogu prawnego, są to zalecenia bez sankcji bezskuteczności testamentu ustnego. Musi być jednak zachowany termin 6-miesięczny prekluzyjny pod rygorem bezskuteczności testamentu ustnego. W literaturze wypowiedziano pogląd, że sąd nie wydaje w tej sprawie wniosku o przesłuchanie świadków testamentu ustnego żadnego postanowienia<sup>228</sup> (zapewne pozytywnego, bo chyba w razie odmowy wydaje postanowienie merytoryczne oddalające, na które służy apelacja według mnie). Powiedziano także tam, że sąd w tej sprawie nie czyni żadnych ustaleń faktycznych (tj. nie ustala treści testamentu ustnego). Według tego stanowiska o tym, jaka jest treść testamentu ustnego i czy jest on ważny, skuteczny decyduje sąd w stosownym postępowaniu merytorycznym (np. o stwierdzenie nabycia spadku, o wykonanie zapisu). Z tym można polemizować. Wydaje się bowiem, że sąd mając przed sobą trzech świadków powinien ustalić

<sup>227</sup> Tak też uchw. SN z 20 II 1969 r. III CZP 4/69, OSN Pr. Gen. 1969, z. 7, poz. 50, s. 39 uzasadnienia.

<sup>228</sup> Tak J. Gwiazdomorski, *Prawo...*, 1972, s. 112; tenże, *Formy...*, s. 725; B. Dobrzański, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. 1 (praca zbiorowa pod red. Z. Resicha i W. Siedleckiego), Warszawa 1975, s. 964, 965; J. Gudowski, w: *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, t. II (praca zbiorowa pod red. T. Erecińskiego), Warszawa 1997, s. 207; tak również – jak się wydaje – J. Pietrzykowski, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. II (praca zbiorowa pod red. K. Piaseckiego), Warszawa 1997, s. 448; tenże, w: *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, t. 3 (praca zbiorowa pod red. J. Jońkowskiego i K. Piaseckiego), Warszawa 1989, s. 1015; E. Skowrońska, *Forma...*, s. 112.

Odmienne M. Niedośpiat, *Wzory...*, 2000, s. 226, 227.

treść testamentu ustnego w wyniku przesłuchania świadków testamentu ustnego, z tym że nie byłaby ona chyba wiążąca – ale nie jest to pewne – dla sądu merytorycznego, np. przy stwierdzeniu nabycia spadku, w postępowaniu o wykonanie zapisu. Jest tak dlatego, że sąd ma przed sobą świadków testamentu w krótkim terminie 6-miesięcznym od dnia otwarcia spadku, w którym treść testamentu ustnego jest zazwyczaj dobrze zachowana w pamięci świadków. Później ona się zaciera, a postępowania merytoryczne, np. o stwierdzenie nabycia spadku lub o wykonanie zapisu mogą toczyć się w wiele lat później po otwarciu spadku (np. w kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt lat po tej chwili). Świadkowie testamentu mogą już wtedy nie pamiętać treści testamentu, a nawet mogą już nie żyć i nie będzie można ich przesłuchać (w zwykłym trybie przesłuchania świadków w postępowaniu merytorycznym, np. o stwierdzenie nabycia spadku, aby wyjaśnić różne wątpliwości, które pojasnią się na tle treści testamentu ustnego stwierdzonego w toku sądowego przesłuchania świadków testamentu ustnego w zawitym terminie 6-miesięcznym). Wydaje się, że cel (*ratio legis*) art. 952 § 3, podobnie jak § 2 art. 952 k.c. (pismo prywatne) jest taki sam: ustalenie treści testamentu ustnego spadkodawcy. Jest oczywiste, że sąd protokołuje zeznania świadków, nawet jeśli są one rozbieżne (wtedy powinien według mnie dać temu wyraz w ustaleniu, stwierdzeniu protokołu sądowego, że nie można było w całości lub w części ustalić treści testamentu ustnego wobec rozbieżnych zeznań świadków testamentowych – według przytoczonego wyżej odmiennego od mojego zapatrywania sąd nie czyni także takich ustaleń). Prawdą jest, że sąd w toku przesłuchania świadków testamentu ustnego nie bada ani ważności, ani skuteczności testamentu ustnego (art. 952 § 3 k.c.). Należy to do sądu merytorycznie rozpoznającego sprawę, np. o stwierdzenie nabycia spadku, o wykonanie zapisu. Konkludując, według mnie sąd po przesłuchaniu świadków testamentu ustnego, na podstawie ich zeznań, w tym postępowaniu ustala treść testamentu ustnego, która ma moc dokumentu urzędowego (art. 244, 252 k.p.c.). Stanowisko literatury w tej mierze jest jednak ode mnie odmienne. Szereg osób nie zajmuje w ogóle stanowiska w tej sprawie. To prawda, że sąd w toku tego postępowania nie wydaje – także według mnie – postanowienia o ustaleniu treści testamentu ustnego, ale według mnie tę treść ustala w protokole sądowym (który ma moc dokumentu urzędowego, art. 244, 252 k.p.c.). Także według mnie sąd jest zobowiązany przesłuchać świadków testamentu ustnego choćby upłynął termin 6-miesięczny (art. 952 § 3 k.c.). oraz choćby było oczywiste, że nie było przesłanek do sporządzenia testamentu ustnego (art. 952 § 1 k.c.), Bezskuteczność (art. 952 § 3) lub nieważność testamentu ustnego (np. w zakresie art. 952 § 1 k.c.) także według mnie bada sąd w toku postępowania merytorycznego, np. o stwierdzenie nabycia spadku lub o wykonanie zapisu, a nie w toku przesłuchania świadków testamentu ustnego.

Do przesłuchania świadków testamentu ustnego właściwy jest sąd spadku (art. 628 k.p.c. w zw. z art. 661, 662 k.p.c.).

### **3. Charakter prawny pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego – oświadczenie wiedzy (art. 952 § 2, 3 k.c.)<sup>229</sup>**

Spośród testamentów należy wyodrębnić testamety holograficzne, notarialne, allograficzne z jednej strony i testamety ustne z drugiej strony. W pierwszym wypadku pismo zawierające testament holograficzny, protokół testamentu notarialnego i allograficznego stanowi element formy testamentu. Zachodzi tu pojęciowa zbieżność testamentu w znaczeniu czynności prawnej i dokumentu. Odmienne jest w testamencie ustnym. Formę testamentu ustnego, jak sama nazwa wskazuje, stanowi tylko ustne oświadczenie woli spadkodawcy złożone wobec świadków. Jest to forma ustna, a nie pisemna, jak w wypadku testamentu holograficznego, notarialnego i allograficznego. Pismo stwierdzające treść testamentu ustnego (prywatne, protokół sądowy) nie wchodzi w skład stanu faktycznego testamentu ustnego, który jest czynnością dokonaną z chwilą złożenia oświadczenia woli przez testatora wobec świadków. Sporządzenie pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego jest przesłanką skuteczności testamentu ustnego. W braku takiego pisma testament ustny jest ważny, lecz bezskuteczny. Spisanie treści testamentu ustnego nie jest elementem sporządzenia testamentu ustnego, lecz stwierdzeniem treści oświadczenia woli spadkodawcy. Przepisy kodeksu postępowania cywilnego (art. 646-653) odróżniają testament (w znaczeniu dokumentu) od pisma, stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 654, 661, 662 k.p.c.). Tak jak w umowie darowizny czy sprzedaży nieruchomości sporządzonej w formie aktu notarialnego nie można odróżnić aktu notarialnego od czynności prawnej, tak samo jest w testamencie holograficznym, notarialnym, allograficznym. Protokół testamentu notarialnego i allograficznego i pismo testamentu holograficznego obejmuje oświadczenie woli spadkodawcy.

<sup>229</sup> Por. M. Niedospiał, *Testament...*, 1993, s. 209-212; tenże, *Testament...*, 1991, s. 152, 1999, s. 150; tenże, *Wzory...*, s. 103; tenże, *Zagadnienia...*, PUG 1994, z. 10, s. 34, 35; tenże, *Glosa do post. SN z 21 I 1997 r. ...*, jw., s. 110, 111; tenże, *Glosa...*, PiP 2000, z. 5, s. 114; post. SN z 21 I 1997 r. ..., jw. OSP 1998, z. 3, poz. 59, s. 146 pkt 4, s. 146, 147 pkt 5 uzasadnienia, z glosami E. Skowrońskiej-Bocian, tamże, s. 148 oraz M. Niedospiała, PiP 1999, z. 1, s. 110, 111; uchw. 7 SNB z 22 III 1971 r. (zasada prawna) III CZPO 91/70, OSPiKAS 1972, z. 2, poz. 26 pkt 2 uzasadnienia, z glosą (pkt II) A. Mączyńskiego, tamże; orz., SN z 14 V 1958 r. ..., jw., pkt 3 tezy oraz m.in. s. 44 uzasadnienia; orz. SN z 10 V 1977 r. I CR 207/77, OSNCP 1978, z. 2, poz. 34 (teza, s. 57 uzasadnienia); J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1985, przyp. 54 s. 107; tenże, *Zarys...*, 1961, przyp. 75 s. 200; W. L. Jaworski, *Kodeks cywilny austriacki*, t. II, Kraków 1905, s. 70.



Powstaje zatem wyłącznie problem charakteru prawnego pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c., art. 654, 661-662 k.p.c.). Pojęciem tym obejmuje się zarówno pismo sporządzone przez świadków lub osoby trzecie (w tym także spadkodawcę) (art. 952 § 2 k.c.), jak i protokół przesłuchania świadków testamentu ustnego (art. 952 § 3 k.c., art. 661-662 k.p.c.). W pierwszym wypadku pismo to ma charakter prywatny, w drugim wypadku urzędowy (sądowe stwierdzenie treści testamentu ustnego). Wydaje się, że nie ma potrzeby dla określenia charakteru tego pisma przeprowadzić tego wewnętrznego podziału. Niemniej można spotkać się ze zdaniem odmiennym, że to odróżnienie dwóch kategorii pism jest konieczne.

Teoretycznie rzecz biorąc, można prezentować kilka stanowisk co do charakteru prawnego pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.). Można twierdzić, że jest to oświadczenie wiedzy, przejaw woli podobny do oświadczenia woli, czyn zgodny z prawem nie będący jednak przejawem woli podobnym do oświadczenia woli, oświadczenie procesowe. To ostatnie stanowisko nie jest możliwe w wypadku pisma prywatnego, mogłoby dotyczyć tylko sądowego stwierdzenia treści testamentu ustnego. To, że w tym ostatnim wypadku jest to oświadczenie procesowe, nie ulega wątpliwości. Niemniej tak jest z punktu widzenia prawa procesowego, natomiast pozostaje sprawą otwartą, czym ono jest z punktu widzenia prawa materialnego. Można w tym punkcie bronić innych wyżej przedstawionych tez co do natury tego pisma. Pismo to (art. 952 § 2, 3 k.c.) na pewno nie jest oświadczeniem woli. Oświadczenie woli składane jest wyłącznie przez testatora (testament ustny). Wydaje się, że pismo to (prywatne, sądowe) jest oświadczeniem wiedzy o treści testamentu ustnego, tj. pismem stwierdzającym treść testamentu ustnego. Nie wydaje się zasadny pogląd, że jest to przejaw woli podobny do oświadczenia woli lub nowy rodzaj czynów zgodnych z prawem nie będących przejawem woli podobnym do oświadczenia woli. Przyjęcie tego ostatniego stanowiska byłoby podyktowane prawdopodobnie tym, że do sporządzenia pisma stosować należałoby w drodze analogii przepisy o oświadczeniach woli (czynnościach prawnych). W istocie dotyczyłoby to tylko wad oświadczeń woli i zdolności do czynności prawnych. W wypadku wad oświadczenia woli należałoby w drodze analogii stosować przepisy o testamencie (art. 945 k.c.), a nie postanowienia ogólne (art. 82-88 k.c.). Wydaje się jednak, że te względy praktyczne nie wyłączają tezy, że jest to oświadczenie wiedzy. Prezentując to ostatnie stanowisko, należałoby przyjąć, że do oświadczeń wiedzy nie stosuje się przepisów o oświadczeniach woli (czynnościach prawnych). Nie wydaje się zasadne stanowisko, że do oświadczeń wiedzy stosuje się w drodze analogii przepisy o oświadczeniach woli (czynnościach prawnych). Przykładowo w analizowanym stanie faktycznym oświadczenie

wiedzy można uznać za nieprawdziwe (nieprawidłowe), jeżeli zostało złożone w stanie wyłączającym świadome albo swobodne oświadczenie wiedzy lub pod wpływem błędu, lub groźby. W oświadczeniach wiedzy wystarczy ograniczyć się do ocen naukowych, tj. zasad psychiatrii i psychologii. Na tej m.in. podstawie można uniwać wyniki egzaminu ustnego (kolokwium) czy pisemnego. Uciekanie się do ocen prawnych (analogii z oświadczeń woli) nie wydaje się celowe.

Inaczej mówiąc, słowo testament ma – jak w zasadzie powszechnie przyjmuje się – dwa znaczenia: czynność prawna – dokument. Pismo stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) nie jest testamentem ani w znaczeniu czynności prawnej, ani w znaczeniu dokumentu. Jak powiedziano, jest to oświadczenie wiedzy o treści testamentu ustnego<sup>230</sup>. Testament ustny (art. 952 § 1 k.c.) jest czynnością prawną. Testament ustny występuje tylko w znaczeniu czynności prawnej, a nie dokumentu. Natomiast testamenty pisemne (holograficzny, notarialny, allograficzny, na statku) są testamentami w obu znaczeniach – czynności prawnej i dokumentu, Pismo je obejmujące jest testamentem jako dokumentem, który obejmuje czynność prawną (testament).

Testament własnoręczny i ustny jest prywatny (art. 245 k.c.). Testament notarialny, allograficzny, na statku jest urzędowy (art. 244 k.p.c.). Na tle testamentu ustnego pismo stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) – jak powiedziano - nie jest testamentem. Jest ono dokumentem prywatnym (art. 952 § 2) lub urzędowym (art. 952 § 3 k.c.). Testament własnoręczny lub urzędowy jest także dokumentem prywatnym lub urzędowym, ale jest on zarazem testamentem (w znaczeniu dokumentu). Natomiast – jak powiedziano – pismo stwierdzające treść testamentu ustnego nie jest testamentem (w znaczeniu dokumentu, ani też czynności prawnej). Wymogi formalne przewidziane dla testamentów pisemnych (testament jako dokument) nie mają zastosowania do pisma (dokumentu) stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.), gdyż nie jest ono testamentem. Wymogi formalne tego pisma określa ustawa (art. 952 § 2, 3 k.c.).

Konkludując, pismo stwierdzające treść testamentu ustnego (prywatne, sądowe) jest oświadczeniem wiedzy.

Takie też jest stanowisko orzecznictwa SN<sup>231</sup>. W uzasadnieniu uchwały 7 SN z 22 III 1971 r. (s. 56) stwierdzono: „Pismo utrwalające treść oświadczenia woli spadkodawcy nie

<sup>230</sup> Por. moje prace przytoczone w przyp. 229, m.in. M. Niedośpiał, *Testament...*, s. 152, 1999, s. 150; tenże, *Wzory...*, s. 103; tenże, *Testament...*, 1993, s. 210-212.

<sup>231</sup> Por. cytowane (w przyp. 229) fragmenty uchw. 7 SN z 22 III 1971 r. (pkt 2 uzasadnienia), z glosą (pkt II) A. Mączyńskiego, tamże, będącą prawie dosłownym powtórzeniem tez K. Przybyłowskiego, *Niedopuszczalność wspólnych testamentów*, St. Cywil. 1963, t. IV, s. 3 i nast.; orz. SN z 14 V 1958 r. ..., jw. (m.in. teza 3).

stanowi jego oświadczenia przyobleczonego w formę pisemną, nie jest więc testamentem. Jest oświadczeniem wiedzy o treści testamentu ustnego już przedtem istniejącego, a więc dokumentem o wtórnym charakterze dowodowym”. Pierwotny charakter dowodowy ma bowiem ustne oświadczenie woli spadkodawcy (art. 952 § 1 k.c.). Sformułowania uzasadnienia tej uchwały dosłownie powtarzają sformułowanie tezy (trzeciej) orzeczenia SN z 14 V 1958 r. (wyżej cytowanego).

#### **4. Pismo stwierdzające treść testamentu ustnego jako dokument prywatny (art. 952 § 2 k.c.) i urzędowy (art. 952 § 3 k.c.) – odesłanie**

##### **a) Pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) jako dokument prywatny - odesłanie<sup>232</sup>**

A. Jak powiedziano, testament holograficzny i pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) są dokumentami prywatnymi. Jak stwierdzono, testament holograficzny jest dokumentem konstytutywnym (obejmuje oświadczenie woli, testament jako dokument obejmujący oświadczenie ostatniej woli testatora), natomiast pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego jest dokumentem deklaratywnym (obejmuje oświadczenie wiedzy o treści testamentu ustnego).

Moc dowodowa obu dokumentów prywatnych (art. 949, 952 § 2 k.c.) jest, formalnie (teoretycznie) rzecz biorąc taka sama (art. 245, 253 k.p.c.). Oba nie korzystają z domniemania prawdziwości w zakresie ich treści (lecz tylko z domniemania autentyczności, prawdziwości). Są one zwykłymi środkami dowodowymi (art. 952 § 2, art. 949 k.c.), które teoretycznie (formalnie) rzecz biorąc podlegają swobodnej ocenie sędziowskiej (art. 233 k.p.c.). Niemniej rzeczywiście (materialnie) oba dokumenty prywatne – testament holograficzny i pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego – mają inną moc dowodową, co wynika z ich stosunku do art. 247 k.p.c. W przypadkach testamentu holograficznego stosuje się art. 247 k.p.c. Niedopuszczalny jest zatem dowód ze świadków i z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę takiego dokumentu. Natomiast w przypadku pisma prywatnego stwierdzającego

<sup>232</sup> Por. wyżej § 6. Zob. także M. Niedośpiął, *Testament...*, 1993, s. 211; tenże, *Wzory...*, 2000, s. 18; post. SN z 21 I 1997 r. ..., OSP 1998, z. 3, poz. 59, s. 146 pkt 4, s. 146, 147 pkt 5, z glosami E. Skowrońskiej-Bocian, tamże, s. 148, 149 oraz M. Niedośpiął, PiP 1999, z. 1, s. 110, 111; uchw. 3 SN z 29 V 1987 r. ..., OSNCP 1988, z. 9, poz. 117, z glosą M. Niedośpiął, PiP 1989, z. 11, s. 150; uchw. 7 SN z 13 XI 1992 r. ..., OSNCP 1993, z. 3, poz. 26, s. 17 uzasadnienia, z glosą M. Niedośpiął, Rejent 1994, z. 11, s. 95; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 298, 315; L. Smal, jw. (PN 1949/1-2), s. 145, 148, 153.

treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) nie stosuje się do niego art. 247 k.p.c., a zatem w tym przypadku dopuszczalny jest dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę takiego pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego. Dlatego faktycznie rzecz biorąc z uwagi na art. 247 k.p.c. (stosowalność lub niestosowalność tego przepisu do testamentu holograficznego lub pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego), ich moc dowodowa jest różna. Silniejszą moc dowodową (z uwagi na stosowalność art. 247 k.p.c.) ma testament holograficzny. Słabszą moc dowodową ma pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego (niestosowalność art. 247 k.p.c.).

Pismo prywatne (art. 952 § 2) i protokół sądowy (art. 952 § 3 k.c.) stwierdzające treść testamentu ustnego są wyłącznymi dowodami treści testamentu ustnego. W inny sposób (za pomocą innych środków dowodowych) nie można ustalić tej treści.

B. (1) Czy istnieje domniemanie zgodności treści oświadczenia wiedzy (art. 952 § 2 k.c.) z treścią oświadczenia woli spadkodawcy (art. 952 § 1 k.c.). Jest to niejasne.

(a) Jeśli uznać, że jest to domniemanie autentyczności, to takie domniemanie istnieje (art. 245, 253 k.p.c.).

(b) Jeśli uznać, że jest to element treści pisma (dokumentu prywatnego, art. 952 § 2 k.c.), to takiego dokumentu prywatnego nie ma (nie stosuje się tu art. 252 k.p.c., bo pismo prywatne z art. 952 § 2 nie jest dokumentem urzędowym, lecz prywatnym).

(c) Możliwe jest rozwiązanie pośrednie (między 1a, b), że przyjmiemy, że jest to domniemanie autentyczności, ale co do dokumentu prywatnego, tj. oświadczenia wiedzy o treści testamentu ustnego. Natomiast to, czy oświadczenie wiedzy (dokument prywatny, pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego) jest zgodne z ustnym oświadczeniem ostatniej woli spadkodawcy (art. 952 § 1, testamentem ustnym), tego domniemanie autentyczności w tym przypadku nie obejmuje (jest tylko domniemanie autentyczności co do oświadczenia wiedzy, lecz nie co do zgodności oświadczenia wiedzy z treścią ustnego oświadczenia woli spadkodawcy). Stanowisko to (1c) byłoby zmodyfikowaną wersją stanowiska 1a. I ono jest też możliwe. Stanowisko 1b, c nie przyjmuje zatem domniemania zgodności oświadczenia wiedzy z oświadczeniem woli spadkodawcy (w tym punkcie są one ze sobą zgodne). Chodzi tu o dokument prywatny (art. 952 § 2), a nie urzędowy (art. 952 § 3 k.c.).

(2) Natomiast protokół sądowy (art. 952 § 3 k.c.) jest dokumentem urzędowym (art. 244, 252 k.p.c.), zatem korzysta zarówno z domniemania autentyczności (jak dokument prywatny), jak i zgodności jego treści z prawdą (z czego nie korzysta dokument prywatny z art. 952 § 2 k.c.), czyli korzysta z domniemania zgodności protokołu sądowego (art. 952 § 3 k.c.) z treścią ustnego oświadczenia woli spadkodawcy (art. 952 § 1 k.c.).

Nie jest to jasne w przypadku pierwszym (1). Wydaje się, że dokument prywatny nie korzysta z takiego domniemania zgodności jego treści z ustnym oświadczeniem spadkodawcy, bo jest to element treści dokumentu, a taki dokument prywatny nie korzysta z domniemania prawdziwości treści. I mimo pewnych wątpliwości, jakie tu powstają, do tej tezy się przychylam (brak domniemania zgodności treści pisma prywatnego z art. 952 § 2 z treścią oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy z art. 952 § 1 k.c.).

(3) Pod 1 a -b – c omawialiśmy zgodność treści pisma prywatnego z (treścią) ustnym oświadczeniem woli spadkodawcy. Natomiast zupełnie odrębną sprawą jest to, czy to, co stwierdzono w piśmie prywatnym (art. 952 § 2 k.c.) lub w ustnym oświadczeniu woli spadkodawcy (art. 952 § 1), jest zgodne z prawdą (np. jeśli spadkodawca wydziedziczył spadkobiercę z powodu popełnienia przez niego oznaczonego przestępstwa, to fakt, czy jest to zgodne z prawdą, czy osoba ta popełniła przestępstwo czy nie, jest zupełnie odrębną sprawą). Jest to wtedy kwestia zgodności treści pisma prywatnego (art. 952 p 2) lub treści ustnego oświadczenia woli (art. 952 § 1) z prawdą. To wtedy (3) nie ulega wątpliwości, że jest to problem z zakresu treści pisma prywatnego (art. 952 § 2) oraz treści testamentu ustnego (art. 952 § 1).

(4) Przyjmuję stanowisko 1b (problem z zakresu prawdziwości treści dokumentu, a nie jego autentyczności). Jest to pytanie o prawdziwość treści dokumentu prywatnego (art. 952 § 2 k.c.). Zatem nie ma tu domniemania z art. 252 k.p.c. przy dokumencie prywatnym (art. 952 § 2 k.c.), a zatem nie ma tu domniemania prawdziwości (w zakresie treści). Jest to domniemanie prawdziwości treści (w tym zgodności protokołu sądowego z ustnym oświadczeniem woli spadkodawcy) przy protokole sądowym (art. 244, 252 k.p.c., art. 952 § 3 k.c.).

(5) Powyższe dywagacje ( 1 a – b – c) wskazują na to, że granica między domniemaniem autentyczności dokumentu (że pochodzi on od oznaczonej osoby) a domniemaniem zgodności treści dokumentu z prawdą jest nieostra. Przykład testamentu ustnego jest tego dobitnym dowodem.

(6) Jeśli przyjąć, że jest tu domniemanie zgodności treści pisma prywatnego (art. 952 § 2) z ustnym oświadczeniem woli spadkodawcy (art. 952 § 1), czyli tezę 1a, to oczywiście domniemanie to może być obalone *omni modo* (za pomocą wszelkich środków dowodowych). Inaczej tylko będzie kształtował się ciężar dowodu w zależności od tego, czy przyjąć to domniemanie czy nie (o ciężarze dowodu była mowa uprzednio w § 6).

(7) Protokół prywatny (art. 952 § 2) jest zatem dokumentem prywatnym, będącym zwykłym środkiem dowodowym, który nie korzysta z domniemania prawdziwości w zakresie treści (w tym zgodności treści pisma prywatnego z art. 952 § 2 z treścią ustnego oświadczenia woli

spadkodawcy z art. 952 § 1 k.c.), a zatem podlega w tym zakresie (treści) swobodnej ocenie sędziowskiej (art. 233 k.p.c.).

**b) Protokół sądowy stwierdzający treść testamentu ustnego (art. 952 § 3 k.c.) jako dokument urzędowy - odesłanie<sup>233</sup>**

Protokół sądowy stwierdzający treść testamentu ustnego sporządzony w wyniku przesłuchania świadków testamentu ustnego (art. 952 § 3 k.c.) jest dokumentem urzędowym (art. 244, 252 k.p.c.), korzystającym z domniemania autentyczności oraz prawdziwości w zakresie treści (art. 244, 252 k.p.c.). Kwestie te były omawiane przy dokumencie urzędowym, do czego odsyłam. Protokół sądowy stwierdzający treść testamentu ustnego (art. 952 § 3 k.c. w zw. z art. 244, 252 k.p.c.) ma zatem silniejszą moc dowodową niż pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c. w zw. z art. 245, 253 k.p.c.). Oba dokumenty korzystają z domniemania autentyczności (art. 244, 252 – art. 245, 253 k.p.c.), natomiast protokół sądowy korzysta z domniemania prawdziwości w zakresie treści (art. 244, 252 k.p.c.), nie korzysta natomiast z takiego domniemania pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 245, 253 k.p.c.). Zarówno do pisma prywatnego (art. 952 § 2), jak i protokołu sądowego (art. 952 § 3 k.c.) nie stosuje się art. 247 k.p.c. (dopuszczalny jest zatem w obu wypadkach dowód ze świadków i przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę takich dokumentów z art. 952 § 2, 3 k.c.). Będzie o tym mowa potem (pkt 7). Z punktu widzenia art. 247 k.p.c. testamenty pisemne (prywatne i urzędowe) mają zatem silniejszą moc dowodową niż pismo prywatne lub sądowe stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) z uwagi na stosowalność w przypadku testamentów pisemnych art. 247 k.p.c., zaś niestosowalność tego przepisu (art. 247 k.p.c.) do pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.). Moc prawna testamentów pisemnych oraz pisma prywatnego i sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego jest zatem zróżnicowana wewnętrznie.

---

<sup>233</sup> Por. § 5.

## 5. Zgodne oświadczenia wiedzy świadków testamentowych o treści testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.)

Podpisy wszystkich świadków testamentowych i spadkodawcy lub tylko wszystkich świadków testamentowych powinny być bez zastrzeżeń co do zgodności pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego z ustnym oświadczeniem woli spadkodawcy (art. 952 § 2 k.c.). To samo dotyczy świadków testamentowych składających zeznania przed sądem w trybie sądowego stwierdzenia treści testamentu ustnego (art. 952 § 3 k.c.) – zeznania wszystkich świadków testamentowych powinny być zgodne. Jeżeli przesłuchanie jednego ze świadków nie jest możliwe lub napotyka trudne do przezwyciężenia przeszkody, sąd może poprzestać na zgodnych zeznaniach dwóch świadków (art. 952 § 3 zd. 2 k.c.). Takie też jest zgodne stanowisko orzecznictwa i doktryny<sup>234</sup>.

Złożenie podpisu na piśmie prywatnym stwierdzającym treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) przez świadków, ewentualnie także spadkodawcę jest potwierdzeniem, że treść tego pisma (art. 952 § 2) jest zgodna z treścią ustnego oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy (art. 952 § 1 k.c.). W przypadku gdy świadek lub spadkodawca nie zgadza się z treścią pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego, to powinien odmówić podpisu lub podpisać to pismo z poczynieniem zastrzeżeń co do całości lub części tego pisma (że jest ono w całości lub w części niezgodne z treścią ustnego oświadczenia woli spadkodawcy). Może też taka osoba (świadek lub testator) poczynić zastrzeżenia do takiego pisma (wyżej wymienione), podpisując same zastrzeżenia, a nie podpisując tego pisma (zastrzeżenia bez podpisu pisma prywatnego). Pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.), w którym poczyniono zastrzeżenia co do całości lub poszczególnych rozrządzeń testamentowych jest

<sup>234</sup> Por. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1972, s. 110-113; tenże, *Prawo spadkowe*, 1968, s. 131, 133; tenże, *Prawo...*, 1985, s. 107, przyp. 56 s. 108; tenże, *Prawo...*, przyp. 59 s. 116; tenże, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 313, 314; tenże, *Zarys...*, 1961, s. 200, 201; tenże, *Formy...*, s. 723-725; E. Skowrońska, *Forma...*, 1991, s. 106-108, 113-115; też, *Testament...*, St. Iuridica, s. 262; M. Pazdan, jw., s. 784; M. Niedośpiął, *Testament...*, 1993, s. 208-210; F. Błahuta, jw., s. 1880, 1881, 1888; B. Dobrzański, *Glosa do uchw. SN z 27 VI 1969 r. III CZP 31/69*, OSPiKA 1970, z. 4, poz. 87, s. 183 pkt V; W. Stelmaszczuk-Taracha, jw., s. 52, 53; H. Opala, jw., s. 57, 58; E. Skibińska, *Testament ustny (art. 952 k.c.) (zestawienie tez)*, MoP 2000, z. 1, s. 42; W. Doliński, jw., s. 18; W. L. Jaworski, jw., s. 71; L. Smal, jw., s. 149; F. Zoll, *Prawo cywilne*, t. IV, jw., s. 224; E. Till, jw., przyp. 7 s. 75; S. Wróblewski, jw., 1904, s. 152-157; tenże, jw., 1914, s. 514, 515; S. Rejman, jw., s. 86; orz. SN z 14 V 1958 r. ..., jw., tezy 5-7 oraz całe uzasadnienie; post. SN z 25 III 1974 r. III CRN 5/74, OSNCP 1975, z. 3, poz. 42; orz. SN z 22 I 1974 r. III CRN 326/73, OSNCP 1974, z. 11, poz. 199; post. Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z 9 III 1971 r. III Cr 336/71, OSPiKA 1971, z. 7-8, poz. 146 (s. 349 uzasadnienia); uchw. 7 SN z 13 II 1980 r. ..., jw., OSNCP 1980/9/154, s. 7 uzasadnienia, z glosą B. Kordasiewicza, PiP 1981, z. 8, s. 145, 146; uchw. 3 SN z 21 X 1970 r. III CZP 62/70, OSNCP 1971, z. 4, poz. 64, s. 46 uzasadnienia; post. SN z 21 I 1997 r. ..., jw., OSP 1998/3/poz. 59, s. 145 uzasadnienia, z glosą M. Niedośpiął, PiP 1999, z. 1, s. 112; orz. SN z 18 XII 1923 r. FRw 668/23, PPIA 1924, z. 1-3, orzecznictwo, s. 22-23; uchw. SN z 5 VII 1968 r. III CZP 63/68, OSN Pr. Gen. 1969/6/poz. 38, s. 33 uzasadnienia; uchw. SN z 20 II 1969 r. III CZP 4/69, OSN Pr. Gen. 1969/7/poz. 50, s. 37 uzasadnienia.

nieprawidłowo sporządzone w całości lub w stosownej części i testament ustny jest w całości lub w części bezskuteczny. Jeżeli zastrzeżenia (lub sprzeczne zeznania świadków testamentowych, art. 952 § 3 k.c.) dotyczą poszczególnych (niektórych) rozrządzeń testamentowych, to testament pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wywnika, iż bez postanowień dotkniętych bezskutecznością czynność prawna testamentu nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c. *per analogiam*, w drodze analogii stosowany). Podobnie stwierdził Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 18 XII 1923 r. wydanym na tle k.c.a.<sup>235</sup>: „Jeżeli zeznania świadków testamentowych nie są zgodne tylko co do pewnych szczególnych rozporządzeń, nie jest cały testament nieważny, lecz tylko co do tych szczegółów, co do niektórych nie ma zgodnych zeznań wszystkich trzech świadków”.

Jeżeli zeznania świadków testamentowych są sprzeczne (np. dwóch zeznaje tak, a jeden inaczej), to sądowi nie wolno na podstawie swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.) dać wiarę jednemu świadkom i ustalić daną treść testamentu, a pozostałym świadkom (dowodom) odmówić wiary<sup>236</sup>. Zeznania są sprzeczne i testament ustny jest bezskuteczny (w całości lub w części). Zeznania świadków testamentowych muszą być zgodne co do treści testamentu ustnego (art. 952 § 3 k.c.). Jest to wymóg materialnoprawny, a nie pisemny. Ustawa bowiem – kodeks cywilny (art. 952 § 3 k.c.) wymaga zgodnych zeznań wszystkich świadków. Swobodną oceną dowodów (sprzecznych zeznań świadków testamentowych, art. 952 § 3 k.c.) nie można uchylić tej sprzeczności, dając wiarę niektórym świadkom testamentowym, a innym jej odmawiając. Takie też jest w zasadzie zgodne stanowisko SN i doktryny, Nieraz w orzecznictwie sądów niższych instancji spotyka się odmienną praktykę, lecz jest ona zazwyczaj korygowana przez orzecznictwo SN. I ta korekta jest prawidłowa.

W razie niezgodności treści oświadczenia wiedzy o treści testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) z ustnym oświadczeniem woli spadkodawcy (art. 952 § 1 k.c.), testament ustny jest ważny, lecz bezskuteczny (por. wyżej jednak art. 58 § 3 *per analogiam*).

Przez wymienioną zgodność należy rozumieć zgodność treści oświadczenia wiedzy o treści testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) z treścią ustnego oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy (art. 952 § 1 k.c.). W razie niezgodności co do innych przesłanek ważności testamentu ustnego, np. co do okoliczności wymienionych w art. 952 § 1 k.c. (np. przesłanek testamentu ustnego – stanu zdrowia spadkodawcy itd.; liczby świadków) ważność testamentu

<sup>235</sup> Orz. SN z 18 XII 1923 r. Rw 668/23, PPIA 1924, z. 1-3, s. 22-23 z trafną notką Redakcji (w chwili obecnej chodziłoby to o art. 58 § 3 k.c.).

<sup>236</sup> Tak również np. post. SN z 22 I 1974 r. III CRN 326/73, OSNCP 1974, z. 11, poz. 199 (uzasadnienie, zwłaszcza s. 70, 72, 73).



ustnego sąd ustala na podstawie całokształtu materiału dowodowego w oparciu o swobodną ocenę dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Tu zeznania świadków nie muszą być zgodne (art. 233 § 1 k.p.c.). Zgodność wymienionych oświadczeń wiedzy (np. zeznań świadków testamentowych) ma dotyczyć bowiem treści testamentu ustnego, a nie jego formy czy innych przesłanek jego ważności (np. braku wad oświadczenia woli testatora, zdolności testowania). Takie też jest zgodne stanowisko doktryny i orzecznictwa SN. W postanowieniu z 25 III 1974 r.<sup>237</sup> SN stwierdził, co następuje: „Przewidziane w przepisie art. 952 § 3 k.c. wymaganie zgodności złożonych przed sądem zeznań świadków dotyczy jedynie samej treści testamentu ustnego. Natomiast rozbieżne zeznania świadków takiego testamentu dotyczące innych okoliczności faktycznych sąd ocenia w sposób określony w art. 233 § 1 k.p.c.”. Orzeczenie to jest prawidłowe.

Niezgodność treści oświadczenia wiedzy o treści testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) z treścią ustnego oświadczenia ostatej woli spadkodawcy (art. 952 § 1 k.c.) można dowodzić za pomocą wszelkich środków dowodowych (*omni modo*), np. świadków, dokumentów, nagrań dźwiękowych, przesłuchania stron lub uczestników postępowania nieprocesowego.

Mimo złożenia podpisu na dokumencie (art. 952 § 2, 3 k.c.), można dowodzić za pomocą wszelkich środków dowodowych, że treść oświadczenia wiedzy (art. 952 § 2, 3 k.c.) nie jest zgodna z treścią ustnego oświadczenia woli spadkodawcy (art. 952 § 1). I tu decyduje swobodna ocena sędziowska na podstawie całokształtu materiału dowodowego w sprawie (art. 233 k.p.c.), czy mimo zgodnych wymienionych oświadczeń wiedzy (art. 952 § 2, 3) są one zgodne z treścią rzeczywistego oświadczenia ostatej woli spadkodawcy (art. 952 § 1 k.c.). Por. także pkt 7.

Pierwszym (pierwotnym) środkiem dowodowym jest treść ustnego oświadczenia woli spadkodawcy (art. 952 § 1 k.c.). Pismo prywatne (lub sądowe) jest wtórnym środkiem dowodowym, co zgodnie podkreśla się w orzecznictwie SN, że jest to oświadczenie wiedzy o treści testamentu ustnego. W razie kolizji między treścią oświadczenia woli spadkodawcy (art. 952 § 1) i oświadczenia wiedzy (art. 952 § 2, 3) świadków (lub także testatora), o treści testamentu ustnego decyduje treść ustnego oświadczenia woli spadkodawcy (art. 952 § 1 k.c.). I z tego nie można w żaden sposób ustąpić. Treść ustnego oświadczenia woli testatora można ustalać za pomocą wszelkich środków dowodowych.

Udowodnienie niezgodności oświadczenia wiedzy (art. 952 § 2, 3 k.c.) z treścią ustnego oświadczenia ostatej woli spadkodawcy (art. 952 § 1 k.c.) pociąga za sobą wyłącznie skutek

---

<sup>237</sup> Post. SN z 25 III 1974 r. III CRN 5/74, OSNCP 1975, z. 3, poz. 42.

negatywny, a nie pozytywny. To znaczy, prowadzi do bezskuteczności testamentu ustnego (skutek negatywny), wskutek obalenia dotychczasowego stwierdzenia treści testamentu ustnego, lecz obalonej treści oświadczenia wiedzy (pisma prywatnego lub zeznań świadków testamentowych) nie można zastąpić treścią innych środków dowodowych, np. innych świadków, w tym testamentowych, dokumentów, nagrań dźwiękowych z przebiegu testowania, przesłuchania stron lub uczestników postępowania itd.

Przez prawidłowe sporządzenie protokołu (pisma) testamentu ustnego należy rozumieć jego prawidłowość zarówno od strony formalnej (spełnienie przesłanek z art. 952 § 2 lub 3 k.c., np. podpisy, daty, miejsca), jak i materialnej (treść protokołu jest zgodna z oświadczeniem woli testatora). Dopóki nie ma prawidłowego (pod względem formalnym i merytorycznym) protokołu testamentu ustnego, dopóty wolno sporządzić protokół testamentu ustnego w terminach prekluzyjnych określonych w art. 952 § 2 lub 3 k.c. Będzie o tym mowa potem w pkt 8.

Konkludując, zgodne oświadczenia wiedzy świadków testamentowych (ewentualnie także spadkodawcy) o treści testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) z treścią ustnego oświadczenia woli spadkodawcy (art. 952w § 1 k.c.) są konieczną przesłanką skuteczności testamentu ustnego. W razie niezgodności wymienionego oświadczenia wiedzy z treścią oświadczenia woli spadkodawcy, testament ustny jest ważny, lecz bezskuteczny. Świadkowie testamentu (ewentualnie także spadkodawca) muszą złożyć zgodne oświadczenia wiedzy (art. 952 § 2, 3 k.c.) o treści testamentu ustnego pod sankcją bezskuteczności testamentu ustnego.

Por. także pkt 6-8 – odesłanie.

## **6. Zgodne zeznania co najmniej dwóch świadków testamentowych w razie niemożliwości przesłuchania pozostałych (art. 952 § 3 zd. 2 k.c.)**

A) Na tle interpretacji art. 952 § 3 zd. 2 możliwe są dwie jego interpretacje (1, 2). Przytoczymy jeszcze raz cały art. 952 § 3 k.c.: „W wypadku gdy treść testamentu ustnego nie została w przepisany sposób stwierdzona, można ją w ciągu sześciu miesięcy od dnia otwarcia spadku stwierdzić przez zgodne zeznania świadków złożone przed sądem. Jeżeli przesłuchanie jednego ze świadków nie jest możliwe lub napotyka trudne do przewyciężenia przeszkody, sąd może poprzestać na zgodnych zeznaniach dwóch świadków”. Nie ma problemu wtedy, gdy było trzech świadków i przesłuchanie jednego ze świadków nie jest możliwe lub napotyka trudne do przewyciężenia przeszkody, sąd może poprzestać na zgodnych zeznaniach dwóch

świadków. Tekst w przypadku trzech świadków jest jasny, i nie ulega wątpliwości. Jak wynika jednak z art. 952 § 1 k.c., świadków może być więcej niż trzech, np. 4, 5, 6 („co najmniej trzech świadków”). I wtedy powstaje wątpliwość interpretacyjna, gdy świadków jest więcej niż trzech (np. czterech). Możliwe są wtedy dwie interpretacje (1, 2):

(1) Jeżeli przesłuchanie niektórych świadków (np. dwóch z czterech) nie jest możliwe lub napotyka trudne do przezwyciężenia przeszkody, sąd może poprzestać na zgodnych świadków zeznaniach dwóch świadków (art. 952 § 3 zd. 2).

(2) Jeżeli przesłuchanie jednego ze świadków nie jest możliwe lub napotyka trudne do przezwyciężenia przeszkody, sąd może poprzestać na zgodnych zeznaniach pozostałych świadków (art. 952 p 3 zd. 2).

W przypadku pierwszym (1) sąd może poprzestać na zgodnych zeznaniach dwóch świadków (spośród czterech świadków). W przypadku drugim (2) sąd może nie przesłuchać (zrezygnować) tylko z jednego świadka. Oba rozwiązania różnią się w tym punkcie w sposób istotny (esencjalny). W pozostałych przypadkach rozwiązania na tle obu modeli są takie same. Można to zilustrować na przytoczonym przykładzie czterech świadków.

Rozwiązanie pierwsze (1) może mieć trzy warianty:

a) Możliwe jest przesłuchanie wszystkich czterech świadków i wszyscy oni złożyli zgodne zeznania. Testament ustny jest skuteczny. W razie niezgodności ich zeznań (np. jednego, dwóch) testament ustny jest ważny, lecz bezskuteczny.

b) Niemożliwe jest przesłuchanie tylko jednego świadka (spośród czterech). Jeśli zeznania pozostałych świadków (trzech) są zgodne, testament ustny jest skuteczny. W razie niezgodności ich zeznań (np. jednego, dwóch) testament ustny jest ważny, lecz bezskuteczny.

c) Możliwe jest przesłuchanie tylko dwóch świadków (spośród czterech). Jeżeli dwóch świadkówłoży zgodne zeznania, to testament ustny jest skuteczny. Jest tak dlatego, że jeżeli przesłuchanie dwóch świadków (spośród czterech) jest niemożliwe lub napotyka trudne do przezwyciężenia przeszkody, to wystarczą zgodne zeznania dwóch świadków. Spełniona jest zatem hipoteza i dyspozycja art. 952 § 3 zd. 2 k.c.

Rozwiązanie drugie (2) może mieć też trzy warianty. Rozwiązanie drugie zakłada, że sąd może zrezygnować tylko z przesłuchania jednego świadka, a istnieje obowiązek przesłuchania wszystkich pozostałych świadków.

a) Możliwe jest przesłuchanie wszystkich czterech świadków i wszyscy oni złożyli zgodne zeznania. Testament ustny jest skuteczny. W razie niezgodności ich zeznań (np. jednego, dwóch) testament ustny jest ważny, lecz bezskuteczny.

b) Niemożliwe jest przesłuchanie jednego ze świadków (spośród czterech). Jeżeli zeznania pozostałych świadków (trzech) są zgodne, testament ustny jest skuteczny. W razie niezgodności ich zeznań (np. jednego, dwóch) testament ustny jest ważny, lecz bezskuteczny.

c) Możliwe jest przesłuchanie tylko dwóch świadków (spośród czterech). Nie można wtedy w ogóle stwierdzić treści testamentu w trybie przesłuchania świadków (art. 952 § 3 zd. 2 k.c.). Testament ustny jest bezskuteczny, bez względu na to, czy zeznania pozostałych świadków (dwóch w tym przykładzie) są zgodne czy też niezgodne (sprzeczne). Sąd bowiem może zrezygnować tylko z przesłuchania jednego świadka (gdy jest ono niemożliwe). Nie może zrezygnować z przesłuchania dwóch lub więcej świadków, nawet gdy ich przesłuchanie nie jest możliwe.

Jak widać z porównania rozwiązania pierwszego (1) i drugiego (2), są one takie same w przypadkach a, b (1a, b – 2a, b). Różnią się one natomiast w przypadkach c (1c, 2c). Tu stanowiska te rozchodzą się (są odmienne, są ze sobą sprzeczne).

W literaturze spotyka się zarówno rozwiązanie pierwsze<sup>238</sup>, jak i drugie<sup>239</sup>. Stanowisko literatury jest zatem rozbieżne w tym punkcie (1c – 2c). Zgodne jest w pozostałych punktach (1a, b – 2a, b). Które stanowisko należy przyjąć? Według mnie należy przyjąć stanowisko pierwsze, gdyż ono jest uzasadnione. Przepis art. 952 § 3 zd. 2 wyraża ogólną zasadę, że wystarczą zgodne zeznania co najmniej dwóch świadków, gdy przesłuchanie pozostałych świadków jest niemożliwe lub napotyka trudne do przezwyciężenia przeszkody. Dotyczy on zatem zarówno sytuacji, gdy było trzech świadków, jak i sytuacji, gdy było czterech lub więcej świadków testamentowych. Za taką interpretacją przemawia także zasada *favor testamenti* (art. 948 k.c.), tj. takiej interpretacji, która pozwala na jego utrzymanie w mocy. Zapewnia to interpretacja pierwsza, nie zapewnia tego interpretacja druga w tym przypadku. Rozwiązanie pierwsze jest bardziej zgodne z wolą spadkodawcy. Taka jest – jak się wydaje – intencja ustawodawcy (*ratio legis* tego przepisu art. 952 § 3 zd. 2 k.c.). Przy tej interpretacji pierwszej może zdarzyć się, że będzie możliwe przesłuchanie mniej niż połowy świadków

<sup>238</sup> Tak J. Gwiazdomorski, *Formy...*, s. 724; F. Zoll, *Prawo cywilne*, t. IV, przyp. 2 s. 224; orz. SN z 3 XI 1948 r. C. 755/48, PiP 1949, z. 2, s. 122.

Stanowisko pierwsze reprezentuje także orzeczenie SN z 6 III 1923 r. L. III. R. 116/23, PPIA 1924, z. 1-3, poz. 209, s. 229-230, z glosą aprobującą w tym punkcie K. Przybyłowskiego, tamże (s. 230). SN w tezie stwierdził, co następuje: „1. Rozporządzenie ostatniej woli uważać należy za stwierdzone w myśl § 586 ust. cyw. [M.N. – k.c.a.], jeżeli treść jego po śmierci jednego ze świadków potwierdziło zgodnie dwu innych, aczkolwiek czwarty świadek nie pamiętał treści owego rozporządzenia”. Przy sporządzeniu testamentu ustnego było 4 świadków, 1 zmarł, dwóch zgodnie zeznało treść testamentu ustnego, a czwarty nie pamiętał jego treści, według SN i K. Przybyłowskiego testament ustny jest skuteczny.

<sup>239</sup> Tak E. Skowrońska, *Forma...*, s. 108-112, 116; E. Skowrońska-Bocian, *Testament ustny...*, s. 266-264, 266; też, *Prawo spadkowe*, 1997, s. 89, 90; M. Pazdan, jw., s. 784; B. Dobrzański, *Glosa do uchw. SN z 27 VI 1969 r. III CZP 31/69*, OSPiKA 1970, z. 4, poz. 87, s. 183 pkt V.

testamentowych (np. zmarli oni) i wówczas też wystarczy przesłuchanie dwóch świadków, jeśli pozostałych nie można przesłuchać. Jeśli można ich przesłuchać, to - jak powiedziano - zeznania ich (wszystkich) muszą być zgodne.

B) Przepis art. 952 § 3 zd. 2 k.c. wspomina o tym, że przesłuchanie świadka „nie jest możliwe lub napotyka trudne do przezwyciężenia przeszkody”. Przesłuchanie świadka nie jest możliwe, np. wówczas, gdy on zmarł. Jeśli nie pozostało spośród świadków co najmniej dwóch (przy mojej interpretacji), to stwierdzenie treści testamentu ustnego będzie niemożliwe. Sytuację tę w pewnym stopniu rozwiązuje krótki termin prekluzyjny 6-miesięczny liczony od dnia otwarcia spadku (art. 952 § 3 zd. 1 k.c.). Ale okres między sporządzeniem testamentu ustnego (art. 952 § 1 k.c.), a śmiercią spadkodawcy może być długi (por. jednak art. 955 k.c.), i w razie niestwierdzenia jego treści w drodze pisma prywatnego (art. 952 § 2 k.c.) problem wyostreza się. Świadców testamentu ustnego mogą umrzeć w międzyczasie. W praktyce jednak testamenty ustne są sporządzane na krótko przed śmiercią spadkodawcy, tak że ten problem czasowy śmierci świadków (w międzyczasie, w tym okresie 6 miesięcy od dnia otwarcia spadku) jest raczej teoretyczny, a nie praktyczny, choć tak nie zawsze musi być.

Za niemożliwe należy uznać także przesłuchanie świadka w razie jego choroby fizycznej, która uniemożliwia mu złożenie zeznań w formie ustnej (np. świadek stał się niemy, nie słyszy, a nie można porozumieć się z nim za pomocą pisma lub przy pomocy biegłych). Przepisy proceduralne wymagają pod świadka złożenia zeznań w formie ustnej (art. 271 § 1 k.p.c.). Należy jednak podkreślić, że jeśli świadek jest niemy lub głuchy, to składa zeznania w formie pisemnej (niemy lub głuchy, lub głuchoniemy, ale można porozumieć się z nim za pomocą pisma) lub przy pomocy biegłego (art. 271 § 2 k.p.c.). Należy podkreślić, że osoba głucha, niema lub głuchoniema (oraz która nie może czytać i pisać) nie może być świadkiem testamentu (art. 956 pkt 2, 3 k.c.). Przesłanki te ocenia się według chwili sporządzenia testamentu. Osoba taka mogła stać się głucha, niema lub głuchoniema po sporządzeniu testamentu, i wtedy art. 956 (pkt 2, 3) k.c. nie ma zastosowania. Osoby te mogą złożyć zeznania sądowe jako świadkowie testamentu w formie pisemnej lub przy pomocy biegłego (art. 272 § 2 w zw. z art. 662 k.p.c.).

Na równi ze świadkiem testamentowym, którego przesłuchanie nie jest możliwe, należy postawić osobę trwale chorą psychicznie, która znajduje się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli (art. 82 k.c., art. 945 § 1 pkt 1 k.c., por. także w związku z tym art. 259 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 662 k.p.c.). Osoby takie nie mogą być świadkami testamentu (art. 956 pkt 1 k.c. *per analogiam*). Ale może zdarzyć się, że świadkowie testamentu popadli w ten stan (choroby psychicznej powodujący stan wyżej wymieniony) po

sporządzeniu testamentu, a przed przesłuchaniem świadków testamentowych przez sąd w trybie art. 952 § 3 k.c. Nawet gdyby przyjąć, że osoby te nie podpadają pod przesłankę „niemożliwości” przesłuchania, to w każdym razie ich przesłuchanie „napotyka trudne do przewyciężenia przeszkody” (art. 952 § 3 zd. 2 k.c.).

Świadkowie testamentu, których adresy nie są znane (np. wyjechali za granicę i nie można ustalić adresów ich zamieszkania) mogą być uznani za osoby, których przesłuchanie napotyka na trudne do przewyciężenia przeszkody (art. 952 § 3 zd. 2 k.c.).

W przepisie tym (art. 952 § 3 zd. 2 należy przyjąć, chodzi o osoby, które w terminie zawitym 6-miesięcznym nie mogą być przesłuchane przez sąd w trybie sądowego stwierdzenia treści testamentu ustnego (art. 952 § 3 k.c.). Gdyby było możliwe ich przesłuchanie po tym terminie (np. ustalenie ich adresów po tym terminie 6-miesięcznym od dnia otwarcia spadku), to mimo to są one traktowane jak osoby, których przesłuchanie „nie jest możliwe lub napotyka trudne do przewyciężenia przeszkody”. Wynika to z tego, że termin 6-miesięczny jest zawity (prekluzyjny) i po upływie tego terminu przesłuchanie świadków testamentu ustnego byłoby bezskuteczne.

C) Jak potraktować z punktu widzenia art. 952 § 3 zd. 2 k.c. osoby, które wprawdzie mogą być przesłuchane, ale które oświadczyły, że nie pamiętają tego, co zeznał testator. W tej materii możliwe są 2 stanowiska:

(1) Osoby, które nie pamiętają treści testamentu są traktowane jako osoby, które mogą złożyć zeznania jako świadkowie testamentu, tylko ich nie pamiętają, a zatem testament ustny jest ważny, lecz bezskuteczny (w całości lub w części, w zależności od tego, czy nie pamiętają treści całego testamentu czy tylko treści poszczególnych rozrządzeń testamentowych, w tym ostatnim przypadku por. jednak art. 58 § 3 k.c. *per analogiam*)<sup>240</sup>. I takie jest moje stanowisko. Osoby te mogą bowiem złożyć zeznania sądowe, tylko nie pamiętają treści testamentu. Powinny być zatem traktowane tak samo jak świadkowie, którzy złożyli sprzeczne zeznania co do treści testamentu (bezskuteczność testamentu ustnego). Tak też SN w orzeczeniu z 26 II

<sup>240</sup> Tak J. Gwiazdomorski, *Glosa...*, OSPiKA 1976/7-8/poz. 147, s. 337 pkt D; L. Smal, jw., s. 149; E. Till, jw., przyp. 7 s. 75; F. Zoll, jw., przyp. 2 s. 224 (por. jednak uwagę w przyp. 242); S. Wróblewski, jw., 1904, s. 152-157; tenże, jw., 1914, s. 515; W. L. Jaworski, jw., s. 70, 71; orz. SN z 26 II 1924 r. Rw. 2774/22, PPIA 1924, z. 1-3, poz. 130, orzecznictwo, s. 128-129; orz. SN z 6 III 1923 r., jw.; orz. SN z 28 II 1922 r. Rw 138/22, OSP 1923, z. 1-2, poz. 324. W tym ostatnim orzeczeniu SN stwierdził, co następuje:

„Drugi ustęp § 586 uc [k.c.a. – M.N.]: w brzmieniu noweli I. § 55 nie ma zastosowania w przypadku, gdy wszyscy trzej świadkowie ustnego rozporządzenia ostatniej woli zostali przesłuchani pod przysięgą, przy czym dwaj świadkowie potwierdzili zgodnie całą treść rozporządzenia ostatniej woli – trzeci zaś świadek – szczegółu co do ustanowionej w tym rozporządzeniu substytucji nie potwierdził, zastaniając się niepamięcią.

Rozporządzenie to zatem, o ile dotyczy rzeczowej substytucji jest prawnie bezskuteczne”.

1924 r.<sup>241</sup> na tle k.c.a., który stanowi, co następuje: „Jeżeli jeden z trzech świadków ustnego rozporządzenia ostatniej woli, słuchany w sądzie jako świadek zezna, że treści rozporządzenia testatora nie pamięta, natenczas nie ma ważnego rozporządzenia ostatniej woli”.

(2) Osoby, które nie pamiętają treści testamentu są traktowane jak osoby (świadkowie testamentu), których przesłuchanie nie jest możliwe lub napotyka trudne do przezwyciężenia przeszkody (art. 952 § 3 zd. 2 k.c.). Ich niepamięć nie powoduje zatem bezskuteczności testamentu ustnego<sup>242</sup>. Ich niepamięć nie jest zatem traktowana tak jak złożenie sprzecznych zeznań przez świadków testamentowych. Stanowisko to według mnie nie jest zasadne z przyczyn podanych uprzednio (C, 1).

Na tle k.c. SN nie zajął się tą sprawą frontalnie. Literatura na ten temat na tle k.c. na ogół milczy. Orzecznictwo na tle k.c.a. było rozbieżne w tej sprawie<sup>243</sup>. Jedne orzeczenia przyjmowały stanowisko pierwsze (C, 1), inne stanowisko drugie (C, 2). Zasadne było stanowisko pierwsze (C, 1).

**7. Pismo prywatne (art. 952 § 2 k.c.) i sądowe (art. 952 § 3 k.c.) a art. 247 k.p.c. (kwestia dowodu ze świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego – art. 952 § 2, 3 k.c. w zw. z art. 247 k.p.c.)<sup>244</sup>**

W pracy uprzednio wyodrębniono dwa modele teoretyczne zasadnicze (§ 7) – I (pkt 21), II (pkt 22). Dotyczyły one testamentów pisemnych. Można je analogicznie odnieść do testamentów ustnych, a ściślej do pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść

<sup>241</sup> Orz. SN z 26 II 1924 r. Rw 2774/22, PPIA 1924, z. 1-3, poz. 130, orzecznictwo, s. 128-129 z trafną aprobowującą notatką Redakcji.

<sup>242</sup> Tak orz. SN z 6 III 1923 r., jw., z glosą aprobowującą K. Przybyłowskiego, jw.; F. Zoll, jw. (zestawia sprzeczne orzecznictwo SN, nie zajmując sam stanowiska prawnego).

<sup>243</sup> Zestawia je S. Wróblewski, jw. oraz W. L. Jaworski, jw.; E. Till, jw.

<sup>244</sup> Por. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1972, s. 110; tenże, *Prawo...*, przyp. 53 s. 130, przyp. 56 s. 131, s. 131; tenże, *Prawo...*, 1990, przyp. 58 s. 115; tenże, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 297, 298; tenże, *Zarys...*, 1961, s. 190, przyp. 80 s. 201; tenże, *Zarys...*, 1963, przyp. 80 s. 212, s. 212; tenże, *Glosa...*, OSPiKA 1976/7-8/poz. 147, s. 335 pkt IV, s. 336; tenże, *Formy...*, s. 723, 725; M. Niedośpiiał, *Testament...*, 1993, s. 209, 210; L. Smal, jw., s. 148-150; S. Dalka, jw., s. 60; Z. Resich, w: *System prawa procesowego*, t. II, jw., s. 201; E. Skibińska, jw., s. 42; S. Wróblewski, jw., s. 141, 143, 156; orz. SN z 14 V 1958 r. ..., jw., pkt 7 (5, 6) tezy oraz całe uzasadnienie (m.in. s. 46, 47) wraz z komentarzem moim do niego, M. Niedośpiiał, jw., s. 176, 177; post. SN z 21 I 1997 r., jw., OSP 1998/3/poz. 59, s. 164 pkt 4 uzasadnienia, z glosą E. Skowrońskiej-Bocian, tamże, przyp. 4 s. 148; orz. SN z 12 IV 1961 r. 2 CR 16/61, OSNCP 1963, z. 2, poz. 30; post. SN z 25 III 1974 r. III CRN 5/74, OSNCP 1975, z. 3, poz. 42; orz. SN z 3 XI 1948 r. C. 755/48, PiP 1949, z. 2, s. 121, 122; uchw. 3 SN z 21 X 1970 r. III CZP 62/70, OSNCP 1971, z. 4, poz. 64, s. 46 uzasadnienia.

testamentu ustnego. Powstaje tylko pytanie, co byłoby sytuacją analogiczną na tle testamentu ustnego w porównaniu z testamentami pisemnymi. Wydaje się, że jedyną rozsądną prawną podstawą analogiczną byłoby na tle testamentu ustnego istnienie pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego zawierającego zgodne oświadczenia wiedzy (świadków, ewentualnie także spadkodawcy w przypadku pisma prywatnego z art. 952 § 2 k.c.) o treści testamentu ustnego. Czyli potrzebne byłoby pismo prywatne zgodnie podpisane przez trzech (wszystkich) świadków lub spadkodawcę i dwóch świadków (art. 952 § 2 k.c.) lub zgodne zeznania sądowe świadków testamentowych (art. 952 § 3 k.c.) w postaci protokołu sądowego. Tylko taka sytuacja może być uważana za analogiczną (podobną) do testamentu pisemnego.

Model I (na tle testamentu ustnego) – analogiczny do modelu I na tle testamentów pisemnych: Niedopuszczalne jest prowadzenie jakichkolwiek dowodów, np. ze świadków lub z przesłuchania stron, przeciwko osnowie lub ponad osnowę pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego, zawierającego zgodne oświadczenia wiedzy świadków (ewentualnie także spadkodawcy) o treści testamentu ustnego. Stosuje się zatem art. 247 k.p.c. do takiego pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego (w drodze analogii).

Model II: Dopuszczalne jest prowadzenie wszelkich dowodów, np. ze świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) (także w przypadku, gdy zawiera ono zgodne oświadczenie wiedzy świadków (ewentualnie także spadkodawcy) o treści testamentu ustnego). Nie stosuje się zatem art. 247 k.p.c.

Model III: Art. 247 k.p.c. nie stosuje się w ogóle do pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego, bo jest to bezprzedmiotowe, ponieważ art. 247 k.p.c. w ogóle nie obowiązuje (odpowiednik modelu III z § 7 pkt 23).

W literaturze na tle k.c. z 1964 r., podobnie jak w orzecznictwie na tle prawa spadkowego z 1946 r. na tle testamentu ustnego zgodnie przyjmowano model II. Odwrotnie zatem niż na tle testamentów pisemnych, gdzie zdania były podzielone w literaturze i orzecznictwie – niektórzy przyjmowali model I (pkt 21), niektórzy model II (pkt 22).

Według mnie na tle k.c. (podobnie jak prawa spadkowego z 1946 r.) na tle testamentu ustnego należy przyjąć model II. Wynika tpo z wykładni gramatycznej art. 247 k.p.c. Przepis ten dotyczy „dokumentu obejmującego czynność prawną”, czyli oświadczenie woli, a nie wiedzy. Przepis ten dotyczy dokumentów konstytutywnych, a nie deklaratywnych. Hipoteza art. 247 k.p.c. nie obejmuje zatem, przynajmniej wprost, dokumentów stwierdzających oświadczenia wiedzy, np. pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu



ustnego. Można co najwyżej zastanawiać się nad tym, czy przepisu tego (art. 247 k.p.c.) nie zastosować w drodze analogii do pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.). Teoretycznie rzecz biorąc, taka analogia byłaby dopuszczalna, z tego właśnie założenia wychodziłoby stanowisko I (wyżej sprecyzowane), bo tylko w ten sposób może ono być uzasadnione. Powstaje jednak pytanie, czy rzeczywiście analogia ta jest uzasadniona. Wydaje się, że brak podstaw do tej analogii w tym przypadku (art. 952 § 2, 3 k.c.). Wynika to z charakteru prawnego pisma (prywatnego lub sądowego) stwierdzającego treść testamentu ustnego. Jest to oświadczenie wiedzy (art. 952 § 2, 3) o treści testamentu ustnego (art. 952 § 1 k.c.), czyli inaczej mówiąc osoby te (świadkowie, ewentualnie także spadkodawca w przypadku art. 952 § 2 k.c.) składają oświadczenie wiedzy o tym, jakiej treści spadkodawca złożył ustne oświadczenie woli (art. 952 § 1 k.c.). Jest oczywiste, że to oświadczenie wiedzy (art. 952 § 2, 3) może być zgodne z ustnym oświadczeniem woli spadkodawcy (art. 952 § 1 k.c.), ale może też być z nim niezgodne całkowicie lub częściowo. Stan ten może być wynikiem błędu, braku należytej pamięci o treści testamentu ustnego lub też świadomego sporządzenia pisma prywatnego przez świadków testamentowych (ewentualnie także spadkodawcę) lub świadomych zeznań sądowych świadków testamentowych niezgodnych z prawdą. Przepisy te mogą być bardzo różne, nie o to tu chodzi, aby je analizować. Czyli w przypadku testamentu ustnego są dwie kategorie oświadczeń – woli (przesłanka ważności testamentu ustnego, art. 952 § 1) oraz wiedzy (oświadczenie świadków testamentowych, ewentualnie nieraz spadkodawcy o treści testamentu ustnego, art. 952 § 2, 3 k.c.). Przesłanka pierwsza (art. 952 § 1) jest przesłanką ważności testamentu ustnego. Przesłanka druga (art. 952 § 2, 3 k.c.) jest przesłanką skuteczności testamentu ustnego. W braku stwierdzenia w sposób opisany w art. 952 § 2, 3 k.c. lub w razie niezgodności stwierdzenia w sposób opisany w art. 952 § 2, 3 testament ustny jest ważny, ale bezskuteczny. Z przeprowadzonych wywodów wynika, że między oświadczeniem wiedzy o treści testamentu ustnego a oświadczeniem woli spadkodawcy jest daleko idąca (głęboka) różnica, która uniemożliwia zastosowanie do oświadczeń wiedzy w drodze analogii art. 247 k.p.c. dotyczącego dokumentów obejmujących oświadczenie woli. Zgodnie z pismem winno się dążyć do ustalenia, jaka była rzeczywista wola spadkodawcy, czy inaczej mówiąc: jakie było ustne oświadczenie woli spadkodawcy (art. 952 § 1 k.c.), jaka była treść tego ustnego oświadczenia woli spadkodawcy. Bo ona jest rozstrzygająca dla prawa. Wady oświadczenia woli testamentu odnoszą się wprost do ustnego oświadczenia woli spadkodawcy (art. 952 § 1 k.c.), a nie do oświadczenia wiedzy o treści testamentu ustnego (co najwyżej można by w tym ostatnim przypadku mówić o analogii do oświadczeń woli, art. 945 k.c., ale nie zajmuję się tym w analizowanym przypadku). Pismo

(prywatne lub sądowe) stwierdzające treść testamentu ustnego powinno być zgodne co do treści z ustnym oświadczeniem woli spadkodawcy. W razie gdy jest ono z nim niezgodne, to testament ustny jest wprawdzie ważny, ale bezskuteczny. Czyli ostatecznie decyduje o ważności testamentu treść ustnego oświadczenia woli spadkodawcy, a nie treść oświadczenia wiedzy o treści testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.). Oświadczenie wiedzy ma być zgodne z ustnym oświadczeniem woli spadkodawcy, a nie odwrotnie: ustne oświadczenie woli ma być zgodne z oświadczeniem wiedzy. Ustne oświadczenie woli ma charakter konstytutywny (prawotwórczy). Natomiast oświadczenie wiedzy o treści testamentu ustnego (pismo prywatne lub sądowe) ma charakter deklaracyjny, stwierdzający tylko zgodność oświadczenia wiedzy z treścią ustnego oświadczenia woli spadkodawcy. Wszystko to przemawia za tym, że uzasadnienie prawne ma model II na tle testamentu ustnego (czyli odwrotnie niż na tle testamentu pisemnego, model I). Ale wynika to z charakteru tego pisma i hipotezy art. 247 k.p.c. nie obejmującego oświadczenia wiedzy, lecz woli.

Nie przeczy temu fakt, że do pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego w razie jego zagubienia, zniszczenia lub zabrania przez osobę trzecią stosuje się w drodze analogii art. 246 k.p.c., choć wprost przepis ten obejmuje dokumenty zawierające czynność prawną (forma pisemna pod rygorem nieważności, dla celów dowodowych, dla wywołania oznaczonych skutków prawnych). Tam ta analogia jest uzasadniona (w art. 246 k.p.c.). Tu w art. 247 k.p.c. ta analogia nie jest uzasadniona.

Ustne oświadczenie woli spadkodawcy jest zawsze jedno, natomiast oświadczeń wiedzy o treści testamentu ustnego (art. 952 p 2, 3) w praktyce może być kilka (wiele) – zgodnych lub sprzecznych – chociaż w zasadzie powinno być tylko jedno. Oświadczenia wiedzy, o których mowa w art. 952 § 2, 3 k.c., mogą być sporządzane dotąd, dopóki nie zostanie ustne oświadczenie woli testatora (art. 952 § 1) ujęte prawidłowo pod względem formalnym (zgodność z art. 952 § 2, 3 k.c.) oraz merytorycznym (zgodność treści pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego, czyli oświadczenia wiedzy z treścią ustnego oświadczenia woli spadkodawcy).

W przypadku przyjęcia (modelu I), że art. 247 k.p.c. ma zastosowanie do pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) oznaczałoby to, że niedopuszczalny jest dowód ze świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę takiego dokumentu (art. 952 § 2, 3 k.c.). Dowodami tymi nie mogłaby żadna ze stron dowodzić, że danego oświadczenia spadkodawca nie złożył albo że złożone przez niego oświadczenie miało inną treść (szerszą, węższą lub odmienną). Natomiast

kwestia, czy to, co oświadczone w dokumencie (art. 952 § 2, 3 k.c.), jest prawdą, jest zagadnieniem, którego art. 247 k.p.c. w ogóle nie dotyczy<sup>245</sup>.

Przy modelu I stosunek pisma prywatnego (art. 952 § 2) i (urzędowego) sądowego (art. 952 § 3 k.c.) do art. 247 k.p.c. byłby taki sam jak testamentu holograficznego (art. 949 k.c.) i testamentu urzędowego (art. 950, 951, 953 k.c.) do art. 247 k.p.c. (co uprzednio zostało omówione).

W przypadku przyjęcia (modelu II), że art. 247 k.p.c. nie ma zastosowania do pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) oznaczałoby to, że dopuszczalny jest dowód ze świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę takiego dokumentu (art. 952 § 2, 3 k.c.). Dowodami tymi mogłaby każda ze stron dowodzić, że spadkodawca danego oświadczenia nie złożył albo że złożone przez niego oświadczenie miało inną treść (szerszą, węższą lub odmienną). Natomiast kwestia, czy to, co oświadczone w dokumencie (art. 952 § 2, 3 k.c.), jest prawdą, jest zagadnieniem, którego art. 247 k.p.c. w ogóle nie dotyczy. Inaczej mówiąc przy modelu II, przyjętym przeze mnie i przyjętym powszechnie w literaturze, zarzut niezgodności treści pisma prywatnego (art. 952 § 2 k.c.) lub protokołu sądowego (art. 952 § 3 k.c.) – stwierdzającego treść testamentu ustnego – z treścią ustnego oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy (art. 952 § 1 k.c.) może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi (*omni modo*), w tym np. przy pomocy świadków lub przesłuchania stron (uczestników, postępowania nieprocesowego). I takie jest moje stanowisko i zgodne stanowisko literatury i orzecznictwa (model II). Dowód ten może być dopuszczony na wniosek lub z urzędu (art. 232 k.p.c.). W przypadku niezgodności takiego pisma (art. 952 § 2 k.c.) lub protokołu sądowego (art. 952 § 3 k.c.) z treścią ustnego oświadczenia woli spadkodawcy (art. 952 § 1 k.c.) testament ustny jest ważny, lecz bezskuteczny. Prowadzenie takiego dowodu, jak była o tym mowa, ma wyłącznie skutek negatywny [obala treść pisma prywatnego (art. 952 § 2) lub sądowego (art. 952 § 3)], lecz nie ma skutku pozytywnego (treść tego pisma prywatnego lub sądowego po upływie terminów prekluzyjnych określonych w tych przepisach nie można zastąpić treścią jakichkolwiek środków dowodowych).

Zgodne zeznania świadków testamentowych (art. 952 § 3 k.c.) lub zgodnie podpisane pismo prywatne (art. 952 § 2 k.c.) mogą (swobodna ocena sądu, art. 233 § 1 k.p.c.), lecz nie muszą być przyjęte za wystarczający dowód (treści testamentu ustnego)<sup>246</sup>.

<sup>245</sup> Por. np. orz. SN z 9 VI 1962 r. 4 CR 758/61, OSNCP 1963, z. 6, poz. 136.

<sup>246</sup> Tak też S. Wróblewski, jw., 1904, s. 156.

Reasumując, art. 247 k.p.c. nie stosuje się do pisma prywatnego (art. 952 § 2 k.c.) i sądowego (art. 952 § 3 k.c.) stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 1 k.c.). Niezgodność tych pism z treścią ustnego oświadczenia woli testatora można dowodzić za pomocą wszelkich środków dowodowych.

Jest natomiast rzeczą bezdyskusyjną przy wszystkich modelach I – II – III, że nieautentyczność pisma prywatnego (art. 952 § 2 k.c.) lub pisma sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego można dowodzić za pomocą wszelkich środków dowodowych. Nie jest to bowiem dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę (treść) dokumentu prywatnego lub urzędowego. Nie stosuje się tu zatem art. 247 k.p.c.

### **8. Prawidłowe lub nieprawidłowe stwierdzenie treści testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) a kwestia dopuszczalności stwierdzenia treści tego testamentu w inny sposób (art. 952 § 2, 3 k.c.)<sup>247</sup>**

a) Według mnie – i tylko takie stanowisko jest logiczne – wolno sporządzić pismo stwierdzające treść prywatne (art. 952 § 2) lub sądowe (art. 952 § 3 k.c.), jeśli uprzednio sporządzone prywatne (art. 952 § 2) lub sądowe (art. 952 § 3 k.c.) jest wadliwe (nieprawidłowe) pod względem formalnym (np. brak dat lub miejsc, lub podpisów, wymaganych na piśmie prywatnym z art. 952 § 2, lub przekroczono terminy prekluzyjne określone w art. 952 § 2, 3 k.c.) lub merytorycznym (tj. treść pisma prywatnego z art. 952 § 2 lub sądowego z art. 952 § 3

<sup>247</sup> Por. E. Skowrońska, *Forma...*, 1991, s. 108, 113-115; E. Skowrońska-Bocian, *Testament ustny...*, s. 262; B. Kordasiewicz, *Testamentowe dziedziczenie gospodarstw rolnych*, Ossolineum 1978, s. 76; M. Niedośpiął, *Testament...*, 1993, s. 208; tenże, *Glosa do post. SN z 8 IV 1999 r. III CKN 190/98*, PiP 2000, z. 5, s. 115, por. w związku z tym W. Robaczyński, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego z zakresu prawa cywilnego materialnego za II półrocze 1999 r.*, PS 2000, z. 6, s. 118; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1972, przyp. 31 s. 118; tenże, *Prawo...*, 1990, przyp. 59 s. 116; tenże, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 313, przyp. 63 s. 313, s. 314; tenże, *Zarys...*, 1961, s. 201; tenże, *Zarys...*, 1963, s. 212, przyp. 80 s. 212; E. Skibińska, *Testament ustny (art. 952 k.c.) (zestawienie tez)*, MoP 2000/1/s. 41 pkt 12, s. 42 pkt 19; F. Błahuta, jw., s. 1880; B. Dobrzański, *Glosa do uchw. SN z 27 VI 1969 r. III CZP 31/69*, OSPIKA 1970, z. 4, poz. 87, s. 183 pkt V; L. Smal, jw., PN 1949/1-2s. 150; orz. SN z 14 V 1958 r. ..., jw., OSN 1960/3/67, tezy 6, 7 oraz uzasadnienie (m.in. s. 45-47); uchw. 7 SN z 13 II 1980 r. III CZP 69/79, OSNCP 1980, z. 9, poz. 154, s. 6 uzasadnienia, z glosą B. Kordasiewicza, PiP 1981, z. 8, s. 145, 146; post. SN z 8 IV 1999 r. III CKN 190/98, OSNC 1999, z. 11, poz. 190, z glosą M. Niedośpiął, PiP 2000, z. 5, s. 115; uchw. 3 SN z 21 X 1970 r. III CZP 62/70, OSNCP 1971, z. 4, poz. 64, s. 46 uzasadnienia; post. SN z 23 XII 1975 r. III CRN 343/75.

„Spisanie przez świadków testamentu ustnego jego treści w dwóch pismach, z których drugie stanowi uzupełnienie pierwszego pisma przez wskazanie daty i miejsca sporządzenia pierwszego pisma, nie narusza przepisu art. 952 § 2 k.c., jeżeli oba pisma zostały sporządzone w terminie przewidzianym w wymienionym przepisie” (post. SN z 23 XII 1975 r. III CRN 343/75, cytując za E. Skibińską, jw., s. 42 pkt 19).

k.c. jest sprzeczna, niezgodna z treścią oświadczenia ostatniej woli testatora z art. 952 § 1 k.c.), o ile (jeżeli) otwarte są terminy do sporządzenia pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego z art. 952 § 2 prywatnego (roczny) lub sądowego z art. 952 § 3 (6-miesięczny).

b) Jeśli pismo stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 lub 3 k.c.) jest wadliwe (pod względem formalnym lub merytorycznym), a upłynęły już oba terminy do stwierdzenia treści testamentu ustnego (roczny z art. 952 § 2 lub 6-miesięczny z art. 952 § 3), to testament ustny będzie bezskuteczny (z powodu upływu terminu prekluzyjnego do stwierdzenia treści testamentu ustnego przy wadliwym piśmie stwierdzającym treść testamentu ustnego z art. 952 § 2 lub 3 k.c.).

c) Według mnie przy wadliwym (pod względem formalnym lub merytorycznym) piśmie stwierdzającym treść testamentu ustnego prywatnym (z art. 952 § 2 k.c.) lub sądowym (art. 952 § 3 k.c.), dopuszczalne jest stwierdzenie w jakikolwiek sposób (prywatny – art. 952 § 2 lub sądowy – art. 952 § 3 k.c.) treści testamentu ustnego. Aczkolwiek zalecałbym, aby w przypadku, gdy wadliwe jest sądowe stwierdzenie treści testamentu ustnego (art. 952 § 3 k.c.), w praktyce raczej z powodu sprzecznych (niezgodnych) zeznań świadków testamentu ustnego (co do treści ustnego oświadczenia ostatniej woli testatora), dokonać ponownego stwierdzenia treści testamentu ustnego (art. 952 § 3) w tym samym trybie, tj. sądowym (art. 952 § 3 k.c.). Na przykład świadek przypomniał sobie pewne fakty (treść oświadczenia ostatniej woli testatora, np. odnalazł własne notatki prywatne z przebiegu testowania). Może to prowadzić do nadużyć prawnych, ale szczególna rola przypada tu sądowi ponownie przesłuchującemu świadków testamentu ustnego (art. 952 § 3) lub w toku postępowania sądowego merytorycznego (np. o stwierdzenie nabycia spadku). Może jednak zdarzyć się, że będzie to niemożliwe w trybie sądowym (ponowne przesłuchanie świadków testamentu ustnego, art. 952 § 3), bo upłynął już termin 6-miesięczny (z art. 952 § 3 k.c.), ale będzie otwarty termin roczny (z art. 952 § 2 k.c.) dla pisma prywatnego. Wtedy nie powinno chyba budzić wątpliwości, że wolno sporządzić prawidłowe (pod względem formalnym i merytorycznym) pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego w terminie zakreślonym w art. 952 § 2 k.c.

d) Jeżeli prawidłowo pod względem formalnym i merytorycznym (art. 952 § 2 lub 3), tj. niewadliwie sporządzono treść testamentu ustnego w jeden ze sposobów podanych (prawnie dopuszczalnych), to wyłączone jest powtórne sporządzanie pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego prywatnego (art. 952 § 2) lub sądowego (art. 952 § 3 k.c.)<sup>248</sup>. To, co

<sup>248</sup> Post. SN z 8 IV 1999 r. ..., (teza, s. 36 uzasadnienia), z glosą M. Niedośpiąta, jw. Teza tego postanowienia ma następujące brzmienie: „W razie sporządzenia prawidłowego, to jest zgodnego z wymaganiami podanymi w art.

powiedziano tutaj (pkt d), nie jest sprzeczne z tym, co powiedziano uprzednio (pkt c). Bo poprzednio (pkt c) było uprzednie pismo stwierdzające treść testamentu ustnego (prywatne – art. 952 § 2 lub sądowe – art. 952 § 3 k.c.) wadliwe, natomiast tutaj (pkt d) jest ono niewadliwe (pod względem formalnym i merytorycznym), nie ma zatem potrzeby ani nie jest dopuszczalne prawnie, aby sporządzić na nowo pismo stwierdzające treść testamentu ustnego prywatne (art. 952 § 2) lub sądowe (art. 952 § 3 k.c.).

e) Niektórzy zdają się przyjmować, że jeżeli świadkowie w trybie sądowym złożyli sprzeczne zeznania co do treści testamentu ustnego (art. 952 § 3), to wyłączone jest potem ponowne stwierdzenie treści testamentu ustnego w trybie sądowym (art. 952 § 3) lub prywatnym (art. 952 § 2 k.c.)<sup>249</sup>. Ale według mnie nie byłoby ono zasadne. Dopóki pismo stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 lub 3) nie jest prawidłowo stwierdzone (pod względem formalnym i merytorycznym) – dopóty wolno jest w trybie prywatnym (art. 952 § 2) lub sądowym (art. 952 § 3) stwierdzić w sposób prawidłowy (niewadliwy pod względem formalnym i merytorycznym) treść testamentu ustnego. Tego wymaga zasada prawdy obiektywnej (m.in. podstawowej zasady procesowej k.p.c.) oraz teoria woli (poszanowania ostatniej woli testatora, utrzymania jej w mocy, argument z art. 948 k.c.) (*interpretatio in favorem testamenti*). Przy tezie SN i mojej, że zasada *interpretatio in favorem testamenti* ma zastosowanie nie tylko do oświadczenia woli testatora (testamentu), lecz także do wykładni przepisów o formie testamentu, problem ten wydaje się bardziej oczywisty. Jak powiedziałem, dopóki nie ma prawidłowego pisma, to wolno sporządzić pismo stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 lub 3 k.c.).

f) Problemy te, o których pisałem wyżej, powstają zarówno przy tezie SN, że oba terminy z art. 952 § 2 i 3 bieżą niezależnie od siebie, jak i przy tezie Sądu Wojewódzkiego w Katowicach, że za życia spadkodawcy – dopuszczalne jest stwierdzenie tylko w sposób określony w art. 952 § 2, a po śmierci spadkodawcy tylko w sposób określony w art. 952 § 3 k.c.<sup>250</sup>. Problem tylko jest ostrzejszy przy tezie SN i mojej (zgodnie w zasadzie przyjętej w literaturze). Przy tezie Sądu Wojewódzkiego w Katowicach odpada tylko problem prywatnego

---

952 § 2 k.c., pisma, przesłuchiwanie świadków przewidziane w art. 952 § 3 k.c. oraz w art. 662 k.p.c., jest nie tylko zbędne, ale i niedopuszczalne”.

J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 314; E. Skowrońska, *Forma...*, s. 114, 115; B. Kordasiewicz, *Glosa...*, s. 145; tenże, *Testamentowe...*, s. 76; J. Gwiazdomorski, *Prawo...*, 1972, przyp. 31 s. 111; uchw. 3 SN z 21 X 1970 r., jw., s. 46 uzasadnienia; orz. SN z 14 V 1958 r., jw.

<sup>249</sup> Tak B. Kordasiewicz, *Testamentowe...*, s. 76; E. Skowrońska, *Forma...*, s. 114. Odmiennie na tle pisma prywatnego B. Dobrzański, jw.

<sup>250</sup> Uchw. 7 SN z 13 II 1980 r., jw.; post. Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z 9 III 1971 r. III C r 336/71, OSPiKA 1971, z. 7-8, poz. 146; J. St. Piątkowski, *Prawo spadkowe – zarys wykładu*, Warszawa 1979, s. 132.

stwierdzenia treści testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) po śmierci spadkodawcy, bo po prostu po tej chwili (zgonie spadkodawcy) nie wolno sporządzić pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.). Natomiast w trybie sądowym (art. 952 § 3 k.c.) będzie otwarta (możliwa) – przy tezie Sądu Wojewódzkiego w Katowicach – sądowa korekta wadliwego prywatnego pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego (z art. 952 § 2 k.c.) (oczywiście jest to także możliwe przy mojej tezie). Podobnie przy tezie Sądu Wojewódzkiego w Katowicach będzie otwarta (możliwa) sądowa korekta uprzedniego wadliwego pisma sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (z art. 952 § 3 k.c.) (podobnie jak przy mojej tezie). Czyli jak widać, problemy te są te same przy tezie mojej (SN z 13 II 1980 r.) i Sądu Wojewódzkiego w Katowicach (J. St. Piątowskiego), tylko że przy mojej tezie (SN i prawie całej literatury) problemy te są ostrzejsze (np. możliwość korekty protokołu sądowego poprzez sporządzenie prywatnego pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego z art. 952 § 2 k.c. w otwartym terminie prekluzyjnym z art. 952 § 2 k.c.). Nie ma zatem racji B. Kordasiewicz, w glosie do tego orzeczenia<sup>251</sup>, który zdaje się sugerować, że te dziwne konsekwencje prawne powstają tylko przy tezie SN i mojej (doktryny), a nie przy tezie Sądu Wojewódzkiego w Katowicach i J. St. Piątowskiego. Jak powiedziałem, występują one zarówno przy tezie SN i mojej, jak i odmiennej Sądu Wojewódzkiego w Katowicach i J. St. Piątowskiego.

g) Możliwe jest, że dany testament ustny zostanie stwierdzony przez kilka pism prywatnych (art. 952 § 2) lub sądowych (art. 952 p 3 k.c.), lub zarówno prywatnych, jak i sądowych. Któremu z nich dać rację. Pisma te mogą być ze sobą zgodne lub sprzeczne. W przypadku gdy są one zgodne, nie ma problemu prawnego, testament ustny jest skuteczny. W przypadku gdy są one ze sobą sprzeczne możliwe są trzy stanowiska: 1) o treści testamentu ustnego decyduje pismo ostateczne (ostatnie) 2) albo pierwsze, 3) albo stanowisko pośrednie w tym sporze, że o tym, które pismo stwierdzające treść testamentu ustnego (z art. 952 § 2, 3 k.c.) przyjąć – ostatnie czy pierwsze (stanowiska 1 – 2 odmienne, przeciwstawne) decyduje to, które z nich jest niewadliwe (prawidłowo sporządzone pod względem formalnym i merytorycznym) (czyli w zależności od sytuacji mogłoby to być pismo późniejsze lub pierwotne), po prostu to, które jest prawdziwe (prawidłowe). Stanowisko pierwsze (1) i drugie (2) nie wydaje się zasadne, narusza ono zasadę, że o tym, które pismo jest prawdziwe, decyduje to, które zostało prawidłowo sporządzone (pod względem formalnym i merytorycznym). Nie można też – według mnie – przyjąć tezy, że w takim przypadku kilku pism prywatnych lub sądowych, art.

<sup>251</sup> B. Kordasiewicz, *Glosa...*, jw. ..., s. 145, 146.

952 § 2, 3 k.c. ze sobą sprzecznych, są one wszystkie bezskuteczne, testament ustny jest ważny, lecz bezskuteczny. Byłoby to czwarte rozwiązanie prawne (4) tej kwestii.

h) Poglądy literatury w tej mierze często są chaotyczne i wewnętrznie sprzeczne (między sobą lub w ramach tego samego autora, np. E. Skowrońskiej, *Forma...*, s. 108, 113-115). Nie będę ich komentował, bo jest to bezprzedmiotowe (nielogiczne poglądy, chaotyczne poglądy). Odsyłam Czytelnika do literatury zestawionej na wstępie (w przyp. 247), sam Czytelnik będzie mógł je porównać. Zająłem tylko własne stanowisko w tej sprawie.

i) Konkludując, przez prawidłowe sporządzenie pisma (protokołu) testamentu ustnego należy rozumieć jego prawidłowość zarówno od strony formalnej (spełnienie przesłanek z art. 952 § 2 lub 3 k.c.), jak i merytorycznej, materialnej (treść pisma, protokołu jest zgodna z treścią testamentu ustnego, czyli z ustnym oświadczeniem woli testatora z art. 952 § 1 k.c.). Dopóki nie ma prawidłowego (pod względem formalnym i merytorycznym) pisma (protokołu) testamentu ustnego, dopóty wolno sporządzić nowe całkowite pismo (protokół) prywatne lub sądowe testamentu ustnego w otwartych terminach prekluzyjnych określonych w art. 952 § 2 lub 3 k.c. Po upływie terminów prekluzyjnych określonych w art. 952 § 2 lub 3 k.c. nie można skutecznie sporządzić pisma prywatnego lub sądowego testamentu ustnego. Jeśli w jeden ze sposobów określonych w ustawie (w art. 952 § 2, 3 k.c.) prawidłowo (pod względem formalnym i merytorycznym, materialnym) stwierdzono treść testamentu ustnego, w postaci pisma prywatnego (lub sądowego), to wyłączone (niedopuszczalne) jest stwierdzenie treści tego samego testamentu ustnego w drugi sposób – sądowy (lub prywatny). Jeśli nie stwierdzono w ogóle treści testamentu ustnego w jeden ze sposobów podanych w art. 952 § 2, 3, to dopuszczalne jest stwierdzenie tej treści w jeden z dwóch sposobów dopuszczalny według art. 952 § 2, 3 k.c.

## **9. Stosunek terminów z § 2 i § 3 art. 952 k.c. do siebie**

### **A. Zagadnienia wstępne (postawienie dwóch tez)**

Przepisy k.c. przewidują dwa terminy prekluzyjne (zawite), w których ma nastąpić stwierdzenie treści testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.). Dla pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego ustawa przewiduje termin roczny od złożenia ustnego oświadczenia ostatniej woli przez spadkodawcę (art. 952 § 2 k.c.), tj. od chwili sporządzenia testamentu ustnego (art. 952 § 1 k.c.). Dla sądowego stwierdzenia treści testamentu ustnego ustawa przewiduje termin 6-miesięczny liczony od dnia otwarcia spadku (art. 952 § 3 k.c.).



Termin dla pisma prywatnego jest zatem dłuższy niż dla protokołu sądowego. Inny też jest początek biegu terminu, jak wskazano wyżej. Jest niewątpliwe, że sądowy tryb stwierdzenia treści testamentu ustnego możliwy jest dopiero po chwili otwarcia spadku, czyli po śmierci spadkodawcy. Ustawa bowiem wyraźnie wspomina, że bieg terminu 6-miesięcznego biegnie od chwili otwarcia spadku (*a tempore facti*), a zatem nie wcześniej. Jest też niewątpliwe, że sporządzenie pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego jest możliwe za życia spadkodawcy, jako że termin ten biegnie od daty sporządzenia testamentu ustnego. Sporne natomiast jest, czy w otwartym terminie rocznym możliwe jest sporządzenie pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego także po śmierci spadkodawcy (oczywiście bieg tego terminu jest liczony od daty sporządzenia testamentu ustnego, a nie od daty otwarcia spadku, jako terminu 6-miesięcznego). W tej materii możliwe są 2 stanowiska (1, 2).

(1) Treść testamentu ustnego może być stwierdzona w trybie przewidzianym w art. 952 § 2 k.c. (pisma prywatnego) zarówno za życia spadkodawcy, jak i po jego śmierci<sup>252</sup>.

(2) Treść testamentu ustnego może być stwierdzona w trybie przewidzianym w art. 952 § 2 k.c. (pisma prywatnego) tylko za życia spadkodawcy (przed otwarciem spadku), a nie po otwarciu spadku<sup>253</sup>.

Przy obu modelach (1, 2) jest bezdyskusyjne, że treść testamentu ustnego może być stwierdzona w trybie przewidzianym w art. 952 § 3 k.c. (protokołu sądowego) tylko po śmierci spadkodawcy.

<sup>252</sup> Tak uchw. 3 SN z 21 X 1970 r. III CZP 62/70, OSNCP 1971, z. 4, poz. 64; uchw. 7 SN (zasada prawna) z 13 II 1980 r. III CZP 69/79, OSNCP 1980, z. 9, poz. 154 (której tezę oraz w zasadzie motyw w pełni podzielam, zawarta jest w niej także polemika ze stanowiskiem Sądu Wojewódzkiego w Katowicach), z glosą B. Kordasiewicza, PiP 1981, z. 8, s. 144-147; E. Skowrońska, *Forma...*, s. 103, 104, 107, 165, 166; też, *Testament ustny...*, 1994, s. 261, 262, 266; też, *Prawo spadkowe*, 1997, s. 90; też, *Komentarz...*, 1999, s. 116; M. Pazdan, jw., s. 782; B. Kordasiewicz, *Testamentowe...*, 1978, s. 75, 76; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1972, przyp. 27a s. 110; tenże, *Prawo...*, 1985, przyp. 52 s. 106, 107; tenże, *Prawo...*, 1990, przyp. 60 s. 117; tenże, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 313, 314; tenże, *Zapis...*, 1961, przyp. 75 s. 200; tenże, *Prawo spadkowe w kodeksie cywilnym PRL*, PiP 1965, z. 5-6, s. 719, 720; tenże, *Przepisy ogólne dotyczące spadków, dziedziczenie ustawowe, testament*, Katowice 1965/66, s. 46, 47; post. SN z 6 III 1975 r. III CRN 450/74, OSPiKA 1976, z. 7-8, poz. 147, przyp. 4, 5 s. 335; M. Niedośpiół, *Testament...*, 1993, s. 209; F. Błahuta, jw., s. 1880; L. Stecki, jw., s. 851; J. Pietrzykowski, *Recenzja pracy J. St. Piątowskiego, Prawo spadkowe – zarys wykładu*, Warszawa 1974, z. 6, s. 813; tenże, *Wybrane zagadnienia reformy prawa spadkowego*, *Studia Iuridica* 1994, t. XXI, s. 254, 255; S. Wójcik, jw., 1986, s. 205-207; Z. Czerski, *Testamenty*, Warszawa 1983, s. 24; A. Rupiewicz, *Testament ustny w świetle akt sądowych*, „Jurysta” 1993, z. 3, s. 24 (stan badań sądowych); I. KLeniewska, *Testament ustny*, „Jurysta” 1993, z. 2, s. 30; E. Skibińska, jw., s. 42 pkt 18, 20; H. Opala, jw., s. 56, 57; L. Smal, jw., PN 1949/1-2/s. 147-149; S. Rejman, jw., s. 86, 87 (NP 1962/1); W. Żywicki, jw. (NP. 1971/1), s. 115.

<sup>253</sup> Tak orz. SN z 14 V 1958 r., jw., OSN 1960/3/67, teza 4 oraz uzasadnienie (m.in. s. 44, 45); post. Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z 9 III 1971 r. III Cr 336/71, OSPiKA 1971, z. 7-8, poz. 146; orz. SN z 9 III 1970 r. III Cr 336/71, OSPiKA 1971, z. 7-8, poz. 146; J. St. Piątowski, *Prawo spadkowe – zarys wykładu*, Warszawa 1979, s. 131, 132; B. Dobrzański, *Glosa do uchw. SN z 27 VI 1969 r. III CZP 31/69*, OSPiKA 1970, z. 4, poz. 87 (gł. s. 181); E. Niezbecka, jw., 1998, s. 70, 71; W. Stelmaszczuk-Taracha, jw., s. 52.

Powstaje zagadnienie prawne, w jakiej relacji pozostaje § 2 do § 3 art. 952 k.c. Czy te dwa sposoby stwierdzenia treści testamentu ustnego wzajemnie się wyłączają (art. 952 § 2 ma zastosowanie do chwili otwarcia spadku, art. 952 § 3 po otwarciu spadku) – stanowisko 2, czy też są niezależne od siebie (biegna te terminy równolegle) (stanowisko 1). Wydaje się, że zasadne jest stanowisko pierwsze. Oba nurty interpretacyjne są w literaturze. W orzecznictwie SN na tle k.c. przyjęto stanowisko pierwsze (1). Odmienne jest tylko orzeczenie Sądu Wojewódzkiego w Katowicach. Takie też jest stanowisko (1) zdecydowanie przeważające doktryny. Na tle prawa spadkowego z 1946 roku SN przyjął stanowisko drugie (2). W doktrynie spotkało się ono z krytyką (J. Gwiazdomorskiego). Na tle k.c. tylko niektórzy autorzy reprezentują odosobnione stanowisko drugie.

#### **B. Dwa modele normatywne stosunku terminów z art. 952 § 2 i 3 do siebie (uzasadnienie dwóch tez)**

**Do pktu (1).** Należy przytoczyć argumenty, które przemawiają na rzecz tego stanowiska. Na wstępie zostaną przytoczone dwie tezy dwóch orzeczeń SN na tle k.c., które to stanowisko pierwsze (1) reprezentują.

„Termin sześciomiesięczny przewidziany w art. 952 § 3 k.c. nie wyłącza możliwości skutecznego stwierdzenia treści testamentu ustnego pismem podpisanym przez wszystkich świadków tego testamentu, jeżeli pismo to zostało sporządzone z zachowaniem jednorocznego terminu przewidzianego w art. 952 § 2 k.c.”<sup>254</sup>.

„Treść testamentu ustnego może być stwierdzona w trybie przewidzianym w art. 952 § 2 k.c. także po śmierci spadkodawcy”<sup>255</sup>.

a) Za stanowiskiem pierwszym (1) przemawia przede wszystkim wykładnia gramatyczna art. 952 k.c.. Przepis ten nie wprowadza bowiem żadnego ograniczenia w zakresie stwierdzania treści testamentu ustnego w trybie prywatnym za życia i po śmierci spadkodawcy (art. 952 § 2). Przewiduje on termin roczny, który biegnie zarówno za życia spadkodawcy, jak i w dalszym ciągu po jego śmierci. Wszelkie próby ograniczenia biegu terminu rocznego tylko do chwili otwarcia spadku nie mają podstawy prawnej, są sprzeczne z wyraźnym sformułowaniem ustawy. Z wykładni gramatycznej art. 952 k.c., zwłaszcza § 2 wynika zatem, że prywatny tryb stwierdzania treści testamentu ustnego możliwy jest zarówno za życia

<sup>254</sup> Uchw. 3 SN z 21 X 1970 r., jw.

<sup>255</sup> Uchw. 7 SN z 13 II 1980 r., jw.

spadkodawcy, jak i po jego śmierci. Bieg terminu rocznego (art. 952 § 2) liczy się od dnia sporządzenia testamentu ustnego, natomiast bieg terminu 6-miesięcznego liczy się od dnia otwarcia spadku (czyli od innych dat one biegną).

b) Za taką interpretacją pierwszą (1) przemawia także wykładnia systemowa, zwłaszcza porównanie § 2 i § 3 art. 952 k.c. Ustawa przewiduje tam dwa sposoby stwierdzenia treści testamentu ustnego, które biegną niezależnie od siebie. Bieg terminu rocznego może skończyć się także po otwarciu spadku (lub przed otwarciem spadku). Nie jest tak, że sposób stwierdzenia treści testamentu ustnego w trybie prywatnym (art. 952 § 2 k.c.) możliwy jest tylko za życia, zaś w trybie sądowym po śmierci (art. 952 § 3). Pierwszy termin biegnie zarówno za życia spadkodawcy, jak i po jego śmierci. Z tym, że jak była o tym mowa uprzednio (pkt 8), tryb sądowy możliwy jest dopiero wówczas, gdy w ogóle nie stwierdzono w drodze pisma prywatnego treści testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) lub wprowadzie stwierdzono w tym trybie prywatnym treść testamentu ustnego, lecz pismo to jest nieprawidłowe, wadliwe (pod względem formalnym lub merytorycznym, materialnym). Wynika to wyraźnie z wykładni gramatycznej art. 952 § 3 *in principio* (na wstępie) „w wypadku gdy treść testamentu ustnego nie została w powyższy sposób [określony w art. 952 § 2 k.c. – M.N.] stwierdzona, można ją (...)” stwierdzić w trybie sądowym. Relacja jest także odwrotna. Jeśli stwierdzono prawidłowo w trybie sądowym treść testamentu ustnego (art. 952 § 3 k.c.), to jej stwierdzenie w trybie prywatnym określonym w art. 952 § 2 k.c. nie jest możliwe (dopuszczalne), nawet gdyby otwarty był jeszcze termin roczny (z art. 952 § 2 k.c.). Natomiast jeśli otwarte są oba terminy – roczny i 6-miesięczny (art. 952 § 2, 3 k.c.) po otwarciu spadku, a treści testamentu ustnego nie stwierdzono w trybie opisanym w ustawie (art. 952 § 2, 3 k.c.) lub wprowadzie ją stwierdzono, ale pismo to (prywatne lub sądowe) jest wadliwe, nieprawidłowe (pod względem formalnym lub merytorycznym), to treść testamentu ustnego stwierdzić można według wyboru w trybie prywatnym lub sądowym (art. 952 § 2, 3). Może zdarzyć się, że zamknięty będzie termin 6-miesięczny, zaś otwarty będzie termin roczny. Jest tak tym bardziej, że jak podnosi się w literaturze testamenty ustne są zwykle (najczęściej) sporządzane na krótko przed śmiercią. Takie porównanie przepisów materialnoprawnych art. 952 § 2, 3 k.c. i proceduralnych art. 661, 662 k.p.c. nie prowadzi do wniosku, jakoby te terminy (dwa sposoby stwierdzania treści testamentu ustnego) wzajemnie się wyłączały (prywatny – za życia, sądowy – po śmierci).

c) Także wykładnia funkcjonalna (celowościowa) przemawia na rzecz pierwszego stanowiska (1). Jest ono uzasadnione w świetle funkcji tego przepisu, społecznej i indywidualnej. Jest ona zgodna z *ratio legis* (racją ustawy) tego przepisu.

Podstawową (pierwszą) zasadą testamentu jest teoria woli, która zmierza do najpełniejszego urzeczywistnienia woli spadkodawcy (art. 948 § 1 k.c.) oraz wypływająca z niej zasada życzliwej interpretacji testamentu (tzw. *interpretatio in favorem testamenti*), która stwierdza, że jeżeli testament może być tłumaczony rozmaicie, to należy przyjąć taką wykładnię, która pozwala utrzymać rozrządzenia spadkodawcy w mocy i nadać im rozsądną treść. Zasada ta dotyczy interpretacji nie tylko testamentu jako oświadczenia woli, ale także przepisów o testamencie, w tym przypadku art. 952 § 2, 3 k.c. Takie też jest stanowisko SN, który tę zasadę opodnosi do obu sytuacji (oświadczenia woli, przepisów prawnych o testamencie). Takie też jest moje stanowisko. Teoria woli i wynikająca z niej zasada życzliwej interpretacji testamentu przewija się przez wszystkie przepisy k.c. o testamencie (m.in. przez art. 948 k.c.). Zasady te (teoria woli, zasada życzliwej interpretacji testamentu) przemawiają na rzecz pierwszego stanowiska, a nie drugiego. Pozwalają one utrzymać w mocy testament, jeśli pismo sporządzono po upływie 6 miesięcy od dnia otwarcia spadku, a przed upływem terminu rocznego od chwili sporządzenia testamentu oraz dają swobodę wyboru po śmierci spadkodawcy sposobu stwierdzenia treści testamentu ustnego (tryb prywatny czy sądowy). W sposób najpełniejszy teorię woli i zasadę życzliwej interpretacji testamentu realizuje stanowisko pierwsze (1). Ono też jest uzasadnione.

Za przyjętą interpretacją przemawia także swoboda testowania, która dotyczy także sposobu stwierdzania treści testamentu ustnego (tryb prywatny czy sądowy). Obie zasady teorii woli i swobody testowania są podstawowymi zasadami testamentu.

d) Za przyjętą interpretacją pierwszą (1) przemawia także wykładnia historyczna (genetryczna). Na tle k.c.a. ustawa przewidywała tylko sądowy tryb stwierdzania treści testamentu ustnego, przy czym nie ograniczała go żadnym terminem prekluzyjnym (§ 585, 586 k.c.a.).

Także prawo spadkowe z 1946 r., które przewidywało dwa sposoby stwierdzenia treści testamentu ustnego – prywatny i sądowy, nie określało żadnych terminów zawitych do tego stwierdzenia. Można je było stwierdzić w każdym czasie, choć naturalną granicą była śmierć spadkodawcy i wymaganej liczby świadków. Oba te sposoby były niezależne od siebie. Można je było równolegle stosować (jeden lub drugi). Pismo prywatne (art. 82 zd. 2) powinno być sporządzone, „skoro tylko stanie się to możliwe”, ale – jak powiedziano – nie było żadnego terminu prekluzyjnego, a przepis w tym punkcie miał charakter instrukcyjny. Jeśli wola spadkodawcy nie została spisana w trybie prywatnym, mogła być spisana w trybie sądowym (art. 82 zd. 3). Ten liberalizm na tle k.c.a. i prawa spadkowego z 1946 r. w zakresie terminów, a raczej ich braku, powinien przemawiać za liberalną interpretacją także przepisów k.c. o biegu

terminów zawitych (rocznego, 6-miesięcznego). Po takiej linii idzie właśnie stanowisko pierwsze (1). Z duchem poprzednich przepisów nie jest zgodne stanowisko drugie (2).

Także prace w Komisji Kodyfikacyjnej potwierdzają ten wniosek<sup>256</sup>. Problem ten (wzajemnego stosunku tych terminów z art. 952 § 2, 3 k.c.) znany był członkom Komisji Kodyfikacyjnej. Zdawali sobie oni z tego sprawę. Dopuszczalność stwierdzenia treści testamentu ustnego po śmierci spadkodawcy także w drodze pisma prywatnego zgodna jest zatem z wolą historycznie pojętego ustawodawcy. Na posiedzeniu Komisji Kodyfikacyjnej 24 V 1961 r. K. Przybyłowski proponował, aby odpowiednik obecnego art. 952 § 2, 3 k.c. zrehabilitować tak jak art. 82 pr. spadk. z 1946 r., czyli bez podawania jakichkolwiek terminów (w dowolnym czasie), przy czym uzasadnił to tym, że na tle art. 82 prawa spadkowego z 1946 r. nie występowały żadne komplikacje. Jego wniosek został odrzucony. Wtedy Jan Gwiazdomorski wystąpił z tezą, że termin proponowany w projekcie jest za długi i należałoby go skrócić do 1 miesiąca oraz ograniczyć chwilą otwarcia spadku. Wniosek ten też odrzucono. Ustawodawca pozostał przy rozwiązaniu proponowanym w projekcie z 1961 i 1962 r., które ostatecznie zostały przyjęte na tle k.c. (art. 952 § 2, 3 k.c.). Art. 779 § 2 projektu k.c. z 1954 r. nie przewidywał żadnego terminu dla pisma prywatnego i sądowego stwierdzenia treści testamentu ustnego<sup>257</sup>. Podobnie czynił art. 785 § 2 proj. k.c. z 1955 roku<sup>258</sup>. Projekt k.c. z 1960 r. przewidywał dla pisma prywatnego (jak się wydaje) oraz dla sądowego termin roczny liczony od dnia sporządzenia testamentu ustnego (art. 1060 § 2, 3)<sup>259</sup>. Projekt k.c. z 1961 r. przewidywał termin roczny dla pisma prywatnego liczony od dnia sporządzenia testamentu oraz 6-miesięczny dla protokołu sądowego zeznań świadków (art. 904 § 2, 3 k.c.), czyli tak samo jak obecny k.c. (art. 952 § 2, 3 k.c.)<sup>260</sup>. Podobnie rozwiązywał to (jak projekt k.c. z 1961 r. i k.c.) projekt k.c. z 1962 r. (art. 942 § 2, 3)<sup>261</sup>.

Wykładnia historyczna (k.c.a., pr. spadk. z 1946 r., projekty k.c.) przemawia zatem na rzecz stanowiska pierwszego (1), a nie drugiego (2).

<sup>256</sup> Przytacza je B. Kordasiewicz, *Glosa...*, przyp. 4 s. 146.

<sup>257</sup> *Projekt kodeksu cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1954, Wydawnictwo Prawnicze, s. 116.

<sup>258</sup> *Projekt kodeksu cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1955, Ministerstwo Sprawiedliwości, s. 112.

<sup>259</sup> *Projekt kodeksu cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1960, s. 179.

<sup>260</sup> *Projekt kodeksu cywilnego*, Warszawa 1961, Wydawnictwo Prawnicze, s. 150.

<sup>261</sup> *Projekt kodeksu cywilnego oraz przepisów wprowadzających kodeks cywilny*, Warszawa 1962, Wydawnictwo Prawnicze, s. 154.

**Do pktu (2).** Stanowisko drugie ma swoich nielicznych zwolenników. Na wstępie zostaną przytoczone dwie tezy orzeczeń Sądu Najwyższego i Sądu Wojewódzkiego w Katowicach.

W cytowanym orzeczeniu SN z 14 V 1958 r. (jw.) stwierdził, co następuje: „Z chwilą śmierci testatora spisanie treści testamentu jest już niedopuszczalne, co wynika z zestawienia art. 82 pr. spadk. [art. 952 § 2 k.c. – M.N.] z art. 50 post. spadk. [ art. 661, 662 k.p.c. – M.N.], stwierdzenie zaś treści testamentu może nastąpić w drodze zeznań świadków testamentu, złożonych przed sądem” (fragment tezy 4).

Sąd Wojewódzki w Katowicach na tle k.c. w postanowieniu z 9 III 1971 r.<sup>262</sup> stanowią, co następuje:

„1. Nadal jest aktualna teza Sądu Najwyższego wyrażona w orzeczeniu z dnia 14 V 1958 r. (OSN 1960, poz. 67), według której z chwilą śmierci testatora spisanie treści testamentu ustnego jest już niedopuszczalne, a stwierdzenie treści testamentu może nastąpić tylko w drodze zeznań świadków testamentu złożonych przed sądem”.

Uzasadnienie stanowiska drugiego opiera się w istocie na wykładni funkcjonalnej, która ma tę wadę, że nie może być samoistnym źródłem wykładni prawa, w tym sprzecznym z wykładnią gramatyczną, a nadto systemową i historyczną, a także według mnie funkcjonalna.

a) Podnosi się, że spisanie treści testamentu ustnego po śmierci spadkodawcy może rodzić niebezpieczeństwo zniekształcenia lub wypaczenia ostatniej woli spadkodawcy oraz zatarcia się jej w pamięci świadków, gdy tymczasem spisanie jej za życia spadkodawcy może temu przeciwdziałać. Na to można odpowiedzieć w ten sposób, że takie samo niebezpieczeństwo istnieje przy sądowym stwierdzeniu treści testamentu ustnego w ciągu 6 miesięcy od dnia otwarcia spadku. Co więcej, takie samo niebezpieczeństwo (zniekształcenia lub zatarcia w pamięci) istnieje już za życia spadkodawcy. Testament ustny sporządzany jest zazwyczaj na krótko przed śmiercią, nieraz na łożu śmierci, gdzie nawet podpisanie tego pisma prywatnego przez testatora nie jest zawsze jednoznaczne z fizyczną i psychiczną (intelektualną) możliwością należytego zapoznania się z nim, w tym jego przeczytania. Argument ten działa w obie strony (na rzecz i przeciwko obu stanowiskom). Jak podano uprzednio, niezgodność treści pisma prywatnego z ustnym oświadczeniem woli spadkodawcy można wykazać za pomocą wszelkich środków dowodowych także po śmierci spadkodawcy (np. w toku stwierdzenia nabycia spadku, procesu o wykonanie zapisu, procesie o ustalenie ważności lub nieważności testamentu). Powoduje to bezskuteczność testamentu ustnego. To samo dotyczy

---

<sup>262</sup> III Cr 336/71, OSPIKA 1971, z. 7-8, poz. 146.

wad formalnych (a nie merytorycznych) pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego. Czyli są to skuteczne środki, które mogą zapobiec ewentualnemu zniekształceniu treści testamentu ustnego przez świadków. Poza tym ustawa przy piśmie prywatnym wymaga zgodnego oświadczenia wiedzy o treści testamentu ustnego wszystkich świadków testamentu lub spadkodawcy i dwóch świadków. Zapobiega to skutecznie ewentualnym zniekształceniom, nadużyciom w tym zakresie. Także sąd, który przesłuchuje świadków testamentu ustnego (art. 952 § 3 k.c.) nie bada ważności tego testamentu, należy to do postępowania merytorycznego (np. o stwierdzenie nabycia spadku). Pierwszy kontrargument o zniekształceniu lub zapomnieniu treści testamentu ustnego przez świadków nie jest zatem zasadny.

b) Stanowisko drugie stwierdza, że przy interpretacji pierwszej powstać może dziwaczna sytuacja, że nie będzie możliwe stwierdzenie treści testamentu ustnego w trybie sądowym (bo upłynął już termin 6-miesięczny), a będzie to możliwe w drodze pisma prywatnego (w otwartym terminie rocznym). To prawda, że takie sytuacje mogą wystąpić. Nie zawsze jednak tak jest. Nieraz termin roczny może upłynąć przed otwarciem spadku lub w ciągu 6 miesięcy od dnia otwarcia spadku (i nie będzie „kolizji” tych dwóch terminów). Przeprowadzona uprzednio wykładnia gramatyczna, systemowa, historyczna, funkcjonalna wskazuje jednoznacznie, że te dwa terminy (art. 952 § 2, 3) będą niezależne od siebie. I nie można w drodze tylko konstatacji, że taka możliwość – o której była mowa – może wystąpić, obalać treści jednoznacznych przepisów prawnych (art. 952 § 2 k.c.). Poza tym świadkowie mają sporządzić pismo prywatne (art. 952 § 2) po otwarciu spadku, nie wiedząc o tym, że spadkodawca zmarł w międzyczasie lub że możliwe jest sądowe stwierdzenie treści testamentu ustnego. Trzeba liczyć się też z pewnymi zwyczajami prawnymi, które utarły się na tle testamentu ustnego, które często, zwłaszcza na terenie Polski południowej (dawnego obowiązywania k.c.a.), traktują testament ustny jako „zwykły”.

c) Nie jest prawdziwe sformułowanie Sądu Wojewódzkiego, że „już z treści pierwszej części zdania § 2 art. 952 k.c. wynika, że pismo zawierające oświadczenie spadkodawcy powinno być sporządzone w takim terminie, żeby można było je okazać spadkodawcy i żeby on je w pierwszym rzędzie mógł podpisać, a jeśli nie będzie mógł tego uczynić, dopiero wówczas jego podpis może być zastąpiony przez podpis trzeciego świadka – a więc za życia spadkodawcy”. Jest to oczywiście błędna interpretacja art. 952 § 2 k.c. Ustawa wyraźnie stanowi, że pismo to muszą podpisać spadkodawca i dwaj świadkowie albo wszyscy świadkowie. Jest tam alternatywa zwykła („lub”), a nie rozłączna („albo”), jak sugeruje Sąd Wojewódzki. Wystarczy podpisanie pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego w jeden z dwóch sposobów tam podanych. Z natury rzeczy za życia możliwe są oba

sposoby (alternatywnie), natomiast po śmierci z natury rzeczy pismo to mogą podpisać tylko świadkowie (wszyscy), a nie spadkodawca, który już nie żyje. Przewidywał to ustawodawca i uregulował te dwie możliwości. Właśnie ten sposób podpisywania tego pisma prywatnego (alternatywny) wskazuje dobitnie na rzecz stanowiska pierwszego (1). Gdyby ustawodawca chciał przyjąć stanowisko drugie (2), to po prostu wymagałby zawsze podpisu spadkodawcy, a gdy ten nie może podpisać należałoby to zaznaczyć w protokole pisma prywatnego ze wskazaniem przyczyny braku podpisu (tak jak to jest np. w art. 951 § 2 zd. 3, art. 953 zd. 2, art. 950 k.c. w zw. z prawem o notariacie). Ustawodawca nie poszedł jednak tą drogą i uregulował to w sposób odrębny na tle testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.), przewidując alternatywnie (alternatywa zwykła) podpis spadkodawcy i dwóch świadków albo wszystkich świadków (za życia spadkodawcy, a po jego śmierci podpis wszystkich świadków).

d) Nie jest trafne sformułowanie uzasadnienia Sądu Wojewódzkiego, że „również przez użycie w tym przepisie zaimka »to« (pismo) podkreślone zostało, że żadne inne niż to, które może być przedłożone testatorowi do podpisania, nie może być sporządzone”. Pogląd ten jest oczywiście błędny. Słowo „to” odnosi się do pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego, które może być podpisane za życia spadkodawcy przez spadkodawcę i dwóch świadków albo przez wszystkich świadków, a po śmierci spadkodawcy z natury rzeczy tylko przez wszystkich świadków. Sugestia Sądu Wojewódzkiego, że żadne inne pismo niż to, które zostało przedstawione do podpisu spadkodawcy, nie może być sporządzone, jest błędne. „Pismo to” prywatne mają podpisać spadkodawca i dwaj świadkowie albo wszyscy świadkowie. Świadkowie mogą sporządzić i podpisać pismo prywatne także po śmierci spadkodawcy, choćby on go uprzednio nie czytał (co z natury rzeczy, śmierć spadkodawcy, jest regułą wtedy). Por. także trafną polemikę z tym sformułowaniem Sądu Wojewódzkiego Sądu Najwyższego (OSN 1980/9/154, s. 5 uzasadnienia).

Jak widać z przeprowadzonych rozważań, stanowisko drugie nie ma uzasadnienia prawnego. Przeciwko niemu przemawiają argumenty przytoczone na rzecz stanowiska pierwszego (1a-d) oraz kontrargumenty przeciwko stanowisku drugiemu (pkt 2). Wzajemnie się one uzupełniają. Jest ono oparte na słabych argumentach prawnych, jeśli w ogóle o takich argumentach prawnych można mówić w tym przypadku. W konkluzji należy przyjąć, że nie jest zasadne stanowisko drugie, uzasadnienie prawne ma tylko stanowisko pierwsze (1) i ono przeze mnie jest przyjęte.



### **C. Modele teoretyczne co do terminów stwierdzenia treści testamentu ustnego (uwagi prawnoporównawcze)<sup>263</sup>**

K.c.a. (§ 584-586) przewidywał tylko sądowy tryb stwierdzenia treści testamentu ustnego w drodze zeznań świadków bez ograniczenia czasowego (naturalną granicą czasową była śmierć wymaganej liczby świadków). K.c.a. nie przewidywał prywatnego stwierdzenia treści testamentu ustnego (jak art. 952 § 2 k.c.). Znał wprowadzić pismo sporządzone przez świadków „celem ulżenia pamięci”, ale nie był to sposób stwierdzenia treści testamentu ustnego, lecz tylko środek mnemotechniczny, który miał ułatwić zapamiętanie treści testamentu ustnego, aby potem zeznać treść tego testamentu przed sądem<sup>264</sup>.

Prawo spadkowe z 1946 r. nie znało terminów dla prywatnego (art. 82 zd. 2) i sądowego (art. 82 zd. 3) stwierdzenia treści testamentu ustnego, podobnie jak k.c.a. Różniło się ono tym od k.c.a., że wprowadziło prywatny tryb stwierdzenia treści testamentu ustnego (art. 82 zd. 2), czego nie znał k.c.a. Treść testamentu ustnego można było stwierdzić w dowolnym terminie (naturalną granicą była śmierć wymaganej liczby świadków). Aczkolwiek prawo spadkowe zalecało, aby pismo prywatne było sporządzane, „skoro tylko stanie się to możliwe”.

K.c.n. (§ 2250 w zw. z §§ 2240-2242) wymagał spisania protokołu o sporządzeniu testamentu ustnego. Wymagana była obecność 3 świadków. Protokół musiał być odczytany, potwierdzony przez spadkodawcę i własnoręcznie przez niego podpisany. Protokół powinno się spadkodawcy na żądanie przedłożyć do przejrzenia. Jeżeli spadkodawca oświadczy, że nie umie pisać, podpis jego zastępuje się stwierdzeniem tego oświadczenia w protokole. Protokół musi być podpisany przez osoby współdziałające, w tym świadków (§ 2242 w zw. z § 2250 ust. 2). K.c.n. nie znał testamentu sądowego stwierdzenia treści testamentu ustnego, lecz tylko prywatny sposób stwierdzenia treści testamentu ustnego (protokół testamentu ustnego sporządzony – jak wynikało z kontekstu – natychmiast po sporządzeniu testamentu ustnego, odczytany i potwierdzony przez spadkodawcę). Ustawa nie przewidywała terminu do sporządzenia tego protokołu prywatnego testamentu ustnego. Z kontekstu prawnego wynikało jednak, że powinien on być sporządzony natychmiast po złożeniu ustnego oświadczenia woli przez spadkodawcę.

W k.c.n., prawie spadkowym z 1946 r. testament ustny był szczególny, zaś w k.c.n. testament ustny był zwykły. K.c.f. nie znał testamentu wspólnego.

<sup>263</sup> Por. art. 952 k.c., art. 82 pr. spadk. z 1946 r., § 584-586 k.c.a., § 2250 k.c.n., art. 506, 507 k.c. szwajc., § 383 ust. 3, § 386 k.c. NRD, art. 78-81 pr. spadk. jugosł., § 624 ust. 1, 634, 635 k.c.węg.

<sup>264</sup> Por. E. Till, jw., przyp. 8 s. 75, 76; S. Wróblewski, jw., 1904, s. 152.

W prawie szwajcarskim testament ustny wymaga 2 świadków (art. 506-507 k.c.szwajc.). „W prawie szwajcarskim obaj świadkowie zobowiązani są natychmiast sporządzić pismo zawierające datę i miejsce testowania oraz treść rozrządzeń spadkodawcy. Pismo to po podpisaniu świadkowie zobowiązani są niezwłocznie złożyć organowi sądowemu wraz z oświadczeniem, iż zachodziły przesłanki sporządzenia testamentu ustnego. Organ dokonuje urzędowego poświadczenia pisma (Beurkundung). Zamiast pisma świadkowie mogą złożyć oświadczenie organowi sądowemu do protokołu, przy czym również zobowiązani są uczynić to niezwłocznie”<sup>265</sup>. W prawie szwajcarskim przewidziane są zatem dwa tryby stwierdzenia treści testamentu ustnego – prywatny (pismo prywatne składane organowi sądowemu i poświadczone przez sąd) oraz sądowy (zeznania sądowe świadków). Pismo prywatne poddane jest zatem kontroli formalnej sądu (poświadczenie pisma), nie ma tego w prawie polskim (art. 952 § 2 k.c.). Pismo prywatne (tryb prywatny) oraz oświadczenie świadków do protokołu sądowego (tryb sądowy) powinny być uczynione niezwłocznie. W prawie polskim są terminy roczny (art. 952 § 2) lub 6-miesięczny (art. 952 § 3 k.c.).

K.c. NRD (§ 383 ust. 2, § 386) znał testament ustny jako szczególny (2 świadków). „Po sporządzeniu testamentu szczególnego (§ 383 ust. 2), treść oświadczenia woli spadkodawcy należy niezwłocznie spisać. Spisane oświadczenie woli powinno zawierać miejsce i datę sporządzenia i podpis obu świadków. W spisanim oświadczeniu powinny być podane okoliczności sporządzenia testamentu szczególnego. Oświadczenie powinno być spadkodawcy odczytane i przez niego zatwierdzone” (§ 386 ust. 1). „Testament szczególny powinien być niezwłocznie przekazany państwowemu notariatowi do przechowania” (§ 386 ust. 2). K.c. NRD znał zatem tylko tryb prywatny (protokół testamentu ustnego), a nie sądowy stwierdzenia treści testamentu ustnego. Spisanie protokołu powinno być niezwłoczne. Oświadczenie powinno być spadkodawcy odczytane i przez niego zatwierdzone. Regulacja k.c. NRD była podobna do k.c.n. (§ 2250).

W prawie spadkowym jugosłowiańskim testament ustny był testamentem szczególnym (art. 78-81). Wymagał 2 świadków. „Świadkowie, wobec których testator oświadczył ustnie swą ostatnią wolę, obowiązani są niezwłocznie spisać oświadczenie testatora i jak najprędzej przekazać je sądowi albo je ustnie powtórzyć przed sądem, podając również kiedy, gdzie, w jakich okolicznościach testator oświadczył swą wolę” (art. 80 ust. 1). „Wykonanie tego obowiązku nie jest warunkiem ważności ustnego testamentu” (art. 80 ust. 2). Prawo spadkowe jugosłowiańskie znało zatem 2 sposoby stwierdzania treści testamentu ustnego – prywatny i

---

<sup>265</sup> B. Kordasiewicz, *Glosa...*, s. 147.

sądowy. W obu wypadkach pisma (prywatne, sądowe) powinny być sporządzone niezwłocznie, lecz jest to przepis instrukcyjny, bez sankcji bezskuteczności testamentu ustnego. Czyli praktycznie nie było terminu ustawowego wiążącego prawnie (prekluzyjnego jak w k.c. art. 952 § 2, 3 k.c.). Sytuacja ta była podobna do polskiego prawa spadkowego z 1946 r.

Testament ustny w k.c.węg. (§ 624 ust. 1, 634, 635) był testamentem szczególnym (2 świadków). Ustawa (k.c.) regulowała tylko sposób złożenia oświadczenia woli przez spadkodawcę wobec świadków (§ 635 ust. 1 – odpowiednik art. 952 § 1 k.c.). K.c.węg. nie określał sposobu stwierdzenia treści testamentu ustnego (jak art. 952 § 2, 3 k.c.). Nie podawał on też terminu do stwierdzenia treści testamentu ustnego, a zatem można to było uczynić w każdym czasie (w braku przepisu). Nie było zatem terminów prekluzyjnych jak w k.c. (art. 952 § 2, 3 k.c.).

Pozostałe europejskie państwa socjalistyczne (k.c. RFSRR, pr. spadk. bułg., k.c.ru., k.c.czechosł.) nie znały w ogóle testamentu ustnego.

K.c. wybrał system mieszany, który zawiera elementy k.c.a. i k.c.szwajc.

#### **D. Wnioski na przyszłość (*de lege ferenda*) co do terminów (art. 952 § 2, 3 k.c.)**

W literaturze polskiej zgłoszono pewne uwagi na przyszłość (*de lege ferenda*) co do długości terminów do stwierdzania treści testamentu ustnego. Nie są one ze sobą zgodne, często idą w różnych kierunkach.

(1) Szereg autorów nie zgłasza w tej mierze żadnych postulatów na przyszłość. Wychodzą oni zatem prawdopodobnie z założenia, że regulacja kodeksowa jest prawidłowa<sup>266</sup>.

(2) Inni z kolei chcą skrócić terminy do stwierdzenia treści testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.).

a) Najczęściej pojawia się postulat, aby termin roczny z art. 952 § 2 k.c. skrócić do 6 miesięcy, tak jak termin z art. 952 § 3 k.c.<sup>267</sup>.

b) Niektórzy chcą skrócić termin z art. 952 § 2 do 6 miesięcy, a termin z art. 952 § 3 do 3 miesięcy<sup>268</sup>.

<sup>266</sup> Por. np. F. Błahuta, jw.; chyba J. Gwiazdomorski, jw. (przyp. 252); M. Niedośpiął, jw.

<sup>267</sup> Tak W. Żywicki, jw.; J. Pietrzykowski, jw., 1994, s. 254, 255; prawdopodobnie J. St. Piatowski, jw.

<sup>268</sup> Tak E. Skowrońska, *Forma...*, s. 165, 166; też, *Testament ustny...*, s. 266; S. Wójcik, propozycja w zespole roboczym Komisji ds. Reformy Prawa Cywilnego (cytuje za E. Skowrońską, *Forma...*, przyp. 7 s. 169).

(3) Z kolei inni chcą powrotu do prawa spadkowego z 1946 r. (brak jakichkolwiek terminów) ewentualnie do wydłużenia obecnie obowiązujących terminów, zwłaszcza 6-miesięcznego z art. 952 § 3 k.c.<sup>269</sup>.

Jak z tego wynika, jest cała mozaika stanowisk prawnych. Czym uzasadnia się konieczność skrócenia terminów prekluzyjnych z art. 952 § 2, 3. Podnosi się, że przy obecnym uregulowaniu prawnym – jak była o tym mowa – często powstaje sytuacja prawna, że otwarty jest termin do prywatnego stwierdzenia treści testamentu ustnego (roczny z art. 952 § 2), a zamknięty jest termin 6-miesięczny do sądowego stwierdzenia treści testamentu ustnego (art. 952 § 3). Ta dziwaczna sytuacja powstaje dość często, bo jak podnosi się, testamenty ustne są sporządzane na krótko przed śmiercią. Można zatem wtedy stwierdzić treść testamentu ustnego w trybie prywatnym, a może być zamknięta droga do stwierdzenia treści takiego testamentu ustnego w trybie sądowym.

Niektórzy chcą uzgodnić bieg terminów do stwierdzenia treści testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3) z terminami do złożenia oświadczenia woli o przyjęciu lub odrzuceniu spadku (art. 1015 § 1 k.c.), który przewiduje termin sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania (co nie musi pokrywać się z chwilą otwarcia spadku i nie dojdzie w związku z tym do uzgodnienia tych terminów, np. o testamencie powołującym go do spadku spadkobierca dowiedział się po upływie 6 miesięcy od dnia otwarcia spadku, np. po kilku latach, jest to termin *a tempore scientiae*, a nie *a tempore facti* jak terminy z art. 952 § 2, 3 k.c.). Poza tym przy tym stanowisku jest dla mnie niezrozumiałe, dlaczego termin sądowy ograniczyć do 3 miesięcy, a nie pozostawić 6 miesięcy, jak dotychczas. Poza tym przy tej propozycji ograniczenia terminu z art. 952 § 2 do 6 miesięcy, zaś z art. 952 § 3 do 3 miesięcy, znowu będzie ta sprzeczność, o której była mowa uprzednio („kolizji” terminów). Propozycja ta nie usuwa zatem tej „kolizji” biegu terminów, która ma być u podstaw tej propozycji. [Koncepcja ta byłaby niesprzeczna, gdyby termin 6-miesięczny biegł tylko za życia spadkodawcy (stwierdzenie w sposób opisany w art. 952 § 2 k.c. tylko za życia spadkodawcy), zaś termin 3-miesięczny tylko po śmierci spadkodawcy (art. 952 § 3 k.c. po śmierci spadkodawcy). I tak to stanowisko najczęściej przyjmuje, tak E. Skowrońska, podobnie S. Wójcik, *System...*, t. IV, przyp. 55 s. 205]. Poza tym nie następuje przy tej propozycji (6 miesięcy – art. 952 § 2, 3 miesiące – art. 952 § 3) uzgodnienie terminów do przyjęcia lub odrzucenia spadku (6-miesięcznego) z terminami do stwierdzenia treści testamentu ustnego (6, 3-miesięczne). W szczególności razi tu krótki termin 3-miesięczny, który z tego punktu

<sup>269</sup> B. Dobrzański, *Glosa...*, jw. (np. s. 181).

widzenia jest zupełnie niepotrzebnie krótki (3 miesiące sądowy), zamiast tego wystarczyłoby 6 miesięcy. Być może chodzi o to, aby spadkobierca miał czas na zastanowienie się, czy spadek przyjąć czy odrzucić (3 miesiące czasu na zastanowienie się). Jest to termin do zastanowienia się, jeżeli taki ma on być, stanowczo za długi. Jeśli już pozostawać przy koncepcji skracania tych terminów – do czego nie jestem przekonany – to oba terminy z art. 952 § 1 i 3 powinny być równe – 6-miesięczne (a nie zróżnicowane co do czasu), bo nie usuwa to wtedy dziwacznej sytuacji, o której była mowa. Ale z tego jest wyjście w drugą stronę, zamiast skracać termin sądowy do 6 miesięcy, można go wydłużyć do 12 miesięcy i wtedy bieg terminów z § 2 i 3 art. 952 k.c. byłby zsynchronizowany (uzgodniony). Nie byłby jednak wtedy termin 12-miesięczny uzgodniony z terminem do przyjęcia lub odrzucenia spadku. Byłby jednak termin roczny uzgodniony z terminem prekluzyjnym do uznania spadkobiercy za niegodnego (art. 929 k.c.), który w zasadzie wynosi rok od dnia, w którym zainteresowany dowiedział się o przyczynie niegodności, nie później jednak niż przed upływem lat trzech od otwarcia spadku. Jak stąd widać (np. art. 952 § 2, 3, art. 1015 § 1, art. 929 k.c.) nigdy nie da się tych rozmaitych terminów kodeksowych uzgodnić. Zawsze będzie zachodziła między nimi niezgodność.

Poza tym termin 3-miesięczny (sądowy) jest za krótki. Trzeba też mieć na uwadze pewne zwyczaje w Polsce. Okres żałoby po śmierci spadkodawcy zwyczajowo wynosi 3 miesiące. W tym okresie czasu beneficjanci spadku (np. spadkobiercy, zapisobiercy, wykonawcy testamentu) na ogół nie podejmują działań prawnych. Trzeba mieć także na uwadze pewne przesłanki psychologiczne. Pamięć po zmarłej osobie (testatorze) jest jeszcze świeża, osoby bliskie często nie mogą się jeszcze otrząsnąć z nadmiaru ujemnych wrażeń psychologicznych i bólu związanego ze stratą osoby bliskiej. Wchodzenie z krótkim terminem prekluzyjnym 3-miesięcznym oznaczałoby brak wyczucia zasad zwyczajowych, etycznych, psychologicznych, wprost jest według mnie z nimi sprzeczne.

Nieraz uzasadnia się skrócenie terminów z art. 952 § 2, 3 k.c. koniecznością spisania treści testamentu ustnego dopóki ją świeżo pamiętają świadkowie. Potem ona zaciera się w ich pamięci. Argument ten jest nie przekonujący. Termin 6-miesięczny jest tu wystarczający (art. 952 § 3 k.c.). Podobnie jak roczny z art. 952 § 2 k.c. Między sporządzeniem testamentu ustnego (art. 952 § 1) a stwierdzeniem treści testamentu ustnego (art. 952 § 3 k.c.) może upłynąć znaczny okres czasu (np. w międzyczasie mógł upłynąć termin z art. 952 § 2 k.c.), a mimo to ustawodawca zezwala na spisanie treści testamentu ustnego po śmierci spadkodawcy (art. 952 § 3 k.c.). Termin roczny z art. 952 § 2 k.c. może także upłynąć przed otwarciem spadku, a mimo to otwarty jest termin 6-miesięczny z art. 952 § 3 k.c. Skracanie obu terminów lub rocznego

(art. 952 § 2) jest jednostronnym patrzeniem na sprawę. Umykają uwadze inne negatywne skutki ich skrócenia (nielogiczność w odwrotnym kierunku).

W całym tym sporze należy zwrócić uwagę na jeden fakt. Na tle k.c.a. i prawa spadkowego z 1946 r. nie było żadnych terminów prekluzyjnych do stwierdzenia treści testamentu ustnego, a mimo to praktyka ani doktryna nie zanotowała jakichkolwiek problemów prawnych. Czemu je sztucznie obecnie wywoływać, tym bardziej, że terminy te (roczny i 6-miesięczny z art. 952 § 2, 3 k.c.) utrwaliły się już w świadomości prawnej osób i nie ma także z tego punktu widzenia potrzeby burzenia tych przywyczajeń prawnych. Nowe przepisy nie utrwalały się tak szybko w świadomości prawnej osób fizycznych i prawników. Znowu będzie trzeba długo czekać, aż te przepisy prawne zostaną przyswojone przez osoby i prawników. Wprowadzi się pewien zamęt prawny w tym punkcie (skracać te terminy). Nie jest to pożądane także z punktu widzenia socjotechnicznego (socjologicznego, obok aspektów psychologicznych, o których wspomniano uprzednio). Znaczna część testamentów ustnych, po skróceniu tych terminów z art. 952 § 2, 3, zwłaszcza w początkowym okresie ich obowiązywania może okazać się nieważna i to nie ulega wątpliwości. Trzeba też przełożyć to na straty majątkowe (bezskuteczne testamenty, niedojście do spadku, nieotrzymanie zapisu). Czy ktoś porównał bilansy tych strat i zysków. Obawiam się, że nie. Nie ma się co silić na oryginalność tam, gdzie nie jest ona potrzebna. Jak powiedziałem, gdyby już ustawodawca chciał koniecznie – nie wiem dlaczego, skrócić terminy prekluzyjne z art. 952 § 2, 3 k.c., to możliwa jest tylko jedna droga, skrócić termin roczny z art. 952 § 2 do 6 miesięcy, zostawić termin 6-miesięczny z art. 952 § 3 k.c. (nie skracać go). Według mnie nie zachodzi jednak taka potrzeba. Ustawodawca powinien utrzymać dotychczasowe terminy prekluzyjne z art. 952 § 2, 3 k.c. (roczny, 6-miesięczny). I tą konkluzją kończę te rozważania.

#### **E. Charakter prawny terminów z art. 952 § 2, 3 k.c.**

Terminy do stwierdzenia treści testamentu ustnego (roczny – art. 952 § 2, 6-miesięczny – art. 952 § 3 k.c.) są terminami materialnoprawnymi, a nie procesowymi. Są to terminy prekluzyjne (zawite), a nie przedawnienia. Nie są to terminy do dochodzenia roszczeń, już z tego choćby powodu nie mogą być terminami przedawnienia, które dotyczą roszczeń majątkowych (art. 117 k.c.). Nie są to terminy instrukcyjne. Przekroczenie tych terminów powoduje bezskuteczność stwierdzenia treści testamentu ustnego. Testament ustny jest wprawdzie ważny, ale bezskuteczny. Nie mieszczą się one w przyjmowanych schematach

podziałowych terminów zawitych<sup>270</sup>. Jest to szczególnego rodzaju termin zawity. Nie zajmuję się bliżej tymi terminami, bo jest to problem materialnoprawny, a nie procesowy. W szczególności nie analizuję kwestii zawieszenia (np. z powodu siły wyższej) ani przerwy biegu tego terminu. Zagadnienia te nie były poruszane w literaturze ani orzecznictwie SN. Z ogólnych stwierdzeń literatury (przekroczenie tego terminu powoduje bezskuteczność testamentu ustnego) zdaje się wynikać, że nie stosuje się – według literatury – przepisów o zawieszeniu i przerwie biegu tych terminów zawitych (art. 952 § 2, 3). Wniosek taki nie jest jednak konieczny. Jednomyślne wskazanie w literaturze na skutek naruszenia tych terminów (bezskuteczność testamentu ustnego) oznacza tylko, że jest to termin zawity. Może pozostawiać otwartą sprawę biegu tych terminów (np. art. 121, 122, 123 k.c. *per analogiam*). Terminy prekluzyjne z art. 952 § 2, 3 k.c. nie są terminami do dochodzenia roszczeń, do wytaczania powództw, których przedmiotem nie jest dochodzenie roszczeń, do wykonywania praw kształtujących (nie jest to prawo kształtujące), do dokonania różnego rodzaju zawiadomień, nie są też terminami, po upływie których niewykonywanie prawa podmiotowego powoduje jego wygaśnięcie (jak np. w przypadku niektórych praw rzeczowych ograniczonych). Nie sposób skonstruować na rzecz osób zobowiązanych (upoważnionych) do stwierdzenia treści testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) jakiegokolwiek prawa podmiotowego (bezwzględnego, względnego – roszczenia, prawa kształtującego). Osoby te nie mają też chyba obowiązku stwierdzenia treści testamentu ustnego w postaci pisma prywatnego („może być stwierdzona”, art. 952 § 2) ani złożenia zeznań sądowych („można ją” stwierdzić, art. 952 § 3 k.c.). Istnieje tylko obowiązek prawny wynikający z art. 661 § 1 k.p.c. niezwłocznego zawiadomienia sądu o niestwierdzeniu treści testamentu ustnego w drodze pisma prywatnego pod sankcją odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 661 § 2 k.p.c. w zw. z art. 415 k.c.). Na wezwanie sądu świadkowie testamentu mają obowiązek prawny procesowy złożenia zeznań sądowych (art. 661, 662 k.p.c.), świadkowie „nie mogą odmówić zeznań” (art. 662 k.p.c.). Należy przyjąć, że w razie niesporządzenia pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego (lub sporządzenia go, lecz w sposób wadliwy) osoby te (świadkowie testamentu) mają obowiązek prawny (art. 661 k.p.c.) zawiadomienia sądu o niespisanu (lub wadliwym spisaniu) treści testamentu ustnego pod sankcją odpowiedzialności odszkodowawczej (obowiązek procesowy, a nie materialnoprawny). Obowiązek ten (art. 661 k.p.c.) dotyczy także innych osób niż świadkowie, które wiedzą o śmierci spadkodawcy i niespisanu (lub wadliwym spisaniu) treści testamentu ustnego w drodze pisma prywatnego (art. 952 § 2 k.c.). Obowiązek ten dotyczy

<sup>270</sup> A. Wolter, *Prawo cywilne – zarys części ogólnej*, Warszawa 1977, s. 342, 343; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne – zarys części ogólnej*, Warszawa 1996, s. 339.

także organów państwowych i samorządowych oraz osób nie tylko fizycznych, ale także prawnych. Inną rzeczą jest, że sformułowanie ustawy „może być stwierdzona” (art. 952 § 2 k.c.), „można ją” stwierdzić (art. 952 § 3 k.c.), nie wydaje się prawidłowe. Przepisy te materialnoprawne (art. 952 § 2, 3 k.c.) powinny nakładać także obowiązek materialnoprawny stwierdzenia przez świadków treści testamentu ustnego i to zarówno w formie protokołu sądowego, jak i pisma prywatnego. Inną rzeczą jest, czy tego obowiązku materialnoprawnego nie dałoby się wyprowadzić już w chwili obecnej w drodze wykładni prawa (art. 952 § 2, 3 k.c.). Taki obowiązek wydaje się chyba prawidłowy w przypadku obowiązku zeznań sądowych (sądowego stwierdzenia treści testamentu ustnego, art. 952 § 3 w zw. z art. 661, 662 k.p.c.). Mniej pewny byłby taki obowiązek w przypadku pisma prywatnego (art. 952 § 2 k.c.), świadkowie mogą np. nie wiedzieć, jak to zrobić (jak wygląda stwierdzenie treści testamentu ustnego w drodze pisma prywatnego). Byłby to bardzo kruchy argument usprawiedliwiający ich, choćby wobec zasady, że nieznanomością przepisów prawnych nie można zasłaniać się („*ignorantia iuris nocet*”). Bardziej poprawny w tym punkcie był art. 82 zd. 2, 3 prawa spadkowego z 1946 r., który zdawał się taki obowiązek prawny nakładać na świadków testamentu ustnego („wola ta powinna być” stwierdzona, art. 82 zd. 2 w przypadku pisma prywatnego, niekonsekwentny był tu art. 82 zd. 3, który stwierdzał, że wola spadkodawcy „może być stwierdzona” zgodnymi zeznaniami świadków). W tym ostatnim przypadku (art. 82 zd. 3) obowiązek zawiadomienia sądu o niestwierdzeniu treści testamentu ustnego w drodze pisma sądowego i sporządzeniu testamentu ustnego regulował art. 50 post. spadk. (odpowiednik obecnego art. 661, 662 k.p.c.). Czyli podobnie jak obecnie w k.p.c. obowiązek ten zawiadomienia sądu i stwierdzenia treści testamentu ustnego w drodze zeznań świadków wynikał z przepisów proceduralnych, a nie materialnoprawnych (art. 82 zd. 3 pr. spadk. z 1946 r., art. 50 post. spadk.). Po prostu ustawodawca na tle k.c. (art. 952 § 2, 3) oraz prawa spadkowego z 1946 r. (art. 82 zd. 3) był nieprecyzyjny. Przepisy te powinny być tak wystylizowane, że powinny nakładać na świadków testamentu obowiązek stwierdzenia treści testamentu ustnego w drodze pisma prywatnego i w drodze zeznań świadków. Po prostu język powinien być tak giętki, aby oddać należycie myśl ustawodawcy, która zapewne w tym kierunku zmierzała, zabrakło jej jednak należytej precyzji sformułowań. Natomiast obowiązek wynikający z k.p.c. (art. 661) dotyczyłby wtedy wszystkich osób (świadków testamentowych oraz innych osób), co praktycznie przy powinnościowym sformułowaniu art. 952 § 3 k.c. dotyczyłoby przede wszystkim innych osób niż świadkowie testamentu (bo dla nich obowiązek taki wynikałby już z przepisów k.c.). Oczywiście sankcja odszkodowawcza, o której wspomina art. 661 § 2 k.p.c. (w zw. z art. 415 k.c.) dotyczyłaby wszystkich osób (w tym świadków



testamentowych). Wychodząc z wykładni całokształtu przepisów prawnych, w tym ducha tych przepisów (art. 952 § 2, 3 k.c.) oraz *ratio legis* tych przepisów (art. 952 § 2, 3) można starać się już teraz *de lege lata* taki obowiązek prawny stwierdzenia treści testamentu ustnego w postaci pisma prywatnego (art. 952 § 2) lub sądowego (zeznań świadków, art. 952 § 3 k.c.) wprowadzić i do tego przychyliłbym się. Niemniej sformułowania ustawy (art. 952 § 2, 3 k.c.) nie są prawidłowe (precyzyjne).

Na tle aktualnie obowiązujących przepisów (art. 952 § 2, 3 k.c.) nie sposób wprowadzić nawet w drodze wykładni prawa jakichkolwiek praw podmiotowych dla osób trzecich (innych niż świadkowie testamentu) do domagania się od świadków testamentu stwierdzenia treści testamentu ustnego w drodze pisma prywatnego lub sądowego (art. 952 § 2, 3 k.c.). W szczególności nie można mówić tu o jakimś roszczeniu materialnoprawnym tych osób w stosunku do świadków do domagania się stwierdzenia treści testamentu ustnego, które mogłoby być dochodzone na drodze sądowej. Taki obowiązek prawny procesowy, nie dający jednak tym osobom trzecim, roszczenia materialnoprawnego do świadków, stwarza dopiero art. 661, 662 k.p.c. Osoby trzecie mogą skorzystać z drogi przewidzianej w art. 661, 662 k.p.c. zawiadomienia sądu o niesporządzeniu testamentu ustnego prywatnego mimo śmierci spadkodawcy i sąd wzywa wtedy świadków do złożenia zeznań sądowych, a oni mają obowiązek prawny złożenia zeznań sądowych. Postępowanie z art. 661, 662 k.p.c. toczy się z urzędu, a nie na wniosek. Zawiadomienie o niesporządzeniu pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego mimo śmierci spadkodawcy jest jednym ze sposobów uruchomienia działania sądu z urzędu. Gdy sam sąd dowie się (np. z akt sądowych) o niesporządzeniu tego pisma prywatnego mimo śmierci spadkodawcy z urzędu powinien wezwać świadków do złożenia zeznań sądowych. Świadkowie testamentu mają obowiązek złożenia zeznań sądowych. Takiego prawa podmiotowego nie można chyba skonstruować na rzecz spadkodawcy (za jego życia) w trybie oczywiście tylko prywatnym, a nie sądowym (bo ten ostatni sposób wchodzi w grę dopiero po śmierci spadkodawcy). Sam spadkodawca może jednak sporządzić pismo stwierdzające treść testamentu ustnego, podpisać je i dać je do podpisu świadkom testamentu. W ten sposób może zrealizować on także stwierdzenie treści testamentu ustnego w drodze pisma prywatnego (poza naleganiami na świadków testamentowych, aby takie pismo sporządzili). Nie wydaje się, aby było możliwe tu konstruowanie powództw ustalających (prewencyjnych) zabezpieczających stwierdzenie treści testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) na rzecz spadkodawcy lub osób trzecich.

## 10. Zachowanie terminu 6-miesięcznego (art. 952 § 3 k.c.)<sup>271</sup>

Do zachowania terminu 6-miesięcznego (art. 952 § 3 k.c.) wystarczy, że przed upływem tego terminu wpłynie do sądu pismo zawiadamiające o pozostawieniu przez spadkodawcę testamentu ustnego, przesłuchanie świadków może nastąpić już po tym terminie. Podobne jest stanowisko judykatury oraz w zasadzie doktryny. Na uwagę zasługują trzy typy orzeczeń.

(1) „Określony w art. 952 § 3 k.c. termin do stwierdzenia treści testamentu ustnego przez zgodne zeznania świadków jest zachowany, jeżeli przewidziane w art. 661 § 1 k.p.c. zawiadomienie ze wskazaniem osób i adresów świadków testamentu zostało wniesione do sądu spadku w terminie sześciu miesięcy od dnia otwarcia spadku, choćby świadkowie zostali przesłuchani przez sąd już po upływie tego terminu.

Uchybienie tego terminu powoduje bezskuteczność testamentu ustnego”<sup>272</sup>.

SN podnosi, że wystarczy złożenie zawiadomienia o niespisaniu treści testamentu ustnego z podaniem osób i adresów świadków. Przesłuchanie ich może nastąpić już po tym terminie. Postępowanie o przesłuchanie świadków testamentu ustnego toczy się z urzędu. Zawiadomienie sądu o niespisaniu treści testamentu ustnego jest jednym ze sposobów, który daje podstawę do wszczęcia postępowania sądowego w przedmiocie przesłuchania świadków z urzędu. Sąd, gdy dowie się o tym, że treść testamentu ustnego nie została spisana (np. z akt sprawy sądowej) powinien z urzędu wezwać świadków testamentowych celem ich przesłuchania. Może zdarzyć się, że zawiadomienie o niespisaniu treści testamentu ustnego wpłynie w ciągu 6 miesięcy, a przesłuchanie – np. z przyczyn niezależnych od sądu lub jego zaniedbań – nastąpi po tym terminie, np. wskutek choroby świadka, jego nieobecności w miejscu zamieszkania, niezgłoszenia się na wezwanie sądu, wadliwego doręczenia wezwania świadkowi. Nie można zatem daleko idących ujemnych skutków prawnych związanych z upływem terminu 6-miesięcznego łączyć z tymi przypadkowymi zdarzeniami prawnymi, które mogłyby doprowadzić – przy odmiennej interpretacji – do bezskuteczności testamentu ustnego.

<sup>271</sup> Por. uchw. SN z 27 VI 1969 r. III CZP 31/69, OSPIKA 1970, z. 4, poz. 87, z glosą aprobowaną B. Dobrzańskiego, tamże; post. SN z 9 XII 1975 r. III CRN 299/75, OSPIKA 1976, z. 12, poz. 234, z glosą J. Gwiazdomorskiego, tamże; uchw. SN z 3 X 1969 r. III CZP 75/69, RPEiS 1970, z. 2, s. 362; uchw. 7 SN z 13 II 1980 r. (zasadę prawną) III CZP 69/79, OSNCP 1980, z. 9, poz. 154 (s. 3 uzasadnienia); post. Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z 9 IIIK 1971 r. III Cr 336/71, OSPIKA 1971, z. 7-8, poz. 164 (s. 349 uzasadnienia); W. Żywicki, jw., s. 114; S. Wójcik, jw., s. 206; E. Skowrońska, *Forma...*, s. 112, 113; też, *Komentarz...*, s. 117; M. Pazdan, jw., s. 784, 785; E. Skibińska, jw., s. 43 pkt 22, 23, 26; M. Niedośpiał, *Testament...*, 1993, s. 208; H. Opala, jw., s. 57; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1972, przyp., 31 s. 111, 112; tenże, *Prawo...*, 1990, przyp. 60 s. 116, 117; J. St. Piąkowski, jw., s. 131, 132; F. Błahuta, jw., s. 1879, 1880; M. Dietrich, R. Janoś, R. Pawłowski, *Testamenty. Spadki*, „Poradnik Prawny” 1994, nr 8, s. 29, „Infor”.

<sup>272</sup> Uchw. SN z 27 VI 1969 r., jw., z glosą B. Dobrzańskiego, tamże.

Obciążenie niedoszłych beneficjentów spadku tymi ujemnymi konsekwencjami prawnymi oraz unicestwienie woli spadkodawcy nie byłoby uzasadnione z punktu widzenia społecznego ani prawnego. Zawiadomienie sądu w ciągu 6 miesięcy od dnia otwarcia spadku daje wystarczającą podstawę do tego, aby zasadnie oczekiwać, że sąd przesłucha tych świadków testamentowych. Nie można ujemnych konsekwencji przerzucać na drugą stronę (beneficjentów spadków). Na aprobatę zasługuje także stanowisko B. Dobrzańskiego w głosie do tego orzeczenia. Aprobuję on je, ale idzie jeszcze dalej. Jest on zdania, według mnie trafnego, że wystarczy, aby w ciągu 6 miesięcy od dnia otwarcia spadku „zostało wszczęte postępowanie zmierzające do przesłuchania świadków, przy czym nie ma znaczenia to, czy dochodzi do niego wskutek zawiadomienia z art. 661 § 1 k.p.c., czy też wskutek uzyskania przez sąd spadku wiadomości o potrzebie przeprowadzenia tego postępowania w inny sposób oraz to, czy pierwsze wiadomości sądu są kompletne, czy też wymagają uzupełnienia”. Trafne jest stanowisko glosatora, że wystarczy wszczęcie w terminie 6 miesięcy od dnia otwarcia spadku postępowania sądowego w przedmiocie przesłuchania świadków testamentu ustnego (z urzędu lub na podstawie uprzedniego zawiadomienia o niespisaniju treści testamentu ustnego, choćby nie zawierało ono wiadomości o osobach i adresach świadków). Sąd powinien z urzędu przedsięwziąć odpowiednie środki, aby osoby świadków i ich adresy ustalić, choćby zawiadomienie nie zawierało tych danych.

Za przyjętą interpretacją przemawia także teoria woli i wypływająca z niej zasada życzliwej interpretacji testamentu (*interpretatio in favorem testamenti*) wynikająca m.in. z art. 948 k.c., która ma zastosowanie nie tylko do wykładni testamentu jako oświadczenia woli, lecz także przepisów o testamencie (np. art. 952 § 2 k.c.).

Natomiast przy odmiennej interpretacji literalnej art. 952 § 3 k.c. byłby wymóg przesłuchania świadków testamentowych w terminie 6 miesięcy od dnia otwarcia spadku<sup>273</sup>. Nie wystarczyłoby samo zawiadomienie o niespisaniu treści testamentu ustnego bez przesłuchania świadków w tym terminie 6-miesięcznym. Interpretacja ta byłaby zbyt formalistyczna, nie uwzględniająca *ratio legis* tego przepisu (art. 952 § 3 k.c.) oraz wyżej przytoczonych argumentów. Nie zasługuje ona na aprobatę. Także argument, że przesłuchanie świadków po tym terminie prowadziłoby do zatarcia treści testamentu ustnego w pamięci świadków, nie jest przekonujący, tym bardziej, że są to zazwyczaj nieznaczne czasowo przekroczenia tego terminu 6-miesięcznego (co zresztą zdaje się ten autor, J. Gwiazdomorski, aprobować).

---

<sup>273</sup> Takie w zasadzie stanowisko reprezentuje J. Gwiazdomorski, *Glosa...*, OSpIKA 1976/12/poz. 234, przypis 1 s. 548.

(2) „W razie ogólnikowego wskazania we wniosku o stwierdzenie nabycia spadku, że spadkodawca pozostawił testament, sąd ma obowiązek wezwać wnioskodawcę do uzupełnienia pisma procesowego przez określenie rodzaju testamentu. Zaniechanie tego obowiązku wywołuje taki skutek, że w przypadku złożenia wniosku o stwierdzenie nabycia spadku w ramach czasokresu przewidzianego w art. 952 § 3 k.c. treść testamentu ustnego może być stwierdzona także po upływie tego terminu”<sup>274</sup>.

Za przyjętą interpretacją przemawia także wskazana wyżej zasada teorii woli i życzliwej interpretacji testamentu (*interpretatio in favorem testamenti*), wynikająca z art. 948 k.c.

Według art. 5 k.p.c. sąd powinien udzielać uczestnikom postępowania potrzebnych wskazówek i pouczeń co do czynności procesowych oraz ich skutków.

W myśl art. 662 k.p.c. wezwanie świadków celem przesłuchania na treść ustnego testamentu może nastąpić z urzędu z normy art. 670 k.p.c., nakazującej sądowi badanie z urzędu, czy spadkodawca pozostawił testamenty, można wyprowadzić logicznie uzasadniony wniosek, iż chodzi w niej również o ustalenie rodzaju testamentu, skoro od tego ustalenia zależy sposób przeprowadzenia dalszego postępowania.

Z tymi stwierdzeniami tezy i uzasadnienia SN należy się zgodzić.

(3) „Stwierdzenie w sposób przewidziany w art. 952 § 3 k.c. treści testamentu ustnego w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku jest dopuszczalne także wtedy, gdy od dnia otwarcia spadku upłynęło już 6 miesięcy, jeżeli wniosek o stwierdzenie nabycia spadku, złożony w sądzie spadku przed upływem tego terminu, wymieniał osoby i adresy świadków testamentu ustnego, bądź też wskazywał dostępne temu sądowi akta, w których dane te były zawarte”<sup>275</sup>.

Orzeczenie to jest podobne do dwóch orzeczeń powyższych (idzie po tej samej linii).

Powyższe orzeczenia wychodzą z teorii woli, podstawowej zasady testamentu (por. np. art. 948 k.c.).

Por. także art. 952 § 3 k.c. w zw. z art. 661, 662 k.p.c.

(4) Po tej linii orzecznictwa, wskazanej wyżej (1-3), poszedł SN w postanowieniu z 14 XII 2000 r. I CKN 668/00 (OSNC 2001, z. 10, poz. 151), w którym stwierdził, co następuje:

„Termin określony w art. 952 § 3 k.c. jest zachowany także wtedy, gdy wniosek o przesłuchanie świadków został złożony w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku”.

<sup>274</sup> Post. SN z 9 XII 1975 r., jw., z glosą J. Gwiazdomorskiego, tamże.

<sup>275</sup> Uchw. SN z 3 X 1969 r. III CZP 75/69, RPEiS 1970, z. 2, s. 362.

## **11. Oryginał i odpis (kopia) pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) – odesłanie**

Jak powiedziano, pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c., art. 245 k.p.c.) jest dokumentem prywatnym. Natomiast protokół sądowy przesłuchania świadków testamentu ustnego jest dokumentem urzędowym (art. 952 § 3 k.c., art. 244 k.p.c.). Moc prawną ma oryginał pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.). W razie zagubienia, zniszczenia lub zabrania przez osobę trzecią takiego pisma treść jego może być ustalona za pomocą wszelkich środków dowodowych, w tym świadków i przesłuchania stron (uczestników postępowania nieprocesowego) oraz odpisów (kopii) tego pisma (por. bliżej § 9). Co do kwestii oryginału i odpisu (kopii) pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) porównaj odpowiednio uwagi dotyczące oryginału i kopii testamentu (§ 4), które tu mają odpowiednio zastosowanie, z tym że należy pamiętać, że pismo to (art. 952 § 2, 3 k.c.) nie jest testamentem (ani w znaczeniu dokumentu, ani czynności prawnej).

## **12. Inne kwestie<sup>276</sup>**

W literaturze wskazuje się na to, że testament ustny może być fałszowany lub jego treść nieświadomie może być zniekształcona przez świadków testamentu. Na straży stoją tu odpowiednie przepisy prawa, np. o uznaniu spadkobiercy lub zapisobiercy za niegodnego (art. 928 § 1 pkt 3, art. 928-930, 972 k.c.), o bezskuteczności testamentu ustnego z powodu wadliwego pod względem formy lub treści stwierdzenia treści testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 w zw. z art. 958 k.c.), o odpowiedzialności odszkodowawczej deliktowej (art. 415, 422 k.c.), o przestępstwie podrobienia lub przerobienia dokumentu, jakim jest pismo prywatne lub

---

<sup>276</sup> Por. E. Skowrońska, *Forma...*, s. 164, 165; też, *Testament ustny...*, s. 259, 260, 265; też, *Prawo spadkowe*, 1997, s. 86; J. Czerwiakowski, *Testament ustny w świetle praktyki*, Palestra 1987, z. 10-11, s. 46-51; A. Feluś, *Testamenty sfalszowane (z praktyki Zakładu Kryminalistyki Uniwersytetu Śląskiego)*, Palestra 1979, z. 11-12, s. 49, 50; tenże, *Testamenty – popularno-naukowe studium kryminalistyczne*, Katowice 1996, s. 5 i nast., m.in. s. 85, 86; tenże, *O dopuszczalności opiniowania testamentów holograficznych bez materiału porównawczego (zagadnienia metodologiczne)*, Palestra 1984, z. 9, s. 37-49; J. Kosik, *Przesłanki sporządzania testamentu ustnego w kodeksie cywilnym*, St. Cywil. 1969, t. XIII-XIV, s. 203; tenże, *Testamenty holograficzne i inne a niegodność spadkobiercy w kodeksie cywilnym*, w: *Zagadnienia dowodu z ekspertyzy pisma ręcznego*, Katowice 1976, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego 1976, nr 148, s. 50, 51, 54-56; L. Żyżylewski, *Głosa do uchw. SN z 22 III 1989 r. III CZP 22/89*, NP 1991, z. 1-3, s. 171, przyp. 8 s. 173; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w kodeksie cywilnym PRL*, PiP 1965, z. 5-6, s. 719.

sądowe stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 270 k.k.), o przestępstwie fałszywych zeznań (art. 233 k.k.). Są to jednak gwarancje czysto formalne. Duża rola przypada tu sądom cywilnym dokonującym oceny materiału dowodowego, aby przypadki te testamentów ustnych szczególnie wnikliwie badali pod kątem ewentualnego fałszerstwa. I to, jak wykazuje praktyka, często zawodzi, a sądy często mają wątpliwości prawne w ocenie zebranego materiału dowodowego. Najczęściej źródłem fałszerstw testamentów są niedoszli beneficjanci testamentowi spadku lub osoby, które coś ze spadku otrzymały (np. zapis), ale uważają, że jest to za mało dla nich (np. że powinny otrzymać większy zapis), że spadkodawca ich pokrzywdził. Już takie nieporozumienia osobiste, rodzinne na tym tle powinny wyczulić uwagę sądów w badaniu autentyczności (prawdziwości) testamentu ustnego. Niestety zawsze pozostanie tu pewien margines błędu.

Powyższe obawy doktryny zdaje się potwierdzać praktyka. Badania empiryczne z tego zakresu przeprowadził A. Feluś<sup>277</sup>. W latach 1975-1978 przebadał on 44 testamenty, z których 11 było sfalszowanych. Spośród tych 11 - 9 było holograficznych, 2 ustne. Czyli testament ustny jest spośród form testamentowych drugim po testamencie holograficznym testamentem, który jest najczęściej fałszowany. Wyniki te potwierdziły badania empiryczne tego autora (biegłego grafologa, pracownika naukowego) przebadanych ok. 1000 testamentów, 42 testamenty były sfalszowane. Spośród tych 42 testamentów sfalszowanych było testamentów holograficznych 37, ustnych 3, allograficznych 2. Wyniki te potwierdziły drugą lokatę testamentów ustnych pod względem częstotliwości fałszerstw. Jednocześnie wskazywały na niższy niż pierwotny (25%) wskaźnik fałszerstw testamentów (4,4%). Pozwala to na wyostrzenie uwagi sądów, beneficjentów spadku, spadkodawcy na taką możliwość fałszerstw testamentu ustnego. Powszechnie w literaturze procesowej i w praktyce wskazuje się na niską wiarygodność zeznań świadków (brak zaufania do tego środka dowodowego). Z tego punktu widzenia dokument (testament pisemny) ma większą wartość dowodową.

Powyższe obserwacje skłoniły niektórych autorów (J. Czerwiakowskiego, jw.) do postulatu ograniczenia możliwości sporządzenia testamentu ustnego przez zawężenie przesłanek jego sporządzenia (art. 952 § 1 K.C.), a to przez powrót w tym zakresie do poprzedniego rozwiązania prawnego, tj. art. 82 zd. 1 pr. spadk. z 1946 roku. Postulat ten nie wydaje się zasadny<sup>278</sup>. Nikt w literaturze nie zgłaszał wniosku, aby znieść testament ustny. Ta

<sup>277</sup> A. Feluś, *Testamenty...*, Palestra 1979/11-12/s. 49, 50; tenże, *Testamenty...*, 1996, s. 85, 86.

<sup>278</sup> E. Skowrońska (jw.) rozważa ograniczenie przesłanek sporządzenia testamentu ustnego (art. 952 § 1 k.c.) przez powrót do zasad uprzednich (art. 82 zd. 1 pr. spadk. z 1946 r.), ale – jak się wydaje (niejasno pisze) – ostatecznie jest przeciwko nowelizacji w tym punkcie (art. 952 § 1 k.c.).

forma testamentu jest niewątpliwie konieczna, obliczona jest ona na pewne sytuacje szczególne, wyjątkowe. Trzeba mieć na uwadze także wtórny analfabetyzm. Testament ustny występuje m.in. w k.c.a., k.c.n., k.c.szwajc. I trzeba go stanowczo zachować. Nie omawiam w tej pracy testamentu ustnego, w tym przesłanek jego sporządzenia (art. 952 § 1 k.c.), gdyż jest to zagadnienie samoistne, wymagające odrębnego opracowania monograficznego. W istocie testament ustny został przeze mnie prawie w całości omówiony (może poza przesłankami sporządzenia testamentu ustnego) w różnych fragmentach moich prac naukowych, wydanych lub będących w rękopisie (np. świadków testamentu), tak że Czytelnik może w całości zrekonstruować sobie omówienie testamentu ustnego przeze mnie na podstawie moich rozmaitych, licznych prac naukowych (podanych przykładowo w bibliografii).

Jak wiadomo, przesłanki sporządzenia testamentu ustnego na tle prawa spadkowego z 1946 r. regulował art. 82 zd. 1, który stanowił, co następuje: „Jeżeli wskutek szczególnych okoliczności, jako to: przerwania komunikacji, epidemii, działań wojennych, choroby spadkodawcy albo jego nieszczęśliwego wypadku, uzasadniających obawę rychłej jego śmierci, sporządzenie testamentu zwykłego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione, spadkodawca może sporządzić testament ustny przez podanie swej woli do wiadomości trzech równocześnie obecnych świadków”. Art. 82 zdania 2, 3 regulowały kwestię stwierdzenia treści testamentu ustnego (odpowiedniki art. 952 § 2, 3 k.c.). Natomiast odpowiednikiem art. 82 zd. 1 pr. spadk. z 1946 r. na tle k.c. jest art. 952 § 1, który stanowi, co następuje: „Jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione, spadkodawca może oświadczyć ostatnią wolę przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków”. Jak powiedziałem, moim celem nie jest omówienie przesłanek sporządzenia testamentu ustnego (art. 952 § 1), ani w ogóle testamentu ustnego, omawiam tylko tu zagadnienia procesowe testamentu, w tym ustnego. Na jedną sprawę chcę tylko obecnie zwrócić uwagę.

W k.c. z 1964 r. „obawa rychłej śmierci spadkodawcy” jest samoistną podstawą (przesłanką) do sporządzenia testamentu ustnego obok „szczególnych okoliczności, wskutek których zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione”. Natomiast odmiennie było w prawie spadkowym z 1946 r., gdzie przesłanka ta („obawa rychłej śmierci spadkodawcy”) nie była samoistną podstawą do sporządzenia testamentu ustnego obok szczególnych okoliczności, wskutek których sporządzenie testamentu zwykłego było niemożliwe lub bardzo utrudnione. W prawie spadkowym z 1946 r. „obawa rychłej śmierci spadkodawcy”, a ściślej „choroba spadkodawcy albo jego nieszczęśliwy wypadek, uzasadniający obawę rychłej jego śmierci”, była tylko jedną z wyliczonych przykładowo w

ustawie „szczególnych okoliczności”, wskutek których zachowanie zwykłej formy testamentu było niemożliwe lub bardzo utrudnione. Obok obawy rychłej śmierci były wymienione uprzednio wskazane okoliczności. Ponadto w porównaniu z k.c. obawa rychłej śmierci spadkodawcy była doprecyzowana w ten sposób, że wynikała ona „z choroby spadkodawcy albo jego nieszczęśliwego wypadku, uzasadniających obawę rychłej jego śmierci”. W k.c. nie ma tego szczegółowego doprecyzowania tej przesłanki. Problem prawny jest jednak taki sam (podobnie się ją w tym punkcie rozumie). Dyskusyjne było i jest w literaturze, czy obawa rychłej śmierci spadkodawcy (art. 952 § 1 k.c.) ma mieć charakter obiektywny czy subiektywny. Zdania w literaturze są podzielone. Według mnie wystarcza obawa subiektywna (m.in. teoria woli). Ale nie zajmuję się tą kwestią, jest to zagadnienie odrębne. K.c. pomija wyliczenie przykładowe szczególnych okoliczności, jak to czyniło prawo spadkowe z 1946 r.

Reasumując, jestem zdania, że ustawodawca powinien utrzymać w mocy testament ustny i nie dokonywać w nim żadnych zmian (art. 952 § 1, 2, 3 k.c.), ani w zakresie trybu stwierdzenia treści testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.). Rozwiązania ustawowe k.c. jest bowiem prawidłowe.



## § 9. Sposoby ustalania ważności lub nieważności testamentu, w tym kwestia dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu

### I. Ustalenie ważności lub nieważności testamentu w uzasadnieniu orzeczenia sądowego – art. 246 k.p.c.

#### 1. Wykładnia art. 246 k.p.c.<sup>279</sup>

##### a) Teksty przepisów prawnych

Omawianej problematyki dotyczy art. 246 k.p.c. oraz jego odpowiedniki art. 273 d. k.p.c. (1950 r.) i art. 290 (283) d. k.p.c. (1930, 1932). Przepis art. 246 k.p.c. stanowi, co następuje:

---

<sup>279</sup> Co do wykładni art. 246 k.p.c. por. T. Ereciński, w: *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze* (praca zbiorowa pod jego redakcją), Warszawa 1997, t. I, s. 399-402, t. II, s. 197-198, 201-204; tenże *Z problematyki dowodu z dokumentów w sądowym postępowaniu cywilnym*, w: *Studia z prawa postępowania cywilnego*, Warszawa 1985, PWN, *Księga pamiątkowa ku czci Zbigniewa Resicha*, s. 74, 89; Z. Resich, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. 1 (praca zbiorowa pod red. Z. Resicha i W. Siedleckiego), Warszawa 1975, s. 428-432; tenże, w: *System prawa procesowego cywilnego*, t. II (praca zbiorowa pod jego redakcją), Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1987, s. 200, 201; W. Siedlecki, *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 1966, s. 258-261; S. Włodyka, *Zagadnienia dowodowe w nowym kodeksie postępowania cywilnego*, NP 1966, t. I, s. 6-10; K. Piasecki, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. I (praca zbiorowa pod jego redakcją), Warszawa 1996, s. 820-823; K. Piasecki, w: *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, t. 2 (praca zbiorowa pod red. J. Jodłowskiego i K. Piaseckiego), Warszawa 1989, s. 431-432; K. Piasecki, w: J. Krajewski, K. Piasecki, *Kodeks postępowania cywilnego. Tekst, orzecznictwo, piśmiennictwo*, Warszawa 1977, s. 283-284; K. Piasecki, w: *Kodeks cywilny z komentarzem* (praca zbiorowa pod red. J. Winiarza), t. I, Warszawa 1989, s. 86-88; M. Tyczka, *Ograniczenia dowodów ze świadków i przesłuchania stron przeciwko dokumentom*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Kamila Stefki*, Warszawa – Wrocław 1967, PWN, s. 359-380; K. Stefko, *Postępowanie dowodowe w polskim prawie cywilnym. Stosunek dowodu z dokumentu do dowodu ze świadków*, PN 1951, z. 1-3, s. 9-17, 27-28, 34-42; S. Dalka, *Dowód z dokumentów w sądowym postępowaniu cywilnym*, Palestra 1974, z. 8-9, s. 57-59; J. Gwiazdomorski, *Nowe przepisy o formie czynności prawnych*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Kamila Stefki*, Warszawa – Wrocław 1967, PWN, s. 61-89; tenże, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 297, 298; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1961, s. 190; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1963, s. 199; A. Wolter, *Prawo cywilne – zarys części ogólnej*, Warszawa 1977, s. 276, 277; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne – zarys części ogólnej*, Warszawa 1999, s. 276-278; S. Szer, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1967, s. 346-348; S. Grzybowski, *System prawa cywilnego*, t. I, *Część ogólna*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1974, s. 563-565; *System prawa cywilnego*, t. I, *Część ogólna* (praca zbiorowa pod red. S. Grzybowskiego), Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1985, s. 629-632; A. Brzozowski, w: *Kodeks cywilny – komentarz*, t. I (praca zbiorowa pod red. K. Pietrzykowskiego), Warszawa 1997, s. 209-211; S. Rudnicki, w: S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, Warszawa 1998, WP, s. 192-1985; M. Pkiekarski, w: *Kodeks cywilny – komentarz* (praca zbiorowa), t. 1, Warszawa 1972, s. 196-202; W. Stelmaszczyk-Taracha, *Jak sporządzić testament*, 1996, s. 55; K. Przybyłowski, *Glosa do orz. SN z 19 XI 1960 r. 2 CR 895/60*, OSPIKA 1963, z. 2, poz. 34, s. 76; K. Knoppek, *Dokument w procesie cywilnym*, Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 135, 136.

Art. 246 k.p.c., art. 273 d. k.p.c. (1950), art. 290 d. k.p.c. (1932), art. 283 d. k.p.c. (1930), art. 94 pr. spadk. z 1946 r., art. 6 k.c., § 633 k.c.węg., art. 83 pr. spadk. jugosl.

„Jeżeli ustawa lub umowa stron wymaga dla czynności prawnej zachowania formy pisemnej, dowód ze świadków lub z przesłuchania stron w sprawie między uczestnikami tej czynności na fakt jej dokonania jest dopuszczalny w wypadku, gdy dokument obejmujący czynność został zagubiony, zniszczony lub zabrany przez osobę trzecią, a jeżeli forma pisemna była zastrzeżona tylko dla celów dowodowych, także w wypadkach określonych w kodeksie cywilnym”.

Odpowiednikiem art. 246 k.p.c. z 1964 r. był art. 273 d. k.p.c. (w wersji z 1950 r. – Dz.U. z 1950 r., nr 43, poz. 394). Stanowił on, co następuje: „Dowód ze świadków jest dopuszczalny również w przypadkach, gdy prawo lub umowa stron wymaga do ważności czynności, która ma być stwierdzona, dokumentu urzędowego lub pisma, jeżeli dokument został zagubiony, zniszczony lub zabrany przez osobę trzecią”.

Odpowiednikiem art. 246 k.p.c. z 1964 r. i art. 273 d. k.p.c. (z 1950 r.) był art. 290 d. k.p.c. (z 1930 r. – Dz.U. z 1930 r., nr 83, poz. 651) oraz tak samo brzmiący art. 283 d. k.p.c. z 1932 r. (Dz.U. z 1932 r., nr 112, poz. 934). Art. 290 d. k.p.c. (art. 283 d. k.p.c.) stanowił, co następuje: „Dowód ze świadków jest dopuszczalny nawet w przypadkach, gdy prawo wymaga dowodu na piśmie, jeżeli dokument został zagubiony, zniszczony lub zabrany posiadaczowi, albo z powodu okoliczności szczególnych nie mógł być sporządzony”.

W zw. z art. 246 k.p.c. por. także art. 248, 251 (art. 248-251) k.p.c. oraz art. 647, 648 w zw. z art. 655-660 k.p.c.

#### **b) Art. 246 k.p.c. a obowiązek formy czynności prawnej wynikający z ustawy lub z umowy stron**

Jak wynika z art. 236 *in principio* (na wstępie) k.p.c., przepis ten dotyczy formy pisemnej czynności prawnej wynikającej z ustawy (art. 60, 73, 74 k.c.) lub z umowy stron (art. 76 k.c., *pactum de forma*). Takie też jest zgodne stanowisko literatury<sup>280</sup>.

---

<sup>280</sup> Por. np. Z. Resich, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz* (praca zbiorowa pod red. Z. Resicha i W. Siedleckiego), t. 1, Warszawa 1975, s. 430; K. Piasecki, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. I (praca zbiorowa pod jego redakcją), s. 821; K. Piasecki, w: *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem* (praca zbiorowa pod redakcją J. Jodłowskiego i K. Piaseckiego), t. 2, Warszawa 1989, s. 431; T. Ereciński, w: *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze* (praca zbiorowa pod jego redakcją), t. I, Warszawa 1997, s. 400.

### c) Art. 246 k.p.c. a dokument urzędowy i prywatny

Przepis ten dotyczy zarówno dokumentów urzędowych, jak i prywatnych obejmujących czynność prawną.

### d) Art. 246 k.p.c. dotyczy formy *ad solemnitatem*, *ad eventum* i *ad probationem*

d<sub>1</sub>) Literatura k.p.c. (komentarze) i k.p.c. i k.c. - jak się wydaje - w zasadzie zgodnie (poza Z. Resichem) przyjmuje, że art. 246 k.p.c. dotyczy każdej formy pisemnej czynności prawnej zwykłej - szczególnej obojętnie pod jakim rygorem zastrzeżonej: *ad probationem* (pisemna zwykła), *ad solemnitatem* czy *ad eventum*<sup>281</sup>. Odmienne tylko Z. Resich<sup>282</sup>, który przyjmuje, że art. 246 k.p.c. dotyczy tylko formy pisemnej zwykłej dla celów dowodowych i chyba także według tego autora (ale nie jest to pewne) pod rygorem nieważności i *ad eventum*, a nie dotyczy według tego autora innej formy szczególnej (pisemnej) niż forma pisemna zwykła, np. aktu notarialnego. Przy tej interpretacji Z. Resicha art. 246 nie dotyczyłby innej formy szczególnej (pisemnej) niż pisemna zwykła, czyli dotyczyłby tylko testamentu holograficznego (przy założeniu, że jest to forma pisemna zwykła pod rygorem nieważności, z czym nie wszyscy zgadzają się). Za tezę, że testament holograficzny jest formą pisemną zwykłą pod rygorem nieważności jest m.in. J. Gwiazdomorski, A. Wolter, S. Grzybowski i ja. Niektórzy są przeciwni tej tezie, np. T. Felski (uważają oni, że jest to zawsze inna forma szczególna niż pisemna zwykła). Według tezy Z. Resicha art. 246 nie dotyczyłby testamentu notarialnego, allograficznego, na statku oraz formy testamentu przed sędzią wojskowym. W tych przypadkach (innej formy szczególnej niż forma pisemna zwykła) według Z. Resicha obowiązują ogólne zasady prawa, czyli nie ma żadnych ograniczeń dowodowych, przy pomocy wszelkich środków dowodowych, np. zeznań świadków, przesłuchania stron, można dowodzić fakt sporządzenia i treści tej czynności prawnej. Pogląd ten nie wydaje się zasadny, także przy formie pisemnej szczególnej innej niż pisemna zwykła (np. aktu notarialnego) obowiązują

<sup>281</sup> Tak też K. Piasecki, jw., 1996, s. 821; tenże, jw., 1989, t. 2, s. 431; T. Ereciński, jw., s. 399, 400; M. Tyczka, *Ograniczenia dowodów ze świadków i przesłuchania stron przeciwko dokumentom*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Kamila Stefki*, Warszawa - Wrocław 1967, PWN, s. 370; A. Wolter, *Prawo cywilne - zarys części ogólnej*, Warszawa 1977, s. 276, 277; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne - zarys części ogólnej*, Warszawa 1996, s. 276-278; *System prawa cywilnego*, t. I, *Część ogólna*, Ossolineum 1985, s. 629, 630; S. Szer, *Prawo cywilne - część ogólna*, Warszawa 1967, s. 347, 348.

<sup>282</sup> Z. Resich, jw., s. 430, 431; a za nim S. Dalka, *Dowód z dokumentów w sądowym postępowaniu cywilnym*, Palestra 1974, z. 8-9, s. 58.

ograniczenia, o których mowa w art. 246 k.p.c., czy ściślej: przepis ten (art. 246 k.p.c.) ma do takich form zastosowanie. Czyli według mnie i przeważającego poglądu literatury prawniczej art. 246 k.p.c. miałby zastosowanie nie tylko do testamentu własnoręcznego, ale także do testamentu notarialnego, allograficznego, na statku, pisemnego przed sędzią wojskowym. Natomiast ani przy moim stanowisku, ani Z. Resicha art. 246 k.p.c. nie miałby zastosowania wprost do pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.). Bo jest to dokument obejmujący nie czynność prawną, lecz jest to dokument zawierający oświadczenie wiedzy o treści testamentu ustnego (czyli dokument deklaracyjny, a nie konstytutywny), a art. 246 dotyczy tylko dokumentów konstytutywnych, a nie deklaracyjnych. Przepis ten (art. 246) w drodze analogii można według mnie stosować do pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c. w zw. z art. 246 k.p.c.). Natomiast według Z. Resicha do dowodzenia faktu sporządzenia i treści pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego stosuje się ogólne zasady dowodowe, czyli można go dowodzić za pomocą wszelkich środków dowodowych (*omni modo*), np. w drodze zeznań świadków lub przesłuchania stron, bo art. 246 k.p.c. według Z. Resicha jest wyjątkiem od reguły jakichkolwiek ograniczeń dowodowych. Z interpretacją tą Z. Resicha można by się ewentualnie zgodzić, bo jest ona bardziej liberalna niż moja i pozostałych (wszystkich) przedstawicieli literatury prawniczej, ale nie wydaje się ona być uzasadniona, w świetle tego, co wyżej zostało powiedziane, dlatego jej nie akceptuję i przyjmuję ustalony – jak się wydaje – w zasadzie pogląd literatury w tym punkcie. Na marginesie zaznaczę, że orzecznictwo SN na tle pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.p.c.) przyjmowało, że stosuje się art. 246 k.p.c. (takie jest obecnie stanowisko judykatury SN, po pewnym wahaniu w orzeczeniu z 14 XI 1991 r.). Zatem art. 246 k.p.c. Sąd Najwyższy zdaje się stosować wprost do pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego, nie bacząc na to, że art. 246 k.p.c. do takiego pisma nie może mieć zastosowania wprost, lecz tylko w drodze analogii z art. 246 k.p.c. (w zw. z art. 952 § 2, 3 k.c.). Po prostu SN uznał tę sprawę za tak oczywistą, że nie zastanawiał się nad tym. Art. 246 k.p.c. ma natomiast zastosowanie do testamentów pisemnych (holograficznych, notarialnych, allograficznych, na statku, wojskowych) wprost, gdyż jest to dokument obejmujący czynność prawną (dokument konstytutywny, a nie deklaracyjny, jak pismo prywatne lub urzędowe stwierdzające treść testamentu ustnego). Na marginesie zaznaczę tylko, że ani przy koncepcji Z. Resicha, ani mojej art. 246 k.p.c. nie ma zastosowania do formy ustnej testamentu określonej w art. 952 § 1 k.c. (jest to forma ustna, a nie pisemna). Nie ma tu wtedy bowiem w ogóle dokumentu, który z natury rzeczy jest pisemny. Art. 246 k.p.c. może mieć przy mojej tezie

zastosowanie do pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.), bo jest to dokument pisemny i tylko przy takim założeniu można rozpatrywać to zagadnienie na tle testamentu ustnego. Po tym wyjaśnieniu możemy przejść do dalszych uwag. Tak jak ja, interpretują art. 246 k.p.c. inni przedstawiciele literatury prawniczej (np. T. Ereciński, K. Piasecki). W. Siedlecki<sup>283</sup> niejasno pisze, czy akceptuje tezę Z. Resicha czy nie. Brak dostatecznej precyzji, w tym wyraźnego stanowiska co do aktu notarialnego (innej formy szczególnej) nie pozwala zakwalifikować tego autora (W. Siedleckiego), należy zatem wstrzymać się z jego oceną, albo zaliczyć go do zwolenników tezy Z. Resicha (co jest jednak dyskusyjne, bo stanowisko W. Siedleckiego nie jest jasne).

Nie widzę powodu, dla którego inna forma szczególna (pisemna) niż pisemna zwykła formy (np. aktu notarialnego) z punktu widzenia art. 246 k.p.c. miałyby być traktowana inaczej niż forma pisemna zwykła (*ad probationem, ad solemnitatem, ad eventum*). Byłby to wniosek nielogiczny także w zakresie rozumowania prawniczego. Skoro art. 246 dotyczy formy pisemnej zwykłej (co jest bezdyskusyjne) (*ad probationem, ad solemnitatem, ad eventum*), to dotyczy tym bardziej formy pisemnej szczególnej, jak powiedziałem, byłby nielogiczny i nieracjonalny.

Zresztą cały ten spór, o którym mowa poniżej, ma charakter czysto teoretyczny, bo art. 246 k.p.c. dotyczy praktycznie wszystkich sposobów utraty dokumentu pisemnego (zagubienia, zniszczenia, zabrania). W pewnej mierze, choć nie do końca, jest to zatem spór o słowa, a nie o istotę prawną zagadnienia i sposób jej rozwiązania (w istocie tak samo oba stanowiska – moje, doktryny prawniczej z jednej strony i Z. Resicha z drugiej strony, to rozwiązują).

Za przyjętą przeze mnie i w zasadzie literaturę prawniczą interpretacją art. 246 k.p.c. (poza Z. Resichem) przemawia także to, że również art. 247 k.p.c. dotyczy każdej formy czynności prawnej pisemnej: zwykłej, szczególnej (np. aktu notarialnego) – dla celów dowodowych (pisemna zwykła), *ad solemnitatem, ad eventum*. Nie ma potrzeby, aby inaczej rozwiązywać ten problem na tle art. 246 i 247 k.p.c. Zresztą Z. Resich jest niekonsekwentny, bo przyjmuje, że art. 247 k.p.c. dotyczy każdej formy pisemnej (zwykłej, szczególnej)<sup>284</sup>, a odmiennie rozwiązuje to na tle art. 246 k.p.c., popadając zatem – bez uzasadnienia prawnego – w wewnętrzną sprzeczność. Ja i doktryna (poza Z. Resichem) unikamy też wewnętrznej sprzeczności (na tle art. 246 i 247 k.p.c.).

Art. 246 k.p.c. dotyczy formy pisemnej, czyli dokumentu, który, jak powiedziałem, z natury rzeczy zawsze jest pisemny. Oddział 2 „Dokumenty” (art. 244-257 k.p.c.) dotyczy

<sup>283</sup> W. Siedlecki, *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 1968, s. 258, 259.

<sup>284</sup> Z. Resich, *iw.*, s. 432, 433.

dokumentów. Art. 247 k.p.c. wprost pisze o dokumencie obejmującym czynność prawną. To samo dotyczy według mnie art. 246 k.p.c., dotyczy on dokumentu (z natury rzeczy pisemnego) obejmującego czynność prawną. Zresztą art. 246 mówi też wprost o „dokumencie [pisemnym] obejmującym czynność prawną”.

Konkludując, art. 246 k.p.c. dotyczy zatem formy pisemnej zwykłej i innej formy szczególnej pisemnej (np. aktu notarialnego),

d<sub>2</sub>) Na tle k.c. jest zasada swobody formy (art. 60 k.c.). Z ustawy (art. 73, 74) lub z umowy (art. 76 k.c.) mogą wynikać różne rodzaje form szczególnych. Formy szczególne można podzielić na formy pisemne zwykłe i inne formy szczególne niż forma pisemna zwykła. Wśród innych form szczególnych niż forma pisemna zwykła można z kolei wyróżnić na tle k.c.: akt notarialny, formę pisemną z datą pewną, formę pisemną z podpisem urzędowo poświadczonym oraz inne formy szczególne (testamentu – art. 949-958 k.c., przyjęcia lub odrzucenia spadku – art. 1018 k.c.). Ze względu na skutki prawne niezachowania formy szczególnej można podzielić formę czynności prawnej na formę dla celów dowodowych (*ad probationem*), formę pod rygorem nieważności (*ad solemnitatem*) oraz formę dla wywołania oznaczonych skutków prawnych (*ad eventum*). Źródłem formy, jak powiedziano, jest ustawa (art. 60, 73, 74 k.c.) lub umowa (*pactum de forma*, art. 76 k.c.) – forma ustawowa i umowna. Testament ma formę ustawową (art. 949-958 k.c.).

Zwykła forma pisemna może być zastrzeżona dla celów dowodowych (co jest regułą), pod rygorem nieważności, dla wywołania oznaczonych skutków prawnych. Inna forma szczególna niż forma pisemna zwykła (która to ostatnia też jest formą szczególną) może być zastrzeżona pod rygorem nieważności lub dla wywołania oznaczonych skutków prawnych – nie jest ona nigdy zastrzeżona dla celów dowodowych. Forma testamentu (art. 949-958 k.c.) jest formą pod rygorem nieważności, a nie dla celów dowodowych lub dla wywołania oznaczonych skutków prawnych. Według mnie jest ona formą pisemną zwykłą (art. 949, 958 k.c.) lub inną formą szczególną (art. 950-958 k.c.). Według niektórych jest to zawsze inna forma szczególna.

d<sub>3</sub>) Niezachowanie formy pisemnej dla celów dowodowych (*ad probationem*) nie powoduje nieważności czynności prawnej. Czynność prawna jest ważna, są tylko pewne ograniczenia dowodowe co do faktu jej dokonania i co zatem idzie co do jej treści. Zastrzeżenie formy pisemnej dla celów dowodowych ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód ze świadków ani dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności (art. 74 § 1 zd. 1 k.c.). „Jednakże mimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych, dowód ze świadków lub dowód z

przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli (1) obie strony wyrażą na to zgodę albo (2) jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma. (3) Sąd może również dopuścić wymienione dowody, jeżeli ze względu na szczególne okoliczności sprawy uzna to za konieczne” (art. 74 § 2 k.c. w pierwotnym brzmieniu obowiązujący do 24 IX 2003 r.). „Jednakże mimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych, dowód ze świadków lub z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli (1) obie strony wyrażą na to zgodę, (2) jeżeli żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą albo (3) jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma” (art. 74 § 2 w brzmieniu ustalonym przez nowelę do k.c. z 24 III 2003 r. obowiązujący od 25 IX 2003 r.). „Jednakże mimo niezachowania formy pisemnej, dokumentowej albo elektronicznej przewidzianej dla celów dowodowych dowód z zeznań świadków lub z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli (1) obie strony wyrażą na to zgodę, (2) żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą albo (3) fakt dokonania czynności prawnej jest uprawdopodobniony za pomocą dokumentu” [art. 74 § 2 w brzmieniu ustalonym nowelą do k.c. z 10 VII 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1311 ze zm.); zmiana obowiązuje od 8 września 2016 r.]. Ustawa zrezygnowała zatem z przesłanki zgody sądu, w to miejsce wprowadzono nową przesłankę (żądanie konsumenta w sporze z przedsiębiorcą). Czyli ustawa w art. 74 § 2 przewiduje 3 wyjątki od zasady niedopuszczalności dowodu ze świadków lub przesłuchania stron co do faktu zawarcia umowy.

Ustawa (art. 74 k.c.) wspomina o „zgodzie stron”. Czy chodzi tu o a) strony procesowe czy b) strony czynności prawnej, c) czy też jednocześnie strony procesowe i strony czynności prawnej (konienkcja). J. Gwiazdomorski twierdzi, że „zgoda ma być wyrażona oczywiście przez strony procesowe, a nie przez strony czynności prawnej, której dokonanie ma być dowodem ze świadków i z przesłuchania stron wykazane”<sup>285</sup>. Pogląd ten byłby zasadny w razie przyjęcia stanowiska drugiego (2) niżej (które J. Gwiazdomorski przyjmuje). Jest on niezasadny w razie przyjęcia stanowiska pierwszego (1) niżej, wówczas przy stanowisku piurwszym (1) należy przyjąć stanowisko c) i taki jest mój pogląd.

Art. art. 246 i 247 k.p.c. dotyczą sprawy „między uczestnikami czynności prawnej”. Natomiast art. 74 k.c. wspomina ogólnie o „sporze”. Stąd możliwe są 2 koncepcje:

(1) Zarówno art. 246, 247, jak i art. 74 k.c. dotyczą sporu (sprawy) między uczestnikami czynności prawnej (a nie między innymi osobami). „Nie odnoszą się zatem w ogóle do osób, które nie były uczestnikami danej czynności prawnej, i nie ograniczają w niczym ich możliwości prowadzenia dowodu ze świadków lub z przesłuchania stron – bądź to na fakt dokonania

<sup>285</sup> J. Gwiazdomorski, *Nowe przepisy o formie czynności prawnej*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Kamila Stefki*, Warszawa – Wrocław 1967, PWN, przyp. 23 s. 74 wraz z cytowanym tam orzeczeniem SN.

czynności (art. 246 k.p.c., art. 74 k.c.), bądź to przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu (art. 247 k.p.c.)”<sup>286</sup>.

(2) Art. 246 i 247 k.p.c. dotyczą sporu (sprawy) między uczestnikami czynności prawnej (a nie między innymi osobami). Natomiast tego ograniczenia nie ma w art. 74 k.c. Takie stanowisko zdaje się prezentować J. Gwiazdomorski, który pisze:<sup>287</sup> „Dowód ze świadków i z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności nie może być dopuszczony niezależnie od tego, czy obie strony procesowe były uczestnikami czynności, której dokonanie ma być udowodnione, czy też uczestnikiem tej czynności była tylko jedna ze stron procesowych, a druga strona procesowa jest w stosunku do tej czynności osobą trzecią [arg. z zestawienia art. 74 k.c. – zwłaszcza jego § 1 – z jednej strony oraz art. 246, 247 k.p.c. z drugiej strony (...)]”.

Nie czas i miejsce, aby porównywać i analizować te 2 stanowiska prawne, tym bardziej, że forma testamentu nie jest formą dla celów dowodowych. Pozwala to nie zająć się bliżej tą sprawą. Z tych dwóch poglądów wydaje się zasadny pogląd pierwszy. Jest on kmoherentny (spójny), uzgadnia treść art. 74 k.c. i art. 246, 247 k.p.c.

d<sub>4</sub>) Art. 246 cz. I (do słów „przez osobę trzecią” włącznie) dotyczy (formy czynności pisemnej zwykłej lub innej formy szczególnej) pod rygorem nieważności, *ad probationem*, *ad eventum*, którą zachowano, ale dokument ją obejmujący uległ zagubieniu, zniszczeniu lub zabraniu przez osobę trzecią. Natomiast art. 246 cz. II k.p.c. po wyżej wymienionych słowach (art. 246 *in fine*) dotyczy tylko niezachowania formy dla celów dowodowych (w tych trzech przypadkach wskazanych w art. 246 *in fine* k.p.c. w zw. z art. 74 § 2 k.c. jest dopuszczalny dowód ze świadków i z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności prawnej i jej treść). Czyli część I dotyczy przypadku zachowania formy wyżej wskazanej, część II natomiast dotyczy przypadku niezachowania formy *ad probationem*. Zgadzam się z tą interpretacją Z. Resicha (który wyodrębnia te 2 części)<sup>288</sup>, poza częścią I, bo według mnie – jak powiedziałem – art. 246 cz. I dotyczy także innej formy szczególnej pisemnej (np. aktu notarialnego, testamentu) niż forma pisemna zwykła (*ad probationem*, *ad solemnitatem*, *ad eventum*). Odmienne natomiast przyjmuje Z. Resich, według którego przepis art. 246 k.p.c. dotyczy tylko formy pisemnej zwykłej (*ad solemnitatem*, *ad eventum*, *ad probationem*), ale nie innej formy szczególnej (np. aktu notarialnego). Według Z. Resicha przy innej formie szczególnej (np. akcie notarialnym) niż forma pisemna zwykła nie ma żadnych ograniczeń procesowych w dowodzie ze świadków lub stron co do faktu dokonania takiej czynności i jej treści (tak samo byłoby przy

<sup>286</sup> Z. Resich, jw., s. 429.

<sup>287</sup> J. Gwiazdomorski, jw., przyp. 21 s. 73.

<sup>288</sup> Z. Resich, jw., s. 431, 432.



testamencie pisemnym i piśmie prywatnym lub sądowym stwierdzającym treść testamentu ustnego przy tezie Z. Resicha, czyli brak jakichkolwiek ograniczeń co do dowodu dokonania i treści tej czynności, np. aktu notarialnego, testamentu art. 949-954 k.c.). Czyli Z. Resich idzie dalej niż ja w liberalizmie prawnym. W tym punkcie z nim bym się nie zgodził (co do innej formy szczególnej niż forma pisemna zwykła, np. aktu notarialnego lub testamentu art. 950-954 k.c.). Była o tym mowa uprzednio, nie ma potrzeby do tego wracać. Przypominam, że także według mnie nie ma tu żadnych ograniczeń dowodowych, w tym także np. co do świadków lub przesłuchania stron. Wychodząc z innych założeń teoretycznych dochodzimy zatem do tych samych wniosków (ja i Z. Resich).

d5) Jak powiedziano uprzednio, art. 246 k.p.c. dotyczy dopuszczalności dowodu ze świadków lub z przesłuchania stron na fakt dokonania (i treści czynności prawnej) – jest on zawsze dopuszczalny w razie zaginięcia, zniszczenia lub zabrania dokumentu obejmującego czynność prawną oraz w przypadkach formy *ad probationem* (nie *ad solemnitatem* ani *ad eventum*) także w wypadkach wskazanych w k.c. (czyli 3 przypadkach określonych w art. 74 § 2 k.c. – zgoda stron, uprawdopodobnienie czynności za pomocą pisma, żądanie konsumenta w sporze z przedsiębiorcą, zgodą sądu – w okresie do 24 IX 2003 r. – ze względu na szczególne okoliczności). Niezachowanie formy *ad probationem* nie powoduje skutków materialnoprawnych (nieważności lub bezskuteczności czynności prawnej), lecz wywołuje wyłącznie skutki procesowe (ograniczenia dowodowe, o których była mowa).

Jeśli natomiast ustawa (lub umowa) przewidywała formę pod rygorem nieważności (a nie *ad probationem*), to jej niezachowanie powoduje bezwzględną nieważność czynności prawnej z powodu naruszenia przepisów o formie czynności prawnej (art. 73 § 1, 2 k.c.), a zatem dowód (np. ze świadków lub z przesłuchania stron) na fakt jej dokonania (i treści czynności prawnej) jest bezprzedmiotowy, bo czynność prawna jest bezwzględnie nieważna, nie ma zatem czego dowodzić (dokonania tej czynności – bo nie została dokonana, ani treści tej czynności – bo jest nieważna). Zachowanie formy *ad solemnitatem* stwarza dowód sam przez się (sam w sobie) dokonania i treści tej czynności. Taki też jest zgodny pogląd literatury prawniczej<sup>289</sup>.

(A) Jeśli natomiast ustawa (lub umowa) przewidywała formę dla wywołania oznaczonych skutków prawnych, a forma ta nie została zachowana, to nie nastąpi wywołanie oznaczonych skutków prawnych, a zatem prowadzenie dowodu na fakt dokonania (zajścia) tych

<sup>289</sup> Tak K. Piasecki, jw., 1996, s. 821; tenże, jw., 1989, t. 2, s. 431; T. Ereciński, jw., s. 400; Z. Resich, w: *System prawa procesowego cywilnego*, t. II, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1987, s. 200; M. Tyczka, jw., s. 366.

szczególnych skutków prawnych jest bezprzedmiotowe (podobnie jak przy formie *ad solemnitatem*). Można natomiast przy formie *ad eventum* prowadzić dowody na fakt dokonania i treści czynności prawnej w tym zakresie, w jakim ustawa (lub umowa stron) nie przewidywała oznaczonych skutków prawnych (por. np. art. 660 k.c.). W podanym przykładzie dowód taki będzie wyłączony, bezprzedmiotowy w przypadku szczególnego skutku prawnego: zawarcia umowy najmu na czas oznaczony dłuższy niż rok, będzie natomiast taki dowód dopuszczalny na fakt dokonania, zawarcia umowy najmu, oraz jej treści (poza kwestią zawarcia umowy najmu na czas oznaczony dłuższy niż rok, co będzie wyłączone w razie niezachowania tej formy *ad eventum*). Umowa najmu zawarta na czas oznaczony dłuższy niż rok, np. 3 lata, nie w formie pisemnej, jest umową najmu na czas nie oznaczony. Dowód co do dokonania (zawarcia) tej umowy i jej treści (np., oznaczenia rzeczy, czynszu) będzie dopuszczalny, także ze świadków i przesłuchania stron, nie będzie dopuszczalny tylko co do tego, że umowa została zawarta na czas oznaczony dłuższy niż rok, w tym przykładzie 3 lata, bo nie powstaje wtedy ten szczególny skutek prawny (czas oznaczony dłuższy niż rok, np. 3 lata), lecz umowa najmu zawarta jest na czas nie oznaczony. Przy interpretacji pierwszej (A) niezachowanie formy *ad eventum* wywołuje tylko skutki materialnoprawne, a nie procesowe [nie ma żadnych ograniczeń dowodowych (poza kwestią dowodu oznaczonych skutków procesowych, w razie niezachowania danej formy *ad eventum*)]. Nie istnieją zatem żadne ograniczenia prowadzenia dowodu na fakt jej dokonania i treści (jak to jest w przypadku formy dla celów dowodowych, a tylko te szczególne skutki prawne (materialnoprawne) nie powstają<sup>290</sup> (bezprzedmiotowe jest prowadzenie dowodów, np. ze świadków lub przesłuchania stron, co do powstania oznaczonych skutków prawnych, dla których ta forma dla wywołania oznaczonych skutków prawnych została zastrzeżona, bo one nie powstają).

(B) Możliwa jest druga interpretacja co do formy *ad eventum*, że jej niezachowanie powoduje wyłączenie dowodu ze świadków lub przesłuchania stron co do jej dokonania i treści, chyba że dokument ją obejmujący uległ zagubieniu, zniszczeniu lub zabraniu (art. 246 k.p.c.). Porównując te dwie tezy (A, B), nie byłby dopuszczalny w przypadku drugim (B) dowód ze świadków i przesłuchania stron także co do innych skutków prawnych niż te, dla których była ona przewidziana, np. w powyższym przykładzie co do dokonania i treści umowy najmu. Po prostu prowadzenie dowodów co do faktu dokonania tej czynności i jej treści byłoby w ogóle wyłączone, bezprzedmiotowe<sup>291</sup>, podobnie jak to jest w przypadku formy *ad solemnitatem*. Ta

<sup>290</sup> Podobnie J. Gwiazdomorski, jw., s. 71; K. Piasecki, jw., 1996, s. 821; tenże, jw., 1989, s. 431. W tym kierunku T. Ereciński, jw., s. 400.

<sup>291</sup> Tak S. Włodyka, *Zagadnienia dowodowe w nowym kodeksie postępowania cywilnego*, NP 1966, z. 1, s. 7, 8.

wersja druga (B<sub>1</sub>) mogłaby być zdefiniowana w ten sposób, że w przypadku niezachowania formy *ad eventum*, stosowano by w drodze analogii przepisy o formie *ad probationem* i stosowano by wtedy ograniczenia dowodowe ze świadków i przesłuchania stron co do faktu dokonania takiej czynności i jej treści (B<sub>2</sub>).

Nie wydaje się, aby rozwiązanie drugie (B) było zasadne (ani w formie podstawowej, bezprzedmiotowość dowodów w razie niezachowania formy *ad eventum* lub ograniczenia dowodowe dla formy *ad eventum* takie jak przy formie *ad probationem*, czyli ograniczenie dowodu ze świadków i przesłuchania stron na fakt dokonania czynności prawnej i jej treść). Wydaje się, że dopuszczalna jest tylko interpretacja pierwsza (A) – brak ograniczeń dowodowych w k.c. dla formy *ad eventum*, poza szczególnymi skutkami prawnymi, dla których forma ta została przewidziana.

W wersji drugiej B<sub>1</sub> niedopuszczalne są jakiekolwiek środki dowodowe, np. ze świadków lub przesłuchania stron, bo jest to bezprzedmiotowe według niej przy formie *ad eventum*. Pogląd ten według mnie jest błędny. Możliwe jest tylko stanowisko pierwsze (A). Stanowisko B<sub>2</sub> (analogia z formy *ad probationem*) w ogóle nie może mieć uzasadnienia – brak podstaw do analogii, przepisy te dotyczą formy *ad probationem*, a nie *ad eventum*, a analogia jest wyłączona.

d<sub>6</sub>) Art. 246 k.p.c. dotyczy zagubienia lub zabrania przez osobę trzecią dokumentu obejmującego czynność prawną. Są to – jak się wydaje – wszelkie możliwe sposoby utraty dokumentu.

d<sub>7</sub>) Fakt zagubienia, zniszczenia lub zabrania dokumentu przez osobę trzecią dokumentu obejmującego czynność prawną powinien być udowodniony, a nie tylko uprawdopodobniony. Takie też jest w zasadzie zgodne stanowisko literatury<sup>292</sup>.

d<sub>8</sub>) Na utratę dokumentu można powołać się bez względu na to, czy utrata ta była zawiniona czy nie przez stronę (1). Ustawa nie wspomina bowiem o winie. Według niektórych na utratę dokumentu nie może powołać się strona, która w sposób zawiniony spowodowała jego utratę, gdyż uniemożliwiałoby to usunięcie każdego niewygodnego dokumentu, aby ta drogą uzyskać możliwość korzystania z wszystkich rodzajów dowodów (2)<sup>293</sup>. Pogląd ten nie wydaje się uzasadniony. Jeśli już go chceć prezentować, to należałoby go ograniczyć do świadomego i celowego zniszczenia (utraty) dokumentu z zamiarem bezpośrednim (a nie z

<sup>292</sup> Tak K. Piasecki, jw., 1996, s. 821, 822; tenże, jw., 1989, t. 2, s. 431, 432; T. Ereciński, jw., s. 401; Z. Resich, jw., 1975, s. 432.

<sup>293</sup> Tak K. Stefko, *Postępowanie dowodowe w polskim procesie cywilnym. Stosunek dowodu z dokumentu do dowodu ze świadków*, PN 1951, z. 1-3, s. 41.

zamiarem ewentualnym lub winy nieumyślnej). Nie zachodzi jednak taka potrzeba. Można bowiem presentować wtedy stanowisko pośrednie (3), że w przypadku świadomego (celowego) zniszczenia dokumentu należy tę sytuację ocenić analogicznie jak odmowę przedstawienia dowodu (art. 233 § 2 k.c.) i stosownie do swobodnej oceny sądowej (art. 233 § 1) ocenić, jakie znaczenie nadać świadomemu (celowemu) zniszczeniu dokumentu przez stronę<sup>294</sup>. Reasumując, zasadne jest stanowisko pierwsze.

d9) Konkludując, art. 246 k.p.c. dotyczy utraty dokumentu obejmującego czynność prawną zarówno przy formie pisemnej zwykłej, jak i innej formie szczególnej pisemnej czynności prawnej. Faktu dokonania czynności prawnej i jej treści można dowodzić za pomocą wszelkich środków dowodowych, np. zeznań świadków lub przesłuchania stron. Art. 246 dotyczy zarówno testamentów pisemnych, jak też pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (w drugim wypadku – art. 952 § 2, 3) w drodze analogii. W razie odrzucenia tej tezy – do czego nie ma podstaw prawnych – fakt dokonania czynności prawnej i jej treści w razie utraty dokumentu można dowodzić za pomocą wszelkich środków dowodowych, gdyż art. 246 k.p.c. stanowi wyjątek od ogólnej zasady dopuszczalności wszelkich środków dowodowych i zasady ich równouprawnienia. Czyli z innym uzasadnieniem dochodzimy do tego samego wniosku co mój.

**e) Art. 246 k.p.c. dotyczy dokumentów obejmujących oświadczenia woli, a nie wiedzy**

Wymieniony przepis dotyczy „dokumentu obejmującego czynność prawną” (art. 246 k.p.c.). Odnosi się on zatem do dokumentów konstytutywnych (obejmujących oświadczenia woli, czynności prawne), a nie deklaratywnych. Nie dotyczy on natomiast dokumentów obejmujących oświadczenia wiedzy (np. zaświadczenia organu administracyjnego o kwalifikacjach rolnych osoby fizycznej). Wynika to z wykładni przepisu. Taki też jest zgodny pogląd literatury<sup>295</sup>. Wymieniony przepis (art. 246 k.p.c.) obejmuje zatem testamenty pisemne (holograficzne, notarialne, allograficzne, na statku, wojskowy przed sędzią wojskowym). Testamenty te obejmują bowiem oświadczenie woli testatora (słowo testament w znaczeniu

<sup>294</sup> Tak M. Tyczka, jw., s. 370; S. Dalka, jw., s. 57.

<sup>295</sup> Tak też T. Ereciński, jw., s. 400; M. Tyczka, jw., s. 369; Z. Resich, jw., s. 429; K. Piasecki, jw., 1996, s. 821; tenże, jw., 1989, s. 431.

dokumentu obejmującego czynność prawną, oświadczenie woli testatora). Testamenty pisemne występują w znaczeniu czynności prawnej i dokumentu.

Wymieniony przepis (art. 246 k.p.c.) nie obejmuje wprost pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.), gdyż jest to oświadczenie wiedzy o treści testamentu ustnego. Pismo to nie jest testamentem ani w znaczeniu czynności prawnej, ani dokumentu. Do pisma tego można jednak stosować w drodze analogii art. 246 k.p.c. Jest to oświadczenie wiedzy o treści oświadczenia woli testatora, czyli zachodzi podobieństwo. I takie jest moje stanowisko (oraz aktualne orzecznictwo SN, z tym że SN stosuje art. 246 k.p.c. wprost, a nie w drodze analogii). Zresztą gdyby odrzucić tę tezę, to jak powiedziano uprzednio, w stosunku do tego pisma (art. 952 § 2, 3) nie byłoby żadnych ograniczeń dowodowych, w tym z przesłuchania świadków lub stron, w przypadku jego zagubienia, zniszczenia lub zabrania przez osobę trzecią, czyli następowałby powrót do ogólnych zasad prawa (*omni modo*) i inną drogą osiągnęlibyśmy ten sam cel.

Reasumując, art. 246 k.p.c. stosuje się wprost do testamentów pisemnych (oświadczenia woli) oraz w drodze analogii do pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.). Oznacza to, że w razie ich zagubienia, zniszczenia lub zabrania przez osobę trzecią fakt ich sporządzenia oraz ich treść można udowodnić za pomocą wszelkich środków dowodowych, np. świadków lub przesłuchania stron. Przyjęto zatem odmiennie niż na tle art. 247 k.p.c., którego to przepisu (art. 247 k.p.c.) nie stosuje się w drodze analogii do pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (była o tym mowa uprzednio).

#### **f) Sprawa między uczestnikami czynności prawnej (art. 246 k.p.c.)<sup>296</sup>**

Art. 246 k.p.c. dotyczy sprawy „między uczestnikami tej czynności”. Art. 246 k.p.c. obowiązuje zarówno w sprawie między stronami czynności prawnej (co jest bezdyskusyjne), np. między darczyńcą a obdarowanym, jak również w sprawie między podmiotami danej strony (np. między kilku obdarowanymi) w stosunku wielopodmiotowym po danej stronie czynności prawnej.

---

<sup>296</sup> Por. T. Ereciński, jw., s. 400; M. Tyczka, jw., s. 369, 370; Z. Resich, *System...*, t. II, s. 200; tenże, jw., 1975, s. 429; W. Siedlecki, jw., s. 259, 260; K. Stefko, jw., s. 27, 28; J. Gwiazdomorski, jw., s. 80-81.

Jak zgodnie przyjmuje się w literaturze, art. 246 k.p.c. dotyczy tylko spraw, w których obie strony procesowe<sup>297</sup> były uczestnikami czynności prawnej stwierdzonej dokumentem. Czyli musi zachodzić zbieżność stron procesowych (pojęcie prawa procesowego) oraz uczestników czynności prawnej (pojęcie prawa materialnego cywilnego). Jest to koniunkcja, obie przesłanki (strony procesowe i uczestnicy, którzy byli stronami czynności prawnej) muszą wystąpić łącznie. W przeciwnym wypadku (*a contrario*) przepis ten nie ma zastosowania. Przepis ten nie ma zatem zastosowania, jeżeli sprawa toczy się między osobami trzecimi (innymi niż uczestnicy czynności prawnej), co jest raczej teoretyczne, ale nie można tego wykluczyć. Przepis ten nie ma zastosowania także wtedy, jeśli jedna strona procesowa była uczestnikiem czynności prawnej, a druga strona procesowa nie była uczestnikiem tej czynności (jest osoba trzecią), i to bez względu na to, która z tych stron procesowych była uczestnikiem czynności prawnej, a która nie była jej uczestnikiem, czyli bez względu na to, czy przeciwdowód ze świadków lub przesłuchania stron chce przeprowadzić strona procesowa – uczestnik czynności prawnej czy strona przeciwna – nie uczestnik czynności prawnej, czyli osoba trzecia (zakaz ten nie obowiązuje bowiem wtedy obustronnie, dwustronnie, jak i jednokierunkowo, jednostronnie).

W przypadku umowy na rzecz osoby trzeciej (art. 393 k.c.) przyjmuje się, że także ta osoba trzecia jest traktowana jak uczestnik czynności prawnej, z chwilą oświadczenia przez nią którejkolwiek ze stron, że chce z zastrzeżenia świadczenia na jej rzecz skorzystać, czyli mają w stosunku do niej miejsce ograniczenia z art. 246 k.p.c.

Co do bliższych kwestii z tym związanych, w tym rodzaju współuczestnictwa, por. uwagi dotyczące art. 247 k.p.c. (§ 7 pkt 13), które mają tu (art. 246 k.p.c.) odpowiednie zastosowanie.

#### **g) Art. 246 k.p.c. a następcy prawni (ogólni, szczególni) i pełnomocnicy uczestników czynności prawnej stwierdzonej dokumentem (testament)**

W literaturze zgodnie przyjmuje się, że art. 246 k.p.c. dotyczy także następców prawnych (ogólnych i szczególnych) uczestników czynności prawnej stwierdzonej dokumentem oraz ich przedstawicieli i pełnomocników<sup>298</sup>. Obejmuje on zatem także

<sup>297</sup> Zasady podane co do stron procesowych mają odpowiednie zastosowanie do uczestników postępowania nieprocesowego (art. 13 § 2 k.p.c.).

<sup>298</sup> Por. odpowiednio przypis 296.

spadkobierców. Czyli ograniczenia dowodowe, o których mowa w art. 246 k.p.c., obejmują także te osoby, które wchodzą w ich sytuację prawną lub reprezentują je. Ze stanowiskiem tym wypada się zgodzić.

W związku z tymi kwestiami (pkt f, g) należy zająć się testamentem. W jakiej relacji pozostaje art. 246 k.p.c. do testamentu, czy dotyczy go, czy nie. Z góry trzeba powiedzieć, że problem ten na tle kodeksu cywilnego nie był frontalnie poruszany.

Uważam, że problem nie jest jasny na tle testamentu, czy mówiąc szerzej: na tle jednostronnych czynności prawnych nie skierowanych do oznaczonego adresata (art. 246 k.p.c.). W tej materii możliwe są rozwiązania modelowe (dwa skrajne – pozytywne i negatywne oraz pośrednie, które może mieć kilka wariantów szczegółowych). Najpierw przedstawimy te modele, a potem poddamy je analizie, przychylając się do stanowiska przede mną reprezentowanego.

Nie interesuje nas forma pisemna dla celów dowodowych (art. 246 cz. II k.p.c. po słowie „przez osobę trzecią” w zw. z art. 74 k.c.), gdyż testament nie jest nigdy zastrzeżony jako forma dla celów dowodowych, lecz zawsze jako forma pod rygorem nieważności (art. 949-957, 958 k.c.). Co pozwala bliżej nie rozwijać tego tematu. Interesuje nas tylko część I art., 246 k.p.c., tj. zagubienia lub zabrania dokumentu (testamentu) przez osobę trzecią, czyli utraty dokumentu (testamentu).

I) Art. 246 k.p.c. ma zastosowanie także do testamentu (szerzej: także do jednostronnych czynności prawnych nie skierowanych do określonego adresata). Ograniczenia dowodowe, o których mowa w art. 246 k.p.c., dotyczą wszystkich osób (beneficjentów spadku – np. spadkobierców, zapisobierców zwykłych i windykacyjnych, poleceniobierców, wykonawców testamentu; wierzycieli spadku, np. osób uprawnionych do zachowku; i innych osób trzecich – słowem wszystkich osób). Takie jest moje stanowisko. Wniosek mój należy wyprowadzić w drodze wykładni prawa, w tym m.in. analogii z art. 246 k.p.c.

Za stanowiskiem pierwszym (I) przemawia także charakter prawny testamentu (czynność jednostronna, nie skierowana do określonego adresata, formalna, odwołalna, na wypadek śmierci). Przy stanowisku pierwszym przepis art. 246 k.p.c. miałby zastosowanie do wszystkich czynności prawnych stwierdzonych dokumentem (umów, jednostronnych oświadczeń woli skierowanych do oznaczonego adresata, a także do jednostronnych oświadczeń woli nie skierowanych do określonego adresata).

Stanowisko to w pełni obowiązywałoby w przypadku jednostronnych oświadczeń woli nie skierowanych do oznaczonego adresata *inter vivos*. Natomiast stanowisko to tylko teoretycznie, a nie praktycznie, dotyczyłoby jednostronnych czynności prawnych nie

skierowanych do oznaczonego adresata *mortis causa*, czyli w ;prawkie polskim testamentu. Bedąc konsekwentnym we wnioskach z tego stanowiska, związanie to (z art. 246 k.p.c.) dotyczyłoby także spadkodawcy. Ale z tego względu, że sprawy sądowe za życia testatora co do testamentu są – jak się wydaje – wyłączone, bo jest to czynność na wypadek śmierci (skuteczna po śmierci spadkodawcy), nadto odwoławalna (np. testator może zawsze zniszczyć dokument testamentowy, art. 946 cz. II k.c.; art. 946, 947 k.c.), ograniczenie to z art. 246 k.p.c. w istocie (praktycznie) byłoby bezprzedmiotowe za życia spadkodawcy. W pełni obowiązywałoby natomiast wszystkie osoby (beneficjentów spadku, inne osoby) po śmierci spadkodawcy.

II) Art. 246 k.p.c. nie ma zastosowania do testamentu (szerzej: do jednostronnych czynności prawnych nie skierowanych do oznaczonego adresata). Przepis ten dotyczy sprawy „między uczestnikami tej czynności” prawnej stwierdzonej dokumentem. Czyli wprost dotyczy on umów (czynności dwustronnych lub wielostronnych) oraz czynności jednostronnych skierowanych do oznaczonego adresata. Nie dotyczy on zatem jednostronnych oświadczeń woli nie skierowanych do oznaczonego adresata, np. testamentu. Przy jednostronnych oświadczeniach woli nie skierowanych do oznaczonego adresata nie ma bowiem dwóch stron, między którymi dowód ze świadków lub przesłuchania stron nie mógłby być dopuszczony, np. przy testamencie. Występuje w nich tylko jedna strona, np. przy testamencie spadkodawca (testator). Inne osoby, np. beneficjanci spadku (spadkobiercy, zapisobiercy, poleceniobiercy, wykonawcy testamentu itd.) nie są stronami tej czynności. Są to osoby trzecie z punktu widzenia strony tej czynności prawnej (testamentu). Stroną testamentu jest tylko spadkodawca, a nie inne osoby (beneficjanci spadku, świadkowie testamentu, osoba urzędowa sporządzająca testament, np. notariusz itd.). W konsekwencji na tle tego stanowiska przy jego wykładni gramatycznej (art. 246) spór między uczestnikami czynności prawnej (stronami czynności prawnej) mógłby dotyczyć zatem – jak powiedziano - tylko umów (np. spór między darczyńcą a obdarowanym) lub jednostronnych oświadczeń woli skierowanych do oznaczonego adresata. Z natury rzeczy byłby on bezprzedmiotowy przy jednostronnych oświadczeniach woli nie skierowanych do określonego adresata (np. testamencie). W konsekwencji ograniczenia dowodowe, o których mowa w art. 246 k.p.c., dotyczyłyby tylko umów i jednostronnych czynności prawnych skierowanych do oznaczonego adresata, nie dotyczyłyby one czynności jednostronnych nie skierowanych do oznaczonego adresata, np. testamentu. W związku z tym na ich tle, np. testamentu, zawsze dopuszczalny byłby dowód ze świadków lub przesłuchania stron co do faktu dokonania i treści czynności prawnej objętej dokumentem, np. testamentu



pisemnego, w razie utraty dokumentu, bowiem art. 246 nie przewiduje tu żadnych ograniczeń dowodowych, np. na tle testamentu pisemnego.

Konkludując, stanowisko drugie (II) przyjmuje, że art. 246 k.p.c. ma zastosowanie do umów i jednostronnych oświadczeń woli skierowanych do oznaczonego adresata stwierdzonych dokumentem, nie ma on w ogóle natomiast zastosowania do jednostronnych czynności prawnych (*inter vivos*, *mortis causa*) nie skierowanych do oznaczonego adresata, np. testamentu.

III) Stanowisko pośrednie ma charakter pośredni między dwoma stanowiskami przeciwnymi (pozytywnym – I, negatywnym – II). Wychodzi ono z założenia, że ograniczenia dowodowe z art. 246 k.p.c., jak powiedziano, dotyczą nie tylko uczestników czynności prawnej, lecz także ich następców prawnych (ogólnych, szczególnych) oraz ich przedstawicieli ustawowych i pełnomocników. Trzeba to właśnie wykorzystać na tle testamentu i sformułować tezy pośrednie, których może być kilka, w zależności od tego, kogo uznamy za następcę prawnego spadkodawcy lub jego przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika. Stanowisko pośrednie wychodziłoby z założenia takiego jak stanowisko drugie (II), że art. 246 k.p.c. ma zastosowanie tylko do umów i jednostronnych oświadczeń woli skierowanych do oznaczonego adresata, nie ma natomiast zastosowania do jednostronnych czynności prawnych nie skierowanych do oznaczonego adresata, a ściślej do testamentu, dotyczy ono jednak następców prawnych (ogólnych, szczególnych) i przedstawicieli ustawowych i pełnomocników uczestników czynności prawnej, a ściślej spadkodawcy (testatora). Stanowisko trzecie (III) dotyczy tylko testamentu (jednostronnych oświadczeń woli nie skierowanych do oznaczonego adresata *mortis causa*), a nie dotyczy jednostronnych oświadczeń woli nie skierowanych do oznaczonego adresata *inter vivos*. W tym ostatnim bowiem przypadku (*inter vivos*) nie byłoby logiczne, aby ograniczenia dowodowe odnosić do następców prawnych strony, która dokonała jednostronnej czynności prawnej nie skierowanej do oznaczonego adresata *inter vivos*, a nie odnosić tych ograniczeń dowodowych z art. 246 k.p.c. do strony, która dokonała jednostronnej czynności prawnej *inter vivos* nie skierowanej do oznaczonego adresata. Stanowisko trzecie (III) uwzględnia zatem charakter prawny jednostronnych czynności prawnych nie skierowanych do oznaczonego adresata, że są to czynności *mortis causa*, skuteczne dopiero po śmierci spadkodawcy. Stanowisko trzecie (III) uwzględnia zatem różnicę w charakterze prawnym (istocie) czynności prawnych *inter vivos* i *mortis causa*. Może ono mieć kilka wariantów (w zależności od tego, kogo uznamy za następcę prawnego spadkodawcy). Ograniczenia dowodowe, o których mowa w art. 246 k.p.c., nie dotyczą spadkodawcy (testatora), ale dotyczą jego:

- a) spadkobierców testamentowych,
- b) spadkobierców testamentowych i ustawowych,
- c) spadkobierców testamentowych (ewentualnie także ustawowych) oraz zapisobierców,
- d) spadkobierców testamentowych (ewentualnie także ustawowych), zapisobierców oraz poleceniobierców,
- e) spadkobierców testamentowych (ewentualnie także ustawowych) oraz zapisobierców, poleceniobierców oraz wykonawców testamentu.

Jak stąd widać, różnią się one zakresem podmiotowym osób, których dotyczyłyby ograniczenia dowodowe z art. 246 k.p.c.

Co do bliższego omówienia tych trzech (I, II, III) stanowisk porównaj odpowiednio (podkreślam odpowiednio) uwagi dotyczące art. 247 k.p.c. zamieszczone uprzednio (§ 7 pkt 14). Nie ma potrzeby tego powtarzać.

W konkluzji, przyjmuję stanowisko pierwsze (I). W razie jego odrzucenia należałoby przyjąć stanowisko III (a-e).

Powyższe rozważania można zakwestionować, zdmuchując je jak domek z kart, jednym założeniem, że w przypadku zagubienia, zniszczenia lub zabrania dokumentu obejmującego czynność prawną (testamentu pisemnego lub pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego) zawsze fakt dokonania czynności prawnej (testamentu) i jej treść można udowadniać za pomocą wszelkich środków dowodowych bez względu na to, czy chodzi o spór między uczestnikami czynności prawnej, czy między nimi a osobami trzecimi, lub między osobami trzecimi, czyli bez względu na to, jaki jest zakres podmiotowy (stanowiska I, II, III) art. 246 k.p.c., bo przepis ten nie przewiduje żadnych ograniczeń dowodowych w tym punkcie, a nawet gdyby one były, to w razie niespełnienia się hipotezy tego przepisu wchodzi ogólna zasada procesowa (prawna), że fakt dokonania czynności prawnej (testamentu) i jej treść można udowodnić za pomocą wszelkich środków dowodowych (*omni modo*) i cały ten spór (I – II – III) stałby się wtedy w tym punkcie bezprzedmiotowy. Niemniej wydaje się, że ma sens prawny wyodrębnienie tych trzech stanowisk (I, II, III) na tle art. 246 k.p.c. i tą konkluzją kończę ten wywód prawny.

SN przyjmuje, że art. 246 k.p.c. ma zastosowanie do testamentu holograficznego i pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego. Nie precyzuje on bliżej, czy przyjmuje stanowisko I czy III, wydaje się, że I.

**h) Wydanie dowodu (art. 248, 251; 248-251 k.p.c.) oraz nakazanie złożenia testamentu (art. 647 w zw. z art. 655-660 k.p.c., art. 648 k.p.c.)**

W razie zabrania dokumentu przez osobę trzecią sąd przed dopuszczeniem dowodów co do treści utraconego dokumentu w pierwszej kolejności powinien zażądać jego wydania przez osobę trzecią (art. 248, 251; art. 248-251 k.p.c.)<sup>299</sup>. A dopiero gdyby to było niemożliwe, dopuścić dowód na fakt dokonania czynności prawnej i jej treści (art. 246 k.p.c.). To samo dotyczy wydania testamentu, z tym, że w tym przypadku sąd powinien przede wszystkim w pierwszej kolejności nakazać złożenie testamentu osobie, u której się on znajduje. „W celu stwierdzenia, czy istnieje testament i gdzie się znajduje, sąd spadku może nakazać złożenie oświadczenia w tym przedmiocie, stosując odpowiednio tryb przewidziany do wyjawienia przedmiotów spadkowych” (art. 647 w zw. z art. 655-660 k.p.c.). „Sąd po wysłuchaniu osoby, u której według uzyskanych wiadomości testament się znajduje, wyda z urzędu postanowienie nakazujące jej złożenie testamentu w wyznaczonym terminie” (art. 648 § 1 k.p.c.). „Na postanowienie sądu w przedmiocie złożenia testamentu przysługuje zażalenie” (art. 648 § 2 k.p.c.). Na gruncie przepisów regulujących postępowanie w sprawach z zakresu prawa spadkowego nie jest dopuszczalne powództwo o wydanie testamentu<sup>300</sup>. Podobną funkcję pełni bowiem przede wszystkim nakazanie złożenia testamentu (art. 647 w zw. z art. 655-660 k.p.c. oraz art. 648 k.p.c.). Stąd powództwo takie jest bezprzedmiotowe.

**i) Dopuszczalność innych dowodów niż świadkowie lub przesłuchanie stron (art. 247 k.p.c.)**

Art. 246 k.p.c. wspomina o dowodzie ze świadków lub z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności i jej treści. Wnosząc z przeciwności (*a contrario*) dopuszczalne są także wszelkie inne środki dowodowe niż świadkowie lub przesłuchanie stron na fakt

<sup>299</sup> Por. T. Ereciński, jw., s. 401; K. Piasecki, jw., 1996, s. 822; tenże, jw., 1989, s. 432; tenże, *Kodeks cywilny z komentarzem* (praca zbiorowa pod red. J. Winiarza), t. I, Warszawa 1989, s. 87; S. Dalka, jw., s. 57; Z. Resich, jw., 1975, s. 432.

<sup>300</sup> T. Ereciński, w: *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, t. II (praca zbiorowa po jego redakcją), Warszawa 1997, s. 198.

„Powództwo o wydanie testamentu może być jedynie potraktowane jako wniosek o złożenie testamentu sądowi, dopuszczalny na mocy art. 52 § 1 postęp. spadk. i podlegający rozpoznaniu w trybie postępowania niespornego” (orz. SN z 5 XII 1960 r. 2 CR 751/60, OSNC 1962, z. 1, poz. 29).

dokonania czynności prawnej i jej treści<sup>301</sup>. W istocie to ograniczenie dowodowe co do świadków i przesłuchania stron dotyczy tylko niezachowania formy dla celów dowodowych (*ad probationem*) (art. 246 cz. II k.p.c. w zw. z art. 74 k.c.), czego art. 246 wprost nie reguluje (por. art. 74, zwłaszcza § 1 k.c.). Natomiast jest niewątpliwe, że ustalenie faktu dokonania czynności prawnej i jej treści w przypadku zagubienia, zniszczenia lub zabrania dokumentu przez osobę trzecią obejmującego czynność prawną (*ad solemnitatem, ad eventum, ad probationem*), jest możliwe za pomocą wszelkich środków dowodowych (*omni modo*), np. świadków, przesłuchania stron, innych dokumentów (np. odpisów dokumentu, także wzmianek w innych dokumentach o dokumencie utraconym). Nie ma tu żadnych ograniczeń dowodowych. Wynika to także z zasady prawdy obiektywnej naczelnej zasady postępowania cywilnego. To samo dotyczy utraty dokumentu testamentowego (testamentu pisemnego lub pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego, art. 949-951, 953-954, 952 § 2, 3 k.c.), dokonanie i treść utraconego testamentu pisemnego lub pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego można ustalić za pomocą wszelkich środków dowodowych (np. świadków, przesłuchania stron, innych dokumentów, np. odpisów testamentu).

#### **j) Porównanie art. 246 i 247 k.p.c.<sup>302</sup>**

Hipotezy art. 246 i 247 k.p.c. nie pokrywają się ze sobą. Art. 246 dotyczy zachowania formy pisemnej czynności prawnej, gdy dokument uległ zagubieniu, zniszczeniu lub zabraniu przez osobę trzecią (art. 246 cz. I) ewentualnie niezachowania formy pisemnej zwykłej dla celów dowodowych (art. 246 cz. II k.p.c. w zw. z art. 74 § 2 k.c.). W art. 247 k.p.c. dokument obejmujący czynność prawną jest (nie został utracony), lecz prowadzi się dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu.

Art. 246 k.p.c. dotyczy dowodu co do dokonania, a zatem i treści czynności prawnej. Natomiast art. 247 dotyczy dowodu przeciwko osnowie (treści) lub ponad osnowę (treść) dokumentu pisemnego.

<sup>301</sup> Tak też M. Tyczka, jw., s. 365.

<sup>302</sup> Co do porównania art. 246 i 247 k.p.c. zob. Z. Resich, jw., 1975, s. 428-430; tenże, *System...*, t. II, s. 200, 201; W. Siedlecki, jw., s. 260; S. Grzybowski, *System prawa cywilnego*, t. I, *Część ogólna*, Ossolineum 1974, s. 565; T. Ereciński, jw., t. I, s. 399; tenże, *Z problematyki dowodu z dokumentów w sądowym postępowaniu cywilnym*, w: *Studia z prawa postępowania cywilnego*, Warszawa 1985, *Księga pamiątkowa ku czci Zbigniewa Resicha*, PWN, s. 74.

Czyli czego innego dotyczy art. 246 i 247 k.p.c. Najpierw trzeba ustalić fakt dokonania czynności prawnej i jej treść (art. 246), a potem dopiero można zastanawiać się, czy jest dopuszczalny dowód przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu prawnego obejmującego czynność prawną.

Między tymi przepisami (art. 246 i 247 k.p.c.) zachodzą pewne podobieństwa. Oba przepisy wprowadzają ograniczenia dowodowe i są przepisami wyjątkowymi, wprowadzającymi pewne wyjątki od zasad ogólnych, które nie podlegają interpretacji rozszerzającej.

Art. 246 i 247 dotyczą dokumentów pisemnych obejmujących czynność prawną, a nie oświadczenie wiedzy (dotyczą dokumentów konstytutywnych, a nie deklaratywnych).

Oba przepisy art. 246 i 247 k.p.c. dotyczą sprawy między uczestnikami czynności prawnej, którzy zawsze tutaj są stronami procesowymi lub uczestnikami postępowania nieprocesowego (tożsamość uczestników czynności prawnej i stron procesowych).

Oba przepisy art. 246 i 247 k.p.c. dotyczą formy *ad solemnitatem*, *ad eventum* i *ad probationem* (zarówno pisemnej zwykłej, jak i innej szczególnej pisemnej, np. aktu notarialnego).

Oba przepisy art. 246 i 247 k.p.c., dotyczą testamentów pisemnych (m.in. analogia).

Art. 247 k.p.c. nie ma zastosowania do pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) – brak podstaw do analogii.

Art. 246 k.p.c. stosuje się do pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) – są podstawy do analogii (utrata dokumentu).

#### **k) Wnioski**

Konkludując, art. 246 k.p.c. ma zastosowanie w drodze analogii do testamentów pisemnych (holograficznych, notarialnych, allograficznych, na statku, przed sędzią wojskowym) oraz do pisma prywatnego i sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.). W ten sposób dokonano wykładni art. 246 k.p.c.

## 2. Odtworzenie treści testamentu pisemnego oraz pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego w uzasadnieniu orzeczenia sądowego (art. 246 k.p.c. a testament zagubiony, zniszczony lub zabrany przez osobę trzecią)<sup>303</sup>

<sup>303</sup> Por. M. Niedośpiął, *Glosa do uchw. SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87*, PiP 1989, z. 11, s. 148-151; tenże, *Glosa do uchw. 7 SN z 13 XI 1992 r. III CZP 120/92*, Rejent 1994, z. 11, s. 91-98; tenże, *Glosa do post. SN z 16 IV 1999 r. II CKN 255/98*, PiP 2000, z. 7, s. 108-110; tenże, *Testament w polskim prawie cywilnym – zagadnienia ogólne*, Kraków 1991, wyd. I, s. 73-98, Bielsko-Biała 1999, Studio „STO”, wyd. II, s. 71-96; tenże, *Testament – zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków – Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 34, 167 i nast.; tenże, *Wzory testamentów z komentarzem*, Bielsko-Biała 2000, Studio „STO”, wyd. III, s. 153 i nast.; J. Gwiazdomorski, *Glosa do post. SN z 6 III 1975 r. III CRN 450/74*, OSPiKA 1976, z. 7-8, poz. 147; T. Felski, *Glosa do uchw. SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87*, Palestra 1990, z. 2-3, s. 71-76; E. Skowrońska, *Glosa do post. SN z 14 XI 1991 r. III CZP 113/91*, OSP 1992, z. 6, poz. 128; E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 1999, s. 98, 99, 116; M. Pazdan, *Kodeks cywilny – komentarz*, t. II (praca zbiorowa pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 1998, s. 768, 784; K. Przybyłowski, *Glosa do orz. SN z 19 XI 1960 r. 2 CR 895/60*, OSPiKA 1963, z. 2, poz. 34, s. 76; B. Dobrzański, *Glosa do orz. SN z 23 IV 1949 r. C 327/49*, PiP 1949, z. 11, s. 121-126; tenże, *Glosa do orz. SN z 21 IX 1965 r. II CR 265/65*, OSPiKA 1966, z. 11, poz. 243, s. 489; K. Knoppek, *Dokument w procesie cywilnym*, Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 135, 136; B. Czech, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. I (praca zbiorowa pod redakcją K. Piaseckiego), Warszawa 1996, s. 635, 636, 654, 655; J. Krajewski, w: *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, t. 1 (praca zbiorowa pod red. J. Jodłowskiego i K. Piaseckiego), Warszawa 1989, t. 1, s. 306, 307; M. Jędrzejewska, w: *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze* (praca zbiorowa pod red. T. Erecińskiego), Warszawa 1997, t. I, s. 308, 310, 311; W. Siedlecki, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. 1 (praca zbiorowa pod red. Z. Resicha i W. Siedleckiego), Warszawa 1975, s. 332, 334; J. Bilewicz, A. Dzyr, *Kilka uwag praktycznych rozważanych na seminariach notarialnych*, PN 1948, z. 11-12, s. 510, 511, 513; E. Skibińska, *Testament ustny (zestawienie tez)*, MoP 2000, z. 1, s. 41 p. 13, s. 41, 42 p. 14, s. 42 p. 15; M. Planiol, *Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*, w tłumaczeniu A. Słonimskiego, Warszawa 1922, s. 80, 81; S. Wróblewski, *Komentarz do §§ 531-824 austriackiego kodeksu cywilnego (Prawo spadkowe)*, Kraków 1904, s. 168; tenże, *Powszechny austriacki kodeks cywilny, część pierwsza (§§ 1-937)*, Kraków 1914, s. 519; E. Till, *Prawo prywatne austriackie*, t. VI, *Prawo spadkowe*, Lwów 1904, s. 126-129; B. Kordasiewicz, *Glosa do uchw. SN z 7 III 1978 r. III CZP 13/78*, OSPiKA 1979, z. 2, poz. 23; W. Robaczyński, *Przegląd orzecznictwa z zakresu prawa cywilnego materialnego (za II półrocze 1999 r.)*, PS 2001, z. 6, s. 117, 118.

Uchw. SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87, OSNCAP 1988, z. 9, poz. 117, z głosami aprobującymi: M. Niedośpiął, PiP 1989, z. 11, s. 148-151 oraz T. Felskiego, Palestra 1990, z. 2-3, s. 71-76; post. SN z 16 IV 1999 r. II CKN 255/98, OSNC 1999, z. 11, poz. 194, z głosem aprobującym M. Niedośpiął, PiP 2000, z. 7, s. 108-110 oraz W. Robaczyńskiego, *Przegląd orzecznictwa...*, jw.; post. SN z 6 III 1975 r. III CRN 450/74, OSPiKA 1976, z. 7-8, poz. 147, z głosem krytyczną J. Gwiazdomorskiego, tamże; uchw. SN z 14 XI 1991 r. III CZP 113/91, OSP, z. 6, poz. 128, z głosem krytyczną E. Skowrońskiej, tamże; uchw. 7 SN z 13 XI 1992 r. III CZP 120/92, OSNCAP 1993, z. 3, poz. 26, z głosem aprobującym M. Niedośpiął, Rejent 1994, z. 11, s. 91-98; orz. SN z 18 IV 1956 r. 3 CR 679/56, OSPiKA 1957, z. 3, poz. 60, z głosem K. Przybyłowskiego, tamże; orz. SN z 19 XI 1960 r. 2 CR 895/60, OSNC 1962, z. 3, poz. 89 oraz OSPiKA 1963, z. 2, poz. 34, z głosem K. Przybyłowskiego, tamże; orz. SN z 25 III 1949 r. Wa C 312/48, PiP 1949, z. 11, s. 134-136 oraz PN 1950, t. I, s. 281, 282 z notką, tamże; orz. SN z 23 IV 1949 r. C. 327/49, PiP 1949, z. 11, s. 120-121, z głosem B. Dobrzańskiego, tamże, s. 121-126 oraz PN 1950, t. I, s. 281 z notką B. Dobrzańskiego, tamże; uchw. 7 SN z 20 V 1950 r. C. 1987/49, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, z. 1, poz. 4; orz. SN z 29 IV 1949 r. Wa C. 365/48, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, z. 1, poz. 10 oraz PN 1950, t. I, s. 282 z notką; uchw. 7 SN (zasada prawna) z 28 IV 1973 r. III CZP 78/72, OSNCP 1973, z. 12, poz. 207, s. 5, 6, 8, 10 uzasadnienia, z głosem J. Gwiazdomorskiego, NP. 1974, z. 9, s. 1191, 1192; orz. SN z 5 XII 1960 r. 2 CR 751/60, OSNCP 1962, z. 1, poz. 29; orz. SN z 15 III 1963 r. III CR 131/62, OSNCP 1964, z. 3, poz. 94 oraz OSPiKA 1964, poz. 94 z notką W. Ś., tamże; uchw. SN z 7 III 1978 r. III CZP 13/78, OSPiKA 1979, z. 2, poz. 23, z głosem B. Kordasiewicza, tamże.

Art. 246 k.p.c., art. 6 k.c., art. 94 pr. spadk. z 1946 r., § 633 k.c.weg., art. 83 pr. spadk. jugost.

a) W razie zagubienia, zniszczenia lub zabrania testamentu pisemnego oraz pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) ich treść można ustalić za pomocą wszelkich środków dowodowych w uzasadnieniu orzeczenia sądowego. Co do tego, że dopuszczalne jest to w uzasadnieniu orzeczenia sądowego w judykaturze SN (poza orzeczeniem z 19 XI 1991 r. skorygowanym następnie) oraz literaturze (poza J. Gwiazdomorskim na tle pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego) jest pełna zgodność poglądów. Spór toczy się o to, czy dopuszczalne jest powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (zob. pkt II) oraz czy dopuszczalny jest szczególny typ powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu w postaci powództwa o ustalenie treści zaginionego lub zniszczonego testamentu (zob. pkt III). Te dwie ostatnie kwestie będą odrębnie omówione (zob. pkt II, III). Tu zajmujemy się tylko odtworzeniem treści zaginionego testamentu w uzasadnieniu orzeczenia sądowego (np. w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku). W ten sposób ustaliliśmy zakres przedmiotowy badań naukowych w tym punkcie (uzasadnienie orzeczenia).

b) Teza: W razie zagubienia, zniszczenia lub zabrania testamentu pisemnego oraz pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) fakt jego sporządzenia oraz jego treść można ustalić za pomocą wszelkich środków dowodowych, np. świadków, przesłuchania stron, w uzasadnieniu orzeczenia sądowego (m.in. art. 246 k.p.c., art. 6 k.c.). W dalszym ciągu, aby uniknąć rozwlekłości wypowiedzi nieraz zamiast słów „zagubienia, zniszczenia lub zabrania” dokumentu testamentowego będą używane inne słowa, np. „zaginięcia” lub „zniszczenia”, lub „utruty” testamentu (dokumentu testamentowego). Są one synonimiczne z powyższymi (skrót myślowy).

c) Zgodnie z przyjętą tezą dopuszczalne jest odtworzenie treści utraconego testamentu pisemnego w jakiegokolwiek formie sporządzonego, to jest holograficznego, notarialnego, allograficznego, na statku, pisemnego przed sędzią wojskowym. To samo dotyczy utraconego pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego prywatnego lub sądowego (art. 952 § 2, 3 k.c.) oraz pism stwierdzających treść testamentu ustnego wojskowego (art. 954 k.c. w zw. z § 3 ust. 1 pkt 2, 3, ust. 2 rozp. Ministra Obrony Narodowej z dnia 30 I 1965 r. w sprawie testamentów wojskowych, Dz.U. z 1965 r., nr 7, poz. 38). W dalszym ciągu będzie mowa o piśmie prywatnym lub sądowym stwierdzającym treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.), ale ma to odpowiednie zastosowanie do pism stwierdzających treść testamentu ustnego wojskowego. Przytoczone zostaną argumenty, które przemawiają na rzecz dopuszczalności odtworzenia zaginionego testamentu pisemnego lub pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego, wyciągając przed nawias, to co jest im wspólne, jako że argumenty te w zasadzie pokrywają

się. Nie ma zatem potrzeby omawiania poszczególnych testamentów (np. holograficznego, notarialnego, allograficznego, ustnego) oddzielnie, gdyż argumenty za dopuszczalnością odtworzenia zaginionego testamentu pisemnego lub pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego pokrywają się. W przeciwnym wypadku dochodziłoby do dubletów, to jest powtórzeń argumentów prawnych, co nie jest zgodne z zasadami pisania prac naukowych. Czytelnik chcąc uzasadnić dopuszczalność odtworzenia treści danego testamentu (np. holograficznego) sięgnie po prostu do rozważań ogólnych o testamentach pisemnych i piśmie stwierdzającym treść testamentu ustnego. Nieraz od tego będą czynione pewne wyjątki, aby pokazać jak funkcjonuje wtedy dana forma testamentowa (jej specyfikę prawną, np. testamentu ustnego).

d) Treść zaginionego lub zniszczonego testamentu sąd ustala jako przesłankę wstępną (prejudycjalną) rozstrzygnięcia w rozmaitych sprawach cywilnych, np. w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, o uchylenie lub zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, o wykonanie zapisu, polecenia testamentowego, w sprawach dotyczących wykonawcy testamentu, o zachówek, o zapłacenie długów spadkowych, petytoryjnym z art. 222 k.c. czy w postępowaniu określonym w art. 1029 k.c. lub procesie posesoryjnym (dziedziczenie posiadania). Jest to tylko przykładowe wyliczenie spraw, w których problem odtworzenia testamentu może powstać. Sąd rozstrzyga o tym, jako zagadnieniu wstępnym, w uzasadnieniu orzeczenia. Czyli odtworzenie treści testamentu jest możliwe nie tylko w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku czy o uchylenie lub zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, lecz także w innych postępowaniach. Mowa jest tu o postępowaniu sądowym cywilnym, ale wydaje się, że ma to odpowiednio zastosowanie do innych postępowań prawnych (np. sądowym karnym, sądowym administracyjnym, administracyjnym), aczkolwiek ta ostatnia kwestia może być dyskusyjna. Nie była ona też poruszana w literaturze ani orzecznictwie SN. I tu jawi się pewne zagadnienie prawne. Ustalenie treści testamentu następuje w uzasadnieniu orzeczenia sądowego i nie wiąże ona nawet stron procesowych, poza wyłącznie tą sprawą, w której stwierdzenie to zostało dokonane<sup>304</sup>. Czyli te same strony procesowe w innym postępowaniu sądowym mogą ustalić odmienną treść zaginionego testamentu. Ustalenie to oczywiście nie wiąże osób trzecich, które nie były stronami procesowymi w odtworzeniu treści testamentu zaginionego. Czyli stanowisko to jest elastyczne, nie przesądza ono raz na zawsze kwestii treści odtworzonego testamentu (oraz faktu jego sporządzenia). Można o tym orzekać w różnych postępowaniach, a treść tych ustaleń faktycznych co do treści testamentu zaginionego może być odmienna. Jest to zaleta tego stanowiska (elastyczność prawna), ale i

<sup>304</sup> Tak również B. Dobrzański, *Glosa do orz. SN z 23 IV 1949 r. C 327/49*, PiP 1949, z. 11, s. 123.



wada, jako że w różnych postępowaniach sądowych w sposób odmienny można ustalić treść testamentu zaginionego (oraz fakt, czy w ogóle on zaginął). Może to prowadzić do odmiennych rozstrzygnięć prawnych różnych spraw sądowych (np. o wykonanie zapisu, o zachówek). Niemniej takie wnioski płyną – jak się wydaje – w tym przypadku (ustalania treści testamentu zaginionego w uzasadnieniu orzeczenia, a nie w sentencji orzeczenia). Wynika to bowiem z ogólnych zasad procesowych (postępowania cywilnego), które tu wchodzi w grę (zagadnienie wstępne nie musi być rozstrzygnięte w ten sam sposób, i sąd oraz strony procesowe nie są w zasadzie związani rozstrzygnięciami zagadnienia wstępnego zapadłym w innym postępowaniu cywilnym). Oczywiście ustalenie treści testamentu zaginionego w uzasadnieniu orzeczenia ma moc oryginału testamentu i jest dokumentem urzędowym (art. 244, 252 k.p.c.) z wszelkimi płynącymi stąd wnioskami prawnymi, o których była mowa uprzednio (przy analizie dokumentów urzędowych). Natomiast ustalenie treści testamentu zaginionego w sentencji orzeczenia sądowego, które miałoby zatem powagę rzeczy osądzonej (*res iudicata*) zapobiegłoby temu rozmaitemu rozstrzyganiu treści testamentu w różnych postępowaniach sądowych. Co jest zaletą tego stanowiska i przemawia na rzecz dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności (nieważności) testamentu oraz szczególnego jego typu powództwa o ustalenie treści zaginionego testamentu. Zapadłe w wyniku takich powództw orzeczenie sądowe w sentencji orzeczenia ustalałoby treść takiego testamentu, co stanowiłoby powagę rzeczy osądzonej, ale też tylko między stronami tego procesu (bez możliwości jednak powoływania się przez nie w innych postępowaniach sądowych na odmienną treść testamentu, co jest możliwe w przypadku, gdy sąd orzeka nie w sentencji orzeczenia sądowego, lecz w jego uzasadnieniu). Wszystko to stwarza asumpt prawny za dopuszczalnością powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu oraz szczególnego jego typu powództwa o ustalenie treści zaginionego testamentu, ale to nie jest przedmiotem analizy w tym punkcie (KI), zob. pkt II, III,

e) Analizę dopuszczalności ustalania treści zaginionego testamentu w uzasadnieniu orzeczenia sądowego rozpoczniemy od wykładni historycznej (art. 94 pr. spadk. z 1946 r.). Na tle prawa spadkowego z 1946 r. rzecz w tej mierze była bezdyskusyjna. Kwestię tę regulował art. 94 pr. spadk. z 1946 r., który postanawiał, co następuje: „Kto powołuje się na to, że testament pisemny albo pismo, zawierające treść testamentu ustnego, zostały zniszczone, pozbawione cech, od których zależy jego ważność, lub zniszczone w sposób, wskazujący na ich odwołanie, nie przez spadkodawcę albo wprowadzie przez spadkodawcę, lecz nie w zamiarze odwołania testamentu, powinien swoje twierdzenie udowodnić. Ponadto na nim spoczywa

ciężar dowodu co do treści zniszczonego dokumentu” (§ 1). „Przepis powyższy stosuje się odpowiednio w przypadku zagubienia dokumentu” (§ 2).

Przepis ten dotyczył zatem każdego testamentu pisemnego (holograficznego, notarialnego, allograficznego, na statku, pisemnego przed sędzią wojskowym) oraz pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (cywilnego, wojskowego). Ustawa nie uczyniła tu bowiem żadnych ograniczeń (np. tylko do testamentu holograficznego). Takie też było stanowisko literatury. „Zważyć należy, że testament nie traci skuteczności mimo zaginięcia dokumentu; jego treść można wówczas wykazywać po śmierci spadkodawcy według ogólnych zasad” (K. Przybyłowski, jw., s. 76). Przepis art. 94 pr. spadk. z 1946 r. regulował 2 kwestie: 1) przesądzał dopuszczalność odtworzenia treści testamentu zaginionego oraz 2) regulował ciężar dowodu w tej mierze. Mimo braku analogicznego przepisu, na tle kodeksu cywilnego rzecz przedstawia się tak samo. Przepis ten pominięto zapewne w związku z tendencją do skracania przepisów prawnych przy opracowywaniu kodeksu cywilnego. Poza tym rzecz ta wydawała się dopuszczalna w świetle ogólnych zasad prawnych (procesowych). Wniosek taki – jak powiedziano – wynika obecnie z ogólnych reguł prawa (art. 246 k.p.c. oraz art. 6 k.c.).

f) Na chwilę zatrzymamy się przy wykładni prawnoporównawczej. Obce kodeksy cywilne najczęściej, podobnie jak polski z 1964 r., nie zawierają szczególnej normy prawnej w tym przypadku. Wychodzą zapewne z analogicznego jak k.c. założenia, że w tym przypadku wchodzi ogólne reguły prawa (w prawie polskim art. 246 k.p.c. oraz art. 6 k.c.). Tak czyniły kodeksy cywilne obowiązujące na ziemiach polskich do 1947 r. (k.c.f., k.c.a., k.c.n.) oraz prawa spadkowe byłych europejskich państw socjalistycznych. Niektóre tylko zawierały w tej mierze wyraźne przepisy prawne. Tak było w przypadku § 633 k.c.węg. oraz art. 83 pr. spadk. jugosł.

§ 633 k.c.węg. stanowił, co następuje: „Testament publiczny ani prywatny testament pisemny nie traci swojej skuteczności w wypadku, gdy dokument zawierający testament ulegnie zniszczeniu z przyczyn nie związanych z wolą spadkodawcy albo gdy z innych przyczyn nie można go odnaleźć; jeżeli jednak prywatny testament pisemny pozostał w posiadaniu spadkodawcy, lecz nie został odnaleziony, to dopóki nie zostanie udowodnione, że jest inaczej, przyjmuje się, iż spadkodawca go zniszczył”.

Art. 83 pr. spadk. jugosł. dotyczył udowodnienia testamentu zniszczonego, ukrytego lub zagubionego. Stanowił on, co następuje: „Testament zniszczony na skutek wypadku lub czynu innej osoby, zgubiony, ukryty lub zagubiony po śmierci testatora albo przed jego śmiercią, jednak bez jego wiedzy, wywołuje skutki testamentu ważnego, jeżeli osoba zainteresowana udowodni, że testament istniał i że został zniszczony, zgubiony, ukryty lub

zagubiony oraz że został sporządzony w formie przepisanej w ustawie, a także jeżeli udowodni treść tej części testamentu, na którą się powołuje”.

Z powyższych przepisów art. 94 pr. spadk. z 1946 r., § 633 k.c.węg. oraz art. 83 pr. spadk. jugosł. wynikały zatem podobne zasady. Nic nie przemawia za tym, aby odmiennie było w obecnym prawie polskim, że nie jest dopuszczalne odtworzenie treści zaginionego testamentu.

Z wykładni historycznej i prawnoporównawczej płynie zatem argument na rzecz dopuszczalności odtworzenia treści zaginionego testamentu także na tle k.c.

g) Wniosek taki o dopuszczalności odtworzenia treści zaginionego testamentu płynie z wykładni gramatycznej art. 246 k.p.c. oraz art. 6 k.c. Z art. 246 k.p.c. – stosowanego jak była o tym mowa (w pkt 1) w drodze analogii do testamentu – płynie wniosek, że w razie zagubienia, zniszczenia lub zabrania przez osobę trzecią dokumentu obejmującego czynność prawną, czyli testamentu pisemnego lub pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego, fakt dokonania tej czynności, a co za tym idzie i jej treści można udowodnić za pomocą wszelkich środków dowodowych, w tym np. świadków lub przesłuchania stron (uczestników postępowania nieprocesowego). Dopuszczalne są tu wszelkie środki dowodowe, obok wymienionych (świadków lub stron), np. dokumenty (odpisy i kopie testamentu, np. kserokopie, fotokopie, wzmianki pośrednie o testamencie i jego treści w innych dokumentach, urzędowych lub prywatnych, np. w listach, nagrania dźwiękowe). Nie ma tu żadnych ograniczeń dowodowych. Sąd na podstawie całokształtu materiału dowodowego – po starannym zbadaniu sprawy – ustala treść testamentu pisemnego lub pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 233 k.p.c.). Zgodne to jest z zasadą prawdy obiektywnej, naczelnej zasady procesowej (art. 3 k.p.c.). Sąd – w braku inicjatywy uczestników postępowania (stron) (art. 217 § 1 k.c.) – sam, z urzędu, bada treść zaginionego lub zniszczonego testamentu lub pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 670 k.p.c.). Jeżeli dowody dopuszczone także z urzędu (art. 232, 670 k.p.c.) nie pozwolą udowodnić treści zaginionego testamentu, to ryzyko tego poniesie uczestnik postępowania (strona), zgodnie z ogólnymi zasadami dowodowymi (art. 6 k.c.), czyli ten, kto się na to powołuje. Należy zachować ostrożność w ustalaniu treści testamentu, tak aby nie zniekształcać woli testatora. Od tego jest swobodna ocena dowodów.

Ten, kto powołuje się na fakt sporządzenia testamentu i jego treść ma udowodnić fakt sporządzenia testamentu i jego treść oraz fakt jego zaginięcia (art. 6 k.c.). Wchodzą tu po prostu ogólne zasady dowodowe co do ciężaru dowodu (art. 6 k.c.).

W ten sposób w drodze wykładni gramatycznej art. 246 k.p.c. i art. 6 k.c. doszliśmy do wniosku, że dopuszczalne jest odtworzenie treści testamentu pisemnego lub pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.). Po prostu testament jest tylko jednym z rodzajów dokumentów obejmujących czynności prawne, o których mowa w art. 246 k.p.c. Na powyższe przepisy powołuje się także orzecznictwo SN oraz literatura przedmiotu.

h) Wniosek taki płynie także z wykładni systemowej. Na tle kodeksu cywilnego jest bezsporne, przyjmują to nawet przeciwnicy stosowania przepisów o odtworzeniu treści testamentu ustnego (J. Gwiazdomorski), że treść testamentu holograficznego, który zaginął lub uległ zniszczeniu, można ustalić wszelkimi środkami dowodowymi. Nie ma podstaw prawnych, aby inaczej tę rzecz rozwiązywać na tle testamentu ustnego. Zachodzą w tym punkcie analizowanym – w zakresie formalnym – podobieństwo testamentu holograficznego i pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego. Tak było na tle prawa spadkowego z 1946 r., tak jest na tle k.c. Takie same są zasady odtworzenia testamentu holograficznego oraz pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego. Oba są dokumentami prywatnymi (art. 949, 952 § 2 k.c.). Nie zmienia tego fakt, że testament holograficzny jest testamentem pisemnym, zaś testament ustny, jak wynika z jego nazwy, jest testamentem ustnym. Słowo „testament” występuje w dwóch znaczeniach: czynności prawnej i dokumentu. Na tle testamentu holograficznego oba te znaczenia występują łącznie. Na tle testamentu ustnego istnieje tylko testament ustny jako czynność prawna (art. 952 § 1 k.c.), nie ma testamentu ustnego jako dokumentu. Pismo stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) nie jest testamentem w znaczeniu dokumentu ani oczywiście czynności prawnej. Testament ustny sporządzony (art. 952 § 1 k.c.), ale nie stwierdzony w sposób określony prawem (art. 952 § 2, 3 k.c.), jest testamentem ważnym, ale bezskutecznym. Niemniej, w analizowanej kwestii zasady wypracowane dla testamentu holograficznego mają analogiczne zastosowanie do pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego. Do obu testamentów mają także zastosowanie te same przepisy o otwarciu i ogłoszeniu testamentu (art. 654 w zw. z art. 646 § 1 k.p.c.). Zasady dotyczące testamentów holograficznych mają odpowiednie zastosowanie do pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego w tym punkcie. Osiaga się w ten sposób jednolitość rozwiązań prawnych, to samo – według mnie – dotyczy testamentów notarialnych i allograficznych. Stanowisko J. Gwiazdomorskiego, który dopuszcza odtworzenie treści utraconego testamentu holograficznego, a nie dopuszcza tego w przypadku pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego dotknięte jest wewnętrzną sprzecznością (*contradictio in adiecto*). Nie można podać żadnych racjonalnych argumentów, aby to

zagadnienie inaczej rozwiązywać na tle testamentu holograficznego i pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego. Z wykładni systemowej wynika, że problematyka odtworzenia treści testamentów pisemnych (holograficznych, notarialnych, allograficznych, na statku, przed sędzią wojskowym) oraz pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego musi być rozstrzygnięta w taki sam sposób (pozytywny, a nie negatywny).

W przypadku testamentu ustnego postępowanie dowodowe rozbite jest na dwie kolejne części, po pierwsze, ustalamy, jaka była treść pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.), po drugie, w dalszej dopiero kolejności ustalamy, jaka była treść testamentu ustnego oświadczona przez testatora (art. 952 § 1 k.c.). Jeśli treść pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) nie jest zgodna z treścią ustnego oświadczenia woli testatora (art. 952 § 1 k.c.), to testament ustny jest ważny, lecz bezskuteczny (por. jednak art. 58 § 3, który ma tu także zastosowanie). Jeśli można ustalić treść ustnego oświadczenia woli testatora (art. 952 § 1 k.c.), a nie można ustalić treści pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.), to wydaje się, że testament ustny jest ważny, lecz bezskuteczny, tak jest bowiem w przypadku braku pisma stwierdzającego treść oświadczenia woli spadkodawcy (art. 952 § 2, 3 k.c. (jak była o tym mowa uprzednio, taki testament ustny jest ważny, lecz bezskuteczny).

Gdyby pismo stwierdzające treść testamentu ustnego uległo zniszczeniu lub zaginięciu, a otwarte były jeszcze terminy do ustalenia treści testamentu ustnego (określone w art. 952 § 2 i 3 k.c.), to przede wszystkim powinno skorzystać się ze sposobów określonych w tych przepisach (art. 952 § 2, 3 k.c.), a gdyby to było już nie możliwe, to dopiero wtedy odtworzyć treść pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego.

W literaturze i orzecznictwie SN rozważano odtworzenie treści pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.), ale ma to odpowiednie zastosowanie do odtworzenia pisma urzędowego (protokołu sądowego), stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 3 k.c.). Wypadki te będą jednak rzadkie. Do odtworzenia treści protokołu sądowego testamentu ustnego (art. 952 § 3 k.c.) ma – według mnie – także zastosowanie postępowanie w razie zaginięcia lub zniszczenia akt (art. 716-729 k.p.c.).

Odtworzyć treść pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego, które uległo zaginięciu lub zniszczeniu można tylko wtedy, gdy pismo to zostało sporządzone (art. 952 § 2, 3), lecz uległo zaginięciu lub zniszczeniu. Natomiast jeśli w ogóle nie sporządzono pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.), to odtworzenie jego treści jest bezprzedmiotowe. Nie można odtworzyć

tę, co w ogóle nie zostało sporządzone. Jest to po prostu, jak powiedziano, bezprzedmiotowe. Podobnie należy przyjąć, że nie odtwarza się treści pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego, które zostało sporządzone po upływie terminów prekluzyjnych określonych w ustawie (art. 952 § 2, 3 k.c.). Fakt ten, że pismo takie sporządzono po upływie terminów prekluzyjnych, musi być udowodniony. Dopiero wówczas nie odtwarza się treści tego pisma.

Nie ma żadnego ograniczenia czasowego co do możliwości odtworzenia treści testamentu zaginionego lub zniszczonego. Może to nastąpić po upływie dowolnego okresu czasu (np. 40 lat). Niewątpliwie zwiększają się wtedy trudności dowodowe, ale jest to możliwe (np. żyją osoby, które widziały dokument testamentowy i znają jego treść). Nie wchodzi tu przepisy o przedawnieniu (maksymalny termin przedawnienia wynosił 10 lat, obecnie 6 lat) ani o terminach prekluzyjnych (np. art. 952 § 2, 3 k.c.), bo te nie dotyczą odtworzenia treści testamentu zaginionego lub zniszczonego.

Na tle testamentów, zwłaszcza holograficznych i ustnych, należy zwrócić uwagę, aby nie dochodziło do fałszerstw tych testamentów. Oba wymienione testamenty są obciążone pewnym ryzykiem błędu i na ich tle najczęściej dochodzi do fałszerstw testamentów. Ale od tego jest postępowanie dowodowe, aby te przypadki pomyłek sądowych (fałszerstw testamentów) wykluczyć (wykluczyć).

i) Także wykładnia logiczna przemawia za odtworzeniem treści testamentu zaginionego lub zniszczonego. Wnioskowanie z przesłanki większej na mniejszą (*arg. a maiori ad minus*) – jeżeli na tle testamentu holograficznego stosuje się te zasady, to tym bardziej na tle pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego. Dalej za tym przemawia wykładnia *ad absurdum* – byłoby niedorzecznością, aby zasady te stosować do testamentu holograficznego, a nie stosować do pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego. O analogii była już mowa.

j) Także wykładnia funkcjonalna przemawia za takim rozwiązaniem. Jest bowiem celowe – zarówno z punktu widzenia prawnego, jak i praktycznego – odtworzenie treści testamentu zaginionego lub zniszczonego. Jest to zgodne z racją ustawodawcy. Za takim rozwiązaniem przemawiają także względy etyczne, społeczne, a także teoria woli i zasada życzliwej interpretacji testamentu (tzw. *interpretatio in favorem testamenti*)<sup>305</sup>. Chodzi o to,

---

<sup>305</sup> Por. M. Niedośpiąt, *Testament – zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków – Poznań 1933, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 167 i nast.; tenże, *Wzory testamentów z komentarzem*, Bielsko-Biała 2000, Studio „STO”, wyd. III, s. 153 i nast.

aby urzeczywistnić (uszanować) prawdziwą wolę spadkodawcy i przepisy te (art. 948 k.c.) mają zastosowanie nie tylko do testamentu jako oświadczenia woli, ale także do wykładni przepisów o testamencie, co jest utrwalone w orzecznictwie SN. SN kontynuuje tu swoje dotychczasowe orzecznictwo. Teoria woli i *favor testamenti* obejmuje także utrwalenie treści testamentu i jej odtworzenie. Jest to podstawowa zasada prawa cywilnego (spadkowego) na tle testamentu.

Za przyjętą interpretacją przemawia także swoboda testowania. Jest to podstawowa zasada prawa cywilnego. Dotyczy ona także procedury sporządzania aktów prawnych i ich odtwarzania – zgodnie z ustawą.

Niedopuszczenie możliwości odtworzenia treści testamentu zaginionego lub zniszczonego prowadziłoby do ogromnych strat (szkód) majątkowych i niemajątkowych. Narażeni byłiby na nie beneficjanci spadku (np. spadkobiercy, zapisobiercy).

Dopuszczalne jest na pewno odtworzenie treści zaginionych dokumentów stwierdzających czynność prawną, np. aktów notarialnych sprzedaży, darowizny, majątkowych umów małżeńskich (art. 246 k.p.c.). Dlaczego miałyby być inaczej przy testamencie. Nie ma do tego żadnych podstaw prawnych.

Przypadki zaginięcia, zniszczenia lub zabrania testamentu przez osobę trzecią są nie tak rzadkie, jak mogłoby się wydawać. Może ono nastąpić w drodze nadzwyczajnych kataklizmów (wydarzeń), np. wojen, pożarów, wichur, powodzi, ale także w drodze zwyczajnych wydarzeń (np. zagubienia testamentu), co często zdarza się wszystkim osobom i jest zwykłą okolicznością dnia codziennego. Oczywiście należy apelować o to, aby testamenty otaczać należytą opieką prawną, chronić je przed zniszczeniem, zaginięciem. Celowe jest sporządzanie odpisów i kopii testamentów i umieszczenie ich w różnych miejscach, tak aby nie uległy zaginięciu lub zniszczeniu (np. w razie zalania mieszkania). Testamenty prywatne można oddać na przechowanie notariuszowi. Osoby urzędowe i prywatne (np. spadkobiercy, zapisobiercy) udostępniający sądowi oryginały testamentu powinny z ostrożności sporządzić ich odpisy i kopie (np. kserokopie, fotokopie, co jest ułatwione w dobie współczesnej techniki), co pozwala ustalić jego treść w razie zaginięcia lub zniszczenia, co zdarza się nawet w aktach sądowych, jak to notuje praktyka<sup>306</sup>. Oczywiście są to wszystko tylko zalecenia, a nie nakazy prawne.

k) Testament nie jest papierem wartościowym (w którym byłoby inkorporowane prawo podmiotowe, którego nie można by zrealizować bez przedstawienia tego dokumentu).

<sup>306</sup> Por. stan faktyczny uchw. SN z 7 III 1978 r. III CZP 13/78, OSPiKA 1979, z. 2, poz. 23, z trafnymi uwagami w tym punkcie B. Kordasiewicza, tamże, w głosie do tej uchwały.

Testament jest zwykłym dokumentem urzędowym lub prywatnym obejmującym czynność prawną (dokument jako element formy testamentu).

l) Kilka ogólnych uwag o odwołaniu testamentu<sup>307</sup>. Jeśli nastąpiło ono przez nowy testament (art. 946 cz. I, art. 947 k.c.), to nie ma problemu, jeśli oba testamenty są. Natomiast jeśli spadkodawca zniszczył testament w zamiarze odwołania testamentu, to jest to skuteczne odwołanie testamentu (art. 946 cz. II k.c.). Jeśli testament zniszczyła osoba trzecia (nie spadkodawca), to nie jest to odwołanie testamentu. Według mnie tak samo jest wtedy, gdy osoba trzecia zniszczyła testament na polecenie spadkodawcy, nie odwołano skutecznie testamentu w takim przypadku, bo odwołanie testamentu jest czynnością osobistą (choć nie ma postaci testamentu w art. 946 cz. II k.c., lecz jest inną jednostronną czynnością prawną *mortis causa* niż testament też osobistą, to znaczy osobiście spadkodawca musi zniszczyć testament). Art. 946 cz. II k.c. wymaga, aby testament zniszczył sam spadkodawca, a nie osoba trzecia (może to być dyskusyjne – jeśli dana osoba była tylko narzędziem w ręku spadkodawcy, ale trzymałbym się wykładni gramatycznej ustawy). Tym bardziej, że wchodzi się w kwestie dowodowe (procesowe) bardzo niejasne, co do zamiaru odwołania przez spadkodawcę, co może sprawiać trudności dowodowe (rzecz z zakresu psychiki spadkodawcy, oświadczenie woli złożone *per facta concludentia*, a tu o pomyłkę nietrudno). Jeśli spadkodawca zniszczył testament, lecz nie w zamiarze jego odwołania (np. przypadkowo), to testament nie jest odwołany i można go odtworzyć (art. 246 k.p.c., art. 6 k.c.).

m) Przechodzimy teraz do przedstawienia poglądów orzecznictwa i literatury na temat odtworzenia treści testamentu zaginionego.

W doktrynie i orzecznictwie SN jest bezdyskusyjne, że dopuszczalne jest odtworzenie treści testamentu holograficznego, który zaginął. A oto dwie tezy orzeczeń SN w tej sprawie.

„Treść zaginionego testamentu własnoręcznego oraz fakt sporządzenia tego testamentu w przepisanej formie ustala – na podstawie wszelkich środków dowodowych – sąd spadku, jako przesłankę rozstrzygnięcia o dziedziczeniu, w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku albo w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku”<sup>308</sup>.

<sup>307</sup> Por. bliżej M. Niedośpiął, *Testament w polskim prawie cywilnym – zagadnienia ogólne*, Kraków 1991, wyd. I, s. 73-98, Bielsko-Biała 1999, Studio „STO”, wyd. II, s. 71-96.

<sup>308</sup> Uchw. 3 SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87, OSNCAP 1988, z. 9, poz. 117, z głosami aprobującymi: M. Niedośpiął, PIP 1989, z. 11, s. 148-151 oraz T. Felskiego, *Palestra* 1990, z. 2-3, s. 71-76.



„Podstawę dziedziczenia może stanowić testament własnoręczny, który zaginął. Fakt jego sporządzenia, ważność oraz treść rozporządzeń musi zostać udowodniona w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku”<sup>309</sup>.

Takie też jest zgodne stanowisko doktryny<sup>310</sup>.

Natomiast pewne rozbieżności w orzecznictwie SN były na tle testamentu ustnego. To samo dotyczy doktryny (ściślej tylko J. Gwiadomorskiego). W dwóch orzeczeniach SN przyjął tezę, że dopuszczalne jest odtworzenie treści pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego. I takie jest ustalone obecnie orzecznictwo SN. A oto tezy tych orzeczeń:

„Jeżeli treść testamentu ustnego została spisana w sposób i w terminie określonym w art. 952 § 2 k.c., to stwierdzenie tych okoliczności może nastąpić w postępowaniu sądowym w każdym czasie i przy pomocy wszelkich środków dowodowych”<sup>311</sup>.

„W sprawie o stwierdzenie nabycia spadku dopuszczalne jest ustalenie treści pisma stwierdzającego treść zaginionego lub zniszczonego testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) także po upływie terminów określonych w art. 952 § 2 i 3 k.c.”<sup>312</sup>.

Natomiast w jednym orzeczeniu z 14 XI 1991 r. SN przyjął na tle testamentu ustnego odmienny pogląd od pierwotnie reprezentowanego (z 6 III 1975 r.), ale potem z tego orzeczenia wycofał się (uchwałą 7 SN z 13 XI 1992 r.). A oto treść tego odmiennego orzeczenia SN:

„W razie zaginięcia pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego nie jest możliwe ustalenie treści tego testamentu na podstawie zeznań świadków, po upływie terminu określonego w art. 952 § 3 kodeksu cywilnego”<sup>313</sup>. Uchwała ta zapadła pod wpływem glosy krytycznej J. Gwiadomorskiego do post. SN z 6 III 1975 r., ale trafnie SN wycofał się z tego

<sup>309</sup> Post. SN z 16 IV 1999 r. II CKN 255/98, OSNC 1999, z. 11, poz. 194, z glosą aprobowującą M. Niedośpiąta, PiP 2000, z. 7, s. 108-110.

<sup>310</sup> Poza pracami przytoczonymi w przyp. 308 i 309 por. J. Gwiadomorski, *Glosa do post. SN z 6 III 1975 r. III CRN 450/74*, OSPiKA 1976, z. 7-8, poz. 147, s. 336 łam lewy ust. 2; W. Stelmaszczuk-Taracha, *Jak sporządzić testament*, 1996, s. 53; E. Skowrońska, *Glosa do uchw. SN z 14 XI 1991 r. III CZP 113/91*, OSP 1992, z. 6, poz. 128; E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 1999, s. 99 oraz s. 116 (co do testamentu ustnego); M. Pazdan, w: *Kodeks cywilny – komentarz*, t. II (praca zbiorowa pod red. K. Pietrzykowskiego), Warszawa 1998, s. 768 oraz s. 784 (co do testamentu ustnego).

<sup>311</sup> Post. SN z 6 III 1975 r. III CRN 450/74, OSPiKA 1976, z. 7-8, poz. 147, z glosą krytyczną J. Gwiadomorskiego, tamże.

<sup>312</sup> Uchw. 7 SN z 13 XI 1992 r. III CZP 120/92, OSNCAP 1993, z. 3, poz. 26 oraz OSP 1993, z. 4, poz. 83, z glosą aprobowującą M. Niedośpiąta, Rejent 1994, z. 11, s. 91-98.

<sup>313</sup> Uchw. SN z 14 XI 1991 r. III CZP 113/91, OSP 1992, z. 6, poz. 128, z glosą krytyczną E. Skowrońskiej, tamże.

orzeczenia pod wpływem krytyki doktryny i powrócił do pierwotnego orzeczenia z 6 III 1975 r.

Tak, że w chwili obecnej w orzecznictwie SN jest ustalony pogląd, że dopuszczalne jest odtworzenie treści zaginionego testamentu holograficznego i pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego. Taki też jest ustalony pogląd doktryny (poza J. Gwiazdomorskim na tle testamentu ustnego, pogląd tego autora na tle testamentu holograficznego jest taki sam jak całej doktryny). Nie ma orzeczeń na tle k.c. dotyczących odtworzenia treści zaginionego testamentu allograficznego, notarialnego, na statku. Według mnie także na tle tych testamentów obowiązują takie same zasady jak na tle testamentu holograficznego i ustnego, czyli dopuszczalne jest odtworzenie ich treści. Była o tym mowa wyżej (uzasadnienie przeprowadzono dla wszystkich form testamentu, art. 949-954 k.c.).

n) Zniszczenie lub zabranie testamentu przez osobę trzecią (inną niż testator) stanowi czyn niedozwolony (art. 415 k.c.). Jeśli jest wina po stronie takiej osoby, to ponosi ona odpowiedzialność odszkodowawczą za szkodę uczynioną niedoszłym beneficjentom spadku (np. spadkobiercom, zapisobiercom zwykłym lub windykacyjnym).

Osoba, która umyślnie ukryła lub zniszczyła testament spadkodawcy może być uznana za niegodną dziedziczenia lub zapisu (art. 928 § 1 pkt 3, art. 972, art. 928-930 k.c.), a zatem utracić tę korzyść.

„Kto niszczy, uszkadza, czyni bezużytecznym, ukrywa lub usuwa dokument, którym nie ma prawa wyłącznie rozporządzać, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2” (art. 276 k.k. z 1997 r.). Przepis ten nie dotyczy testatora. Dotyczy on m.in. zniszczenia testamentu (art. 949-954 k.c., obojętnie, czy urzędowego, czy prywatnego). Czyli zniszczenie testamentu jest także przestępstwem (występkiem).

o) Konkludując, z przeprowadzonych wywodów wynika, że dopuszczalne jest odtworzenie treści testamentu pisemnego albo pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego w razie ich zagubienia, zniszczenia lub zabrania przez osobę trzecią za pomocą wszelkich środków dowodowych, w tym np. przesłuchania świadków lub stron (uczestników postępowania nieprocesowego) w uzasadnieniu orzeczenia sądowego (art. 246 k.p.c., art. 6 k.c.). Odtworzony dokument ma moc oryginału testamentu. Może to nastąpić w każdym postępowaniu cywilnym, np. o stwierdzeniu nabycia spadku lub o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku.

## II. Powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu – art. 189 k.p.c.

**Literatura do pktu II:** Powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu – art. 189 k.p.c.

J. Bilewicz, A. Dzyr, *Kilka zagadnień praktycznych rozważanych na seminariach notarialnych*, PN 1948, z. 11-12, s. 510, 511, 513; W. Broniewicz, J. St. Piąkowski, *Zagadnienia spółdzielstwa koniecznego w procesie cywilnym na tle wykładni art. 220 k.p.c.*, NP 1953, z. 7, s. 22-34; B. Dobrzański, *Glosa do orz. SN z 23 IV 1949 r. C. 327/49*, PiP 1949, z. 11, s. 121-126; tenże, *Powództwo o ustalenie ważności (nieważności) testamentu a stwierdzenie praw do spadku de lege lata i de lege ferenda*, PiP 1964, z. 3, s. 462-473; tenże, *Glosa do orz. SN z 21 IX 1965 r. II CR 265/65*, OSPiKA 1966, z. 11, poz. 243; tenże, *Glosa do uchw. SN z 9 V 1967 r. III CZP 37/67*, OSPiKA 1968, z. 2, poz. 30; tenże, *Glosa do post. SN z 26 IX 1968 r. III CRN 209/68*, OSPiKA 1969, z. 6, poz. 125; tenże, *Recenzja pracy J. Gwiazdomorskiego, Prawo spadkowe w zarysie*, NP 1968, z. 6, s. 1004, 1005; *Encyklopedia podręczna prawa prywatnego*, t. IV, hasło „Spadkowe prawo”, F. Bossowski, s. 2183, 2184 (t. X cz. 1 Zводу Praw); T. Ereciński (praca zbiorowa pod jego redakcją), *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, t. I, Warszawa 1997, s. 305-312, 136-147, 329-332; T. Felski, *Glosa do uchw. SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87*, Palestra 1990, z. 2-3, s. 71-76; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1972, s. 114-118; tenże, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 317, 318; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1961, s. 203-204; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1963, s. 214-216; tenże, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1968, s. 135-141; tenże, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1985, s. 113-115; tenże, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1990, s. 121-124; tenże, *Glosa do orz. SN z 9 II 1961 r. I CR 365/60*, OSPiKA 1963, z. 6, poz. 136; tenże, *Glosa do orz. SN z 9 I 1962 r. I CR 460/61*, OSPiKA 1964, z. 4, poz. 85; tenże, *Przepisy ogólne dotyczące spadków, dziedziczenie ustawowe, testament*, Katowice 1965/66, s. 52-63; tenże, *Glosa do uchw. SN z 10 V 1967 r. III CZP 31/67*, NP 1968, z. 6, s. 1038-1048; tenże, *Glosa do uchw. 7 SN z 30 XII 1968 r. III CZP 103/68*, OSPiKA 1970, z. 1, poz. 2; tenże, *Glosa do post. SN z 26 IX 1968 r. III CRN*

209/68, PiP 1970, z. 1, s. 173-182; tenże, *Glosa do uchw. 7 SN z 28 IV 1973 r. III CZP 78/72*, NP 1974, z. 9, s. 1191, 1192; tenże, *Glosa do post. SN z 6 III 1975 r. III CRN 450/74*, OSPiKA 1976, z. 7-8, poz. 147; W. L. Jaworski, *Kodeks cywilny austriacki*, t. II, Kraków 1905, s. 83, 84; M. Jędrzejewska, *Współuczestnictwo procesowe. Istota – zakres – rodzaje*, Warszawa 1975, s. 3-288; M. Jędrzejewska, w: *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, t. I (praca zbiorowa pod red. T. Erecińskiego), Warszawa 1997, s. 305-312, 136-147, 329-332; J. Jodłowski, K. Piasecki (praca zbiorowa pod ich redakcją), *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, t. 1, Warszawa 1989, s. 303-312, 164-173, 340-342; K. Knoppek, *Dokument w procesie cywilnym*, Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 135-136; B. Kordasiewicz, *Glosa do uchw. SN z 7 III 1978 r. III CZP 13/78*, OSPiKA 1979, z. 2, poz. 23; J. Krajewski, K. Piasecki, *Kodeks postępowania cywilnego. Tekst – orzecznictwo – piśmiennictwo*, Warszawa 1977, s. 228-235, 142-148, 248-250; W. Markowski, *Niektóre zagadnienia z zakresu działów spadkowych*, NP 1956, z. 3, s. 101-104; M. Niedośpiał, *Testament – zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków – Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 34; tenże, *Glosa do uchw. SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87*, PiP 1989, z. 11, s. 148-151; tenże, *Glosa do uchw. 7 SN z 13 XI 1992 r. III CZP 120/92*, Rejent 1994, z. 11, s. 91-98; tenże, *Glosa do post. SN z 16 IV 1999 r. II CKN 255/98*, PiP 2000, s. 7, s. 108-110; M. Pazdan, w: *Kodeks cywilny – komentarz*, t. II (praca zbiorowa pod red. K. Pietrzykowskiego), Warszawa 1998, s. 742, 743; K. Piasecki, w: J. Krajewski, K. Piasecki, *Kodeks postępowania cywilnego. Tekst – orzecznictwo – piśmiennictwo*, Warszawa 1977, s. 228-235, 142-148, 248-250; J. St. Piątowski, *Recenzja pracy J. Gwiazdomorskiego, Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1967, PiP 1968, z. 8-9, s. 409; tenże, *Prawo spadkowe – zarys wykładu*, Warszawa 1979, s. 136; J. Pietrzykowski, *Recenzja pracy J. Gwiazdomorskiego, Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, NP. 1959, z. 12, s. 1501; M. Planiol, *Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*, w tłumaczeniu A. Słomińskiego, Warszawa 1922, s. 80, 81; K. Przybyłowski, *Glosa do orz. SN z 18 IV 1956 r. 3 CR 679/56*, OSPiKA 1957, z. 3, poz. 60; tenże, *Glosa do orz. SN z 19 XI 1960 r. 2 CR 895/60*, OSPiKA 1963, z. 2, poz. 34; S. Rejman, *Ogłoszenie testamentu*, NP 1962, z. 1, s. 86-88; Z. Resich, W. Siedlecki (praca zbiorowa pod ich redakcją), *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. 1, Warszawa 1975, s. 330-335, 165-176, 354-357; Z. Resich, w: *System prawa procesowego cywilnego*, t. II (praca zbiorowa pod jego redakcją), Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1987, s. 24-27; W. Siedlecki, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego*, PiP 1967, z. 4-5, s. 728-729; tenże, *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 1968, s. 146-124; tenże, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego (prawo procesowe cywilne*

– *I półrocze 1969*), PiP 1970, z. 5, s. 772, 773; E. Skibińska, *Testament ustny (art. 952 k.c.) (zestawienie tez)*, MoP 2000, z. 1, s. 41, 42; E. Skowrońska, *Glosa do uchw. SN z 14 XI 1991 r. III CZP 113/91*, OSP 1992, z. 6, poz. 128; E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1997, s. 76, 77, 124, 125; *taż*, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 1999, s. 69-71, 98-99, 116; L. Stecki, w: *Kodeks cywilny z komentarzem*, t. 2 (praca zbiorowa pod red. J. Winiarza), Warszawa 1989, s. 845; *System prawa cywilnego*, t. IV, *Prawo spadkowe* (praca zbiorowa pod red. J. St. Piątowskiego), Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1986, s. 211-213; *System prawa procesowego cywilnego*, t. II (praca zbiorowa pod red. Z. Resicha), Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1987, s. 24-27; E. Till, *Prawo prywatne austriackie*, t. VI, *Prawo spadkowe*, Lwów 1904, s. 126-129; E. Warzecha, *Ustalenie stosunku prawnego lub prawa w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1982, s. 3-208; E. Wengerek, *Powództwo o ustalenie*, RPE 1959, z. 1, s. 1-33; E. Wengerek, *Przegląd orzecznictwa SN z zakresu procesu cywilnego*, NP 1967, z. 5, s. 638-640; E. Wengerek, J. Sobkowski, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego z zakresu postępowania cywilnego (rok 1968 i I półrocze 1969)*, NP 1970, z. 5, s. 715; E. Wengerek, J. Sobkowski, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego z zakresu procesu cywilnego (II półrocze 1969 i rok 1970)*, NP 1971, z. 5, s. 745, 746; S. Wójcik, w: *System prawa cywilnego*, t. IV, *Prawo spadkowe* (praca zbiorowa pod red. J. St. Piątowskiego), Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1986, s. 211-213; S. Wróblewski, *Komentarz do §§ 531-824 austriackiego kodeksu cywilnego (Prawo spadkowe)*, Kraków 1904, s. 168, 176-181; *tenże*, *Powszechny austriacki kodeks cywilny, część pierwsza (§§ 1-937)*, Kraków 1914, s. 519; W. Żywicki, *Recenzja pracy J. Gwiazdomorskiego, Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1967, Palestra 1970, z. 1, s. 89, 90.

Orzecznictwo: orz. SN z 23 IV 1949 r. C 327/49, PiP 1949, z. 11, s. 120-121, z glosą B. Dobrzańskiego, *tamże*, s. 121-126 oraz PN 1950, t. I, s. 281 (fragment orzeczenia), z notką B. Dobrzańskiego, *tamże*; orz. SN z 25 III 1949 r. Wa C 312/48, PiP 1949, z. 11, s. 134-136 oraz PN 1950, t. I, s. 281 (fragment orzeczenia), z notką, *tamże*, s. 282; uchw. 7 SN (zasada prawna) z 20 V 1950 r. C. 1987/49, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, z. 1, poz. 4; orz. SN z 29 IV 1949 r. Wa C. 365/48, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, z. 1, poz. 10 oraz PiP 1949, z. 11, s. 138 i PN 1950, t. I, s. 282 (fragment orzeczenia), z notką, *tamże*; uchw. 7 SN (zasada prawna) z 27 XI 1950 r. Ł. C. 883/50, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, z. 2, poz. 27; orz. SN z 20 IV 1950 r. Wa C 382/49, NP. 1950, z. 10, s. 77-78; orz. SN z 6 II 1951 r. Ł. C. 1779/50, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby

Cywilnej 1951, z. 3, poz. 84; orz. SN z 21 VII 1951 r. C. 691/51, PiP 1952, z. 1, s. 145-147; orz. SN z 4 VII 1952 r. C. 1321/52, OSN 1953, poz. 30; orz. SN z 3 I 1953 r. II C 233/52, PiP 1953, z. 8-9, s. 369; orz. SN z 8 X 1952 r. C. 1514/52, PiP 1953, z. 8-9, s. 369-371; orz. SN z 11 IX 1953 r. I C. 581/53, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1954, z. 3, poz. 65; orz. SN z 1 IV 1955 r. IV CR 2001/54, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1956, z. 1, poz. 18; orz. SN z 25 II 1956 r. IV CR 186/56, OSN Izby Cywilnej i Karnej 1956, z. 3, poz. 90; orz. SN z 20 VII 1955 r. II CZ 96/55, NP. 1956, z. 11-12, s. 184-185; orz. SN z 6 VI 1956 r. 4 CO 3/56, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1957, z. 1, poz. 25; orz. SN z 18 IV 1956 r. 3 CR 679/56, OSPiKA 1957, z. 3, poz. 60, z glosą K. Przybyłowskiego, tamże; orz. SN z 13 I 1956 r. 4 CR 20/56, OSN Izby Cywilnej i Karnej 1957, z. 3, poz. 75; orz. Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z 25 I 1957 r. III Cr 2712/56, BMS 1957, nr 5, s. 52; orz. SN z 15 II 1957 r. 1 CR 1137/56, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1958, z. 4, poz. 96; orz. SN z 28 IX 1957 r. 1 CO 30/55, NP. 1958, z. 4, s. 108-110; uchw. SN z 19 XI 1957 r. 4 CO 15/57, PiP 1958, z. 5-6, s. 997-999; uchw. SN z 29 XI 1957 r. 3 CO 24/57, PiP 1958, z. 5-6, s. 999-1001; orz. Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie z 22 VIII 1957 r. III CR 646/57, OSPiKA 1958, poz. 155; orz. SN z 6 VIII 1958 r. 1 CR 512/58, OSPiKA 1960, z. 2, poz. 37; orz. SN z 14 V 1958 r. 1 CR 325/58, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1960, z. 3, poz. 67, s. 40 uzasadnienia; orz. SN z 6 VI 1959 r. 1 CR 385/59, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1961, z. 1, poz. 9; uchw. SN z 3 II 1960 r. 3 CO 27/57, OSPiKA 1961, poz. 75, s. 154 uzasadnienia; orz. SN z 31 V 1960 r. 2 CR 539/60, OSPiKA 1961, z. 10, poz. 276, s. 578 uzasadnienia; uchw. 7 SN (zasada prawna) z 22 V 1961 r. 1 CO 18/61, OSN 1962, z. 1, poz. 4, s. 20 uzasadnienia; orz. SN z 26 I 1961 r. 1 CR 183/59, OSPiKA 1962, z. 1, poz. 9; orz. SN z 5 XII 1960 r. 2 CR 751/60, OSNC 1962, z. 1, poz. 29; orz. SN z 9 II 1961 r. 1 CR 365/60, OSPiKA 1962, z. 3, poz. 74, z notką K. P., tamże oraz glosą J. Gwiazdomorskiego, OSPiKA 1963, z. 6, poz. 136; orz. SN z 19 XI 1960 r. 2 CR 895/60, OSNC 1962, z. 3, poz. 89 oraz OSPiKA 1963, z. 2, poz. 34 (t.u.), z glosą K. Przybyłowskiego, tamże; uchw. SN z 27 IX 1961 r. 3 CO 27/61, OSPiKA 1962, z. 7-8, poz. 209, s. 461 uzasadnienia; uchw. 3 SN z 29 XI 1961 r. 3 CO 30/61, OSNCP 1963, z. 1, poz. 4, s. 19 wstępu; orz. SN z 26 IX 1962 r. III CR 21/62, OSNCP 1963, z. 7-8, poz. 177; orz. SN z 15 III 1963 r. 131/62, OSNCP 1964, z. 2, poz. 39 oraz OSPiKA 1964, poz. 94, z notką W. Ś., tamże; uchw. 3 SN z 3 II 1964 r. III CO 72/63, OSNCP 1964, z. 4, poz. 67, teza 3 s. 23, pkt III uzasadnienia, s. 32, 33; orz. SN z 9 I 1962 r. 1 CR 460/61, OSPiKA 1964, z. 4, poz. 85, z glosą J. Gwiazdomorskiego, tamże; orz. Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z 23 VIII 1963 r. III Cr 1353/63, OSPiKA 1964, z. 6, poz. 127; orz. SN z 26 IX 1963 r. III CR 191/63, OSNCP 1964, z. 9, poz. 186; orz. SN z 21 IX 1965 r. II CR 265/65, OSPiKA 1966, z. 11, poz. 243, z glosą B. Dobrzańskiego, tamże; post. Sądu

Wojewódzkiego dla województwa warszawskiego w Warszawie z 24 IX 1965 r. III CR 1557/65, OSPiKA 1967, z. 3, poz. 69; uchw. 3 SN z 9 V 1967 r. III CZP 37/67, OSNCP 1967, z. 9, poz. 198 oraz OSPiKA 1968, z. 2, poz. 30 (t.u.), z głosą B. Dobrzańskiego, tamże; uchw. SN z 23 IX 1966 r. III CZP 66/66, OSPiKA 1967, z. 11, poz. 256; uchw. SN z 10 V 1967 r. III CZP 31/67, NP. 1968, z. 6, s. 1036-1037, z notką MP, tamże, s. 1037, 1038 oraz głosą J. Gwiazdomorskiego, tamże, s. 1038-1048; uchw. 7 SN (zasada prawna) z 26 II 1968 r. III CZP 101/67, OSNCP 1968, z. 12, poz. 203; uchw. 7 SN (zasadca prawna) z 30 XII 1968 r. III CZP 103/68, OSNCP 1969, z. 5, poz. 85, z głosą J. Gwiazdomorskiego, OSPiKA 1970, z. 1, poz. 2; post. SN z 26 IX 1968 r. III CRN 209/68, OSPiKA 1969, z. 6, poz. 125, z głosami: B. Dobrzańskiego, tamże oraz J. Gwiazdomorskiego, PiP 1970, z. 1, s. 173-182; uchw. 3 SN z 17 XII 1969 r. III CZP 95/69, OSNCP 1970, z. 7-8, poz. 125; uchw. 3 SN z 7 VIII 1970 r. III CZP 49/70, OSNCP 1971, z. 3, poz. 42; uchw. 7 SN (zasada prawna) z 28 IV 1973 r. III CZP 78/72, OSNCP 1973, z. 12, poz. 207, s. 5 uzasadnienia, z głosą J. Gwiazdomorskiego, NP 1974, z. 9, s. 1191, 1192; post. SN z 6 III 1975 r. III CRN 450/74, OSPiKA 1976, z. 7-8, poz. 147, z głosą J. Gwiazdomorskiego, tamże; uchw. 3 SN z 7 III 1978 r. III CZP 13/78, OSNCP 1978, z. 9, poz. 154 oraz OSPiKA 1979, z. 2, poz. 23, z głosą B. Kordasiewicza, tamże; uchw. 3 SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87, OSNCAP 1988, z. 9, poz. 117, z głosami: M. Niedośpiała, PiP 1989, z. 11, s. 148-151 oraz T. Felskiego, Palestra 1990, z. 2-3, s. 71-76; uchw. SN z 14 XI 1991 r. III CZP 113/91, OSP 1992, z. 6, poz. 128, z głosą E. Skowrońskiej, tamże; uchw. 7 SN z 13 XI 1992 r. III CZP 120/92, OSNCAP 1993, z. 3, poz. 26, z głosą M. Niedośpiała, Rejent 1994, z. 11, s. 91-98; post. SN z 16 IV 1999 r. II CKN 255/98, OSNC 1999, z. 11, poz. 194, z głosą M. Niedośpiała, PiP 2000, z. 7, s. 108-110.

Art. 189, 72-74, 195, 198 k.p.c., art. 3, 220 d. k.p.c., art. 94 pr. spadk. z 1946 r., § 633 k.c.weg., art. 83 pr. spadk. jugosł.

### **3. Orzecznictwo SN – tezy orzeczeń SN**

Problematyka dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu jest przedmiotem orzecznictwa SN zarówno na tle prawa spadkowego z 1946 r., jak i k.c. Ocena tego orzecznictwa nie jest jednolita.

a) Jest pierwsza grupa orzeczeń, w których SN wprost wypowiada się co do dopuszczalności lub niedopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu. Sytuacja wtedy jest w miarę klarowna, choć nie zawsze (por. np. uchw. SN z 9 V 1967 r., cytowaną dalej, której uzasadnienie nie musi być zgodne ze sposobem rozstrzygnięcia tej sprawy w sentencji orzeczenia; por. jednak pkt 9 niniejszej pracy). Na tle prawa spadkowego z 1946 r. orzecznictwo w tej pierwszej grupie było w zasadzie ustalone przez uchw. 7 SN (zasadę prawną) z 27 XI 1950 r., cytowaną niżej, która nie była w zasadzie w orzecznictwie kwestionowana aż do post. SN z 21 IX 1965 r., cytowanego dalej, należącego jednak do drugiej grupy orzeczeń tu wyodrębnionych, a właściwie do uchw. SN z 23 IX 1966 r., która w sposób negatywny przesądziła tę kwestię. Po tych wahaniach (post. SN z 21 IX 1965 r., uchw. SN z 9 V 1967 r., uchw. SN z 23 IX 1966 r.) w początkowym okresie obowiązywania k.c. Sąd Najwyższy ostatecznie przesądził tę kwestię w sposób pozytywny uchwałą 7 SN z 30 XII 1967 r. (zasadą prawną), cytowaną dalej, w której w zasadzie opowiedział się za dopuszczalnością powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, a w istocie zajął stanowisko pośrednie w tym sporze, czy dopuszczalne jest czy nie powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu. Stwierdził bowiem, że powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu jest dopuszczalne (zd. 1 tezy). Jednakże brak jest interesu prawnego w wytoczeniu powództwa, jeżeli inters ten może być zaspokojony w innym postępowaniu, w szczególności w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku (zd. 2 tezy). W ten sposób SN zajął stanowisko pośrednie w tym krańcowym sporze, starając się znaleźć złoty środek w tym sporze interpretacyjnym poprzez kategorię interesu prawnego (przy pomocy tej przesłanki dopuszczalności tego powództwa). Potem SN w zasadzie, przynajmniej wprost w sentencji orzeczenia tą sprawą nie zajmował się, uznał zatem sprawę za wyjaśnioną. I tę uchwałą 7 SN z 30 XII 1968 r. należy uznać za miarodajną dla aktualnego orzecznictwa SN w tej mierze. W tej uchwale SN w istocie (w zasadzie) powrócił do poprzedniego orzecznictwa na tle prawa spadkowego z 1946 r., którego kierunki wytyczyła uchwała 7 SN z 27 XI 1950 r. W ten sposób, jeżeli chodzi o pierwszą grupę orzeczeń SN wprost dotyczących tej kwestii, można w zasadzie mówić o ustalonym orzecznictwie SN na tle prawa spadkowego z 1946 r. i k.c. w sensie (dopuszczalności takiego powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu).

b) Istnieje jednak druga grupa orzeczeń, dotyczących dopuszczalności lub niedopuszczalności powództwa o ustalenie treści zaginionego testamentu oraz o ustalenie skuteczności lub nieskuteczności odwołania testamentu. Problem ten będzie omawiany przeze mnie szczegółowo w odrębnym punkcie temu poświęconym pkt III (pkt 11) tego paragrafu, tak,



że tu go w zasadzie nie będę omawiał, sygnalizując tylko zagadnienie prawne. Przyjęcie dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu w zasadzie powinno przesądzać przyjęcie dopuszczalności powództwa o ustalenie treści zaginionego testamentu oraz ustalenie odwołania testamentu, gdyż te ostatnie powództwa są szczególnym rodzajem (typem) powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, tak przynajmniej rzecz przedstawia się w mojej ocenie. Tymczasem orzecznictwo SN w tej sprawie (powództwo o ustalenie treści zaginionego testamentu oraz o ustalenie odwołania testamentu) jest rozbieżne zarówno na tle prawa spadkowego z 1946 r., jak i k.c. Nie pozwala to na jednoznaczną zatem ocenę orzecznictwa SN w zasadniczej sprawie dopuszczalności (lub niedopuszczalności) powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu. Oba typy tych powództw – jak powiedziałem – pozostają w ścisłym związku (drugi typ powództw jest odmianą, typem pierwszego powództwa). Ta niejednorodność orzecznictwa SN w tej sprawie zaciemnia zatem obraz orzecznictwa SN w tej mierze. Niemniej orzecznictwo i doktryna starają się ten problem w zasadzie rozdzielić, traktując te dwie grupy powództw zazwyczaj jako odrębne (niezależne od siebie). Pierwsze, powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, jako powództwo o ustalenie prawa lub stosunku prawnego. Drugie, powództwo o ustalenie treści zaginionego testamentu i o ustalenie odwołania testamentu, jako powództwo o ustalenie faktu (a nie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa). Pogląd ten w mojej ocenie jest niezasadny, taki też jest pogląd części doktryny (np. B. Dobrzańskiego) oraz niektórych orzeczeń SN w tej mierze.

Zestawienie pierwszej i drugiej grupy orzeczeń prowadzi do wniosku, że problem dopuszczalności lub niedopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu nie jest tak klarowny (jasny) w orzecznictwie SN, jakby to mogło wynikać z pierwszej grupy orzeczeń. Tego często nie dostrzega się w literaturze. Już choćby ten fakt uzasadnia bliższe zajęcie się tym problemem, a jest to kwestia doniosła prawnie, społecznie, praktycznie.

c) Istnieje trzecia grupa orzeczeń SN, które dotyczą dopuszczalności odtworzenia treści zaginionego testamentu w uzasadnieniu orzeczenia. Była o tym mowa uprzednio (pkt 2), do czego odsyłam. W przytoczonych tam orzeczeniach Sąd Najwyższy w zasadzie wprost nie wypowiada się o dopuszczalności lub niedopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu. Jednak ze sposobu rozstrzygania zagadnienia, a nieraz wprost o tym wspominając (np. w uchwale SN z 29 V 1987 r., w uzasadnieniu), Sąd Najwyższy w istocie przyjmuje, że dopuszczalne jest powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu,

w tym o ustalenie treści zaginionego testamentu (o ustalenie odwołania testamentu), brak byłoby jednak interesu prawnego w wytoczeniu takich powództw, skoro interes stron (uczestników postępowania) może być rozstrzygnięty w uzasadnieniu orzeczenia, jako przesłanka wstępna rozstrzygająca w danej sprawie, np. o stwierdzenie nabycia spadku, o jego zmianę, o wykonanie zapisu itd. Czyli SN w tych orzeczeniach (rozstrzygania o ważności testamentu i jego treści w uzasadnieniu orzeczenia) idzie po linii wytyczonej przez uchw. 7 SN z 30 XII 1968 roku. Orzecznictwo to nie jest bowiem sprzeczne z tą uchwałą SN. Tezy tych orzeczeń SN zostały uprzednio przytoczone i omówione (pkt 2), do czego odsyłam, dalej powtórzę tezy tych orzeczeń. W mojej ocenie w zasadzie wszystkie te orzeczenia (poza orzeczeniem z 14 XI 1991 r. – OSP 1992/6/128) idą po linii uchwały 7 SN z 30 XII 1968 roku. W ten sposób uzasadniają tę tezę (o dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu).

Z kolei przytoczę orzeczenia SN, klasyfikując je (trzy grupy orzeczeń wyżej wymienione) na orzeczenia, które uzasadniają dopuszczalność powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (pkt d) oraz orzeczenia, które nie przyjmują dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (pkt e). Jak powiedziałem, w obu punktach (d, e) łącznie zostaną przedstawione orzeczenia, które dotyczą wprost dopuszczalności lub niedopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (a) oraz orzeczenia dotyczące tej kwestii pośrednio, to jest orzeczenia dotyczące dopuszczalności lub niedopuszczalności powództwa o ustalenie treści zaginionego testamentu i o ustalenie odwołania testamentu (b) oraz o ustaleniu treści zaginionego testamentu w uzasadnieniu orzeczenia sądowego (c). Klasyfikacja niektórych orzeczeń nie może być jednoznaczna, gdyż są one wieloznaczne, nieprecyzyjne. Przytoczono także literaturę podstawową (pkt f), która pozwoli na spojrzenie na tę kwestię kwalifikacji orzeczeń sądowych także z punktu widzenia doktryny. Czytelnik będzie mógł to sobie porównać.

**d) Orzeczenia sądowe, które przemawiają za dopuszczalnością powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu:**

(1) Na tle prawa spadkowego z 1946 r. podstawowa była uchwała SN z 27 XI 1950 r., która wytyczyła kierunek orzecznictwa w latach 1959-1964. A oto jej teza: „Powództwo o ustalenie nieważności testamentu jest dopuszczalne”<sup>314</sup>.

---

<sup>314</sup> Uchw. 7 SN (zasada prawna) z 27 XI 1950 r. Ł. C. 883/50, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, z. 2, poz. 27.

(2) Na tle k.c. kierunek orzecznictwa SN wytyczyła uchw. 7 SN z 30 XII 1968 r., która obowiązuje do tej pory. A oto jej teza: „Powództwo o ustalenie nieważności testamentu jest dopuszczalne. Jednakże brak jest interesu prawnego w wytoczeniu powództwa, jeżeli interes ten może być zaspokojony w innym postępowaniu, w szczególności w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku albo w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku”<sup>315</sup>.

A oto tezy innych orzeczeń SN, mniej istotnych z tego punktu widzenia:

(3) „Ustalenie, iż istniał dokument testamentu określonej treści działanego w określonej formie, może być w szczególności przedmiotem powództwa z art. 3 k.p.c. [art. 189 k.p.c. – M.N.], jeżeli w przypadku zachodzą ogólne warunki dopuszczalności powództwa ustalającego” (fragment uzasadnienia orz. SN z 29 IV 1949 r.)<sup>316</sup>.

(4) „Interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego będzie istniał wyjątkowo obok możliwości dochodzenia świadczenia wówczas, gdy ze spornego stosunku wynikają jeszcze dalsze skutki, których dochodzenie o świadczenie nie jest możliwe lub na razie nie jest aktualne” – orz. SN z 11 IX 1953 r.<sup>317</sup>.

(5) „Nowela kodeksu postępowania cywilnego z dnia 23 kwietnia 1953 r. nie zdezaktualizowała uchwały Sądu Najwyższego wydanej w składzie 7 sędziów z dnia 20 maja 1950 r. C. 87/49 w przedmiocie odsyłania stron przez sąd spadku na drogę postępowania spornego w wypadku, gdy w toku postępowania o stwierdzenie praw do spadku powstał spór o prawo do spadku, a rozstrzygnięcie tego sporu zależy od ustalenia faktów sporządzenia przez spadkodawcę testamentu i jego zaginięcia” – orz. SN z 25 II 1956 r.<sup>318</sup>.

<sup>315</sup> Uchw. 7 SN (zasada prawna) z 30 XII 1968 r. III CZP 103/68, OSNCP 1969, z. 5, poz. 85, z glosą w zasadzie krytyczną J. Gwiazdomorskiego, OSPiKA 1970, z. 1, poz. 2. Uchwałę tę omawia E. Wengerek, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego z zakresu procesu cywilnego (za I półrocze 1968 r.)*, NP 1970, z. 5, s. 715 oraz W. Siedlecki, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego (prawo procesowe cywilne – I półrocze 1969)*, PiP 1970, z. 5, s. 772, 773 (wraz z omówieniem glosy J. Gwiazdomorskiego). Glosę J. Gwiazdomorskiego omawia także E. Wengerek, J. Sobkowski, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego (II półrocze 1969 i rok 1970)*, NP 1971, z. 5, s. 745, 746.

<sup>316</sup> Orz. SN z 29 IV 1949 r. Wa. C. 365/48, PiP 1949, z. 11, s. 138 (*in fine*). Fragment tego orzeczenia jest opuszczony w Zbiorze Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, z. 1, poz. 10 (gdzie jest także publikowane to orzeczenie). W tezie tego orzeczenia SN przyjmuje, że testament nie jest dokumentem, który w przypadku utraty, zaginięcia mógłby być umorzony. Tezę, fragment uzasadnienia oraz notkę do tego orzeczenia zawiera PN 1950, t. I, s. 282.

<sup>317</sup> Orz. SN z 11 IX 1953 r. I C. 581/53, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1954, z. 3, poz. 65 (por. m.in. także uzasadnienie).

<sup>318</sup> Orz. SN z 25 II 1956 r. IV CR 186/56, OSN Izby Cywilnej i Karnej 1956, z. 3, poz. 90. Por. także pkt e 24.

(6) „Jeżeli szczególne okoliczności uzasadniają interes prawny mężczyzny żądania ustalenia, iż nie jest on ojcem dziecka, to w myśl ogólnej zasady art. 3 k.p.n. [art. 189 k.p.c. – M.N.] powództwo takie jest dopuszczalne. Do rozpoznania powództwa o ustalenie, że mężczyzna nie jest ojcem dziecka właściwy jest sąd powiatowy” – orz. SN z 20 VII 1955 r.<sup>319</sup>

(7) „Zapadłe w postępowaniu o stwierdzenie praw do spadku postanowienie uznające jeden z testamentów pozostawionych przez spadkodawcę za podstawę dziedziczenia, podlega zaskarżeniu w drodze rewizji, chociaż postanowienie to nie jest postanowieniem kończącym postępowanie ani nie może uchodzić za postanowienie kończące samodzielną część postępowania o stwierdzenie praw do spadku, i chociażby nawet postanowienie takie nie miało charakteru orzeczenia o zasadzie, jeżeli wydane zostało przez S. Pow. z powołaniem się na art. 328 k.p.c. oraz art. 4 k.p.n. Jednak z uwagi na art. 76 dekr. o post. spadk. na skutek rewizji postanowienie takie ulega uchyleniu i sprawa przekazania do I instancji celem odesłania z ich sprawą o ważność testamentu na drogę postępowania spornego i zawieszenia postępowania aż do rozstrzygnięcia jego sporu” – uchw. SN z 19 XI 1957 r.<sup>320</sup>

(8) „Wytoczone między spadkobiercami testamentowymi jeszcze przed stwierdzeniem praw do spadku powództwo o unieważnienie testamentu jest dopuszczalne, mimo że identyczne powództwo nie obejmujące jednakże jednego ze spadkobierców, obecnie pozwanego, zostało rozstrzygnięte prawomocnym wyrokiem, zgodnym z żądaniem pozwu” – uchw. SN z 29 XI 1957 r.<sup>321</sup>

(9) „W wypadku gdy sąd znajdzie podstawy do stwierdzenia, że wydziedziczenie spadkobiercy jest bezskuteczne, brak podstaw do unieważnienia całego testamentu, nieważność bowiem rozporządzenia o wydziedziczeniu nie powoduje nieważności pozostałych rozporządzeń testamentowych, tzn. ustanowienia spadkobiercy i dokonania zapisów”<sup>322</sup>.

(10) „Istota dyspozycji art. 76 dekretu o postępowaniu spadk. sprowadza się do odesłania uczestników postępowania na drogę procesu cywilnego wtedy, gdy przed sądem spadku powstał spór co do istnienia pewnego faktu (np. istnienia testamentu), który wymaga

<sup>319</sup> Orz. SN z 20 VII 1955 r. II CZ 96/55, NP 1956, z. 11-12, s. 184-185.

<sup>320</sup> Uchw. SN z 19 XI 1957 r. 4 CO 15/57, PiP 1958, z. 5-6, s. 997-999.

<sup>321</sup> Uchw. SN z 29 XI 1957 r. 3 CO 24/57, PiP 1958, z. 5-6, s. 999-1001.

<sup>322</sup> Orz. SN z 9 II 1961 r. I CR 365/60, OSPiKA 1962, poz. 74, z glosą J. Gwiazdomorskiego, OSPiKa 1963, z. 6, poz. 136.

dokonania konkretnych ustaleń faktycznych w trybie spornym w celu uzyskania przesłanek do prawidłowego ustalenia prawa, tj. stwierdzenia praw do spadku” – orz. SN z 26 IX 1962 r.<sup>323</sup>

(11) „1. Jeżeli powód oświadczy, że popiera powództwo tylko jako żądanie stwierdzenia ważności określonego testamentu, wszelkie inne kwestie, czy to związane z ważnością pozostałych testamentów, czy też dotyczące ważności odwołania powołanego przez powoda testamentu przez testamenty późniejsze, nie mogą być przedmiotem ustalenia, oceny i orzeczenia bez inicjatywy powoda w tym względzie.

2. Stosownie do przepisu art. 93 pr. spadk. sporządzenie nowego ważnego testamentu nie pociąga za sobą automatycznie nieważności testamentu wcześniejszego, lecz powoduje wynikającą z dorozumianego odwołania częściową lub całkowitą utratę skuteczności testamentu sporządzonego wcześniej, i to jedynie w takim zakresie, w jakim treść wcześniejszego testamentu nie można pogodzić z testamentem późniejszym.

3. Odesłanie stron na drogę sporu (art. 76 post. spadk.) jest uzasadnione tylko wtedy, gdy zarzuty uczestników postępowania dotyczą spornych stanów faktycznych, a nie stosowania przepisów prawa. Z tego względu, jeśli chodzi w szczególności o ocenę ważności odwołania (wyraźnego lub dorozumianego) testamentu, takie zarzuty sąd spadkowy powinien rozstrzygnąć samodzielnie i nie może w tego rodzaju wypadkach odsyłać stron na drogę sporu” – orz. SN z 9 I 1962 r.<sup>324</sup>

(12) „1. Wierzyciel spadkowy, zainteresowany w stwierdzeniu praw do spadku, a jako taki uprawniony do wystąpienia z wnioskiem o stwierdzenie praw do spadku, w razie powstania w toku postępowania niespornego sporu o ważność testamentu, legitymowany do wystąpienia z powództwem o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, gdyż ma interes prawny w takim ustaleniu, będącym niezbędną przesłanką dla poprawnego stwierdzenia praw do spadku” – orz. Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z 23 VIII 1963 r.<sup>325</sup>

(13) „W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku sąd rozstrzygając spór o ustalenie ważności lub nieważności testamenty, może wydać w tym przedmiocie postanowienie wsytępne” – teza uchw. 3 SN z 9 V 1967 r.<sup>326</sup>. W uzasadnieniu tego orzeczenia SN powołuje się na uchw. SN z 23 IX 1966 r. (zob. pkt e 19), z której wynika, że powództwo o ustalenie

<sup>323</sup> Orz. SN z 26 IX 1962 r. III CR 21/62, OSNCP 1963, z. 7-8, poz. 177.

<sup>324</sup> Orz. SN z 9 I 1962 r. 1 CR 460/61, OSPiKA 1964, z. 4, poz. 85, z glosą J. Gwiazdomorskiego, tamże.

<sup>325</sup> Orz. Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z 23 VIII 1963 r. III Cr 1353/63, OSPiKA 1964, z. 6, poz. 127.

<sup>326</sup> Uchw. 3 SN z 9 V 1967 r. III CZP 37/67, OSNCP 1967, z. 9, poz. 198 oraz OSPiKA 1968, z. 2, poz. 30 (t.u.), z glosą B. Dobrzańskiego, tamże.

ważności lub nieważności testamentu jest niedopuszczalne. Jednocześnie jednak SN tak rozstrzyga to zagadnienie prawne – w sentencji orzeczenia o stwierdzeniu nabycia spadku ustalenie ważności lub nieważności testamentu – że w istocie jest on zwolennikiem tezy, że dopuszczalne jest powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (*contradictio in adiecto*), przede wszystkim przy tezie S. Wójcika<sup>327</sup>, że o tym, czy dopuszczalne jest powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu decyduje to, czy o tym orzeka sąd w sentencji czy w uzasadnieniu. Ponieważ według SN orzeka się o nieważności (ważności) w sentencji orzeczenia o stwierdzeniu nabycia spadku, to w istocie przy tezie S. Wójcika uchwała ta dopuszcza powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (przynajmniej w pewnych granicach, w ramach danego postępowania, w którym rozpatrywana jest kwestia ważności lub nieważności testamentu). Jak będzie potem o tym mowa (pkt 9), teza ta (S. Wójcika) – według mnie – nie jest zasadna, dlatego sporne może być zaliczenie tego orzeczenia do tej grupy (zwolenników powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu). Literatura przedmiotu zalicza to orzeczenie do grupy orzeczeń (e), które są przeciwko dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu<sup>328</sup>. Według uzasadnienia tego orzeczenia należałoby je zaliczyć do grupy przeciwników (e). Niemniej według mnie nie jest to takie proste i jasne. Orzeczenie to powtórzono zatem w punkcie e (e, 21).

(14) „W sporze przeciwko obdarowanemu spadkobiercy o ustalenie nieważności umowy darowizny nie zachodzi po stronie powodowej współuczestnictwo konieczne pozostałych spadkobierców darczyńcy” – uchw. SN z 7 VIII 1970 r.<sup>329</sup>. Jest to przykład orzeczenia SN za dopuszczalnością powództw o ustalenie stosunku prawnego lub prawa o tzw. fakty prawotwórcze (powództw o ustalenie nieważności umowy darowizny).

<sup>327</sup> S. Wójcik, w: *System prawa cywilnego*, t. IV, *Prawo spadkowe* (praca zbiorowa pod red. J. St. Piatowskiego), Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1986, s. 213.

<sup>328</sup> Tak E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 1999, s. 70, 71; M. Pazdan, w: *Kodeks cywilny – komentarz* (praca zbiorowa pod red. K. Pietrzykowskiego), Warszawa 1998, s. 743; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie* (zaktualizowane przez A. Mączyńskiego), Warszawa 1985, przyp. 68 s. 114 (klasyfikacja tego orzeczenia nie wyszła spod pióra J. Gwiazdomorskiego, lecz A. Mączyńskiego), 1990, przyp. 71 s. 122 (por. uwagę z nawiasu poprzedniego). Sam J. Gwiazdomorski w sprawie oceny tej uchwały nie zajął jasnego, jednoznacznego stanowiska (por. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1972, przyp. 41 s. 116, 117, przyp. 43 s. 117, 118; tenże, Glosa do uchw. 7 SN z 30 XII 1968 r., jw., OSPiKA 1970/1/poz. 2, przyp. 1, 2 s. 4).

<sup>329</sup> Uchw. 3 SN z 7 VIII 1970 r. III CZP 49/70, OSNCP 1971, z. 3, poz. 42.

(15) „Jeżeli treść testamentu ustnego została spisana w sposób i w terminie określonym w art. 952 § 2 k.c., to stwierdzenie tych okoliczności może nastąpić w postępowaniu sądowym w każdym czasie i przy pomocy wszelkich środków dowodowych” – post. SN z 6 III 1975 r.<sup>330</sup>

(16) „Treść zaginionego testamentu własnoręcznego oraz fakt sporządzenia tego testamentu w przepisanej formie ustala – na podstawie wszelkich środków dowodowych – sąd spadku, jako przesłankę rozstrzygnięcia o dziedziczeniu, w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku albo w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku” – uchw. 3 SN z 29 V 1987 r.<sup>331</sup>

(17) „W sprawie o stwierdzenie nabycia spadku dopuszczalne jest ustalenie treści pisma stwierdzającego treść zaginionego lub zniszczonego testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) także po upływie terminów określonych w art. 952 § 2 i 3 k.c.” – uchw. 7 SN z 13 XI 1992 r.<sup>332</sup>

(18) „Podstawę do dziedziczenia może stanowić testament własnoręczny, który zaginął. Fakt jego sporządzenia, ważność oraz treść rozporządzeń musi zostać udowodniona w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku”<sup>333</sup>.

**e) Orzeczenia sądowe, które przemawiają za niedopuszczalnością powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu:**

(19) Na tle k.c. podstawowe znaczenie miała uchw. SN z 23 IX 1966 r. A oto jej teza: „Powództwo o ustalenie nieważności testamentu jest niedopuszczalne. W przedmiocie ważności testamentu rozstrzyga sąd spadku w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku”<sup>334</sup>.

A oto tezy innych orzeczeń SN, mniej istotnych z tego punktu widzenia:

(20) „Powództwo o ustalenie odwołania testamentu jest niedopuszczalne dla braku wymagań z art. 3 d. k.p.c. (art. 189 k.p.c.), gdyż chodzi w nim o ustalenie faktu” – orz. SN z 21 IX 1965 r.<sup>335</sup>

<sup>330</sup> Post. SN z 6 III 1975 r. III CRN 450/74, OSPIKA 1976, z. 7-8, poz. 147, z glosą krytyczną J. Gwiazdomorskiego, tamże.

<sup>331</sup> Uchw. 3 SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87, OSNCAP 1988, z. 9, poz. 117, z glosami aprobującymi: M. Niedośpiąta, PiP 1989, z. 11, s. 148-151 oraz T. Felskiego, Palestra 1990, z. 2-3, s. 71-76.

<sup>332</sup> Uchw. 7 SN z 13 XI 1992 r. III CZP 120/92, OSNCAP 1993, z. 3, poz. 26, z glosą aprobującą M. Niedośpiąta, Rejent 1994, z. 11, s. 91-98.

<sup>333</sup> Post. SN z 16 IV 1999 r. II CKN 255/98, OSNC 1999, z. 11, poz. 194, z glosą aprobującą M. Niedośpiąta, PiP 2000, z. 7, s. 108-110.

<sup>334</sup> Uchw. SN z 23 IX 1966 r. III CZP 66/66, OSPIKA 1967, z. 11, poz. 256.

<sup>335</sup> Orz. SN z 21 IX 1965 r. II CR 265/65, OSPIKA 1966, z. 11, poz. 243, z glosą B. Dobrzańskiego, tamże, Orzeczenie to omawiają E. Wengerek, *Przegląd orzecznictwa z zakresu procesu cywilnego*, NP 1967, z. 5, s. 639 oraz W. Siedlecki, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego*, PiP 1967, z. 4-5, s. 729.

(21) „W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku sąd, rozstrzygając spór o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, może wydać w tym przedmiocie postanowienie wstępne” – teza uchw. SN z 9 V 1967 r. (uzasadnienie przyjmuje niedopuszczalność powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu)<sup>336</sup>. Por. moje uwagi do tej uchwały zamieszone w pkt d (13).

(22) „1. Nie jest dopuszczalne samodzielne odrębne postępowanie o odtworzenie testamentu w trybie postępowania niespornego.

2. Sąd spadku jest obowiązany w każdym przypadku wyjaśnić, czy spadkodawca pozostawił testament, przy czym może odesłać strony na drogę postępowania spornego lub w oparciu o art. 283 k.p.c. [ art. 246 k.p.c. – M.N.] w związku z art. 4 k.p.n. sam przeprowadzić niezbędne w tym zakresie postępowanie dowodowe i dokonać odpowiednich ustaleń. (...)”. – orz. SN z 25 III 1949 r.<sup>337</sup>

(23) „Niedopuszczalne jest z mocy art. 3 k.p.c. [art. 189 k.p.c. – M.N.] żądanie w drodze powództwa ustalenia, że testament o przytoczonej treści został sporządzony i zaginął bez woli testatora lub po jego śmierci, gdyż osoba, twierdząca, iż została ustanowiona spadkobiercą w tym testamencie, może wprost dochodzić, bez wytaczania powództwa o ustalenie, swych praw spadkowych w odpowiednim postępowaniu i w tym postępowaniu dowodzić na podstawie art. 283 k.p.c. [art. 246 k.p.c. – M.N.] oraz art. 94 pr. spadk., że zmarły pozostawił testament o treści podanej w pozwie” – orz. SN z 23 IV 1949 r.<sup>338</sup>

(24) „1. W przypadku, gdy w toku postępowania o stwierdzenie praw do spadku między żądającymi stwierdzenia ich praw lub między zgłaszającymi się na podstawie wezwania powstał na skutek podniesionych zarzutów spór o prawo do spadku, którego rozstrzygnięcie zależy od ustalenia faktów sprządzenia przez spadkodawcę testamentu i jego zaginięcia jako też od ustalenia jego treści, sąd spadku musi w myśl art. 76 dekretu o postępowaniu spadkowym odesłać strony na drogę postępowania spornego.

<sup>336</sup> Uchw. 3 SN z 9 V 1967 r. III CZP 37/67, OSNCP 1967, z. 9, poz. 198 oraz OSPiKA 1968, z. 2, poz. 30, z głosem B. Dobrzańskiego, tamże.

<sup>337</sup> Orz. SN z 25 III 1949 r. Wa C. 312/48, PiP 1949, z. 11, s. 134-136. Por. także PN 1950, t. I, s. 281, 282, gdzie jest fragment tego orzeczenia oraz notka do niego.

<sup>338</sup> Orz. SN z 23 IV 1949 r. C. 327/49, PiP 1949, z. 11, s. 120-121, z głosem krytyczną B. Doibrzańskiego, tamże, s. 121-126. Fragment tego orzeczenia wraz z notką B. Dobrzańskiego jest w PN 19509, t. I, s. 281.



2) Powództwo o ustalenie treści zaginionego testamentu nie jest dopuszczalne” – uchw. 7 SN z 20 V 1950 r.<sup>339</sup>. Ta uchwała SN nie jest jasna. Z tezy drugiej wynika dopuszczalność powództwa o ustalenie treści zaginionego testamentu. Z tezy 1. zdaje się wynikać dopuszczalność powództwa o ustalenie stosunku prawnego lub prawa (ważności lub nieważności testamentu). W ten sposób uchwała ta jest wewnętrznie sprzeczna.

(25) „1. Przepisy o formie testamentów obowiązują bezwzględnie (*ius cogens*). Sąd nie może uznawać za ważny testament sporządzonego w sposób nieprzewidziany w ustawie, chociażby strony o to wносиły.

2. Zarówno spadkobierca wytaczający powództwo z art. 70 pr. spadk. [art. 679 k.p.c. – M.N.], jak i sąd, w którym proces toczy się, nie są skrępowani ani prawomocnym orzeczeniem sądu spadkowego, ani żadnymi ustaleniami w orzeczeniu stwierdzającym prawa do spadku czy to na podstawie ustawy, czy to na podstawie testamentu.

3. Sąd spadkowy nie jest uprawniony do orzekania w postępowaniu spadkowym w sentencji postanowienia o ważności lub nieważności aktów ostatniej woli, o uznaniu lub nieuznaniu ich; niezbędne w celu stwierdzenia praw do spadku rozstrzygnięcia sporów o to, czy złożony dokument jest testamentem, czy był sporządzony testament ustny, czy testament jest ważny itp., powinny być umieszczone w uzasadnieniu postanowienia.

4. Sąd rozstrzygając sprawę z powództwa wytoczonego na zasadzie art. 70 pr. spadk. [art. 679 k.p.c. – M.N.] musi uprzednio rozstrzygnąć spór o ważność testamentu, jednak to rozstrzygnięcie jest rozstrzygnięciem wpałkowym (incydentalnym) umieszczonym tylko w uzasadnieniu wyroku, nie mogącym stanowić ani części sentencji wyroku, ani odrębnego postanowienia.

5. Wytoczenie powództwa o ustalenie nieważności testamentu jest zbędne, gdy powód może wprost wytoczyć powództwo o uchylenie postanowienia sądu, które stwierdza prawo pozwanego do spadku i o wydanie spadku, nie ma on bowiem wówczas interesu prawnego w uzyskaniu wyroku stwierdzającego nieważność testamentu” – orz. SN z 6 II 1951 r.<sup>340</sup>

f) Co do klasyfikacji orzecznictwa SN por. także porównawczo inne opracowania<sup>341</sup>.

<sup>339</sup> Uchw. 7 SN (zasada prawna) z 20 V 1950 r. C. 1987/49, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, z. 1, poz. 4.

<sup>340</sup> Orz. SN z 6 II 1951 r. Ł. C. 1779/50, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1951, z. 3, poz. 84.

<sup>341</sup> Np. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1968, s. 136-141; tenże, *Prawo spadkowe*, 1972, s. 114-118 (m.in. przypis 43 s. 117, 118); tenże, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1985, s. 113-115 (m.in. przyp. 68 s.

Co do zestawienia poglądów autorów zob. pkt 4 oraz przypisy 347 i 348.

#### 4. Ogólna klasyfikacja autorów

W doktrynie zarysowały się dwa przeciwstawne stanowiska B. Dobrzańskiego dopuszczające powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu oraz Jana Gwiadomorskiego wykluczające dopuszczalność takiego powództwa. Stanowisko pośrednie między ich przeciwstawnymi tezami zajął SN w uchwale z 30 XII 1968 r., która zazwyczaj została przyjęta przez całą doktrynę (prawa materialnego i procesowego).

Natomiast w doktrynie, podobnie jak w orzecnictwie w zasadzie jest ustalony pogląd, że nie jest dopuszczalne powództwo o ustalenie treści zaginionego testamentu oraz o ustalenie odwołania testamentu.

W mojej ocenie te dwa przeciwstawne poglądy prawne w tych dwóch odrębnych kwestiach nie są zasadne. Przyjęcie dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu w zasadzie implikuje przyjęcie dopuszczalności powództwa o ustalenie treści zaginionego testamentu oraz o ustalenie odwołania testamentu. I odwrotnie, odrzucenie dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu w zasadzie implikuje odrzucenie tezy o dopuszczalności powództwa o ustalenie treści zaginionego testamentu oraz o ustalenie odwołania testamentu. Powództwo o ustalenie treści zaginionego testamentu oraz o ustalenie odwołania testamentu jest w mojej ocenie szczególnym typem (rodzajem) powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu. Takie jak ja stanowisko w tym punkcie przyjmuje B. Dobrzański i tylko takie stanowisko jest konsekwentne, logiczne. W stanowisku doktryny i orzecnictwa w tym punkcie tkwi wewnętrzna sprzeczność (nielogiczność), która powinna być usunięta.

---

114); tenże, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1990, s. 121-124 (m.in. przyp. 71 s. 122); tenże, *Glosa do uchw. 7 SN z 30 XII 1968 r.*, jw., *OSP i KA* 1970/1/p.2 (m.in. przyp. 1, 2 s. 4); tenże, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1961, s. 203, 204 (m.in. przypis 90 s. 204); tenże, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1963, s. 214, 215 (m.in. przyp. 90 s. 215); tenże, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 317, 318 (m.in. przyp. 70 s. 318); M. Pazdan, jw.; E. Skowrońska-Bocian, jw.

Takie, jak wyżej wskazano, jest także stanowisko literatury prasowa procesowego (komentarzy do k.p.c.), która w zasadzie zaakceptowała stanowisko uchwały SN z 30 XII 1968 r. wyraźnie lub częściej dorozumianie.

Stanowisko niektórych autorów prawa cywilnego materialnego i procesowego nie jest jasne, a niektórzy spośród nich (np. E. Wengerek, W. Siedlecki) zmieniali swe stanowisko w tej sprawie. W literaturze prawa cywilnego materialnego i procesowego przeważnie autorzy zestawiają orzecznictwo SN i doktryny często wewnętrznie sprzeczne, nie zajmując wprost własnego stanowiska w tej mierze (np. J. St. Piątkowski na tle k.c.). W sposób dorozumiany akceptują oni jednak zazwyczaj (poza J. Gwiazdomorskim) uchwałę 7 SN z 30 XII 1968 roku. Trudno dziwić się tym autorom. Kwestia bowiem dopuszczalności tych powództw jest dyskusyjna, a zajęcie jasnego stanowiska w tej sprawie nie jest proste. Problem jest wieloaspektyowy, wymagający spojrzenia na zagadnienie z różnych punktów widzenia, w tym i różnych aspektów prawa materialnego cywilnego i prawa procesowego cywilnego. Powstają na jego tle różnorodne konfiguracje prawne, a ich ukształtowanie i wybór nie jest łatwy. Prawdopodobnie tak już pozostanie, choć być może ta praca pozwoli rzucić nowe światło na ten problem i uzgodnić te stanowiska.

Co do zestawienia autorów, którzy opowiadają się za lub przeciwko dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu por. przypisy 347 i 348. Co do zestawienia stanowiska orzecznictwa w tej sprawie por. pkt 3. W ten sposób Czytelnik będzie miał pełny obraz rzeczy w tej sprawie. E. Warzecha w swej monografii *„Ustalenie stosunku prawnego lub prawa w sądowym postępowaniu cywilnym”*, Warszawa 1982, ani słowem nie wspomina o powództwie o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, podobnie jak nie omawia poszczególnych przypadków takich powództw o ustalenie. Autor ten tylko ogólnie (abstrakcyjnie) omawia art. 189 k.p.c. (jego wykładnię prawną) w oderwaniu od konkretnych stanów faktycznych, np. powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu. Z analizy całokształtu pracy E. Warzochy nie sposób wyprowadzić wniosku, czy autor aprobuje to powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu czy nie – milczenie, a analiza pracy nie pozwala na sprecyzowanie w tym punkcie wniosku ani pozytywnego, ani negatywnego (ani tak, ani nie).

## 5. Kwestie terminologiczne

### a) Powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu

W orzecznictwie sądów niższych instancji i SN oraz w doktrynie na oznaczenie powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu używa się różnych sformułowań. Zazwyczaj powtarzają się trzy typy sformułowań żądań pozwów oraz orzeczeń sądowych:

a) powództwo „o ustalenie ważności lub nieważności testamentu”,

b) powództwo „o uznanie testamentu za (ważny lub) nieważny”,

c) powództwo „o unieważnienie testamentu”. Istnieje zatem cała mozaika terminologiczna. Nie trzeba dodawać, że ma to znaczenie prawne. Niemniej zazwyczaj z kontekstu wypowiedzi (mimo mowy o „uznaniu testamentu za ważny” lub „o unieważnieniu testamentu”) wynika, że stronom, sądowi i autorom chodzi w istocie o ustalenie ważności lub nieważności testamentu. Nieraz żądania pozwów są sformułowane prawidłowo, a wadliwe są sentencje orzeczeń sądowych, nieraz jest odwrotnie, wadliwe są sformułowania żądań pozwów, a prawidłowe są sentencje orzeczeń sądowych. Istnieje tu po prostu zamęt terminologiczny, niepożądany z punktu widzenia prawnego. A dotyczy to także orzecznictwa SN i doktryny na tle prawa spadkowego i k.c.

Omawiam tu powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu. Niniejsza analiza terminologiczna nie dotyczy powództw o ustalenie odwołania testamentu oraz powództw o ustalenie treści zaginionego testamentu (zob. pkt III, 11). Wydaje się, że w tych dwóch ostatnich typach powództw ich sformułowanie żądania jest prawidłowe. Ale nie o tym teraz jest mowa.

Jakiego sformułowania powinno się zatem używać na oznaczenie tych powództw sądowych i orzeczeń sądowych. Otóż prawidłową nazwą jest powództwo o „ustalenie ważności lub nieważności testamentu”. Tak też powinna brzmieć sentencja orzeczenia spadkowego „ustalającego ważność lub nieważność testamentu” (wyroku, postanowienia merytorycznego w postępowaniu nieprocesowym, jeśli uznać, w tym drugim przypadku, że o tym może orzekać sąd także w sentencji postanowienia w postępowaniu nieprocesowym). I tej nomenklatury

trzeba się trzymać. Jest to zgodne z art. 189 k.p.c., który wspomina o ustaleniu (powództwo o ustalenie, a nie o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa).

Prawidłowo używają tego sformułowania: uchw. 7 SN (zasada prawna) z 30 XII 1968 r. III CZP 103/68, OSNCP 1969, z. 5, poz. 85 (zarówno pytanie prawne, jak i sentencja orzeczenia, w której SN odpowiada na pytanie). Prawidłowo – z tego punktu widzenia – ujęta jest także sentencja SN (i pytanie prawne) oraz orzeczenie Sądu Powiatowego w uchwale SN z 23 IX 1966 r. III CZP 66/66, OSPiKA 1967, z. 11, poz. 256. Poprawnie również ujęta jest sentencja uchwały 7 SN (zasady prawnej) z 27 XI 1950 r. Ł. C., 883/50, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, z. 2, poz. 27. SN w tej sentencji uchwały poprawił częściowo nieprawidłowo postawione mu pytanie prawne „czy dopuszczalne jest powództwo o unieważnienie (ustalenie nieważności) testamentu”. Natomiast zupełnie nieprawidłowo w tej sprawie było sformułowane żądanie pozwu „o unieważnienie testamentu”. SN w sentencji poprawił te błędne sformułowania, używając terminu „powództwo o ustalenie nieważności testamentu jest dopuszczalne”. Prawidłowo sformułowane jest żądanie powództwa „o ustalenie nieważności testamentu” w sprawie rozpatrywanej przez SN w uchwale z 6 VI 1956 r. 4 CO 3/56 (OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1957, z. 1, poz. 25). Wadliwe sformułowane żądanie powództwa „o unieważnienie testamentu” SN prawidłowo sprostował na „ustalenie nieważności testamentu”. Prawidłowo jest sformułowane żądanie powództwa „o ustalenie ważności testamentu”: w sprawie rozpatrywanej przez SN orzeczeniem z 13 I 1956 r. 4 CR 20/56, OSN Izby Cywilnej i Karnej 1957, z. 3, poz. 75. Poprawnie używa nazwy „powództwo o ustalenie nieważności testamentu” E. Wengerek (Przegląd orzecznictwa SN z zakresu procesu cywilnego, NP 1967, z. 5, s. 640). Prawidłowo sformułowane jest żądanie powództwa o „ustalenie nieważności testamentu” w sprawie rozpatrywanej przez SN orzeczeniem z 27 IX 1961 r., 3 CO 27/61, OSPiKA 1962, z. 7-8, poz. 209. Prawidłowej nazwy o „ustalenie nieważności” czynności prawnej (umowy i testamentu) używa K. Piasecki (w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. I, praca zbiorowa pod jego redakcją, Warszawa 1996, s. 636, 637 pkt 6).

Tej nazwy „powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu” zdaje się używać J. Gwiazdomorski (np. *Prawo spadkowe*, 1968, s. 139-141; 1972, s. 116-118; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, 1961, przyp. 90 s. 204; 1963, przyp. 90 s. 215; tenże, *Prawo spadkowe*, 1959, przyp. 70 s. 318), który w wymienionych pracach zestawia stosowne orzecznictwo sądowe (wskazana wyżej mozaika żądań pozwów). Niemniej w interpretacji materialnej, a nie formalnej, J. Gwiazdomorski jako przeciwnik dopuszczalności powództwa o

ustalenie ważności lub nieważności testamentu wydaje się przyjmować, że prawidłowe żądanie pozwu, jeśli już w ogóle takie powództwo by dopuścić, powinno według niego opiewać na żądanie ustalenia stosunku prawnego lub prawa (art. 189 k.p.c.), np. spadkobiercy, zachowku, a nie o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, gdyż ono, jak będzie o tym mowa, jest według niego powództwem o ustalenie faktu (ważności lub nieważności testamentu), a nie ustaleniem stosunku prawnego lub prawa. Takie sformułowane żądanie powództwa jest w zasadzie według mnie dopuszczalne, ale nie zawsze. I tak jest ono niedopuszczalne w przypadku żądania w drodze powództwa ustalenia, że dana osoba jest spadkobiercą (art. 189 k.p.c.), gdyż od tego jest postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku (art. 1025 k.c.) i w drodze powództwa o ustalenie, że dana osoba jest spadkobiercą (art. 189 k.p.c.), nie można zastępować tego stwierdzenia nabycia spadku (tym bardziej, że orzeczenie o stwierdzeniu nabycia spadku jest skuteczne względem wszystkich, *erga omnes*, natomiast powództwo o ustalenie stosunku prawnego lub prawa jest skuteczne tylko między stronami procesowymi, *inter partes*, a nie *erga omnes*, pozostaje także pytanie, czy powód ma interes prawny w takim ustaleniu). Będzie o tym mowa jeszcze potem bliżej. Czyli w interpretacji materialnej (rzeczywistej) poglądów J. Gwiazdomorskiego wynika, że jest on zdania, że powinno się żądać ustalenia stosunku prawnego lub prawa, a nie ważności lub nieważności testamentu. Czyli w ten sposób wyodrębniliśmy jeszcze kolejne czwarte stanowisko w tej sprawie (J. Gwiazdomorskiego). Według mnie takie powództwa o ustalenie stosunku prawnego lub prawa na tle testamentu są w zasadzie teoretycznie możliwe, poza powództwem o ustalenie, że dana osoba jest spadkobiercą (por. art. 1025 k.c.). Natomiast może o tym na pewno sąd rozstrzygnąć jako zagadnieniu wstępnym w uzasadnieniu orzeczenia sądowego (że dana osoba jest spadkobiercą, np. w procesie petytoryjnym z art. 222 lub 1029 k.c.). To według mnie nie ulega wątpliwości w doktrynie i orzecznictwie SN. Do tych rozważań powrócimy w dalszym ciągu pracy (pkt 7c).

W tym miejscu rozważania konstatuję tezę, że prawidłową nazwą na oznaczenie tego powództwa jest powództwo „o ustalenie ważności lub nieważności testamentu”. Tak samo powinno być sformułowane orzeczenie sądowe (art. 189 k.p.c.) „ustala ważność lub nieważność testamentu”, zapadłe w wyniku wytoczenia takiego powództwa. Jest to powództwo i orzeczenie ustalające (art. 189 k.p.c.), a nie kształtujące stosunek prawny lub prawo. Taki też jest w zasadzie pogląd orzecznictwa SN i doktryny (mimo nie całkiem jasnych nieraz stwierdzeń prawnych). I tą konstatacją kończę te rozważania.

### **b) Powództwo o uznanie testamentu za (ważny lub) nieważny**

W judykaturze i w praktyce spotyka się żądanie powództwa opiewające na uznanie testamentu za nieważny (ewentualnie o uznanie testamentu za ważny). Tak były sformułowane żądania pozwów w sprawach rozpatrywanych przez SN, który nie prostował tych błędnych sformułowań prawnych. Tak było w sprawach rozpatrywanych przez następujące orzeczenia SN: orz. SN z 6 II 1951 r. Ł. C. 1779/50, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1951, z. 3, poz. 84; orz. SN z 4 VII 1952 r. C. 1321/52, OSN 1953, poz. 30; orz. SN z 14 V 1958 r. 1 CR 325/58 1 CR 325/58, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1960, z. 3, poz. 67; orz. SN z 6 VI 1959 r. 1 CR 385/59, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1961, z. 1, poz. 9; orz. SN z 19 XI 1960 r. 2 CR 895/60, OSNC 1962, z. 3, poz. 89; orz. SN z 26 I 1961 r. 1 CR 183/59, OSPiKA 1962, z. 1, poz. 9; orz. SN z 21 I 1965 r. II CR 265/65, OSPiKA 1966, z. 11, poz. 243, z trafną głosą krytyczną w tym punkcie B. Dobrzańskiego, tamże, s. 488 pkt I ust. 1. W niektórych orzeczeniach powództwo opiewało na żądanie uznania testamentu za nieważny, a SN lub sądy niższych instancji orzekały o unieważnieniu testamentu. Tak było w orzeczeniach rozpatrywanych w sprawach: orz. SN z 9 II 1961 r. 1 CR 365/60, OSPiKA 1962, z. 3, poz. 74, z trafną głosą krytyczną w tym punkcie J. Gwiazdomorskiego, OSPiKA 1963, z. 6, poz. 76, s. 331 pkt II; orz. SN z 20 IV 1950 r. Wa C. 382/49, NP. 1950, z. 10, s. 77, 78; uchw. SN z 29 XI 1957 r. 3 CO 24/57, PiP 1958, z. 5-6, s. 999-1001; orz. Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z 25 I 1957 r. III Cr 2712/56, BMS 1957, z. 5, s. 52; orz. SN z 26 IX 1963 r. III CR 191/63, OSNCP 1964, z. 9, poz. 186. Por. także orz. SN z 6 VIII 1958 r. 1 CR 512/58, OSPiKA 1960, z. 2, poz. 37.

Orzeczenia te i powództwa opierają się na nietrafnej tzw. teorii uznania, według której sąd uznaje testament za ważny lub nieważny (orzeczenie konstytutywne, a nie deklaratywne). Pogląd ten jest błędny. Orzeczenie sądowe ustala ważność lub nieważność testamentu, ma ono charakter ustalający, deklaracyjny, a nie konstytutywny. Tzw. teorię uznania dawno już zarzucono w literaturze. Sąd nie unieważnia testamentu, tylko ustala jego nieważność. Tak też trafnie krytycznie co do tej błędnej teorii uznania: E. Wengerek, *Powództwo o ustalenie*, RPE 1959, z. 1, s. 23, 24; B. Dobrzański, *Glosa do orz. SN z 21 IX 1965 r. II CR 265/65*, OSPiKA 1966, z. 11, poz. 243 (s. 488 pkt I ust. 1); K. Piasecki, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. I (praca zbiorowa pod jego redakcją), Warszawa 1996, s. 636, 637 pkt 6; J.

Krajewski, w: *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, t. 1 (praca zbiorowa pod red. J. Jodłowskiego i K. Piaseckiego), Warszawa 1989, s. 308, 309 pkt 15.

Na nieprawidłowość sformułowań żądań pozwów o uznanie testamentu za nieważny i orzecznictwa SN wskazywał także J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1968, s. 139, 140; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, 1961, przyp. 90 s. 204; 1963, przyp. 90 s. 215, 216; por. także cytowaną wyżej glosę J. Gwiazdomorskiego (OSPika 1963/6/136).

Konkludując, żądanie powództwa o uznanie testamentu za (ważny lub) nieważny, podobnie jak takie orzeczenie sądowe, nie jest prawidłowe. Prawidłowo rzecz biorąc, nie powinny one być sformułowane jako „uznanie testamentu za (ważny lub) nieważny”, lecz sformułowane „ustalenie testamentu za ważny lub nieważny” (art. 189 k.p.c.), i tak powinno być sprecyzowane żądanie pozwu oraz orzeczenie sądowe.

### **c) Powództwo o unieważnienie testamentu**

Niektóre sformułowania powództw oraz wyroków sądowych operują pojęciem „unieważnienie testamentu”. Tak np. były sformułowane żądania powództw nie sprostowane przez SN w następujących sprawach: orz. SN z 4 VII 1952 r. C. 1321/52, OSN 1953, poz. 30; orz. SN z 15 II 1957 r. 1 CR 1137/56, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1958, z. 4, poz. 96; orz. SN z 28 IX 1957 r. 1 CO 30/55, NP 1958, z. 4, s. 108-110; orz. Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie z 22 VIII 1957 r. III CR 646/57, OSPika 1958, poz. 155; uchw. 7 SN z 22 V 1961 r. 1 CO 18/61, OSN 1962, z. 1, poz. 4; uchw. 3 SN z 29 XI 1961 r. 3 CO 30/61, OSNCP 1963, z. 1, poz. 4; orz. SN z 26 IX 1963 r. III CR 191/63, OSNCP 1964, z. 9, poz. 186.

W. Markowski, *Niektóre zagadnienia z zakresu działów spadkowych*, NP. 1956, z. 3, s. 101, 102 pkt 3, pisze o powództwie o unieważnieniu testamentu, o uznaniu testamentu za nieważny, o ustaleniu nieważności testamentu, używając tych pojęć zamiennie.

W niektórych sprawach powództwo opiewało na żądanie uznania testamentu za nieważny, a SN orzekł o unieważnieniu testamentu. Tak było w następujących sprawach: orz. SN z 20 IV 1950 r. Wa C. 382/49, NP. 1950, z. 10, s. 77-78; orz. Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z 25 I 1957 r. III Cr 271/56, BMS 1957, z. 5, s. 52; uchw. SN z 29 XI 1957 r. 3 CO



24/57, PiP 1958, z. 5-6, s. 999-1001; orz. SN z 9 II 1961 r. 1 CR 365/60, OSPiKA 1962, z. 3, poz. 74, z trafną głosą krytyczną w tym punkcie J. Gwiazdomorskiego, OSPiKA 1963, z. 6, poz. 136, s. 331 pkt II.

W sprawie rozpatrywanej przez SN w uchwale 7 sędziów z 27 XI 1950 r. Ł. C. 883/50, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, z. 2, poz. 27, powództwo opiewało na żądanie unieważnienia testamentu, pytanie prawne przedstawione Sądowi Najwyższemu opiewało na kwestię dopuszczalności powództwa o unieważnienie (ustalenie nieważności) testamentu. Natomiast prawidłowo SN sprostował to żądanie pozwu i pytanie prawne na powództwo o ustalenie nieważności testamentu.

W sprawie rozpatrywanej przez SN orzeczeniem z 6 VIII 1958 r. 1 CR 512/58, OSPiKA 1960, z. 2, poz. 37, powództwo opiewało na żądanie unieważnienia testamentu, Sąd Powiatowy natomiast uznał testament za nieważny.

Na nieprawidłowość takich sformułowań powództw i orzeczeń sądowych („unieważnienie testamentu”) zwracał uwagę J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1968, s. 139, 140; tenże, *Zarys...*, 1961, przyp. 90 s. 204, 205; tenże, *Zarys...*, 1963, przyp. 90 s. 215, 216. Por. także K. Piasecki, jw., 1996, s. 636, 637 pkt 6.

Jak stąd widać, sformułowanie „unieważnienie testamentu” powtarza się w powództwach i orzeczeniach sądowych. Nie jest ono prawidłowe, Powództwo sądowe i orzeczenie sądowe ma charakter ustalający (art. 189 k.p.c.) ważność lub nieważność testamentu (deklaratywny), a nie kształtujący, jak mogło wynikać z tych błędnych sformułowań prawnych. Testament na tle polskiego prawa cywilnego jest zawsze bezwzględnie nieważny (np. z powodu wad oświadczenia woli, art. 945 k.c. lub naruszenia przepisów o formie testamentu, art. 958 k.c.). Nie jest on dotknięty na tle prawa polskiego nigdy tzw. nieważnością względną, w której czynność prawna jest ważna, ale może być unieważniona w drodze jednostronnego oświadczenia woli strony (np. art. 88 k.c.) lub czynność prawna może być unieważniona w drodze orzeczenia sądowego (np. unieważnienie uznania dziecka, art. 80-82 k.r.op., wyzysk, art. 388 § 1)<sup>342</sup>. Niektóre ustawodawstwa obce w pewnych nielicznych przypadkach zamiast nieważności bezwzględnej testamentu przewidują jego nieważność względną (np. co do niektórych wad oświadczenia woli lub co do formy) i wtedy takie powództwo o unieważnienie

<sup>342</sup> Co do pojęcia nieważności względnej, por. np. A. Wolter, *Prawo cywilne – zarys części ogólnej*, Warszawa 1977, s. 301, 302; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne - zarys części ogólnej*, Warszawa 1996, s. 302, 303.

testamentu mogłoby mieć sens, ale tak nie jest na tle prawa polskiego. Orzeczenie sądowe ustala nieważność testamentu (jest deklaratywne), a nie unieważnia testamentu (konstytutywne), jak powiedziano uprzednio. Dlatego sformułowanie powództw i orzeczeń sądowych „unieważniających testament” jest nieprawidłowe. Zamiast tego sformułowania powinno być „ustala nieważność testamentu” (art. 189 k.p.c.). I to ostatnie sformułowanie jest prawidłowe.

#### **d) Wnioski ogólne (z punktów a-c)**

Jak wynika z przeprowadzonych wyżej rozważań (a-c), w orzecznictwie – sądów niższych instancji i SN – oraz w doktrynie na oznaczenie omawianego powództwa (orzeczenia sądowego) używa się zazwyczaj 3 sformułowań prawnych: powództwo (orzeczenie sądowe) o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (a), o uznanie za (ważny lub) nieważny testamentu (b), o unieważnienie testamentu (c). Istnieje tu cała mozaika stanowisk prawnych. Nieraz żądania pozwu są prawidłowo sformułowane, a wadliwe są sentencje orzeczenia sądowego, nieraz jest odwrotnie: wadliwe są żądania pozwów, prawidłowe są sentencje orzeczeń sądowych. Nieraz zaś wadliwe są zarówno sformułowania żądań pozwów, jak i sentencje orzeczeń sądowych. Nieraz też wadliwe są sentencje orzeczeń sądów niższych instancji, a prawidłowe sentencje orzeczeń SN, nieraz jest odwrotnie. Nieraz prawidłowe są sformułowania zarówno żądań pozwów, jak i sentencje orzeczeń sądowych. Terminy żądanie „uznania (za ważny lub) nieważny testamentu” oraz „unieważnienie testamentu” są nieprawidłowe (wadliwe). Są to bowiem powództwa i orzeczenia sądowe ustalające i deklaratywne, a nie kształtujące (konstytutywne). Mimo używania tych 3 sformułowań prawnych wiadomo o co chodzi (art. 189 k.p.c.). Prawidłowe jest natomiast sformułowanie powództwo (orzeczenie sądowe) „o ustalenie ważności lub nieważności testamentu” (art. 189 k.p.c.) i tego sformułowania należy używać i tą konkluzją kończę ten temat.

## 6. Przyczyny nieważności testamentu<sup>343</sup>

Testament może być nieważny z różnych powodów.

(1) W szczególności z powodu sprzeczności treści testamentu z ustawą, zasadami współżycia społecznego lub gdy ma on na celu obejście ustawy (art. 58 k.c.). Chodzi tu o przepisy prawne bezwzględnie obowiązujące (*iuris cogentis*). Jest on nieważny także wtedy, gdy zastrzeżono warunek lub termin przy powołaniu spadkobiercy testamentowego, a z treści testamentu lub z okoliczności wynika, że bez takiego zastrzeżenia spadkobierca nie zostałby powołany (art. 962 zd. 2 k.c., por. jednak zd. 3 art. 962). Testament jest nieważny także wtedy, gdy spadkodawca ustanowił podstawienie powiernicze, a z treści testamentu lub z okoliczności wynika, że wyłączona jest konwersja podstawienia powierniczego na zwykłe (art. 964 k.c.).

(2) Nieważny jest testament, jeżeli naruszono przepisy o formie testamentu (art. 949-957, 958 k.c.). Tak samo nieważny jest testament wspólny (art. 942 k.c.).

(3) Nieważny jest testament z powodu wad oświadczenia woli testatora (art. 945 k.c.).

(4) Nieważny jest testament z powodu naruszenia przepisów o zdolności testowania (art. 944 § 1 k.c., art. 14 § 1 k.c.).

(5) Nieważny jest testament sporządzony przez przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika (art. 944 § 2 k.c.), choć ustawa wprost o tym nie stanowi.

We wszystkich tych wypadkach jest to nieważność pełna, bezwzględna. Polski k.c. nie zna na tle testamentu sankcji nieważności względnej, bezskuteczności zawieszanej czy bezskuteczności względnej<sup>344</sup>. Dotyczy to także wad oświadczenia woli testamentu oraz formy. Zgodnie z cechami nieważności bezwzględnej może powołać się na nią każda osoba zainteresowana. Nieważność bezwzględna istnieje z mocy prawa (*ex lege*) i sąd uwzględnia ją z urzędu. Niedopuszczalna jest konwalidacja testamentu, poza przypadkami konwalidacji testamentu w zakresie wad oświadczenia woli z powodu upływu terminów zawitych (art. 945

<sup>343</sup> Por. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1972, s. 114, 115; tenże, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 317; E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 1999, s. 69, 70; S. Wójcik, w: *System prawa cywilnego*, t. IV, *Prawo spadkowe*, 1986, s. 211-213; orz. SN z 6 II 1951 r. Ł. C. 1779/50, Zb. Orz. SN. Izby Cywilnej 1951, z. 3, poz. 84; uchw. 7 SN (zasadca prawna) z 28 IV 1973 r. III CZP 78/72, OSNCP 1973, z. 12, poz. 207 (s. 5 uzasadnienia).

<sup>344</sup> Co do sankcji wadliwości czynności prawnej por. A. Wolter, jw., 1977, s. 298-306; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, jw., 1996, s. 300-308.

§ 2 k.c.). Na nieważność testamentu z powodu wad oświadczenia woli nie można się powołać po upływie lat trzech od dnia, w którym osoba mająca w tym interes dowiedziała się o przyczynie nieważności, a w każdym razie po upływie lat dziesięciu od otwarcia spadku (art. 945 § 2 k.c.).

Na tle testamentu nie występuje konwersja w sensie techniczno-prawnym, która polega na przekształceniu jednej nieważnej czynności prawnej (np. czynności prawnej A), na inną ważną czynność prawną (np. na czynność prawną B), wywołującą ten sam lub podobny skutek. Można jednak mówić o tzw. konwersji w zakresie formy: testament nieważny w formie x może być konwertowany na testament w formie y, jeżeli są spełnione przesłanki formy y (np. konwersja testamentu alograficznego na ustny). Tzw. konwersja może wystąpić także w zakresie treści testamentu. Należy uznać za dopuszczalną konwersję nieważnych (bezskutecznych) rozrządzeń testamentowych typu A na rozrządzenie testamentowe typu B, przy zachowaniu ogólnych przesłanek co do jej dopuszczalności (np. konwersja powołania do spadku za zapis, zapisu na polecenie, nie można wykluczyć konwersji zapisu na powołanie do spadku, polecenia na zapis). Testator może zamieścić w testamencie stosowną klauzulę konwersyjną, lecz i w przypadku jej braku, jeśli są tylko spełnione przesłanki konwersji, jest ona dopuszczalna. Z powyższego skrótowego przeglądu wynika, że konwersja wynika albo z wykładni prawa (np. co do formy), albo z woli testatora (klauzula konwersyjna), albo też z wyraźnego przepisu ustawy (art. 962, 964 k.c.). Konwersję podstawienia powierniczego na zwykłe przewiduje art. 964 zd. 1 k.c. Natomiast art. 962 k.c. przewiduje konwersję ustawową warunkowego lub terminowego powołania do spadku na bezwarunkowe (bezterminowe) powołanie do spadku (art. 962 zd. 1 k.c.). Konwersja ustawowa jest wyłączona, jeśli odmienna jest wola spadkodawcy (art. 962 zd. 1, 964 zd. 2 k.c.)<sup>345</sup>.

Także na tle testamentu obowiązuje ogólna zasada prawa cywilnego, że jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością nie zostałyby dokonane (art. 58 § 3 k.c.). Emanacją tej ogólnej zasady są także przepisy art. 957 § 2, art. 962, 964 k.c. Obowiązuje ona w każdym przypadku nieważności czynności testamentu.

---

<sup>345</sup> Co do konwersji testamentu por. bliżej M. Niedośpiął, *Testament w polskim prawie cywilnym – zagadnienia ogólne*, Kraków 1991, wyd. I, s. 126-143, Bielsko-Biała 1999, Studio „STO”, wyd. II, s. 125-141; tenże, *Wzory testamentów z komentarzem*, Bielsko-Biała 2000, Studio „STO”, wyd. III, s. 149-152.

Testament nieważny nie staje się ważny przez to, że dana osoba (np. spadkobierca ustawowy lub testamentowy, zapisobierca) zainteresowana w nieważności testamentu uzna nieważność i oświadczy, że w przyszłości na nią nie będzie się powoływać<sup>346</sup>. Jest to bez znaczenia prawnego. Strony mogą jednak dokonać czynności prawnych dopuszczalnych na zasadach ogólnych (np. przeniesienia prawa własności ze spadkobiercy ustawowego na nieważnie powołanego spadkobiercę testamentowego lub zapisobiercę, por. np. d. art. 1065, d. 1067 k.c.).

Wydaje się, że podobnie jak w powództwie, tak samo w uzasadnieniu i sentencji orzeczenia sądowego sąd powinien ustalić, na jakiej podstawie (z jakiego powodu) ustala ważność lub nieważność testamentu (np. z powodu formy, treści, zdolności testowania, wad oświadczenia woli i jakiej konkretnie wady z art. 945 § 1 pkt 1-3, z jakiego konkretnego powodu, przyczyny). Trzeba to doprecyzować zarówno w powództwie, jak też w sentencji i uzasadnieniu orzeczenia sądowego. Należy pamiętać o tym, że nie zawsze sporządza się uzasadnienie orzeczenia sądowego (np. o stwierdzeniu nabycia spadku). Ustalenie zatem, że testament jest ważny z powodu braku oznaczonej wady oświadczenia woli, nie wyłącza powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu z innego powodu (przyczyny), np. braku przesłanek formy, zdolności testowania, treści czy innej wady oświadczenia woli. W przypadku gdy sąd kompleksowo (całościowo) badał ważność lub nieważność testamentu (z wszystkich możliwych przyczyn, np. co do formy, treści, wad oświadczenia woli), to powinno to według mnie znaleźć odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia lub nawet w sentencji wyroku ustalającego ważność lub nieważność testamentu. Orzeczenie ważności (nieważności) testamentu z powodu X, nie wyłącza orzeczenia potem nieważności (ważności) testamentu z powodu Y, nawet między tymi samymi stronami, nie ma tu bowiem – jak się wydaje – powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*).

---

<sup>346</sup> Por. np. J. Gwiazdomorski, jw., 1972, s. 114; uchw. 7 SN (zasada prawna) z 28 IV 1973 r. III CZP 78/72, OSNCP 1973, z. 12, poz. 207 (s. 5 uzasadnienia); orz. SN z 6 II 1951 r. Ł. C. 1779/50, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1951, z. 3, poz. 84.

## 7. Kwestia dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu – wykładnia art. 189 k.p.c.

### A. Dopuszczalność powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu<sup>347</sup>

<sup>347</sup> Za dopuszczalnością powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu opowiedzieli się następujący autorzy (orzecznictwo w tej sprawie zestawiono uprzednio w pkt 3): B. Dobrzański, *Glosa do orz. SN z 23 IV 1949 r. C. 327/49*, PiP 1949, z. 11, s. 121-126; tenże, *Powództwo o ustalenie ważności (nieważności) testamentu a stwierdzenie praw do spadku de lege lata i de lege ferenda*, PiP 1964, z. 3, s. 462-473; tenże, *Glosa do orz. SN z 21 IX 1965 r. II CR 263/65*, OSPIKA 1966, z. 11, poz. 243; tenże, *Recenzja pracy J. Gwiazdomorskiego, Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1967, NP 1968, z. 6, s. 1004, 1005; tenże, *Glosa do uchw. SN z 9 V 1967 r. III CZP 37/67*, OSPIKA 1968, z. 2, poz. 30, M. Niedośpiał, *Testament – zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków – Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 34; tenże, *Glosa do uchw. SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87*, PiP 1989, z. 11, s. 148-151; tenże, *Glosa do uchw. 7 SN z 13 XI 1992 r. III CZP 120/92*, Rejent 1994, z. 11, s. 91-98; tenże, *Glosa do post. SN z 16 IV 1999 r. II CKN 255/98*, PiP 2000, z. 7, s. 108-110; F. Błahuta, *Kodeks cywilny – komentarz*, t. 3, Warszawa 1972, s. 1862; E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1997, s. 76, 77, 124, 125; też, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 1999, s. 69-71; L. Stecki, w: *Kodeks cywilny z komentarzem*, t. 2 (praca zbiorowa pod red. J. Wniarza), Warszawa 1989, s. 845; M. Pazdan, w: *Kodeks cywilny – komentarz*, t. II (praca zbiorowa pod red. K. Pietrzykowskiego), Warszawa 1998, s. 742, 743; W. Broniewicz, J. St. Piątowski, *Zagadnienie spółdzielstwa koniecznego w procesie cywilnym na tle wykładni art. 220 k.p.c.*, NP 1953, z. 7, s. 23-25, 31; J. St. Piątowski, *Recenzja pracy J. Gwiazdomorskiego, Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1967, PiP 1968, z. 8-9, s. 409; tenże, *Prawo spadkowe – zarys wykładu*, Warszawa 1979, s. 136 (autor nie zajmuje tu własnego wyraźnego stanowiska, zestawia tylko sprzeczne poglądy; podobnie ocenia tego autora S. Wójcik, w: *System...*, t. IV, przyp. 72 s. 213); E. Warzecha, *Ustalenie stosunku prawnego lub prawa w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1982 (autor nie zajmuje wyraźnego stanowiska, nie wypowiada się ani za, ani przeciwko takiemu powództwu); E. Wengerek, *Powództwo o ustalenie*, RPE 1959, z. 1, s. 7, przyp. 32 s. 7, s. 10, 11, 12, 18, 28 – autor wypowiada się tu za dopuszczalnością powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu; natomiast tenże autor wypowiada się przeciwko dopuszczalności powództwa o ustalenie zaginionego testamentu – s. 18; tenże, *Przegląd orzecznictwa SN z zakresu procesu cywilnego*, NP 1967, z. 5, s. 639, 640 (autor opowiada się za dopuszczalnością powództwa o ustalenie odwołania testamentu, a przeciwko dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, w ten sposób popada w wewnętrzną sprzeczność, w literaturze prawa procesowego na ogół przyjęty jest odwrotny pogląd niż reprezentuje tu E. Wengerek; w ten sposób autor ten wycofał się na tle k.c. z poprzednio reprezentowanego poglądu, zob. RPE 1959, z. 1, a dodatkowo popadł w drugą wewnętrzną sprzeczność, bo przyjął dopuszczalność powództwa o ustalenie odwołania testamentu, a poprzednio, 1959, odrzucił pogląd o dopuszczalności ustalenia treści zaginionego testamentu, a te dwie ostatnie kwestie w literaturze procesowej są rozwiązywane w zasadzie w sposób jednolity, w sensie negatywnym, choć według mnie obie kwestie powinny być rozwiązywane pozytywnie); E. Wengerek, J. Sobkowski, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego z zakresu procesu cywilnego (za rok 1968 i I półrocze 1969)*, autor akceptuje tu, jak się wydaje, uchw. 7 SN z 30 XII 1968 r. CZP 103/68, której konstrukcja – jak pisze – *prima facie* wydaje się być przekonywająca, czyli opowiada się za dopuszczalnością powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, zmienił zatem swe stanowisko uprzednie z NP 1967, z. 5 i powrócił do pierwotnego z 1959 r.; E. Wengerek, J. Sobkowski, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego z zakresu procesu cywilnego (II półrocze 1969 i rok 1970)*, NP 1971, z. 3, s. 745, 746, autor przytacza stanowisko J. Gwiazdomorskiego zawarte w głosie do uchw. SN z 30 XII 1968 r. oraz odmienne stanowisko B. Dobrzańskiego, lecz sam nie zajmuje tu wyraźnego stanowiska; W. Siedlecki, *Przegląd Sądu Najwyższego (prawo procesowe cywilne – I półrocze 1969)*, PiP 1970, z. 5, s. 772, 773, autor cytuje uchw. 7 SN z 30 XII 1968 r. i głos krytyczną J. Gwiazdomorskiego do niej, lecz sam nie zajmuje tu osobistego stanowiska w tej sprawie; poprzednio NP 1967, z. 4-5, s. 728, wypowiedział się przeciwko dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, które błędnie nazywa powództwem „o unieważnienie testamentu”, aprobując orz. SN z 21 IX 1965 r. II CR 205/65, OSPIKA 1966, z. 11, poz. 243 – co do stanowiska tego autora w „Komentarzu do k.p.c.” 1975, t. I, por. dalej.

W literaturze prawa procesowego zazwyczaj aprobuje się dopuszczalność powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, a odrzuca się dopuszczalność powództwa o ustalenie treści zaginionego

W materii postawionej w tytule wstępnym (7) pracy można dać dwojaką odpowiedź: pozytywną (A) albo negatywną (B) (alternatywa rozłączna).

W ujęciu pozytywnym oznaczałoby to, że powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu jest zawsze dopuszczalne (art. 189 k.p.c.) (A, 1). Byłaby to teza maksymalistyczna. Można dać wersję pośrednią tego stanowiska (między dopuszczalnością i niedopuszczalnością powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu). Mianowicie, powództwo o ustalenie nieważności testamentu jest dopuszczalne. Jednakże brak jest interesu prawnego w wytoczeniu powództwa, jeżeli interes ten może być zaspokojony w innym postępowaniu, w szczególności w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku albo w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku (A, 2). Wersja druga (A, 2) stanowiska pierwszego (A) jest w istocie zmodyfikowaną wersją stanowiska pierwszego (A, 1). I tak też rzecz jest ujmowana w literaturze (doktrynie, orzecznictwie). Dlatego obie tezy (A 1, 2) zostaną w zasadzie omówione łącznie (jako stanowisko pozytywne, za dopuszczalnością powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu).

---

testamentu oraz o ustalenie odwołania testamentu. Wprawdzie nie zawsze jest to powiedziano wprost, ale z kontekstu wypowiedzi prawnej to wynika (m.in. aprobata uchw. 7 SN z 30 XII 1968 r.). Takie stanowisko reprezentują następujące komentarze: W. Siedlecki, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. 1 (praca zbiorowa pod red. Z. Resicha i W. Siedleckiego), Warszawa 1975, s. 332, 334; M. Jędrzejewska, w: *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, t. I (praca zbiorowa pod red. T. Erecińskiego), Warszawa 1977, s. 306 pkt 4, s. 308 pkt 11, s. 310, 311 pkt 15, 16; B. Czech, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. I (praca zbiorowa pod red. K. Piaseckiego), Warszawa 1996, s. 636 pkt 4, s. 641 pkt 19, s. 654, 655 pkt 5-8; J. Krajewski, w: *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, t. 1 (praca zbiorowa pod red. J. Jodłowskiego i K. Piaseckiego), Warszawa 1989, s. 303 pkt 1, s. 306, 307 pkt 8, s. 307 pkt 11, s. 311 pkt 18, 19; K. Piasecki, w: J. Krajewski, K. Piasecki, *Kodeks postępowania cywilnego. Tekst, orzecznictwo, piśmiennictwo*, Warszawa 1977, s. 231, 232 pkt 1, 2.

Niejasne stanowisko zajmuje W. Żywicki, *Recenzja pracy J. Gwiazdomorskiego, Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1967, Palestra 1970, z. 1, s. 89-90, który zestawia sprzeczne stanowisko orzecznictwa w tej sprawie oraz J. Gwiazdomorskiego i orzecznictwa SN, twierdząc, że orzecznictwo SN (np. uchw. 7 SN z 30 XII 1968 r.) poszło w kierunku przyjętym przez Jana Gwiazdomorskiego (niedopuszczalność powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu). Z uwagi na tę wewnętrzną sprzeczność stanowisko tego autora wstrzymuję się z jego kwalifikacją prawną (ani za, ani przeciwko).

Nie zajmuje jasnego stanowiska w tej sprawie także W. Markowski, *Niektóre zagadnienia z zakresu działów spadkowych*, NP 1956, z. 3, s. 101, 102 pkt 3. Według B. Dobrzańskiego (*Powództwo...*, PiP 1964/3/przyp. 13 s. 463), autor ten przyjmuje w zasadzie niedopuszczalność powództw o ustalenie nieważności testamentu, uważa jednak, że powód nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa po uprawomocnieniu się postanowienia o stwierdzeniu praw do spadku. Natomiast według J. Gwiazdomorskiego (*Prawo spadkowe*, 1968, przyp. 64 s. 136; *Zarys prawa spadkowego*, 1961, przyp. 90 s. 204) autor ten wypowiedział się tam przeciwko dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu. Z powodu braku jasnego stanowiska tego autora w tej sprawie wstrzymuję się z oceną prawną (kwalifikacją) tego autora.

## **B. Niedopuszczalność powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu<sup>348</sup>**

Według drugiego zapatrywania (B) powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu jest niedopuszczalne (w ogóle, zawsze). W konsekwencji sąd nigdy nie może orzekać o nieważności lub ważności testamentu w sentencji orzeczenia sądowego (wyroku, postanowienia merytorycznego), lecz tylko w uzasadnieniu orzeczenia sądowego (jako zagadnieniu wstępnym, prejudycjalnym w danej sprawie, np. o stwierdzenie nabycia spadku, o wykonanie zapisu, polecenia, o zachówek).

Jak powiedziano uprzednio (pkt 3), stanowisko w orzecznictwie SN było częściowo rozbieżne, za ustalony należy uznać pogląd pierwszy (A 1 na tle prawa spadkowego z 1946 r., A 2 na tle k.c.).

Także w literaturze poglądy są rozbieżne, jedni opowiadają się za dopuszczalnością powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (stanowisko A, np. B.

---

<sup>348</sup> Za niedopuszczalnością powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu wypowiedzieli się następujący autorzy (orzecznictwo w tej sprawie zestawiono uprzednio w pkt 3): J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 317, 318; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1961, s. 203, 204; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1963, s. 214, 215; tenże, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1968, s. 135-141; tenże, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1972, s. 114-118; tenże, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1985, s. 113-115; tenże, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1990, s. 121-124; tenże, *Przepisy ogólne dotyczące spadków, dziedziczenie ustawowe, testament*, Katowice 1965/66, s. 52-63; tenże, *Glosa do orz. SN z 9 II 1961 r. 1 CR 365/60*, OSPiKA 1963, z. 6, poz. 136 (orzeczenie publikowane w OSPiKA 1962, z. 3, poz. 74); tenże, *Glosa do orz. SN z 9 I 1962 r. 1 CR 460/61*, OSPiKA 1964, z. 4, poz. 85; tenże, *Glosa do uchw. 7 SN z 30 XII 1968 r. III CZP 103/68*, OSPiKA 1970, z. 1, poz. 2 (uchwała publikowana w OSNCP 1969, z. 5, poz. 85 oraz OSPiKA 1969, z. 7-8, poz. 157; S. Wójcik, w: *System prawa cywilnego*, t. IV, *Prawo spadkowe* (praca zbiorowa pod red. J. St. Piątowskiego), Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1986, s. 213 (który zazwyczaj przejmuje poglądy J. Gwiazdomorskiego, a ten z kolei powtarza zazwyczaj poglądy S. Wróblewskiego); W. Siedlecki, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego*, PiP 1967, z. 4-5, s. 729; niejasno pisze W. Siedlecki, *Postępowanie cywilne – zarys wykładu*, Warszawa 1977, przyp. 7 s. 168, gdzie autor ten stwierdza, że do zagadnień dyskusyjnych należy kwestia dopuszczalności powództwa o ustalenie nieważności testamentu, lecz sam nie zajmuje osobistego stanowiska w tej mierze, dlatego wstrzymuję się z oceną tej wypowiedzi; według S. Wójcika, jw., przyp. 72 s. 713, W. Siedlecki wypowiada się przeciwko dopuszczalności powództwa o ustalenie nieważności testamentu; co do prac W. Siedleckiego por. przyp. 347 (w tych innych pracach zdaje się on według mnie być zwolennikiem dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu); E. Wengerek, *Przegląd orzecznictwa SN z zakresu procesu cywilnego*, NP 1967, z. 5, s. 639, 640 (co do innych prac tego autora, w których zajmuje on odmienne stanowisko od tego por. przyp. 347).



Dobrzański), drudzy wypowiadają się przeciwko dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (teza B, np. J. Gwiazdomorski).

W tym punkcie (A, B) nastąpiło sprecyzowanie dwóch przeciwstawnych tez (za i przeciwko dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu). W kolejnych punktach zajmiemy się bliżej tą kwestią (pkt 7a-g), podając jednocześnie argumenty za i przeciwko tezie o dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu. Czytelnik po przeczytaniu tych wywodów będzie mógł sobie samodzielnie wyrobić stanowisko w tej mierze (A czy B). Jednocześnie zostaną przedstawione cechy orzeczenia ustalającego ważność lub nieważność testamentu (art. 189 k.p.c.). W ten sposób będziemy mieli całościowy obraz sprawy. Jest tak tym bardziej, że kwestia dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu jest – jak powiedziano – kontrowersyjna w literaturze i chyba nigdy nie dojdzie do jednoznacznego rozstrzygnięcia tej kwestii.

#### **7a) Powództwo o świadczenie – o ustalenie – o ukształtowanie**

W zależności od treści powództwa dzieli się je na powództwa o świadczenie, o ustalenie prawa lub stosunku prawnego, o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego<sup>349</sup>. W przypadku powództwa o świadczenie powód domaga się oznaczonego świadczenia, np. powództwo odszkodowawcze, windykacyjne, negatoryjne (art. 222 k.c.), posesoryjne (art. 344 k.c.).

„Powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny” (art. 189 k.p.c.). Jest to powództwo o ustalenie prawa lub stosunku prawnego. Jego podstawą jest art. 189 k.p.c. Można żądać np. ustalenia prawa własności, użytkowania wieczystego, że strony łączy stosunek zobowiązaniowy, np. najmu, użyczenia, spółki cywilnej, pożyczki, sprzedaży, darowizny. Art. 189 k.p.c., jak przyjmuje się w literaturze, jest normą materialnoprawną, choć jest zamieszczony w przepisach procesowych (k.p.c.). Przewiduje on nowy (dodatkowy) sposób ochrony praw podmiotowych.

---

<sup>349</sup> Co do podziału powództw na świadczenie, ustalenie i ukształtowanie por. np. W. Siedlecki, *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 1968, s. 146-151; Z. Resich, w: *System prawa procesowego cywilnego*, t. II (praca zbiorowa pod jego redakcją), Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1987, s. 22-29.

Odpowiednikiem art. 189 k.p.c. był art. 3 d. k.p.c. (tak samo sformułowany we wszystkich redakcjach d. k.p.c. – 1930, 1932, 1950 – Dz.U. z 1930 r., nr 83, poz. 651; Dz.U. z 1932 r., nr 112, poz. 934; Dz.U. z 1950 r., nr 43, poz. 394). Przepis ten stanowił, co następuje: „Każdy może poszukiwać ochrony sądowej nie tylko wówczas, gdy jego prawo zostało naruszone, ale i wtedy, gdy, zapobiegając naruszeniu swego prawa, ma interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego lub ustalenia prawa”.

W wyniku procesu i rozpoznania powództwa sąd wydaje wyrok ustalający prawo lub stosunek prawny.

Powództwo o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego nie zmierza do stwierdzenia istniejącego stanu prawnego, lecz do jego ukształtowania poprzez stworzenie (powstanie) nowego stanu prawnego, przemianę (przekształcenie, zmianę) istniejącego stanu prawnego lub zniesienie (ustanie) istniejącego stanu prawnego, np. powództwo o unieważnienie małżeństwa, o unieważnienie uznania dziecka, o zawarcie, zmianę lub rozwiązanie umowy (np. art. 64 k.c.).

Wyrok zasądający świadczenie ma charakter deklaracyjny, wyrok ustalający – też ma charakter deklaracyjny (stwierdzający), wyrok kształtujący – ma charakter konstytutywny. Wyrok zasądający świadczenie nadaje się do egzekucji. Wyrok ustalający prawo lub stosunek prawny nie nadaje się do egzekucji (poza postanowieniem co do kosztów procesowych). Wyrok kształtujący konstytutywny z reguły (najczęściej) nie nadaje się do egzekucji.

Przedmiotem dalszej analizy jest tylko powództwo o ustalenie prawa lub stosunku prawnego (art. 189 k.p.c.), a ściślej: jego typ (rodzaj) powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, bo tylko tą kwestią się zajmiemy. Nieraz trzeba będzie jednak wskazać na ogólne cechy powództwa ustalającego oraz wyroku ustalającego prawo lub stosunek prawny. Rzopocniemy od analizy przesłanek powództwa ustalającego (interes prawny, ustalenie prawa lub stosunku prawnego). Potem omówimy cechy wyroku ustalającego.

## **7b) Interes prawny – brak interesu prawnego<sup>350</sup> (w wytaczaniu powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu)**

<sup>350</sup> Co do interesu prawnego albo jego braku w wytaczaniu powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu por. B. Dobrzański, *Glosa do orz. SN z 23 IV 1949 r. C. 327/49*, PiP 1949, z. 11, s. 120-126; tenże, *Powództwo o ustalenie ważności (nieważności) testamentu a stwierdzenie praw do spadku de lege lata i de lege ferenda*, PiP 1964, z. 3, s. 462-463, 466-469; tenże, *Glosa do orz. SN z 21 IX 1965 r. II CR 265/65*, OSPIKA 1966, z. 11, poz. 243; tenże, *Glosa do uchw. SN z 9 V 1967 r. III CZP 37/67*, OSPIKA 1968, z. 2, poz. 30, s. 66-69 (pkt VII-XII); tenże, *Recenzja pracy J. Gwiazdomorskiego, Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1967, NP 1968, z. 6, s. 1004, 1005; E. Wengerek, *Powództwo o ustalenie*, RPE 1959, z. 1, s. 5-17, 27-33; E. Warzocha, *Ustalenie stosunku prawnego lub prawa w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1982, s. 19-20, 41-58; E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 1999, s. 70, 71; też, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1997, s. 76, 77, 124, 125; S. Wójcik, w: *System prawa cywilnego*, t. IV, *Prawo spadkowe*, Ossolineum 1986, s. 213; L. Stecki, w: *Kodeks cywilny z komentarzem*, t. II, Warszawa 1989, s. 845; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1972, s. 115, 117, 118; tenże, *Prawo spadkowe*, 1968, s. 136-141; tenże, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 317, 318; tenże, *Przepisy ogólne dotyczące spadków, dziedziczenie ustawowe, testament*, Katowice 1965/66, s. 52-63; tenże, *Glosa do uchw. 7 SN z 30 XII 1968 r. III CZP 103/68*, OSPIKA 1970, z. 1, poz. 2; tenże, *Glosa do orz. SN z 9 I 1962 r. 1 CR 365/60*, OSPIKA 1963, z. 6, poz. 136; tenże, *Glosa do orz. SN z 9 I 1962 r. 1 CR 460/61*, OSPIKA 1964, z. 4, poz. 85; W. Markowski, *Niektóre zagadnienia działów spadkowych*, NP 1956, z. 3, s. 101, 102; M. Niedośpiął, *Glosa do uchw. SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87*, PiP 1989, z. 11, s. 148-151; tenże, *Glosa do uchw. SN z 16 IV 1999 r. II CKN 255/98*, PiP 2000, z. 7, s. 108-110; tenże, *Glosa do uchw. 7 SN z 13 XI 1992 r. III CZP 120/92*, Rejent 1994, z. 11, s. 91-98; T. Felski, *Glosa do uchw. SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87*, Palestra 1990, z. 2-3, s. 73, 74; J. Pietrzykowski, *Recenzja pracy J. Gwiazdomorskiego, Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 1501; B. Czech, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. I (praca zbiorowa pod red. K. Piaseckiego), Warszawa 1996, s. 631-660 (m.in. s. 641 pkt 19, s. 654-655 pkt 5-8); M. Jędrzejewska, w: *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, t. I (praca zbiorowa pod red. T. Erecińskiego), Warszawa 1997, s. 305-312 (m.in. s. 306 pkt 4, s. 308 pkt 11, s. 310, 311 pkt 15, 16; M. Jędrzejewska, w: *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, t. 1 (praca zbiorowa pod red. J. Jodłowskiego i K. Piaseckiego), Warszawa 1989, s. 303-312 (m.in. s. 303 pkt 1, s. 306, 307 pkt 8, s. 307 pkt 11, s. 311 pkt 18, 19); K. Piasecki, w: J. Krajewski, K. Piasecki, *Kodeks postępowania cywilnego. Tekst, orzecznictwo, piśmiennictwo*, Warszawa 1977, s. 228-235 (m.in. s. 231, 232 pkt 1, 2); W. Siedlecki, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. 1 (praca zbiorowa pod red. Z. Resicha i W. Siedleckiego), Warszawa 1975, s. 330-335 (m.in. s. 332, 334); W. Siedlecki, *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 1968, s. 148, 149; tenże, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego*, PiP 1967, z. 4-5, s. 728, 729; tenże, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego (Prawo cywilne procesowe – I półrocze 1969)*, PiP 1970, z. 5, s. 772, 773; E. Wengerek, *Przegląd orzecznictwa SN z zakresu procesu cywilnego*, NP 1967, z. 5, s. 639, 640; E. Wengerek, J. Sobkowski, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego z zakresu procesu cywilnego (rok 1968 i I półrocze 1969 r.)*, NP 1970, z. 5, s. 715; E. Wengerek, J. Sobkowski, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego (II półrocze 1969 i rok 1970)*, NP 1971, z. 5, s. 745, 746; Z. Resich, w: *System prawa procesowego cywilnego*, t. II (praca zbiorowa pod jego redakcją), Ossolineum 1987, s. 24-27

Uchw. 7 SN (zasada prawna) z 30 XII 1968 r. III CZP 103/68, OSNCP 1969, z. 5, poz. 85, z glosą J. Gwiazdomorskiego, OSPIKA 1970, z. 1, poz. 2; uchw. SN z 23 IX 1966 r. III CZP 66/66, OSPIKA 1967, z. 11, poz. 256; orz. SN z 3 I 1953 r. C. 233/52, PiP 1953, z. 8-9, s. 369; orz. SN z 8 X 1952 r. C. 1514/52, PiP 1953, z. 8-9, s. 369-371; orz. SN z 23 IV 1949 r. C. 327/49, PiP 1949, z. 11, s. 120-121, z glosą B. Dobrzańskiego, tamże, s. 121-126 oraz PN 1950, t. I, s. 281 (fragment orzeczenia) z notką B. Dobrzańskiego; uchw. 7 SN (zasada prawna) z 27 XI 1950 r. Ł. C. 883/50, Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego. Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, z. 2, poz. 27; uchw. 7 SN z 20 V 1950 r. C. 1987/49, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, z. 1, poz. 4; orz. SN z 6 II 1951 r. Ł. C. 1779/50, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1951, z. 3, poz. 84; orz. SN z 11 IX 1953 r. I C. 581/53, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1954, z. 3, poz. 65; uchw. 3 SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87, OSNCP 1988, z. 9, poz. 117, z glosą M. Niedośpiął, PiP 1989, z. 11, s. 148-151; post. SN z 16 IV 1949 r. II CKN 255/98, OSNC 1999, z. 11, poz. 194, z glosą M. Niedośpiął, PiP 2000, z. 7, s. 108-110; uchw. 7 SN z 13 XI 1992 r. III CZP 120/92, OSNCP 1993, z. 3, poz. 26, z glosą M. Niedośpiął, Rejent 1994, z. 11, s. 98-99; orz. SN z 9 I 1962 r. 1 CR 460/61, OSPIKA 1964, z. 4, poz. 85, z glosą J. Gwiazdomorskiego, tamże; orz. Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z 23 VIII 1963 r. III Cr 1353/63, OSPIKA 1964, z. 6, poz. 127; orz. SN z 21 IX 1965 r. II CR 265/65, OSPIKA 1966, z. 11, poz. 243, z glosą B. Dobrzańskiego, tamże; uchw. SN z 9 V 1967 r. III CZP 37/67, OSPIKA 1968, z. 2, poz. 30, z glosą B. Dobrzańskiego, tamże; orz. SN z 20 VII 1955 r. II CZ 96/35, NP 1956, z. 11-12, s. 184-185; uchw. 3 SN z 3 II 1964 r. III CO 72/63,

(1) Jak powoedziano, przesłanką wytoczenia powództwa o ustalenie stosunku prawnego lub prawa, w tym powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, jest istnienie interesu prawnego po stronie powoda w takim ustaleniu (art. 189 k.p.c.). W tej materii zdania są podzielone. Jedni twierdzą, że powód nie ma takiego interesu prawnego w ogóle (lub w zasadzie) w wytoczeniu powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu i w konsekwencji nie dopuszczają powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (tak np. konsekwentnie J. Gwiazdomorski). Z kolei inni twierdzą, że powód ma w zasadzie taki interes prawny w wytoczeniu takiego powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu i w konsekwencji dopuszczają takie powództwo (w szerokim zakresie za dopuszczalnością takiego powództwa, które z reguły jest dopuszczalne, opowiada się B. Dobrzański na tle prawa spadkowego z 1946 r. i k.c., był on gorącym zwolennikiem takiego powództwa, tak jak gorącym przeciwnikiem takiego powództwa był J. Gwiadomorski). Z kolei inni, w tym SN w uchwale z 30 XII 1968 r., zajmują stanowisko pośrednie, w tych krańcowych tezach (pozytywnej B. Dobrzańskiego i negatywnej J. Gwiazdomorskiego), twierdząc, jak powiedziano, że powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu jest dopuszczalne. Jednakże brak jest interesu prawnego w wytoczeniu powództwa, jeżeli interes ten może być zaspokojony w innym postępowaniu, w szczególności w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku.

(2) Pojęcie „interesu prawnego” nie jest ostre (doprecyzowane). Ma to być „interes” – „prawny”. Interes prawny określa się jako „potrzebę prawną” udzielenia ochrony prawnej. Powstaje problem, czy interes ma być obiektywny<sup>351</sup>, subiektywny czy mieszany (obiektywno-subiektywny)<sup>352</sup>. Przyjmuje się, że nie wystarcza sam interes subiektywny (subiektywne odczucie powoda potrzeby udzielenia mu ochrony prawnej). Interes obiektywny odrywa się od

---

OSNCP 1964, z. 4, poz. 67 (s. 23 teza 3, s. 32, 33 pkt III); orz. SN z 29 IV 1949 r. Wa C. 365/48, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, z. 1, poz. 10 i PiP 1949, z. 11, s. 138 (wraz z opuszczonym w Zb. Orz. fragmentem końcowym orzeczenia) oraz PN 1950, t. I, s. 282 (fragment orzeczenia z notką); uchw. 3 SN z 7 VIII 1970 r. III CZP 49/70, OSNCP 1970, z. 3, poz. 42; orz. SN z 21 VII 1951 r. C. 691/51, PiP 1952, z. 1, s. 145-147 (teza 2 tego orzeczenia ma następujące brzmienie: „2. Sąd nie może uzależnić otwarcia i ogłoszenia testamentu od kontroli jego ważności pod względem formalnym czy materialnym, lecz winno to nastąpić w stosunku do każdego dokumentu, który przedstawia się jako rozporządzenie ostatniej woli; pozorny wyjątek należałoby przyjąć tylko w takim razie, gdy sądowo przedłożony został dokument, który już „prima facie” w sposób najzupełniej oczywisty – bez potrzeby czynienia dochodzeń, czy rozstrzygania kwestii prawnych – nie może być w ogóle uważany za testament, więc np. pismo nie zawierające w ogóle żadnych rozporządzeń na wypadek śmierci itp.”; teza ta jest aktualna także na tle k.c. i k.p.c. z 1946 r.).

<sup>351</sup> Tak M. Jędrzejewska, jw., t. I, 1997, s. 306; K. Piasecki, jw., 1996, s. 642.

<sup>352</sup> Tak E. Warzocha, jw., s. 47-52 wraz z cytowaną tam dalszą literaturą.

subiektywnej oceny i odczuć powoda. Trafne wydaje się stanowisko mieszane. Dopuszcza ono także w sytuacjach oparcie interesu prawnego powoda na czysto subiektywnych odczuciach powoda potrzeby udzielania mu ochrony sądowej w postaci orzeczenia ustalającego. Zasada jest jednak interes mieszany, to znaczy, że „interes powoda składa się z elementów obiektywnych, tj. niezależnych od oceny i odczucia powoda, uzupełnionych elementami subiektywnymi, stanowiącymi całkowicie osobiste, niejako wewnętrzne jego przekonanie o potrzebie udzielenia mu ochrony sądowej, przy czym ta część subiektywna wynikać musi z określonego stanu istniejącego obiektywnie”<sup>353</sup>.

Interes prawny może być majątkowy lub niemajątkowy (np. na tle dóbr osobistych). Ma to być interes prawny, a chyba nie może być tylko moralny. Na tle testamentu będzie to zazwyczaj interes majątkowy, jako że na treść testamentu zazwyczaj składają się rozrządzenia majątkowe. Nieraz może to być jednak interes niemajątkowy (np. polecenie niemajątkowe, art. 982 k.c.). Dyskusyjny jest w literaturze charakter prawny ustanowienia wykonawcy testamentu (czy jest to rozrządzenie majątkowe czy niemajątkowe). Według mnie jest ono zazwyczaj majątkowe, chyba że dotyczy wykonania tylko rozrządzeń niemajątkowych (np. wykonawca testamentu do czuwania nad wykonaniem polecenia niemajątkowego, art. 982 k.c.).

(3) Interes prawny jest przesłanką materialnoprawną powództwa o ustalenie stosunku prawnego lub prawa (art. 189). Jest to przesłanka merytoryczna, materialnoprawna, a nie procesowa. Jej brak prowadzi zatem do oddalenia powództwa z przyczyn materialnych, a nie do odrzucenia lub zwrotu pozwu z przyczyn procesowych. Interes prawny musi być udowodniony przez powoda. Nie wystarcza samo uprawdopodobnienie.

(4) Jan Gwiazdomorski jest przeciwnikiem powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu z powodu m.in. braku interesu prawnego po stronie powoda. A oto jak autor ten uzasadnia swe stanowisko:

„Osoba zainteresowana w ważności lub nieważności testamentu powoływać się będzie na tę ważność lub nieważność testamentu wtedy, gdy jej to będzie potrzebne do dochodzenia jej praw albo do odparcia bezzasadnych żądań innej osoby. Powołanie to nastąpi najczęściej albo w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku (art. 1025, 1027 k.c., art. 669-677 k.p.c., albo w postępowaniu o uchylenie lub zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku (art. 679 k.p.c.), albo też w procesie z art. 1029 k.c., albo w procesie o wykonanie szczegółowych rozrządzeń testamentowych, np. o wykonanie zapisu albo wreszcie o zachówek.

---

<sup>353</sup> E. Warzocha, jw., s. 50.

W postępowaniu nieprocesowym osobą zainteresowaną w ważności lub nieważności testamentu będzie albo wnioskodawca, albo stanie się uczestnikiem postępowania. W procesie osoba zainteresowana w ważności lub nieważności testamentu będzie mieć rolę albo powoda, albo pozwanego. Czy we wszystkich tych przypadkach osoba zainteresowana w ważności lub nieważności testamentu będzie mogła żądać ustalenia w sentencji orzeczenia ważności lub nieważności testamentu, czy nie? Zagadnienie trzeba rozpatrzyć z dwóch punktów widzenia [M.N. – interesu prawnego oraz istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego, tu autor w pkt a omawia tylko interes prawny].

a) W postępowaniach, o których mowa w ustępie poprzednim, strony względnie uczestnicy dochodzą swych praw, przy czym mogą zgłosić bądź żądanie zasądzenia innej osoby na spełnienie pewnego świadczenia, bądź żądanie ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego prawa, bądź wreszcie uchylecia lub zmiany postanowienia sądowego (żądanie konstytutywne). Strona w procesie względnie uczestnik w postępowaniu nieprocesowym może także żądać oddalenia żądania zgłoszonego przez stronę przeciwną lub przez uczestnika postępowania. Rozstrzygnięcie problemu ważności lub nieważności jest tylko jedną z przesłanek rozpoznania i orzeczenia o istotnych żądaniach stron (uczestników), tzn. o żądaniach orzeczenia o istniejących – lub nie istniejących – między stronami względnie uczestnikami stosunkach prawnych lub służącym im – lub nie służącym im – prawach. Ponieważ zgłoszenie takich, w danym układzie stanu faktycznego właściwych, istotnych żądań jest normalnie w każdej chwili możliwe, przeto strony względnie uczestnicy nie mają osobnego interesu prawnego w ustaleniu w sentencji orzeczenia ważności lub nieważności testamentu. Do zaspokojenia interesu strony w procesie czy uczestnika w postępowaniu nieprocesowym będzie zupełnie wystarczające, jeżeli na temat ważności lub nieważności testamentu sąd wypowie się w uzasadnieniu swego orzeczenia. Ponieważ żądanie ustalające może strona względnie uczestnik wysuwać tylko wtedy, gdy ma w tym ustaleniu interes prawny (art. 189 k.p.c.), przeto osoba zainteresowana w ważności lub nieważności testamentu nie będzie mogła, dla braku interesu prawnego, żądać ustalenia w sentencji orzeczenia ważności lub nieważności testamentu. Ponadto trzeba zdać sobie z tego sprawę, że dokonane w sentencji orzeczenia rozstrzygnięcie co do ważności lub nieważności testamentu, samo przez się, bez rozstrzygnięcia co do istnienia praw i stosunków prawnych, które w ważności lub w nieważności testamentu znajdują swoją podstawę, niejednokrotnie nic stronom by nie dało albo dałoby im niewiele, bo nie wyjaśniałoby, czy twierdzone względnie zaprzeczone przez strony względnie przez uczestników prawa lub stosunki prawne istnieją czy nie istnieją. Jest tak dlatego, że istnienie

lub nieistnienie ważnego testamentu jest tylko jednym z elementów stanu faktycznego, od którego zależy powstanie i wykluczenie powołania do spadku względnie istnienie lub nieistnienie innych stosunków prawnych, o które w procesach lub w postępowaniach nieprocesowych z zakresu prawa spadkowego w istocie rzeczy chodzi. Tak np. ustalenie ważności testamentu jak również oddalenie powództwa o ustalenie nieważności testamentu nie przesądzałoby w niczym, czy osoba ustanowiona w taki testamencie spadkobiercą będzie dziedziczyć, czy nie. Ważny testament mógł b owiem zostać odwołany, ustanowiona w ważnym testamencie spadkobiercą osoba mogła nie dożyć otwarcia spadku, mogła zrzec się dziedziczenia lub spadek odrzucić albo zostać uznana niegodną. Z drugiej strony ustalenie nieważności testamentu lub oddalenie powództwa o ustalenie ważności testamentu nie przesądzałoby jeszcze w sposób ostateczny, czy osoba ustanowiona w takim nieważnym, m testamencie spadkobiercą przecież nie dojdzie do spadku na podstawie ustawy lub innego, późniejszego tetamentu. Z odpowiednimi zmianami można powyższe zdania zastosować także do innych rozrządzeń testamentowych, a w szczególności do zapisów. Także i obecnie podana argumentacja prowadzi do wniosku, że osoba zainteresowana w ważności lub nieważności testamentu nie ma interesu prawnego w osobnym ustaleniu w sentencji orzeczenia ważności lub nieważności testamentu”<sup>354</sup>.

Krótko mówiąc, według Jana Gwiadomorskiego osoba nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, a co za tym idzie orzeczenia o tym w sentencji orzeczenia sądowego, bowiem zarzut nieważności (ważności) sąd może badać jako przesłankę wstępną, prejudycjalną w toku każdego postępowania sądowego, np. o stwierdzenie nabycia spadku, w uzasadnieniu tego orzeczenia, a nie w sentencji. Strona powinna po prostu wytoczyć stosowne powództwo o świadczenie (np. o wykonanie zapisu zwykłego, polecenia, o zachówek), o ukształtowanie lub stwierdzenie nabycia spadku lub jego zmianę i w tych postępowaniach w uzasadnieniu orzeczenia sąd bada kwestię ważności lub nieważności testamentu (a nie w sentencji tych orzeczeń). Takie jest stanowisko Jana Gwiazdomorskiego.

(5) Przeciwstawne stanowisko prezentuje B. Dobrzański, który przyjmuje, że strona z reguły ma interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, A oto co stwierdza ten autor: „W doktrynie i orzecznictwie nie stosuje się na ogół tak rygorystycznie zasady, że powództwo o ustalenie staje się już w takim razie

---

<sup>354</sup> J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1968, s. 136, 137u. Por. także J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1972, s. 115, 117, 118.

niedopuszczalne, gdy jakiegokolwiek tylko w ogóle powództwo o świadczenie jest do pomyslenia. Zasady celowości i ekonomii procesowej muszą tu stanowić kryterium nadrzędne. Tak więc np. nie można oddalać powództwa o ustalenie, gdy spór wyraźnie obraca się tylko dookoła zasady samej, a nie dotyczyłby ewentualnie należnych świadczeń, albo gdy znów według okoliczności powództwo o świadczenie wciągnęłoby zupełnie zbędnie w orbitę sporu szereg zagadnień, które przy powództwie ustalającym zostają wyłączone, lub gdy inne niedogodności wyraźnie przemawiają przeciwko powództwu o świadczenie. Wydaje mi się, że nie trzeba szczegółowych przykładów dla uzasadnienia poglądu, że właśnie w sprawach spadkowych tego rodzaju sytuacja może być wcale częsta, jeżeli nie stanowi nawet reguły. Żądanie więc, by w każdym wypadku wytaczane być mogły tylko powództwa o świadczenie, więc np. o wydanie przedmiotów spadkowych od różnych osób, nie wydawałoby się uzasadnione<sup>355</sup>. „Co najmniej – m.zd. – nie można by stawiać reguły, że dla ustalenia praw do spadku spadkobiercy brak interesu prawnego – w rozumieniu art. 3 [art. 189 – M.N.] k.p.c. – dlatego tylko, że mógłby dochodzić praw o świadczenie”<sup>356</sup>.

Jest według mnie kwestią oceny na tle okoliczności konkretnego przypadku, co jest bardziej korzystne dla powoda (ewentualnie nieraz także innych osób, o ile chce je chronić powód), czy wniesienie powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu czy wniesienie powództwa o świadczenie, o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego lub wniosku o stwierdzenie nabycia spadku. Kwestie te są rozmaite, nie sposób ich w sposób enumeratywny wymienić. Wskażę tylko niektóre przykłady.

Powód może być zainteresowany w tym, aby nie otwierano testamentu (np. rozpoczyna się wtedy bieg terminu przedawnienia zapisu zwykłego, art. 981 k.c., a on nie chce w ciągu kilku najbliższych lat – z różnych względów – wytoczyć powództwa o wykonanie zapisu, bo np. nie ma pieniędzy na pokrycie kosztów procesu i zapłacenie podatku spadkowego od zapisu w tej chwili, chce tylko to uczynić potem, gdy będzie miał na to środki materialne). Czyli kwestie materialnoprawne mogą przeplatać się z kwestiami finansowymi (np. podatkowymi, kosztami procesu).

<sup>355</sup> B. Dobrzański, *Powództwo o ustalenie ważności (nieważności) testamentu a stwierdzenie praw do spadku de lege lata i de lege ferenda*, PiP 1964, z. 3, s. 466, 467; tenże, *Glosa do orz. SN z 23 IV 1949 r. C. 327/49*, PiP 1949, z. 11, s. 122.

<sup>356</sup> B. Dobrzański, *Glosa...*, jw., s. 122, 123.



Inną kwestią mogą być, awizowane częściowo, kwestie kosztów procesu. Powód nie ma środków materialnych na pokrycie kosztów różnych postępowań prawnych (np. o stwierdzenie nabycia spadku, o dział spadku, o wykonanie zapisu zwykłego).

Powód nie chce uruchomić całego zespołu postępowań prawnych, które uregulowałyby dopiero stan faktyczny (np. stwierdzenie nabycia spadku, dział spadku, proces o wykonanie zapisu zwykłego, proces o zmniejszenie zapisów, proces o zachówek). On chce tylko ustalić ważność (lub nieważność) testamentu, np. co do zapisu, i na tym się skupić, do tego ograniczyć żądanie pozwu. Nie chce też narażać inne osoby, np. bliskie, na te dodatkowe postępowania prawne (np. o stwierdzenie nabycia spadku, o dział spadku, o wykonanie zapisu zwykłego).

(6) Pośrednie stanowisko w tych krańcowych sporach (za i przeciw dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu między B. Dobrzańskim i J. Gwiazdomorskim) zajął, jak powiedziano, SN w uchwale 7 sędziów z 30 XII 1968 r. A oto, co stwierdził SN:

„2. Istotna zmiana wprowadzona w art. 189 k.p.c. w porównaniu z art. 3 d. k.p.c. polega na tym, że art. 189 k.p.c. nie przejął przesłanki dopuszczalności powództwa o ustalenie, jaką – stosownie do art. 3 d. k.p.c. – było zapobieżenie naruszenia przez pozwanego prawa przysługującego powodowi. Tak więc obecnie powództwo ustalające nie ma charakteru zapobiegawczo-prewencyjnego, przynajmniej tak szeroko ujmowanego, jak to miało miejsce w art. 3 d. k.p.c., jeżeli bowiem można się obecnie takiego charakteru dopatrzeć, to tylko w jednej przesłance art. 189 k.p.c., jaką jest wykazanie przez powoda konkretnego interesu prawnego w żądaniu ustalenia stosunku prawnego lub prawa.

Z reguły interes prawny w żądaniu ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego zachodzi wtedy, gdy osoba zainteresowana w innej drodze, np. w procesie o świadczenie, o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego, a nawet w drodze orzeczenia o charakterze deklaratywnym, może osiągnąć w pełni ochronę swych praw. I odwrotnie, powództwo o ustalenie jest uzasadnione, gdy w większej mierze niż inne wspomniane wyżej postępowania zapewnia ochronę praw osoby zainteresowanej. Kryterium interesu prawnego powoda decyduje o tym, czy w konkretnych okolicznościach powództwo o ustalenie nieważności testamentu jest uzasadnione, nie przesądza natomiast o dopuszczalności wytoczenia takiego powództwa”<sup>357</sup>.

<sup>357</sup> Uchw. 7 SN (zasada prawna) z 30 XII 1968 r. III CZP 103/68, OSNCP 1969, z. 5, poz. 85 (s. 33, 34 uzasadnienia, pkt 2).

Przytoczmy w tym punkcie ustalenia teorii procesu cywilnego na temat stosunku powództwa o ustalenie stosunku prawnego lub prawa do powództwa o świadczenie i powództwa o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa. Otóż w literaturze i orzecznictwie zazwyczaj przyjmuje się zasadę, że jeśli strona może wnieść powództwo o świadczenie, bo prawo lub stosunek prawny zostały już naruszone (lub można wnieść powództwo o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego), to wyłączone jest powództwo o ustalenie prawa lub stosunku prawnego (art. 189 k.p.c.). Jest to jednakże zasada, od której mogą wystąpić wyjątki, gdy mimo naruszenia prawa (lub wystąpienia przesłanek do wytoczenia powództwa o ukształtowanie) powód może wykorzystać jako środek ochrony powództwo o ustalenie stosunku prawnego lub prawa zamiast posłużyć się powództwem o świadczenie (lub o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego). Sytuacja taka będzie zachodzić wówczas, gdy ustalenie przyniesie powodowi większe korzyści w konkretnym przypadku od tych, które by mu przyniósł wyrok zasądzający świadczenie (lub wyrok kształtujący). Kryterium oceny dopuszczalności powództwa o ustalenie przy wystąpieniu naruszenia stosunku prawnego lub prawa (lub zajściu przesłanek do wytoczenia powództwa o ukształtowanie) stanowić więc będzie także interes powoda. Jeżeli interes ten wskazuje, że w danym sytanie faktycznym i prawnym właściwsze będzie posłużenie się środkiem ochrony w postaci ustalenia, to należy uznać dopuszczalność powództwa ustalającego, mimo naruszenia stosunku prawnego lub prawa (lub zajścia przesłanek do wytoczenia powództwa kształtującego prawo lub stosunek prawny)<sup>358</sup>. Czyli jak z tego wynika, o tym czy powód wnieść powództwo o świadczenie lub ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego czy powództwo o ustalenie prawa lub stosunku prawnego decyduje wyłącznie interes powoda, czyli powództwo o ustalenie będzie dopuszczalne, jeśli w danym konkretnym przypadku da to powodowi więcej korzyści (będzie korzystniejsze dla niego) niż wniesienie powództwa o świadczenie lub ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego. I taką właśnie zasadę orzekania w tych sprawach wypracowała także omawiana uchwała SN z 30 XII 1968 r., co przynajmniej się w literaturze.

Wróćmy jednak do omawianej uchwały 7 SN z 30 XII 1968 r.

Sąd Najwyższy rozpatruje m.in. kwestię dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu powołującego daną osobę do spadku (spadkobiercę testamentowego). Wyróżnia on tu 3 sytuacje przed (*ex ante*) wszczęciem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku (gdy w ogóle nie złożono jeszcze wniosku o wszczęcie

---

<sup>358</sup> E. Warzocha, jw., s. 19, 20.

stwierdzenia nabycia spadku), w trakcie wszczęcia postępowania o stwierdzenie nabycia spadku oraz po (*ex post*) prawomocnym orzeczeniu sądu o stwierdzeniu nabycia spadku. We wszystkich tych sytuacjach SN nie dopuszcza do wytoczenia powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu powołującego daną osobę do spadku (poważającego spadkobiercę testamentowego). A uzasadnia to w sposób następujący.

W pierwszej sytuacji, gdy w ogóle jeszcze nie wszczęto postępowania o stwierdzenie nabycia spadku niedopuszczalne jest wniesienie powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu powołującego do spadku daną osobę (spadkobiercę testamentowego). Brak interesu prawnego powoda wynika z tego, że przez uzyskanie stwierdzenia nabycia spadku w postępowaniu nieprocesowym, w którym zostanie rozstrzygnięty również spór o ważność testamentu (w uzasadnieniu orzeczenia stwierdzającego nabycie spadku, uzyska on rozstrzygnięcie dalej idące od wyroku ustalającego nieważność testamentu (art. 189 k.p.c.). Postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku jest bowiem skuteczne nie tylko względem uczestników postępowania, ale także względem osób trzecich (*erga omnes*) dopóty, dopóki nie zostanie uchylone lub zmienione w szczególnym trybie przewidzianym w art. 679 k.p.c., gdy tymczasem wyrok ustalający nieważność testamentu działa tylko *inter partes* (między stronami). Poza tym wyrok ustalający, że dana osoba jest spadkobiercą nie jest równoznaczny z ustaleniem nabycia spadku. Gdyby więc spadkobierca ustawowy uzyskał wyrok ustalający nieważność testamentu powołującego innego spadkobiercę do spadku, to mimo to w stosunku do osób trzecich nie roszcujących sobie praw do spadku musiałby swe prawa wynikające z dziedziczenia udowodnić stwierdzeniem nabycia spadku.

Także w pierwszej sytuacji, czyli jeśli testament zawiera powołanie spadkobiercy czy to w sposób bezpośredni, czy tylko pośredni (przez wyłączenie od dziedziczenia spadkobiercy ustawowego), rozstrzygnięcie o jego ważności lub nieważności (w drodze powództwa ustalającego z art. 189 k.p.c.) przesądza równocześnie o tym, kto jest spadkobiercą, to zaś należy do orzekania przez sąd w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku. Rozpoznając powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, sąd w procesie rozstrzygnąłby w sposób prejudycjalny o prawach do spadku, o których orzekanie zostało przekazane wyłącznie do postępowania nieprocesowego. Tworzenie takich prejudykatów w trybie innym niż przewidziany dla tego rodzaju spraw jest w świetle przepisów k.p.c., który nie zawiera normy uchylonego art. 76 post. spadk., niedopuszczalne, prowadziłoby bowiem do dwutorowości w ustaleniu praw do spadku i naruszałoby linię podziału pomiędzy postępowaniem procesowym i nieprocesowym. Prowadzi to do wniosku, że pozew o ustalenie nieważności lub ważności

testamentu wniesiony do sądu w czasie, gdy postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku nie zostało wszczęte, powinien być potraktowany jako wniosek o wszczęcie takiego postępowania i przekazany do rozpoznania w trybie nieprocesowym, a gdyby powód nie wyrażał na to zgody (nie chciał tego), to powództwo jego (art. 189) zostałoby oddalone z powodu braku interesu prawnego.

Podobnie jak wyżej jest w sytuacji, gdy powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu wniesiono po wszczęciu postępowania o stwierdzenie nabycia spadku (a przed jego prawomocnym rozpoznaniem), czyli gdy obie sprawy są równoległe w toku. Z tych samych przyczyn brak jest interesu prawnego powoda do wytoczenia takiego powództwa. W obu wypadkach postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku jest korzystniejsze dla powoda niż wyrok ustalający ważność lub nieważność testamentu (skuteczność *erga omnes*, art. 1025, 1027 k.c., *inter partes*, art. 189 k.p.c.). W obu wypadkach wyrok ustalający miałby stworzyć jednie prejudykat dla postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, tymczasem zaś prejudykat taki jest zbędny, skoro ustalenie co do ważności testamentu może być dokonane przez sąd w toku postępowania nieprocesowego. Nie do przyjęcia byłby pogląd dopuszczający dwutorowość postępowania z tym, że osobie zainteresowanej służyłby dowolny wybór albo wniesienia odrębnego powództwa ustalającego, albo zgłoszenia zarzutu w postępowaniu nieprocesowym o stwierdzenie nabycia spadku. Taka dwutorowość musiałaby mieć oparcie w szczególnym przepisie, takiego zaś przepisu k.p.c. nie zawiera. Rozważania te prowadzą do wniosku, że w czasie toczącego się postępowania o stwierdzenie nabycia spadku ustalenia nieważności testamentu, którego treść ma znaczenie prawne dla oceny praw do spadku, żądać można tylko w drodze zarzutu w tym postępowaniu, niedopuszczalne jest natomiast wniesienie powództwa ustalającego. Jeżeli powództwo takie zostanie wniesione, powinno być skierowane do postępowania nieprocesowego i jako pismo zawierające zarzut dotyczący ważności testamentu rozpoznane w ramach postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, a gdyby powód nie wyraził na to zgody (nie chciał tego), to powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (art. 189 k.p.c.) powinno być oddalone dla braku interesu prawnego.

Tym bardziej nie można dopatrzeć się interesu prawnego spadkobiercy ustawowego w wytoczeniu powództwa ustalającego nieważność testamentu w razie prawomocnego stwierdzenia nabycia spadku na podstawie testamentu, skoro – w myśl art. 679 § 1 k.p.c. – dowód, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiecą, może być przeprowadzony tylko w szczególnym trybie przewidzianym w tym przepisie [wytoczenie powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (art. 189) po prawomocnym

zakończeniu postępowania o stwierdzenie nabycia spadku]. I w tym więc wypadku niedopuszczalne byłoby dochodzenie ustalenia nieważności testamentu w drodze powództwa, a wniesiony pozew powinien być, o ile tylko spełnione są wymogi przewidziane w art. 679 § 1 k.p.c., potraktowany jako wniosek o wszczęcie postępowania o zmianę stwierdzenia nabycia spadku i przekazany do postępowania nieprocesowego, a gdyby powód nie wyraził na to zgody (nie chciał tego), powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu powinno być oddalone z powodu braku interesu prawnego (art. 189 k.p.c.).

Wyżej przedstawione wnioski co do powództwa o ustalenie ważności lub nieważności powołania do spadku na tle uchwały SN z 30 XII 1968 r. (OSNCP 1969/5/85) i uchwały SN z 23 IX 1966 r. III CZP 66/66 (OSPika 1967, z. 11, poz. 256), jako że w tym punkcie (s. 478-482) obie te uchwały wychodząc z odmiennych założeń teoretycznych i normatywnych – tak samo według mnie rozstrzygają ten problem. Należy przypomnieć, że ostatnia uchwała (23 IX 1966 r.) wyłącza dopuszczalność powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, a pierwsza uchwała (z 30 XII 1968 r.), to dopuszcza. W mojej ocenie uchwała SN z 30 XII 1968 r. jest w tym punkcie (podkreślam: w tym punkcie) stylizowana na poprzedniej uchwale z 23 IX 1966 r., w pozostałym zakresie uchwały te się rozchodzą (są odmienne).

Jeśli dana osoba chce udowodnić, że jest spadkobiercą, to powinna złożyć wniosek o stwierdzenie nabycia spadku lub o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku (art. 679 k.p.c.), a nie wytaczać powództwa o stwierdzenie, że jest spadkobiercą (art. 189 k.p.c.). Taki jest w istocie sens wypowiedzi SN i z tym zgadzam się (taki jest sens tych 3 sytuacji Sądu Najwyższego – przed, w trakcie, po stwierdzeniu nabycia spadku). Osoba taka może złożyć wniosek o stwierdzenie nabycia spadku lub o jego zmianę (art. 679 k.p.c.), a zatem nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie, że dana osoba jest spadkobiercą (art. 189 k.p.c.).

Wyrok sądowy (art. 189 k.p.c.) ustalający, że dana osoba jest spadkobiercą, da mniejsze korzyści osobie niż postanowienie sądu stwierdzające nabycie spadku, w szczególności wyrok ustalający, że dana osoba jest spadkobiercą byłby skuteczny *inter partes* (między stronami), zaś postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku jest skuteczne *erga omnes* (względem wszystkich).

Wyrok sądowy ustalający, że dana osoba jest spadkobiercą (art. 189 k.p.c.) byłby prejudykatem (wiązałby) sąd w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, a tworzenie

takiego prejudykatu nie jest dopuszczalne na tle przepisów prawa procesowego (brak art. 76 post. spadk.). O tym samodzielnie rozstrzyga sąd w toku stwierdzenia nabycia spadku.

Z tych wniosków wynika, że niedopuszczalne jest powództwo o ustalenie, że dana osoba jest spadkobiercą (art. 189 k.p.c.).

Z tych moich wniosków wynika, że niedopuszczalne jest powództwo o ustalenie, że dana osoba jest spadkobiercą (art. 189 k.p.c.), taki wyrok sądowy byłby niedopuszczalny (art. 189 k.p.c.), o tym może orzec tylko sąd w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku lub o jego zmianę (art. 1025 k.c., art. 679 k.p.c.). I z tym poglądem SN zgadzam się.

W mojej ocenie J. Gwiazdomorski w glosie do tej uchwały SN z 30 XII 1968 r. (OSPika 1970, z. 1, poz. 2) w istocie akceptuje rozwiązanie SN zawarte w punkcie 4 uzasadnienia co do sposobu rozstrzygnięcia tych 3 sytuacji prawnych – przed, w trakcie, po stwierdzeniu nabycia spadku, ściślej – strony 36 ust. 2, 3 i s. 37 w. 1-9 druku, a przynajmniej nie zgłasza do tego zastrzeżeń (nie wydaje się akceptować zawartych w pkt 4 ust. 1 s. 35, 36 w. 1-4). W ten sposób stanowisko SN i J. Gwiazdomorskiego w tym punkcie byłoby podobne. Niemniej wydaje się, że Jan Gwiazdomorski nie aprobuje sposobu uzasadnienia tej sprawy przez SN (aprobuje sposób jej rozstrzygnięcia). Wyraźnie o tym pisze w „*Prawie spadkowym*”, 1972, przyp. 117 przy przejściu ze s. 117 na 118, w którym zarzuca SN w uchwale z 23 IX 1966 r., że przyjmując, iż w przedmiocie ważności testamentu rozstrzyga sąd w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, jako o jednej z wielu przesłanek stwierdzenia – uzasadnienie tego zapatrywania (opiera na) oparte jest przez SN na art. 670 § 1, art. 679, a nie art. 189 k.p.c. Można to odpowiednio w tym punkcie przenieść na całe uzasadnienie uchwały SN z 30 XII 1968 r.) (pkt 4), jako że uchwała z 30 XII 1968 r. w mojej ocenie tak samo rozstrzyga ten problem na tle tych trzech sytuacji – przed, w trakcie oraz po wszczęciu postępowania o stwierdzenie nabycia spadku przy badaniu ważności lub nieważności powołania spadkobiercy testamentowego – jak uchwała SN z 23 IX 1966 r.

Jan Gwiazdomorski zgłasza notomiast zastrzeżenia co do sposobu rozstrzygania sprawy zapisu (pkt IIIA, s. 6 uzasadnienia uchw. SN z 30 XII 1968 r.). Według J. Gwiazdomorskiego w tej sprawie dopuszczalne jest powództwo ustalające negatywne, że pozwanemu nie służy prawo podmiotowe do zapisu (art. 189 k.p.c.). Natomiast według J. Gwiazdomorskiego – odmiennie niż SN – niedopuszczalne jest powództwo o ustalenie nieważności testamentu zawierającego zapis, jako powództwo o ustalenie faktu, a nie stosunku prawnego lub prawa

podmiotowego (nieważność testamentu jest tylko jedną z przesłanek ustalenia nieistnienia prawa zapisu), Por. ustęp następny (drugi z kolei).

J. Gwiazdomorski nie akceptuje zdania 1 tezy SN z 30 XII 1968 r..

W istocie SN w uchwale z 30 XII 1968 r. przyjmuje (odmiennie niż w uchwale z 23 IX 1966 r.), że może być dopuszczalne powództwo o ustalenie ważności lub nieważności na tle innych rozrządzeń testamentowych niż powołanie do spadku (ustanowienie spadkobiercy testamentowego), np. przy zapisie (ten przykład zresztą analizuje), to samo można według mnie odnieść do polecenia, wykonawcy testamentu itd. SN wyraźnie stwierdza, że pomimo przytoczonej reguły nie można wyłączyć sytuacji, w których powód ma interes prawny w uzyskaniu wyroku ustalającego nieważność testamentu. Przykładem może być testament obejmujący jedynie rozrządzenie dotyczące zapisów. Wprawdzie w razie wystąpienia zapisobiercy z powództwem o wykonanie zapisu obciążony zapisem spadkodawca mógłby się bronić zarzutem nieważności testamentu, jednakże nie można wymagać od spadkobiercy, aby wyczekiwał na wytoczenie przez zapisobiercę takiego powództwa przez okres potrzebny do przedawnienia się roszczenia z tytułu zapisu zwykłego. Interes prawny w uzyskaniu przez takiego spadkobiercę wyroku ustalającego nieważność testamentu uważa się w tym, że uzyska on jasność co do istnienia bądź nieistnienia obowiązku spełnienia świadczenia będącego treścią zapisu.

SN w tej uchwale z 30 XII 1968 r. stwierdza też, że ustalenie nieważności testamentu stanowi zatem przesłankę rozstrzygnięcia zamieszczonego w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku; znajdzie ona wyraz w uzasadnieniu, a nie w sentencji postanowienia.

Przedstawione wywody, oparte na analizie odpowiednich przepisów materialnych i proceduralnych, wskazują na to, że nie ma żadnych podstaw do twierdzenia, iż wyłączną drogą do ustalenia nieważności testamentu jest postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku bądź też w ogóle postępowanie nieprocesowe. Przepisy k.p.c. nie usuwają dwutorowości postępowania w sprawach o ustalenie nieważności testamentu, gdyż nie przewidują wyłączności postępowania nieprocesowego dla takiego ustalenia i nie stanowią przeszkody do dokonania – stosownie do okoliczności – takiego ustalenia również w procesie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że np. w procesie z powództwa zapisobiercy o wykonanie zapisu pozwany spadkobierca będzie mógł się bronić zarzutem nieważności testamentu ustanawiającego zapis i że w razie udowodnienia tego zarzutu ustalenie nieważności testamentu będzie przesłanką oddalenia powództwa. Podobnym zarzutem i z podobnym skutkiem może się bronić pozwany

w procesie opartym na przepisie art. 1029 k.c., jeżeli prawa do spadku nie były jeszcze stwierdzone.

Przeprowadzone rozważania prowadzą do wniosku, że nie można ustalić generalnej zasady o niedopuszczalności powództwa o ustalenie nieważności testamentu, ani też zasady, że dla takiego ustalenia właściwa jest wyłącznie droga postępowania nieprocesowego. O tym, czy w konkretnym wypadku powództwo takie jest uzasadnione, decyduje kryterium interesu prawnego osoby żądającej ustalenia nieważności testamentu. Niewykazanie przez powoda takiego interesu prawnego powoduje oddalenie powództwa o ustalenie.

W konkluzji SN, jak powiedziano, przyjmuje, że „Powództwo o ustalenie nieważności testamentu jest dopuszczalne. Jednakże brak jest interesu prawnego w wytoczeniu, jeżeli interes ten może być zaspokojony w innym postępowaniu, w szczególności w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku albo w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku”.

Czyli powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu jest dopuszczalne (art. 189 k.p.c.), z jednym wyjątkiem: nie jest dopuszczalne powództwo o ustalenie powołania do spadku (art. 189 k.p.c.), gdyż podobną funkcję pełni tu postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku lub postępowanie o uchylenie lub zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. Ważność lub nieważność testamentu, w tym powołującego do spadku, można badać w każdym postępowaniu sądowym jako przesłankę wstępną (prejudycjalną) rozstrzyganą w uzasadnieniu orzeczenia sądowego (wyroku w procesie, postanowienia merytorycznego w postępowaniu nieprocesowym). Jeśli dobrze rozumiem, takie samo jest stanowisko SN w uchwale z 30 XII 1968 roku. W ten sposób pogląd mój i SN z tej uchwały zgadzałby się. I taka jest konkluzja moja w tym punkcie (co do interesu prawnego).

(7) W literaturze prawa procesowego, tam gdzie wprost wypowiediano się na ten temat, zgodnie przyjmowano, że art. 189 k.p.c. nie stosuje się w postępowaniu nieprocesowym<sup>359</sup>. Nie wchodzi tu w zastosowanie art. 13 § 2 k.p.c.

Według mnie pogląd ten jest dyskusyjny. Osobiście skłaniałbym się do tezy, że art. 189 k.p.c. ma odpowiednie zastosowanie także do postępowania nieprocesowego (art. 13 § 2 k.p.c.). Problem jest szerszej natury i nie może tu być omówiony. Analizę ograniczam tylko do postępowania o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (art. 189 k.p.c.), gdzie widzę

<sup>359</sup> Tak E. Warzocha, jw., s. 36, 37; B. Czech, jw., 1996, t. I, s. 641; J. Krajewski, w: *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, t. 1 (praca zbiorowa pod red. J. Jodłowskiego i K. Piaseckiego), Warszawa 1989, s. 309.



taką potrzebę. Według mnie dopuszczalne jest powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu i sąd wtedy orzeka o tym w sentencji wyroku sądowego (art. 189 k.p.c. stosowany wprost). I to nie powinno ulegać wątpliwości. Rzec ta jest dyskusyjna w literaturze, ale taki jest, jak powiedziałem, przeważający pogląd w literaturze. Natomiast sąd może orzekać na wniosek uczestnika postępowania o ważności lub nieważności testamentu w sentencji orzeczenia (postanowienia merytorycznego) w postępowaniu nieprocesowym (np. o stwierdzenie nabycia spadku, o uchylenie lub zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, w dziale spadku) na podstawie art. 189 k.p.c. stosowanego odpowiednio do postępowania nieprocesowego (art. 13 § 2 k.p.c.). W tej materii może wydać też postanowienie wstępne. Oczywiście stanowisko to zakłada przyjęcie stanowiska, że dopuszczalne jest powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (art. 189 k.p.c.). W razie odrzucenia tego ostatniego stanowiska z góry (*a limine*) podlega odrzuceniu dopuszczalność orzekania w sentencji postanowienia w postępowaniu nieprocesowym o ustaleniu ważności lub nieważności testamentu (tak byłoby np. zawsze przy tezie J. Gwiazdomorskiego). W literaturze dyskusyjna jest kwestia, czy przepisy o wyroku wstępnym (art. 318 k.p.c.) mają zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym (postanowienie wstępne). Niektórzy opowiadają się za dopuszczalnością takich postanowień wstępných w postępowaniu nieprocesowym (art. 318, 13 § 2 k.p.c.). Celowe jest przyjęcie tezy, że o ustaleniu ważności lub nieważności testamentu można orzekać zarówno w procesie, jak i w postępowaniu nieprocesowym w sentencji orzeczenia sądowego (wyroku, postanowienia merytorycznego). W ten sposób ujednolica się także rozstrzygnięcie tej sprawy (ważności lub nieważności testamentu) w obu trybach postępowania (procesowym i nieprocesowym). Jest bezdyskusyjne w literaturze, że o ważności lub nieważności testamentu sąd może orzekać w uzasadnieniu orzeczenia sądowego (wyroku, postanowienia merytorycznego). O ważności lub nieważności testamentu sąd może – według mnie – orzekać w sentencji w zasadzie każdego wyroku (nie tylko w sprawie z powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, lecz także w innych postępowaniach, np. w sentencji wyroku o wykonanie zapisu zwykłego, polecenia, o zapłatę zachowku, w procesie z art. 1029 k.c., procesie petytoryjnym (art. 222 k.c.), posesoryjnym (art. 344 k.c. – dziedziczenie posiadania) itd.). Jest to kwestia dopuszczalności łączenia roszczeń w procesie (art. 191 k.p.c.). Wydaje się jednak, że o tym, aby sąd orzekł o ważności lub nieważności testamentu w sentencji orzeczenia sądowego (wyroku, postanowienia merytorycznego) potrzebny jest wniosek osoby uprawnionej (np. powoda, osoby uprawnionej do wszczęcia postępowania o stwierdzenie nabycia spadku lub o dział spadku). Bez wniosku sąd bowiem nie może orzekać – według mnie – w tej sprawie w sentencji. Natomiast sąd zawsze może badać ważność lub nieważność

testamentu w uzasadnieniu orzeczenia sądowego, aczkolwiek i tu w zasadzie jest stosowany zarzut (wniosek) osoby uprawnionej, np. powoda, choć według mnie sąd może w zasadzie badać to także z urzędu, art. 232, 670 k.p.c.

Konkludując, według mnie art. 189 k.p.c. ma odpowiednie zastosowanie także do postępowania nieprocesowego, w tym do ustalenia ważności lub nieważności testamentu w postępowaniu nieprocesowym (np. w postępowaniu o stwierdzeniu nabycia spadku, w dziale spadku) (art. 189 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Rzecz ta jest jednak dyskusyjna. Zgodne stanowisko literatury jest odmienne od mojego (nie stosuje się art. 189 k.p.c. do postępowania nieprocesowego). W tej materii (ważności lub nieważności testamentu) można wydać także postanowienie wstępne.

Jest bezdyskusyjne, że żądanie powództwa o ustalenie prawa lub stosunku prawnego (art. 189 k.p.c.) można zmienić na żądanie o świadczenie (lub o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego) i odwrotnie. W tej materii potrzebny jest jednak wniosek powoda. Można pierwsze żądanie zgłosić jako zasadnicze, a drugie jako ewentualne.

### **7c) Ustalenie prawa – ustalenie faktu (powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, art. 189 k.p.c.)<sup>360</sup>.**

---

<sup>360</sup> Co do ustalenia prawa albo ustalenia faktu na tle powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu por. B. Dobrzański, *Glosa do orz. SN z 23 IV 1949 r. C. 327/49*, PiP 1949, z. 11, s. 121-126; tenże, *Powództwo o ustalenie ważności (nieważności) testamentu a stwierdzenie praw do spadku de lege lata i de lege ferenda*, PiP 1964, z. 3, s. 462-466; tenże, *Glosa do orz. SN z 21 IX 1965 r. II CR 265/65*, OSPiKA 1966, z. 11, poz. 243; tenże, *Recenzja pracy J. Gwiazdomorskiego, Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1967, NP 1968, z. 6, s. 1004, 1005; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1972, s. 116; tenże, *Prawo spadkowe w zarysie*, 1968, s. 137, 136-141; tenże, *Przepisy ogólne dotyczące spadków, dziedziczenie ustawowe, testament*, Katowice 1965/66, s. 52-63 (wraz z cytowaną tam dalszą literaturą); tenże, *Glosa do orz. SN z 9 II 1961 r. I CR 365/60*, OSPiKA 1963, z. 6, poz. 136; tenże, *Glosa do uchw. 7 SN z 30 XII 1968 r. III CZP 103/68*, OSPiKA 1970, z. 1, poz. 2; tenże, *Glosa do orz. SN z 9 I 1962 r. I CR 460/61*, OSPiKA 1964, z. 4, poz. 85; E. Warzocha, *Ustalenie stosunku prawnego lub prawa w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1982, s. 69-86, 190, 191; E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 1999, s. 79, 71; E. Wengerek, *Powództwo o ustalenie*, RPE 1959, z. 1, s. 7, 11, 12, 17-21, 28; tenże, *Przegląd orzecznictwa SN z zakresu procesu cywilnego*, NP 1967, z. 5, s. 639, 640; E. Wengerek, J. Sobkowski, *Przegląd orzecznictwa SN z zakresu procesu cywilnego (rok 1968 i I półrocze 1969)*, NP 1970, z. 5, s. 715; E. Wengerek, J. Sobkowski, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego z zakresu procesu cywilnego (II półrocze 1969 i rok 1970)*, NP 1971, z. 5, s. 745, 746; M. Jędrzejewska, w: *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, t. I (praca zbiorowa pod red. T. Erecińskiego), Warszawa 1997, s. 308-312 (m.in. s. 310, 311 pkt 15, 16); W. Siedlecki, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. 1 (praca zbiorowa pod red. Z. Resicha i W. Siedleckiego), Warszawa 1975, s. 332, 334, 335; W. Siedlecki, *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 1968, s. 148; tenże, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego*, PiP 1967, z. 4-5, s. 728, 729; tenże, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego (prawo procesowe cywilne – I półrocze 1969)*, PiP 1970, z. 5, s. 772, 773; B. Czech, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. 1 (praca zbiorowa pod red. K. Piaseckiego), Warszawa 1996, s. 635-6421, 654-657 (m.in. s. 635, 636 pkt 3, s. 641 pkt 19, s. 654, 655 pkt 5-8, s. 656 pkt 14, 15, s. 656); K. Piasecki, w: J. Krajewski, K. Piasecki, *Kodeks*

(1) Zgodnie z art. 189 k.p.c. w drodze powództwa można żądać ustalenia stosunku prawnego lub prawa. Jest to druga przesłanka prawnomaterialna powództwa o ustalenie (obok interesu prawnego). Brak którejkolwiek z tych dwóch przesłanek powoduje oddalenie powództwa z przyczyn materialnoprawnych. W przypadku braku interesu prawnego oddalenie powództwa następuje z powodu braku legitymacji procesowej (uprawnienia materialnoprawnego co do pozywania). Natomiast w przypadku nieistnienia stosunku prawnego lub prawa oddalenie powództwa następuje z powodu jego bezzasadności, gdyż powód miał wprowadzić interes prawny (uprawnienie) do wystąpienia z pozwem, ale okazało się, że mu prawo podmiotowe nie przysługuje (brak stosunku prawnego lub prawa)<sup>361</sup>. Pogląd odmienny nie jest zasadny, opierałby się on na zapatrywaniu, że nieistnienie stosunku prawnego lub prawa oznacza brak legitymacji procesowej, a gdy stosunek prawny lub prawo istnieje, a powód nie wykazałby interesu prawnego, to oddalenie następowałoby z powodu braku interesu prawnego, a nie z powodu braku legitymacji procesowej.

(2) W świetle art. 189 k.p.c. jest bezdyskusyjne, że przedmiotem ustalenia mogą być stosunki prawne lub prawa, a nie fakty, I o to rozbija się cały spór interpretacyjny na tle powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (w zakresie drugiej przesłanki tu

---

*postępowania cywilnego. Tekst, orzecznictwo, piśmiennictwo*, Warszawa 1977, s. 231, 232; J. Krajewski, w: *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, t. 1 (praca zbiorowa pod red. J. Jodłowskiego i K. Piaseckiego), Warszawa 1989, s. 307, 308, 311 (m.in. s. 307 pkt 11, s. 311 pkt 18, 19); Z. Resich, w: *System prawa procesowego cywilnego*, t. II (praca zbiorowa pod jego redakcją), Ossolineum 1987, s. 24, 25; M. Niedośpiał, *Glosa do uchw. SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87*, PiP 1989, z. 11, s. 149 (s. 148-151); tenże, *Glosa do post. SN z 16 IV 1999 r. II CKN 255/98*, PiP 2000, z. 7, s. 108-110; tenże, *Prawo dziedziczenia – zagadnienia konstrukcyjne*, Palestra 1986, z. 12, s. 15-23; tenże, *Zasadnicze rozrządzenia testamentowe*, Studia Prawnicze 1997, z. 2, s. 65-86; tenże, *Testament – zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków – Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 112-127; tenże, *Wzory testamentów z komentarzem*, Bielsko-Biała 2000, wyd. III, s. 127-131; tenże, *Kodeks cywilny ze skrowidzem rzeczowym teoretyczno-normatywnym*, Bielsko-Biała 1999, Studio „STO”, s. 197-200.

Uchw. 7 SN (zasada prawna) z 30 XII 1968 r. III CZP 103/68, OSNCP 1969, z. 5, poz. 85, z glosą J. Gwiazdomorskiego, OSPiKA 1970, z. 1, poz. 2; orz. SN z 21 IX 1965 r. II CR 265/65, OSPiK 1966, z. 11, poz. 243, z glosą krytyczną B. Dobrzańskiego, tamże; orz. SN z 9 II 1961 r. 1 CR 365/60, OSPiKA 1962, z. 3, poz. 74, z glosą J. Gwiazdomorskiego, OSPiKA 1963, z. 6, poz. 136; orz. SN z 23 IV 1949 r. C. 327/49, PiP 1949, z. 11, s. 120, 121, z glosą krytyczną B. Dobrzańskiego, s. 121-126; uchw. 7 SN (zasada prawna) z 20 V 1950 r. C. 1987/49, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, z. 1, poz. 4; uchw. 7 SN (zasadca prawna) z 27 XI 1950 r. ł. C. 883/50, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, z. 2, poz. 27; orz. SN z 3 I 1953 r. II C 233/52, PiP 1953, z. 8-9, s. 369; orz. SN z 8 X 1952 r. C. 1514/52, PiP 1953, z. 8-9, s. 369-371; orz. SN z 11 IX 1953 r. I C. 581/53, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1954, z. 3, poz. 65; orz. SN z 25 II 1956 r. IV CR 186/56, OSN Izby Cywilnej i Karnej 1956, z. 3, poz. 90; orz. SN 9 I 1962 r. 1 CR 460/61, OSPiKA 1964, z. 4, poz. 85, z glosą J. Gwiazdomorskiego, tamże; uchw. 3 SN z 7 VIII 1970 r. III CZP 49/70, OSNCP 1971, z. 3, poz. 42; uchw. 3 SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87, OSNCP 1988, z. 9, poz. 117 (s. 29 uzasadnienia), z glosą M. Niedośpiała, PiP 1989, z. 11, s. 148-151.

Art. 189 k.p.c., art. 3 d. k.p.c.

<sup>361</sup> Tak też E. Warzocha, jw., s. 97, 98 wraz z odmienną literaturą tam cytowaną.

omawianej)). Pojęcie interesu prawnego zostało bowiem już omówione. W analizowanej przez nas sprawie zarysowały się dwa w ujęciu doktryny przeciwstawne, według mnie, pozornie przeciwstawne stanowiska. Jedno reprezentuje m.in. B. Dobrzański oraz SN w omawianej uchwale z 30 XII 1968 r. Drugi pogląd reprezentuje m.in. Jan Gwiazdomorski. Czas na przedstawienie tez i ich uzasadnienie (analizę).

a) Z testamentu wynikają oznaczone stosunki prawne, np. powołanie spadkobiercy (prawo dziedziczenia), zapis zwykły (wierzytelność), zapis windykacyjny, polecenie, ustanowienie wykonawcy testamentu. Z testamentu wynikają zatem oznaczone stosunki prawne i prawa, które są związane z dziedziczeniem (sukcesją uniwersalną) pomiędzy spadkobiercami oraz wobec zapisobierców, dłużników i wierzycieli spadku. Testament nieważny żadnych tych skutków prawnych nie wywołuje. Tak więc ustalenie, że testament jest nieważny, jest równoznaczne z ustaleniem nieistnienia tych wszystkich stosunków prawnych (powództwo ustalające negatywne). I odwrotnie, ustalenie, że testament jest ważny, oznacza w istocie ustalenie całego zespołu stosunków prawnych, które z testamentu wynikają. W tym ostatnim przypadku jest to powództwo ustalające pozytywne. Jak stąd widać, ustalenie ważności lub nieważności testamentu nie jest tylko ustaleniem faktu, lecz w istocie jest to ustalenie istnienia lub nieistnienia całego szeregu stosunków prawnych, które z testamentu wynikają. A skoro tak to powództwo takie jest dopuszczalne (spełniona jest druga przesłanka materialnoprawna tego powództwa).

Z pomocą tej tezie przychodzi także teoria tzw. faktów prawotwórczych. Powszechnie przyjmuje się w literaturze procesowej oraz w orzecznictwie SN, że dopuszczalne jest ustalenie tzw. faktów prawotwórczych, gdzie ustalenie faktu jest w istocie ustaleniem istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, czyli nie jest to w istocie powództwo o ustalenie faktu, lecz o ustalenie w istocie prawa lub stosunku prawnego. A oto jak trafnie ujmują to SN w uzasadnieniu jednego ze swych orzeczeń<sup>362</sup>: „Z mocy art. 3 k.p.c. [art. 189 k.p.c. – M.N.] można domagać się w drodze powództwa ustalenia istnienia lub nieistnienia prawa albo stosunku prawnego. Przepis ten nie stwarza natomiast podstaw dla żądania w tej drodze ustalenia faktów. Ustalenie faktu może być tylko przesłanką, ale nie treścią wyroku. Niekiedy jednak ustalenie faktu, mającego charakter prawotwórczy może być równoznaczne z ustaleniem istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego. W tych przypadkach należy

<sup>362</sup> Orz. SN z 8 X 1952 r. C. 1514/52, PiP 1514/52, PiP 1953, z. 8-9, s. 369-371. Por. np. także orz. SN z 11 IX 1953 r. I C. 581/53, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1954, z. 3, poz. 65; uchw. SN z 7 VIII 1970 r. III CZP 49/70, OSNCP 1971, z. 3, poz. 42.

uznać ustalenia faktu za dopuszczalne, zmierza ono bowiem w istocie do ustalenia prawa lub stosunku prawnego”. Powszechnie dopuszcza się w literaturze procesowej i orzecznictwie np. powództwo o ustalenie ważności lub nieważności czynności prawnej (np. powództwo o ustalenie ważności lub nieważności umowy), przykładowo umowy darowizny, ugody. Można zatem twierdzić, że tak samo jest w przypadku ustalenia ważności lub nieważności testamentu, które też jest typem, rodzajem czynności prawnej. Dlaczego miałyby być dopuszczalne np. powództwo o ustalenie ważności lub nieważności umowy, a niedopuszczalne powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu. Nie ma żadnych podstaw prawnych, aby odmiennie tę rzecz w tym przypadku rozwiązywać. Czyli przy tej koncepcji tzw. faktów prawotwórczych, ustalenie ważności lub nieważności testamentu w istocie jest ustaleniem istnienia lub nieistnienia całego zespołu stosunków prawnych, które wynikają z tego testamentu. Trzeba przyznać, że jest to poważny argument prawny.

Podobnie przyjmuje się dopuszczalność powództw o ustalenie, że dana nieruchomości jest nieruchomością rolną lub o ustalenie gospodarstwa rolnego. Są to według mnie też fakty prawotwórcze.

Ustalenie stosunków prawnych jest jednocześnie ustaleniem praw podmiotowych powstałych w ramach tych stosunków prawnych, np. tzw. prawa dziedziczenia, wierzytelności zapisowej przy zapisie zwykłym, prawa podmiotowego, np. własności, które jest przedmiotem zapisu windykacyjnego, prawa poleceniobiercy. Ustala się tym samym istnienie nie tylko stosunków prawnych, ale także praw podmiotowych powstałych w ramach tych stosunków prawnych. Prawa podmiotowe powstają w ramach stosunków prawnych (całościowe funkcjonalne ujęcie w postaci prawa podmiotowego uprawnień składających się na treść prawa podmiotowego i treść stosunku prawnego). Z testamentu wynikają prawa przyszłe, wyliczone przykładowo uprzednio. Powstają one dopiero z chwilą otwarcia spadku (śmierci spadkodawcy). Testament za życia spadkodawcy nie wywołuje żadnych skutków prawnych, nie rodzi za życia spadkodawcy żadnych praw podmiotowych nawet warunkowych lub terminowych. Za życia spadkodawcy nie można także, konsekwentnie do tego, wnosić jakiegokolwiek powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (wynika to z istoty czynności prawnej *mortis causa*, na wypadek śmierci, jaką jest testament).

b) Stanowisko przeciwstawne do poprzedniego (a) wychodzi z odmiennego założenia, twierdzi ono, że powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu jest powództwem o ustalenie faktu, a nie prawa lub stosunku prawnego. Przyjmuje ono, że istnienie lub nieistnienie ważnego testamentu jest tylko jednym z elementów stanu faktycznego, od którego

zależy istnienie lub nieistnienie powołania do spadku względnie istnienie lub nieistnienie innych stosunków prawnych, objętych treścią testamentu. Ważny testament mógł bowiem zostać odwołany, ustanowiona spadkobiercą w ważnym testamencie osoba mogła nie dożyć otwarcia spadku, spadek odrzucić, zrzec się w drodze umowy dziedziczenia, nie uzyskać stosownego zezwolenia organu państwowego (por. dawny art. 1013, 969 k.c.) albo zostać uznana za niegodną. Także ustalenie nieważności testamentu nie przesądza jeszcze w sposób ostateczny, czy osoba, ustanowiona spadkobiercą w takim nieważnym testamencie, przecież nie dojdzie do spadku na podstawie ustawy lub innego późniejszego testamentu. Dlatego też ustalenie ważności testamentu nie może być uważane za równoznaczne z ustaleniem istnienia stosunku prawnego lub prawa, a ustalenie nieważności testamentu nie może być uważane za równoznaczne z ustaleniem nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Wskutek tego ustalenie w sentencji orzeczenia ważności względnie nieważności testamentu jest w świetle art. 189 k.p.c. niedopuszczalne<sup>363</sup>.

Trafne wydaje się być stanowisko pierwsze (2a), ono też zdecydowanie przeważa w literaturze i jest przyjęte w zasadzie w orzecznictwie SN (uchwała z 30 XII 1968 r.). Stanowisko pierwsze dostrzega te okoliczności, które podkreśla stanowisko drugie, wyraźnie je zaznaczając, ale przechodzi nad nimi do porządku dziennego.

Jako drugi argument przeciwko tezie pierwszej (2a) podnosi się to, że niektóre rozrządzenia testamentowe mogą być ważne, a inne nieważne. Przykładowo, jedno rozrządzenie testamentowe są dotknięte wadami oświadczenia woli, a inne nie; jedno dyspozycje są sprzeczne z ustawą (art. 58 k.c.), a inne nie; jedno postanowienia są wyrażone w formie przepisanej, a inne nie (np. udział względnie niezdatnego świadka). We wszystkich tych wypadkach – twierdzi się – rozstrzygnięcie procesu o ustalenie ważności lub nieważności testamentu jako całości będzie po prostu niemożliwe<sup>364</sup> (bo nie cały testament jest ważny lub nieważny).

Na to zwolennicy tezy pierwszej (2a) odpowiadają, że powyższa okoliczność nie przemawia przeciwko dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu. Mianowicie powód powinien w takich przypadkach żądać ustalenia nieważności tylko niektórych rozrządzeń testamentowych. A jeśli, merytorycznie niesłusznie, zażąda

<sup>363</sup> J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1972, s. 116.

<sup>364</sup> J. Gwiazdomorski, *Przepisy ogólne...*, s. 59, 60.

ustalenia nieważności całego testamentu, to częściowo nieważność ustali sąd w wyroku, a poza tym powództwo oddali<sup>365</sup>.

Na to z kolei J. Gwiazdomorski odpowiada, że nie umie tych zaleceń pogodzić z – jego zdaniem nietrafnym – zapatrywaniem, zaakceptowanym przez tego autora (B. Dobrzańskiego) i prawie całą doktrynę, że w procesie o ustalenie ważności lub nieważności testamentu zapozwać należy wszystkie osoby, którym testament cokolwiek przysparza (współuczestnictwo konieczne, jednolite, materialne)<sup>366</sup>. Zob. bliżej pkt 10.

Na to można odpowiedzieć, że nie musi to być współuczestnictwo konieczne, a nawet jeśli ono takie jest, to nie przeczy to wnioskowi wyprowadzonemu przez tę tezę (2a). Można to ze sobą pogodzić. Nie ma tu sprzeczności wewnętrznej. Wchodzą tu w grę ogólne zasady procesowe. Rozwiązanie tego zagadnienia należy do nauki postępowania cywilnego.

Jako trzeci argument przeciwko tezie pierwszej (2a) podaje się pewne trudności praktyczne, wywołane nieprzestrzeganiem przepisu art. 189 k.p.c. (dawniej art. 3 k.p.c.)<sup>367</sup>.

Nie wydaje się, aby wątpliwości podniesione w tej glosie przez J. Gwiazdomorskiego były zasadne. Wydziedziczenie bezprawne powoduje przywrócenie prawa do zachowku, lecz nie przywraca prawa do dziedziczenia (nie uchyla skutków prawnych wyłączenia od dziedziczenia takiego spadkobiercy od dziedziczenia zawartego w wydziedziczeniu, chyba że odmienna jest wola spadkodawcy). Wydziedziczenie jest bezskuteczne w zakresie pozbawienia prawa do zachowku (nieważne), jest natomiast ono wtedy skuteczne (ważne) w zakresie wyłączenia spadkobiercy wydziedziczonego od dziedziczenia ustawowego (chyba że odmienna jest wola spadkodawcy). Te zróżnicowane skutki prawne powinny po prostu znaleźć wyraz w sentencji wyroku – z uwzględnieniem woli testatora – ustalającego ważność lub nieważność testamentu zawierającego wydziedziczenie, a w każdym razie w uzasadnieniu takiego wyroku, aby nie było wątpliwości prawnych<sup>368</sup>. Por. także wywody w pkt. (5).

W konkluzji, zasadne jest stanowisko pierwsze (2a).

<sup>365</sup> B. Dobrzański, *Powództwo...*, s. 468.

<sup>366</sup> J. Gwiazdomorski, jw., 1965/66, przyp. 2 s. 60.

<sup>367</sup> J. Gwiazdomorski, jw., s. 60; tenże, *Glosa do orz. SN z 9 II 1961 r. 1 CR 365/60*, OSPiKA 1963, z. 6, poz. 136 (orzeczenie publikowane w OSPiKA 1962, z. 3, poz. 74).

<sup>368</sup> W sprawie wydziedziczenia por. bliżej M. Niedośpiął, *Testament – zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków – Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 112-127; tenże, *Wzory testamentów z komentarzem*, Bielsko-Biała 1999, Studio „STO”, s. 127-131.

(3) Czynność prawną można utożsamiać z oświadczeniem woli (tak niektórzy), wtedy czynność prawna to oświadczenie woli lub czynność prawną można ująć bardzo szeroko, w tym ujęciu byłby to stan faktyczny, w skład którego wchodzi co najmniej jedno oświadczenie woli, a nadto – zależnie od okoliczności – pewne inne zdarzenia prawne (np. akt administracyjny, szerzej: współdziałanie organu państwowego; wydanie rzeczy; przeniesienie posiadania; zgoda osoby trzeciej; wpis do księgi wieczystej) oraz stany psychiczne (np. wady oświadczenia woli, dobra czy zła wiara) i prawne (np. zdolność prawna, zdolność do czynności prawnych, umocowanie, upoważnienie do rozporządzania rzeczą, forma). Można też ująć czynność prawną w sposób pośredni (między tymi przeciwstawnymi teoriami), czynność prawna to stan faktyczny, w skład którego wchodzi co najmniej jedno oświadczenie woli oraz inne konstytutywne zdarzenia prawne, np. konstytutywny akt administracyjny, szerzej: współdziałanie organu państwowego, wydanie rzeczy, przeniesienie posiadania, zgoda osoby trzeciej, wpis do księgi wieczystej, inne zdarzenia prawne; w tym ujęciu stany psychiczne oraz stany prawne należałoby wyeliminować z owego stanu faktycznego czynności prawnej, a przerzucić je na płaszczyznę ważności (skuteczności) dokonanej czynności prawnej. Takie jest stanowisko moje – jest to rozwiązanie pośrednie<sup>369</sup>. Ustalenie ważności lub nieważności umowy nie oznacza, że wywrze ona wszystkie skutki prawne, że jest skuteczna, bo np. nie są zrealizowane inne elementy stanu faktycznego niż zgodne oświadczenia woli stron (np. wpis do księgi wieczystej, zgoda organu administracyjnego). Mimo to w literaturze procesowej oraz orzecznictwie zgodnie dopuszcza się powództwo o ustalenie ważności lub nieważności czynności prawnej (np. umowy) jako tzw. powództwo o ustalenie faktów prawotwórczych. Dlaczego inaczej postępować na tle testamentu (np. odrzucenie spadku, uznanie za niegodnego). Z tego punktu widzenia stan faktyczny czynności prawnej testamentu jest jeszcze prostszy niż w innych czynnościach prawnych, bo w jego skład wchodzi tylko jedno oświadczenie woli spadkodawcy (testament), nie ma innych konstytutywnych elementów tego stanu faktycznego. Wymienione poprzednio elementy (np. odrzucenie spadku, uznanie za niegodnego) nie wchodzi w skład stanu faktycznego testamentu. Są to przesłanki skutecznego dojścia do spadku, lecz nie ważności testamentu. Zatem spojrzenie na czynność prawną jako złożony stan faktyczny pozwala także odmiennie spojrzeć na problem tych negatywnych lub pozytywnych przesłanek skutecznego dojścia do spadku (art. 927-930, 1020, 1049 k.c.). To prawda, że niektórzy utożsamiają stan faktyczny czynności prawnej z oświadczeniem woli, ale pogląd cywilistyki w tym punkcie jest w zasadzie odmienny od nich. Taki też jest pogląd J.

<sup>369</sup> Por. M. Niedośpiąt, *Kodeks cywilny ze skrowidzem rzeczowym teoretyczno-normatywnym*, Bielsko-Biała 1999, Studio „STO”, s. 197-200.



Gwiazdomorskiego (szerokie ujęcie). W ten sposób przewietrzyliśmy pewne konstrukcje prawne, które pozwalają odmiennie spojrzeć na tę kwestię, niż przyjmuje to stanowisko drugie (2b), i przyjąć stanowisko pierwsze (2a).

(4) W orzecznictwie SN i w zasadzie w doktrynie przyjmuje się, że powództwo o ustalenie treści zaginionego testamentu oraz powództwo o ustalenie odwołania testamentu są powództwami o ustalenie faktu, a nie prawa lub stosunku prawnego i dlatego są niedopuszczalne (por. przypis 360). Osobiście jestem odmiennego zdania, podobnie też B. Dobrzański. Natomiast w orzecznictwie i w zasadzie w doktrynie przyjmuje się, że powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu jest w istocie powództwem o ustalenie prawa lub stosunku prawnego (a nie o ustalenie faktu). Jestem tego samego zdania, w tym także B. Dobrzański. Widzę tu pewną niespójność w orzecznictwie i w literaturze w zestawieniu stanowisk w tych dwóch sprawach – ustalenia treści zaginionego testamentu oraz ustalenia odwołania testamentu z jednej strony oraz ustalenia ważności lub nieważności testamentu z drugiej strony. Według mnie obie te kwestie powinny być tak samo rozstrzygnięte (w sensie pozytywnym, stosuje się art. 189 k.p.c.). Natomiast one w zasadzie w orzecznictwie SN oraz w zasadzie w doktrynie rozstrzygnięte są w sposób odmienny. Nie ma do tego podstaw. Także powództwo o ustalenie treści zaginionego testamentu oraz powództwo o ustalenie (skuteczności) odwołania testamentu są powództwami o ustalenie prawa lub stosunku prawnego (art. 189 k.p.c.), a nie o ustalenie faktu. Odwołanie testamentu (art. 946, 947 k.c.) jest zawsze czynnością prawną, nawet jeżeli jest dokonywane w drodze pewnych czynności faktycznych konkludentnych (np. zniszczenia testamentu, art. 946 cz. II k.c.), tylko w tym ostatnim przypadku (czynności faktycznych konkludentnych) jest to inna jednostronna czynność prawna na wypadek śmierci niż testament. Oczywiście odwołanie testamentu może nastąpić w sposób wyraźny lub dorozumiany w drodze testamentu (art. 946 cz. I, art. 947 k.c.). Kwestie te będą potem bliżej omówione (pkt III, 11). Tu tylko je sygnalizuję.

(5) Według mnie spór między tymi dwoma stanowiskami (B. Dobrzańskiego – J. Gwiazdomorskiego) jest raczej pozorny niż rzeczywisty. Wniosek ten może wydawać się zaskakujący, ale tak według mnie jest. Jest to w istocie spór o słowa, a nie spór co do istoty zagadnienia.

Jan Gwiazdomorski jest w istocie zdania, że dopuszczalne są powództwa o ustalenie praw spadkowych i stosunków spadkowych cywilnych z testamentu (np. prawa dziedziczenia,

prawa zapisu, prawa do zachowku, polecenia, wykonawcy testamentu)<sup>370</sup>, a nie jest dopuszczalne powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (np. zawierającego powołanie spadkobiercy, zapis, wydziedziczenie, polecenie, ustanowienie wykonawcy testamentu). Pierwsze powództwo jest bowiem według niego powództwem o ustalenie prawa lub stosunku prawnego (art. 189). Natomiast drugie powództwo jest według niego powództwem o ustalenie faktu (a nie prawa lub stosunku prawnego). Przy takim postawieniu sprawy, a tak w istocie czyni J. Gwiazdomorski, jest to spór o słowa. Przy koncepcji Jana Gwiazdomorskiego powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (np. powołania spadkobiercy, zapisu, wydziedziczenia) po prostu trzeba potraktować jako powództwo w istocie skierowane na żądanie ustalenia praw spadkowych i stosunków spadkowych wynikających z testamentu (np. prawa dziedziczenia, prawa zapisu, prawa do zachowku), czyli po prostu to żądanie powództwa powinno być w sentencji wyroku przez sąd sprostowane. Tak czyni się, jak to zaznacza J. Gwiazdomorski, na tle prawa niemieckiego i austriackiego (§ 256 p.c.niem., § 228 p.c.austriac.). Obaj autorzy (J. Gwiazdomorski i B. Dobrzański) cytują literaturę niemieckojęzyczną, z której mają według nich wynikać odmienne tezy, według J. Gwiazdomorskiego stanowisko literatury niemieckiej i austriackiej jest przeciwko dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, a za dopuszczalnością powództwa o ustalenie praw spadkowych i stosunków spadkowych płynących z testamentu. Według B. Dobrzańskiego literatura ta przemawia (w pełni dopuszcza) powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (jako samodzielne powództwo). Nie czytałem przytoczonych prac niemieckich przez obu autorów, ale obawiam się, że obaj (J. Gwiazdomorski, B. Dobrzański) mają rację, bo w istocie chodzi obu autorom, jak to powiedziałem, o to samo (jest to spór o słowa, a nie istotę zjawiska prawnego). W ten sposób można pogodzić wieloletni spór, jaki toczy się między tymi dwoma stanowiskami (J. Gwiazdomorskiego i B. Dobrzańskiego) na tle prawa spadkowego z 1946 r. i k.c. Jest to rozwiązanie zaskakujące, ale w istocie prawdziwe.

W dalszym ciągu zatrzymam się nad pewnymi szczegółowymi kwestiami. Jan Gwiazdomorski dopuszcza powództwo o ustalenie prawa dziedziczenia (podmiotowe prawo spadkowe), czyli powództwo o ustalenie, że dana osoba jest spadkobiercą (testamentowym lub ustawowym) – powództwo pozytywne, ewentualnie, że dana osoba nie jest spadkobiercą

---

<sup>370</sup> Co do praw spadkowych oraz stosunków spadkowych na tle testamentu por. M. Niedośpiął, *Prawo dziedziczenia – zagadnienia konstrukcyjne*, Palestra 1986, z. 12, s. 15-23; tenże, *Zasadnicze rozrządzenia testamentowe*, Studia Prawnicze 1997, z. 2, s. 65-86; tenże, *Swoboda testowania*, Bielsko-Biała 2002, wyd. I, 2003, wyd. I, Wydawnictwo „STO”, s. 155-164.

(ustawowym, testamentowym) – powództwo negatywne (art. 189 k.p.c.). Fakt ten według niego można ustalić w sentencji wyroku (oczywiście można także w uzasadnieniu wyroku). Ustalenie w sentencji wyroku, że dana osoba jest powołana do spadku (z testamentu lub z ustawy) po danym spadkodawcy nie jest równoznaczne ze stwierdzeniem nabycia spadku. Wyrok taki (art. 189 k.p.c.) ma skutek tylko między stronami (*inter partes*). Natomiast postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku jest skuteczne *erga omnes* (względem wszystkich). Wyrok taki – według tego autora – może potem służyć jako jedna z podstaw przy wydawaniu postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku<sup>371</sup>. O ustaleniu, że dana osoba jest spadkobiercą sąd orzeka w odrębnym procesie (art. 189 k.p.c.) lub w sentencji innego wyroku (np. z powództwa z art. 1029 k.c.).

Osobiście z tym ostatnim poglądem autora się nie zgadzam. Nie zgadza się z nim także B. Dobrzański<sup>372</sup>. Takie powództwo o ustalenie praw do spadku (dziedziczenia) zmierzałoby bowiem w istocie do tego samego celu co wniosek o stwierdzenie nabycia spadku, a zatem naruszałoby zasadę wyłączności postępowania nieprocesowego o stwierdzenie nabycia spadku, a to jest niedopuszczalne. Wyrok ma powagę rzeczy osądzonej (art. 365 k.p.c.), czyli w tym zakresie szedłby ona dalej niż postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku (art. 1025, 1027 k.c., art. 679 k.p.c.), które stwarza tylko domniemanie prawne, że dana osoba jest spadkobiercą, które może być obalone w drodze postępowania o uchylenie lub zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku (w drodze orzeczenia uchylającego lub zmieniającego), co byłoby niemożliwe w przypadku wyroku (art. 365 k.p.c.). Postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku w dużej mierze traciłoby sens prawny, byłoby właściwie bezprzedmiotowym powtórzeniem w tym punkcie wyroku sądowego. Dlatego jestem zdania, że nie jest dopuszczalne powództwo sądowe o ustalenie prawa dziedziczenia (podmiotowego prawa spadkowego) ani pozytywne, ani negatywne. Od tego jest postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku. I tą konkluzją kończę te rozważania.

Dopuszczalne jest natomiast według mnie powództwo o ustalenie prawa zapisu (wierzytelności), stosunku prawnego zapisu, o ustalenie prawa do zachowku, o ustalenie polecenia, wykonawcy testamentu itd. W jakiej relacji pozostają do siebie te dwa rodzaje powództw – o ustalenie praw i stosunków spadkowych oraz o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (np. powołania do spadku, zapisu, wydziedziczenia, polecenia, wykonawcy testamentu). W interpretacji materialnej chodzi według mnie – jak powiedziałem

<sup>371</sup> J. Gwiazdomorski, jw., 1965/66, przyp. 1 s. 53/54, przypis 1 s. 55-57, s. 62, 63 (s. 52-63).

<sup>372</sup> B. Dobrzański, *Powództwo...*, s. 465.

– w istocie o ten sam typ powództw (o tę samą sprawę). I tak powinny być w praktyce traktowane te powództwa (sprostowanie w sentencji wyroku żądań pozwu). Rzecz sprowadza się zatem do oceny, które sformułowanie uważamy za prawidłowe, czy „o ustalenie istnienia lub nieistnienia praw i stosunków spadkowych wynikających z testamentu” czy o „ustalenie ważności lub nieważności testamentu”. Kto będzie obstawał przy terminologii J. Gwiazdomorskiego potraktuje to powództwo jako pierwszego typu. Kto będzie obstawał przy terminologii B. Dobrzańskiego, przyjętej w zasadzie w literaturze, potraktuje to powództwo jako drugiego typu. Ale rzecz będzie w nazwie, a nie w istocie tych powództw.

Jak powiedziałem, powództwo o ustalenie prawa dziedziczenia (z testamentu, z ustawy) jest niedopuszczalne (ani pozytywne, ani negatywne). Podobnie jak niedopuszczalne jest powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu powołującego spadkobiercę testamentowego. W obu wypadkach wyłączną drogą ustalenia w sentencji orzeczenia sądowego jest postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku, a nie powództwo o ustalenie prawa spadkobiercy do dziedziczenia lub w istocie o ważności lub nieważności testamentu powołującego spadkobiercę testamentowego. I tak w istocie – według mnie – przyjmuje też literatura (w tym uchwała & SN z 30 XII 1968 r.).

W ten sposób ten wieloletni spór w orzecznictwie i doktrynie uzgodniliśmy wychodząc z założenia, że powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu zmierza do tego samego celu co powództwo o ustalenie praw spadkowych i stosunków spadkowych wynikających z testamentu. Jest to zatem spór terminologiczny, a nie merytoryczny. I tą konkluzją kończę te rozważania.

Jednocześnie zaznaczam, że kwestię tę trzeba tak samo rozwiązać bez względu na to, czy przyjmie się prawo dziedziczenia (ja przyjmuję prawo na spadku, ale nie do spadku) czy też prawo dziedziczenia w ogóle się odrzuci (zarówno prawo do spadku, jak i prawo na spadku), jak to czyni J. Gwiazdomorski. W przypadku odrzucenia prawa dziedziczenia w miejsce prawa podmiotowego spadkowego wchodzi odpowiedni stosunek prawny spadkowy (spadkobiercy testamentowego lub ustawowego).

(6) I tu przechodzimy do ostatniej kwestii na tle art. 189 k.p.c. Przepis ten wspomina o ustaleniu „stosunku prawnego lub prawa”. Według mnie chodzi tu o stosunki cywilnoprawne o charakterze materialnoprawnym, a nie procesowym<sup>373</sup>. Rzecz ta ostatecznie należy jednak do rozstrzygnięcia przez naukę prawa procesowego. W literaturze przyjmuje się, że przez

<sup>373</sup> Odm. E. Warzocha, jw., s. 70, który przyjmuje, że chodzi tu także o stosunki procesowoprawne.

„stosunki prawne” należy rozumieć stosunki zobowiązaniowe, natomiast przez „prawa” należy rozumieć prawa podmiotowe bezwzględne (np. rzeczowe, prawo do dóbr osobistych, prawo autorskie, prawo z patentu, podmiotowe prawo dziedziczenia). Jest to według mnie kwestia konwencji językowej. W literaturze wypowiedziano pogląd, że ustawa powinna używać tylko terminu „stosunki prawne”, a nie „prawa”, bowiem prawa podmiotowe istnieją w ramach stosunków prawnych, a zatem zbędny jest ten podział terminologiczny<sup>374</sup>. Osobiście mógłbym się z tym zgodzić, ale rzecz ta nie jest bezdyskusyjna w literaturze. Mówi się np. o prawach podmiotowych poza stosunkiem prawnym, np. niektórych typach praw podmiotowych kształtujących. Poza tym w art. 189 k.p.c. może chodzić według mnie nie tylko o prawa podmiotowe ujmowane zawsze całościowo (np. własność, prawo dziedziczenia), ale także o poszczególne uprawnienia wynikające z prawa podmiotowego, które ściśle rzecz biorąc nie są prawami podmiotowymi, lecz emanacją praw podmiotowych (np. prawo do korzystania z rzeczy lub do rozporządzania nią). Przy takim stanowisku, że w art. 189 k.p.c. chodzi nie tylko o prawa podmiotowe, lecz także o poszczególne uprawnienia wynikające z praw podmiotowych, pozostawiłbym to rozróżnienie w art. 189 k.p.c. na stosunki prawne lub prawa. Łatwiej bowiem umiejscowić prawo podmiotowe w stosunku prawnym niż uprawnienie w stosunku prawnym, uprawnienia składają się na treść prawa podmiotowego, a tym samym na treść stosunku prawnego (prawa i obowiązki). Poza tym pojęcie stosunku prawnego i prawa podmiotowego nie jest tożsame. Co do pojęcia prawa podmiotowego oraz stosunku prawnego odsyłam do ogólnych rozważań teorii prawa cywilnego<sup>375</sup>.

(7) W pracy powyżej dokonano pewnych syntez, uogólnień, co wynika z natury rzeczy (sposobu przedstawienia tego zagadnienia). Nie sposób omawiać wszystkich kwestii szczegółowych, które na tym tle powstają, różnych niuansów prawnych, w tym poszczególnych autorów, znajdzie je Czytelnik w cytowanej tam literaturze.

<sup>374</sup> Por. E. Warzocha, jw., s. 69-72, 190-191.

<sup>375</sup> Por. A. Wolter, *Prawo cywilne – zarys części ogólnej*, Warszawa 1977, s. 104-145; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne – zarys części ogólnej*, Warszawa 1996, s. 99-135. Co do mojego stanowiska w sprawie praw podmiotowych spadkowych i stosunków prawnospadkowych por. przyp. 370.

**7d) Uchylenie art. 76 post. spadk.<sup>376</sup>**

Na tle prawa spadkowego z 1946 r. obowiązywał art. 76 dekretu z 8 XI 1946 r. o postępowaniu spadkowym (Dz.U. z 1946 r., nr 63, poz. 346). Przepis ten stanowił, co następuje: „W razie sporu między żądającym stwierdzenia praw do spadku lub między zgłaszającymi się na skutek wezwania, sąd, o ile podniesiono zarzuty ze względu na przytoczone fakty uzna za istotne, odsyła strony na drogę postępowania spornego i zawiesza postępowanie w całości lub w części do czasu rozstrzygnięcia sporu w tej drodze”.

Przepis ten nie został przyjęty przez k.p.c. z 1964 r., który nie zawiera takiego postanowienia. Jest to świadomy krok ustawodawcy.

Dało to asumpt prawny niektórym do twierdzenia, że obecnie nie jest dopuszczalne m.in. z tego powodu powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu.

Argument ten nie jest przekonywający. Pominięcie art. 76 post. spadk. nie oznacza niedopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu. Takie też jest stanowisko SN zawarte w uchwale z 30 XII 1968 r. (m.in. pkt 3, 4 uzasadnienia). Jak stwierdza tam SN, istotną zmianę spowodowało nierecypowanie do obecnie obowiązującego kodeksu postępowania cywilnego przepisu art. 76 post. spadk., według którego w wypadku sporu między uczestnikami postępowania sąd, w razie uznania podniesionych zarzutów za istotne ze

---

<sup>376</sup> J. Gwiazdomorski, *Przepisy ogólne dotyczące spadków, dziedziczenie ustawowe, testament*, Katowice 1965/66, s. 61, 62; tenże, *Glosa do orz. SN z 9 I 1962 r. 1 CR 460/61*, OSPIKA 1964, z. 4, poz. 85 pkt I-IV, s. 185-187); tenże, *Glosa do uchw. 7 SN z 30 XII 1968 r. III CZP 103/68*, OSPIKA 1970, z. 1, poz. 2 (przyp. 9 s. 5, 6); tenże, *Glosa do post. SN z 26 IX 1968 r. III CRN 209/68*, PiP 1968, z. 1, s. 180, 181; tenże, *Glosa do uchw. SN z 10 V 1967 r. III CZP 31/67*, NP 1968, z. 6, s. 1044, przyp. 15 s. 1046; tenże, *Glosa do orz. SN z 9 II 1961 r. 1 CR 365/60*, OSPIKA 1963, z. 6, poz. 136 (s. 330, 331 pkt I A, s. 331 pkt I D); B. Dobrzański, *Glosa do orz. SN z 23 IV 1949 r. C 327/49*, PiP 1949, z. 11, s. 124-126; tenże, *Glosa do uchw. SN z 9 V 1967 r. III CZP 37/67*, OSPIKA 1968, z. 2, poz. 30 (pkt VII, VIII); tenże, *Powództwo o ustalenie ważności (nieważności) testamentu a stwierdzenie praw do spadku de lege lata i de lege ferenda*, PiP 1964, z. 3, pkt IV, s. 465, 466, pkt IX, X s. 469-473; T. Felski, *Glosa do uchw. 3 SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87*, Palestra 1990, z. 2-3, s. 74.

Uchw. 7 SN (zasada prawna) z 20 V 1950 r. C. 1987/49, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, z. 1, poz. 4; uchw. 7 SN (zasada prawna) z 27 XI 1950 r. Ł.C. 883/50, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, z. 2, poz. 27; orz. SN z 25 II 1956 r. IV CR 186/56, OSN Izby Cywilnej i Karnej 1956, z. 3, poz. 90; uchw. SN z 19 XI 1957 r. 4 CO 15/57, PiP 1958, z. 5-6, s. 997-999; orz. SN z 26 IX 1962 r. III CR 21/62, OSNCP 1963, s. 7-8, poz. 177; uchw. SN z 23 IX 1966 r. III CZP 66/66, OSPIKA 1967, z. 11, poz. 256; orz. SN z 9 I 1962 r. 1 CR 460/61, OSPIKA 1964, z. 4, poz. 85, z glosą J. Gwiazdomorskiego, tamże (pkt i-IV, s. 185-187); uchw. SN z 9 V 1967 r. III CZP 37/67, OSPIKA 1969, z. 2, poz. 30, z glosą B. Dobrzańskiego (tamże, pkt VII, VIII); uchw. 7 SN (zasada prawna) z 30 XII 1968 r. III CZP 103/68, OSNCP 1969, z. 5, poz. 65 (pkt 3, 4 uzasadnienia), z glosą J. Gwiazdomorskiego, OSPIKA 1970, z. 1, poz. 2 (przyp. 9 s. 5, 6); uchw. 3 SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87, OSNCP 1988, z. 9, poz. 117, z glosą T. Felskiego, Palestra 1990, z. 2-3, s. 74.

Art. 76 post. spadk. z 1946 r.

względem na przytoczone fakty, obowiązany był odesłać uczestników na drogę postępowania spornego i zawiesić postępowanie o stwierdzenie praw do spadku do czasu rozstrzygnięcia sporu. W obecnym stanie prawnym możliwość taka nie istnieje, a sąd spadku obowiązany jest samodzielnie rozstrzygnąć wszelkie sporne kwestie natury prawnej albo faktycznej, jakie wyłonią się w związku z postępowaniem o stwierdzenie nabycia spadku, chyba że przepis szczególnie przewiduje w drodze wyjątku rozstrzygnięcie pewnej kwestii w drodze procesu (art. 940 k.c. oraz art. 929 k.c.).

Należy więc uznać za niewątpliwie, że w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku sąd spadku jest powołany do oceny ważności testamentu i do rozstrzygnięcia w tym względzie zarzutów. Wymaga jednak - zdaniem SN – zaznaczenia, że ustalenie w tym postępowaniu nieważności testamentu nie znajdzie wyrazu w sentencji postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, gdyż możliwości takiej nie przewiduje art. 677 k.p.c., zgodnie zaś z zasadą prawną uchwaloną przez Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów w dniu 26 II 1968 r. w sprawie III CZP 101/67 (OSNCP 1968, z. 12, poz. 203) „w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku wydanie postanowienia wstępnego nie jest dopuszczalne”. W konsekwencji cytowanej zasady prawnej nie jest dopuszczalne w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku rozstrzygnięcie sporu o ustalenie ważności lub nieważności testamentu w postanowieniu wstępnym.

Tu z Sądem Najwyższym nie zgadzam się, gdyż jestem zdania, że sąd w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku może w sentencji postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku (zasadniczym, samoistnym) lub w postanowieniu wstępnym orzec o ważności lub nieważności testamentu. Będzie o tym mowa potem (por. pkt 8). Jak powiedziano, według mnie art. 189 k.p.c. może być odpowiednio stosowany w postępowaniu nieprocesowym, np. o stwierdzenie nabycia spadku (ustalenie ważności lub nieważności testamentu). Z poglądem tym jestem jednak odosobniony w literaturze. Praktycznie jeżeli chodzi o ustalenie ważności lub nieważności testamentu w zakresie powołania spadkobiercy testamentowego, aktualne byłoby orzekanie o tym w postanowieniu wstępnym (przy mojej tezie). Natomiast jeżeli chodzi o inne rozrządzenia testamentowe niż powołanie do spadku, np. zapis, polecenie, ustanowienie wykonawcy testamentu, to osobiście nie widzę przeszkód, aby o tym (ich ważności lub nieważności) sąd orzekł w sentencji postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku (w postanowieniu zasadniczym – samoistnym lub wstępnym), o wykonaniu zapisu (polecenia) sąd nie orzeka nigdy w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku. Teoretycznie o ważności lub nieważności testamentu w zakresie powołania spadkobiercy testamentowego sąd może – według mnie – orzec w sentencji postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku (zasadniczym,

samoistnym) lub w postanowieniu wstępnym. Ale jest to raczej teoria, a nie praktyka, bowiem wydając postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku sąd w istocie przesądził, kto będzie dziedziczył, a zatem sam zagadnienie wstępne, czy testament jest ważny czy nieważny. Orzekanie jeszcze o tym w sentencji postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku (o ważności lub nieważności testamentu obok stwierdzenia w sentencji, kto i w jakim ułamku dziedziczy) byłoby zbędne, aczkolwiek teoretycznie możliwe, zazwyczaj bowiem sąd zamieści o tym wzmiankę w uzasadnieniu orzeczenia o stwierdzeniu nabycia spadku (jako zagadnieniu wstępnym, prjudycjalnym), i taki jest zwyczajny tok postępowania w takich sprawach (nie sentencja postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, lecz uzasadnienie). Sąd w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku nie bada ważności lub nieważności innych rozrządzeń testamentowych niż powołanie spadkobiercy testamentowego (np. zapisu, polecenia, wykonawcy testamentu). Nie ma jednak według mnie przeszkód prawnych, aby na wniosek uczestnika takiego postępowania o stwierdzenie nabycia spadku sąd badał także ważność innych rozrządzeń testamentowych (oczywiście z udziałem tych innych osób, np. zapisobierców, poleceniobierców, wykonawców testamentu, jako zainteresowanych w sprawie. Ostatecznie jednak przyjmuję, że w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku sąd nie może badać ważności innych rozrządzeń testamentowych niż powołanie spadkobiercy testamentowego, np. zapisu, polecenia, wykonawcy testamentu); należy to do wyłącznej kompetencji sądu, który będzie rozpatrywał ich wykonanie, np. w procesie o wykonanie zapisu zwyłego lub w razie zapisu naddziałowego w dziale spadku, jeśli wcześniej nie wykonano takiego zapisu.

Wróćmy jednak do uzasadnienia uchwały SN z 30 XII 1968 roku. SN dalej stwierdza, że ustalenie nieważności testamentu stanowi zatem przesłankę rozstrzygnięcia zamieszczonego w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku; znajduje ona wyraz w uzasadnieniu, a nie w sentencji postanowienia. (Jak powiedziałem, według mnie dopuszczalne jest orzekanie o tym także w sentencji postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, aczkolwiek z reguły rozstrzyga to sąd w uzasadnieniu postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku).

Dalej SN kontynuuje, że przedstawione przez niego wywody, oparte na analizie odpowiednich przepisów materialnych i proceduralnych, wskazują na to, że nie ma żadnych podstaw do twierdzenia, iż wyłączną drogą do ustalenia nieważności testamentu jest postępowanie o stwierdzeniu nabycia spadku bądź też w ogóle postępowanie nieprocesowe. Przepisy k.p.c. o postępowaniu w sprawach z zakresu prawa spadkowego nie usuwają



dwutorowości postępowania w sprawach o ustalenie nieważności testamentu, gdyż nie przewidują wyłączności postępowania nieprocesowego dla takiego ustalenia i nie stanowią przeszkody do dokonania – stosownie do okoliczności – takiego ustalenia również w procesie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że np. w procesie z powództwa zapisobiercy o wykonanie zapisu zwykłego pozwany spadkobierca będzie mógł się bronić zarzutem nieważności testamentu ustanawiającego zapis zwykły i że w razie udowodnienia tego zarzutu ustalenie nieważności testamentu będzie przesłanką oddalenia powództwa. Podobnym zarzutem i z podobnym skutkiem może bronić się pozwany w procesie opartym na przepisie art. 1029 k.c., jeżeli prawa do spadku nie były jeszcze stwierdzone.

Konkludując, uchylenie art. 76 post. spadk. nie oznacza, że niedopuszczalne jest powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu.

### **7e) Powództwo pozytywne lub negatywne (o ustalenie ważności lub nieważności testamentu)<sup>377</sup>**

Na tle art. 189 k.p.c. możliwe jest zarówno powództwo pozytywne (*actio confessoria*), jak też negatywne (*actio negatoria*) o ustalenie istnienia (pozytywne) lub nieistnienia (negatywne) stosunku prawnego lub prawa. To samo dotyczy powództwa o ustalenie ważności (pozytywne) lub nieważności (negatywne) testamentu, które jest szczególnym typem powództwa ustalającego z art. 189 k.p.c. Jak była o tym mowa, ustalenie ważności testamentu jest w istocie ustaleniem istnienia całego zespołu stosunków prawnych i praw podmiotowych, które wynikają z testamentu. Ustalenie nieważności testamentu jest w istocie ustaleniem nieistnienia całego zespołu stosunków prawnych lub praw podmiotowych, które wynikają z testamentu. Podobnie było na tle art. 3 d. k.p.c., poprzednika art. 189 k.p.c., choć wspominał on (art. 3) tylko o ustaleniu stosunku prawnego lub prawa, to w doktrynie oraz orzecznictwie

<sup>377</sup> Por. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1972, s. 116; B. Dobrzański, *Powództwo...*, PiP 1964/3/s. 464, 469 pkt VIII; Z. Resich, w: *System...*, t. II, 1987, s. 25; M. Jędrzejewska, w: *Komentarz do k.p.c.* (praca zbiorowa pod red. T. Erecińskiego), t. I, 1997, s. 305; B. Czech, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. 1 (praca zbiorowa pod red. K. Piaseckiego), 1996, s. 635; J. Krajewski, w: *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, t. 1 (praca zbiorowa pod red. J. Jodłowskiego i K. Piaseckiego), 1989, s. 307; W. Siedlecki, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. 1 (praca zbiorowa pod red. Z. Resicha o W. Siedleckiego), 1975, s. 334; W. Siedlecki, *Zarys...*, 1968, s. 148; E. Warzocha, jw., s. 80, 81, 86; uchw. 7 SN z 30 XII 1968 r. III CZP 103/68, OSNCP 1969, z. 5, poz. 85, s. 32 uzasadnienia.

zgodnie przyjmowano, że możliwe jest nie tylko powództwo pozytywne, lecz także negatywne. Możliwa jest zmiana żądania powództwa z pozytywnego na negatywne i odwrotnie, łączyć się to będzie ze zmianą twierdzeń faktycznych powództwa.

**7f) Cechy orzeczenia ustalającego ważność lub nieważność testamentu (art. 189 k.p.c.)**

**f<sub>1</sub>) Deklaratywność (orzeczeń ustalających ważność lub nieważność testamentu)<sup>378</sup>**

Orzeczenia sądowe dzielimy na deklaratywne i konstytutywne. Orzeczenie stwierdzające istnienie lub nieistnienie stosunku prawnego lub prawa, w tym przypadku ważność lub nieważność testamentu, ma charakter deklaracyjny (art. 189 k.p.c.), a nie kształtujący stosunek prawny lub prawo (konstytutywny). Deklaratywne są także orzeczenia zasądzające świadczenia (co nie występuje na tle powództw o ustalenie). Pojęcie „deklaracyjny” pochodzi od łacińskiego słowa „*declarativus*”.

**f<sub>2</sub>) Kwestia prewencyjności orzeczenia ustalającego ważność lub nieważność testamentu (art. 189 k.p.c.)<sup>379</sup>**

Na tle art. 3 d. k.p.c. było bezdyskusyjne, że powództwo ustalające stosunek prawny lub prawo miało charakter prewencyjny (zapobiegawczy). Wynikało to wprost z art. 3 d. k.p.c., który – jak powiedziano – stanowił, że „Każdy może poszukiwać ochrony sądowej nie tylko wówczas, gdy jego prawo zostało naruszone, ale i wtedy, gdy, zapobiegając naruszeniu prawa,

<sup>378</sup> Por. E. Warzocha, jw., s. 120-126, 15, 179-181, 188.

<sup>379</sup> Por. uchw. 7 SN (zasada prawna) z 30 XII 1968 r, III CZP 103/68, OSNCP 1969, z. 5, ;poz. 85 (m.in. pkt 2 uzasadnienia, s. 33, 34); E. Warzocha, jw., s. 126-131; E. Wengerek, *Powództwo o ustalenie*, RPE 1959, z. 1, s. 5-13, 32, 33; tenże, *Przegląd orzecznictwa SN z zakresu procesu cywilnego*, NP 1967, z. 5, s. 639; B. Dobrzański, *Powództwo...*, s. 469 pkt VIII; M. Jędrzejewska, w: *Komentarz...*, t. I, 1997, s. 305-307; J. Krajewski, w: *Kodeks...*, t. 1, 1989, s. 303-305; Z. Resich, w: *System...*, t. II, 1987, s. 26; W. Sioedlecki, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego*, PiP 1967, z. 4-5, s. 728-729.

ma interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego lub ustaleniu prawa”. Orzeczenie ustalające prawo lub stosunek prawny zapadłe w wyniku rozpoznania powództwa ustalającego miało charakter prewencyjny. Był to zgodny pogląd doktryny i orzecznictwa SN. Ale i wtedy mimo naruszenia prawa (szerzej: możliwości wniesienia powództwa o świadczenie, o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego lub uzyskania orzeczenia o charakterze deklaracyjnym, np. w drodze wniosku o stwierdzenie nabycia spadku) przyjmowano często, że mimo to dopuszczalne jest powództwo o ustalenie.

K.p.c. w art. 189 nie zawiera sformułowania, że powództwo o ustalenie ma na celu zapobieżenie naruszeniu stosunku prawnego lub prawa, lecz wskazuje tylko, że ustalenie może nastąpić, gdy powód ma interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego lub prawa, tym samym kodeks wprowadził od razu wątpliwość, czy powództwo to ma charakter prewencyjny czy nie. „W literaturze pojawiły się w tej materii dwa przeciwstawne stanowiska. Według pierwszego poglądu art. 189 k.p.c. daje podstawy do przyjęcia, że ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa ma charakter prewencyjny, a różnicę ujęcia w porównaniu do art. 3 d. k.p.c. należy sprowadzić raczej do kwestii redakcyjnej, a nie merytorycznej. Według innego zapatrywania na tę kwestię należy uznać, że pominięcie w art. 189 k.p.c. zwrotu dotyczącego zapobiegania naruszeniu prawa jest celowym zabiegiem legislacyjnym, wskazującym na pominięcie momentu prewencyjnego”<sup>380</sup>. Krótko mówiąc, według pierwszego stanowiska powództwo ustalające ma charakter prewencyjny, według drugiego stanowiska powództwo ustalające nie ma charakteru prewencyjnego (świadome pominięcie przez ustawodawcę sformułowania dawnego art. 3 k.p.c., że ma ono na celu zapobieżenie naruszeniu prawa). E. Warzocha przyjmuje stanowisko pierwsze, lecz w mojej ocenie w istocie – po analizie zagadnienia – przyjmuje on stanowisko drugie (s. 130), mimo że deklaruje się on jako zwolennik stanowiska pierwszego. Oczywiście przychyliam się do stanowiska drugiego, co nie oznacza, że powództwo o ustalenie nie ma na celu także zapobieżenie naruszeniu prawa, ale nie jest to cel wyłączny, jedyny. Jest ono aktualne także w przypadkach, gdy nie ma na celu zapobieżenie naruszeniu prawa. Była mowa o tym uprzednio przy analizie interesu prawnego (do czego odsyłam).

Takie też – jak moje – jest stanowisko SN zawarte w uchwale 7 sędziów z 30 XII 1968 r., które – jak powiedziano – stwierdza, co następuje: „Istotna zmiana wprowadzona w art. 189 k.p.c. w porównaniu z art. 3 d. k.p.c. polega na tym, że art. 189 k.p.c. nie przejął przesłanki

---

<sup>380</sup> E. Warzocha, jw., s. 128 (wraz z zestawieniem autorów będących zwolennikami tych dwóch tez i cytowaną tam dalszą literaturą).

dopuszczalności powództwa o ustalenie, jaką stosownie do art. 3 d. k.p.c. – było zapobieżenie naruszeniu przez pozwanego prawa przysługującego powodowi. Tak więc obecnie powództwo ustalające nie ma charakteru zapobiegawczo-prewencyjnego, przynajmniej tak szeroko ujmowanego, jak to miało miejsce w art. 3 d. k.p.c., jeżeli bowiem można się obecnie takiego charakteru dopatrywać, to tylko w jedynej przesłance art. 189 k.p.c., jaką jest wykazanie przez powoda konkretnego interesu prawnego w żądaniu ustalenia stosunku prawnego lub prawa.

Z reguły interes prawny w żądaniu ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego zachodzi wtedy, gdy osoba zainteresowana w innej drodze, np. w procesie o świadczenie, o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego, a nawet w drodze orzeczenia o charakterze deklaracyjnym [np. postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku – M.N.], może osiągnąć w pełni ochronę swych praw (...). Kryterium interesu prawnego decyduje o tym, czy w konkretnych okolicznościach powództwo o ustalenie nieważności testamentu jest uzasadnione, nie przesądza natomiast o dopuszczalności wytoczenia takiego powództwa” (pkt 2 uzasadnienia, s. 33, 34).

### **f<sub>3</sub>) Prejudycjalność orzeczenia ustalającego ważność lub nieważność testamentu (art. 189 k.p.c.)**

Orzeczenie ustalające istnienie lub nieistnienie prawa lub stosunku prawnego, np. orzeczenie ustalające ważność lub nieważność testamentu (art. 189 k.p.c.) , ma prejudycjalny charakter dla innych postępowań prawnych (wyroków o świadczenie lub kształtujących). Sąd rozstrzyga w ten sposób zagadnienie wstępne (prejudycjalne). Samo pojęcie prejudycjalności jest jednak sporne w nauce prawa procesowego (różne stanowiska w tej mierze)<sup>381</sup>.

---

<sup>381</sup> Por. bliżej w sprawie prejudycjalności i prejudycjalnego charakteru orzeczeń ustalających E. Warzocha, jw., s. 131-138 (wraz z dalszą literaturą tam cytowaną).

**f4) Nieegzekucyjność orzeczenia ustalającego ważność lub nieważność testamentu (art. 189 k.p.c.)**

Cechą orzeczeń ustalających istnienie lub nieistnienie prawa lub stosunku prawnego (art. 189 k.p.c.) jest ich nieegzekucyjność, to znaczy, że nie nadają się one do wykonania w drodze egzekucji i nie stanowią zatem tytułu egzekucyjnego<sup>382</sup>. To samo dotyczy orzeczenia ustalającego ważność lub nieważność testamentu (nieegzekucyjność). Egzekucji może podlegać tylko postanowienie o zasądzeniu kosztów sądowych zamieszczone w orzeczeniu ustalającym prawo lub stosunek prawny (ważność lub nieważność testamentu). W tej sprawie jest zgodny pogląd doktryny i orzecznictwa.

**f5) Samodzielny, równorzędny (a nie pomocniczy, nie subsydiarny) charakter orzeczeń ustalających ważność lub nieważność testamentu (art. 189 k.p.c.)**

Orzeczenia ustalające istnienie lub nieistnienie stosunku prawnego lub prawa (art. 189 k.p.c.) mają charakter samodzielny, równorzędny w stosunku do wyroków zasądzających świadczenie i wyroków kształtujących prawo lub stosunek prawny, a nie pomocniczy, nie subsydiarny charakter w stosunku do nich<sup>383</sup>. Taki też jest charakter powództw ustalających (art. 189 k.p.c.) w stosunku do powództw o świadczenie i o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa. To samo dotyczy powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu oraz orzeczenia sądowego ustalającego ważność lub nieważność testamentu, które są typami (rodzajami) tych orzeczeń i powództw.

<sup>382</sup> Por. E. Warzocha, jw., s. 138-142, 188; E. Wengerek, *Powództwo...*, s. 3, 4, 21, 24; Z. Resich, *System...*, t. II, 1987, s. 26; W. Siedlecki, *Zarys...*, s. 149.

<sup>383</sup> Por. E. Warzocha, jw., s. 142-146.

**7g) Dalsze cechy (skutki prawne) orzeczenia ustalającego ważność lub nieważność testamentu (art. 189 k.p.c.)**

**g1) Brak terminu przedawnienia i prekluzyjnego do wytoczenia powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (art. 189 k.p.c.)<sup>384</sup>**

Powództwo o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa może być wytoczone w każdym czasie. Nie podlega ono przedawnieniu ani prekluzji. To samo dotyczy powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (które jest szczególnym typem, rodzajem powództwa o ustalenie prawa lub stosunku prawnego). Teza ta zakłada, że na tle art. 189 k.p.c. nie występuje roszczenie w sensie materialnoprawnym, lecz tylko procesowym. Taki zdaje się być powszechny pogląd literatury. Skoro powództwo o ustalenie prawa lub stosunku prawnego, np. powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, nie jest roszczeniem materialnym, to nie podlega przedawnieniu (art. 117 k.c.). Przedawnieniu podlegają bowiem roszczenia materialnoprawne, a nie procesowe. Natomiast roszczenie z art. 189 k.p.c. jak przyjmuje się w literaturze w sposób dorozumiany, jest roszczeniem procesowym, a nie materialnoprawnym. Gdyby roszczenie o ustalenie prawa lub stosunku prawnego (art. 189 k.p.c.) uznać za roszczenie materialnoprawne, a nie tylko procesowe, to wtedy można byłoby rozważać, czy roszczenie to ulega przedawnieniu. Teoretycznie rzecz biorąc tak, bo byłoby to wtedy roszczenie materialnoprawne cywilne, a zatem podlegające przedawnieniu. Ale i wtedy – można byłoby twierdzić, że z istoty tego roszczenia – wynikałoby, że nie podlega ono przedawnieniu. Skoro jednak, jak przyjęto, nie jest to roszczenie materialnoprawne, to nie podlega ono przedawnieniu (art. 117 k.c.). Nie podlega ono także prekluzji. Przepisy prawa, w tym art. 189 k.p.c., nie przewidują bowiem dla dochodzenia roszczenia o ustalenie prawa lub stosunku prawnego, w tym dla dochodzenia roszczenia o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, żadnego terminu prekluzyjnego. Wytoczenie powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego, np. powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, nie jest ograniczone nie tylko żadnym terminem materialnoprawnym (przedawnienia, prekluzyjnym), ale także nie jest ograniczone żadnym terminem procesowym.

<sup>384</sup> E. Warzocha, jw., s. 183, 184; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 318; E. Wengerek, *Powództwo...*, s. 21; Z. Resich, jw., s. 26; W. Siedlecki, *Zarys...*, s. 149; W. Siedlecki, w: *Kodeks...*, t. 1, 1975, s. 332; B. Czech, w: *Kodeks...*, t. I, 1996, s. 641, 642; J. Krajewski, w: *Kodeks...*, t. 1, 1989, s. 307.

Jak długo istnieje interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie prawa lub stosunku prawnego, np. o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, tak długo można wnieść to powództwo. Jeżeli interes prawny ustał, to sąd oddali powództwo, ale nie z powodu upływu terminu przedawnienia, lecz z powodu braku interesu prawnego. „Jeżeli mogą tu wystąpić wątpliwości, to przy powództwie o ustalenie istnienia roszczenia przedawnionego, w tym sensie, że skoro przedawnione jest roszczenie, to »przedawnione« jest także i powództwo o ustalenie tego roszczenia. Wątpliwość ta sprowadza się jednak tylko do tego, czy oddalenie takiego powództwa nastąpi ze względu na brak roszczenia (które istnieje, ale stało się naturalne), czy ze względu na brak interesu prawnego w ustaleniu. Interes prawny, jak się wydaje, powód może wykazać, wobec czego powództwo to ulegnie oddaleniu ze względu na brak roszczenia, które nadawałoby się do ochrony sądowej [M.N. po noweli k.c. z 1990 r. – na zarzut pozwanego, że roszczenie uległo przedawnieniu}, obecne (po noweli z 2018 r.) przedawnienie uwzględnia się na wniosek, zarzut strony, a w zasadzie nie z urzędu, jak poprzednio na tle kodeksu cywilnego do 1990 r.; roszczenie przedawnione w zasadzie nie wygasa, staje się ono w istocie zobowiązaniem naturalnym, które nie może korzystać z ochrony prawnej w przypadku zarzutu przedawnienia podniesionego przez stronę]. Byłoby natomiast dopuszczalne i zasadne powództwo drugiej strony o ustalenie, że dane roszczenie nie istnieje, na tej podstawie, że jest przedawnione, mimo że istniałoby ono w postaci roszczenia naturalnego”<sup>385</sup>.

Do podobnego wniosku na tle prawa spadkowego z 1946 r. dochodzi J. Gwiazdomorski, który pisze: „Ponieważ możliwość powoływania się na nieważność testamentu nie stanowi jakiegoś osobnego roszczenia, przeto możliwość ta nie ulega osobnemu przedawnieniu. Na nieważność testamentu osoba zainteresowana może się powołać skutecznie tak długo, jak długo jej roszczenie, istniejące dzięki temu, że testament jest nieważny, nie uległo przedawnieniu”<sup>386</sup>.

O ile dobrze rozumiem powyższe wywody, zwłaszcza E. Warzocha, oddalenie powództwa ustalającego pozytywnego (ustalającego istnienie) następowałoby nie z powodu przedawnienia lub braku interesu prawnego, lecz z powodu braku prawa lub stosunku prawnego, którego ustalenia chce się dochodzić, czyli braku drugiej przesłanki materialnoprawnej określonej w art. 189 k.p.c. („istnienie stosunku prawnego lub prawa”). W ten sposób potwierdzałoby to tezę, założenie, że roszczenie o ustalenie stosunku prawnego lub prawa nie podlega nigdy przedawnieniu lub prekluzji. Dotyczyłoby to także powództwa o

<sup>385</sup> E. Warzocha, jw., s. 183, 184.

<sup>386</sup> J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 318.

ustalenie ważności lub nieważności testamentu, np. zapisu testamentowego. Natomiast powództwo ustalające negatywne (czyli ustalające nieistnienie stosunku prawnego lub prawa) z art. 189 k.p.c. byłoby zawsze możliwe, nawet w przypadku przedawnienia roszczenia materialnoprawnego będącego przedmiotem tego ustalenia (np. zapisu obligacyjnego – wierzytelności).

Konkludując. roszczenie o ustalenie prawa lub stosunku prawnego, np. o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, nie podlega przedawnieniu ani prekluzji (art. 189 k.p.c.).

**g<sub>2</sub>) Zakres związania (art. 365 k.p.c.) i powaga rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.) wyroku ustalającego ważność lub nieważność testamentu (art. 189)<sup>387</sup>**

Wyrok prawomocny ustalający istnienie lub nieistnienie stosunku prawnego lub prawa, w tym orzeczenie ustalające ważność lub nieważność testamentu ma oznaczony zakres związania i powagę rzeczy osądzonej. Ma do niego zastosowanie art. 365 i 366 k.p.c. W związku z tym „orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy i inne organy państwowe” (art. 365 § 1 k.p.c.). „Wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami” (art. 366 k.p.c.).

Jak zasadnie przyjmuje SN, w świetle powyższego przepisu (art. 366) nie ulega wątpliwości, że osoby, które były stronami procesu o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, nie mogłyby ponownie żądać ustalenia jego ważności bądź nieważności na tych samych przesłankach, na jakich było oparte rozstrzygnięcie w poprzednim procesie. Stałaby temu na przeszkodzie powaga rzeczy osądzonej (por. przyp. 388). Wyrok o ustaleniu ważności lub nieważności testamentu – zgodnie z art. 366 k.p.c. – wiąże tylko strony tego procesu, nie ma on rozszerzonej skuteczności (*erga omnes*), nie wiąże innych osób. To samo dotyczy ustalenia ważności lub nieważności testamentu w sentencji postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku (art. 189, 13 § 2 k.p.c.), jeśli przyjąć dopuszczalność tego (tak tylko ja), nie ma zatem i wtedy

<sup>387</sup>Por. E. Warzocha, jw., s. 167-172; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1972, s. 118, przyp. 44 s. 118; tenże, *Prawo spadkowe*, 1959, przyp. 70 s. 318; B. Dobrzański, *Powództwo...*, s. 467, 472; M. Pazdan, jw., 1996, t. II, s. 743; W. Siedlecki, *Zarys...*, s. 145; B. Czech, w: *Kodeks...*, t. I, 1996, s. 645; J. Krajewski, w: *Kodeks...*, t. 1, 1989, s. 309, 310; uchw. 3 SN z 17 XII 1969 r. III CZP 95/69, OSNCP 1970, z. 7-8, poz. 125; uchw. SN z 29 XI 1957 r. 3 CO 24/57, PiP 1958, z. 5-6, s. 999-1001; uchw. 7 SN (zasada prawna) z 30 XII 1968 r. III Czp 103/68, OSNCP 1969, z. 5, poz. 85 (m.in. s. 36 uzasadnienia).



skutków względem osób trzecich (*erga omnes*), jak to ma postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku (art. 1025, 1027 k.c.) w zakresie dziedziczenia (ustawowego lub testamentowego).

Jeśli orzeczono ważność lub nieważność testamentu z danej przyczyny (x), to nie ma powagi rzeczy osądzonej co do innych przyczyn (y). Przykładowo jeśli orzeczono ważność testamentu z powodu braku wady oświadczenia woli, to nie ma przeszkód prawnych do wytoczenia potem powództwa o ustalenie ważności lub nieważności z powodu wady formy testamentu. Dlatego w sentencji orzeczenia ustalającego ważność lub nieważność testamentu należy podać, z jakiego powodu, z jakiej przyczyny orzeczono ważność lub nieważność testamentu (np. z powodu wady oświadczenia woli w postaci braku świadomości lub swobody, błędu, groźby, wady formy, sprzeczności treści testamentu z ustawą lub zasadami współżycia społecznego itd.). Jeśli spadkodawca sporządził kilka testamentów, to ustalenie w drodze orzeczenia sądowego, że jeden z nich jest ważny lub nieważny, nie oznacza ustalenia ważności lub nieważności pozostałych testamentów. Co do tych innych testamentów może być wytoczone odrębne powództwo. W drodze jednego powództwa można objąć żądaniami stwierdzenie ważności lub nieważności kilku testamentów tego samego testatora (art. 191 k.p.c.).

Konsekwentnie do powagi rzeczy osądzonej SN przyjął, że „Jeżeli prawomocnym wyrokiem zostało oddalone powództwo o ustalenie nieważności testamentu, sąd spadku, rozpoznając sprawę w trybie art. 679 k.p.c., nie może ponownie badać ważności testamentu, chyba że wniosek w tym względzie zostanie zgłoszony przez zainteresowaną osobę, która nie była stroną procesu o ustalenie nieważności testamentu”<sup>388</sup>. Istnieje zatem wtedy zakaz ponownego badania sprawy.

Podobne orzeczenie SN wydał uprzednio. Stwierdził on, co następuje: „Wytoczone między spadkobiercami testamentowymi jeszcze przed stwierdzeniem praw do spadku powództwo o unieważnienie testamentu jest dopuszczalne, mimo że identyczne powództwo nie obejmujące jednakże jednego ze spadkobierców, obecnie pozwanego, zostało rozstrzygnięte prawomocnym wyrokiem, zgodnym z żądaniem pozwu”<sup>389</sup>.

W uzasadnieniu tego orzeczenia SN przyjmuje, że po stronie pozwanej występuje współuczestnictwo materialne, konieczne, jednolite (por. bliżej pkt 10 pracy) i stwierdza, że

<sup>388</sup> Uchw. 3 SN z 17 XII 1969 r. III CZP 95/69, OSNCP 1970, z. 7-8, poz. 125.

<sup>389</sup> Uchw. SN z 29 XI 1957 r. 3 CO 24/57, PiP 1958, z. 5-6, s. 999-1001.

wyrok ustalający ważność lub nieważność testamentu „wiąże tylko tych współuczestników, którzy brali udział w procesie. Ponownie więc wytoczone powództwo przez spadkobiercę, który nie został objęty poprzednim procesem, lub też ponownie wytoczone powództwo przeciwko takiemu spadkobiercy nie będzie narażone na zarzut rzeczy osądzonej (art. 367 k.p.c.)” [M.N. – dawnego].

Konkludując, wyrok prawomocny ustalający istnienie lub nieistnienie stosunku prawnego lub prawa, np. orzeczenie o uznaniu testamentu za ważny lub nieważny, ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami (*inter partes*) (art. 366 k.p.c.) i wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy i inne organy państwowe (art. 365).

### **g3) Wniesienie powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu a kwestia przerwania biegu terminu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c., art. 189 k.p.c.)**

Wniesienie powództwa o ustalenie pozytywnego istnienia stosunku prawnego lub prawa, np. powództwa o ustalenie ważności testamentu (art. 189 k.p.c.), może mieć wpływ na przerwanie biegu terminu przedawnienia roszczeń (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). Zgodnie z ostatnio powołanym przepisem bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem przedsiębiorzą bezpośrednio w celu ustalenia roszczenia. W tej materii stanowiska w literaturze są podzielone. Są 3 zasadnicze typy stanowisk.

Wedle stanowiska pierwszego wniesienie powództwa o ustalenie prawa lub stosunku prawnego przerywa bieg terminu przedawnienia roszczeń (np. wniesienie powództwa o ustalenie własności przerywa bieg terminu przedawnienia roszczenia o wydanie rzeczy, wniesienie powództwa o ustalenie ważności zapisu zwykłego przerywa bieg terminu przedawnienia roszczenia o wykonanie zapisu zwykłego). To stanowisko reprezentowane jest głównie przez przedstawicieli nauki prawa materialnego i orzecznictwa SN<sup>390</sup>.

---

<sup>390</sup> Tak np. A. Wolter, jw., 1997, s. 337; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, jw., s. 333; S. Grzybowski, *System prawa cywilnego*, t. I, Część ogólna, Ossolineum 1974, s. 647; S. Szer, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1967, s. 413; M. Jędrzejewska, w: *Komentarz...*, t. I, 1997, s. 312.

Według stanowiska drugiego wniesienie powództwa o ustalenie istnienia prawa lub stosunku prawnego nie przerywa biegu terminu przedawnienia<sup>391</sup>.

Stanowisko trzecie (pośrednie) ma różne warianty. Najczęściej przyjmuje ono, że wniesienie powództwa pozytywnego o ustalenie istnienia roszczenia materialnoprawnego (np. roszczenia z zapisu obligacyjnego) przerywa bieg terminu przedawnienia tego roszczenia, natomiast nie przerywa biegu terminu przedawnienia wniesienie powództwa o ustalenie istnienia stosunku prawnego lub prawa (np. własności)<sup>392</sup>.

Zasadne wydaje się stanowisko pierwsze, jest to jednak problem odrębny, który tu nie może być bliżej omawiany.

W literaturze przyjmuje się, że przerwę biegu terminu przedawnienia powoduje wniesienie powództwa o ustalenie pozytywnego, czyli istnienia prawa lub stosunku prawnego. Natomiast przyjmuje się, że z natury powództwa negatywnego, tj. o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego lub prawa wynika, że nie może ono przerywać biegu terminu przedawnienia. Jego celem jest stwierdzenie, że stosunek zobowiązaniowy (prawny) nie istnieje, nie zmierza więc ono do ustalenia istnienia roszczenia (prawa lub stosunku prawnego), wobec czego nie mieści się wśród okoliczności wymienionych w art. 123 § 1 pkt 1 k.c.<sup>393</sup>.

---

<sup>391</sup> Tak w zasadzie E. Wengerek, *Powództwo...*, s. 21; J. Krajewski, w: *Kodeks...*, t. I, 1989, s. 309; B. Czech, *Kodeks...*, t. 1, 1996, s. 644, 645.

<sup>392</sup> W tym kierunku w istocie zmierza E. Warzocha, jw., s. 181-183 (por. także literaturę zestawioną przez tego autora).

<sup>393</sup> E. Warzocha, jw., s. 181-183.

## 8. Postanowienie wstępne o ustaleniu ważności lub nieważności testamentu, np. w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku<sup>394</sup>

(1) Jak była o tym mowa uprzednio, w mojej ocenie stosuje się art. 189 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w postępowaniu nieprocesowym, w związku z tym jest według mnie bezdyskusyjne, że o ważności lub nieważności testamentu sąd może orzekać w sentencji postanowienia merytorycznego wydanego w postępowaniu nieprocesowym, praktycznie chodzi tu o postępowanie o stwierdzeniu nabycia spadku lub postępowanie o uchylenie lub zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. W istocie w tym kierunku zmierza też B. Dobrzański<sup>395</sup>.

(2) Powstaje zasadnicze pytanie, czy o ustaleniu ważności lub nieważności testamentu sąd rozstrzyga:

- a) w odrębnym procesie (art. 189 k.p.c.),
- b) w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku,
- c) w każdym postępowaniu (procesowym lub nieprocesowym), w którym ustalenie ważności lub nieważności testamentu ma znaczenie prejudycjalne dla rozstrzygnięcia sprawy.

(3) W pierwszym przypadku (2a) sąd orzekałby o ważności lub nieważności testamentu w odrębnym procesie wytoczonym z powodztwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (art. 189 k.p.c.), które byłoby wyłącznym przedmiotem procesu. Jak powiedziano

<sup>394</sup> Por. B. Dobrzański, *Glosa do uchw. SN z 9 V 1967 r. III CZP 37/67*, OSPIKA 1968, z. 2, poz. 30; tenże, *Glosa do post. SN z 26 IX 1968 r. III CRN 209/68*, OSPIKA 1969, z. 6, poz. 125, s. 263; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1972, przyp. 41 s. 116, 117; tenże, *Glosa do uchw. SN z 10 V 1967 r. III CZP 31/67*, NP 1968, z. 6, poz. 1036-1048, m.in. s. 1044-1048; tenże, *Glosa do uchw. 7 SN z 30 XII 1968 r. III CZP 103/68*, OSPIKA 1970, z. 1, poz. 2, przyp. 9 s. 5, 6, przyp. 1 s. 4; tenże, *Glosa do post. SN z 26 IX 1968 r. III CRN 209/68*, PiP 1970, z. 1, s. 173-182 (m.in. przyp. 11 s. 176, przyp. 26 s. 179 i 180, s. 180-182); E. Wengerek, *Przegląd orzecznictwa SN z zakresu procesu cywilnego*, NP 1967, z. 5, s. 639, 640; E. Warzocha, *Ustalenie stosunku prawnego...*, s. 151, 152; W. Siedlecki, *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 1967, s. 312; E. Skowrońska, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1997, s. 124, 125; M. Niedośpiiał, *Glosa do uchw. SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87*, PiP 1989, z. 11, s. 150; orz. SN z 6 II 1951 r. Ł.C. 1779/50, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1951, z. 3, poz. 84; uchw. SN z 19 XI 1957 r. 4 CO 15/57, PiP 1958, z. 5-6, s. 997-999; uchw. 3 SN z 3 III CO 72/63, OSNCP 1964, z. 4, poz. 67 (teza 3, s. 23, pkt III uzasadnienia, s. 32-33); post. Sądu Wojewódzkiego dla województwa warszawskiego w Warszawie z 24 IX 1965 r. III CR 1557/65, OSPIKA 1967, z. 3, poz. 69; uchw. SN z 9 V 1967 r. III CZP 37/67, OSPIKA 1968, z. 2, poz. 30, z glosą B. Dobrzańskiego, tamże; uchw. SN z 10 V 1967 r. III CZP 31/67, NP 1968, z. 6, s. 1036-1037, z notką MP, s. 1037-1038 oraz glosą J. Gwiazdomorskiego, tamże, s. 1038-1048; uchw. 7 SN (zasada prawna) z 26 II 1968 r. III CZP 101/67, OSNCP 1968, z. 12, poz. 203; post. SN z 26 IX 1968 r. III CRN 209/68, OSPIKA 1969, z. 6, poz. 125, z glosami B. Dobrzańskiego, tamże (s. 263) oraz J. Gwiazdomorskiego, PiP 1970, z. 1, s. 173-183 (jw.); uchw. 3 SN z 17 XII 1969 r. III CZP 95/69, OSNCP 1970, z. 7-8, poz. 125 (s. 143 uzasadnienia).

<sup>395</sup> B. Dobrzański, *Glosa do uchw. SN z 9 V 1967 r. III CZP 37/67*, OSPIKA 1968, z. 2, poz. 30 (m.in. s. 67).

uprzednio, powództwo takie jest dopuszczalne. Niektórzy jednak (np. Jan Gwiazdomorski) są przeciwnikami takiego powództwa, a co za tym idzie orzekania o tym w odrębnym procesie (orzeczeniu ustalającym) na podstawie art. 189 k.p.c. I to nas bliżej tu nie interesuje, było to bowiem przedmiotem analizy uprzednio.

(4) Sąd może rozpatrywać kwestię ważności lub nieważności testamentu wskutek specjalnie złożonego żądania w procesie lub wniosku w postępowaniu nieprocesowym o ustalenie ważności lub nieważności testamentu albo w postaci zarzutu procesowego zgłoszonego w procesie lub postępowaniu nieprocesowym. W pierwszym przypadku żądanie lub wniosek mogą być wyłączone, zasadnicze, jako tylko one będące przedmiotem rozpoznania w procesie lub postępowaniu nieprocesowym lub żądanie to lub wniosek ten mogą być uboczne, zgłoszone obok innego żądania zasadniczego, lub obok innego wniosku zasadniczego, np. w procesie z art. 1029 k.c., procesach o wykonanie zapisu zwykłego, o wykonanie polecenia, o zapłatę zachowku, petytoryjnym z art. 222 k.c., postępowaniu nieprocesowym z wniosku o stwierdzenie nabycia spadku bądź o uchylenie lub zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. W tym drugim przypadku (żądań ubocznych, wniosków ubocznych) mamy do czynienia z łąčeniem roszczeń (wniosków), co podlega ogólnym zasadom postępowania cywilnego w zakresie ich dopuszczalności (por. m.in. art. 191 k.p.c.). W przypadku zgłoszenia żądania (zasadniczego lub ubocznego) lub wniosku (zasadniczego lub ubocznego) sąd powinien ustosunkować się do tego w sentencji orzeczenia sądowego (wyroku w procesie, postanowienia merytorycznego w postępowaniu nieprocesowym), a nie tylko w uzasadnieniu orzeczenia. Może uwzględnić zatem (zasadnicze lub uboczne) żądanie lub wniosek o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, stwierdzając w sentencji orzeczenia (wyroku lub postanowienia merytorycznego), że testament jest ważny lub nieważny. Sąd może także żądanie lub wniosek oddalić w sentencji orzeczenia (wyroku, postanowienia merytorycznego). Natomiast w przypadku, gdy zgłoszono tylko zarzut procesowy ważności lub nieważności testamentu (a nie żądanie zasadnicze lub uboczne albo wniosek zasadniczy lub uboczny ustalenia ważności lub nieważności testamentu), to sąd o tym rozstrzyga nie w sentencji orzeczenia sądowego (wyroku lub postanowienia merytorycznego), lecz tylko (wyłącznie) w uzasadnieniu orzeczenia sądowego (wyroku lub postanowienia merytorycznego). Granica między żądaniem lub wnioskiem a zarzutem procesowym nie jest ostra. Nieraz w zarzucie procesowym może kryć się w istocie żądanie lub wniosek i odwrotnie. Lecz jest to już kwestią oceny sądu, który powinien to wyjaśnić w toku postępowania, po ich zgłoszeniu, tak, aby nie było wątpliwości prawnych w tej mierze. Strona procesu lub uczestnik

postępowania nieprocesowego nie może być bowiem zaskakiwany orzeczeniem sądowym ustalającym w sentencji orzeczenia (wyroku lub postanowienia merytorycznego) ważność lub nieważność testamentu, bez uprzedniego poinformowania go przez sąd (i stronę, uczestnika postępowania), że zamierza wydać takie orzeczenie ustalające ważność lub nieważność testamentu. Zainteresowana bowiem strona lub uczestnik postępowania nieprocesowego musi być przygotowana do obrony prawnej w razie zgłoszenia takiego żądania lub wniosku, a nie zaskakiwana orzeczeniem sądowym ustalającym ważność lub nieważność testamentu bez poinformowania jej uprzednio o tym. O ważności lub nieważności testamentu sąd nie może orzekać w sentencji orzeczenia sądowego (wyroku lub postanowienia merytorycznego) bez specjalnego żądania strony (zasadniczego lub ubocznego) czy wniosku uczestnika postępowania nieprocesowego (zakaz orzekania o tym z urzędu). Natomiast ważność lub nieważność testamentu w uzasadnieniu orzeczenia sądowego sąd może podnieść na zarzut procesowy strony lub uczestnika postępowania nieprocesowego lub z urzędu (sąd bowiem z urzędu bada ważność testamentu). Tak m.zd. rysują się te kwestie.

(5) Powstaje zasadnicze pytanie, czy sąd w toku postępowania nieprocesowego, praktycznie o stwierdzenie nabycia spadku lub o uchylenie lub zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, może orzec o ważności lub nieważności testamentu w sentencji takiego postanowienia. W mojej ocenie jest to dopuszczalne (art. 189, art. 13 § 2 k.p.c.). Można to udowodnić jeszcze w inny sposób. Powstaje pytanie, czy dopuszczalne jest postanowienie wstępne o ustaleniu ważności lub nieważności testamentu w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku. W mojej ocenie tak, teoretycznie rzecz biorąc, możliwe są 2 modele w tym zakresie. Według zapatrywania pierwszego (6) dopuszczalne jest wydanie postanowienia wstępnego o ustaleniu ważności lub nieważności testamentu w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku lub o uchylenie lub zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku<sup>396</sup>. I taki jest mój punkt widzenia w tej sprawie. Według zapatrywania drugiego (7) nie

<sup>396</sup> Tak uchw. SN z 9 V 1967 r. III CZP 37/67, OSPiKA 1968, z. 2, poz. 30, z glosą aprobowującą w tym punkcie B. Dobrzańskiego, tamże (zob. m.in. pkt I-VI, IX glosy); M. Niedośpiał, jw.

Za dopuszczalnością wydawania postanowień wstępnych w postępowaniu nieprocesowym także poza art. 567 § 2, art. 618 § 1 i 695 k.p.c. oraz stosowaniem przepisów o wyroku wstępnym (art. 318 k.p.c.) również w postępowaniu nieprocesowym wypowiedzieli się: uchw. SN z 9 V 1967 r., jw., z glosą aprobowującą w tym punkcie B. Dobrzańskiego; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1972, przyp. 41 s. 116, 117; tenże, *Glosa do uchw. SN z 10 V 1967 r. III CZP 31/67*, NP 1968, z. 6, s. 1047; tenże, *Glosa do uchw. 7 SN z 30 XII 1968 r. III CZP 103/68*, OSPiKA 1970, z. 1, poz. 2, przyp. 9 s. 5, 6; tenże, *Glosa do post. SN z 26 IX 1968 r. III CRN 209/68*, PiP 1970, z. 1, przyp. 11 s. 176, s. 180-182; E. Wengerek, *Przegląd orzecznictwa SN z zakresu procesu cywilnego*, NP 1967, z. 5, s. 640; W. Siedlecki, *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 1967, s. 312; E. Warzocha, jw., s. 151, 152; uchw. SN z 19 XI 1957 r. 4 CO 15/57, PiP 1958, z. 5-6, s. 997-999 (m.in. s. 990 uzasadnienia). J. Gwiazdomorski jest przeciwnikiem orzekania o ważności lub nieważności testamentu w sentencji orzeczenia sądowego (np. wyroku, postanowienia

jest dopuszczalne wydanie postanowienia wstępnego o ustaleniu ważności lub nieważności testamentu w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku lub o uchylenie lub zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku<sup>397</sup>.

(6) Czym uzasadnić stanowisko pierwsze (pozytywne) w tej mierze. .

(a) Jak wiadomo, ustawodawca w postępowaniu nieprocesowym przewiduje wyraźnie 3 przypadki, w których może być wydane postanowienie wstępne, tj. w postępowaniu o dział spadku, o zniesienie współwłasności, o podział majątku wspólnego (art. 685, 618 § 1, 567 § 2 k.p.c.). Nie ma podstaw prawnych do wnioskowania *a contrario* (z przeciwności), że w innych wypadkach w postępowaniu nieprocesowym (np. o stwierdzenie nabycia spadku) takie postanowienie wstępne nie jest dopuszczalne. Nie ma do tego przesłanek logicznych. Z wykładni ustawy, w tym przepisów o postępowaniu nieprocesowym (art. 669-679 k.p.c.) wynika, że w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku lub o jego uchylenie lub zmianę może być wydane postanowienie wstępne, np. ustalające ważność lub nieważność testamentu. Postanowienie wstępne przesądza, kto i w jakim ułamku będzie dziedziczył spadek (chodzi o powołanie do spadku). W postępowaniu nieprocesowym o stwierdzenie nabycia spadku sąd bada wszelkie istotne kwestie mające znaczenie dla stwierdzenia nabycia spadku (np. ważności lub nieważności testamentu, niegodności według mnie). Czyli obowiązuje tu zasada koncentracji materiału procesowego. Sąd w tym postępowaniu powinien rozstrzygnąć wszystkie istotne kwestie z punktu widzenia stwierdzenia nabycia spadku, w tym ważności lub nieważności testamentu, przede wszystkim w zakresie powołania do spadku. Nie powinien sąd odsyłać uczestników na drogę postępowania procesowego, aby tam rozstrzygnęli oni te kwestie (np. ważności lub nieważności testamentu, niegodności), lecz powinien zbadać to w toku toczącego się postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Wynika to także z uchylenia art. 76 post. spadk. z 1946 r., który w takich wypadkach zakazywał sądowi zawiesić postępowanie sądowe o stwierdzenie nabycia spadku i odesłać uczestników postępowania na drogę procesu (np. o ustalenie ważności lub nieważności testamentu). Obecnie nie ma tego przepisu i te

---

o stwierdzeniu nabycia spadku, w tym w postanowieniu wstępnym). Według niego sąd orzeka o tym w uzasadnieniu orzeczenia sądowego.

<sup>397</sup>Tak uchw. 7 SN (zasada prawna) z 26 II 1968 r. III CZP 101/67, OSNCP 1968, z. 12, poz. 203 (m.in. s. 33-35); uchw. 3 SN z 17 XII 1969 r. III CZP 95/69, OSNCP 1970, z. 7-8, poz. 125 (s. 43 uzasadnienia); orz. SN z 6 II 1951 r. Ł.C. 1778/50, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1951, z. 3, poz. 84; J. Gwiazdomorski (por. przyp. 396).

Za niedopuszczalnością wydawania postanowień wstępnych w postępowaniu nieprocesowym poza art. 567 § 2, art. 618 § 1 i art. 685 k.p.c. oraz niestosowaniem przepisu o wyroku wstępnym (art. 318 k.p.c.) w postępowaniu nieprocesowym wypowiedzieli się: uchw. 7 SN (zasada prawna) z 26 II 1968 r., jw.; orz. Sądu Wojewódzkiego dla województwa warszawskiego w Warszawie z 24 IX 1965 r. III CR 1557/65, OSPiKA 1967, z. 3, poz. 69.

kwestie powinny być przede wszystkim badane w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, a w każdym razie taka możliwość istnieje. Wspomniane przepisy prawne (art. 685, 618 § 1, 567 § 2 k.p.c.) nie określają ich hipotezy w sposób wyczerpujący, jakoby tylko w tych 3 przypadkach dopuszczalne było wydanie postanowienia wstępnego. Jest ono dopuszczalne także w innych wypadkach, np. ustalenie ważności lub nieważności testamentu w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Wprost przeciwnie wymienione 3 przepisy potwierdzają zasadę obowiązującą w postępowaniu także nieprocesowym, że dopuszczalne są postanowienia wstępne, np. w toku stwierdzenia nabycia spadku. Wymienione 3 przepisy są emanacją ogólnej zasady wprost nie wypowiedzianej, ale wyprowadzonej w drodze wykładni ustawy, obowiązującej w postępowaniu nieprocesowym, że postanowienia wstępne są dopuszczalne także poza tymi 3 przypadkami wprost w ustawie wskazanymi. One tylko potwierdzają regułę. Brak podstaw logicznych do wnioskowania *a contrario* (z przeciwieństwa) z wymienionych 3 przepisów prawnych.

b) Jak wiadomo, w procesie obowiązują przepisy o wyroku wstępnym, sąd uznając roszczenie za usprawiedliwione w zasadzie, może wydać wyrok wstępny tylko co do samej zasady, co do spornej zaś wysokości żądania – zarządzić bądź dalszą rozprawę, bądź jej odroczenie (art. 318 § 1 k.p.c.). Przepisy o wyroku wstępnym mają zastosowanie odpowiednio także w postępowaniu nieprocesowym (np. o stwierdzenie nabycia spadku), art. 318, 13 § 2 k.p.c. Przepisy o wyroku wstępnym nie dotyczą tylko powództw o świadczenie, jakby to mogło wynikać z brzmienia ustawy, lecz także dotyczą powództw ustalających (art. 189 k.p.c.), a poprzez art. 13 § 2 k.p.c. mają odpowiednie zastosowanie również w postępowaniu nieprocesowym (np. postanowienie wstępne o ustaleniu ważności lub nieważności testamentu wydane w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku). Rozstrzygnięcie zagadnienia wstępnego: ważności lub nieważności testamentu wpływa bezpośrednio na treść postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku (w zakresie prawa do spadku), czyli decyduje o tym, kto i w jakim ułamku będzie dziedziczył spadek. Są zatem podstawy prawne do zastosowania art. 318 k.p.c. o wyroku wstępnym także w postępowaniu nieprocesowym (art. 13 § 2 k.p.c.), np. postanowienie wstępne o ustaleniu ważności lub nieważności testamentu w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku lub o uchylenie lub zmianę takiego postanowienia.

W ten sposób dochodzimy do wniosku, że dopuszczalne jest postanowienie wstępne ustalające ważność lub nieważność testamentu w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Wniosek taki wynika z wykładni ustawy (pkt 6a, b). Niezależnie od tego, jak



powiedziałem, według mnie wniosek taki wynika także z art. 189 k.p.c. stosowanego odpowiednio w postępowaniu nieprocesowym (art. 13 § 2 k.p.c.).

O ważności lub nieważności testamentu, sąd może orzekać w sentencji postanowienia wstępnego lub w sentencji postanowienia zasadniczego, odrębnego, samodzielnego, nie wydając uprzednio postanowienia wstępnego w tej sprawie (byłby to odrębny punkt sentencji obok stwierdzenia nabycia spadku). W razie istniejących tu wątpliwości prawnych (czy testament jest ważny czy nieważny) zalecane jest wydanie postanowienia wstępnego. Natomiast w przypadku braku wniosku dodatkowego o badanie ważności lub nieważności testamentu (obok stwierdzenia nabycia spadku), a zgłoszenie tylko w tej sprawie zarzutu procesowego ważności lub nieważności testamentu sąd orzeka o tym w uzasadnieniu postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, a nie w sentencji postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku (odrębnego, samodzielnego) i nie w sentencji postanowienia wstępnego. Sąd nie może bowiem z urzędu orzec o ważności lub nieważności testamentu w sentencji postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, bo postępowanie to toczy się na wniosek, a nie z urzędu (podobnie jak postępowanie z powództwa lub wniosku o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, art. 189, 13 § 2 k.p.c.). Sąd może zawsze z urzędu ustalać ważność lub nieważność testamentu w uzasadnieniu postanowienia sądowego o stwierdzeniu nabycia spadku, bowiem ważność lub nieważność testamentu sąd bada z urzędu, a nie tylko na zarzut procesowy.

Sąd bada ważność testamentu w zakresie powołania do spadku w toku stwierdzenia nabycia spadku (co do tego nie ma wątpliwości). A czy sąd bada w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku także ważność testamentu w pozostałym zakresie (np. co do zapisu, polecenia, wykonawcy testamentu, wydziedziczenia), to może być wątpliwe. Według mnie jest to dopuszczalne. Przy tezie orzecznictwa i w zasadzie literatury, że na tle powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu występuje współuczestnictwo materialne, jednolite, konieczne po stronie pozwanej, jest to – jak się wydaje – wprost konieczne (niezbędne). Niektórzy jednak przyjmują, że mimo to sąd może ograniczyć badanie ważności lub nieważności testamentu do oznaczonych rozrządzeń testamentowych (np. powołania do spadku), tak np. B. Dobrzański, z kolei Jan Gwiazdomorski – sam dopuszczając częściowo badanie ważności testamentu – twierdzi, że nie może tego uzgodnić z tezą tych autorów (np. B. Dobrzańskiego), że na tle powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu powstaje współuczestnictwo materialne, jednolite i konieczne. Jest niewątpliwe, że w toku stwierdzenia nabycia spadku sąd stwierdza tylko nabycie spadku (kto dziedziczy spadek), nie

orzeka o wykonaniu zapisu, polecenia i innych rozrządzeń testamentowych (od tego są odrębne postępowania).

(1) Teza przeciwna wychodzi z założenia, że nie jest dopuszczalne wydanie postanowienia wstępnego ustalającego ważność lub nieważność testamentu w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Stanowisko to opiera się na zaprzeczeniu tez uprzednio przedstawionych.

(2) Po pierwsze, z wymienionych trzech przepisów prawnych (art. 567 § 2, 618 § 1, 685 k.p.c.) w drodze wnioskowania z przeciwności (*a contrario*) wyprowadza się wniosek, że w innych przypadkach w postępowaniu nieprocesowym nie jest dopuszczalne wydanie postanowienia wstępnego (np. w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku o ustaleniu ważności lub nieważności testamentu).

b) Po drugie, przyjmuje się, że przepisy o wyroku wstępnym (art. 318 k.p.c.) nie mają zastosowania do wyroków ustalających, np. o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (art. 189 k.p.c.), bo dotyczą tylko powództw o świadczenie, oraz przepisy o wyroku wstępnym (art. 318 k.p.c.) nie mają zatem zastosowania w postępowaniu nieprocesowym (poprzez art. 13 § 2 k.p.c.), w tym nie stosuje się ich w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, np. o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (postanowienie wstępne).

Z przyczyn uprzednio podanych (pkt 6) stanowisko to (7) nie ma uzasadnienia prawnego. B. Dobrzański opowiada się za wydaniem postanowień wstępnych o ustaleniu ważności lub nieważności testamentu. Takie samo stanowisko zajął SN w uchwale z 9 V 1967 r., w której przyjął, że „W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku sąd, rozstrzygając spór o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, może wydać w tym przedmiocie postanowienie wstępne”<sup>398</sup>. W uzasadnieniu tej uchwały SN przyjął, że powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu jest jednak niedopuszczalne (art. 189 k.p.c.). Potem SN z obu tych stanowisk się wycofał<sup>399</sup>. Jan Gwiazdomorski jest zwolennikiem wydawania postanowień wstępnych w postępowaniu nieprocesowym, także poza trzema przypadkami wprost wskazanymi w ustawie, jest jednak zdania, że nie jest dopuszczalne wydanie postanowienia wstępnego o ustaleniu ważności lub nieważności testamentu w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, podobnie jak nie jest dopuszczalne orzekanie o tym w sentencji

<sup>398</sup> Uchw. SN z 9 V 1967 r. III CZP 37/67, OSPiKA 1968, z. 2, poz. 30, z glosą B. Dobrzańskiego, tamże.

<sup>399</sup> Uchw. 7 SN (zasada prawna) z 26 II 1968 r. III CZP 101/67, OSNCP 1968, z. 12, poz. 203 (m.in. s. 33-35 uzasadnienia); uchw. 7 SN (zasada prawna) z 30 XII 1968 r. III CZP 103/68, OSNCP 1969, z. 5, poz. 85 oraz OSPiKA 1970, z. 1, poz. 2, z glosą J. Gwiazdomorskiego, tamże.

postanowienia o stwierdzeniu nabycia, jak również w sentencji jakiegokolwiek orzeczenia sądowego (wyroku, postanowienia merytorycznego). Jest to logiczną konsekwencją jego tezy, że nie jest dopuszczalne powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (art. 189 k.p.c.), a kwestię tę sąd bada tylko w uzasadnieniu orzeczenia sądowego (np. postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku).

(8) Jak powiedziano, o ważności lub nieważności testamentu sąd może orzec w każdym postępowaniu (procesowym lub nieprocesowym), w którym ustalenie ważności lub nieważności testamentu ma znaczenie prejudycjalne dla rozstrzygnięcia sprawy, np. z art. 1029 k.c., o wykonaniu zapisu, o zapłacenie zachowku. Jeśli strona lub uczestnik postępowania nieprocesowego zgłosi takie żądanie dodatkowe lub wniosek dodatkowy, to sąd orzeknie o tym w sentencji orzeczenia sądowego (wyroku lub postanowienia merytorycznego. Jeśli strona lub uczestnik postępowania zgłosi tylko zarzut procesowy, to sąd rozstrzygnie o tym tylko w uzasadnieniu orzeczenia sądowego (wyroku lub postanowienia merytorycznego).

Reasumując, sąd w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku (lub w postępowaniu o uchylenie lub zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku) może na wniosek dodatkowy (uboczny) uczestnika postępowania orzec w sentencji takiego postanowienia o ustaleniu ważności lub nieważności testamentu lub w sentencji postanowienia wstępnego, w braku takiego wniosku dodatkowego (ubocznego) uczestnika postępowania sąd orzeka o tym w uzasadnieniu postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku (lub postanowienia o uchyleniu lub zmianie postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku).

## **9. Orzekanie o ważności lub nieważności testamentu w sentencji lub uzasadnieniu orzeczenia sądowego a dopuszczalność powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (odróżnienie tematyki)**

J. Gwiazdomorski w głosie do uchwały 7 SN z 30 XII 1968 r.<sup>400</sup> nakazuje wyraźnie odróżnić od siebie dwie kwestie, które są mylone ze sobą: 1) czy osoba zainteresowana w ważności lub nieważności testamentu może żądać ustalenia w sentencji orzeczenia (wyroku,

---

<sup>400</sup> III CZP 103/68, OSPIKA 1970, z. 1, poz. 2, s. 4 łam lewy oraz przyp. 1 s. 4 (por. też przyp. 9 s. 5, 6, tamże).

wydanego w procesie, postanowienia, wydanego w postępowaniu nieprocesowym) ważności albo nieważności testamentu, czy też orzekanie o ważności lub nieważności testamentu w sentencji orzeczeń jest niedopuszczalne, zaś problem ważności lub nieważności i testamentu ma być rozstrzygnięty w uzasadnieniu orzeczenia, jako jedna z przesłanek, od której zależy treść sentencji rozstrzygnięcia o właściwych żądaniach stron oraz 2) czy dopuszczalne jest powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, czy też rozstrzygnięcie o ważności lub nieważności testamentu może nastąpić tylko w postępowaniu nieprocesowym (w sentencji lub w uzasadnieniu postanowienia). Przyjęcie zapatrywania, że ustalenie ważności lub nieważności testamentu w sentencji orzeczenia nie jest dopuszczalne, prowadzi z logiczną konsekwencją do wykluczenia dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu i tak właśnie czyni Jan Gwiazdomorski. Te dwie kwestie nakazuje autor wyraźnie odróżnić, choć sam nie zawsze tego rozróżnienia przestrzega<sup>401</sup>. Nie przestrzegają tego rozróżnienia także niektórzy autorzy (o ile nie najczęściej)<sup>402</sup>, często mieszając je ze sobą, co jest niedopuszczalne.

(A) Czyli według mnie o ważności lub nieważności testamentu można orzekać w sentencji (wyroku, postanowienia merytorycznego) lub w uzasadnieniu wyroku lub postanowienia merytorycznego.

(B) O ważności lub nieważności testamentu można orzekać w 1) odrębnym procesie o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (art. 189 k.p.c.) lub 2) w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, lub 3) w innym procesie (postępowaniu), np. o wykonanie zapisu zwykłego, o wykonanie polecenia, o zachówek, o wydanie spadku lub rzeczy należącej do spadku (art. 1029 k.c.). W przypadku pierwszym (1) sąd o tym zawsze orzeka w sentencji. W przypadku drugim (2) i trzecim (3) sąd o tym orzeka w sentencji wyroku lub postanowienia lub w uzasadnieniu wyroku lub postanowienia.

Czyli kwestie te (A) i (B) to odrębne problemy. Nie należy ich mieszać.

Trzeba przyznać, że kwestia jest zwiewna, ale tak jest, trzeba je odróżnić od siebie. Czym innym jest zatem problem dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, a czym innym jest kwestia orzekania (rozstrzygania) o ważności lub nieważności testamentu w sentencji lub w uzasadnieniu orzeczenia. Kwestie te nie są jednolicie

<sup>401</sup> Por. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1972, s. 115.

<sup>402</sup> Por. S. Wójcik, w: *System...*, t. IV, 1986, s. 213, który rzecz ujmuje tylko z pierwszego punktu widzenia, pomija drugi aspekt, przez co myli te dwie kwestie.

(tak samo rozstrzygane), aczkolwiek pozostają ze sobą w związku (przyjęcie nieraz określonego stanowiska w jednej sprawie implikuje nieraz przyjęcie określonego stanowiska w drugiej sprawie, o czym była wyżej mowa).

## 10. Współuczestnictwo procesowe w procesie o ustalenie ważności lub nieważności testamentu<sup>403</sup>

(1) Kodeks postępowania cywilnego zna kilka rodzajów współuczestnictwa procesowego (w sporze) – czynne, bierne, mieszane; materialne, formalne; jednolite, niejednolite (zwykłe); konieczne, niekonieczne (dowolne, fakultatywne) – por. art. 72-74 k.p.c. Przepisy te mają zastosowanie – jak zgodnie i zasadnie przyjmuje się w literaturze – tylko w procesie. Nie stosuje się ich w postępowaniu nieprocesowym. W tym ostatnim nie ma dwóch przeciwstawnych stron procesowych (powoda i pozwanego), jak w procesie, do których mogłyby one mieć zastosowanie. Każda osoba zainteresowana może być uczestnikiem

<sup>403</sup> Por. B. Dobrzański, *Powództwo o ustalenie ważności (nieważności) testamentu a stwierdzenie praw do spadku de lege lata i de lege ferenda*, PiP 1964, z. 3, s. 466, 468; tenże, *Glosa do uchw. SN z 9 V 1967 r. III CZP 37/67*, OSPIKA 1968, z. 2, poz. 30, pkt XI, gł. s. 69; M. Jędrzejewska, *Współuczestnictwo procesowe (istota – zakres – rodzaje)*, Warszawa 1975, s. 3-288 (m.in. s. 135, 136, 167); W. Broniewicz, J. St. Piatowski, *Zagadnienie spółuczestnictwa koniecznego w procesie cywilnym na tle wykładni art. 220 k.p.c.*, NP 1953, z. 7, s. 22-34 (gł. s. 24, 25, 31); J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, przyp. 70 s. 318; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1961, przyp. 90 s. 204, 205; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1963, przyp., 90 s. 216; tenże, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1968, s. 140, 141; tenże, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1972, s. 118; tenże, *Glosa do orz. SN z 9 II 1961 r. 1 CR 365/60*, OSPIKA 1963, z. 6, poz. 136, s. 331, 332 pkt II, III; tenże, *Przepisy ogólne dotyczące spadków, dziedziczenie ustawowe, testament*, Katowice 1965/66, s. 59, 60, przyp., 1, 2 s. 60, 61; M. Jędrzejewska, w: *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, t. I (praca zbiorowa pod red. T. Erecińskiego), Warszawa 1997, s. 136-147, 329-332; M. Jędrzejewska, w: *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, t. 1 (praca zbiorowa pod red. J. Jodłowskiego i K. Piaseckiego), Warszawa 1989, s. 164-175, 340-342; B. Czech (G. Bieniek), w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. I (praca zbiorowa pod red. K. Piaseckiego), Warszawa 1996, s. 295-326, 698-700; K. Piasecki, w: J. Krajewski, K. Piasecki, *Kodeks postępowania cywilnego. Tekst – orzecznictwo – piśmiennictwo*, Warszawa 1977, s. 142-148, 248-250; Z. Resich (i W. Siedlecki), w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. 1 (praca zbiorowa pod red. Z. Resicha i W. Siedleckiego), t. 1, Warszawa 1975, s. 165-176, 354-357; W. Siedlecki, *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 1967, s. 118-124; E. Warzocha, *Ustalenie stosunku prawnego lub prawa w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1982, s. 99-102.

Uchw. 7 SN (zasada prawna) z 27 XI 1950 r. Ł.C. 883/50, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, z. 2, poz. 27 (m.in. s. 124, 125 uzasadnienia); orz. Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z 25 I 1957 r. III Cr 2712/56, BMS 1957, z. 5, s. 52; uchw. SN z 29 XI 1957 r. 3 CO 24/57, PiP 1958, z. 5-6, s. 999-1001; uchw. 3 SN z 17 XII 1969 r. III CZP 95/69, OSNCP 1970, z. 7-8, poz. 125 (m.in. s. 43 uzasadnienie); uchw. 3 SN z 7 III 1970 r. III CZP 49/70, OSNCP 1971, z. 3, poz. 42.

Art. 220 d. k.p.c., art. 72-74, 195, 198 k.p.c.

postępowania nieprocesowego (art. 506, 510 k.p.c.), np. o stwierdzenie nabycia spadku, w którym sąd ustala w sentencji postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku lub w uzasadnieniu ważność lub nieważność testamentu. Jeżeli okaże się, że zainteresowany nie jest uczestnikiem, sąd wezwie go do udziału w sprawie. Przez wezwanie do wzięcia udziału w sprawie wezwany staje się uczestnikiem (art. 510 § 2 zd. 1, 2 k.p.c.).

(2) Ze względu na pozycję współuczestników w procesie wyodrębnia się współuczestnictwo czynne – występujące po stronie powodowej, współuczestnictwo bierne – występujące po stronie pozwanej oraz współuczestnictwo mieszane – występujące po obu stronach (czynnej i biernej, powodowej i pozwanej). Jest to podział oparty na kryteriach formalnych. Współuczestnictwo zakłada wielopodmiotowość występującą po danej stronie procesu (powodowej lub pozwanej).

W oparciu o kryteria materialne, to jest kryterium więzi prawnej wyodrębnia się współuczestnictwo materialne i formalne.

„Kilka osób może w jednej sprawie występować w roli powodów lub pozwanych, jeżeli przedmiot sporu stanowią: 1) prawa lub obowiązki im wspólne lub oparte na tej samej podstawie faktycznej i prawnej (współuczestnictwo materialne)” – art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c. Czyli są dwa rodzaje współuczestnictwa materialnego: współuczestnictwo materialne oparte na wspólności praw i obowiązków oraz współuczestnictwo materialne oparte na tej samej podstawie faktycznej i prawnej.

„Kilka osób może w jednej sprawie występować w roli powodów lub pozwanych, jeżeli przedmiot sporu stanowią: 2) roszczenia lub zobowiązania jednego rodzaju, oparte na jednakowej podstawie faktycznej i prawnej, jeżeli ponadto właściwość sądu jest uzasadniona dla każdego z roszczeń lub zobowiązań z osobna, jako też dla wszystkich wspólnie (współuczestnictwo formalne)” – art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.

„Każdy współuczestnik działa w imieniu własnym” (art. 73 § 1).

„W wypadku jednak, gdy z istoty spornego stosunku prawnego lub z przepisu ustawy wynika, że wyrok dotyczyć ma niepodzielnie wszystkich współuczestników (współuczestnictwo jednolite), czynności procesowe współuczestników działających są skuteczne wobec nie działających. Do zawarcia ugody, zrzeczenia się roszczenia albo uznania powództwa potrzeba zgody wszystkich współuczestników” (art. 73 § 2 k.p.c.).

Występują dwa kwalifikowane rodzaje współuczestnictwa materialnego – współuczestnictwo jednolite (art. 73 § 2 k.p.c.) i współuczestnictwo konieczne (art. 72 § 2 k.p.c.). Występują dwa typy współuczestnictwa jednolitego – współuczestnictwo jednolite wynikające z istoty stosunku prawnego oraz współuczestnictwo jednolite oparte na przepisie ustawy (art. 73 § 2 k.p.c.).

„Jeżeli przeciwko kilku osobom sprawa może toczyć się tylko łącznie”, występuje współuczestnictwo konieczne (art. 72 § 2 k.p.c.). Są dwa typy współuczestnictwa koniecznego – współuczestnictwo konieczne wynikające z istoty spornego stosunku prawnego oraz współuczestnictwo konieczne wynikające z przepisu ustawy.

Współuczestnictwo materialne, formalne; jednolite; konieczne – może być czynne lub bierne (bądź mieszane).

Poza tym w literaturze wyodrębnia się także współuczestnictwo nienazwane.

Nie ma pełnej zgodności stanowisk w literaturze co do wzajemnego stosunku współuczestnictwa jednolitego i koniecznego. Na ogół przyjmuje się, że współuczestnictwo konieczne jest w zasadzie zawsze jednolite. Każde współuczestnictwo konieczne oparte na istocie stosunku prawnego jest jednocześnie współuczestnictwem jednolitym. Natomiast współuczestnictwo konieczne oparte na wyraźnym przepisie ustawy może nie być równocześnie współuczestnictwem jednolitym – a nawet – teoretycznie na tle prawa polskiego – może nie być współuczestnictwem materialnym<sup>404</sup>.

„Każdy ze współuczestników sporu ma prawo samodzielnie popierać sprawę. Na posiedzenia sądowe wzywa się wszystkich tych współuczestników, co do których sprawa nie jest zakończona” (art. 74 k.p.c.).

Pojęcie współuczestnictwa jest kategorią abstrakcyjną. O powstaniu współuczestnictwa decydują w zasadzie stosunki materialnoprawne<sup>405</sup>. Przeplatają się tu elementy prawa materialnego i procesowego, tak że łączna ocena musi być przeprowadzona na płaszczyźnie prawa procesowego, jak i materialnego. Szereg instytucji prawnych jest tu ocennych. Testament, jak będzie o tym mowa, jest tego przykładem

(2) Jakie rodzaje współuczestnictwa występują w procesie o ustalenie ważności lub nieważności testamentu. W orzecznictwie SN oraz w literaturze procesowej na ogół zgodnie

<sup>404</sup> M. Jędrzejewska, jw., 1975, s. 202. Por. także B. Czech, jw., s. 323, 324 pkt 10.

<sup>405</sup> M. Jędrzejewska, jw., 1997, t. I, s. 137.

przyjmuje się, że w procesie o ustalenie nieważności (lub ważności) testamentu występuje współuczestnictwo konieczne, jednolite, materialne po stronie pozwanej oraz jednolite i materialne (lecz nie konieczne) po stronie powodowej. Tak było na tle prawa spadkowego z 1946 r. i przepisów d. k.p.c. oraz tak jest na tle k.c. i k.p.c. z 1964 r.<sup>406</sup>.

Odmienne stanowisko prezentuje tylko Jan Gwiazdomorski.

a) Orzecznictwo SN w tej mierze ukształtowała uchwała 7 sędziów SN z 27 XI 1950 r. (uzasadnienie), które potem było tylko powtarzane w orzecznictwie i literaturze procesowej. SN w tej uchwale – której sprawozdawcą był B. Dobrzański – konstatuje, co następuje: „Występujący z twierdzeniem [powód – M.N.], że testament jest nieważny, powinien pozwać wszystkich, którym testament cokolwiek przysparza (uczestnictwo konieczne). – Jednolitość uczestnictwa zachodzi również po stronie powodów. Prawo spadkowe przewiduje nieważność tylko niektórych części testamentu (np. art. 78, 89 § 2, 104 § 2, 120 § 2), nie przewiduje natomiast takiej sytuacji prawnej, aby te same części testamentu mogły być ważne w stosunku do jednych spadkobierców, a nieważne w stosunku do innych” (s. 124, 125 uzasadnienia).

b) Do podobnych wniosków co SN doszła M. Jędrzejewska w swej podstawowej monografii z tego zakresu pt. „Współuczestnictwo procesowe (istota – zakres – rodzaje)”, która potwierdziła wyniki ustaleń SN. A oto, co pisze ta autorka.

Najpierw analizuje kwestię współuczestnictwa jednolitego. Podkreśla ona, że kwestia dopuszczalności powództwa o ustalenie nieważności testamentu jest dyskusyjna w literaturze. Ścierają się tu 2 przeciwstawne stanowiska prawne – pozytywne, negatywne. W razie przyjęcia tezy, że powództwo takie jest niedopuszczalne, problem charakteru prawnego współuczestnictwa w takim procesie jest bezprzedmiotowy, bo proces taki po prostu jest niedopuszczalny. Ostatecznie przychyliła się do poglądu SN zajętego w omawianej uprzednio uchwale 7 SN z 30 XII 1968 r. (OSNCP 1969/5/85), że takie powództwo w zasadzie jest dopuszczalne, co otwiera problem charakteru prawnego tego współuczestnictwa w tym procesie. „Trudność w tym zakresie polega przede wszystkim na tym, że nie można w sposób jednoznaczny określić spornego stosunku prawnego będącego przedmiotem procesu. Dlatego też przyjmowano, że w procesach tych chodzi o ustalenie faktu prawotwórczego.

Rozpatrując więc zagadnienie od strony istoty spornego stosunku prawnego, jako przesłanki współuczestnictwa jednolitego, można najwyżej przyjąć, że przedmiotem tego

<sup>406</sup> Tak wszystkie orzeczenia SN i Sadu Wojewódzkiego w Krakowie zestawione w przypisie 403; prace B. Dobrzańskiego zestawione w przypisie 403; M. Jędrzejewska, *Współuczestnictwo...*, s. 135, 136, 167.



procesu są stosunki prawne, których źródłem jest ustalony fakt prawotwórczy. Stosunki te są jednak bliżej nie określone, ponieważ wiążą się z pojęciem spadku, jako ogółu praw i obowiązków (art. 922 § 1 k.c.).

Tak więc dyskusyjne co do zasady powództwo o ustalenie nieważności testamentu nie mieści się w zakresie przyjętych dla współuczestnictwa jednolitego kryteriów kwalifikacyjnych. Ponieważ jednak celem jego jest ustalenie istnienia lub nieistnienia podstawy wielu stosunków prawnych zachodzących wobec i między wieloma podmiotami prawnymi, musi zatem być rozstrzygnięte dla tych podmiotów jednolicie. Dlatego też współuczestnictwo, jakie w procesach tych będzie zachodzić, ma charakter współuczestnictwa jednolitego opartego nie tyle na istocie spornego stosunku prawnego, ile na istocie tożsamości podstawy prawnej wielu stosunków prawnych<sup>407</sup>.

Konkludując, uchwała przyjmuje, że w procesie o ustalenie nieważności testamentu występuje współuczestnictwo jednolite (po stronie pozwanej, a także powodowej). Czyli zgadza się tu z orzecnictwem SN.

Z faktu, że jest to współuczestnictwo jednolite wynika, że jest to jednocześnie współuczestnictwo materialne (po stronie pozwanej i powodowej), bowiem autorka współuczestnictwo jednolite ujmuje jako kwalifikowany rodzaj współuczestnictwa materialnego. I choć tego wprost nie mówi, to z analizy pracy wynika, że na tle powództwa o ustalenie nieważności testamentu występuje współuczestnictwo materialne. I w tym punkcie także jej wniosek byłby zgodny z orzecnictwem SN.

A oto, co autorka stwierdza przy analizie, czy w procesie o ustalenie nieważności testamentu występuje czy nie występuje współuczestnictwo konieczne:

„Odrębnym problemem jest ustalenie przypadków współuczestnictwa koniecznego w procesach o ustalenie nieważności testamentu. Przyjmując istnienie tego rodzaju powództw i konieczność ich jednolitego rozstrzygnięcia zgodnie z założeniem, że celem ich jest ustalenie istnienia lub nieistnienia wielu stosunków prawnych, konsekwentnie należałoby przyjąć, iż zgodnie z istotą tych stosunków (wobec możliwości, iż w skład ich wchodzi również stosunki oparte na prawach rzeczowych lub takie, do których odpowiednio mają zastosowanie przepisy o ochronie własności) granice występowania współuczestnictwa koniecznego będą określały założenia właściwe przy współwłasności. Z istoty zatem tych stosunków prawnych wynikać

---

<sup>407</sup> M. Jędrzejewska, jw. 1975, s. 135, 136.

będzie występowanie biernego współuczestnictwa koniecznego w procesach zmierzających do negatywnego ustalenia ich istnienia, a więc w procesach o ustalenie nieważności testamentu”<sup>408</sup>.

Autorka przyjmuje zatem, że w procesie negatywnym, tj. o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, czyli w procesie o ustalenie nieważności testamentu występuje współuczestnictwo konieczne po stronie pozwanej (biernie). Tak też przyjmuje SN i poglądy jej w tym punkcie są zgodne z orzecznictwem SN. Natomiast autorka przyjmuje, że w procesach pozytywnych, o ustalenie prawa lub stosunku prawnego, tj. o ustalenie ważności testamentu po stronie powodowej (czynnej) z reguły występuje współuczestnictwo konieczne (lecz dowolne, fakultatywne, nie konieczne); tylko wyjątkowo po stronie powodowej może wystąpić wtedy współuczestnictwo konieczne w procesie o ustalenie ważności testamentu oparte na podobnych założeniach jak przy współwłasności (na tle własności nie zawsze występuje współuczestnictwo konieczne). Tu stanowisko jej w pewnym zakresie zdaje się być odmienne niż orzecznictwo SN, który – jak się wydaje, nigdy to bowiem nie zostało powiedziane wprost – przyjmuje, że w procesie o ustalenie zarówno nieważności, jak i ważności testamentu nie występuje nigdy współuczestnictwo konieczne po stronie powodowej (autorka dopuszcza je w procesie o ustalenie ważności testamentu wyjątkowo, nie dopuszcza go ona nigdy w procesie o ustalenie nieważności testamentu). Tu stanowisko autorki nie jest koherentne (spójne), czego nie można zarzucić orzecznictwu SN w tym punkcie.

Konkludując, autorka przyjmuje, że w procesie o ustalenie nieważności testamentu występuje współuczestnictwo konieczne, nie występuje ono nigdy po stronie powodowej. W procesie o ustalenie ważności testamentu występuje w zasadzie współuczestnictwo dowolne, fakultatywne, niekonieczne po stronie powodowej (wyjątkowo tylko może wystąpić współuczestnictwo konieczne po stronie powodowej na takich samych zasadach przy współwłasności), po stronie pozwanej występuje chyba według niej wtedy współuczestnictwo konieczne. Tak należy chyba odczytać myśli autorki, nie do końca przez nią wypowiedziane.

c) Podobne stanowisko jak SN przyjmuje B. Dobrzański, który zresztą - jak powiedziano – był autorem uzasadnienia uchwały 7 SN z 27 XI 1950 r., w którym ustalono to orzecznictwo, a potem powtarzano (współuczestnictwo konieczne, jednolite, materialne po stronie pozwanej, jednolite i materialne po stronie powodowej).

---

<sup>408</sup> M. Jędrzejewska, jw., s. 167.

Podkreśla on, że przyjęcie współuczestnictwa koniecznego po stronie pozwanej zapobiega wydawaniu sprzecznych rozstrzygnięć w kolejnych sprawach z innymi uczestnikami postępowania. Gdyby nie zachodziło współuczestnictwo konieczne, to mogłoby dojść do szkodliwej rozbieżności orzeczeń w kolejnych sprawach<sup>409</sup>. Jak bowiem przyjmuje się w orzecznictwie SN, wyrok ustalający (ważność lub) nieważność testamentu ma skutek między stronami (*inter partes*), nie ma skutku wobec osób trzecich (*erga omnes*). Wyrok taki wiąże tylko tych współuczestników – jak była o tym mowa – którzy brali udział w procesie. Ponownie więc wytoczone powództwo przez spadkobiercę, który nie został objęty poprzednim procesem, lub też ponownie wytoczone powództwo przeciwko takiemu spadkobiercy nie będzie narażone na zarzut rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.)<sup>410</sup>. Jak przyjął SN w uchwale z 17 XII 1969 r., „jeżeli prawomocnym wyrokiem zostało oddalone powództwo o ustalenie nieważności testamentu, sąd spadku, rozpoznając sprawę w trybie art. 679 k.p.c., nie może ponownie badać ważności testamentu, chyba że wniosek w tym względzie zostanie ogłoszony przez zainteresowaną osobę, która nie była stroną procesu o ustalenie nieważności”. Była mowa o tym uprzednio przy powadze rzeczy osądzonej wyroku ustalającego ważność lub nieważność testamentu. I tu prawdopodobnie jest źródło (przyczyna) poglądu literatury, że na tle powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu występuje współuczestnictwo konieczne po stronie pozwanej. Chce się bowiem w ten sposób zapobiec wielokrotnemu badaniu ważności testamentu z udziałem różnych osób, co mogłoby doprowadzić do rozbieżnych ocen prawnych (rozstrzygnięć prawnych) sądów w tych sprawach w sentencji lub uzasadnieniu orzeczenia sądowego. Pozywając wszystkich pozostałych beneficjentów testamentu powód i sąd unika rozbieżnych rozstrzygnięć prawnych ważności lub nieważności testamentu w różnych postępowaniach procesowych. Przez co wyjaśnia – w tym punkcie – sprawę w sposób definitywny. Trzeba przyznać, że w tej metodzie jest pewna racja (prawda). Ale jej konsekwentna realizacja prowadziłaby nieraz do niepotrzebnych sporów sądowych. Dostrzega to B. Dobrzański, który stwierdza, co następuje: „Nie przemawia – m.zd. – przeciw dopuszczalności takich powództw okoliczność, że nieważnością może być dotknięta tylko część testamentu. Taka sama sytuacja zachodzi wszakże przy każdym innym ustaleniu stosunku prawnego. Jeżeli jego ustalenie jest np. usprawiedliwione tylko częściowo, to w pozostałej części następuje oddalenie powództwa. Sądzę, że powód może też sam żądać ustalenia tylko niektórych dyspozycji testamentowych. Jeżeli tego nie uczyni i – merytorycznie niesłusznie –

<sup>409</sup> B. Dobrzański, *Glosa...*, s. 69.

<sup>410</sup> Por. uchw. SN z 29 XI 1957 r, 3 CO 24/57, PiP 1958, z. 5-6, s. 999-1001; uchw. 3 SN z 17 XII 1969 r. III CZP 95/69, OSNCP 1970, z. 7-8, poz. 125.

żąda ustalenia nieważności całego testamentu, to tę częściową nieważność ustali sąd w wyroku, a poza tym powództwo oddali”<sup>411</sup>.

W innej postaci słownej tę samą myśl powtórzy ten autor później:

„Oczywiście mogą zdarzyć się wypadki, w praktyce rzadkie, w których spadkobierca uważa za nieważne tylko jedno np. rozrządzenie testamentowe obejmujące zapis na rzecz jednej osoby. W takim razie – rzecz jasna – nie jest potrzebny udział po stronie pozwanej innych zapisobierców, lecz wniosek powinien by i w tej sytuacji iść w kierunku ustalenia nieważności właśnie tego rozrządzenia, a nie ustalenia, że zapisobiercy nie służą prawo do żądania wykonania zapisu”<sup>412</sup>. Ta korektura orzecznictwa dokonana przez B. Dobrzańskiego wydaje się trafna. Przemawiają za nią względy ekonomii procesowej (oszczędności). W ten sposób nastąpiło pewne zbliżenie – ale chyba nie ujednolicenie – stanowisk B. Dobrzańskiego i J. Gwiazdomorskiego.

Z kolei jednak J. Gwiazdomorski nie może tego pogodzić z poglądem autora (B. Dobrzańskiego) i orzecznictwa SN, że na tle powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu występuje współuczestnictwo konieczne po stronie biernej (pозwanej). Jako jeden z argumentów przeciwko dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu Jan Gwiazdomorski podaje – jak była o tym mowa uprzednio – to, że na tle testamentu mogą wystąpić sytuacje, że testament będzie – z różnych przyczyn (wad oświadczenia woli, formy, treści itd.) – częściowo ważny, a częściowo nieważny. Zdaniem J. Gwiazdomorskiego „we wszystkich tych przypadkach rozstrzygnięcie procesu o ustalenie ważności lub nieważności testamentu jako całości będzie po prostu niemożliwe”.

„Zdaniem Dobrzańskiego (PiP 1964/3/str. 468) podane w tekście spostrzeżenie nie przemawia przeciwko dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu. Mianowicie powód powinien w takich przypadkach żądać ustalenia nieważności tylko niektórych rozrządzeń testamentowych. A jeśli, merytorycznie niesłusznie, zażąda ustalenia nieważności całego testamentu, to częściowo nieważność ustali sąd w wyroku, a poza tym powództwo oddali. Nie umiem pogodzić tych zaleceń z – moim zdaniem nietrafnym – zapatrywaniem, zaakceptowanym przez tego samego autora (str. 466; a także przez Broniewicza i Piątowskiego: *Zagadnienie spółuczestnictwa koniecznego w procesie cywilnym na tle art. 220 k.p.c.*, NP 1953, z. 7, str. 31 pod c), że w procesie o ustalenie ważności lub

<sup>411</sup> B. Dobrzański, *Powództwo...*, s. 468.

<sup>412</sup> B. Dobrzański, *Glosa...*, s. 69.

nieważności testamentu zapozwać należy wszystkie osoby, którym testament cokolwiek przysparza (uczestnictwo konieczne, które stanowi podstawę do zastosowania art. 220 k.p.c. zaś obecnie dotyczących strony pozwanej części art. 195 k.p.c.). Broniewicz i Piąkowski w pracy dopiero co cytowanej wymieniają (str. 24) powództwo o ustalenie nieważności testamentu jako jeden z przypadków uczestnictwa jednolitego<sup>413</sup>.

Zarzut J. Gwiazdomorskiego, że nie może pogodzić tego poglądu B. Dobrzańskiego dopuszczalności badania ważności lub nieważności tylko części testamentu z poglądem uprzednim tego autora i orzecznictwem SN i literatury procesowej, że na tle powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu występuje uczestnictwo konieczne po stronie pozwanej, wydaje się być trafny. Nie jest to spójne stanowisko B. Dobrzańskiego, czego nie można zarzucić orzecznictwu SN i pozostałej literaturze prawa procesowego, która zdaje się tę korekturę B. Dobrzańskiego badania ważności części testamentu (z wyłączeniem innych osób) odrzucać. Niemniej stanowisko B. Dobrzańskiego, jak powiedziałem, wydaje się bardzo praktyczne, życiowe. W istocie B. Dobrzański przyjmuje, że na tle powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (ściślej: części testamentu) nie występuje współuczestnictwo konieczne po stronie pozwanej. Czyli przeczy swemu pierwotnemu stanowisku. Jest tu pewna sprzeczność logiczna poglądów B. Dobrzańskiego. Każe to frontalnie zastanowić się, czy aby na pewno na tle powództw o ustalenie ważności lub nieważności testamentu występuje współuczestnictwo konieczne po stronie pozwanej (a przynajmniej zawsze). Wydaje się, że ono występuje przy badaniu ważności lub nieważności całego testamentu. Nie występuje ono przy badaniu ważności lub nieważności tylko części testamentu. I taki w istocie – w interpretacji materialnej – jest pogląd B. Dobrzańskiego. Ale czy tak jest, to nie jest pewne. W każdym razie rzecz nadaje się do frontalnego rozpatrzenia przez SN (kwestie współuczestnictwa koniecznego po stronie pozwanej w procesie o ustalenie ważności lub nieważności testamentu). Jak dotychczas w sentencji orzeczenia lub uchwały Sąd Najwyższy tym nie zajmował się (były o tym wzmianki w uzasadnieniach orzeczeń sądowych).

Literatura prawa procesowego nie poświęciła temu zagadnieniu należytej uwagi. Brak na ten temat jakichkolwiek uwag w istotnych komentarzach do k.p.c. Także SN nie zajął się tym tematem frontalnie.

Konkludując, orzecznictwo SN oraz w zasadzie literatura prawa procesowego i chyba B. Dobrzański przyjmują, że na tle powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu

---

<sup>413</sup> J. Gwiazdomorski, *Przepisy ogólne...*, 1965/66, s. 60, przyp. 2 s. 60, 61.

występuje współuczestnictwo konieczne, jednolite, materialne po stronie pozwanej oraz jednolite i materialne po stronie powodowej. Taki w zasadzie wydaje się być pogląd literatury w tej sprawie. Na tej konstatacji kończę tę sprawę.

(3) Pogląd odmienny od orzecznictwa SN oraz literatury prawa procesowego zajmuje J. Gwiazdomorski<sup>414</sup>. Jest on przeciwnikiem powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, a zatem, jak była o tym mowa, na tle jego koncepcji, nie powstaje w ogóle problem współuczestnictwa procesowego (ani po stronie pozwanej, ani powodowej). Niemniej autor jest zdania, że gdyby – niezasadnie według niego – być zwolennikiem tego powództwa, to według J. Gwiazdomorskiego na tle tego powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu nie występuje współuczestnictwo konieczne po stronie pozwanej (ani oczywiście po stronie powodowej, czego w zasadzie zresztą nikt nie twierdzi). Nie pisze tego autor wprost, ale wydaje się odrzucać tezę, że na tle tego powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu powstaje współuczestnictwo jednolite. Nie pisze wprost, czy według niego byłoby to współuczestnictwo materialne czy formalne, oba stanowiska na tle jego poglądu byłyby teoretycznie możliwe (oczywiście można przyjąć tylko jedno – alternatywa rozłączna). Negując współuczestnictwo konieczne i jednolite prawdopodobnie J. Gwiazdomorski neguje także współuczestnictwo materialne na tle powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu. Czyli Jan Gwiazdomorski byłby zdania, że gdyby dopuścić powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, to na jego tle wystąpiłoby współuczestnictwo formalne, niejednolite, niekonieczne, czyli odmiennie niż przyjmuje orzecznictwo SN i w zasadzie literatura. Taki wydaje się być zrekonstruowany pogląd J. Gwiazdomorskiego. A oto co stwierdza wprost sam J. Gwiazdomorski:

„Przyjęcie poglądu, że dopuszczalne jest ustalenie w sentencji orzeczenia ważności lub nieważności testamentu stwarza trudności i komplikacje, na które już poprzednio starałem się zwrócić uwagę. Przyjęcie powyższego poglądu stwarza także problemy pozorne, jak np. czy w procesie o ustalenie nieważności testamentu należy zapozwać wszystkie osoby, którym testament cokolwiek przysparza (uczestnictwo konieczne). Problem ten stawiany był niepotrzebnie a rozwiązywany nietrafnie, bo na dopiero co przytoczone pytanie odpowiadano twierdząco. Tymczasem w procesie o ustalenie nieważności, gdyby taki proces w ogóle był dopuszczalny, wyrok nie musiałby być jednaki co do wszystkich rozrządzeń testamentowych i w odniesieniu do wszystkich osób, dla których w testamencie była ustanowiona jakaś korzyść.

---

<sup>414</sup> Por. wszystkie prace J. Gwiazdomorskiego zestawione w przypisie 403.

Ileż razy spotykamy się w przepisach prawa spadkowego z częściową nieważnością testamentu, tj. z przypadkami nieważności tylko niektórych rozrządzeń testamentowych, która w zasadzie nie pociąga za sobą nieważności rozrządzeń pozostałych. Nie jest mi jasne, dlaczego spadkobierca, który twierdzi, że pewien ustanowiony w testamencie zapis jest nieważny, ponieważ spadkodawca został do jego ustanowienia skłoniony groźbą, musiałby zapożywać także innych zapisobierców, a może także innych spadkobierców z nim razem powołanych do dziedziczenia, jakkolwiek nie miałby żadnej wątpliwości co do tego, że dotyczące tych osób rozrządzenia testamentowe są w pełni ważne”<sup>415</sup>.

(4) Uzupełnienia legitymacji procesowej w przypadku współuczestnictwa koniecznego dotyczy art. 195 i 198 k.p.c. W przypadku współuczestnictwa koniecznego osoby nie zapozwane po stronie pozwanej, wzywa się do udziału w sprawie, z chwilą doręczenia pozwu stają się one osobami pozwanymi. Osoby, które nie są współuczestnikami koniecznymi po stronie powodowej, sąd zawiadamia, osoby te mogą (ale nie muszą) przystąpić do sprawy. Jeśli nie przystąpią do sprawy po zawiadomieniu, powództwo oddala się z powodu braku legitymacji procesowej powoda (brak wszystkich osób po stronie powodowej). Co do szczegółów por. art. 195 i 198 k.p.c. Odpowiednikiem obu przepisów na tle dawnego k.p.c. był art. 220.

Współuczestnictwo procesowe występuje zarówno w procesach o świadczenie, jak i o ustalenie stosunku prawnego lub prawa i o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa (we wszystkich trzech typach powództw).

---

<sup>415</sup> J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1972, s. 118.

## 11. Powództwo o ustalenie treści testamentu oraz powództwo o ustalenie odwołania testamentu jako szczególne typy (rodzaje) powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (art. 189 k.p.c.)<sup>416</sup>

<sup>416</sup> Por. B. Dobrzański, *Glosa do orz. SN z 23 IV 1949 r. C. 327/49*, PiP 1949, z. 11, s. 121-126; tenże, *Glosa do orz. SN z 21 IX 1965 r. II CR 265/65*, OSPiKA 1966, z. 11, poz. 243; M. Niedośpiały, *Glosa do uchw. SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87*, PiP 1989, z. 11, s. 148-151; tenże, *Glosa do post. SN z 16 IV 1999 r. II CKN 255/98*, PiP 2000, z. 7, s. 108-110; tenże, *Glosa do uchw. 7 SN z 13 XI 1992 r. III CZP 120/92*, Rejent 1994, z. 11, s. 91-98; tenże, *Testament – zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków – Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 34; T. Felski, *Glosa do uchw. SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87*, Palestra 1990, z. 2-3, s. 71-76; E. Skowrońska, *Glosa do uchw. SN z 14 XI 1991 r. III CZP 113/91*, OSP 1992, z. 6, poz. 128; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, przyp. 70 s. 318; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1961, przyp. 90 s. 204; tenże, *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1963, przyp. 90 s. 215; tenże, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1972, przyp. 40 s. 116; E. Wengerek, *Powództwo o ustalenie*, RPE 1959, z. 1, s. 18; tenże, *Przegląd orzecznictwa SN z zakresu procesu cywilnego*, NP 1967, z. 5, s. 639, 640; W. Siedlecki, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego*, PiP 1967, z. 4-5, s. 728-729; W. Siedlecki, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. 1 (praca zbiorowa pod red. Z. Resicha i W. Siedleckiego), Warszawa 1975, s. 332, 334; M. Jędrzejewska, w: *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, t. I (praca zbiorowa pod red. T. Erecińskiego), Warszawa 1997, s. 308 pkt 11, s. 310 pkt 15, s. 310, 311 pkt 16; B. Czech, w: *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. I (praca zbiorowa pod red. K. Piaseckiego), Warszawa 1996, s. 635, 636 pkt 3, s. 641 pkt 18, 19, s. 654, 655 pkt 5-8; J. Krajewski, w: *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, t. 1 (praca zbiorowa pod red. J. Jodłowskiego i K. Piaseckiego), Warszawa 1989, s. 306, 307 pkt 8, s. 307 pkt 11, s. 311 pkt 18, 19; K. Piasecki, w: J. Krajewski, K. Piasecki, *Kodeks postępowania cywilnego. Tekst, orzecznictwo, piśmiennictwo*, Warszawa 1977, s. 231, 232; K. Knoppek, *Dokument w procesie cywilnym*, Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, s. 135, 136; E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 1999, s. 99, 116 (bez podania moich dwóch glos); E. Skibińska, *Testament ustny (art. 952 k.c.) (zestawienie tez)*, MoP 2000, z. 1, s. 41, 42; M. Planiol, *Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*, w tłumaczeniu A. Słonimskiego, Warszawa 1922, s. 80, 81; S. Wróblewski, *Komentarz do §§ 531-824 austriackiego kodeksu cywilnego (Prawo spadkowe)*, Kraków 1904, s. 168, 176-181; tenże, *Powszechny austriacki kodeks cywilny, część pierwsza (§§ 1-937)*, Kraków 1914, s. 519; E. Till, *Prawo prywatne austriackie*, t. VI, *Prawo spadkowe*, Lwów 1904, s. 126-129; J. Bilewicz, A. Dzyr, *Kilka zagadnień praktycznych rozważanych na seminariach notarialnych*, PN 1948, z. 11-12, s. 510, 511 pkt 3, 513 pkt 5; S. Rejman, *Ogłoszenie testamentu*, NP. 1962, z. 1, s. 86-88.

Orz. SN z 23 IV 1949 r. C. 327/49, PiP 1949, z. 11, s. 120-121, z glosą B. Dobrzańskiego, tamże, s. 121-126 oraz PN 1950, t. I, s. 281 (fragment orzeczenia), z notką B. Dobrzańskiego, tamże; orz. SN z 25 III 1949 r. Wa. C. 312/48, PiP 1949, z. 11, s. 134-136 oraz PN 1950, t. I, s. 281, 282 (fragment), z notką, tamże; orz. SN z 29 IV 1949 r. Wa. C. 365/48, PiP 1949, z. 11, s. 138 oraz PN 1950, t. I, s. 282 (fragment), z notką, tamże oraz Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, z. 1, poz. 10 (pominięto końcowy fragment uzasadnienia, który jest w pełni podany w PiP, jw.); uchw. 7 SN (zasada prawna) z 20 V 1950 r. C. 1987/49, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, z. 1, poz. 4; orz. SN z 11 IX 1953 r. I C. 581/53, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1954, z. 3, poz. 65; orz. SN z 1 IV 1955 r. IV CR 2001/54, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1956, z. 1, poz. 18; orz. SN z 25 II 1956 r. IV CR 186/56, OSN Izby Cywilnej i Karnej 1956, z. 3, poz. 90; orz. SN z 28 IX 1962 r. III CR 21/62, OSNCP 1963, z. 7-8, poz. 177; orz. SN z 21 IX 1965 r. II CR 265/65, OSPiKA 1966, z. 11, poz. 243, z glosą B. Dobrzańskiego; uchw. 7 SN (zasada prawna) z 30 XII 1968 r. III CZP 103/68, OSNCP 1969, z. 5, poz. 85 oraz OSPiKA 1969, z. 7-8, poz. 157; uchw. 3 SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87, OSNCP 1988, z. 9, poz. 117, z glosami aprobusującymi: M. Niedośpiały, PiP 1989, z. 11, s. 148-151 oraz T. Felskiego, Palestra 1990, z. 2-3, s. 71-76; uchw. SN z 14 XI 1991 r. III CZP 113/91, OSP 1992, z. 6, poz. 128, z glosą krytyczną E. Skowrońskiej, tamże; uchw. 7 SN z 13 XI 1992 r. III CZP 120/92, OSNCP 1993, z. 3, poz. 26, z glosą aprobusującą M. Niedośpiały, Rejent 1994, z. 11, poz. 91-98; post. SN z 16 IV 1999 r. II CKN 255/98, OSNC 1999, z. 11, poz. 194, z glosą aprobusującą M. Niedośpiały, PiP 2000, z. 7, poz. 108-110 oraz W. Robaczyński, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego z zakresu prawa cywilnego materialnego za II półrocze 1999 r.*, PS 2000, z. 6, s. 117, 118; orz. SN z 13 III 1963 r. III CR 131/62, OSNCP 1964, z. 2, poz. 39 oraz OSPiKA 1964, poz. 94, z notką W. Ś., tamże; uch. SN z 7 III 1978 r. III CZP 13/78, OSPiKA 1979, z. 2, poz. 23, z glosą B. Kordasiewicz, tamże; orz. SN z 5 XII 1960 r. 2 CR 751/60, OSNCP 1962, z. 1, poz. 29.

Art. 94 pr. spadk. z 1946 r., § 633 k.c.węg., art. 83 pr. spadk. jugosł.



(1) Możliwych jest kilka rozwiązań teoretycznych wzajemnego stosunku powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu z jednej strony oraz powództwa o ustalenie treści zaginionego testamentu i powództwa o ustalenie odwołania testamentu z drugiej strony.

(a) Jeśli dopuszczalne jest powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, to dopuszczalne jest także powództwo o ustalenie treści zaginionego testamentu oraz o ustalenie odwołania testamentu. Jest to teza logiczna, niesprzeczna wewnątrznie, poprawna merytorycznie. Taką tezę przyjmuję ja i m.in. B. Dobrzański.

(b) Jeśli niedopuszczalne jest powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, to niedopuszczalne jest powództwo o ustalenie treści zaginionego testamentu oraz o ustalenie odwołania testamentu. Jest to teza logiczna, niesprzeczna wewnątrznie, nietrafna merytorycznie. Taką tezę przyjmuje J. Gwiazdomorski.

(c) Teza, że dopuszczalne jest powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, a niedopuszczalne jest powództwo o ustalenie treści zaginionego testamentu oraz powództwo o ustalenie odwołania testamentu, jest nielogiczna, wewnątrznie sprzeczna, nietrafna merytorycznie. Takie jest orzecznictwo SN m.in. po uchwale z 30 XII 1968 r. (OSNCP 1969/5/85).

(d) Teza, że niedopuszczalne jest powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, a dopuszczalne jest powództwo o ustalenie treści zaginionego testamentu oraz o ustalenie odwołania testamentu, jest nielogiczna, wewnątrznie sprzeczna, merytorycznie nietrafna (nikt jej nie prezentuje w zasadzie ani w orzecznictwie SN, ani w doktrynie).

(2) Z kolei, jaki jest wzajemny stosunek powództwa o ustalenie treści zaginionego powództwa oraz powództwa o ustalenie odwołania testamentu.

(a) Jeśli dopuszczalne jest powództwo o ustalenie treści zaginionego testamentu, to powinno być dopuszczalne także powództwo o ustalenie odwołania testamentu i odwrotnie (jeśli dopuszczalne jest powództwo o ustalenie odwołania testamentu, to powinno być dopuszczalne powództwo o ustalenie treści zaginionego testamentu). Teza ta jest logiczna, wewnątrznie niesprzeczna, merytorycznie poprawna. Takie jest moje stanowisko oraz m.in. B. Dobrzańskiego.

(b) Jeśli niedopuszczalne jest powództwo o ustalenie treści zaginionego testamentu, to nie powinno być dopuszczalne powództwo o ustalenie odwołania testamentu i odwrotnie (jeśli

niedopuszczalne jest powództwo o ustalenie odwołania testamentu, to nie powinno być dopuszczalne powództwo o ustalenie treści zaginionego testamentu). Jest to teza logiczna, wewnętrznie niesprzeczna, nietrafna jednak merytorycznie. Taka tezę reprezentuje Jan Gwiazdomorski.

(c) Jeśli dopuszczalne jest powództwo o ustalenie treści zaginionego testamentu, to nie powinno być dopuszczalne powództwo o ustalenie odwołania testamentu i odwrotnie (jeśli niedopuszczalne jest powództwo o ustalenie odwołania testamentu, to dopuszczalne powinno być powództwo o ustalenie treści zaginionego testamentu). Jest to teza nielogiczna, sprzeczna wewnętrznie, merytorycznie nietrafna. Tezy tej w zasadzie nikt nie reprezentuje w orzecznictwie ani doktrynie.

(d) Jeśli niedopuszczalne jest powództwo o ustalenie treści zaginionego testamentu, to dopuszczalne jest powództwo o ustalenie odwołania testamentu i odwrotnie (jeśli dopuszczalne jest powództwo o ustalenie odwołania testamentu, to niedopuszczalne jest powództwo o ustalenie treści zaginionego testamentu). Jest to teza nielogiczna, wewnętrznie sprzeczna, merytorycznie nietrafna. Nikt jej w zasadzie nie reprezentuje w orzecznictwie ani w doktrynie.

(3) Orzecznictwo SN na tle prawa spadkowego i k.c. w zasadzie zgodnie przyjmuje, że niedopuszczalne jest powództwo o ustalenie treści zaginionego testamentu oraz powództwo o ustalenie odwołania testamentu. Wychodzi ono z założenia, że oba typy powództw (o ustalenie treści zaginionego testamentu oraz o ustalenie odwołania testamentu) są powództwami o ustalenie faktu, a nie stosunku prawnego lub prawa, ale tego wymaga art. 189 k.p.c. (art. 3 d. k.p.c.). Nieraz podkreśla się, że powód nie ma interesu prawnego w wytoczeniu tych powództw, skoro może wnieść stosowne powództwo o świadczenie (np. o wykonanie zapisu, o wykonanie polecenia, o zapłatę zachowku, o wydanie spadku lub rzeczy należącej do spadku z art. 1029 k.c., petytoryjne o wydanie rzeczy z art. 222 k.c., posesoryjne z art. 344 k.c. o wydanie rzeczy, przy założeniu dziedziczności posiadania) lub złożyć wniosek o stwierdzenie nabycia spadku (albo o jego uchylenie lub zmianę) i w uzasadnieniu tych orzeczeń (wyroku, postanowienia merytorycznego) żądać ustalenia treści testamentu lub faktu odwołania testamentu, jako przesłanek wstępnych dla rozstrzygnięcia zasadniczej sprawy. Nie mając interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie treści zaginionego testamentu lub w wytoczeniu powództwa o odwołanie testamentu, powód nie spełnia tym samym drugiej przesłanki art. 189 k.p.c. (brak interesu prawnego). Często te 2 przesłanki prawne (ustalenie faktu, brak interesu prawnego) przytaczane są oddzielnie, nieraz przytacza się je łącznie.

Takie też jak SN w tej sprawie jest w zasadzie stanowisko literatury procesowej<sup>417</sup> oraz Jana Gwiazdomorskiego.

A oto tezy orzeczeń SN idące po tej linii.

a) Niedopuszczalne jest z mocy art. 3 k.p.c. [art. 189 k.p.c. z 1964 r. – M.N.] żądanie w drodze powództwa ustalenia, że testament o przytoczonej treści został sporządzony i zaginął bez woli testatora lub po jego śmierci, gdyż osoba twierdząca, iż została ustanowiona spadkobiercą w tym testamencie, może wprost dochodzić, bez wytaczania powództwa o ustalenie, swych spraw spadkowych w odpowiednim postępowaniu i w tym postępowaniu dowodzić na podstawie art. 283 k.p.c. [art. 246 k.p.c. z 1964 r. – M.N.] oraz art. 94 pr. spadk., że zmarły pozostawił testament o treści podanej w pozwie<sup>418</sup>.

b) „1) W przypadku, gdy w toku postępowania o stwierdzenie praw do spadku między żądającymi stwierdzenia ich praw lub między zgłaszającymi się na podstawie wezwania powstał na skutek podniesionych zarzutów spór o prawo do spadku, którego rozstrzygnięcie zależy od ustalenia faktów sporządzenia przez spadkodawcę testamentu i jego zaginięcia jako też od ustalenia jego treści, sąd spadku musi w myśl art. 76 dekretu o postępowaniu spadkowym odesłać strony na drogę postępowania spornego.

2) Powództwo o ustalenie treści zaginionego testamentu nie jest dopuszczalne<sup>419</sup>.

c) „1. Nie jest dopuszczalne samodzielne odrębne postępowanie o odtworzenie testamentu w trybie postępowania niespornego.

2. Sąd spadku jest obowiązany w każdym przypadku wyjaśnić, czy spadkodawca pozostawił testament, przy czym może odesłać strony na drogę postępowania spornego lub w oparciu o art. 283 k.p.c. [art. 246 k.p.c. z 1964 r. – M.N.] w związku z art. 4 k.p.n. sam przeprowadzić niezbędne w tym zakresie postępowanie dowodowe i dokonać odpowiednich ustaleń. (...).<sup>420</sup>

<sup>417</sup> Por. M. Jędrzejewska, w: *Komentarz...*, t. I, s. 308 pkt 11, s. 310 pkt 15, s. 310, 311 pkt 16; J. Krajewski, w: *Kodeks...*, 1989, t. 1, s. 306, 307 pkt 8, s. 307 pkt 11, s. 311 pkt 18, 19; B. Czech, *Kodeks...*, t. I, 1996, s. 635, 636 pkt 3, s. 641 pkt 18, 19, s. 654, 655 pkt 5-8; K. Piasecki, w: *Kodeks...*, 1977, s. 231, 232 pkt 1, 2; W. Siedlecki, w: *Kodeks...*, t. 1, 1975, s. 334, 332. Co do prac J. Gwiazdomorskiego por. przyp. 416.

<sup>418</sup> Orz. SN z 23 IV 1949 r. C. 327/49, PiP 1949, z. 11, s. 120-121, z glosą krytyczną B. Dobrzańskiego, tamże, s. 121-126. Por. także fragment tego orzeczenia z notką B. Dobrzańskiego w PN 1950, t. I, s. 281.

<sup>419</sup> Uchw. 7 SN (zasada prawna) z 20 V 1950 r. C. 1987/49, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, z. 1, poz. 4.

<sup>420</sup> Orz. SN z 25 III 1949 r. Wa C 312/48, PiP 1949, z. 11, s. 134-136.

d) „Powództwo o ustalenie odwołania testamentu jest niedopuszczalne dla braku wymagań z art. 3 d. k.p.c. (art. 189 k.p.c.), gdyż chodzi w nim o ustalenie faktu”<sup>421</sup>.

d) Według mnie jest dopuszczalne powództwo o ustalenie treści zaginionego testamentu. Podstawą prawną dla takiego powództwa byłby art. 189 k.p.c., który postanawia, że w drodze powództwa można żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy powód ma w tym interes prawny. Fakt istnienia interesu prawnego w ustaleniu treści zaginionego testamentu nie powinien budzić wątpliwości. Testamenty z reguły są pisemne, dopuszczalny jest testament ustny, ale i wtedy potrzebne jest sądowe lub pozasądowe (pisemne) stwierdzenie treści testamentu ustnego. W przeciwnym wypadku testament ustny jest bezskuteczny. Testament wywiera rozliczne skutki prawne, ale konieczną przesłanką jego skuteczności jest ustalenie, że testament w określonej formie został sporządzony. Skoro ustalenie faktu sporządzenia testamentu i jego treści jest warunkiem koniecznym dla ustalenia praw spadkowych, w tym wynikających np. z zapisu, to interes prawny w ujęciu art. 189 k.p.c. istnieje. Oczywiście nie każda osoba ma taki interes prawny w konkretnej sprawie, musi on być ustalany każdorazowo. Ma taki interes prawny spadkobierca, zapisobierca, uprawniony z tytułu polecenia, wykonawca testamentu itd. Powództwo o ustalenie treści zaginionego testamentu jest powództwem o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Nie można powiedzieć, że jest to powództwo o ustalenie faktu. Wszak testament jest czynnością prawną, z której wynikają rozliczne skutki prawne (stosunki prawne). Ustalenie treści zaginionego testamentu jest przesłanką skuteczności takiego testamentu. Stąd dopuszczalność takiego powództwa. Powództwo o ustalenie treści zaginionego testamentu jest dopuszczalne, jednakże brak jest interesu prawnego w wytoczeniu takiego powództwa, jeżeli interes ten może być zaspokojony w innym postępowaniu, w szczególności w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku albo w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku<sup>422</sup>.

<sup>421</sup> Orz. SN z 21 IX 1965 r. II CR 265/65, OSPIKA 1966, z. 11, poz. 243, z glosą krytyczną B. Dobrzańskiego, tamże. Por. także W. Siedlecki, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego*, PiP 1967, z. 4-5, s. 729.

<sup>422</sup> Tak też w istocie przyjął SN w uzasadnieniu uchw. z 29 V 1987 r. III CZP 25/87, OSNCAP 1988, z. 9, poz. 117 (s. 29 *in fine*, na końcu). W ten sposób zdaje się odstępować od uprzedniego swego stanowiska zawartego w orzeczeniach cytowanych wyżej (pkt 3a-c).

Za dopuszczalnością powództwa o ustalenie treści testamentu wypowiedział się także SN w orz. z 29 V 1949 r. Wa. C. 365/48, PiP 1949, z. 11, poz. 138 (*in fine*). Fragment ten opuszczono w Zbiorze Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, z. 1, poz. 10 (gdzie jest także publikowane to orzeczenie z 29 IV 1949 r.). Wyjątek z tego orzeczenia wraz z notką jest opublikowany w PN 1950, t. I, s. 282. Jest ono sprzeczne z orzeczeniem SN z 23 IV 1949 r.

Wydaje się, że dopuszczalne jest także powództwo o ustalenie odwołania testamentu (art. 189 k.p.c.). Nie jest to powództwo – jak można by sądzić o ustalenie faktu, lecz jest to powództwo o ustalenie prawa lub stosunku prawnego z art. 189 k.p.c. Odwołanie testamentu nie jest faktem, lecz jednostronną czynnością prawną, w drodze której spadkodawca rozrządza swym majątkiem na wypadek śmierci. Tak jest nawet wtedy, gdy odwołanie nastąpiło w drodze działań faktycznych (art. 946 cz. II k.c.), gdyż są one sposobem złożenia oświadczenia woli, a nie faktem. Powództwo o ustalenie odwołania testamentu jest dopuszczalne, jednakże brak jest interesu prawnego w wytoczeniu powództwa, jeżeli interes ten może być zaspokojony w innym postępowaniu, w szczególności w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku albo w postępowaniu o uchylenie lub zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku<sup>423</sup>. Ustawa nie określa skutków prawnych odwołania. Nie powoduje ono nieważności testamentu. Powództwo o ustalenie odwołania testamentu jest w istocie powództwem o ustalenie bezskuteczności testamentu (czyli powództwem negatywnym z art. 189 k.p.c. – o ustalenie nieistnienia, ustania, stosunków prawnych i praw wynikających z testamentu). Powództwo o ustalenie bezskuteczności odwołania testamentu (nieodwołania testamentu) jest powództwem pozytywnym z art. 189 k.p.c. (o ustalenie prawa lub stosunku prawnego).

Takie stanowisko w przedmiocie powództwa o ustalenie treści zaginionego testamentu oraz o ustalenie odwołania testamentu pozostaje w zgodzie z ustalonym ostatecznie, po pewnych wahaniach, orzecznictwem SN, że dopuszczalne jest powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, jednakże brak jest interesu prawnego w wytoczeniu powództwa, jeżeli interes ten może być zaspokojony w innym postępowaniu, w szczególności w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku albo w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku<sup>424</sup>. Takie też – jak moje – zdaje się być stanowisko SN, zajęte w uzasadnieniu uchwały z 29 V 1987 r.

W ten sposób nastąpiło uzgodnienie stanowiska SN w analizowanych uprzednio sprawach. Jest to zaletą uchwały z 29 V 1987 r., która ujednolica judykaturę, ale czyni to niezbyt stanowczo, bo nie w tezie, lecz tylko w uzasadnieniu uchwały i nie odstępuje wyraźnie

<sup>423</sup> Takie też jest stanowisko SN w cytowanej uchwale z 29 V 1987 r. (w uzasadnieniu, s. 29 *in fine*, na końcu), choć nie było to przedmiotem rozstrzygnięcia w tezie uchwały. W ten sposób SN zdaje się odstępować od uprzedniego swego stanowiska zawartego w orzeczeniu z 21 IX 1965 r. (cytowanego wyżej).

Za dopuszczalnością powództwa o ustalenie odwołania testamentu wypowiedział się także E. Wengerek, *Przegląd orzecznictwa SN z zakresu procesu cywilnego*, NP 1967, z. 5, s. 639, 640 (który aprobeuje wtym punkcie stanowisko B. Dobrzańskiego).

<sup>424</sup> Uchw. 7 SN (zasada prawna) z 30 XIIO 1968 r. III CZP 103/68, OSNCP 1969, z. 5, poz. 85 oraz OSPiKA 1970, z. 7-8, poz. 157.

od uprzedniego swego stanowiska w tej mierze. Stąd pytanie, czy oby na pewno SN odstąpił od swego uprzedniego stanowiska. Jest to pewna niespójność orzecznictwa SN.

Treść zaginionego testamentu oraz fakt jego sporządzenia ustala sąd na podstawie wszelkich środków dowodowych. Dopuszczalny jest tu zatem dowód z przesłuchania stron (uczestników postępowania nieprocesowego), z przesłuchania świadków (art. 246 k.p.c.), z dokumentów itd. W tym zakresie nie ma żadnych ograniczeń. Wynika to także z zasady prawdy obiektywnej, podstawowej zasady postępowania cywilnego. Dotyczy to zarówno testamentów prywatnych, jak i urzędowych (dokumentów prywatnych, urzędowych). Taki wniosek wypływa także z art. 94 prawa spadkowego z 1946 r., który mimo braku recepcji przez kodeks cywilny w pełni obowiązuje, a podstawą prawną tego obecnie są art. 246 k.p.c. i art. 6 k.c. (była o tym mowa uprzednio). Podobne wnioski płyną z niektórych innych ustawodawstw (np. § 633 k.c.węg., art. 83 pr. spadk. jugosł.).

Zwolennikiem dopuszczalności powództwa o ustalenie treści testamentu oraz o ustalenie odwołania testamentu był zawsze B. Dobrzański (zarówno na tle prawa spadkowego z 1946 r., jak i na tle k.c.)<sup>425</sup>.

Szereg autorów prawa cywilnego materialnego w tym sporze interpretacyjnym o dopuszczalności powództwa o ustalenie treści testamentu i o ustalenie odwołania testamentu nie zajęło stanowiska prawnego.

(5) Odrębnym problemem od dopuszczalności powództwa o ustalenie treści testamentu oraz o ustalenie odwołania testamentu jest kwestia, czy o treści testamentu i o odwołaniu testamentu sąd orzeka w sentencji orzeczenia sądowego (wyroku, postanowienia merytorycznego) czy w jego uzasadnieniu. Problem ten jest analogiczny jak na tle powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu.

O ustaleniu treści zaginionego testamentu oraz o ustaleniu odwołania testamentu sąd może orzekać w 1) odrębnym procesie o ustalenie treści zaginionego testamentu lub o ustalenie odwołania testamentu (art. 189 k.p.c.) lub 2) w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, lub 3) w innym procesie (postępowaniu), np. o wykonanie zapisu obligacyjnego, o wykonanie polecenia, o zachówek, o wydanie spadku lub rzeczy należącej do spadku (art. 1029 k.c.). W przypadku pierwszym (1) sąd o tym zawsze orzeka w sentencji. W przypadku drugim (2) i trzecim (3) sąd o tym orzeka w sentencji wyroku lub postanowienia lub w uzasadnieniu wyroku

---

<sup>425</sup> Por. dwie glosy B. Dobrzańskiego cytowane w przyp. 416.

lub postanowienia – stosownie do formy (postaci) wyrażenia woli stron czy było zgłoszone żądanie dodatkowe (w procesie) lub wniosek dodatkowy (w postępowaniu nieprocesowym) o ustalenie treści zaginionego testamentu lub o ustalenie odwołania testamentu, wtedy orzeka w sentencji orzeczenia sądowego (wyroku, postanowienia merytorycznego), czy powyższe okoliczności (ustalenie treści testamentu, odwołanie testamentu) podniesiono tylko w postaci (formie) zarzutu procesowego, wtedy sąd rozstrzyga o tym w uzasadnieniu orzeczenia sądowego (wyroku, postanowienia merytorycznego). W przedmiocie ustalenia treści testamentu oraz odwołania testamentu sąd w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku albo o uchylenie lub zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku może wydać postanowienie wstępne, na tych samych zasadach co w przypadku wniosku o ustalenie ważności lub nieważności testamentu. Taką możliwość osobiście dopuszczam. Była o tym mowa uprzednio. Por. § 7 pkt 8 oraz § 7 pkt 9, dotyczące ważności lub nieważności testamentu, które mają tu do ustalenia treści zaginionego testamentu oraz odwołania testamentu odpowiednie zastosowanie.

(6) W przypadku gdy testament jest nieczytelny lub poważnie zniszczony, sąd przy pomocy biegłych powinien go odczytać i odtworzyć jego treść. Pogląd jakoby w takim przypadku testament taki należało nie wykorzystywać<sup>426</sup>, nie jest według mnie zasadny. Por. także art. 257 k.p.c. Zbyt duże straty wiążą się z testamentem, który w istocie byłby traktowany jako nieodtwarzalny, „bezskuteczny”, aby ten pogląd można zaaprobować. Testator nie żyje i nie można zapytać go, jaka jest treść jego ostatniej woli. Jeśli żyją osoby, które spisywały tekst testamentu (np. notariusz, osoba urzędowa z art. 951, 953 k.c., sędzia wojskowy, protokolant testamentu np. ustnego, to można zasięgnąć opinii tych osób (potwierdzonej opinią biegłych pismoznawców). Za taką interpretacją przemawia także teoria woli i zasada *favor testamenti* (art. 948 k.c.). Sąd w przypadku testamentu w języku obcym opiera się też nie tyle na oryginale, ile w istocie na jego tłumaczeniu przez tłumacza przysięgłego.

(7) Konkludując, według mnie powództwo o ustalenie treści zaginionego testamentu lub o ustalenie odwołania testamentu jest dopuszczalne (art. 189 k.p.c.). Jednakże brak jest interesu prawnego w wytoczeniu takiego powództwa, jeżeli interes ten może być zaspokojony w innym postępowaniu, w szczególności w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku albo w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku.

---

<sup>426</sup> Tak K. Knoppek, jw., s. 135, 136 (na tle dokumentów prawnych w ogóle).

## 12. Badanie ważności – nieważności testamentu zapisowego (studium przypadku)

### I. Stan faktyczny

1. 13 II 1987 r. został sporządzony testament zawierający tylko zapis (art. 968 k.c.) na rzecz dwóch innych współspadkobierców B i C (zapis naddziałowy). Spadkobierców ustawowych było 6 (A, B, C, D, E, F). Sądy wszystkie (SR, SO, SN) uznały testament z 13 II 1987 r. za zawierający tylko zapis, a nie powołanie do spadku (spadkowego gospodarstwa rolnego). Sądy wszystkie stwierdziły nabycie gospodarstwa rolnego w drodze dziedziczenia przez 5 spadkobierców (B, C, D, E, F). Nie stwierdziły one nabycia spadkowego gospodarstwa rolnego przez spadkobiercę A z powodu braku według nich przesłanek rolnych do dziedziczenia gospodarstwa rolnego przez tego spadkobiercę. Sądy te (wszystkie) stwierdziły nabycie pozostałego majątku (spadku na zasadach ogólnych, tj. nie gospodarstwa rolnego) przez 6 spadkobierców ustawowych (A, B, C, D, E, F), w tym spadkobiercę A (nie dziedziczącego gospodarstwa rolnego z powodu braku przesłanek rolnych, opierając się na fałszywych zeznaniach B, E i F). Według trzech sądów (SR, SO, SN) nie było w ogóle testamentu powołującego do spadku, ustanawiającego spadkobiercę (spadkobierców) gospodarstwa rolnego lub pozostałego majątku (spadku na zasadach ogólnych), wskutek czego orzeczono dziedziczenie ustawowe gospodarstwa rolnego i pozostałego majątku przez 5 i 6 spadkobierców ustawowych (jw.). Postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku jest prawomocne. Spadkodawca zmarł 16 XII 1987 r.

Sąd Rejonowy uznał testament zapisowy za ważny (w ustnym uzasadnieniu postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku). Jest niewątpliwe, że w sentencji postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku (SR, SO) nie ma ustalenia, że testament zapisowy jest nieważny. Nie ma na pewno takiego ustalenia w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Rejonowego. Spadkobierca C (będący jednocześnie jednym z dwóch zapisobierców) w apelacji uznał też, że testament zapisowy jest ważny, ale z ostrożności procesowej zgłosił wnioski dowodowe o przeprowadzenie postępowania dowodowego w tej sprawie przez Sąd Okręgowy, gdyż w zasadzie (poza przesłuchaniem wnioskodawczyni B, która zeznała, że testament ten jest nieważny), nie przeprowadził żadnego postępowania dowodowego w tej sprawie, w szczególności odmówił przesłuchania na tę okoliczność spadkobiercy C (będącego równocześnie zapisobiercą – jednym z dwóch), nie przesłuchiwał on także na tę okoliczność



żadnych innych stron (5) ani świadków, ani nie przeprowadził innych środków dowodowych. Spadkobierca C (będący jednocześnie jednym z dwóch zapisobierców) dowiedział się o zarzucie nieważności testamentu spadkobiercy B (będącego jednocześnie zapisobiercą) dopiero na rozprawie zamykającej postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku (9 I 2006 r.). Wcześniejsze pismo spadkobierczyni B (zapisobierczyni B) z 10 XII 2005 r., że testament jest nieważny, nie zostało doręczone pozostałym stronom (A, C, D, E, F), nie zostali oni poinformowani o treści tego pisma (nie odczytano go na rozprawie), sąd poinformował tylko, że wnioskodawczyni B złożyła pismo procesowe bez żadnej informacji, czego ono dotyczy. Nie było tego pisma w aktach przy ich przeglądaniu (nie wpięte w ogóle, brak tego pisma). Sąd Rejonowy na pierwszej rozprawie o stwierdzenie nabycia spadku dokonał m.in. otwarcia i ogłoszenia testamentu zapisowego z 13 II 1987 roku. W toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku na pierwszej rozprawie wnioskodawczyni-spadbobierczyni-zapisobierczyni B podniosła zarzut, że testament notarialny zapisowy jest nieważny. Sąd Rejonowy w oświadczeniu ustnym (nie zaprotokołowanym) oświadczył wnioskodawczyni B, że testament z 13 II 1987 r. jest zapisowy, że nie zawiera on zatem ustanowienia spadkobiercy (gospodarstwa rolnego lub pozostałego majątku) i wyraźnie oświadczył, że Sąd w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku nie bada kwestii nieważności – ważności testamentu zapisowego, bo nie należy to w ogóle do kompetencji sądu w toku stwierdzenia nabycia spadku, lecz do wyłącznej kompetencji sądu rozpoznającego wniosek (lub pozew) o wykonanie zapisu (proces lub dział spadku – zapis naddziałowy). Sąd Rejonowy wyraźnie oświadczył, że Sąd w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku w ogóle nie może badać kwestii ważności lub nieważności testamentu zapisowego z 13 II 1987 roku. Należy to do kompetencji sądu orzekającego o wykonaniu zapisu (odrębne postępowanie). To stanowisko ustne Sądu Rejonowego jest w pełni trafne, zgodne z prawem i takie ostatecznie zajął stanowisko ten Sąd Rejonowy w uzasadnieniu postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, gdzie nie ma ani jednego słowa, z którego wynikałoby, że testament zapisowy z 13 II 1987 r. jest nieważny. Oczywiście także w sentencji postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku nie było żadnego stwierdzenia, że testament notarialny zapisowy jest nieważny (zarówno SR, jak i SO i SN).

Sąd Okręgowy nie przeprowadził w tej sprawie żadnego postępowania dowodowego. W referacie sędziego sprawozdawcy kwestię testamentu zapisowego z 13 II 1987 r. pominięto zupełnie milczeniem, dopiero podstępnie, perfidnie w uzasadnieniu postanowienia oddalającego apelację Sąd Okręgowy zamieścił sfomrmułowanie, że trafnie Sąd Rejonowy uznał testament z 13 II 1987 r. (zapisowy) za nieważny. Nie podał Sąd Okręgowy przyczyny

nieważności tego testamentu zapisowego notarialnego, nie przeprowadził na tę okoliczność żadnego postępowania dowodowego, podobnie jak Sąd I instancji, nie podał też, na jakiej podstawie prawnej testament zapisowy jest nieważny (wyraźnie powołał się na art. 961 k.c., ale jest niewątpliwe, że potem SO stwierdził, że w tej sprawie nie ma w ogóle zastosowania art. 961 k.c.), nie podał SO, na podstawie jakich środków dowodowych uznał on testament notarialny zapisowy za nieważny, dlaczego dowodom odmiennym odmówił mocy dowodowej. W sensie materialnym SO przyjął takie samo stanowisko jak Sąd Rejonowy (w pełni podzielił tezy tego uzasadnienia Sądu Rejonowego), czyli w istocie przyjął, że testament zapisowy z 13 II 1987 r. jest ważny, a w każdym razie w uzasadnieniu (tym bardziej w sentencji) postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku przez Sąd Rejonowy nie ma ani jednego słowa, że SR uznaje testament notarialny zapisowy za nieważny (bezdyskusyjne), czyli w istocie (w sensie materialnym) przyjął w kwestii ważności – nieważności testamentu zapisowego takie same stanowisko jak Sąd Rejonowy. A ponieważ SR w ustnym uzasadnieniu przyjął, że testament zapisowy jest ważny, zaś w pisemnym jego uzasadnieniu na ten temat nie ma żadnej wypowiedzi, w tym stwierdzenia nieważności testamentu zapisowego przez SR, to jest niewątpliwe, że stanowisko SO jest takie samo jak SR. Natomiast w sensie formalnym w uzasadnieniu postanowienia o oddaleniu apelacji jest stwierdzenie, że testament zapisowy jest nieważny (jw.) bez jakiegokolwiek uzasadnienia, postępowania dowodowego, podania przyczyny nieważności, bez podania podstawy prawnej nieważności, dowodów, na których oparł się SO, przyczyn, dla których dowodom odmiennym odmówił wiary i mocy dowodowej.

Spadkobierca C (zapisobierca C) z ostrożności procesowej złożył wniosek o sprostowanie ewentualnie wykładnię tego fragmentu uzasadnienia Sądu Okręgowego, żądając sprostowania ewentualnie wyjaśnienia (wykładni), jakie jest stanowisko prawne Sądu Okręgowego w tej sprawie (czy według niego testament zapisowy jest ważny czy nieważny), z jakiego powodu Sąd Okręgowy przyjął, że testament zapisowy jest nieważny, na jakiej podstawie prawnej jest on nieważny, na podstawie jakich środków dowodowych to ustalił, dlaczego dowodom odmiennym nie dał wiary. SO postanowieniem oddalił ten wniosek spadkobiercy C (zapisobiercy C) o sprostowanie ewentualnie wykładnię tego fragmentu uzasadnienia bez jakiegokolwiek uzasadnienia (postanowienie wydane na posiedzeniu niejawnym po merytorycznym zakończeniu postępowania o stwierdzenie nabycia spadku w II instancji, oddalenie wszystkich apelacji).

Pismo wnioskodawczyni B (zapisobierczyni B) doręczono dopiero 13 I 2006 r. spadkobiercy C (zapisobiercy C), wcześniej nie mógł się on z nim zapoznać (nie było wpięte

do akt ani nie wpięte w akta 30 XII 2005 r. w czasie przeglądania akt). Dopiero na rozprawie 9 I 2006 r. o tym, że pismo wnioskodawczynie B wpłynęło, dowiedział się spadkobierca (zapisobierca) C, bez informacji Sądu Rejonowego w ogóle, jaka jest treść tego pisma, czego to pismo dotyczy, bez jego odczytania, nie doręczono mu odpisu tego pisma, zresztą wnioskodawczynie reprezentowana przez adwokatkę złożyła to pismo w jednym egzemplarzu, bez jakichkolwiek odpisów dla stron. Na tę okoliczność Sąd Rejonowy przesłuchał tylko wnioskodawczynię (spadkobierczynię, zapisobierczynię B), odmówił przesłuchania na tę okoliczność pozostałych spadkobierców ustawowych (A, C, D, E, F) i spadkobiercy-zapisobiercy C, tak że w ogóle byli oni, w tym zapisobierca C pozbawieni możliwości obrony swoich praw. Wprawdzie zapisobierca C zeznał, że testament zapisowy jest ważny i spadkodawca złożył ustne oświadczenie woli w tej sprawie testamentu zapisowego, co zostało zaprotokołowane, lecz zaraz Sąd Rejonowy przerwał dalsze zeznania spadkobiercy-zapisobiercy C na tę okoliczność, nie chcąc w ogóle go słuchać na tę okoliczność, ani nie pozwalając mu na ustosunkowanie się do zeznania wnioskodawczynie B. Prawdopodobnie wynikało to z błędu Sądu Rejonowego, który zapomniał, że w sprawie są dwa testamenty – zapisowy i inny i sądził błędnie Sąd Rejonowy, że słucha uczestnika postępowania (spadkobiercę-zapisobiercę C) na okoliczność tego innego (niezapisowego) testamentu, gdy zorientował się, że jego zeznania dotyczą testamentu zapisowego, a nie tego innego testamentu, przerwał mu zeznania. Nie wykluczone, że Sąd Rejonowy widząc, że uczestnik postępowania C (zapisobierca C) złożył krótkie zeznania uchwycające istotę rzeczy (złożone oświadczenie woli przez spadkodawcę ustnie w testamencie zapisowym 13 II 1987 r.), nie chcąc go dalej słuchać, bo było to dla wnioskodawczynie B niekorzystne. Prawdopodobnie chodzi raczej o wariant uprzedni (błędu Sądu Rejonowego), ale w kontekście całej tej sprawy mogło być odmiennie. Rozprawa odbyła się 9 I 2006 roku. W tym samym dniu spadkobierca-zapisobierca C złożył wniosek o doręczenie mu odpisu z akt pisma (kserokopii) wnioskodawczynie B z 10 XII 2005 r., Sąd Rejonowy pismo wnioskodawczynie doręczył 13 I 2006 r. uczestnikowi postępowania (spadkobiercy -zapisobiercy C), po kilkunastu telefonach, który to uczestnik postępowania 20 I 2006 r. osobiście złożył w Sądzie Rejonowym pisemne obszerne ustosunkowanie się do pisma wnioskodawczynie B z 10 XII 2005 r., z wnioskiem o otwarcie zamkniętego przewodu sądowego i przeprowadzenie na tę okoliczność postępowania dowodowego, w tym przesłuchania uczestników postępowania, w tym przesłuchania m.in. uczestników postępowania C, D, A. Sąd Rejonowy pominął to pismo milczeniem, nie odniósł się do niego, nie otworzył rozprawy i wydał postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku jak wyżej 23 I 2006 r.

Od postanowienia Sądu Okręgowego oddalającego apelację uczestnik postępowania C złożył skargę kasacyjną do SN, w której podniósł wszystkie te zarzuty procesowe i prawne, szczegółowo je uzasadniając. SN postanowieniem odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (postanowienie merytoryczne), nie rozpoznając zatem merytorycznie skargi kasacyjnej. W krótkim uzasadnieniu postanowienia z 23 VIII 2007 r. odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie ma ani jednego słowa na temat testamentu notarialnego zapisowego z 13 II 1987 r., w szczególności nie ma żadnego sformułowania, z którego wynikałoby, że SN uważa testament notarialny zapisowy za nieważny (milczenie SN). Zresztą było to w zasadzie logiczne, bo SN w toku postępowania wstępnego (tzw. przedsądu) nie bada merytorycznie skargi kasacyjnej, lecz bada ją w zasadzie pod zupełnie innym kątem (np. czy sprawa wnosi coś nowego do nauki i orzecznictwa SN),

Reasumując, w postanowieniu (sentencji) i uzasadnieniu postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku Sądu Rejonowego nie ma żadnego sformułowania (ani słowem), że uznaje on testament notarialny zapisowy za nieważny. Tak samo nie ma takiego sformułowania w postanowieniu o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Sąd Okręgowy w tej mierze zawarł formalnie jedno sformułowanie, że trafnie Sąd Rejonowy uznał testament notarialny zapisowy za nieważny, co oczywiście jest nieprawdą i bezprawne, bo na pewno Sąd Rejonowy nie przyjął ani w sentencji, ani w uzasadnieniu postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, że testament notarialny zapisowy jest nieważny, a wprost przeciwnie w ustnym uzasadnieniu stwierdził, że testament zapisowy notarialny z 13 II 1987 r. jest ważny.

W całym postępowaniu w I, II i III instancji nie powiedziano, z jakiego powodu (przyczyny) testament zapisowy notarialny jest nieważny, na jakiej podstawie prawnej testament jest nieważny, nie przeprowadzono w tej sprawie w ogóle postępowania dowodowego, w tym m.in., nie przesłuchano uczestników postępowania C, D, A, w tym spadkobiercy-zapisobiercy C, nie powiedziano, na jakich dowodach oparto się, przyjmując, że testament notarialny zapisowy jest nieważny, dlaczego dowodom odmiennym odmawia się wiary i mocy dowodowej (brak w ogóle wymogów uzasadnienia z art. 328 § 2 k.p.c.). Uczestnicy postępowania, w tym przede wszystkim spadkobierca-zapisobierca C byli w ogóle pozbawieni możliwości obrony swoich praw (nieważność postępowania sądowego, art. 379 pkt 5 k.p.c.). Nie zachowano elementarnych, podstawowych, jakichkolwiek wymogów prawnych w tym zakresie. Sformułowanie Sądu Okręgowego w tym zakresie urąga prawu, prawdziwości, jest rażąco niesprawiedliwe, bezprawne, niemoralne, wprost przestępcze (fałszerstwo dokumentu urzędowego, jakim jest uzasadnienie postanowienia Sądu Okręgowego, dokument

wyrządzający znaczną szkodę, pozbawienie domu – mieszkania uczestnika postępowania i zapisobiercy C inwalidy II grupy).

Jak powiedziano, materialnie SR, SO, SN nie uznały testamentu notarialnego zapisowego za nieważny, lecz za ważny lub nie badały tej sprawy. Formalnie znalazło się sformułowanie w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Okręgowego, że Sąd Rejonowy trafnie uznał, że testament notarialny zapisowy jest nieważny, co jest nieprawdą, bezprawiem i przestępstwem, bo tak na pewno nie uczynił Sąd Rejonowy.

Ale założmy hipotetycznie (warunkowo). że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu postanowienia oddalającego apelację od postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku uznał, że testament notarialny zapisowy z 13 II 1987 r. jest nieważny i założmy, że dokonał Sąd Okręgowy takiego ustalenia faktycznego. Jak powiedziano, Sąd Rejonowy i SN takiego ustalenia faktycznego nie poczynili (milczenie w uzasadnieniu obu postanowień SR i SN).

Obecnie toczy się postępowanie o dział spadku. W tym postępowaniu wydano postanowienie wstępne (oddalające) w przedmiocie zasiedzenia przez kilku uczestników postępowania, w tym spadkobiercy B (jego zarzut zasiedzenia przedmiotu zapisu). W toku dotychczasowego postępowania w przedmiocie zasiedzenia Sąd Rejonowy protokołował wszystkie zeznania na temat zasiedzenia uczestników strony przeciwnej. Nie chciał natomiast Sąd Rejonowy w ogóle słuchać na tę okoliczność uczestnika postępowania spadkobiercy-zapisobiercy C oraz uczestników postępowania (spadkobierców) D i A popierających zapisobiercę C i twierdzących w pismach procesowych, że testament notarialny zapisowy jest ważny. Odmówił SR wyraźnie przesłuchania tych uczestników C, D i A na okoliczność sposobu sporządzenia testamentu notarialnego zapisowego (ważności tego testamentu), nie chciał ich w ogóle słuchać na tę okoliczność, odmówił zaprotokołowania odmowy w protokole rozprawy, a na zgłoszone zastrzeżenia do protokołu rozprawy przed wydaniem postanowienia wstępnego w przedmiocie zasiedzenia 27 X 2010 r. wybuchnął znieważeniem uczestnika postępowania C i zanotował w protokole rozprawy, że Sąd wielokrotnie informował uczestnika postępowania C (co jest zupełną nieprawdą), że testament zapisowy został przez sąd (nie podał jaki) uznany za nieważny i że Sąd Rejonowy jest obecnie związany tym ustaleniem faktycznym sądu (poczynionym w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku) i nie będzie dalej w tej sprawie orzekał (badał tej kwestii) oraz nie wyda postanowienia (wstępnego ewentualnie częściowego, ewentualnie końcowego w dziale spadku), które rozpatrywałoby merytorycznie wniosek spadkobiercy-zapisobiercy C i spadkobierców D i A o wykonanie zapisu, złożony we

wniosku o dział spadku z 5 I 2009 r. (zapis naddziałowy może być dochodzony tylko w toczącym się dziale spadku zgodnie z ustalonym orzecnictwem SN i doktryny).

Natomiast w uzasadnieniu postanowienia wstępnego o dział spadku oddalającego wnioski czterech uczestników postępowania o zasiedzenie Sąd Rejonowy ten przyjął, że testament notarialny zapisowy jest ważny. Nie stwierdził tego wyraźnym sformułowaniem uzasadnienia (ważny – nieważny), ale taki wniosek wynika w sposób jednoznaczny z uzasadnienia postanowienia wstępnego w kwestii odmowy zasiedzenia.

Sąd Okręgowy rozpoznający apelację wnioskodawczyni B i uczestnika postępowania A od tego postanowienia wstępnego w przedmiocie zasiedzenia, oddalając te apelacje, w uzasadnieniu postanowienia merytorycznego przyjął takie samo stanowisko, jak Sąd Rejonowy w uzasadnieniu postanowienia wstępnego, czyli że testament notarialny zapisowy z 13 II 1987 r. jest ważny. Tym samym Sąd Okręgowy (w zasadzie w tym samym składzie) przyjął stanowisko odmienne co do testamentu notarialnego zapisowego z 13 II 1987 r. niż w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku, tam bowiem, jak powiedziano wyżej, przyjął, że testament notarialny zapisowy jest nieważny (takie sformułowanie w uzasadnieniu tego postanowienia merytorycznego Sądu Okręgowego).

Stanowisko przyjęte przez Sąd Rejonowy i Sąd Okręgowy w uzasadnieniach obu postanowień wstępnych w kwestii zasiedzenia są trafne i zgodne z prawem (że testament notarialny zapisowy z 13 II 1987 r. jest ważny).

Uczestnik postępowania C złożył wniosek o rozpoznanie w dziale spadku złożonego uprzednio 5 I 2009 r. wniosku o wykonanie zapisu notarialnego z 13 II 1987 r. w drodze wydania w tym przedmiocie postanowienia częściowego ewentualnie wstępnego, ewentualnie końcowego w postanowieniu o dziale spadku. Złożył jednocześnie wniosek o wyłączenie sędziego prowadzącego postępowanie działowe z dalszego rozpoznania sprawy o wykonanie zapisu i dalszych czynności w postępowaniu spadkowym (logicznie rzecz biorąc).

2. Jak powiedziano uprzednio, testament notarialny (art. 950 k.c.) jest dokumentem urzędowym (art. 244, 252, 247, 246 k.p.c.). Jest to dokument konstytutywny (zawiera oświadczenie woli). Strona, która zaprzecza prawdziwości dokumentu urzędowego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenia organu, od którego dokument ten pochodzi, są niezgodne z prawdą, powinna okoliczności te udowodnić (art. 252 k.p.c.). Z powołanego przepisu co najmniej wynikają (dwa) domniemania prawne: autentyczności i zgodności z prawdą (prawdziwości treści) dokumentu urzędowego. Ciężar dowodu, wskutek działania art.

252 k.p.c., jest odwrócony w porównaniu z art. 232 k.p.c., art. 6 k.c. Osoba, która powołuje się na ważność testamentu notarialnego nie musi dowodzić jego autentyczności ani zgodności treści tego dokumentu urzędowego z prawdą. Są one objęte co najmniej domniemaniami z art. 252 k.p.c. Ciężar dowodu nieautentyczności i niezgodności z prawdą treści testamentu notarialnego obciąża stronę (osobę) zaprzeczającą autentyczności lub prawdziwości jego treści, z wszystkimi stąd płynącymi skutkami prawnymi. W razie nieprzeprowadzenia przez stronę (osobę) zaprzeczającą autentyczności i prawdziwości treści testamentu notarialnego dowodu na te okoliczności, czyli niedowodowania swych twierdzeń przez stronę zaprzeczającą przyjmuje się, że z punktu prawa testament notarialny jest ważny. W tej sprawie wnioskodawcy B i E oraz uczestnik postępowania F nie udowodnili swego twierdzenia, że testament notarialny z 13 II 1987 r. jest nieważny, a zatem zgodnie z art. 252 traktuje się ten testament notarialny jako ważny. I taki też wniosek wyprowadził Sąd Rejonowy w toku stwierdzenia nabycia spadku. Niezgodnie z art. 244, 252 k.p.c. nie wyprowadził takiego wniosku Sąd Okręgowy (III Ca 360/06), co jest bezprawne.

Dalsze mocniejsze skutki prawne dowodowe wynikają z zastosowania art. 247 k.p.c. do testamentu notarialnego. Art. 247 k.p.c. ma zastosowanie także do testamentu (szerzej: także do jednostronnych czynności prawnych nie skierowanych do określonego adresata). Ograniczenia dowodowe, o których mowa w art. 247 k.p.c., dotyczą wszystkich osób – np. spadkobierców, zapisobierców, poleceniobierców, wykonawców testamentu; wierzycieli spadku, np. osób uprawnionych do zachowku; i innych osób trzecich – słowem wszystkich osób). Takie jest prawdziwe stanowisko. Wniosek taki należy wyprowadzić w drodze wykładni prawa, w tym m.in. analogii z art. 247 k.p.c.

Niedopuszczalne jest prowadzenie jakichkolwiek dowodów, np. ze świadków lub z przesłuchania stron, przeciwko lub ponad ośnowę testamentu notarialnego (arg. z art. 247 k.p.c.). Stosuje się zatem art. 247 k.p.c. Takie jest prawdziwe stanowisko w tej mierze. W tej sprawie niedopuszczalne jest prowadzenie jakichkolwiek dowodów, np. ze świadków lub z przesłuchania stron na okoliczności, że spadkodawca nie złożył ustnego oświadczenia woli o treści, która jest w protokole testamentu notarialnego oraz że inna była treść oświadczenia spadkodawcy, a to, że zapisał zapisobiercy B  $\frac{2}{3}$  nowego domu i  $\frac{2}{3}$  działki siedliskowej, na której dom ten stoi, a spadkobiercy E  $\frac{1}{3}$  tego domu i  $\frac{1}{3}$  tej działki, a nie tak jak jest w protokole testamentu notarialnego: zapisobiercy C  $\frac{2}{3}$  tego domu i  $\frac{1}{2}$  tej działki, a zapisobiercy B  $\frac{1}{3}$  tego domu i  $\frac{1}{3}$  tej działki. Sąd Rejonowy ani Sąd Okręgowy na podstawie żadnych środków dowodowych, w tym przesłuchania stron i świadków nie mogą czynić takich

odmiennych od testamentu notarialnego ustaleń. W tym testamencie notarialnym jest wyraźnie powiedziane, że spadkodawca ustnie złożył oświadczenie woli, które jest w treści protokołu notarialnego i tego przy pomocy żadnych środków dowodowych nie można obalić (podważyć).

Trafne jest również orzeczenie SN z 9 VI 1962 r., które zachowało pełną moc także na tle obecnych przepisów k.p.c. z 1964 r. (ustalone stanowisko doktryny i orzecznictwa): „W myśli art. 256 k.p.c. [art. 247 k.p.c. z 1964 r. – M.N.] niedopuszczalny jest między uczestnikami danej czynności dowód ze świadków i z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu. Dowodami tymi nie mogłaby żadna ze stron dowodzić, że danego oświadczenia nie złożyła albo że złożone przez nią oświadczenie miało inną treść (szerszą, węższą lub odmienną). Natomiast kwestia, czy to, co strona oświadczyła w dokumencie, jest prawdą, jest zagadnieniem, którego art. 256 k.p.c. [art. 247 k.p.c. z 1964 r. – M.N.] w ogóle nie dotyczy” (orz. SN z 9 VI 1962 r. 4 CR 758/61, OSNCP 1963, z. 6, poz. 136).

Art. 246 k.p.c. ma także zastosowanie do testamentu notarialnego.

Wniosek: testament notarialny z 13 II 1987 r. jest ważny. Ma on pełną moc dowodową. Jest niepodważalny.

II. Tezy. Na tle tego stanowiska faktycznego (I) powstają dwa – a nawet cztery zasadnicze pytania:

(1) Czy sąd w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku może badać kwestię ważności – nieważności testamentu zapisowego (a) czy jest to niedopuszczalne (b).

(2) Jeśli sąd w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku (nie w sentencji, lecz w uzasadnieniu postanowienia o stwierdzeniu nabycia) poczynił ustalenia faktyczne, że testament notarialny zapisowy jest nieważny, to czy wiąże to sąd w toku postępowania o wykonanie zapisu (w dziale spadku – zapis naddziałowy lub w odrębnym procesie o wykonanie zapisu) (a) czy też nie wiąże to sądu w toku postępowania o wykonanie zapisu (b).

Czy ujmując rzecz jeszcze szerzej:

(3) Czy ustalenie faktyczne (poczynione w uzasadnieniu – a nie w sentencji – wyroku lub w uzasadnieniu postanowienia merytorycznego co do istoty sprawy w postępowaniu nieprocesowym), np. w uzasadnieniu postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, o ochronę posiadania, w procesie petytoryjnym, np. z art. 222 k.c., w uzasadnieniu postanowienia w sprawie zasiedzenia itd. itp. wiąże sąd w innym postępowaniu cywilnym, np. o wykonanie zapisu (w procesie lub w toku postępowania o wykonanie zapisu, w ostatnim przypadku w razie



zapisu naddziałowego), o zasiedzenie, o dział spadku, o ochronę posiadania, w procesie petytoryjnym, np. z art. 222 § 1 lub 2 k.c. (a) czy też nie wiąże sądu w innym postępowaniu (b).

(4) Czy o ważności lub nieważności testamentu zapisowego orzeka ostatecznie i rozstrzygająco wyłącznie sąd rozpoznający wniosek (powództwo) o wykonanie zapisu (w dziale spadku przy zapisie naddziałowym lub w innym postępowaniu), nie będąc związany ustaleniami faktycznymi poczynionymi w uzasadnieniu (a nie w sentencji) innych wyroków lub postanowień co do istoty sprawy w postępowaniu cywilnym?

Uzasadnienie (odповідь).

Ad II (1) Sąd w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku nie może badać kwestii ważności lub nieważności testamentu zapisowego (art. 968 k.c.). Trafne jest zatem stanowisko II (1) (b).

Sąd w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku bada tylko ważność testamentu powołującego do spadku (ustanawiającego spadkobiercę spadku – poprzednio gospodarstwa rolnego i pozostałego majątku) – testamentu pozytywnego, testamentu negatywnego lub wydziedziczającego (w zakresie wyłączenia od dziedziczenia). Sąd w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku nie bada kwestii ważności lub nieważności testamentu ustanawiającego zapis (tu z 13 II 1987 r.). Należy to do kompetencji sądu rozpoznającego wniosek lub powództwo o wykonanie zapisu (w dziale spadku – zapis naddziałowy, poza działem spadku w procesie – zapis nienaddziałowy). Przedmiotem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku jest ustalenie w sentencji i w uzasadnieniu postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, kto jest spadkobiercą spadku. Przedmiotem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku nie jest kwestia rozpoznania wykonania zapisu ani badanie kwestii ważności lub nieważności testamentu zapisowego. Należy to bowiem do odrębnego postępowania o wykonanie zapisu (w procesie lub w dziale spadku, w tym ostatnim przypadku zapisu naddziałowego). Przykładowo sąd w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku nie może badać kwestii ważności lub nieważności zapisu prawa własności lub udziałów we współwłasności nieruchomości (np. rolnej) lub zapisu o wykonanie odrębnej własności lokali. Należy to bowiem do oddzielnego postępowania o wykonanie zapisu w dziale spadku (zapis naddziałowy) lub w procesie (poza działem spadku).

Sąd w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku nie może orzekać w sentencji postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku o ważności lub nieważności testamentu, tak samo

nie może tego czynić w uzasadnieniu takiego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, nie należy to bowiem do kompetencji sądu w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, jako rozpoznającego tylko ważność testamentu ustanawiającego spadkobiercę (dotyczącego powołania do spadku). Należy to bowiem do kompetencji sądu rozpoznającego wniosek lub powództwo o wykonanie zapisu w odrębnym postępowaniu (o dział spadku w przypadku zapisu naddziałowego lub w odrębnym procesie).

Orzeczenie o stwierdzeniu nabycia spadku ma powagę rzeczy osądzonej (*rei iudicatae*) tylko co do tego, co stanowiło przedmiot orzekania (dziedziczenia spadku, a nie w innych sprawach, np. o zapis, polecenie, ustanowienie wykonawcy testamentu). Sprawa wykonania zapisu lub orzeczenia o ważności lub nieważności testamentu ustanawiającego zapis nie należy do kompetencji sądu rozpoznającego wniosek o stwierdzenie nabycia spadku, sąd ten bada bowiem tylko sprawę dziedziczenia, tj. ustanowienia spadkobiercy ustawowego lub testamentowego, a nie inne sprawy. Uzasadnienie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku może zawierać tylko ustalenia faktyczne i prawne co do dziedziczenia spadku, a nie co do innych spraw, np. o wykonanie zapisu zwykłego, polecenia, wykonawcy testamentu lub ważności – nieważności testamentu ustanawiającego zapis, polecenie lub wykonawcę testamentu. Uzasadnienie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku może i powinno dotyczyć tylko tego, co stanowi przedmiot sprawy, tj. dziedziczenia (ustanowienia spadkobiercy, powołania do spadku). Przykładowo jest oczywiste, że sąd w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku nie może badać kwestii ważności lub nieważności zapisu własności nieruchomości rolnej (np. przed 1 X 1990 r. przesłanek rolnych podmiotowych) czy jest dopuszczalne ustanowienie odrębnej własności lokali. Wymagałoby to np. powołania biegłego, który by musiał ocenić, czy są przesłanki do ustanowienia odrębnej własności lokali (np. czy lokale są samodzielne czy nie), bez możliwości orzekania w toku stwierdzenia nabycia spadku o wykonanie zapisu. Trzeba by przeprowadzić całą procedurę badania, czy możliwe jest ustanowienie odrębnej własności lokali łącznie np. z powołaniem biegłego architekta bez możliwości ustanowienia odrębnej własności lokali w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku. Po co to, komu i na co? Po co narażać strony na dodatkowe koszty postępowania (np. opinii biegłych) bez możliwości ustanowienia odrębnej własności lokali w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Po co i komu potrzebny jest ten cały kontredans?

Ad II (2). Jeśli sąd nieopatrznie, przypadkowo mimo to poczynił jednak ustalenia faktyczne co do ważności lub nieważności testamentu zapisowego w uzasadnieniu postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, to nie wiąże to sądu w innym postępowaniu np.

cywilnym (np. o dział spadku, o zasiedzenie, o wykonanie zapisu, o ustanowienie wykonawcy testamentu). Trafna jest zatem teza II 2 b.

Ad II (3). Ujmując rzecz szerzej, jeśli sąd w toku innego postępowania sądowego ustalił, że testament zapisowy jest ważny lub nieważny (np. w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, o ochronę posiadania, o ochronę własności, np. art. 222 § 1, 2 k.c., o zasiedzenie itd.), to nie wiąże to sądu rozpoznającego daną sprawę (np. o wykonanie zapisu). Trafna jest zatem teza II 3 b.

Ad (4) Kwestię ważności lub nieważności testamentu zapisowego ostatecznie i rozstrzygająco bada sąd w toku postępowania o wykonanie zapisu. W tym postanowieniu o wykonaniu zapisu lub niewykonaniu zapisu (oddaleniu wniosku w postępowaniu działowym lub powództwa w procesie) sąd orzeka w sentencji orzeczenia o wykonaniu zapisu (postanowieniem o wykonaniu zapisu w dziale spadku), a w uzasadnieniu takiego orzeczenia uzasadnia ważność lub nieważność testamentu zapisowego (czyniąc odpowiednie ustalenia faktyczne). Sąd o ważności lub nieważności testamentu zapisowego orzeka nie w sentencji orzeczenia o wykonaniu zapisu, lecz w jego uzasadnieniu. Sąd w toku postępowania o wykonanie zapisu przeprowadza postępowanie dowodowe, podaje przyczyny nieważności testamentu, podaje podstawy prawne tych ewentualnych podstaw nieważności, dowody, na których się oparł, czyniąc takie ustalenia faktyczne, dlaczego dowodom przeciwnym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej (por. art. 328 § 2 k.p.c.).

W przedmiocie rozpoznania wniosku o wykonanie zapisu w dziale spadku (tzw. zapisu naddziałowego) sąd orzeka w postanowieniu częściowym ewentualnie postanowieniu wstępnym, ewentualnie w postanowieniu końcowym. O zapisie naddziałowym sąd orzeka w dziale spadku, chyba że przed wszczęciem postępowania o dział spadku wydano już prawomocny wyrok przed wszczęciem postępowania o dział spadku. Sprawy będące w toku (o wykonanie zapisu naddziałowego i o dział spadku) przekazuje się do postępowania działowego, por. art. 686, 618 k.p.c.). Jest bezdyskusyjne w literaturze i orzecznictwie SN (ustalone), że o wykonaniu zapisu naddziałowego sąd orzeka w toczącym się postępowaniu o dział spadku. Spór w literaturze dotyczy tylko zapisów nienaddziałowych. Niektórzy (np. Jan Gwiazdomorski) przyjmują, że rozpoznaje się je również w postępowaniu o dział spadku. W przedmiocie wykonania lub niewykonania zapisu naddziałowego w dziale spadku wskazane, celowe, a nawet często konieczne jest wydanie w tej sprawie postanowienia częściowego ewentualnie wstępnego. W przypadku zapisu naddziałowego rozstrzygnięcie sprawy

wykonania zapisu wpływa bowiem bezpośrednio lub pośrednio na sposób ostatecznego rozstrzygnięcia całej sprawy działowej.

Jeśli o ważności lub nieważności testamentu zapisowego sąd poczynił ustalenia faktyczne w uzasadnieniu innego orzeczenia (wyroku, postanowienia merytorycznego), to nie wiąże ono sądu w toku rozpatrywania sprawy o wykonanie zapisu. Sąd wykonujący zapis samodzielnie i ostatecznie, rozstrzygając rozpoznaje zarzut ważności lub nieważności testamentu. Ustalenia faktyczne poczynione w innych sprawach nie mają mocy wiążącej w postępowaniu o wykonanie zapisu.

Sąd cywilny rozpoznający zapis jest teoretycznie związany orzeczeniem (wyrokiem, postanowieniem co do istoty sprawy, merytorycznym) zawartym w sentencji innych orzeczeń (wyroku, postanowienia merytorycznego), choć nie powinien sąd orzekać o wykonaniu lub niewykonaniu zapisu w sentencji innego postępowania (np. cywilnego).

Reasumując, sąd w toku postępowania o wykonanie zapisu nie jest związany ewentualnymi ustaleniami faktycznymi poczynionymi w uzasadnieniu orzeczenia w innym postępowaniu. Sąd w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku nie bada ważności – nieważności testamentu notarialnego zapisowego. Ostatecznie i rozstrzygając ważność – nieważność testamentu zapisowego bada sąd w toku postępowania o wykonanie zapisu. Zaś kwestię ważności lub nieważności testamentu w zakresie wyłączenia od dziedziczenia sąd bada w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Sądy (SR, SO, SN) uznały testament notarialny zapisowy z 13 II 1987 r. za ważny.

Na pytanie (4) jest zatem odpowiedź pozytywna (tak).

III. Sąd Rejonowy w dziale spadku rozpoznał wniosek zapisobiercy C o wykonanie zapisu naddziałowego. Wniosek ten oddalił w postanowieniu częściowym, a w jego uzasadnieniu ustalił, że zapis jest nieważny z powodu braku ustnego oświadczenia woli testatora, a samo dorozumiane oświadczenie woli (art. 60 k.c.), które zostało złożone według SR, nie wystarcza. Jednocześnie ustalił on w uzasadnieniu orzeczenia, że zapis uległ przedawnieniu (liczonym według SR od daty sporządzenia testamentu 13 II 1987 r. do daty złożenia wniosku o wykonanie zapisu 5 I 2009 roku). Ustalenia te oparł wyłącznie na zeznaniach wnioskodawczyni B i uczestnika postępowania E. Ustalenia SR są fałszywe, spadkodawca złożył ustne oświadczenie woli i to dwukrotnie. Ustalenia oparte na tych dwóch dowodach są sprzeczne z zeznaniami 10 świadków i uczestników postępowania. Orzeczenie SR gwałci art. 244, 252, 247 k.p.c., o których mowa wyżej, a które wyłączają dowód z zeznań

stron i świadków przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu notarialnego (art. 247 k.p.c., nadto domniemanie ważności art. 244, 252 k.p.c.). Ustawodawca dał tu wyraz legalnej (ustawowej) ocenie dowodów (art. 247 k.p.c.) i w ogóle wyłączył dopuszczalność dowodu ze świadków i stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu notarialnego. Art. 247 k.p.c. ma zastosowanie także do testamentu notarialnego. W sprawie oczywiście nie nastąpiło przedawnienie zapisu, bo testament zapisowy został otwarty i ogłoszony przy stwierdzeniu nabycia spadku w dniu 28 listopada 2005 r., a wniosek o wykonanie zapisu został złożony w terminie 5-letnim z art. 981, 970 k.c., to jest 5 stycznia 2009 roku. Bieg terminu przedawnienia nie rozpoczyna się nigdy przed otwarciem i ogłoszeniem testamentu (ustalone zgodnie stanowisko orzecznictwa SN i doktryny). Nadto przedmiot zapisu znajdował się w posiadaniu zapisobiercy, a zatem zgodnie z ustalonym orzecznictwem SN i doktryny w ogóle nie rozpoczął się nawet bieg terminu przedawnienia zapisu. Nadto bieg terminu zapisu nigdy nie rozpoczyna się przed dniem otwarcia spadku ani od daty otwarcia spadku (według SR biegł on od daty sporządzenia testamentu zapisowego 13 II 1987 r.). Nadto SR ustalił, że spadkodawca złożył dorozumiane oświadczenie woli o ustanowieniu zapisu (art. 60 k.c.), co jest wystarczające do przyjęcia ważności zapisu.

Sąd Okręgowy apelację zapisobiercy C oddalił, dzieląc ustalenia faktyczne SR (przyjął tylko, że zarzut przedawnienia był wadliwy, ale tego w ogóle nie wyjaśnił).

SN nie przyjął skargi apelacyjnej zapisobiercy C do rozpoznania.

Wszystkie trzy Sądy powołały się na ustalenia SR.

Orzeczenia wszystkich trzech Sądów urągają prawu, są rażąco niesprawiedliwe, rażąco naruszają prawo, są wprost przestępcze, kłamliwe, niemoralne, bezprawne, są szykaną sądową w stosunku do zapisobiercy C, złożył on podanie o wniesienie skargi nadzwyczajnej do Prokuratora Generalnego i Rzecznika Praw Obywatelskich. Aktualnie sprawa jest badana przez te dwa organy. Wniesienie jednak skargi nadzwyczajnej jest w ręku tych dwóch organów, a nie zapisobiercy.

IV. Jakie wnioski odnośnie do tego konkretnego stanu faktycznego można wyciągnąć po prawomocnym zakończeniu postępowania o stwierdzenie nabycia spadku (SR, SO, SN) i o wykonaniu zapisu (SR, SO, SN). Wyżej podjęto próbę odmiennej interpretacji zapisu w postanowieniu o stwierdzeniu spadku. Po zakończeniu obu postępowań, jest oczywiste, że Sąd Rejonowy w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku nie rozpoznawał w ogóle kwestii ważności lub nieważności testamentu notarialnego zapisowego, bo nie należało to do

jego kompetencji, a tylko przyszłego postępowania o wykonanie zapisu (naddziałowego w dziale spadku lub w odrębnym procesie). Stanowisko Sądu Rejonowego jest trafne. Natomiast Sąd Okręgowy stwierdził w uzasadnieniu postanowienia oddalającego apelację o stwierdzeniu nabycia spadku, że Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że testament zapisowy notarialny jest nieważny, co jest kłamstwem (jak powiedziano w zdaniu uprzednim). Sąd Okręgowy stwierdził, że testament zapisowy notarialny jest nieważny, nie podając w ogóle przyczyny nieważności, podstawy prawnej jego nieważności, bez przeprowadzenia w ogóle żadnego postępowania dowodowego w tej sprawie (w I instancji przesłuchano na tę okoliczność tylko zapisobierczynię B, a odmówiono przesłuchania pozostałych uczestników postępowania i przeprowadzenia innych dowodów), nie podał SO, na jakich dowodach się oparł, dlaczego dowodom odmiennym nie dał wiary, nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia tego stwierdzenia Sądu Okręgowego) (art. 328 § 2, art. 391 § 1 k.p.c.). Jest to rażące pogwałcenie prawa, rażąco niesprawiedliwe, wprost przestępstwo, kłamstwo, bezprawie, niemoralność. Sąd Najwyższy mimo stosownych obszernych zarzutów w skardze kasacyjnej od tego postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku nie przyjął jej do rozpoznania i nie ustosunkował się ani słowem do tych zarzutów kasacyjnych, tym samym potwierdzając stanowisko Sądu Okręgowego. Na to stanowisko Sądu Okręgowego i Sądu Najwyższego powoływał się potem Sąd Rejonowy przy rozpoznawaniu sprawy o zasiedzenie oraz o wykonanie zapisu, nie chcąc w ogóle pierwotnie nawet merytorycznie rozpatrzyć tej sprawy, jakby robił wnioskodawcy łaskę, mimo wyraźnego żądania wniosku o wykonanie zapisu w dziale spadku. Dalszy ciąg rozstrzygnięcia tej sprawy wykonania zapisu w dziale spadku był konsekwencją tego uprzedniego rozstrzygnięcia tej sprawy zapisu w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Sądy są praktycznie nieodpowiedzialne prawnie, karnie, dyscyplinarnie, cywilnie, administracyjnie, porządkowo. Chronią się za immunitetem sędziowskim, a sprawy o wszczęcie postępowania karnego w tej sprawie Prokuratura i Sąd Okręgowy oddaliły, bez badania w ogóle sprawy i czytania akt. Tak działa polski wymiar sprawiedliwości. Czas urealnić odpowiedzialność prawną wymiaru sprawiedliwości, bo obecnie ona jest faktycznie wyłączona, mimo zresztą i tak ułomnych przepisów prawnych. Każda osoba powinna mieć możliwość wniesienia sprawy karnej, dyscyplinarnej, cywilnej, administracyjnej, porządkowej przeciwko członkom wymiaru sprawiedliwości i bez wyczerpywania odrębnych trójinstancyjnych postępowań (zdublowanych), a wtedy samo społeczeństwo oczyści wymiar sprawiedliwości, nie mogą też oni powoływać się na immunitet sędziowski, który powinien być zniesiony, nie ma go w czołowych demokracjach Zachodu, a wymiar sprawiedliwości działa tam wzorowo, np. w USA. Postępowankie spadkowe w tej sprawie trwa już 13 lat, a właściwie się jeszcze nie

rozpoczęło. Niniejsza sprawa jest przykładem na to, że potrzebne są daleko idące zmiany przepisów prawnych (prawa) i praktyki wymiaru sprawiedliwości. Ogląd sądów od wieków jest negatywny, a dobitnym tego przykładem jest Nowy Testament, ukrzyżowanie w „majestacie prawa” Chrystusa i prześladowanie chrześcijan.

V. Na tym tyle potrzebna jest jeszcze jedna uwaga ogólna. Podano przykład testamentu notarialnego zapisowego, który w sposób przestępczy, bezprawny, kłamliwy, niemoralny został uznany za nieważny i zapisu nie wykonano. Jak temu powinien zapobiec ustawodawca, aby do takich, częstych w praktyce, przypadków nie dochodziło. Przepisy ustawowe po części już są, trzeba je tylko prawdziwie stosować. W wypadku testamentów pisemnych (holograficznego, notarialnego, allograficznego, na statku, przed sędzią wojskowym) trzeba stanowczo przestrzegać art. 247 k.p.c., który wyłącza dowód ze świadków i przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego, że spadkodawca nie złożył ustnego oświadczenia woli, które jest w testamencie pisemnym lub że złożył oświadczenie inne (węższe, szersze lub odmienne od testamentu pisemnego). Gdyby w tej sprawie sądy (6 sądów) przestrzegało tego przepisu, to nie doszłoby do uznania testamentu za nieważny. W art. 247 k.p.c. ustawodawca dokonał ustawowej (legalnej) oceny dowodów, wyłączając dowód ze świadków lub przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego (nie stosuje się tu w ogóle art. 233 k.p.c., który też *nota bene* został pogwałcony). Po prostu ustawodawca nie ma zaufania do zeznań świadków i stron, dając wprost moc prawną tylko testamentowi pisemnemu. Aby nie było w tej materii żadnych wątpliwości prawnych, Sąd Najwyższy powinien podjąć uchwałę w składzie całej Izby Cywilnej lub w składzie 7 sędziów SN, wpisując ją do księgi zasad prawnych, że art. 247 k.p.c. ma zastosowanie także do testamentu pisemnego. Zamknęłoby to drogę do nadużyć prawnych, jak w opisanym przypadku.

Instytucja świadków testamentu na tle testamentu allograficznego, ustnego, na statku jest dyskusyjna. W przypadku testamentu ustnego jest ona oczywiście konieczna. Świadkowie testamentu świadomie lub nieświadomie przez fałszywe zeznania mogą doprowadzić do obalenia testamentu. Często są oni wykorzystywani przez uczestników postępowania zainteresowanych w obaleniu testamentu i składają fałszywe zeznania. Nadto pamięć świadków jest zawodna, zwłaszcza po upływie pewnego czasu od sporządzenia testamentu. Przyjęcie zasady, że art. 247 k.p.c. ma zastosowanie do testamentów pisemnych zapobiegłoby tym nadużyciom prawnym. W wypadku testamentu allograficznego tradycyjnie są świadkowie, bo testament sporządzany jest przed organem administracyjnym, do którego zasadniczego nurtu

nie należą sprawy cywilne. Testament ten trzeba mimo to utrzymać w mocy. Można by jednak świadków zastąpić przez wymóg dwóch osób administracyjnych, np. wójta gminy i sekretarza gminy lub kierownika urzędu stanu cywilnego (kwestia do rozważenia). Testamenty notarialne i sądowe powinny być sporządzane bez udziału świadków z przyczyn, o których powiedziano uprzednio, gdyby chcieć być odmiennego zdania, to wtedy należałoby wprowadzić wymóg dwóch notariuszy lub dwóch sędziów, jestem jednak zdania, że testamenty te powinny być sporządzane jednoosobowo przez notariusza lub sędziego. Należy do prawa polskiego wprowadzić testament mistyczny (tajemny) oraz sądowy. Należy zachować testament ustny w obecnej postaci; zgłaszane w tym punkcie poglądy, aby go zmienić lub znieść, są szkodliwe prawnie i społecznie.



## § 10. Tezy orzeczeń Sądu Najwyższego (wybór) (§ 1-9)

1. „Drugi ustęp § 586 uc [k.c.a. – M.N.]: w brzmieniu noweli I, § 55 nie ma zastosowania w przypadku, gdy wszyscy trzej świadkowie ustnego rozporządzenia ostatniej woli zostali przesłuchani pod przysięgą, przy czym dwaj świadkowie potwierdzili zgodnie całą treść rozporządzenia ostatniej woli – trzeci zaś świadek – szczegółu co do ustanowienia w tym rozporządzeniu substytucji nie potwierdził, zasłaniając się niepamięcią.

Rozporządzenie o zatem, o ile dotyczy rzeczonyj substytucji jest prawnie bezskuteczne” (orz. SN z 28 II 1922 r. Rw. 138/22, OSP 1923, z. 1-2, poz. 324, s. 269-270).

2. „Do ważności testamentu przewidzianego w art. 80 § 1 prawa spadkowego [art. 951 § 1, 2 k.c. – M.N.] nie jest konieczne własnoręczne napisanie protokołu, zawierającego ustnie podaną wolę spadkodawcy, przez sędziego obywatelskiego, burmistrza lub upoważnionego przezeń urzędnika albo wójta, lecz dopuszczalne jest posługiwanie się przez nich przy pisaniu inną osobą.

2) Do ważności testamentu przewidzianego w art. 80 § 1 prawa spadkowego [art. 951 § 1, 2 k.c. – M.N.] nie jest konieczne spisanie woli spadkodawcy pismem ręcznym, lecz dopuszczalne jest również spisanie tej woli pismem maszynowym” (uchwała Całej Izby Cywilnej SN z 2 VI 1949 r. C. Prez. 227/49, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1949, z. 2-3, poz. 30 oraz PiP 1950, z. 1, s. 95-97).

3. „1. Nie jest dopuszczalne samodzielne odrębne postępowanie o odtworzenie testamentu w trybie postępowania niespornego.

2. Sąd spadku jest obowiązany w każdym przypadku wyjaśnić, czy spadkodawca pozostawił testament, przy czym może odesłać strony na drogę postępowania spornego lub w oparciu o art. 283 k.p.c. [art. 246 k.p.c. – M.N.] w związku z art. 4 k.p.n. sam przeprowadzić niezbędne w tym zakresie postępowanie dowodowe i dokonać odpowiednich ustaleń (...). (orz. SN z 25 III 1949 r. Wa C 312/48, PiP 1949, z. 11, s. 134-136) (fragment orzeczenia w PN 1950, t. I, s. 281, 282, z notką, tamże).

4. „1. W przypadku, gdy w toku postępowania o stwierdzenie praw do spadku między żądającymi stwierdzenia ich praw lub między zgłaszającymi się na podstawie wezwania powstał na skutek podniesionych zarzutów spór o prawo do spadku, którego rozstrzygnięcie zależy od ustalenia faktów sporządzenia przez spadkodawcę testamentu i jego zaginięcia jako

też od ustalenia jego treści, sąd spadku musi w myśl art. 76 dekretu o postępowaniu spadkowym odesłać strony na drogę postępowania spornego.

2) Powództwo o ustalenie treści zaginionego testamentu nie jest dopuszczalne” (uchw. 7 SN z 20 V 1950 r. C. 1987/49, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, z. 1, poz. 4).

5. „Testament nie jest dokumentem, który w przypadku utraty, zaginięcia itp. mógłby być na podstawie art. 1 dekretu z dn. 10 grudnia 1946 r. (Dz.U. R.P. Nr 5 z r. 1947, poz. 20)” (orz. SN z 29 IV 1949 r. Wa C. 365/48, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, z. 1, poz. 10 oraz PiP 1949, z. 11, s. 138) (fragment orzeczenia z notką w PN 1950, t. I, s. 282).

6. „Powództwo o ustalenie nieważności testamentu jest dopuszczalne” (uchw. 7 SN, zasada prawna, z 27 XI 1950 r. Ł. C. 883/50, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, z. 2, poz. 27).

7. „Zagadnienie formy testamentu należy do przepisów *„ius cogens”*, które nie mogą być zmienione nawet zgodną wolą wszystkich osób zainteresowanych w testamencie. Z tego względu uznanie ważności testamentu w trybie procesowym przez spadkobiercę ustawowego jest bezskuteczne” (orz. SN z 24 III 1950 r. Wa C. 361/49, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, z. 2, poz. 44).

8. „1. Przepisy o formie testamentów obowiązują bezwzględnie (*ius cogens*). Sąd nie może uznawać za ważny testament sporządzonego w sposób nieprzewidziany w ustawie, chociażby strony o to wnosiły.

2. Zarówno spadkobierca wytaczający powództwo z art. 70 pr. spadk. [art. 679 k.p.c. – M.N.], jak i sąd, w którym proces się toczy, nie są skrupowani ani prawomocnym orzeczeniem sądu spadkowego, ani żadnymi ustaleniami w orzeczeniu stwierdzającym prawa do spadku czy to na podstawie ustawy, czy to na podstawie testamentu.

3. Sąd spadkowy nie jest uprawniony do orzekania w postępowaniu spadkowym w sentencji postanowienia o ważności lub nieważności aktów ostatniej woli, o uznaniu lub nieuznaniu ich; niezbędne w celu stwierdzenia praw do spadku rozstrzygnięcia sporów o to, czy złożony dokument jest testamentem, czy był sporządzony testament ustny, czy testament jest ważny itp., powinny być umieszczone w uzasadnieniu orzeczenia.

4. Sąd rozstrzygając sprawę z powództwa wytoczonego na zasadzie art. 70 pr. spadk. [art. 679 k.p.c. – M.N.] musi uprzednio rozstrzygnąć spór o ważność testamentu, jednak to

rozstrzygnięcie jest rozstrzygnięciem wypadkowym (incydentalnym) umieszczonym tylko w uzasadnieniu wyroku, nie mogącym stanowić ani części sentencji wyroku, ani odrębnego postanowienia.

5. Wytoczenie powództwa o ustalenie nieważności testamentu jest zbędne, gdy powód może wytoczyć wprost powództwo o uchylenie postanowienia sądu, które stwierdza prawo pozwanego do spadku oraz o stwierdzenie swoich praw do spadku i o wydanie spadku, nie ma on bowiem wówczas interesu prawnego w uzyskaniu wyroku stwierdzającego nieważność testamentu” (orz. SN z 6 II 1951 r. Ł. C. 1779/50, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1951, z. 3, poz. 84).

9. „1. Spisanie woli spadkodawcy w protokole przez osoby, wymienione w art. 80 § 1 pr. spadk. [art. 951 § 1, 2 k.c. – M.N.], nie musi być wprawdzie własnoręczne, niedopuszczalne jest jednak, by osoba taka odgrywała tylko bierną rolę świadka, a protokół spisywał w sensie decydowania o jego treści kto inny. (...)” (orz. SN z 5 VI 1951 r. C. 654/50, PiP 1951, z. 11, s. 805-807).

10. (...). „2. Sąd nie może uzależniać otwarcia i ogłoszenia testamentu od kontroli jego ważności pod względem formalnym czy materialnym, lecz winno ono nastąpić w stosunku do każdego dokumentu, który przedstawia się jako rozporządzenie ostatniej woli; pozorny wyjątek należałoby przyjąć tylko w takim razie, gdyby sądowi przedłożony został dokument, który już „*prima facie*” w sposób najzupełniej oczywisty – bez potrzeby czynienia dochodzeń, czy rozstrzygania kwestii prawnych – nie może być w ogóle uważany za testament, więc np. pismo nie zawierające w ogóle żadnych rozporządzeń na wypadek śmierci itp.” (orz. SN z 21 VII 1951 r. C. 691/51, PiP 1952, z. 1, s. 145-147).

11. „I. Ze stanowiska art. 89 § 1 pr. spadk. [art. 958 k.c. – M.N.] dla ważności testamentu niezbędne jest, by osoby uczestniczące w sporządzeniu testamentu notarialnego rozumiały i zdawały sobie sprawę z tego, co zostało spisane w protokole, gdyż świadkami są po to, by w razie potrzeby stwierdzić swymi zeznaniami, że to, co notariusz spisał jako ostatnią wolę spadkodawcy, jest zgodne z tym, co testator podał jako swoją wolę do wiadomości notariusza.

II. Wszystko, czego testator nie podał do wiadomości notariusza w jednoczesnej obecności dwóch świadków testamentu, a co notariusz spisał w protokole jako swoje „stylistyczne dodatki”, nie może być uważane za ostatnią wolę testatora, gdyż dodatki te mogą

zniekształcić lub zmienić wolę testatora lub uzupełnić ją w sposób nie odpowiadający tej woli (art. 89 § 1 pr. spadk.) [art. 958 k.c. – M.N.].

III. Skoro świadkowie testamentu w zeznaniach swych stwierdzają co innego niż to, co notariusz spisał w protokole, a w dodatku zeznania świadków nie są zgodne z zeznaniami notariusza co do równoczesnej obecności świadków przy całej czynności, sąd przy ocenie zeznań notariusza i przy ocenie sporządzonego przez niego protokołu powinien szczegółowo rozważyć moc dowodową tego protokołu i zeznań, a nie kierować się założeniem, że to, co notariusz jako osoba zaufania publicznego zapisał w protokole i co on zeznał jako świadek, nie może budzić wątpliwości, lecz odpowiada rzeczywistemu stanowi rzeczy (art. 89 § 1 pr. spadk. [art. 958 k.c. – M.N.] (orz. SN z 14 VI 1951 r. Ł. C. 2353/60, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1953, z. 1, poz. 11).

12. „Z mocy art. 3 k.p.c. [art. 189 k.p.c. – M.N.] można domagać się w drodze powództwa ustalenia istnienia lub nieistnienia prawa albo stosunku prawnego. Przepis ten nie stwarza natomiast podstaw do żądania w tej drodze ustalenia faktów. Ustalenie faktu może być tylko przesłanką, ale nie treścią wyroku. Niekiedy jednak ustalenie faktu, mającego charakter prawotwórczy może być równoznaczne z ustaleniem istnienia lub nieistnienia prawa albo stosunku prawnego. W tych przypadkach należy uznać żądanie ustalenia faktu za dopuszczalne, zmierza ono bowiem w istocie do ustalenia prawa lub stosunku prawnego” (fragment uzasadnienia orz. SN z 8 X 1952 r. C. 1514/52, PiP 1953, z. 8-9, s. 371, s. 369-371).

13. „Interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego będzie istniał wyjątkowo obok możliwości dochodzenia świadczenia wówczas, gdy ze spornego stosunku prawnego dalsze skutki, których dochodzenie powództwem o świadczenie nie jest możliwe lub na razie nie jest aktualne” (orz. SN z 11 IX 1953 r. I C. 581/53, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1954, z. 3, poz. 65).

14. „Nowela kodeksu postępowania cywilnego z dnia 23 kwietnia 1953 r. nie zdezaktualizowała uchwały Sądu Najwyższego wydanej w składzie 7 sędziów z dnia 20 maja 1950 r. C. 87/49 w przedmiocie odsyłania stron przez sąd spadku na drogę postępowania spornego w wypadku, gdy w toku postępowania o stwierdzenie praw do spadku powstał spór o prawo do spadku, a rozstrzygnięcie tego sporu zależy od ustalenia sporządzenia przez spadkodawcę testamentu i jego zaginięcia” (orz. SN z 25 II 1956 r. IV CR 186/56, OSN Izby Cywilnej i Karnej 1956, z. 3, ;poz. 90).

15. „Wszystkie osoby, którym spadkodawca przeznaczył określone przysporzenia majątkowe w testamencie, są uczestnikami koniecznymi postępowania o unieważnienie tego testamentu” (orz. Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z 25 I 1957 r. III Cr 2712/56, BMS 1957, nr 5, s. 52).

16. „Wytoczone między spadkobiercami testamentowymi jeszcze przed stwierdzeniem praw do spadku powództwo o unieważnienie testamentu jest dopuszczalne, mimo że identyczne powództwo obejmujące jednakże jednego ze spadkobierców, obecnie pozwanego, zostało rozstrzygnięte prawomocnym wyrokiem, zgodnym z żądaniem pozwu” (uchw. SN z 29 XI 1957 r. 3 CO 24/57, PiP 1958, z. 5-6, s. 999-1001).

17. „1. Stosownie do przepisu art. 82 pr. spadk. [art. 952 k.c. - M.N.] sporządzenie testamentu szczególnego ustnego polega na podaniu przez testatora swej ostatniej woli ustnie do wiadomości świadków. Późniejsze spisanie woli testatora przez świadków nie wymaga udziału testatora i nie należy do czynności sporządzenia testamentu. Stąd dla oceny ważności testamentu nie jest istotne, czy testator był przytomny w czasie spisywania jego woli. To samo odnosi się do podpisania treści testamentu ustnego przez testatora, skoro podpis testatora nie jest przez ustawę wymagany i tym samym ewentualne złożenie takiego podpisu nie wywiera żadnego skutku prawnego.

2. Do zachowania formy testamentu ustnego konieczne jest spełnienie trzech przesłanek: 1) obecność trzech powołanych do testamentu świadków; 2) podanie przez testatora wobec tych świadków swej woli i 3) przyjęcie przez świadków treść i tej woli do wiadomości.

Przesłanki te wyczerpują ustawowe wymagania formy, z chwilą więc ich spełnienia testament jest sporządzony i ma byt prawny.

3. W celu jak najszybszego utrwalenia woli testatora w postaci dla każdego dostępnej ustawodawca w zdaniu następnym art. 82 pr. spadk. [art. 952 § 2 k.c.] wkłada na świadków testamentu obowiązek spisania jej i podpisania, „skoro tylko stanie się to możliwe”.

Pismo to nie pochodzące od testatora i sporządzone z reguły poza jego wiedzą nie stanowi jego oświadczenia woli przyobleczonego w formę pisemną, nie jest więc testamentem pochodzącym od testatora. Jest oświadczeniem wiedzy świadków o treści ustnego testamentu już przedtem istniejącego, a więc dokumentem wtórnym o charakterze dowodowym.

Jako dowód, i to dowód jedyny treści testamentu, posiadający trwałą formę, pismo to traktowane jest jako testament, podlega więc otwarciu i ogłoszeniu w trybie art. 53 post. spadk.

[art. 649 k.p.c. – M.N.] i w tym znaczeniu nazwa ta użyta jest w art. 82 pr. spadk. („testament spisany i podpisany później”) [art. 952 k.c. – M.N.]. Jest to tylko skrót myślowy oznaczający w rzeczywistości „dokument zawierający treść testamentu”.

4. Włożonego na świadka obowiązku spisania, „skoro tylko stanie się to możliwe”, treści testamentu ustawodawca nie opatruje żadną sankcją. Sporządzenie pisma później, a nawet niesporządzenie go wcale nie powoduje nieważności ustnego testamentu, który w takim wypadku istnieje nadal w świadomości i pamięci świadków bez żadnej zewnętrznej dostrzegalnej formy. Z chwilą śmierci testatora spisanie treści testamentu jest już niedopuszczalne, co wynika z zestawienia art. 82 pr. spadk. [art. 952 k.c. – M.N.] z art. 50 post. spadk. [art. 661, 662 k.p.c. – M.N.], stwierdzenie zaś treści testamentu może nastąpić tylko w drodze zeznań świadków testamentu, złożonych przed sądem. Wówczas za „testament” – stosując skrót myślowy, o jakim wyżej była mowa – uznać należy sądowy protokół przesłuchania świadków, wobec których testator podał swoją wolę.

5. Wyłącznym dowodem w celu stwierdzenia treści testamentu jest w świetle art. 82 pr. spadk. [art. 952 § 2, 3 k.c. – M.N.] zgodne oświadczenie świadków testamentu albo w formie pisemnej albo ustnie do protokołu sądowego. Pierwsza z tych form może mieć zastosowanie do chwili śmierci spadkodawcy, druga, dopuszczalna wyłącznie w razie niezachowania pierwszej – dopiero po jego śmierci. Jeśli treść testamentu ustnego nie zostanie spisana zgodnie z wymaganiami art. 82 pr. spadk. [art. 952 § 2 k.c. – M.N.], a zachodzi niemożność złożenia przez świadków zeznań przed sądem (np. z powodu ich śmierci), wola testatora nie może być stwierdzona, testament zaś mimo prawidłowego sporządzenia nie może odnieść skutku i należy go uważać za nie istniejący. Ta sama sytuacja zajdzie wtedy, gdy oświadczenia świadków testamentu są różnej treści.

6. W świetle art. 82 pr. spadk. [art. 952 § 2, 3 k.c. – M.N.] obie formy stwierdzenia treści testamentu, jako materialnoprawne przesłanki jego skuteczności są równorzędne. Prawidłowe jednak sporządzenie pisma zawierającego treść testamentu powoduje, że wyłączona jest możliwość składania zeznań przez świadków. Stwierdzenie bowiem treści testamentu może być dokonane tylko raz jeden. Skoro oświadczenia świadków zostały złożone w formie pisemnej, treść testamentu została już skutecznie stwierdzona i ponowne stwierdzenie w innej formie jest niedopuszczalne i byłoby niecelowe.

7. Wadliwość pisma stwierdzającego treść woli testatora dotyczyć może jego formy wymaganej przez art. 82 pr. spadk. [art. 952 § 2 k.c. – M.N.] (na przykład brak daty

sporządzenia testamentu lub sporządzenia pisma) albo też treści. Wadliwość treści zachodzić będzie nie tylko wówczas, gdy treść pisma będzie niejasna lub niezrozumiała, lecz także wtedy, gdy okaże się niezgodna z wolą podaną przez testatora.

Zarzut niezgodności treści pisma z wolą testatora może być dowodzony wszelkimi rodzajami na zasadach ogólnych. Udowodnienie zarzutu sprawia, że pismo to przestaje być dokumentem stwierdzającym treść woli testatora. Testament ustny zostaje znów pozbawiony swej materialnoprawnej przesłanki, jaką jest spisanie jego treści przez świadków. Jeżeli brak tej przesłanki nie może być uzupełniony w drodze przesłuchania świadków, wobec których spadkodawca podał swoją wolę, testament nie może wywołać skutków prawnych i jest nieważny. W przeciwnym razie obowiązkiem sądu jest stwierdzić treść testamentu przez przesłuchanie świadków w trybie art. 50 post. spadk. [art. 661, 662 k.p.c. – M.N.] w związku z art. 82 pr. spadk. [art. 952 § 3 k.c. – M.N.]. Dopóki bowiem świadkowie, którym spadkodawca podał swoją wolę do wiadomości, mogą złożyć zgodne zeznania o treści tej woli, istnieje możliwość stwierdzenia treści testamentu stosownie do wymagań art. 82 pr. spadk. *in fine* [art. 952 § 3 k.c. – M.N.], nie ma więc podstaw do uznania jego nieważności” (orz. SN z 14 V 1958 r. 1 CR 325/58, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1960, z. 3, poz. 67).

18. (...) „Nie zachodziła potrzeba, a tym samym było niedopuszczalne tłumaczenie zupełnie jasnej i niedwuznacznej treści testamentu (art. 95 i 96 pr. spadk.) ‘[art. 948 k.c. – M.N.]. Tymczasem Sąd Powiatowy, mimo niedwuznacznej treści testamentu, dopuścił w celu jego wykładni dowód ze świadków i na podstawie ich zeznań doszedł do wniosków oczywiście sprzecznych z treścią testamentu, naruszając w ten sposób art. 95 i 96 pr. sp. [art. 948 k.c. – M.N.]. Zeznania te nie mogą być w ogóle brane w rachubę, niezależnie od tego, czy są czy nie są wiarygodne, wykraczają bowiem oczywiście poza ramy odczytanej i podpisanej treści testamentu i nie znajdują najmniejszego w treści pokrycia” (fragment uzasadnienia orz. SN z 20 X 1960 r. 2 CR 706/60, OSN 1962, poz. 21, s. 94, orzeczenie dotyczy zakazu uzupełniania treści testamentu w drodze przesłuchania świadków lub stron).

19. „Powództwo o wydanie testamentu może być jedynie potraktowane jako wniosek o złożenie testamentu sądowi, dopuszczalny na mocy art. 52 § 1 post. spadk. [art. 64 k.p.c. – M.N.] i podlegający rozpoznaniu w trybie postępowania niespornego” (orz. SN z 5 XII 1960 r. 2 CR 751/60, OSN 1962, z. 1, poz. 29).

20. „Testament sporządzony w trybie art. 80 prawa spadkowego [art. 951 k.c. – M.N.] jest nieważny, jeżeli odczytania protokołu testatorowi dokonał nie urzędnik będący organem

radę narodową, który przyjął do wiadomości wolę testatora, lecz osoba, która na polecenie tego urzędnika pisała protokół (orz. SN z 21 X 1961 r. 4 CR 644/61, OSNC 1962, z. 4, poz. 145) [orzeczenie to jest nieaktualne na tle k.c., art. 951 k.c.].

21. „W myśl art. 256 k.p.c. [art. 247 k.p.c. – M.N.] niedopuszczalny jest pomiędzy uczestnikami danej czynności dowód ze świadków i z przesłuchania stron przedciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu. Dowodami tymi nie mogłaby więc żadna ze stron dowodzić, że danego oświadczenia nie złożyła albo że złożone przez nią oświadczenie miało inną treść (szerszą, węższą lub odmienną). Natomiast kwestia, czy to, co strona oświadczyła w dokumencie, jest prawdą, jest zagadnieniem, którego art. 256 k.p.c. [art. 247 k.p.c. – M.N.] w ogóle nie dotyczy” (orz. SN z 9 VI 1962 r. 4 CR 758/61, OSNCP 1963, z. 6, poz. 136).

22. „Istota dyspozycji art. 76 dekretu o postępowaniu spadkowym sprowadza się do odesłania uczestników postępowania na drogę procesu cywilnego wtedy, gdy przed sądem spadku powstał spór co do istnienia pewnego faktu (np. istnienia testamentu), który wymaga dokonania konkretnych ustaleń faktycznych w trybie spornym w celu uzyskania przesłanek do prawidłowego ustalenia prawa, tj. stwierdzenia praw do spadku” (orz. SN z 26 IX 1962 r. III CR 21/62, OSNCP 1963, z. 7-8, poz. 177).

23. „Przedmiotem wykładni testamentu może być tylko tłumaczenie (wyjaśnienie) treści istniejącego tekstu testamentu, natomiast co do tego, czego tekst testamentu w ogóle nie zawiera, wykładnia testamentu nie wchodzi w rachubę, nie istnieje bowiem przedmiot wykładni.

Uzupełnienie zatem testamentu na podstawie zeznań świadków nie jest dopuszczalne” (orz. SN z 15 III 1963 r. III CR 131/62, OSNCP 1964, z. 2, poz. 39 oraz OSPiKA 1964, poz. 94, t.u., z notką W. Ś., tamże).

24. „1. Wierzyciel spadkowy, zainteresowany w stwierdzeniu praw do spadku, a jako taki uprawniony do wystąpienia z wnioskiem o stwierdzenie praw do spadku, jest również, w razie powstania w toku postępowania niespornego sporu o ważność testamentu, legitymowany do wystąpienia z powództwem o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, gdyż ma interes prawny w takim ustaleniu, będącym niezbędną przesłanką dla poprawnego stwierdzenia praw do spadku (...) (...)” (orz. Sądu Wojewódzkiego z 23 VIII 1963 r. III Cr 1353/63, OSPiKA 1964, z. 6, poz. 127).



25. „Powództwo o ustalenie odwołania testamentu jest niedopuszczalne dla braku wymagań z art. 3 d. k.p.c. (art. 189 k.p.c.), gdyż chodzi w nim o ustalenie faktu” (orz. SN z 21 IX 1965 r. II CR 265/65, OSPiKA 1966, z. 11, poz. 243, z glosą B. Dobrzańskiego, tamże) (por. także E. Wengerek, Przegląd orzecznictwa z zakresu procesu cywilnego, NP. 1967, z. 5, s. 639, 640; W. Siedlecki, Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego, PiP 1967, z. 4-5, s. 729).

26. „Postanowienie wstępne może być wydane w postępowaniu o zniesienie współwłasności tylko w wypadkach przewidzianych w art. 618 § 1 k.p.c., a w postępowaniu o dział spadku – tylko w wypadkach przewidzianych w art. 685 k.p.c.” (post. Sądu Wojewódzkiego dla województwa warszawskiego w Warszawie a 24 IX 1965 r. III CR 155//65, OSPiKA 1967, z. 3, poz. 69).

27. „W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku sąd, rozstrzygając spór o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, może wydać w tym przedmiocie postanowienie wstępne” (uchw. 3 SN z 9 V 1967 r. III CZP 37/67, OSNCP 1967, z. 9, poz. 198 oraz OSPiKA 1968, z. 2, poz. 30, t.u., z glosą B. Dobrzańskiego, tamże).

28. „Powództwo o ustalenie nieważności testamentu jest niedopuszczalne. W przedmiocie nieważności testamentu rozstrzyga sąd spadku w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku” (uchw. SN z 23 IX 1966 r. III CZP 66/66, OSPiKA 1967, z. 11, poz. 256).

29. „Powództwo o ustalenie nieważności testamentu jest dopuszczalne. Jednakże brak jest interesu prawnego w wytoczeniu powództwa, jeżeli interes ten może być zaspokojony w innym postępowaniu, w szczególności w postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku albo w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku” (uchw. 7 SN, zasada prawna, z 30 XII 1968 r. III CZP 103/68, OSNCP 1969, z. 5, poz. 85, z glosą J. Gwiazdomorskiego, OSPiKA 1970, z. 1, poz. 2).

30. „Stwierdzenie w sposób przewidziany w art. 952 § 3 k.c. treści testamentu ustnego w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku jest dopuszczalne także wtedy, gdy od dnia otwarcia spadku upłynęło 6 miesięcy, jeżeli wniosek o stwierdzenie nabycia spadku, złożony w sądzie spadku przed upływem tego terminu, wymieniał osoby i adresy świadków testamentu ustnego, bądź też wskazywał dostępne temu sądowi akta, w których dane te były zawarte” (uchw. SN z 3 X 1969 r. III CZP 75/69, RPEiS 1970, z. 2, s. 362).

31. „Określony w art. 952 § 3 k.c. termin do stwierdzenia treści testamentu ustnego przez zgodne zeznania świadków jest zachowany, jeżeli przewidziane w art. 661 § 1 k.p.c.

zawiadomienie ze wskazaniem osób i adresów świadków testamentu zostało wniesione do sądu spadku w terminie sześciu miesięcy od dnia otwarcia spadku, choćby świadkowie zostali przesłuchani przez sąd już po upływie tego terminu.

Uchybienie tego terminu powoduje bezskuteczność testamentu ustnego” (uchw. SN z 27 VI 1969 r. III CZP 31/69, OS:PiKA 1970, z. 4, poz. 87, z glosą B. Dobrzańskiego, tamże).

32. „Jeżeli prawomocnym wyrokiem zostało oddalone powództwo o ustalenie nieważności testamentu, sąd spadku, rozpoznając sprawę w trybie art. 679 k.p.c., nie może ponownie badać ważności testamentu, chyba że wniosek w tym względzie zostanie zgłoszony przez zainteresowaną osobę, która nie była stroną procesu o ustalenie nieważności testamentu” (uchw. 3 SN z 17 XII 1969 r. III CZP 95/69, OSNCP 1970, z. 7-8, poz. 125).

33. „1. Nadal jest aktualna teza Sądu Najwyższego z dnia 14 V 1958 r. I CR 325/58 (OSN 1960, poz. 67), według której z chwilą śmierci testatora spisanie treści testamentu ustnego jest już niedopuszczalne, a stwierdzenie treści testamentu może nastąpić tylko w drodze zeznań świadków testamentu złożonych przed sądem.

2. Zapewnienie z art. 671 k.p.c. jest szczególnym środkiem dowodowym na okoliczność, że nie ma innych spadkobierców, ale na jego podstawie nie można ustalać ani treści testamentu ustnego, ani istnienia przesłanek do sporządzenia ustnego testamentu. Zapewnienie więc wnioskodawczyni o istnieniu obawy rychłej śmierci nie ma żadnej wartości dowodowej” (post. Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z 9 III 1971 r. III Cr 336/71, z. 7-8, poz. 146).

34. „Przewidziane w przepisie art. 952 § 3 k.c. wymaganie zgodności złożonych przed sądem zeznań świadków dotyczy jedynie samej treści testamentu ustnego. Natomiast rozbieżne zeznania świadków testamentu dotyczące innych okoliczności faktycznych sąd ocenia w sposób określony w art. 233 § 1 k.p.c.” (post. SN z 25 III 1974 r. III CRN 5/74, OSNCP 1975, z. 3, poz. 42).

35. „W razie ogólnikowego wskazania we wniosku o stwierdzenie nabycia spadku, że spadkodawca pozostawił testament, sąd ma obowiązek wezwać wnioskodawcę do uzupełnienia pisma procesowego przez określenie rodzaju testamentu. Zaniechanie tego obowiązku wywołuje taki skutek, że w przypadku złożenia wniosku o stwierdzenie nabycia spadku w ramach czasokresu przewidzianego w art. 952 § 3 k.c. treść testamentu ustnego może być

stwierdzona także po upływie tego terminu” (post. SN z 9 XII 1975 r. III CRN 299/75, OSPiKA 1976, z. 12, poz. 234).

36. „Treść zaginionego testamentu własnoręcznego oraz fakt sporządzenia tego testamentu w przepisanej formie ustala – na podstawie wszelkich środków dowodowych – sąd spadku, jako przesłankę rozstrzygnięcia o dziedziczeniu, w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku albo w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku” (uchw. 3 SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87, OSNCP 1988, z. 9, poz. 117, z glosami aprobowującymi: M. Niedośpiąła, PiP 1989, z. 11, s. 148-151 oraz T. Felskiego, Palestra 1990, z. 2-3, s. 71-76).

37. „W razie zaginięcia pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego nie jest możliwe ustalenie treści tego testamentu na podstawie zeznań świadków, po upływie terminu określonego w art. 952 § 3 kodeksu cywilnego” (uchw. SN z 14 XI 1991 r. III CZP 113/91, OSP 1992, z. 6, poz. 128, z glosą krytyczną E. Skowrońskiej, tamże).

38. W sprawie o stwierdzenie nabycia spadku dopuszczalne jest ustalenie treści pisma stwierdzającego treść zaginionego lub zniszczonego testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) także po upływie terminów określonych w art. 952 § 2 i 3 k.c.” (uchw. 7 SN z 13 XI 1992 r. III CZP 120/92, OSNCAP 1993, z. 3, poz. 26 oraz OSP 1993, z. 4, poz. 83, z glosą aprobowującą M. Niedośpiąła, Rejent 1994, z. 11, s. 91-98).

39. „W razie sporządzenia prawidłowego, to jest zgodnego z wymaganiami podanymi w art. 952 § 2 k.c., pisma, przesłuchiwanie świadków przewidziane w art. 952 § 3 oraz w art. 662 k.p.c., jest nie tylko zbędne, ale i niedopuszczalne” (post. SN z 8 IV 1999 r. III CKN 190/98, OSNC 1999, z. 11, poz. 190, z glosą M. Niedośpiąła, PiP 2000, z. 5, s. 114-116) (W. Robaczyński, Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego z zakresu prawa cywilnego materialnego za II półrocze 1999 r., PS 2001, z. 6, s. 118).

40. „Podstawę dziedziczenia może stanowić testament własnoręczny, który zaginął. Fakt jego sporządzenia, ważność oraz treść rozporządzeń musi zostać udowodniona w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku” (post. SN z 16 IV 1999 r. II CKN 255/98, OSNC 1999, z. 11, poz. 194, z glosą aprobowującą M. Niedośpiąła, PiP 2000, z. 7, s. 108-110) (W. Robaczyński, Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego z zakresu prawa cywilnego materialnego za II półrocze 1999 r., PS 2001, z. 6, s. 117-118).

**Wykaz literatury cytowanej w pracy**

- Baziński A., *Prawo spadkowe – komentarz*, Łódź 1948.
- Bieranowski A., *Glosa do post. SN z 7 I 1998 r. III CKN 307/97*, Rejent 1998, z. 11.
- Bilewicz J., Dzyr A., *Kilka zagadnień praktycznych rozważanych na seminariach notarialnych*, PN 1948, z. 11-12.
- Błahuta F., w: *Kodeks cywilny – komentarz*, t. 3, Warszawa 1972.
- Breyer S., *Pytania i odpowiedzi*, NP 1955, z. 6.
- Breyer S., *Z problematyki ograniczeń obrotu w świetle art. 57 k.c.*, NP 1972, z. 12.
- Broniewicz W., Piąkowski J. St., *Zagadnienie spółuczestnictwa koniecznego w procesie cywilnym na tle wykładni art. 220 k.p.c.*, NP 1953, z. 7.
- Chocyk J., *Testamenty szczególne*, „Poradnik [prawny](#)” 1992, nr 9.
- Chojnowski W., *Prawo spadkowe*, Warszawa 1951.
- Chojnowski W., Jarzęcki A., *Wzory aktów i innych dokumentów notarialnych*, Warszawa 1975, WP.
- Czerski Z., *Testamenty* (seria: Prawo dla każdego), Warszawa 1983 (ss. 39), 1989 (ss. 56).
- Czerski Z., *Jak sporządzać testamenty*, Warszawa 1992, Wydawnictwo DHW „Kamino”.
- Czerwiakowski J., *Testament ustrny w świetle praktyki*, Palestra 1987. z. 10-11.
- Dalka S., *Dowód z dokumentów w sądowym postępowaniu cywilnym*, Palestra 1974, z. 8-9.
- Dietrich M., Janoś R., Pawłowski R., *Testamenty, spadki*, „Poradnik Prawny” 1994, nr 8.
- Dmowski S., Rudnicki S., *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, Warszawa 1998 (1999, 2001).
- Dobrzański B., *Glosa do orz. SN z 23 IV 1949 r. C 327/49*, PiP 1949, z. 11.
- Dobrzański B., *Powództwo o ustalenie ważności (nieważności) testamentu a stwierdzenie praw do spadku de lege lata i de lege ferenda*, PiP 1964, z. 3.

Dobrzański B., *Jakie zmiany w stosunku do prawa spadkowego z 1946 r., wprowadzi kodeks cywilny?*, Palestra 1964, z. 7.

Dobrzański B., *Glosa do orz. SN z 21 IX 1965 r. II CR 265/65*, OSPiKA 1966, z. 11, poz. 243.

Dobrzański B., *Glosa do uchw. SN z 9 V 1967 r. III CZP 37/67*, OSPiKA 1968, z. 2, poz. 30.

Dobrzański B., *Rezenzja pracy J. Gwiazdomorskiego, Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1967, NP 1968, z. 6.

Dobrzański B., *Glosa do post. SN z 26 IX 1968 r. III CRN 209/69*, OSPiKA 1969, z. 6, poz. 125.

Dobrzański B., *Glosa do uchw. SN z 27 VI 1969 r. III CZP 31/69*, OSPiKA 1970, z. 4, poz. 87.

Doliński W., *Jak sporządzić testament*, Warszawa 1948.

Domański L., *Czynności notarialne w świetle zunifikowanego prawa cywilnego*, PN 1948, z. 2-3.

Dorożala T., *Z praktyki sporządzania i odwoływania testamentów*, PN 1947, z. 11.

Drozd E., *Przeniesienie własności nieruchomości*, Warszawa – Kraków 1974.

*Encyklopedia podręczna prawa prywatnego (EPPP)* założona przez H. Konica, pod redakcją F. Zolla i J. Wasilkowskiego, Warszawa, t. IV, hasło „Spadkowe prawo”, s. 2152-2300 (województwa zachodnie, k.c.n. – A. Ohanowicz; województwa wschodnie, t. X cz. 1 Zводу Praw – F. Bossowski; województwa południowe, k.c.a. – F. Zoll; województwa środkowe, k.c.f.).

Ereciński T., Gudowski J., Jędrzejewska M. (praca zbiorowa pod red. T. Erecińskiego), *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, t. I, Warszawa 1997(2002).

Ereciński T., Gudowski J., Jędrzejewska M. (praca zbiorowa pod red. T. Erecińskiego), *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, t. II, Warszawa 1997 (2002).

Felski B., *Glosa do post. SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87*, Palestra 1990, z. 2-3.

Feluś A., *Testamenty sfalszowane (z praktyki Zakładu Kryminalistyki Uniwersytetu Śląskiego)*, Palestra 1979, z. 11-12.

Feluś A., *O dopuszczalności opiniowania testamentów holograficznych bez materiału porównawczego (zagadnienia metodologiczne)*, Palestra 1984, z. 9.

Feluś A., *Testamenty – popularno-naukowe studium kryminalistyczne*, Katowice 1996.

Fenichel Z., *Odpowiedź na pytanie prawne*, PiP 1948, z. 7.

Grzybowski S., *System prawa cywilnego*, t. I, *Część ogólna*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1974.

Gwiazdomorski J., *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959.

Gwiazdomorski J., *Zarys prawa spadkowego*, Warszawa 1961, 19643.

Gwiazdomorski J., *Glosa do orz. SN z 9 II 1961 r. I CR 365/60*, OSNCP 1963, z. 6, poz. 136 (orzeczenie opublikowane także w OSPiKA 1962, z. 3, poz. 76).

Gwiazdomorski J., *Glosa do orz. SN z 9 I 1962 r. I CR 460/61*, OSPiKA 1964, z. 4, poz. 85.

Gwiazdomorski J., *Glosa do uchw. SN z 30 I 1963 r. III CO 42/62*, OSPiKA 1964, z. 7-8, poz. 150.

Gwiazdomorski J., *Prawo spadkowe w kodeksie cywilnym PRL*, PiP 1965, z. 5-6.

Gwiazdomorski J., *Przepisy ogólne dotyczące spadków, dziedziczenie ustawowe, testament*, Katowice 1965/66.

Gwiazdomorski J., *Formy testamentu*, NP 1964, z. 6.

Gwiazdomorski J., *Nowe przepisy o formie czynności prawnych*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Kamila Stęfki*, Warszawa – Wrocław 1967, PWN.

Gwiazdomorski J., *Glosa do post. SN z 26 IX 1968 r. III CRN 209/68*, PiP 1968, z. 1.

Gwiazdomorski J., *Glosa do uchw. SN z 10 V 1967 r. III CZP 31/67*, NP 1968, z. 6.

Gwiazdomorski J., *Glosa do uchw. 7 SN (zasady prawnej) z 30 XII 1968 r. III CZP 103/68*, OSPiKA 1970, z. 1, poz. 2.

Gwiazdomorski J., *Glosa do post. SN z 26 IC 1968 r. III CRN 209/69*, PiP 1970, z. 1.

Gwiazdomorski J., *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1972 (1967, 1968, 1985, 1990).

Gwiazdomorski J., *Wykładnia przepisów o testamencie na tle uchwały składu siedmi sędziów Sądu Najwyższego*, NP 1973, z. 6.

Gwiazdomorski J., *Glosa do uchw. 7 SN (zasady prawnej) z 28 IV 1973 r. III CZP 78/72*, NP 1974, z. 9.

Gwiazdomorski J., *Glosa do post. SN z 6 III 1975 r. III CRN 450/74*, OSPiKA 1976, z. 7-8, poz. 147.

Gwiazdomorski J., *Glosa do post. SN z 9 XII 1975 r. III CRN 299/75*, OSPiKA 1976, z. 12, poz. 234.

Jankiewicz S., *Konwencja Bazylejska a rozwiązania w wybranych krajach Rady Europy*, NPN 2000, z. 2.

Jaworski W. L., *Kodeks cywilny austriacki*, t. II, Kraków 1905.

Jędrzejewska M., *Współuczestnictwo procesowe. Istota – zakres – rodzaje*, Warszawa 1975.

Kleniewska I., *Testament ustny*, „Jurysta” 1993, z. 2.

Knoppek K., *Dokument w procesie cywilnym*, Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”.

Knoppek K., *Wydruk komputerowy jako dowód w procesie cywilnym*, PiP 1993, z. 2.

*Kodeks cywilny – komentarz* (praca zbiorowa), t. 1, Warszawa 1972.

*Kodeks cywilny – komentarz* (praca zbiorowa), t. 3, Warszawa 1972.

*Kodeks cywilny – komentarz* (praca zbiorowa pod red. K. Pietrzykowskiego), t. I, Warszawa 1997 (1999, 2002), t. II, Warszawa 1998 (2000, 2002).

*Kodeks cywilny z komentarzem* (praca zbiorowa pod red. J. Wniarza), t. 1, 2, Warszawa 1989 (1980).

*Kodeks postępowania cywilnego – komentarz* (praca zbiorowa pod red. Z. Resicha i W. Siedleckiego), t. 1, Warszawa 1975, t. 2, Warszawa 1976.

*Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem* (praca zbiorowa pod red. J. Jodłowskiego i K. Piaseckiego), t. 1, 2, 3, Warszawa 1989.

*Kodeks postępowania cywilnego – komentarz* (praca zbiorowa pod red. K. Piaseckiego), t. I, Warszawa 1996 (2001), t. II, Warszawa 1997 (2000).

Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1980.

Kordasiewicz B., *Glosa do post. SN z 25 X 1973 r. III CRN 241/73*, PiP 1975, z. 5.

Kordasiewicz B., *Testamentowe dziedziczenie gospodarstw rolnych*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1978.

Kordasiewicz B., *Glosa do uchw. SN z 7 III 1978 r. III CZP 13/78*, OSPiKA 1979, z. 2, poz. 23.

Kordasiewicz B., *Glosa do uchw. 7 SN (zasady prawnej) z 13 II 1980 r. III CZP 69/79*, PiP 1981, z. 8.

Kosik J., *Przesłanki sporządzania testamentu ustnego w kodeksie cywilnym*, St. Cywil. 1969, t. XIII-XIV.

Kosik J., *Testamenty holograficzne i inne a niegodność spadkobiercy w kodeksie cywilnym*, w: *Zagadnienia dowodu z ekspertyzy pisma ręcznego*, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego 1976, nr 148, s. 41-56.

Krajewski J., Piasecki K., *Kodeks postępowania cywilnego (tekst, orzecznictwo, piśmiennictwo)*, Warszawa 1977.

Longchamps de Brier Roman, *Czynności prawne*, EPPP, t. I.

*Mała encyklopedia prawa*, Warszawa 1980.

Markowski W., *Niektóre zagadnienia z zakresu działów spadkowych*, NP 1956, z. 3.

Mądrzak H., *Ograniczenia dowodowe przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu a postulat wykrycia prawdy w procesie cywilnym*, NP 1961, z. 3.

Niedośpiał M., *Pojęcie gospodarstwa rolnego i nieruchomości rolnej* (maszynopis), Kraków 1980.

Niedośpiał M., *Wykłady prawa rolnego* (maszynopis), Kraków 1984.

Niedośpiał M., *Prawo dziedziczenia – zagadnienia konstrukcyjne*, Palestra 1986, z. 12.

Niedośpiał M., *Glosa do post. SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87*, PiP 1989, z. 11.

Niedośpiał M., *Testament w polskim prawie cywilnym – zagadnienia ogólne*, Kraków 1991, wyd. 1.



Niedośpiał M., *Testament w polskim prawie cywilnym – zagadnienia ogólne*, Bielsko-Biała 1999, wyd. 2.

Niedośpiał M., *Testament – zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków – Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”.

Niedośpiał M., *Wzory testamentów z komentarzem*, Bielsko-Biała 1994, wyd. 1.

Niedośpiał M., *Wzory testamentów z komentarzem*, Bielsko-Biała 1998, wyd. 2.

Niedośpiał M., *Wzory testamentów z komentarzem*, Bielsko-Biała 2000, wyd. 3.

Niedośpiał M., *Zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, PUG 1994, z. 10.

Niedośpiał M., *Glosa do uchw. 7 SN z 13 XI 1992 r. III CZP 120/92*, Rejent 1994, z. 11.

Niedośpiał M., *Umowa z następcą*, Bielsko-Biała 1996.

Niedośpiał M., *Zasadnicze rozrządzenia testamentowe*, Studia Prawnicze 1997, z. 2.

Niedośpiał M., *Kodeks cywilny ze skrowidzem rzeczowym teoretyczno-normatywnym*, Bielsko-Biała 1999.

Niedośpiał M., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy ze skrowidzem rzeczowym teoretyczno-normatywnym*, Bielsko-Biała 1999.

Niedośpiał M., *Glosa do post. SN z 21 X 1997 r. II CKN 15/96*, PiP 1999, z. 1.

Niedośpiał M., *Glosa do post. SN z 8 IV 1999 r. III CKN 190/98*, PiP 2000, z. 5.

Niedośpiał M., *Glosa do post. SN z 16 IV 1999 r. III CKN 255/98*, PiP 2000, z. 7.

Niedośpiał M., *Swoboda czynności prawnych*, Bielsko-Biała 2002, wyd. 1, 2003, wyd. 1, 2004, wyd. 2.

Niedośpiał M., *Swoboda testowania*, Bielsko-Biała 2002, wyd. 1, 2003, wyd. 1, 2004, wyd. 2.

Niedośpiał M., *Dziedziczenie testamentowe gospodarstw rolnych przez osoby fizyczne* (rozprawa doktorska, Kraków 1982), wydana drukiem – Bielsko-Biała 2002, wyd. 1, 2003, wyd. 1, 2004, wyd. 2.

Niedośpiał M., *Komentarz do orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 stycznia 2001 r. dotyczącego dziedziczenia ustawowego gospodarstw rolnych* (maszynopis), Kraków 2003.

Niedośpiał M., *Świadkowie testamentu* (maszynopis), Kraków 2003.

- Niedośpiał M., *Testament allograficzny (administracyjny)*, Bielsko-Biała 2004.
- Niezbecka E., *Prawo spadkowe w zarysie*, Lublin 1998 (2000).
- Notecki H., *O spadkach i dziedziczeniu*, Warszawa 1955, WP.
- Notecki H., *Czynności notarialne i spadkowe w gromadzkiej radzie narodowej*, Warszawa 1956.
- Opala H., *Spadki. Dziedziczenie. Zachowek. Wydziedziczenie*, Zielona Góra 1996 (2000, 2001).
- Pawłowicz J., *O testamentach i dziedziczeniu na wsi*, Warszawa 1948.
- Pazdan M., w: *Kodeks cywilny – komentarz*, t. II (praca zbiorowa pod red. K. Pietrzykowskiego), Warszawa 1998 (2000).
- Piątowski J. St., *Recenzja pracy J. Gwiazdomorskiego, Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1967, PiP 1968, z. 8-9.
- Piątowski J. St., *Prawo spadkowe – zarys wykładu*, Warszawa 1979 (1973, 1982, 2002 wyd. V zaktualizowane i uzupełnione przez B. Kordasiewicza, 2003, wyd. [VI](#)). [uzup. 2011](#)
- Pietrzykowski J., *Recenzja pracy J. Gwiazdomorskiego, Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, NP 1959, z. 12.
- Pietrzykowski J., *Recenzja pracy J. St. Piątowskiego, Prawo spadkowe – zarys wykładu*, Warszawa 1973, NP 1974, z. 6.
- Pietrzykowski J., *Wybrane zagadnienia prawa spadkowego*, Studia Iuridica 1994, t. XXI.
- Planiol M., *Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*, w tłumaczeniu A. Słomińskiego, Warszawa 1922.
- „*Poradnik gromadzkiej rady narodowej na rok 1959*” (wkładka do tygodnika „Rada Narodowa” za 1959 r.).
- Projekt kodeksu cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1954, WP.
- Projekt kodeksu cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1955.
- Projekt kodeksu cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1960, WP.
- Projekt kodeksu cywilnego*, Warszawa 1961, WP.

*Projekt kodeksu cywilnego oraz przepisów wprowadzających kodeks cywilny*, Warszawa 1962, WP.

Przybyłowski K., *Glosa do orz. SN z 6 III 19123 r. L. III R. 116/23*, PPIA 1924, z. 1-3, poz. 209, s. 229-230.

Przybyłowski K., *Glosa do orz. SN z 25 IV 1950 r. Ł. C. 314/50*, PiP 1951, z. 3.

Przybyłowski K., *Glosa do orz. SN z 18 IV 1956 r. 3 CR 679/56*, OSPiKA 1957, z. 3, poz. 60.

Przybyłowsski K., *Glosa do orz. SN z 31 V 1960 r. 2 CR 539/60*, OSPiKA 1961, z. 10, poz. 276.

Przybyłowski K., *Glosa do orz. SN z 19 XI 1960 r. 2 CR 895/60*, OSPiKA 1963, z. 2, poz. 34.

Przybyłowski K., *Niedopuszczalność wspólnych testamentów*, St. Cywil. 1963, t. IV.

Rejman S., *Glosa do orz. SN z 22 I 1956 r. 2 CR 975/55*, NP 1956, z. 6.

Rejman S., *Ogłoszenie testamentu*, NP 1962, z. 1.

Rejman S., *Testamenty*, „Ławnik Ludowy” 1964, z. 5.

Robaczyński W., *Przegląd orzecznictwa z zakresu prawa cywilnego materialnego (za II półrocze 1999 r.)*, PS 2001, z. 6.

Rupiewicz A., *Testament w świetle akt sądowych*, „Jurysta” 1993, nr 3.

Skibińska E., *Testament ustny (art. 952 k.c.) (zestawienie tez)*, MoP 2000, z. 1.

Skowrońska E., *Forma testamentu w prawie polskim*, Warszawa 1991.

Skowrońska E., *Glosa do uchw. SN z 14 XI 1991 r. III CZP 113/91*, OSP 1992, z. 6, poz. 128.

Skowrońska E., *Testament ustny de lege ferenda*, Studia Iuridica 1994, t. XXI.

Skowrońska E., *Glosa do uchw. SN z 2 XII 1994 r. III CZP 152/94*, OSPiKA 1995, z. 6, poz. 132.

Skowrońska-Bocian E., *Prawo spadkowe*, Warszawa 1997 (2000).

Skowrońska-Bocian E., *Glosa do post. SN z 21 I 1997 r. II CKN 15/96*, OSP 1998, z. 3, poz. 59.

Skowrońska-Bocian E., *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 1999 (1995, 2001, 2002).

Smal L., *Testamenty szczególne według polskiego prawa spadkowego*, PN 1949, z. 1-2.

Sójka T., *Testamenty wojskowe*, Wojskowy Przegląd Prawniczy 1965, z. 1.

Stecki L., w: *Kodeks cywilny z komentarzem* (praca zbiorowa pod red. J. Winiarza), t. II, Warszawa 1989.

Stefko K., *Postępowanie dowodowe w polskim procesie cywilnym. Stosunek dowodu z dokumentu do dowodu ze świadków*, PN 1951, z. 1-3.

Stelmaszczuk-Taracha W., *Jak sporządzić testament*, 1996.

Stobiecki E., *Czynności notarialne i sporządzenie testamentów przez naczelnika gminy*, „Rada Narodowa – Gospodarka – Administracja” 1974, z. 12.

Stobiecki E., *Czynności notarialne i cywilne w gminie*, „Gospodarka – Administracja Państwowa” 1986, z. 7.

Stobiecki E., *Testament allograficzny (1)*, „Wspólnota” 1991, nr 21.

Stobiecki E., *Testament allograficzny (cz. 2)*, „Wspólnota” 1991, z. 22.

*System prawa cywilnego*, t. I, *Część ogólna*, S. Grzybowski, Wrocław - Warszawa – Kraków – Gdańsk 1974.

*System prawa cywilnego*, t. I, *Część ogólna* (praca zbiorowa pod red. S. Grzybowskiego), Wrocław – Warszawa – Kraków - Gdańsk – Łódź 1985.

*System prawa cywilnego*, t. IV, *Prawo spadkowe* (praca zbiorowa pod red. J. St. Piatowskiego, autorzy t. IV: E. Drozd, J. Kosik, J. St. Piatowski, S. Wójcik), Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1986.

*System prawa procesowego*, t. II (praca zbiorowa pod red., Z. Resicha), Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1987.

*System prawa prywatnego*, t. 2, *Prawo cywilne – część ogólna* (praca zbiorowa pod red. Z. Radwańskiego, autorzy t. 2: E. Drozd, B. Kordasiewicz, M. Pazdan, Z. Radwański, A. Zieliński), Warszawa 2002.

Szer. S., *Prawo spadkowe*, Warszawa 1955.

Szer S., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1967.\

Szytk R., *Testament notarialny*, w: *Kongres Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej (Referaty i opracowania)*, Poznań – Kluczbork 1999, Wydawnictwo Stowarzyszenia Notariuszy – Rejent. Redaktor wydania R. Szytk.

Ślubowski St., *O testamentach na wsi*, Rada Narodowa 1965, nr 48.

Święcicki W. (praca zbiorowa pod jego redakcją), *Prawo cywilne z orzecznictwem, literaturą i przepisami związkowymi*, t. II, Warszawa 1958, WP.

Tabęcki C., *Glosa do uchw. SN z 7 XI 1962 r. III CO 14/62*, OSPiKA 1963, z. 12, poz. 313.

Till E., *Prawo prywatne austriackie*, t. VI, *Prawo spadkowe*, Lwów 1904.

Tyczka M., *Ograniczenia dowodowe ze świadków i przesłuchania stron przeciwko dokumento*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Kamila Stefki*, Warszawa – Wrocław 1967, PWN.

Warzocha E., *Ustalenie stosunku prawnego lub prawa w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1982.

Wengerfek E., *Powództwo o ustalenie*, RPE 1959, z. 1.

Wengerfek E., *Przegląd orzecznictwa SN z zakresu procesu cywilnego*, NP 1967, z. 5.

Wengerek E., Sobkowski J., *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego z zakresu procesu cywilnego (II półrocze 1969 i rok 1970)*, NP 1971, z. 5.

Wolter A., *Prawo cywilne – zarys części ogólnej*, Warszawa 1977.

Wolter A., Ignatowicz J., Stefaniuk K., *Prawo cywilne – zarys części ogólnej*, Warszawa 1996 (1999, 2000, 2001, 2018?).

Wójcik S., w: *System prawa cywilnego*, t. IV, *Prawo spadkowe* (praca zbiorowa pod red. J. St. Piątkowskiego), Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1986.

Wróblewski S., *Komentarz do §§ 531-824 austriackiego kodeksu cywilnego (Prawo spadkowe)*, Kraków 1904.

Wróblewski S., *Powszechny austriacki kodeks cywilny, cz. I (§§ 1-937)*, Kraków 1914.

Zoll F., *Prawo rodzinne i spadkowe*, Poznań 1933.

Żywicki W., *Recenzja pracy J. Gwiazdomorskiego, Prawo spadkowe w zarysie, Warszawa 1967, Palestra 1970, z. 1.*

Żywicki W., *Testamenty ustne w świetle orzecznictwa, NP 1971, z. 1.*

Żyżyłewski L., *Glosa do uchw. SN z 22 III 1989 r. III CZP 22/89, NP 1991, z. 1-3.*

## **B. Orzecznictwo**

Orz. SN z 28 II 1922 r. Rw. 138/22, OSP 1923, z. 1-2, poz. 324, s. 269-270.

Orz. SN z 5 XII 1922 r. Rw. 900/22, PPIA 1923, orzecznictwo, s. 232, 233.

Orz. SN z 18 XII 1923 r. Rw. 668/23, PPIA 1924, z. 1-3, orzecznictwo, s. 22-23 (z notką, uwagą).

Orz. SN z 26 II 1924 r. Rw. 2774/22, PPIA 1924, z. 1-3, poz. 130, orzecznictwo, s. 128-129,

Orz. SN z 6 III 1923 r. L. III R. 116/23, PPIA 1924, z. 1-3, poz. 209, s. 229-230, z glosą K. Przybyłowskiego, tamże,

Orz. SN z 15 IV 1946 r. C II 1246/45, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1947, z. 3, poz. 67.

Orz. SN z oraz 3 XI 1948 r. C. 755/48, PiP 1949, z. 2, s. 121-122.

Uchw. Całej Izby Cywilnej SN z 2 VI 1949 r. C. 227/49, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1949, z. 2-3, poz. 30 oraz PiP 1950, z. 1.

Orz. SN z 25 III 1949 r. Wa C 312/48, PiP 1949, z. 11, oraz PN 1950, t. I, s. 281, 282 z notką, tamże.

Orz. SN z 23 IV 1949 r. C. 327/49, PiP 1949, z. 11, z glosą B. Dobrzańskiego, tamże oraz PN 1950, t. I, s. 281, z notką B. Dobrzańskiego, tamże.

Uchw. 7 SN (zasada prawna) z 20 V 1950 r. C. 1987/49, Zbiór Orzeczeń SN Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, z. 1, poz. 4.

Orz. SN z 29 IV 1949 r. Wa C 365/48, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, m. z. 1, poz. 10 oraz PN 1950, t. I, s. 282, 283 z notką.

Uchw. 7 SN (zasada prawna) z 27 XI 1950 r. Ł. C. 883/50, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1950, z. 2, poz. 27.

Orz. SN z 24 III 1950 r. Wa C. 361/49, Zbiór Orzeczeń SN Izby Cywilnej 1950, z. 2, poz. 44.

Orz. SN z 20 IV 1950 r. Wa C 382/49, NP. 1950, z. 10.

Orz. SN z 6 II 1951 r. Ł.C. 1779/50, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Cywilnej 1951, z. 3, poz. 84.

Orz. SN z 25 IV 1950 r. Ł. C. 314/50, PiP 1951, z. 3, z głosem K. Przybyłowskiego, tamże.

Orz. SN z 5 VI 1951 r. C. 654/50, PiP 1951, z. 11.

Orz. SN z 21 VII 1951 r. C. 691/51, PiP 1952, z. 1.

Orz. SN z 14 VI 1951 r. Ł.C. 2353/50, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1953, z. 1, poz. 11.

Orz. SN z 4 VII 1952 r. C. 1321/52, OSN 1953, poz. 30.

Orz. SN z 3 I 1953 r. II C. 233/52, PiP 1953, z. 8-9.

Orz. SN z 8 X 1952 r. C. 1514/52, PiP 1953, z. 8-9.

Orz. SN z 1 IV 1953 r. I. C. 180/53, PiP 1953, z. 12.

Prz. SN z 11 IX 1953 r. I C. 581/53, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1954, z. 3, poz. 65.

Orz. SN z 12 I 1955 r. II CR 24/55, PiP 1955, cz. II, s. 822.855.

Orz. SN z 1 IV 1955 r. IV CR 2001/54, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1956, z. 1, poz. 18.

Orz. SN z 25 II 1956 r. IV CR 186/56, OSN Izby Cywilnej i Karnej 1956, z. 3, poz. 90.

Orz. SN z 21 I 1956 r. 2 CR 975/55, NP. 1956, z. 6, z głosem S. Rejmana, tamże (orzeczenie opublikowane także w Zb. O. 1957, z. 4, poz. 95, t.u. i PiP 1956, z. 5-6, t.u.).

Orz. SN z 20 VII 1955 r. II CZ 96/55, NP. 1956, z. 11-12.

Orz. SN z 6 VI 1956 r. 4 CO 3/56, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1957, z. 1, poz. 25.

Orz. SN z 18 IV 1956 r. 3 CR 679/56, OSPiKA 1957, z. 3, poz. 60, z głosem K. Przybyłowskiego, tamże.

Orz. SN z 13 I 1956 r. 4 CR 20/56, OSN Izby Cywilnej i Karnej 1957, z. 3, poz. 75.

Orz. SN z 13 IV 1955 r. II Cr 800/55, PiP 1957, z. 4-5.

Orz. Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z 25 I 1957 r. III Cr 2712/56, BMS 1957, nr 5, s. 52.

Orz. Sądu Wojewódzkiego dla woj. warszawskiego (brak daty) III Cr 613/56, BMS 1958, nr 2, s. 47.

Orz. SN z 15 II 1957 r. 1 CR 1137/56, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1958, z. 4, poz. 96.

Orz. SN z 28 IX 1957 r. 1 CO 30/55, NP. 1958, z. 4.

Orz. Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie z 22 VIII 1957 r. III CR 646/57, OSPiKA 1958, poz. 155.

Uchw. SN z 19 XI 1957 r. 4 CO 15/57, PiP 1958, z. 5-6.

Uchw. SN z 29 XI 1957 r. 3 CO 24/57, PiP 1958, z. 5-6.

Orz. 1960, z. 3, SN z 6 VIII 1958 r. 1 CR 512/58, OSPiKA 1960, z. 2, poz. 37.

Orz. SN z 14 V 1958 r. 1 CR 325/58, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1960, z. 3, poz. 67.

Orz. SN z 6 VI 1959 r. 1 CR 385/59, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1961, z. 1, poz. 9.

Uchw. SN z 3 II 1960 r. 3 CO 27/57, OSPiKA 1961, poz. 75.

Orz. SN z 31 V 1960 r. 2 CR 539/60, OSPiKA 1961, z. 10, poz. 276.

Uchw. 7 SN (zasada prawna) z 22 V 1961 r. 1 CO 18/61, OSN 1962, z. 1, poz. 4.

Orz. SN z 26 I 1961 r. 1 CR 183/59, OSPiKA 1962, z. 1, poz. 9.

Orz. SN z 20 X 1960 r. 2 CR 706/60, OSN 1962, poz. 21.

Orz. SN z 5 XII 1960 r. 2 CR 751/60, OSNC 1962, z. 1, poz. 29.

Orz. SN z 8 III 1961 r. 4 CR 141/61, RPEiS 1962, z. 1, s. 403, 404.

Orz. SN z 9 II 1961 r. 1 CR 365/60, OSPiKA 1962, z. 3, poz. 74, z notką K. P., tamże oraz głosem J. Gwiazdomorskiego, OSPiKA 1963, z. 6, poz. 136.

Orz. SN z 19 XI 1960 r. 2 CR 895/60, OSN 1962, z. 3, poz. 89 oraz OSPiKA 1963, z. 2, poz. 34, z głosem K. Przyb yłowskiego, tamże.

Orz. SN z 21 X 1961 r. 4 CR 644/61, OSN Izby Cywilnej 1962, z. 4, poz. 145.

Uchw. SN z 27 IX 1961 r. 3 CO 27/61, OSPiKA 1962, z. 7-8, poz. 209.

Uchw. 3 SN z 29 XI 1961 r. 3 CO 30/61, OSNCP 1963, z. 1, poz. 4.



Orz. SN z 12 IV 1961 r. 2 CR 16/61, OSNCP 1963, z. 2, poz. 30.

Orz. SN z 9 VI 1962 r. 4 CR 758/61, OSNCP 1963, z. 6, poz. 136.

Orz. SN z 26 IX 1962 r. III CR 21/62, OSNCP 1963, z. 7-8, poz. 177.

Uchw. SN z 7 XI 1962 r. III CO 14/62, OSPiKA 1963, z. 12, poz. 313, z głosą C. Tabęckiego, tamże.

Orz. SN z 15 III 1963 r. III CR 131/62, OSNCP 1964, z. 2, poz. 39 oraz OSPiKA 1964, poz. 94, z notką W. Ś., tamże.

Uchw. 3 SN z 3 II 1964 r. III CO 72/63, OSNCP 1964, z. 4, poz. 67.

Orz. SN z 9 I 1962 r. 1 CR 460/61, OSPiKA 1964, z. 4, poz. 85, z głosą J. Gwiazdomorskiego, tamże.

Orz. Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z 23 VIII 1963 r. III CR 1353/63, OSPiKA 1964, z. 6, poz. 127.

Uchw. SN z 30 I 1963 r. III CO 42/62, OSPiKA 1964, z. 7-8, poz. 150, z głosą J. Gwiazdomorskiego, tamże.

Orz. SN z 26 IX 1963 r. III CR 191/.63, OSNCP 1964, z. 9, poz. 186.

Orz. SN z 21 IX 1965 r. II CR 265/65, OSPiKA 1966, z. 11, poz. 243, z głosą B. Dobrzańskiego, tamże.

Post. Sądu Wojewódzkiego dla województwa warszawskiego w Warszawie z 24 IX 1965 r. III CR 1557/65, OSPiKA 1967, z. 3, poz. 69.

Uchw. 3 SN z 9 V 1967 r. III CZP 37/67, OSNCP 1967, z. 9, poz. 198 oraz OSPiKA 1968, z. 2, poz. 30 (t.u.), z głosą B. Dobrzańskiego, tamże.

Uchw. SN z 23 IX 1966 r. III CZP 66/66, OSPiKA 1967, z. 11, poz. 256.

Uchw. SN z 10 V 1967 r. III CZP 31/67, NP. 1968, z. 6, z notką MP, tamże oraz głosą J. Gwiazdomorskiego, tamże.

Uchw. 7 SN (zasada prawna) z 26 II 1968 r. III CZP 101/67, OSNCP 1968, z. 12, poz. 203.

Uchw. 7 SN (zasada prawna) z 30 XII 1968 r. III CZP 103/68, OSNCP 1969, z. 5, poz. 85, z głosą J. Gwiazdomorskiego, OSPiKA 1970, z. 1, poz. 2.

Uchw. SN z 5 VII 1968 r. III CZP 6 3/68, OSN Prokuratury Generalnej 1969, z. 6, poz. 38.

Post. SN z 26 IX 1968 r. III CRN 209/68, OSPiKA 1969, z. 6, poz. 125, z głosami: B. Dobrzańskiego, tamże oraz J. Gwiazdomorskiego, PiP 1970, z. 1.

Uchw. SN z 20 II 1969 r. III CZP 4/69, OSN Prokuratury Generalnej 1969, z. 7, poz. 30.

Uchw. SN z 3 X 1969 r. III CZP 75/69, RPEiS 1970, z. 2, s. 362.

Uchw. SN z 27 VI 1969 r. III CZP 31/69, OSPiKA 1970, z. 4, poz. 87, z głosą B. Dobrzańskiego, tamże.

Uchw. 3 SN z 27 XI 1969 r. III CZP 76/69, OSNCP 1970, z. 6, poz. 104.

Uchw. 3 SN z 28 XI 1969 r. III CZP 87/69, OSNCP 1970, z. 6, poz. 106.

Uchw. 3 SN z 17 XII 1969 r. III CZP 95/69, OSNCP 1970, z. 7-8, poz. 125.

Uchw. 3 SN z 7 VIII 1970 r. III CZP 49/70, OSNCP 1971, z. 3, poz. 42.

Uchw. 3 SN z 21 X 1970 r. III CZP 62/70, OSNCP 1971, z. 4, poz. 64.

Post. Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z 9 III 1971 r. III Cr 336/71, OSPiKA 1971, z. 7-8, poz. 146.

Uchw. 7 SN (zasada prawna) z 22 III 1971 r. III CZP 91/70, OSPiKA 1972, z. 2, poz. 26 oraz OSNCP 1971, z. 10, poz. 168.

Uchw. SN z 30 IX 1971 r. III CZP 56/71, OSNCP 1972, z. 3, poz. 47.

:Post. SN z 30 VI 1972 r. I CR 403/72, OSPiKA 1973, z. 10, poz. 192 oraz OSNCP 1973, z. 3, poz. 49.

Uchw. 7 SN (zasada prawna) z 28 IV 1973 r. III CZP 78/72, OSNCP 1973, z. 12, poz. 207, z głosą J. Gwiazdomorskiego, NP. 1974, z. 9.

Post. SN z 22 I 1974 r. III CRN 326/73, OSNCP 19874, z. 11, poz. 199.

Post. SN z 25 III 1974 r. III CRN 5/74, OSNCP 1975, z. 3, poz. 42.

Post. SN z 6 III 1975 r. III CRN 450/74, OSPiKA 1976, z. 7-8, poz. 147, z głosą J. Gwiazdomorskiego, tamże.

Post. SN z 9 XII 1975 r. III CRN 299/75, OSPiKA 1976, z. 12, poz. 234, z głosą J. Gwiazdomorskiego, tamże.

Orz. SN z 10 V 1977 r. I CR 207/77, OSNCP 1978, z. 2, poz. 34.

Uchw. SN z 7 III 1978 r. III CZP 13/78, OSNCP 1978, z. 9, poz. 154 oraz OSPiKA 1979, z. 2, poz. 23, z glosą B. Kordasiewicza, tamże.

Uchw. 7 SN (zasada prawna) z 13 II 1980 r. III CZP 69/79, OSNCP 1980, z. 9, poz. 154, z glosą B. Kordasiewicza, PiP 1981, z. 8.

Orz. SN z 23 VII 1982 r. III CRN 159/82, OSNCP 1983, z. 4, poz. 57 oraz OSPiKA 1983, z. 4, poz. 88.

Post. SN z 29 V 1987 r. III CZP 25/87, OSNCP 1988, z. 9, poz. 117, z glosami M. Niedośpiała, PiP 1989, z. 11 oraz T. Felskiego, Palestra 1990, z. 2-3.

Uchw. 3 SN z 22 III 1989 r. III CZP 22/89, OSNCAP 1990, z. 2-3, poz. 31, z glosą L. Żyżylewskiego, NP. 1991, z. 1-3.

Uchw. 3 SN z 10 I 1991 r. III CZP 74/90, OSNCAP 1991, z. 7, poz. 84.

Uchw. SN z 14 XI 1991 r. III CZP 113/91, OSP 1992, z. 6, poz. 128, z glosą E. Skowrońskiej, tamże.

Uchw. 7 SN z 13 XI 1992 r. III CZP 120/92, OSNCP 1993, z. 3, poz. 26 oraz OSP 1993, z. 4, poz. 83, z glosą M. Niedośpiała, Rejent 1994, z. 11.

Uchw. SN z 2 XII 1994 r. III CZP 152/94, OSPiKA 1995, z. 6, poz. 132, z glosą E. Skowrońskiej, tamże.

Post. SN z 21 I 1997 r. II CKN 15/96, OSPiKA 1998, z. 3, poz. 59, z glosami E. Skowrońskieej-Bocian, tamże oraz M. Niedośpiała, PiP 1999, z. 1.

Post. SN z 7 I 1998 r. III CKN 307/97, OSNCP 1998, z. 9, poz. 135, z glosą A. Bieranowskiego, Rejent 1998, z. 11.

Post. SN z 8 IV 1999 r. III CKN 190/98, OSNC 1999, z. 11, poz. 190, z glosą M. Niedośpiała, PiP 2000, z. 5.

Post. SN z 16 IV 1999 r. II CKN 255/98, OSNC 1999, z. 11, poz. 194, z glosą M. Niedośpiała, PiP 2000, z. 7.

### Bibliografia uzupełniająca 2001-2018

1. Adamus W. M., *Poświadczenie za zgodność z oryginałem „dokumentu elektronicznego”*, NPN 2005, z. 2, s. 54-57.
2. Andrych-Brzezińska I., *Ciężar dowodu w prawie i procesie cywilnym*, Warszawa 2015, Wolters Kluwer.
3. Andrzejewska M., *Testament ważny, a jednak nieskuteczny. Ochrona woli testatora przed dziedziczeniem ab intestato*, w: *Aspekty społeczno-prawne rozwoju antycznego Rzymu*, red. O. E. Braniewicz, P. Kowalczyk, Toruń 2014, UMK, s. 97-108.
4. Babiarz S., Mariański J., Nykiel W., *Ustawa o podatku od spadków i darowizn – komentarz*, wyd. 1, Wolters Kluwer, Warszawa 2010.
5. Babiarz S., *Następstwo prawne spadkobierców i zapisobierców zwykłych w prawie podatkowym*, Warszawa 2013, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
6. Babiarz S., *Spadek i darowizna w prawie cywilnym i podatkowym*, wyd. 4, Warszawa 2012, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
7. Barut-Skupień B., *Współuczestnictwo procesowe w postępowaniu cywilnym i sądownoadministracyjnym*, Warszawa 2014, C.H. Beck.
8. Barut-Skupień B., *Współuczestnictwo procesowe w postępowaniu cywilnym, administracyjnym ogólnym i podatkowym oraz sądownoadministracyjnym. Komentarz praktyczny z orzecnictwem. Wzory pism procesowych i kazus*, Warszawa 2016, C.H. Beck.
9. Bednarczyk P., *Postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku*, Kraków 2014, Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury.
10. Białecki M., *Zgłoszenie w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku przez uprawnionego do zachowku zarzutu nieważności testamentu a przerywanie biegu przedawnienia roszczenia o zachowek (art. 1007 § 1 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 k.c.)*, w: *Aequitas sequitur legem. Księga jubileuszowa z okazji 75. rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Zielińskiego*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, G. Jędrejek, Warszawa 2014, C.H. Beck, s. 1-8.

11. *Biegły w postępowaniu cywilnym i karnym – komentarz praktyczny z orzecnictwem. Wzory pism procesowych i orzeczeń*, red. K. Flaga Gieruszyńska, Warszawa 2017, C.H. Beck.
12. Bieliński A. K., *Charakter podpisu w polskim prawie cywilnym materialnym i procesowym*, Warszawa 2007, C.H. Beck.
13. Bieliński A., *Wpływ przepisów ustawy o podpisie elektronicznym na sądowy wymiar sprawiedliwości oraz działania administracji – zagadnienia wybrane*, Administracja Publiczna, Białystok 2004, z. 1, s. 104-145.
14. Bieliński A., *Wykorzystanie podpisu elektronicznego w polskim postępowaniu cywilnym*, w: *Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych. Materiały konferencyjne (Szczecin-Niechorze, 28-30 IX 20076)*, red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009, C.H. Beck, s. 119-126.
15. Bładowski B., *Metodyka pracy sędziego cywilisty*, wyd. 4, Warszawa 2013, Wolters Kluwer.
16. Bładowski B., *Pisma sądowe w sprawach cywilnych*, wyd. 2, Warszawa 2012, Wolters Kluwer.
17. Bodzio J., *Interes prawny a interes publiczny prokuratora wytaczającego powództwo w trybie art. 7, 57 i 189 k.p.c.*, Palestra 2015, z. 1-2, m s. 50-59.
18. Bogucki S., Cudak A., Pietrusz P., Stachurski W., Winiarski K., Wrzeńska-Nowacka A., *Podatek od spadków i darowizn – komentarz*, Gdańsk 2015, ODDK.
19. Borszowski P., K. J. Musiał, Nita A., Stelmaszczyk K., Wantoch-Rekowski J., *Ustawa o podatku od spadków i darowizn – komentarz*, Warszawa 2018, Wolters Kluwer.
20. Borzowski L., *Testament nieodnaleziony nie istnieje*. Wywiad, Rzeczpospolita 2011, nr 248.
21. Broniewicz W., Marciniak A., Kunicki I., *Postępowanie cywilne w zarysie*, wyd. 12, Warszawa 2016, Wolters Kluwer.
22. Browarny K., *Dowód z taśm dźwiękowych i innych przyrządów utrwalających i przenoszących dźwięki w postępowaniu cywilnym*, w: *Ogólnopolski Zjazd Cywilistów Studentów – 45 lat kodeksów cywilnych. Materiały konferencyjne (Lublin, 23-25 II 2009 r.)*, red., J. J. Skoczylas, Lublin 2009, KUL, s. 231-242.

23. Brzeszczyńska S., *Podatek od spadków i darowizn w 2009*, Warszawa 2009, C.H. Beck.
24. Brzeszczyńska S., *Spadki. Testamenty, postępowanie przed sądem, postępowanie przed organem podatkowym, praktyka, wzory. Poradnik*, wyd. 2, C.H. Beck.
25. Brzozowski Adam, Kocot Wojciech, Skowrońska-Bocian Elżbieta, *Prawo cywilne - część ogólna*, wyd. 4, Warszawa 2018, ss. 436.
26. Bugajna-Sporczyk D., Pietrkowski H., Żyznowski T., *Pisma procesowe w sprawach cywilnych, gospodarczych i rejestrowych. Wzory i objaśnienia*, Warszawa 2016, Wolters Kluwer.
27. Celiński D., *O otwarciu i ogłoszeniu testamentu przez notariusza*, NPN 2012, z. 2, s. 21-41.
28. Celiński D., *W kwestii formy notarialnego protokołu otwarcia i ogłoszenia testamentu. Artykuł polemiczny*, Rejent 2013, z. 2, s. 159-169 (zob. R. Wrzecionek, Rejent 2012, z. 5).
29. Cempura A., Kasolik A., *Metodyka sporządzania pism procesowych w sprawach karnych, cywilnych, gospodarczych i administracyjnych*, wyd. 2, Warszawa 2014, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
30. Chorąży K., Kmiecik Z., *Zaświadczenie według kodeksu postępowania cywilnego a inne akty potwierdzające*, w: *Administracja publiczna u progu XXI wieku. Prace dedykowane prof. zw. dr. hab. Janowi Szreniawskiemu z okazji Jubileuszu 45-lecia pracy naukowej*. Red. J. Buczkowski, J. Posłuszny, J. Łukasiewicz, J. Stelmasiak, Przemyśl 2000, Wyższa Szkoła Administracji i Zarządzania, s. 131-146.
31. Chustecka K., *Podatek od spadków i darowizn: praktyka i orzecznictwo*, Warszawa 2010, Difin.
32. Cieśla R., *Wybrane aspekty kryminalistycznych badań testamentów*, Rejent 2008, z. 7-8, s. 32-39.
33. Ciszewski J., Stępień-Sporek A., *Prawo cywilne. Zobowiązania i spadki w pytaniach i odpowiedziach*, Warszawa 2007, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
34. Czajkowska-Matosiuk K., *Prawo cywilne – część ogólna, prawo rzeczowe, zobowiązania i prawo spadkowe*, wyd. 4, Warszawa 2016, C.H. Beck.

35. Czajkowska-Matosiuk K., *Prawo rodzinne i spadkowe*, Warszawa 2008, C.H. Beck.
36. Czarnecki Ł., *Dopuszczalność tzw. dowodu bezprawnego (nielegalnego, sprzecznego z prawem) w procesie cywilnym*, MoP 2016, z. 16, s. 867-877.
37. Czubik Paweł, *Związki formy czynności prawnej i mocy dowodowej dokumentu (uwagi na kanwie tekstu Macieja Celichowskiego z numeru 8 „Rejenta” z 2017 r.)*, Rejent 2018, nr 8, s. 107-120.
38. Dąbrowski Ł. D., *Moc dowodowa zagranicznych dokumentów urzędowych. Wybrane zagadnienia procesowe*, Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego 2016, vol. 14, s. 120-132.
39. Dejak Maciej, *Wzory aktów administracyjnych*, Warszawa 2018, Wolters Kluwer, ss. 261.
40. Dolecki H., *Postępowanie cywilne – zarys wykładu*, wyd. 6, Warszawa 2015, Wolters Kluwer.
41. Doliwa A., *Prawo spadkowe*, wyd. 3, Warszawa 2012, C.H. Beck.
42. *Dowody i postępowanie dowodowe w sprawach cywilnych. Komentarz praktyczny z orzecnictwem. Wzory czynności sądowych i pism procesowych*, red. Ł. Błaszczak, K. Markiewicz, Warszawa 2015, C.H. Beck.
43. *Dowody w postępowaniu cywilnym*, red. Ł. Błaszczak, E. Rudkowska-Ząbczyk, Warszawa 2010, C.H. Beck.
44. *Dowodzenie w procesach cywilnych, gospodarczych i administracyjnych*, red. R. Sztychmiller, M. Różański, Olsztyn 2014, UWM.
45. Drela M., Stangret-Smoczyńska A., *Współuczestnictwo materialne jako procesowa konsekwencja wielopodmiotowości stosunku prawnego zachowku*, MoP 2010, z. 11, s. 605-611.
46. Drozd A., *Koncepcja oszustwa sądowego w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku*, Wrocławskie Studia Sądowe 2012, z. 3, s. 14-33.
47. Drzewicki M., *Spadek – dziedziczenie - testament*, Gdańsk 2004, Wydawnictwo Harmonia.
48. Dzienis P., *Glosa do post. SN z 13 VI 2001 r. II CKN 543/00*, Palestra 2002, z. 11-12, s. 231-239.
49. Dzierżanowska J., Studzińska J., *Kryteria oceny dowodu z opinii biegłego w orzecnictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego*, Roczniki Nauk Prawnych. Prawo, Prawo Kanoniczne, Administracja 2015, t. 25, s. 21-47.

50. Dzierżanowski J., Studzińska J., *Biegli w postępowaniu cywilnym i karnym. Praktyczne omówienie regulacji z orzecznictwem*, wyd. 1, Warszawa 2016, Wolters Kluwer.
51. Dziwański J., *Obowiązek wyjaśniająco-doradczy notariusza przy sporządzaniu testamentu notarialnego w przypadkach z art. 961 k.c.*, cz. 1, NPN 2003, z. 2, m s. 7-16.
52. Ereciński Tadeusz, Weitz Karol, *Skarga nadzwyczajna w sprawach cywilnych*, PS 2019, z. 2, s. 7-19.
53. Feliga P. red. nauk., Uliasz M., *Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – komentarz*, Warszawa 2015, Wolters Kluwer.
54. Franusz A., Goettel A., *Glosa do wyroku SN z 18 I 2013 r. IV CSK 322/12*, Monitor Podatkowy 2016, z. 12, s. 47-51.
55. Fras M., *Dział spadku. Uwagi de lege lata i de lege ferenda*, Rejent 2006, z. 2, s. 19-28.
56. Gajda-Roszczyńska K., *Ograniczenia dopuszczalności dowodów nielegalnych w postępowaniu cywilnym – granica czy fundament dążenia do prawdy w postępowaniu cywilnym?*, Polski Proces Karny 2016, z. 3, s. 393-406.
57. Gałakan-Halicka A., *Stwierdzenie treści testamentu ustnego*, MoP 2004, z. 16, s. 739-745.
58. Gapska E., *Koszty postępowania cywilnego – komentarz*, wyd. 1, Warszawa 2012, Wolters Kluwer.
59. Gapska E., Studzińska J., *Postępowanie nieprocesowe*, Warszawa 2015, Wolters Kluwer.
60. Gapska E., Studzińska J., *Postępowanie nieprocesowe*, Warszawa 2017, Wolters Kluwer, s. 976.
61. Gapska Edyta, Studzińska Joanna, *Postępowanie nieprocesowe*, 2. wydanie, Warszawa 2017, Wolters Kluwer, ss. 977.
62. Gardocka T., Majewski Ł., *Postępowanie dowodowe w procedurze karnej i cywilnej*, w: *Nowe karne prawo dowodowe*, red. T. Gardocka, D. Jagiełło, Warszawa 2015, Elipsa, s. 11-20.
63. Gniewek G., *Glosa do wyroku SN z 30 IX 2015 r. III CZP 103/14*, Rejent 2017, z. 1.
64. Gołaczyński J., *Dowód z dokumentu po nowelizacji kodeksu cywilnego i kodeksu postępowania cywilnego z 10.07.2015 r.*, Rejent 2016, z. 11, s. 9-28.



65. Góra-Błaszczkowska A., *Orzeczenia w procesie cywilnym. Komentarz do art. 316-366 k.p.c.*, wyd. 2, Warszawa 2014, C.H. Beck.
66. Grochowski M., *Forma ad probationem po nowelizacji kodeksu cywilnego z 10.07.2015 r.*, Rejent 2016, z. 11, s. 68-92.
67. Gudowski Jacek, *Kodeks cywilny. Orzecznictwo. Piśmiennictwo*, t. I, *Część ogólna*, wydanie 1, Warszawa 2018, Wolters Kluwer, ss. 844.
68. Hajdukiewicz D., *Opiniowanie sądowo-psychiatryczne w sprawach cywilnych*, wyd. 2 popr., Warszawa 2008, Instytut Psychiatrii i Neurologii.
69. Ignaczewski J., *Prawo spadkowe. Art. 922-1088 k.c.. Komentarz*, Warszawa 2004, C.H. Beck.
70. Ignaczewski J., *Ustalenie ważności lub nieważności testamentu*, Gazeta Prawna 2001, nr 51-52.
71. Ignatowicz J., Nazar M., *Prawo rodzinne*, wyd. 5, Warszawa 2016, Wolters Kluwer.
72. Iwanicki T., *Możliwość wykorzystania „dowodów nielegalnych” w postępowaniu cywilnym w świetle orzecznictwa oraz doktryny*, Palestra 2016, z. 5, s. 19-30.
73. Jagielska M., *Rejestr testamentów*, Rejent 2006, z. 2, s. 83-97.
74. Janeczko E., Janeczko T., Karpowicz W., *Wzory aktów notarialnych z komentarzem*, wyd. 9, Warszawa 2018, Wolters Kluwer.
75. Janiszewska B., *O zagadnieniach dowodowych w praktyce orzeczniczej*, MoP 2014, z. 3, s. 153-155.
76. Jarocho A., *Interes prawny powoda żądającego ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa*, w: *Prawo wobec wyzwań współczesności*, t. 4, *Materiały sesji naukowej (Poznań, 15 II 2006)*, red. P. Wiliński, O. Krajniak, B. Guzik, Poznań 2007, UAM.
77. Jaros P., *Powództwo z art. 189 k.p.c. w przypadku wadliwych uchwał rady nadzorczej spółki kapitałowej*, Przegląd Prawniczy UAM 2013, z. 2, m s. 143-156.
78. Jaśkiewicz J., *Poznanie faktów w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2013.
79. Jaworska-Góral E., *Dowód prima facie*, PS 2010, z. 11-12, s. 159-166.
80. Jedlińska M., *Nowe rozwiązania w zakresie formy czynności prawnych w kodeksie cywilnym*, Rejent 2016, z. 11.

81. Jokiel E. M., Koźma Z., *Prawo spadkowe. Poradnik z wzorami testamentów i pism procesowych*, Gdańsk 2002, Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr.
82. Justyński T., *Glosa do post. SN z 6 VIII 2015 r. V CSK 635/14*, OSP 2016, z. 6, poz. 58c.
83. Kaczmarek B., *Dokument elektroniczny dowodem w procesie cywilnym*, w: *Informatyzacja postępowania sądowego i administracji publicznej*, red. J. Gołaczyński, Warszawa 2010, C.H. Beck, s. 79-86.
84. Kaczmarek B., *Dowód z dokumentu elektronicznego w świetle przepisów o dowodach w postępowaniu cywilnym*, MoP 2006, z. 16 (dodatek Prawo Mediów Elektronicznych z. 5, s. 39-43).
85. Kaczmarek B., *Moc dowodowa dokumentu elektronicznego w postępowaniu cywilnym – polemika* [dot.: D. Szostek, M. Świerczyński, MoP 2007, z. 17, s. 935-940], MoP 2008, z. 5, s. 248-252.
86. Kaczmarek-Templin B., *Dowód z dokumentu elektronicznego w procesie cywilnym*, Warszawa 2013, C.H. Beck.
87. Kaczmarek-Templin B., *Nielegalne uzyskanie, legalne wykorzystanie. Dowodowe problemy z dokumentami elektronicznymi*, w: *X-lecie. Księga pamiątkowa z okazji dziesięciolecia Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznej i Studenckiego Koła Naukowego – Blok Prawa Komputerowego*, red. E. Galewska, S. Kotecka, Wrocław 2012, Oficyna Prawnicza, s. 44-51.
88. Kajkowska-Gratys M., Przychodzki M., *Projekt założeń do ustawy o rejestrze testamentów*, Rejent 2007, z. 6, s. 91-101.
89. Kała M., Wilk D., Wójcikiewicz J. – redakcja naukowa, *Ekspertyza sądowa. Zagadnienia wybrane*, wyd. 3, Warszawa 2016, Wolters Kluwer.
90. Kamińska K., *Problemy powstające przy sporządzaniu testamentu ustnego*, Przegląd Prawniczy UW 2015, z. 1, m s. 34-43.
91. Kamiński M., *Upojenie alkoholowe a poczytalność – problemy orzecznicze*, Palestra 2017, z. 4.
92. Karolczyk B., *Glosa do wyroku SN z 22 IV 2016 r. II CSK 478/15*, MoP 2016, z. 22, s. 1224-1227.
93. Klich A., *Dowód z opinii biegłego w postępowaniu cywilnym. Biegły lekarz*, Warszawa 2016, C.H. Beck.

94. Knoppek K., *Prywatna opinia biegłego de lege ferenda*, w: *Aequitas sequitur legem. Księga jubileuszowa z okazji 75. rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Zielińskiego*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, G. Jędrejek, Warszawa 2014, C.H. Beck.
95. *Kodeks cywilny – komentarz do art. 1-449<sup>10</sup>*, red. Krzysztof Pietrzykowski, wyd. 9, Warszawa 2018, Wydawnictwo C.H. Beck, ss. 1600.
96. *Kodeks cywilny – komentarz do art. 450-1088. Przepisy wprowadzające*, red. Krzysztof Pietrzykowski, wyd. 9, Warszawa 2018, Wydawnictwo C.H. Beck, ss. 1412.
97. *Kodeks cywilny – komentarz*, Jerzy Ciszewski (red. nauk.), Piotr Nazaruk (red. nauk.), wyd. 1, Warszawa 2019 (zapowiedź), Wolters Kluwer, ss. 3216.
98. *Kodeks cywilny – komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, wyd. 8, Warszawa 2017, C.H. Beck.
99. *Kodeks cywilny – komentarz*, red. Mariusz Załucki, Warszawa 2019, Wydawnictwo C.H. Beck, ss. 2202.
100. *Kodeks cywilny – komentarz, Spadki*, t. IV, wyd. 4, E. Niezbecka (red. nauk. A. Kidyba), Warszawa 2015, Wolters Kluwer.
101. *Kodeks cywilny – komentarz, Spadki*, t. IVA, red. K. Osajda, Warszawa 2018, C.H. Beck.
102. *Kodeks cywilny – komentarz*, t. 6, *Spadki*, wyd. 2, red. nauk. J. Gudowski (autorzy E. Skowrońska-Bocian, J. Wierciński), Warszawa 2017, Wolters Kluwer.
103. *Kodeks cywilny – komentarz*, t. I, *Część ogólna (art. 1-125)*, wyd. 1, red. nauk. Magdalena Habdas, Mariusz Fras, Warszawa 2017, Wolters Kluwer, ss. 1224.
104. *Kodeks cywilny – komentarz*, t. VI, *Spadki (art. 922-1087)*, red. nauk. Magdalena Habdas, Mariusz Fras, Warszawa 2019, Wolters Kluwer, ss. 1248.
105. *Kodeks cywilny – komentarz*, t. VI, *Spadki (art. 922-1088)*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, Wolters Kluwer.
106. *Kodeks cywilny – komentarz*, wyd. 2, red. nauk. J. Ciszewski, Warszawa 2014, Wolters Kluwer.
107. *Kodeks cywilny – komentarz*, wyd. 8, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2018, C.H. Beck.

108. *Kodeks cywilny, t. I, Komentarz do art. 1-352*, red. Maciej Gutowski, wyd. 2, Warszawa 2018, Wydawnictwo C.H. Beck, ss. 1780.
109. *Kodeks cywilny, t. II, Komentarz do art. 353-626*, red. Maciej Gutowski, wyd. 2, Warszawa 2019, Wydawnictwo C.H. Beck, ss. 1932.
110. *Kodeks cywilny, t. II, Komentarz do art. 450-1088*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2016, C.H. Beck.
111. *Kodeks cywilny, t. II, Komentarz do artykułów 450-1088. Przepisy wprowadzające*, wyd. 9, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2018, C.H. Beck.
112. *Kodeks cywilny, t. III, Komentarz do art. 627-1088*, red. Maciej Gutowski, wyd. 2, Warszawa 2019 (zapowiedź), Wydawnictwo C.H. Beck, ss. 1700.
113. *Kodeks cywilny. Komentarz, t. 3, Spadki*, red. K. Osajda, Warszawa 2013, C.H. Beck.
114. *Kodeks karny – komentarz*, Violetta Konarska-Wrzošek (red. nauk.), wyd. 2, Warszawa 2018, Wolters Kluwer, ss. 1984.
115. *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz, t. I i II*, red. nauk. M. Manowska, Warszawa 2015, Wolters Kluwer.
116. *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz, t. I i II*, wyd. 7, red. nauk. A. Jakubecki, Warszawa 2017, Wolters Kluwer.
117. *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz, t. I, Artykuły 1-366*, wyd. 2, red. nauk.: H. Dolecki, T. Wiśniewski, Warszawa 2013, Lex a Wolters Kluwer business.
118. *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz, t. I, II*, red. T. Szanciło, Warszawa 2018, C.H. Beck.
119. *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz, t. I, II*, red. Tomasz Szanciło, Warszawa 2019 (zapowiedź), Wydawnictwo C.H. Beck, ss. 2500.
120. *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz, t. I, Postępowanie rozpoznawcze*, wyd. 5, red. nauk. T. Ereciński, Warszawa 2016, Wolters Kluwer.
121. *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz, t. II, Artykuły 367-505<sup>37</sup>*, wyd. 2, red. nauk.: H. Dolecki, T. Wiśniewski, Warszawa 2013, Lex a Wolters Kluwer business.
122. *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz, t. II, Postępowanie rozpoznawcze*, wyd. 5, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, Wolters Kluwer.

123. *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. III, *Artykuły 506-729*, wyd. 2, red. nauk.: H. Dolecki, T. Wiśniewski, Warszawa 2013, Lex a Wolters Kluwer business.
124. *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. III, *Postępowanie rozpoznawcze*, wyd. 5, red. nauk. T. Ereciński, Warszawa 2016, Wolters Kluwer.
125. *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. IV, *Artykuły 730-1088*, wyd. 2, red. nauk.: H. Dolecki, T. Wiśniewski, Warszawa 2014, Lex a Wolters Kluwer business.
126. *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. IV, *Postępowanie rozpoznawcze*, wyd. 5, red. nauk. T. Ereciński, Warszawa 2016, Wolters Kluwer.
127. *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. V, *Artykuły 1096-1217*, red. nauk.: H. Dolecki, T. Wiśniewski, Warszawa 2012, Lex a Wolters Kluwer business.
128. *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. V, *Postępowanie egzekucyjne*, wyd. 5, red. nauk. T. Ereciński, Warszawa 2016, Wolters Kluwer.
129. *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, t. VI, *Międzynarodowe postępowanie cywilne, Sąd polubowny (arbitrażowy)*, wyd. 5, red. nauk. T. Ereciński, Warszawa 2017, Wolters Kluwer.
130. *Kodeks postępowania cywilnego – komentarz*, wyd. 10, red. A. Zieliński, Warszawa 2018, C.H. Beck.
131. *Kodeks postępowania cywilnego, Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne, Komentarz*, red. nauk. J. Gołaczyński, Warszawa 2012, Wolters Kluwer.
132. *Kodeks postępowania cywilnego, Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne, Komentarz*, wyd. V, Z. Szczurek, Sopot 2017, Currenda.
133. *Kodeks postępowania cywilnego, Postępowanie zabezpieczające. Komentarz*, wyd. 2, D. Zawistowski, Warszawa 2013, Lex a Wolters Kluwer business.
134. *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 1, *Komentarz do artykułów 1-729*, red. A. Góra-Błaszczkowska, wyd. 2, Warszawa 2016, C.H. Beck.
135. *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 1, *Komentarz, Art. 1-366*, red. A. Marciniak, K. Piasecki, wyd. 7, Warszawa 2016, C.H. Beck.

136. *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 2, *Komentarz art.*, 730-1217, red. J. Jankowski, wyd. 2, Warszawa 2015, C.H. Beck.
137. *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 2, *Komentarz do artykułów 730-1088*, red. J. Jankowski, Warszawa 2013, C.H. Beck.
138. *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 2, *Komentarz, Art. 367-729*, red. A. Marciniak, K. Piasecki, wyd. 7, Warszawa 2016, C.H. Beck.
139. *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 4, *Komentarz art. 1096-1217*, red. A. Marciniak, Warszawa 2017, C.H. Beck.
140. *Kodeks postępowania cywilnego*, t. I, *Komentarz do art. 1-205*, red. Andrzej Marciniak, Warszawa 2019 (zapowiedź), Wydawnictwo C.H. Beck, ss. 1072.
141. *Kodeks postępowania cywilnego*, t. I, *Komentarz do art. 1-366*, wyd. 7, red. A. Marciniak, K. Piasecki, C.H. Beck.
142. *Kodeks postępowania cywilnego*, t. I, *Komentarz do art. 1-729*, wyd. 2, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2015, C.B. Beck.
143. *Kodeks postępowania cywilnego*, t. II, *Komentarz do art. 205<sup>1</sup>-424<sup>12</sup>*, red. Andrzej Marciniak, Warszawa 2019 (zapowiedź), Wydawnictwo C.H. Beck, ss. 957.
144. *Kodeks postępowania cywilnego*, t. II, *Komentarz do art. 367-729*, wyd. 7, red. A. Marciniak, K. Piasecki, Warszawa 2016, C.H. Beck.
145. *Kodeks postępowania cywilnego*, t. II, *Komentarz do artykułów 730-1217*, wyd. 2, red. J. Jankowski, Warszawa 2015, C.H. Beck.
146. *Kodeks postępowania cywilnego*, t. III, *Komentarz do art. 425-729*, red. Andrzej Marciniak, Warszawa 2019 (zapowiedź), Wydawnictwo C.H. Beck, ss. 1150.
147. *Kodeks postępowania cywilnego*, t. IV, *Komentarz do art. 1096-1217*, red. A. Marciniak, Warszawa 2016, C.H. Beck.
148. *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, cz. 1, Postępowanie rozpoznawcze*, t. 1-2, red. T. Ereciński, Warszawa 2009, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
149. *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Jakubecki, wyd. 3, Warszawa 2008, Wolters Kluwer.

150. *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1 (art. 1-505), t. 2 (art. 506-1217), red. M. Manowska, Warszawa 2011, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
151. *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, *Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, wyd. 5, Wolters Kluwer.
152. *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, wyd. 3, red. K. Piasecki, Warszawa 2001, C.H. Beck.
153. *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1-3, wyd. 3, red. K. Piasecki, Warszawa 2002.
154. *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2, *Art. 506-1217*, wyd. 3, red. M. Manowska, Warszawa 2015, Wolters Kluwer.
155. *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2, *Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, Wolters Kluwer.
156. *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2, *Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, wyd. 5, Warszawa 2016, Wolters Kluwer.
157. *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 6, *Międzynarodowe postępowanie cywilne, sąd polubowny (arbitrażowy)*, red. T. Ereciński, wyd. 5, Warszawa 2017, Wolters Kluwer.
158. *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, wyd. 6, red. A. Jakubecki, Warszawa 2015, Wolters Kluwer.
159. *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz*, red. Z. Szczurek, wyd. 5, Sopot 2018, Currenda.
160. *Kodeks postępowania cywilnego. Suplement do tomu 2. Komentarz*, red. K. Piasecki, Warszawa 2001, C.H. Beck.
161. *Kodeks postępowania karnego – komentarz*, Jerzy Skorupka (red.), wyd. 3, Warszawa 2018, Wolters Kluwer, ss. 1925.
162. *Kodeks postępowania karnego – komentarz*, Katarzyna Dudka (red. nauk.), wyd. 1, Warszawa 2018, Wolters Kluwer, ss. 1708.
163. *Kodeks postępowania karnego, t. I, Komentarz do art. 1-166*, Ryszard Stefański (red. nauk.), Stanisław Zabłocki (red. nauk.), wyd. 1, Warszawa 2017, Wolters Kluwer, ss. 1296.
164. *Kodeks postępowania karnego, t. II, Komentarz do art. 167-296*, Ryszard Stefański (red. nauk.), Stanisław Zabłocki (red. nauk.), wyd. 1, Warszawa 2018, Wolters Kluwer, ss. 1280.

165. *Kodeks rodzinny i opiekuńczy – komentarz, Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, C.H. Beck.
166. *Kodeks rodzinny i opiekuńczy – komentarz*, red. Krzysztof Pietrzykowski, wyd. 5, Warszawa 2018, Wydawnictwo C.H. Beck, ss. 900.
167. *Kodeks rodzinny i opiekuńczy – komentarz*, wyd. 2, G. Jędrejek, Warszawa 2017, Wolters Kluwer.
168. *Kodeks rodzinny i opiekuńczy – komentarz*, wyd. 5, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2018, C.H. Beck.
169. *Kodeks rodzinny i opiekuńczy – komentarz*, wyd. 6, K. Gromek, Warszawa 2016, C.H. Beck.
170. *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego*, wyd. 4 zm., red. T. Ereciński, cz. 1, t. 1, *Postępowanie rozpoznawcze*, t. 2, *Postępowanie rozpoznawcze*, Warszawa rok?, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
171. *Komentarze Prawa Prywatnego*, t. IVA, *Kodeks cywilny – komentarz. Spadki*, red. Konrad Osajda, autorzy: Witold Borysiak, Paweł Księżak, Konrad Osajda, Warszawa 2019, Wydawnictwo C.H. Beck, ss. 1546.
172. *Komentarze Prawa Prywatnego*, t. IVB, *Prawo i postępowanie spadkowe – komentarz*, red. Konrad Osajda, autorzy: Witold Borysiak, Andrzej Stempniak, Marcin Margoński, Warszawa 2018, Wydawnictwo C.H. Beck, ss. 1197.
173. Koper R., *Granice mocy wiążącej wyroków karnych w postępowaniu cywilnym*, *Studia Prawnicze* 2016, z. 1, s. 127-152.
174. Kosiorkiewicz K., *Ważność testamentu notarialnego (wybrane zagadnienia w świetle orzecznictwa Sadu Najwyższego)*, *NPN* 2004, z. 4, s. 21-33.
175. Kotarba-Pawłowicz A., *Szczególny przypadek fałszerstwa testamentu*, *Z Zagadnień Nauk Sądowych* 2005, z. 65, s. 24-34.
176. Kotecka S., *Zmiany w postępowaniu cywilnym dotyczące dokumentów elektronicznych*, *Prawo Mediów Publicznych* 2011 wydanie specjalne s. 17-22.
177. Kowanetz M., Skupień E., *Przyczyny rozbieżności w ocenach dotyczących unieważnienia testamentu i oświadczenia woli. Problemy standardów opiniowania*, *Z Zagadnień Nauk Sądowych* 2012, z. 92, s. 272-282.



178. Kozakiewicz Ł., *Zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów w postępowaniu apelacyjnym*, Radca Prawny Zeszyty Naukowe 2015, z. 4, s. 31-48.
179. Krawczyk R., *Nielegalne nagranie jako dokument w postępowaniu cywilnym*, Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej 2015, z. 4, s. 41-56.
180. Król Małgorzata Z., *O tłumaczach przysięgłych oraz tłumaczeniach przysięgłych w dziedzinie prawa*, Rejent 2018, z. 10, s. 102-117.
181. Kruszewski A., *Wykorzystanie nagrań wykonanych bez zgody osoby nagrywanej w postępowaniu cywilnym*, Palestra 2016, z. 6, s. 84-89.
182. Księżak P., *Glosa do wyroku SN z 18 VII 2012 r. III CZP 34/12*, Rejent 2013, z. 5, s. 134-142.
183. Księżak P., *Prawo spadkowe*, Warszawa 2017, Wolters Kluwer.
184. Kubas A., *Podniesienie zarzutu nieważności testamentu a przerwanie biegu przedawnienia roszczeń o zachowek oraz o zmniejszenie zapisów i poleceń*, Palestra 2002, z. 5-6, s. 7-13.
185. Kucia B., *Forma testamentu w systemach common law*, Warszawa 2016, C.H. Beck.
186. Kucia B., *Skutki niedopełnienia wymagań dotyczących stwierdzenia treści testamentu ustnego (art. 952 § 2-3 k.c.)*, Transformacje Prawa Prywatnego 2013, z. 2, s. 5-28.
187. Kukuła Z., *Prawnokarna ochrona spadku*, PS 2009, z. 2, s. 106-118.
188. Kunicki I., *Glosa do uchwały SN z 16 III 2007 r. III CZP 17/07*, OSP 2009, z. 9, poz. 93c.
189. Kunicki I., *Ustawowe przesłanki wydania wyroku wstępnego*, PS 2010, z. 10, s. 23-34.
190. Kunicki I., *Związanie sądu wydanym orzeczeniem w procesie cywilnym*, Warszawa 2010, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
191. Kurek J., *Wartość dowodowa dokumentów elektronicznych*, Prawo Nowych Technologii 2008, z. 2, s. 82-93.
192. Kwiatkowska K., Kotecka S., Goździaszek Ł., *Podpis elektroniczny na usługach obywateli*, red., G. Sibiga, Prawo Nowych Technologii 2008, z. 2, s. 4-25.
193. Legień M., *Kryminalistyczne podważanie prawomocności testamentów (z praktyki opiniodawczej)*, w: *Psychologiczne i interdyscyplinarne problemy w*

- opiniodawstwie sądowym w sprawach cywilnych*, red. J. M. Stanik, Katowice 2011, UŚI, s. 80-89.
194. Lewandowska I., *Czy sądowi nie wystarczy ksero*, Rzeczpospolita 2006, nr 69.
  195. Longchamps de Brier Franciszek, *Sto lat ewolucji prawa spadkowego w Polsce*, PiP 2019, z. 1, s. 87-103.
  196. Machnij M., *Postępowanie o odtworzenie zaginionych lub zniszczonych akt*, MoP 2003, z. 1, s. 21-26.
  197. Celichowski Maciej, *Kilka uwag na temat formy pełnomocnictw z USA*, Rejent 2017, z. 8, s. 110-120.
  198. Maciejewska-Szałas M., *Forma czynności prawnych. Studium prawnoporównawcze*, Warszawa 2014, C.H. Beck.
  199. Malinowski A., *Prawo spadkowe z komentarzem oraz aktami szczegółowymi*, Warszawa 2010, „Infor”.
  200. Manowska M., Rafalska A., *Koszty procesu i koszty sądowe w postępowaniu cywilnym*, wyd. 1, Warszawa 2017, Wolters Kluwer.
  201. Manowska Małgorzata, Rafalska Anna, *Koszty procesu i koszty sądowe w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2017, Wolters Kluwer, ss. 497.
  202. Marcinkowski A., *Czy można w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku odtworzyć treść zaginionego własnoręcznego testamentu spadkodawcy*, Palestra 2005, z. 9-10, s. 186.
  203. Marcinkowski J., Klimberg A., *Opiniowanie sądowo-lekarskie w sprawach o unieważnienie testamentu*, cz. 1, *Charakterystyka materiału badawczego. Charakterystyka testatorów*, Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii 2007, z. 1, s. 34-41.
  204. Marcinkowski J., Klimberg A., *Opiniowanie sądowo-lekarskie w sprawach o unieważnienie testamentu*, cz. 2, *Wnioski końcowe. Jakość dokumentacji lekarskiej. Ocena zeznań świadków*, Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii 2007, z. 1, s. 42-48.
  205. Markiewicz K., *Dokumenty i ich wtórники w postępowaniu cywilnym*, Polski Proces Cywilny 2016, z. 3, s. 461-476.
  206. Markiewicz K., *Zasady orzekania w postępowaniu nieprocesowym*, Warszawa 2013, C.H. Beck.

207. Matraszek J., *Powództwo o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego jako możliwość eliminacji wadliwych uchwał zgromadzenia wspólników (akcjonariuszy)*, Przegląd Prawa Handlowego 2015, z. 3, s. 38-42.
208. Mądel M., *Szyfrowanie treści testamentu holograficznego*, Rejent 2016, z. 8, s. 77-92.
209. Mendrek A., *Orzekanie o kosztach procesu cywilnego*, Sopot 2005, Currenda.
210. Munczewski A., *Wykładnia oświadczeń woli stron składanych w postępowaniu cywilnym i postępowaniu karnym*, w: *Konwencjonalne i formalne aspekty prawa*, red. S. Czepita, Szczecin 2006, Uniwersytet Szczeciński, s. 65-85.
211. Niedośpiął M., *Glosa do wyroku SA w Szczecinie z 12 V 2016 r. I ACa 1102/15*, OSA 2017, z. 8, s. 116-126.
212. Niedośpiął M., *Glosa do wyroku SA w Warszawie z 13 I 2017 r. I ACa 2111/15*, OSA 2017, z. 7, s. 105-112.
213. Niedośpiął M., *Glosa do uchw. SN z 25 VI 2003 r. III CZP 14/03*, NPN 2005, z. 1, s. 56-63.
214. Niedośpiął M., *Glosa do post. SN z 8 IV 1999 r. III CKN 190/88*, PiP 2000, z. 5, s. 114-116.
215. Niedośpiął M., *Glosa do post. SN z 12 X 2001 r. V CKN 503/00*, PiP 2003, z. 3, s. 124-127.
216. Niedośpiął M., *Glosa do post. SN z 13 V 2003 r. V CKN 186/01*, Jurysta 2008, z. 2, s. 31-33.
217. Niedośpiął M., *Glosa do post. SN z 13 V 2003 r. V CKN 186/01*, Jurysta 2008, z. 2, s. 31-33.
218. Niedośpiął M., *Glosa do post. SN z 14 XII 2000 r. I CKN 668/00*, PiP 2002, z. 6, s. 95-98.
219. Niedośpiął M., *Glosa do post. SN z 14 XII 2011 r. I CSK 115/11*, PiP 2013, z. 2, s. 117-122.
220. Niedośpiął M., *Glosa do post. SN z 14 XII 2011 r. I CSK 115/11*, PiP 2013, z. 3, s. 117-122.
221. Niedośpiął M., *Glosa do post. SN z 16 IV 1999 r. II CKN 255/98*, PiP 2000, z. 7, s. 108-110.

222. Niedośpiał M., *Glosa do post. SN z 16 VII 2003 r. V CKN 434/01*, Jurysta 2006, z. 4, s. 27-28.
223. Niedośpiał M., *Glosa do post. SN z 21 I 2011 r. III CSK 98/10*, Palestra 2011, z. 5-6, s. 191-196.
224. Niedośpiał M., *Glosa do post. SN z 8 VIII 2007 r. I CSK 140/07*, Jurysta 2011, z. 3-4, s. 41-45.
225. Niedośpiał M., *Glosa do uchw. 7 SN z 23 XI 2001 r. III CZP 54/01*, PiP 2003, z. 9, s. 126-130.
226. Niedośpiał M., *Glosa do wyroku SA w Katowicach z 24 III 2011 r. I ACa 74/11*, OSA 2013, z. 9, s. 108-129.
227. Niedośpiał M., *Glosa do wyroku SA w Katowicach z 24 III 2011 r. I ACa 74/11*, OSA 2013, z. 9, s. 108-129. podaj wyrok.
228. Niedośpiał M., *Glosa do wyroku SA w Szczecinie z 12 V 2016 r. I ACa 1102/15*, OSA 2017, z. 8.
229. Niedośpiał M., *Glosa do wyroku SA w Szczecinie z 19 I 2017 r. I ACa 782/16*, OSA 2017, z. 9, s. 113-118.
230. Niedośpiał M., *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 24 III 2011 r. I ACa 74/11*, OSA 2013, z. 9, s. 108-129.
231. Niedośpiał M., *Kodeks cywilny ze skrowidzem rzeczowym teoretyczno-normatywnym*, Bielsko-Biała 1999, Studio „STO”.
232. Niedośpiał M., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy ze skrowidzem rzeczowym teoretyczno-normatywnym*, Bielsko-Biała 1999, Studio „STO”.
233. Niedośpiał M., *Kolejność czynności testowania*, Jurysta 2017, z. 3, s. 21-27.
234. Niedośpiał M., *Sposób złożenia oświadczenia wioli przez spadkodawcę w testamencie notarialnym (art. 60 k.c.)*, cz. 1, Jurysta 2017, z. 10, s. 19-24; cz. 2, Jurysta 2017, z. 11, s. 7-12; cz. 3, Jurysta 2017, z. 12, s. 5-10.
235. Niedośpiał M., *Swoboda testowania*, wyd. 1, Bielsko-Biała 2002, Studio „Sto”.
236. Niedośpiał M., *Swoboda testowania*, wyd. 2, Bielsko-Biała 2004, Wydawnictwo „STO”.
237. Niedośpiał M., *Testament – zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków – Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”.

238. Niedośpiał M., *Testament allograficzny (administracyjny)*, Bielsko-Biała 2004, Wydawnictwo „STO”.
239. Niedośpiał M., *Testament allograficzny (administracyjny)*, Jurysta 2005, z. 12, s. 28-31.
240. Niedośpiał M., *Testament notarialny (akt notarialny) a art. 244, 252 i art. 247 k.p.c.*, OSA 2016, z. 7, s. 105-125.
241. Niedośpiał M., *Testament w polskim prawie cywilnym – zagadnienia ogólne*, Bielsko Biała 1999, recenzja Jaworski Ryszard, Document. Various Specificationis 2000, z. 1, s. 103-109.
242. Niedośpiał M., *Testament w polskim prawie cywilnym – zagadnienia ogólne*, wyd. I, Kraków 1991, Wydawnictwo UJ, wyd. II, Bielsko-Biała 1999, Studio „STO”.
243. Niedośpiał M., *Wzory testamentów z komentarzem*, Bielsko-Biała 1994, wyd. I, 1998, wyd. II zm., 2000, wyd. III zm. i uzup., Wydawnictwo „STO”.
244. Niezbecka E., *Kodeks cywilny, t. 4, Spadki*, red. A. Kidyba, wyd. 4, Warszawa 2015, Wolters Kluwer.
245. Nowińska E., Vall Michał du, *Powództwo o ustalenie w sprawach z zakresu własności przemysłowej (artykuł dyskusyjny)*, w: *Prawo własności intelektualnej wczoraj, dziś i jutro*, red. J. Barta, A. Matlak, Prace Instytutu Własności Intelektualnej UJ 2007, z. 100, s. 337-345.
246. Ochmann P., *Legitymacja do wniesienia powództwa o stwierdzenie nieważności (uchylenia) uchwały zgromadzenia wspólników spółki kapitałowej*, Jurysta 2017, z. 3.
247. Oleszko A., *Akty notarialne – komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2015, Wolters Kluwer.
248. Oleszko A., *Dominująca pozycja prokuratora w procesie cywilnym o ustalenie nieważności czynności prawnej sporządzonej przez podejrzanego notariusza jako funkcjonariusza publicznego*, Rejent 2015, z. 1, s. 9-33.
249. Oleszko Aleksander, *Prawo spadkowe w praktyce notarialnej. Księga IV kodeksu cywilnego – komentarz. Spadki (art. 926 k.c., część I)*, Rejent 2018, z. 11, s. 63-99.
250. *Opiniowanie w postępowaniu cywilnym u osób ze schorzeniami neurologicznymi w materiale Zakładu Medycyny Sądowej UM w Białymstoku w*

- latach 2004-2008, Archiwum Medycyny Sadowej i Kryminologii 2010, z. 2/3, s. 109-111.*
251. Osajda K., *Sposoby stwierdzenia treści testamentu ustnego*, MoP 2013, z. 9, s. 463-474.
  252. Osajda K., *Testamenty XXI wieku: mistyczny, elektroniczny, cyfrowy na CD lub DVD*, Rzeczpospolita 2005, nr 255.
  253. Osajda K., *Ustanowienie spadkobiercy w testamencie w systemach prawnych common law i civil law*, Warszawa 2009, C.H. Beck.
  254. Osajda K., *Wpływ rozwoju techniki na uregulowanie formy testamentu – rozważania de lege ferenda*, Rejent 2010, z. 5, s. 50-67.
  255. Osowy P., *Powództwo o ukształtowanie stosunku prawnego*, Warszawa 2015, C.H. Beck.
  256. Osowy P., *Przedmiot postępowania toczącego się na skutek wytoczenia powództwa o ustalenie nieważności czynności prawnej dokonanej w formie aktu notarialnego (zagadnienia wybrane)*, w: *Rozprawy z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Aleksandrowi Oleszce*, red. A. Dańko-Roesler, J. Jacyszyn, M. Pazdan, W. Popiołek, Warszawa 2012, Stowarzyszenie Notariuszy RP, s. 392-404.
  257. Oszkinis B., *Charakter prawny powództwa o ustalenie macierzyństwa*, MoP 2012, z. 1, s. 24-29.
  258. Oszkinis B., Paliwoda R. M., *Powództwo o ustalenie prawa do wydziedziczenia w prawie polskim – de lege lata*, Studia Prawnicze 2012, z. 4, s. 157-185.
  259. Oszkinis B., Paliwoda R. M., *Powództwo o ustalenie prawa do wydziedziczenia w prawie polskim – de lege lata*, Studia Prawnicze 2012, z. 4, s. 157-185.
  260. Pachnik K., *Ocena dowodów w polskich procedurach sądowych i administracyjnych*, Siedlce 2015, Wydawnictwo Diecezji Siedleckiej Unitas.
  261. Pastuszko R., *Prawo do wysłuchania w postępowaniu sądowym a obowiązki wyjaśniająco-doradczy notariusza*, Rejent 2003, z. 5, s. 102-123.
  262. Pawelec Kazimierz J., *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 14.11.2017 r. V KK 219/17*, Rejent 2018, z. 11, s. 54-62.

263. Piasecki K., *System dowodów i postępowanie dowodowe w sprawach cywilnych*, Warszawa 2010, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis; wyd. 2, 2012.
264. Piątowski J. St., Kordasiewicz B., *Prawo spadkowe – zarys wykładu*, wyd. 7, Warszawa 2011, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
265. Piątowski J. St., *Prawo spadkowe – zarys wykładu*, wyd. 5 zaktual. i uzup. B. Kordasiewicz, Warszawa 2002, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
266. Piątowski J. St., *Prawo spadkowe – zarys wykładu*, wyd. 6, zaktual. i uzup. B. Kordasiewicz, Warszawa 2003, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
267. Pietkowski K., *Proces cywilny – oryginał czy odpis dokumentu*, Rzeczpospolita 2010, nr 271.
268. Pietrkowski H., *Czynności procesowe zawodowego pełnomocnika w sprawach cywilnych*, wyd. 4, Warszawa 2014, Wolters Kluwer.
269. Pietrkowski H., *Czynności procesowe zawodowego pełnomocnika w sprawach cywilnych*, wyd. 5, Warszawa 2017, Wolters Kluwer.
270. Pietrkowski H., *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, wyd. 6, Warszawa 2012, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
271. Pietrkowski H., *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, wyd. 7, Warszawa 2014, Wolters Kluwer.
272. Pilich M., *Moc dowodowa dokumentów elektronicznych w postępowaniu cywilnym*, w: *Studia i analizy Sądu Najwyższego*, t. 3, red. K. Ślęzak, W. Wróbel, Warszawa 2009, Wolters Kluwer, s. 61-94.
273. Plaskacz M., *Przedmiot wyroku wstępnego i postępowanie przed sądem pierwszej instancji po jego wydaniu*, *Polski Proces Cywilny* 2014, z. 1, s. 35-49.
274. Plaskacz M., *Zapewnienie spadkowe*, *Polski Proces Cywilny* 2013, z. 4, s. 476-490.
275. Pogonowski P., *Postępowanie o dział spadku*, *Rejent* 2005, z. 9, s. 178-201.
276. *Postępowanie cywilne – kompendium*, wyd. 16, A. Zieliński, Warszawa 2017, C.H. Beck.
277. *Postępowanie cywilne*, autorzy P. Cioch, J. Studzińska, wyd. 5, Warszawa 2017, C.H. Beck.
278. *Postępowanie cywilne*, autorzy: J. Lapierre, J. Jodłowski, Z. Resich, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, wyd. 8, Warszawa 2016, Wolters Kluwer.

279. *Postępowanie cywilne*, red. E. Marszałkowska-Krześ, Warszawa 2017, Wolters Kluwer.
280. *Postępowanie cywilne. Komentarz praktyczny dla sędziów i pełnomocników procesowych. Wzory pism sądowych i procesowych z przykładowymi stanami faktycznymi, linie orzecznicze, koszty sądowe*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2014, C.H. Beck.
281. *Postępowanie cywilne. Komentarz praktyczny dla sędziów i pełnomocników procesowych. Wzory pism sądowych i procesowych z przykładowymi stanami faktycznymi, linie orzecznicze, koszty sądowe*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, wyd. 2, Warszawa 2016, C.H. Beck, ss. 820.
282. *Postępowanie cywilne. Komentarz praktyczny dla sędziów i pełnomocników procesowych. Wzory pism sądowych z przykładowymi stanami faktycznymi, linie orzecznicze, koszty sądowe*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2016, C.H. Beck, ss. 489 + CD-ROM.
283. *Postępowanie cywilne. Komentarz praktyczny dla sędziów i pełnomocników procesowych. Wzory pism sądowych i procesowych z przykładowymi stanami faktycznymi, linie orzecznicze, koszty sądowe*, wyd. 3, red. K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2018, C.H. Beck.
284. *Prawo i postępowanie spadkowe – komentarz*, t. IVB, red. K. Osajda, Warszawa 2018, C.H. Beck.
285. *Problem dowodów uzyskanych sprzecznie z prawem w procesie cywilnym*, Poznań 2018, UAM.
286. Przybysz J., *Psychiatria sądowa. Opiniowanie w postępowaniu cywilnym. Podręcznik dla lekarzy i prawników*, Toruń 2005, „Tumult”.
287. Przybysz J., *Psychiatria sądowa. Podręcznik dla lekarzy i prawników*, cz. 2, *Opiniowanie w postępowaniu cywilnym*, wyd. 2, Toruń 2007, „Tumult”.
288. *Psychologiczne i interdyscyplinarne problemy w opiniodawstwie sądowym w sprawach cywilnych*, red. J. M. Stanik, Katowice 2011, UŚl.
289. Pytel Artur, *Testament w formie elektronicznego dokumentu opatrzonego kwalifikowanym podpisem elektronicznym*, MoP 2018, z. 14, s. 761-773.
290. Rejdak M., *Dokument elektroniczny jako dowód w postępowaniu cywilnym*, w: *Postępowanie i prawo cywilne w dobie informatyzacji*, red. J. Bieluk, A. Marciniak, Sopot 2016, Currenda.



291. Romańska M., *Wykorzystanie powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.) w stosunkach umownych*, Palestra 2015, z. 5-6, s. 94-109.
292. Rożnowska A., *Glosa do uchw. SN z 11 XII 2014 r. IV CA 1/14*, Polski Proces Cywilny 2015, z. 3, s. 425-436.
293. Rusiński M., *Dowód z dokumentu elektronicznego i wydruku w procesie cywilnym w świetle znowelizowanych przepisów kodeksu postępowania cywilnego*, PS 2017, z. 2.
294. Ryłski P., *Stopień dowodu w postępowaniu cywilnym – zagadnienia podstawowe*, Polski Proces Cywilny 2016, z. 3, s. 491-505.
295. Rzewuska M., *Dowód z dokumentu prywatnego – zagadnienia wybrane, w: Dowodzenie w procesach cywilnych, gospodarczych i administracyjnych*, red. R. Sztychmiller, M. Różański, Olsztyn 2014, UWM, s. 71-84.
296. Rzewuski M., *Glosa do post. SN z 1 XII 2011 r. I CSK 419/10*, Rejent 2012, z. 7-8, s. 172-176.
297. Rzewuski M., *Glosa do uchw. SN z 18 VII 2012 r. III CZP 34/12*, Palestra 2013, z. 9-10, s. 181-185.
298. Rzewuski M., *Notarialne certyfikaty spadkowe – próba oceny instytucji*, Radca Prawny 2009, z. 2, s. 48-56.
299. Rzewuski M., *Podpis spadkodawcy na testamentie własnoręcznym*, Warszawa 2014, Wolters Kluwer.
300. Rzewuski M., Rzewuski M., *Glosa do post. SN z 8 VIII 2007 r. I CSK 140/07*, Radca Prawna 2009, z. 6, s. 68-71.
301. Rzewuski M., *Testament sądowy – propozycja nowej formy rozrządzenia mortis causa*, Rejent 2013, z. 10, s. 120-124.
302. Rzewuski M., *Zapis windykacyjny jako podstawa wpisu w księdze wieczystej*, PS 2014, z. 5, s. 73-82.
303. Serkies J., *Ocena stanu wyłączającego świadome lub swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli u testatora w świetle orzecznictwa sądowego*, Rejent 2016, z. 7, s. 114-123.
304. Siemion K., *Elektroniczne Rejestry Notarialne a funkcja ochrony obrotu prawnego – wybrane aspekty teoretyczne i praktyczne*, w: *Postępowanie i prawo cywilne w dobie informatyzacji*, red. J. Bieluk, A. Marciniak, Sopot 2016, Currenda, s. 191-202.

305. Sinkiewicz A., *Notariusz jako doradca i twórca rozrządzeń na wypadek śmierci – zagadnienia wybrane*, w: *Prewencja prawna realizowana przez notariusza: pełnomocnictwa prewencyjne i prawo spadkowe, zagadnienia porównawcze. Materiały konferencyjne (Kraków, 05-07.10.2012 r.)*, Warszawa 2013, Krajowa Rada Notarialna, s. 77-135.
306. Skowrońska-Bocian E., *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, wyd. 10, Warszawa 2011, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
307. Skowrońska-Bocian E., *Prawo spadkowe*, wyd. 11 rozszerz. i zaktual., Warszawa 2016, C. H. Beck.
308. Skowrońska-Bocian E., *Prawo spadkowe*, wyd. 12, Warszawa 2018, C.H. Beck.
309. Skowrońska-Bocian E., *Testament w prawie polskim*, Warszawa 2004, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
310. Skowrońska-Bocian E., Wierciński J., *Kodeks cywilny – komentarz*, t. 6, *Spadki*, red. J. Gudowski, wyd. 2, Warszawa 2017, Wolters Kluwer.
311. Skowrońska-Bocian E., Wierciński J., *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 4, *Spadki*, red. J. Gudowski, Warszawa 2013, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
312. Skowrońska-Bocian Elżbieta, *Prawo spadkowe*, wyd. 12, Warszawa 2018, Wydawnictwo C.H. Beck, ss. 260.
313. Skupień E., Kowanetz M., *Psychologiczno-psychiatryczne opiniowanie w sprawach o unieważnienie oświadczenia woli ze szczególnym uwzględnieniem oceny swobody*, *Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii* 2008, z. 1, s. 37-42.
314. Skupień E., *Opiniowanie w sprawach o unieważnienie testamentu lub umowy darowizny*, *Prawo i Medycyna* 2005, z. 2, s. 111-121.
315. Słupik J. D., *Powództwo o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa (art. 189 k.p.c.) a powództwo o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym (art. 10 ust. 1 u.k.w.h.)*, *Rejent* 2014, z. 7, s. 92-105.
316. Smoczyński Tadeusz, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, wyd. 9, Warszawa 2018, Wydawnictwo C.H. Beck, ss. 422.

317. Sobański Piotr, *Glosa do post. SN z 21.03.2018 r. V CSK 254/17*, Rejent 2019, z. 2, s. 114-124.
318. Sokalski M., *Interes prawny jako warunek dopuszczalności interwencji ubocznej*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Handlu i Prawa Prawo 2003, z. 8, z. 68-102.
319. *Spadek. Testament. Zachówek*. Oprac. M. Stec, Bielsko-Biała 2008, Wydawnictwo „STO”.
320. *Spadki i prawo rodzinne. Pytania, kazusy, tablice, testy*, wyd. 2, J. Ablewicz i inni, Warszawa 2018, C.H. Beck.
321. Stanik J. M., *Psychologiczne problemy opiniodawstwa sądowego w sprawach o nieważność oświadczenia woli (art. 82 k.c.) i w sprawach testamentowych (art. 945 k.c.)*, w: *Psychologiczne i interdyscyplinarne problemy w opiniodawstwie sądowym w sprawach cywilnych*, red. J. M. Stanik, Katowice 2011, UŚl., s. 47-72.
322. Stasiak J., *Zwolnienie od kosztów sądowych*, wyd. 1, Warszawa 2010, Wolters Kluwer.
323. Stempniak A., *Autonomia i integracja postępowań działowych w prawie polskim*, Warszawa 2017, C.H. Beck.
324. Stempniak A., *Postępowanie o dział spadku*, wyd. 1, Warszawa 2006, C.H. Beck.
325. Stempniak A., *Postępowanie o dział spadku*, wyd. 2, Warszawa 2010, C.H. Beck.
326. Stempniak A., *Postępowanie w sprawach o dział spadku*, Warszawa 2012, C.H. Beck.
327. Stempniak A., *Postępowanie w sprawach o dział spadku. Komentarz oraz wzory pism procesowych i orzeczeń sądowych*, wyd. 3, Warszawa 2018, C.H. Beck.
328. Stempniak A., *Postępowanie w sprawach o ogłoszenie testamentu*, cz. 1-3, MoP 2007, z. 1, s. 17-25, z. 2, s. 80-88, z. 3, s. 127-137.
329. Stempniak A., *Rozstrzyganie w postępowaniu działowym o wzajemnych roszczeniach pomiędzy spadkobiercami z tytułu spłaconych długów spadkowych*, MoP 2005, z. 2, s. 84-90.
330. Stempniak A., *Spadkobiercy i nabywcy spadku jako uczestnicy konieczni postępowania o dział spadku*, PS 2004, z. 6, s. 14-35.

331. Studzińska J., Cioch P., *Postępowanie cywilne*, wyd. 4, Warszawa 2016, C.H. Beck.
332. *System prawa procesowego cywilnego*, red. A. Jakubecki, *Postępowanie zabezpieczające*, Warszawa 2016, Wolters Kluwer.
333. *System prawa procesowego cywilnego*, t. 2, cz. 2, *Postępowanie procesowe przed sądem pierwszej instancji*, wyd. 1, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2016, Wolters Kluwer.
334. *System prawa procesowego cywilnego*, t. 3, cz. 1, 2, *Środki zaskarżenia*, wyd. 1, red. nauk. J. Gudowski, Warszawa 2013, Wolters Kluwer.
335. *System prawa procesowego cywilnego*, t. 5, *Postępowanie zabezpieczające*, wyd. 1, red. nauk. A. Jakubecki, Warszawa 2016, Wolters Kluwer.
336. *System prawa prywatnego*, t. 10, *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, wyd. 3 zm. i uzup., Warszawa 2015, C.H. Beck, INP PAN.
337. *System prawa prywatnego*, t. 10, *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, wyd. 2, Warszawa 2013, C.H. Beck, INP PAN.
338. *System prawa prywatnego*, t. 10, *Prawo spadkowe*, wyd. 1, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2009, C.H. Beck, INP PAN.
339. *System prawa prywatnego*, t. 11, *Prawo rodzinne*, wyd. 2, red. T. Smoczyński, Warszawa 2014, C.H. Beck, PAN INP.
340. *System prawa prywatnego*, t. 12, *Prawo rodzinne*, wyd. 2, red. T. Smoczyński, Warszawa 2011, C.H. Beck, PAN INP.
341. Szereda A. J. red., *Akty notarialne. Praktyczne komentarze. Orzecznictwo. Koszty*, Warszawa 2017, C.H. Beck.
342. Szereda A. J., *Czynności notarialne. Komentarz do art. 79-112 Prawa o notariacie*, Warszawa 2018, C.H. Beck.
343. Szereda Andrzej J., *Akty notarialne. Praktyczne komentarze. Orzecznictwo. Koszty*, Warszawa 2017, C.H. Beck, ss. 1268.
344. Szok N., *Prawo spadkowe. Teoria. Orzecznictwo. Kazusy*, Warszawa 2018, C.H. Beck.
345. Szostek D., Świerczyński M., *Moc dowodowa dokumentu elektronicznego w postępowaniu cywilnym*, MoP 2007, z. 21, s. 1219-1221.

346. Szostek D., Świerczyński M., *Moc dowodowa dokumentu elektronicznego w postępowaniu cywilnym – odpowiedź na polemikę* [zob. B. Kaczmarek – MoP 2008, z. 5], MoP 2009, z. 6, s. 327-329.
347. Szytk R., *Testament notarialny. Wybrane zagadnienia*, Rejent 2005, z. 9, s. 128-141.
348. Szubert E., *Stwierdzenie nabycia spadku – uwagi na temat możliwości wzruszenia prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku oraz zarejestrowania aktu poświadczenia dziedziczenia*, Acta Iuris Stetinensis 2014, z. 5, s. 194-212.
349. Szumski F., Krotoszyński M., *Świadek niepełnosprawny intelektualnie*, w: *Psychologia sądowa. Wybrane zagadnienia*, red. M. Szpitalak, K. Kasperek, Kraków 2014, UJ, s. 253-265.
350. Śledzikowski M., *Glosa do wyroku SN z 14 III 2012 r. II CSK 252/11*, MoP 2015, z. 8, s. 431-435.
351. Tomaszek A., *Metodyka pracy adwokata w sprawach cywilnych*, Warszawa 2016, C.H. Beck.
352. Trzaska A., *Powództwo o ustalenie odpowiedzialności w postępowaniu grupowym*, w: *Usus magister est optimus. Rozprawy prawnicze ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Kubasowi*, red. B. Jelonek-Jarco, R. Kłos, J. Zawadzka, Warszawa 2016, C.H. Beck, s. 623-635.
353. Turek J., *Czynności dowodowe sądu w procesie cywilnym*, Kraków 2003, „Zakamycze”.
354. Turek J., *Czynności w postępowaniu nieprocesowym*, Warszawa 2013, Wolters Kluwer.
355. Turłukowski J., *Sporządzenie testamentu w praktyce*, Warszawa 2008 [2009], Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
356. Tylec G., *Podpis elektroniczny w postępowaniu cywilnym*, w: *Elektroniczne aspekty wymiaru sprawiedliwości. Materiały konferencyjne (Stalowa Wola, 3 IV 2008 r.)*, red. G. Tylec, J. Misztal-Konecka, Bydgoszcz – Lublin 2009, „Branta”, s. 91-105.
357. Tyliński G., *Komentarz – postępowanie nieprocesowe. Przepisy ogólne*, Warszawa 2014, „Ad Exemplum”.

358. Uliasz M., *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 1, *Komentarz do artykułów 1-505*<sup>14</sup>, t. 2, *Komentarz do artykułów 506-1217*, Warszawa 2007, C.H. Beck; wyd. 2, 2008.
359. Uliasz M., *Postępowanie w sprawach o zabezpieczenie spadku, spis inwentarza i wykaz inwentarza*, Warszawa 2016, Wolters Kluwer.
360. Wiciński K., *Geneza instytucji podpisu elektronicznego oraz jego zastosowanie jako dowodu w odniesieniu do polskiej procedury cywilnej i prawodawstw wybranych państw*, w: *Korzenie i ewolucja instytucji prawa sądowego*, red. D. Gil, Lublin 2014, KUL, s. 249-256.
361. Wierciński J., *Brak świadomości albo swobody przy sporządzaniu testamentu*, Warszawa 2010, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
362. Wierciński J., *Brak świadomości albo swobody przy sporządzaniu testamentu*, wyd. 2 poszerz., Warszawa 2013, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
363. Wierciński J., *Sporządzenie testamentu w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli w praktyce notarialnej*, PS 2011, z. 6, s. 7-21.
364. Wilczyńska A., *Interes prawny i jego granice w postępowaniu cywilnym*, Palestra 2010, z. 9-10, s. 31-43.
365. Witczak H., Kawałko A., *Prawo spadkowe*, Warszawa 2014.
366. Witczak H., Kawałko A., *Prawo spadkowe*, wyd. 2, Warszawa 2008, C.H. Beck.
367. Witczak H., Kawałko A., *Prawo spadkowe*, wyd. 3 zm. i uzupeł., Warszawa 2010, C.H. Beck.
368. Witczak H., Kawałko A., *Prawo spadkowe*, wyd. 4 zm. i uzupeł., Warszawa 2011, C.H. Beck.
369. Włosińska A., *Ograniczenia przedmiotowe dowodu z zeznań świadków w polskim postępowaniu cywilnym*, Radca Prawny 2005, z. 1, s. 37-48.
370. Wolak G., *Glosa do post. SN z 13 VI 2013 r. IV CSK 688/12*, NPN 2014, z. 4, s. 35-57.
371. Wolak G., *Glosa do post. SN z 8 VIII 2007 r. I CSK 140/07*, MoP 2009, z. 11, s. 619-626.
372. Wolak G., *Glosa do uchw. SN z 18 VII 2012 r. III CZP 34/12 (niepubl.)*, Jurysta 2013, z. 1, s. 3-12.

373. Wolak K., *Glosa do uchw. SN z 22 V 2013 r. III CZP 22/13*, Jurysta 2013, z. 7-8, s. 14-24.
374. Woźniak M., *Problematyka rekonstrukcji stanu psychicznego testatora w sytuacji oświadczania woli*, Psychologia, t. 5, 2002, s. 112-131.
375. Woźniak Z., *Glosa do uchw. SN z 25 VI 2003 r. III CZP 14/03*, Rejent 2005, z. 6, s. 145-160.
376. Woźniak Z., *Glosa do uchwały SN z 25 VI 2003 r. III CZP 14/03*, Rejent 2005, z. 6, s. 145-160.
377. Wójcik S., *Podstawy prawa cywilnego. Prawo spadkowe*, Warszawa 2002, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
378. Wójcik S., Zoll F., *Testament*, Studia Prawa Prywatnego 2006, z. 2, s. 77-126.
379. Wrzecionek R., *Forma notarialnego protokołu z otwarcia i ogłoszenia testamentu*, Rejent 2012, z. 5, s. 127-134.
380. Wrzecionek R., *W sprawie złożenia testamentu u notariusza*, Rejent 2013, z. 1, s. 109-120.
381. *Wzory pism procesowych w sprawach cywilnych i rejestrowych z objaśnieniami*, autor: K. Flaga-Gieruszyńska, T. Aniukiewicz, Ł. Bierski, K. Karwecka, A. Klich, wyd. 2, Warszawa 2014, Wolters Kluwer.
382. Załucki M., *Forma testamentu w perspektywie rekodyfikacji polskiego prawa spadkowego. Czas na rewolucję?*, PiP 2017, z. 3.
383. Załucki M., *Videotestament. Prawo spadkowe wobec nowych technologii*, Warszawa 2018, C.H. Beck.
384. Załucki M., *Współczesne tendencje rozwoju dziedziczenia testamentowego – czyli nie tylko o potrzebie wprowadzenia videotestamentu do nowego Kodeksu cywilnego*, Roczniki Nauk Prawnych 2012, t. 22, z. 2, s. 23-52.
385. Zembrzusi T., *Stwierdzenie nabycia przedmiotu zapisu windykacyjnego w postępowaniu sądowym*, w: *Aequitas sequitur legem. Księga jubileuszowa z okazji 75. urodzin Profesora Andrzeja Zielińskiego*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, G. Jędrejek, Warszawa 2014, C.H. Beck.
386. Zembrzusi Tadeusz, *Wpływ wprowadzenia skargi nadzwyczajnej na skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia*, PS 2019, z. 2, s. 20-38.

387. Zieliński A., Flaga-Gieruszyńska A., *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, wyd. 9, Warszawa 2017, C.H. Beck.
388. Zieliński A., *Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Art. 98-124 k.p.c. Komentarz*, wyd. 9, Warszawa 2015, C.H. Beck.
389. Zieliński A., *Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Art. 98-124 k.p.c.*, wyd. 10, Warszawa 2018, C.H. Beck.
390. Zieliński A., *Orzekanie o kosztach postępowania cywilnego. Komentarz praktyczny z orzecznictwem*, Warszawa 2017, C.H. Beck.
391. Zieliński A., *Pisma procesowe w sprawach cywilnych z objaśnieniami i płytą CD*, wyd. 3, Warszawa 2016, C.H. Beck, ss. 865 + CD-ROM.
392. Zieliński A., *Pisma procesowe w sprawach cywilnych z objaśnieniami i płytą CD*, wyd. 4, Warszawa 2018, C.H. Beck.
393. Zieliński A., *Postępowanie cywilne. Kompendium*, wyd. 15 uaktual., Warszawa 2016, C.H. Beck.
394. Ziomek A., *Otwarcie i ogłoszenie testamentu*, *Krakowski Przegląd Notarialny* 2016, z. 4, s. 119-129.

#### **Orzecznictwo (OSNC, OSP):**

395. Orz. SN z 5 IX 2001 r. I CKN 416/00, OSNC 2002, z. 5, poz. 66.
396. Uchw. 3 SN z 5 X 2001 r. III CZP 46/01, OSNC 2002, z. 7-8, poz. 85.
397. Orz. SN z 12 II 2002 r. I CKN 527/00, OSNC 2002, z. 12, poz. 159.
398. Orz. SN z 5 XII 2002 r. III CKN 943/99, OSNC 2004, z. 3, poz. 48.
399. Uchw. 3 SN z 17 VI 2003 r. III CZP 41/03, OSNC 2004, z. 7-8, poz. 105.
400. Orz. SN z 30 IX 2004 r. III CK 20/04, OSNC 2005, z. 9, poz. 161.



- 401. Uchw. 7 SN z 15 III 2006 r. III CZP 106/05, OSNC 2006, z. 10, poz. 160.
- 402. Post. SN z 7 II 2006 r. IV CSK 361/05, OSNC 2006, z. 11, poz. 190.
- 403. Uchw. 7 SN (zasada prawna) z 1 III 2007 r. III CZP 94/06, OSNC 2007, z. 7-8, poz. 95.
- 404. Orz. SN z 14 XII 2006 r. I CSK 310/06, OSNC 2007, z. 11, poz. 171.
- 405. Orz. SN z 2 VIII 2007 r. V CSK 109/07, OSNC 2008, z. 9, poz. 107.
- 406. Orz. SN z 29 I 2008 r. IV CSK 422/07, OSNC Zbiór Dodatkowy „D” 2008, poz. 111.
- 407. Uchw. 3 SN z 24 ii 2009 r. III CZP 2/09, OSNC 2009, z. 12, poz. 168.
- 408. Orz. SN z 17 III 2010 r. II CSK 454/09, OSNC 2010, z. 10, poz. 142.
- 409. Orz. SN z 8 I 2010 r. IV CSK 298/09, OSNC Zbiór Dodatkowy „C” 2010, poz. 88.
- 410. Orz. SN z 12 II 2010 r. I CSK 340/09, OSNC Zbiór Dodatkowy „C” 2010, poz. 97.
- 411. Orz. SN z 18 II 2010 r. II CSK 449/09, OSNC Zbiór Dodatkowy „D” 2010, poz. 103.
- 412. Orz. SN z 19 III 2010 r. III CSK 169/09, OSNC Zbiór Dodatkowy „D” 2010, poz. 109.
- 413. Uchw. 3 SN z 23 IX 2010 r. III CZP 57/10, OSNC 2011, z. 2, poz. 14.
- 414. Orz. SN z 15 VII 2010 r. IV CSK 24/10, OSNC 2011, z. 3, poz. 30.
- 415. Orz. SN z 3 II 2011 r. I CSK 224/10, OSNC 2011, z. 11, poz. 126.
- 416. Post. SN z 8 VII 2010 r. II CSK 100/10, OSNC 2011 Zbiór Dodatkowy „B” 2011, poz. 30.
- 417. Post. SN z 8 IV 2011 r. II CSK 493/10, OSNC Zbiór Dodatkowy „C” 2011, poz. 70.
- 418. Post. SN z 21 I 2011 r. III CSK 98/10, OSNC Zbiór Dodatkowy „D” 2011, poz. 79.
- 419. Orz. SN z 9 II 2012 r. III CSK 181/11, OSNC 2012, z. 7-8, poz. 101.
- 420. Orz. SN z 14 III 2012 r. II CSK 252/11, OSNC 2012, z. 10, poz. 120.
- 421. Orz. SN z 9 V 2012 r. V CSK 223/11, OSNC 2012, z. 12, poz. 145.
- 422. Orz. SN z 9 II 2011 r. V CSK 526/10, OSNC Zbiór Dodatkowy „A” 2012, poz. 3.
- 423. Orz. SN z 18 III 2011 r. III CSK 127/10, OSNC Zbiór Dodatkowy „A” 2012, poz. 17.

- 424. Orz. SN z 10 VI 2011 r. II CSK 568/10, OSNC Zbiór Dodatkowy „B” 2012, poz. 40.
- 425. Uchw. 3 SN z 20 XII 2012 r. III CZP 84/12, OSNC 2013, z. 7-8, poz. 83.
- 426. Orz. SN z 18 I 2013 r. IV CSK 322/12, OSNC 2013, z. 9, poz. 109.
- 427. Orz. SN z 8 II 2012 r. V CSK 49/11, OSNC Zbiór Dodatkowy „C” 2013, poz. 48.
- 428. Orz. SN z 27 II 2013 r. IC CSK 443/12, OSNC Zbiór Dodatkowy „D” 2013, poz. 78.
- 429. Orz. SN z 14 III 2013 r. I CSK 382/12, OSNC Zbiór Dodatkowy „D” 2013, poz. 80.
- 430. Uchw. 7 SN z 18 IX 2013 r. III CZP 13/13, OSNC 2014, z. 3, poz. 23.
- 431. Uchw. 3 SN z 13 XII 2013 r. III CZP 73/13, OSNC 2014, z. 10, poz. 97.
- 432. Post. SN z 24 VII 2013 r. III CZ 34/13, OSNC Zbiór Dodatkowy „B” 2014, poz. 32.
- 433. Orz. SN z 22 XI 2013 r. II CSK 114/13, OSNC Zbiór Dodatkowy „B” 2014, poz. 39.
- 434. Orz. SN z 14 III 2014 r. III CZP 121/13, OSNC 2015, z. 2, poz. 15.
- 435. Orz. SN z 6 XII 2013 r. I CSK 146/13, OSNC Zbiór Dodatkowy „B” 2015, poz. 19.
- 436. Orz. SN z 3 IV 2014 r. V CSK 300/13, OSNC Zbiór Dodatkowy „C” 2015, poz. 33.
- 437. Uchw. 7 SN z 20 X 2015 r. III CZP 27/15, OSNC 2016, z. 3, poz. 31.
- 438. Orz. SN z 30 IX 2015 r. i CSK 773/14, OSNC 2016, z. 9, poz. 104.
- 439. Uchw. 3 SN z 20 XI 2015 r. III CZP 78/15, OSNC 2016, z. 12, poz. 139.
- 440. Uchw. 3 SN z 18 XI 2015 r. III CZP 69/15, OSNC 2016, z. 11, poz. 127.
- 441. Orz. SN z 19 III 2015 r. IV CSK 362/14, OSNC Zbiór Dodatkowy „C” 2016, poz. 49.
- 442. Orz. SN z 18 II 2015 r. I CSK 107/14, OSNC Zbiór Dodatkowy „D” 2016, poz. 35.
- 443. Orz. SN z 21 I 2016 r. III CSK 429/15, OSNC Zbiór Dodatkowy „C” 2017, poz. 47.
- 444. Post. SN z 17 III 2016 r. II CSK 182/15, OSNC Zbiór Dodatkowy „C” 2017, poz. 57.
- 445. Orz. SN z 14 VII 2017 r. II CSK 745/16, OSNC 2018, z. 4, poz. 43.

- 446. Post. SN z 21 X 1999 r. I CKN 169/987, OSP 2001, z. 4, poz. 63c, z glosą I. Kunickiego, tamże.
- 447. Post. SN z 10 X 2000 r. V CKN 970/00, OSP 2001, z. 11, poz. 161c, z glosą S. Wójcika, tamże.
- 448. Post. SN z 12 X 2001 r. V CKN 503/00, OSP 2002, z. 11, poz. 141c.
- 449. Orz. SN z 30 IX 2004 r. IV CK 713/03, OSP 2005, z. 9, poz. 112c, z glosą S. Sołtysińskiego, tamże.
- 450. Orz. SN z 10 XII 2005 r. III CK 90/04, OSP 2006, z. 6, poz. 69c, z glosą K. Knoppka, tamże.
- 451. Uchw. SN z 16 III 2007 r. III CZP 17/07, OSP 2009, z. 9, poz. 93c, z glosą I. Kunickiego, tamże.
- 452. Orz. SN z 28 I 2010 r. IV CSK 261/09, OSP 2010, z. 9, poz. 95c, z glosą M. Dziurdy.
- 453. Wyrok SA w Katowicach z 24 III 2013 r. I ACa 74/11, OSA 2013, z. 9, poz. 9, z glosą M. Niedośpiała, OSA 2013, z. 9, s. 108-129.

### **Bibliografia prac naukowych Michała Niedośpiała**

Prace naukowe opublikowane (231) z zakresu prawa (książki, artykuły, glosy), w tym prawa cywilnego, rolnego, na dobrach niematerialnych, np. prawa wynalazczego, postępowania cywilnego, prawa administracyjnego, konstytucyjnego, karnego, pracy i ubezpieczeń społecznych, międzynarodowego oraz teorii państwa i prawa, filozofii prawa, teologii prawa, prawa moralnego (ułożone wzrastająco według lat i numerów czasopism naukowych).

#### **A. Książki:**

1. Niedośpiał Michał, Testament w polskim prawie cywilnym – zagadnienia ogólne, wydanie 1, Kraków 1991, Rozprawy Habilitacyjne nr 209, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, ss. 160.
2. Niedośpiał Michał, Testament – zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym, Kraków – Poznań 1993, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, ss. 221.
3. Niedośpiał Michał, Wzory testamentów z komentarzem, wydanie 1, Bielsko-Biała 1994, Wydawnictwo „Sto”, ss. 188.
4. Niedośpiał Michał, Umowa z następcą, Bielsko-Biała 1996, Wydawnictwo „Sto”, ss. 176.
5. Niedośpiał Michał, Wzory testamentów z komentarzem, wydanie 2 zmienione i zaktualizowane, Bielsko-Biała 1998, Studio „Sto”, ss. 197, skorowidz rzeczowy i artykułowy.
6. Niedośpiał Michał, Kodeks cywilny ze skorowidzem rzeczowym teoretyczno-normatywnym opracowanym przez Michała Niedośpiała, Bielsko-Biała 1999, Studio „Sto”, ss. 296 (tekst k.c. s. 1-175, skorowidz s. 177-296).
7. Niedośpiał Michał, Kodeks rodzinny i opiekuńczy ze skorowidzem rzeczowym teoretyczno-normatywnym opracowanym przez Michała Niedośpiała, Bielsko-Biała 1999, Studio „Sto”, ss. 114 (tekst k.r.op. s. 1-44, skorowidz s. 45-114).

8. Niedośpiał Michał, Testament w polskim prawie cywilnym – zagadnienia ogólne, wydanie 2, Bielsko-Biała 1999, Studio „Sto”, ss. 160.
9. Niedośpiał Michał, Wzory testamentów z komentarzem, wydanie 3 uzupełnione i zaktualizowane, Bielsko-Biała 2000, Studio „Sto”, ss. 261, skorowidz rzeczowy i artykułowy.
10. Niedośpiał Michał, Swoboda czynności prawnych, wydanie 1, Bielsko-Biała 2002, Studio „Sto”, ss. X+100, skorowidz rzeczowy, skorowidz autorów.
11. Niedośpiał Michał, Swoboda testowania, wydanie 1, Bielsko-Biała 2002, Studio „Sto”, ss. X+203, skorowidz rzeczowy, skorowidz autorów.
12. Niedośpiał Michał, Dziedziczenie testamentowe gospodarstw rolnych przez osoby fizyczne, wydanie 1, Bielsko-Biała 2002, Studio „Sto”, ss. XII+231 (bibliografia łączna do książek z punktów 10-12), skorowidz rzeczowy, skorowidz autorów.
13. Niedośpiał Michał, Swoboda czynności prawnych, wydanie 2, Bielsko-Biała 2003, Studio „Sto”, ss. X+100, skorowidz rzeczowy, skorowidz autorów.
14. Niedośpiał Michał, Swoboda testowania, wydanie 2, Bielsko-Biała 2003, Studio „Sto”, ss. X+203, skorowidz rzeczowy, skorowidz autorów.
15. Niedośpiał Michał, Dziedziczenie testamentowe gospodarstw rolnych przez osoby fizyczne, wydanie 2, Bielsko-Biała 2003, Studio „Sto”, ss. XII+231 (bibliografia łączna do książek z punktów 13-15), skorowidz rzeczowy, skorowidz autorów.
16. Niedośpiał Michał, Swoboda czynności prawnych, wydanie 3, Bielsko-Biała 2004, Wydawnictwo „Sto”, ss. X+100, skorowidz rzeczowy, skorowidz autorów.
17. Niedośpiał Michał, Swoboda testowania, wydanie 3, Bielsko-Biała 2004, Wydawnictwo „Sto”, ss. X+203, skorowidz rzeczowy, skorowidz autorów.
18. Niedośpiał Michał, Dziedziczenie testamentowe gospodarstw rolnych przez osoby fizyczne, wydanie 3, Bielsko-Biała 2004, Wydawnictwo „Sto”, ss. XII+231 (bibliografia łączna do książek z punktów 16-18), skorowidz rzeczowy, skorowidz autorów.
19. Niedośpiał Michał, Testament allograficzny (administracyjny), Bielsko-Biała 2004, Wydawnictwo „Sto”, ss. 572 (bibliografia pracy oraz bibliografia prac naukowych Michała Niedośpiała).
20. Niedośpiał Michał, Dziedziczenie testamentowe gospodarstw rolnych przez osoby fizyczne, wydanie 4 uzupełnione, Bydgoszcz 2011, Oficyna Wydawnicza „Branta”, ss. 249 (bibliografia, bibliografia prac naukowych Michała Niedośpiała), skorowidz rzeczowy, skorowidz autorów.

21. Niedośpiał Michał, Swoboda umów – synteza, Warszawa 2012, Wydawnictwo „Erida”, ss. 122, nota biograficzna Michała Niedośpiała.
22. Niedośpiał Michał, Prawo własności. Aspekty prawne – etyczne (moralne) – społeczne – filozoficzne – ekonomiczno-finansowe, Warszawa 2013, Wydawnictwo „Erida”, ss. 256, bibliografia prac naukowych Michała Niedośpiała, nota biograficzna Michała Niedośpiała, nota biograficzna Bogusława Waclawika. Część 1 – Aspekty prawne – etyczne (moralne) – społeczne – filozoficzne w opracowaniu Michała Niedośpiała. Część II – Aspekty ekonomiczno-finansowe w opracowaniu Bogusława Waclawika.
23. Niedośpiał Michał, Pojęcie umowy nazwanej, mieszanej i nienazwanej oraz systematyka i związek umów. Słowa Boga, Warszawa 2014, Wydawnictwo „Erida”, ss. 261, bibliografia pracy, bibliografia prac naukowych Michała Niedośpiała, nota biograficzna Michała Niedośpiała.
24. Niedośpiał Michał, Seks a moralność i prawo, Kraków 2019, Repozytorium Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteka Cyfrowa BJ, wydanie elektroniczne (cyfrowe) i wydruk papierowy książki w RBJ, ss. 618, bibliografia 5348 prac z zakresu seksualności oraz jej aspektów moralnych i prawnych.
25. Niedośpiał Michał, Testament jako dokument prawny (zagadnienia dowodowe i procesowe testamentu), Kraków 2019, Repozytorium Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteka Cyfrowa BJ UJ, wydanie elektroniczne (cyfrowe) i wydruk papierowy książki w RUJ, ss. 547, bibliografia pracy, bibliografia prac naukowych Michała Niedośpiała.
26. Niedośpiał Michał, Świadkowie testamentu, Kraków 2019, Repozytorium Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteka Cyfrowa BJ UJ, wydanie elektroniczne (cyfrowe) i wydruk papierowy książki w RUJ, ss. 324, bibliografia pracy, bibliografia prac naukowych Michała Niedośpiała.
27. Niedośpiał Michał, Komentarz do wyroków Trybunału Konstytucyjnego z 31 I 2001 i z 5 IX 2007 r. dotyczących dziedziczenia gospodarstw rolnych, Kraków 2019, Repozytorium Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteka Cyfrowa BJ UJ, wydanie elektroniczne (cyfrowe) i wydruk papierowy książki w RUJ, ss. 401, bibliografia pracy, bibliografia prac naukowych Michała Niedośpiała.

### B. Artykuły i glosy:

28. Niedośpiał Michał, Know-how i sprawa porozumień międzynarodowych, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace z Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej 1977, nr 10, s. 203-238.
29. Niedośpiał Michał, Dziedziczenie testamentowe gospodarstw rolnych przez osoby fizyczne, Palestra 1983, nr 10, s. 23-31.
30. Niedośpiał Michał, „Świadczenia dodatkowe” w umowie przekazania gospodarstwa rolnego następcy, Nowe Prawo 1984, nr 3, s. 26-34.
31. Niedośpiał Michał, Z problematyki dziedziczenia gospodarstw rolnych – charakter prawny przesłanek rolnych, Studia Prawnicze 1984, nr 3-4, s. 285-308.
32. Niedośpiał Michał, Dziedziczenie ustawowe gospodarstw rolnych, Palestra 1984, nr 9, s. 29-37.
33. Niedośpiał Michał, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 14 II 1983 r. III CZP 1/83, Nowe Prawo 1984, nr 9, s. 134-138 (dotyczy uwłaszczenia rolników).
34. Niedośpiał Michał, Autonomia woli w części ogólnej prawa cywilnego, Państwo i Prawo 1984, nr 12, s. 64-73.
35. Niedośpiał Michał, Powołanie spadkobiercy gospodarstwa rolnego (podstawienie, przyrost), Palestra 1985, nr 2, s. 43-50.
36. Niedośpiał Michał, Roszczenia odszkodowawcze w ustawie o ochronie gruntów rolnych, Nowe Prawo 1985, nr 3, s. 20-30.
37. Niedośpiał Michał, Aspekty prawne pracy w gospodarstwie rolnym, Palestra 1985, nr 5, s. 1-9.
38. Niedośpiał Michał, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 8 II 1984 r. III CZP 74/83, Nowe Prawo 1985, nr 7-8, s. 128-133 oraz Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych (OSP i KA) 1986, nr 1, poz. 1 (dotyczy dziedziczenia testamentowego gospodarstw rolnych).
39. Niedośpiał Michał, Powołanie spadkobiercy, Nowe Prawo 1986, nr 4-5, s. 58-68.
40. Niedośpiał Michał, Prawo dziedziczenia – zagadnienia konstrukcyjne, Palestra 1986, nr 12, s. 15-23.

41. Niedośpiał Michał, Gospodarstwo rolne – odrębny spadek, *Krakowskie Studia Prawnicze* 1986, t. XIX, s. 125-136.
42. Niedośpiał Michał, Zastępstwo szczególne a dziedziczenie testamentowe gospodarstw rolnych, *Palestra* 1987, nr 3-4, s. 11-25.
43. Niedośpiał Michał, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 13 VI 1984 r. III CZP 22/84, *Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych* 1987, nr 7-8, poz. 126 [dotyczy podziału do użytkowania (quoad usum) gospodarstw rolnych].
44. Niedośpiał Michał, Darowizna na wypadek śmierci, *Państwo i Prawo* 1987, nr 11, s. 52-57.
45. Niedośpiał Michał, Z problematyki dziedziczenia testamentowego gospodarstw rolnych, *Palestra* 1988, nr 8-9, s. 10-26.
46. Niedośpiał Michał, Zasady dziedziczenia testamentowego gospodarstw rolnych przez osoby fizyczne, *Problemy Praworządności* 1988, nr 10, s. 11-21.
47. Niedośpiał Michał, Umowa przekazania gospodarstwa rolnego następcy, *Studia Prawnicze* 1989, nr 1, s. 259-283.
48. Niedośpiał Michał, Oświadczenie spadkobiercy o gotowości prowadzenia gospodarstwa rolnego, *Państwo i Prawo* 1989, nr 1, s. 78-86.
49. Niedośpiał Michał, Glosa do uchwały 7 Sądu Najwyższego z 27 XI 1986 r. III CZP 69/86, *Palestra* 1989, nr 3, s. 110-115 (dotyczy dziedziczenia testamentowego gospodarstw rolnych).
50. Niedośpiał Michał, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 29 V 1987 r. III CZP 25/87, *Państwo i Prawo* 1989, nr 11, s. 148-151 (dotyczy odtworzenia treści zaginionego testamentu własnoręcznego).
51. Niedośpiał Michał, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 7 XI 1986 r. III CZP 75/86, *Nowe Prawo* 1990, nr 1-3, s. 124-128 (dotyczy nabycia własności lasu).
52. Niedośpiał Michał, W sprawie wykładni określenia „osoba powołana z ustawy do dziedziczenia gospodarstwa rolnego” (art. 1065 k.c.), *Studia Prawnicze* 1990, nr 3, s. 29-44.
53. Niedośpiał Michał, Ustawowe zasady sprzedaży nieruchomości Państwowego Funduszu Ziemi (zagadnienia wybrane), *Państwo i Prawo* 1990, nr 6, s. 53-64.
54. Niedośpiał Michał, Gospodarstwo rolne na udziale we współwłasności, *Acta Universitatis Wratislaviensis No 814, Przegląd Prawa i Administracji*, 1990, t. XXI, s. 115-125.



55. Niedośpiał Michał, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 15 IX 1988 r. III CZP 74/88, Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych 1991, nr 1, poz. 5 (dotyczy dziedziczenia testamentowego gospodarstw rolnych, art. 1063, 1065 § 2 k.c.).
56. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 28 VI 1991 r. III Aur 23/91, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 1992, nr 10, s. 37-39 (dotyczy ubezpieczenia społecznego rolników oraz pracy w gospodarstwie rolnym).
57. Niedośpiał Michał, Dziedziczenie gospodarstw rolnych przez osoby trwale niezdolne do pracy, Rejent 1992, nr 12, s. 40-56.
58. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 19 II 1991 r. III CZP 4/91, Orzecznictwo Sądów Polskich (OSP) 1993, nr 1, poz. 2 (dotyczy stosunku umowy przekazania gospodarstwa rolnego do zachowku).
59. Niedośpiał Michał, Dziedziczenie testamentowe gospodarstw rolnych na podstawie kwalifikacji rolnych, Rejent 1993, nr 1, s. 41-71 oraz Acta Universitatis Wratislaviensis No 1524, 1993, t. XXX, s. 89-107.
60. Niedośpiał Michał, Dziedziczenie testamentowe gospodarstw rolnych przez osoby fizyczne – przesłanki rolne (I), Rejent 1993, nr 3-4, s. 47-67.
61. Michał Niedośpiał, Glosa do uchwały 7 Sądu Najwyższego z 5 VI 1992 r. III CZP 41/92, Palestra 1994, z. 5-6, s. 167-173 (dotyczy miejsca położenia podpisu na testamencie własnoręcznym).
62. Niedośpiał Michał, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 26 II 1993 r. III CZP 24/93, Państwo i Prawo 1994, nr 7-8, s. 147-150 (dotyczy pojęcia ustności oświadczenia woli testatora).
63. Niedośpiał Michał, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 5 V 1993 r. III CZP 9/93, Orzecznictwo Sądów Polskich 1994, nr 7-8, poz. 134 (dotyczy umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy).
64. Niedośpiał Michał, Zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 1994, nr 10, s. 27-35.
65. Niedośpiał Michał, Glosa do uchwały 7 Sądu Najwyższego z 13 XI 1992 r. III CZP 120/92, Rejent 1994, nr 11, s. 91-98 (dotyczy ustalenia treści zaginionego lub zniszczonego pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego).
66. Niedośpiał Michał, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 8 IX 1993 r. III CZP 121/93, Orzecznictwo Sądów Polskich 1995, nr 2, poz. 30 (dotyczy umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy).

67. Niedośpiał Michał, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 16 IX 1993 r. III CZP 122/93, Rejent 1995, nr 3, s. 89-96 (sprostowanie Rejent 1995, nr 5, s. 174) (dotyczy testamentu – art. 961 k.c.).
68. Niedośpiał Michał, Czynności prawa spadkowego, Acta Universitatis Wratislaviensis No 1769, 1995, t. XXXIII, s. 73-90.
69. Niedośpiał Michał, Glosa do uchwały Sadu Najwyższego z 13 I 1995 r. III CZP 171/94, Orzecznictwo Sądów Polskich 1996, nr 1, poz. 1 (dotyczy umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy).
70. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 13 II 1994 r. ACr 21/94, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 1996, nr 3, s. 59-66 (dotyczy zapisu – klauzuli *rebus sic stantibus*, art. 357<sup>1</sup> k.c., waloryzacji – art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c., zapisu a klauzuli r.s.s. i waloryzacji).
71. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 19 I 1995 r. I ACr 507/94, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 1996, nr 4, s. 50-56 (dotyczy umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy).
72. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 24 IX 1993 r. III AUr 761/93, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 1996, nr 5, s. 55-61 (dotyczy pojęcia prowadzenia indywidualnego gospodarstwa rolnego oraz ubezpieczenia społecznego rolników).
73. Niedośpiał Michał, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 9 V 1995 r. III CZP 56/95, Palestra 1996, nr 5-6, s. 251-256 (dotyczy miejsca położenia podpisu na testamencie holograficznym).
74. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 28 VI 1995 r. III AUr 178/95, Orzecznictwo z Zakresu Prawa Pracy i Ubezpieczeń Społecznych 1996, nr 6, s. 56-60 (dotyczy ubezpieczenia społecznego rolników – wypadku przy pracy w gospodarstwie rolnym oraz pojęcia pracy rolniczej).
75. Niedośpiał Michał, Zasady dziedziczenia ustawowego gospodarstw rolnych, Monitor Prawniczy 1996, nr 10, s. 349-357.
76. Umowa z następcą (zagadnienia podstawowe), Acta Universitatis Wratislaviensis No 1931, Przegląd Prawa i Administracji, 1997, t. XXXVI, s. 87-99.
77. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15 II 1996 r. III AUr 92/96, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 1997, nr 1, s. 70-75 (dotyczy ubezpieczenia społecznego rolników).

78. Niedośpiał Michał, Zasadnicze rozrządzenia testamentowe, *Studia Prawnicze* 1997, nr 2, s. 65-86.
79. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 7 VI 1995 r. I ACr 21/95, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 1997, nr 5, s. 48-57 (dotyczy wstąpienia w spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu, art. 221 prawa spółdzielczego, pojęcia osoby bliskiej, zamieszkania).
80. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 7 IX 1995 r. I ACr 591/95, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 1997, nr 6, s. 73-79 (dotyczy wypowiedzenia umowy dzierżawy).
81. Niedośpiał Michał, Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z 13 III 1996 r. II CR 198/95, *Przegląd Sądowy* 1997, nr 6, s. 106-110 (dotyczy zapisu, art. 189 k.p.c.).
82. Niedośpiał Michał, Glosa do orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 3 XII 1996 r. K 25/95, *Państwo i Prawo* 1997, nr 9, s. 106-110 (dotyczy wstąpienia w stosunek najmu przez opiekuna).
83. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 21 II 1995 r. III AUr 3/95, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 1997, nr 10, s. 70-75 (dotyczy ubezpieczenia społecznego rolników – praca w gospodarstwie rolnym a uczęszczanie do szkół).
84. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 3 II 1995 r. I ACr 656/94 i ACz 752/94, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 1997, nr 10, s. 75-79 (dotyczy nieodpłatności darowizny z poleceniem).
85. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 28 XII 1995 r. III AUr 752/95, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 1997, nr 11-12, s. 90-99 (dotyczy pojęcia pracy w gospodarstwie rolnym, ubezpieczenia społecznego rolników – wypadku przy pracy).
86. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 22 IV 1993 r. I ACr 131/93, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 1997, nr 11-12, s. 100-107 (dotyczy kwalifikacji rolnych przy dziedziczeniu gospodarstw rolnych).
87. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 5 X 1995 r. III AUr 280/95, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 1998, nr 2, s. 79-81 (dotyczy ubezpieczenia społecznego rolników).
88. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 17 X 1996 r. I ACa 371/96, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 1998, nr 3, s. 70-80 (dotyczy rozwiązania umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy).

89. Niedośpiał Michał, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 20 IX 1996 r. III CZP 106/96, Przegląd Sądowy 1998, nr 7-8, s. 199-205 (dotyczy wstąpienia w stosunek najmu).
90. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 28 X 1997 r. I CKN 276/97, Państwo i Prawo 1998, nr 12, s. 107-111 (dotyczy wykładni testamentu, art. 948, 961 k.c.).
91. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 21 I 1997 r. II CKN 15/96, Państwo i Prawo 1999, nr 1, s. 110-112 (dotyczy testamentu ustnego).
92. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 28 IV 1996 r. I ACz 23/96, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 1999, nr 7-8, s. 97-105 (dotyczy uwłaszczenia rolników).
93. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 24 I 1996 r. III AUr 833/95, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 1999, nr 7-8, s. 106-110 (dotyczy ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników – praca w gospodarstwie rolnym a nauka).
94. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 17 I 1996 r. I ACr 618/95, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 1999, nr 7-8, s. 111-114 (dotyczy umowy o dzieło).
95. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 20 IX 1995 r. I ACr 478/95, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 1999, nr 7-8, s. 115-118 (dotyczy wspólnot gruntowych – ustawa z 29 VI 1963 r.).
96. Niedośpiał Michał, Glosa do orzeczenia SN z 1 IV 1998 r. II CKN 671/97, Państwo i Prawo 2000, nr 1, s. 106-110 (dotyczy rozwiązania umowy dożywocia a rozwiązania umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy – art. 913 § 2 k.c., art. 119 ust. 2 ustawy z 20 XII 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników).
97. Niedośpiał Michał, Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z 4 XII 1998 r. III CKN 68/98, Nowy Przegląd Notarialny 2000, nr 1, s. 74-78 (dotyczy umowy przekazania gospodarstwa rolnego, umowy z następcą, umowy darowizny, umowy dożywocia a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników z 20 XII 1990 r.).
98. Niedośpiał Michał, Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z 12 I 1999 r. I CKN 971/77, Nowy Przegląd Notarialny 2000, nr 2, s. 58-60 (dotyczy rozwiązania umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy).

99. Niedośpiał Michał, Glosa do orzeczenia Sadu Najwyższego z 14 X 1998 r. II CKN 928/97, Państwo i Prawo 2000, nr 3, s. 101-105 (dotyczy rozwiązania umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy).
100. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 14 V 1996 r. I ACr 118/96, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2000, nr 4, s. 68-76 (dotyczy zasad współżycia społecznego – art. 5 k.c.).
101. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 8 IV 1999 r. III CKN 190/98, Państwo i Prawo 2000, nr 5, s. 114-116 (dotyczy niedopuszczalności przesłuchania świadków w razie prawidłowego stwierdzenia treści testamentu ustnego na podstawie art. 952 § 2 k.c.).
102. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 16 IV 1999 r. II CKN 255/98, Państwo i Prawo 2000, nr 7, s. 108-110 (dotyczy odtworzenia treści zaginionego testamentu własnoręcznego).
103. Niedośpiał Michał, Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z 8 VII 1999 r. I CKN 1367/98, Monitor Prawniczy 2000, nr 9, s. 575-580 (dotyczy wstąpienia w stosunek najmu).
104. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 21 I 1999 r. I ACa 440/98, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2000, nr 11-12, s. 125-130 (dotyczy odpowiedzialności deliktowej na podstawie art. 430, 435, 436 § 1 k.c.).
105. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 6 I 2000 r. I CKN 320/98, Państwo i Prawo 2001, nr 2, s. 110-112 (dotyczy dopuszczalności obniżenia spłat, art. 216, art. 5 k.c.).
106. Niedośpiał Michał, Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z 24 I 2000 r. III CKN 531/98, Sport Wyczynowy 2001, nr 3, s. 39-47 [dotyczy wypowiedzenia umowy cywilnoprawnej o świadczenie usług sportowych (art. 750 k.c.) przez profesjonalnego sportowca].
107. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 28 IV 1999 r. I CKU 105/98, Monitor Prawniczy 2001, nr 6, s. 365-370 (dotyczy dziedziczenia posiadania).
108. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 21 I 2000 r. II CKN 684/98, Nowy Przegląd Notarialny 2001, nr 7-8, s. 100-105 (dotyczy dziedziczenia ustawowego gospodarstw rolnych).
109. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 18 VI 1998 r. I ACa 178/98, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2001, nr 7-8, s. 125-138

(dotyczy ważności umów wzajemnych, w których jest rażąca dysproporcja świadczeń – granic swobody umów).

110. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 7 IV 1998 r. I ACa 71/98, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2001, nr 11, s. 81-85 [dotyczy kwalifikacji prawnej – umowa przechowania samochodu czy umowa najmu miejsca postojowego – umów zawieranych na parkingach samochodowych (strzeżonych lub niestrzeżonych)].
111. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 29 VI 1999 r. I ACa 192/99, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2001, nr 11, s. 86-90 oraz OSA 2003, nr 12, s. 77-81 (dotyczy uchylecia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem groźby, art. 86, 88 k.c.).
112. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 21 VI 2000 r. I ACa 208/00, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2002, nr 2, s. 73-86 (dotyczy przedawnienia roszczeń odszkodowawczych z tytułu czynu niedozwolonego, art. 442, 5 k.c.).
113. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20 X 2000 r. I ACa 480/00, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2002, nr 5, s. 77-89 (dotyczy wykładni testamentu).
114. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 26 V 1999 r. I ACa 977/98, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2002, nr 6, s. 79-91 (dotyczy dziedziczności roszczenia o rozwiązanie umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy – art. 89, 119 ust. 2 ustawy z 20 XII 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników).
115. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 14 XII 2000 r. I CKN 668/00, Państwo i Prawo 2002, nr 6, s. 95-98 (dotyczy terminu do przesłuchania świadków testamentu ustnego).
116. Niedośpiał Michał, Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z 15 II 2001 r. II CKN 390/00, Państwo i Prawo 2002, nr 9, s. 112-116 (dotyczy początku biegu terminu przedawnienia roszczenia o wykonanie zapisu).
117. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 15 XII 1999 r. I ACa 651/99, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2002, nr 11, s. 71-82 (dotyczy odwołania umowy darowizny, art. 898 k.c.).

118. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 21 XI 1995 r. I ACr 520/95, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 2002, nr 11, s. 83-91 (dotyczy rozwiązania umowy dożywocia, art. 913 § 2 k.c.).
119. Niedośpiał Michał, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 19 VII 2001 r. III CZP 36/01, *Jurysta* 2002, nr 11-12, s. 48-52 (dotyczy formy testamentu notarialnego, art. 950 k.c., w przypadku osób głuchych, niemych lub głuchoniemych).
120. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 4 X 2001 r. I CKN 402/00, *Jurysta* 2002, nr 11-12, s. 52-54 (dotyczy umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy – umowa przekazania i umowa z następcą a ustroje majątkowe małżeńskie).
121. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 8 I 2002 r. I CKN 482/00, *Jurysta* 2003, nr 1, s. 13-16 (dotyczy odwołania testamentu – skutków odwołania, czy odwołanie wywiera skutek natychmiastowy od chwili złożenia oświadczenia woli o odwołaniu czy dopiero od chwili otwarcia spadku, odwołanie odwołania testamentu).
122. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 12 X 2001 r. V CKN 503/00, *Państwo i Prawo* 2003, nr 3, s. 124-127 (dotyczy wykładni testamentu oraz oceny charakteru prawnego pisma-dokumentu stwierdzającego treść testamentu z art. 952 § 2 k.c. – czy jest to oryginał czy tylko projekt tego pisma).
123. Niedośpiał Michał, Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z 19 X 2000 r. III CKN 866/98, *Jurysta* 2003, nr 3-4, s. 39-42 (dotyczy dóbr osobistych – ochrony dóbr osobistych sędziego sportowego ukaranego dyscyplinarnie przez organ związku sportowego czy mówiąc inaczej: motywacji kary dyscyplinarnej a naruszenia dóbr osobistych).
124. Niedośpiał Michał, Umowa przedwstępna o zatrudnienie zawodnika profesjonalnego, *Sport Wyczynowy* 2003, nr 1-2, s. 65-73.
125. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 13 VI 2001 r. II CKN 543/00, *Przegląd Sądowy* 2003, nr 9, s. 141-148 (dotyczy wykładni testamentu – art. 948, 959 k.c.).
126. Niedośpiał Michał, Glosa do uchwały 7 Sądu Najwyższego z 23 XI 2001 r. III CZP 54/01, *Państwo i Prawo* 2003, nr 9, s. 126-130 [dotyczy kwestii stosowania do protokolanta testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) przepisów o świadkach testamentowych (art. 956, 957 k.c.)].

127. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 21 V 1999 r. III CKN 244/98, *Jurysta* 2003, z. 12, s. 29-31 (dotyczy uwłaszczenia rolników, a w szczególności kwestii: uwłaszczenie rolników a stosunki majątkowe między małżonkami).
128. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 31 X 2001 r. I ACa 978/01, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 2004, nr 1, s. 78-83 [dotyczy kwestii podwójnych skutków zobowiązująco-rozporządzających umów zobowiązujących do rozporządzenia (np. umów zobowiązujących do przeniesienia własności)].
129. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 11 IV 2002 r. I ACa 169/02, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 2004, nr 1, s. 84-87 [dotyczy wypowiedzenia umowy o świadczenie usług (art. 750 k.c. w zw. z art. 746 k.c.) oraz na tym tle różnych typów sankcji wadliwej czynności prawnej].
130. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 13 III 2003 I ACa 76/03, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 2004, nr 2, s. 65-77 (dotyczy formy uzupełnienia, zmiany albo rozwiązania za zgodą obu stron umowy, jak również odstąpienia od niej lub jej wypowiedzenia – art. 77 k.c.).
131. Niedośpiał Michał, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 26 IV 2002 r. III CZP 22/02, *Monitor Prawniczy* 2004, nr 2, s. 92-94 (dotyczy świadków testamentu, art. 956, 957 k.c.).
132. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 15 III 2002 r. I ACa 1194/01, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 2004, nr 2, s. 79-84 [dotyczy: nadużycie prawa (art. 5 k.c.) a przedawnienie (art. 442 § 1 zd. 1 k.c.)].
133. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 24 IX 2002 r. III AUa 582/02, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 2004, nr 2, s. 73-78 (dotyczy wypadku przy pracy rolniczej).
134. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 22 I 2002 r. III AUa 1035/01, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 2004, nr 3, s. 82-89 (dotyczy pojęcia pokrewieństwa i powinowactwa).
135. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28 II 2002 r. I ACa 942/01, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 2004, nr 5, s. 75-81 (dotyczy umowy przedwstępnej – art. 389, 390 k.c.).
136. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 25 III 2003 r. I ACa 129/03, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 2004, nr 5, s. 82-86



[dotyczy oznaczonych aspektów prawnych art. 526, 55<sup>4</sup> k.c. oraz pojęcia gospodarstwa rolnego (art. 55<sup>3</sup> k.c.) i nieruchomości rolnej (art. 46<sup>1</sup> k.c.)].

137. Niedośpiał Michał, Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z 31 III 2000 r. II CKN 749/98, Jurysta 2004, nr 7-8, s. 50-51 (dotyczy oznaczonych aspektów prawnych art. 5 k.c. – nadużycia prawa podmiotowego).
138. Niedośpiał Michał, Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z 6 IV 2000 r. II CKN 264/00, Jurysta 2004, nr 7-8, s. 51-53 [dotyczy kwestii bezwzględnie obowiązującego charakteru przepisów art. 673 i 688 k.c. (umowy najmu)].
139. Niedośpiał Michał, Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z 20 VI 2001 r. I PKN 474/00, Jurysta 2004, nr 10, s. 28-32 (dotyczy kwestii: czy dopuszczalny jest warunek przy zawarciu lub rozwiązaniu umowy o pracę?).
140. Niedośpiał Michał, Czy dopuszczalny jest warunek przy zawarciu (rozwiązaniu) z trenerem umowy o pracę? (na marginesie orzeczenia Sądu Najwyższego z 20 VI 2001 r. I PKN 474/00, Sport Wyczynowy 2004, nr 11-12, s. 49-55).
141. Niedośpiał Michał, Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z 11 III 2003 r. V CKN 1871/00, Państwo i Prawo 2004, nr 12, s. 119-123 [dotyczy oznaczonych wybranych aspektów niegodności dziedziczenia (art. 929 k.c.)].
142. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 26 VI 2003 r. III AUa 232/02, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2004, nr 12, s. 67-75 (dotyczy kwestii dopuszczalności badania przez sąd i inne organy państwowe lub samorządowe oraz obywateli zgodności przepisów prawa z Konstytucją, oraz tzw. orzeczeń interpretacyjnych Trybunału Konstytucyjnego).
143. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 17 VI 2002 r. I ACa 1356/01, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2004, nr 12, s. 76-89, oraz uzupełnienie glosy w OSA 2005, nr 5, s. 91-93 [dotyczy odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa (i państwowych osób prawnych), jednostek samorządu terytorialnego (i samorządowych osób prawnych) za działania władcze i niewładcze funkcjonariuszy państwowych i samorządowych – art. 417, były art. 418 k.c., art. 77 ust. 1 Konstytucji].
144. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 20 XI 2003 r. III CZP 7/02, Państwo i Prawo 2005, nr 1, s. 116-120 [dotyczy jednej z przesłanek sporządzenia testamentu ustnego („obawy rychłej śmierci spadkodawcy” – art. 952 § 1 k.c.), a w szczególności odpowiedzi na pytanie, czy testament sporządzony w

warunkach zamiaru samobójczego jest obiektywną obawą rychłej śmierci spadkodawcy (art. 952 § 1 k.c.).

145. Niedośpiał Michał, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 25 VI 2003 r. III CZP 14/03, Nowy Przegląd Notarialny 2005, nr 1, s. 56-63 [dotyczy kwestii obowiązku złożenia sądowi spadku (art. 646 k.p.c.) testamentu nieważnego, bezskutecznego lub odwołanego oraz konstytucyjnego i cywilnego prawa dziedziczenia].
146. Niedośpiał Michał, Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z 7 XI 2002 r. II CKN 1395/00, Nowy Przegląd Notarialny 2005, nr 2, s. 63-71 (dotyczy zagadnienia, czy dopuszczalne jest odwołanie darowizny w stosunku do spadkobierców obdarowanego).
147. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 15 I 2002 r. I ACa 1564/01, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2005, nr 4, s. 85-91 + uzupełnienie glosy w Orzecznictwie Sądów Apelacyjnych 2005, nr 5, s. 89-91 [dotyczy odpowiedzialności odszkodowawczej deliktowej publicznych osób prawnych – Skarbu Państwa, państwowych osób prawnych, jednostek samorządu terytorialnego, samorządowych osób prawnych na podstawie art. 419 k.c. (zasad słuszności) oraz za szkody lecznicze (ich działania niewładcze)].
148. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 27 I 2000 r. III AUa 1257/99, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2005, nr 5, s. 75-85 (dotyczy prawa ubezpieczeń społecznych, a to kwestii nabycia prawa do renty, jeżeli niezdolność do pracy trwa nieprzerwanie 10 lat).
149. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 18 VII 2001 r. I ACa 242/01, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2005, nr 5, s. 86-88 [dotyczy prawa do nazwy (firmy) przedsiębiorstwa prowadzonego w formie spółki cywilnej jako prawa z zakresu dóbr osobistych wspólników (art. 23, 24 k.c.)].
150. Niedośpiał Michał, Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z 22 V 2002 r. I CK 26/02, Monitor Prawniczy 2005, nr 15, s. 769-771 [dotyczy niegodności dziedziczenia, a ściślej kwestii stosowania art. 928 § 1 pkt 3 k.c. do pisma prywatnego stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.)].
151. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sadu Apelacyjnego w Poznaniu z 18 XII 2002 r. I ACa 1090/02, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2005, nr 6, s. 82-86 [dotyczy pojęcia wady oświadczenia woli (art. 82-88 k.c.)].

152. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 1 VI 2004 r. I ACa 285/04, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2005, nr 10, s. 89-92 (dotyczy zachowku, w tym art. 994 § 1 k.c.).
153. Niedośpiał Michał, Testament allograficzny (administracyjny), Jurysta 2005, nr 12, s. 28-31.
154. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 4 VI 2004 r. III CK 61/03, Palestra 2006, nr 3-4, s. 298-302 [dotyczy interpretacji słowa „nie chce lub nie może dziedziczyć” na tle dziedziczenia gospodarstw rolnych (tzw. zastępstwa szczególnego) oraz kwestii niekonstytucyjności (nieobowiązywania) przepisów o dziedziczeniu gospodarstw rolnych w okresie przed 14 II 2001 r.].
155. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 16 VII 2003 r. V CKN 434/01, Jurysta 2006, nr 5, s. 27-28 [dotyczy testamentu ustnego (art. 952 k.c.), a zwłaszcza kwestii, czy dopuszczalne jest ponowne (kolejne) stwierdzenie treści testamentu ustnego w trybie prywatnym (art. 952 § 2 k.c.) lub sądowym (art. 952 § 3 k.c.), gdy poprzednie pismo prywatne (art. 952 § 2 k.c.) lub sądowe (art. 952 § 3 k.c.) okazało się wadliwe (nieprawidłowe)].
156. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 9 III 2005 r. II CK 478/04, Państwo i Prawo 2006, nr 8, s. 113-117 [dotyczy sposobu złożenia podpisu na testamencie notarialnym przez osobę nieumiejącą lub niemogącą czytać (art. 87 § 1 pkt 4, art. 87 § 2, art. 92 § 2 prawa o notariacie, art. 79 k.c.)].
157. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15 IX 2004 r. III AUa 1326/03, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2006, nr 4, s. 86-93 (dotyczy kwestii środków dowodowych na pracę w gospodarstwie rolnym przy ubieganiu się o emeryturę – art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z 17 XII 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tekst jedn. Dz.U. z 2004 r., nr 93, poz. 353 ze zm.).
158. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 8 XII 2004 r. III AUa 598/04, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2006, nr 5, s. 83-89 (dotyczy ubezpieczenia społecznego rolników, a konkretnie: kwestii zawieszenia prawa do emerytury rolniczej (art. 28 ustawy z 20 XII 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników – tekst jedn. Dz.U. z 1998 r., nr 7, poz. 25 ze zm.).
159. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 23 I 2003 r. i ACa 667/02, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2006, nr 8, s. 65-75 (dotyczy relacji rękojmi do gwarancji przy sprzedaży).

160. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 14 VI 2001 r. I ACa 262/00, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2006, nr 8, s. 76-88 [dotyczy niegodności dziedziczenia, a konkretnie interpretacji jednej z przesłanek uznania za niegodnego spadkobiercy „umyślnego ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy” (art. 928 § 1 pkt 1 k.c.)].
161. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 9 IV 2001 r. I ACa 1239/00, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2006, nr 12, s. 83-93 [dotyczy kwestii stosowania przepisów o przedawnieniu (art. 117-125 k.c.) do terminów prekluzyjnych (zawitych)].
162. Niedośpiał Michał, Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z 28 X 2004 r. III CK 461/03, Nowy Przegląd Notarialny 2007, nr 1, s. 41-47 oraz Palestra 2007, nr 5-6, s. 324-328 [dotyczy początku biegu terminu przedawnienia roszczenia o wykonanie zapisu (art. 981, 970 zd. 1, art. 120 § 1 k.c.)].
163. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 21 IV 2005 r. I ACa 140/05 i ACz 132/05, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2007, nr 2, s. 86-91 (dotyczy oznaczonych aspektów pojęcia umowy nazwanej, mieszanej i nienazwanej oraz umowy agencyjnej i szkody).
164. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 22 IX 2005 r. I ACa 197/05, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2007, nr 3, s. 88-95 [dotyczy pojęcia związku przyczynowego w prawie cywilnym (art. 361 § 1 k.c.)].
165. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 8 VII 2005 r. VI ACa 222/05, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2007, nr 5, s. 90-96 (dotyczy umowy zlecenia – odpowiedzialności odszkodowawczej adwokata).
166. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15 II 2006 r. I ACa 897/05, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2007, nr 6, s. 88-93 [dotyczy umowy zlecenia (notariusza)].
167. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 28 X 1998 r. I ACa 612/98, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2007, nr 7, s. 77-95 [dotyczy prawa do zawieszenia krzyża (symbolu religijnego) w budynkach władzy publicznej. Omawia na tym tle ochronę dóbr osobistych oraz prawo osobiste do wolności sumienia i religii (wyznania)].
168. Niedośpiał Michał, Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z 28 X 2004 r. III CK 461/03, Palestra 2007, nr 5-6, s. 324-328 oraz Nowy Przegląd Notarialny 2007, nr 1, s.

- 41-47 [dotyczy początku biegu terminu przedawnienia roszczenia o wykonanie zapisu (art. 981, art. 970 zd. 1, art. 120 § 1 k.c.)].
169. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 14 IV 2005 r. I ACa 60/05, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 2007, nr 9, s. 86-94 [dotyczy pojęcia rażącej niewdzięczności przy odwołaniu darowizny (art. 898 § 1 k.c.)].
170. Niedośpiał Michał, Glosa do orzeczenia Sadu Najwyższego z 19 IX 2002 r. I PKN 530/01, *Jurysta* 2007, nr 10, s.32-33 {dotyczy prawa trenera do premii z tytułu transferu jego wychowanka do innego klubu pomimo nieważności regulaminu wynagradzania (premiowego) z formalnych przyczyn [następuje to w drodze „konwersji” nieważnego regulaminu wynagradzania (premiowego) z formalnych przyczyn na stosowna ofertę płacową]}.
171. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 13 V 2003 r. V CKN 186/01, *Jurysta* 2008, nr 2, s. 31-33 [dotyczy terminu do przesłuchania świadków testamentu ustnego (art. 952 § 3 k.c.)].
172. Niedośpiał Michał, Glosa do uchwały 7 Sądu Najwyższego z 25 XI 2005 r. III CZP 59/05, *Jurysta* 2008, nr 11-12, s. 61-63 [dotyczy kwestii zaliczenia do majątku małżonków przekazanego gospodarstwa rolnego następcy (art. 33 pkt 2 k.r.op.)].
173. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 17 II 2005 r. I ACa 13/05, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 2009, nr 1, s. 82-96 [dotyczy relacji uznania roszczenia do przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.)].
174. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 15 XII 2005 r. I Aca 611/15, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 2009, nr 8, s. 86-92 [dotyczy omówienia zarządu rzeczą wspólną na tle współwłasności (w związku z zawarciem umowy dzierżawy)].
175. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 28 XII 2005 r. I ACa 735/05, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 2009, nr 10, s. 82-97 (dotyczy charakteru prawnego wykonania zobowiązania).
176. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 31 I 2006 r. I ACa 741/05, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 2009, nr 11, s. 94-98 [dotyczy pojęcia nieruchomości wspólnej oraz statusu prawnego piwnic na tle ustawy z 24 VI 1994 r. o własności lokali (t. jedn. Dz.U. z 2000 r., nr 80, poz. 903)].
177. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 23 II 2006 r. I ACa 890/05, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 2010, nr 1, s. 65-95 [dotyczy

rozrządzeń (postanowień) testamentu spadkodawcy dotyczących jego pogrzebu i grobu].

178. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 11 I 2007 r. I ACa 1033/06, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2010, nr 2, s. 63-97 [dotyczy dobra osobistego (prawa osobistego) w postaci kultu pamięci osoby zmarłej bliskiej].
179. Niedośpiał Michał, Zapis własności nieruchomości rolnej a inny zapis, Państwo i Prawo 2010, nr 3, s. 93-99.
180. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 23 X 2007 r. III AUa 740/07, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2010, nr 5, s. 88-100 [dotyczy pojęcia i składu spadku (zagadnień konstrukcyjnych) (art. 922 k.c.)].
181. Niedośpiał Michał, Wzajemne roszczenia rozliczeniowe, Jurysta 2010, nr 2 (listopad), s. 40-48.
182. Niedośpiał Michał, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 7 III 2008 r. III CZP 10/08, Przegląd Sądowy 2010, nr 10, z. 116-120 (dotyczy balkonu w ustawie o własności lokalu).
183. Niedośpiał Michał, Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z 17 X 2008 r. I CSK 158/08, Państwo i Prawo 2010, nr 11, s. 136-139 [dotyczy m.in. wzajemnego stosunku dwóch testamentów (wcześniejszego i późniejszego) (art. 947 k.c.)].
184. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 8 VIII 2007 r. I CSK 140/07, Jurysta 2011, nr 3-4, s. 41-45 [dotyczy wykładni art. 945 § 2 k.c. (nieważności testamentu z powodu wady oświadczenia woli testatora)].
185. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 29 III 2007 r. I CSK 3/07, Państwo i Prawo 2011, nr 5, s. 125-129 [dotyczy testamentu (art. 961 k.c.), a ściślej zagadnienia prawnego, z jakiej chwili bierze się pod uwagę skład i wartość przedmiotów majątkowych, czy z chwili sporządzenia testamentu czy z chwili otwarcia spadku (art. 961 k.c.)].
186. Niedośpiał Michał, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 21 II 2008 r. III CZP 144/07, Jurysta 2011, nr 5, s. 46-50 [dotyczy kwestii charakteru prawnego: obligacyjnego, a nie rzeczowego (realnego) wzajemnych roszczeń między współspadkobiercami (współwłaścicielami, współzapisobiercami) z tytułu posiadania poszczególnych przedmiotów spadkowych, pobranych pożytków i innych przychodów oraz poczynionych na spadek i na rzecz wspólną nakładów (art. 686 k.p.c. w zw. z art. 206 i 207 k.c.)].

187. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 11 II 2010 r. V ACa 692/09, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2011, nr 11, s. 121-131 oraz OSA 2012, nr 1, s. 116-127 (dotyczy pojęcia dobrej i złej wiary w polskim prawie cywilnym).
188. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 28 I 2009 r. IV CSK 355/08, Przegląd Sądowy 2012, nr 5, s. 131-136 (dotyczy odwołania testamentu, przede wszystkim kwestii odwołania odwołania testamentu).
189. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 22 IV 2009 r. I ACa 459/08, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2012, nr 6, s. 92-135 [dotyczy kwestii stosowania art. 5 k.c. (nadużycia prawa) do zachowku oraz ogólnego pojęcia zachowku].
190. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 9 XII 2010 r. IV CSK 248/10, Przegląd Sądowy 2012, nr 7-8, s. 180-187 [dotyczy stosowania konstrukcji nadużycia prawa (art. 5 k.c.) do wad oświadczenia woli testamentu (art. 945 pkt 1 pkt 1, 2, 3 k.c.)].
191. Niedośpiał Michał, Wiek zawarcia małżeństwa, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2012, nr 8, s. 118-136.
192. Niedośpiał Michał, Tłumaczenia obcych kodeksów prawnych, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2012, nr 10, s. 116-125.
193. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 29 IV 2010 r. IV CSK 524/09, Państwo Prawne 2013, nr 1, s. 182-187 [dotyczy wykładni testamentu (art. 962, 948 k.c.)].
194. Niedośpiał Michał, Zakres orzekania (kognicji) sądu o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza w sentencji postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku (na marginesie uchwały SN z 13 X 2010 r. III CZP 64/10), Palestra 2012, nr 11-12, s. 111-123, część 1; Palestra 2013, nr 1-2, s. 108-115, część 2, ostatnia.
195. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 17 VI 2009 r. III AUa 255/09, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2013, nr 2, s. 107-122 [dotyczy kwestii prowadzenia działalności rolniczej w posiadanym gospodarstwie rolnym jako przesłanki prawa do świadczeń emerytalno-rentowych rolników i zawieszenia ich wypłaty].
196. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 10 V 2012 r. I ACa 244/12, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2013, nr 3, s. 122-135 [dotyczy kwestii dopuszczalności warunku w umowie przenoszącej prawo własności

nieruchomości i umowie czysto zobowiązującej do przeniesienia prawa własności nieruchomości (art. 157 k.c.)).

197. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 14 XII 2011 r. I CSK 115/11, Państwo i Prawo 2013, nr 3, s. 117-122 [dotyczy braku swobody powzięcia decyzji i wrażenia woli przez testatora jako przyczyny nieważności testamentu (art. 945 § 1 pkt 1 k.c.)].
198. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z 26 III 2010 r. I C 28/10, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2013, nr 5, s. 96-131, część I; Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2013, nr 6, s. 98-133, część II (koniec) [dotyczy prawa do wolności sumienia i wyznania (religii), której przejawem jest uprawnienie (prawo) do krzyża. Glosa dotyczy wolności sumienia i wyznania (religii) w prawie moralnym oraz pozytywnym (prawie: międzynarodowym, konstytucyjnym, administracyjnym, cywilnym, karnym)].
199. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 21 I 2011 r. III CSK 98/10, Palestra 2013, nr 5-6, s. 191-196 [dotyczy wybranych fragmentów testamentu ustnego (art. 952 k.c.), a w szczególności tego, czy dopuszczalne jest tylko jedno pismo stwierdzające treść testamentu ustnego czy możliwych jest kilka takich pism (art. 952 § 2, 3 k.c.) oraz czy obok teorii subiektywnej i obiektywnej możliwa jest teoria mieszana (subiektywna i obiektywna) przesłanki sporządzenia testamentu ustnego w postaci obawy rychłej śmierci spadkodawcy (art. 952 § 1 k.c.)].
200. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 24 III 2011 r. I ACa 74/11, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2013, nr 9, s. 108-129 [glosa dotyczy kwestii niedopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu za życia spadkodawcy (art. 189 k.p.c.)].
201. Niedośpiał Michał, Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 VI 2010 r. II CSK 32/10, Przegląd Sądowy 2013, nr 10, s. 121-127 [dotyczy współwłasności (art. 206, 207 k.c.)].
202. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 9 IX 2011 r. I CSK 248/11, Palestra 2015, nr 1-2, s. 152-156 [dotyczy podpisu testamentu notarialnego przez osobę nie umiejącą lub nie mogącą pisać (art. 87 § 1 pkt 4 prawa o notariacie)].
203. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 29 VI 2010 r. III CSK 293/09, Palestra 2014, nr 7-8, s. 142-149 [dotyczy woli testowania (*animi testandi*)].



204. Niedośpiał Michał, Darowizna na wypadek śmierci – wybrane zagadnienia na tle uchwały SN z 13 grudnia 2013 r. III CZP 79/13, *Palestra* 2015, nr 11-12, s. 40-53.
205. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 13 VI 2013 r. IV CSK 688/12, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 2016, nr 6, s. 116-124 (dotyczy ustnego oświadczenia woli testatora).
206. Niedośpiał Michał, Brak opłat sądowych oraz adwokackich od roszczeń z art. 686 (685, 618 § 1, 624, 567) k.p.c., *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 2016, nr 7, s. 96-104.
207. Niedośpiał Michał, Testament notarialny (akt notarialny) a art. 244, 252 i art. 247 k.p.c., *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 2016, nr 7, s. 105-125.
208. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 6 VIII 2015 r. V CSK 635/14, *Palestra* 2016, nr 11, s. 89-93 [glosa dotyczy odwołania testamentu notarialnego w drodze działań faktycznych (jego zniszczenia) skierowanych na wypis aktu notarialnego (art. 946 cz. II k.c.)].
209. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 6 II 2014 r. I CSK 252/13, *Jurysta* 2016, nr 12, s. 26-30 [przedstawia nowy sposób obliczenia zachowku i zaliczania darowizn na poczet schedy spadkowej w dziale spadku i na poczet zachowku oraz zaliczania udziałów w dziedziczeniu (art. 1079 k.c.), gdy w skład spadku wchodzi gospodarstwo rolne (przed 14 II 2001 r.)].
210. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 7 III 2013 r. II CSK 486/12, *Palestra* 2016, nr 12, s. 97-106 (dotyczy przedmiotu zapisu).
211. Niedośpiał Michał, Wykładnia art. 977 k.c. – uwagi na tle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2015 roku III CZP 46/15, *ePalestra* 2016, poz. 42/O oraz *Palestra* 2016, nr 13, s. 372-386.
212. Niedośpiał Michał, Kolejność czynności testowania, *Jurysta* 2017, nr 3, s. 21-27.
213. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 16 I 2014 r. III CSK 301/13, *Palestra* 2017, nr 4, s. 100-108 (dotyczy stosowania przepisów o zdolności bycia świadkiem testamentu do osoby prawnej i wspólników spółki).
214. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 I 2017 r. I ACa 2111/15, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 2017, nr 7, s. 105-112 [dotyczy kwestii dowodów nienazwanych (art. 308 i art. 309 k.p.c.)].
215. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 16 III 2017 r. I ACa 67/16, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 2017, nr 7, s. 113-120 [dotyczy stosowania art. 5 k.c. (nadużycia prawa podmiotowego do zachowku)].

216. Niedośpiał Michał, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 18 III 2015 r. I CSK 111/14, *Palestra* 2017, nr 7-8, s. 160-163 [dotyczy kwatery stałej żołnierza zawodowego (oraz emeryta lub rencisty wojskowego) a prawa spadkowego].
217. Niedośpiał Michał, Przedawnienie roszczeń z art. 686 k.p.c. (z tytułu posiadania i wzajemnych rozliczeń), *Jurysta* 2017, nr 7-8, s. 37-56.
218. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 12 V 2016 r. I ACa 1102/15, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 2017, nr 8, s. 116-126 [dotyczy formy czynności prawnych w kodeksie cywilnym oraz dokumentu w kodeksie postępowania cywilnego po noweli k.c. i k.p.c. z dniem 8 września 2016 r. (art. 77<sup>2</sup>, 77<sup>3</sup> k.c., art. 243<sup>1</sup>, 244, 245, 252, 253 k.p.c.) oraz nadużycia prawa (art. 5 k.c.)].
219. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 19 I 2017 r. I ACA 782/16, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 2017, nr 9, s. 113-118 [dotyczy dokumentu prywatnego (art. 245, 253 k.p.c.)].
220. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 19 I 2017 r. VI ACa 1697/15, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 2017, nr 9, s. 106-112 (dotyczy wydziedziczenia).
221. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 18 XI 2015 r. III CSK 16/15, *Samorząd Terytorialny* 2017, nr 11, s. 80-86 [dotyczy odpowiedzialności odszkodowawczej za sporządzenie nieważnego testamentu, w tym allograficznego (art. 951 k.c.) przez jednostki samorządu terytorialnego].
222. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 16 VI 2016 r. V CSK 625/15, *Palestra* 2017, nr 11, s. 86-91 [dotyczy obniżenia zachowku na podstawie art. 5 k.c.).
223. Niedośpiał Michał, Sposób złożenia oświadczenia woli przez spadkodawcę w testamencie notarialnym (art. 60 k.c.), część I: *Jurysta* 2017, nr 10, s. 19-24; część II: *Jurysta* 2017, nr 11, s. 7-12; część III: *Jurysta* 2017, nr 12, s. 5-10.
224. Niedośpiał Michał, Prawa rzeczowe ograniczone na tle ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych z 26 października 1971 r. (art. 10), *ePalestra* 2017, poz. 17/A oraz *Palestra* 2017, nr 13, s. 100-116.
225. Niedośpiał Michał, Ustawa o kształtowaniu ustroju rolnego, *ePalestra* 2017, poz. 20/A oraz *Palestra* 2017, nr 13, s. 130-153.
226. Niedośpiał Michał, Skutki prawne wydziedziczenia i testamentu negatywnego – uwagi na tle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2015 r. III CZP 85/15, *ePalestra* 2017, poz. 23/O oraz *Palestra* 2017, nr 13, s. 173-182.

227. Niedośpiał Michał, Formy stadialne i postacie zjawiskowe czynów w prawie cywilnym, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2018, nr 6, s. 111-123.
228. Niedośpiał Michał, Apelacja cywilna (wybrane zagadnienia), Jurysta 2018, nr 9, s. 9-13.
229. Niedośpiał Michał, Samodzielność lokali w ustawie o odrębnej własności lokali, Jurysta 2018, nr 10, s. 19-31.
230. Niedośpiał Michał, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 9 XI 2017 r. III CZP 43/17, Palestra 2018, nr 10, s. 90-95 [dotyczy przejścia roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne na następcę prawnego pod tytułem ogólnym osoby prawnej w związku z jej ustaniem (art. 448 w zw. z art. 445 § 3 k.c.)].
231. Niedośpiał Michał, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 20 IX 2016 r. I ACa 189/16, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2018, nr 11, s. 122-128 [dotyczy zagadnienia, czy sąd cywilny samodzielnie ustala popełnienie przestępstwa jako przesłankę niegodności dziedziczenia lub zapisu (art. 928 § 1 pkt 1 k.c.)].

### **C. Prace naukowe nie publikowane:**

(Prace w rękopisie lub maszynopisie: książki, liczne artykuły i glosy – niżej podano tylko książki)

232. Niedośpiał Michał, Know-how jako dobro prawne i ekonomiczne (praca magisterska), Kraków 1973, UJ.
233. Niedośpiał Michał, Pojęcie nieruchomości rolnej i gospodarstwa rolnego (rękopis, ok. 300 stron), Kraków 1980.
234. Niedośpiał Michał, Wykłady prawa rolnego (maszynopis, około 1000 stron), Kraków 1983-1985.
235. Niedośpiał Michał, Zapis (w opracowaniu).
236. Niedośpiał Michał, Dział spadku (w opracowaniu).

## Spis treści

<b>Objaśnienia skrótów .....</b>	<b>2</b>
<b>Wstęp .....</b>	<b>6</b>
<b>§ 1. Uwagi wstępne .....</b>	<b>9</b>
<b>§ 2. Protokół testamentu allograficznego jako przykład dokumentu prawnego ..</b>	<b>10</b>
Literatura do § 2. ....	10
<b>§ 3. Odczytanie protokołu testamentu allograficznego .....</b>	<b>74</b>
Literatura do § 3. ....	74
<b>§ 4. Dwa znaczenia testamentu: czynność prawna – dokument .....</b>	<b>92</b>
Literatura do § 4. ....	92
<b>§ 5. Testament pisemny jako dokument urzędowy (art. 244, 252 k.p.c.).....</b>	<b>110</b>
Literatura do § 5. ....	110
a) Pojęcie dokumentu (pisemny) .....	112
b) Podpis na dokumencie .....	114
c) Dokumenty konstytutywne (oświadczenia woli) i deklaratywne (oświadczenia wiedzy) .....	115
d) Pojęcie dokumentu urzędowego .....	115
e) Część zaświadczająca i część pozostała dokumentu urzędowego .....	120
f) Domniemanie autentyczności i zgodności z prawdą (prawdziwości treści) dokumentu urzędowego (testamentu urzędowego) .....	122
g) Oryginał i odpis (kopia) testamentu jako dokumentu .....	132
h) Wydruk z komputera a testament .....	144
<b>§ 6. Testament holograficzny i pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego     (art. 952 § 2 k.c.) jako dokumenty prywatne (art. 245, 253 k.p.c.).....</b>	<b>147</b>
Literatura do § 6. ....	147
a) Pojęcie dokumentu prywatnego (art. 245 k.p.c.) .....	148

b) Czego dotyczy domniemanie autentyczności testamentu prywatnego .....	150
c) Domniemanie autentyczności (prawdziwości) dokumentu prywatnego .....	151
d) Ciężar dowodu (art. 253 zd. 1, 2 k.p.c.) .....	155
e-i) Kwestie inne .....	156
<b>§ 7. Art. 247 k.p.c. a testamenty pisemne (urzędowe, prywatne) .....</b>	<b>158</b>
Literatura do § 7. ....	158
1. Stan prawny k.p.c. ....	160
2. Teksty przepisów prawnych.....	161
3. Stosunek dowodu z dokumentu do dowodu ze świadków i stron – modele prawne.....	163
4. Motywy art. 247 k.p.c. ....	164
5. Ocena art. 247 k.p.c. ....	165
6. Pojęcie dowodu przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu (testamentu pisemnego) .....	166
7. Art. 247 k.p.c. – dokument urzędowy lub prywatny (testament pisemny) .....	168
8. Art. 247 k.p.c. dotyczy dokumentów obejmujących oświadczenia woli, a nie oświadczenia wiedzy .....	168
9. Art. 247 k.p.c. dotyczy formy <i>ad solemnitatem</i> , <i>ad probationem</i> i <i>ad    eventum</i> .....	169
10. Wykładnia art. 247 k.p.c. (nieobejście przepisów o formie pod rygorem nieważności oraz zgoda sądu ) .....	172
11. Czy tylko <i>essentialia negotii</i> czy cała treść czynności prawnej ( <i>essentialia    negotii</i> i <i>accidentalialia negotii</i> ) ma być objęta formą pod rygorem nieważności ....	177
12. Zmiana, uzupełnienie, rozwiązanie i odwołanie czynności prawnej .....	183
13. Sprawa między uczestnikami czynności prawnej (art. 247 k.p.c.) .....	184
14. Art. 247 k.p.c. a następcy prawni (ogólni, szczególni) i pełnomocnicy uczestników czynności prawnej stwierdzonej dokumentem (testament) .....	185
15. Dopuszczalność innych dowodów niż świadkowie lub przesłuchanie stron przeciw osnowie lub ponad osnowę dokumentu (art. 247 k.p.c.) .....	194
16. Dowody nie przeciwko osnowie lub nie ponad osnowę dokumentu (odesłanie) - art. 247 k.p.c. ....	195
17. Dowód nieautentyczności dokumentu (testamentu pisemnego) .....	196

18. Dowodzenie wad oświadczenia woli (testamentu) .....	196
19. Dowodzenie nieważności czynności prawnej (testamentu) .....	198
20. Dowód nieprawdziwości faktów zawartych w dokumencie (testamencie pisemnym) .....	200
20 <sup>1</sup> . Dowód co do wykładni oświadczenia woli (czynności prawnej, testamentu) ...	201
21. Niedopuszczalność prowadzenia jakichkolwiek dowodów, np. ze świadków lub z przesłuchania stron, przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego (model I).....	203
22. Dopuszczalność prowadzenia wszelkich dowodów, w tym np. ze świadków lub z przesłuchania stron, przeciwko osnowie lub ponad osnowę testamentu pisemnego (model II) .....	211
23. Nieobowiązywanie art. 247 k.p.c. (model III) .....	214
24. Stanowisko J. Gwiazdomorskiego (1959, 1961, 1963) co do testamentu pisemnego i mój komentarz do niego (art. 247 k.p.c.) .....	215
25. Stosunek art. 256 d. k.p.c. do art. 272 d. k.p.c. (1950 r.) .....	223
26. Podpisy testatora, świadków, osoby urzędowej na testamencie pisemnym bez zastrzeżeń .....	224
27. Skutek negatywny, a nie pozytywny, niezgodności protokołu testamentu pisemnego z ustnym oświadczeniem woli spadkodawcy .....	225
28. Stosunek art. 247 k.p.c. do art. 252 (art. 253) k.p.c. ....	230
29. Świadek testamentu a wyodrębnione modele prawne (I, II) .....	233
 <b>§ 8. Pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) jako</b>	
<b>dokument prywatny (c.d., uzupełnienie do § 6) .....</b>	<b>238</b>
Literatura do § 8. ....	238
1. Nieważność i bezskuteczność testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) .....	242
a) Tekst orzeczenia SN z 14 V 1958 r. ....	242
b) Ważność i skuteczność testamentu (czynności <b>mortis causa</b> , na wypadek śmierci) .....	245
c) Ważność testamentu ustnego w zakresie formy (art. 952 § 1 k.c.) .....	245

d) Przesłanki skuteczności testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) .....	246
e) Forma testamentu ustnego (art. 952 § 1 k.c.) i spisanie (dowód) treści testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) .....	248
f) Dowodzenie przesłanek, o których mowa w art. 952 § 1, 2, 3 k.c. ....	248
g) Forma testamentu ustnego jako forma szczególna .....	249
h) Inne kwestie .....	250
2. Sposoby stwierdzania treści testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) .....	250
a) Pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) .....	250
b) Sądowe stwierdzenie treści testamentu ustnego (protokół sądowy) – przesłuchanie świadków testamentowych: zeznania świadków testamentowych .....	253
3. Charakter prawny pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego – oświadczenie wiedzy (art. 952 § 2, 3 k.c.) .....	256
4. Pismo stwierdzające treść testamentu ustnego jako dokument prywatny (art. 952 § 2 k.c.) i urzędowy (art. 952 § 3 k.c.) – odesłanie .....	259
a) Pismo prywatne stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) jako dokument prywatny – odesłanie .....	259
b) Protokół sądowy stwierdzający treść testamentu ustnego (art. 952 § 3 k.c.) jako dokument urzędowy – odesłanie .....	262
5. Zgodne oświadczenia wiedzy świadków testamentowych o treści testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.).....	263
6. Zgodne zeznania co najmniej dwóch świadków testamentowych w razie niemożliwości przesłuchania pozostałych (art. 952 § 3 zd. 2 k.c.) .....	266
7. Pismo prywatne (art. 952 § 2 k.c.) i sądowe (art. 952 § 3 k.c.) a art. 247 k.p.c. (kwestia dowodu ze świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego – art. 952 § 2, 3 k.c. w zw. z art. 247 k.p.c. ....	271
8. Prawidłowe lub nieprawidłowe stwierdzenie treści testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) a kwestia dopuszczalności stwierdzenia treści tego testamentu w inny sposób (art. 952 § 2, 3 k.c.) .....	276
9. Stosunek terminów z § 2 i § 3 art. 952 k.c. do siebie .....	280
A. Zagadnienie wstępne (postawienie dwóch tez) .....	280
B. Dwa modele teoretyczne stosunku terminów z art. 952 § 2 i 3 do siebie	

(uzasadnienie dwóch tez) .....	282
C. Modele teoretyczne co do terminów stwierdzenia treści testamentu ustnego (uwagi prawnoporównawcze) .....	289
D. Wnioski na przyszłość ( <i>de lege ferenda</i> ) co do terminów (art. 952 § 2, 3 k.c.)..	291
E. Charakter prawny terminów z art. 952 § 2, 3 k.c. ....	294
10. Zachowanie terminu 6-miesięcznego (art. 952 § 3 k.c.) .....	298
11. Oryginał i odpis (kopia) pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego (art. 952 § 2, 3 k.c.) – odesłanie .....	301
12. Inne kwestie .....	301

## § 9. Sposób ustalania ważności lub nieważności testamentu, w tym kwestia

### dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu ... 305

I. Ustalenie ważności lub nieważności testamentu w uzasadnieniu orzeczenia sądowego – art. 246 k.p.c. ....	305
1. Wykładnia art. 246 k.p.c. ....	305
a) Teksty przepisów prawnych .....	305
b) Art. 246 k.p.c. a obowiązek formy czynności prawnej wynikający z ustawy lub z umowy stron .....	306
c) Art. 246 k.p.c. a dokument urzędowy i prywatny .....	307
d) Art. 246 k.p.c. dotyczy formy <i>ad solemnitatem</i> , <i>ad eventum</i> i <i>ad probationem</i> .....	307
e) Art. 246 k.p.c. dotyczy dokumentów obejmujących oświadczenia woli, a nie wiedzy .....	316
f) Sprawa między uczestnikami czynności prawnej (art. 246 k.p.c.) .....	317
g) Art. 246 k.p.c. a następcy prawni (ogólni, szczególni) i pełnomocnicy uczestników czynności prawnej stwierdzonej dokumentem (testament).....	318
h) Wydanie dokumentu (art. 248, 251; 248-251 k.p.c.) oraz nakazanie złożenia testamentu (art. 647 w zw. z art. 655-660 k.p.c., art. 648 k.p.c.).....	323
i) Dopuszczalność innych dowodów niż świadkowie lub przesłuchanie stron (art. 246 k.p.c.) .....	323



j) Porównanie art. 246 i 247 k.p.c. ....	324
k) Wnioski .....	325
2. Odtworzenie treści testamentu pisemnego oraz pisma prywatnego lub sądowego stwierdzającego treść testamentu ustnego w uzasadnieniu orzeczenia sądowego	
(art. 246 k.p.c. a testament zagubiony, zniszczony lub zabrany przez osobę trzecią .....	326
II. Powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu – art. 189 k.p.c.) .....	
Literatura do punktu II. ....	339
3. Orzecznictwo SN – tezy orzeczeń SN .....	343
4. Ogólna klasyfikacja autorów .....	354
5. Kwestie terminologiczne .....	356
a) Powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu .....	356
b) Powództwo o uznanie testamentu za (ważny lub) nieważny .....	359
c) Powództwo o unieważnienie testamentu .....	360
d) Wnioski ogólne (z punktów a – c) .....	362
6. Przyczyny nieważności testamentu .....	363
7. Kwestia dopuszczalności powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu – wykładnia art. 189 k.p.c. ....	366
A) Dopuszczalność powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu .....	366
B) Niedopuszczalność powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu .....	368
7a) Powództwo o świadczenie – o ustalenie – o ukształtowanie .....	369
7b) Interes prawny – brak interesu prawnego (w wytaczaniu powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu) .....	371

7c) Ustalenie prawa – ustalenie faktu (powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, art. 189 k.p.c.) .....	386
7d) Uchylenie art. 76 post. spadk. ....	398
7e) Powództwo pozytywne lub negatywne (o ustalenie ważności lub nieważności testamentu) .....	401
7f) Cechy orzeczenia ustalającego ważność lub nieważność testamentu (art. 189 k.p.c.) .....	402
f <sub>1</sub> ) Deklaratywność (orzeczeń ustalających ważność lub nieważność testamentu) .....	402
f <sub>2</sub> ) Kwestia przewencyjności orzeczenia ustalającego ważność lub nieważność testamentu (art. 189 k.p.c.) .....	402
f <sub>3</sub> ) Prejudycjalność orzeczenia ustalającego ważność lub nieważność testamentu (art. 189 k.p.c.) .....	404
f <sub>4</sub> ) Nieegzekucyjność orzeczenia ustalającego ważność lub nieważność testamentu (art. 189 k.p.c.) .....	405
f <sub>5</sub> ) Samodzielny, równorzędny (a nie pomocniczy, nie subsydiarny) charakter orzeczeń ustalających ważność lub nieważność testamentu (art. 189 k.p.c.) .....	405
7g) Dalsze cechy (skutki prawne) orzeczenia ustalającego ważność lub nieważność testamentu (art. 189 k.p.c.) .....	406
g <sub>1</sub> ) Brak terminu przedawnienia i prekluzyjnego do wytoczenia powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (art. 189 k.p.c.) .....	406
g <sub>2</sub> ) Zakres związania (art. 365 k.p.c.) i powaga rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.) wyroku ustalającego ważność lub nieważność testamentu (art. 189) .....	408
g <sub>3</sub> ) Wniesienie powództwa o ustalenie ważności lub nieważności	

testamentu a kwestia przerwania biegu terminu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c., art. 189 k.p.c.) .....	410
8. Postanowienie wstępne o ustalenie ważności lub nieważności testamentu, np. w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku .....	412
9. Orzekanie o ważności lub nieważności testamentu w sentencji lub w uzasadnieniu orzeczenia sądowego a dopuszczalność powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (odróżnienie tematyki) .....	419
10. Współuczestnictwo procesowe w procesie o ustalenie ważności lub nieważności testamentu .....	421
11. Powództwo o ustalenie treści zaginionego testamentu oraz powództwo o ustalenie odwołania testamentu jako szczególne typy (rodzaje) powództwa o ustalenie ważności lub nieważności testamentu (art. 189 k.p.c.)..	432
12. Badanie ważności – nieważności testamentu zapisowego (studium przypadku).	440
<b>§ 10. Tezy orzeczeń Sądu Najwyższego (wybór) (§ 1 – 9) .....</b>	<b>457</b>
<b>Wykaz literatury cytowanej w pracy .....</b>	<b>468</b>
<b>Bibliografia uzupełniająca 2001-2018 .....</b>	<b>484</b>
<b>Bibliografia prac naukowych Michała Niedośpiała .....</b>	<b>516</b>
<b>Spis treści .....</b>	<b>540</b>



Książka „Testament jako dokument prawny (zagadnienia dowodowe i procesowe testamentu)” omawia wszechstronnie testament jako dokument prawny (prywatny lub urzędowy) oraz powództwo o ustalenie ważności lub nieważności testamentu. Jest to pierwsze opracowanie tego typu w literaturze polskiej. Pozwoli ona Czytelnikowi na wszechstronne zbadanie tej problematyki. Jest skierowana do praktyków i teoretyków prawa oraz każdego Czytelnika (np. spadkodawców, beneficjentów spadku). Umożliwi ona poruszanie się w postępowaniu spadkowym.

Autor opublikował 231 prac naukowych (artykuły, glosy i 27 książek), w tym z zakresu testamentu 110 pozycji. Specjalizuje się m.in. w prawie spadkowym, w tym w testamencie.